

SŁOWNICTWO
POLSZCZYZNY
GWAROWEJ
NA BRASŁAWSZCZYŹNIE

POLSKIE SŁOWNICTWO KRESOWE
pod redakcją Janusz Riegera

- Iwona Cechosz-Felczyk, *Słownictwo gwary Oleszkowiec i Hreczan (Greczan) na Podolu*. Lexis. Kraków 2004
- Władysław Paryl przy współpracy Mirosławy Mieszczankowskiej, *Słownictwo gwary przesiedleńców ze wsi Tuligłowy*. Przygotowały do druku K. Czarnecka i M. Kłosiewicz-Lepianka pod kierunkiem J. Riegera. Lexis. Kraków 2004
- Janusz Rieger, Irena Masojć, Krystyna Rutkowska, *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie*. DiG. Warszawa 2006
- Aleksandra Krawczyk, *Zapóżyżenia leksykalne w sytuacji wielojęzyczności. Ukrainizmy i rusycyzmy w gwarze Maćkowiec na Podolu*. DiG. Warszawa 2007
- Janusz Rieger (red.), *Słownictwo kresowe. Studia i materiały*. DiG. Warszawa 2007
- Janusz Rieger (red.), *Słownictwo gwarowe przesiedleńców z Ukrainy. Słownik porównawczy kilku wsi w Tarnopolskiem* – z materiałów zebranych pod kierunkiem W. Paryła, opracowany przez K. Czarnecką, D. A. Kowalską, E. Rudolf-Ziółkowską pod red. J. Riegera. Lexis. Kraków 2007
- Katarzyna Czarnecka, Dorota A. Kowalska (red.), *Słownictwo gwarowe przesiedleńców z Ukrainy. Słownik porównawczy kilku wsi we Lwowskiem* – z materiałów zebranych pod kierunkiem W. Paryła, opracowany przez K. Czarnecką, D. A. Kowalską, E. Rudolf-Ziółkowską (w druku)
- Oksana Zakhutska, *Słownictwo drobnoszlacheckiej wsi Siaberka na Wołyniu* (w druku)

JANUSZ RIEGER

SŁOWNICTWO
POLSZCZYŹNY
GWAROWEJ
NA BRASŁAWSZCZYŹNIE

oparte głównie na nagraniach i zapisach

Anny Stelmaczonek-Bartnik, Barbary Jasinowicz,
Wiktora i Elżbiety Minkszymów,
Natalii Ananiewej, kartoteki Wiaczesława Werenicza

Warszawa 2014

Publikację opiniowały do druku: Halina Karaś i Ewa Wolnicz-Pawłowska

Konsultacja lituanistyczna: Krystyna Rutkowska

Redakcja: Katarzyna Czarnecka

Mapy: Aleksandra Wiczorek

Skład i przygotowanie do druku: www.pandawer.pl

Fotografie: Anna Bartnik, Alina Dankowska, Dorota Moros, Olga Lewczuk, Krystyna Rutkowska

Na okładce: na s. 1 rzeka Drujka w Gawiejkach (rozlewisko) – ze zbiorów Anny Bartnik;
na s. 4 dom w Milkach – ze zbiorów Anny Bartnik (na zdjęciu druga od prawej)

Opracowanie finansowane z grantu MNiSzW 0125/B/H03/2009/37
Słownictwo polszczyzny gwarowej na Braślawszczyźnie, realizowanego
na Wydziale *Artes Liberales* Uniwersytetu Warszawskiego.

Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2009–2013 jako projekt badawczy
oraz ze środków na naukę w roku 2014

 Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Wydział „Artes Liberales” UW and Janusz Rieger



<https://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/legalcode.pl>

ISBN wersji elektronicznej: 978-83-65886-35-4

Wydawcy:

Uniwersytet Warszawski
Wydział „Artes Liberales”
ul. Nowy Świat 69
00-046 Warszawa
www.al.uw.edu.pl

Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa
ul. Leśnej Polanki 16A
05-080 Truskaw
www.sublupa.pl
sublupa@sublupa.pl

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
Polszczyzna na Braślawszczyźnie i jej słownictwo	13
Z historii terenu. Zmiany ludnościowe	13
Zmieniająca się sytuacja języka polskiego	18
Charakter polszczyzny na Braślawszczyźnie	24
Dotychczasowe opracowania	31
Materiał i informatorzy	32
Słownictwo	37
Słownik polszczyzny gwarowej na Braślawszczyźnie	47
Zawartość <i>Słownika</i>	47
Zasady redakcyjne	48
Skróty, kwalifikatory, znaki i symbole	51
Słownik	54
Hasła rzeczowe	313
Literatura (wybór)	453
Summary	457

PRZEDMOWA

Zamysł niniejszego opracowania powstał podczas pisania prac magisterskich dotyczących języka polskiego na Brasławszczyźnie przez pochodzącą z okolic Brasławia Annę Stelmaczek (dziś Bartnik) oraz Barbarę Jasinowicz, której rodzice pochodzą z zachodniej części obszaru, w latach 2000-2005. Obydwie nagrały wiele godzin wypowiedzi ludności z Brasławszczyzny na różne tematy¹, częściowo zebrały materiał także według mego kwestionariusza, opracowanego wcześniej do zbierania materiałów gwarowych na Litwie. We wspólnym artykule *O języku polskim w rejonie brasławskim na Białorusi* opublikowaliśmy spostrzeżenia o sytuacji językowej w rejonie brasławskim na Białorusi, które mimo różnych późniejszych publikacji nadal zachowują swą wartość, m.in. dzięki opisowi konkretnych sytuacji (2002). Później A. Bartnik nagrała też szereg dalszych kaset, napisała celne uwagi *O języku polskim na Brasławszczyźnie* (2004), opublikowała *Mały słownik polszczyzny brasławskiej* (2008).

Prace nad słownikiem polszczyzny gwarowej na Litwie (ukazał się drukiem w 2006 r.) utwierdziły mnie w przekonaniu, że warto na podstawie tych materiałów opracować słownictwo polszczyzny dawnego powiatu brasławskiego. Kontakt z Witoldem Minksztymem zaowocował przygotowaniem we współpracy ze mną sporządzonego przez niego i jego bratanicę Elżbietę Minksztym słownika gwar okolic Dryświat, Gajd i Widz. Natalia Ananiewa zgodziła się udostępnić obszerny słownik rzeczowników wsi Gajdy, dołączony do jej niepublikowanej rozprawy doktorskiej. Krystynie Rutkowskiej zawdzięczam udostępnienie kilku kaset z tych terenów, które znajdują się dziś w obrębie państwa litewskiego.

Równoległe do tych prac prof. Elżbieta Smułkowa wraz z zespołem prowadziła zakrojone na szerszą skalę badania na Brasławszczyźnie na Białorusi, o czym wspominam dalej, które zaowocowały monografią *Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność* (I-II, 2009-2011), poświęconą m.in. charakterystyce socjolingwistycznej terenu, przynoszącą bardzo duży zbiór tekstów (teksty polskie zajmują ok. 150 stron!) i słownik „dwujęzycznych mieszkańców rejonu” ułożony tematycznie (bez podawania znaczenia – co w dużej liczbie przypadków nie było konieczne) oraz mniejszy słownik alfabetyczny „trudniej zrozumiałych wyrazów” z podaniem znaczenia i przykładu użycia w kontekście. Według moich obliczeń pierwszy liczy ponad 9 000 wyrazów polskich i białoruskich (zapewne w równych proporcjach), drugi – ok. 2 000 haseł.

Niniejszemu opracowaniu przyświeca inny (choć częściowo zbieżny) cel, stosując też odmienną metodę pokazania materiału. Inne jest też założenie teoretyczne. E. Smułkowa przedkłada pojęcie „pogranicza językowego” i „mowy pogranicza” nad pojęcie różnojęzyczności, kładąc akcent na przełączanie kodów językowych, na posługiwanie się wspólnym słownictwem tak w „mówieniu po polsku”, jak i w „mówieniu po białorusku”. Rzeczywiście przykładem takiej mowy pogranicza są teksty, o których trudno czasem powiedzieć, czy

¹ Nagrania i rozpisanie kaset były częściowo finansowane z grantu KBN nr 1H10D01513 i z badań statutowych OBTA UW, niektóre opracowania z grantu 2H01D0142

są to teksty polskie, czy białoruskie (sam dysponuję tekstami podobnymi, a także takimi, w których polszczyzna miesza się z rosyjskim, nie jest ich jednak tak wiele). Takie podejście stoi jednak w pewnej sprzeczności z publikowanymi w tomie II *Brasławszczyzny* obszernymi tekstami, niewątpliwie polskimi czy polskimi regionalnymi, dialektalnymi (por. także większość tekstów w *Hastach rzeczowych* w niniejszym opracowaniu) oraz białoruskimi gwarowymi. W niniejszej pracy stoję na stanowisku tradycyjnym, ale wciąż aktualnym, przyjmując istnienie lokalnej polszczyzny gwarowej i oczywiście gwarowej białoruszczyzny, a także istnienie mówienia, noszącego cechy obydwu języków. Warto tu przypomnieć uwagi Zdzisława Stiebera o powstawaniu słowiańskich gwar przejściowych i o wspólnym słownictwie sąsiadujących ze sobą gwar różnych języków słowiańskich, także uwagi Mieczysława Małeckiego o gwarach mieszanych i przejściowych. Uważam, że obydwie założenia teoretyczne (E. Smułkowej i moje) nie wykluczają się wzajemnie, ale się uzupełniają, podkreślając dwa aspekty badawcze zjawiska.

Moim celem jest z jednej strony pokazanie „osobliwego” słownictwa gwarowego, charakterystycznego dla badanego terenu, a w znacznej mierze nieużywanego w gwarach Polski centralnej. Wadą wielu słowników gwarowych, najczęściej dyferencjalnych, jest dobór wyrazów, preferujący wyrazy charakterystyczne dla danej gwary (regionu), a więc inne, niż znane nam z języka ogólnopolskiego, który stwarza wrażenie, że w gwarze nie ma wyrazów, występujących w innych regionach Polski. W dotychczas opracowywanych czy redagowanych przeze mnie słownikach gwar kresowych starałem się, by obecne w nich były także znane informatorom ogólnopolskie odpowiedniki wyrazów gwarowych. Często są to wyrazy przywoływane przez informatora, który nierzadko mało ma okazji posługiwania się swoją gwarą, w trakcie rozmowy. Mogą to być wyrazy dawniej często używane, mogą to być wyrazy z zapasu biernego, ale tak czy owak świadczą one o istnieniu tych wyrazów w gwarze co najmniej w przeszłości. Dlatego też, podobnie jak to zrobiono w słowniku polszczyzny na Litwie, starałem się pokazać ogólnopolskie odpowiedniki tego słownictwa, również używane w gwarze, a także znane również w gwarach polskich nazwy realiów wiejskich. W ten sposób można bardziej obiektywnie przedstawić zasób leksykalny tej polszczyzny, nie sprawiając wrażenia, że słownictwa właściwego polszczyźnie literackiej czy gwarom Polski etnicznej tam brak. Te „osobliwe” wyrazy często funkcjonują równolegle z wyrazami ogólnopolskimi.

Przez „charakterystykę funkcjonalną słownictwa” rozumiem z jednej strony właśnie pokazanie par wyrazów, w szczególności wyrazu „osobliwego” (często: zapożyczonego) i wyrazu ogólnopolskiego, a z drugiej – podanie informacji o częstotliwości występowania leksemów w takich parach w korpusie tekstów. Korpus tekstów przygotowany przez Aleksandę Wiczorek w jej rozprawie o słownictwie gwary Maćkowiec na Podolu (nie bez satysfakcji dodam, że pod moim kierunkiem) zburzył wrażenie o znacznej przewadze zapożyczeń w badanej przez nią gwarze, oparte na pobieżnym spojrzeniu na teksty. Okazało się, że nie ma tak wiele zapożyczeń ani w rejestrze wyrazów (w „słowniku”), ani we wszystkich tekstach razem wziętych (w „tekście”). Stąd też postanowiłem oprzeć moje uwagi o frekwencji wybranych wyrazów na Brasławszczyźnie na analizie specjalnie sporządzonego korpusu, który przygotowała Autorka tamtej rozprawy. Korpus ten przystosowany jest tylko do badań leksykalnych. Dodam, że korpus tekstów pomaga też przy zestawianiu słowni-

ka, bo umożliwia szybkie odnalezienie innych jeszcze przykładów niż wcześniej wybrane, pozwala na szybkie odnalezienie synonimów itd.

Przez „charakterystykę funkcjonalną słownictwa” rozumiem też pokazanie wyrazu w kontekście tak, jak to ma miejsce w *Słowniku*, oraz w szerszym kontekście w *Hasłach rzeczowych*, w których występują one w mikropolach semantycznych.

Większość dawnego powiatu brasławskiego znajduje się dziś w granicach Białorusi. Uwzględniony w słowniku obszar obejmuje cały dawny powiat brasławski, a więc także te jego części, które dziś znajdują się na terytorium Litwy. Z wypowiedzi informatorów jasno wynika, że granica państwowa białoruska-litewska przecięła jednolite do 1989 r. terytorium, rozdzieliła rodziny, przyjaciół, znajomych, zakończyła lokalne migracje. Nie tak dawne ścisłe związki pomiędzy ludnością po obydwu stronach granicy każą więc uwzględnić dawny obszar powiatu.

Z drugiej strony istnieje znaczna różnica pomiędzy zachodnią częścią badanego obszaru, gdzie język polski przed wojną częściej był językiem codziennym, gdzie już po wojnie niektóre dzieci w szkole na przerwach posługiwały się językiem polskim, co znaczy, że tak mówiono w domu, gdzie było więcej wsi z ludnością polską i więcej wsi drobnej szlachty, a wschodnią częścią, gdzie wsi polskich było mniej, gdzie i przed wojną częściej na co dzień mówiono gwarą białoruską. Granica ta przebiega na wschód od dzisiejszej granicy białorusko-litewskiej. Im dalej na wschód, język polski także dawniej był na wsi słyszany rzadziej.

Zaletą słowników dyferencjalnych, o ograniczonym zasobie wyrazów, jest pokazanie najważniejszych elementów słownictwa danej gwary czy regionu w zakresie zachowania archaizmów, dialektyzmów oraz przyswojenia zapożyczeń wynikających z podkładu obcego gwary (substratu) czy kontaktów językowych (adstratu), wreszcie z wpływów języka państwowego – w naszym przypadku rosyjskiego, w mniejszej mierze białoruskiego czy litewskiego. Słowniki mniejsze pozwalają na zamieszczenie ilustracji użycia wyrazów, które nierzadko mają też walor poznawczy, etnograficzny czy historyczny. Do wpływów obcych należy też ściśle związane z leksyką słowotwórstwo z zaadaptowanymi dla potrzeb gwary sufiksami czy prefiksami oraz akcentuacja wybranych rzeczowników, a zwłaszcza form.

Mimo niewielkiej objętości prezentowany *Słownik* dokumentuje dobrze osobliwości leksykalne miejscowych gwar polskich, a więc archaizmy i dialektyzmy polskie, zapożyczenia białoruskie związane z substratem i kontaktami z ludnością wsi okolicznych, mniej rosyjskie, pojawiające się w okresie zaborów i okupacji sowieckiej (część rusycyzmów mogła być też przejęta wcześniej od rosyjskich staroobrzędowców zamieszkujących sąsiednie wsi); zapożyczenia rosyjskie, które – jak się wydaje – weszły do języka po 1939 r., opatruję specjalnym kwalifikatorem („sow.”), co pokazuje jak silny okazał się wpływ okupanta. Jak już wspomniano, *Słownik* dokumentuje również skalę zapożyczeń białoruskich, litewskich, rosyjskich w rejestrze słownikowym.

Większość słowników gwarowych pozostawia niedosyt, który najbardziej odczuwają chyba sami autorzy: tylu wyrazów w nich brakuje! Ale lepsze jest wrogiem dobrego: prace nad bardziej pełnym słownikiem ciągnęłyby się latami. Poza tym z lektury różnego typu słowników gwarowych wynika, że świetnie się one uzupełniają. Nawet w mniejszych słownikach, np. w niniejszym (liczącym ok. 5000 haseł), można znaleźć ciekawe słownictwo

nieznane słownikom pełniejszym, lub znane w innych znaczeniach. Może w przyszłości pojawi się jakiś thesaurus polszczyzny poszczególnych – większych lub mniejszych – regionów i obszarów, co umożliwią rozwijające się techniki komputerowe i wykorzystywanie ich przez językoznawców.

Podobnie jak w *Słownictwie polszczyznej gwarowej na Litwie* zastosowano tu transkrypcję zbliżoną do ortograficznej. W badaniach leksykalnych nie umniejsza ona wartości zapisów, a powoduje, że tekst staje się bardziej przyjazny i dostępny dla czytelnika – niejęzykoznawcy.

Materiały do słownika zostały zebrane przede wszystkim od ludności starszej. Część informatorów mówi, że ich dzieci i wnuki też rozmawiają po polsku, czasem – tylko rozumieją polski. Część z żalem przyznaje, że dzieci to jeszcze jakoś porozumiewają się po polsku, ale wnuki już nie. Niektórzy wskazują przyczynę: rodzice przestali rozmawiać z dziećmi w tym języku. Proces zaniku polszczyzny jest silny zwłaszcza w rodzinach, w których na co dzień mówiono gwarą białoruską, ale polszczyznę pielęgnowano. Trzeba też pamiętać, że najstarsze pokolenie informatorów chodziło jeszcze do polskiej szkoły. Prezentowany słownik jest więc słownikiem polszczyzny tu i ówdzie jeszcze trwającej, ale generalnie już odchodzącej. W starszej warstwie jest to słownictwo z pierwszej połowy (i starsze), w nowszej – z drugiej połowy XX wieku.

Zależało mi na pokazaniu słownictwa polszczyzny, tzn. języka, w większym lub mniejszym stopniu podległego wpływowi przede wszystkim białoruskim, także w swej strukturze morfologicznej, niezależnie od tego czy informatorzy z uwagi na wpływy (zwłaszcza słownikowe) uważają go za „mieszany”, „niepolski”, bo często nie potrafią jasno określić różnic w stosunku do znanej im jakoś polszczyzny literackiej. Zależało mi na sporządzeniu słownika takiej polszczyzny przy jednoczesnym pokazaniu powiązań z gwarami białoruskimi i litewskimi (także językiem rosyjskim) przez podanie odpowiedników z tych języków, zwłaszcza tam, gdzie może chodzić o interferencje językowe. Podanie odpowiedników z gwar białoruskich było możliwe przede wszystkim dzięki kapitałnemu słownikowi gwar zachodniej Białorusi. Odpowiedniki litewskie zaczerpnięto z istniejących opracowań, słownika litewskiego, nie do przecenienia były konsultacje prof. Krystyny Rutkowskiej.

Hasła rzeczowe pokazują nie tylko wybrane wyrazy na tle szerszego kontekstu, ale także zmieniające się warunki historyczne, ciężkie doświadczenia mieszkańców, ich życie codzienne, prace, przywiązanie do wiary i tradycji.

Słownikiem składam hołd Braślavianom, którzy w ciężkich warunkach zachowali język, dbali o niego, cenili go i szanowali.

*

Składam serdeczne wyrazy wdzięczności osobom, które zebrały i udostępniły mi wykorzystany w tej pracy materiał, a więc wymienionym wyżej prof. Natalii Ananiewej, mgr Annie Stelmaczonek-Bartnik, mgr Barbarze Jasinowicz, mgr Elżbiecie Minksztym, mgr Witoldowi Minksztymowi oraz prof. Krystynie Rutkowskiej. Dziękuję także prof. H. Cy-chunowi za udostępnienie kartoteki W. Werenicza.

Składam podziękowanie także osobom, które rozpisywały nagrania. Zrobiły to częściowo Autorki nagrań, częściowo dr Iwona Cechosz, mgr Olga Lewczuk, dr Genowefa Tymbrowska, a także mgr Anna Chusnutdinow, mgr Ludmiła Januszewska, dr Oksana Zachucka. Ponadto dr Oksanie Ostapczuk dziękuję za sfotografowanie słownika prof. N. Ananiewej, zaś O. Lewczuk – kartoteki W. Werenicza, a mojej Żonie Ewie za wpisanie zapisów tej kartoteki do komputera. Za udostępnienie zdjęć dziękuję mgr A. Bartnik, mgr Alinie Dankowskiej, mgr Danucie Moros i prof. K. Rutkowskiej. Dr Katarzynie Czarneckiej składam podziękowanie za opracowanie redakcyjne książki.

Specjalne podziękowanie kieruję pod adresem dr Aleksandry Wieczorek za opracowanie korpusu tekstów oraz wykreślenie map, a prof. Krystynie Rutkowskiej – za konsultacje, zwłaszcza w zakresie języka litewskiego oraz dodanie szeregu odpowiedników litewskich.

Last, but not least wspominam tu prof. Krystynę Rutkowską i prof. Irenę Masojć i nasze wspólne opracowywanie *Słownika polszczyzny gwarowej na Litwie*, bo wtedy mogłem lepiej poznać i zrozumieć miejscowe realia i słownictwo; bez tego szlifowania byłoby znacznie uboższe.

Janusz Rieger

Warszawa, dn. 15 marca 2014 r.

POLSZCZYŻNA NA BRASŁAWSZCZYŻNIE I JEJ SŁOWNICTWO

Z historii terenu. Zmiany ludnościowe

Historia powiatu została przedstawiona w szczególności w znanej pracy Ottona Hedemanna *Historia powiatu brasławskiego*, a ostatnio przez zespół autorów w pracy *Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność* (w tomie I); Elżbieta Smułkowa podała tamże pewne dane dotyczące m.in. ludności polskiej. To czyni szerokie przedstawianie tej problematyki w tym miejscu zbędnym, zresztą dla tego opracowania należy tylko przedstawić pokrótce uwagi o Polakach i znajomości czy używaniu języka polskiego na Brasławszczyźnie przed wojną oraz rezultaty „zmian migracyjnych” czyli wywózki na Sybir, przemieszczania się w ramach powiatu w związku m.in. z przechodzeniem do większych centrów, zwłaszcza w zachodniej części rejonu, gdzie było więcej Polaków i w ogóle do miasteczek i miast, wyjazdami za pracę do Rosji, na Łotwę, a także z powojennymi wyjazdami do Polski.

Trudno podać ściśle dane statystyczne dotyczące ludności Brasławszczyzny, bo obszar powiatu brasławskiego po 1920 r., gdy kilka gmin weszło w skład Łotwy, ulegał dalszym zmianom: w 1926 r. przyłączono do niego gminy: Bohiń, Czeress, Druję, Jody, Leonpol, Miory, Nowy Pohost i Przebrodzie, odłączono zaś gminę Dukszty. Według spisu ludności z 1931 r. powiat liczył ponad 143 000 mieszkańców, z których język polski deklarowało jako ojczysty prawie 94 000 (76%), białoruski – ponad 23 000 (19%), rosyjski – ponad 14 500 (12%), jidysz – prawie 7 000 (6%), litewski – prawie 3 500 (3%), natomiast katolicyzm wyznawało 89 000 osób (62%), prawosławie – ponad 29 500 (21%), inne religie chrześcijańskie ponad 16 000 (11%), judaizm – ponad 7 500 (5%)¹. Deklaracje o używaniu jakiegoś języka jako „ojczystego” trzeba rozpatrywać, biorąc pod uwagę, że miejscowa gwara białoruska nie musiała być kojarzona z językiem białoruskim: był to język „tutejszy” i mógł być łączony także z uczonej w szkołach polskim językiem literackim (który uważano za odmianę „delikatniejszą”). Dzisiaj sytuacja rozumienia gwary białoruskiej się zmieniła, choć niektórzy informatorzy rozróżniają język białoruski, tzn. literacki białoruski (znany z mediów, ze szkoły) i stanowczo twierdzą, że ich mowa to nie jest język białoruski (por. niżej)². Według spisu ludności z 1991 r. w dzisiejszym rejonie (powiecie) brasławskim na Białorusi język polski jako ojczysty deklarowało niewiele ponad 2,5% ludności wobec prawie 25,5% ludności deklarującej narodowość polską (cytuję za E. Smułkową, *Brasł. I*, 104).

Z punktu widzenia wpływów językowych na polszczyznę ważna była obecność Rosjan – staroobrzędowców, zwanych w języku miejscowym „starowierami”, którzy uciekli z Rosji

¹ Podają za: *Drugi powszechny spis ludności...* Głównego Urzędu Statystycznego według Wikipedii. E. Smułkowa za Eberhardtem podaje, że wówczas język polski jako ojczysty deklarowało 65,6% mieszkańców powiatu, a narodowość polską – 62,2% (*Brasł. I*, 104). W świetle tego, co napisano dalej, nie są to wielkie różnice.

² Na początku lat dziewięćdziesiątych ksiądz katolicki, który jeździł przez wiele lat (nielegalnie) na Białoruś z posługą duszpasterską, mówił mi, że ludność miejscowa posługuje się tam dziwną polszczyzną i po rozmowie przyznał, że rzeczywiście jest to inny język.

przed prześladowaniami religijnymi w XVII w. Ważna była też obecność ludności litewskiej, której liczba gwałtownie malała, a to wobec przechodzenia na gwary polską lub białoruską; dziś gwary litewskie trzymają się dobrze tylko w ramach państwa litewskiego, na terenie państwa białoruskiego pozostały tylko resztki.

Przed wojną H. Turska i W. Studnicki opisywali sytuacje, kiedy rodzice rozmawiali ze sobą po litewsku, ale z dziećmi rozmawiali po polsku. Podobną sytuację z lat dwudziestych przedstawia jedna z informaterek.

Mama tam z Litewszczyzny podchodziła, za Ignalino. Za Ignalino mama i ojciec tam, i oni byli z biednych rodzinów, i kiedy pożenił się, on pojechał w Am'eryka, zarobił pieniondze i kupił tu. I wtedy grażdanstwa polska wzięli tu i tu już byli Palaki. Tylko mała przyszło się żyć. Póki oni jeszcze przyjachali tu, oni jeszcze nawet rozmawiali po litewsku. A rodzili się my dzieci już tu, na Polszczy, już my tu rozmawiali. U nas tu już byli tam ktoś, jaki u p'omoczno praca jak dawniej tam na ziemi i wszystko po polsku. Tedy już naczeli po polsku rozmawiać GimWK31.

Świadectwa informatorów plastycznie przybliżają wszystkie zmiany ludnościowe. W 1939 r. nastąpił pobór do wojska i mężczyźni wzięli udział w walkach z Niemcami. Część zginęła, część poszła do niewoli, część powróciła w rodzinne strony.

Z polskiej wojny zaczęła. To było w tym, we wrześniu. Jakoś tam mobilizacja zaczęła się. Zaczeli brać już ludzi trochę. A potem pierwszego września... że już wojna. Nu i tutaj wojna, wojna, tu u nas bliskoż nie było wojny. Męszczyznów zabrali, który tam gdzie, który podchodzili tak do wojska... Nu męszczyźni wrócili, które były żywe, zostali się, powracali do domu Polska jak rozbiła się, ta armia, rozbili. I powracali wszystkie kOpSS31.

Pierwsze wywózki „panów” oraz bogatszych, ale także całkiem biednych chłopów, szczególnie Polaków, miały miejsce w 1939 i 1940 r.

Oj, nu najczęściej wywozili bogatych ludzi, wywozili. O tutaj Martynkiela takiego wywieźli. Nu co, a w Braślawiu jak ja byłam, ja w czterdziestym roku jeszcze uczyłam się, to tam w nocy przylatali i chwyтали, wiency tych policjantów rodziny, tam do wszystkich tych urzędników. To gołych takich jak tyko na te, w nocy przychodzili, nie dawali im ni ubrać się, nic, i w takie wagony te, wagony, towarowych, tam ich zakrywali. Dużo pomarzło i nie dojechało do Syberji i na Syberji dużo zmarło, nie daj Boże co, nie daj Boże co kDrśMR22.

Nu ludzie brali podwozy, na podwodach nie było nic, zima pamiętam była. Wywozili bogatych, wywozili różnych: kto powie tam o, co wróg naroda. U nas taki Szutowicz był tam, nu nasza ziemia i jego ziemia była. U jego dzieci było duża, ziemi dwanaście hektarów było. Oni tak biedno żyli, dzieci siedem czy osiem było, takie maleńkie, oni biedna, biedna. Nie mieli co ni obutku, ni... Nu biedno bardzo żyli, choć i ziemi było. Nu dzieci dużo, to trudno było, jeden koń był u nich. Nu i jich patrzym – my też byli powionzawszy wszystko. Czekali nas, już na trzecia tura byli zapisali, tam spisak znalazły. Nu tego Szut'owicza

patrzym wiozo: tut i maleńkie, a mróz taki, może i w czterdziestym to było, ja już dobrze nie pamientam. I nic nie ma, mamusia jak była, tak wot nu dla siebie tam trzymała, i chleba napiokszy to wszystko, co i ubranie jakie tam, i dla dzieci wszystko wyniosła jim na droga, że nu biednie takie. I to byli wrag'i naroda, nu wywozili tam jacyś, byli tam chto trozka ziemi wiecej miał, a wot i takich nu. Ciężko kMiEJ33.

Dwoje tych maleńkich dzieci. Tych do Syberji czszy. Dzieci, matka i żona ta. A do Syberji wywozili na koniach, na podwodach. Jeść prosze, ja dam jeść, ja nie dam jeść cały dzień, no i co? Tak czternastego kwietnia śnieg w kolasach kronży, ten śnieg, byli takie hurby krowia [?], i nawet jado, jado jo wiozo do Syberji ta matka i ta bratowa i tych dzieci. A córka widzi, mamusia moja widzi, a nie wie, co to robi sie. Tatuś to w podwodach, monż w podwodach, ale nie wiadomo, co to robi sie, bo to podwoły w nocy przyleco i w nocy, takich tam nastolka na silsawietu z koniami, z wozami, a czego nie wiadomo. O tak żyli, tak przeżyta, co nie daj Boże, nie chcem, żeby kto żyłby tak. Nu i wiozo ten karaw'an, sześć podwodow co jedzi. An'a mu jechała, już żegnała córku... a córka nie wie, że to matka jedzie do Syberji. A tatuś w padwodach. to że rodzina, to nie dali jemu wieść jich, a dali innych dryświackich... Przychodzo ludzi, która wieźli jo, znajoma, i mówio: tatusio, ty wiezisz znaczy Zdanowskich tam jakich, a my twoju cioszczu wiezim do Syberji, do Druji na pociong, na koniach, po mrozie dzieci malusieńkich ji starszy, i małych, to... wieźli na koniach. Nu co, poszed da palitruk'ow tatuś i mówia: dajcie mnie cioszczu, jej w'osiemdziesiąt let i addajcie. Bier'i, zabier'aj! Od razu odali NuAL28.

Kolejne wywózki nastąpiły za „drugich Sowietów”. „Wrogami narodu” okazali się ci, którzy zaraz po wojnie próbowali odbudować gospodarkę i zniszczone domy, a zwłaszcza ci, którzy nie chcieli pójść do kolchozów czy sowchozów i stawiali opór.

Za st'alinskich to ja wiem, że za kułactwa, że to tam. A mama była nawet rozp'isacsza nie mogła jak posadzili, a potem wypuścili, nu i przyznali: „niewinawata”. Tam namówiono, aby co chto miał, może jakie tam to. Nu tak powiedzieli „szto niehr'amatnaja ženszczyna i wsio”, nu a tedy adpuścili mamu. A ona to już ta strona nie była, a tam poszła, a miała nowe, strojiła sie, papy nie było, „ojca, to strojiła sie, dom. Tak przyjechała z cialega z kamniami, tak nie mogła obuca jak jo zabierali. Nu to tedy taka miała watóweczka swojej tkani, odarwała renkawy, na te nogi sobi i tedy łapci jakie tam dali i aż za Moskwe, na k'irawszkaja obłaść pieszki dószli, a tedy tam jak dószli to pieszo. To to tedy jich posialili, mama poszła na świnaferme stróżem. Nu to mówiła tedy: ja już odżyła, choć tam jest już kartofla jaka świńniacza, choć toje to sioje. I nawet mama przyjechała, już u nas chleba nie było. My zażywszy sia dzieci byli, a ona przywiozła nam nasuszywszy worek sucharow, to byli smaczniejsze jak teraz jaki pierog GimWK31.

Brat mego dziaduni, to jest *Kniga pamiat'*, strona podobnie dzieś szescis'otaja, to tam jest spiski, *pisat tretij god*, może nie pamientam jaki rok, *siemj'i podleżaczszije likwidacy i ich chazajstwa, siemji likwidacji*, to ja widziała że brat dziaduni był wywieziony na Ś'ibir. To musiała tak być, przeczytam, że Michał Laudanski, przymrużyła oko, i tak szukam sobie, i tak patrza Michał, o, Antonij, czyli i ten, później dalej, Michał i Franc, a Franc to młodzi byli, czyli

dziadunio, ojca i mnie to musieli też wywieść, rozumiesz. Ja nie musiała tu. Oni wykupili się złotem. Nu a tamty Michał, który był wywieziony, czyli tam był tego Berezbecza, stary już był, a jego syn i żona tam na Kazachst'an. Po tym Kazachstanie jak wrócili, to już w dom, dom był zabrany ich, a oni do Girejsz. I dali mieszkanie w Girejszach. Tak niasielali sie Girejszy, tak robiła sie wioska WjEP60.

Migracje do miast po wojnie były utrudnione przez przypisanie ludności rolniczej do ziemi. Bez dowodu osobistego, tzw. paszportu, nigdzie nie można było się zameldować, a dowody osobiste wydawano rolnikom dopiero w latach pięćdziesiątych. Do tego czasu potrzebne było zaświadczenie od „przewodniczącego” kolchozu czy rady wiejskiej.

Pasport abiz'acielno, a p'asport nie dawali... sprawki dadzione wsio, wydali, no wydawali tedy [na dni] czterdzieści pieńć i znów mieni'aj GawWL36.

Na wyjazd do Polski wielu było chętnych, ale zgodę otrzymała mniej niż połowa tych, którzy złożyli podania. Przeszkadzały często władze lokalne (do tych należało kierownictwo kolchozu), nieraz spotykano się z odmową, wręcz z niszczeniem dokumentów na wyjazd. Niektórzy jednak nie chcieli wyjeżdżać. Starszym żal było ojczyściej ziemi, młodszy często rezygnowali z wyjazdu ze względu na rodziców.

Ludzi dużo była, teraz ich nie ma, ludzi o na Polski dużo powyjeżdżała. Może w czterdziestym siódmym, może ósmym, pośle wojny. Wojna któregoż kończyła sie? W czterdziestym pionym zdaje sie. I pośle wojny, za rok czasu, do Polski kto miał życzenie wyjeżdżać – wyjeżdżali, trzeba było padawać dokumenty. Ja to nie padawał, nie myślał wyjeżdżać, a braci moje wyjechało, że dwa byli. Jednego już nie ma, umarszy, a drugi nic nie piszy, nie wiem ci on żyji ci nie żyji. [Wyjechało dużo?] Dużo. Dokumenty trzeba było robić. [Dlaczego pan nie wyjechał?] A tak obmówili, że nie pojedzie, wot i nie pojechał. Rzucić chleb, a szukać kroszak. Pojechawszy kogo szukać? Na niemieckiej ziemi dadzo dom, to dadzo, a jak żyć? Toż kto pojechał, tam już dawali kwartiry jakie to, a szukać i... swoja zostawić i jechać. Nie pajechali i nie pajechali. I siedzimi teraz. Kiedy pomyślisz, to może źle, co nie pojechał, kiedy pomyślisz... Jak zaczełi u nas w czterdziestym dziewionym kałchozy organizować, oni wtedy jak pojechali i wyjechali OnXMok25.

Nu wyjechała żeż, dużo, oj dużo. Wyjeżdżali i płakali. Tam życie i dobrze żyjo WoAM13. – Po wojnie, ależ jescz' o było i pięndziesiont ósmy rok to już... tak tak, astatnia tedy wyjezd. No mama sama jedna, tedyż co? kWijF54. – Rodzicy nie chcieli. Żeby chciał ktoś jechać, to tedy, nie chcieli jechać. Był i zapraszał, żeby przyjeżdżali, nie przyjechali rodzicy WoAM13.

To było w czterdziestym, chyba, dziewionym roku, czterdziestym ósmym czy, w którym roku, nie powiem dobrze. Potym znowuż organizowali, już ja za mąż była wyszczszy do tych Girejsz, to był, pięndziesionty ósmy rok, wyjeżdżali znowuż, już my podali też zajawlenia z mężem i dzieci już były 'u nas czworo, dokumenty przyszli nam, dali nam znać, że dokumenty przyszli. Pojechaliśmy po dokumenty, tutaj bliżyj ni'e ma, okazuje sie był przedziedaciel kałchoza to, wzioł, zabr'ał te dokumenty, widocznie popalił, nikomu nia dał, bo, nasza rodzi-

na, jeszcze^o dużo takich było, przeważnie gdzie dużo dzieci było, poniszczyli wszystkie i nie wypuścili DrśJM25.

Bardzo wesoło, było bardzo dużo chłopaków, tylko jak po wojnie, póki do Polski powyjeżdżali, bo bardzo dużo młodych powyjeżdżało do Polski, niektórzy zostali się. Wyjeżdżali i w dziewionym, czterdziestym dziewionym, i w siódmym wyjeżdżali, nie w jeden rok tak wszyscy, tak ot stopniowo... Tutaj było takie prawo i było, i dokumenty przedstawiali, i oni tam wybierali kogo, kto tam podlega, jak oni tam, nie wiem, co tam oni znachodzili, że do Polski można jechać, no i chętnie jechali. U nas sionsiedzi prawie wszyscy powyjeżdżali. I mój tatuś składał też dokumenty i starał się, ale coś tam na [niego] znaleźli, że on nie podlegał, tak i zostali my tutaj kOpNN27.

Efektom wywozek, wyjazdów do Polski, migracji do miast i poza granice powiatu za pracą jest wyludnienie wielu wsi.

Tam gdzie ja była na Barkawczyźnie, to tam też tyle domów było, i tyle ludzi było, i jak tylko zabawa, wesołe te już młode, przyjdą tak chto wie ile tam jich. I tancy ji tego to, a teraz, a teraz tylko żyją, jeden, jeden, jeden dwa, jeden, jeden, liczone ludzi tylko, i same staruszki, i nie ma ArDaWB29.

[W Obalach ktoś jeszcze mieszka?] Nie ma, nie ma już ludzi, tam las zrobił się, tylko jedna kobietka żyje, zastawszy się, staruszka tam już, moja koleżanka kWijS26.

Stankowiczy – rani było bardzo duża, a teraz tak i wo wszeńdzie... mało gdzie jest rodziny. A wszystko jedno, jedno, jedno ostawszy ot tutaj. Wy z tej strony j'idziecie z Kar'asina. Nu to d'olinie to tutaj taki Lenkuliny żyli, aliż oni, on umarszy, ona do córki do D'auhapiłsa poszedłszy, a tutaj córka żyje młoda jeszcze. No tu staruszka o, na gorze, też umarszy. Pusta chata. Tutaj moja. Teraz wo Dulewiczożwa też jedna, on umarszy. A tam u Kaszakach też jedna umarszy. A tu rzędem od Dulewiczożwy tam Ruskie, tam we dwóch jeszcze żyją. Nu tam u wioscy dali jedna, jedna, dwa i wszyśka taka, cała bogacwo w tej rodzinie, w tej wiosce. Gimzy – teraz już tam ni jednego domka nie ma, zniesione. A tam Gimzy, Skarbaty i Anisimowiczy, Marcinkowiczy tam po jednym jeszcze^e jako człowiekowi czyszają się, a tam te dwa Lidwinowa, Gimzy, Skarbaty to nikogo absolutnie GimWK31.

Budowa elektrowni atomowej w Ignalinie, dokąd ściągano ludzi z całego ZSRR, spowodowała migracje również miejscowej ludności.

Trzeba też wspomnieć o napływie ze Związku Radzieckiego różnego rodzaju urzędników, nauczycieli i funkcjonariuszy, zwłaszcza do miast i miasteczek, głównie Rosjan.

To ciekawie, raniej, to jak ja uczyła się, kiedy Polska, to ja już tam i nie pomientam [skąd byli nauczyciele], jeszcze jak było, jakichż może Polaki jak było, a panswo to wtedy był. A jak byli już Sowiety, to przysłali nam rosyjskich jakichści, a kiedy Niemcy byli, to już uczyli po niemiecku, to byli zupełnie swoje GimWK31.

Opisane wyżej zmiany przyczyniły się w szczególności do zmniejszenia polskiej populacji na badanym terenie, do wyludnienia z ludności polskiej wielu wsi. Część z tych wsi teraz zamieszkiwana nawet przez jedną czy kilka rodzin, jak to pokazano wyżej, w innych wsiach pojawiła się ludność napływowa – Białorusini z sąsiednich wsi, a w okolicach Ignaliny – Rosjanie i inni przybysze z całego Związku Radzieckiego.

Jak już wspomniano, na badanym obszarze wyraźnie wydzieliła się część zachodnia, o gęstszym zaludnieniu, o większym procencie ludności polskiej (tak przed wojną, jak i po wojnie). W części zachodniej do dziś spotkać można ludzi, dla których językiem domowym jest polski, w części wschodniej A. Stelmaczonek-Bartnik nie udało się spotkać osób rozmawiających na co dzień po polsku.

Zmieniająca się sytuacja języka polskiego

Zmiany w zakresie funkcji języka polskiego

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. (powiat braślawski utworzono w 1919 r.) język polski stał się także na całym badanym terenie językiem państwowym, a więc językiem urzędów, większości organizacji, szkolnictwa. Mężczyźni odbywali służbę wojskową w polskim wojsku, zgodnie z polityką władz zwykle daleko od miejsca zamieszkania. Trudno przyjąć, że – jak sądzą niektórzy – krótka nauka w szkole polskiej (brakowało butów dla wszystkich dzieci, trzeba było paść bydło, czasem do szkoły było daleko) owocowała przejściem na język polski, ale niewątpliwie umacniała ten właśnie język, gdy w domu na co dzień mówiono po polsku, ale także wtedy, gdy językiem domowym była gwara białoruska.

Po 1944 r. językiem państwowym stał się rosyjski, a używany był także w tej funkcji odpowiednio białoruski czy litewski, po 1989 r. na Białorusi jest nim nadal rosyjski i – w mniejszej mierze – białoruski, na Litwie – litewski.

Język wykładowy w szkole

Przed wojną szkoła była polska. Jak wyglądało wówczas uczęszczanie do szkoły, opisują informatorzy. Kilku z nich wspomina, że nauczyciele byli z Polski, co niewątpliwie miało znaczenie dla przekazywania języka ogólnopolskiego. Szkoła siedmioklasowa była tylko w większych miejscowościach, zwykle były cztery klasy, czasem tylko dwie. Gimnazjum było tylko w Druui, w Braślawiu zostało otwarte dopiero w 1935 r., a uczęszczała do niego tylko jedna z naszych informaterek.

Jak ja mały byłem, znaczy, szkoły tu jeszcze rzadko... jaże lat miałem musi jakich dwanaście ci co, Polska, to jeszcze szkołow mało gdzie była. Na wiele? Ode mnie jakich dziewięć kilometrów tam u w wiosce nanieli dom i chodzili dzieci do szkoły i nanieli dawniejsza nauczycielka starszuszka taka, nas znaczy uczyła. Jej płacili nia rzond, ale ludzi sami od siebie. Ja tam, znaczy, z poczontku tam uczyłem się DaKM13.

W majontku była nasza szkoła, chodzili kOpBrJP20. – Poczontkowa szkoła powszechna była we wsi. Cztery klasy tyko. No wszystko uczyli. Jak zwykle uczyli i historie była i matematyka była i heografia – wszystko było. Nauczycielka była spod Krakowa, Nowakowska Maria, nas uczyła. Oj, nas dużo było, to my jak wyskoczym na ulice, to aż czarno było SoXK24. – To był nauczyciel, ale oni po jednym byli, nie to że dwa – cztery klasy tykoż u nas było... On do Dryświat chodził, w Dryświatach była siedem klas, powszechna szkoła StnKG22.

To ransze, w trzydziestym dziewionym roku, trzydziestym ósmym, była szkoła ludowa. Tam prezes organizował dla młodzieży i tańcy, i zabawy rozmajity, pastanouki tam byli, wszystko tam. Wystempy byli młodzieży, kółko strzeleckie organizował kierownik polskiej szkoły Gaura. W Bordziniczach. Była szkoła w Bardziniczach. Polskie nauczycieli: był przyja-chauszy Gaura z żoną, polski uczyciel, oficer polski, no uczył, kierownik szkoły był. W czasie wojny zaginoł kMiMD27.

Ja nie wiem, skond pochodziły one, ale zamieszkiwały w Czerniowie niedaleko od szkoły, bo szkoła była w Czerniowie i chodziłam tam do tej szkoły, i tam nauczyciele u nas mieszkali, bardzo dobrzy ludzie byli. Pani Irena Karwańska i pan Zygmunt Karwański. Kupow'aliśmy podrenczniki, były polskie podrenczniki. Zdaje mi sie, że szkoła zakupywała dla nas, a my wtedy odkupyw'aliśmy od szkoły. Nauczyciele nam wszystko tam dostawali CzWD27.

Ojciec moj z Polskiej, Polak był, Sworzyński, on uczył dzieci i mojò mamu wzioł. Nauczycielem był. Szkoła w naszym domu była i on przyjechał z Polski uczyć kWjS26.

Po wojnie na Białorusi szkoła była bądź rosyjska, bądź białoruska; ani na Białorusi, ani na badanym terenie na Litwie w zasadzie nie uczono w szkołach polskiego, dopiero od jakiegoś czasu możliwe są zajęcia fakultatywne.

Jak siedem oddziałów konczyła, to już liczy sie wielka gr'amotna, dawniej. [*To była polska szkoła?*] Nie, nie, przy mnie, przy mnie rosyjska już, ja u czterdziestym pierwszym rodziwszy sie, w czterdziestym ósmym ja u pierwszy oddział poszła, to już u nas ruska, ruska, pa rusku uczyli, nie po białarunku, a po rusku WoXK41.

Język domowy

Informatorzy w znacznej części zapewniają, że w ich domu rozmawiano po polsku, czy to jednak oznacza, że polski był tam językiem używanym na co dzień? Zapewne tak, choć stwierdzenie jednego z informatorów, że gdy ktoś przyszedł poprosić rodziców o zgodę, by mógł pójść z panną na zabawę, to musiał prosić po polsku, nasuwa podejrzenia, że wobec tego zwykle posługiwano się gwarą białoruską. Inni informatorzy mówią, że „białoruski był też”, nieliczni wskazują wprost na używanie na co dzień gwary białoruskiej czy mniej wprost – w dalszych pokoleniach – litewskiej (np. gdy mama odmawiała pacierz po li-

tewsku). Polszczyzną posługiwano się szerzej w zachodniej części obszaru, a rzadziej – we wschodniej.

U nas wszystkie Polaki byli w rodzinie i pa polski rozmawiali. Jak nasza była wieś tam [Jur-sze], czternaście domów było, to w naszej wsi wszystkie po polsku rozmawiali. A już za rzeko tu, tutaj, tak więcej tam już takie pa białaruski, tam JuAL20.

[Rodzice] po polsku tak, po polsku rozmawiali jeszcze jak, poki Polska była. Wtedy przyszła ta, Rosja zaszła, to Sawiecki jak my nazywamy Saj'uz ten. Nu tak teraz już po białarusku wszystkie, te po rusku nicht nie chc'e StnKG22.

I nawet po litewsku stare rozmawiali. Nu moja babcia też mogła rozmawiać po litewsku. [Tak na co dzień?] A nie, nie. Znała język. A może jak jaka sionsiadka też może jaki Litewka ci co. Przychodzili jak kiedy tak i rozmawiali oni między sobą po litewsku. A u nas to nie. Nie, mama wiedziała po litewsku, ni tatuś, ni ja SzDoHP25.

My wiencej jakość po polsku tak, nu tam takie, nu tam tak białaruski był też, nu ale jak mama, tam ciotki moje, po polsku rozmawiali kOpSS31.

Ja tak choc u Litwie rosła, tam u n'as polski język całe życie był. Przyjechali tu, ni jednej litery nikt'o nie wie po polsku. Z Litwy, a 'o tuta, ignalinskij raj'on, Pietrowszczyzna [też *Brasławszczyzna*]. Wszystkie Polaki, wszystkie byli, wszystkie. Tam i takie, taka, tam ji dużo takie, nu Polaki, i Gajdy tam wszystkie u n'as byli Polaki, my tolka, tylko w domu rozmawiali po polsku. Nu jak przyjechała ja tutaj, tak tutaj tylko na białaruskim, wiencyj PieJO60.

Ja tylko szto w pierszy klasy poszłam. [Ale to było w języku polskim?] Tak, a j'akże, w polskiem, nie, nie w jakim tolki, w polski, ona że po polsku uczyła, ona że nie rozumiała naszego języka. An'a nie rozumiała nic. Nu z Warszawy przyjechawszy, z samaga centre, gdzie że ona mogła znać nasz język, tylko po polsku. [A tutaj jak rozmawiano?] Tak jak i teraz. A gdzie iście do urzędu, trzeba po polsku, gdzieś z kimś spotkacie, trzeba po polsku. Nu a mieźdu sobom tak samo jak my mówiom, a Polaki, a my Polaki? Jaki my Polaki? Teraz Białarusy, a ja: a my po białarusku mówim? Myż nie po białarusku kSieAK20.

Mój mąż aż zza Brasławia, dziesięć kilometry za Brasławiem, [Żajm]iany takie jest, aż stamtąd pochodzi. On po białarusku rozmawia, on sam kotolik, Florjan jego... a ot rozmawia wsio wremia po białarusku i wot drugiż już tyle lat przeżył, już czyszydzieści cztery lata jak my razem żyjemy i wszystko jedno on pa białarusku rozmawia, a ja po polsku. A dzieci po polsku wszystkie mówio, a on po białarusku wsio wremia WoXK41.

My po białarusku wszystkie mówim, po białarusku mówim... To ni ruski, ni białaruski, ni polski, sama słyszysz, jaki teraz jenzyk kOpLS29.

Ojciec pochodził ze szlachty zaściankowej, pradiadkowie kupili ziemia, Wojkieluny ot Pizaniego, a jich rodzicy pochodzili z miejscowości Lisiszki i Matejczyszki niedaleko. Była to parafia widzka, na dzień dzisiejszy jest teren Litwy. W domu zawsze rozmawialiśmy po polsku między sobą WjEP60.

Polka i radzicy Palaki. Tylko co my, wot tak ot, my tut żyli, nu u n'as nie rozmawiali pa polski, u nas tak: jedna słowa ruska, druga białaruska, trzecia polska, wot tak, wot my rozmawiali. Mama z Dalekich, nu ale tam też w Dalekich tam, Biełarusy nu tak, ni z kiem nie rozmawiali [*po polsku*] wabszcz'e. W domu, nie rozmawiali, nu a jak poszła już pracować, tam taka wioska Wozgielancy i tam przych'odziło, tam wszystkie rozmawiali pa polsku RK53.

U nas tam na wsi tylko byli tak cztery domy takie, że, że w domu na polskim jenzyku rozmawiali, a tak wszystko tam, ni to ruski, ni białaruski, taki mieszany to jest, tak jak my teraz po polsku rozmawiamy: ni to polski ni, niegramatyczny to, prosto tylko, że zrozumieć można tak, że ja już co ja mówie tam MaMB37.

[*A w domu jak się rozmawiało?*] A u n'as po białarusku, u n'as inaczej nie rozmawiali... A teraz ważmimy Palany – tam pa polsku i wot. I teraz po polsku rozmawiajo. O Girejszy wot dzie oni jest, też po polsku, a u n'as zaprowadzona tak "o... [*A jak był pan mały, to jak do pana mówili?*] Moż tedy po polsku mówili GawWL36.

Niepodważalnym świadectwem polszczyzny jako języka domowego był język używany przez uczniów podczas przerw szkolnych w okolicach Dryświat.

Do szkoły pojdzisz, kiedy pierwsze lata, kiedy te, już ruskie szkoły odkryli... nu nam rozmawiać nie dawali, nie pozwalali, żeby rozmawiali my po polsku, jeżeli by my tam, na przemianie gdzie to, wyskoczmy, i jak, jak nam lżej, jak nam lepiej, tak my i rozmawiamy co po polsku. O, nie można, nas tedy, krzyczeli na n'as, mówili że „tak nielzi'a”, nie można rozmawiać, nie pozwalali. Krzyczeli, żeby my nie rozmawiali, a my, dzieci, nu już trzeba słuchać... tyko krzyczeli, żeby my nie rozmawiali po polsku, tylko po rusku... tak zrobiło się, i potem, wszystko to odstało, po cichutku, po cichutku, to nie można, to nie można kDrśBZ29.

Znajomość języka polskiego w młodszych pokoleniach kurczy się nie tylko przez wyjazdy do miasta, gdzie Polacy nierzadko żyją w izolacji, ale „dla dobra dziecka” często przechodzi się w domu na rosyjski czy litewski. W rodzinach mieszanych jak zwykle w takich przypadkach zwycięża często (choć nie zawsze) język państwowy.

My mieszk'aliśmy koło leśniczówki i kolegow'aliśmy z panem leśniczym, z panią leśniczną, to jakoś wiencj w tym polskim języku rozmawi'aliśmy. W domu też. No jak kto się trafi, kto rozmawia tak po białarusku, to razem rozmawiamy i tak, a jak między sobom to po polsku wiencyj. Ja chciałam ji dzieci, jak wyszłam z'a monż, miałam dzieci, chciałam uczyć po polsku, ale monż mówi: nie wyglupiaj się, bo to, bo to mówi, no niech rozmawiajo tak, jak wszyscy rozmawiajo CzWD27.

Z Markowszczyzny, oni wszystkie po polsku. Synek to, po polsku, ja ji teraz mówię i tego to, a on nie umie mówić po polsku ArDaWB29.

A polski język już trzeba zapomnieć, bo nie ma z kim rozmawiać. O z sąsiadko tylko po polsku, jak przyjadło tak po polsku. No wiadomo dzieci, dzieci już nie umieją GimWK31.

[*Z dziećmi pani rozmawia po polsku?*] Ja rozmawiam po polsku, oni tam co jakiego po rusku, a nie po polsku, unuczki też, które kto, kiedy słowa jaka powiedz, ale słabo DrśSW20.

Nu wyszła ja za męża, rodziła dziecko, jedno i drugie dziecko, jakież tak ot wyszła, że on był Ruski wot, a ja Polka. I wot tutaj u mnie w domu po polsku rozmawiamy. Nu ji dzieci też po polsku, w sadyk poszli, nu w sadyk to, w sadyk dieckij, jednego ruskiego zwuka dziecku me nie znają, nu ji wo, i co robić? Tak i siak, ja ich nauczyła po rosyjsku rozmawiać te dzieci, "ot, i teraz my w domu tylko po rosyjsku, więcej niżej, temu co jak tam, a nikt nie wie żadnego polskiego języka, nie chce wiedzieć nawet PieJO60.

My nie rozmawiali po rusku do dziecku ni jednego słowa. Ja powiedziałam: w szkole rozmawiacie na lekcji po rusku, a na przerwie po polsku. A teraz to ja słysza matki, o te co zachodzili, toż Polaki niby, przyszła, ona na poczcie pracuje: „aj z'ajenki, a l'apanki, a k'icieńki”. Po rusku do dzieci! I przywieźli ich do nas, te dzieci, na maszynie, a ja przyszła i mówię do nich coś po polsku, a oni paczszają na świętego Mikołaja na mnie, jak jaka inostranka ja czy co, ot. Oni nie rozumieli, nie rozumieją NuAL28.

Nu i chłopiec był. Chłopiec był kiedyś podrasła, to po polsku rozmawiał GimWK31.

Dzieci nie wszystkie były wuczone, po polsku nie chcą nawet rozmawiać, a jak nam to wszystko pięknie było, tak byli wpojone że, nu nic nam droższego nie było na świecie, zdaje się że my umieli po polsku mówić i my mogli modlić się po polsku DrśJM25.

Posługiwanie się polszczyzną w niektórych wsiach zostało przedstawione już wcześniej (Rieger, Jasinowicz, Stelmaczonek 2002). W szczególności z obserwacji A. Stelmaczonek-Bartnik wynika, że w miejscowościach badanych przez nią we wschodniej części obszaru (Druja, Drujsk, Gawiejki, Ikażń, Milki, Obabie, Plusy, Słobódka, Zamosze, Kożjany i in.) także starsi Polacy posługiwali się na co dzień miejscową gwarą białoruską. I głównie to oni znali język polski, a jego użycie było ograniczone do czytania książeczek do nabożeństwa, słuchania pisma świętego i kazań, śpiewania pieśni religijnych, udziału w nabożeństwach. Rozmowy po polsku odbywały się przede wszystkim z księdzem i przyjezdnymi, a dłuższe teksty ciągle trudno już było nagrać. Jednakże ta polszczyzna nie mogła być wyniesiona jedynie ze szkoły, do której chodzono nierzadko tylko przez dwa lata. Według informacji pewnej nauczycielki z okolic Milek dzieci na przerwach rozmawiały ze sobą w gwarze białoruskiej i tak miało być jeszcze w innych wsiach. W części zachodniej obszaru sytuacja była (częściowo) odmienna. W niektórych wsiach (w Czernoziemi, Grytunach, Pakulni, Wozgielańcach) najstarsze pokolenie, urodzone przed rokiem 1940, w życiu codziennym nadal posługiwało się polszczy-

zną (co najmniej na równi z gwarą białoruską), w innych (w Czernoziemi, Grytunach, Pakulni, Wozgielańcach itd.) dotyczyło to tylko części tego pokolenia. Pokolenie wówczas średnie, a więc urodzone w latach 1940-1960, znacznie rzadziej używało języka polskiego. Bywało jednak i tak, że to średnie pokolenie wynosiło znajomość polskiego z domu i na pauzach w szkole część uczniów rozmawiała ze sobą po polsku, co było tępione przez kierownictwo szkoły. W szkole w Girejszach jeszcze w 1975 r. większość uczniów porozumiewała się między sobą po polsku. Pod koniec XX wieku dotyczyło to zwłaszcza uczniów dochodzących do szkoły z bardzo małych i małych miejscowości (Wozgielancy, Korniewszczyzna, Łatoczki) i z chutorów. Na przełomie XX i XXI w. uczniowie w Girejszach polski rozumieli, ale po polsku nie mówili; więcej szczegółów, zwłaszcza o używaniu różnych języków w różnych okresach życia i w różnych sytuacjach przez poszczególnych informatorów (i przez członków ich rodzin), w Dryświatach, Girejszach i Grytunach, o ograniczonym użyciu polszczyzny w młodszych pokoleniach zob. na s. 37-48 cytowanego tu artykułu. Por. też mapę, przedstawiającą znajomość języków na Brasławszczyźnie w Brasł. II.

Polszczyzna na badanym terenie jest w odwrocie zwłaszcza tam, gdzie Polaków jest mało.

Ciężko, ciężko żyć, ale tyko, co zrobisz. A polski język już czszeba zapomnieć, bo nie ma z kim rozmawiać. O z sąsiatko tyko po polsku, jak przyjado tak po polsku. Tak po swojemu pomówim pa białarunku GimWK31.

Jedna z informaterek mówi o utracie języka, związanej z oddawaniem dzieci do żłobków i przedszkoli:

A znaczy tak: polskie dziecko – język wychowywał się przez matka, przez matka. Moja mama nie wyszła do kałchozu, hadawała czszech dzieci, chociaż była bardzo trudno i strasznie trudno, znaczyt tak. I takich stanowczych ludzi było mało i niektóre matki zgodzili się pójść na prace, zgodzili się oddać swoje dziecko do przedszkola albo do kogoś. Tedy hodowane i lepienie tam z niego co chcesz. Najlepsza ciotka z najgorszo matko nie porównać, i wszystko. Te, które poszły na prace mamy, odali swoje dzieci, stracili dzieci. I to teraz... odrasta nasze pokolenie. To jest, to już zagubiony język, zagubiona wiara, zagubione tradycje, wszystko WjEP60.

Bywa jednak i tak – zapewne dziś wyjątkowo, że dorośli rozmawiają ze sobą gwarą białoruską, a do małych dzieci mówią po polsku, by nauczyły się tego języka³.

W Gawranach kiedy tak, do małego już, pytać się ci prosić tak "o, co ja bende pa polski, pa polsku już do małego. Tak ja jej zapytała, mówie: nu czego ty tak, a ze mno bendzie po białarunku, da małego dziecka już on'a po polsku. Nu duże już po białarunku, a małeńkie to już po polsku. Białarunki to zawsze się nauczo, a polski to nie beńdzie rozumieć. No tak on już, polski, no ji da kościołaż, kiedyż do spowiedzi, wo do takie wo, tak, żebyż pa polski, niech zdonżo tak. I u niego, to też nie stydna tedy radzicam to, nie "on nie zna jenzyka polskiego GrES32.

³ Podobne zjawisko miało też miejsce wśród Polaków na Ukrainie; notowałem je w rodzinach szlacheckich w Burtynie i w Zielonej.

Tym niemniej jak wynika z badań A. Stelmaczonek-Bartnik, B. Jasinowicz, K. Rutkowskiej czy autorek *Brasławszczyzny* na zachodniej części badanego obszaru spotyka się wsi, w których także młodzi Polacy porozumiewają się po polsku.

Charakter polszczyzny na Brasławszczyźnie

Patrząc na teksty czy to naszych informatorów, czy to zamieszczone w tomie *Brasławszczyzna* (Brasł. I), już na pierwszy rzut oka widać, że mamy tu zarówno teksty z niewielką domieszką wyrazów i form białoruskich czy rosyjskich, jak i takie, w których tych wyrazów i form jest wiele. Jest tak zarówno w tekstach, w których opisywana jest historia wsi, wydarzeń i poszczególnych osób, jak i w tekstach dotyczących prac w gospodarstwie czy w domu; może w opisie prac domowych zapożyczeń białoruskich jest nieco więcej. Informatorka, która ukończyła przed wojną gimnazjum w Brasławiu posługuje się językiem najmniej odbiegającym od polszczyzny ogólnej. Język mniej nasycony zapożyczeniami mają informatorzy, którzy mają okazję porozumiewania się po polsku i w domu i z otoczeniem.

Polszczyzna w ocenie mieszkańców. Świadomość językowa

Informatorzy mówią o swoim języku różnie. Obok określenia „polski” pojawiają się też „niepolski”, „mieszany”, „łamany”, „ni to polski, ni białoruski” itp. Podobnie swój język nazywają Polacy na Ukrainie.

Niektórzy informatorzy bez zastrzeżeń nazywają swój język polskim, chociaż bywa to taki sam język, który inni określają jako „niepolski”, „łamany”, rzadziej „prosty” itp.

U nas, znaczy, nu wychodzi, że tu polska [*mowa*] była jakby jak, akcent białoruski, wo co, widzi. Akcanc białoruski u nas, polska mowa, co to gadać, wo co. “Ojciec po polsku rozmawiał DaKM13. – Nu to, a to to samo na miejscu z kim jak, z kim pa polsku ci z kim pa polsku, pa rusku... Toż Polska była tu ci pa polsku wiencyj ludzie gadali ŻaOJ17. – Jak nasza była wieś tam [*Jursze*], czternaście domów było, to w naszej wsi wszystkie po polsku rozmawiali. Już teraz i my już taki zmieszali się, już nie tak po polsku, już jakie tam... Już teraz inne tak, ale ja wszystko rozumiem, wo, czy w kościele, czy we książkie już. U nas... pięknie rozmawia po polsku, wszyscy JuAL20. – [*Jak rozmawialiście w domu?*] My wiencej jakość po polsku tak, nu tam takie, nu tam tak białoruski był też, nu ale jak mama, tam ciotki moje, po polsku rozmawiali kOpSS31.

Niektórzy informatorzy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że mówią lokalną odmianą polszczyzny i uważają to za rzecz naturalną. Warto zauważyć, że za ważną różnicę uznaje się sposób wymowy spółgłosek *ś ć ź dź* – w Polsce „świstają, podświstują”.

O teraz, waźmicie, tam “on Pakulnia taka tam, są Biciuny tam, Ajćmiany, tam moja plemienica wyszedzy za monż i na tego, na weselu, żeby chto ruska słowa powiedział, wszystkie pa polsku. No my pa polsku tak czystaź nie umiemi, czszebaż, wy rozumiecież, tak my nie umiemi jak u Polsce gadaja. U Polsce i to rozmajiecież gadajo, rozmajicie, jedno nie można nic

zrozumieć co mówią, drugi, drugie pięknie mówią. Wo do mnie przyjażdżała z Polskoj jedna kobietka, ona nie była w Polska, on'a nie w Polskie żyła, on'a moja padrużka była i przyjeżdżała do mnie o tut z Polskoj. Już i on'a dlatego na polska przerobiła sie, już i on'a padswistuje, już nie tak mówi jak ja, dzi'eteńka moja, już nie t'ak. No a ja, wiadomaż, u n'as tak: ni pa polsku, jak to mówi sie, nie pa rusku, prosta takim prostym jenzykiem. [*Pani nazywa swój język prostym?*] Prostym, tak, dzietka, prostym. Ja nie umiem tak, żeby ot przycisnąć język, tak po polsku mówić, nie umiem, dzietka, nie, nie kWiJS26.

Wydaje się rzeczą konieczną nieprzyjmowanie tych określeń dosłownie. Generalnie „niepolski” znaczy, że nie jest to polski język literacki (nawet w odmianie regionalnej „wileńskiej”, tj. północnokresowej), znany informatorom z radia, książek (zwłaszcza nabożnych), kazań w kościele, a starszym informatorom – z ust nauczycieli w szkole polskiej, niektórym – z wyjazdów do Polski. Niektórzy formułują to bardziej precyzyjnie: „nieprawidłowy polski”. Podobnie informatorzy mówią o swej gwarze białoruskiej, że nie jest to język białoruski, bowiem ten ostatni identyfikują z białoruskim językiem literackim, znanym im np. ze szkoły⁴. Tak samo swą polszczyznę określają Polacy na Litwie i na Ukrainie, o czym pisano nieraz.

Rozmawiacie, tak samo wot jak, jak i moja rozmowa była, oni też tak samo: i tak, i tak, i tam panstwa te zmienili sie tak, jak chto mog i... swoj rodny jenzyk, to już u n'as nieprawidłowy polski i nieprawidłowy ruski, i nie białoruski. Jak kiedy jeszcze nie była zagranicy zakrytyj jedzisz do Dwinsku tam, u D'auhapiłs ten, to tam już od razu poznajo, że nie ruska, i po polsku uznajo, że nieczysta [*mowa*], taki, nu jak powiedzieć, samorodny taki język. I tak, i wiele taki, wienkszość, nu wienkszość pa rusku tak rozmawia, wszystko GimWK31.

Rozmawiamy jakoby jak po polsku, my mówim tak. A nasza polska ta, polski ten język, on w ogóle, on, wielka różnica ma. Jeżeli te so, moje dzieci przyjajo tam z Wilna. O teraz... że wychodzi: zupełnie inaczej rozmawiacie, a nasz język on więcej jakiś pomieszany białoruski i polski kWiZW30.

Język „mieszany” może oznaczać rzeczywisty stan, polegający na bezładnym przemieszaniu form gramatycznych i wyrazów wyraźnie nacechowanych jako białoruskie czy rosyjskie. Badacz nie może jednak nazywać mieszanym języka pełnego zapożyczonych do systemu tego języka końcówek obcych (np. u niektórych informatorów w narz. lp. *-oj/-ej*) i zapożyczeń leksykalnych, nawet cytatów, gdy system gramatyczny w swej osnowie pozostaje polski. Określenie „łamany” jest pięknym określeniem języka gwarowego z naleciałościami obcymi. Z kolei określenie „ni to polski, ni białoruski (ni rosyjski)” inaczej ujmuje to samo zjawisko.

⁴ Myż nie pa białarunku, nu wot. Sk'ażyci, my po białarunku pr'awilno? Myż nie haworym po białarunku. U nas swoj jaz'yk „nie jość i wsio” kSieAK20. – My po białarunku wszystkie mówim, po białarunku mówim... To ni ruski, ni białarunki, ni polski, sama słyszysz, jaki teraz jenzyk. [*Jak by pani to nazwała?*] Ja po białarunku te jego j nie umiem i jak 'ota słucha sie ot pa telewizoru albo pa radio tam – paskudny język, paskudny ten białoruski ja myślę. Ja nigdy jego nie umiała kOpLS29.

U n'as, w naszej wo tut miejscowości [*w Wozgielancach*] wszyskie po polsku, i małe o takie jak rodzi sie, wszyskie po polsku. Ale o taki polski jak moj, on mieszany, białaruski, polski WoXK41.

U nas tam na wsi tylko byli tak cztery domy takie, że, że w domu na polskim jenzyku rozmawiali, a tak wszyskto tam, ni to ruski, ni białaruski taki mieszany to jest, tak jak my teraz po polsku rozmawiamy: ni to polski ni, niegramatyczny to, prosto tylko, że zrozumieć można tak, że ja już co ja mówie tam MaMB37.

Tam rozmawialiśmy po polsku, nu u nas polski taki łamany jenzyk, nie taki żeby to polski czysty. I Polakami, i syn Polak, i córka Polka, i my w pasportach Polakami piszem sie... Nu my z Teresko [*córka*] po polsku, ale u nas tak, wiecie, już tak... słowo takie, słowo takie pomieszane, ja nie wiem, tak pomieszalo sie kOpNN27.

W dodatku informatorzy, którzy rzadko już posługują się polszczyzną, mają świadomość używania form i wyrazów obcych i nierzadko potrafią się poprawić, o czym niżej. Świadomość językowa polega bowiem z jednej strony na rozumieniu, że używany przez informatora język stanowi odmianę języka polskiego, a z drugiej, że uległ on wpływow białoruskim. O wpływach języka rosyjskiego informatorzy mówią mniej, być może dlatego, że rosyjski oddziałuje co najmniej tak samo silnie na miejscowe gwary białoruskie i na białoruski język literacki. Jest jeszcze inny aspekt świadomości językowej: informatorzy wiedzą nieraz, że wstawili obcą formę lub obcy wyraz i poprawiają się.

Duża była gospodarka. Ojciec, ojciec czszymał siem [*poprawia się:*] siedem krów, dwa koni – duża gospodarka kDrśMR22.

W naczale [*poprawia się:*] z poczontku wojny gdzieś było może czterdzieści może cztery tysienicy ludności, a teraz czszydzieści sześ [*w pow. braślawskim*] IkAB26.

Mnie nie było urlopów. [*Synek*] mały był, a mnie trzeba było paść. Nie było mnie takich dekretów. I przyjda, odpuści mnie ten pastuch, przyjda pokarmie synka grud'mi [*poprawia się:*] pierśmi karmiła do roku kOpNN27.

Już mnoha let przeszło, wiele lat przeszło. Dziedy pradziedy może tam pochoroni'eny... [*poprawia się:*] W tym miejscu gdzie krzyż postawili, to już tam dziedy pradziedy spogrzebany... Adalcia, on'a z naczala, [*poprawia się:*] nu jak: ad poczontku, młoda byli jeczcz'o... Z gliny i z kierpicz'a, [*poprawia się:*] z cegły, cegły takie oGrES32.

Tedy, jak te romaszki nazywajo sie? [*poprawia się:*] Rumianki, wo-wo-wo. A też takie ź'oł-cieńkie MaMB37.

Nareszcie zapłakała^m i tak na parta spadła [*poprawia się:*] na ławka kWijF54.

Wybrane cechy polszczyzny „braślowskiej”

Cechy gwarowe polszczyzny północnokresowej, a więc także Braślowszczyzny, przedstawiano wielokrotnie, m.in. w *Słowniku polszczyzny gwarowej na Litwie* (tamże literatura). Tu ograniczam się do wskazania najważniejszych tylko cech dla ułatwienia korzystania ze *Słownika*, nie wskazując już literatury przedmiotu. Słownictwo omawiam oddzielnie niżej.

Akcent

Akcent inny niż w polszczyźnie ogólnej jest wynikiem przede wszystkim wpływów białoruskich. W szczególności akcent na sylabie pierwszej od końca występuje w czasie przeszłym, np. *przysz'ed*, w rozkazniku, np. *pak'aż*, w bezokoliczniku, np. *pad'ac*, *wywi'eżć*, w jednozgłoskowych formach czasownika z przeczeniem, np. *nie m'a*, *nie sz'ed* i w niektórych innych, np. *ja pawi'em*, *zachc'esz*. Często bywa taki akcent w mian. lp. w wyrazach z przyrostkiem *-uk*, np. *barani'uk*, *ciel'uk* i niektórych innych, np. *czerp'ak*. Pojawia się on też w formach przysłówkowych, np. *bosiaczk'om* i stopnia wyższego przysłówków, np. *rani'ej*, *ciepl'ej*. Z kolei zdrobnienia rzeczowników mogą mieć akcent zachowany na podstawie derywacyjnej, np. *p'anieczka*, podobnie jest w intensiwach przymiotnikowych, np. *bi'ednienki*, *m'i'odzienka*.

Akcent odmienny od polskiego ma cały szereg wyrazów zapożyczonych z języka białoruskiego, np. *czyh'un* – taka jest m.in. geneza części wskazanych wyżej odstępstw od akcentu na głosce przedostatniej od końca, a trudno jest rozróżnić stare zapożyczenia od nowszych i od form powstałych wskutek analogii na gruncie polszczyzny kresowej. Akcent zgodny z tym, który istnieje w języku rosyjskim, mają wyrazy zapożyczone z tego języka, np. *gosud'arstwienność*, *katch'oz*, lub będące pod jego wpływem, np. *naz'ad*, *kilogr'am*.

Samogłoski

Inna niż w języku ogólnopolskim może być repartycja *o* i *u* („ó”), mamy więc np. *krow pieńć*, *dójść*. Samo zjawisko powstało wskutek wyrównań morfologicznych.

Pod wpływem białoruskim mamy tu tzw. „akanie”, tzn. wymowę nieakcentowanych *e* i *o* jak *a*, np. *padaroźnik*, *lakarstwa*. Jest to zjawisko występujące niezwykle często, choć nie u wszystkich informatorów (czy nie we wszystkich wsiach?). Podobny skutek mogły dać też inne zjawiska, por. np. *głowa oderwać*, *za godzina*, *kopiejka zarobia*. Charakterystyczne, acz nieczęste są przypadki wymowy hiperstarannej z *o* na miejscu *a*, np. *porafia*, *kotolik*. Takie przypadki mogą być na niektórych terenach zleksykalizowane, ale często występują obocznie z formami poprawnymi.

W zapisach bywa też białoruskie zwężenie nieakcentowanego *e* do *i* czy *y*, np. *wy tak krz'ywdziciś*, *ona nia kłami*.

Równoległe do akania może pojawić się powstałe pod wpływem litewskim „ukanie”, tj. wymowa nieakcentowanego *o* jak *o* zwężonego, np. *chódzili*.

Pod wpływem litewskim zdarza się zastępowanie *y* przez *i*, zwłaszcza w końcówce 1 os. lm. czasownika, np. *mami*.

Pod wpływem litewskim może być też (w materiale wyjątkowo tylko spotykane) *u* zamiast spodziewanego *y*, np. *buwała przeprowadzi nas, przydo buwało*.

Samogłoski nosowe *ę* *ą* [ɔ] w zasadzie są odnosowane w wygłosie: *e o*, np. *ido*, z możliwą dalszą zamianą takiego *o* w *a*, np. *robia*, w innych pozycjach występuje najczęściej wymowa rozłożona *en on*, np. *pietnaście*, także przed spółgłoskami szczelino- wymi, np. *menż*.

Na początku wyrazu pod wpływem białoruskim *u* i *w* mogą się wymieniać wzajemnie, stąd z jednej strony mamy formy *wkonsił*, a z drugiej *uział, uczora*.

Spółgłoski

Spółgłoski, odpowiadające ogólnopolskim *ć ź ś dź* najczęściej wymawiane są półmiętko, np. [c']*icho*, [z']*ima*, [s']*e*[dz']*i*, przy czym zwykle bywa to wymowa typu białoruskiego, a więc stosunkowo bliska ogólnopolskiej, niekiedy wręcz przez niewprawnego słuchacza z nią utożsamiana. Świetnie określiła tę odrębną wymowę jedna z informatek mówiąc, że jej ojciec, pochodzący z Polski centralnej, „świstał” i że gdyby dłużej była z ojcem, to też by tak „świstała”. Wymowę taką potocznie nazywa się „śledzikowaniem”. Hiperstaranna wymowa prowadzi do form typu *Rosja, ż miasta*. Zdarza się też półmiętkka wymowa typu rosyjskiego, a więc „mniej miękkka”.

Spółgłoska *ł* ma wymowę taką, jak w rosyjskim czy białoruskim czy w dawnej ogólnopolskiej wymowie „scenicznej”, obowiązującej jeszcze kilkadziesiąt lat temu w teatrze. Z kolei wymowa *l* jest tu miękkka (nie tylko przed *i* jak w języku ogólnopolskim), np. *lias, liczyć*; tej miękkkości nie oznaczam (twarda wymowa *l* jak w języku ogólnopolskim trafia się u nielicznych tylko informatorów).

Pod wpływem języka litewskiego, nie znającego *ch*, spółgłoska *ch* może być zastępowana przez *k*, np. *kołkoz, kłopak, koroba*; takie przypadki w naszym materiale występują rzadko.

Grupy *chy, che* mogą być wymawiane jako *chi, chie*, np. *odchilić, dachi*.

W grupach spółgłoskowych pod wpływem litewskim nierzadko występuje uproszczenie podwójnych spółgłosek, np. *dreny*.

W grupach spółgłoskowych często występuje twarde *n* przed następującą spółgłoską twardą, np. *stonce, tancy*, a zjawisku temu towarzyszą hiperstaranności, jak *gorońcy*. W grupach spółgłoskowych występują też inne stwardnienia, np. *późno*.

Kategorie morfologiczne i odmiana

Pod wpływem litewskim spotykamy usuwanie rodzaju nijakiego na rzecz rodzaju żeńskiego, np. *naczynka*. Bez form przypadków zależnych, np. *tej naczynki*, forma mianownika mogłaby być interpretowana „to naczynko”.

Rodzaj niektórych rzeczowników pod wpływem obcym może być różny od ogólnopolskiego, np. *ta piec* według brus. *piecz* r.ż.

O wyrównaniach morfologicznych, powodujących formy typu *woz, grob*, była już mowa wyżej.

Uogólnienie końcówki *-y/-i* w mian. lm. w rzeczownikach wszystkich rodzajów, np. *ojcy, ręki, wiadry*, trzeba uznać za wynik tendencji do wyrównań, wspieranej tu wpływem białoruskim, a znanej też, choć może na mniejszą skalę, w gwarach w Polsce.

W odmianie zaimków charakterystyczne są formy typu *u jej* (bez początkowego *n*) oraz brak form enklitycznych **mi, *ci, *mu: daj mnie* itd. Równie charakterystyczne są formy przymiotników dzierżawczych: *jejny, ichny* (znane też w gwarach w Polsce), np. *menży ichne*.

W odmianie przymiotników pojawia się w mian. lm. uogólniona końcówka *-e* (w postaci z akaniem: *-a*) na wszystkie rodzaje, np. *dobra chłopcy, ładna dziewczyny, stara ludzi*, wspierana wpływem białoruskim.

Powszechny jest synkretyzm mian.-biern. lp. rzeczowników żeńskich (i ich określników przymiotnikowych i zaimkowych) typu: *raugienia robili*.

Szeroko rozpowszechniony jest synkretyzm dop.-biern. lm. rzeczowników żywotnych, np. *krów dożyła*.

Zapewne wpływem litewskim trzeba objaśniać częste używanie imiesłowów na *-wszy* w funkcji czasu przeszłego, np. *staryczk'i paastawauszy sia*.

Wyrównaniem do form czasu przeszłego, np. *darł, parł, tarł*, objaśnia się rzadkie dziś postaci bezokolicznika typu *darć, parć, tarć*. Pod wpływem form czasu teraźniejszego *tlukę, piekę* powstały formy *tlukć, piekć, pom'ogć*.

O litewskiej końcówce 1 os. lm. czasu teraźniejszego *-mi*, np. *mami*, była już mowa wyżej.

W czasie przeszłym najczęstsze są wspierane wpływem białoruskim formy analityczne, np. *gotowała ja wszystko*, a formy syntetyczne, np. *pi'ekliśmy*, pojawiają się rzadko. W liczbie mnogiej (także w formach trybu przypuszczającego) używana jest jedna tylko uogólniona końcówka *-li*, np. [kobiety] *przendli, żarny byli*. Rzadziej zdarza się mieszanie form rodzajowych, np. (do męczyzny) *w stawia ryby łapałasz i do kanału puszczałasz* i form osoby, np. *moja matka umarłam, woz siana skradłeś* (zamiast *skradłem*). Zwykle do form czasu przeszłego ograniczone jest zastępstwo końcowego *-ś* przez *-sz*, np. *ci widziałasz? co zabrałasz?* (por. też cytowane wyżej formy *łapałasz, puszczałasz*).

Pod wpływem białoruskim i rosyjskim partykuła *by* może występować w postaci skróconej *b*, np. *zrobiłab*.

Problem zbliżania się (konwergencji) języków na Braślowszczyźnie

Elżbieta Smułkowa zwraca uwagę na wspólne cechy białorusko-polsko-litewskie w językach badanego terenu w zakresie akcentu, fonetyki, fleksji i słownictwa i formuluje (ostatnio w Braśl.I) tezę o postępującej konwergencji tych języków (gwar), szczególnie białoruskiego i polskiego (dawniej mówiono o wzajemnych interferencjach gwar ze sobą sąsiadujących). Ta interesująca propozycja wymaga odrębnego, krytycznego rozważenia. Tu, nie wdając się w szczegóły, trzeba zauważyć, że przyjmując za K. Nitschem i H. Turską, że polszczyzna północnokresowa obszarów wiejskich powstała głównie na substracie bądź białoruskim, bądź litewskim (a E. Smułkowa taką genezę tamtejszej polszczyzny przyjmuje), obecność „wspólnych” tendencji fonetycznych, wspólność pewnych kategorii morfologicznych i końcówek (na poszczególnych obszarach polszczyzny północnokresowej różnych!) a także słownictwa, można objaśniać w jakiejś mierze – może nawet podstawowej w zakresie bazy fonetycznej, tendencji, kategorii – pierwotną bliskością. W ten sposób stan obecny należałoby objaśniać przede wszystkim punktem wyjścia, a dzisiejsze rozproszenie Polaków sprzyja silnym interferencjom białoruskim (a przede wszystkim – rosyjskim). O konwergencji trzeba by mówić

przede wszystkim w odniesieniu do polszczyzny tych (nie tak licznych chyba) wsi czy rodzin, w których język polski był językiem komunikacji wewnątrz rodziny i poza nią (we wsi), zapewne w szczególności w rodzinach (wsiach) drobnoszlacheckich.

Szczególnie na wschodniej Braślawszczyźnie dwujęzyczność białorusko-polska trwa co najmniej od czasów przedwojennych; wielu informatorów wspomina, że w ich domu mówiono i mówi się na co dzień gwarą białoruską, ewentualnie, że tak mówiły inne rodziny polskie we wsi.

A miendzy sobom [*w szkole*] tak po białorusku. I w rodzinie też po białorusku SoXK24.

My po białorusku wszystkie mówim, po białorusku mówim... [*Co pani sądzi o tym języku?*]
To ni ruski, ni białaruski, ni polski, sama słyszysz, jaki teraz jenzyk kOpLS29.

My wiencej jakość po polsku tak, nu tam takie, nu tam tak białaruski był też, nu ale jak mama, tam ciotki moje, po polsku rozmawiali kOpSS31.

Nu jak przyjechała ja tutaj [*do Dryświat*], tak tutaj tylko na białaruskim, wiencyj PieJO60.

Jeśli jednak polski nie był językiem domowym, Polacy na ogół polski też znali i potrafili się nim posługiwać. Ale nie zawsze i nie wszędzie. Przykłady przytoczono wyżej, tu powtórzę tylko dwa.

Ja tylko szto w pierszy klasy poszłam. Ona [*nauczycielka*] że po polsku uczyła, ona że nie rozumiała naszego języka. An¹a nie rozumiała nic. Nu z Warszawy przyjechawszy. [*A tutaj jak rozmawiano?*] Tak jak i teraz. A gdzie iście do urzędu, trzeba po polsku, gdzie z kimś spotkanie, trzeba po polsku... I śpiewali nu i szto, aj, śpiewa¹ tam, kto tam śpiewa, na roboci śpiewali. [*W języku białoruskim czy polskim też?*] Nie, po n¹aszemu kSieAK20.

Mój mąż aż zza Braślawia, dziesięć kilometrów za Braślawiem. On po białarusku rozmawia, on sam kotolik, Florjan jego, a ot rozmawia wsio wremia po białarusku WoXK41.

Być może szkoła polska w okresie międzywojennym spowodowała jakieś zmiany w tej polszczyźnie na rzecz zbliżenia z polszczyzną ogólną, ale chyba nie tak wielkie w warstwie mówionej na co dzień. Wypowiedź informatorki, że nie umie tak „świstać”, jak jej ojciec pochodzący z Polski (niewątpliwie chodzi o wymowę spółgłosek *ś ł ź dź*), sugerowałaby, że w jej rodzinie polszczyzna nie musiała zbliżać się w tym zakresie do wymowy białoruskiej, bo była taka sama. Trudno więc mówić tu o zbliżeniu.

Wyjątkowo w zapisach, którymi dysponuję, jest idiolekt z twardym *l* (*las*, a nie: *lias*), jak w języku ogólnopolskim. Zdarzają się idiolekty mniej nasycone cechami białoruskimi, np. akaniem, ale zwykle są tam choćby pojedyncze końcówki białoruskie. Być może chodzi o osoby z rodzin szlacheckich, może o tych, którym udało się skończyć polską szkołę siedmioletnią. Tutaj pojawienie się cech białoruskich można by interpretować jako proces konwergencji. Jeśli w gwarach białoruskich pod wpływem polskim może się zdarzyć wymowa *ś*

ć ź dź typu polskiego – o czym pisze E. Smułkowa – to znaczy, że istniały wsi polskie, gdzie taka wymowa była (chyba że wzorem była wymowa dworu, gdzie nie tylko pan, ale i służba mogła nie być miejscowa). Taka wymowa w gwarach białoruskich przemawiałaby za tezą o konwergencji, ale przecież w niewielkim tylko zakresie.

Trzeba też dodać, że czynnikiem najsilniej zbliżającym dziś polszczyznę w rejonie brasławskim na Białorusi, tamtejsze gwary białoruskie i język białoruski są wpływy rosyjskie, szczególnie w zakresie słownictwa, co dobrze przedstawia prezentowany tu *Słownik*. Zresztą nierzadko młode pokolenie tak Polaków, jak i Białorusinów przechodzi na rosyjski i dobrze jest, jeśli chociaż zna język ojców, o czym była mowa wyżej. Resztki gwar litewskich na Białorusi po prostu znikają (o czym już pisano), tu przytoczę tylko jedno świadectwo informatora.

Nu to Zaborniki, taka koło Opsy niedaleko wioska, ta wioska nachodzi sie on'a miendzy Pelikany i Dalekie – Zaborniki; on'a i teraz tam już i ot tam wszystko po litewsku ot. Potem koło Złota: takie wot Kumpini, Adymi'aniszki, teraz to już chyba tam on'i już nie umiejo, bo stare poumierali już, a w Kuźniach czy tak spotkajo się koło kościoła – miendzy sobo po litewsku. O takie był czszy, cztery wioski kOpSS31.

Dotychczasowe opracowania

Tłem dla niniejszej pracy jest polszczyzna północnokresowa, która doczekała się bogatej literatury. Trzeba więc ograniczyć się do prac najważniejszych. Monografia Haliny Turskiej *O powstaniu polskich obszarów językowych na Wileńszczyźnie* (1939/1982) oraz późniejsze jej prace do dziś zachowały swą wartość. Ważne w niej jest m.in. ustalenie polonizacji wsi litewskich i białoruskich w połowie XIX (a także na początku XX wieku; okazało się, że proces ten trwał także później), ważne jest pokazanie, że Brasławszczyzna zachodnia (wschodnia nie była obiektem badań autorki) należy do obszaru smółwieńskiego. Ustalenia sytuacji socjolingwistycznej dla Litwy i Białorusi Władysława Werenicza, Walerego Czekmana, później Haliny Karaś, Elżbiety Smułkowej, Anny Zielińskiej mają zastosowanie także dla badanego obszaru. Zofia Kurzowa pokazała historię tej polszczyzny.

Dla Brasławszczyzny trzeba wskazać niewielki, ale wciąż aktualny szkic piszącego te słowa wraz z Anną Stelmaczonek-Bartnik i Barbarą Jasinowicz *O języku polskim w rejonie brasławskim na Białorusi* (2002), krótki szkic Anny Stelmaczonek *O języku polskim na Brasławszczyźnie* (2004), artykuły Elżbiety Smułkowej, np. *Glosa do teorii badań pograniczy językowych. Na przykładzie sytuacji językowej Brasławszczyzny* (2007), a przede wszystkim obszerną monografię *Brasławszczyzna. Pamięć i tożsamość. T. I Historia regionu. Charakterystyka socjolingwistyczna. Świadectwo mieszkańców* pod redakcją Elżbiety Smułkowej (2011; partie językoznawcze dotyczące polszczyzny opracowały: Elżbieta Smułkowa, Olga Guszczewa, Helena Kazancewa, Inesa Kuryan).

Problemy słownictwa polszczyzny północnokresowej przedstawiała już Halina Turska (1939/1982), później słowniczek tej polszczyzny opublikowała Zofia Kurzowa, dodając ważne uwagi o geograficznych zasięgach regionalizmów kresowych, o archaizmach

i innowacjach, o zapożyczeniach (1993). Zofia Sawaniewska-Mochowa omówiła potoczne słownictwo kresowe, zawarte w *Poradniku* Jana Karłowicza (1990). Elżbieta Koniusz wybrała wyrazy „z historycznej Litwy” ze *Słownika gwar polskich* Jana Karłowicza (2001). W latach 1996-2001 opublikowałem rękopiśmienny *Słownik gwary wileńskiej* Leonarda Jaszczanina (JPKW 1-2), który stał się punktem wyjścia dla opracowanego przez Irenę Masojć, Krystynę Rutkowską i przeze mnie słownika w książce *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie* (2006; ponad 4 500 wyrazów). Czekam na publikację *Słownik mówionej polszczyzny północnokresowej* pod redakcją Irydy Grek-Pabisowej (ma zawierać 13 000 wyrazów). Dla badania leksyki, a zwłaszcza wpływów rosyjskich, ważne znaczenie mają prace Jolanty Mędelskiej, w szczególności t. II i III monografii *Język polski prasy wileńskiej* (1945-1979).

Dla Braślawszczyzny można wskazać niewielkie słowniczkę Anny Stelmaczonek-Bartnik: *Słowniczek zapożyczeń z rosyjskiego i białoruskiego we wsiach Dryświaty, Girejsze i Grytuny* (ok. 150 wyrazów; 2002), *Mały słownik polszczyzny braślawskiej* (660 wyrazów; 2008). Feliks Czyżewski przedstawił ponad 130 „wyrazów osobliwych”, niespotykanych w innych gwarach polskich, z okolic Widz, wyekscerpowanych z kartoteki Wiaczesława Werenicza (przechowywanej w Akademii Nauk w Mińsku; 2001). W maszynopisie pozostawał słowniczek rzeczowników zebranych we wsi Gajdy Natalii Ananiewej, wykorzystany w niniejszym opracowaniu (prawie 3 500 wyrazów; 1974). Witold i Elżbieta Minkszty-mowie opublikowali również tu wykorzystany *Słowniczek wyrazów gwarowych, używanych w okolicach Dryświat, Gajd i Widz* (ok. 1200 wyrazów; 2010). Problematykę słownikową porusza artykuł Elżbiety Smułkowej *Spentany jenzyk, czyli o substytucji i kalkach na pograniczu językowym. Na materiale z rejonu braślawskiego na Białorusi* (2007). Wydarzeniem była publikacja tomu II *Słownictwo* (2009) wspomnianej wyżej pracy *Braślawszczyzna. Pamięć i tożsamość* pod red. Elżbiety Smułkowej. Autorkami są: Elżbieta Smułkowa, Iryna Budźko, Olga Guszczewa, Helena Kazancewa. Jak już wspomniano, tom prezentuje białoruskie i polskie „słownictwo dwujęzycznych mieszkańców” rejonu braślawskiego na Białorusi, a zamieszczony tam słownik tematyczny liczy ok. 9 000 wyrazów polskich i białoruskich, zaś słownik trudniej zrozumiałych wyrazów – ok. 2 000 haseł. W niniejszym *Słowniku*, o czym już była mowa, zgromadzono ok. 5 000 wyrazów.

Materiał i informatorzy

Nagrania i informatorzy

Podstawowy materiał do opracowania stanowią nagrania magnetofonowe Anny Stelmaczonek-Bartnik oraz Barbary Jasinowicz z lat 2000-2005. Z ok. 110 godzin nagrań wyselekcjonowano te, które najlepiej nadawały się do wykorzystania, rezygnując np. z tekstów wypowiedzianych gwarą białoruską czy z gwarą białoruską przeplatanych, z krótkimi tekstami zawierającymi odpowiedzi na pytania „ogólne” czy z tekstów bardzo złej jakości, trudnych do odsłuchania. Zweryfikowano rozpisane teksty w miarę potrzeby. Większość nagrań pochodzi z zachodniej części badanego obszaru. Wykorzystano także ok. 6 godz. nagrań z dzisiejszej Litwy z materiałów Krystyny Rutkowskiej.

Informatorami, od których nagrano materiał, były głównie osoby z najstarszego pokolenia, nie tylko dlatego, że najlepiej pamiętały dawne czasy, dawne sprzęty, dawne prace, ale także dlatego, że po prostu w tej populacji najłatwiej było znaleźć osoby posługujące się na co dzień polszczyzną. Znaczną większość informatorów stanowią kobiety (bardzo często wdowy), przede wszystkim ze względu na większą śmiertelność starszych mężczyzn, m.in. podczas wojny.

Wskutek przesiedleń, ucieczek, a także zamążpójścia czy ożenku wiele osób zmieniło miejsce zamieszkania i zapisów dokonywano bardzo często w innym miejscu niż miejsce urodzenia czy dorastania tych osób. „Lokalizując” informatora, brałem pod uwagę miejsce, w którym informator się wychowywał i wyrastał mniej więcej do trzydziestego roku życia⁵. Nieraz zdarza się, że informator zmieniał w dzieciństwie miejsce zamieszkania i chodził do szkoły blisko jakiejś wsi, a że trudno stawiać „tasiemcowe” określniki miejsca, stąd tak wiele pojawia się określeń „koło” (w skrócie „k”).

Patrząc na rok urodzenia, zawarty w skrócie oznaczającym informatora, łatwiej będzie zrozumieć, że stare regionalizmy występują także w mowie młodszego pokolenia, a z drugiej strony, że nowsze zapożyczenia rosyjskie głęboko wniknęły do języka nawet najstarszych, którzy mogą je używać na oznaczenie realiów przedwojennych, np. *bukwar* na oznaczenie elementarza. Czasem jednak stary wyraz odnoszony jest do realiów powojennych, np. *oddział* ‘klasa szkolna’.

W wielu przypadkach brak dokładniejszych informacji o informatorach, ich wykształceniu, życiu, kontaktach z polszczyzną i innymi językami używanymi w regionie. Z drugiej strony trzeba się cieszyć, że szereg informatorów podało informacje ze swego życia.

Wykaz informatorów

AchTH23 – kobieta, ur. w Achrymowcach (brak innych danych).

ArDaWB29 – kobieta, ur. w Arcimowiczach k. Opsy, wychowywana przed wojną w Dalekich k. Bardzienicz, od 1942 w Dryświatach, 1 klasa szkoły polskiej.

BaHC35 – kobieta, Bartkiszki (brak innych danych).

BiKG19 – kobieta, ur. w Bieluniskach k. Smołów (brak innych danych).

CcŁŚ27 – kobieta, ur. w Czernicy (gm. bohińska). Rodzina ojca pochodziła spod Mińska, ojciec był ekonomem w majątku Platerów. „Lepiej” rozmawia się jej gwarą białoruską.

CzWD27 – kobieta, ur. w Czerniowie koło Drujska i tam mieszkała co najmniej do 1939 r. Ojciec pochodził z tej samej wsi, matka z Plitników koło Bystromowic.

DbKM13 – mężczyzna, Dauble, z rodziny szlacheckiej (żona również). 7 klas szkoły polskiej. Podczas wojny 2 lata mieszkał w Krakowie. Z synem rozmawia gwarą białoruską.

DrśJM25 – kobieta, ukończyła 7 klas polskiej szkoły w Dryświatach, ojciec z rodziny szlacheckiej, matka – z prostej, 7 klas szkoły polskiej. Język domowy polski. Wyszła za mąż do Girejsz w latach pięćdziesiątych.

DrśPWk20 – mężczyzna, Dryświaty, z rodziny prostej (brak innych danych).

DrśSW20 – kobieta, ur. w Dryświatach, z rodziny prostej, 4 klasy szkoły polskiej.

⁵ Zależało mi na uniknięciu – w miarę możliwości – sytuacji, opisanej w anegdocie sprzed wojny, kiedy to pewien dialektolog miał zapisywać gwarę także w pociągu, a jako miejsce używania zapisywanej gwary wskazywał miejsce, w którym informator wsiadł.

- DwBZ29 – kobieta, ur. w Dworzyszczu, w dzieciństwie mieszkała też w Siołku i w Jenuliskach.
W 1954 r. wyjechała za pracą do Rosji, potem na Łotwę, wreszcie wróciła na Brasławszczyznę.
Z mężem rozmawia po rosyjsku. 1 (?) klasa szkoły polskiej.
- DwGrTRk30 – kobieta, ur. w Dworzyszczu k. Dryświat w rodzinie prostej, potem mieszkała w Grytunach.
- DzJB27 – mężczyzna, ur. w Dżiszkach (brak innych danych).
- GajSK26 – mężczyzna, Gajdy (brak innych danych).
- GawHS23 – kobieta, Gawrany (brak innych danych).
- GawJS11 – mężczyzna, Gawrany (brak innych danych).
- GawSP17 – mężczyzna, ur. w Smoleńsku, w Gawranach od czwartego roku życia, rodzice z Gawran.
- GawTU28 – kobieta, ur. w Stawarelach, matka z majątku Poparciszki (12 km od Gawran), ojciec z Gawran, pracował w Stawarelach, 2 lata polskiej szkoły.
- GawWL36 – mężczyzna, ur. Opsa, od drugiego roku życia w Gawranach, 4 klasy szkoły rosyjskiej.
W domu rodzinnym rozmawiano gwarą białoruską. Odbił służbę w Armii Czerwonej.
- GimWK31 – kobieta, ur. w Gimzach. Rodzice byli zza Ignaliny, w domu na Litwie rozmawiali po litewsku. Miewa czas przeszły na *-ty*.
- GirWM30 – kobieta, ur. we wsi Boguny, dzieciństwo w Girejszach, 2 lata szkoły polskiej. Matka z Dukszt mówiła po litewsku, po przyjeździe do Girejsz – po polsku. Dwa razy była w Polsce.
Język prymarny rosyjski z naleciałościami miejscowymi, sekundarny – polski.
- GrES32 – kobieta, ur. w Grytunach, matka modliła się po litewsku (brak innych danych).
- GrHR30 – mężczyzna, ur. w Grytunach i stale tam zamieszkały, 3 klasy szkoły polskiej i 4 rosyjskiej.
- GrczGZ34 – mężczyzna (brak innych danych).
- GwrMR23 – kobieta, ur. w Gawryłowcach (brak innych danych).
- IkAB26 – kobieta, ur. w Ikaźni (brak innych danych).
- JaEK29 – kobieta, ur. w folwarku Jankowszczyzna (10 km od Drujska) w rodzinie szlacheckiej tam mieszkała do śmierci rodziców. Chodziła do polskiej szkoły w Smolkach.
- JuAL20 – kobieta, ur. we wsi Jursze (gm. Widze), do Opsy jeździła na festyny, do Widz – na naukę katechizmu.
- kDrśJX35 – kobieta, ur. w Kalawszczyźnie, wyszła za mąż do Dworzyszczu, z prostej rodziny. Czyta polskie książki religijne, umie pisać po polsku. Z mężem rozmawia po polsku, z dziećmi i wnukami (mieszkają na Łotwie) – po rosyjsku.
- kDrśMR22 – kobieta, ur. w Kirelach 5 km od Dryświat, skończyła polskie gimnazjum w Brasławiu.
- kGajMK25 – kobieta, w dzieciństwie mieszkała w Parszeniszkach, skończyła 4 klasy szkoły polskiej w Gajdach, a dalsze dwie – w Rymśzanach. Przeczytała dużo książek.
- kGirES54 – kobieta, ur. k. Girejsz, skończyła szkołę rosyjską w Girejszach, następnie studia muzyczne, po studiach osiadła w Dryświatach, nauczycielka muzyki i polskiego. Była kierownikiem zespołu „Wierzba”, który często występował w Polsce.
- kGirWO40 – kobieta, ur. k. Girejsz, pochodzi z prostej rodziny, rodzice rozmawiali po polsku.
- kGrLZ35 – kobieta (brak innych danych).
- kMiEJ33 – kobieta, w dzieciństwie mieszkała na chutorze Ogonie koło wsi Stryżki, do wsi chodziła we wsi Komarowszczyzna (gm. i par. Nowy Pohost). W młodości zamieszkała w Milkach, chutor Ogonie k. wsi Stryżki, 1,5 km na zachód od wsi Milki.
- kMiMD25 – kobieta, w młodości zamieszkała w Milkach.

- kOpBrJP20 – kobieta, ur. w Żylindzie – kolonii w gm. Opsa, w Brasławiu 1934-1940, 7 klas szkoły polskiej.
- kOpJBk25 – mężczyzna (brak innych danych).
- kOpLS29 – kobieta, ur. w Opsie, mieszkała pod Opsą, w rodzinie mówiono po polsku, 4 klasy szkoły białoruskiej.
- kOpNN27 – kobieta z okolic Opsy.
- kOpSS31 – mężczyzna, ur. k. Opsy (brak innych danych).
- kRyTM36 – kobieta, Mejkszty (dziś Litwa; brak innych danych).
- kSieAK20 – kobieta, ur. k. Siemianiszek, chodziła tam do szkoły. Chwilami miesza języki, tzn. ma partie z morfologią białoruską i słownictwem białoruskim.
- kWiJF54 – kobieta, ur. w Girejszach, rodzice urodzili się „od Widz“ (ojciec z „krownie polskiej rodziny”), ale jedni dziadkowie mieli przyjechać z Grodzieńszczyzny, a ich „razmowa była wieniec białoruska”, to tu już mieli więcej rozmawiać po polsku (pamięta, że babcia zawsze mówiła po polsku).
- kWiJS26 – kobieta, ur. w Obalach (k. Widz), pracowała w kołchozie i w Widzach, 3 klasy szkoły polskiej i jakieś klasy „ruskiej”.
- kWiZW30 – kobieta, ur. na dzisiejszej Litwie, 1 km od dzisiejszej granicy z Białorusią. Wyszła za mąż do Puzowa (mąż był ekonomistą w Pakulniach), córka chodziła do szkoły do Widz.
- MaMB37 – mężczyzna, ur. w Mamianach (brak innych danych).
- NuAL28 – kobieta, ur. w Nurwianach, 5 klas szkoły polskiej w Nurwianach i Dryświatach. 2 lata uczyła się w szkole rosyjskiej. Wyszła za szlachcica, miała kontakt z polszczyzną. Ma twarde *l* (a nie miękkie *l*’).
- OnXMok25 – mężczyzna, ur. w Onikiszkach (?), od 1954 w Wozgielancach.
- OpNPk20 – mężczyzna, Opsa (brak innych danych).
- OpWiMN23 – kobieta, Opsa (brak innych danych).
- OsAK29 – kobieta, ur. w Ostrowie k. Dukszt, na zach. od Rymyszan „na Litwie“, matka Litwinka, ojciec Polak.
- PelDršBMk31 – mężczyzna, ur. w Pelikanach (brak innych danych).
- PieJO60 – kobieta, ur. w Pietrowszczyźnie (k. Ignaliny).
- RK53 – kobieta (brak innych danych).
- SmBSk30 – kobieta, Smołwy (brak innych danych).
- SmWS29 – mężczyzna, Smołwy (brak innych danych).
- SoXK24 – kobieta, ur. w Sołokowszczyźnie, prawosławna, rodzice z tej samej wsi, w domu mówiono gwarą białoruską, 4 klasy szkoły polskiej, 3 razy była w Polsce (u brata).
- StAP39 – kobieta, ur. w Strylungach, jej rodzice też.
- StnAR28 – kobieta, ur. w Stankowiczach, 2 klasy szkoły polskiej i 2 „ruskiej”.
- StnKG22 – kobieta, Stankowicze (brak innych danych).
- SzDoHP25 – kobieta, ur. w Szałtaniach, potem mieszkała we wsi Domasze.
- WaGalAC08 – kobieta, ur. w Walejniskach, w wieku 20 lat przeniosła się do Galeniszek. Podczas wojny pracowała w Opsie. Przez kolejne 20 lat pracowała jako dojarka, jeździła też sprzedawać jabłka na targach w Dźwińsku i Leningradzie. Po polsku czyta książeczkę do nabożeństwa; często słucha polskiego radia.
- WjEP60 – kobieta, ur. w Wojcieklunach (innych informacji brak).

WoAM13 – kobieta, ur. w Wozgielańcach (brak innych danych).

WoXK41 – kobieta, ur. w Wozgielańcach (brak innych danych).

wschBrMW15 – kobieta, ur. w Nowym Pochoście, rodzina stale zmieniała miejsce zamieszkania, bo ojciec wynajmował się do pracy we dworze (m.in. w Jodach).

ZaHA21 – kobieta, ur. w Zamoszu-Dryświaty, mieszkała w Lewaniszkach, po wojnie w Poławie, 2 klasy szkoły polskiej.

ŻaOJ17 – kobieta, wieś Żarki (brak innych danych).

ŻwSK22 – kobieta, ur. w Żwirynie (k. Miezan), nigdzie nie wyjeżdżała.

Inne źródła

Ważnym źródłem *Słownika* jest opracowanie Witolda i Elżbiety Minksztyków, które przy mojej współpracy ukazało się drukiem jako *Słowniczek wyrazów gwarowych, używanych w okolicach Dryświat, Gajd i Widz* w 2010 r. *Słowniczek* zawiera ok. 1200 haseł różnego pochodzenia: archaizmów, zapożyczeń rosyjskich dawnych i nowszych, zapożyczeń z gwar białoruskich i litewskich.

Nie mniej ważnym źródłem okazał się słownik rzeczowników Natalii Ananiewej dołączony do jej zachowanej w maszynopisie pracy *Alternacje w paradygmatach rzeczowników polskiej gwary wsi Gajdy rejonu ignalińskiego LSSR* (tytuł oryginału jest w języku rosyjskim, 1974), liczący ok. 3500 wyrazów, udostępniony mi łaskawie przez Autorkę. Słownik ten przynosi wiele wyrazów nie notowanych w innych naszych źródłach, co jest wynikiem konsekwentnego „odpytywania” szczegółowego kwestionariusza, stanowi kopalnię derywatów, zwłaszcza formacji zdrobniałych. Zapisy fonetyczne zbioru dostosowano do zasad przyjętych dla *Słownika*.

W Instytucie Języka i Literatury AN Białorusi w Mińsku znajduje się archiwum Wiaczesława Werenicza, który wraz ze współpracownikami oraz odpowiednio przeszkolonymi studentami prowadził pionierskie badania nad gwarami kresowymi na terenie ZSRR. Jest to kartoteka, sporządzona do planowanego słownika gwar kresowych, składająca się z fiszek. Jej wartość polega m.in. na tym, że w czasie jej sporządzania wpływ mediów na wsi nie był jeszcze tak wielki jak później, a informatorami były często osoby urodzone jeszcze w XIX wieku. W pracy wykorzystano przede wszystkim wyrazy nie notowane w innych gwarach polskich, ściślej: nie występujących w kartotece *Słownika gwar polskich* IJP PAN (za publikacją Feliksa Czyżewskiego), co stanowi cenne uzupełnienie dla prezentowanego tu *Słownika*, a także około 600 wybranych z kartoteki wyrazów, charakterystycznych dla badanego terenu. Niestety w przypadku niektórych wyrazów (głównie białorutenizmów) z pojedynczym poświadczeniem nie można stwierdzić, czy to jest wyraz zapożyczony, czy tylko jednokrotnie występujący (idiolektałny). Definicje w *Słowniku* w zasadzie powtarzają te, które są zawarte w kwestionariuszu W. Doroszewskiego, według którego zbierano materiał. Pełny materiał kartoteki, zawierający – co należy podkreślić – wiele wyrazów ogólnopolskich czy też polskich dialektałnych, zasługuje na odrębne opracowanie. Zapisy fonetyczne zbioru dostosowano do zasad przyjętych dla *Słownika*.

Kilkadziesiąt wyrazów zaczerpnięto ze wspomnień Anny Krumplewskiej, opublikowanych przeze mnie z rękopisu w t. 4. *Języka polskiego dawnych Kresów Wschodnich*.

Słownictwo

Słownictwo polszczyzny brasławskiej nie różni się wiele od słownictwa polszczyzny gwarowej na Litwie, opisywanej już wielokrotnie, o czym wyżej. Powtarzanie tamtych opisów, wydzielających archaizmy, dialektyzmy, a szczególnie zapożyczenia nie wydaje się potrzebne, zwłaszcza że podanie w *Słowniku* odpowiedników białoruskich (w tym gwarowych), rosyjskich i litewskich pokazuje związki pomiędzy językami i możliwy kierunek zapożyczenia. Ale kilka uwag wprowadzających pewnie jest potrzebnych.

Zapożyczenia oraz sposoby przyjmowania zapożyczeń z języków wschodniosłowiańskich poprzez różnego rodzaju adaptacje (także bez adaptacji), kalki, półkalki itd. były już wielokrotnie opisywane, m.in. przez Halinę Karaś, Zofię Kurzową (ze wskazaniem archaizmów, innowacji, zasięgów), Irenę Masojć, Jolantę Mędelką (z rozróżnieniem zapożyczeń starszych, nowszych i „ponowionych”), Elżbietę Smułkową, Bogdana Walczaka, Aleksandrę Wieczorek (wcześniej: Krawczyk) z udanym rozróżnieniem zapożyczeń z rosyjskiego i ukraińskiego, a także przez piszącego te słowa; o zapożyczeniach z języka litewskiego do gwar północnokresowych pisała wielokrotnie Krystyna Rutkowska (korzystałem też z jej konsultacji w niniejszym opracowaniu) i in. Wskazywano też na niekonsekwencje różnych ujęć.

Zamieszczenie w *Słowniku* odpowiednich wyrazów białoruskich, rosyjskich i litewskich pozwala na zorientowanie się, gdzie możemy mieć do czynienia z zapożyczeniem, np. w przypadku *korsz'un* ‘jastrząb’, *zak'on* ‘prawo’, *kupra* ‘garb’, *bukuć* ‘szyszka’, choć bywa i tak, że obcy odpowiednik sam jest zapożyczeniem z polszczyzny, a tak jest np. w przypadku gwarowego białoruskiego *моўно* ‘bardzo’. Pożyczki polskie do gwar białoruskich, jak *ліст*, *моўно*, *пáчка*, *уніталь*, same przyczyniają się do podtrzymania tych leksemów w miejscowej polszczyźnie (o czym niżej).

Szczegółowe etymologie mogłyby stanowić przedmiot odrębnej obszernej pracy, w szczególności dla zorientowania się, w jakiej mierze wyrazy litewskie trafiły do polszczyzny nie bezpośrednio, ale poprzez pośrednictwo białoruskie, a wyrazy białoruskie – poprzez pośrednictwo litewskie. Badacze kładą nacisk na jedną lub na drugą możliwość. Wiele zależy zapewne od tego, czy polska gwara danej wsi wyrosła na substracie litewskim, czy białoruskim – por. uwagi kilku informatorów o litewskim bądź białoruskim jako o języku domowym rodziców. Jest też rzeczą charakterystyczną, że odpowiednikom litewskim wyrazów polskich w *Słowniku*, najczęściej wskazującym źródło zapożyczenia, często towarzyszą wyrazy gwarowe białoruskie. Szereg odpowiedników litewskich wskazuje tu *Słownik gwar białoruskich pogranicza północno-zachodniego* (SBH), często inne opracowania. Lituanizmy występują mniej więcej równomiernie na dużym obszarze, a nie tylko w części Brasławszczyzny wchodzącej w skład państwa litewskiego, choć najwięcej ich jest na pograniczu państwowym białorusko-litewskim, ale też stąd jest najwięcej zapisów w ogóle.

Niejednokrotnie pisano już o tym, że nie zawsze wiadomo, czy mamy do czynienia z wyrazem rodzimym, ewentualnie podtrzymywanym wpływem obcym, czy z zapożyczeniem zaadaptowanym. Przy formach obocznych formy *tad'y* czy *ted'y* trzeba uznać za zapożyczenie, a formę *tedy* – za archaizm-dialektyzm, a nie za zapożyczenie zaadaptowane akcentuacyjnie. Formę *tad'y* można by też uznać za wariant formy *ted'y* z akaniem. Nie wydaje się,

by analiza szerszego materiału mogła wyeliminować wątpliwości, natomiast należy podkreślić istnienie różnych możliwych interpretacji.

W wielu przypadkach trudno jest powiedzieć z pewnością, które wyrazy rosyjskie zostały zapożyczone dawniej, a które później, które wyrazy rosyjskie zostały zapożyczone bezpośrednio, a które poprzez białoruski i gwary białoruskie.

Wpływy białoruskie na pewno są silniejsze w zakresie gospodarstwa domowego i zajęć codziennych, zaś rosyjskie w sferze polityczno-administracyjnej, jednakże rozstrzygnięcie bezpośredniego wpływu w wielu przypadkach wymagać będzie dalszych studiów. Pamiętać należy, że – zwłaszcza po wojnie – szereg wyrazów rosyjskich mogło zostać zapożyczonych także poprzez gwary białoruskie i „trasiankę”, tj. białoruski zmieszany z rosyjskim. Wyrazy rosyjskie, zapożyczone w czasach zaborów, mogły bądź przetrwać okres międzywojenny, bądź zostać zapożyczone na nowo po 1939 r. W artykule *Białorutenizmy i rusycyzmy w gwarach polskich na Litwie* (Rieger, Masojć, Rutkowska 2006, s. 109-115) przedstawiłem zwięzły szkic o zapożyczeniach białoruskich i rosyjskich, ich rozróżnianiu (stosunkowo prostym w przypadku obecność *h*, np. *hora* ‘bieda’, *hołysz*), odróżnianiu zapożyczeń białoruskich od wyrazów rodzimych (tu pomaga geografia wyrazów: te, które są notowane tylko w polskich gwarach kresowych, należy uznać za zapożyczenia), o podtrzymywaniu przez białoruski polskich dialektyzmów czy archaizmów (np. w przypadku *czub* ‘snop’), o hiperstaranności (tu przedstawionej w szczególności tendencją do unikania białoruskiego akania, np. w *osystem*, *porafia*), o adaptacji zapożyczeń (np. podstawianiu *g* zamiast *h*, jak w *gotobli*, podstawianiu samogłoski nosowej w miejscu *u*, np. *kęst* ‘krzak’) itd. Uwagi tam wypowiedziane odnoszą się generalnie także do gwar polskich na Brasławszczyźnie; najważniejsza różnica sprowadza się do tego, że na tu badanym terenie trzeba uwzględnić wpływy rosyjskie idące z gwar staroobrzędowców.

Tuty u n¹as [w *Stankowiczach*] katoliki były, w naszej wsi same katoliki, mała musi jakie dwa, czszy domy, jak nazywajo Maskal'i. Nu a tego, a teraz prawosławnych u nas nie ma, w naszej wiosce ni jednego, tylko kat'oliki no i ruskie te, Maskal'i jak my nazywajem StnKG22.

A tam starawier, jak u nas Maskali nazywajo, tam dolina pójdziesz – starawierka; tedy jejna siostra tam na góreczku GimWK31.

Tutaj w Dryświatach, to może być wiecej katolików. Tamta strona, jak tam w bok, tam do Miezan, tam wiecej prawosławia PeIDrśBMk31.

Dawne zapożyczenia rosyjskie mogły właśnie z tych gwar pochodzić; informatorzy nie-róż wspominają sąsiadów-„starawierów”. Ponadto do pierwszej wojny światowej rosyjski był językiem państwowym, niezbędnym w kontaktach z władzami, nauczany w szkole (co prawda do szkół uczęszczali nieliczni), obowiązującym w wojsku. Zapewne w tamtych czasach zapożyczono wyrazy *plen* ‘niewola’ i *plennik* ‘jeniec’ czy *zak'on* – w *Słowniku* nawet nie ‘prawo’, ale ‘obowiązek’.

Analiza *Słownika* pokazuje, że dużo jest wyrazów zapożyczonych z rosyjskiego z lat 1939-1941 i po 1944 r., tj. za czasów okupacji sowieckiej, i trudno się temu dziwić, bo ta

sytuacja trwała przecież wiele lat, a i dziś dominacja rosyjskiego jest faktem. Powszechne używanie tych wyrazów poświadczają też osoby miejscowe. W *Słowniku* starano się je wyróżnić opatrując kwalifikatorem „sow.,” co należy objaśniać jako ‘zapożyczone w czasach sowieckich’. Kwalifikator ten może się kojarzyć z określeniem „sowietyzm”, zwykle stosowanym do pojęć i instytucji związanych z ustrojem radzieckim, ale mam nadzieję, że czytelnik wybaczy mi tę dwuznaczność skrótu. Staralem się ostrożnie stosować ten kwalifikator, by ustrzec pracę przed możliwymi pomyłkami. A o nie łatwo, bo rzecz jest skomplikowana. J. Karłowicz przestrzega np. przed używaniem wyrazów *bolnica, kantora*, z czego wynika, że wyrazy były znane i używane, ale przecież rozpowszechnienie tych wyrazów nastąpiło za czasów sowieckich i gdyby dać przy tych wyrazach kwalifikator „sow.” byłoby to pomyłką „połowiczną”. Podobnie byłoby w przypadku wyrazów *naczałstwo, pokupki* i in.

Jednym z najciekawszych rodzajów kalkowania jest znane już od dawna podstawianie polskich odpowiedników fonetycznych i morfologicznych do wyrazów wschodniosłowiańskich, dzięki czemu otrzymujemy takie formy jak *kęsty* ‘krzaki’ z brus. i ros. *кысмлі, траба* (*trąbka, trąbeczka*) ‘rura, rulon’ z ros. *мпыба́*, w pewien sposób należą tu też *dręty* jako hiperstaranne do polskiego przecież, a odczuwanego jako obce *druty* (miejscową nazwą są *prątki*), a każde opracowanie słownikowe przynosi tu nowe „kwiatki”.

Współwystępowanie wyrazów zapożyczonych i rodzimych

Celem niniejszego szkicu nie jest wszechstronne przedstawienie słownictwa polszczyzny brańskiejskiej, ale próba pokazania występowania różnych par wyrazowych w słowniku (rejestrze) i w tekście. Współwystępowanie w słowniku (rejestrze) pokazano poprzez umieszczenie w artykule hasłowym *Słownika* wyrazu zapożyczonego i jego rodzimego ekwiwalentu (czasem są to dwa różne zapożyczenia i dwa różne ekwiwalenty). W niniejszym szkicu staram się pokazać statystycznie wybrane pary wyrazowe. Pary te obejmują leksykę zapożyczoną i rodzimą, archaizmy (czasem podtrzymywane wpływem obcym) i wyrazy polszczyzny ogólnej współczesnej, formy podstawowe i derywaty, zazwyczaj już zleksykalizowane.

Jak już wspomniano, współwystępowanie wyrazów zapożyczonych i rodzimych przedstawiono w *Słowniku* przez podanie w jednym haśle synonimów, np. *motoducha* i *młoda czy ludzina* i *człowiek*. Często obydwu wyrazów może użyć ten sam informator, por. np. *każny, kożen, każdy* u jednej osoby. Przy przeglądaniu *Słownika* już na pierwszy rzut oka widać, że takich par (szeregów) jest wiele.

Jak już wspomniano, niekiedy zapożyczenia nowsze informatorzy stosują do czasów dawniejszych, np. rusycyzm *klas* ‘klasa’ może określać klasę przedwojenną, a *bolnica* – szpital w Krakowie w czasie wojny, bywa jednak i tak, że stare określenie może być użyte dla czasów nowszych, np. *oddział* ‘klasa’.

Bywa, że zestawienia pozornie proste i jasne wcale takimi nie są. Wyraz *awtobus* jest niekwestionowanym zapożyczeniem z rosyjskiego, ale jego odpowiednik polski *autobus* mógł być wzięty z białoruskiego (pamiętajmy, że autobusów przed wojną nie było) i wówczas też należy go traktować jako zapożyczenie.

Przykładem zapożyczenia wyrazów rosyjskich poprzez język białoruski są *bryhada* i *bryhad'ir* (używane obocznie obok postaci z *-g-* w *brygada* i *brygad'ir*). Takich zapożyczeń jest z całą pewnością więcej, ale tylko niektóre mają tak wyraziste cechy białoruskie jak *h* czy twarde *r*, zresztą zmiana rosyjskiego *р* miękkiego na *r* twarde mogła się dokonać też na gruncie języka polskiego.

Brak jakiegoś odpowiednika polskiego w zebranych materiale nie przesądza wcale, że w jakiejś wsi czy u jakiegoś informatora taki wyraz nie występuje. Większy korpus tekstów dałby tu bardziej przekonujące wskazówki, ale nie rozstrzygnąłby problemu. Tym niemniej kilka zapisów jakiegoś zapożyczenia bez zapisania odpowiednika polskiego pokazują przynajmniej tendencję rozwoju tamtejszej polszczyzny.

Podjęto próbę pokazania częstotliwości występowania poszczególnych wyrazów w wybranych parach wyrazowych z wykorzystaniem korpusu tekstów (zob. dalej). Pełniejsza taka analiza słownictwa powinna być przedmiotem odrębnego opracowania, uwzględniającego także poszczególne idiolekty.

Korpus tekstów

Elektroniczny korpus tekstów gwarowych⁶, sporządzony przez dr Aleksandrę Wiczo-rek, pozwala na szybkie wyszukanie zarówno wyrazów istniejących w języku ogólnopolskim, jak i (nieco żmudniejsze) wyszukanie wyrazów nieobecnych w polskim języku literackim, a więc wyrazów dla korpusu obcych. Korpus pozwala przywołać także konteksty użycia wyrazu, co pozwala na rozróżnienie *pramo* 'na wprost' od *pramo* 'po prostu', choć trzeba wtedy analizować każde użycie. Jak wszystkim na świecie korpus nie jest bez wad, m.in. czasami trudno jest dotrzeć do formy, o której wiadomo, że istnieje, jednakże nie może to przesłonić jego zalet.

Korpus pozwala w szczególności na stwierdzenie frekwencji użycia wyrazu w całym zbiorze i u poszczególnych informatorów. Podawanie frekwencji ma sens tylko w przypadku większych liczb.

Pary wyrazowe: wyrazy z różnych języków

Wyraz zapożyczony z gwary białoruskiej ~ wyraz rodzimy

Takich par jest sporo, np. *tamaka* ~ *tam*. Bywają jednak zapożyczenia niemające w zebranych tekstach polskiego odpowiednika, np. *swacia* (w Braśl. I też tylko tak). Bywa również odwrotnie: w zebranych materiale kilkakrotnie powtarza się *tłoka* bez odpowiednika białoruskiego (co nie znaczy, że go w polszczyźnie tamtejszej nie ma)⁷.

⁶ Ten korpus tekstów gwarowych „rozpoznaje” także formy dialektalne, np. *chadz'ic'*, *kontek*, *fšyska* identyfikuje z *chodzić*, *kątek*, *wszystko*.

⁷ Swego czasu zwracałem uwagę na to, że kontynuanty dawnych grup **TerT*, **TelT*... należą do cech mogących bronić przed zapożyczeniami, por. J. Rieger, *Zapożyczenia i ich funkcjonowanie w języku mniejszości (na przykładzie gwar polskich na Ukrainie i gwar ukraińskich w Polsce)* [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria X, *Językoznawstwo*, Warszawa 2002, s. 199-205.

Wyraz rodzimy ~ wyraz zapożyczony z rosyjskiego przed 1939 r.

W wielu przypadkach trudno jest rozstrzygnąć, czy jakiś wyraz został zapożyczony z rosyjskiego dawniej, czy po 1939 r. O dawności zapożyczenia można mówić, gdy wyraz był notowany w źródłach dawniejszych, ale tu *Słownik wileński* niewiele pomoże, bo przecież takich zapożyczeń raczej unikał. W pracy Zofii Kurzowej rejestr dawnych rusycyzmów obejmuje również niewiele wyrazów. Więcej takich zapożyczeń można znaleźć w słowniczku Leonarda Jaszczanina, który z Wileńszczyzny wyjechał zaraz po 1944 r. (słowniczek w pracy Alojzego Zdaniukiewicza jest niewielki i rusycyzmów w zasadzie nie ma). Najwięcej zapożyczeń rosyjskich można znaleźć w poradnikach językowych, zwłaszcza u Jana Karłowicza (opublikowała E. Smułkowa w SPK III, s. 33-81).

Jak już wspomniano, przed pierwszą wojną światową rosyjski był językiem państwowym, obowiązującym w urzędach, w szkole, w wojsku, a już bez ograniczeń czasowych był i jest językiem sąsiadów-starobrzędowców.

Mamy tu więc *stroić* (wraz z derywatami, znane też w gwarach polskich) ~ *urządzać, szykować* z jednej strony, a z drugiej *stroić* ~ *budować*.

Dla niektórych zapożyczeń brak jest w tekstach polskich odpowiedników, np. dla *szpaby* ‘podkłady kolejowe’, *swobodny* ‘wolny’.

Wyraz rodzimy ~ wyraz zapożyczony z rosyjskiego w czasach sowieckich

Niektóre wyrazy zapożyczone w tym okresie sowieckim nie mają w zapisanych tekstach odpowiedników polskich, np. *awaria* ‘wypadek’, *sprawka* ‘zaświadczenie’; nie znaczy to, że przy większym materiale nie znaleźlibyśmy rodzimych wyrazów, ale jest to już sygnał, że realia powojenne noszą nazwy rosyjskie czy białoruskie. Oczywiście dla *awtoławka*, *kołch'oz*, *sowch'oz*, *kuł'ak*, *kułaczka*, *predsiedaciel* (*katchoza*) czy *trudodzi'eń* polskie odpowiedniki nie istnieją, a nie zapisano polskich odpowiedników dla *dwoj'urodny* (też *dwojerodny*, *dwurodny*) i in.

Są też wyrazy często używane w życiu codziennym, a niemające nic wspólnego z nowymi realiami, gdzie zapożyczenia też wciskają się silnie. Tak jest np. w przypadku pary *toż* (o ile to jest zapożyczenie nowsze), *obiaz'acielno* wobec *też*, *obowiazkowoo*. Widziałbym tu z jednej strony silny wpływ szkoły, mediów, ale pewnie też wpływ sąsiednich gwar białoruskich i języka białoruskiego jeszcze chyba silniej podatnych na wpływ rosyjski.

Pary wyrazowe: wyraz w formie podstawowej ~ zdrobnienie

Jedną z cech charakterystycznych zebranych tekstów jest użycie wyrazów pierwotnie zdrobniałych czy hipokorystyków w funkcji neutralnej. Być może na ujawnienie tej cechy w jakiejś mierze wpłynął sposób pozyskania materiału przede wszystkim przez nagrywanie tekstów ciągłych, z nakierowaniem tematycznym (w zbiorze N. Ananiewej, uzyskanym przede wszystkim metodą odpytania kwestionariusza, form podstawowych jest stosunkowo więcej). Takie zneutralizowane zdrobnienia mogą dotyczyć nawet świętych: *A to to, to tylko obraz Świętej Agaty* [Świętej Agaty?] *u mnie jest obraz Świętej Agatki tylko, i tylko Świętej Agatki, bierze sie obraz i obchodzi sie naokoło tego paloncego sie budynka*. Kwalifikator „zdr.” w *Słowniku* może być mylący, gdy oznacza genezę wyrazu, a nie jego funkcję.

Oczywiście szereg form stanowią aktualne zdrobnienia/hipokorystyka, np. *weselka* w zdaniu: *biedna była waselka za to, co nie była z czego, piniendzy nie była*. Czasem trudno jest stwierdzić, jak informator traktuje derywat, np. przy *star'yk* i *starycz'ok*, choć w zdaniu *same staryczki pazastanauszy sie* opis demograficzny wydaje się obiektywny, tzn. *starycz'ok* nie jest odczuwany jako zdrobnienie. Wreszcie mamy kontekst, z którego wynika, że dawne zdrobnienie już jako takie nie jest odczuwane, np. w: *spalnia, a ja mówię spalniczka, spalnia, tam spim; monż umar, świakrowka umarła* (tak samo jest w innych kontekstach z formą *świekrowka*). Formy *wianek*, *wianeczek* i *wianuszek* na określenie wianka, który zdobi pannę młodą, używane są wymiennie i nie są związane ani z wielkością przedmiotu, ani jakimś subiektywnym do niego podejściem. Podobnie wymiennie używane są określenia *wieczory* i *wieczorki* (też *wieczeruszki*).

W zapisach czasami zdarzają się tylko formy zdrobniałe, np. *ziarko* 'ziarno' w zdaniu: *ziarki te wymłócali*. Forma podstawowa *ziarno* została raz użyta w znaczeniu 'zboże' zgodnie z jednym z rosyjskich znaczeń wyrazu *зерно* (obocznie z *ziarko*, które w zdaniu *ziarka sieli, żyto sieli, jenczmień sieli* może oznaczać albo 'zboże' albo 'ziarno').

Leksykalizacja (neutralizacja) hipokorystyków ma miejsce także w określeniach rodzinnych, np. *też oddali tatko pługi i bronie*.

Funkcje neutralne często pełnią też intensywa, np. *mogily tyko odkryty byli, świ'eżankie; zbierali takie puli, takie żel'azieńkie*.

Frekwencja wyrazów w parach

Jak już wspomniano wyżej, często nie można jednoznacznie stwierdzić, czy dany wyraz jest zapożyczeniem czy archaizmem wspartym wpływem obcym, czy jest zapożyczeniem z gwar litewskich czy – białoruskich (mam na myśli bezpośredniego dawcę), czy jest rusycyzmem dawnym czy nowym itd. Dlatego wybrałem prezentowanie poszczególnych par wyrazów z komentarzem. Cyfry po wyrazie oznaczają liczbę zapisów w tekstach. Zestawienia i komentarze pokazują wyraźnie, że wielu wyrazów nie można jednoznacznie zakwalifikować.

białorutenizmy

- *ci* 194 ~ *czy* 565 (~ *ili* 20). Stare zapożyczenie (można tu mówić o regionalizmie) *ci* 'czy', dobrze znane w polszczyźnie północnokresowej, można tu rzeczywiście uznać za charakterystyczne, choć – co ważne – przewagę ma ogólnopolskie *czy*. Rusycyzm *ili*, użyty przez niewielu informatorów, jednakże się zaznacza.
- *drenny* 29 ~ *zły* 24, *niedobry* 6. Wyraźnie zaznacza się obecność zapożyczenia.
- *hulać/pobulać* 21 ~ *tańczyć/potańczyć* 94. Znaczna przewaga form polskich związana jest zapewne z brus. gw. *tancawać*.
- *hodować/wyhodować* 16 ~ *wychowywać/wychować* 7. Wyraz *hodować* w różnych znaczeniach uważany jest w polskim za pożyczkę ukraińską, tu trzeba przyjąć (także) wpływ białoruski.
- *subota* 15 ~ *sobota* 22. Dotyczy to także nazwy święta *Wielka Subota* ~ *Wielka Sobota*, co każe odnosić zapożyczenie raczej do białorutenizmów.

- *bačka* 4 ~ *ojciec* 288. Ponadto w korpusie nie ma w ogóle formy *bačk'i* 'rodzice', a jest ona tylko w nieuwzględnionym w korpusie słowniku Minksztyków (*rodzice* występują 108 razy, *rodz'icieli* 2).
- *mogilki* 5 ~ *cmentarz* 53, *smentarz* 1.
- *truna* 4 ~ *trumna* 6 i *grob* 6. Białoruskie gwarowe *trúna* (znane też w gwarach polskich) jest związane z pol. *trumna*.
- *wiły* 1 ~ *widły* 10.
- *sobaka* 0 ~ *pies* 27. Wyraz *sobaka* w *Słowniku* pochodzi spoza korpusu.
- *tworog* 0 ~ *twarog* i *twaróg* 9. Wyraz *tworog* w *Słowniku* pochodzi spoza korpusu.

białorutenizmy/rusycyzmy

- *toże* 30 ~ *też* 725. Odnotowujemy znaczną przewagę wyrazu rodzimego i to w zakresie słownictwa w żaden sposób nienacechowanego.
- *uż* 14 i *uże* 4 ~ *już* 2 955. Trudno przypuszczać, by takie zachowanie formy polskiej można było łączyć z trafiającym się w gwarach białoruskim *już* (zresztą tu z polskiego).
- *cieplica* 9 ~ *łaźnia* 35 (~ *bania* 1). Wyraz *bania* został zapożyczony zapewne od rosyjskich staroobrzędowców.
- *pobić* 9 ~ *zniszczyć* 45. Być może *pobić* w tym znaczeniu (np. o kościele, domu) jest zapożyczeniem nowszym.
- *pobić* 5 ~ *zabić* 46. Być może *pobić* w tym znaczeniu jest zapożyczeniem nowszym.
- *czaj* 3 ~ *herbata* i *herbatka* (razem) 13. Wyraz *czaj* trzeba uznać raczej za rusycyzm (obecny także w białoruskim).
- *budni dzień* 2 ~ *powszedni dzień* 3. Wyraz *budni* wspierany jest oficjalną terminologią, zaś *powszedni* – językiem religijnym.
- *doska* 1 ~ *deska* 30. Gdyby deski kupowano w sklepie, pewnie form białorusko-rosyjskich byłoby więcej.

rusycyzm dawny, za sowietów ponowiony

- *sotka* 3 ~ *setka* 6. Wyrazy oznaczają miarę ziemi, po wojnie odnoszoną do działek przyzagrodowych i do części pól kolchozowych. Proporcje pokazują siłę nazwy polskiej (choć stanowiącej ekwiwalent rosyjskiej).
- *czas* 1 ~ *godzina* 80. Polskie *godzina* jest wspierane białoruskim *hadzina*.
- *zakrywać/zakryć* 37 ~ *zamykać/zamknąć* 17. Trzeba pamiętać, że jest też brus. *zakrywác/zakryć* i *zamykác/zamknúć*.

rusycyzmy nowsze

- *posyłka* 1 ~ *paczka* 8. Wyraz *posyłka*, związany z wysyłaniem rzeczy do więzienia, trzeba traktować jako rusycyzm. Z kolei *paczka* ma wsparcie ze strony brus. gw. *páczka* (tu nie bez wpływu polskiego).
- *užas* 1 ~ *strach* 22. Wyraz polski ma także oparcie w brus. i ros. *strach*.
- *mołodość* 1 ~ *młodość* 16.
- *specjalno* 1 ~ *specjalnie* 10.

rusycyzmy/białorutenizmy nowsze

- *pasport* 23 ~ *paszport* 14. Wyraz oznacza ‘dowód osobisty’ w ZSRR, a potem na Białorusi (jeśli jest „zagraniczny”, to wtedy odpowiada polskiemu *paszport*), jest to więc rusycyzm sowiecki. Dziwi duża liczba form z fonetyką zgodną z odpowiednim wyrazem polskim.
- *awtobus* 30 ~ *autobus* 22. Przykład pokazuje możliwość błędnej interpretacji, bowiem forma ogólnopolska jest równobrzmiąca z formą białoruską.
- *bolnica* 15 (u 5 informatorów) ~ *szpital* 32. Wyraz *bolnica* raczej jest rusycyzmem. Forma polska trzyma się bardzo dobrze, mimo że nazwa dotyczy instytucji, ale ma oparcie w brus. gw. *szpítal* (tu z polskiego).
- *klas* 13 ~ *klasa* 88 i *oddział* 5.
- *kitometr* 6 ~ *kilometr* 74.
- *choć'a* 4 ~ *choć* 25 ~ *choć* 143. Forma *choć* jest podtrzymywana brus. gw. *choć*.
- *rys* 2 ~ *ryż* 5. Obydwa warianty oznaczają produkt kupowany w sklepie; widać forma, związana z tradycją kulinarną, ma nadal przewagę.
- *uczyć* 2 ~ *uczyć się* 112. Obydwie formy mają wsparcie w języku białoruskim (i jego gwarach) i rosyjskim.
- *butyłka* 1 ~ *butelka* 18. Forma rodzima znajduje oparcie w białoruskim *butélka* (a to z polskiego).
- *piśmo* 1 ~ *list* 52. Forma rodzima ma wsparcie i w gwarach białoruskich, i w białoruskim języku literackim (gdzie trzyma się zapewne nie bez wpływu polskiego).
- *uczyciel* 1 ~ *nauczyciel* 45. Forma *nauczyciel* może mieć wsparcie ze strony brus. gw. *nawuczýciel* (a to zapewne z polskiego).

rusycyzmy

- *daże* 16 ~ *nawet* 158. Można mówić o znacznej przewadze wyrazu rodzimego, ale trudno nie zauważyć, że użycie rusycyzmu wyraźnie się zaznacza.

regionalizm/zapóżylenie białoruskie lub rosyjskie (wpływ białoruski/rosyjski)

- *rynek* 36 ~ *targ* 1. Można tu mówić w zasadzie o wyłączności wyrazu regionalnego, wspartego wpływem gwar białoruskich (do których mógł trafić z polskiego określenia miejsca).
- *odzienie* 13 ~ *ubranie* 27. Obydwa wyrazy mają wsparcie ze strony brus. gw. *adziénie*, *ubránía*.
- *nadziewać* i *nadziać* 9 ~ *ubierać* i *ubrać* 75.
- *ostrow* 6 ~ *wyspa* 7. Dialektizm *ostrow* jest wsparty przez brus. gw. *óstrau*, ale jest i brus. gw. *wýspa* (z polskiego?).
- *światły* 5 ~ *jasny* 4. Mimo małej liczby form warto pokazać równą w zasadzie frekwencję obydwu leksemów.
- *siarczyki* 4 (u 2 informatorów) ~ *zapalki* 3. Przykłady pokazują trzymanie się dawnych określeń (por. tu *siarczyk* SWil. i brus. gw. *siarczyki*), bo przecież w sklepie można kupić *siarniczki* lub *spiczki* (nazwy nie notowane w materiale).

regionalizm/dialektyzm

- *mocno* 72 ~ *bardzo* 491. Obydwa leksemy mają oparcie w brus. gwar. *mócno* i *bárdzo* (a tu dostały się one z polskiego).
- *cokolek* 51 ~ *cokolwiek* 7. Regionalizm trzyma się dobrze, być może także w związku z podobieństwem do formy ogólnopolskiej. Przy *gdziekolek* 13, *dziekolek* 5, *dzieškolek* 3 ani razu nie zapisano formy z *-kolwiek*.
- *kiedyści*, *kiedyscie*, *kiedysć* (razem 15) ~ *kiedys* 72.
- *inakszy* 5 ~ *inszy* 2 ~ *inny* 35. Wszystkie trzy formy mają swoje odpowiedniki brus. gw.: *inákwszy*, *ínszy*, *ínny*.

inne

- *sioto* 3 ~ *wieś* oraz *wioska* i *wioseczka* (razem) 322. Stare zapożyczenie, a później dialektyzm kresowy *sioto* (z akcentem na przedostatniej zgłosce od końca) jest prawie niezauważalny przy wyrazie *wieś* i derywatach. Forma *wioska* ma oparcie w tak samo brzmiącym wyrazie gwarowym białoruskim.
- *szlub* 24 ~ *ślub* 54. Przewaga formy ogólnopolskiej nad dialektalną nie dziwi wobec faktu zawierania ślubu z udziałem księdza, który zwykle posługuje się polszczyzną literacką.
- *baba* i *babka* (razem) 29 ~ *kobieta* i *kobietka* (razem) 104. Nie wglębiając się w historię drugiego leksemu można stwierdzić, że przewagę ma leksem dziś ogólnopolski nad gwarowym polskim i białoruskim (pominięto tu oczywiście *baba* ‘kobieta przyjmująca porody’).
- *jama* i *jamka* (razem) 28 ~ *dół* 9. Leksem *jama* ma oparcie w brus. gw. *jáma*.
- *fest* 14 ~ *odpust* 14. Wyraz dialektalny *fest* jest podobnie częsty jak ogólnopolski, występujący także w dialektach, *odpust*.
- *dziewka* 4 ~ *dziewczyna* 50 i *dziewczynka* 82. Forma dialektalna *dziewka* ustępuje znacznie przed ogólnopolskimi, ale zarazem dialektalnymi *dziewczyna* i *dziewczynka*.
- *grob* 6 ~ *truna* 4 i *trumna* 6. Dialektyzm *grob* (znany na Mazowszu) zaznacza się wyraźnie przy dialektalnym polskim i białoruskim *truna* i ogólnopolskim *trumna*.
- *organisty* 4 ~ *organista* 6.
- *robota* 88 ~ *praca* 126. Obydwa leksemy są ogólnopolskie a zarazem gwarowe, wyraz *robota* szerzy się mając oparcie w brus. *rabóta*, a zwłaszcza w ros. *robóta* (choć jest też brus. dial. *práca*).

zleksykalizowane zdrobnienia (spieszczenia)

Zdrobnienia są charakterystyczne dla zebranego materiału, w każdym razie w *Słowniku* rzucają się w oczy. Nie znaczy to jednak, że zleksykalizowane i nie oznaczające rzeczy małych dawne zdrobnienia przeważają nad wyrazami podstawowymi – jest wprost przeciwnie. Ilustracją tego stanu są pary:

- *kościół* 567 ~ *kościótek* 5. Forma *kościótek* może być używana na oznaczenie tej samej budowli, co *kościół* (*kościół*). Duża liczba przykładów jest rezultatem tematyki odnoszącej się z jednej strony do zwyczajów, ze świętami kościelnymi związanych, a z drugiej – do prześladowań.

- *krowa* 212 ~ *krówka* 24.
- *wieś* 203 ~ *wioska* 110 ~ *wioseczka* 9. Tu wyraźnie widać, że forma *wioska* jest zleksykalizowana, oznacza po prostu ‘wieś’.
- *chata* 134 ~ *chatka* 9. Nadspodziewanie forma podstawowa jest używana w większości przypadków.
- *kobieta* 94 i *baba* 28 ~ *kobietka* 10 i *babka* 1. Zdrobnienie *kobietka*, używane jako forma zleksykalizowana, jednak się zaznacza.
- *wianek* 53 ~ *wianeczek* 20 ~ *wianuszek* 7. Zwykle chodzi tu o wianek panny młodej (nie brano pod uwagę *wianek* ‘belki opasujące chałupę na jednym poziomie’).
- *pogrzeb* 45 ~ *pogrzebik* 1.
- *plita* 18 i *płyta* 2 ~ *plitka* 1. Wyraz oznacza kuchnię z żelaznym blatem, tylko dwa razy wystąpił w formie spolszczonej. Forma zdrobniła praktycznie nie jest używana.
- *jama* 26 ~ *jamka* 2. Tu leksem oznacza ‘dół’.
- *chlew* 24 ~ *chlewek* 1. Forma zdrobniła praktycznie nie jest używana.
- *bydło* 24 ~ *bydetko* 1. Forma zdrobniła praktycznie nie jest używana.
- *kasza* 21 ~ *kaszka* 7.
- *jagody* 21 ~ *jagodki* 2.
- *kisiel* 19 ~ *kisielek* 5.
- *kanawa* 7 ~ *kanawka* 3.
- *herbata* 6 i *herbatka* 7. Tu zdrobnienie-spieszczenie jest zrozumiałe.

zdrobnienia/spieszczenia w zakresie słownictwa dotyczącego rodziny

- *tato/tata* 42 ~ *tatko* 1 ~ *tatus* 54. Zapewne nawet w przypadku leksykalizacji spieszczenia, zachowuje ono pewien odcień emocjonalny.
- *dziad* 12 ~ *dziadek* 23. Tu zleksykalizowane zdrobnienia-spieszczenia są czymś naturalnym.

*

Pełne przedstawienie słownictwa polszczyzny na Braślowszczyźnie wymaga dalszych, odrębnych opracowań monograficznych. Należałoby pełniej wykorzystać korpus tekstów z uwzględnieniem frekwencji występowania par wyrazowych w poszczególnych idiolektach, ewentualnie uzupełniając korpus o dalsze nagrania. Zaslugują na szczegółowe omówienie regionalizmu oraz zapożyczenia białoruskie – ze zwróceniem uwagi na zapożyczenia i derywaty od nich tworzone już na gruncie polszczyzny oraz litewskie (te ostatnie były już przedstawiane w pracach N. Birgiel i K. Rutkowskiej). Interesujące bywają adaptacje zapożyczeń i kalki, zwłaszcza repliki fonetyczne typu *ręczyć*, *skąbać*, *sprzązka*. Warto byłoby dokładniej pokazać dawne i nowsze zapożyczenia rosyjskie, zwracając uwagę na możliwe pośrednictwo białoruskie. Osobno trzeba przedstawić słowotwórstwo tak historycznie, tj. uwzględniając zapożyczone formacje z odpowiednimi sufiksami, jak i synchronicznie (praca została już rozpoczęta).

SŁOWNIK POLSZCZYZNY GWAROWEJ NA BRASŁAWSZCZYŹNIE

Zawartość Słownika

Jak już wspomniano wyżej w trakcie zbierania materiałów do słownika gwar polskich na Litwie uświadomiłem sobie, że brak jest słownika czy słowników polszczyzny z terenu Białorusi. Jest to polszczyzna podobna do „litewskiej”, ale są tu też różnice dawne, wynikające z pewnego oddalenia od centrum kulturalnego, jakim było Wilno, z mniejszej gęstości wsi polskich (a na terenach położonych dalej na wschód z niewielkiej liczby takich wsi i ich rozproszenia), i różnice nowsze: po wojnie szkoły polskie były tylko na Litwie, tylko na Litwie wychodziła prasa polskojęzyczna, co bardzo utrudniało kontakt mieszkańców z polskim językiem literackim.

Słownik dokumentuje osobliwości leksykalne gwar polskich, a więc archaizmy i dialektyzmy polskie, zapożyczenia białoruskie, także litewskie, związane z substratem i kontaktami z ludnością wsi okolicznych, rosyjskie, pochodzące z gwar sąsiednich wsi zamieszkałych przez staroobrzędowców, a zwłaszcza pojawiające się w okresie zaborów i szeroką falą wchodzące do języka codziennego podczas okupacji sowieckiej. Słownik pokazuje też skalę zapożyczeń z różnych języków.

*

Prezentowany słownik jest słownikiem polszczyzny Braśławszczyzny przełomu XX i XXI wieku. Dajemy tu więc wyrazy dla niej charakterystyczne wraz z regionalizmami i archaizmami, a także z powszechnie używanymi zapożyczeniami (głównie z gwar białoruskich czy litewskich), także stosunkowo licznymi nowszymi rusycyzmami. Gdyby zabrakło tych nowszych zapożyczeń z czasów sowieckich (oznaczonych kwalifikatorem „sow.”), słownik byłby niepełny. Mamy tu więc nie tylko stare słownictwo: *janczary*, *kartoflanik*, *kwaszzenina*, *napeckać*, ale także nowsze: *opi'ać*, *maszyna*, *stroić* itp. Szereg wyrazów dotyczy realiów już nieistniejących, jak *arszyn*, *wiorsta*, które jednak są obecne w pamięci i tradycji, czy takich, jak *kołch'oz*, *sielsowi'et*, do których informatorzy często się odwołują.

W *Słowniku* – podobnie jak w słowniku polszczyzny na Litwie – zamierzałem przedstawić „osobliwe” słownictwo występujące w mowie mieszkańców wsi i małych miasteczek. Słownik miał mieć więc i ma charakter dyferencjalny, choć nie zostało to przeprowadzone konsekwentnie, bo podaję także wyrazy w języku ogólnym przestarzałe lub dialektalne, potoczne czy zdrobniałe, które na badanym terenie mogą funkcjonować jako neutralne, a także słownictwo ogólnopolskie z zakresu gospodarstwa domowego, flory i fauny, uprawy roli, obrzędów. Ponadto podaję ogólnopolskie odpowiedniki zapożyczeń i innych „osobliwych” wyrazów gwarowych, m.in. w celu pokazania, że oprócz zapożyczeń i wyrazów lokalnych w użyciu są też wyrazy znane polszczyźnie literackiej, np. *też* wobec rusycyzmu *toże*. W wielu przypadkach nie wiemy jednak, który z wariantów jest używany jako podstawowy dla informatora czy we wsi.

Najtrudniejszym było ustalenie kryterium słownictwa „osobliwego”, w szczególności w zakresie leksemów ogólnopolskich, wymawianych na kresach północnych inaczej, np. *porafia, kłopak, kościół*. Podobnie jak w słowniku z Litwy w niniejszym *Słowniku* znalazły się wyrazy (formy) znane polszczyźnie współczesnej, dawnej lub gwarowej, które:

- w języku ogólnopolskim są archaizmami czy dialektyzmami, a na Braślowszczyźnie są w użyciu, np. *pierw, piernat, słabować, zazdrość*;
- mają w języku ogólnopolskim inne znaczenie, np. *sklep* ‘piwnica’, *gramatycznie* ‘poprawnie’, są inaczej nacechowane lub nienacechowane, np. *gadać*;
- stanowią warianty morfologiczne wyrazów ogólnopolskich, np. *szlachty, drzewiany, pogrzebić*, przy czym nierzadko tylko w niektórych formach, np. *marchwia, darć, strzygć, sechnąć*;
- mają w języku ogólnopolskim inną postać fonetyczną, a tu można uznać je za formy zleksykalizowane (choćby na pewnym obszarze), np. *gnoj, drożka, młodszy, letko, miętki, wierżch, zwon, szkarpetki, miętki*;
- są w języku ogólnopolskim inaczej akcentowane, np. *dr'obnieńki, leni'uch*.

Brak w *Słowniku* takich form byłby niezrozumiały dla użytkowników polszczyzny regionalnej na badanym obszarze i wszystkich miłośników tej polszczyzny.

Staram się dawać zarówno podstawowe leksemy, jak i derywaty, tak charakterystyczne dla badanego terenu. Tu dawne zdrobnienia, jak *plużek, kastrulka, ząbek* zostały zleksykalizowane i używane są jako neutralne (kwalifikator „zdrobn.” ma więc charakter wskazówki genetycznej, historycznej). Staram się jednak dawać także wyraz ogólnopolski stanowiący podstawę derywacyjną, np. *plug, stępa*, zwłaszcza gdy dotyczy on dawnej kultury materialnej.

Arbitralnie postać wyrazu gwarowego, wzorowana na postaci hasła w słowniku gwar polskich na Litwie, nie uwzględnia regionalnych zmian fonetycznych, w szczególności akana, uproszczeń oraz zmian w zakresie dźwięczności spółgłosek, co przedstawiono dalej.

Przy hasłach w miarę możliwości podaję ich odpowiedniki w języku białoruskim, a zwłaszcza w gwarach regionu, rosyjskim, litewskim; wskazują one bądź źródło wyrazów zapożyczonych, bądź dają wskazówkę, że rodzimy archaizm może być podtrzymany czy modyfikowany fonetycznie i morfologicznie ich obcojęzycznymi ekwiwalentami. Mogą one także wskazywać paralele w innych językach, a wreszcie wpływy polskie na gwary białoruskie. Nie było jednak moim celem podawanie etymologii wyrazów hasłowych.

Zasady redakcyjne

W *Słowniku* generalnie powtórzono zasady, zastosowane w *Słowniku polszczyzny gwarowej na Litwie*, co wydało się celowe także z uwagi na osoby korzystające z obydwu prac. Podawanie postaci hasła w pisowni ortograficznej polskiej wzorowane jest m.in. na indeksie do *Małego atlasu gwar polskich* i *Słowniku gwar polskich* Instytutu Języka Polskiego PAN.

Postać wyrazu hasłowego

Polszczyzna na Braślowszczyźnie jest zróżnicowana, a dotyczy to w szczególności wymowy (fonetyki), por. wyżej uwagi o cechach gwarowych. W tej sytuacji arbitralnie

w haśle w miarę konsekwentnie podano formę najbardziej zbliżoną do polskiego zapisu ortograficznego, mimo że trudno wyobrazić sobie wymowę typu **opi'ać* z nagłosowym nieakcentowanym *o*. Wyjątkowo w zapisie fonetycznym podano w haśle formy uznane za zleksykalizowane, przynajmniej na jakimś obszarze, np. *porafia*. Dla ułatwienia wyszukiwania w *Słowniku* wyrazu znanego ze słyszenia, zastosowano odsyłacze typu „*api'ać* zob. *opi'ać*”. Osobne hasła stanowią wyraz rodzimy i zapożyczony, np. *tł'uścieńki* i *t'olscieńki*, choć różni je tylko realizacja tej samej głoski w polskim i białoruskim. Różnicowanie słowotwórcze/fleksyjne nie podlega unifikacji, mamy więc dwa hasła: *rumianek* i *rumianka*.

W szczególności w wyrazach hasłowych:

- nie uwzględniono „akania” ani w wyrazach polskich, ani w zapożyczeniach z rosyjskiego. Wyjątek stanowią zapożyczenia zdeformowane, wykolejone, np. *kahab'e*. Oczywiście wyraz *naczynka* ‘małe naczynie’ ma na końcu *-a*, bo jest to wyraz rodzaju żeńskiego, na co wskazuje forma *naczynki*,
- nie uwzględniono innych niż w języku ogólnopolskim miękkości w grupach spółgłoskowych, mamy więc np. *śmierdziuch* i *zmleć* (a nie: *śmierdziuch* i *źmleć*),
- nie uwzględniono lokalnej wymowy typu *chi*, mamy więc np. *odchylić* (a nie: *odchilić*),
- nie uwzględniono lokalnego zastępstwa *w* przez *u*, piszemy więc *wzejść* (a nie: *uzejść*),
- nie uwzględniono uproszczenia grup spółgłoskowych, mamy więc np. *drenny* (a nie: *dreny*)

Wyrazy podano w formie podstawowej, tzn. rzeczowniki w mianowniku liczby pojedynczej, przymiotniki – w mianowniku liczby pojedynczej rodzaju męskiego, czasowniki – w bezokoliczniku itd.

Uwzględniono z kolei cechy morfologiczne, np. zgodnie z zapisem dajemy w haśle *piekć* (a nie *piec*).

W haśle zaznaczam akcent inny, niż w języku ogólnopolskim, np. *mal'usieńki*, *pacan'ok*. W szeregu przypadków zapis nie wskazuje na akcent mian. lp., np. *do saraju*, *baraniukiem*; w takich przypadkach formy *sar'aj*, *barani'uk*, oparte na informacjach osób miejscowych, zostały ustalone arbitralnie.

Zasady łączenia wyrazów w jednym artykule hasłowym

Wyrazy zdrobniałe, o ile nie mają one innego, zleksykalizowanego znaczenia, dają łącznie z podstawowymi, np. *gąseczka*, *gąska* dajemy jako „podhasła” pod *gęsia*.

W jednym haśle podano pary aspektowe, np. *kurzyć* i *pokurzyć*, a także niektóre czasowniki dokonane, różniące się od czasownika niedokonanego jeszcze jakimś niuansem znaczeniowym, np. *oczuchać się* dajemy pod *czuchać się*. Łączeniu takich haseł nierzadko sprzyja jedna ilustracja kontekstowa dla kilku wyrazów.

Imiesłowy w zasadzie dają pod hasłem bezokolicznikowym, np. *abskarużnięty* pod *obskaruznić*. Tam gdzie jest forma zleksykalizowana lub odmienna od ogólnopolskiej, hasłem może być imiesłów, np. *obsaplawszy się*.

W jednym haśle połączono niektóre synonimy, np. *gęsia* i *ziutka*, w szczególności ogólnopolskie odpowiedniki wyrazów „lokalnych”, np. *czotno* i *łódka*.

Kwalifikatory gramatyczne i inne

Kwalifikatory gramatyczne stosuję tylko tam, gdzie rodzaj czy liczba wyrazu hasłowego mogą budzić wątpliwości, zwłaszcza gdy wyraz hasłowy różni się rodzajem lub liczbą od wyrazu objaśniającego, np. *borysz'y* lm. 'poczęstunek po dobieciu targu' oraz zawsze przy parach aspektowych.

Ilustracje kontekstowe i ich pisownia

Pytania eksploratora i ewentualne wyjaśnienia wydawcy podają w nawiasach kwadratowych. Ilustracje kontekstowe podano kursywą w transkrypcji uproszczonej.

Opuśczenie fragmentu wypowiedzi sygnalizuję wielokropkiem zaraz po wyrazie, np.: *U jej spalił sie dom; ot grom, wiater... dachi byli stomiane*. Dla każdej ilustracji kontekstowej podaję określenie informatora, zawierające kolejno skrót nazwy wsi, w której informator się wychował, inicjały imienia i nazwiska oraz rok urodzenia.

Odsyłacze

Odsyłacze zastosowano dla wszystkich haseł (wyróżnionych pismem półgrubym) umieszczonych w jednym akapicie oraz dla wyrazów i derywatów etymologicznie pokrewnych.

Ponadto „hasła odsyłaczowe” zastosowano dla form różniących się od postaci hasłowej fonetyką, np. *adryna* zob. *odryna*, *padzinka* zob. *podzinka*, *szczytać* zob. *sczytać* uwzględniając różnice przede wszystkim na początku wyrazu, by znane ze słyszenia hasło można było szybko odnaleźć.

Materiał porównawczy polski

Materiał porównawczy polski, głównie ze *Słownika wileńskiego*, ograniczono do poświadczania wyrazów niejasnych czy wątpliwych, czasem dla udokumentowania dawności zapożyczenia.

Odpowiedniki obce wyrazów hasłowych

Na końcu hasła podano odpowiedniki białoruskie, rosyjskie i litewskie wyrazów hasłowych. W większości wskazują one na źródło zapożyczenia wyrazu w polszczyźnie, niekiedy pokazują, że jakiś archaizm mógł być podtrzymany ich wpływem. Czasem obcy odpowiednik może być rezultatem oddziaływań języka polskiego na gwarę białoruską (np. *відлы*, *тапііца*, *цёнка*) czy litewską. Podtrzymywanie wyrazu wpływem obcym mamy np. w przypadku *kragły* (w polszczyźnie ogólnej wyparte przez *okrągły*) przez ros. *кpыжлыў*, *kromie* (wyparte w polszczyźnie ogólnej przez *oprócz*) – przez ros. *кpóме*. Obcy wpływ podtrzymujący podkreślam przez „por.” lub „por. też”, np. przy hasle *kromie* piszę: „por. też ros. *кpóме*”.

Skróty, kwalifikatory, znaki i symbole

Oznaczenia informatorów i materiałów

Oznaczenia informatorów wraz z informacjami o nich przedstawiono wyżej. Tu powtórzę tylko, że oznaczenia obejmują kolejno: skrót nazwy miejscowości, z którą informator był związany w młodości, jego inicjały oraz rok urodzenia. Litera „k” oznacza odpowiednio ‘koło, w pobliżu’ (gdy chodzi o miejscowość) i ‘około’ (gdy chodzi o rok urodzenia).

Materiał z Gajd N. Ananiewej sygnowany jest skrótem: GajA. Materiał W. i E. Minksztyków sygnowany jest skrótem: MM. Materiał z kartoteki W. Werenicza opisany jest skrótem nazwy miejscowości i następującą po nim literą: W. Materiał ze wspomnień A. Krumplewskiej sygnowany jest skrótem: kOpAK.

Skróty nazw miejscowości

Ach – Achrymowce (koło Braśławia)	Kr – Karpiliszki (na pn. od Widz)
Ar – Arcimowicze (koło Opsy)	Łj – Łajbuny (koło Widz)
Ba – Bartkiszki (koło Smołów)	Ma – Mamiany (koło Dryświat)
Bi – Bieluniszki (koło Smołów)	Me – Mejkszty (na pn.zach. od Widz)
Bł – Błażuny (na pn. od Widz)	Mi – Milki (na zach. od Nowego Pohostu)
Br – Braśław	Np – Nipołaty (niezłok. parafia Widze)
Cc – Czernica (koło Bohinia)	Nu – Nurwiany (koło Dryświat)
Cz – Czerniowo (koło Drujska)	Ob – Obolany (koło Widz)
Da – Dalekie (na pd.wsch. od Opsy)	On – Onikiszki (Wojnikiszki? na pn. od Widz)
Db – Dauble (na pn. od Opsy)	Op – Opa
Do – Domasze (na wsch. od Opsy)	Os – Ostrow (na zach. od Rymszan)
Drj – Druja	Pel – Pelikany (koło Opsy)
Drś – Dryświat	Pie – Pietrowszczyzna (koło Gajd)
Dw – Dworzyszczce (na pd.wsch. od Dryświat)	Ry – Rymszany
Gaj – Gajdy (na pn.wsch. od Rymszan)	Sie – Siemieniszki (na wsch. od Jodów)
Gaw – Gawrany (na pd. od Dryświat)	Sm – Smoły
Gim – Gimzy (na pd. od Dryświat)	So – Sołokowszczyzna (koło Jodów)
Gir – Girejsze (na pn.zach. od Dryświat)	St – Strylunki (na zach. od Widz)
Gjl – Gajlewszczyzna (koło Dukszt)	Stn – Stankowicze (na pn. od Dryświat)
Gr – Grytuny (koło Dryświat)	Stw – Stawarele (na pd. od Dryświat)
Grcz – Gierczany (na pn.wsch. od Dryświat)	Sz – Szałtenie (koło Braśławia)
Gwr – Gawryłowce (koło Słobódki)	Wa – Wałejniszki (na pd. od Dryświat)
Ik – Ikażń (na wsch. od Braśławia)	Wi – Widze
Ja – Jankowszczyzna (na pd.wsch. od Drujska)	Wj – Wojkieluny (na pd. od Dryświat)
Ju – Jursze (na zach. od Widz)	Wo – Wozgielańce (na pn.zach. od Widz)
Ka – Kabaliszki (na pd.zach. od Dryświat)	wschBr – wschodnia Braślawszczyzna
	Za – Zamosze (koło Dryświat)
	Ża – Żarka (koło Dryświat)

Żd – Żdegiele (koło Widz)

Żg – Żygucie (na pn.wsch. od Widz)

Żw – Żwirynie (na pn.wsch. od Dryświat)

Ży – Żylinda (koło Opsy)

Skróty źródeł i literatury cytowanej w *Słowniku*

brus. gw. – jeśli inaczej nie wskazano, oznacza materiał zaczerpnięty z: *Слоўнік беларускіх гаворак паўночна-заходняй Беларусі і яе пагранічча*. T. 1-5, Мінск 1979-1986.

ESBM – *Этымалагічны слоўнік беларускай мовы*. T. 1. Мінск 1978 in.

GajA – Наталия Ананьева, *Альтернатици в парадигматике существительных польско-го говора деревни Гайде Игналинского района АССР*. Москва 1974 [maszynopis].

kOpAK – wspomnienia Anny Krumplewskiej za: Rieger Janusz, *Wspomnienia Anny Krumplewskiej z Braślawszczyzny*, [w:] JPKW 4 pod red. J. Riegera i D. A. Kowalskiej, 2010, s. 25-43.

LABH – *Лексычны атлас беларускіх народных гаворак*. T. 1-5. Мінск 1993-1998.

MM – Witold Minksztym i Elżbieta Minksztym, *Słowniczek wyrazów gwarowych, używanych w okolicach Dryświat, Gajd i Widz*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*. T. 4 pod red. J. Riegera i D. A. Kowalskiej. Warszawa, 2010, s. 225-263.

Pap – Kazimiera Pastusiak, *Pogranicze polsko-białorusko-ukraińskie w świetle danych językowych i etnograficznych na podstawie nazw roślin*. Warszawa 2007.

SWil. – *Słownik języka polskiego...* wydany staraniem Maurycego Orgelbranda. T. I-II. Wilno 1861 [tzw. *Słownik wileński*].

Inne skróty i kwalifikatory

biern. – biernik

blm. – bez liczby mnogiej

blp. – bez liczby pojedynczej (plurale tantum)

brus. – białoruski

czas. – czasownik

dawn. – dawniejszy

dk. – czasownik dokonany

dop. – dopełniacz

dosł. – dosłowne

dźwiękonaśl. – dźwiękonaśladowcze

grzeczn. – grzecznościowe

gw. – gwarowy

lekc. – lekceważące

lit. – litewski

lm. – liczba mnoga

lp. – liczba pojedyncza

mian. – mianownik

msc. – miejscownik

ndk. – czasownik niedokonany

nieodm. – nieodmienny

obelż. – obelżywe

okazjon. – okazjonalne

part. – partykuła

pejor. – pejoratywne

pogard. – pogardliwe

por. – porównaj

prow. – prowincjonalne (w SWil.)

przen. – znaczenie przenośne

przym. – przymiotnik

przysł. – przysłówek

r.m. – rodzaj męski

r.n. – rodzaj nijaki

r.ż. – rodzaj żeński

ros. – rosyjski

sow. – zapożyczenie z czasów sowieckich
(lub wówczas rozpowszechnione)

st. – stopień

wielokr. – czasownik wielokrotny
wulg. – wulgarne
wykrz. – wykrzyknik
zbior. – rzeczownik zbiorowy

zdr. – zdrobnienie (często
zleksykalizowane)
zgrub. – zgrubienie
zob. – zobacz
żart. – żartobliwy

Znaki i symbole

♦ frazeologizm

© sygnalizuje odpowiedni materiał porównawczy polski

◇ sygnalizuje odpowiedniki obcojęzyczne

→ odsyła do hasła, zawierającego wyraz pokrewny etymologicznie lub znaczeniowo

[?] sygnalizuje wątpliwości autora książki

[!] sygnalizuje osobliwą postać wyrazu

[] w haśle sygnalizuje rekonstrukcję, w cytatach (wraz z drukiem prostym) – pytanie eksploratora lub komentarz autora książki

() w cytatach sygnalizuje wyraz użyty przez informatora wcześniej

[r-z] po wyrazie sygnalizuje taką właśnie wymowę zapisu „rz”

SŁOWNIK

Odpowiedniki białoruskie, a także litewskie umieszczone przy większości haseł pokazują wspólne słownictwo, zresztą zasada dyferencjalności słownika wymaga pokazania przede wszystkim tego, czego nie ma w polszczyźnie ogólnej. Dla polskich gwar kresowych takimi są zwłaszcza zapożyczenia z języków sąsiednich (a wobec wielowiekowej okupacji rosyjskiej – także z rosyjskiego). Te odpowiedniki mogą sygnalizować zapożyczenie zarówno w jedną stronę (z białoruskiego do polskiego), jak i w drugą (z polskiego do białoruskiego), a także – formacje równoległe. Szereg wyrazów białoruskich – podobnie jak polskich – to zapożyczenia z rosyjskiego. Brak odpowiednika białoruskiego może wynikać z braku poświadczenia go w dostępnych autorowi źródłach.

Przy odpowiednikach obcych znaczenie podano tylko wówczas, gdy nie pokrywa się ono ze znaczeniem wyrazu hasłowego.

W zapisie cyrylicy dla oznaczenia głoski [g] zastosowano literę z alfabetu ukraińskiego r (gwarowy słownik białoruski stosuje tu czcionkę półgrubą dla litery r).

A

abiaz'acielno zob. obiaz'acielno

ablipszy zob. oblipszy

ablam'on zob. oblam'on

abląpić się zob. obląpić się

abl'au'ch zob. obl'au'ch

abm'ogć zob. obm'ogć

abmanić zob. obmanić

abnaliczka 'listwa przybijana z zewnątrz do framugi i do ściany po założeniu okna'. *Abnaliczka (w srodku)* WiW ◇ brus. gw. *абналічка* lm.

aborywka zob. oborywka

abskaruźnić zob. obskaruźnić

abszmulać się zob. obszmulać się

aby'co 'byle co'. *Byli tranty, te tranty tam – to już aby'co* PelDrśBMk31 ◇ por. brus. *абы-умо*

aby jak 'byle jak'. *Ja mówiła ładnie, teraz aby jak* NuAL28 ◇ por. brus. *абы-як*

abyjaki 'byle jaki'. *Natożym abyjakię odzienie... tam przeodzienim sia* GiWWM30 – brus. *абы-які*

aciest'at sow. 'świadcstwo'. *Jeżeli on nabrałby osiem i pół bałow w swoim tym aciestacie, to jemu nie czszeba byłoby egzaminow składać* kDrśMR22 ◇ brus. *амэстам*, ros. *амецтам*

aciu Bozi! 'dzięki Bogu!'. *Aciu Bozi!* MM ◇ lit. *āčiū* 'dziękuję'

aczajny zob. oczajny

adchmylić uszy zob. odchmylić uszy

adhulać zob. odhulać

adłożyć konia zob. odłożyć konia

adrygać się zob. odrygać się

adryna zob. odryna

adżyć zob. odżyć

admywać zob. odmywać

adrementować zob. remontować

adryna, adrynia zob. odryna

agławieszka 'dopalający się na ognisku patyk'. *Agławieszka* MM ◇ brus. gw. *галавёўка*

agrest 'agrest'. *Agrest* DrśW, KrW. [Rodzaje:] *żółty, wczesny, czewrony* KrW

agronomski 'rolniczy'. *Boża moj, taty stawiony byli, agronomski, pienkne budynki* BiKG19 ◇ brus. *аграномскі*

aj 'oj, och'. *Tatuś poprosił, mówi: „Aj, p'aniczka, puść dzieci”, nu i ona puściła* wschBrMW15. *Aj, była błota i jes i teraz tut u nas błoty* kGiRWO30

ajer 'tatarak'. *Ajer* MM. *Na ajerach też piekli [chleb], ale my to przeważnie na liściach kapuścianych, klonowych* kGajMK25. *Ależ chleb to smaczny, taki prosto kisto-stadki, taki mocno smaczny na ajer, na ajeru kiedy paścieli* BiKG19; też **ajir**. [Włosy] *mylił raniej ajirami, ajirau wo takie w stawku, takie, wiecie, ajiry rosno, wot tych ajirów korzeniów* kRyTM36. *Monki pasypisz albo położysz ajiru, klenowe liscie żożyli i tedy na te listy chleb ten sadzisz* kWijS26 ◇ brus. gw. *áep* LABNH 1, lit. *ájeras*

ajaj zob. co aj-aj

ajir zob. ajer

ajsta '?'. *A teras jak menczon sie, operacji robio, ten rak, teras jakaści ta ajsta ten* BiKG19 ◇ por. ros. *яксь (ноуцел'у́) а́цста* 'znamię – naczyniak u dzieci'

a jukść! 'okrzyk odganiaania świń'. *A jukść!* MM

akademik 'pracownik naukowy (?)'. *Plemienik moj, on uczył akad'emika był, i przyjechał i tutaj i on pamagał na konto kosciota* OsAK29

akordyjon 'akordeon'. *Muzykanci byli, tam na akordyjonie... o takie wo byli, skrzypka* kRyTM36

ak raz 'jak raz, właśnie'. *Ak r'az szez na dobry pociong siondła... ak raz jada, jada, ale jechała to dwa tygodni* BiKG19; też **jak raz**. *Czebaż była jak raz sionś, a wychodzi ten pociong szed na Dżwinsk* BiKG19. *My jak raz przedali dom* GrES32. *I tam ludzi jak r'az nie była* GawWL36 ◇ por. brus. *якpáз*

akta 'dokumenty'. *Ja tam dwa lata pracowała, wybrała akta, i potem przyjechała u Łatwji DwBZ29* ◇ por. też brus. i ros. *акт, lm. акты*

akurat 'akurat, właśnie'. *My okurat tutej chleb piekli, no i tut już taki front zaczyna sie DrśSW20*

akur'atnieńki 'należyty, (dokładnie) taki jak trzeba'. [Łózka] *u nas było dwie drzewniane, to nie wiem od kogo to jeszcze były nie kupowane, robione takie o, okur'atnieńkie takie byli GirWM30. Trzeba deseczki, mówi, takie, że okur'atnieńkie trzeba, nie to co z wisek calowych, ciężkie mocno, za to mocny będzie kWiZW30* ◇ por. też brus. gw. *акуратны, ros. аккуратный*

akuratność 'staranność, dokładność'. *W naszej wsi było koło młodzieży, uczyli akuratności, porzondku w mieszkaniu JaEK29* ◇ por. brus. *акуратнасць, ros. аккуратность*

akuratny 'dobry, należyty'. *Prosił, żeby taka dziawczynka mnie wzięła wiaskowa, i żeby taka nu wobszczem niebadziaszcza, akuratna dzi'eweczka kWiJS26* © SWil. **akuratny** 'ściśly, dokładny, dotrzymujący słowa lub zobowiązania' ◇ por. brus. *акуратны, ros. аккуратный*

akutać się zob. okutać się

a kysz! 'okrzyk odganiaania kur'. *A kysz!* MM

albom 'album'. *O, fotogr'afiji, albomy tam byli tak, i te porwane fotograf'iji, i wszystko, porwane DwBZ29* ◇ brus. i ros. *альбом*

ale zob. no

alel'ujniki 'osoby odwiedzające domy i śpiewające pieśni wielkanocne'. *No dzieci chodzili, alil'ujniki nazywaliś, alil'ujniki kMiMD27. Tutżaż [w Słobódce] alel'ujniki, a tak u nas nazywali w miejscowości wał'ouniki kOpSS31; też olewniki. Na Wielkanoc chodzili olewniki, to już takie nu, zabawka była taka już JuAL20; też*

ołowniki. *Nu bywa tam, ołowniki jido, nu tak bywa, pośpiawajo tam trochu. Kto ma jajka to da, to butelka może kto da. Bywa i jest tak oni nawet śpiewać nie umiejo niektóre PelDrśBMk31; też wołowniki. Pod oknem składali życzenia, śpiewali pieśni wielkanocne, prosili o upominek: proszę dać, nie żałować, aby było za co dziękować MM. Wołowniki przyszli NuAL28; też wał'owniki. Chódzili. Ot ja nie wiem z jakiego to jenzyka było, wałowniki nazywali, ale to już od dawnych czasy, jeszcze starzy naszy tak nazywali, tak i my nazywali wałouniki DrśJM25. Wielkanoc, chodzili wałouniki, pieśni śpiewali pad aknami kWiJS26. No ji poszli my, u woł'owniki, my śpiewali, moj brat grał na garmoszkie... a nie wiemi odk'ond te woł'owniki, póki ja była mała, dużo chodzili wał'owniki, a jak... już podrosli, jakoś wszystko to odstato... nu w jakim roku? Już jak Ruskie byli, może tak... w czterdzieście jakim szóstym tak DrśBZ29. Potem jak świencone źjemi, szli po chatach śpiewać. Jak to nas nazywali? Wał'ouniki tut żaż, alelujniki, a tak u nas nazywali w miejscowości wał'ouniki kOpSS31. Te wałouniki, to ja już po polsku nie wiem, chodzili pod oknem, śpiewali „Aleluja, Chrystus zmartwychwstał”. Jedna odejdo, patrzysz, już druga partia idzie tych wałounikou, jak nazywali my kOpAB30; też żaczki. Rozpawiała nam babcia, o żaczkach mówiła jeschc'o nam... a prza żaczkou, to rozpawiała, a może widzisz babcia już zapomniata. I mały żaczak żaż mówiła kWiJF54* © SWil. **żak, żaczek** 'mały chłopiec, ulicznik' ◇ brus. gw. *валóўнікі; алалёўнікі; хадзіць з алалёўяў; жакі; lit. lalaunųkas*

alow'as 'aloes'. *Tedy jes taki aluw'as. Takie zielone, takie szyr'okieńkie listy jido, ź igotkami te. Też robili miód, wódka i alow'as też, nastojka taka robili. I późni "on na przykład, tam rany w żołondku tam, wszystko on leczył,*

wszystko to. Ruka ta, po renka pokrojisz... goji sie; tym sokom troszeczkę, i listem, zażeczysz, pomażesz, już MaMB37; też **alwas**. *Alwas* GajA ◇ brus. gw. *альвас*, por. lit. *alavijas*

alwas zob. *alow'as*

amb'ar sow. 'stodoła'. *Ambary te w budynku zrobione, tam zasieki byli takie pogrodzone, sypali i stała zboża* OnXMok25 ◇ ros. *амбáр*

ambona zob. *ambonia*

ambonia 'ambona'. *No wcześniej to była, tak to powiedzieć, ambonja nazywali, ja nie wim jak po polsku powiedzieć. Koło stupa takiego stała, taka "ot, no na pinknym, na pięknej nożce takej prawda, tutej taki ot. Tam ksiądz przychodził, kazań mówił. No on wszystkich widził, on wysoko stoi kWiZW30. W niedziele, znaczy, z amboniju ksiondz wychodzi na ambonje, jak kazanie, zawsze kazanie była już na ambonie kOpLS29; też **ambona**. Już na ambonie i ksiondz czytał znaczy to ot żeni sie tam kOpLS29. Ksiondz idzi na ambonu kOpSS31*

andatria 'rodzaj szczura'. *Tam te czy andatrii, czy wydry jakieś kompali sie* BaHC35 ◇ por. brus. gw. *андатры* lm.

api'ać zob. *opi'ać*

apilinka 'rada wiejska (na terenie Litwy)'. *Apilinka, apielinka* GajA ◇ lit. *apylinkė*

aplauzyć zob. *oplauszyć*

apteczka 'apteka'. *Trawki trawkami, przeciesz lekarstwa też byli, lekarstwa już czszeba było zwracać sie do Brastawia, nu prawda, tu i w Dryświatach była apteczka też* DrśJM25

arenda 'dzierzawa'. *Ona ziemia zadawała w arenda SmWS29. On arendy zajmował OsAK29. [Ojciec] kiedy już, podrośli już bracia, tak brał więcej ziemi tej w arenda. Nie wiem jak po polsku, chyba tak beńdzie też arenda? DrśJM25. Arenda MM. Orenda GajA ◇ por. też brus. *арэнда*, ros. *арэнда**

arendarz 'arendarz'. *Jeziory zadawała rybakam, to już orendarzy do tego nie mieszcali sie* SmWS29. *Orendarz* GajA

arendować 'dzierzawić'. *Mamy ojciec on chodził pa ziemiach, arandował, rani, "o tak, arendy zajmował, nu jak pany były, u pana służył, ojciec mamy OsAK29 ◇ por. też brus. *арандавáць*, ros. *арендовáть**

aresztaniec 'łajdak, chuligan'. *Aresztaniec* GajA

arfa 'wialnia, przyrząd do czyszczenia zboża'. *A potem arfa taka porobiona była, sit'i [?], i wiater, i arfowali, czyścili zboże* OnXMok25. *Arfa* MM. *Arfa; arfy arfujó ziarki* GajA ◇ brus. gw. *арфа*

arfować 'czyścić zboże za pomocą wialni'.

Arfowali, czyścili zboże OnXMk25. *Koni zaprzengali, młócili, arfy mieli, arfowali – kreńcili ta maszyna arfa i zboża aczyszcza* kGrLZ35. *Arfować* MM ◇ por. brus. *арфавáць*

arszyn 'miara długości (0,7 m)', 'miara powierzchni (0,5 mkw.)'. *Arszyn* MM ◇ brus.

аршын, ros. *аршин*

askoń, **askońek** zob. *osk'oń*

askońki zob. *osk'ońki*

asma 'astma'. *On i chory był, jak tylko trocha asma przejdzie, to strużkał te figurki* kOpNN27 ◇ brus. gw. *ácsa*

astr'ow zob. *ostrow*

asystent 'druzba (na weselu)'. *Asystent*. Na weselach bywało kilkanaście par *asystentów* i *asystentek* MM. *Asystent* GajA. *Przyjeżdża młody, przyjeżdżał on z asystentami, tu asystentki młode, a u młodego asyst'ent* kWiJS26. *Młody bierzy asystentów. A potem w kościele już, wszystkie osystenty, toż młoda jedzi i młody kOpSS31. Przyjechali, nu z asystentami i tego, na maszynie ArDaWB29; też **osystent**. No młoda siedzi, no ot on prawda ukloni sie przed jo, muzyka gra, no ji poszed on z jo tańczyć, a osystenci, który z jego strony, a osystentki z jej strony, to też oni kłaniajo sie,*

prowadzo swoich "osystemtkou kWiZW30. Nu i tedy osyenty – u nas tu już nazywajo się. Nu osyenty, tam jich, jak jaka swadź-ba tam, i pieńc par, i ile, nu wszystko tam kDrśMR22 © SWil. assystenca 'orszak towarzyszacy, dwór, družyna' → družbant, osyentencja, szeferynki

asystemtka 'družka (na weselu)'. *Asystemtki wili wianuszek z mirty kOpAB30. Asystemtka MM. Asystemtka GajA. Asystemtki, swaty, to już jado BaHC35. "O ja tu ż asystemtkaj stoje, nu jak on, przyjechał, szlub wzieni, i tego ArDaWB29; też osystemtka. Nu wasela mama strojila, osisentkow tam prosila czterach kRyTM36. Przeważnie osyent i osyentka byli tak, co zapraszali kowalera i pannu kGirWO40. A które z młode strony osyentki, a jego strony osyentci już też paminiane, no i tanczo kWiZW30. Młoda jedzi i młody, i wszystkie osyentki kOpSS31; → družka, osyentencja*

asystemtować 'chodźc z kimś, ubiegać się o względy'. *Czszy lata papaś [poprawia się:] tatuś asystemtował za mamó; wtedy pobrali sie wschBrMW15*

aszaki zob. oszaki

a szo! 'okrzyk odganiania krów'. *A szo! MM*

aszroniały zob. oszroniały

atk'os zob. otk'os

'atomna 'elektrownia atomowa'. *'Atamna zakryjo i pa robotach kRyTM36. Za Dryświatami stoi ta ogromna 'atamna... On'a nic tam dobrego nie daji kGirWO40* ◇ ros. *атомная электростанция*

atosa zob. otosa

auto zob. maszyna

autobus, autobusek zob. awtobus

aw'ans sow. 'zaliczka'. *Trudadn'iz zarobio, tak tedy z poczontku dadzo aw'ans już tego, w kredyt, a wtedy rozliczajo ArDaWB29* ◇ ros. *аванс*

awanturzyć 'awanturować się, robić sceny'. *Iść za niego nie mogłam, bo tatuś*

awanturzył kOpAK ◇ por. ros. pot. *авантюри́ть*

awaria sow. 'wypadek, katastrofa, awaria'. *Pośla menża za półtora miesienca syn pad awaria, moj kRyTM36. Córka pszeniošta... w awarii była kOpNN27. Awaryja GajA* ◇ ros. *авария* (i brus. *аварыя*, lit. *avarija*)

awtobus sow. 'autobus'. *To rowerem, to jak awtob'usem, jak co mogli, tak jeździli [do kościoła] JuAL20. Pojedziem do lasu, na awtobusie pojedziem kDrśBZ29. Jak do chaty przyjeźdzasz, awtobus wozi kWiZW30. Awtobus GajA. Awtobus DrśW, WiW; zdr. **awtobusik**. *Awtobusik i owtobusik GajA; zdr. **awtobusek**. Owtobusek GajA; też **autobus**. Tedyż nie było autobusów IkAB26. Autobus taki malutki nieduży, nu ludzi wozi po, niedaleko, a pierw pracował na awtob'usie tym ikarus, tak PelDrśBMk31. Autobusem tym takim i tego, takim jak jechata "ona z Niemiec do Polski ArDaWB29. Maszynami i autobusom ludzi przyjeźdzajo GrES32. Autobus GajA; zdr. **autobusek**. Autobusek GajA* ◇ brus. *а́ймóбус*, ros. *автóбус**

awtobusek, awtobusik zob. awtobus

awtoławka sow. 'sklep obwoźny na samochodzie'. *A sklep to przyjeżdża nas [!], jak nazywajo awtoławka, przywozi GimWK31. Tutej awtoławki u n'as chodzo, u nas stano-wion sie to przychodzo wszystkie, czekajo wo na ławeczki tej kRyTM36. Ji jeszcze awtoławka da n'as przychodzi GawWL36* ◇ ros. *автолáвка*

azbuka zob. lementarz

az'uć się zob. ozuć się

a żeby zob. korsz'un, skisnąć, ziemia, znac

B

baba 1. 'kobieta'. *I baby już naczeli pić kWiJS26. Baba GajA; zdr. **babka**. No tak*

jak na swojej pracy z małym chodzi, żyta żońć z małym i chodzili, babki żeliż sierpami żyto jeszcze, jeszcze ja żela sama, jeszcze żela sama żyto kOpBrJP20; zgrub. **babiszcze**. *Babiszcza* GajA; też **kobieta**. *Tu moja sonsiadka, też stara kobieta, ona też jedna żyji* StnKG22. *Przychodziliśmy do domu i tak zbierali się, "ot kobiety, mężczyźni tak* kOpLS29; zdr. **kobietka**. *Dzieści za Brastławiu jakaś i kobietka – mówio – zamawia tam co* kWijS26. [Tutaj wszystkie miejscowe?] *Nu miejscowa, chać z Bietarusi tu bendo, tu przyszedzsy zamonż. A kiedyście było granica tu swobodna, nie było granicy, kobietka jedna i druga przyszedzsy... Oj teraz, o kobietku spogrzebili kiedy... wo sobota, wo* StAP39. *Jedna kobietka przychodzi za mlekiem dla staruszki... Tylko stare takie kobietki, "ot, jak spotykam się w kościele, ot, starsze ode mnie i mego wieku, to rozmawiamy między sobą po polsku* kOpNN27. *Na majowa spotykali się. [Kto prowadził?] Nu byli takie, już wienicyj starszego wieku kobietki byli* kDrśJX35 2. 'żona'. *Drachła baba 'niedobra żona'* MM. *Baba* GajA ◇ por. brus. gw. *kabéma*

babcia 'babka, matka ojca lub matki'. *Babcia zawsze tylko pa polsku* kWijF54; zdr. **babunia**. *Nu tak, u n'as była musi osiem dusz, nas było dzieciej peńcioro, mama i dziadunia, i babunia* kWijS26; zdr. **babusia**. *Moja babusia za monż wyszła* GrES32

babeczka zob. babka²

babiszcze zob. baba

babka¹ zob. baba

babka² 'babka, kobieta pomagająca przy porodzie'. *Byli stare, nazywali się takie babki stare, no przy rodach. Babki prosto ich nazywali* kOpBrJP20. *R'aniej babka była* DrśJM25. *I babki byli, babki jakieś, staruszki przyjmowali rody* kOpNN27. *Nie byłoż tych szpitalów tam, jakaś babka tam przyjmowała rody* kOpLS29. *Babka* GajA

→ powitucha² © SWil. *baba, baba położna* 'kobieta położnic pilnująca, dzieci odbierająca; akuszerka'

babka³ '10 snopów zboża w kopie'. *A kiedyś to sierzp. Weźmiesz, źniesz, snopeczki wionżysz, babki takie składali, te babki tedy da tego, da gumna przywiezim* kRyTM36. *Tam takie żyta snopy, zwałali takie, babki nazywali się* kOpLS29. *Babka* GajA. *Babka* BłW, DrśW; zdr. **babeczka**. *Mężczyzna kosi, a kobieta z tyłu podbiera, snopki wiąże i potem babeczki stawi. Tak dziesięć snopów i taka kuczeczka i tu wiaterek chodzi pośrodku i sechto zboża* OnXMok25 ◇ brus. *ба́бка*

babka⁴ 'babka – wypiek'. *Dawniej to piekli my babki wielkanocne* DrśJM25 ◆ **babka kartoflana** 'upieczone, okraszone (ze skwarkami) tarte ziemniaki (kartoflany placek)' *Babka kartoflana* MM. *I kartoflane piekli – babki nazywali, wszystko w tym piecu* kOpNN27

babka⁵ 'kowadełko do klepania kosy'. *Babka do klepania kosy* MM

babka⁶ 'grzyb: kozłarz babka'. *Babka* GajA **babka**⁷ zob. siekacz

babula 'stara kobieta; babcia'. *Babula* ['babcia']... *ona troszeczkę żyła u hoteli* GrES32. *Babula* GajA; zdr. **babulka**. *No już stare takie babulki, babulki, po osiemdziesięt lat, tak jak ja pr'imierno, w takich latach* kOpBrJP20. *Babulka* GajA ◇ por. brus. *бабу́лька*

babulka zob. babula

babunia, babusia zob. babcia

bachmaty 'puszysty, kosmaty, kudłaty (o materiale)'. *Bachmata czpaka* MM ◇ por. też brus. *бахматы*, ros. *бахма́мый*

bach'on zob. bochon

bach'ur 'małe dziecko (zwykle nieposłuszne)'. *Bach'ur* GajA. *Bechur* GajA ◇ brus. gw. (informacja ustna) *бах'ур*

b'aciuszka 'ksiądz prawosławny'. *On uczył się i wyuczył się na b'aciuszku, na tego – oni*

pap'y zowio, pop CcLŚ27; też **pop**. Tam po polsku pop [modlił się], po litewsku tam nie ŻwSK22 ◇ brus. *бáяюшка, non*, ros. *ба́юшка, non*

bačka, też **ojciec** 'ojciec'. *Żył bačka, ojciec żył, ziemi u nas mało była SmWS29. Bačka MM. Baťka GajA* ◇ brus. *баўба*

bačk'i 'rodzice'. *Przyniosła do bačków laluk'a MM; też ojce. Na kucia da ojcaw on odpuścił BiKG19. "Ojcyż nic nie umieli, niegr'amtne, ni mama ni tata nie byli, mama jeszcze umiała rasp'isacsza, a tata kr'ěsiki stawit, pomniu WoXK41. Ojcy naszymy rozmawiali po polsku, my drugiego języka nie słyszeli. Ojcy obydwóch błogostawili: i ta swoja córka, i narzeczonego jejnego kGirWO40; też rodzice. Pracuju żeż naszymy rodzicy, na ziemi ArDaWB29. Tedyż "ojciec z matko, albo tam, nu rodzicy przeważni spotykali s chlebam, solo, i tedy już młodu gospodyni tego domu kGirWO40; też sow. rodz'icieli. Jak my ki'edyści w domie byli, tak przeczytamy, kažo przeczytać rodz'icieli, poczytami WoAM13 → ojce ◇ brus. бацькі, ros. *подúтелю**

badyl 'łodyga'. *Badyl GajA*

badziać się 'włóczyć się'. *Dzie ona teraz, czort jej wie, u Śni'eczkuście gdzieści badzia się StnKG22. Badziała się, badziała się i przyniosła do bačków laluk'a MM → po-badziajła ◇ brus. gw. *бадзяцца**

***badziaszczy** zob. niebadziaszczy

bahatki zob. bohatki

bahna 'błoto'. *Bahna GajA* → błota ◇ brus. gw. *багна*

baj'an 'bajan – instrument muzyczny, rodzaj akordeonu'. *Gram na bajaranie, z muzykaj chodził. Baj'an – tak nazywa się MaMB37. Bajan GajA* ◇ brus. i ros. *ба́ян*

bajb'ak 'dorastający, dobrze wyrosnięty chłopak'. *Bajb'ak MM; też bajbas. Chodzili w dwie zmiany do szkoły, dlatego że późniejszej wojny było takie, że którym pora jsić sie-*

dem lat, te poszli jak trzeba, a w czasie wojny szkółów nie było, o tak nie chodzili tak, byli takie już stare, bajbasy takie o, chłopcy już, chodzili takie i takie o MaMB37 ◇ brus. gw.

баўбáк, lit. *baibokas*

bajbas zob. bajb'ak

bajki 'tu: lekko, świetnie'. *Przódý żyła sia, to bajki, jak mówio BiKG19*

bakl'ak 'zbiornik na naftę w lampie'. *Bakl'ak WiW*

bakłaszka 'pojemnik blaszany, np. mianierka, puszka po konserwach'. *Bakłaszka 'puszka z żarem, używana przez pastucha do ogrzewania rąk na jesieni' MM* ◇ brus. gw. *баклашка*

bakówka zob. bokówka

balnica zob. bolnica

baleja 'balia'. *Baleja MM* ◇ brus. *балея*

balik zdr. 'bal'. *Matka wzięła robić niby jak nie to balik taka, nu przyjedzi... bo córki byli dwie, za monż przyjado w gościna BiKG19*

baliki 'danie mięsne'. *Baliki GajA; też balony. Balony GajA*

balka 'belka'. *Z wsi przewi'oz ta chata. Zabierali, pa balkach, gdzie gnily – nowe robili. Naokoto pierszy wianek tak, balki, wianek to DZJB27; też belka. Wozit z lasu te belki na ten dom kGajMK25* ◇ por. brus. *балёк*, por. też brus. *баўба*

balony zob. baliki

balować 'bawić się'. *A wasele no tak: pierszy dzień, wo jak jedzie szlub brać, dzień, nu trzy dni balowali, a muzyki, a tancy OsAK29* ◇ por. brus. gwar. *балюваць*

balsz'ak zob. bolsz'ak

bał sow. 'punkt'. *Do szkoły tej, wojenej tam... to czszeba było osiem bałow mieć ob-szczych kDrśMR22* ◇ brus. i ros. *бал*

bałakać 'rozmawiać'. *Bałakać MM*

bałbat'un zob. bałbot'un

bałbotać 1. 'mówić dużo'. *Mnie nicht nie wierzy: a tak wesoto bałboczysz, gadasz. A ja mówie: a ust'ać, jak ustane na nogi, stać*

nie moge GimWK31 2. ‘mówić niewyraźnie’. *Balbotać* MM © SWil. *bołbotać* m.in. ‘mówić prędko, niezrozumiale, bezsensownie’ ◇ brus. *балбамуць*, lit. *balbatuoti, balbatauti*

bałbotucha ‘gadula, pleciuch, plotkarz (o kobiecie)’. *Bałabtucha* GajA ◇ brus. *балбамыха*

bałbot'un ‘gadula, pleciuch, plotkarz’. *Bałbat'un* ‘człowiek, który mówi od rzeczy, plecie byle co’ MM. *Bałbat'un* GajA © SWil. *bołbotun* ‘wiele mówiący, prędko, niezrozumiale i bezsensownie’ ◇ brus. *балбамын*, lit. *balbatūnas*

bałcie ‘jakieś białe zwierzę (?)’. *To wszystko w porzondku, jak tylko nie w porzondku, to tak o gdzie, tak o gdzie beńdzie, balcie nie pójdzie, a tak po słoncu tak* DzJB27

bałdawieszka 1. ‘gruba, prosta laska; dopalający się na ognisku patyk’. *Bałdawieszka* MM 2. przen. obraźliwe ‘człowiek tępy’. *Bałdawieszka* MM ◇ brus. gw. *балдавішка*

bał'tać zob. *bołtać*

bał'un zob. *boł'un*

bambiozka zob. *bombiozka*

bandiuha ‘bandyta’. *Bandiuha* GajA; też

bandyta. *Bandyta* GajA

band'ur ‘odziomek czyli *komel* sosny, o cienkich słojach, przydatny na łuczyna’. *Band'ur* MM

bandyta zob. *bandiuha*

bania zob. *cieplica*

banka sow. ‘słoik’. *Słoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie i do banki* kOpNN27. *Z banki kistego mleka nalat i pojechał* kMiMD27. *Jeszcze o jagodow na wierzch i tak jak wienksza banka, kilka rzendow* BaHC35. *Banka* GajA; też *sloj*. *Słój* GajA; też *słoik*. *Nu kalina te jagody zbierzesz, przemyjisz, da slajika i cukram nasypisz, nie trzeba gotować, surowa* JuAL20. *Grzyby nu czasem i zupe gotujem i smażem i te, i na zime zaprawia-*

my. Na zime no tam już trzeba soli tam dać i tam coś, jeszcze tam jakieś przyprawy, tam czosnku tam. [W czym się przechowuje?] *W stojakach, taduje sie do stojaków* SoXK24. *Wszyscy sie dziwili, że to [konfitury] u stojaku* IkAB26. *Stojik* GajA ◇ brus. i ros. *банка* **bańka** ‘bańka z cienkiej blachy, z okienkiem i kranikiem u dołu, w której świeże mleko wpuszczano do studni, aby w ten sposób otrzymać śmietanę’. *Bańka na mleko* MM. *Jest banki, te które mleka stawisz dla śmietany sobie* PeIDrsBM30

bankrutka ‘papieros skręcony w bibułkę’. *Bankrutka* MM

barab'an ‘bęben’. *Barab'an* MM ◇ brus. i ros. *барабан*

barabanić ‘bębnić’. *Barabanić* MM. *No wszystko brazguli, taki wiecie, i tutaj takie bryzgulk'i naczepione. A jak jedzie, na koniu jado, no to on tylko barabani, dzwoni* kWizW30 ◇ brus. *барабаниць*, ros. *барабанить*

baran ‘baran’. *Baran* GajA, WiW; zdr.

baranek. *Baranek* GajA; zdr. **baranczyk**. *Baranczyk* GajA, WiW; zdr. **baranczyczek**. *Baranczyczek* GajA; zdr. **baranionek**. *Baranionek* GajA; zdr. **barani'uk**. *Jedna owieczka przyniosła dwóch barniuków, jednego sosila, a drugi na nogi nie wstawat i ona jeo nia sosi* BaHC35. *Barani'uk* GajA; zdr. **baraniuczek**. *Baraniuczek* GajA; też **bur'uk**. *Bur'uk* GajA; też **basi'uk** i **bo-si'uk**. *Basi'uk, bosy'uk* GajA; też **owieczunek**. *Owieczunek* GajA → **ciek'un** **baranczyczek**, **baranczyk**, **baranek** zob. *baran*

baranina ‘baranina, mięso z barana’. *Baranina* GajA

baranionek zob. *baran*

baraniuczek, **barani'uk** zob. *baran*

barchat ‘aksamit’. *Mieńkie tak aparacie, jak kanapa tak sama, taki barchat taki samy, a tedy jak zaczęli za tym barcha-*

tem pacuk'i wodzić sie, ratunku nie było

NuAL28 ◇ ros. бáрхам

barutka zob. owca

basi'uk zob. baran

basiutka zob. owca

bardzo zob. mocno

barysz'y zob. borysz'y

b'asikrej '?. Ot b'asikrej i stomo czszeba
było kuli tych naczsz'ońś NuAL28

baszka i basznia² pogard. 'głowa'. Puknij
sie ty w swoją pustą baszkę (basznię) MM ◇
ros. баушкá

baszma'k'i 'niezgrabne, zniszczone buty'.
Baszma'k'i lm., lp. baszm'ak MM ◇ brus.
gw. бауммакí 'trzewiki', ros. бауммакиú

basznia¹ 'wieża'. Basznia GajA ◇ ros.
башня

basznia² zob. baszka

bat zob. biz'un

batarejka sow. 'latarka'. Batarejka GajA ◇
brus. батаре́йка, ros. батаре́йка

b'atiuszka 'ksiądz prawosławny, pop'.
B'atiuszka GajA – brus. ба́цюшка, ros.
ба́ттюшка

bat'on 'długa bułka pszenna (chleb)'.
Bat'on GajA ◇ ros. бато́н

batr'ak 'bezrobotny wieśniak, biedak';
'awanturник'. Batr'ak MM ◇ brus. i ros.
ба́трак

bawelnicza zob. półsukno

bąka 1. 'gierz'. Bonka GajA 2. 'bąk, ślepak'.
Bonka GajA; też ślepień. Ślepień, ślepień
GajA ◇ por. brus. gw. слепе́нь 'padalec'

beczczka, becčka zob. boczonok

becčka chlebna 'naczynie, w którym wyra-
sta ciasto na chleb'. Była becčka chlebna nazy-
wała sie i zawsze u tej chlebnej becčki śpieczysz
jego wyczyszczisz i obrócisz, pastawisz i stoi aż
da chleba znouż, już nigdy nie używasz tej
becčki kWijS26

beczułeczka zob. boczonok

bekun 'prosię (trzy-, czteromiesięczne)'.
Bekun GajA

belka zob. balka

bełtać zob. bołtać

benzyna zob. bienz'in

berda też berdo 'grzebień krosna na ramie,
płoch, przybijaczka przy tkaniu, ruchoma
część krosna, przez jej szczebelki przechodzi
osnowa, tu przechodzi czółenko z wątkiem'.
I w berda nazywajo nity takie z nitek robio-
ne, i potem te nity takie dwa... a tutaj w tej
berdzie, berdo nazywali, to taka drobniutkie
-drobniutkie takie to te... sam nie zrobisz, ku-
powali kiedyś kOpNN27. Berda GJlW; też
bierda. Bierda MM, GajA, WiW. To taka
bierda, ona przyciska, przyciska nogami tak
BaHC35 ◇ brus. gw. бэ́рда, бэ́рда

berdo zob. berda

berłog 'barłóg'. Bertog GajA; też merłog.
Mertog GajA. Łózka co mertłog, co mertłog
zrobiony GajA ◇ brus. gw. бя́рлог i мя́рлог

bez 'bez (lilak)'. Bez różowy, biały, pełny
KrW. Sini bez DrśW

bezbożnik 'ateista'. Bezbożnik MM ◇ ros.
безбо́жник

bezbożno 'okropnie, strasznie'. Tam zro-
bione, tam zrobione, ja czuje, że tam zrobio-
no bezbożno... An'alizy straszne tam, chora
bezbożna DzJB27 ◇ ros. безбо́жно

bezdroż 'bezdroże, brak drogi'. Gdy wieź-
liśmy na mogiłę było zimno i bezdroż. Idą
o 6 km do szkoły i burza i bezdroż kOpAK

bezmen 'bezmian (waga)'. Bezmen GajA;
też bezwen 'prymitywna waga'. Bezwen
MM ◇ por. też brus. бязме́н, ros. безме́н

bez obiadu sow. 'bez przerwy obiado-
wej'. Ż dziewięć da ile? Da sześć bendzie
ona [awtoławka] pracować bez obiadu
kRyTM36 ◇ ros. без обе́да

bezporządki 'nieporządki'. Znalazłszy ta-
kie bezporządki kOpAK ◇ ros. беспоря́док

bez raznicy zob. wsio rawno

bez różnicy zob. wsio rawno

bezsilny tu: 'bezradny'. U mnie rodzinka
bezsilna kOpAK ◇ ros. бесси́льный

bezwen zob. bezmen

bezziemielny 'niemający ziemi'. *U nas kiedyś byli szlachty, to beżziemielna, nie mieli ziemi, beżziemielna szlachty* WoAM13 ◇ ros. безземельный (i brus. безземельны)

bękart 'dziecko niesłubne'. *Benkart* MM
biadować 'narzekać'. *Ot biadujo – [niczego] nie ma, a wesele robio, oj wesele* kDrśMR22

bi'aleńki 'biały, bieluchny'. *Sztanionki bi'aleńkie* kWjJS26 ◇ por. też ros. бѣленький

biała zob. pokrzywa biała

Białoruska 'Białorusinka'. *Nu tak pisze mie [w dowodzie] Białoruska. Ja jestem Polka; a jak po dokumentach, ja Białoruska* kOpLS29 ◇ por. brus. белару́ска, ros. белору́ска

biały burak zob. burak

biały kisiel zob. kisiel

bicz zob. biz¹un

biczówka 'rączka bata, biczysko'. *Biczówka* WiW; też **ścinna** [część bata]. *Ścinna* DrśW

bić ndk., dk. **zbić** 'rozbijać, tłuc; strzelać'. *Tak oni chcieli zbić ten kościół. Ile oni nie bili i po tym kościeli, i nic nie zrobili* CcLŚ27. *Ojciec kości bił na te kawateczki drobne takie [dla kur]* BaHC35. *Bić* MM ◇ por. brus. gw. *биць*

bić lindy zob. lindy bić

bić masło ndk., dk. **zbić masło** 'robić, ubijać masło'. *Bili masła. Czszeba podkradność sie i żeby wyspać do tej śmietany cukru, i ile beńdziesz bić, nie zbijesz masło* ArDaWB29 ◇ por. brus. *биць, збиваць ма́сла*, ros. *бить, сбивать ма́сло*

bidon 'naczynie blaszane na mleko'. *Bidon* MM ◇ por. brus. *битон*, ros. *бидон*

bieda zob. hora

bieda 'wózek na dwóch kółkach'. *Bieda* DrśW, WiW; też **dwóchkółka**. *Dwóchkółka* DrśW → kałamaszka

biedaczka zob. horatnica

bi'ednieńki 'biedny, biedniutki'. *A byli takie Radzawiczy, dużo, biedny byli bi'ednianki* BiKG19 ◇ por. też ros. бѣдненький

biedota 'bieda'. *A co tam kartofli jakiej ugotujo tam i czymkolek jakim, monko jako tam, jakie takie zaciereczki zrobio, i tak i jeli, i posne. U nas żeż biadota była, tak i za tego* ArDaWB29; też **biednota**. *Mamy pociongnęto na rodzine, tu'y do siebie. No tu przyjechała, a jak przyjechała, tu biednota, no to i sio* GimWK31 ◇ brus. *беднатá*

biednota zob. biedota

biedować 1. 'żyć w niedostatku'. *Biedować* MM 2. 'martwić się'. *Nie bieduj, pośpieję [zdążyć]* MM © SWil. *biedować* 'biadać, narzekać'; 'biedę klepać' ◇ brus. gw. *бѣдаваць*
biegiem 'szybko'. *Biegiem przebiegła* GajA ◇ por. też ros. *бегóm*

biekas 'bekas'. *Biekas* GajA

biel 'biel drzewa'. *Biel* GajA

bielizna 1. 'bielizna pościelowa'. *Bielizna* GajA 2. 'bielizna (osobista)'. *Bielizna. W jednej bieliznie* GajA. *Musieli same siebie ubierać, płótna tkać na prześciraadła, na nawet bielizna ta męszczyznom* DrśJM25. *Wszystkim po wenzetu, pozwionzana była, ze sobo, tam sukienkaż, porwi'esz, tuta beńdziesz goła chodzić, tam, tam bielizna tam wszystko, każdy, każdy po wenzeteczk* [na drogę], *pozwionzana* DwBZ29. *I potem szyli z niego [lnu] ubrania. Bielizna, wszystko, toż kupić nie kupowali* kOpLS29 ◇ por. też brus. gw. *бѣлізна* w 2. znaczeniu

bieńz'in sow. 'benzyna, paliwo'. *Jeżeli tam położy na stole [podczas kolędy], to tam jemu ten bieńz'in, te paliwo jak po polsku, to drożyj to kosztuje jak to, co on położy... On na bieńz'in nie może zebrać* kDrśMR22; też **benzyna**. *Binzynny nie ma, cienżko* GirWM30 ◇ brus. *бензін*, ros. *бензин*
bierda zob. berda

bierwiono 'bal'. *Bierwiony* lm., lp. *bierwiona* MM

bijak zob. cep

birkowiec 'wóz (niezbyt duży)'. *Birkowiec siana* MM © por. SWil. *birkowiec, birkowiec* 'miara rosyjska' ◇ por. ros. przest. *бёрковец* 'stara rosyjska miara wagi = 10 pudów (163,8 kg)'

biz'un 'bat'. *Jak z bizuna plasnewszy 'jak z bata strzelił'* MM. *Biz'un* WiW; też **bizun**. *B'izun* [całość i skórzana część] DrśW; też **bicz**. *Bicz* DrśW [skórzana część], WiW; też **bat**. *Bat* DrśW, WiW ◇ brus. *бізун*

bladź wulg. 'kobieta rozpustna, rozpustnica'. *Bladź* MM ◇ ros. *блядь*

blask zob. blesk

blaszka 'blacha do pieczenia, brytfanna'. *Na patelnia czy do pieca na blaszka, wypiekoń sia placki te* kWiZW30 ◇ por. brus. gw. *бляха*

bleć 'beczeć (o owcy)'. *Bleje owca* MM

blesk 'połysk'. *Ładny był oltarz, brązowi taki, no nie ciemny, ale wsziskie bleskiem tak, pomalowany* kWiZW30; też **blask**. *Blask* GajA

blin 'placek, racuszek z tartych ziemniaków, mąki pszennej, gryczanej'. *Blin* GajA. *Bliny* 'placki kwaśne z mąki żytniej' MM. *Bliny jakie spieko, nu tak jedli. Tarkować czszeba, skrobać, potarkować na tarkach, tedy makasz u jaka śmietana ci jakie skwareczki tam* kWiJS26. *Bliny piekć* kWiZW30; zdr. **blinek**. *Blinek* GajA. *Mama paleci da chaty, blinki tam jakie wypieczy, to, i przynaszala nam pad jeziora te blinki* OsAK29. *Blinek terkowany taki: ziemniaki zetrze na tarce tam, śpiek jego tam, śmietanki goroncej tam czy co* MaMB37; **bliny kartoflane** 'placki ziemniaczane'. *Bliny kartoflane* MM; **bliny z pszennej mąki** 'placki'. *Bliny z pszennej mąki* MM. *Teraz tak tej monki, przennicznaj, gdzie bliny piecze sie z kwasnym*

mleka, rozmieszasz do gotowanej wody BaHC35 ◇ brus. *блин*, ros. *блин*

blinek zob. blin

bliskawica 'błyskawica'. *Jak tyko już bliskawica, tedy zegnali sie* BaHC35. *Bliskawica* GajA ◇ por. też brus. gw. *бліскавіца* **bliszczący** 'błyszczący'. *Bliszczoncy. To same te dzieci, a prawidłowo ja nie wiem, jak kto nazywał, przezwanie jakie* PelDrśBMk31 ◇ brus. gw. *блішчачы*

bliszczec 'błyszczec'. *I tedy wybijisz, on jak wysuszony, i tedy lien ten i bliszczy* OsAK29. *A lenek bliszczy, taki cz'yscienki, piękny, no to te takie gorsze, bo wo takie tkali na takie wo paścieradelki* OsAK29. *Bliszczec* MM ◇ brus. gw. *блішчэць*, ros. *блестеть*

bl'izienko 'bliziutko'. *Domu w sonsiedztwie u nas, bl'izianko* BiKG19 ◇ por. też ros. *блізенько*

blizna 'skaza w płótnie powstała przez zerwanie nitki osnowy'. *Blizna* GjlW; też **pocepnicza**. *Pocepnicza – blizna w płótnie* GjlW ◇ brus. gw. *блізна, націпниця*

blizczy 'bliższy'. *Sys'un ot blizczy przy krowie, chćtóry bywszy cieluczek, blizczy* BaHC35 **bliźni** 'bliski, pobliski'. *Dzisiaj w Wołyńszkach zabawa jest, a tak wszystkie, bliźnie te, sonsiadzkie wioski, te same wioseczki, ido wszystkie na te, na zabawa* MaMB37 ◇ brus. *бліжні* 'najbliższy'

bliźniaczki 'bliźniaki'. *Bliźniaczki, bliźniaczek, bliźniaczka* GajA; też **dwojnia**. *Dwojnia* GajA; też **dwojniaty**. *Dwojniaty* GajA; zdr. **dwojniatki**. *Dwojniatki* GajA ◇ brus. *двайнімы*

bludo sow. 'danie'. *Teraz już dwanaście blud tam raznych [na wigilię]* kOpAB30; też **danie**. *Żeby było dwanaście dań, no czasami nie wypadato* CzerWD27. *Jeli, żeby było dwanaście dań* BaHC35. *Nu tradycyjnych ja tam nie wiem takich dań* kGirWO40; też **potrawa**. *Potrawa* GajA ◇ ros. *блюдо*

bluzgać ndk., dk. **nabluzgać** 'obrażać brzydkimi słowami lub mówić o kimś źle'.

Bluzgać. Nabluzgał na niego MM

bląga '?'. [Pod podłogą] *blągi położył jak i tu położono, tedy szlągu nasypio, alba piasku suchiego, tedy doski* BaHC35

bląma 'blam (zszyte skórki zwierząt futerkowych) do podszycia płaszcza'. *Bląma* MM

bląwatek zob. wasilka

bląta r.ż. 'bloto'. *Nanoś tej bląoty i zrob taka gniazdeczka. Z bląoty, bląoty nosi z drogi musi gdzie, ci z niwy* BiKG19. *My nieśli po bląocie jednego [dzieciaka do chrztu]* DrśSW20.

Aj, była bląta, i jes i teras tut u nas bląoty, co prawda oni takie niaduże kGirWO40. *Bląta* GajA. *Te Gawrany wioska była spalona wszystko, a siedzieli wszyskie w dumbli, tam pad jezioro, w tej bląocie, tam astrowy byli, tam siedzieli...* GawWL36; **bląotka**. *Bląotka* GajA → bahna

bląotka zob. bląta

bob 'bób'. *Zwyczajny bob zgotuj* DrśJM25. *Bob* GajA

bobr 'bóbr'. *Bobr* GajA

boby 'kostki (?)'. *Co czeka młodego? Wot jeżeli chcesz znaczyć, ktoś za kogo za monż wyjs, jak dziewczyna tam nu wot myślisz, a te boby rozktadam i widzi pa tych bobach* kWiJS26 © SWil. *bób* fig. m.in. 'bierka, los, kostka'

bochanka 'bochenek chleba'. *Bochanka.*

Ile bochanek my pieczli [!] OnXMok25; też

buchanka. *Buchanke chleba wziół i z banki kistego mleka nalął i pojechał* kMiMD27.

Buchanka GajA ◇ brus. gw. *бохánка* i *бухánка*, ros. *бухánка*

bochon 'bochen chleba'. *Mama pójdzi, gotowego chleba przyniesi, o taki o bachony wielkie* kWiZW30. *Bochon* GajA ◇ brus. *бóхан*

bocian 'mały (młody) bocian'. *Jak bocian* DrśPWk20. *Bocian* GajA; zdr. **bociani**'uk.

Jak mówi jajka [bocian] wyrzuci, to na wojna, a jeżeli bocianiuka, to na głód BiKG19.

Bocieni'uk GajA

bociani'uk zob. bocian

boczonok zdr. 'beczułka'. *Przed świętem mama zaras jich, sufit pierszy, wyszaruj. Wody nagrzej, wtedy postawi ceberek taki z uszami, czy tam jaki boczonok, i nasypi popiołu, i goronca woda, zalewa, a tam ciekni przez ten popiół* kWiZW30;

też **beczka**. *W tej beczcze czszyma sie ten twaróg* IkAB26; zdr. **beczeczka**. *Była taka beczeczka, no dopuścim, jak caberek* OnXMok25; zdr. **beczułeczka**. *I tedy stawisz da tej baczułeczki, a kociół stawisz na plita* OsAK29 ◇ por. brus. gw. *бóчечка*, ros. *бóчóнок*

bodry 'rześki'. *Tatuś chyba z radości był taki bodry. [Po wyjściu ze szpitala] poczułam się bodrą.* kOpAK ◇ ros. *бóдрый*

bogaciejszy 'bogatszy'. *Bogaciejszy za wszystkich nas* kDrśMK20. *A później byli już i należyte wigilji, bogaciejsza* GimWK31. *Czerepica to jeszcze u kogo, gdzie bogaciejsze to była* DwBZ29; też **bohaciejszy**. *Biedniejsza postawili [dali pieniądze], a te dzie bohaciejsza, to nie dali* DrśMR22 ◇ por. też brus. gw. *багацёўшы*, ros. *бога́теишыи*

bohaciejszy zob. bogaciejszy

bohadielnia 'przytułek (dla starców)'. *Bohadielnia* GajA ◇ brus. *багадзельня*, ros. *богадэ́льня*

bohutki 'mniszek (dmuchawiec, mleczy)'. *Bahutki – takije kwiaty, wiecie, takie mal'*

niecckie kMiEJ33 ◇ brus. gw. *бага́мки*

bohac'yr 'bogaty człowiek'. *Ojciec ziemie był tu kupiwszy w Gimzach tam było jemu musi jakich czszydzieście siedem, pieńć, nie wiem jile tam hektary była kupiona... No tak liczyli, nu tak, nu tak powiedzieć liczyli, że to już bahac'yr'y, a te bahac'yr'y byl'i, kulak'i, jak rani* GimWK31 ◇ brus. gw. *бага́тыр*

bob'un 'bagno (roślina bagienna)'. *Bob'un* MM. *Bobun* 'rodzaj drzewa (?)' GajA – brus. gw. *баз'ун* 'roślina'

bojka 'masielnica, naczynie do robienia masła'. *Nu bojka zwali, u mnie taka renczna jest, z Litwy my kupili taka* CcLŚ27. *Wot zleja śmiatana i wo tak wo duja i duja. Bywa i za pnatnaścia minut zrobia, bywa i za dziesięć minut... tak jest i bojka ta, dawniejsza, bojka* kRyTM36. *Bojka* MM. *Bojka* GajA; zdr. **bojeczka**. *Bojeczka taka jest, znaczy zlewam tam, nu bija* [masło] PeLDrśBMk31; też sow. **masłobojka**. *Masłobojka* MM © SWil. *bojka* ◇ brus. *боўка*, ros. *маслобоўка*

bojki 'szybki, sprytny, sprawny'. *Bojka dziewczyna* MM ◇ brus. *боўкі*, ros. *боўкуй*

bojnia 'rzeźnia'. *Bojnia* MM ◇ brus. i ros. *боўня*

bokówka 'spizarka'. *Bakówka* MM ◇ por. brus. gw. *бак'ówka*

bol 'ból'. *Bol* GajA ◇ brus. i ros. *боль*

boleć komuś 'boleć kogoś'. *Jemu noga bolała cości* ArDaWB29; też **boleć** kogoś. *Pierw to chodziła, zabrała sie i poszła, a teraz nie moga, nogi mnie bolo, dwa kilometry nie moge* NuAL28. *Przecież ja niezdrowy byłem, z pateczko jeszcze chodziłem, noga mnie bolała* DbKM13

boleźnia 'choroba'. *Skórna boleźnia* DwGrTR30; też **choroba**. *Różne choroby teraz* kOpBrJP20. *U mnie teraz choroba taka i jest* kWizZW30 ◇ ros. *болéзнь*

bolka 'krosta, pryszcz'. *Bolka* GajA ◇ por. brus. *бол'ка* ('ropiejąca) ranka', brus. gw. 'choroba'

bolnica 'szpital'. *Z balnicy [w Krakowie] wypisali nas tak* DbKM13. *Nie czszeba było płacić, ni za balnica, nic... Przy Sawietach paczeli u balnicach rodzić... Przy Polsce drogo było leczyć sie, byli dachtory i szpitali byli* kWijS26. *W balnicy ukoły* SmWS29. *Ja w tym roku była tam u bal-*

nicy leżata kRyTM36. *Niedługo "ona była balnica... przy Polsce była tym samym, szpital ten* MaMB37. *Balnica* MM. *Bolnica* GajA; też **szpital**. *Przy Polsce było szpital, w Polsce był, to za dzień jeżeli tam człowiek leży, to czszeba było płacić siedem złotych, a krowa kosztowała przy Polsce siedymdziesiont-osiemdziesiont złotych* kDrśMR22. *Jak zachorujesz, to zawiozo, a tak balnica b'yla, szpital, tam przyjmowali* DrśJM25. *Ja malarz, robił, magazyny malował, szpitali tam* DzJB27. *Nie bytoż tych szpitalów* kOpLS29. *Leżał on w szpitalu, no za szpital trzeba było płacić* kOpLS29. *U nas szpitali* kRyTM36 ◇ brus. *бал'ніца*, ros. *больніца*, por. też brus. gw. *унім'аль*, brus. *унім'аль* (przeważnie wojskowy)

bolsz'ak 'szosa, gościniec'. *Ode mnie z Gimzów też tak samo na prosta, a tu może wiencej troche było, tu jakich może dziesięć [kilometrów] było, może dziesięć balszak'om* GimWK31 ◇ brus. gw. *бал'ш'ак*

bolszewik 'bolszewik'. *Bolszewik* GajA ◇ ros. *большевік* (i brus. *бал'шавік*)

bołtać i **bełtać** ndk., dk. **rozbołtać** i **rozbołcić** 'mieszać'. *Balt'ac, rozbołtać* MM. *Bełtać* MM. *Monki sypie, rozmiesza, rozbołci jo* OnXMok25. *Balt'ac nogami 'kiwać nogami, chlupotać'* MM; 'mówić bez sensu'. *Nie balt'aj jak suczka u rączynie! 'nie gładź!'* MM ◇ brus. gw. *бал'таць* 'mówić bez sensu, mleć językiem', ros. *бол'татъ, разбол'татъ*

bołtać się 'chlupotać w wodzie'. *Bołtać się* MM ◇ por. ros. *бол'татъся*

boł'un 'zepsute, niezależone jajko spod kury nasiadki'. *Balt'un* MM. *Balt'un* GajA © SWil.: *boł'un* ◇ brus. gw. *бал'ун*, ros. *бол'ун*

bomba dawn. 'rodzaj smoczka'. *Rodzi sie dziecionok, ta płótina z chleba nakrenca z cukrom, zakrenca nitkaj, bombe u gembra*

pchnie i ten dziecionak zajada tyje bomby tyko szczany [!] idzie o tut "o kWiJS26

bombiożka sow. 'bombardowanie'. Tam my i bambiożku i wszystko przeżyli kMiEJ33 ◇ ros. бомбёжка

borowik 'prawdziwek, borowik'. Przeważnie borowiki takie wot różne byli do samej jesieni kGirWO40. A tak grzeby czemu tam: i babki, barawiki piersz, nu i tam różne kWiJF54 → prawdziwce ◇ por. brus. gw. баравік

borówki 'borówka brusznica'. I borówki, borówki dawniej, teraz gotujo z cukrem, a dawniej jak cało beczke mama naszykuje na zime i później my jedli tam. To tak zalewa wodą i oni stali. I tak stali nie trza było cukru nic. Gdzieś w chłodnym miejscu stawali SoXK24. Borowka lp. GajA

borszcz ukraiński sow. 'barszcz ukraiński'. Borszcz ukrajinski, to wtedy i kapusty, i marchiewki położysz BaHC35 ◇ ros. борщ украинский

borysz'y lm. 'dobicie targu, może być w tym poczęstunek alkoholem'. Barysz'y MM ◇ brus. gw. барыш

bosem zob. bosiaczk'om

bosiaczk'om też **bosem** też **na boso** 'boso'. Nogi marzli, a przecież nie było tak, żeby jak teraz obute – bosiaczk'om; i wot na boso w tym kościółku my kleńcym DrśJM25. Ale ja uczęszczala [na mszę] każdy, każdy niedziele, bosem, na boso... kOpNN27; też **na bosaka**. Do kościoła sie wszyscy ubirali, a tak na bosaka IkAB26; też **na bosia**. I ot do kościoła przez ta rzeka, przez te błoty i na bosia... a potem obuwamy przed kościołem kOpNN27 ◇ por. brus. gw. басыком, ros. босяком

bosia 'biedak, wieśniak bez ziemi'. Bosiak MM ◇ ros. босяк

bosi'uk zob. baran

boso zob. bosiaczk'om

boson'oż 'na bose nogi'. Bosan'oż MM → ozuć się ◇ por. brus. басынож

bosonożki 'sandaly'. Ob'uć sie nie m'a da czego, biednie żyli żeż... ja schwyce jejna basanożki i paleca. Basanożki drzewniane u Gieni, jak dziś pamientam, s'inieńkie takie byli GrES32 ◇ por. też brus. басыножки, ros. босаножки

botwina, zdr. **botwinka** 'botwina; zupa z buraków'. Botwina, botwinka GajA. Co przychodzi sie: kartofla, tedy batwini, kapusty jakiej zgotujo tam z miensem kWiJS26 ◇ por. brus. gw. бацвіння, ros. ботвинья 'chłodnik'

botwinka zob. botwina

B'ożeńka! '(o) Boże!' Jak nie chcieli [iść do kołchozu], Bożeńka miły! StnKG22. Aj B'ożeńka, ja już stara baba, dzietka moja miła, jaka to pieśnia wam zaśpiewać? kWiJS26. Nu co, B'ożeńka, choć i ksiądz, gdzież on może wszystko? OsAK29. A B'ożeńka, przyszła do domu i mówia, a Bożeńka miły, jakie straszne tancy, mówia, tyko rencami machajon sie kRyTM36. B'ożeńka GajA

bożyć się ndk., dk. **pobożyć się** 'przysięgać'. Da dusz'y nie brata, a ja i pabożym sia, ale nieprawdziwie. Bożym sie: da dusz'y nie brata, a on'i tam [bosonożki] GrES32. Bożyć sie. Pab'oż sie! i pob'oż sie! 'przyśięgnij!' MM ◇ por. też brus. бажыцца, набажыцца, ros. божиться, побожиться

Bóg ♦ **Boże**, **Twoja wola** 'o Boże!' Jaskólczki, moża kiedy da magazynu pójdzicia, pad dach zrobiona, to Boża Twoja wola, tam rencami nia zrobisz tak pienknia BiKG19 ♦ **bez Boga nie do proga** GajA ♦ **żadnym Bogiem** 'żadną miarą, za skarby świata'. A teraz przydzie tobie, prosisz, nap'oj jemu i zapl'ać. Nia napije sie on, nia pójdzi, a żadnym Bogiem nia pójdzi BiKG19 → ucho

bracienik 'brat cioteczny lub stryjeczny'. Bracienik GajA ◇ brus. gw. брацёнік

bracik zdr. 'braciszek'. A tu o bracik moj, onż młoczszy ode mnie na czszy latki, tak

ten co umar, nie ma jego. I bracik moj jeszcze drugi też nie ma, umar StnKG22. Czekat mnie stryjeczny bracik kOpAK; też braciszek¹. Jedzie szofer, a ja mała i s mniejszym braciszkam ide, i szofer zstanowił maszyną, chce podwieść mnie AchTH23 → bratka

◇ brus. брaуіk, ros. брaмyк

braciszek¹ zob. bracik

braciszek² 'bratek *Viola sp.*'. *Braciszek DrśW; też bratek. Bratek lp., lm. bratki KrW* ◇ por. brus. gw. брaмki

bradziażyć się 'żyć rozpustnie, włóczyć się po pijanemu, zadawać się z byle kim (o chłopcu)'. *Bradziażyć sie MM* ◇ por. brus. gw. брaдзiуyя 'włóczyć się'

braga zob. braha

braha 'zacier, produkt uboczny przy pędzeniu samogonu' lub 'kwas z mąki'. *Ta braha nazywali, teje brahi tej ulana, stawili na plita, i tedy o na plicie tej tedy ona tam już zacznie gotować sie, a tedy przez trąbeczkie ta wódka szła OsAK29. Braha MM; zdr. brażka. No tak, a pić, no co przemiesili sież inaczej: cukier kupi, brażka rozprowadzi, no i piji kWiZW30. Raugienia... podobna na brażka kOpSS31; też braga. [Nalać?] Nu bragi tej, jak u nas braga, braga. Tam ono też brozisz... nu ji ot do tej bragi stajesz MaMB37* ◇ por. brus. i ros. брaзa, брaжka

brama 'brama powitalna'. *Bramy to robili [na powitanie młodych]. Nu jeżeli latam z brzozkow, nu i ubrana tam StAP39. Bramy, prawda, robili sze ranisze, spotykaji [= spotykali], bramy jak nastrojo, stolik postawiony i teraz bramy robio kWiZW30. Tam gdzieś na drodze, dzie zielona brama, nu, pozdrawiajo [nowożeńców], winszujjo... robio bramy gdziekolek... brame robio koło rzeki tutej, na moście jeszcze jedna, a tutej wo bliże... Wot niedawno żeż wesele była, to ile bramow tutaj o, tam ji koło kościoła jedna, tedy tutaj, koło Ronczka druga, tedy o tutaj wo,*

koło s'adika czszecia ArDaWB29. Tedy tut bramy stroili tam sąsiedzi tedy kGirWO40
bramka 'wieża (kościelna)'. [Budowany kościół nasz] *tysionc osimset dziwińdzisointym roku, na bramca jest, to wychodzi znaczy jak tamta bramka zrobiona z cegieł, to wychodzi wtenczas i kościół GajSK26; też wieża. Dobudowali to wieże przy kościele... dobudowali wieże, chór powienkszył sie kGajMK25*

bratek zob. braciszek

bratka 'braciszek, braciszku!' – głównie w zwrocie: *Bratka ty moj!* GajA → bracik ◇ brus. gw. брaмka

bratowa 'żona brata'. *Bratowa GajA* ◇ por. brus. gw. брaмaвa, брaмoвa

bratownik 'brat cioteczny lub stryjeczny'. *A ja wot, paczszyła jak wy tam jechali. Ja przepuszczala swoim brat'ownikiem, tym bratym... jedom, jeszcze nasze mówi tak Ignacy, nu ji ja mówie, ona pyta sie: kto to pajechał? GrES32*

brażdży 3 sg. 'brzęczy, dzwoni'. *Brażdży MM* ◇ brus. gw. брaждзiуyя

brażyć 'fermentować'. *Wtedy ona chodzi, chodzi... jak to mówi sie: braży sie, brozi [!] MaMB37* ◇ por. brus. gw. (Internet) брaжыуyя

brazgać 'hałasować, np. uderzając o blachę; kołatać do drzwi'. *Nie brazg'aj!* MM © SWil.: *brazg, brazgać* ◇ por. brus. gw. брaзгaуyя

brazgul'i, zdr. **brazgulki** 'janczary, dzwonki (mosiężne) naszyte na pasie, zakładane na szyję konia w zimie'. *Brazgul'i lm., lp. brazgulMM. Saneczki takie, piękna koni, piękna, brazguli te na szyji konia pawiaszona... brazguli dzym-dzyn-dzym-dzym OsAK29. A jak jedzie, na koniu jado, no to on tylko barabani, dzwoni... Koni zarzą, podpędzona, założone, brazguli... No wszystko brazguli, taki wiecie, o taki rzemień o wielki koniu na szyje i tutej takie bryzgul' i naczepione kWiZW30. [Konie] ubierali stążkami... Zwońki brazguli na*

szyji i ile par, dużo, i czternaście koniej jedzie i w śnieg wywracali sie, jak chcąc. Wszyskiego było StAP39; też **janczary**. *Janczary, te brozguli nazywali dawniej; janczary po polsku NuAL28* → szumioły ◇ brus. *бразыуі, янчары*, lit. *bražgúliai*

brażka zob. braha

bredzić 'gadać byle co, kłamać, nieskromnie gadać'. *Bredzić* MM

brech'un 'kłamca, łgarz'. *Brech'un* MM ◇ brus. gw. *бpax'yn*, ros. *бpex'yn*

brew też **brwa** też **brwia** 'brew'. *Brew', brwia, brwa (!)* GajA

brodek 'bród'. *Kto podjechał ten koń, przez brodak taki czszeba było, przez rzeka przejeżdżać* BaHC35

brodiaha 'włóczęga'. *Brodiaha* GajA ◇ brus. *бpадз'га*, ros. *бpод'га*

brodnik kulowy 'sieć ze skrzydłami i matnią do łapania ryb przy brodzeniu'. *Brodnik kulowy* MM ◇ por. brus. *бpаднiк*

brodzić 'łapać ryby brodnikiem'. *Brodzić* MM ◇ por. brus. *бpадзiць (p'w'by)*

brona 'brona'. *Też oddali tatko pługi, brony [do kolchozu] DrSPWk20. Pługami orali, bronami kDrMR22. Pług zaprzengali, brona OnXM25. Brona* GajA

broż '?'. *My ta pierszego sadzili kartofle kwietnia, a my to nie... ja nie wiem, ten broż byli. Byli, jak kiedy wychodzi posadzić* StAP39

bruk 'bruk, wybrukowana droga'. *Bruk* GajA

brukiew zob. gryżyna

brunelka 'głowienka (roślina o błękitnych kwiatach)'. *Brunelka* GajA

brunkt 'orczyk'. *Brunkt* MM ◇ brus. gw. *бpонкт, бpункт*, lit. *brañktas*

brusek też **obrussek** 'osełka do ostrzenia kosy'. *Brusek, obrusek* MM. *Brusek* GajA. *Brusek* BłW, DrśW. *Trzeba brusek... do kosy, kosy toczyć* NuAL28; też **brusik**.

Brusik GajA © SWil.: *brus*, zdr. *brusek* ◇ por. też ros. i brus. *бpyc'ок*

brusznica 'borówka czerwona (borówka brusznica)'. *Brusznica* MM. *Tylko jedan raz tak ja była półtora wiadra nabrawszy tych brusznicow* BaHC35; też **bruśnica**. *Bruśnica, brusnica* GajA; też **brusznika**. *Brusznika* GajA; też **bruśnik**. *Bruśnik, brusnik* GajA ◇ por. brus. gw. *бpуснiцы, бpушнiцы*, por. też ros. *бpуснiка*

brusznika, bruśnica zob. brusznica

bruśnicznik 'miejsce, gdzie rosną brusznice'. *Bruśnicznik, brusnicznik* GajA ◇ por. brus. *бpуснiчнiк*

bruśnik zob. brusznica

brwa, brwia zob. brew

brygada zob. bryhada

brygad'ir zob. bryhad'ir

bryhada sow., też **brygada** sow. 'brygada w kolchozie'. *No bryhady, niaduża, dwadzieścia ludzi DrSPWk20. Dziesięć lat krów dożyła, a tak robiła w bryhadzie, wszeńdzie robiła gdzie tyko przyszło sie. W bryhadzie a tak i siano suszyli i wszystko. Ja nie w jednym kolchozie pracawałam, u n'as brygady byl'i, pa brygadach pracawali kWiJS26* ◇ ros. *бpуз'ада* i brus. *бpыз'ада*

bryhad'ir sow. i **brygad'ir** sow. 'brygadzysta (w kolchozie)'. *Bryhad'ir, brygad'ir* GajA. *Brygadir* kOpAK ◇ ros. *бpуз'адiр*, brus. *бpыз'адзiр*

bryhadirka 'brygadzysta kobieta'. *Bryhadirka* GajA ◇ ros. pot. *бpуз'адiрка*

brykać 'dokazywać'. *Brykać nogami* 'kopać' MM © SWil. *brykać* m.in. '(o koniach) wierzgać' ◇ brus. *бpык'аць (наг'амi)* 'o zwierzętach'

brykać się 'dokazywać, brykać'. *Brykać się* ArDaWB29 ◇ brus. *бpык'ацьца* 'o zwierzętach', ros. *бpык'аться*

brylek 'daszek u czapki'. *Czapeczka z bryl-kim* GajA ◇ brus. gw. *бpылiк*

brytfan 'brytfanna'. *Jenczmiień, padpali, padpali tam, na brytwan, i da piecy* BiKG19. *Brytwan* GajA; zdr. **brytfanek**. *Brytwanek*

GajA © SWil. *brytwan, brytfan* ◇ por. brus. gw. *брытван*

brytfanek zob. brytfan

brytwa 'brzytwa'. *Sierp jak brytwa* DrśJM25; też **brzytwa**. *Brzytwa* GajA ◇ por. brus. *брытwa*, ros. *брытwa*

brywać po wodzie 'chodzić w wodzie' MM

bryzgać 'chlapać'. *Bryzgać wodą* MM ◇ por. brus. gw. *брызгаць* 'chlapać'

brzeg, zdr. **brzeżek**, zdr. **brzeżeczek** 'brzeg; skraj'. *Brzeg, brzeżek, brzeżeczek* GajA

brzemienna zob. stan

brzemie 'naręcz, wiązka'. *Brzemia* GajA; zdr. **brzemka**. *Brzemka drzewa* MM. *Brzemka* GajA

brzemka zob. brzemie

brzewna 'belka w ścianie, z której tylko zdjęto korę'. *Brzewna* WiW

brzeźniak 'zagajnik brzozowy'. *Wyjdiesz wo tak trozszke, tam brzeźniaki byli* kMiEJ33. *Brzeźniak* GajA; też **brzoźniak**. *Brzoźniak* GajA, też **brzoźnik**. *Brzoźnik* GajA; zdr. **brzoźniaczek**. *Brzoźniaczek* GajA

brzeżeczek, brzeżek zob. brzeg

brzoza 'brzoza'. *Brzoza. Brzoza zwyczajna, brzoza płaczonca* GajA; zdr. **brzozka**. *Brzozka* GajA

brzozka 1. 'gałązka wierzbowa'. *Bywa ołtarz koło kościoła, brzozki tam, ji obrazy, i świecy, i tam, i zastania, i tutaj no ni, takie tymi brzozkami i ten... Post'awili galeczki jakie czy brzozki jak tego, brzozki [witając nowożeńców]* ArDaWB29. *Jak latem to (wiacorki) i dzieś w jakim gumienku ili wo gdzie. Też tam brzozkami ułożo, natożo i tańcujo* GimWK31. *Przed Zielonymi Świontkami... to tedy krów brzozkami na rogi ubierali* StAP39 2. 'jakaś roślina pokojowa'. *A tam o pani zabaczy, jaki pienkny kwiat, tam, zabaczcie. O taka brzoska nazywa i wot na poszła mnie pa wszyskich*

ścianach, ja teraz nie wiem i firanka zmieniać kWiJS26 3. zob. brzoza

brzozna 1. 'bruzda (przy oraniu)'. *Brzozna* MM. *Brzozna* BłW, DrśW 2. 'zmarszczka'. *Brzozna* MM

brzoźnik, brzoźniak zob. brzeźniak

brzytwa zob. brytwa

buben 'bęben'. *Muzyka na samej centri będzie siedzieć, grać, przewaźnie był baj'an, i ta, bubin, skrzypka* kWiZW30. [Na weselu przed wojną] *tak samo harmoszka była, skrzypce, bubny, tak samo, ładnie grali* DrśSW20 ◇ ros. i brus. *бубен*

buchanka zob. bochanka.

buchnąć 'tu: wybuchnąć'. *Jak buchty, snar'ad ili tam, tylko woda wo tak, u wierzch tak, jak podymi sie, buchli tak, wysoko, wysoko woda* DwBZ29

bucz 'warża, kosz żeberkowy pokryty siatką z „gardłem” na ryby'. *Bucz* MM ◇ por. brus. gw. *буч*

budni dzień 'dzień powszedni (roboczy, nie świąteczny)'. *Teraz beńdzież spowiedź już, na ostatnim tygodniu, którakolek tam, który dzień taki, budni* ArDaWB29. *Do jedzenia takiego, żeby lepszego, jak nie tak, to w budni dzień* OnXMok25. *Budni dzień* MM; też **powszedni dzień**. *A w powszedni dzień jak o, na przykład w maju, kożen dzień majowa [nabożeństwo]* DrśJM25 © SWil. *budny dzień* prow. ◇ brus. gw. *бўднi*, ros. *бўднiй день*

budować zob. stroić

budź-budź zob. odzienie

buh'aj 'buhaj'. *Buh'aj* GajA ◇ por. brus. gw. *бўж'аў*

buh'alcier sow. 'księgowy, buhalter'. *Wyuczyla sie za buh'alciera, ależ tego, jak po polskuż to on, inniej tam nazywa sia u nas* ArDaWB29; też **buh'alter**. *Ta buh'altaram pracowała* StnAR28; też **buhalter**. *Buhalter* GajA ◇ brus. pot. *бўх'а́лцeр*, ros. *бўх'а́лцeр*

bujny ‘(o wietrze) silny?’. *Wiatr był bujny* kOpAK ◇ ros. *буйный*

bukiet ‘bukiet (kwiatów)’. *Buket* GajA; zdr. **bukiecik**. *Bukiecik* GajA

bukiecik zob. bukiet

buksa zob. wtułka

bukuć ‘szyszka (?)’. *Bukuć* ‘szyszka (drzewa szpilkowego)’ GajA ◇ lit. *bukūtis* ‘szyszka’

bukwa sow. ‘litera’. *Z Polski naszyci księżycy, to dawali znaczą księżeczki; oni czytają, znaczą słowa ruskie, a bukwy polskie* DrśSW20. *Bukwa* GajA; też **litera**. *Ona chyba tam na jaka litera* PelDrśBMk31. *Litera* GajA ◇ ros. *буква*, por. też brus. *límapa*

bukwar zob. lementarz

bulba zob. kartofla

bulbaniszczce zob. kartoflaniszczce

bulbieśniki zob. bulbiszniki

bulbiszniki ‘bliny z ziemniaków’. *Bulbiszniki* GajA; też **bulbieśniki** ‘kluski z tartych ziemniaków, okraszone tłuszczem’. *Bulbieśniki* lm., lp. *bulbieśnik* MM

bułeczka zob. bułka

bułka ‘bochen (chleba)’. *Bułka chleba swoja pieczona była raniej* BiKG19. *Tylko cztery pieńc bułek takich wo dużych wychodziło [naraz]* OnXMok25. *Bułka chleba* MM; zdr. **bułeczka**. *Na łapata połóżysz, klenowe liscie łożyli i tedy na te listy chleb ten sadzisz, bułeczka zagładzisz i do piecy i wszystko... U'oczeređ pójdzisz, chleba, bułeczka jakiego dostanisz tak i jedli* kWiJS26 © SWil. *bułka* m.in. ‘chleb okrągły lub podługowaty niewielki’ ◇ por. ros. i brus. *булка*

bumażnik ‘portfel’. *Bumażnik* MM ◇ brus. *бумажник*, ros. *бумажник*

bumbulki zob. bumbulki

bumbulki lm., lp. **bumbulka** obelż. ‘gały, ślepia’. *Bumbulki, bumbulka. Bumbulki wydarszy* ‘wybałuszywszy (wytrzeszczywszy) ślepia’ GajA ◇ brus. gw. *бумбулі*, lit.

bumbúliai, bumbuliūs išlūpti (iškišti) ‘wpatrywać się, uważnie patrzeć’

b'unkier zob. dzot

buraczaniszczce ‘pole po burakach’. *Buraczaniszczca* GajA ◇ brus. gw. *бурячніца*

burak ‘burak’. *Burak* GajA; zdr. **buraczek**. *Buraczek* GajA

buraczek zob. burak

buraczynisko ‘pole po burakach’. *Buraczynisko* DrśW

burak ‘burak’. Odmiany: **czerwony burak** ‘burak pospolity’. *Czerwony burak* KrW lub **stołowy burak**. *Stołowy burak* DrśW; **ćwikłowy burak** ‘burak ćwikłowy’. *Ćwikłowy* [!] *burak* KrW; **cukrowy burak** ‘burak cukrowy’. *Cukrowy burak* DrśW, KrW lub **biały burak**. *Biały burak* KrW

burak bydlowy zob. runkul

burbułki ‘bańki powietrzne wychodzące na powierzchnię wody (na bagnach, w napojach gazowanych)’. *Burbułki* MM ◇ brus. gw. *бурбулки*

burbulować ‘gderać’. *Burbulować* MM ◇ por. brus. gw. *бурбуляць* ‘pienić się’ i lit. *burbuliūoti* ‘mówić niewyraźnie; gderać’

burczeć ‘mruczeć’. *Burczy jak kot* MM. *Tylko burczysz i burczysz* MM

burka ‘ciepła kurtka’. *Burka* MM. *Burki, chcem kupic burki, takie ładne teraz burki sprzedają się w Braślawiu* StnKG22 © SWil. *burka* m.in. ‘oponczka od deszczu wełniana, pilśniana’ ◇ por. też brus. *бурка*

burki ‘buty filcowe’. *Burki u menźczyzny z wełny* WoAM13 ◇ brus. *бурку*, ros. *бурку*

bur'uk zob. baran

burzliwy ‘spieniony (po burzy) ?’. *Po burzliwy chruczają* kOpAK

burż'uj sow. ‘bogaty gospodarz’. *Burż'uj* MM ◇ ros. *буржуй*

butalina ‘pasta do butów’. *Butalina* MM → *gutalina* ◇ por. ros. *гумалин*

buteleniatka ‘buteleczka’. *Nu ona przywiezie ta buteleniatka* [z kremem do malowa-

nia twarzy], *nu to jak namażym my wo tak wo, jak śmiatanam* kRyTM36

butelka zob. butyłka

buty ♦ **buty** na drewnianych osiach ‘drewniaki z cholewami’ MM

butyłka ‘butelka’. *Jak ta wódka biała* [kosztuje] *cztery tyśioncy za butyłka* CcLS27; też **butelka**. *Predsjedaciel sielsawieta, zawsze chodził, żeby jemu zawsze butelka stawić* kDrśMR22. *Butelka na stole tylko widza* [dzieci] WjEP60 ♦ **ci’omnaja butyłka** ‘głupi’. *Ja taka ci’omnaja butyłka* kWjJS26 ◇ brus. *бумэўка*, ros. *бумбука*

buza ‘bagnio przy brzegu rzeki, jeziora, rzadkie błoto, muł’. *Buza* MM ◇ brus. *бўзэ*

buzio ‘buzia’. *Buzio* GajA

byczyna ‘mięso z byka’. *Byczyna* GajA

byczyszcze zob. byk

być ile ‘kosztować (po) ile’. *Nie tak jak teraz dolar był, no ale on może był dwadzieście, nu dwadzieście nie był, może pietnaście był rubli* DrśMR22

być czynnym zob. robić

bydełko zob. bydło

bydl'ak ‘bydłę’. *Bydl'ak* GajA

bydło ‘bydło’. *Bydła* GajA. *Budynki wszystkie do katchoza zabral, tam bydło postawił, tam i koni, krowy i świni byli* DbKM13. *Bydło popalito sia, chociaż to lato było na pole, ali i ogierów było u kogo na stajni, świni, nu tak cielaki, tam kury to wszystko* SzDoHP25; zdr. **bydełko**. *Gospodarzy tak – bydełko dopatrzo i w karty grajo menżczyżni, swobodne, albo tam na piecu ležo, grzejo sie* kOpNN27 ◇ por. też brus. *бўдла*

bydłowy ‘bydłęcy, od bydła’. *Był posadzony od Krakowa porucznik, a drugi porucznik, weteryn'arz bydłowy był posadzony* DbKM13 ◇ brus. gw. *быдл'овы*

bydłowy burak zob. runkul

byk ‘wół’. *Byk* GajA; zdr. **byczek**. *Byczek* GajA; **byczyszcze**. *Byczyszcze* GajA ◇ por. brus. gw. *бук* ‘wół’

bylnik ‘bylica pospolita (podobna do piolunu) (?)’. *Bylnik tam krzakami tyko zarozszy, drzewy i wsio* DbKM13 © por. SWil. *bylnik* ‘bylica pospolita’ ◇ por. brus. gw. *бьльнiк* PaP

bynajmniej zob. perswadować

bystro ‘szybko’. *Bystro tak spalił się* [dom] NuAL28 ◇ por. też ros. *б'ыстро*

bzdun ‘człowiek po cichu wypuszczający gazy trawienne’. *Bzdun* MM ◇ por. też ros. *бздун*

bzik ‘niepoważny człowiek’. *Bzik* MM ♦ **ma bzika** ‘dziwak’ MM ◇ por. też brus. *бзiкi* ros. *бзук* ‘dziwactwo’

bździć ‘wypuszczać gazy trawienne’. *Cienka panienka daleko bździ* (w zagadce o strzelbie) MM ◇ brus. *бздэць*, ros. *бздёмь*

bździk ‘szybki, ale niepoważny chłopak’. *Bździk* MM

bździny ‘bąki (gazy jelitowe)’. *Bździny* MM

C

caceczka zob. cacka

cacka ‘zabawka’. *Cacka* GajA. *Teraz już wiecie kupujo specjalnie cacki, a raniej z papieru robili cukierki tam i piaczenia rozmajite, sucharki wiesili... wszystko wiesili na ta choinka* kWjJS26; zdr. **caceczka**. *Cacka, caceczka* MM ◇ brus. i ros. *цэца, цэчка*

calnik ‘nie zorany przez nieuważę kawałek ziemi’. *Calnik* BłW, DrśW ◇ brus. gw. *цальнiк*

całen ‘cały’. *Mama, ojciec robili w katchozie, w katchozie całen czas pracowali* GirWM30. *Kościół ten pomagał naszym strojć tam całen czas* GimWK31. *Całen czas śpiawali. To tak całen czas z gospodarcko zajęte* kGirWO40. *Całyn dzień trzeba wtedy w Widzach tam bić* kWizW30

całka ‘dziewica’. *Całka* ‘dziewica, dziewczyna z cnotą’ MM © SWil. *całka* m.in. rub. ‘niewinna dziewczyna’ ◇ ros. wulg. *цёлка*,

capka ‘radło’. *Capka* DrśW; też **oborywacz**. *Oborywacz* BłW → oborywacz ◇ brus. gw. *цáнка* ‘motyka’

ceber zdr. ‘ceber, szaflik’. *Ceber* GajA; zdr.

ceberek. *Była taka beczechka, no dopuścim, jak caberek* OnXMok25. *Wody nagrzej, wtedy postawi ceberek taki z uszami, czy tam jaki boczonok, i nasypi popiołu, i goronca woda, zalewa, a tam ciekni przez ten popiół* kWizW30. *Ceberek* GajA ◇ por. brus. gw. *цэ́бар*

ceberek zob. ceber

cebulanka ‘kawalki cebuli zalane słoną wodą (postna potrawa)’. *Cebulanka* MM

cedziłka ‘kawałek płótna lnianego do cedzenia mleka’. *Cedziłka* MM © SWil. *cedziłka, cedziłko* ◇ por. też brus. gw. *цэдзілка*, ros. *цедилка*

cegielnia ‘piec do wypalania gliny’. *Cegielnia* DrśW

cegielnik ‘człowiek, który robi cegły’. *Cegielnik* DrśW, WiW

center sow. ‘centrum’. *Oni poszli pracować w Girejszy, center naszym sawchoza tam* WoXK41 ◇ brus. *цэнтр*, ros. *центр*

centryfuga ‘centryfuga, wirówka do mleka, miodu itd.’. *Jak miód wybierają, taka centryfuga ta potyka, to miód ten taki aż gorzki j’akiści...* ArDaWB29. *Cyntyryfuga* MM. *Centryfuga* GajA ◇ por. też ros. *центрифуга*

centurija ‘tysiącznik, centuria (roślina)’. *Cynturija* GajA ◇ por. brus. gw. *цынтурья*

cep ‘cep, cepy’. *Cep* MM. *Cep* GajA; części cepa: *cepisko, bijak, rzemień (rzemuszek)* MM

cepeliny ‘podłużne kluski z tartych ziemniaków, nadziewane mięsem’ MM. *Cepeliny* GajA ◇ por. brus. *цепеліны*

cepisko ‘dzierżak cepa’ MM; też **cepowisko**. *Cepowisko* BłW ◇ por. brus. gw. *цэніско*

cepowisko zob. cepisko

cerkwa ‘cerkiew’. *Ona sama poszła do cerkwy, jej nie podobało się wschBrMW15* ◇ brus. gw. *цэ́рква*

cewka ‘piszczel (pomiędzy kolanem i stopą)’. *Cewka* GajA ◇ brus. *цэ́ўка*

cętką ‘blaszka’. *Musi być srebrny krzyżyk i srebrna centka, złote jest, ale nie tak ona działa jak srebrna* [przy zamawianiu] DzJB27 © por. SWil. *cętką* m.in. ‘plamka, łatka; blaszka’

chachotać ‘śmiać się’. *Chachoczy* 3 os. MM ◇ brus. *хача́таць*, ros. *хохотать*

chacionka zob. chata

chałat ‘lichy obszerny płaszcz’. *Chałat*¹ at MM ◇ por. ros. *халат* ‘chałat; szlafrok’

chałuj zob. chołuj

chałupa ‘niewielka chałupa’. *Chałupa* GajA; ‘stary drewniany dom’. *Chałupa* DrśW, WiW © SWil. *chałupa* m.in. ‘chłopski budynek, chata, lepianka, buda’ → chata, chyża, dom

cham 1. ‘chłop, wieśniak’. *Cham bardzo bogaty, pieniędzy dużo miał, to można było, znaczy, przy caru kupić dokumenty szlachectwa* DbKM13 2. grub. ‘cham, człowiek ordynarny, grubiański’. *Cham* GajA © por. SWil. *cham* ‘chłop, cham, gbur’ ◇ por. ros. przest. *хам* w 1. znaczeniu, brus. i ros. *хам* w 2. znaczeniu

chamka grub. ‘chamka, kobieta ordynarna, grubiańska’. *Chamka* GajA ◇ por. brus. i ros. *хамка*

chamujło grub. ‘cham, chamidło’. *Chamujła* GajA ◇ por. brus. i ros. *хаму́йло*

chap’un ‘pazerny, zachłanny’. *Chap’un* MM ◇ por. brus. gw. *хачу́н* ‘diabeł’

chapać ndk., dk. **chapnąć** ‘chwytać’. *Chapać* MM. *Przyszło sia i chapność* [‘przeżyć’] *bez chleba* GajA ◇ brus. gw. *хача́ць*

chapać zob. chapać
charkać ‘chrząkać obrzydliwie (z pluciem)’.
Charkać MM ◊ por. brus. *хάρкаць*
charki ‘plwociny z flegmą’. *Charki* MM;
 por. brus. *хάρкі*
chata ‘dom, chałupa’. *A jak w chacie, tego nie było* [żeby śledzili, czy ktoś się modli] DrśPWk20. *Chata* MM. *Teraz ni jednej chaty tam ni ma* DwBZ29. *Chata* GajA; zdr. **chatka**. *W niej, chatce toj, może piędziesiont ludzi tanczyć* MaMB37. *Chatka* GajA; zdr. **chateczka**. *Chateczka* GajA; zdr. **chatynka**. *Chatynka* GajA; zdr. **chacionka**. *Chacionka* GajA → chałupa, chyka, dom ◊ brus. *хáма, хáмка, хáмачка*
chateczka, **chatka**, **chatynka** zob. chata
chcesz, nie chc'esz ‘czy chcesz, czy nie chcesz’. *A to już w samych Dryświatach jak w szkole pracowała, tedy w dryświackim kościele jako organistka, nu i tam uże chcesz nie chc'esz, czszeba była czytać na polskim języku tam* kGirES54 ◊ ros. *хóчушь – не хóчушь*
chimja sow. ‘chemia’. *To jest lekarstwo naturalne, które zrobione z trawek, a nie tej chimji* kOpAB30 ◊ brus. *хімія*, ros. *хімія*
chitry ‘chytry’. *Oni chitre piersze, chtóre przyszli i zameldowali sia u chacia, nie ruchałi* DbKM13 ◊ por. ros. *хитрый*
chleb¹ ‘chleb’. *A chleb ten jak jidzisz kała domkow, wiecia jak pachnoł?* kRyTM36. *Chleb* GajA; zdr. **chlebek**. *Jak chlebka chce sie, pójdzisz piachoto* kRyTM36. *Chlebek* GajA ◊ **chleba suchego nie jeść** ‘żyć w biedzie’. *Chleba suchego nie jadł – ‘chleb był słozami zmoczony’* MM
chleb² sow. ‘zboże’. *Stodoły u nas były. [I co tam przechowywaliście?] No tam chleb, siano skład'aliśmy, zboże* CzWD27; też **zboże**. *Zboża wo mam jeszcze pasiane* OnXMk25. *Zasieki takie prosto porobione dla zboża* PeDrśBMk31 ◊ brus. i ros. *хлеб*
chlebek zob. chleb¹

chlebna beczka zob. beczka chlebna
chlebna dzieża zob. dzieża
chlew ‘pomieszczenie dla zwierząt; stodoła [chlew u DrśW oraz WiW używany jest na oznaczenie pomieszczenia dla krów, dla świń, dla kur – obok *obora*, *świniarnia*, *kurnik*. Ta „specjalizacja” nazw pomieszczenia dla różnych zwierząt może być też związana z gospodarką kołchozową]’. *Tedy już swój dom przewieźli, chlew postawili* ArDaWB29. *Tedy pokaże w chlewie jakie my jeździli sani* GrES32. *U nas w chlewie, teraz może już nie m'a. Nu dobrze, mówi, bydła renczy* BaHC35. *Chlew* MM. *Chlew* GajA. [Gdzie krówka?] *A sarajczyk tam jest. [Saraj?] Aha, chlew, taki jest* GrES32; zdr. **chlewek**. [Kury] *przychodzo same, siadajo da chlewka* StAP39; zdr. **chlewuszek**. *Chlewuszek* GajA ◊ por. brus. *хлеў*, ros. *хлев*
chlewek, **chlewuszek** zob. chlew
chlewy ‘budynki, zabudowania bez domu mieszkalnego’. *Chlewy* WiW [w DrśW: ‘budynki gospodarcze’]
chluba ‘zaszczyt’. *Aj to ji poszli i mój monż, i jego żeż brat, i moja bratowa, no ji powin-szowali, tak on miał chlube, że tego, że już choć jego przeżeli tam* ArDaWB29
chlubać ‘jeść szybko coś rzadkiego’. *Chlubać* MM → pochlobka ◊ brus. gw. *хлюбáць*
chlustać ‘polewać wodą’. *Chlustać* MM
chłód ‘chłód, zimno’. *Chłód* GajA
chłopia owsiane sow. ‘płatki owsiane’. *Chłopia owsiane jest, sprzedaje sie. Wiecie? Nu ta chłopia owsiana, to tak kiedyści mama moja robiła... Trzeba ta chłopia zaparzyć na noc, zal'ać, nu, kipiatak'om, wrzontkiem, goronco wodo, tam u kastrulka czy u miseczka* StAP39 ◊ ros. (овсяные) *хлопья*
chłostać (się) ‘bić (się) różgą w bani’. *Poszli do bani chłostać sie* MM
chłostanka ‘wienik, miotełka brzożowa w łaźni’. *Chłostanka* MM → wienik

chłopczyczek ‘malutki chłopiec’. *I chłopczyczek ten spawity, wszystko* DwGrTRok30
chmylić się ndk., dk. **schmylić się** ‘tulić uszy (np. o koniu)’. *Chmylić się, schmylić się* MM → ochmylić uszy, schmyliwszy się ◇ brus. *хмóльіцца*

choci'a ‘chociaż, choć’. Tak sześć dzieci... i pracować *choci'a* by i mamusi... nu i poszli do szkoły ArDaWB29. Siedzieli my po czszy laty u drennej chatce, ale sami *chaci'a*, najlepij... Wszystko jedna polska słowa umieszasz, *choci'a* mówisz pa rusku WoXK41; też **choć**. Nu tak **choć** rozmawiajo [po polsku w Widzach], a u nas że zupełnie tego nie ma IkAB26; też **chociaż**. *Chociaż nie m'odzieńka była... chodziła jeszcze do szkoły* DwBZ29 ◇ brus. *хаця́*, ros. *хотя́*

chociaż, choć zob. *choci'a*

choć co ‘cokolwiek’. *Robi choć-co – nic, siekiera do renki weźnie – siekiera pada* DzJB27 ◇ por. ros. *хоть что-нибудь*

choć mu koł czesz zob. *czesac²*

chod ♦ [buty] *na niskim chodzie* ‘na niskim obcasie’ GajA

chodaki dawn. ‘chodaki, łapcie’. *Chodaki* GajA; zdr. **chodaczki**. *Chodaczki* lm., lp. *chodaczek* GajA ◇ por. też brus. gw. *хадакі*
chodunk'i ‘przyrząd do nauki chodzenia dla dzieci’. *Chadunk'i* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *хадуньі*

chodzić łódkami, też **chodzić na łódkach** ‘jeździć, pływać łódkami’. *I chodzili łódkami przez jeziora, osiem kilometrow, chodzili do kościoła, tam w Dukszty nazywali się takie, kościół był, to chodzili na łódkach, kaźden swojo łódka miał gospodarz* OsAK29 ◇ por. brus. *хадзіць* m.in. ‘pływać (o rybach)’

chodzić na cypkach zob. *na cypkach chojowy* ‘z choiny’. *Przeciwzaziembieniowe: malina, chojowe tam ot płuc, sosna* kMiMD27 ◇ por. brus. gw. *хваёвы*

choł'uj 1. *Chał'uj do butów* ‘stołek do zdejmowania butów’ 2. przén. ‘chłystek’. *Chał'uj* MM ◇ brus. gw. *хал'у́* pogard. ‘sługa’, ros. *халы́у* ‘sługa’, pogard. ‘fagas, sługus’

chomącino zob. *chomąt*

chomąt ‘chomąto’. *Tedy chomont nadzieńnim, a tedy konia wu te zaprzengami hotobli i pajech'ali* GrES32. *Chomont* GajA, DrśW; też zdr. (?) **chomącino**. *Chomoncino* WiW © SWil. *chomąt* i *chomąto* ◇ por. brus. *хамым*, ros. *хомым*

choroba zob. *koroba*

chory ‘chór (pomieszczenie w kościele dla organów i osób śpiewających w chórze)’. *Chory* GajA © SWil. *chóry* ◇ por. też brus. gw. *хóры*

chować ‘ukrywać’. *Chtoto padpawiedział, co tu ksiendza chowajo pelikanskiego* [z Pelikan] GawWL36 ◇ por. brus. *хавать*

chować w grozie zob. *groza*

chowanki ‘zabawy w chowanego’. *Bawim sie jak dzieci u jakies kurzy... chawanki ci co* GimWK31 ◇ brus. gw. *хаванкі*

choziain ‘właściciel; gospodarz’. *Tedy ten chaziain, na dziwontego maja naczepił madali* BaHC35. *Tam jakiści chaziain adkrywszy* [sklep]... *On pracował, tam u jednego chaziaina* kRyTM36. *Choziajin* GajA; też **gospodarz**. *Nu i tutej Witkuny, znaczyt, byli dwa gospodarzy tylko Stunży* SmWS29. *Gospodarz* GajA; też **rolnik**. *Jak my żyli jeszcze do katchozu, nu, samy sobie żyli rolniki* MaMB37. *Rolnik* GajA ◇ brus. gw. *хазя́йн*, ros. *хозя́йн*

choziajka ‘gospodyni’. *Gospodyniaż, chaziajka, robita wszystko* OnXMok25. *Choziajka* GajA; też **gospodynia**. *Gospodynia była, już odrzekła sie, już ona zupełnie stara* ArDaWB29. *Zwali gospodynia jaka, a gospodynia żeż umiała i kiedyś* BaHC35. *Gospodynia* GajA; zdr. **gospodynka**. *Gospodynka* GajA ◇ brus. gw. *хазя́йка*, ros. *хозя́йка*

choziajstwo ‘gospodarka, gospodarstwo (chłopskie)’. *Gospodarkaż czszyjali, i krowa chto miał, i wiency, i dwie i czszy, koni para tam, rozmajicie; bogaciejszy wiecej ziemi, wiecej krów* StnKG22. *Wiadomaż jak u chaziajstwi czszebaż wszystko robić. Na chaziajstwie, dzietka, na gospodarstwie nigdy nie było czasu i ne beńdzi* kWjJS26; też **gospodarka**. *Przy gospodarce pracawali, ziemia była* DrśSW20. *Mieliśmy godpodarke, siedem hektarów ziemi mi’eliśmy* CzWD27. *Gospodarka była niewielka, dwie krowy, koń. Ziemi mało była* SmWS29. *Teraz niby lepiej co tego, gospadarkaż troche jest, a tedy, mniej wiecej to przende, to wionże* ArDaWB29. *Nu gospodarcki trzymali, i teraz kto jakie może trzymać* kOpLS29. *Gospodarka swoja była* kOpSS31. *Mamy te gospodarke, nie wiem, na co ja tak męczym sie z to gospodarko. Całen czas na gospodarce* kGirWO40. *Gospodarka* GajA; też **gospodarstwo**. *Gospodarstwa* GajA → przyrus’adziebne choziajstwo ◇ brus. gw. *хазіўцтва*, ros. *хозіўцтво*

chrabry ‘dzielny, energiczny; wyniosły, często zarozumiały’. *Chrabry* MM ◇ brus. *хрăбры*, ros. *хрăбрый*

chromy ‘kulawy’. *Chromy* MM ◇ por. też brus. gw. *хрăмбі*, ros. *хромой*

chruśniak ‘zarośla na podmokłym terenie’. *Chruśniak* MM

chrust ‘suche gałęzie, chrust’. *Chrust* MM **chryst’ośniaki** ‘starsza młodzież odwiedzająca domy na Wielkanoc’. *A wzrosle chodzili wieczorem – chryst’ośniaki. No i śpiewali* kMiMD27. *A wieczorem to chodzili nu, jak nazywali u nas, chryst’ośniaki, to dużo chodzili. [Co śpiewali?] Jak te, to u nich wieczorem który chodzili, to u nich swoje taka, nu „Śpiwajcie bratcy, spiwajcie”* kMiEJ33

chrześcijanie ‘chłopi’. *Tak jak i mama taki był’i prosto takie chrześcijanie byli* kGirWO40; też **wieśniak** ‘chłop’ i **wie-**

śniaczka ‘chłopka’. *Wieśniak, wieśniaczka* GajA ◇ ros. *крестьянин*

chrześnica ‘chrześniaczka’. *Ja była ich chrześnica, i mnie odpisali ten dom, ziemia i wszystko* kOpBrJP20 ◇ por. brus. *хрѣсцица* **chrześnik** ‘chrześniak’. *Moje to wszystkie w Dryświatach pochrzczone, jeszcze był ksiondz, a wo tutaj uot, u Neli, dzie wo, musi dziesięć razy chrzcila dzieci, chrzesnikow mam, to do Litwy, do Puszek, do Rymszan, u Dukszty wozili, daleko* DrśJM25 ◇ por. brus. *хрѣсник*

chto ‘kto’. *Jak wojna konczyła sie, to już wtedy troszku lepiej zaczęli tak, chto co posieji, chto co jak, tak* DrśSW20. *U mnie gdzieś jest jeszcze kantyczka, kiedy chto nie świsnoł* kOpBrJP20. *Chto miał wiencyj ziemi, niechtóre do dwudziestu [hektarów], to czszyjali czszech koni* DrśJM25. *Rozsypali sie: chto do Litwy, chto do Łotwy, chto do Polskej* DwBZ29. *Chto pirszy, to ten zbierzy [żurawin], no ale choć tam kilka litrow tam* kGirWO40. *Ja sama pracowałam nauczycielko, nawet nas pilnowali chto ź dzieci chodzi do kościoła* kGirES54; też **kto**. *Kto ma miód, to miodam, kto cukram słodzili, kto jakim powidłym, kto czym mógł* kMiMD27. *Gdzie kto moży, chto jaki garażyk ma, chto jaki tam nu co tam* PelDrśBMk31 ♦ **chto (jego) wie** ‘kto wie’. *Nu to litewska ta rozmowa... może i teraz, chto jich wiedzno* kOpSS31. *Nu ji chto jej wie to co jej to* GawWL36. [Plotkarki?] *A chto jich wiedzno?* kGirWO40 ♦ **chto...** **chto...** ‘jeden (to), drugi (tamto)’. *Chto spicy [przynosił], chto kondzieli zaprzendził* GirWM30 ◇ por. też brus. *xmo* i ros. *xmo* (wymawiane: *chto*)

chtokolek zob. *ktokolek*

chtoś ‘ktoś’. *Przeważnie prosili człowieka, żeby chtoś takiego [nieboszczyka umył]* kGirWO40; też **ktoś**. *Papieża ktoś przystrzelił* NuAL28. *Ja jestem taka, ktoś jest inny*

WjEP60; też **chto to**. *Chতো মীল* StnKG22; też **kto to**. *Każdy młodyż w kim-ta lubi siaż, toż wiadoma każdamu* kWiJS26. *Jeżeli ktoto u nas jeszcz'e... nie pracował, tak te jeszcz-e majo robota* CcLS27. *Teraz tam coś ktoto odkupił* kWiZW30. *Dzie swojimi liakarstwami kto-to leczył siebie* PeIDrśBMk31 ◇ brus. *xmocь*, ros. *xmó-mo*

chto to zob. **chtoś**

chtóry 'który'. *Chতোরা w takim wieku, jak ja... piszo sie Polakami wszystkie* kOpNN27. *Chtóry tam kawaler pojedzi z chtóro pannó... Teraz już tutaj takie chtóre tutejsze ludzi, to już tylko kilka pozostało* kGirWO40; też **który**. *W czterdziestym ósmym czy którym roku, nie powiem dobrze* DrśJM25. *Koleżanki, które ze mno razem tańczyli* kOpNN27

chudoźnik sow. 'malarz, artysta malarz'. *On sam malarz chudoźnik* IkAB26 ◇ ros. *xyдóжник*

chudziejczy na 'chudszy od'. *A paj'un już chudziejczy na dužo* BaHC35

ch'udzieńki '(bardzo) chudy'. *Chudzianka taka, dobra taka była, młoda umarta* BaHC35

chumki 'graty, klamoty, manatki'. *Chu[m]-ki* GajA

chusteczka nosowa zob. **nosówka**

chustka 'kobiece nakrycie głowy'. *Chustka* DrśW, WiW; 'duża, wełniana chusta o czterech rogach z frędzlami, noszona na ramionach i na głowie' to *duża chustka, gruba chustka* WiW, *wielka chustka* DrśW → *kosinka*

chwacki 'dziarski, zuch; mający powodzenie u kobiet'. *Panienek miał bardzo dužo i bardzo bogatych... Chwytali jego, on był bardzo taki, bardzo taki chwacki* NuAL28 © SWil. *chwacki* ◇ por. też brus. *xwáуki* 'zuchowaty, sprytny'

chwalca 'człowiek, który lubi się chwalić'. *Chawalca* BłW, DrśW

chwała zob. **własna chwała**

chwatać¹ 'chwycić'. *Palany lacieli, palany do drzew, do rawiarki chwatali* BaHC35 ◇ brus. *xwamáуь*, ros. *xwamámь*

chwatać² 'wystarczać'. [Czy czarownice kiedyś były?] *Musi była, tego to chwatała. Było, już tego to nia pamientam* BiKG19; też **chwycić** ndk., dk. **chwycić**. *Teraz ja mam [ziemię], mnie chwytą tutaj* OpNPk20. *Chwyci 'wystarczy'* MM ◇ brus. *xwamáуь*, ros. *xwamámь*

chwost 'ogon'. *Chwost* MM. *Chwost* GajA; też **ogon**. *Ogon* GajA; zdr. **ogonek**. *Ogonek* GajA © SWil. *chwost* ◇ por. też brus. i ros. *xwocm*

chwostać 'ściobać, chłostać wienikiem w łaźni'. *Chwostać sie na ostatniej pałatce 'parzyć się na najwyższej półce (ławce) w bani'* MM ◇ brus. *xwacmáуь*

chwoszczyć 'tu: wygadywać'. *Język bez kości, co chce, to chwoszczy* ['co chce, to plecie'] MM

chwycić zob. **chwatać**², **schwycić**

chwycić¹ 1. 'łapać'. *Panienek miał bardzo dužo i bardzo bogatych... Chwytali jego, on był bardzo taki chwacki. No i jego chwytają i to było bardzo trudno, ale jakości tak ja nia wi'em, i każda pragnęła za jego wyjść* NuAL28 2. 'łapać okazję'. *Czszeba było iść da każdaj chaty i chwytali, żeby prendz'ej nam pierszym iść, to wiencej wiencej jajek dali* kOpSS31

chwycić² zob. **chwatać**²

chyba zob. **musi**

chyłać 'gijać'. *Chylajo niby płozy tam, robio kolasy takie* ArDaWB29 ◇ brus. gw. *xiláуь*

chyża 'dawn. dom mieszkalny [?]'. *Chyża* ◇ *dom mieszkalny* DrśW → *chałupa, chata, dom*

ci 1. 'czy, albo'. *On wiesz sie, ci topi sia, on z wielkich nerwow, z wielkaj abidy* BiKG19. *Tam ci z ojcem molody był dziewczyny tej, nu cóż, potem tam domawiali sie* DrśJM25. *Na*

tancach tam nikt nie rozbierał sie ci Polak, ci Moskal, ci jaki tam by nie był" on kWijS26. Gdzie był tam, może jaki, szkoła jaka była ci gimnazjum, nie wiem ja ArDaWB29. Matka, ojciec błogostawio młode tam ci młodego MaMB37. Musim kura jakaś czyszczyć, tam ci kaczka, ci krowa – no to już obowiązkowo kGirWO40; też czy. Wiem gdzie jakie miasto stoi czy jaka rzeka, ja wiem kOpBrJP20. I tam powieszona jakie czy jaszczyczki [pocztowe] ci jaka sumka taka BaHC35. Czy kitbasy jakaj domasz-naj zrobim, czy tam jak i upieczym miensa... i ryby tam kupim, czy tam jeziornaj bywa kRyTM36. Może kto wie, że nie można jim: czy krewny, czy może tam czy żonaty, czy cokolek DrśJM25; też ili. Tutaj pieńć ili czyszy... Tam zdrowaśki ili Pod Twoja Obrona IkAB26. Moża u dwacac waśm'ym ili u dwacac dziewatym kMiMD25 2. 'czy (pytanie)'. To kiedy to pytała sie, mówia: ci jest polskaj kawy? Pisata sia polska zbożowa BiKG19. Buty stawiali jeden przed jednym i do progu: który pierszy, wyjdzie za mąż ci ożeni sie kMiMD25. Nie wiem, ci on żyji, ci nie żyji OnXMok25. Pojachali do tej, tam ci doktorka, ci wróżka, ci jaka ArDaWB29; też czy. Jakie tam czy napitki, czy jakie tam i piaczeni ArDaWB29. Kresy u n'as, kresy wschodnie, czy jak kOpSS31 ◇ brus. *uj*, ros. *уи*

ciagałki 'drażgi do wynoszenia kopek siana z łąk podmokłych'. Ciagałki DrśW

ciągać się z kim 'włóczyć się, prowadzić się niemoralnie'. Ciągać się MM ◇ por. brus. gw. *цягацца*

ciałuszka zob. ciolka

ciamcia-lamcia 'osoba powolna, niezadradna'. Ciamcia lamcia 'chłopak bez ikry, powolny, niedbaluch' MM ◇ brus. *цямяця-лямяця*, brus. gw. *цямяцялэй*, lit. *ciñci liñci*
ciamkać 'mlaskać podczas jedzenia'. Ciamkać MM

ciareszka zob. ciereszka

ciasność 'ciasnota'. Ciasnaść GajA

ciasto 'ciasto (do dalszej obróbki)'. Kluski – ot ciasto jak i na pierożki wschBrMW15

ciau-ciau dźwiękonaśl. ♦ Ciau-ciau w ruczku, pańsku suczku, kto da, ten będzie pan, a kto nie da, ten będzie cham (tak dzieci prosiły o cukierek, orzech, jabłko) MM

cicho¹, **cichutko** 'po cichu, po kryjomu, w tajemnicy'. Raniej nie bardzo pozwalali i dziecięj krzcili cicho, cichoż krzcili dawniej, nikt nie zn'al kWijS26. A potem do Brastawia wozili. I to cicho, żeby nikt nie wiedział, [że] dzieci chrzczona kMiMD27. Wszyskie doprowadzali [do chrztu] cicho... od razu do komuni dochodzili my do pierwszej to już GirWM30. Do chaty bywa, kiedy na święta przyjdo, czy ciko wieczorkom przybiegnie kWizZW30. Ja i sama cichutko swego synka dowozila, że nikogo w kościeli nie było do pierwszej Komunii, cichutko uczyli kOpNN27. Cichutko chrzcili kDrśMR22 → c'ichońko

cicho² zob. po cichu

cicho³, też **cichutko** 'powoli'. A jim już czszeba na autobus, bo grytunskie tam, przyjdo, nie ma już, ciszej, ciszej, ciszej, i tego to, nu st'acyji to też mniej, bo przyjdo kto, bliższe czy tam kto, jak czym podjedzi to te. Ali to przed nabożeństwem. A nabożeństwo że, i tylko nabożeństwo jak tische, tische, tische tego, czasem już tak ArDaWB29. Wszysko [tradycje] tak i odstalo po cichutku... Tyko krzyczeli żeby my nie rozmawiali po polsku, tylko po rusku... tak zrobiło sie, i potem wszystko to odstalo, po cichutku, po cichutku, to nie można, to nie można DrśBZ29 ◇ por. ros. *múxo* m.in. 'powoli'

c'ichońko 1. 'cichutko'. Przechekali kilka czasu, już my przyszli cichonko spać, ułożyli si wszystkie DwGrTRok30 2. 'potajemnie'. Raniej nie bardzo pozwalali i dziecięj krzcili cicho, cichoż krzcili, dawniej nikt nie zn'al.

Tak cicho, cicho wszystko, c'ichońko robiło sie
kWiJS26 → cicho¹ ◇ por. ros. тихо́нько

cichutko zob. cicho¹, cicho³

cieciar'uk zob. ciecier'uk

ciecier'uk 'cietrzew'. *Cieciar'uk* MM ◇
brus. *цечырык*

ciekawie komu 'kto jest ciekawy'. *A nam
tak ciekawie* DwGrTRok30. *To ciekawie,
raniej to jak ja uczyla sie, kiedy Polska, to ja
już tam i nie pomientam* [skąd byli nauczy-
ciele] GimWK31

ciek'un 'niekastrowany baran'. *Ciab'un* [!]
WiW. *Ciabun* [!] DrśW → baran ◇ brus.
gw. *цякун*

cielaczek, ciel'ak zob. ciel'uk

cielega 'wóz gospodarski (na osiach dREW-
nianych lub żelaznych)'. *Plug, chomont i cie-
lega, wszystko poszła tak darmo* [do kołcho-
zu] OnXMok25. *Ojciec był stolarz, stryj był
kował to jemu cielegi robili i kuli, i wszystko
to... Ładne cielegi robili* NuAL28. *Do kot-
chozu jak zdali wszystko co, wszysku zabrali,
jaki pługi byli, jaka nasiona, jakie cialegi*
SmWS29. *Przyjechała z cialega z kamniami*
GimWK31. *Siana wozim, wozem nazywa
sie. Cielega nazywa sie, wo koły, ony jeszcze
dwie, cztery koły... Cielega, cielega nazywało
sie, cielega zaprzengne i paj'echali. I naw'oz
wozili i drzewy wozili, i teras jeszcze drze-
wy wozim, a na czym* GrES32. *Cielega*
MM; też *tielega*. *Zbierali sie te ludzi, i tego,
i zaraz jak zaszumi wiatery, i poniośł tielega
tam ci co tak prosto, pod'ejś nie można tak-
kie* ArDaWB29; też *telega*. *Tedy na koniu
na teledze przywiezim siano blisko obory*
GrES32; też *woz*. *Woz* GajA; zdr. *wozik*.
Wozik GajA © SWil. *telega* 'prosty, chłop-
ski wóz, z przodem wyżej podniesionym' ◇
brus. *целэга*, ros. *мелёга*

cielepajła też cielepi'ej 'niezdara, niedołą-
ga'. *Cielepajła, cielepi'ej* MM © SWil. *ciele-
pajło* m.in. 'niewieściuch; ciemięga' ◇ brus.
gw. *цяляпэй*, por. brus. *целенёг*

cielepi'ej zob. cielepajła MM

cielętnik 'podwórze ogrodzone przed
gumną (stodołą)'. *Cielętnik* MM

cielica 'roczna jałówka'. *Cielica* GajA

cieloneczek, cielonek, cieluczek zob.
ciel'uk

ciel'uk, zdr. cieluczek 'cielę'. *Ciel'uk* MM.
Ciel'uk GajA. *Wo tut* [na targu] *sys'un, tut
paj'un. Sys'un ot bliszczy przy krowie chtó-
ry bywszy cieluczek* BaHC35. *Cieluczek,
jaka cieli sie, st'abieńki zupetni* GrES32;
też *ciel'ak*. *Ciel'ak* GajA. *Mieli dwie kro-
wy i cielaków hodowali* JuAL20; zdr. *ciela-
czek*. *Cielaczek* GajA; też *cielonek*. *Cielonek*
GajA; zdr. *cieloneczek*. *Cieloneczek* GajA
→ *prkaluk* ◇ brus. gw. *цялók*

ciełuszeczka, ciełuszka zob. ciołka

ci'enienki 'cieniutki, tu: chudy'. *U n'as tu-
tej kobieta umarla mloda o co teraz... ona
taka ci'enianka byla* BaHC35 ◇ brus. gw.
цёненькі

ci'enieńko 'cieniutko'. *Nawet już w cza-
sie wojny tak już, tak nauczyli sie przuć
ci'enieńko* DrśJM25 ◇ brus. gw. *цёненька*
cieńko 'cienko'. *A potym, pamietam,
mama... na cieńko rozmiesza, rozmiesza tak
rz'adzienko* kWiZW30

ciepl'ej 'cieplej'. *U kwietniu byla ciepl'ej jak
teraz* kRyTM36

cieplica¹ 'łaźnia'. *No cieplicy jak wyglą-
dali? No cieplicy, jak teraz takie cieplicy,
no jak pawiedzieć, ja nie wiem, u łaźni,
taki budyneczek pastawiony i on nieduży*
OsAK29. *Wiencej nazywajo łaźnio, wien-
cej. Cieplica to może na polskim wiencej
cieplica, A u nas wiency łaźnio. Ja mówia:
a jak prawidłowa łaźnia? Nu niech beń-
dzie łaźnia, a potym myśła sobie, nazywali,
babka nazywata cieplico* PelDrśBMk31.
Cieplica MM; też *łaźnia*. *A u n'as byla
łaźnia* DwBZ29. *Męza dom był jeszcze
nieukończony, a wojno spalili sie i wte-
dy, kiedy przyszed on z wojny, żył u łaźni*

GimWK31. *Tedy da łaźni. Łaźniż wiecie jakie byli: kamienki, duchu nalejisz te, te łaźni cieplim* kRyTM36. *Łaźnia jichna spaliła sie, potym dom* BaHC35; zdr. **ła-zienka**. *Te łaźni jeszcze zostali [po pożarze], tak niektóre. Aliż tyleż ludzi, gdzież tam kaźden do łaźni, do tych łazienek razem wejdzie nu wszystko* SzDoHP25; też **bania**. *Czszeba na śpiski jedno krowe mieć; ludzie chowajo te cielenta dzieś w ecich samych, u bańa... chacz'u skazać: bania* IkAB26. *Bania* MM ◇ por. też brus. gw. *ба́ня, ла́зня, ця́плиця*, ros. *ба́ня*

cieplica² 'szklarnia'. *Nu cieplica, a tak parniki. Umnie i teraz un parnik jest* BaHC35. *Cieplica* GajA ◇ brus. gw. *ця́плиця*

cieplić (piec) ndk., dk. **nacieplić** i **wycieplić** 'palić w piecu; ogrzewać (dom)'. *Piece ty cieplona* WoAM13. *Mama piec ciepli* BiKG19. *Zsuwali [len] na ziemi, wtedy tam jakie może trzy niedzieli "o na ziemi tej poleży, tedy padymowali, tedy w cieplicy cieplili i suszyli* OsAK29. *Baniu cieplić – ja mówia – nie benda* PelDrśBM31. *Butek napieke tam; piec nacieple, wtedy w piec... Ciepłe, ciepłe, ciepłe, nacieple, żeby goronca bula ['była']... I wot i tu wycieple i ciepło tedy, w chacie ciepło* GrES32. *Te łaźni cieplim* kRyTM36. *Żeby ciepłość trzymata sie tam, bo na ciepłez przesuszy też, co to jedna deska nie utrzymajo, to cieplisz* MaMB37; 'ocieplać'. *Dzieci cieplili, dachi byli stomiane, stomo kryte... dach kryli* GrES32; też **palić piec**. *I mama zlazła z piecy i poszła palić piec* kOpLS29; też **ogrzewać**. *Ogrzewali sia – piecy... drugiego ogrzewania nie było* kGirWO40 © SWil. **cieplić** 'grzać, ogrzewać', prow. 'palić w piecu' ◇ brus. gw. *ця́плиць*

ciepłość 'ciepło, ciepłota'. *Zależy ot ciepłoci: ciepl'ej to prendzej [robi się masło]* PelDrśBMk31. *Późni tam łoży sie mech, żeby ciepło było, wiatr nie d'uł tam, żeby cie-*

płość była... Żeby ciepłość trzymata sie tam MaMB37. **Ciepłość** GajA

ciereszka 'zabawa młodzieży (prawosławnej) w męża i żonę (na Boże Narodzenie)'. *A już potam młodzież chodziła u ciaraszku. Ja ni razu na ciaraszce nie była, ja nie wiem szto tam na tej ciaraszce. Ni razu ja nie był'a na ciarasci. Mówili że, nu, jak powiedzieć, jeśli chłopiec za dziew'eczkeju nu... narajeć, lubić, nu, wtedy pary złączajom sie. No i tak złączajom sie wot i za stoł tak sadiut'. No a potem tancy i tak tancujut* kSieAK20. *Nu w pierszy dzień świont to zbierali sie młodzież nawet z dwóch wiosek i w nas nazywali cieraszką, to żeniliś. Siadali parami i tam tam przynosili kto co miał, to były jedzenia na stole, tam m'uzyka grata. No i parami tak, tam za stołem, tam wypili po kieliszku, to dawniej tak nie było, tak dużo, troszczekke, no i później tancy* SoXK24 ◇ brus. gw. (z Internetu) *цярэўка*

ciernia 'dzika/polna róża (głóg)'. *Ciernia* DrśW; też **dzika róża**. *Dzika róża* KrW

cierpieć strach 'żyć pod strachem'. *Strach cierpieć* GajA

ciesiolka zob. **cieślica**

cieślica 'narzędzie do dłubania niecek'. *Cieślica* DrśW; też **ciosła**, **ciesiolka**. *Ciosła, ciesiolka* ŻgW © SWil. *ciesiolka* ◇ por. brus. gw. *ця́сла, ця́сёлка*

cieszyc 'pocieszać'. *Tak i płakałam, bo nie rozumiem nic [po rosyjsku], nu ali taka dobra nauczycielka, bo wiedziata, że na pewno w domu rozmawiami po polsku, i tak cieszyła mnie* kWjJF54

ciężkowato 'ciężko'. *Przody ciężkowato, przody nie rozumieli my dużo słów tych ruskich* WoXK41 ◇ brus. *цяжкавата*

cikować się 'szykować się, żeby coś złapać; czatować'. *Cikować sie* MM ◇ brus. gw. *цiкавáцца*

cinci'el 'ziemniaki ugniecione i zapieczone w garnku, okraszone skwarkami'. *Cinci'el,*

komek cinciel'a MM ◇ brus. gw. *цинцель*, lit. *činčiėlius*

ci'ocieńka zdr. 'ciocia'. *Aj ci'ocieńka, kup mnie pantofelki takie, żeby stukaliby* ArDaWB29 ◇ por. ros. *мѣтенька*
ciolka 'jałówka'. *Teraz [mam] tylko krowka i ciolka* kOpNN27. [Macie krówkę?] *No, krówke, ciolke j'eszcze, owieczka jest* kOpBrJP20. **Ciolka** GajA; zdr. **cioleczka**. **Cioleczka** GajA; też zdr. **cieluszka**. **Ciałuszka** MM. **Ciałuszka** GajA; zdr. **cieluszcza**. **Ciałuszcza** nie ociełiwszy sie ArDaWB29. *Kroważ dawali [w posagu], jeżeli mieli, musieli choć cieluszcza tedy, jeśli nie ma, choć cielna cieluszka... choć malenka dadzo cieluszcza, ona wyhodujj jej, ociełi sie* BaHC35. *U pani tam cieł, cieluszcza – wymieniamy sie "ot* MaMB37. **Ciałuszcza** GajA ◇ brus. gw. *цѣлка, цѣлчка, цѣлѣшка* por. też ros. *мѣлка*

cioleczka zob. ciolka

ci'omnaja butyłka zob. butyłka

ciosła zob. cieślica

cioszcza 'teściowa'. *Przychodzo ludzi i mówio: tatusio, ty wiezisz znaczy Zdawnowskich tam jakich, a my twoju cioszczu wiezim do Syberji* NuAL28; też **teściowa**. **Teściowa** GajA ◇ brus. gw. *цѣща*, ros. *мѣща*

ciozka sow. 'jednoimiennik'. **Ciozka** MM. **Ciozka** GajA; też **teżka**. *My szli z teźką* wschBrMW15 ◇ ros. *мѣзка*

cip'un 'pryszcz, bąbel na języku'. **Cip'un** MM ◇ brus. *цiп'ун*, por. ros. *муш'ун*

cirkać 'cedzić (?), ugniatać (?)'. *Te jagody [żurawin], wyciskamy, pamyjesz i wateczkiem cirkasz, i tedy woda, przemyjesz ten sok, czerwony taki sok* JuAL20 © SWil.: *cyrkać* m.in. 'cedzić'

ciskać 'ugniatać (siano na wozie)'. *Stanół z ojcem robić i siana grabić, i kolaski ciongać na błoci, i bydłtam dawać i wozy ciskać* SmWS29. *Ciskami, ciskami, ciskami i zro-*

bi sie GrES32 → *pociskać, rozciskać* ◇ por. brus. gw. *цiскаць* 'wyciskać, tłoczyć'
ciskałka 'międlica (?)'. **Ciskałka** GajA
ciućka 'piesek'. **Ciućka** MM
ciulmak 'niedopieczony chleb'. **Ciulmak** MM
ciuszka 'przerębel'. *Tak była jaziora jak i zmarzszy [r-z]; a on nia wiedział, tam taka ciuszka była, nie zamarzywata [r-z]* BiKG19 ◇ brus. gw. *цiушка*

ciżma 'czyżma (roślina)'. *Późni ciżma taka nazywata sie, ciżmy. U nas tako beńdzie po polski ciżma, takie ź'olcieńkie wo, drobniejsze jak te o jagodki, nu też tak horka, gorzka taka. Ale jo, prawda, robili tak jak herbatka, ale prosto te jagodki źjesz, też żotondka... [A gdzie to rośło?] No łopuch, prosto na... MaMB37; też **czyżma**. **Czyżma** pomaga od robakow GajA ◇ brus. gw. *цiжма**

co¹ 'że'. *Pamientam, co tam katonna szła tam, moża dwieście masz'yn* kMiEJ23. *Zrozumiała, co nie w ta strona ja jide... ja wielki krong data* kDrśBZ29. *Chtoto padpawie dział, co tu ksiendza chowajo pelikanskiego [z Pelikan] GawWL36. Jak żyjisz na wsi, to nie jest tak wszystko, co można pójść do sklepu i kupić* GirWO40. *Teraz trochu ksiondz już przerobił, co choć bez pietnastu czas zaczyna msza* WoXK41. *Lubia ta pora roku, może za to, co narodziła sieⁿ ja* kWijF54 → szto

co² 'co, który'. *To wo Edek, co był z Warszawy przyjachawszy* wschBrMW15. *Nu co tam zimo* kDrśMR22. *Wianuszek, co wili, to już jakby było niewinność tej [młodej]* kOpAB30. *Aj, była błota i jes, i teraz tut u nas błoty, co prawda oni takie niaduże* GirWO40; 'gdzie'. *O ten dom, co klub stoi* GrES32 → szto

co aj-aj 'że oj-oj'. *Fajny, f'ajnieńki ksiondz u nas, wszyskie my tak jego upodobauszy mami co aj-aj* kWijS26

cokolek 'cokolwiek'. *Tam cokolek pawieszo na padwody... tam porozmawiajo cokolek*

i da domu JuAL20. *Swoje rzeczy tam, czy miebiel, czy tam cokolek tam o, nie wywieziesz* [do Polski] DwBZ29. *Każo młodemu wykupywać od młodej cokolek* BaHC35. *Zaraz jado do młodej, to wtedy kradno cokolek już nie było* ArDaWB29; też **cośkolek**. *Cośkolek "u mnie maleńkie wyszło* MaMB37. *Wielka taka miska mama przygotowuje tam czegośkolek* GrES32; też **cokolwiek**. *Jak nia była octu, jak cokolwiak farbować czszeba, tam kwasu do farby czszeba było* BaHC35. *Ot cokolwiek byłaby, tak oniż nas fyrnulib* kRyTM36 ◊ por. brus. gw. *умокóлек, умокóлек*
cokolwiek zob. cokolek
cości 'coś'. *Która była moja rywalka cości nie udawało sie. Jednej było z nogu cości* NuAL28. *Jemu noga bolała cości* ArDaWB29. *Można byłoby i mocniej, i lepiej ustroić dla kościoła, słabowało cości* PeLDrśBMk31. *Teraz mało kobiety cości mleka* [mają] BaHC35 ◊ brus. *умóцьи*
cośkolek zob. cokolek
cotka 'liczba parzysta'. *Cotka czy liszka, jak powiesz liszka, a tam beńdzi cotka, to nie odgadniesz, to musisz oddać* [np. jajka] SzDoHP25 → liszka ◊ brus. gw. *цотка*
coto sow. 'coś'. *Z monki żytni tam robili, tam coto kwasili, tam kto ich wiedzo* PeLDrśBMk31 ◊ por. ros. *чмó-мо*
córka, córeczka, córunia, córusia, córus zob. d'oczeńka
c'udzenka 'obca, cudzoziemka'. *Mysze, my wszystkie swoje, ona c'udzenka* WoXK41 ◊ brus. *чужóинка*
cudzy 'obcy'. *Tu najechawszy jest cudzych ludzi, tu domy postawiwszy* SmBSok30. *Jeszcze cudze takie ludzie zawsze mieszkali u nas w domu* IkAB26. *Cudze ludzi krongiem, swoich tu nie ma. Cudze czszeba o wszystko prosić: i młócić prosić, i siana wozić prosić* GrES32 © SWil. *cudzy 'obcy, zagraniczny'*

cug 'ciąg (w piecu, kominie)'. *Cug* MM **cukra** '?'. *Śpiawali, madlili sia. A ta cukra była drugi dzień Zialonych Świontków* BiKG19

cukrowy burak zob. burak

cybaty 'o długich, cienkich nogach'. *Cybaty* (o dziewczynie) MM ◊ brus. *цубáты*
cybula 'cebula'. *A cybula do kastrulki* wschBrMW15. *Cybula* GajA; zdr. **cybulka**. *Tam przyprawy położysz, ten cybulki, czy snoczek, pieprzyk, soli nu takiego, kulandra jeszcze jest* MaMB37 ◊ por. brus. *цубуля, цубулька*

Cygan 'Cygan'. *Cygan* GajA; zdr. **Cyganek**. *Cyganek* GajA; zdr. **Cyгани'uk**. *Cyгани'uk* GajA

Cyganek, Cyganiuk zob. Cygan

Cyganka 'Cyganka'. *Cyganka* GajA

cymburzyć 'lać ciurkiem; szybko oddawać mocz'. *Stoi i cymburzy* MM → *czymburzyć się* ◊ por. brus. (z Internetu) *цымбурыць* 'oddawać mocz'

cynament 'cynamon (przyprawa)'. *Cynament* GajA

cyndra 'chude (odciągnięte) mleko z mleczarni'. *Cyndra* MM © SWil. *zendra, zyndra* m.in. dawn. 'wszelkie nieczystości oddzielające się od minerałów przy rozpalaniu' ◊ por. brus. gw. *цýндра* m.in. 'to, co się wydziela przy kuciu metalu', lit. *zindra, dzindra* – znaczenie jak w SWil.

cypki zob. na cypkach

cyranka 'cyranka (ptak)'. *Cyranka* GajA ◊ por. też brus. *цырáнка*

czach-czach 'ciach-ciach'. *Tedy taka miałka czach, czach, te zdrobiali* BaHC35 ◊ brus. gw. *чax-чax-чax* 'o młócce'

czaj 'herbata'. *Pijcie czaj! A pijcie wo czaja!* GrES32; też **herbata**. *Kiedys herbata dawali pić* CcLŚ27; *Herbata* [była] kOps31; też **herbatka**. *On przyniósł mnie szklaneczka herbatki, tak ja wypitem herbatki* DbKM13 © SWil. *czaj prow.* ◊ ros. i brus. *чай*

czaj'ak 'pisklę czajki'. *Czaj'ak* GajA
czała maść zob. **czały**
czały 'o barwie konia: deresowaty, brudno-czerwono-biały'. *Czały taki, to on na zima robi sie ciemny, a na lata światleja, to czały nazywali potym bywa gniady, ogon czarny, grzywa czarna, a sam ciemnoczrywony, gniady. Czały tak i nazywa sie, czałaja maść* BaHC35 ◇ ros. чалый
czapka 1. 'przełamany snop przykrywający mendel zboża w polu'. *Czapka* MM. *Babka z czapką* BłW 2. 'górna część framugi'. *Drzwiów czapka. Okiena czapka* GajA ◇ brus. gw. шáнка
czarci'uk 'diabełek (o nieznosnym dziecku)'. *Czarci'uk* MM
czarne maliny zob. jeżyna
czarnica 'borówka – czarna jagoda'. *Czarnice* lm., lp. *czarnica* 'czarne borówki' MM. *Nu a teraz jagodów tych, jak my jaszcz'o, jak u n'as to muwio, i czarnic'y, choć i Palaki, ali mowim czarnicy wiecie, a my pawinny mowić już teraz „jagody” na jagody te. To teras i tych jagod nie ma* kWjJF54. *Czarnica* GajA; też **czarnika**. *Czarnika* GajA; też **czarnik**. *Czarnik* GajA ◇ brus. чарніца
czarnicznik 'krzaki czarnych jagód; miejsce, gdzie rosną czarne jagody'. *Czarnicznik, czernicznik* GajA ◇ por. brus. чарнічнiк
czarnik, czarnika zob. **czarnica**
czarnizna 'coś czarnego'. *Czarnizna* GajA
czarodziej zob. pług życia
czarnogrywiec 'koń z czarną grzywą'. *Czarnogrywiec* DrśW
czas sow. 'godzina (pierwsza)'. *Teraz trochu ksiondz choć bez pietnastu czas zaczy na msza, a raniej była pietnascie minut po pierszej* WoXK41; też **godzina**. *W pół do godziny. Każda niedziela, jak i zawsze, połowa jedynastej, połowa dwunastej, w chtëra niedziela nabożeństwy* DrśJM25. *Godzina* GajA; zdr. **godzinka**. *Godzinka* GajA ◇ ros. час, час дня, brus. час 'godzina'

czastny sow. 'prywatny'. *Poli były czasne* kOpLS29 ◇ ros. частный
cząber 'cząber'. *Czomber* 'macierzanka' MM. *Czomber* GajA. *Czomber, czomber żbiralizmy, fioły, nu rozmajity takie trawy wschBrMW15; też czyborok. Czyborok żbyrali, też pili* kWiZW30; zdr. **cząberek**. *A trawka tam i czamberku nabierzy, i świentajanska taka trawka jest* BiKG19. *Czomberrek* GajA ◇ brus. чамбóр, чамбóрых, por. lit. čiobrėlis
cząberek 1. zob. **cząber 2.** 'herbata z macierzanki (zalecana przy przeziębieniu)'. *Czomberek* MM. *Cząberek* BiKG19 3. 'macierzanka wodna'. *Czemberek* KrW
czchać 'kichać'. *Czchać* MM © SWil. *czchnąć* ◇ brus. чахаць, чхаць, ros. чихать
czebur'ak 'placek z twarogiem'. *Czibur'ak* MM ◇ por. brus. чабурэк 'pierożek z mięsem'
czehrać zob. **czochrać**
czekać kogo, czego 'czekać na kogo, na coś'. *Czekali nas, już na trzecia tura [wywózki] byli zapisali, tam spisak znalazły* kMiEJ33. *Czekali pociongu w Brześciu* ArDaWB29 ◇ ros. ждать когó, что
czek'aj tołku zob. tołk
czemod'an 'walizka'. *No my już przelenkli sie: z czemodanom pojedziesz* DwBZ29; też **walizka**. *Możesz wyjeżdżać [z kraju] bez nic, tylko z walizko* DbKM13. *Walizka* GajA. *Walizka* DrśW, WiW ◇ ros. чемодáн
czemuści 'czemuś'. *Solona ta kapusta kwasna nasza czemuści nie wiem, raniej lubiła, a teraz...* BaHC35 ◇ brus. чамýцi
czepić 'przyczepiać'. *Chojinka stoi, a ja jej nie razbieram, ona u mnie kapronowa, tak ja je nie razbieram, pamyje, tak ona i stoi u mnie, mnie starej już czepić, tak ja już nie przyczepie nic, już rence nie czepia* kWjJS26 ◇ brus. gw. чаніць
czepić się 'czepiać się'. *Zaczeli czepić sie [kșiędza]* kDrśMR22 ◇ por. ros. цеплятьсá

czepielnik zob. czepiołka

czepiołka ‘uchwyt do wyciągania patelni z pieca’, ‘uchwyt do patelni na długim kijku, używany przy pieczeniu blinów w piecu itd.’. *Czepiołka* MM. *Czapiotka* GajA; też **czepielnik**. *Czapielnik* GajA ◇ brus. gw. *чапяля, чапэла, чапяльнік*

czepura ‘dalia, georgia’. *Czepura* DrśW; też **jurginia**. *Jurginia* MM. *Jurginia* KrW ◇ lit. *jurginas*

czerepy lm. ‘odłamki, np. garnka z żeliwa; liche naczynia do gotowania’. *Czerepy* MM ◇ brus. gw. *чэпан* ‘garnek gliniany’

czerepica ‘gonty’. *Czerepica?* *On'a*, z *drzewa, takie. Ja nie wiem jak oni specjalnie robione dla dacha, takie nu drzewiane takie, jak "o deseczki nie deseczki takie, też tam jakos, ja nie wiem dobrze jak, przybiwali jich czy co tam... na pewno przybiwali... Czerepica to jeszcze u kogo, gdzie bogaciejsze to była* DwBZ29. *A dach robili ze szczechy takaj, albo gliniany robili, czerepica po rusku. Z gliny tam takie formy, glina mieszajo, nałożo do tej formy, wysechni glina ta, to czerepica ta po rusku, po polsku to ja nie wiem jak on'a, po litewsku „czerpis”* BaHC35 ◇ por. brus. *чараніца* ‘dachówka’, ros. *чепеніца* ‘dachówka z wypalanej gliny’, por. też lit. *čėrpė*

czernicznik zob. czarnicznik

czereśnia zob. trzesznia

czernina ‘czarność’. *Czernina* GajA

czerniuszka ‘śnieć (brązowy pyłek w ziarnach pszenicy)’. *Czerniuszka* DrśW

czeromka ‘czereпча’. *Slucham szpaczka, co tu synek domik mu zawiesil na czeromce* kOpAK ◇ brus. *чаромка*

czerpać ‘czerpać, nabierać’. *Połodnik to duża ta, „chochla” po polsku nazywa sie, gdzie czerpi sie zupa* DrśJM25 ◇ por. też brus. gw. *чэпнаць*

czerp'ak ‘czerpak’. *Czerp'ak* GajA ◇ por. brus. gw. *чарпак*

czzerwone porzeczki zob. porzeczka

czzerw'onieńki ‘czzerwoniutki’. *Lebioda taka czzerwona w ogrodzie takie liście czzerw'onieńkie, lebioda taka wo* GrES32 ◇ brus. gw. *чырв'оненькі*

czzerwony burak zob. burak

czzerwony kisiel zob. kisiel

czesać¹ ‘czesać (len, weinę)’. *Na szczotkach czesali len. Na wierzch [wierzchnie ubranie] też tam z wełny, wełna czesali* kOpAB30. *Czesać. Czesanie dokonuje się na specjalnych szczotkach* MM ◇ brus. gw. *чачаць*

czesać² ‘ciosać, np. belki przy budowie’. *Czesać* MM ♦ **czesać kołki na głowie** ‘domagać się, postawić na swoim’ MM ♦ **choć mu koł chesz (ostrz) na głowie** (i tak nie zrozumie) obelż. ‘określenie tępego człowieka’ MM © SWil. *czesać, czosać* ◇ brus. *чачаць*, ros. *тецаць, хоть кол на голове тешиу кому-нибудь*

czesnoczek zob. czesn'ok

czesn'ok ‘czosnek’. *Tak ni czasnok'a, wszysko wyschło, u nas tam suchowata ziemia* kOpBrJP20. *To teraz zakatka, słoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie i do banki* kOpNN27. *Czesnok* GajA; zdr. **czesnoczek**. *Tam przyprawy położysz, ten cybulki, czysnoczek, pieprzyk, soli nu takiego, kulandra jeszcze jest* MaMB37; też **czosnek**. *Czosnek* GajA. *Czosnek* KrW; też **czosnok**. *Czosnok* DrśW ◇ brus. *часно́к, часначо́к*, ros. *чесно́к*

czestnym słowem sow. ‘słowo honoru’. *Tak, i czestnym slowem, jak Boga kocham, tak o to liczyli że on, ot pienkności* GrES32 ◇ ros. *чэ́стное сло́во, (под) чэ́стным сло́вом*

człowieczek, człowiek zob. ludzina

czmut ♦ **puszczać czmuty** ‘tumanić’. *Puszczać czmuty* MM ◇ brus. gw. *чмут нускаць*

czochernia ‘szczotki, na których się czesze weinę przed przędzeniem’ i ‘maszyna do gremplowania wełny’. *Czochernia* GjlW

czochra 'szczotka do czesania lnu'. *Czochra* GajA → szczotka ◊ brus. gw. *чoxpa* LABNH 4, 165

czochrać 1. 'drapać'. *Czochrać głowę* 'drapać się po głowie' MM → skrobać się

2. **czochrać** i **czehrać** ndk., dk. **szochrać** 'gęplować'. *Trzymali owca swoje, wot, tedy my czochrali, przędli* JuAL20. *Czochrać wełnę* 'gęplować wełnę' MM. *Czochrać* GjlW, WiW *Sprzeńdzisz, szochrasz, renkawiczka i sweter jaki zrobisz* kWiJS26. *Czechrali, trzeba wełne u czochry, szochrajo tak ładnie równo wełna, a tedy byli takie ludzi spiczalne* StAP39 © SWil. *czochrać* m.in. 'len z główek wyczesywać, wełnę rozskubywać' ◊ brus. gw. *чaxпáуb*

czochrać się 'ocierać się'. *Czochrać się* – głównie o zwierzętach MM

czochry 'urządzenie do gęplowania wełny'. *Trzeba wełne u czochry, szochrajo tak ładnie równo wełna* StAP39. *Czochry* WiW → czochernia © SWil. *czochra* lp. ◊ brus. gw. *чóхрy*

czołenek 'czołnek, w którym umieszczona jest cewka (w krosnach)'. *Czołenek* WiW. *Czołenek* GjlW; też **czołnok**. *Cz'otnok* WiW ◊ brus. gw. *чáуно́к*

czołno 'łódka'. *Tak, i na noc do kościoła, i wtedy Wielkanoc, to wiem, a słońce, ja dzisiaj pamiętam i w oczach stoi, czołnami szli na noc* OsAK29; też **czołn**. *Czołn* GajA; też **łódka**. *I chodzili łódki, łódkami przez jeziora chodzili do kościoła, chodzili na łódkach, każdy swojo łódka miał gospodarz* OsAK29 ◊ por. brus. gw. *чóлан*

czołnok zob. czołenek

czoło zob. łeb

czort 'diabeł, szatan'. *Czort* GajA. *A na Boże Narodzenie, to chodzili ubrane za czorta* GirWM30 ♦ **czorta na kogo wysłać** 'złe życzyć'. *On z tobo rozmawia, ali czorta na ciebie wyszli* DbKM13 ♦ **na czorta?** 'po co?'. *Na czortaż on mnie zdał sia* kWiJS26

♦ **czort ciebie bierz!** 'niech cię diabli!'. *A czort ciebie bierz* CcLS27 ♦ **poszed k czortu!** 'idź do diabła!'. *Paszł'a k czortu!* StnKG22 ♦ **ni czorta** 'nic'. *Ni czorta nie ma* GajA ♦ **do czorta** 'dużo, wiele'. *Jich do czorta nabrawszy sie* DbKM13; też **diabeł**.

Diabeł ubrany czarny, z widłami jakimi GirWM30; też **szatan**. *Chłopcy zebrawszy sie kolendowali i tam był szatan zrobiony. A ja mówie: „Tatuś, tam czort”* SzDoHP25 → diabl'uk ◊ brus. *чoрm*, ros. *чѐрm*

czosnek, czosnok zob. czesn'ok

czołn zob. czołno

czub¹ zob. ostrzywo

czub² 'snop owsa lub jęczmienia ustawiany na polu'. *Owies, jęczmień, to kosili, podbierali, czuby takie wiązali* DrśJM25 ◊ brus. *чyб*

czubki 1. 'snopki w pierwszej warstwie strzechy, wiązane bliżej kłosów'. *Czubki* DrśW 2. zob. czuby

czuby lm. 'pęczki zagrabionej koniczyny'. *Czyby* [!] DrśW; też **czubki**. *Czybki* [!] BłW ◊ brus. gw. *чyб, чyбóк*

czuchać się ndk., dk. **wyczuchać się, oczuchać się** 'zdrowieć, powracać do zdrowia'. *Nijak nie moge wyczuchać sie* MM. *Oczuchać sie* MM ◊ brus. *чyчaуyа*, ros. pot. *очyчaтьcя*

cz'uczelo 'strach na wróble'. *Cz'uczelo* KrW; też **straszydło**. *Straszydło* DrśW ◊ brus. gw. *чyчaлa*, ros. *чyчeлo*

czuć sow.? 'trochę, ledwo, prawie, o mało co'. *Czuć* MM. *Teraz to wo aby czuć, to tam tabletki wypiji, a reniej tyko trawkami* kRyTM36. *Nasza mama bardzo ładnie śpiewała, an'aż już stara babka, ale śpiewała da starości, czuć nie da śmierci śpiewała moja mama* kWiJS26. *Tam strasznie wszyscy wywozili; tutaj też od nas dużo wywieźli, a tam [pod Mińskiem] czuć kto był bogaczszy, nu tam raniej było* CcLS27. *On był taki wiesz, jego jak powiedzieć, nu tam*

tyko czuć żywy był kościół StnKG22. *Potym czuć zrobiła sia ciapl'ej* BaHC35. *Czuć nie penknońc ze śmiechu* GajA; też **czut'** sow. *Nasz kościół czut' nie rozwałił si* MaMB37; też **czut' czut'** sow. *Ja jeszcze był dzieckiem, czut'-czut' pamientam* MaMB37 ◇ brus. *чуць i чуць-чуць*, ros. *чуть i чуть-чуть*

czuda zob. na czuda

czudzienik 'dziwak, cudak'. *Czudzienik* GajA

czuhunny 'z lanego żelaza'. *I tych wengłów nalożym u taki, takie, czuhunyj, i wot u tym czuhunym an nagrzewa sie, i tedy prasuje tak* GrES32 ◇ brus. *чугунны*, ros. *чугунный*

czupajła 'człowiek powolny, flegmatyczny'. *Czupajła* MM ◇ por. brus. gw. *чупаць* ekspr. 'iść'

czutku czutku 'trochę'. *Czysty diabl'uk* [o dziecku], *podobny o toż, toż. I rożeczki czutku czutku znaczeni i kopyteczki* BiKG19 ◇ ros. *чумок-чумок*

czut', czut' czut' zob. czuć

czwartka zob. pur

czwortka 'czwarta część'. *Ich było czterech braci i czwortka ziemi, dwa hektary ziemi* wschBrMW15 ◇ brus. *чвѣртка*

czy zob. ci

czyborok zob. cząber

czyh'un 1. 'żeliwo'. *Czyh'un* MM 2. 'żeliwny garnek do gotowania'. *Czyh'un* MM © SWil. *czugun, czuhun* 'lane żelazo; żelazo w rudzie, surowiec' ◇ brus. *чугун* i ros. *чугун* (w obydwu znaczeniach)

czym sow. 'niż, jak'. *Na palewodztwie nie tak można powiedzieć, no trochu lżej pracować czym na fermie* GimWK31 ◇ por. ros. *чем*

czymburzyć się 'moczyć się (o dziecku)'. *Dziecko w nocy czymburzy sie* MM → cymburzyć

czynić 'obrabiać, czyścić, przygotowywać, tu: odcinać nać'. *Jaż od razu kartofla poszła*

kopać i buraki te czynić GimWK31 ◇ brus. gw. *чыніць*

czynnym być zob. robić

czynówki zob. czyny

czyny 'kijki wetknięte w osnowę, by się nie plątała'. *Czyny* WiW; też **czynówki**. *Czynówki* GjlW

czysto 'zupełnie'. *Nu czysto normalny dziecićcionak* BiKG19. *Młodzież bez pracy, a starsi ludzie żyją tylko czysto z renty* kGajMK25. *Pametlak był dyrektorem szkoły, on czysta z Polski* kOpSS31 © **czysto sprawiedliwo** 'święta prawda'. *Nu to czysta sprawiedliwa – my byli pad Polskaj* BiKG19 → na czysto ◇ brus. gw. *чы́ства*

czystoci'eł 'jakaś roślina lecznicza'. [Te zioła?] *No czystaci'eł nazywa sie, czystaci'eł jeden tam, jeszcze tam jest takie* DzJB27 ◇ ros. *чистотел*, brus. *чы́стацёл*

czystota 'czystość, porządek'. *Kiedy ksiondz pajedzi po koleńdzia... pianknoty robio, czystoty, za to i chorujo* BiKG19 © SWil. **czystota** ◇ por. brus. *чы́стамá*, ros. *чистотá*

czysta bieda zob. hora

czysty 'prawdziwy'. *Ja czysty Polak; u nas w Smotwach Polaki wszystkie* SmWS29 ◇ brus. gw. *чы́сты*, ros. *чистый*

cz'yścienko 'czyściutko, do czysta'. [Krowie] *siški te obmył, wytar cz'yścianko* BaHC35. *Weźmim ot jaka trapeczka, czyścienko tak zeczszym [policzki]* kRyTM36 ◇ brus. gw. *чы́цценька*

czyściej 'schłodniej'. *Jak do kościoła chodzisz, tak czyściej żeby chodźić* MaMB37

czyżma zob. ciżma

czyżółka 'czyżyk'. *Czyżółka* GajA

czyżul'uk 'pisklę czyżyka'. *Czyżul'uk* GajA

czyżyk 'strzyżyk, wole oczko (ptak)'. *Czyżyk* GajA ◇ por. brus. gw. *чы́жык*

Ć

ćwieczek zob. ćwiek
ćwiek, zdr. **ćwieczek** 'gwóźdź'. *A tedy byli zrobione takie nu drzewniane toże, i ćwieków taka dęseczka taka i ćwieczków nabita, a tedy wyczyszczali, tam takie pakutki zastawali się* OsAK29. **Ćwiek** MM. **Ćwiek** GajA; zdr. **ćwieczek**. **Ćwieczek** GajA ◊ por. też brus. gw. *цвек*
ćwikłowy burak zob. burak

D

dach zob. gliniany dach, krysza
dacznik 'letnik'. *Daczniki mnie ot podobali; ja służy u jich, upodobajo, wiozo za sobo, w Warszawi bylam* SmBSok30 ◊ ros. *дачник*
dać 'dać, zrobić'. *Zrozumiała, co nie w ta strona ja jide... ja wielki krong dała* kDrśBZ29 ◊ **dać drogę** 'ustąpić'. *Daj droge, niechaj jej czort beńdzie starszy 'niech będzie, jak ona chce'* MM
dać się 1. 'skoczyć niespodziewanie, nagle'. *Zając dał się w krzaki* MM **2.** zob. dawać się ◊ brus. gw. *даўца* w 1. znaczeniu
dadziony 'dany, wydany'. *Teraz tu z Polski nam, u nas dadziona ksiendzy* StnKG22. *Sprawki dadzione wsio, wydali, no wydawali tedy [na dni] czterdzieści pieńć i znów mieni'aj* GawWL36. *Mój tatuś to też, on jemu było dadziono wszystko, niedaleko tut, u Polscy* PeLDrśBMk31; też **dany**. *W Polsce mnie dana jeszcze odpowiedź* WjEP60 ◊ brus. gw. *дадзены*
dajka '?'. *A gospodynia wyszła, no, mówi, jaka to dajka do nas przyjechała, taka, mówi, ładna* kWiZW30
dakto 'ktoś'. [Z Litwinami] *nu spotykamy się, dakto umie, tam pomówi ale, nie, żeby tam co drennego, nie* StAP39

dalej zob. na dalej
dałgani'ec zob. dałgawiec
dałgawiec 'rodzaj lnu'. *Dałgawiec* WiW; też **dałgani'ec**. *Dałgani'ec* GjlW ◊ por. brus. gw. *dōżyi i dażyi* 'długi'
damba 'grobla, tama'. *Chodzim kompać się damba, pan Tarlecki hodował karpia... i on, stawek wykopany taki... jak jezioro* ArDaWB29; też **grebla**. *Grebla* WiW; też **grobla**. *Grobla* DrśW ◊ brus. i ros. *дмба*, brus. gw. *зрѣбля*, lit. *damba*
danie zob. bludo
danina 'dary, prezenty'. *Chodzili pod oknami śpiewali pieśni wielkanocne, wynosili im danina tam, to jajka, to bułka, to tam, kto co miał, ale przeważnie jajka* kOpNN27
dany zob. dadziony
darć 'trzeć'. *Buraczki czerwona, na tarka jich darli* kWiZW30
darć się 'kłócić się'. *Oni stale się drą 'stale się kłóć'. Prześciancie darć się!* MM ◊ brus. gw. *дзѣпціся* 'bić się'
darna 'darń'. *Darna* MM © SWil. *darń, darnina, darno, darna*
daszyć się 'rozrabiać, dokazywać'. *Prześciancie się daszyć!* MM
dawać ◊ **daje w nos** 'uderza zapachem'. *Raugienia... też jak da, jak postoji, bywa je tak u nos daje, taka kwaśna, ostra taka* kOpSS31
dawać się ndk., dk. **dać się** sow. 'przychodzić; wchodzić'. *Ja ji do szkoły chodziła bardzo cienżko uczyła się... bardzo cienżko mnie to dawało się* kDrśBZ29. *Wot mnie u pamięć to wszystko dałaś* kGirWO40 ◊ ros. *даватьсья, даться*
daw'aj sow. 'a nużę'. *Mama, wiesz co? Papka, a co papka nic mówi, nie powie, pawiesim obraz. Daw'aj pawiesim... Ona mówi: ty wiesz co, daw'aj papr'oś się Mich'ajłowicza żeby zrobił dwa padświeczniki* kWiZW30. *Przeczchnęła się u nosy, daw'aj, już benda ciongnońć [karteczki spod poduszki] jaż.*

Jakiego ja chłopca wyciongna? kRyTM36 →
dążać się, pomieniać się ◇ ros. *дaвaú*

dawlenie zob. udawlenie

dawni'ej i dawniej zob. raniej

daże sow. 'nawet'. *Bardzo daże pościli... Jeden magazyn na taki Brastaw był, a może daże dwa, gdzie materiałów tych było*

DrśJM25. Dziewczont daże na koniach wozili [na zabawy] kWjJS26. Ryby natapiesz, daże wo w swojej kanawie była... To tam już

*obrusy, renczniki, tu daże i kuszuli jak masz BaHC35. W domach zimno było i daże kominow nie było GirWM30; też **nawet**. Teraz jak dzieci nie wszystkie były wuczone, po polsku nie chco nawet rozmawiać DrśJM25.*

*Nu daże [poprawia się:] nawet dziewczynka, pamientam i teraz, "ona nocowała u mnie IkAB26 ◇ ros. *даже**

dąb 'dąb'. *Domb* GajA; zdr. **dąbek** i **dębek**. *Dąbek, dębek* GajA; zdr. **dąbeczek**. *Dom-*

beczek GajA; zdr. **dębik**. *Dembik* GajA; zdr. **dębuszek**. *Dembuszek* GajA

dąbeczek, dąbek zob. dąb

dążać się i zdążać się ndk., dk. **podążać się** 'mocować się'. *Zdążać sie. Daw'aj dążać sie! Podążamy sie!* MM © por. SWil. *dążanie się* ◇ brus. gw. *дыжауца*

dążki 'zapasy, mocowanie (częste popisy dorastających chłopców)'. *Dążki* MM © SWil.: *dążka* m.in. o mocowaniu się

dążyć '(bardzo) starać się o co'. *Zawsze dążyliśmy, żeby pójść [na zabawę] kGajMK25*

dechl'ak pot. 'zdechlak, cherlak, słaby, wątły'. *Dechl'ak* GajA; też **zdechl'ak**. *Zdechl'ak. Ah ty zdechlaku!* GajA; też **zdychl'ak**. *Zdychl'ak* GajA ◇ por. ros. *дохл'як*, por. też brus. *дохлы*

dejak 'jakoś'. [Jak on wodę nakaczywał?] *Możesz takim szlangim czy tam, tamż już może dejak GrES32 – por. brus. gw. *дзе-які**

'jakiś'

deka 'koc'. *Deka* WiW; też **koc**. *Koc* DrśW; też **koca**. *Koca* WiW

dekr'et sow. 'urlop macierzyński'. *Mnie nie było urlopów. [Synek] mały był, a mnie trzeba było paść. Nie było mnie takich dekretów. I przyda, odpuści mnie ten pastuch, przyjda pokarmie synka grud'mi, pierśmi karmiła do roku kOpNN27 ◇ ros. *декрет**

delikatny 'piękny (o języku)'. *Taki delikatny język [u szlachty], o. Ja to już nie teraz. Ja mówiła ładnie, teraz aby jak NuAL28*

denka 'przykrywka'. *Denka* MM © SWil. *denko* m.in. 'niewielkie wieko, przykrywka' ◇ brus. gw. *дэнка*, lit. *dañkis*

deresz 'deresz, koń maści brudnoczerwono-białej'. *Deresz* GajA

derewiński 'wiejski'. *Nu jak szlopajo, takie derewińskie tak tego "o, do butow jakich tam. Znów pójde szlopajonc w takich tego, jak sandalki [!] takie byli... ArDaWB29 ◇ ros. *депешуцкiу**

deseczka 1. zdr. 'deska'. *Syrny worak uszujesz, mleka kwasna zegrzeji, wlejisz do worka, pod kamień, deseczka na wierzch, kamień na wierzch, nu syr kWjJS26 2. 'tu: gont'. Dach pierw deseczkoj był kryty, a teraz już blacho pakryli MaMB37*

deseczki zob. kloпки

deska zob. doska

deszcz zob. deżdż

deszry 'kaszanka'. *Deszry* WiW → dziaszra ◇ brus. gw. *дэшыры*, lit. *dešrá* 'kiefbase'

deś zob. gdzieści

dewótka 'pobożna starsza kobieta'. *Była i starszych takie [na procesji] jak dawótki, byli takie w brązowych sukienkach adziejawawszy się OsAK29. Dewótk* DrśW

deżdż 'deszcz'. *Potym czuć zrobita sia ciapl'ej, a potym deżdżu nia była BaHC35. A my tak nie wiedzieli co s tym krawatem [chustą pionierską] robić, czy na głowa lepij od deżdżu, czy na szyji był WjEP60; też **deszcz**. *Deszcz* GajA*

dębek, dębik zob. dąb

dębniak 'zagajnik dębowy'. *Dembniak* GajA

dębuszek zob. dąb

diabeł zob. czort

diabl'uk 'diabełek'. *Dzieciuka rodzila i mawila: czysty diabl'uk* BiKG19.

diedo zob. dziad

dietd'om sow. 'dom dziecka'. (Ochronka) *to znaczy jak teraz dietd'om... jak sadik ot'ej* kOpLS29

dietka zob. dzietka

dietstwo zob. dzietstwo

dla 1. 'co się tyczy'. *Krzyż ten stał, a jak dla mnie, to zawsze trzeba było [tamtedy] przechodzić* OsAK29 2. z dop. zastępuje celownik. *Tak ksiondz poradził dla mamusi jego, żeby ochrzcić* kGajMK25. *A taki taki u mnie jenzyk jak i teraz dla was mówie* kWjJS26. *Znajomy dla mnie człowiek* kOpNN27. *Już wojna zaczęła; aj, dobrego mało było dla nas* kOpAB30. *Przychodził młody, przynosił kwiaty, darował dla tej już młodej* kGirWO40

dłatego zob. latego

dłatego *co*, **dłatego** *że* zob. potemu że

dłocik zob. dłot

dłot 'dłuto'. *Dłot* GajA; zdr. **dłocik**. *Dłotik* GajA

dł'ugienki 'długi'. *Świentajanskie ziółki kwitno na dł'ugiankich, wo te ad wszystkiego mówio* kRyTM36. *Byli mal'usienkie takie pudełyniatki, nu i tak samo, jak teraz wo bywajo dł'ugienkie, prawda* kRyTM36

długość zob. dłuźyni'a

dłuźnik 1. 'dachówka położona na grzbiecie dachu'. *Dłuźnik* WiW; też **konik**. *Konik* WiW 2. 'belka w grzbiecie dachu, oparta na sochach'. *Dłuźnik* DrśW, WiW. *Dłuźnik* 'podłużna belka na strychu' GajA → gęsiory

dłuźny 'dłużny, winny'. *Powiecie mnie... jeżeli ja komuś dłuźna, za co ja dłuźna* kGirWO40

dłuźyni'a 'długość'. *Dłuźyni'a* MM; też **dłuźynia**. *Dłuźynia* GajA, też **długość**. *Długość* GajA © SWil. *dłuźyna, dłuźyzna* ◇ brus. *даўжыня*

do sow. 'przed'. *To jeszcze do wojny, do wojny, do trzydziestego dziewiątego roku* kOpNN27. *Do wojny* DwBZ29. *On uczył sie, do wojny on uczył sie w junakach. Tylko pierwsza klasa skończyła do wojny polskiej szkoły* kOpAB30. *Jak my żyli jeszcze do kałchozu, nu samy sobie żyli rolniki, nu był koń, dwie krowy... wszystko takie, co u gospodarce* MaMB37 ◇ ros. *до*

dobawek zob. w dobawek

dobawiać ndk., dk. **dobawić** 'dodawac, dokładać, dolewać'. *Jeszczeż monki dabawisz* BiKG19. *Tedy pierszy wianek, tedy to jest stare [belki] składali, nowe dabawiali* DzJB27. *Jak zamieszasz, jajek dobawia, smiatany tam* BaHC35. *Dobawić* MM ◇ por. brus. *дабавіць*, ros. *добавлять, добавитъ*

dobawywać 'dodawac'. *Do ciasta jajki tam, śmietana tam, maśta dobawywali. Co było, to dobawywali do tego ciasta* DwBZ29

dobre 'dobrze'. *W kantore był, to dobra była* BiKG19

dobyć 'być (do końca czego), przeżyć'. *Tedy wyszła za mąż, i do p'ensji dobyła* ArDaWB29

dobywuwać 'brać'. *Dobywuwali tam bułki takaj posnajż* kGirWO40

dochl'ak zob. zdechl'ak

dochodny 'energiczny, uparty'. *On taki był człowiek dachodny, on chciał, żeby na swojej ziemi już tutej smentarz zrobić i wszystko* GimWK31 ◇ brus. gw. *даходны*

dochodzić 'przystępować'. *To Wanda do pierszej spowiedzi w Wilni; ja duchodziła u Szarkowszczyźni wschBrMW15. Dochodziłam, i tu kścila, ala kradkim kścili* BiKG19. *Do pierszej spowiedzi jak dochodzili, ile tam różnych takich* ArDaWB29. *Ona na Litwie*

żyła, a w naszym kościele do spowiedzi dochodziła SmBSk30. Wszystkie doprowadzali [do chrztu] cicho... od razu do komuni dochodzili my, do pierwszej to już GirWM30. Córka moja w Brastawiu do spowiedzi dochodziła, a syny te dwa to dochodzili w Tylży, w kościele też kDrśJX35

dochter ‘doktor’. *Samaleczenie, a tak wiencej chto tam, dochtoryż drogie byli, nie daj Boże! Przy Polsce drogo mocno kosztowało, dwa czy trzy złoty* kOpBrJP20 ◇ por. brus. *dóxmap, dóxmap*

dochtorka ‘lekarka’. *Żyji f Turmontach, tam takaj dochtorki... u tej dochtorki żyji* SmBSk30. *Ona na dochtorki uczyła się* BiKG19; też **doktorka**. *Pojachali do tej, tam ci doktorka, ci wróżka, ci jaka. A mówi: wiecie co? Tak, waszym krowom zrobione, zrobione* ArDaWB29 ◇ por. brus. *dóxmapka, dóxmapka*

d'oczeńka ‘córka, córeńka (przy zwracaniu się)’. *A mamusia moja żyła w Brastawiu i tam z córko. Zajachala mamusia moja, aj, sama chora i tam tego jej, przeziembienie. Jedź, d'oczeńka, do chaty, kogo tam poprosisz* ArDaWB29; też **córka**. *Tam i dwa syny, i dwa dwie córki byli* ArDaWB29. *Córka* GajA; zdr. **córeczka**. *Córeczka* GajA; zdr. **córunia**. *Córunia* GajA; zdr. **córusia**. *Córusia* GajA; zdr. **córuś** (przy zwracaniu się). *Kiedy cośkolek zaciągnie się w kościele, to wtedy, córuś, nie m'a autobusu* kWizZW30 ◇ ros. *дóченька*

d'oczeńka zob. doczka

do czorta czort

dohodować ‘hodować (do określonego momentu)’. *A mnie: żeby krowka dabadować* MaMB37. *Izymali krówka ta. My dabadujęm młodu, i znów jest, i byczków tak samo zdawali* StAP39. *Kiedyś, pierw, to trzym'au [krowę], choć i dabadow'au sobie młodych, dabadow'au* PelDrśBMk31 ◇ brus. *dažadawácyb*

dojka ‘strzyk wymienia krowy’. *Dojka* MM. *Dojka* GajA ◇ por. brus. *dójka*
dojnica ‘naczynie do dojenia (krowy)’. *Da dajnicy rosa tam koło cudzych krow zgrabala... chtości tam widział, że ona biało prześcieradło nachyliwszy się, do dajnicy, koło cudzych krow* BaHC35. *Dojnica* MM. *Dojnica* GajA; zdr. **dojniczka**. *Wyszła krowe doić z dojniczko* kOpNN27 © SWil. *dojnica* ◇ brus. *dójniца*

dojrzały zob. śpiący

dokazywać sow. ‘udowadniać’. *Ja jim dokazuje, że ja Polka – nie: ty Bietaruska, ty w Bietarusiji raditasia, ot* kOpLS29 © SWil. *dokazywać* m.in. ‘dochodzić czego’ ◇ brus. *дакáзываць, ros. доказыывать*

dokopać się ‘znaleźć, odnaleźć’. *Nu i tam przedśiadaciel taki był... wszystko powywoził. Tam dużo gwoździ było, tam wszystkiego było, on wywiez, jemu cszeby była zakr'yc to wszystko, żeby nikt nie dokopał się* CcLŚ27 → kopać

doktorka zob. dochtorka

dom ‘dom, chałupa’. *Kiedyś takie byli domy, że dwa zremby, a potem pośrodku jeszcze sieni nazywali; to za polskich czasów* kOpNN27. *Wszystkie domy takie drewniane, byli stomo okryte* kOpLS29. *Łażnia jichna spaliła się, potym dom* BaHC35. *Zaproszo w jakaś taka, dom żeby był duży, żeby tancyć było gdzie* MaMB37. *Kupili dom i ten dom przewieźli* kGirWO40. *Dom* GajA; zdr. **domek**. *I wo taki ot domek, jak naszym domek na przykład* DrśJM25. *Teraz już tam ni jednego domka nie ma, zniesione* GimWK31. *Domek* GajA; zdr. **domeczek**. *Domeczek* GajA; zdr. **domik**. *I ot oni żyli dwie rodziny, i domik był to jedno, jeden pokoik był, jeden pokoik, jedna spalnia i kuchnia* kOpLS29. *Tak tedy kupili nowyż domik wo, kupili ten dom on'i i teraz tam żyjo* ArDaWB29. *Domyk jakiści drabły kupił, teraz wo kancza* GimWK31.

Domik GajA; zdr. **domiczek**. *Domiczek* GajA; zgrub. **domiszczce**. *Domiszczca* GajA. [Z dodatkowym określeniem:] **dom murywany**. *Dom murywany* DrśW, WiW; **dom drewniany (drzewniany)**. *Dom drewniany* DrśW. *Dom drzewniany* WiW → chałupa, chata, chyzą ◇ ros. *дóмуk, домúуе*
domaszny ‘domowy’. *Czy kilbasy jakaj domasznej zrobim, czy tam jak i upieczym miensa, ot i nasze jedzenki* kRyTM36 ◇ brus. gw. *дамáуни*, ros. *домáунии*
domawiać się ndk., dk. **domówić się** ‘porozumieć się, uzgodnić’. *On sie ze wszystkim zgadza nu jak, nie to, że ze wszystkim zgadza, no moza sie domówić ze wszystkim* IkAB26. *Wszystkich wnuków pokściła sama. Jada, proboszcz zaprosi, jade do ksiendza, domawiam sia. Nu oni tak bardzo po polsku nie umiejo, tylko córka* StnAR28. *Przyjeżdżali domawiać sie tam [przed ślubem] jak pójdzie, nie pójdzie, nie tak, jak teraz* kOpLS29
domek, domiczek, domik, domiszczce zob. dom
domówić się zob. domawiać się
dopatrzeć ‘doglądać, opiekować się’. *Była ładna i była dpatrzana bardzo. I przez męża* NuAL28
dopomóc ‘pomóc’. *Nu a potem dopomogliż tut, i ten żwionzak [Polaków] jaki nie taki siaki, podrenczniki mamy* kWijF54 ◇ por. brus. *дамáуачи*
dopomóż Boże! ‘szczęść Boże!’. *Zawsze przechodziła i mówia: dapomóż Boże!* WjEP60
doprowadzać ndk., dk. **doprowadzić** ‘zaprowadzać, przyprowadzać’. [Do chrztu?] *Tak i daprowadzali, kto chcieli. Może kto i nie daprowadzał, jak to młodzież* GirWM30. *Troje dzieci, wszystkie i do spowiedzi byli doprowadzone* kDrśJX35
doprowadzić zob. doprowadzać
do przodu zob. kocić się

dopusćim sow. ‘przypuśćmy, powiedzmy’. *Była taka beczieczka, no dopuśćim, jak caberek* OnXMk25. *A w tamte pore naznaczył ksiondz, dapuśćim, msza beńdzi tedy i tego, taka godzina, każdy wie kogo prosi* PelDrśBMk31. *No jak skład jest, no dopuśćim tam, ziarki tam zachowują sie wszystkie tam* MaMB37; też **dopusćmy**. *Duży taki kawał drzewa taki wysoki, gruby; w środku było wybrane te drzewo i jak taka, jak wiadro dopuśćmy tam w środku* SzDoHP25 ◇ brus. *данýцим*, ros. *донýцим*
dopusćmy zob. dopuśćim
dopytać się ‘dopytać się, wypytać się’. *Dzieci, dopytajcie sie* kWijF54
doradność ‘rada (?)’. *Każdy mój ruch śledziła przez okno, a gdy przysztłam na stację, podeszła do mnie z doradnością* kOpAK
do ręki pocałować zob. pocałować do ręki
dorobić zob. przystroić
dorodny ‘przystojny’. *Do mnie przychodzi gości... dorodne, pojęcia nie ma jaki* ArDaWB29 © SWil. *dorodny* ‘urodzivny, przystojny’ ◇ brus. *дарóдны*
dorożka zob. krzyżowa droga
dosada sow. ‘zmartwienie’. *Wczora cały dzień głodna z dosady była* NuAL28 ◇ ros. *доcáда*
doska ‘deska’. *Szłagu nasypio, alba piasku suchiego, tedy doski* BaHC35; też **deska**. *Choć z desak, ala sieni byli* BaHC35. *Deska. Środkowa deska* ‘wyciosana ze środkowej części pnia’ GajA ◇ brus. gw. *доcка, даcка*, ros. *доcка*
doskonale ‘dokładnie’. *Mówio, że coś syn tam dacza ma, ali ja tego nie powiem doskonale* SzDoHP25
do słodku ‘aż będzie słodki’. [Raugienia] *do słodku mieszajo, aż ona zrobi sie słodka* DrśJM25
dostać 1. ‘dostać, otrzymać’ ◆ **dostać rehabilitację** sow. ‘zostać zrehabilitowanym (dotyczy wyroków politycznych)’. *Potem*

rehabilitacja "ona dostała IkAB26 2. 'oberwać'. *Dostał* 'został pobity, oberwał' MM **dostatnio** 'dużo'. *Tak tam było dostatnio ludzi* DwBZ29 © SWil. *dostatnio dostawać* sow. 'brać, wyciągać, zabierać'. [Czym jeździliście?] *Wszystko dostaw'aliśmy. Tedyż maszyny chodzili, benzynu wystarczało* kMiMD27. *Tam jakieś główki czy jakaś trawka, tam leżysz, dostajesz i wyciongasz tam* kMiEJ33. *Chata sobie strojili sami. Materiał dostawali, tam las, z lasu przywozili* WoXK41

dośpieć 'dojrzeć'. (Zboże) *jeszcze nie dośpiało* MM ◇ brus. *dacnéў*, ros. *docněmь*
dotulać ndk., dk. **dotulić** 'przytulać, dotykać, dociskać'. *Siedzi i dotula sie do niej* MM. *Nie dotulajże!* 'nie przytulaj się!' MM. *I tedy weźmiesz, obróciwszy wierzchnia strona do tego dotulisz* BaHC35 ◇ brus. gw. *damytućca*

doty 'do tego, na dodatek (?)'. *Jak odkr'yt sie w'idzewski kościół, wiecie co, ileż radości było, a doty u nas taki odkr'yu sia poeta Zgapian Feliks Pawłowicz* kWizW30

do tych por sow. 'dotychczas'. *Do tych por* MM ◇ por. brus. *da zémai napó*, ros. *do cux nop*

dowód 'dowód'. *To już jasny dowód* GajA
dowodzić sow. 'przyprowadzać'. *Dowodzili tak dzieci [do I Komunii] żeby nikt nie widział* kMiMD27. *Ciasto robili w te dni. Z rana też jego tam już nu dowodzili, jak to by trzeba zamiesić jego tam wszystko* kMiEJ33 ◇ brus. *dawadzicь*, ros. *dowodimь*

do woli 'dosyć, wystarczająco'. *Chleba do woli nie było* GajA

dowolny sow. 'zadowolony'. *Dziękować Bogu, że wszystkim, czym dawolna, ot co to jest, cudem mówie, prawda, Jezu taka ja dawolna* OsAK29 ◇ brus. gw. *dawólny*, ros. *dowólnyy*

dowótką zob. dewótką

doznawać się ndk., dk. **doznać się** sow. 'dowiadywać się'. *Jeden ad jednego wszyscy doznają sie i ido na tancy* kWjS26. *Przyjechali nasi tam, już tego, i może doznali sia* ArDaWB29 ◇ brus. *дазнавацця, дазнацця*, ros. *дознава́ться, дозна́ться*
dozorka 'dozorczyni'. *Dozorka* GajA
dożyć 'dożyć'. *Teraz dożyć chciało sieb* GimWK31. *Nu widzimy, że już ona stara, latow dożyje, tedy już wyzywali maszyna, izymali krowka ta* StAP39 ◇ por. brus. gw. *дажыць*

dożyć się 'doczekać się, mieć'. *Dożyli sie pieńć dzieci* DrśJM25 ◇ por. brus. *дажыцця*
dójsć 'dojść'. [Na weselu] *gospodyni nie mogo do stotu dójsć, jedzenie zanieść* DrśPWk20. [W Leningradzie w 1917 r.] *nu tak wo tak naśmiewali sie nad ludziami, pszecież nie wszeńdzi jeszcze mogli dójsć* DrśJM25. *Życia drenna: ni dójsć, ni rozstompic sa* SmWS29. *Do domu nia dószed* BaHC35

dół zob. jama

drabki 'złób (dla koni itp.)'. *Drabki* GajA; też **prokort**. *Prokort* GajA ◇ lit. *prākartas*
drabnik zob. redeli

dr'achleńki zob. drachły

drachły 'stary, niedobry, byle jaki'. *Ten dom drachły kupił* GimWK31. *Drachła baba* 'nieodbra żona' MM; też **drachleńki**. *Tam chatka, tata nam kupił, taka dr'achleńka taka, tam pożyli my czszy laty, a te, o ta chata sobie strojili sami* WoXK41 ◇ brus. *дрэхлы*, ros. *дрáхлы*

dranica ' (cienka) deska do krycia zabudowań'. [Dom] *był pakryty deseczko tako, dranica jak nazywajo o tak o* MaMB37. *Dranica* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *драніца*

drapaczek 'jakieś narzędzie do usuwania chwastów'. *Drapaczek* DrśW

drapak 'skrobaczka, szufelka'. *Drap'ak* GajA

drapietać 'dreptać nogami w miejscu'. *Drapietać* MM

drugi 'rodzaj wozu'. *Drongi* GajA ◇ por. ros. *дрóгу*

dr'enieńki 'zły, niedobry, lichy'. *U mnie chata tam, chatka taka dr'enieńka była w Grytunach* GrES32

drennie 'złe, niedobrze'. *Dreńnia, dreńnia była przy Litwie... Szczeź ty Boże, jak tam dzieje sie, tam strach bierze: drennia, drennia. W Smołwach drennia była, była tu katchozy byli* BiKG19. *Bardzo drennie, kiedy wojna była* DwBZ29. *A ja pokaże fotografia tyko, tyko co, fotografia bardzo mal'usienka, tak co, drenie zrozumieć jak* kDrśBZ29; też **drenno**. *Bardzo była drenna w katchozie* BiKG19 ◇ brus. *дрэнна*, brus. gw. *дрэна*

drenny 'zły, niedobry, lichy'. *Gadajo o teraz przaz radia, że bardzo drenna palenia ta... Ludzi drenne* BiKG19. *Może i baby drene, ale i muzyki* kWjS26. *Nu tak, taka życie, wiencej drennego jak dobrego* DwBZ29. *Zasza Litwa, już sio, Sawi'et drenny* SmWS29. *Życia cienżka, życia drenna; ni dójść, ni rozstompic sa... Ja nie pamientam dalej dobrze... u mia pamięć bardzo dre-na* kDrśBZ29. *Tam droga dre-na była, dzie nicht tam nie jeździli* GimWK31. *A kur jeżeli ukradno, a tak to mówili, że cości, drenny cości znak* BaHC35. *Ach jej, jaki to drenny człowiek* MM; 'fałszywy'. *Dataśz mnie dreny pieniądz* MM; też **zły**. *Zły czasy, zły czasy* IkAB26. *No co tu złego* DwGrTRk30 ◇ brus. gw. *дрэны*

drewalnia, drewniarnia zob. drewniarnik
drewniarnik 'drewnutnia (gdzie się rąbie i przechowuje drzewo)'. *Nu a tam jest dla drzewa taka, drze... drewniarnik taki samy no, drzewa składać, żeby desz [nie] zał'at* MaMB37; też **drewniarnia**. *Drewniarnia, nu po naszymu, po polsku, naszymu, po rusku; jak było w Polsce?* MaMB37; też **drewnutnia**. *Drewnutnia* MM; też **drewalnia**. *Drewalnia* DrśW; też **podpowiatka**. *Pod-*

powiatka WiW ◇ por. brus. gw. *навётка* 'szopa'

drewlany zob. drzewniany

drewniaczki zob. drzewniaki

drewnutnia zob. drewniarnik

dręty zob. prątki

dr'obnieńki 'drobniutki'. *My wsie suszymy te ziarki, oni dr'obnieńkie ziareczki takie* JuAL20 ◇ brus. *дрóбненькі*

drobniusieńki 'drobniutki'. *Na takie drobniusieńkie łuczyny szczepali* kGirWO40

drocik zob. drot

droga zob. krzyżowa droga

droga śniegowa 'droga po śniegu'. *Oczyścić drogę śniegową* kOpAK → *sanna droga* ◇ ros. *сніжная дорога*

dronga 'część sań, którą nasadza się na kopyły (paliki)'. *Dronga* WiW; też **iglice**. *Iglicy* DrśW ◇ por. lit. *drąnga* 'zerdz, drąg'

drożka 'droga'. *Krzyż był tam postawiony tam koło drożki* ArDaWB29

drot 'dru'. *Gruby drot* GajA; zdr. **drocik**. *Drocik* GajA ◇ por. ros. *дрот*

drożyć kim 'bać się o kogo'. *Mną on [ojciec] tak drożył* kOpAK ◇ ros. *дорожить кем, чем* 'strzec, bać się stracić', 'wysoko cenić'

drugi 'inny'. *Oni jeszcze lepsze jak drugie, Cyganie, jak nasze ludzi* kWjS26. *Piecy; drugiego ogrzewania nie było. Drugiego języka nie słyszeli* kGirWO40. *Było wesolo, zabawy byli, wot u jednych towarzystwo już dziewczyny tam zabawa i chłopcy w drugich tak wo po wioskach* ArDaWB29 → *inszy* ◇ por. os. *дрьзоў*, brus. *дрьзі*

drugie sowiety zob. sowiety

drugi raz 'innym razem'. *E'ajaca nia m'am z kim... jedna, nu drugi raz sama* kWjS26.

Drugi raz i tanców nie było i siedzieli, bawli sia, piesni spiwali GirWM30 ◇ brus. gw. *дрьзі paz*, ros. *дрьзоў paz*

druh druha 'wzajemnie'. *Ludzi byli jakoś więcej lubili druh druha w'idzima* IkAB26 ◇ ros. *дрьд дрьдза, дрьд с дрьдзом* itd.

druszl'ak 'durszlak'. [Kisiel] *przecedza sie przez... nie przez druszl'ak, przez szmatke jakoś czysto* kOpNN27. *Druszlak* GajA ◇ por. brus. *дрышляк*, ros. *дышляк*

druty zob. prątki

družba¹ 'przyjaźń; tu: znajomość'. *W drodze jakiś żołnierz czepił się do družby* kOpAK ◇ por. też ros. *дружба*

družba² zob. družbant

družbant też **družba** 'asystent na weselu (na weselach bywało kilkanaście par *asystentów* i *asystentek*)' MM → asystent ◇ brus. gw. *дрыжбант*

družka 'asystentka na weselu'. *Družka* MM **družnie** 'po przyjacielsku, zgodnie'. *Ale wiecie nie družni ido, żeby to tak družni, oni wszistkie szedliby jak niaktóre ido* kWiZW30; też **družno**. *Družna żyli, do śmierci koleżanki byli, teraz już umarli* StnKG22. *I oni żyli w jednej rodzinie... oni razem i gotowali, i družno tak żyli. I wszystkie żyli razem, razem, družno, póki oni postroili drugi dom i rozeszli sie* kOpLS29; st. wyż.

družni'ej. *Tam muzykanty zbirajo sie i tańcuji družnie, nu wot družni'ej* GimWK31 ◇ brus. gw. *дрыжна*, ros. *дружно*

družni'ej, družno zob. družnie

drygać 'ruszać brodą, ustami'. *Drygać* MM ◇ brus. *дрыгаць* 'robić gwałtowne ruchy'

drygawka 'sieć na ryby'. *Drygawka* MM ◇ por. brus. gw. *дрыгáлка* 'ster na tratwie'

drystać 'mieć biegunkę'. *Drystać* MM → obdrystać się ◇ brus. *дрыстаць*, ros. *дрюстать*

drystucha 'chuda krowa mająca stale biegunkę'. *Drystucha* MM **drzeć się** 'walczyć'. *Oni [staroobrzędowcy] drzon sie za ta wiara, że u jich taka sama sprawiadliwa, sama taka dobra* CcLS27 ◇ ros. *драться*

drzewa szli (wozili) zob. wróżba

drzewniaki 'drewniaki, buty na drewnianej podeszwie'. *To była dawno, cholera*

tam, drzewniaki takie, co oni wspominajo, Boża mój PelDrśBMk31; też drewniaczki też dzierewniaczki. Ciężko było, wiadomo, rani, bardzo trudno było, to teraz ubrana, a rani bo i do szkołym ja chodziłam jeszcze, o, to co, jakie dzierewniaczki zrobio drzewniane. Z drzewa wyrabiał, tu taka padeszwa potem, tutaj abiji czym choć, świeczkami jakimi, i chodzili do szkoły. To drewniaczki OsAK29. Drewniaczek lp. GajA ◇ por. brus. gw. *дрэўнякі*

dzie to 'gdzieś'. *Dzieta [w] przyusadziebnam chaziajstwie* BaHC35 ◇ ros. *здé-мо* **dziewczynka** 'dziewczyna, panna'. *Tu z Brasławia wzioł dziewczynka taka niczewo była dobra, nu ale dzieci u jich nie było, nie było* CcLS27

drzewiany zob. drzewniany

drzewniany 'drewniany'. *Drzewniany* MM. *Wiadry drzewniany* BiKG19. *Grabli... takie drzewniana, głowka drzewniana, jeszcze i teraz jest* DrśPWk20. *Drzewniana beczka* kWiJS26. *Takie drzewniane byli tarki* kOpNN27. *Taka drzewniana łopata [do pieca]* kMiEJ33; też **drzewiany**. *Drzewiana tam jakie baczolęczki czy wiaderki [były]* PelDrśBMk31; też **drewlany**. *Tu wybudował drewlany sobia dom... Tam przy ulicy drewlane takie budynki* DbKM13. *Wszystkie domy takie drewlane, byli słomo okryte byli dachi* kOpLS29 © SWil. **drzewiany**

drzewo 'drewno, drwa'. *Drzewo, w przeszłym roku ile drzewa naszczypała tymi samymi ronczkami* kOpBrJP20. *Drzewa brali spod chatów, spod cudzych chatów trzeba drzewa ukr'aść, przywieści do chaty i policzyć, ile pątek* kDrśBZ29

dubeltowe okna zob. dubelty

dubelty też **dubeltowe okna** 'oszkłone ramy, wstawiane dodatkowo na zimę'. *Dubelty, dubeltowe okna* MM. *Dubelty* PelDrśBMk31 ◇ por. też brus. gw. *дубэлыты*

dubica 'łódź wydrążona z pnia lub z prostych desek'. *Dubica* MM ◇ brus. gw. *дыбіца*

duch¹ 'para wodna'. *Łażniż wiecie jakie byli: kamienki, duchu najlejsz te, te łażni cieplim* kRyTM36

duch² ♦ **ani duchu, ani słuchu** 'ani nie czuć, ani nie słyhać' MM

duchówka 'zagłębienie w piecu do pieczenia, piekarnik'. *Duchówka* MM. *To to płyta wo taka, płyta wo, kotły dwa stawią się tutaj, dochówka* NuAL28 ◇ por. też brus. *дыхоўка*, ros. *дыховка*

duć i duć 'intensywnie coś robić, zawzięcie, z zaparciem'. *Zachorowata. Byli latego znajoncy ludzie, i trawki te wiadzieli, i wszystko. A teras nu co to, nic. Tabletki tyko dujo i dujo* ['wpychają'] BiKG19. *Ot zleja śmiatana i wo tak wo duja i duja. Bywa i za piatnaścia minut zrobia* [masło], *bywa i za dziesięć minut...* kRyTM36 ◇ por. brus. gw. *дучь*, ros. *дуть*

dudeczka 'fujarka'. *Ta dudeczka i pod paduszka położysz* StnAR28 ◇ por. też ros. *дюдочка*

dudek 'dudek (ptak)'. *Dudek* GajA ◇ por. brus. *дыдак*

duha 'drewniany pałak mocujący rzemienie chomąta do dyszli w zaprzęgu jednokonnym'. *Duha* MM; też **łęczki** lm. [Konie były przebrane, na duhach byli wstęgi, na łęczkach; łęczki nazywaliś po polsku] [WjAL28] ◇ brus. *дыгá*

dumbla 'błoto, grzęzawisko'. *Te Gawrany wioska była spalona wszystko, a siedzieli wszystkie w dumbli, tam pad jezioro, w tej błocie, tam astrowy byli, tam siedzieli...* *A on'a, widzisz, wyszedzsy na ta dumbla* GawWL36 ◇ brus. gw. *дымбля*, lit. *dumblas, dumblė, dumblá*

dupla zob. dziupla

duplewaty 'spróchniały'. *Drzewo duplewate* KrW; też **struchniony**. *Struchnione*

drzewo DrśKW ◇ brus. gw. *дыляваты, струхнёвы*

dura 'głupia, durna'. *Dura* GajA; zdr. **durka**. *Durka* GajA ◇ ros. *дыра*

dur'ak 'głupiec, dureń, bałwan'. *Na co oni, durak'i, zapendzali do katchozu ludzi?* StnKG22. *Dur'ak* GajA; zdr. **duracz'ok**. *Tam po litewsku modlili sie, nie razumiesz, stojisz jak duracz'ok raziawiuszy sia* kWjS26; też **dureń**. *Dureń* GajA → **głuptas** ◇ ros. i brus. gw. *дыпак*

dureń zob. dur'ak

durmanczyk zdr. 'bieluń (roślina o działaniu odurzającym)'. *On jak nazywał sie jak durmanczyk, kto jego wie, jak wypijisz, to jak durny człowiak* BiKG19 ◇ por. brus. i ros. *дыман*

durnowaty 'niespełna rozumu'. *Durnowaty* MM ◇ brus. *дурнаваты*

durny 'głupi'. *Pjanych nie było, durnych nie było, a teraz pjane ludzi durne, teraz mocno straszna* kWjS26 © SWil. *durny* m.in. 'głupi' ◇ brus. *дурны*

durzyć 'zawracać głowę'. *Nie durz głowy* MM © SWil. *durzyć* 'łudzić, zwodzić' ◇ brus. *дырыць галаву*, ros. *дурить голову*

duśza 'osoba'. *Nu tak, u n'as była musi osiem duśz, nas było dzieciej pięncioro, mama i dziadunia i babunia* kWjS26. *Rodzina u nas wielka była, siedem duśz, ni'e było co jeść, tylko hektar ziemi, pracowali u panów* GrES32. *Osiem duśz* GajA ♦ *Co tylko duśza żąda* GajA ◇ por. brus. i ros. *дыуá*

dużka 'pałak'. *Taka na kosach dużka i kładnie sie ta... żyto kładnie sie* kOpNN27. *Dużka* BłW, DrśW ◇ por. brus. gw. *дыжка* 'rączka koszyka, wiadra'

dużo¹ 'bardzo'. *A byli takie Radzawiczy, dużo, biedny byli* BiKG19. *Teraz dużo drogo, bardzo teraz drogo* PelDrśBMk31 → mocno

dużo² *u kogo (jest)* 'wielu ma'. *A teraz już dużo u kogo tych kozów jest* BaHC35

duży piec zob. piec

dwojerodny zob. dwój'urodny

dwojnia, dwojniatki, dwojniaty zob. bliźniaczki

dwój'urodny sow. 'cioteczny, stryjeczny'. *Od dwój'urodnej siostry szczytajcie, także byli, wszystkie powyżejdzawszy w Polskę* GrES32. *Moja dwojurodna siostra szyła palaty* BaHC35. *To już moje siostry dwaj'urodny* WoXK41; też **dwojerodny**. *Tam siostra dwujerodna żyła* DrśJM25; też **dwurodny**. *Mój brat dwurodny grał* WoAM13 ◇ brus. *двуродны*, ros. *двоі́родный*

dwor 'gospodarstwo'. [Wieś była] *duża, tutaj może było ponad czterdziestu dworów* WoXK41. *Dwor* GajA; zdr. **dworek**. *Dworek* GajA

dworek zob. dwor

dworyszcze 'podwórze, obejście'. *Mówia: idź dziełka, poz'ow tam babcia [do porodu], tam ona w dwaryszczu* DrśJM25 ◇ brus. gw. *двары́ща* 'podwórze, obejście'

dworzaniń zob. szlachcic

dwóchkółka zob. bieda

dwurodny zob. dwój'urodny

dybem stanąć 1. 'stanąć dęba (o koniu)'. *Koń narowny często dybem staje (i nie chce ciągnąć)* MM 2. 'podnieść się (o włosach)'. *Dybem stanąć* MM ◇ brus. gw. *ды́бам стаць*, ros. *ды́бом* 'prostopadle', *вста́ть на дыбы́* 'stanąć na tylnych nogach (o koniu)'

dychanie 'oddychanie'. *Gadzina ukonsiwszy była i czszeba tam zamawiać bez dychania. Ja musze bez dychania czszy razy powtarzać ta modlitwa ta [przy zamawianiu]* DzJB27 ◇ brus. *дыха́нне*, ros. *дыха́ние*

dychnąć 'złapać oddech'. *Zachorowała tak, że dychnońć nie może* DzJB27 ◇ por. brus. *дыхну́ць*

dyk 'tak, no, przecież'. *Co świenta młodzieź zbierała sia. Jeżeli oni dyk wypijo, tak oni pół litra u dziesięćciu po troszeczkę*

DbKM13. *Był ksiondz, późni młodych było, nu ludzi nie lubio; fajny taki ksiondz, nu dyk walczyli, nie czszeba, on jim nie podobał sie wschBrMW15. W etaj s'yworotkie, dyk, nu an'aż k'istaja, i czszyma sie ten twaróg... Pamientam, że czszeba było mamie, nu konfitury jakieś dyk. Taki stojik, nu o taki wot keramiczeskije, taki był mały, nu dyk mama "opowiadała* IkAB26. *Tam byli sady przepienkne. Wszeńdzie, wszeńdzie pawywracana, wszeńdzie zglądzona, tyko kamień, dyk* NuAL28. [Kto sprzedawał na rynku?] *Nu byli. Jak i teraz trzymali swoje te, nu w wojnej dyk to już w wojnej, nie byłoż magazynou takich* kMiEJ33. *I dyk, i wnuczeczki o też mam, i wnuczki* kGirWO40 ◇ brus. gw. *дык*

dyla 'gruba deska'. *Dyla* MM

dyłda 'człowiek nieproporcjonalnie wysoki, niezgrabny'. *Dyłda* MM ◇ brus. *ды́лда*, ros. *ды́лда*

dymakurka zob. dymokurka

dymka 'rodzaj wzoru'. *Tu serwety w szesnaście nit tożę tak tutaj, tu dymka nazywała sia, a tam serwety* WoAM13

dymokurka 'prymitywna lampa bez szkła, w której używano tłuszczu zamiast nafty'. *Dymakurka [na naftę lub olej]* MM ◇ brus. gw. *дымакурка*

dynarki 'trójnog na patelnię przy pieczeniu blinów'. *Dynarki* MM © SWil. *denarek, denarki* lm., *dynarki* lm.

dypł'om sow. 'dyplom'. *Dypł'om tego, czszeba było... zaszczyćć* kDrśMR22 ◇ ros. *дипло́м*

dyrwan 'ugór, ziemia leżąca odłogiem'. *Dyrwan* MM. *Dyrwan* GajA. [Na Jana] *každy usiondzie na dyrwany, bieże swoja kompanja i po sto gram. A spiewali, różnych, różne pieśni spiewali* SmWS29. *Mam za oknem drzewa sadu, kawał derwana, po którym całe życie chodziłam* kOpAK © SWil. *dyrwan* ◇ brus. gw. *дырван*, lit. *dirvonas*

dyszel 'dyszel'. *Dyszel* MM

dzban ‘dzban’. *Dzban* ‘dzban z pokrywką’ GajA; zdr. **dzbanek**. *Dzbanek* GajA

dzbanek zob. dzban

dzbanik ‘jakieś naczynie do wyrobu ciasta chlebowego’. *Tedy butki tak o, w patelniach, w dzbanikach jakich posadze, i oni podymują się* GrES32

dziabać ‘rozdrabniać (warzywa w kuchni, ziemię motyką itp.)’. *Dziabać* MM ◊ por. brus. gw. *дзябаць* ‘o koszeniu na nierównym gruncie’

dziacieł ‘dzięcioł’. *Dziacieł* GajA ◊ brus. *дзіцяла*, ros. *дятел*

dziać ‘dać, wydać’. *Takie, które nie mają dzie piniondzy dziać* GimWK31 ◊ por. brus. *дзець*

dziad¹ ‘dziadek’. *Jim dziad, dziadek, piec mog zmurować* GrES32; też **dzied**. *Dziedy, pradziedy może tam pochroni'eny* GrES32; też **diedo**. *Diedu był niewielkiego wzrostu, a babcia ta Zosia, to on'a wysoka była* GrES32; zdr. **dziadek**. *Jeden Jan był, a drugi ten dziad jej, dziadek jej... twego ojca ojciec* GrES32; zdr. **dziadeczek**. *Dziadeczek* GajA; zdr. **dziaduk**. *Tam dziaduki jichne już pachowana* kRyTM36. *Szkoła przy Polsczy była u moich dzaduk'ow, wo dzie teraz krzyż, dzie ki'edyście toż moj'e dziaduk'i żywszy* GawWL36; też zdr. **dzied'uk**. *Wyjeżdżali wot tak twoji, dzied, już twego dzieduk'a, an'a była, dziad'uk, a an'a siostra jego, rodzona* GrES32. *Mówi: babcia, dzied'uk nieżywy* kRyTM36. *Dzied'uk* GajA; też zdr. **dzieduczek**. *Dzieduczek* GajA; też zdr. **dziadula**. *A szlachty też oniż ziemi swojej nie mieli dawniej. Gdzie o nasze, może dziadula tak o Trapszy, i wioska była, jak o teraz Arcimowicz* kOpBrJP20; też zdr. **dziadunia**. *Kazik to jejnyj dziadunia tedy* GrES32. *Brat dziaduni był wywieziony na S'ibir* WjEP60. *Dziadunia* GajA; zdr. **dzieduńka**. *Dzieduńka* GajA; zdr. **dzieduś**. *A tu na fundament to jesz-*

cze moje dzieduś'i żyli GawWL36; też zdr. **dzi'adyńka**. *Dzi'adyńka* GajA ◊ brus. *дзе*, brus. gw. *дзядык, дзядыня*, ros. *дед*

dziad² ‘przewisko’. *Dziad tam, przazywali dziad* BaHC35

dziadek zob. dziad¹

dziadownik zob. łopuch

dziaduk, dziadula, dziadunia zob. dziad¹

dziad'y zob. świerzepa

dzi'adyńka zob. dziad¹

dziadzia sow. ‘wujek, stryjek’. *Żyli dwa braci, mój ojciec znaczy i dziadzia, i w jednych dzieci było dużo, i w drugich dzieci było i babcia jeszcze była* ArDaWB29. *U cioci tej było osiemnaście hektary... ona jedna została się, w jej dzieci nie było, dziadzia umar* DwBZ29. *Dziadzia* GajA; też **dzia-dzio**. *Potem u nas też mieszkali, i dziadzia z ciociaj mieszkał, on był stary emeryta, on był sekretarzem w gminie mój dziadzio* IkAB26; też **dziażdżka**. *Dziażdżka* ‘wujek, stryjek’ MM. *Dziażdżka* GajA ◊ brus. *дзядзя, дзядзька*, brus. gw. *дзядзька*, ros. *дядя*

dziadzio, dziażdżka zob. dziadzia

dziadźk'i ‘wujostwo, stryjostwo’. *Dziażdżk'i byli bezdzietne* kOpBrJP20; też **stryjki** ‘stryjostwo’. *Te stryjki żyli tam, w Brastawiu* kOpBrJP20

działać zob. robić

działo zob. dzieło

dziaszra ‘kiefbasa, kiszka’. *Dziaszra* MM → *deszry* ◊ brus. gw. *дзішара*, lit. *dešerá* ‘kiefbasa’

dziażka ‘pas skórzany, rzemień; pasek do spodni’. *Dziażka* MM. *Dziażka* GajA; por. *sprażyć* ◊ brus. gw. *дзіжка*

dziczki lm. ‘owoce z dzikiej (rosnącej na polu) gruszy’. *Dziczki* DrśW

dziczyna ‘mięso z dzika’. *Dziczyna* GajA

dzidownik kolący ‘mikołajek nadmorski (roślina)’. *Dzidownik koloncy* KrW

dzie zob. gdzie

dzieciak zob. dzieci'uk

dziecięcy zob. dziecki

dzieciństwo zob. dzieciwo

dziecioneczek zob. dziecionek

dziecionek 'dziecko'. *Nia kaźden to mog zamawiać. To tyko mog dziacionak pierszy i ostatni, żeby bylib wy rodzone* BiKG19. *On [ksiądz] tylko z seminarjum, siedzi, nu dziecionek taki siedzi* kDrśMR22. *Ty dzietka, zawionż ten pempek, dziecionek ten zawionżywała, bo staruszka, mysle nu co, źle zawionża* DrśJM25. *Jak ja przy Pol-sce pamientam, jaszcz'eż dziacionak, kaniecznaż ja była dziacionak* kWijS26. *My nie rozmawiali pa rusku do dziacionka ni jednego słowa* NuAL28. *Ciotki monż pojechał na wojna, na polska, i nie wrócił. U jej córka była maleńka, dziacionak ostausia* kOpSS31. *Dzicionak... tego dziacionka jak swojego jego liczy* BaHC35. **Dziecionek** GajA; też **dziecionok**. *Rodzi sie dziecionok, ta płótna z chleba nakrenca z cukrom, zakrenci nitkaj, bombe u gemba pchnie i ten dziacionak zajada tyje bomby tyko szczany* [!] *idzie o tut* "o kWijS26; zdr. **dziecioneczek**. **Dziecioneczek** GajA; też **dzieciątko**. *A jeści temu dziaciontku to po ksionżkach, a karmi* kWijS26 → **dzieci'uk**, **dzietka** ◇ brus. gw. *дзяюѧак*

dziecionok zob. dziecionek

dzieciuczek zob. dzieci'uk

dzieci'uk, zdr. **dzieciuczek** 'dziecko'. *Te necki parobiona. Nu trocha dłuższa, jeźeli dziaciuka myć, czy co, nas wszystkich kompata mama w tej necce... Dzieciuka rodziła... nu czysto normalny dziacionak* BiKG19. *Dzieci'uk, dzieciuczek* MM; też **dzieciak**. *Dawniej, jak [nauczyciel] zobaczy u dzieciaka tego krzyżyk na tego, na szyji powieszony, to gotowa głowa oderwać* DrśPWk20. *To jeszcze mój tatuś był dzieciak... On dzieciak został mały od rodziców* kGajMK25. *Staruszka, rence o czsenso sie, źle zawionża, z krwi zejdzie dzie-*

ciak... Zimno, czszeba tego dzieciaka umyć DrśJM25 → **dziecionek**

dziecki sow. 'dziecinny; dla dzieci'. *Byliż może ksionżki, byli takie mal'usieńkie, wot ony... nu jakie dzieckie ksionżeczki, tam była msza zapisana świenta, wszystko co czszeba* StnKG22. *A to dziecki wiersz* NuAL28; też **dziecięcy**. *Dziecienca to była organizacja – krućjata* kGajMK25 ◇ ros. *дѣмцкуи*

dziecko zob. dzietka

dziectwo sow. 'dzieciństwo'. *Nie pamientam, jak to w dziectwie jak to było* StnKG22. *Kiedyś tam w dziectwie, tak i wstydzil sie mlody* DzJB27. *Nu jeszcze w dziectwie, jeszczeż nie panienkowała, jeszcze tyko może do szkoły chodziła, to tedy tyko ja pamientam, że take ciężko była* OsAK29. *No ji chodzili, my sami, jak u dziectwie byli u woł'owniki* kDrśBZ29. *Ale to raniej, u dziectwie, to nie było czasu do tego, to nie było czasu do tego czytania* GirWM30. *Urodziła ot w Grytunach, żyje sama od dziectwa* GrES32; też **dietstwo** sow. *Ja pamientam jeszcze w dietstwie to przyjeżdżali domawiać sie* kOpLS29; też **dzieciństwo**. *To tak w'iedamaż, jak w dzieciństwie* DwGrTRk30 ◇ brus. *дзѣумѧа*, ros. *дѣмцмѧо*

dzied zob. dziad¹

dzieduczek, **dzieđ'uk**, **dzieđuś** zob. dziad¹

dziegieć 'dziegieć'. *Drzewniany ten stan'ok uż nazywa sie, ten karawłok, a tam taka, niterka co kreñci sie, i mazali tłuszczem, i jak pokreñci sie on taki jak dziegieć już czarny, i panienki brwi malujo: aj, daj, ja posmaruje, wezme z tego karawłoka i tak wo* GrES32 ◇ por. też brus. *дзѣзубѧ*, ros. *дѣзѧѧѧ*

dziekolek zob. gdiekolek

dziela czego 'dlaczego'. *Bez ksiendza chowali, tam w Litwia, dziela czego, to ja nie wiam* BiKG19 ◇ brus. *дзѣля* 'dla'

dzielny 'do rzeczy, sensowny, zaradny'. *Już taki był dzielny ksiondz, taki był naprawda* kapłan kGajMK25

dzieło 'sprawa, praca'. *Czszebaż było nakreńcić osnowa ta, czszebaż był snuć tam, a. Dziełow była duża StnKG22. Taka dzieła GajA; też **działo**. Działa, działów narobili GajA © SWil. dzieło m.in. 'sprawa, interes' ◇ ros. дело*

dzienieczech zob. dzień

dzieniek zob. dzień

dziennik 'ogrodzona przestrzeń pomiędzy oborą (stodołą) i domem, gdzie przebywają w dzień zwierzęta'. *Dziennik – miendzy chlewowom i domem DrśW* ◇ brus. gw. *дзэ́нник*

dzień 'dzień'. *Dzień* GajA, zdr. **dzieniek**. *Dzieniek* GajA; zdr. **dzienieczech**. *Dzienieczech* GajA ♦ **dzień z nocą** 'dzień i noc'. *Wot byli majstry najente, pracowali dzień z nocą kGirWO40* ♦ **dzień победы** sow. 'dzień zwycięstwa (nad Niemcami)'. *Na dziwiontego maja dzień pabiedy, on żesz wajowawszy był, naczepił madali BaHC35* ♦ **dzień urodzin** 'urodziny'. *Marynki był dzień, ci Ani był dzień urodzin wschBrMW15* ◇ ros. день победы, день раждэ́ния

dzierewnia 'wieś'. *Tam dzierewnia wo taka i taka i tam, czoh' o pienkna... Na dziarewni peńdził ktoś posne masło WoAM13* → sioło ◇ brus. gw. *дзярэўня, дзэрэўня*, ros. *деревня*

dzierewniaczki zob. drzewniaki

dziergalka 'wędka do łapania ryb pod lodem'. *Dziergalka* MM

dzierh'acz 'zużyta, stara miotła z gałązek brzozy'. *Dzierh'acz* MM. *A mówili jest i dziarh'acz jaki to tam, raż'on jaki tam, nu chto jak PełDrśBMk31* → roz'on ◇ brus. gw. *дзяргач, дзэргач*

dziernąć 'podskoczyć'. *Jak dzierneli* ['podnieśli'] *nam podatki* GajA ◇ por. brus. gw. *дзэ́рнуць* 'pobiec, wyskoczyć' i ros. *дёрнуть* 'szarpnąć, targnąć, pociągnąć'

dzierzeń 'trzymać, przechowywać'. *Takie beczi tam nu tam, z twarogiem, z różnym... dzierżali ten twaróg IkAB26; też trzymać. Ja żadnego zła nie czszynam...*

tedy był plan [aresztowań] temu keheb'e IkAB26. Koniej to nie trzymała, bo ja już kobieta, to już nak'osica nie można, a krowa swini trzymała, awieczka miała kWiJS26 ◇ por. brus. gw. *дзяржа́ць*, ros. *держáть*, też brus. *трыма́ць*

dzieści zob. gdzieści

dzieškolek 'gdzieśkolwiek'. *No tak nie wypiwali jak teraz, wtedy dzieškolek za węgłem kWiZW30.*

dziesięcina 'jednostka miary gruntu (1,1 ha)'. *Dziesięcina* MM

dzi'eteńka zob. dzietka

dzietka 'dziecko (przy zwracaniu się także do osób młodszych, również nieznanymych)'. *Dzietka, takich raniej i nia była jak teras BiKG19. Dzietki, a czym wy zajmujici sia? BiKG19. Dzietka moja miła! kWiJS26. Ja mówiła: dzietki, już mnie nie czszeba, już ja k kancu padchodza kRyTM36. W latach dobrze ożenił sie, ale tyko że i dzietek dwoje GimWK31. Dzietka* GajA; zdr. **dzi'etoczka**. *Dzi'etoczka moja miła, teraz czszeba chłopcou szukać dziewczentom, a kiedyście dziewczentou chłopcy szukali kWiJS26; zdr. dzi'eteńka. Lubie, dzi'etańka, lubie kwiatki kWiJS26. Un'uk, ja mówia: zabacz ty, dzietkańka, czego dziś dzied'uk tak długo spi kRyTM36. Dzi'eteńka; GajA; też **dietka**. Nu wyszła ja замуż, rodziła dietku, jedne i druga dziecko PieJO60; też **dziecko**. Mama mówi [do policjantów litewskich]: co wy dzieci gadacie, nie moży być, tyle lat, toż granica BiKG19. Dziecko* GajA → **dziecionek** ◇ brus. *дзэ́мка*

dzie to zob. gdzie to

dzi'etoczka zob. dzietka

dzietulki zdr. 'dzieci'. *Dzietulki* MM

dziewczyna 'dziewczyna, panna'. *Z ojcem molody był dziewczyny tej, nu cóż, potem tam domawiali sie DrśJM25; zdr. **dziewczynka** 'dziewczyna'. Nicht tutej nie przychodzi, dziewczynak nie m'a, tak ot... nu jest*

tutej na koncu dwie, nu ależ oni w Wilnie... pa dwadzieścia lat, jedna minowszy, druga jiszcz'e dwadzieścia kRyTM36; '(mała) dziewczynka'. Konczyła ona jedenaście musi, jedenaście czy dwanaście, dziewczynka kRyTM36 → dziewczka, panienka ◇ por. też brus. *дзяўчына*

dzi'eweczka 'panna'. Prosił, żeby taka dziauczynka mnie wzięć wiaskowa, i żeby taka nu akuratna dzi'eweczka kWijS26

dziewica 'panna, panienka'. Ja póki jeszcze była dziewiczej, ja nawet nie chadziła, nie pamientam, ni razu ja nie był' a na ciareści kSieAK20

dziewierz 'brat męża'. Dziewierz to i było tak, tak i nazywali męża brata kOpLS29. Ten dziewierz wo tego, moj brat. [Męża brat?] Tak DrśPWk20 ◇ por. też brus. gw. *дзэвэр*

dziewiętnik 'dziewięcił (oset)'. Dziewientnik WiW

dziewka 'dziewczyna'. To teraz już osiemnaście lat p'otnaściu dziewki, ad szesnaście kRyTM36. Każny dzień godzinki chudzili śpiewać rana jaszcz'o dziewczkami można powiedzieć DrśJM25. Dziewka 'prymitywna dziewczyna' MM → dziewczyna, panienka, stara dziewczka © SWil. *dziewka* m.in. 'młoda niezamężna' ◇ por. też brus. *дзэўка*, ros. *дэвка*

dzieża 'dzieża, naczynie drewniane do wyrabiania ciasta'. Chleb był w dzieży, nu nie kwaśny IkAB26. Dzieża MM. Dzieża GajA; zdr. **dzieżka**. Dzieżka nazywała sia, co tam chleb piekli SzDoHP25; też **chlebna dzieża**. Krzyż pastawi na chlebny dzieży i poczni piekć BiKG19 ◇ por. też brus. gw. *дзэжа*

dzieżeczka zob. dzieżka

dzieżka 1. zob. dzieża 2. 'drewniane naczynie na mleko'. Dzieżka 'naczynie (na mleko)' GajA; zdr. **dzieżeczka**. Nam przywieźli, miodu o ten, kane dzie taka,

dzie mleka zbierajo, taka, a "u nich, takie dzieżeczki porobione, pełna dzieżeczka stoi tak, miodu tego ArDaWB29

dziećielina zob. koniszyna

dzika grusza zob. grusza dzika

dzika marchew 'marchew zwyczajna (dzika)'. Dzika marchew DrjW; też **dzika marchwa**. Dzika marchwa [!] WiW; też **marchownik**. Marchownik DrśW ◇ brus. gw. *маркóўнік, мархóўнік*

dzika róża zob. ciernia

dziki winogron 'dzikie wino'. Dziki winogron DrśW, KrW

dziorgać 'szarpać, podrywać (np. rybę łapiąc na wędkę)'. Dziorgać MM → dziorhać ◇ ros. *дэргать* (por. też brus. gw. *дэргать* 'obrzucać, np. dziurki')

dziorh dziorh dźwiękonaśl. 'o pociąganiu'. Ot z rana tam wstajo, dziorh dziorh BaHC35

dziorhać 'rwać'. Len sieli, to abiwali renkami... dziorhał NuAL28 → dziorgać ◇ ros. *дэргать*

dzioba 'dziób'. Mondra ptaszka [bocian], to, że czszeba, sama zbuduji (gniazda), znosi z takiej dzióbaj BiKG19. Dzioba GajA; zdr. **dzióbka**. Dzióbka GajA ◇ brus. gw. *дзэба, дзюба*

dzióbka zob. dzioba

dzisiejczy zob. sowriemienny

dziubla zob. dziupla

dziupla 'dziupla'. Dziupla GajA; też **dziubla**. Dziubla GajA; też **dupla**. Dupla GajA ◇ brus. gw. *дуплó, дупля*

dzot sow. 'bunkier (z drzewa)'. Niemiec-kie takie, okopy, chyba oni tam byli jakie-to zrobiona dzoty tam czy co takiego PelDrśBMk31; też **b'unkier**. Wysza krowe doić z tego b'unkiera... potem jak poleciał samolot, ja z powrotem do b'unkiera kOpNN27 ◇ ros. *дзот* [= *деревянная защитно-опóрная тóчка*]

dzwon zob. zwon

dzwoneczek ‘dzwoneczek (roślina)’. *Dzwoneczek* GajA; też **dzwonic** i **zwoniec**. *Dzwoniec, zwoniec* GajA

dzwonic zob. dzwoneczek

dzwonnik ‘dzwonnik’. *Dzwonik* GajA; też **zwoniarz**. *Zwoniarz* GajA ◊ brus. *званяр*

E

ejk pizd'on! ‘(idź) do cholery’. *Jak podejdziesz, tyko jak Anżelika, ejk pizd'on. Beńdzie gorzej i jeszcze beńdzie gorzej* SmWS29 ◊ lit. wulg. *eik pizdom* dosł. ‘idź do dupy’

ekonomić sow. ‘oszczędzać’. *Ekan'omili, takie, nu, biednie żyli* GrES32 ◊ ros. *экономить*

ekskursja sow. ‘wycieczka’. *U Władka była, specjalnie jechała, eskursja nasza, autobus jechał, to też, była zajechawszy do wojska tam... Jeździłam jak do jego wo, eskursja niby taka była* ArDaWB29; też **wycieczka**. *Na wycieczki chodzili* SzaDoHP25 ◊ ros. *экскурсия*

elementarz zob. lementarz

emeryta zob. pensjoni'er

et'aż sow. ‘kondygnacja’. *Na dwa etażę szkoła była* kOpBrJP20 ◊ ros. *этаж*

F

fabryka zob. zaw'od

facetny ‘wesoly, śmieszny [?]’. *Facetny 'śmieszny'* MM ◊ por. też brus. *файтны* ‘komiczny, zabawny’

fach ‘zawód, fach’. *Fach* GajA

faeto'n ‘lekki powóz otwarty na resorach’. *Faet'on – niekryty wóz* DrśW

fajerki ‘żeliwne krążki na kuchni węglowej’. *Fajerki* MM. *A to plita, o tut fajerki, o tut ciepłe* GrES32

f'ajnieńki zob. fajny

fajny ‘fajny, dobry, morowy’. *Fajny 'dobry, bez zarzutu'* MM. *Klacz była fajna* kOpNN27; też **f'ajnieńki**. *Ksiondz jak prosty człowiek, mocno fajny, f'ajnieńki ksiondz u n'as* kWjJS26

familia¹ ‘rodzina’. *Familia* kOpAK

familia² ‘nazwisko’. *Familia* MM. *Familija* GajA; też **nazwisko**. *Tutaj wo moje nazwisko* IkAB26. *Ona nazwiska pyta sie... ja jego nie pamientam, tego Gardziejewicz nazwiska była* CcLŚ27 ◊ ros. *фамилия*

fan'ar 1. ‘latarnia ręczna’. *Fan'ar* MM. *Lampy takie byli, fanary byli gdzie iść* GrES32 2. przen. ‘podbite oko’. *Fan'ar* MM ◊ ros. *фонарь* (w obydwu znaczeniach)

fanaberie ‘kaprysy, pretensje, dziwactwa’. *Fanaberii* MM

fanaberny ‘wynoszący się, ważny’. *Dziewczyny fanaberne mnie nie podchodzą 'grymaśnych dziewcząt nie lubię'* MM; też **fanaberzysty** ‘pyszny; kapryśny’. *Fanaberzysty 'kapryśny'*. *Fanaberzysty na starość robiwszy sie* MM

fanaberzysty zob. fanaberny

fanty 1. ‘fanty’. *Fant* lp. GajA. *Co osondza za ten fant, czy pośpiewać, czy potaćńczyć, czy co. Nu siadzonca powiedzo, że pośpiewać, nu wo odśpiewa piosenka, przychodzi, zabiera fant* DbKM13 ◊ **co temu fantu osądzić?** ‘co z tym fantem zrobić?’ *Co temu fantu osondzić?* GirWM30 2. ‘zabawy z fantami (gra towarzyska)’. *Ot takie były zbiórki. [Jakieś zabawy?] Nu takie fanty tam takie robili tam* kOpLS29. *Wieczorami, to fanty różne tam bawili sia* GirWM30. *I wot takie wo jak zabawy to aj, i fanty zbierali... Nu takie wo zabauki* GrES32 ◊ por. też ros. i brus. *фант*

farba zob. kraska

farbować ‘barwić, farbować, malować’. *A tutaj jak był już remontowany [dom] tak byłoż, on to, i poklejony wo. Jeszcze trzeba szpalery kupować nowy, czeba tego o, i far-*

bować, i malować i tego ArDaWB29; też **malować** ndk., dk. **zamalować**. *Malowali* [jajka na Wielkanoc], *no szczególnie u nas mama najwiency malowała z cebuli tupa-nami* SzDoHP25. *Można i malować, jeżeli biała tak i malujesz farbo, jako zachc'esz, taki kolor zamaluj* kWiJS26 ◇ por. też brus. *фарбаваць*

faska zob. wętorek

fasol 1. 'fasola wijąca się na tyczkach'. *Fasol* KrW; też **wijąca fasola**. *Wijonca fasola* DrśW 2. 'fasola rosnąca bez tyczek'. *Fasol* KrW; też **fasola**. *Fasola* DrśW ◇ brus. gw. *фасоль*

fason 'forma, kształt, model'. *Fason* MM
fest 'odpust'. *Czszy dni był fest; z różnych paraffi księża najeżdżali: i z Turmont, i z Gajd, i z Dukaszt* SmWS29. *Jida ja s kościoła, piatnastego tam bardzo wielki fest bywa w Zarasach* BiKG19. *I widzka paraffa wszytka, i ta wo pielekancka wszytka paraffa, wsio u Puszki zjeżdżali sie. Festy bardzo wielkie byli* WoXK41. *Da kościoła jechali na Świętego Jana do Opsa na fest, na fest tyko jechali, do kościoła jachali* JuAL20. *Taki'e stragany były, kiedy jakiś fest, to takie stoły duże. I ja jeździłam po festach* IkAB26. *Fest* MM. *Fest* GajA; też **odpust**. *Beńdzi odpust w tego, w Ikaźni. A tam jak już te odpusty, tak świętego Rocha w Bardziniczach, to już tam na odpust przyjedziesz moja* ArDaWB29 © SWil. *fest* tylko 'uroczystość' ◇ por. też brus. gw. *фэст*

fiksacja 'obłęd, szaleństwo, pomieszanie zmysłów'. *Fiksacji dostawszy* MM © SWil. *fiksacja* m.in. 'zajęcie się wyłącznie jedną myślą, jednym przedmiotem'

fiksować 'gadać głupstwa'. *Przest'ań fikso-wać!* MM

filar zob. swaje

filingowy 'podwójny (o drzwiach)'. *Filingowa rama, filingowe i proste* [drzwi] WiW ◇ brus. gw. *фiлінговы*

fiol 'jakaś roślina lecznicza'. *Czomber, czomber zbiralizmy, fioły, nu rozmajity takie trawy* wschBrMW15 → **fiolek**

fiołek 'fiołek (rośl.)'. *Fijotek* GajA → **fiol**

firanka zob. zanawieska

fircyk 'lekkoduch'. *Fircyk* MM

firian 'solanka (roślina)'. *Firjan* KrW; też

firanka. *Firjanka* KrW

firianka zob. firian

flancówka zob. flਾਂczyk

flancy zob. flਾਂczyk

flਾਂczyk zdr. 'rozsada, flanca'. *Poszła ja da j'ej i widza: stoi [kwiatek] i tak mnie spodobał sie, mówi: dajcie wy mnie flਾਂczyk* kWiJS26; też **flancówka**. *Flancówka* GajA; też **flancy** lm. *Flancy* GajA; też **flansy** lm. *Flansy* DrśW, KrW

flansy zob. flਾਂczyk

foliwarek zob. folwarek

folwarek 'folwark'. *Tam u cioci, u ksiendza, był falwarek, tam za jeziorem* IkAB26; też **foliwarek**. *Foliwarek* GajA; też **folwark**. *Folwark* GajA ◇ por. też brus. *фальварк*

folwark zob. folwarek

fonar 'latarnia'. *Fonar, fanar* GajA → **lich-tarnia** ◇ ros. *фонарь*
fortka 'lufcik'. *Fortka* GajA ◇ brus. i ros. *фортка*

fos'at 'nawóz, fosforan'. *Udabrenje bardzo drogie było, jak to tedy nazywał się potasowy, to po polsku potas, teraz jak 'u nas, fasz'at u nas teraz on nazywa sie* kDrśMR22 ◇ ros. *фосфат*

fotografia 'fotografia, zdjęcie'. *A ja poka-że fotografia tyko, tyko co, fotografia bardzo mal'usienka, tak co, drenie zrozumieć jak* kDrśBZ29; też **fotogr'afija**. *O, fotogr'afiji, albomy tam byli tak, i te porwane fotograf'iji, i wszytso, porwane* DwBZ29. *Fotografija* GajA; zdr. **fotografka**. *Fotografka* GajA; też **fotokartka** sow. *On fatakartki do mnie stał, jeszcze i teraz leża jego fatakartki* kWiJS26; też **zdjęcie**. *Tam on był przyjachawszy,*

zdjeńci tut robił i pakazywał... tu musi ro-bione zdjeńci, te już fatokartki, aj jak ład-nież bywszy kRyTM36 ◇ ros. фотокартка, фотозпа́фия

fotografija zob. fotografia

fotografisty 'fotograf'. *Fotografisty* GajA

fotografka, fotokartka zob. fotografia

frencz 'marynarka'. *Frencz* MM

fręzła 'uzda z cugłami'. *Fręzła* MM

friuma '?'. *Cości ona taka była kobieta niapowrotna, mówi fruma, friuma ty brusowaska* BaHC35

fufajka sow. 'kufajka'. *Tam i odziawszy sia tak o, jak fufajki, wszystko* GimWK31. *Fufajka* GajA ◇ brus. i ros. фыфáйка

fundować 'opłacać, załatwiać'. *Fundował kogo trzeba, desek dał na trumnę, telegramy posłał, mięsa i pieniędzy przywiózł na pogrzeb z kołchozu* kOpAK

funt 'jednostka miary wagi, funt (350–560 g)'. *Funt* MM, GajA ◇ ros. фунт

furman 'woźnica'. *Furman* WiW; też **woźnica**. *Woźnica* DrśW

furmanka 'wóz razem z końmi (i woźnicą)'. *Furmanka – koni z wozem i cztowiekiem* DrśW. *Furmanka to jest koni z wozem* WiW

furtka zob. wrótki

fus zob. odzienie

futer 'chutor, kolonia'. *Na tej stronie była wioska tam wszystkie... na futeru, na kolonii żyli, teraz wszystkie zniszone, na wsi jedne te budynki, ni ma nikogo już tam, pola tylko* JuAL20. *A Stunży była czszy pokoleni. Ta ziemia podzielili, na futery powychodzili* SmWS29. *Tedyż u pasiolki poszli, panastawł'ali, tut tyle nie b'lyto, ransze to było, ale to na futerach jak przy mojej pamięćci* GawWL36. *My żyli prosto na futerze, tak w czterech kilometrach od tego miejsca* kGirWO40 → kolonia, zaścianek ◇ brus. gw. фýmap

futoryna zob. uszak¹

fybra 'dreszcze, gorączka'. *Fybra* GajA
fyc! 'hops!'. *Tedy, jak przyszli bolszewiki, nas od razu fyc! z tej piontej klasy do czwar-tej i... my musieli uczyć od razu po rusku* NuAL28

fyrnać 'wyrzucić'. *Toż my na jichnej ziemi. Ot cokolwiek byłaby, tak oniż nas fyrnulib* kRyTM36 ◇ por. brus. gw. фýрнэць 'szybko wlecieć (o ptaku)'

G

gad, zdr. **gadzik** 1. 'żmija'. *Ale ja ucześzczała [na mszę] każdy, każdy niedziele, bosem, na boso przez tych gadzików, tam u nas takie błoto było, co tam gadów tych* kOpNN27; też **gadzina**. *Gadzina Balsiówny ukońsiła, już umiarala* BiKG19. *Gadzina ukon-siwszy była* DzJB27. *On [bocian] jak nios z błota gadzina i stracił, a tutej on... siond, przysiond, a gadzina i ukońsiła za tyłek* BaHC35. *Gadzina* MM. *Gadzina*. *Gadzi-na żelazna* 'jakiś rodzaj żmiji' GajA 2. **gad** przezw. 'gad'. *Gad* GajA ◇ por. brus. gw. *zad, zádžina* w 1. znaczeniu

gadać 1. 'gadać, źle mówić, obgadywać'. *Tedy był pían [aresztowań] temu kebeb'e. Pszyszli: powiedzcie, kto tut u was może gada [na władzę]* IkAB26 2. 'wróżyć'. *Wnuki oni nie gadajo. [Dawniej] tak bar-dzo my nie gadali, jaż mówie, to już gdzie wot wioska, to oni wiencej zbierali sie tam, gadali* kMiEJ33 ◇ por. brus. gw. *zadáцьw* obydwu znaczeniach

gadzik, gadzina zob. gad

gajdzianszczyzna 'mowa mieszkańców wsi Gajdy'. *Gajdziańszczyzna, gajdzianszczyzna* GajA

gajdzi'uk, zdr. **gajdziuczek** 'kogut'. *Gaj-dzi'uk, gajdziuczek* MM ◇ por. lit. *ga-idúkas, gaidžiúkas* 'kogucik'
gajdziuczek zob. gajdzi'uk

gajówka 'gajówka'. *Gajówka* GajA
gakty 'nosy, zakrzywione końce płóz'. *Gakty* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *rákmy*, lit. *gāktos, gāktai* 'ts.', *gaktá* 'przednia część sań'
galareta, galaretka zob. kwaszenina
galeczki '?'. *Post'awili galeczki jakie czy brzozki jak tego, brzozki, nawet na brzozkach tam jakie stonżki przyczepio* [na powitanie nowożeńców] ArDaWB29 ◇ por. brus. gw. *галёі і галёе* zbior. 'gałęzie, gałązki'
galej '?'. *Tutaj Marynce dała, a tuty wo, galej zost'at sia* WoAM13
galfy zob. golfy
galmować 'krzyzczyć (?)'. [Swobodnie jechali do lasu?] *Nie, galmowali, płacili pieniędzy, zajmawali* JuAL20 ◇ por. brus. gw. *гальмакаваць*
galoszy 'kalosze'. *Wajlaki walili na nogi... wajlaki zwali, tylko galoszy kupić i wszystko. Ciepłe na zima dobrze* StAP39 ◇ ros. *галóшу*
gałanski syr zob. gołanski syr
gałązka zob. gałęź
gałązek 'gałązka'. *Gałązek* GajA; też **gałązka**. *Gałązka* GajA → gałęź
gałązka zob. gałązek
gałędeczka zob. gałęź
gałęź 'gałązka'. *Gałęź* GajA; zdr. **gałędeczka**. *Gałędeczka* GajA; też zdr. **gałązka**. *Gałązka* GajA → gałązek
gałgocie zob. kocie gałgocie
ganeczek 'ganek'. *Przydzi niedziela, tak sionde w ganeczku, świ'atleńko tam* kWijS26
garbaty zob. kupraty
garc 'garniec – miara objętości [informator zna wyraz, ale nie pamięta jego znaczenia]'. *Garc – jest BłW*
gardlanka zob. garlanki
gardło zob. garło
garki zob. garnki
garkol'ep też **garszkol'ep** 'garniarz'. *Garkol'ep, garszkol'ep* GajA

garlanka 'jakaś roślina lecznicza'. *Tam garło boli, to tam jakie kwiaty garlanki zbierać* kDrśJX35; też **gardlanka**. *Trawy gotow'aliśmy jak od kaszlu tam jakieś, takie gardlanki nazywali, takie coś fioletowoniebiesko kwitły takie koto ziemi* CzWD27; też **harlanka**. *Pójdźim na pole, źbiramy harlanki nazywała ona – gardło ptukać, jak waspalenie gardła to ptukać* wschBrMW15 ◇ brus. *гарлянка*
garło 'gardło'. *I wot, kiedy garło zaboli, abo tam kaszel jaki, wszystko, tedy war zagotujesz, para tyżków, jagodków rarcziskasz tam, wypijisz, położysz sia do łóżka, wypotniejesz* JuAL20. *Troche może tam pomagalo i od garła* CzWD27. *Garło* GajA; też **gardło**. *Gardło* GajA 2. przen. 'gardziel'. *Maszyna taka "o, a tu jeden stoi i to do garła pchnie, słoma ta, snopy, i maszyna młóci* OnXMok25 ◇ ros. *зорло*
garniarz 'człowiek, który lepi z gliny, garniarz'. *Garniarz* DrśW, WiW → gonczarski
garniec 'dawna miara ciał sypkich, ok. czterech litrów'. *Garniec* GajA © SWil. *garniec* ◇ brus. gw. *гáрнец*
garnki 'garnki'. *Byli garki ogromne, na takich widłach stawiali do piecy; jakaś o z żelaza zrobiona, a tutaj drewniana ronczka. Garki tak, te same jak oni i teraz, tyko że jak do pieca stawili, to wszystkie były czarne* DrśJM25
garnuszek 'mały garnek'. *Garnuszek* GajA; zdr. **garnuszczyk**. *Garnuszczyk* GajA ◇ por. też brus. gw. *гарнўшак, гарнўшэк*
garnuszczyk zob. garnuszek
garować, zagarowywać ndk., dk. **nagarować (się)** 'harować, zaharowywać się'. *Tykoż u katch'oz i w chatu, u katch'oz i w chatu. Teraz ja swobodna, ależ nie m'a zdrowia, już teraz, nie chc'e sie żyć bez zdrowia. Nu już my nagarawawszy sie i garujem i garujem, a teraz zagarowujem* kWijS26 → harować

garsteczka, garstka zob. **garść**
garszkoł'ep zob. **garkoł'ep**
garść 'garść', 'wiązka, pęczek, garstka (snopek, np. zżętego lnu)'. *Len wiąże^a sie^a w garsci, a garsci ustawia sie^a w kuli* GJlW. *Garść* GajA; zdr. **garstka**. *Garstka* GajA, zdr. **garsteczka** 'garstka zżętego sierpem zboża'. *Sierzp ot źnie, źnie, na nie garsteczku położy w jedne miejsce, źnie, źnie paloży garsteczka, i tedy snopki pawionży* GrES32

gatunek zob. **sort**

gawr'on przén. 'człowiek mało rozwinięty'. *Taki gawr'on, raziawiacha* MM

gaz 'kuchenka gazowa'. *Nie byłoż kiedyście tych gazow, nie znali my: piec, plita palili tak i gotowali* kWiJS26 ◊ brus. *gwar. zas*

gąbka 'żagiew (grzyb trujący)'. *Gombka* GajA

gąseczka, gąska zob. **gęsia**

gdera 'człowiek dokuczliwy'. *Gdera* MM

gderliwy 'dokuczliwy'. *Gderliwy* MM

gdzie 'gdzie'. *Lampy takie byli, fanary byli gdzie iść* GrES32. [Dawniej] *tak bardzo my nie gadali, jaż mówie, to już gdzie wot wioska, to oni wiencej zbierali sie tam, gadali* kMiEJ33. *Tam ten dom wielki, gdzie my rodzili sie...* kOpBrJP20; też **dzie**. *Tam stodoła chto nazywa, chto jak. Dzie składa sie chyba zboże tak?* PelDrśBMk31. *Wezmo, o te od gutaliny, dzie buty smarowali tak taka o pudełka* ArDaWB29. *Teraz wo jakści zaczęli, hulajo, a raniej jakoś tak u nas tutej, może dzie i była* BaHC35. *Mama to tut gawranska no tu dzie krzyż tut...* GawWL36. *Dzie ona teraz, czort jej wie, u Śni'eczkusie gdzieści badzia się* StnKG22

gdziekolek 'gdziekolwiek, gdzieś (tam)'. *Nie l'eż, nic nie m'ów tak, a jak gdziekolek cokolek powiedział... tedy areosztowali* DrśJM25. *Teraz tam pisalo śa, że ten i Bogdankiewicz, to i jego gdziekolek zabiłi, tego ksiendza, znik ten ksiondz, wszy-*

sko kDrśMR22; też **dziekolek**. *Tedyż na roboty du Niemca dziekolek popchno* DbKM13

gdzieś zob. **gdzieści**

gdzieści 'gdzieś'. *Dzie ona teraz, czort jej wie, u Śni'eczkusie gdzieści badzia się* StnKG22. *Pojechali gdzieści i mamusi, i ciocia* ArDaWB29. *To tam gdzieści jak my [piętnastoletnie dziewczęta], mówia, w koncie musieli stać [na zabawach]* kGirWO40; też **gdzieść**. *Na pewno onaż gdzieść tam koło Warszawy była* CeLŚ27; też **gdzieś**. *Świenty pamięci umarsza jejny chłopiec; miała za monsz wychodzić i tak i zginol gdzieś wsch* BrMW15; też **dzieści**. *Ten żyje tam daleko dzieści od Wilna do K'aunasa jadonc* BaHC35; też **deś**. *Sani taki, kolasy tam deś, deś jak taka, jaszczyk zrobiony, jaszczyk taki, sani* GrES32 ◊ brus. *dzęćbuj*

gdzieść zob. **gdzieści**

gdzie to sow. 'gdzieś (tam)'. *Teraz nie ma dzie chodzić [za grzybami], chodzo tam dalij gdzie to jeszcz'o* DrśJM25. *Pisze, ali gdzie to ostatnio tyko przyszli pozdrowienia* ArDaWB29. *Gdzie-to w Dubrowka las brał* PelDrśBMk31. *Gdzie-to była musi jakaści kryniczka* GimWK31. *Gdzie-to w czterech kilometrach od n'as był kości'oł* kGirWO40; też **dzie to**. *Jego córka pracowała dyrektorem dzie-to w Krakowie* NuAL28. *Drzewa rąbał w Ras'iji, dzie-to był pojechawszy... Chcem pojechać, zamówić dzie-to dalej tam* DzJB27 ◊ ros. *zde-mo*

gęba 'twarz'. *Gemba* GajA; zdr. **gębulka**. *Gembulka* GajA ◊ **studzić gęba** 'na próżno rozmawiać'. *Nie ma co [lub: nie ma czego]* gęby *studzić nadaremno* MM

gębulka zob. **gęba**

gęsia 'gęś'. *Gensia* GajA; też **gęś**. *Genś* [też nazwa gatunku] GajA; zdr. **gąska**. *Gonska* GajA; zdr. **gąseczka**. *Gonseczka* GajA; też **ziutka**. *Ziutka*; też **ziuti'uk**¹. *Ziuti'uk*

GajA (por. *gęsia ziuta-ziuta* ‘przywoływanie gęsi’ GajA)

gęsina ‘mięso z gęsi’. *Gensina* GajA

gęsior ‘gąsior’. *Gensior* GajA; zdr. **gęsi'uk**.

Gensi'uk GajA; zdr. **gęsiuczek**. *Gensiućzek*

GajA; też **ziuti'uk**². *Ziuti'uk* GajA

gęsiory ‘dachówka (z gliny) położona na grzbiecie dachu’. *Gensioy* – *przeważnie na dachu z gliny* DrśW → **dłużnik**

gęsiuczek, **gęsi'uk** zob. **gęsior**

gęstwina zob. **gęściar**

gęś zob. **gęsia**

gęścinek ‘gęstość; gąszcz, gęstwina’. *Genscinek* GajA

gęści'ar ‘zarośle, gąszcz, gęstwina’. *Gensci'ar* GajA; też **gęstwina**. *Genstwina* GajA

gierdi'uk ‘przełyk (u kury)’. *Gierdi'uk* DrśW

gil ‘bąk, giez’. *Gil* MM ◇ lit. *gyljs*

gilza ‘bibułka do skręcania papierosa’. *Gilza* MM

gira ‘odważnik’. *Gira* MM

girn ‘gajowy (?), strażnik leśny (?)’. *Girnik* ‘лесник’ GajA; też **leśnik**. *Lesnik* GajA

– por. lit. *gřininkas* ‘leśniczy’, *gřinīs* ‘leśny’

girs ‘perliczka’. *Girsa* DrśW

girs'a ‘roślina *Arena* sp.’. *Girs'a* DrjW ◇ por. brus. gw. *rřpca*, *dřřpca*, lit. *diršė*, *dirsa*, *girsė*, *girs*

gliniany dach ‘dachówka’. *A dach robili ze szczechy takaj, albo gliniany robili, czerpica po rusku. Z gliny tam takie formy, glina mieszają, nałożo do tej formy, wyschni glina ta, to czerpica ta po rusku, po polsku to ja nie wiem jak on'a, po litewsku czerpis* BaHC35

gładiolusy zob. **gładziwoły**

gł'adzienka ‘gładziuchny’. *Ona [material] taka gł'adzienka robi sie, to walkawali* BaHC35

gładziwoły ‘mieczyki *Gladiolus imbricatus*’. *Gładziwoły* KrW; też **mieczyki**. *Mieczyki* DrśW; też **gładiolusy**. *Gladiolusy*,

a tedy, tedy mieczyki wschBrMW15 ◇ ros. *гладиолыс*

głód ‘głód’. *Był głód, ni'e było co jeść* GrES32. *Puchnońć z głodu. Monczyć sia głodom. Umarć z głodu* GajA ♦ **być na głodach** ‘głodować’. *Na głodach byli* GajA **głosić** ‘lamentować, rozpaczać’. *Głosić* MM

głoweczka zob. **głowa**

głowa 1. ‘głowa’. *Pamientna głowa, mon-dra głowa. Głowa kapuje* GajA; zdr. **głowka**, **głoweczka**, **głowuszka**. *Głowka, głoweczka, głowuszka* GajA 2. ‘jakiś wypiek’. *I potym głowy takie piekli, różne, i ja piekla* BaHC35 → **czesac**²

głowieszka ‘głownia’. *Głowieszka* MM

głowka 1. zob. **głowa** 2. ‘element grabi’.

Grabli... takie drzewniana, głowka drzewniana, jeszcze i teraz jest DrśPWk20 3. ‘bijak cepa’. *Głowka* DrśW 4. ‘kapelusz grzyba’. *A tutaj padasieniaczki – głowki takie tw'ardzienkie* JuAL20 5. ‘głowka lnu’. *Len, swoj len sieli, naścietali, rwali, młócili jego, tak ot. Głowki wyścietali, zbierali. Tedy jego suszyli* BaHC35. *Abiwali te głowki siemienia* OsAK29 ◇ por. brus. gw. *галóўка*

głowuszka zob. **głowa**

głucha droga ‘droga mało używana’. *Głucha droga* WiW

głum ‘człowiek tępy, niedorozwinięty umysłowo’. *Głum* MM

głumić dosł. i przen. ‘gasić, np. ogień, ognisko, zapal; tłumić’. *Głumić* MM © SWil. *głumić* m.in. ‘marnować, niweczyć’ ◇ brus. *змўтыць* ‘marnować, niszczyć’, lit. *glūminti*, *glūmyti*

głumowaty ‘głupawy’. *Głumowaty* MM

głuptas ‘głupiec’. *Na mnie patrzyli jak na głuptasa* GajA → **dur'ak**

gniazdo ‘gniazdo, tu: kryjówka’. *W stodole robili gniazdo, pod słomo tam czy pod sianom podkopywali i tam tego parsiuka [potajemnie] karmili* kOpNN27

gnilizna 'zgnilizna, zbutwiałość, coś zgniłego'. *Gnilizna* GajA
gniuz 'spryciarz, cwaniak'. *Ot gniuz: uszen-dzi wynajdzi, wszystko wyszuka* GajA
gnój 'gnój'. *Gnoj* GajA
gnójówka 1. zob. żyłka 2. 'deska, którą kładzie się na spodzie wozu'. *Gnojówka* WiW 3. 'stary, zniszczony wóz'. *Gnojówka to woz stary, zniszczony* WiW
godzina, godzinka zob. czas
golfy 'podkolanówki'. *Galfy* DrśW
golizna 'goła ziemia, pustka'. *Golizna* GajA
gołanski syr sow. 'żółty ser'. *Potym galanski syr potarkujisz o, na buraczana tarka* BaHC35 ◇ ros. голландский сыр
gołąb 'gołąb'. *Gołomb* GajA; zdr. **gołąbek** też **gołębek**. *Gołombek, gołembek* GajA; zdr. **gołąbeczek** też **gołębeczek**. *Gołombeczek, gołembeczek* GajA; zdr. **gołębi'uk**. *Gołombi'uk* GajA
gołąbeczek zob. gołąb
gołąbeczka zob. gołębica
gołąbek zob. gołąb
gołąbica, gołąbka zob. gołębica
gołąbnik 'gołębiarz'. *Gołombnik* GajA; też **gołubiatnik**. *Gołubiatnik* GajA ◇ por. ros. голубятник
gołębeczek, gołębek zob. gołąb
gołębica też **gołąbica** 'gołębica'. *Gołembica, gołombica* GajA; też **gołąbka**. *Gołombka* GajA; zdr. **gołąbeczka**. *Gołombeczka* GajA
gołębi'uk zob. gołąb
gołobli zob. hołobli
gonczarski 'garncarski'. *Warstat gonczarski* DrśW → garncarz
gonek 'wyrwane pasemko (zagonik) lnu'. *Gonek* GjlW, WiW ◇ por. brus. gw. tylko lm. *góni, góny* 'stara miara ziemi ornej ok. 50-100 m. długości'
gonki zob. płyt
gont 'gont'. *Gont* GajA
gontal 'gwóźdź do przybijania gontów'. *Gontal* GajA

gora zob. hora
gorąco, gorącość zob. gorączynia
gorącować się 'denerwować się'. *Nie gorąc'uj sie!* MM © SWil. *gorącować się* 'niezwykle się ożywiać, przejmować się zbytym zapalem, gniewem itd.' ◇ por. ros. горячуться
gorączynia 'upał, gorąco'. *Goronczynia, goroncinia* GajA; też **gorącość**. *Goroncość, goroncość* GajA; też **gorąco** 'gorąco'. *Że już ledwie dysze, a goronco było* kGajMK25 © SWil. *gorącość*
gorczyca 1. 'gorczyca'. *Gorczyca* GajA 2. 'o maści konia'. *Gorczyca* GajA
gorońco, gorońcość zob. gorączynia
gorszenia 'zgorszenie'. *Gorszenia* GajA
gorzelnia 'gorzelnia'. *Tut wo jedan, taka gorzelnia nazywali, a czego gorzelnia, wiecia co, staryna przestaryna, tam już pabita teraz, tam już pazn'ac* kRyTM36
gorzki zob. horki
gospoda zob. s'adziba
gospodarka, gospodarstwo zob. choziajstwo, s'adziba
gospodarz zob. choziain
gospodynia, gospodynka zob. choziajka
gosud'arstwieny sow. 'państwowy'. *Nu tutej wo tedy zrobili ten sklep, to już dawno, tutej był i gasud'arstwieny, a teraz kami'erczeski, teraz nie ma gasud'arstwieny* kRyTM36 ◇ ros. государственнүү
gościna zob. w gościna
gościniec 1. 'droga główna, bita'. *Tu dzieci nie zach'o żyć już, daleko od gościnca, od wszyscyego za n'as* WoXK41. *Gościniec* MM 2. 'upominek, podarek z podróży'. *Gościniec* MM. *Gosciniac* GajA ◇ por. brus. gw. *zacyńcey*
gościnność 'ugoszczenie'. *Ten ksiondz jich tam coś tam, może gościnność jaką przymował u siebie* IkAB26
gotować 1. 'gotować'. *Jenczmiena kasza gotowali* wschBrMW15 2. 'przygotowy-

wać, przyrządzać'. *Gotowała lekarstwo ona* wschBrMW15

gotować ndk., dk. **zgotować** 'przygotowywać'. *Tu była taka kobieta, ona zmarła, to ona tego, wszystkie posiłki gotowała tym ludziom, toż czyszy laty stroili* [kościół] kDrśMR22. *Babcia. To już on'a gotowała dwa dni, czyszy, to już wszystko zgotowi* [na Wielkanoc] DwBZ29; też **przygotowywać**. *No i ona to wszystko przygotowywała i ot ona bardzo serce swoje nadwrenżyła, serce stanęło w nocy i zmarła* kDrśMR22; też **szykować** ndk., dk. **uszykować**. *Stoł uszykowany, święconka – przeważnie z wieczora święcili – jajka, chto co mniał, chleb* DrśJM25. *Aj, wiecie, ot'ak było kiedyś, teraz to więcej ja szykuje* [na Wigilię] kOpNN27 ◇ ros. *zomóbumь*

goździka 'firletka poszarpana (kwiat z rodziny goździkowatych)'. *Goździka* GajA

góra zob. wierzch

grabać 'grabić'. *Grabali tak ziemia, grabali i kartofle zbierali* kWijS26; też **grabić**. *Grabili siano* DrśPWk20. *Grablami grabili* kWijS26

grabel zob. grabli

grabelki 1. 'widły do ziemniaków'. *Grabelki* BłW, DrśW 2. zob. grabli

grabiałka żelazna 'konne grabie'. *Grabiałka żelazna* BłW; też **graby żelazne**. *Graby żelazne* DrśW

grabiasta zob. grebiasta

grabić zob. grabać

grablewisko 'trzonek grabi'. *Grablewisko* BłW, DrśW ◇ brus. gw. *граблявіска*

grabli 'grabie'. *Grabli sami robili: patka, a potem taka o druga...* DrśSW20. *Mamusia grablami odejmowała słome* CzWD27. *Tam i grabli, tam i wiły, tam wszystko przygotować trzeba było do wiosny* kMiMD27. *Grabli* MM. *Grabli* GajA. *Grabli* BłW; zdr. **grabelki**. *Grabelki żelazne zrobione, no i grabali tak ziemia* kWijS26. *Późni już*

maszyny byli wrywali [len], *od razu obmłajają i ścielo, a tedy już podymujim. Nu tam grabelkami, sierpem* GimWK31. *Grabelki* GajA; też **grabel**. *Mamie postawie jeści, a sama jaki kawatak chleba, grabel ci widty na plecy* kWijS26; też **graby**. *Graby* DrśW ◇ brus. *зр'аблі, зр'абаль*, ros. *зр'аблу*

graby zob. grabli

graby żelazne zob. grabiałka żelazna

gradus 'stopień (jednostka miary)'. *Gradus* MM ◇ brus. i ros. *зр'адyc*

grafinia 'hrabina'. *Ochronka była... I tam wszystkie dzieci zbierali sie i tam bawili sie tam... i ta pani grafinia tam nam posiłki rozmaite przywoziła* kOpLS29. *W Opsie on* [kościół] *pobudowany jeszcze przed wojno, to Bielmowska grafinia, to nie parafia budowała, kościół tut postawiła* kOpNN27; też **hrabinia**. *Pani hrabinia przyjechała CcLŚ27; też hrabina*. *U hrabiny była przecież i służby tam i buhatcierja tam i zawieduszczj tam* AchTH23 © SWil. *grafinia, grafini* ◇ ros. *графіня*

grafka 'agrafka'. *Grafka* MM

grafski 'hrabiowski'. *Tam ten dom wielki, gdzie my rodzili sie, eto był grafski dom* kOpBrJP20

gramatycznie 'poprawnie'. *Po bielarusku umiem tylko, po rusku tak nie umiem, żeby ładnie, gramatyczniej po polsku tam, tak zwyczajna* StnKG22. *Mówili nia tak ładnie, mówili jak gramatycznie, ale już polski* GirWM30. *Czysto po rusku tam gramatycznie* kOpSS31

gramolić się 'wdrapywać się (np. po drabinie)'. *Gramolić sie* MM

gr'amotny sow. 'wykształcony, umiejący czytać i pisać'. *Zakryli ten magazyn, magazyniera nie było. Nie ma ludzi, nie było takiego gramatnego człowieka* GawWL36. *Jak siedem odziałów konczyła, to już liczy sie wielka gr'amotna, dawniej* WoXK41 ◇ ros. *зр'амотный*

graty 'sprzęty (tu: dawane w posagu)'. *A tu zmówione sie, że na czszy godziny tam w nocy, nad rankiem, że wszystkie, kubielnikow tych z gratami, każdy* NuAL28 © SWil. *grat* m.in. 'sprzęt domowy'

grazdy 'graty, rupiecie, zbyteczny sprzęt'. *Grazdy* MM ◇ lit. *griōzdas*

grazdanski sow. 'cywil'. [Podczas rewolucji] *paczszali, jednym słowam, tych grazdanskich paczszali. I wody nioso, i kaszy nioso, tam i wszystku te waj'ennyje żołnierzy* BiKG19 ◇ ros. (przym.) *граждáнский*

grazdanstwo sow. 'obywatelstwo'. *Kiedy poženili sia, on pojechał w Am'eryka, zarobił pieniondze i kupił tut. I tedy grazdanstwa polska wzięli tut i tu już byli Palaki* GimWK31; też **obywatelstwo**. *Aha abywatelstwo polska czszeba mieć, co w Polszczu ja chciała uciekać... Nu tak wiesz, dzież tam obywatelstwa kto ma polska* WaGalAC08 ◇ ros. *граждáнство*

grebasta 'łata mocująca krokwie, źerdka na krokwiach, do których przyszywa się snopki lub przybija gonty'. *Grebasty do słomy, łaty do gonty, draniczy* DrśW; też **grabiasta**. *Grabiasta 'drag mocowany do krokwi'* GajA; też **łata**. *Grebasty, łaty* WiW © SW: *grabiasta* blp. 'łaty dachowe, na których leży słoma' ◇ brus. gw. *гpáбъст*, *гpáбъст*, lit. *grebēstas*

grebla zob. damba

grip r.m. sow. 'grypa'. *Ten grip najcześnieći jak przyjdzi wiosna, jesień* DrśJM25; też **grypa** r.ż. *Do kościoła tylko niedzielami chodze, i to na grypu chorowała dwa razy obróciwszy była* kOpNN27. *Grypa* GajA ◇ ros. *гpун*

grob¹ 'trumna'. *Śpiewają śpiewaczki za stolem pogrzebowe pieśni, zwłoki bywają w chacie, w grobie leżą* kMiMD27. *W szpitalu wienkszość ludzi umierajo, tam grob kupujo na miejscu... Nu i tego, co tam już jak położo, przywiozo już wo u grobie* StAP39. *Grob*

GajA; zdr. grobek. Grobek GajA; też **truna**. *Tak prosto zrobiony taki tapcz'an zrobio, nu i położo tak, jeszcze bez truny, póki truny robiony więcej umierali kiedyści, a teraz wszystko w szpitalu* StAP39. *Truny pienkna robili, mocny* BiKG19. *Raniej "ot, cztery dyski zbili, z desek domowych i truna* kRyTM36. *Tam truny nie adkryli* GawWL36. *Truna* MM; też **trumna**. *Nu tyko już dót kopio tak gdzie na cmentarzu albo trumne robio, to już takie już* ArDaWB29. *Nu przyjechałitu w trumnie, nu i przywieźlinu, pogrzebili, tu pogrzeb* StAP39 ◇ brus. gw. *гpунá*, ros. *гpоб*

grob² 'grób, mogiła'. *Grob* GajA; zdr. **grobek**. *Grobek* GajA

grobek zob. **grob¹**, **grob²**

grobla zob. damba

gromada 1. 'kupa'. *Gromady składać* GajA

2. 'stado'. *Gromada* GajA

groza 'karność, (surowa) dyscyplina'. *Chować w grozie* MM. *Groza 'strach'. Bez grozy wyros* GajA © SWil. *groza* m.in. 'groźna karność, srogość, rygor' ◇ brus. *гpazá*

grubinia 'grubość'. *Truny pienkna robili, mocny. Deska o taka o grubinia* BiKG19. *Grubinia nalaz, no poky jego wyhablował jeszcze, on zrobił krzyż, no i padstawka zrobił* kWizW30 © SWil. *grubinia* prow. posp. ◇ brus. gw. *гpубинá*

grusza dzika 'grusza polna (dzika)'. *Grusza dzika* KrW

gruz sow. 'ładunek'. *Gruz* MM ◇ ros. *гpуз*

gruż 'błoto'. *Gruż taka i nanaszali. A Jezus, tam nia padłogow w chacie była, niczego. Glinaj wybita padłoga i wszystku* BiKG19

gruzić sow. 'ładować'. *Ja suszyła [siano] jeszcze rencami, grablami grabili, rencami gruzili, rencami też gruzili, wszystko* kWijS26 ◇ brus. *гpузiць*, ros. *гpузiть*

gruzowa maszyna maszyna

gruźlica zob. suchoty

gry zob. **igry**

gryczanka 'słoma z gryki'. *Gryczanka* DrśW

gryka 1. 'gryka (roślina)'. *Gryka* GajA; też **hreczka**. *Hreczke jak si'eliśmy, to specjalnie robiły się takie na kasze, żeby kasze ugotować* CzWD27 2. 'kasza gryczana'. *Gryka* GajA
 ◇ brus. *зрэчка*, por. też brus. gw. *рпівка*

grypa zob. **grip**

gryż 'rodzaj choroby (z przepracowania), naderwanie ścięgna (?)'. *Jeszcze gryż, gryż ten beńdzie, renka ot boli, boli renka, to umarszy u jego. Wenzel, Abramowicz, jakieś wenzefeczki zawionzowała tam czy co. Ręka boli, boli i wszystko co takiego, mówi gryż jak taki, boli gryż, gryż* ArDaWB29 ◇ brus. gw. *зрызь*

gryżć się 'kłócić się'. *Aj, a my nie gryżim się z jimi* [staroobrzędowcami] CcLS27

gryża sow. 'przepuklina'. *Gryża wypiera się o tut, jak blok penkszy, wypiera się ci tam gdzie, koła jajków ci "o: koła, i w brzuchu gryża taka "o, znaczy* DzJB27; też **hryża**. *Dzieckie o gryży byli tam, nie wiem ja tam. Nu mnie wychodzi hryża* DzJB27 ◇ brus. i ros. *зрѣжа*

gryżulki 'zwinięty len czesany'. *Wije się do gryżulków* GjlW → **pupki**

gryżyna 'brukiew'. *Gryżyna* MM. *Gryżyna* GajA. *Gryżyna* DrśW, KrW; też **brukiew**. *Brukiew* KrW ◇ brus. gw. *ррѣжѣна*, lit. *grižtīs*

grządka zob. **grzęda**

grzbiet zob. **grzybiet**

grzebień, grzebuszek zob. **rozczoska**

grzęda 'grzęda'. *Grzenda* GajA, KrW; zdr. **grzędeczka**. *Grzendeczka* GajA; zdr.

grządka. *Grzondka* GajA, DrśW

grzędeczka zob. **grzęda**

grzmota zob. **grzymota**

grzyb 'grzyb'. *Lasy jest, grzyby rosno* kDrśJX35. *Grzyb. Suszyć, gotować, smażyć, moczyć, solić grzyby* GajA; zdr. **grzybki** lm.

Grzybki suszym, wiecej suszym, no ji świeże jemi, tuszone, marynowane kDrśJX35.

Grzybki zawsze byli suszone, to marynowana "ot byli [na wigilię] kGirWO40 → psia-czy **grzyby**

grzybiet 'grzbiet'. *Oni zdłuż o taka. Jego tam we srodku, jak grzybiet* BaHC35; też **grzbiet**. *Grzbiet* GajA

grzymota 'grzmot'. *A jak mocno już grzymota grzmi, tak płaska, to i świece gromniczne w domie zapale... świece zapale, jak wielka mocno grzymota* StAP39; też **grzmota**. *Grzmota 'częściej'* GajA. *Grzmotą zabity* kOpAK; też **pierun**. *Pierun* GajA

gumienko zob. **gumno**

gumno 'stodoła na zboże (ale i na siano?)'. *Gumna, do gumna* MM. [Gdzie trzymano siano?] *U gumnach i w stogach, rozmajicie* kWiJS26. *Zboże wieziesz do gumna* DzJB27. *O latem gumna pusta, siana nia m'a* BaHC35. *U nas nazywali to gumna; tam stodoła chto nazywa, chto jak. Dzie składa się chyba zboże tak? Adrynia abo jeżeli tam stodoła jakaś, nu to gumno nazywali. Jak kto nazywa* PelDrśBMk31. *Gumna ('częściej niż stodoła')* GajA; zdr. **gumienko**. *Jak latem to (wiaczorki) i dzieś w jakim gumienku ili wo gdzie* GimWK31; też **stodoła**.

Magazyny wojskowe zostali tam u wioskach po stodołach nałożona DbKM13. *Tam stodoła została sonsiedzka* IkAB26. *Stodoły u nas były* CzWD27. *Złożyli [pobudowali] tam stodoła* kOpSS31. *Tedy takie gumny wielkie byli, stodoły nazywali się, wozili siana, zboży wszystko to. To przy Polsczy tak było. To gumna, stodoła nazywała się, stodoła nazywali o takie, gumny nazywali* GrES32. *Stodoła* GajA → odryna © SWil. *gumno* pospolicie używa się za jedno ze słowem *stodoła* ◇ ros. i brus. *згумно*

guńka 'derka'. *Guńka* MM. *Guńka* GjlW, WiW © SWil. *gunia, guńka* m.in. 'przykrycie (zwykle na koni) albo koc kosmaty

lub kudłaty' ◇ brus. gw. *зўня, зўнька*, por. lit. *gūniá*

gutałina 'pasta do butów'. *Gutałina* MM. *Wezmo, o te od gutaliny, dzie buty smarowali tak taka o pudełka* ArDaWB29 → butałina ◇ brus. *зымалін*, ros. *зымалін*
guz 'guz, siniak'. *Guz* GajA; zdr. **guzek, guzeczek, guzi'ak**. *Guzek, guzeczek, guzi'ak* GajA

guzeczek, guzek, guzi'ak zob. guz
guźwa 'naszelniki przymocowane na stałe do chomața'. *Guźwa* WiW ◇ brus. gw. *зўжвы* lm.

gwałt 'szum, hałas'. *Gwałt* GajA ♦ **krzyczeń gwałtu, krzyczeń gwałt**. *Krzyczeń gwałtu* 'robić hałas, podnosić raban' GajA. *Jak szło bydła, jak zaczęło gwałt krzyczeń* SzDoHP25

H

habel, habelek zob. hebel

hachnuć 'mocno uderzyć'. *Jak hachno wypiszy sto gram, to tylko Smołwy czszeszczu* SmWS29 ◇ brus. *зáхнуць* 'silnie uderzyć wykrzykując *hach!*'

haczek zob. kruk

haczka 'motyka'. *Haczka* MM → motyczka ◇ brus. *зáчка*

haczyk zob. kruk

haćkać 'huścić na kolanie'. *Haćkać* MM

hadauka 'wróżka'. *Jej czuć wyleczyli, ona wszeńdzie po tych, po hadaukach i po tych wozili, i po dobrych doktorach wozili* CcLŚ27

hadki 'odrażający, wstrętny'. *Hadki* MM ◇ brus. *зáдки*

hadko 'wstrętnie, brzydko'. *Hadko* MM. *Aż tam hadko jeść* BaHC35 © SWil. *hadko* prow. gm. ◇ brus. *зáдка*

hadzić się 'brzydzić się'. *Hadzić sie* MM ◇ brus. *зáдзіцца*

haftowanie zob. wyszywanie

hak zob. kruk

hakać 'obrabiać coś motyką w polu lub ogrodzie'. *Hakać* MM ◇ brus. gw. *зáкаць*
halsztuk 'krawat'. *Halsztuk* MM. *Halsztuk* KrW; też **halstuk**. *Po prostemu halstuk* DrśW; też **krawat**. *Krawat* DrśW, KrW; zdr. **krawatka**. *Krawatka* KrW ◇ por. brus. *зáльштук*, ros. *зáлстук*

hał'ysz zob. hoł'ysz

hałukowe suchoty zob. suchoty

hamolić 'robić wymówki'. *Przest' ań hamolić!* MM

haniebnie 1. 'bardzo'. *Haniebnie mnie zwałuzzał* ('poniżył, naubliżał'). *Haniebnie duże kosy miała* MM **2.** 'obrzydliwie'. *Haniebnie na ciebie patrzeć* MM ◇ brus. *ганéбно*, brus. gw. *ганéбне*

haniebny 'ogromny'. *Haniebny* MM ◇ brus. gw. *ганéбный*

harapanić 'hałasować'. *Harapanić* MM ◇ brus. *зарпанініць*

harczać 'mówić (po białorusku?)'. *Pa białorusku harczo* kGrLZ35 ◇ brus. gw. (ustnie) *зарчаць*

hardy 'zły, opryskliwy'. *Hardy* MM ◇ brus. gw. *зáрдды*

harhara 'coś dużego, niezgrabnego, np. budynku, chata, chlew'. *Harhara* MM ◇ brus. *заргáра*

harhotać 'mówić niezrozumiale (o rozmowie Żydów, Niemców)'. *Harhotać* MM

harlanka zob. garlanka

harować 1. 'ciężko pracować'. *Harować* MM **2.** 'żyć w biedzie'. *Harować* MM → *garować, zaharować* ◇ brus. gw. *заравáць* 'żyć w biedzie'

harutnik 'człowiek zapracowany, zaniebdany'. *Harutnik* MM ◇ brus. *зарóтнік*

haukać 'szczekać'. *Haukać* MM ◇ brus. gw. *зáўкаць*

hawn'o 'fekalia, gówno'. *Hawn'o* MM ◇ brus. *зáўно*

hebel też **habel** 'hebel, strug'. *Hebel* DrśW, ŻgW. *Habel, hebel* GajA; zdr. **habelek**. *Habelek* GajA; też **struh** 'strug, hebel'. *Struh* DrśW; zdr. **struż'ok**. *Struż'ok* DrśW ◊ brus. gw. *cmпыз, cmпыжок, зэбал*

heblowinki 'strużyny, heblowiny'. *Tedy tam* [do trumny] *paložo hablowinkow. O tak o jak truna robi, tož habluji* BiKG19 **hektar** 'hektar'. *Hektar* GajA; zdr. **hekтарыk**. *Hektaryk* GajA

h'éndziki 'przezvisko mówiących gwarą białoruską'. *Moj chłopiec język prowadzi jeden białoruski, tak tam ni ja tak rozmawiam, ni "un'i tam rozmawiali, jak u n'as śmieli sie: h'éndziki, h'éndziki, taki ot cika wy taki język... A za co h'éndziki nazywajo? Że a nu: h'enyja, o tak wot zaciongajonc: wun h'enyja dziauczyna char'oszaja ci sztonib'udž tam* GimWK31 ◊ brus. gw. *зэнда, зэндзе* 'o tam'

herbata zob. czaj

herbatka zob. czaj

hlaczk[e]k 'gliniane naczynie na mleko'. *Hlaczki jest, jest banki, te które mleka stawisz dla śmietany sobie* PelDrśBMk31 ◊ brus. *глячók*

hmaczta zob. maczta

hodować ndk., dk. **wyhodować** 'chować, wychowywać'. *Ja nie pojachata* [do Polski] *dlatego, że jaż z mama żyła, mamy rzucić nia chciała, bo mama nas wyhadawała* kWiJS26. *Przeżyła całe życie, dzieci wyhodowała* kOpNN27. *Czszy dziewczynki byli i ojciec. No ji co z dziećmi robić temu ojcu? To naszeż tam krewne pojachali, że odaj nam, pomozem hodować tu dziewczynki* ArDaWB29. *U dziećwie, to nie było czasu do tego, nie było, czsze było ogrody pleć, dzieci nianczyć dwoje; dwoje, troje hodowali, to nie było czasu do tego czytania* GiRW30. *Jego ojca braci dwa i siostra wyjechawszy do Polaszczy i tam rodziny, już dziećmi tam wszyscy wyhodowawszy... Chłopca hodowali* GimWK31. *Mnie koni wyhodo-*

wali, mnie z pięću lat posadzili [na konia] BaHC35; też **wychowywać** ndk., dk. **wychować**. *Wy w sowieckiej szkole wychowane... Polskie dziecko język wychowywał* WjEP60 © SWil. **hodować** 'o dzieciach i o zwierzętach' ◊ brus. *zadawać*

hołobli 'w zaprzęgu jednokonnym: dwa dyszle, między które wprzega się konia'. *Hołoble* MM. *A to hołobli, weźniemy tut "o uczepim, a te, uciongniem, a hołobli te, a tedy chomont nadzienim, a tedy konia wu te zaprzengami hołobli i pajech'ali* GrES32. *Hołobli* Im., lp. *hołobla* GajA; też **ogłobli**. *Ogłobli* DrśW, WiW; też **gołobli**. *Gołobli* WiW © SWil. *hołobla* ◊ brus. gw. *галóбли, азлóбли*

hoł'ysz 'biedak; chłystek nierób; źle ubrany'. *Hał'ysz* MM ◊ brus. *галыш*

honorowy 'wyniosły, dumny'. *Mamusi brat był taki honorowy, dziesięć hektarów mieli ziemi oni te już, ale już taki był honorowy, że tylko z policjo kolegowal z Polski* NuAL28 ◊ por. brus. gw. *ганаровы*

hora 'bieda, nieszczęście'. *Oj hora i ciężko żyć* StnKG22. *Hora* MM. *Hora* GajA ♦ **hora capnać** 'doświadczyć biedy'. *Hora capnońć* GajA; zdr. **horeczka**. *Horeczka* GajA; też **gora**. *Teraz, nie chc'e sie żyć bez zdrowia, gora żyć na świecie. Menczem sie na tym domu, sztoż ty zrobisz, gora żyć* kWiJS26; też **bieda**. *Bieda* GajA ♦ **czysta bieda** 'prawdziwe nieszczęście' GajA ◊ brus. *зóra*, por. brus. gw. *ні чанай бядý, нóки бядá cниць*

horatnica 'biedaczka, biedula'. *Horatnica* GajA; też **biedaczka**. *Biedaczka* GajA ◊ brus. *гарóтны* i brus. gw. *гаратнi* 'nieszczęśliwy, biedny'

horeczka zob. hora

horki też **gorzki** 'gorzki'. *U nas tako beńdzie po polski ciżma, takie ź'ólcienkie wo, drobniejsze jak te o jagodki, nu też tak horka, gorzka taka* MaMB37 ◊ brus. *зóрки*

hrabina, hrabinia zob. grafinia
hrada 'grzęda'. *Poszed, kałypał sie, poko-
 tywał sie cały w swoich bradach, wykotypraw*
 kWiZW30 ◇ brus. *zpadá*

hreczka zob. gryka

hruzowaja maszyna sow. 'ciężarówka'. *Je-
 chał maszyno, ze staruszeko, a druga maszy-
 na, hruzawaja, na jich zjechała* GrES32 ◇
 ros. *грузовая машина*

hryża zob. gryża

hufnal 'podkowiak, gwóźdź do przybijania podków' MM

hukać 'wołać'. *Hukać* MM ◇ brus. *зйкаць*

hukać się 'o popędzie płciowym świni'.
Huka się MM ◇ brus. gw. *зйкаць*

hulać ndk., dk. **pohulać** 'tańczyć, bawić się'. *Tedy muzyka i tańczo, wszystko... tu tak hulali, pili, tanczyli* StnKG22. *Nu ji tam z poczontku [po ślubie] do młodyj jado, tam hulajo* kDrśMR22. *Tam tanczyli, hulali, pili* kWiJS26. *U nas [po ślubie] pohulali do północy* NuAL28. *Bywa i dwa dni, i czyszy dni hulajo jak kiedyś bywa... A tedy już u młodej pohulajo, tedy do młodego jado* BaHC35; też **tańczyć**. *Nu byli zabawy, nu tedy tańczo tam ji tego* kDrśMR22. *No tyko że [w poście] nie tańcujim, muzyki nie ma, pieśńów nie śpiewamy, wszystko* GimWK31 ◇ por. też brus. gw. *гуляць*

hulanie zob. hulanka, założyć hulanie

hulanka 'zabawa'. *Takich hulanki teraz, nie było wtedy* kOpLS29. *Chłopcy bioro butelke, a dziewczenty bioro zakąske i zbierajo sie do jakiej mieszkani, i wot ta już, takie już, taka hulanka, no już i może dwa dni hulamy, o!* GrES32; też **hulanie**. *Rozpisawszy się, już tam hulanie założyli z naczalstwem, bo z nami też druga para była* kOpAK → zabawa © SWil. *hulanka* 'o hucznej zabawie' ◇ por. też brus. *гулянка*

hulaszczy zob. nichulaszczy

hurba 1. 'zaspas śnieżna'. *Hurby* lm. MM. *Hurba* GajA. *Śnieg w kolasach kronży, ten*

śnieg, byli takie hurby NuAL28 2. 'kupa, sterta, np. piasku'. *Hurby* lmn MM © SWil. *hurba* posp. 'kupa, gromada czego' ◇ brus. *зypбá*

hurok 'wyższe miejsce (?)'. *Aj natożym natożym, ja, ja ji na hurok sionde i pajade* [sańmi, kolasq?] GrES32

huściora, zdr. **huściorka** 'leszcz'. *Huściora, huściorka* MM. *Huściora* GajA ◇ brus. gw. *зусцяра, зусцярка*

huściorka zob. huściora

I

i 'nawet'. *U naszych samych bliskich sonsie-
 dzi i nie było łaźni* DwBZ29

idź ty na rojsty zob. rojsty

ichni zob. ichny

ichny 'ich'. *Tych stryjecznych ichne dzieci, menży ichne* ArDaWB29. *Toż już jichne, majontkiż byli. Toż jichna wszystka ziemia o ta wo. Toż my na jichnej ziemi* kRyTM36. *Łażnia jichna spaliła sie, potym dom* BaHC35; też **ichni**. *Ichni* MM. [Żydzi w Rosji w 1917 r.] *U ichnich renkach byli i magazyny, wszystko, nu* DrśJM25 ◇ brus. *іхны*

igielka zob. igła

igielki zob. koluszki

iglica 'pozioma poprzeczka na wierzejach'. *Iglica* DrśW

igła 'igła'. *Igła* GajA; zdr. **igielka**. *Nawers'aj mnie igielka, bo nie widza* MM. *Niemcy pendzili pod palcy igielki* GajA

igołka 'kolec'. *Aluw'as. Takie zielone, takie szyr'okieńkie listy jido, ż igotkami te* MaMB37 ◇ ros. *узóлка*

igry 'gry, zabawy'. *Bywali tam rozmaite igry* kWiZW30; też **gry**. *Rozmajite gry, tam fanty, tam rozmajite gry ot takie byli* kOpAB30. *Jakiści takie gry, które grali jescz'o babci* kWiJF54 → zabawa ◇ ros. *узрú*

ikać ‘czkać, mieć czkawkę’. *Ikać* MM © SWil. *ikać* prow. ◇ brus. *ікаць*, ros. *ика́ть*
i koniec zob. wsio

ile to ‘iles (tam)’. *Było kazano zdać ile to kil masta* kGirWO40

ili zob. ci

imia zob. imiono

imiono ‘imię; określenie, nazwisko’. *Jak ja nazywam? A ja toż nazywam się Antani-na, a ja swoje imju, moja panienska imjona, czy teraz, co za mąż w'yszedzsy?* OsAK29. *Imiona* GajA; też *imia*. *Imia* GajA

inakszy zob. inszy

indi'uk, indyczek, indycz'uk zob. indyk

indyczyna ‘mięso z indyka’. *Indyczyna* GajA

indyk ‘indyk’. *Indyk* GajA; zdr. **indyczek**. *Indyczek* GajA; zdr. **indi'uk**. *Indi'uk* GajA; zdr. **indycz'uk**. *Indycz'uk* GajA ◇ por. też brus. *індвік*, brus. gw. *індзіок*

inniej ‘inaczej’. *Raniaj inniej była, żad-nych tych chorobow nia była* BiKG19. *Wyuczyła się za buh'alciera, ależ tego, jak po polskuż to on, inniej tam nazywa się u nas* ArDaWB29. *Zaczęła inniej patrzeć na ten świat* kOpAK ◇ brus. gw. *іннай*

inny zob. inszy

inszy ‘inny’. *I uczyłam się, i chudziłam do szkoły, i wszystko to była Polska, ja w insze nic nie wierzyła* DoHP25. *Inszy człowiek* OsAK29; też **inakszy**. *Inakszy* MM. [Tatarzy różnią się od Polaków?] *Kto jich wie czym, inaksze i wsio, a czym oni inaksze? Takie same ludzi jak i my* kWijS26; też **inny**. *Innym razem było zimno dosyć* DrśJM25. *A zupy różne: tatuś lubił, żeby co dzień to inne, albo grochówka, albo tam, zalewajka jaka* CzerWD27 → drugi © SWil. *inakszy* ◇ por. brus. gw. *іншы, інакшы* też *інны*

interesny sow. ‘interesujący’. *Bardzo in-teresne... ksiendza Bohatkiewicza życiorys* NuAL28. *Opiszę spotkanie interesne w met życiu* kOpAK ◇ ros. *интересный*

interesnie sow. ‘interesująco’. *Nu tam, co tam, była może intaresnie* PelDrśBMk31 ◇ ros. *интересно*

intr'ec ‘osobnik z jednym jądrem, wnętr’.

Intr'ec MM

iskorka zob. iskra

iskra ‘iskra’. *Iskra* GajA; zdobn. **iskorka**. *Iskorka* GajA ◇ por. też brus. gw. *іскра*
iść ‘płynąć’. *Tak, i na noc do kościoła, i wtedy Wielkanoc... czotnami szli na noc* OsAK29

i wsio zob. wsio²

i wszystko zob. wsio²

izymać sow. ‘zdej mować, tu: ze stanu posiadania, zabierać’. *Nu widzím, że już ona stara, latow dożyje, tedy już wyzywali maszyna, izymali krówka ta* StAP39 ◇ ros. *изымать*

iżg'i lm. ‘?’. *A to gumna taka jest, było rani, tak tam iżg'i te lazili* MaMB37

iździewać się sow. ‘wyśmiewać się, kpić’. *Naczeli iździewać się, nu; nie chcieli, żeby cudze ludzi żyli tu* [w Łotwie] DwBZ29 ◇ ros. *издеваться*

J

jablenia ‘jabłoń’. *Jablenia* MM. *Trzeba jableni zawionzać, na Wigilje trzeba jableni zawionzać... pójść i słomo zawionzać jablenia* kDrśBZ29. *Drzewy poumierzali te, gruszy, jableni wszystkie* kOpSS31. *Jablenia* GajA. *Jablenia* DrśW; też **jabień**. *Jabień* GajA; zdr. **jablenka**. *I tych białych takie nasadzone, klubnika, i dwie masz jablenki* ArDaWB29; też **jabłynia**. *Jabłynia* KrW ◇ por. brus. *яблыня*, ros. *яблоня*

jablenka, jabień zob. jablenia

jabłka 1. zob. **jabki 2.** ‘odchody końskie; zmieszane z ziemniakami i ospą, zalewane gorącą wodą, dawane jako pokarm dla świń (macior)’. *Jabłka* MM

jabłynia zob. jablenia

jaczemisko 'pole po skoszonym jęczmie-
niu'. *Jaczemisko* BłW, DrśW ◊ por. brus. gw.
ячмѣніска, ячніска

jad zob. otrawa

jadło 'karma, pasza (dla bydła)'. *Jadła* GajA

jadłowiec zob. jodłowiec

jadowity zob. szalej jadowity

jagniątek, **jagnię** zob. jagni'uk

jagni'uk 'jagnię'. *Jagni'uk* MM; też **jagnię**.

Jagnia GajA; zdr. **jagniątek**. *Jagniontek*
GajA ◊ brus. gw. *ягнуок, ягнуѣнак*

jagody 'drobne owoce – nazwa ogólna'.

*Para litrow tych tych jagod zawsze musiato
być [o żurawinach] kGirWO40. Koto tych
pniów, tak tak, ile tam, poziomok a maliny
jile, tak nabierzysz tych jagód* ArDaWB29.

*Późni jagód [o porzeczkach] dużo, jagód
jest. Ah'a, czarny, aj różne, jagod jest roz-
majitych, już oni przepadli, ubrali jich*
GrES32. *I jagodów [o borówkach – czar-
nych jagodach] pełno było, teraz znów nie*

*m'a... jagody znaczy, nu jagody to jagody,
tak. I jagodów pełno było, teraz znów nie*
*m'a... jagody znaczy, nu jagody to jagody,
tak* kWijF54; zdr. **jagodki**. *I wot, kiedy*

*garło zaboli, abo tam kaszel jaki, wszystko
tedy war zagotujisz, para tyżków, jagod-
ków rarcziskasz tam, wypijisz* JuAL20. *Oj,*

*jodlenieć żeż wielki, a tu taki wo krzaczak.
Jodlenieć to tam wielki, to tam jagodki nia
jem. Jodlenieć ten jagodki ja zbieram jak*

*mienio wo solić dobrze, potarć i posypać,
dobrze te jagodki* BaHC35 © SWil. *jagoda*
m.in. 'o owocach z nasionkami (bez pest-
ki), np. w porzeczcze, agreście' ◊ por. brus.
šzada, šzadka i ros. *šzoda*

jak 'niż'. *Przed wojno ten kościół był gorszy
jak teraz* kDrśMR22; też **niż**. *Tam na Sy-
biru później wojny wiency zginęto niż pora-
nione wszystkie* DrśJM25. *Młodzieź miała
lepsze życie niż teraz* CzerWD27

jaki nibudź sow. 'jakikolwiek'. *Daj płať'ok
jaki nib'udź ci czy nasaw'y, czy jaki majesz,*

jak raz schwyciła z głowy płať'ok StnKG22
◊ ros. *како́у-небу́дь*

j'akiści 'jakiś'. *Admówi, nu tam jakaści
modły. Raniej jadenia była taka j'akaści
smaczniejsza. Jania nasza umiera, wzięta*

j'akaści konwulsia bić BiKG19. *Żeby dzieci
dzieś u babci j'akiści takie gry, to które grali
jeszcz'o babci* kWijF54; też **jakiści**. *Tut nie*

*pajmi'esz, i czarne takie ludzie jakieście roz-
majite* kWijS26. *A on jeszcze tam dyżurny
tak jeszcze, niesie jakaści zupa tam ci co...
Tak "on'i na papieru jak'imści tam, ci na sól*

jakaś zamawiali, to tego ArDaWB29. *Le-
gienda mówi, że tam jakieści co przerwało
sie* MaMB37; też **jakiś**. *Rys albo jakieś kru-
pa, musi być zawsze taka kasza* GirWM30
◊ brus. *якіцью*

jaki to sow. 'jakiś'. *Co tydzień przywiwki*

jakie to tam kWijS26 ◊ ros. *како́у-мо*
jakkolek 'jakoś'. *Jeżeli popadniesz do Niem-
ców, to jakkolek tylko, żeby pot'om uciekać*
DwBZ29; też **jakkolwiek**. *Jakkolwiek* MM

jakkolwiek zob. jakkolek

jakoś zob. j'akości

j'akości 'jakoś'. *Tam jakości nigdy, a ter-
ras te koroby niawylaczony, jak o nada-
jo. Tutej była jakości moda pośła wojny,
to wycinali z papieru różne ładne wzory*

dziurkami BiKG19. *Nu niczegoż tuty, ży-
liż w katchozie, dobrze było, j'akości płacili
wszysko* StnKG22; też **jakści**. *Teraz wo jak-
ści zaczęli, hulajo, a raniej jakoś tak u nas tu-
tej, może dzie i była* BaHC35; też **jakoś**. *Oj-
ciec wzioł, jakoś krzywo włożył konia i wioz*

kGrLZ35

jakośkolek 'jakoś'. *Rybki świ'ezeńkie tak
jakośkolek tam* MaMB37

jak poľ'ożeno 'jak należy'. *Nu i szlub bra-
li tak, jak poľ'ożeno* DrśJM25 ◊ ros. *как
ноло́жено*

jak raz 'właśnie'. *Ali jak r'az u wojsku był,
to jak r'az ichny tu wasele bywszy... Ja już
był z w'ojska przyszedzsy i tedy jak r'az toj*

pożar był, spalili sie tedy tuty GawWL36 ◊
por. brus. акпáz, ros. как паз

jaksći zob. j'akości

jak to sow. 'jakoś tam'. też robili aluw'as
a jak to MaMB37 ◊ ros. как-мо

jak z bizuna plasnewszy zob. bizun

jałówka 'jałówka (krowa, owca). Jałówka
GajA

jama, zdr. **jamka 1.** 'dół; piwnica, dół pod
podłogą'. Jama, jamka. W jamach (głę-
bokich do 2,5 m) przechowywano przez
zimę ziemniaki MM. Wykopał taka jama
PeDrśBMk31. Te kartofle pilnowali, że
tam zakopane, tam w jamie ArDaWB29.
Tam jama zrobiona, wykopana pod podłogo,
tam kartofla czyszmyami... Pies wyl i jama
kopał BaHC35. Jamy jak raniej, pad padło-
gaj jamy takie wykopane byli, sypali kartofli
kRyTM36 2. 'grób (dół)'. Kiedy tatuś ko-
pał doł i ksiondz... takiego chował, nu silny
gospodarz. I oni kopajo, ksiondz szed o tak
do jamy, obaczył i nia poświęcił ta jama
BiKG19. Zmarłego tego zdjeli, ponieśli tam
już do jamy, gdzie tam już bendo chować jego
CeLŚ27; też **dół**. Nu tylko już dół kopio tak
gdzie na cmentarzu albo trumne robio to już
takie już ArDaWB29 3. 'zagłębienie'. Już
te i robili pralki takie, też jamki wypitowali
tam, wykrajali nożem i tak o szarowali po tej
pralce, to już pralka nazywała sie BaHC35
◊ por. brus. gw. śма, śмка

jamka zob. jama

janczary zob. brazgul'i

japki 'jabłka'. Gotowali japki. Ż japak
kisielek można była suszonych [zrobić]
kGirWO40

jarmo 'jarzmo na woły'. Jarmo DrśW; też
jarm'o. Jarm'o – dżwie krzywe palki, obszyte
wojłakiem, zwionzane znizu i w wierchu, do
palek przywionzane postronki WiW ◊ brus.
gw. ярмо

jarmułka 'mycka, czapka'. Jarmułka MM

jarowo pole, jarowyje zob. jarzyna

jarzyna 1. 'zboża jare (siane na wiosnę)'.
Krów pasie po jarzynach kOpAK. Jarzyna
BłW; też **jarowyje** sow. Nasza ziemia była
na czszy czeńści podzielona: jedna czeńść pod
żyto, jedna czeńść pod jarowyje, a czszecia
odłogiem, tam pasta sia bydło kDrśMR22
2. 'pole zasiane na wiosnę (?)'. Jarzyna =
pole jarowo DrśW, KrW ◊ brus. ярына, ros.
яровіе – w 1. znaczeniu

jasieczek zob. jasiek

jasiek 'jasiek, mała poduszka pod głowę'.
Jasiek DrśW; też **jasieczek**. Jasieczek WiW
jasień 'jesion'. Jasień MM. Jasień GajA ◊
por. brus. gw. śцень

jaskółonek 'piskłę jaskółki'. Jaskółonek
GajA; też **jaskół'uk**. Jaskół'uk GajA

jaskół'uk zob. jaskółonek

jaskółeczki zdr. 'jaskółki'. Musi jakie
wiencaj dziesiańć naklejona jest jaskółecz-
ków. Już tam i dzieciaki jest, już nioso tam
jim jeść BiKG19

jasny 'oczywisty'. To już jasny dowad GajA

jaszcz'o zob. jeszcz'o

jaszczyk 1. 'skrzynka'. Nu te ołtarze to tam
[w kościele], o takie, takie o, jaszczyki byli
porobione kDrśMR22. Taki jaszczyk zbity,
tu szczur o wejdzi, ta ło'patka naciśni, za-
krywa sie on'a OnXMok25. Kupiła jaszczyk
wódki ArDaWB29; 'miejsce do siedzenia
w saniach'. A siedzi. Sani taki, kolasy tam
deś, deś jak taka, jaszczyk zrobiony, jaszczyk
taki, sani GrES32. Jaszczyk GajA; też **pu-
dełko**. A tamte laty przedawali rowerzy,
przy Niemcach, u j'aszczykach położone,
pani już wie, j'aszczyki? No, jak, pudełka,
pudełki DwBZ29; też **skrzynia** (na zbo-
że). [A to zboże w czym?] Tak, [w] takich,
skrzynie taki, skrzynie były porobione, piw-
nica pod spodem była, a na górze było tam
takie, śpichlerz taki, tam ziarno syp'alis-
my, takie, porobione skrzyni CzWD27
2. 'skrzynka pocztowa'. Domy... daleko byli
jedan od drugiego i tam powieszona jakie czy

jaszczyczki ci jaka sumka taka BaHC35 ◊
ros. *жуук*

jaśmin zob. jaźmin

jazda wierzchem 'jazda na koniu'. *Jazda wierzchem* DrśW; też *konna jazda*. *Kon:a jazda* WiW

jazda zob. polska jazda

jawra 'gleba ciemnożółta, gliniasta'. *Jawra* DrśKW ◊ brus. gw. *šypa*

jawrysta ziemia 'pole nieuprawiane'. *Jawrysta ziemia* DrśKW

jazwa sow. 'wrzód'. *Już mnie jazwa odkryła sie* GimWK31 ◊ ros. *язва*

jaźmin 'jaśmin'. *Jaźmin* Krw, *jaźmin* DrśW; też *jaśmin*. *Jaśmin* DrśW, KrW ◊

brus. gw. *язмин*

jaźmin zob. jaźmin

jeden 'sam, sam jeden'. *I moja mama – onaż jedna wdowa, co ona mogła mieć* IkAB26.

No a teraz już jedne, o teraz jim przyjechać... A jim przyjechać i pojechać znowuż

nijak nie wychodzi, tak tutaj jedne przydzi sie [spędzać święta] GimWK31. *Nauczycieli*

jednych może jakich dziesięć było. Młodziaży, jednych chłopcow może czterdzieści

było WoXK41; też *sam*. *Sama zamencza sie za dzień* wschBrMW15. *On mnie też*

pomagał, nie zrobisz wszystko jeden. Gdzież tam wszystko jeden może zrobić? Ostał sie

jeden... A tutaj wszystko sam, nu i co zrobisz PelDrśBMk31 ◊ *jeden jednego* 'jeden

drugiego'. *Buty zdejmowali i stawiali jeden przed jednym i do progu* kMiMD25. *Jeden*

ad jednego wszyscy doznają sie i ido na tancy kWİJS26. *U n'as to bardzo dobre ludzi,*

u n'as to nie ma złych ludzi, bardzo dobre, jeden jednemu życzliwe ludzi, dobre. Jeden

po jednym... same sobie na zima strojo lakarstwa kDrśJX35. *Dzisiaj u jednego*

młóćim... dzisiaj u mnie, jutro u jego, pozajutro u jej, tak i jedzim cała jesień, jeden

jednemu koni dajim, pomagami SmWS29. *Jednen jednego lenkali sie; nu takie wot*

byli te [czasy] kGirWO40. *Jak sońsiedzi, to jeden do jednego [krzyknij]* WoXK41;

'wzajemnie, nawzajem'. *Już poznajomili sie molode, jedno jednego sie polubili*

DrśJM25 ◊ *jeden drugiego* 'wzajemnie'. *A znać: znali jeden jednego* GimWK31.

Takie byli, które zupełnie nie znali jeden drugiego kGirWO40 ◊ *jednym dziełem*

'jednym słowem'. *On [kościół w Dryświatach] drewniany, drewniany, dach ten tego*

nu już zrobił sie niedobry taki, ściany taki, nieważny był, a teraz odbudawali, jednym

dziełem pienknie StnKG22 ◊ ros. *один*

m.in. 'sam', *один дрыгозо* itd.

jeden drugiego, jeden jednego zob. *jeden jedleniec* zob. *jodłowiec*

*jedlni'*ak 'las świerkowy'. *Jedlni'*ak GajA ◊ ros. *ельняк*

jednoliczno sow. 'samodzielnie, na własnym gospodarstwie'. *Na swojej woli żyli*

jednoliczna GajA ◊ ros. *единолично*

jednym dziełem zob. *jeden*

jedzenki zdr. 'jedzenie'. *Czy kiłbasy jakaj domasznej zrobim, czy tam jak i upieczym*

miensa, ot i nasze jedzenki kRyTM36

jej zob. *jeiny*

jeiny 'jej'. *Świenty pamięćci umarsza jeiny chłopiec; miała za monsz wychodzić*

i tak i zginol gdzieś wschBrMW15. *Jejna córka też w Łotwie* StnKG22. *Jeiny monż*

SmWS29. No ji oni przyjeżdżali: stryjeczna siostra, też tego, tam jejne to trzy chłopczyki

ArDaWB29. Jeiny, mamy ojciec on chodził pa ziemiach, arandował, u pana służył, ojciec

mamy OsAK29. *Tam taka ciocia była u nas, j'ejnego menża zabrali* GimWK31. *Jeiny*

monż był, a moj sym GrES32. *I tutaj siedzieli te wszystkie jejne koleżanki* kGirWO40; też *jej*.

Jej córka była małeńka kOpSS31 ◊ por. też brus. gw. *ейны*

jełowicze (mięso) 'wołowina'. *Jełowicza* (częśćciej) GajA; też *krowina*. *Krowina*

GajA

jenerał 'general'. *Zabrało sia wszystko do-wództwo, jakichś pieńc jenieratów sobrało sie znaczy* DbKM13

jermi'ak 'wierzchnie okrycie męskie z grubego sukna wyrabianego w domu'. *Jermi'ak* 'rodzaj siermięgi' MM. *A nu jermi'ak, to tedy był dawniejszy. Jermiaki byli, a jak-że, i kapisz'on taki o wielki. On że z sukna, samodzielny z sukna robiony on taki ciepły* PelDrśBMk31. *Jermiak z kapiszonem* MM. *Jermi'ak* GajA; też **jermiak**. *J'ermiak* DrśW, WiW; też **siermięga**. *Siermięga = j'ermiak* DrśW. *Siermięga = j'ermiak – od pyłu, szniegu, deszczu, z kapiszonem* WiW → burka © SWil. *jermaak, jermiak* 'o ubiorze woźniców' ◇ brus. gw. *армак, сярмага*

jerund'a 'bzdury, brednie; głupstwo'. *To ja jaszcz'e jerund'a* [smarkacz] *była, to już starszy moje brat i siostra* [chodzili na zabawy], *a ja jaszcz'e była dziecionak* SzDoHP25. *Jerund'a* GajA; też **jerundowina**. *Jerundowina* GajA ◇ ros. *ерунда*

jerundowina zob. *jerund'a*

jerzębina też **wierzębina** 'jarzębina'. *Jerzembina, wierzembina* GajA

jeszcze, jaszcz'e zob. *jaszcz'o*

jaszcz'o 'jeszcze'. *Jaszcz'o inne naszymy jaki księży... Jaszcz'o brat* DrśJM25. *Jiszsz'o kościół ten, to jiszcz'o* Padbarecki *odpuszczał ziemia na ten kościół. Jaszcz'o cienszko teras, a jaszcz'o cienież beńdzie* SmWS29. *Chodziła jaszcz'o do szkoły* DwBZ29. *Jaszcz'o młoda była, już szyła* kDrśJX35. *On jaszcz'o i po dzisiejszy dzień on stoi ten dom* kGirWO40. *Mamy jak chodzili, zbierali znaczy tak, nu jakie tam jaszcz'o* kWiJF54; też **jaszcz'e**. *Jaszcz'e osimnaście lat nia miała, jak mnie ranila... i teras jaszcz'o żelazo jest w nogach* BiKG19. *Zamawiam ji jaszcz'e jest, jaszcz'e jest* DzJB27. *Jaszcz'e i teraz stara siodła jest. Jagodow i gruszki syrowa, i jaszcz'o jagodow na wierzch* BaHC35. *Jaszcz'e jak ojciec waszy, jak żyli wo tutej* GawWL36; też **jesz-**

cz'e. *Paślednia oka, ta jaszcz'a widziata* SmWS29. *Ja już pracowała i jaszcz'e uczyła sie wieczernie* DwBZ29. *J'aszcz'e trzeba sprauka o zdrowiu tam jaszcz'e tam jakie to* ArDaWB29. *Jaszcz'e ładna szafa. My piersz tam czyszymali, a potym wzięli scho-wali, ja mówia, to ładniejsza czym teraz-niejsza jaszcz'a* BaHC35. *I tak do dzisiejszego dnia jaszcz'e u nas to jest. Jaszcz'o tam był czas jakiś tam odpoczońc* kGirWO40; też **sz'e**. *Bramy, prawda, robili sze ranisze* kWiZW30 ◇ brus. *шучэ, ros. euë*

jeść 1. 'o mleku: pić'. [W poście] *dawniej i mleka nie można było jeść* DrśJM25 2. 'nie dawać spokoju, męczyć, wygryzać'. *Nu tak oni strasznie jedli, że cicho jak oni mnie zwali: nu wrah naroda... A Olga ma te lgoty. Ja mówie: a ona mnie strasznie jadła... Ja mówie: jadła tyle, mnie miejsca nigdzie nie było, bo to mnież z roboty chcieliż, jak ona chciała swego menża postawić* CcLS27 ◇ brus. gw. *ecyб, ecyї* **Jewri'ej** 'Żyd'. *A Jewrieji byli, dużo było Jewriejów* GrES32; też **Żyd**. *Tut raniej prosto Żydzi sprzedawali* kWiJS26. *A Żydzi, tak oni swoje magazyny mieli, oni swoje wypiekali... Żydzi, oni po żydowsku nie mówili* GrES32 ◇ ros. *евреї*

Jewriejka też **Żydówka** 'Żydówka'. *No i my poszli wszystkie tam na te kursy już po rusku, ali tam była Żydówka, nu Jawriejka ta nauczycielka, a co my tam pośmieli sie, po-balaszylu i przyszli do domu* SzDoHP25 ◇ ros. *евреїка*

jeziora r.ż. *Jeziora tam* ^u*Obola, to już dawniej była jeziora, a też on'aż już sechni* GawWL36; też **jezioro** r.n. *Cztery jeziora koło nas i wszystkie jeziora przezowane* SmWS29. *Może na jezierzcu byli tam, czy nie?* GrES32

jezioro zob. *jeziora*

jeżdż 'jakaś roślina'. *Herbatke pili, smaczna była i taż z jeżdża od czasu do czasu moż-na ugotować* kWiZW30

jeżewika, jeżewina zob. jeżyna
jeżyna 'jeżyna'. *Jeżyna* GajA; też **jeżewika**.
Jażawika DrśW; też **jeżewina**. *Jażewina*
 KrW; też **czarne maliny**. *Czarne maliny*
 DrśW. *Malina czarna* GajA ◊ por. brus.
 gw. *яжавіны*, ros. *ежевика*

jęczmienka 'słoma z jęczmienia'. *Jencz-*
mienka BfW

jęczmienny 'jęczmienny'. *Nu jenczmi-*
na, jenczmiena kasza gotowali [na Wigilię]
 wschBrMW15

jęcznica 'jajecznica'. *Jencznica* MM

język 'język' ♦ *Język bez kości, co chce, to*
chwoščy 'co chce to plecie' MM ♦ *Język*
prosto kotem stanewszy 'odebrało mowę,
 np. ze wzruszenia' MM ♦ **łamaný** (**łoma-**
ny) **język** 'język z naleciałościami obcymi,
 kaleczony'. *Tam dzieś Widzy wot nasze, to*
tam choć tak łomanym jenzykem mówi, że
„oj ja po brazi jechałem krengiem na ko-
lasach”, nu tak choć rozmawiajo, a u nas
[w Ikaźni] że zupełnie tego nie ma IkAB26.
U nas polski taki łamaný jenzyk, nie taki,
żeby to polski czysty... słowo takie, słowo
takie pomieszane, ja nie wiem, tak pomie-
szało sie kOpNN27. *Takiego łamanego,*
takiego wot naszego języka kGirWO40 →
 mieszany język ◊ brus. *ламаны язык*, ros.
ломанный язык

jodełeczka zob. jodełka

jodełka, 1. zdr. **jodełeczka** 'jodełka; cho-
 inka'. *Ja ni jeden rok bez jodełki nie była... ja*
te jodełke skrence toż nie można, sztrafowali,
a chce sież, skreńciem jodełeczka ta, zakren-
cém do papieru, i przywieziem kDrśBZ29.
Jodełka GajA 2. zob. micciołka, mietlica

jodła 'świerk'. *Jodła* MM

jodlenieć zob. jodłowiec

jodłowiec 'jałowiec'. *Jadłowiec* MM. *Jadło-*
wiec GajA; też **jodlenieć**. *O ten jodlenieć.*
Oj, jodlenieć żeż wielki, a tu taki wo krza-
czak. Jodlenieć to tam wielki, to tam jagod-
ki nia jem. Jodlenieć ten jagodki ja zbieram

BaHC35; też **jedlenieć**. *Jedlenieć* DrśW,
 KrW ◊ por. brus. *ядловец*

jomko 'zręcznie, bardzo dobrze, szybko'.
Jomko MM ◊ por. brus. gw. *эмкі* 'sprytny,
 zręczny'

jożyk 'jeż'. *Jożyk* (częściej), *wożyk* GajA ◊
 brus. gw. *эжык*

juramin 'jakaś roślina doniczkowa'. *Jura-*
min DrśW

jurginia zob. czepura

juszka 'szyber'. *Juszka* MM. *Zakrywa-*
li juszki dawni'ej, okny zakrywali, kiedy
grzmot BaHC35; też **zasuwka**. *To jest za-*
suwka, juszki tu o jest jeszcze jedna NuAL28
 © SWil.: *juszka* 'o otworze w piecu, którym
 dym wychodzi' ◊ brus. gw. *іушка*

j'usznik 'czernina, potrawa z krwi wieprzo-
 wej'. *Jusznik* 'czernina, czarna polewka, zupa
 z krwi' MM. [Zupa gęstsza, z krwi wieprzo-
 wej] *Ja rozumiem to, j'usznikiem to nazywa-*
li PelDrśBMk31. *Jusznik* GajA © SWil.
juszka, jusznik 'sos, zupa, polewka czarna
 z krwi bydlęcej' ◊ por. brus. gw. *іушка*

jutro zob. na jutro

jutrzejczy dzień zob. na jutrzejszy dzień

już zob. už

K

kab 'zeby'. *Kab i teraz admalawauby jaje*
 WoAM13; też **zeby**. *Nieśli tego* [dzieciaka
 ze chrztu] *tu prosto, zeby nie spotkać nikogo,*
zeby nikt nie widził DrśPWk30 ◊ brus. *каб*
kabaczek 'kabaczek (?) – roślina'. *Wszy-*
skiego gotowała. I supy różne... I z grzybow,
i tego, i z kabaczk'ow takie supy OsAK29 ◊
 por. ros. *кабачок*

kab'an 'wieprz tuczony na ubój'. *Kab'an*
 'tucznić' MM. *Z kabana ludzie mają do-*
chód kOpAK © SWil. *kaban* prow. (na
 Litwie i Rusi) 'młody wieprz, wieprzak' ◊
 brus. *кабан*, ros. *кабан*

kabańczyk ‘warchlak’. *Kabańczyk* MM
kablucz'ok sow. ‘obcasik’. *Oni byli te basanożki drzewniani, drzewne. Toż to takie wo, ale tu wo był kablucz'ok gdzie, nu ji padeszwa ta* GrES32 ◇ ros. каблүч'ок

kaci'uk zob. koci'uk

kaczać ‘toczyć; wałkować’. *Taka kaczatka drobna... taka gruba, a wtedy kroje nożem, bo kacza, kacza, kacza* kWiZW30 ◆

kaczać jajka ‘o zwyczaju zabawy z jajkami – kraszankami na Wielkanoc’. *Kaczać jajka* MM. *Jajki kaczajo, która jajka stuknie, aby jajka stuknie, ten wygrywa* JuAL20 → rozkaczać, taczać ◇ brus. кацаць w obydwu znaczeniach

kaczać się ‘tarzać się’. *Kaczać się ze śmiechu* MM. *A potem już zrobili te kłuby, to co chłopcy sobie pjane kaczajo się w jednym kontku* kWiJS26 ◇ brus. gw. кацацьця, ros. каца́ться

kaczałka ‘wałek’. *Taka kaczałka drobna... taka gruba, a wtedy kroje nożem* kWiZW30 ◇ brus. gw. каца́лка

kaczan ‘głęb kapuściany’. *Kaczan* MM © SWil. *kaczan* prow. (na Litwie) ◇ brus. gw. кача́н

kaczele 1. ‘bieguny kołyski’. *Kaczele* DrśW 2. ‘hustawka’. *Zabawy były takie... kaczele: dwóch siadamy i chodzimy naokóło* CzWD27 ◇ ros. качёлу

kaczeniec, **kaczec** zob. pumpuryňa

kaczaczek zob. kacz'uk

kaczka ‘kaczka’. *Kaczka* GajA → polna kaczka

kaczor ‘kaczor’. *Kaczor* GajA → polny kaczor

kacz'uk zdr. ‘kaczątko’. *Kacz'uk* GajA; zdr.

kaczaczek. *Kaczaczek* GajA

kaczyna ‘mięso z kaczki’. *Kaczyna* GajA

kađłobina zob. kađdobina

kahab'e sow. ‘KGB, policja polityczna (dawniej: NKWD)’. *A kahab'e to była bardzo polityczna, jeśli popadnie się pod ta*

kahab'e, to mogo sondzić, mogo nawet rozstrzelać, tak było kOpNN27; też **keheb'e**. *Tedy był plan [aresztowań] temu keheb'e* IkAB26 ◇ brus. i ros. казэб'э

kajet ‘zeszyt’. *Kajet* MM

kakoreczek, **kakorek** zob. kakorka

kakorka i **zakorka** ‘cienki chlebek, podpłomyk’. *Kakorka* i *zakorka* MM; też **kakorek**. *Kakorek* lp., lm. *kakorki* GajA; też **kakurek**. *Kakurek* lp., lm. *kakurki* GajA; zdr. **kakoreczek**. *Kakoreczek* lp., lm. *kakoreczki* GajA ◇ brus. gw. како́ра, како́рка, lit. gw. *kakóras*

kakurek zob. kakorka

kalan ‘maślak (grzyb)’. *Kalan* lp., lm. *kalanany* GajA; też (częściej) **maśl'ak**. *Masł'ak* GajA ◇ por. też brus. gw. ма́слиок i ма́слак

kalesony zob. podsztanniki

kal'i ‘kiedy, gdy’. *Kal'i co jeden jednemu wypalili, i znów my dobrze, znów rozmawiali... Wielkanac jak przyjechałszy, tedyż tam było rozmajicie... Obiad dawala [księżom], jak przyjeżdżali, kal'i po kolendach tak tuty już u n'as* GimWK3; też **kiedy**. *Kiedy dwa syny już podrośli* DrśJM25 1 ◇ brus. *калі*

kalinka ‘kalina (tu: owoce)’. [Kisiel z owsa]. *A potym mama na cieńko rozmiesza tak rzadzięńko, jeszcze urzuci kalinki, chleba trocha* kWiZW30

kaliwa ‘łodyga’. *Kaliwa* MM ◇ brus. gw. *каліва*

kalmaszka zob. kałamaszka

kałakutasy ‘żołnierze, policja litewska (nazwa używana przez Polaków w czasie okupacji)’ MM ◇ lit. *kalakútas* ‘indyk’

kałamaszka ‘mały wóz dwukołowy (biedka)’. *Kałamaszka* MM; też **kalmaszka** ‘mały wózek (dwukołowy)’. *Kalmaszka* GajA → **bieda** © SWil. *kałamaszka* ‘wózek lubem wybity’ ◇ brus. gw. *каламáшка*

kałch'oz zob. kołch'oz

kaławrot zob. kołowrotek

kałdobyńy ‘nierówności na drodze, koleiny, kałuże’. *Kałdobyńy* MM. *Kałdobyńa* lp. GajA ◇ brus. gw. *калдѡбѡна*

kałdybać się ‘telepać się, np. jechać pomału wozem konnym po złej drodze’. *Kałdybać się* MM

kałonna zob. kołonna

kałosza ‘nogawka’. *Kałosza* MM. *Zakaśawszy kałoszy* ‘zawinąwszy nogawki’ MM. *Kałosza* DrśW, WiW ◇ brus. gw. i ros. *калѡша*

kałychać (się) zob. kołychać (się)

kałypać zob. kołypać

kałypać się zob. kołypać się

kamienki ‘kamienie w łaźni’. *Łaźniż wiecie, jakie byli: kamienki, duchu nalejisz, te łaźni cieplim* kRyTM36

kamiołek ‘pień rosnącego drzewa’. *Kamiołek* DrśW ◇ por. brus. gw. *камѣль* ‘odziomek, dolna część pnia’

kamisar zob. komisar

kamuszek zdr. ‘kamyczek’. *Kamuszki* MM. *Kamuszek* GajA ◇ brus. gw. *камышѡк*, ros. *камышек*

kana 1. ‘baniak, dzban’. *A pszczelarze oni, pszczoł niewiedome ile, to nam przywieźli, miodu o ten, kane dzie taka, dzie mleka źbierajo, taka, a “u nich, takie dzieżeczki porobione* ArDaWB29 2. ‘konew na mleko, naczynie do przewożenia mleka’. *Kana* MM. *U kanach oni wožo, kany, a to tam chto nazywa jak* PelDrśBMk31. *Kana* GajA; ‘do przewożenia wody’. *Na wode, a to... kana możez nazywajo jak “u nas już, takie”o.* *Kana* ArDaWB29; zdr. **kanka.** *Nu a teraz tak teraz prosto, wo kanka taka, nu jag wiadro o* MaMB37 ◇ brus. gw. *kána*

kanawa 1. ‘rów’. *Ta białizna jak wymyji, zantesi na kanawa, pralnikiem wybiji* BiKG19. *Pa nocy, pa księżycu idziesz do chaty, u kanawu wleżisz i wyleżisz z kanawy, już śpisz już, bo nie można wyczszymać na nogach* kWiJS26. *Tam w tej kanawie my*

z tatusiem leżeli, pościel zrobili i tam leżeli calutka, calutki dzień kOpNN27. *Tam byli stawy, no i tu było wody, w tych takich w kanawach takich* CcLS27. *Ryba wo tutej po naszej kanawie szedła* BaHC35. *Kanawa* GajA. *Kanawa* MM; zdr. **kanawka.** *Tam ludzi byli pokapawszy te okopy. I bili głowo w ścianke i głowo dalej, i dalej tak, i chodzili tak po tych kanawkach* DwBZ29. *Posadzisz tak, czebaż jo pobronować, tedy później kanawki takie porobić* MaMB37; też row. *Row* GajA; zdr. **rówek i rowek.** *Tuty takie były rowy, i za rówkam tym stali łaźni* SzDoHP25. *Rowek* GajA; też **rowik.** *Rowik* GajA 2. **kanawka** ‘rowek, zacięcie’. *Zapituje sie jedna, druga, tedy zwionzuje sie tam, taka kanawka obrabia sie, pas taki* MaMB37 ◇ brus. gw. *канáва*, *poj* i ros. *канáва*, *ров*

kanawka zob. kanawa

kanczać zob. kańczać

kaniuszyna ‘koniczyna’. *Kaniuszyna* MM

kanka zob. kana

kantar ‘uzda bez wędzidla do przywiązania konia’. *Kantar – uzdeczka, która składa szie z obroci i łańcuga* DrśW. *Kantar to jest taka uzdeczka, która przywionzuje szie koni* WiW → uzda

kantora ‘biuro’. *Pracowałam całe życie w kantorze kałchozu* kGajMK25. *W kantorze był, to dobra była* BiKG19 © SWil. *kantora* (pod *kantor*) m.in. ‘pracownia, kancelaria kupca’ ◇ brus. *кантѡра*, ros. *кантѡра* **kantow’acieńki** ‘kanciasty’. *Nu podkowa i nazywali. A u nas byli kantow’acieńkie* PelDrśBMk31

kantyczka ‘książeczka z kantyczkami (pieśniami nabożnymi)’. *U mnie gądzieś jest jeszcze kantyczka, kiedy chto nie świsnot* kOpBrJP20

kańczać ‘kończyć; wykańczać’. *Już ja kańczała, już nie polskie [szkołę]* kOpLS29. *Jeszcze uczył sie prawda na, nu ta kursy*

k'ańczal PelDrśBMk31. *Domyk jakiści drabhy kupił, teraz wo kancza* GimWK31 ◇ ros. *кончатъ*

kańk'i sow. 'łyżwy'. *Kańk'i* MM ◇ ros. *коньки*

kapa 1. 'narzuta'. *Kapa* GajA. *Kapa* DrśW, WiW. *Tam i na łóżka zakryć kapy* kOpAB30; też zdr. **narzuteczka**. *Poduszczyki takie skromne, na nich narzuteczki takie też samodzielne* AchTH23 2. zob. nastolnik ◇ por. brus. gw. *kána*

kapelka zob. kapla

kapisz'on 1. 'kaptur'. *Kapisz'on* MM. *Jermiaki byli, a jakże, i kapisz'on taki o wielki* PelDrśBMk31 2. 'jermiak z kapturem'. *Jermiak z kapiszonem* MM © SWil. *kapiszon* 'kaptur; płaszcz kobiecy z kapturem' ◇ por. też ros. *капюшон*

kapkan 'pułapka (na szczury)'. *Na szczury rada była: kapkany stawili takie. A ot i żelazna byli takie, i drzewniana byli, taki jaszczurek zbity, tu szczur o wejździ, ta to'patka naciśni, zakrywa sie on'a, i złowione* OnXMok25 ◇ ros. *канкан*

kapla 'kropla'. *Kapla* GajA; zdr. **kapelka**. *Kapelka* GajA; też **kropla**. *Kropla* GajA ◇ brus. i ros. *канля*

kapota 'licha kurtka'. *Kapota* MM ◇ por. brus. gw. *kanóma*

kapsz'uk 'woreczek na tytoń, np. z moszny barana'. *Kapsz'uk* 'pojemnik na tytoń' MM → moszniak ◇ brus. gw. *kanuŭk*

kaptur też **kapt'ur** 'górna część pieca chlebowego'. *To kaptury, na kapturze* NuAL28. *Nas na piec zagonio, takie ruska piecy, a my przez kaptur patrzymy. Mała kapciłka... postawio na kapt'ur* GirWM30. *Wo jaka piec: kaptur... A tam kaptur taki, komin, tam dym idzi* GrES32. *Kaptur* GajA ◇ brus. gw. *kanmŭp*

karabl sow. 'statek, okręt'. *Karabl klajpedzki zatopił sia i kapitan wtopił sia* BiKG19

karah'od 'białoruskie tańce ludowe w kręgu tanecznym'. *Za mojih czasów, już ja młoda chodziła na te tańce, to te starobrzendowe dziewczynki – karachody eci my jim dawali: prosze bardzo i patancujut tam r'aznyje swaje karahody* IkAB26; też **korowody** 'rodzaj wspólnego tańca'. *Nu patanczo już, odpoczno, tedy ido o krągiem, takie karawody nazywali sie* JuAL20 ◇ brus. *карагод*

karas'in zob. karasina

karasina 'nafta'. *Duża nie była lampy tich, światu nijakiego, to lampy zwykłe, karasiny nalejım tam, szkto na wierzch nałożym* kWiZW30. *Fanary byli gdzie iść. Tam nalejesz karasiny, knot, ol'ej pali sie* GrES32. *Karasina* MM; też **kierasin**. *Późni zaczęli lampy, takie kerasinowe, już na kerasinie* kGirWO40; też **karas'in**. *Lampa taka była, karasi'in* kOpSS31; też **nafta**. *I przywozili oni i nafta, przecież nie było elektryczności, nafta przywozili* DrśJM25. *Nafta* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *карасіна*, por. też ros. *керосін*

karasinka 'lampa naftowa?'. *Choć nie było, światłoż nie było, lampy takie wo wisieli, takie wisiuszki tak, karasinka, ot i nawet można było i dwie ich* GrES32 ◇ por. ros. *керосінка* 'piecyk naftowy'

karasinowy 'naftowy'. *Karasinowa lampeczka* kOpBrJP20; też **naftowy**. *Lampy byli naftowe* kOpNN27

karat'ysz zob. korot'ysz

karawłok 'korba do wyciągania łódek na ląd'. *A jeszcz'o takie byli karawłoki wot wszeńdzie i łódka tak wo tam... i uszysko, i tam krenci sie. Drzewniany ten stan'ok už nazywa sie, ten karawłok, a tam taka, niterka co krenci sie, i mazali tłuszczem, i jak pokreñci sie on taki jak dziegieć już czarny, i panienki brwi malujo: aj, daj, ja posmaruje, wezme z tego karawłoka i tak wo* GrES32

karcz 'karpa, pniak z korzeniami'. *Karcz* 'korzeń dużego drzewa' MM. *Karcz* GajA
 ◇ por. też brus. gw. *кору*

karczki 'biustonosz'. *Karczki* GajA; też **stanik**. *Stanik* GajA

karczować 'usuwać karcze i karpy'. *Karczować* MM ◇ por. też brus. gw. *карчавать*

kareta 'powóz, kareta'. *Kareta to jest taki wóz z nakryciem, na gumowych kołach, w którym jedzon [!] panowie, bagaty ludzi* WiW. *Kareta – wóz kryty* DrśW

kari'er sow. 'zwirownia, miejsce wydobywania żwiru, piasku'. *U mnie chatka taka dr'enieńka była w Grytunach, taka chatka na kariere* GrES32. *Maszyna prosto pomocy, tam zaleciawszy była w kari'er* kRyTM36 ◇ ros. *карьер*

kark zob. karkowina

karkowina 1. 'kark'. *Karkowina* GajA; też **kark**. *Kark* GajA **2.** 'jakaś potrawa z mięsa'. *Korkowina* WiW

karmny 'wypasiony, hodowany'. *Ma za Boga swój brzuch i cieszy się że tłusty, jak karmnego kabana* kOpAK ◇ por. brus. *кормны*

karsz'eń 'kark, szyja'. *Karsz'eń* MM ◇ brus. gw. *каршэнь*

karsz'un zob. korsz'un

karszunek 'element kołowrotka'. *To taka żupyja mnie, karszunak, a tu sznur, a tu wnutowa tak wo, ciongną go tak wo, krenci sie wo, wo, i tak wo. [Tu, gdzie się nawija nitkę?] Karszunak, ah'a. A tu szpulka. A wo na nitke ta wo mata sie, mata sie, wo* GrES32

karteczka sow. 'kartka pocztowa'. *Mogliby przystać choć która karteczka ze świętem czy co* StnKG22 ◇ ros. *карточка*

karteczki zdr. 'kartki na towary w czasie okupacji niemieckiej'. *Papiarosy byli na karteczki tylko kupować* DbKM13

karteluszczyki lm. zdr. 'karteczki'. *Ja te kartaluszczyki panapisywała, panapisywała, skreńciła i pad paduszka. Nu, przeczch-*

nela sie u nocy, daw'aj, już benda ciongnońc jaż kRyTM36

kartofel, kartofelka zob. kartofla

kartofla r.ż. zbior. 'ziemniaki (roślina i owoc)'. [Raugienię] *sacharyna zastodzim i jemi z kartoflej... U n'as kartofla* kWiJS26. *Kartofla sadzim* SmWS29. *Może jeden rok był głód, że kartofla wymokła* ArDaWB29. *Jesienio wszystko trzeba było z pola zabrać, i ogród, i kartofla, i zboże* kOpAB30. *Jaż od razu kartofla poszła kopać* GimWK31. *Jama wykopana pod podłogo, tam kartofla czyszczymi...* *Saladuszka nazywała sie, nu i wot z kartoflo jedli* BaHC35. *Kartofla* GajA; zdr. **kartofelka**. *Wielka taka miska mama nagotuje tam czegośkolek, i kartofli nagotuji, obrus zaścieli...* *na stoł nasypie tej kartofelki* GrES32; też **kartopla**. *Księdz mówi: da kiszki kładziona kartofla wo... takie wszystkie rzeczy, takich, wo kartopla taka, pokrojita...* *Kartopla taka, pokrojita, i, nu i wszystko, kartofelka, fasolka* OsAK29; też **kartofel**.

[Co gotowaliście?] *Kartofel, z łupinami kartofel* DrśJM25; też **kartofle** lm. *Kartofle, buraki, ogrodnina* DrśSW20. *Jeśli kartofle położysz, to smaczny chleb* kOpNN27. *Sadzili kartofle i ziarno sieli* kOpAB30; też **bulba**. *Bulba* MM. *Bulba* 'roślina i owoc' GajA; też **ziemniak**. *Warzywnik i tam ziemniaki i wszystkie warzywa* SoXK24. *Jest tam ziemniaki* PelDrśBMk31. *Później kartofle sadzili, no ziemniaki* MaMB37 © SWil. *bulba* (w niektórych okolicach Litwy) ◇ brus. gw. *бўльба*, por. brus. *бўльба, карма́нля*, brus. gw. *карто́фля*

kartoflana kasza zob. kasza

kartoflane bliny zob. bliny

kartoflanik 1. 'nać ziemniaczana'. *Kartoflanik* MM. *Kartoflanik* GajA → **kartoflanik 2.** zob. kartoflaniszczycze © SWil. *kartoflanik* (pod *kartofelnik*) 'nać kartofli' ◇ brus. gw. *картафля́нік, картафле́ннік*

kartoflanisko zob. kartoflaniszczycze

kartoflaniszcze ‘pole po ziemniakach’. *Kartoflaniszczca* najczęściej GajA. *Kartoflaniszczce* DrśW; też **kartoflaniszczco**. *Kartoflaniszczco* BłW; też **kartoflanik**. *Kartoflanik* GajA; też **kartoflanisko**. *Kartoflaniska* GajA; też **kartoflaniszek**. *Kartoflanisek* [!] GajA; też **bulbaniszczce**. *Bulbaniszczca* GajA © SWil. *kartoflanisko* ◇ brus. gw. *бульбяніца, кармапльняшча, кармапльско*
kartoflaniszczco zob. kartoflaniszczce
kartoflaniszek zob. kartoflaniszczce
kartoflannik ‘nać ziemniaka’. *Kartoflan:ik* BłW; też **nacina**. *Nacina* DrśW
kartofle, **kartopla** zob. kartofla
kartuz ‘czapka z daszkiem (?)’. *Tak ciężko, ten kartuz taki zatr’ipanyj, co nie daj tie Pannie Boże* kWiZW30 ◇ ros. *кармұз*
karzina zob. korzina
karzinka zob. korzinka
kasalapy zob. kosolapy
kastrulka zdr. ‘garnek’. *Acybula do kastrulki na dno wschBrMW15. Trzeba ta chłopia zaparzyć na noc, zal’ać, nu, kipiatk’om, wrzontkiem, goronco wodo, tam u kastrulka czy u miseczka* StAP39 ◇ ros. *кастрюла*, zdr. *кастрюлька* ‘rondel, garnek’
kastyle zob. kostyle
kasza 1. ‘kasza (gotowana)’. *Choć krupau jakich czszeba beńdzie, posuszyć ci krupy, czszeba beńdzie, no darć dzieciom, kasza będzie* kWiZW30 **2.** ‘tłuczone ziemniaki’. *Nu co gotowali [na Wigilię]? Kasza wschBrMW15* ◆ **kasza kartoflana** ‘ziemniaki gotowane i potłuczone’ MM **3.** ‘gęsty zakwas’. *Zakwaszony on był, nu i monki sypie, razmiesza, razbolci jo, kasza ta, ona też i przykista* OnXMok25 → krupy
kasza tarkowana zob. tarkowany
kaszel ‘worek ze sznurków na siano dla konia w podróży’. *Kaszal* MM ◇ brus. gw. *кашэль*
kaszka ‘gęsta kasza (o konsystencji ciasta)’. *“U mnie jest maszynka taka, na czszy te,*

nożyczki takie no duże, i jo pokrojisz. Tak ona, kawaleczki takie, dobre ona, nie tak jak, jak... mówi sie, kaszka taka, jak ciasta MaMB37

kaszulek ‘element kołowrotka’. *Taki kołowrót, teraz żeż, jest takie “o... takie że jeszcze wrzeczony byli same jak małe, a tego to, nu “o. To znaczy kaszulek nazywa sie ten “o, który kaszulek ten wo, taki uo, cały. A to “o sznur, to już tego, taki “o. A to kolasa, koło, a to nożki takie, stulpiki, nożki, nu i tego, i te “o też zawionzują sie, tej “o, tedy, siedze, tak “o* ArDaWB29

katać się ‘jeździć na nartach lub łyżwach’. *Katać sie* MM ◇ brus. gw. *каматуца*, ros. *кама́тятся*

katechizmówka ‘książeczka do nabożeństwa pisana po polsku cyrylicą’. *Ksiądz proboszcz na ruskim języku dał „katechizmówka” taka... i syn moj w wojsku, oficeram, to on [ksiądz] mnie sprezentował dla syna* kDrśJX35. *Katechizmówka* GajA

katolik zob. kotolik

kawaler ‘kawaler’. *Kawaler* GajA ◆ *Kawaler z japońskiej wojny* ‘stary kawaler’ MM

kawalerczak zob. podkawaler

kawior ‘kilim’. *Wiesili fotografie różne wmiesto kawrow* GirWM30 ◇ ros. *ковёр* ‘dywan’

kazań ‘kazanie’. *No raniej to była, tak to powiedzieć, ambonja nazywali. Tam ksiądz przychodził, kazań mówił* kWiZW30; też **kazanie**. *W niedziele, znaczy, z amboniju ksiondz wychodzi na ambonje, jak kazanie, zawsze kazanie była już na ambonie* kOpLS29. *Kazania* GajA

kazanie zob. kazań

kazionka ‘wódka kupiona w sklepie’. *Pół litra można kazionki wlać* NuAL28 ◇ brus. gw. *казёнка*

kazionny ‘państwowy’. *Kazionny* MM ◇ ros. *казённый*

każden, **każdy**, **każdy jeden** zob. kaźny

każny 'každy'. *Każny miał swoją robotę, znał już* DrśSW20. *Każny dzień godzinki chudzili śpiewać rana... Modlili się każdy dzień* DrśJM25; też **kożen**. *W maju kożen dzień majowa* [nabożeństwo] DrśJM25. *Nu teras to już pracuję kościół regularno, kożne niedziele... w maju miesioncu* [nabożeństwo] *majowe kożnu niedzielu wieczorem... W Wielki Post już kożna niedziela, nu każda stacja obchodzi się, modło się z krzyżem* MaMB37; też **kożden**. *Oni kożdyn dzień przychodzi do nas* kDrśBZ29; też **koždy**. *U kożdego swoją ziemia była... Kożdej niedzieli było nieszporne nabożeństwo* kOpLS29. *Koždyj, koždyj po wenezeczkę* [miał przygotowane na wypadek wywózki], *pozwionzana* DwBZ29. *Z Minsku kożdu niedzielu nadajom, nu tak samo modło się wszystko jak rozumiesz białaruski i polski to to samo, no ale jak po polsku, to mnie przyjemnie* MaMB37; też **kuždy**. *W dzieńwieńdziesiont drugim roku my kupili, kiedy żyli w Łotwi, tam przemiana taka. Tu te, kuźde w swoje strona* DwBZ29; też **kuźden**. *Kuźden gospodarz miał koni* OnXMok25. *Płacili jemu piensja, to jemu była kuźden miesionc płacili, koźden miesionc. Za te piniondzy kuźdyn miesionc krowa można było kupić* DwBZ29; też **każden**. *Nu supy, wo to cały tydzień, wszystko, kaźden dzień świeżo, wszystko* OsAK29; też **každy**. *Majowa przyjdzi, každy wieczór majowa* [nabożeństwo]... *My každy piontek stacji* [męki Pańskiej] *obchodzili* DrśJM25 ♦ **každy jeden** 'každy'. *Rodzina była duża, dzieci było dużo, trzeba každy jiny do drugiej klasy ksionżki kupić i zeszyty* ArDaWB29. *Każda jedna musiała umieć* kGirWO40; też ♦ **kuźden jeden** 'každy'. *Starszy podaje* [opłatek] *kuźdemu jednemu, wiele tych osób jest* OnXMk25 ◊ por. brus. gw. *кажды, кожды, кужды, кажны, кожны*
kaćik zob. **kać**

kaźziel 'kaźziel; len albo wełna przywiązana do patyka'. *Chto spicy, chto kondzieli zaprzendził, korowłoty* kWjJS26. *Kondziel* GajA. *Kondziel – gotowy len* WiW. *Kłaki i pakuty wiąże się w kondziel. Zrobić kondziel. Skrencić kondziel* GjlW; też **kudziela** *Przendli kudziela* SzDoHP25 ◊ brus. gw. *кыдзеля*
kać 'kać'. *To tam gdzieści jak my* [piętnastoletnie dziewczęta], *mówia, w koncie musieli stać* [na zabawach] kGirWO40; zdr. **kaćek**. *A potem już zrobili te kłuby, to co chłopcy sobie pjane kaczają się w jednym kontku* kWjJS26. *Kontek* GajA; zdr. **kaćeczek**. *Jest starowiery, ich grobowcy u konteczku* GrES32. *Konteczek* GajA; też **kaćik**. *Konćik* GajA → **węgieł**
keheb'e zob. **kaheb'e**
keramiczeski 'ceramiczny'. *Pamiętam, że czszeba było mamie, nu konfitury jakieś dyk. Taki stojik, nu o taki wot keramiczeski-je, taki był mały, nu dyk mama* "opowiadała IkAB26 ◊ ros. *кепамівецкіі*
kaćsek 'kawałek'. *Kaćsek wetny, chleba* MM ◊ brus. i ros. *кысóc*
kaćst, **kaćstek** zob. **kaćsty**
kaćsty lm., lp. **kaćst** 'krzaki'. *Tam nic u nas toniek nie ma, zapuścili kenstami* kDrśMR22. *Troche przeszli, paszukali pa kenstach i wsió* GawWL36. *Kenst* GajA; zdr. **kaćstek**. *Kenstek* GajA; zdr. **kaććik**. *Kenćik* GajA; zdr. **kaććiak**. *Kenćiak* GajA; też **kaćsty**. *Ona że Litwa tut zupełnie, o tut jeziora, kaćsty, tyko Litwa tam już* WoXK41 ◊ brus. i ros. *кысц* 'krzak'
kaććik, **kaććiak** zob. **kaćsty**
kaććiarnia 'zarośla, gąszcz, gęstwina'. *Kenćiarnia* GajA
kiebl 'ciamajda, niedorajda'. *Kebla* GajA; też **kiebla**. *Kebla* GajA; też **kiebl'un**. *Kebl'un* Gaj ◊ por. brus. gw. *кяблы* 'słaby, pozbawiony energii, siły', lit. *kėblas* 'słaby, chorowity; niedorajda'

kiebla, kiebl'un zob. kiebl

kiedy 1. zob. kal'i 2. 'jeżeli'. *Kiedy ja po-
spieję* 'jeżeli zdążę' MM

kiedy niekiedy 'od czasu do czasu'. *Pacierz
to ja odmawiam, a jemu to jak przyjdzie sie,
kiedy niekiedy* WoXK41 ◇ por. lit. *kadá
niekadá*

kiedysie, kiedys zob. ki'edyści

ki'edyści 'kiedys'. *Kiedysci niedziela,
świenta, wsio, sześć dni pracujim, siódmy
świontkujim* SmWS29. *Ryba smażona teraz
tak jak i ki'edyści; zwali gospodynia jaka,
a gospodynia żeż umiała i kiedys...* *Kiedysci
my wozili parsuczków do Widz, nu była
tam już Białar'uś liczyła sie...* *Kiedysci te
kalisony, padsztanniki te nasili* BaHC35.

Tam kościot był ki'edyści GawWL36; też **kiedyscie**. *Ż'enica, tak jak to kiedyscie lu-
dzi razbierali sia, wiencej swojej nacji brali,
wychodzili za swoich* kWJS26. *Kiedyscia
tu u nas była jedna kobietka to ona zama-
wiała woda, zamawiała, pomaża...* *Nu
kiedyscie świenčili kwiaty świencone, wia-
neczki świenčili, kwiaty świenčili, to kładli
[do trumny]* StAP39; też **kiedysć**. *Kiedysć*

MM. *Tu była Polska kiedysć* kGirWO40; też **kiedys**. *A kiedys to stoł, to goście siedzo* kOpAB30. *Nie wiadomo, po ile kiedys, po
pienć kopiejek mówiła, dawali [w kołcho-
zie za dniówkę]* kGirWO40; też **kiedysie**. *Mama to tut gawranska no tu dzie krzyż tut
Rokickiego, a tut mojej mamy i dom kiedysie,
tut Rakicki pastawiona* GawWL36 ◇ por. brus. *каліцыці*

kiedyscie, kiedysć, kiedys zob. kiedysci

kielbasa, kielbaska zob. kolbaska

kielzny lm. 'wędzidło'. *Kielzny* MM

kieпка 'czapka letnia'. *Kieпка* MM

kiept'ur 'paznokiec; pazur'. *Kiept'ur* GajA

kierasin zob. karasina

kierasinowa lampa 'lampa naftowa'. *Lam-
pa kierasinowa* WiW ◇ ros. керосиновая
лампа

kierepła pogard. 'niezdara'. *Kierepła* 'ła-
maga' MM ◇ brus. gw. *керэпла*, lit. *kerėpla*
kiereszować 'iść lub jechać rowerem nie-
równo, kołysząc się, zjeżdżając na boki'.
Pijak kiereszuje drogą 'idzie zataczając się'
MM ♦ **pokiereszować** 'pokierować'. *Nie
pokiereszujesz nim* MM

kiernoz 'knur'. *Kiernoz* MM ◇ por. brus.
gw. *керно́з, кярно́з*

kierować zob. prawić

kierowniczo wiosło zob. rulówka

kieszenia zob. kieszeń

kieszeń r.m. 'kieszon'. *Nie ma co narzekać,
ależ w kieszeniu trukumas; a co tam peń-
sia* SmWS29. *Jajek nabierasz do kieszenia*
MaMB37; zdr. **kieszonek**. *Keszonek* GajA;
też **kieszenia**. *Keszzenia* GajA

kieszonek zob. kieszeń

kieturka 'rozporek'. *Zaszpil kieturka, bo
haniebnie na ciebie patrzyć* MM ◇ brus. gw.
кятурка, lit. *ketúrka*

kiewioły zob. kostyle

kijaszek 'kij, laska'. *Chodzić mnie to
bardzo ciężko, trzeba koniecznie kijaszka*
kOpNN27

kilka zob. parę

kilko 'trochę; ile, ileś'. *I tak my kilko cza-
su żyli w tych namiotach...* *Ryby kilko tam
wrzucisz [do kapusty]...* SzDoHP25. *To
tam ja pobyłem kilka czasu* GajSK26. *Śmia-
tana jeżeli tam kilko, zostawia sobie i ko-
niec, a potem oddaja wsio* PeIDrśBMk31;
też **skilko**. *Ja naczeta chodzić [do szkoły],
i skilko pochodziła, i przyszli, jak te na-
zywali, Sawiety* GimWK31 ◇ brus. gw.
скілька

kilogr'am zob. kilogr'am

kilometr zob. kiłom'etr

kiła 'choroba kapusty'. *Syn krzyczy: jaka
tam czorta w kapuście kiła! Pak'aż, jaka
tam kiła. Mówia, która zwiendniawszy li-
ście rwi i zobaczysz takie na korzeniach ro-
sno, wot i kiła* BaHC35

kilogram 'kilogram'. *Tatuś kupował osiem kilogramów monki* IkAB26; też **kilogr'am**. *A tutaj tak trzeba mleka, twarog, jaki kilogr'am, jak ja robia kilogr'am twarogu* OsAK29

kilom'etr sow. 'kilometr'. *Od n'as tam było może kitom'etr, może wiency... Do Kar'asinów mnie było czszy kitometry z lisznim* GimWK31; też **kilometr**. *Pierw to chodzila, zabrala sie i poszła, a teraz nie moga, nogi mnie bolo, dwa kilometry nie moge* NuAL28. *Tam od nas kilometr trzeba było chodzić* kOpNN27. *Druga za kilometrow dwa, trzecia za kilometra wyszła zamuz* kDrśBZ29 ◇ brus. *кіламетр*, ros. *километр*

kiłowaty 'o kapuście dotkniętej kiłą'. *Zmarzła kapusta. Przeszły rok wiencaj była, choć kiłowatych* BaHC35

kimać 'spać'. *Kimać* MM

kimsa, kimsiornia zob. *kimsy*

kimsy lm., lp. *kimsa* 'kępy wśród bagien (porośnięte trawą)'. *Tam takie kimsy, ona na tym stanęła, a on kołychał sie* BiKG19. *Kimsy* lm., lp. *kimsa* MM. *Kimsy* 'zarośla' GajA; też **kimsiornia**. *Kimsiornia* GajA. *Kimsy* 'pole nie nadające się do uprawy' BfW ◇ brus. gw. *кума́ц*, lit. *kímsa*

kindzi'uk 'żołądek wieprza i rodzaj potrawy, którą się nadziewa żołądek wieprza'. *Kindzi'uk* 'uwiędzony' MM ◇ brus. gw. *kindziók*

kino sow. 'film'. *Na telewizor popatrze to, ot tak, tylko nie lubie jak te o idzi, jak idzi kino ta, a tedy "u nich, "u nich tedy już, te pokazują żeż, reklamy, tak wiecej reklamy jak kino* ArDaWB29 ◇ ros. *кино́*

kipiat'ok i **wrzątek** 'wrzątek'. *Gospodarz mówi: uspokojcie sie, bo ja zaraz was wrzątkiem wszystkich zaliju* kWizZW30. *Trzeba ta chłopia zaparzyć na noc, zal'ać, nu, kipiatak'om, wrzontkiem, goronco wodo, tam u kastrulka czy u miseczka* StAP39 ◇ ros. *кипяток*

kirpiczny sow. 'cegłany'. *Jest tutaj przed szkołaj taki kirpiczny niewielczanki domeczek tu* kRyTM36 ◇ ros. *кирпичный*

kisiel 'kisiel'. *Kisiel z żurawin rubili, i z owsa rubili kiesiel. Z owsa jak robili? Nu krupy te kwasili jak wprost, jak monka robili, a późni na para dni zakiśni, a późni gotowali, pszedzili, nu i aki kisiel był biały. Tedy kto cukram posypywał, jak miał wsch* BrMW15. *Kisiel, owsiany robili. Był owies wysuszony, zmlety w żarnach... a potem zamiesza sie w wodzie na ciepło postawi sie i on kiśnie przez noc, podejmuje sia, te wszystkie, szatupa ta oszaki z wierzchu, a potem przedca sie przez jakoś... przez szmatke jakoś czysto i ten gotuje sie. Miesza sie, miesza sie powoli, gotuje sie tam, posóli sie prawda, i gotuje sie, robi sie gesty, i kwaśny, i biały taki, nazywali kisiel. I jego czasem można było z tłuszczem, jeśli nie Wigilia. Z tłuszczem, taj tak* kOpNN27. *Kisiel* GajA; zdr. **kisielek**. *Na Boże Narodzenie kucyja: kloceczki... nu tam i kisielak* kRyTM36. *Kisielek przyważnie był z żurowin. Nu ż japak kisielek można była suszonych, prosto gotowali japki, przepuszczzone byli z krochmalem* kGirWO40. *Kisielek* GajA ◆ **biały kisiel**. *Biały kisiel* 'kwaśna potrawa z mąki owsianej' MM ◆ **czerwony kisiel**. *Kisiel czerwony, kisiel z owsa. Czerwony – z żurawin* kWizZW30 ◇ por. brus. gw. *kicéľ*

kisielek zob. *kisiel*

kisto-sładki 'słodko-kwaśny'. *Ależ chleb to smaczny, taki prosto kisto-sładki, taki mocno smaczny na ajer, na ajeru kiedy paścieli* BiKG19 ◇ ros. *кисло-сладкий*

kisły 'kwaśny'. *Z banki kistego mleka nalat* kMiMD27 ◇ por. też brus. gw. *kíslы*

kisnąć ndk., dk. **ukisnąć** 'kisnąć'. [Ciasto jak rośnie] *kiśni, padymuji sie. Potym ukiśni* BiKG19

kiszki 'jelita'. *Kiszki* MM ◆ *Kiszki kartoflane* 'jelita wypchane tartymi ziemnia-

kami, okraszone i upieczone w *duchówce*
MM

kiść 'osiadła na gałęziach i zamarznęta para, okiść'. *Kiść* MM

kita zob. odwalił kitę

Kitajka 'Chinka'. *Kitajka*. *Brzydka jak Kitajka* 'okropnie brzydka' GajA

kitka 'naręcz (siana, słomy, grochowin itp.)'. *Kitka* MM. *Kitka siana* MM ◊ brus. gw. *kíma, kímka*

kiwać 'kołysać (kołyskę)'. *Kiwania* 'kołysanie' WiW; też **kołysać**. *Kołysać* DrśW

kiwioły zob. kostyle

klaczka 'klacz'. *Klaczka* GajA; zdr. **klaczynka**. *Koni, jeśli jeden... u nas przeważnie klaczynka była, no i swego konia mieli* kOpNN27. *Klaczynka* GajA; też **kobyła**. *Kobyła* GajA; zdr. **kobyłka**. *Kobyłka* GajA

klaczynka zob. klaczka

klasa zob. klas

klebania 'plebania'. *Tu wo, koto klabańji* BiKG19. *Podpisywali sie na ksienzy i na zwony, żeby krzyż klebanii zdjońc* SmWS29

kleić 'udawać głupiego, zmyślać (?)'. *Dzieci wychowana byli dobrze. Ten wo syn, teraz tak kleji, a poszad do szkoły, ja nie moga opowiadać* NuAL28 ◊ ros. *клéуть дурня*

klejki 'lepki'. *Klejki* MM ◊ brus. *клéўки*, ros. *клéўкиў*

klejonka sow. 'cerata'. *Jeżeli klejonka, wycierać szmatoj i wszystko* NuAL28 ◊ ros. *клеёнка*

klenowy 'klonowy'. *Na łapata połóżysz, klenowe liscie łóżyli i tedy na te listy chleb ten sadzisz* kWjJS26

klipać o kosie: 'klepać'. *Klipać* BfW

kloc 'drzewo ścięte po odrąbaniu gałęzi'. *Kloc* DrśW

kloceczki, klocka zob. klocki

klocki lm., lp. **klocka** 'pieczone małe kopytka drożdżowe (tradycyjna potrawa wigilijna)'; 'gotowane kluski z różnego rodzaju ciasta'; 'gotowane kotleciki rybne'.

Klocki rybnyja robili SzDoHP25. *Nu klocki piekli, klocki z monki białej pienknej, wszystko posne. A takie klocki oni, rozkazane z ciasta, i pokrojone... i potom stodka woda z klockami tymi jedli* kDrśBZ29. *Takie klocki nazywali sie. Z monki, rzucajo takie, krugleńkimi pieczy sie, z stodzona woda* GirWM30. *Klocki posne byli. Klocki z monki piekli same ot, drożdzy zasprowadzi... a wtedy na stoł, wybrudzi ta ciasta, taka kaczałka drobna... taka gruba, a wtedy kroje nożem... na patelnia, czy do pieca na blaszka, wypieoń sia placki te* kWiZW30. *Jakieś klocki robili takie, ż ciasta tam gotowali jich tam w konopli, tym z konopli... Takie o też takie klocki* kOpSS31. *I późni takie już malutkie, dla kotletow, dla klocak ryby, to przynosil duzo – wiadro* kDrśJX35. *Klocka* GajA; zdr. **kloceczki**. *Na Boże Narodzenie kucyja: kloceczki... nu tam i kisielak* kRyTM36 ◊ brus. gw. *клёцки*

klopki 'klepki (w becze)'. *Klopki* DrśW; też **deseczki**. *Deseczki* ŻgW ◊ brus. gw. *клёнка*

kloski zob. kluski

klub zob. klub

kluseczki zob. kluski

kluski 'pieczone kluski drożdżowe'. *Kluski piekli z makiem; nu ot ciasto jak i na pierożki, późni tak powatkujisz, a późni pokraja sia. Tak wo piekli u piecu i późni z wodo" stodkaj jedli [na Wigilię] wschBrMW15. Kloski* MM; zdr. **kluseczki**. *Kluseczki tak robili: tak na kilka razy nada tego, skrencona ta jest ryba wot, tedy tam cebulka była położona... uszyskie te takie pszesmaki byli położona, nu dobywuwali tam bułki takaj posnajż... nu i tam jajka nie kładli, to krochmali trocha dosypali do tego, że jajka, to już mama mówila, że to już nie wolno na wigilie jeść. Kluseczki piekli, to już obowiazkowo z makim* kGirWO40 → *sliziki*

kłodka ‘kłodka’. *Kłodka* ‘deska nad rowem’ MM. *Kłodka* ‘kłodka, mostek’ GajA

kłodnik ‘?’. *Tam dzierewnia wo taka i taka i tam, czoh'o pienkna. No to jidziesz i tam paczszysz takie spisywali. Może [na] jakich kłodnikach* WoAM13 ◇ por. brus. gw. *кладні́* ‘zasiek w stodole, gdzie składa się snopy’

kłodówka ‘komórka, spiżarnia, składzik’. *Uczyli, żeby każda rzecz na swoim miejscu była, żeby w bufetach i szafach i w kłodówkach, żeby nic nie marnowało si* JaEK29. *Kłodówka* MM. *Kłodówka* GajA ◇ por. brus. *кладо́ўка*, ros. *кладо́вка*

kłas sow. ‘klasa’. *Siódmy kłas, siedem kłasów polskich* [ukończyłam] kOpBrJP20. *Do ósmego chyba kłasa chodził starszy syn* DrśJM25. *Ja była starsza, nu i tylko cztery kłasy konczyła o, a dalij nie było kiedy: za roboto, za dzieciami, trzeba było pomagać rodzinie, wo, jak było* OsAK29; też **klasa**. *To był nauczyciel, ale oni po jednym byli, nie to że dwa – cztery klasy tykoż u nas było* StnKG22. *Ja od razu do drugiej klasy poszła... Trzy lata uczyła sie w piątej klasie, a potem do szóstej postąpiła* kOpNN27. *Do drugiej klasy on chodził tylko, da drugiej klasy* ArDaWB29; też dawn. **oddział**. *Było tylko znaczy do siedmiu oddziałów tutaj szkoły* DbKM13. *Jeden oddział ja skończył polskiej szkoły* PelDrśBMk31. **Oddział** GajA ◇ brus. *клас*, ros. *класс*

kłąb ‘biodro’. *Kłąb* MM

kłoda¹ ‘kłoda, kłoc’. *Kłoda* GajA; zdr.

kłodka. *Kłodka* GajA

kłoda² ‘włoka (narzędzie rolnicze)’. *Kłoda* BłW; też **włoka**. *Włoka* BłW

kłodka 1. zob. **kłoda 2**. ‘pieniek do rąbania drzewa’. *Kłodka* MM; też **kłodka** ‘pieniek’. *Len pasiejo, jak on już obejdzi, wtedy jego wyrwisz, zerwisz i takie snopeczki zwiążysz, a wtedy młócili, a młócili wienikiem tak uo, na na kłodko objim* ArDaWB29 ◇ brus. gw. *кало́дка* ‘pieniek’

kłodować ‘włóczyć za pomocą włóki’. *Kłodować* BłW

kłopak ‘chłopak’. *U nas żesz tam kłopakow z kilka jest tutej, pracy nie majo, to tak i szwendajo sie* kRyTM36

kłodka zob. **kłodka**, **żuraw**

kłub sow. ‘klub, świetlica’. *Wo teraz tam da kłuba pójdo, jeden paskacze... kłubów nie było u nas wo, jak teraz* JuAL20. *Pójdą u kłub, tak jak zabacze, co przy Polscy było, za wszystkim inaczej było* kWijS26. *Było wesoto, chodzili, zabawy byli... a późni to już tyko w kłubie zbierali sia* kDrśJX35. *No to już kłub był u nas, w wiosce kłub był tutaj* WoXK41; też **klub**. *Kiedyś tam nie było tych klubów* kOpNN27. *O ten dom, co klub stoi* GrES32 ◇ ros. *клуб*

kłuć¹ ‘kłuć, robić zastrzyki’. *Rodzi sie dziecionok, nie to co tydzień przywiwki jakie-to tam, koluć i kola tych dzieci, kola, kola jak świni jakich* kWijS26 → **kolać**

kłuć² ndk., dk. **zakłuć** ‘zabijać’ (o świni – przez wbicie noża w serce). *Świnia jaka zakoli sie, mięsa było zawsze, tak* kOpBrJP20. *Tam jednego parsiuk'a zakolim u rok. Jednego parsiuczka zaktuwszy* kWijS26. *Prosiaka jednego zakolo* ArDaWB29. *Tam parsiuczka jakiego kłuli... my tam zakłuli, tam... padsmalili* GawWL36. *Parsiukaż kłujo [na wesele]* BaHC35; też **zako**'oć. *Prosiaka jednego zakatoli* ArDaWB29; też **zakroić**. *Parasionka ukradli, przyszli, do chlewa werwawszy sie, i zakrojony, drugi pokaleczony, i noż taki o leży... Zakroji tam prosiaka* ArDaWB29; też **zarznąć**. *U nas była bardzo duża swinia, jej czszeba już było zabiwać, mama mówiła: „Dzieci, czszeba (prosiaka) zarznąć”. Wyciongneli swinia, zabili* SzDoHP25 → **zabiwać** ◇ brus. gw. *закало́ць, закрпо́ць*

kłuć³ ndk., dk. **rozkłuć** ‘rąbać (o drzewie)’. *Kłuć*. *Kiendy nie można rozkłuć, to klinem pomagajon* ŻgW → **szczepać**, **rąbać**

kłuć się 1. ‘kłuć’. *Ja nie mogłam prost, powierzysz, onaż [koszula] kłuje się StnKG22 2.* ‘dźgać (się)’. *I wot tak, znaczy, bili sie, po ulicach kłuli sia, bili sie, wo co DbKM13*

kłumki zob. kłunki

kłumpie ‘buty na drewnianej podeszwie, drewniaki’. *Kłumpie i kłumpy* Im., Ip. *ktump* MM ◇ brus. gw. *клымпы, клымни*, lit. *klumpė*

kłumpy zob. kłumpie

kłunek ‘węzełek, zawiniątko, tłumok’. *Już front jak nadchodził, Niemcy, no to koni zaprzengajo, składali jakie kłunki lepsze, no i oni daleko odjeżdżali, do lasów tam DrśSW20; też kłumka. Kłumki* Im., Ip. *ktumka* ‘bety, węzłki z ciuchami’ MM ◇ brus. gw. *клымак, клымак*

kłyk 1. ‘kieł (ząb)’. *Kłyk* MM 2. ‘człowiek z wielkimi zębami’. *Tut jedan był, zemby takia wielkia, Kłyk byli przazawawszy* BaHC35

kmin ‘kminek’. *Kmin* DrśW, KrW. *Kmin* (tylko jako nazwa przyprawy) GajA ◇ por. ros. *тмин*

knocik ‘knot, mały knot’. *Tam [w lampie z buraka] był taki knocik ustawiony* kGirWO40

kobiałka zob. korzina

kobieta, kobietka zob. baba

kobyła, kobyłka zob. klaczka

koc, koca zob. deka

kochania ‘miłość’. *U nas nu była szkolna takaż kochania była... u nas taka družba była, no prosto, prosta jak, jak mówio, lub'ow, nu szkolna lub'ow taka* CcLS27; też **miłość**. *Tam [w przedstawieniu] nie ma nic politycznego, tylko wielka miłość* kOpNN27

kochanieńki ‘kochany’. *Przychodzi tak, kochanianki, ten powiedział Kaweckas... Kochanianki, to czszeba wyrzekać sie Kociota, wszyskiego... to wtenczas my ciebie weźmi* GajSK26

kociczek zob. koci'un

kocić (się)¹ ndk., dk. **pokocić (się)** ‘toczyć (się)’. *Kocić sie, pokocić sie* MM. *Słońce koci sie ‘zachodzi’* MM. *Życie pokociło sie do przodu ‘potoczyło się dalej’* MM. *Łożo pałka, a potem taką deseczke wyjentą i tam koco te jajko i potem musi dogonić* kMiMD27. *Wózek drzewniany, z drzewa kóteczka, pateczka w środku i oni kocili sie* DwGrTRok30 ◇ brus. *каціцца*, ros. *котить(ся)*

kocić się² ‘wydawać potomstwo (o owcy, królicy, kotce)’. *Kocić sie* MM ◇ brus. *каціцца*, ros. *котиться*

kocie gałgocie ‘wysuszony kał czarnego kota (stosowane jako lekarstwo)’. *Kocie gałgocie* MM

kocik zob. koci'un

kocioł ‘kocioł do gotowania, wielki gar’. [Świnie karmiono] *kartoflej, monkaj*. [Trzeba] *gotować u piecy ot, i teraz u n'as o piec jes teraz malutka piec, a kiedyści tak 'oj piec była. K'otły* WoAM13. *Kociotek* GajA

kociołek ‘garnek’. *Z farbaj tedy, jak pogotujisz [jajka] u kociołku, tedy kociotak odmyć nia można* WoAM13. *Kociołek* GajA

kocionek, kocieczek, koci'un zob. koci'un

koci'un ‘kot’. *Koci'un* GajA; też **kot**. *Kot* GajA; zdr. **kotek**. *Kotek* GajA; zdr. **koteczek**. *Koteczek* GajA; zdr. **kocik**. *Kocik* GajA; zdr. **koci'uk**. *Kaci'uk* MM ♦ *Nie kaci'uk, nie zdechniesz ‘zachęta przy picciu wódki’* MM; zdr. **kociuczek**. *Kociuczek* GajA; zdr. **kocionek**. *Kocionek* GajA; zdr. **kociczek**. *Kociczek* GajA ◇ brus. *кóцик*

koczeharka sow. ‘kotłownia’. *Dobra kwatera, i woda, i zimne, i goronce, i taż kaczeharka u nich, i wana* WoXK41. *Koczeharka* GajA ◇ brus. *качагáрка*

koczerga ‘pogrzebacz’. *Kaczerga taka żelazna jest, żeby nie zapaliło sie* GrES32. *Koczerga* GajA; ‘pogrzebacz na długim kiju do ustawiania garnków w piecu (chlebowym)’.

Kaczerga MM © SWil. *koczarga* ◇ brus. gw. *качарга*, ros. *кочарга*

koczereżka ‘pogrzebac’. *Kaczereżka* MM ◇ brus. gw. *качэрэўка* (z żelazną rączką)

kofta ‘sweter; bluzka’. *Tak wiązali i sukienki, i kofty, i bluzeczki tak wiązali... płatki wiązali, wo i rękawicy wiązem* JuAL20. *Wionża kofty, swetry* kDrśJX35 ◇ ros. *кóфма*

kogut zob. *piet'uch*

kokci lm., lp. **kokieć** ‘pazury, długie paznokcie’. *Kokci* lm., lp. *kokieć* MM

kokieć zob. *kokci*

kokietka ‘kawałki materiału wszyte na ramionach koszuli’. *Kokietka* DrśW; też **ramionki**. *Ramionki* DrśW; też **ramięczki**. *Ramionszki* [!] WiW

kołać ‘być pokłutym (?)’. *Jak przendli tak żeż, tak palcy kołały* WoAM13 → *kłuć*¹

kolad'or zob. *kolid'or*

kolandra ‘kolendra’. *Tam przyprawy położyysz, ten cybulki, czysnoczek, pieprzyk, soli nu takiego, kulandra jeszcze jest* MaMB37

kolasa¹, też **koła** r.ż., zdr. **kołko** ‘koło’. *Kolasa* MM. *Kolasa* GajA. [Całe koło?] *Kolasy, kolasy. Z drzewa. Nic nie było, gumy nie było, teraz gumowe ludzi robio, już kołka jedne, z drzewa. Tak postrojo strużkami i kolasa ta krenci sie, i paj'echali... Cielega nazywa sie, wo koły, ony jeszcze dwie, cztery koły* GrES32. *Kolasa taka położyo* [bocianom], *a bywa na stłupek teraz* BaHC35; ‘koło w kołowrotku’. *Kołowrót był taki nu i przywionzać czszeba było, tu kolasa stała taka, nu peńdzić nogo trudno* StnKG22; zdr. **kolaska**¹, też **kołeczko**. *Dzieckaw tych nieśli, żyta żeli razem, “o kalaska taka, jaka tam raniej byli na czterach kolaskach, zrobiony taki wózek drzewniany, z drzewa kołeczka i oni kocili sie... Taczanka taka na czterech kolaskach* DwGrTRok30

kolasa² ‘wóz gospodarski’. *Robio kolasy takie, bo jak w lesie, u takim, przy takiej ro-*

bocie ArDaWB29. *Śnieg w kolasach kronży, ten śnieg, byli takie hurby i nawet jado, jado, jo wiozo do Sybierji ta matka i ta bratowa i tych dzieci* NuAL28; zdr. **kolaska**². *Stanót z ojcem robić i siana grabić, i kolaski ciongać na błoci* SmWS29. *Kolaska* MM. *Kolaska* GajA; też **wózek**. *Dzieckaw tych nieśli, “o kalaska taka, jaka tam raniej byli, zrobiony taki wózek drzewniany* DwGrTRok30 ◇ por. brus. *калэска*, ros. *коляска*

kolaska¹ zob. *kolasa*¹

kolaska² zob. *kolasa*²

kołący zob. *dzidownik kołący*

kolczyki zob. *nausznicie*

kolec ‘kolec’. *Kolec* GajA

kolejka zob. ‘oczeredź

kolid'or sow. też **kolad'or** sow. 1. ‘sien’. *Nu w kalidoru, kto nazywa sieni, kto nazywa jak nu* PelDrśBMk31. *Kalid'or* GajA; też **sieni**. *Sieni* MM 2. ‘powtarzanie klasy’. *Ja tak powiem szczerze, że dużo uczyłaś, ale po koladorach wiency chodziła. Ot jak ja polska szkota jeden rok odchodziła, tedy zaszli sowiety. Sowiety jeden rok, a może dwa, ja już dobrze nie pomientam, i przyszli Niemcy i znowuż mnie odwrót, nazad, i znowuż po niemiecku tut te uczyli sie* GimWK31. *A ja gr'amoty to słabo była, co tam cztery klasy kończyła* [przed wojną] *z kolidorom i wszystko* kWiZW30 ◇ brus. *калідо́р* i ros. *копудо́р* ‘korytarz’

kolonia ‘wybudowania, osiedle poza wsią (po I wojnie)’. *Żyli już tak, w wiosce, a wtedy przeszli na kolonia, odprowadzili kol'onii, naszym już ziemie odmierzyli, i które takie starsze, zostali tam na miejscu, a nam trzeba przewozić dom y budować sie* ArDaWB29. *Wyjść na kolonia* GajA → *futer, zaścianek* **koloniki** lm., lp. **kolonik** ‘spinki do manszetów koszuli lub przypinanego kołnierzyka’. *Koloniki* lm., lp. *kolonik* MM **kolorowy pas** zob. *pas kolorowy* **koluczki** zob. *koluszki*

koluszek zdr. 'kolec'. *Koluszek* GajA

koluszki 1. 'igliwie'. *Koluszki* MM; też

koluczki. *Kaluczki* (na drzewie i opadłe)

DrśW; też **igielki**. *Igielki* (na drzewie)

DrśW 2. 'coś kłującego, kolce (?)'. *Na Wielkanoc młode zbioro się, tedy take koluszki wieszono na słupach* JuAL20 ◇ brus. gw. *калюшкі, калючки* w 1. znaczeniu

koł¹ 'kól, kolek'. *Czszeba nawet koł wyciongiwać tam* DzJB27; 'słupek'. *Koł* MM → chesać, język

koł² sow. 'pała (stopień w szkole)'. *Jeżeli przyjdiesz do kościoła, dziecko przyjdzie i tedy do szkoły przyjdzie, nauczycielka postawi koł jemu* JuAL20 ◇ brus. i ros. *кол*

koła zob. kolasa¹

kołbaska 'kiefbasa, kiefbaska'. *Na święta coś tam przygotowujesz, rybki świ'eżenie tak jakoś kolek tam, tam nu kałbaska tam* MaMB37; też **kiefbaska**. *Kiefbaska robi się, a potem solili przeważnie* kOpNN27; też **kiefbasa**. *Kiefbasa* GajA ◇ brus. gw. *кайбаса*

kołch'oz sow. 'kołchoz'. *I moja mama i podpisała do kołchozu; mówi, że ja... ode mnie nic się nie zmieni, beńdzie ten kołchoz ili nie beńdzie, chyba że beńdzie... w kołchozie na kursy postali* IkAB26. *I wszystko na świecie pozabierali do kołchozu* kOpNN27. *W kantorze kołchozu... Od organizacji kołchozów* kGajMK25. *Do kołchozu. Przy kołchozie... przy chałchozie żyli* SmWS29. *Przy mnie zakładali kołchozy. Jak u kołchozi? No tak ot. A kołch'oz 'u nas tutaj o w Dryświatach* ArDaWB29. *Te kołchozy zaczęli odbierać to wszystko, odbierali. Do kołchozu. W tym kołchozie pracowali... strasznie ciężko, za nic pracowali* kGirWO40. *Kołch'oz i kołch'oz* GajA ◇ ros. *колхоз*

kołchozny sow. 'kołchozowy'. *Kołchozny* kOpAK ◇ ros. *колхозный*

kołchoźnica sow. 'kołchoźnica'. *Jaka to życia była, zaraz tak można byłab żyć, można,*

nu co nam peńsja płaca, choć niewielka mnie peńsja kołchoźnicy, nu al'e już peńsja płaca i ja swobodna kWjS26 ◇ ros. *колхозница*

kołchoźnik sow. 'kołchoźnik'. *Kołchoźnik* GajA ◇ ros. *колхозник*

kołdra zob. kordła

kołeczko 'kólecze, rodzaj tańca'. *A raniej to zbierali się, tanczyli, kołeczki szedli, tam piosenki jakie śpiewali* BiKG19; też **kólecze**. *Tańce, polki, walczyli tam różne, różne, tam i kólecze różne byli, i te wo takie* OsAK29

kołek zob. pałka

kołko zob. kolasa¹

koło zob. 'około

kołonna sow. 'kolumna (tu: samochodów)'. *Pamiętam, co tam katonna szła tam, moza dwieście masz'yn* kMiEJ23 ◇ ros. *колонна*

kołowrocik zob. kołowrot

kołowrot też **kołowrót** 'kołowrotek'. *I weleno przendli, tkali. Kołowrót był taki nu i przywionzać czszeba było, tu kolasa stała taka, nu peńdzić nogo trudno* StnKG22. *Jest taki koławrot taki, przędzisz na koławrocie, kreńcisz, robisz sweter* kWjS26. *Przędli, takie nu koławroty brali i zbierali się wszystkie razem* kOpLS29. *Nu tu kołowrót. Byli żeż takie ustroje z motorem żeż takie, nie kreńcić nogo, a ten nu* ArDaWB29. *Ja przońść umiem i mam, wo, i kołowrot u mnie stoi uot. I tego ja przendła o takie wszystkie te* kGirWO40. *Kołowrot* GajA; zdr. **kołowrocik**. *Kołowrocik* GajA; też zdr. **kołowrótek**. *Kołowrótek* GajA; też **korowłot**. *Korowłot* GjlW; też **korowłot**. *Korowłot* WiW; też **korowrot**. *O to wszystko ren... o tym wo korowrotom tym, naprzedzimy, dużo* GrES32 ◇ brus. gw. *каляпóтак*

kołowrotek 'krzyżak obracający się na słupku pozwalający przejść jednej osobie'. *Kołowrotek* DrśW; też **kaławrot**. *Kaławrot u wrotkach* WiW

kołowrótek zob. kołowrot

kołt'un 'zbity kłęb włosów na głowie'.

Kołt'un MM ◇ brus. gw. *калтун*

kołychać (się) 'kołysać (się)'. *Kołychać (sie)*

MM. *Tam takie kimsy, ona na tym staneła, a on kołychał sie* BiKG19 ◇ brus. gw. *калыхаць, калыхацца*

kołypać ndk., dk. **wykołypać** 'dłubać,

wydlubywać, wyciągać'. *Kołypać, wyka-*

łypać 'dłubać w nosie, uszach', 'wyciągać

(np. drzazgę)' MM. *Nu lampow to nie było*

tam, tylko pamientam, że był taki z buraka

wykatypany buraczok i tad'y tam kładli tam

tluszcz albo olej tam jakiś leli, tam jakiś tam

był taki knocik ustawiony kGirWO40 ◇

brus. gw. *калынáца*

kołypać się¹ ndk., dk. **pokołypać się** 'dłu-

bać', **wykołypać się** 'wydlubać'. *Catyn*

dzień trzeba wtedy w Widzach tam bić,

a ja mówie, tymczasem cokolek jeszcze i zro-

bio. Poszed, katypał sie, pokołypał sie caty

w swoich hradach, wykołypaw, chociaż on

nie taki to tam gruby, no o taki "o, o taki "o

kwadratowy taki. Grubinia nalaz, no poky

jego wyhablował jeszcze, on zrobił krzyż, no

i padstawka zrobił kWiZW30

kołypać się² ndk., dk. **pokołypać się** 'po-

ruszać się'. *Kołypać sie, pokołypać sie. Tro-*

chę (lub jeszcze) katypim sia 'jakoś (jeszcze)

żyjemy' MM. *Troche pokatypi sie* '(jeszcze)

trochę popracuje' MM. *Pokatypim sia* 'po-

pracujemy' MM ◇ brus. gw. *калынáца,*

калытáца

kołyśać zob. kiwać

kołyśka 'rodzaj huśtawki'. *Kołyśki takie,*

nazywali sie, takież robili snop, późni cztery

łancugi aż do ziemi, aż do posoki, nu ji tam,

robili takie, żeby usiońś na te... Nu ji kron-

giem latasz, tak wysoka MaMB37 ◇ brus.

gw. *калыśка*

kom 'kawalek, grudka'. *Cukru przynioso*

kom najwienkszy o taki o, to siakieraj czsze-

ba rombać BiKG19. *Duży kom* 'duża bryła

(gliny)' NpW; zdr. **komek**. *Komek kaszy*

'kęsek (kawalek), np. *kaszy ziemniaczanej*

(*cinciel'a*), *gomółka*' MM ◇ brus. i ros. *ком*

komandować sow. 'dowodzić, kierować'.

Ot wyjdzisz tam kamandować, soltysem ja-

kim czy czym, a Ruskie pszyjda, zastrzelo,

strasznie było GrES32 ◇ ros. *комáндовать*

komandz'irować sow. 'kierować (do

pracy)'. *Komendz'irowali mnie tutaj*

ArDaWB29 ◇ ros. *комáндировать*

komek zob. kom

komel 'odziomek, dolna część drzewa,

pnia'. *Komel* MM ◇ brus. gw. *камéль,* lit.

kamblys, kamlys

komie'erczeski sow. 'komercyjny, prywat-

ny'. *Kami'erczeski* kRyTM36 → *gosud'ar-*

stwienny ◇ ros. *коммéрческий*

komisar sow. 'komisarz'. *Tatus mówil:*

jab był kamisaram, jeślib nie pszyjechał tu-

taj [z Moskwy podczas pierwszej wojny]

IkAB26 ◇ ros. *комисár*

komkać ndk., dk. **skomkać** 'gniść'. *Kom-*

kać, skomkać. Skomkana odzienia MM ◇

brus. gw. *кóмкацъ*

komle 'włókno konopi'. *Komle* GjlW →

komel, komli

komli 'rzędy zboża, w które ustawia się

snopki'. *Komli* BłW, DrśW ◇ por. brus. gw.

кóмель i *кóмля* 'siatka na więcierzu do ło-

wienia ryb'

komórka 'ustęp, ubicacja'. *Komórka* MM

kompania, też **towarzystwo** 'towarzystwo,

kompania'. *Hulajo w kompanio, w towarzy-*

stwie GirWM30 ◇ por. też brus. *кампа́ния,*

ros. *компáния*

kom pocik zob. kom potek

kom potek 'kompot'. *Na Boże Narodzenie*

kucyja... tam i kom potak kRyTM36; też

kom pocik. *Nu i kom pociki tam* [na wigilię]

kGirWO40

komun'ist sow. 'komunista, członek partii

bolszewickiej'. *Komun'ist* GajA; też **komu-**

nista. *Komunista* GajA ◇ ros. *коммуни́ст*

komunista zob. komun'ist

konczać ndk., dk. **konczyć** ‘kończyć’. *Postompila do uniwersytetu w Daugopilsie, nu i tam ona kończyła* kDrśMR22. *Konczyli to wszyscy, tedy o tam osada robili tam na okny te... Dwa lata w siedem chodzi i liczy sie osiem konczono... Pieńć konczył, do szóstej przeszed, tedy wojna już zaczęła sia, a tedy w Widzach już kanczał tedy... kanczał tam technikum kolejowy* DzJB27

konczatki ‘resztki (o jedzeniu)’. *Konczatki* GajA ◇ por. brus. gw. *канчатку* ‘kawałek płótna z końcami osnowy’

konczyć zob. **konczać**

konfityry zob. **warenie**

konia zakładać zob. **zakładać**

konianka ‘kianianka, roślina owijająca się wokół łodygi koniczyny’. *Konianka* BłW; też **powijucha**. *Powi'ucha* [!] DrśW ◇ brus. gw. *навіюшка, навим'юха*

konieszno sow. ‘oczywiście’. *Moża widziała pani kiedy, nu kaniieszna widziała, dawno już szed, ten jak on nazywa sie* StnKG22. *Jak ja przy Polsce pamientam, kaniiesznaż ja była dziecionak* kWjS26; też **oczywiście**. *Oczywiście, że po polsku miendzy sobo* [rozmawiamy] WjEP60 ◇ ros. *конечно* [wymawiane *kaniieszna*]

konik zob. **dłużnik**

koniszyna ‘koniczyna’. *Na tym o, placu, koniszyna sieje; nu rośnie dla krowki nu* MaMB37; też **koniuczyna**. *Koniuczyna* GajA (częstsze), BłW; też **koniuszyna**. *Koniuszyna* GajA; też **dzięcielina**. *Dzięcielina* MM. *Dziencielina* DrśW ◇ brus. gw. *канюшына, дзяцеліна*

koniuczyna zob. **koniszyna**

koniusznia sow. ‘stajnia (dla koni)’. *Tutaj o jeszcze kaniusznia i tu konie stali postawione, no tak potem postawili tu kaniuszniu, kalchozy zrobili* DrśSW20 ◇ por. ros. *конюшня*

koniuszyna zob. **koniszyna**

konna jazda zob. **jazda wierzchem**

konopiany ‘konopny’. *Konopiana włókna* GjlW. *Konopiano* [płótno] GjlW, WiW

konopie ‘konopie’. *Konopie* GjlW, WiW

koń zob. **na koniach**

końce końcami ‘koniec końców, ostatecznie’. *No i w końce końcami uczył sia dobrze... Zabrali końce końcami do wojska... No ji což, koncny koncami za stoł siedajo* kWizW30

kopa 1. ‘kopa, sterta’. *Kopa* (z 6 snopków) GajA; zdr. **kopka**. *Kopka* GajA. *Przyjdiesz ad krów ciemno, ciemno krów poki padójisz, lecisz jeszcze na tonki kopki składasz* kWjS26; też **kopna**. *Kopna* GajA **2.** ‘kopa: 60 sztuk – dawna jednostka handlowa’. *Kopa* MM

kopaczek ‘motyka z trzema zębami’. *Kopaczek* BłW, DrśW

kopaczka ‘kobieta, która kopie ziemniaki’. *Kopaczka* BłW, DrśW

kopać ndk., dk. **rozkopać** ‘sprawdzać (dokumenty)’. *Tyle piniondzy od razu pobrali... przyjachala rewizija i daw'aj wszystko kopać. Kopali, kopali i rozkopali nam to* CcL527 → **dokopać się**

kopane sanie zob. **sanie**

kopcić 1. ‘wędzić’. *Bende ugaszcza to wandalina, co sama kopca* NuAL28 **2.** ‘kopcić’ zob. **kopciłka** ◇ brus. gw. *канціць, ros. контіць*

kopciłka ‘lampka naftowa bez szkła’. *Jeszcze i ta mała kapciłka jak nazywali, jak to taka palili. Niektóre to do banieczki położy knot i robili, naszym ojciec był zrobił taka jak zbanecka i z wierzchem knot uciongot i tam i kopciło sia bez szkła, bez niczego* GirWM30. *Kopciłka* MM ◇ brus. gw. *канцілка, ros. контілка*

kopczony ‘wędzony’. *Sledź była mocno smaczna... Kapczone te takie, kto co ma* ArDaWB29 ◇ por. brus. gw. *канчонка* ‘wędzone mięso’

kopić ‘zbierać siano w kopy’. *Czszeba było kopić* PełDrśBM31 ◇ por. ros. *коніть*

kopka zob. kopa

kopki 'syпки, grzązki; puszysty (o śniegu)'. *Kopka droga* 'droga piaszczysta lub pokryta puszystym śniegiem' MM. *Kopki śnieg* MM

kopna zob. kopa

kopnowanie 'kopienie, składanie siana w kopę'. *Kopnowanie* BfW

kopter ♦ **nasypać z kopterem** 'nasypać z czubem (np. cukru)' MM

kopr 'koper'. *Kopr* DrśW; też **kopryk**. *Kopryk* GajA; też **krop**. *Krop* GajA. *Krop* KrW ◊ brus. gw. *кpron*

kopryk zob. kopr

kopyły 'paliki pionowe w płozach sań'. *Kopyły* DrśW. *Kopyły* WiW

korcowo pole 'pole po wykarczowanym lesie'. *Korcowo pole* DrśW

kordła 'koldra'. *Teraz... kordły szyć nie czszeba* NuAL28. *Paduszki dwie czy tam trzy, i potim kordli tam, no pakricia ta wszińska* kWiZW30. *Kordła* GajA; też **kordra**. *A ji to dywan taki, wprost kordra nazywami, jak tam nazwiesz, tak i dobre* GrES32; też **koldra**. *Tam jest takie wypadki, że ot i koldre ściogni z człowieka, tam jeszcze co* ArDaWB29. *Koldra* GajA; też **odziejało** sow. *Nu dla córki zawsze, co to odziejala jaka dadzo czy tam jeszcze cokolek odadzo, żeby młoda mogłaby przy sobie miałyby coś żyć* PelDrśBMk31 ◊ brus. gw. *кóрдла*, ros. *оде́ло*

kordra zob. kordła

korkowina zob. karkowina

koroba¹ rzad. 'choroba'. *Teraz te koroby niawylaczomy jak o nadajo* BiKG19; też **choroba**. *Żednej tam choroby nia była... raniaj inniej była, żadnych tych chorobow nia była* BiKG19

koroba² 'kołowrotek (?), element kołowrotka (?)'. *I wtedy przéndzim, nu koroba u mnie jest. Nie widziała? Pokaże korobe tak ja przende. Ja przende wetna, to, "o.*

Wo koroba jakie wo, tak wo widzicie nitka. O nitka, o. I ja wot tak wo sionde, tak o krence wo GrES32

kor'oboczka 'pudelko'. *Adkryjisz ta kar'obaczka* kRyTM36 → krobka

koromysły 'koromysło, nosidła na wodę'. *Karomysły* GajA; też **nosidły**. *Nosidły do wody* MM. *Nosidły* GajA ◊ brus. gw. *карóмысел, карóмыслы*

korot'ysz 'krótka belka w ścianie'. *Karat'ysz po prost[emu]* DrśW

korow'aj 'korowaj (ciasto weselne)'. [Karawaj piekli dla młodych?] *Nu karaw'aj, tam różne pieczywo swoje piekli. Sama wypiakali* StAP39 ◊ brus. gw. *каравáя*

korowka zdr. 'krowa, krówka'. *Nu to karowka u mamy zastalaś* kGirWO40; też (przeważnie) **krowa**, zdr. **krowka** i **krówka**. *Ja krowka ponakarmie, napoje krówki, krótki dzień, wieczorem koło ciepłej plitki sionde i wiąże* kOpNN27. *Krowka jest, pieńć kurak, kogucik, dwoje świń* kDrśJX35. *Był koń, dwie krowy... Mam tylko krowke, prosiaczka mam, wszystko co... trzymim krowka już też. Cietuszeczka tam hodujem tam dwa, czszy lata, i krowa już mam* MaMB37. *Krowa, krowka* GajA; zdr. **kroweczka**. *Kroweczka* GajA; zdr. **krowunia**. *Krowunia* GajA; zdr. **krowutka**. *Krowutka* GajA ◊ brus. gw. *кароўка*

korowłot zob. kołowrot

korownik sow. 'obora (dla krów)'. *Tam ot za kar'ownikom dalej* GawWL36. *Karownik* GajA ◊ ros. *коро́вник*

korowody zob. karah'od

korowrot zob. kołowrot

korsz'un 'jastrząb'. *Karsz'un. A żeby ciebie karszún paniosszy! A żeb cię karszuny zjedli!* MM. *Karszun* GajA; zdr. **korszunek**. *Korszunek* GajA ◊ brus. gw. *кару́н*, ros. *копу́н*

korszunek¹ zob. korsz'un

korszunek² zob. rogulki

korszunionek 'pisklę jastrzębia'. *Karszunionek* GajA

kor'yczniewy sow. 'brązowy'. *Rańsze weźmiem olchi takaj, kory nadrzewny, namoczym i tedy kory, kor'yczniewa taka i bywa* GrES32 ◇ ros. *коричневый*

korzeń 'korzenie'. *Mama tego, była Arc'imo-wicz, a tam wszystkie szlachty... a moja ciocia za Wańdinam była wyszedzsy, jakaści korzeń jest szlachecki* kOpBrJP20 ◇ ros. *корень*

korzina [r-z], też **kosz** 'kosz'. *Kosz, karzina jak... kosz, kosz liczymy* MaMB37. *Karzina duża 'duże pudło ze słomy'* MM. *Korzina i kosz* GajA; też zdr. **korzinka** [r-z]. *A jak ja świencone nosiłam... i ja w tej swojej, nu, kak karzinka pa polsku?* IkAB26. *Karzinka 'kobiątka [koszyk z łyka lub wikliny]'* MM. *Korzinka i korzińka* GajA; zdr. **korzineczka** [r-z]. *Korzineczka* GajA; też **koszyk**. *Koszyk* GajA; też zdr. **koszyczek**. *W koszyczku pienknie włożym [święconkę] i paświeńci sie tam* DrśJM25. *Koszyczek* GajA; też **kobiałka**. *Kobiałka taka była, taka wpleciona z tego, ze słomy i tedy tak wieszal na szyje i tak o na przedzie, no i renkoma tak o sieje* kDrśMR22 ◇ brus. *карзіна, карзінка*, ros. *корзіна, корзінка*

korzinka zob. *korzina*

kosa¹ 'warkocz'. *Kosa* MM. *Kosa cebuli 'warkocz cebuli spleciony na zimę'* MM. *Lepiej siwa kosa nosić niż byle jak wyjść za mąż* MM. [Len chesany] *ploto w kosa* GjlW; też **warkocz**. *A "u mnie warkoczy byli wo takie wot, długie i długie, gęste włosy* GrES32 ◇ brus. *каса́, пос. коца́, lit. kasá*

kosa² 'śledziona'. *Kosa* MM ◇ brus. *каса́, lit. kasá*

kosacze lm. 'iryś *Iris sp.*'. *Kosaczy* DrśW, *kasaczy* KrW ◇ brus. gw. *кача́*

kosiarka zob. *kosilka*, *źniwiarka*

kosiarz 'człowiek, który kosi, kosiarz'. *Kosiarz* BłW, DrśW; też **kosiec**. *Kosiec* GajA ◇ brus. gw. *кача́р, кача́ц*

kosiec zob. *kosiarz*

kosilka 'kosiarka (do siana)'. *A kasilka to tonki kosić, tam kaniczyna kosić, na koniach, para koni zaprzengasz i pojechał* OnXMok25. *Kos'tka* [!] BłW; też **kosiarka**. *Kosiarka* DrśW

kosinka 'chustka na głowę o trzech rogach'. *Kosinka* (mała, cienka) MM; też **kosynka**. *Kosynka* DrśW, WiW ◇ brus. *касы́нка*, ros. *косы́нка*, por. też brus. gw. *кóсина, касі́нка* 'jeden włos'

kośolapy 'koślawy'. *Kasolapy* 'o człowieku, który ma stopy skręcone na boki (niedźwiedzia postawa)'. *Idziesz jak niedźwiedź kasolapy* MM ◇ brus. gw. *касаланы*, ros. *косолапы́*

kosooki 'zezowaty'. *Kosooki* MM © SWil. *kosooki* ◇ brus. gw. *касао́кі*

kosowisko 'kosisko (kij, na którym osadzona jest kosa)'. *Kosowisko* BłW, *kosow'ska* [!] DrśW ◇ brus. gw. *касаві́ска*

kosteczka 'pestka'. *Te wiśni z kosteczkami oni zostajo odzielnie* CcLŚ27. [Kisiel?] *Aj, z żurawiny, żurawiny i tedy tego krochmaltem, trocho pogotujisz jich, jak oni zrobion sie mienkie i potem jich pociskasz czym tam, i te kosteczki wszystkie to udalisz* ArDaWB29 ◇ brus. *кóстачка*, ros. *кóсточка*

kostium zob. *kościum*

kostra 'paździerz'. *Lon kostry ma dużo* kOpNN27. *Len... tedy taka miałka czach! czach! te zdrobiali, zdrobiali i ta kostra wysypywała sie, zostawała sie tylko włókna taka* BaHC35. *Kostra* MM. *Kostra* GajA. *Kostra* 'odpadki przy międleniu (tarcu) i przy klepaniu lnu' GjlW → obciążowiny, pakuły ◇ brus. gw. *кастрпа́*

kostry lm. 'ogniska'. *A tak jak teraz tam te kastry, to nia palili* BaHC35 ◇ brus. gw. *кацы́р, ros. котё́р*

kostyle lm. 1. 'kule, szczudła'. *Kostyle* MM; też **kiwioly**. *Kiwioly* MM. *Kewioly pod pachy* GajA 2. 'zęby drewnianej bro-

ny'. *Kastyle* Im., lp. *kastyl* MM 3. 'haki do mocowania szyn do podkładów na kolei'. *Kastyle* Im., lp. *kastyl* MM ◇ brus. gw. *кастѳіе* 'szczudła'

kosy 'zezowaty'. *Kosy* MM ◇ por. brus. gw. *кѳсы*

kosym okiem zob. oko

kosynka zob. kosinka

kosz zob. korzina

koszarka 'domek kolejarza przy przejeździe kolejowym'. *Koszarka* MM ◇ brus. gw. *кашарка*

koszcz'ej 'chudy, chudzielec, szczapa'. *Kaszczej* GajA ◇ ros. *кѳщѳѳ*

koszkać się 'grzebać się, np. przed wyjściem, długo ubierać się do wyjścia, powoli wstawać'. *Koszkać się* MM © SWil. *koszkać się* ◇ brus. gw. *кѳшкаццѳ*

koszula zob. rubaszka

koszulki 'lupiny ziemniaka'. *Kartofli piekli z koszulkami* SzDoHP25

koszyczek zob. korzina

koszyczki zob. pająki

koszyk zob. korzina

kośba 'sianokosy'. *Kośba* KrW; też **siano-kos**. *Sianokos* DrśW, GjIW. *Sianukos* BfW ◇ brus. gw. *касѳба, сѳнакѳс*

kości 'ości'. *Kości* MM

kościelny człowiek 'kościelny'. *A uo, toż wo ten kościelny człowiek dzwoni, chodzi tak o, zaprowadzi, ma klucze* DrśSW20

kościół 'kościół'. *Kościół był spalony, zniszczony z wierzchu, zgniewszy* DrśSW20. *Tu był kościół tylko do czterdziestego, do pińdziesiontego roku... zabrali, postawili, musi krowy byli postawiwszy w ten kościół* DrśJM25; też **kościół**. *A jak nam kościół na miejscu, my jak raz kościoła niedaleczko żyli, naprzeciw kościoła mieszkała, każdy dzień godzinki chudzili śpiewać rana* DrśJM25; zdr. **kościół'ok** 'kościółek, kościół'. *M'aleńki kaściał'ok* DrśPWk20; też zdr. **kościółek**. *W chtëra niedziela nabożęnstwy, zbierali*

się, to tak kościółek nabity, że nie mieścili się ludzi w tym kościółku, w dryświackim na przykład DrśJM25

kościół'ok, kościół, kościółek zob. kościół **kościół** 'garnitur'. *No czerny tak, kościół jego był* kDrśBZ29. *A wełna to tkali też, kościółmy szyli* DrśJM25. *Koścjum i koścjum* GajA; też **kostium**. *Wszystko pod rzond: kostiumy męskie szyła, palty szyła, płaszczy szyła* DrśJM25; zdr. **kościemek**. *Kościemek* GajA ◇ ros. *кѳсѳіѳѳ*

kościemek zob. kościół

kość 'oścień do łowienia ryb'. *Zieńć kościcia łapał jak był wsch* BrMW15 → **kości** ◇ por. brus. gw. *кѳцѳѳ* 'ość'

kot, koteczek, kotek zob. koci'un

kotalik zob. kotalik

kotlecik zdr. 'kotlet; kotlecik'. *Kotleciki smażyli na oleju, a ktore gotowali, uot takie wot byli, jak gotowana* kGirWO40

kotalik też **kotalik** rzad. 'katolik'. [Prawosławni czy katolicy?] *Kotaliki* StAP39. *On po bielarusku rozmawia, on sam kotalik, Florjan jego... WoXK41; też katolik*. *Ot było u n'as czterdzieści domów w wiosce, no i byli tylko jedne kat'oliki* kOpLS29

kotłować się 'o rybach w czasie tarła (np. o płoci)'. *Kottuje się ryba* MM

koza zob. polna koza

kozina 'mięso kozie'. *Kozina* GajA

koziny 'kozi'. *Smiesi różne te bardzo niazdrowe, a kozina mleka to bardzo jak i matki, tak samo* BaHC35

koziół 'podstawa drewniana sieczkarni'. *Koziół* BfW

koziółek 'konik polny'. *Koziółek* GajA

koziółki 'drażki zbite na krzyż, kładzione na grzbiecie dachu słomianego'. *Koziółki* Drś, WiW

kozubek 'naczynie z kory (np. brzozy) do zbierania jagód'. *Kozubek* MM

kozyr 'atut'. *Kozyr 'atut w rękę'* MM ◇ ros. *кѳзырѳ*

kozyrek ‘daszek u czapki’. *Kozyrek* MM
kożden, kożdy, kożen zob. **każny**
koźlaczek ‘koźlak (grzyb)’. *Koźlaczek*
 GajA ◇ por. też brus. gw. *казлак* i lit.
kazlėkas

koźlonok, koźluczek zob. **koźl'uk**
koźl'uk ‘koźlę, koziółek’. *Koza przyniesi*
koźluków... On'a przywykła, leci, szuka jak
swoj koźl'uk już jejny BaHC35. *Koźl'uk*
 i *koźl'uk* GajA; zdr. **koźluczek**. *Koźluczek*
 i *koźluczek* GajA; też zdr. **koźlonok**. *Koź-*
lonok i *koźlonok* GajA ◇ brus. gw. *казлók,*
казлėнак LABH1,40

kółeczko zob. **kolasa**¹ i **kołeczko**
kółka r.ż. ‘kółko, grupa’. *Dzieci, które cho-*
dzo do kółki polskiego języka, te chentnie
chodzo kGirES54

kradkiem ‘ukradkiem, potajemnie’. *Tu*
kścila, ala kradkim kścili... Tutej zaczełi
mocno kontrolować, siostry to kradkiem wa-
dzila BiKG19. *Kradkiem, kradkiem a jej,*
a jej jak to kścila i do komuñji pierszy do-
prawadzala i bierzmawala, to wszystko było
kradkiem, kradkiem, kradkiem GimWK31
 ◇ brus. gw. *кpaдкóm*

krama ‘sklep’. *Krama* MM ◇ brus. gw.
кpaма

kramny ‘kupiony w sklepie (np. materiał
 na sukienkę, bieliznę)’. *Kramny* MM ◇
 brus. gw. *кpaмны*

kran sow. ‘dźwig’. *Żeby nie spadliby jak po-*
ciongnim kranem WjEP60 ◇ ros. *кpaн*

krasa ‘piękno, piękność, uroda (?)’. *Krasa*
 GajA ◇ ros. *кpaца*

kraska ‘farba (do malowania)’ i ‘kolor’. *Nu*
jajka farbawali ładnie. My to kupowali takie
specjalne kraski do farbowania GirWM30.
Basanożki, jak dziś pamientam, s'ieniekie
takie byli, sini kraski pamalawana GrES32.
Kraska GajA; też **farba**. *Można i malować,*
jeżeli biała tak i malujisz farbo, jako za-
ch'esz, taki kolor zamaluj kWjJS26. *Farba*
 GajA ◇ por. brus. gw. *кpaцкаи фaрба* ‘farba’

krasnapiorka zob. **krasnapiorka**
krasnapiorka ‘mała rybka o czerwonych
 płetwach’. *Krasnapiorka* MM

krasować ‘kwitnąć (o zbożu)’. *Krasuje żyto*
 MM. *Kras'uje sie* 3 lp. DrśW ◇ brus. gw.
кpaцаваць

krasowanie ‘kwitnienie żyta’. *Krasowanie*
 BfW

krawat 1. zob. **halsztuk 2.** ‘chusta w orga-
 nizacji pionierów’. *A my tak nie wiedzieli,*
co z tym krawatem robić, czy na głowa lepiej
od deżdzu, czy na szyji był; czasem dusił
 WjEP60 ◇ ros. *зaлцмык*

krawcowa zob. **portnicha**

krąg 1. ‘koło, krąg’. *Krong* GajA 2. ‘teren,
 obszar’. *Caten krong naszymy... była Polska*
 kGirWO40 ◇ brus. i ros. *кpye*

krągiem ‘naokoło, wkoło, wokół, dookoła,
 w kółko’. *Nu patanczo już, odpoczno, tedy*
ido o krągiem, takie karawody nazywali sie
JuAL20. Tam góra zamkowa, tam takie po-
środku taki plac, a tuty krongim taki wał na-
sypany, tam jak wleżisz [w] środek wał wyso-
ko, może metry jakie pięć wysokości, moza
wieńcy DrśJM25. *Wyrombani te ściany*
krongiem deseczkami obgrodzili DwBZ29.
Krzyż nasz w Dryświatach, a tu krongiem
kościota tyko ołtarzyki ArDaWB29. *Tam*
taki u nas był ostrow, naokoto jezioro krong-
iem OsAK29. *My takie mniejsze krongiem*
domu [czekamy] DwGfTRok30. *Tutaj*
u mnie krongiem drzwi jest, oni usuneli te
w te, zakryli krongiem PelDrśBMk31. *Cu-*
dze ludzi krongiem, swoich tu nie ma
 GrES32. *Krongiem kościolaż trzy razy abej-*
do GawWL36. *Nu ji krongiem latasz. Na*
przykład tam, w Palanach, jutro w Dola-
nach tam, a na drugie niedziele, już subo-
te, to tam Markowszczyzne jak tak o, krong-
iem tut ot, gratem MaMB37. *Tam u n'as*
był krongiem las i bardzo było dużo grzy-
bow... Tak obchodzili krongiem tego stoła
 kGirWO40; też **kręgiem**. *Nu a dzieci cho-*

dzo krengiem, radujo sie chojinki kWiJS26; też **krugiem**. *A ludzi duża była i do kościoła, i w kościele, krugiem cmentarzu JuAL20* → naokrąg ◊ brus. *кpы́зам*, ros. *кpы́зóm*

kragieńki ‘okrągłutki’. *Piekli my babki wielkanocne. Oni takie... nie takie, jak ot kronglęńkie, ale wysokie DrśJM25; też kronglęńki. Takie klocki nazywali sie. Z monki, rzucajo takie, kruglęńkimi pieczy sie GirWM30*

kragły ‘okrągły’. *Tedy tak tyżko weźnisz, ciśniesz, ciśniesz, i taki kragły, taki kragły wychodzi [twaróg] OsAK29*

krejda ‘kreda’. *Na Czeszy Króli tak chodzili czeszej królowie, na drzwiach pismo krejda Kacper, Melchior i Baltazar oni pismo kWiJS26* ◊ ros. *кpeýда*, lit. *kreida*

kreпки sow. (?) ‘silny, mocny’. *Z rodziny już majowe, tak jak z rodziny, na jaka krepka rodzina; dziad i ja, dzieci już nie ma w domu WoXK41* ◊ brus. gw. *кpónki*, ros. *кpёнкуи*

kret ‘kret’. *Kret GajA; też krot. Krot* (częstsze u młodszych) GajA ◊ brus. *кpом*

kręcанina ‘płatnina, rozgardiasz, bałagan’. *Krencanina GajA*

kręcić mozgi zob. mozgi

kręciel ‘wiercipięta’. *Krenciel GajA*

kręgiem zob. kragiem

krobka ‘kosz ze słomy (zszyty pasemkami leszczyny)’. *Krobka MM* → kor’oboczka.

krocha zob. kroszki

krochmal r.ż. ‘krochmal’. *I tam jajka nie kładli, to krochmali trocha dosypali do tego, że jajka, to już mama mówiła, że to już nie wolno na wigilie jeść kGirWO40; też krochmał. Krochmatu dokładali StAP39* ◊ ros. *кpaxмáл*

krojanka ‘pokrojone ziemniaki, przeznaczone do sadzenia’. *Kroj’anka DrśW*

krokla zob. krokwie

krokwie ‘krokwie’. *Krokwi DrśW; lp. krokwa. Krokwa GajA; też krokla. Krokla* (czę-

ściej) GajA; też **szpary** [!]. *Szpary; krokwe te, które pojedyncze, czeplane na dłużnik WiW*

krokwa zob. krokwie

kroliczyna ‘mięso z królika’. *Kroliczyna GajA*

krolik ‘królik’. *Krolik GajA*

kromie ‘oprócz’. *Nie moge chodzić nigdzie kromie tyko chodze koło chaty, krongiem chaty GimWK31* ◊ por. brus. gw. *кpóми*, ros. *кpóме*

kromka ‘kromka’. *Nie mieć kromki chleba GajA*

krop zob. kopr

kropla 1. zob. kapla 2. ‘kropka’. *Dwie chusteczki czarne w białe kropki BiKG19*

krosny ‘krosna’. *Nu takie krosny nazywali sie, takie krosny nazywali, i tkali kobiety kOpLS29. W każdym domie byli krosny, każda jedna musiała umieć tkaniem zajencsa kGirWO40. Krosny GajA* ◊ por. brus. gw. *кpóсны*

kroszki ‘okruchy, okruszki’. *Rzucić chleb, a szukać kroszak OnXMok25. Te kroszki gdzie ot bułek tych spieczonych swoich, ot chleba tam ci co, kroszki te DzJB27; też lp.*

krócha. *Krócha GajA* ◊ brus. gw. *кpóука*

krot zob. kret

krowa zob. korowka

krowawnik ‘krwawnik’. *Krowawnik, padaróżnik – już wsio lekarstwo MaMB37* ◊ por. brus. gw. *кpывáўнік*

kroweczka, krowka zob. korowka

krowiniec ‘nawóz krowi, krowieniec’. *Krowiniec MM*

krowiny ‘krowi’. *Smaczny bardzo koziny ser. Skwasisz mleka i krowinego jeżeli co mało dolożysz BaHC35. Krowiny (gnój) BłW; też krowski. Krowski DrśW; też krowiny. Ona lubiła jeszcze mleka, wot ona korowina nia tak BaHC35*

krowka zob. korowka

krownie ‘z urodzenia’. *Ojciec to już tak krownie z takaj polskaj rodziny kWiJF54* ◊ brus. *кpóўна*

krowski zob. krowiny

krowunia, krowutka zob. korowka

kr'ócienki 'króciotki'. *Sztanionki bi'aleńkie, o takie kr'ócienkie adziane* kWiJS26. *Ten weloneczak krócianki zrobio* kRyTM36

króliki zob. trusy

krówka zob. korowka

kruczeczek zob. kruk

kruczek¹ 1. zob. kruk 2. 'szydełko'. *Firanki wionzali kruczkiem, chto chciał...* *Wionzali, a ja sama kruczkiem też, swetry tam i firanki, serwetki różne* BaHC35. *Kruczek* WiW → temburek 3. zob. żuraw ◊ brus. gw. *кpyчóк*

kruczek² 'miarka wódki o pojemności 100 g'. *Kruczek* MM

krugiem zob. krągiem

krugleńki zob. krągleńki

kruk 1. 'hak'. *Kruk* 'hak do zawieszania kosy, grabi itp.' MM ♦ *Baltr'uk powiesił kosa na kruk* 'na św. *Baltruca* (Bartłomiej – 24 sierpnia, odpust w Gajdach) należy kosę zawiesić na *kroku*, bo lato się skończyło' MM. *Jeszcze jak ja byłaż panienkaj, u nas taka studnia i tam, takim wyciongać wodę tak, na kroku przywionzana wiaderka i on wyciongni wodę* ArDaWB29; zdr. **kruczek**. *Kruczek* GajA. *Zapiera* (drzwi) *na kruczek i wszystko* PeDrśBMk31. *Kruczek* 'haczyk na ryby' MM; zdr. **kruczeczek**. *Kruczeczek* GajA; też **hak**, zdr. **haczyk** 'hak, haczyk'. *U mnie tam ustrojony kruczak teraz tutaj, taki hak taki no i co...* *Zapiera na kruczek i wszystko...* *Drzwi zrobił, haczyk trochu zrobił żeby to nu* PeDrśBMk31; zdr. **haczek**. *Haczek* GajA 2. zob. żuraw ◊ brus. gw. *кpyк, кpyчóк*

krupa, krupka zob. krupy

krupy lm. 'kasza'. *Kiesel z owsa jak robili?* *Nu krupy te kwasili jak wprost, jak monka robili* wschBrMW15. *Ta czekaj iszt'o, żniwa przyszło ta wtedy pójdzie prendz'ej, żeby snop dwa żyto naż'ąc, a mój choć krupau jakich czszeba beńdzie, posuszyc ci krupy, czszeba*

beńdzie, no darć dzieciom kWiZW30. *Ma-karony takie razne, krupy* MaMB37; też **krupa** lp. *Późni już rys, rys albo jakieś krupa* GiRWM30. *Krupa* GajA; zdr. **krupka**. *Krupka* GajA → kasza ◊ brus. *кpyны, ros. кpyнá, кpyны*

kryć ndk. 'kryć (dach)', dk. **nakryć** 'pokryć'. *To blacha taka cynkowana była, no i kupili. No kryć ◊ trzeba było specjalistów, kto tutej nakryje? Żeby nie ten ksiondz, ludzie nie nakrylib tego kościoła* kDrśMR22 ◊ por. też brus. gw. *кpyцъ*

kryks'un 'krzykacz'. *Kryks'un* GajA ◊ brus. gw. *кpóкca*

krynica 'studnia'. *Krynica* (częście) GajA; też **studnia**. *Studnia* GajA; zdr. **studeńka**. *Studeńka* GajA ◊ por. brus. gw. *кpyнiца* 'źródło, zagłębienie z wodą tamże', brus. *стыднá*

kryniczka 'źródło, źródełko'. *Gdzie-to była musi jakaś kryniczka, jakiś człowiek jest, a teraz ja nie wiem, tam jeździli chtóre takie ma jakieś nieprzyznane choroby* GimWK31 ◊ brus. gw. *кpyнiца, кpyнiцка* [!]

krysa zob. pac'uk

krywawnik 'krwawnik (roślina)'. *Krywawnik* GajA ◊ brus. gw. *кpyвaйнiк*

krysza 'strzecha, dach'. *Krysza* *wszyska była zgnita* kDrśMR22; też **dach**. *Dach ten ścio-gność* kDrśMR22 ◊ brus. gw. i ros. *кpóиua* **krzcicy** 'chrzczony, ochrzczoney'. *Ja i swoich i dzieci doprowadziłam do tego, do spowiedzi, i krzcita byli* kGiRWO40

krzesiwo 'krzesiwo'. *Krzesiwa* GajA. *Krzesiwa* (ta) WiW ◊ por. brus. gw. *кpэciвa* **krzyczeć** 'ryczeć'. *Wieczorem, toż bydló było na pole wszystko, i jak szło bydlá, jak zaczęło gwałt krzyczeć* SzDoHP25 ◊ brus. gw. *кpyчэцъ, кpyчáцъ*

krzyczeć gwałtu zob. gwałt

krzyneczka '(mała) skrzynka, pudełko'. *Krzyneczka*. *Ja adkrywam ta krzyneczka, paczszam: krzyżyk złotny* BiKG19

krzywdzić się ‘skarżyć się, narzekać’. *Tyle u jich złości było... mówie: a czego wy tak krz'ydziciś? CcLŚ27. Syn dobry, nie bende krzywdzić sie i syn tak sama, wszystkie mnie zawidujo GimWK31*

krzyżaki zob. powody

krzyżowa droga ‘krzyżówka, skrzyżowanie dróg’. *Krzyżowa droga DrŚW, WiW. Tam na droga krzyżowa, nie krzyżowa, a jest teobrazna [na kształt T]. Nu przyjechali do Wilna już, na krzyżowa droga przyjechali w Wilnie tam DzJB27; też krzyżowa dorożka. Jaż na miescu, mnie blisko szkoła, czszeba jich, odprowadza to tam już taka, aż na krzyżowa dorożka, do goścince jich przeprowadze tych dziewczynek StnKG22; też rozdroże. Rozdroże WiW ◊ brus. gw. *крыжавая дарога* **krzyżowańka** ‘kij w masielnicy z kółkiem, którym bije się masło’. *Krzyżowańka DrŚW ◊ por. brus. gw. *крыжаванка* ‘skrzyżowanie dróg’**

krzyżowina ‘rozgałęzione rogi losia’. *Krzyżowina GajA*

kściny ‘chrzciny’. *Kściny GajA*

kto zob. chto, u kogo

kto jego wie itp. ‘kto to wie’. *Durmanczyk, kto jego wie, jak wypijisz, to jak durny człowiek BiKG19. Nu śpiewali [na weselu], a kto już, ja i nie pamientam. Śpiawaliż jakies piosenki, kto jich wie NuAL28. Nu i takich, kto ich wiedzo StAP39*

ktokolek ‘ktokolwiek’. *Wszystko jedno człowiek w kogokolek człowiek powinien wierzyć DrŚJM25. Ktokolek doniesie, mówi, z roboty wtedy już przepędzo kWiZW30. Jeżelib chto nie, ktokolek tak śpiewałby, to ja znam wszystkie [piosenki] MaMB37; też chtokolek. Jak kukutka blisko kukuji w sadzie, to też chtokolek umrze BaHC35*

ktoś, kto to zob. chtoś

któren ‘który’. *Ja z dwadziestego dziewiontego roku, to któren już, siedemdziesiont jaki? OsAK29*

który zob. chtóry

kubelnik ‘osoba wioząca wyprawę panny młodej’. *Kur nia dali, jeżeli ukradno same o te kubelniki, a nie to kur nia dawali [w posagu] BaHC35. Takie kubelniki, jak to kiedyś nazywali tam, te chtore wieźli posag jak to nazywali... to kubelnikiem nazywał si ten człowiek kGiRWO40; też k'ubielnik. A tu zmówione sie, że na czszy godziny tam w nocy, nad rankiem, że wszystkie, kubielnikow tych z gratami, każdy. Jeden to maszyna szwejna, drugi rower wiezi, czszeci kredens wiezi, czwarty szafa, kanapa, tak wo NuAL28. K'ubielnik taki był, nazywał sie, na koniu szafel wiezi, to kufer wiezie, tam już natkane renczniki, już mama opowiadała tkata szafa, k'ubielnik nazywał sie BaHC35. Kubelnik MM; też kubieniek też kubieniek. O kochaniejka, kubjeniek był, z końam, a nie taki – dwa kubjeniki byli kWiZW30 ◊ brus. gw. *кубелник**

k'ubielnik, kubieniek, kubieniek zob. kubelnik

kucharka zob. powar

kuchta ‘o bardzo grubej kobiecie’. Tylko w wyrażeniu: *kobieta tłusta (zdrowa) co kuchta GajA*

kucia też **kucja 1.** ‘dzień Wigilii’. *Kucja ‘wigilia’ MM. Na kucja paprosił pana adpuścić da domu... Da kuci czszeba wymłocić BiKG19. Kiedy kucje, to były jodetka szykowali, ubierali, tak wtedy, to placki już kupione kWiZW30. Kucyja i kucja GajA 2. ‘wieczera wigilijna’. U Ruskich *ku-ti'a tak'a była, a u Polskich [cała kolacja się nazywała?] kucja, my tak i nazywamy kucjo, jeżeli przychodzi do kucji... kWiJS26. Pszeniczka ta gotowali, placeczki tam robili, nu i tego na gdzie, na kucie rubili tak? OsAK29. Siadali, kucja, białym obrusam stoł, opłatka... BaHC35. Kucja MM. Kucyja i kucja GajA 3. ‘kutia (potrawa)’. Nu i tenczas zaczyna sie [wieczera wigilijna], przeważnie**

musi być ryba, śledź, kartofla, jak to muwi sie kuci'a, pensak. Kuci'a: zgotujim ten pensak na sucho tak i wtenczas czy makiem posypujim czy cukrem DrśSW20. Kuci'a, no kasza z krup, no przewaźnie z jenczmienych. Mana pokupowali w sklepach, kto ma miód, to miodem, kto cukram słodzili, kto jakim powidłym, kto czym móg kMiMD27. Potem kuci'a. Pensak taki, tłukli tam w stupie takiej, potem on słodki był kOPSS31; też wigilia (w zapisach znaczenie 1 i 2). Rodzinne święto Wigilia wschBrMW15. Święta Bożego Narodzenia – tak jak zawsze wigilia jedli kGirWO40 – brus. кыуцъ, brus. gw. кыуцъ, кыуцъ, ros. кумья

kuciniać 'łaskotać'. Kuciniać MM ◇ brus. gw. кыциняць

kucja zob. kucia

kucza 1. 'gromada'. *Dziewczenty śpiawajo, chłopcy, zbierzym sie u kucza, pieśni u nas, tancy. Tak zabrawszy sia chłopcy, dziewczenty, śpiawami u kucza zabrawszy sia* kWijS26. **Kucza** MM 2. 'kupa, odchody (człowieka, zwierzęcia)'. **Kucza** MM ◇ brus. gw. кыча w obydwu znaczeniach, ros. кыча w 1. znaczeniu

kuczeczka 'kupka, stosik'. *Tak dzie-sieńć snopów i taka kucz... kuczeczka i tu wiater chodzi pośrodku i sechtó zboża* OnXMok25

kudakać 'gdakać'. *Kura kudacze* (po zniesieniu jajka) MM ◇ brus. gw. кудакаяць, lit. kudakúoti

kudły 'zaniedbane, długie włosy'. *Kudły* MM

kudziela zob. kądziel

kufer 'kufer, skrzynia do przechowywania i przewożenia odzieży'. *Ot jak pójedziesz za mąż – ojciec stroj kufer* NuAL28

kukawka 'kukułka'. *Kukawka tam wszystko kukuji... przed umieraniem też kukawka bardzo w sadzie kukawała. Jak tyko w sadzie kukawka blisko kukuji, to już wtedy jaki...*

BaHC35; też **kukuszka**. *Kukuje kukuszka, i takżeż kukuje koto domu tam* BaHC35. **Kukawka** MM; też **kukułka**. *Kukułka* GajA → zieziulka ◇ brus. gw. кыкыука **kucia** 'świnia'. *Kucia* GajA; też **kukuta**. *Kukuta* GajA; zdr. **kukutka**. *Kukutka* GajA

kukoszka 'kura'. *Kukoszka* MM

kukować 'kukać'. *Kukawka bardzo w sadzie kukawała... tak kukawała, że a-jej, a-jej* BaHC35 ◇ brus. gw. кыкаваць, ros. кыковаць, lit. kukúoti

kukułka zob. kukawka

kuk'un 'drewniany młot na długim kiju do głuszenia ryb pod lodem'. *Kuk'un* MM **kuk'ur** 'garb'. *Kuk'ur* MM ◇ lit. kúkuras, kúkúris

kukuszka zob. kukawka

kukuta, kukutka zob. kucia

kul 'gruby snop prostej, wytrzęsionej słomy na pokrycie dachu'. *Kul* MM. *Kuli* WiW. *Żyto to tyko sami kosili i sierpem żeli. A sierpem to, to późni trzęsi i takie kuli robili i dachi kryli* kDrśMR22. *Ot b'asikrej [?] i stomo czszeba było kuli tych naczsz'ońś* NuAL28.

Ot żniemy żyta, która wyrośni, tak o co ji teras. Wtedy kuli takie robili, wyczszensali te pierwsza stoma, i wionzali, i dachi kryli GrES32. *Ze stomy kuli takie* BaHC35; zdr.

kulik 'snopek'. [Len] *jak podymisz o, wystawszy sie, to jego takie kuliki robisz, żeby taki bylib gładkie pienkne* GimWK31; zdr.

kulek 'wiązka'. *Kulek. Wionzać len w kulki* GajA; też **snop**. *Snop* WiW, zdr. **snopek**. *Snopek* DrśW ◇ brus. gw. куль

kulać się 'przewracać się'. *Kulać sie* MM; por. wykulić się ◇ brus. gw. куляцца

kulek zob. kul

kulić się ndk., dk. **skulić się** 'kurczyć się'. *Kulić sie, skulić sie* MM

kulik zob. kul

kulowy zob. brodnik kulowy

kulturalnie zob. kulturno

kulturalno sow. 'kulturalnie, przyzwyczajenie, z kulturą'. *Takie wszystkie przyjemne w magazynach tych sklepach tam, wszystkie takie przyjemnie, kulturalnie tak, ładnie* GirWM30. *Nu opłatki żjem, jeden jedz^{im} opłatak, podaje, tedy łamami sie tak, nu też tak uraczyćcie trochu, kulturalna tak* kOpSS31; też **kulturalnie**. *Zawsze bywała młodzież przetancuje, w rence ucałuje panience i posadzi ją, nie zostawi tak pośrodku pokoju i tak kulturalnie to wszystko było, tak wspaniali* JaEK29 ◇ brus. *культурна*, ros. *культурно*

kułactwo sow. 'bycie kułakiem'. *Po stalin-skich [praktykach] to ja wiem, za kułactwa [mamę zabrali], że to tam, a mama była nawet rozpisaca nie mogła, jak posadzili, a potem wypuścili nu i przyznali niewinawata, tam namówiono abyco* GimWK31 ◇ brus. *кулацтва* i ros. *кулачество* 'klasa kułaków, kułacy'

kułaczka sow. 'kobieta kułak'. *W czterdziestym pierszym jej wywieźli, przyznali, że kułaczka* GimWK31 ◇ brus. i ros. *кулачка*
kuł'ak sow. 'kułak, bogaty gospodarz'. *Było jedynaście krow, dwoje tych koni było, nu on'i policzyli nas kuł'akami, chcieli wywi'eż na Sib'ir* DwBZ29. *Nu raniejż liczyli że kuł'ak'i. Ojciec ziemie był tu kupiwszy w Gimzach, tam było jemu musi jakich czszydzieście siedem, pieńć, nie wiem jile tam hektary była kupiona* GimWK31 ◇ brus. i ros. *кулак*

kum 'ojciec chrzestny, kum'. *Tam chto krzcil, i kum'y zapisany, tam wszystko zapisano i wsio* GawWL36. *Kum* GajA ◇ por. brus. gw. *кум*

kuma 'matka chrzestna, kuma'. *Kuma* GajA ◇ por. brus. gw. *кума*

kump, kumpi, kumpiaczek zob. kumpiak
kumpiak 'wędzona szynka'. *Kumpiak* MM. *Tego wi'eprzuka, żolondek, kumpi'ak prosto, tak, szynka* PelDrśBMk31. *Kum-*

piak żeż w cieście, ciasto rozrobio, obsmaruju ciastem, to piec, wo jak wielka ta piec, ciastem obsmaruju genstym ten kumpiak, on nia tak opaluja sia, przypieka sie tedy dobrza BaHC35. *Kumpiak* GajA; też **kumpi** lm., lp. **kump. Kumpi, kump** GajA; zdr. **kumpiaczek**. *Żeby było już upieczony kumpjacz[ek], a tak, tak. Jak go stawisz w piec, nu tykasz tymi tłustymi, jak my nazywami słoninko, nu i stawisz w piec, żeby zapiekalo [sie], to było fajny już na jutro* DrśJM25. *Kumpiaczek* GajA ◇ brus. gw. *кумпяк*, lit. *kuñpis*
kupra 'garb'. *Kupra* MM. *Kupra* GajA ◇ brus. gw. *кўппа*; lit. *kuprá*
kupraty 'garbaty'. *Kupraty* 'garbowaty' MM. *Kupraty* DrśW też **garбаты**. *Garбаты* BłW ◇ brus. gw. *кўпраты*, por. lit. *kuprótas*
kur'acina zob. kuręcina
kuraslep 'kurza ślepota (choroba oczu)'. *Kuraslep* BłW, DrśW ◇ por. brus. *кўраслён* 'nazwa rośliny'

kuratnik 'kurnik'. *Ten kuratnik zapalil sie* SzDoHP25. *Kuratnik* MM. *Kuratnik* GajA; też **kurnik**. *Kurnik* GajA ◇ brus. *кўратник*, ros. *куратник*

kurczaczek, kurcz'ak zob. kurcz'uk
kurcz'uk 'kurczak'. *Jeżeli chce tam kurczukow, to już matka tedy da tam kopiejka jak piniendzy córka; idż ty kup tam, ci jajek kup wysiedż, nu cości zły znak* BaHC35. *Kurcz'uk* GajA; też **kurcz'ak**. *Kurcz'ak* GajA; zdr. **kurczaczek**. *Kurczaczek* GajA ◇ brus. gw. *кўрчўк*

kurdupel pogard. 'człowiek małego wzrostu'. *Kurdupel* 'chłopiec niewyrośnięty, konus' MM. *Kurdupel* GajA

kuręcina 'mięso kurze'. *Kuręcina* MM. *Kurincina* GajA; też **kur'acina**. [Mięso kury?] *Kur'acina, ta* PelDrśBMk31; też **kuryna**. *Kuryna* MM. *Kuryna* GajA ◇ brus. gw. *кўраўіна*

kurka¹ 'kura'. *U niej i krowa, czszyma ona jaszczce prosiaczka, kurków* StnKG22

kurka² zob. lisciczka
kurnik zob. kuratnik
kurnosy ‘mający krótki, zadarty nos’. *Kurnosy* ‘z zadartym małym nosem’ MM ◇ brus. gw. *курносы*
kuropatka ‘kuropatwa’. *Kuropatka* GajA ◇ brus. gw. *кypanатка*
kuryca ‘kura’. *Mnież trzeba tam kurycy* [karmić] ArDaWB29 ◇ brus. *кyрыца*, ros. *кyрыца*
kuryna zob. kuręcina
kuryny (gnój) ‘kurzy (gnój)’. *Kuryny* BfW
kurzyć ndk., dk. **pokurzyć** ‘kadzić’. *Raniej to święcili i kurzyli, pakurzo samy w chacie, ziołeczkami tego umarłego* BiKG19 ◇ brus. gw. *кyрыць*
kust’y zob. kęsty
kuźden, kuźden jeden, kuźdy zob. każdy
kuźel 1. ‘cienkie płótno lniane domowego wyrobu’. *Nu i przendli, sama, samy cieńszy to był kuźel, cienki, cienkie takie płótno było* kMiMD27. *Może jakie k'uzeli, może jakie tam czy co tam* PeDrśBMk31. *Kuźel* GjlW
2. ‘cienka przędza na ręczniki lub cienkie płótno’. *Kuźel* MM **3.** grube surowe lniane płótno’. *Kuźel* GajA ◇ brus. gw. *кyжаль, кyжэль* w znaczeniu 1. i 2.
kwaktucha zob. kwoktucha
kwartira zob. kwatera
kw'asnienki ‘(bardzo) kwaśny’. [Kisiel?] *Aj, z żurawiny i tedy krochmałem, trocho pogotujisz jich, i potem jich pociskasz czym tam, i te kosteczki wszystkie to udalisz, a tyko zostaji sie taka czerwona kw'asnienka woda tak* ArDaWB29
kwaszana zob. kwaszenina
kwaszenina ‘galareta z nówek wieprzowych’. *Kwaszana* ‘zimne nogi’ MM; też **galareta**. *Galareta* MM. *Galareta gotowali, już to prosta, galareta już to zawsze, już na takie, na takie święta* DwBZ29. *Galareta* GajA; zdr. **galaretka**. *Galaretka* GajA ◇ brus. gw. *квашаніна*

kwaszony ‘kwaszony, kiszony’. [Co gotowaliście?] *Kapusta kwaszone* DrśJM25 ◇ brus. gw. *квашаны* (o mleku)
kwatera ‘mieszkanie (w mieście, miasteczku)’. *Pisz, że teraz kwatera u Warszawie sprzedali* WoAM13. *Kwatera jest kwatera, na kwatere płacić czszeba i żyć; czszeba swój dom* DzJB27. *My że żyli w mieście i u n'as była kwatera: dwa pokoje i kuchnia* DwBZ29. *A potem ostatnioż tutaj d'o Widz i nas zabiera, kwatera dajo* kWiZW30. *Kwatera* GajA; zdr. **kwaterka**. *Kwatekka* GajA; też **kwartira** sow. *Kto pojechał* [do Polski], *tam już dawali kwartiry jakie to* OnXMok25 ◇ ros. *квартира*
kwaterka zob. kwatera
kwitancja sow. ‘pokwitowanie’. *Żeby wszystkie podatki zapłacone byłyby... tam i zapłaconeż to, wszystkie kwitancji byłyby* DwBZ29 ◇ ros. *квитанция*
kwoktucha ‘kwoka’. *Kwaktucha* MM ◇ brus. gw. *квакты́ха*

L

lać ‘nalewać’. *Bierzcie zupy tam, lejcie jeszcze* wschBrMW15
laksa ‘biegunka’. *Laksa* MM ◇ por. brus. gw. *ляксы*
lalka ‘niemowlę – dziewczynka’. *Tam lalka zakrencona i soska leży, i smoczek* ArDaWB29
lal'uk ‘niemowlę’. *Lal'uk* MM. *Przyniosła do baćków laluk'a* MM ◇ brus. gw. *ляля* ‘małe dziecko’
lamcia zob. ciamcia lamcia
lampa kierasinowa zob. kierasinowa lampa
lampeczka sow. ‘żarówka’. *Choć niewielka liampeczka, ale już światło w mieszkaniu* ArDaWB29 ◇ brus. *лямпачка*, ros. *лампочка*

lapsz też **lapsz'uk** 'stary, zepsuty grzyb, duży lub mały'. *Lapsz, lapsz'uk* MM. *Lapsz* GajA ♦ *Tłusty jak lapsz* 'o bardzo grubej osobie' GajA ◇ brus. gw. *лянуйк* 'rodzaj grzyba'

lapsz'uk zob. lapsz

larwa 'larwa'. *Larwa. Tłusta co larwa* 'o grubej kobiecie' GajA

las 'drzewo, drewno, belki'. *Przyszła do lasu, las rombany, wożony, gdzie puczkami złożony* kDrśBZ29. *W Dubrowka brał, potem brał w Miedynkach, las brał* PeIDrśBMk31. *Nu wot, także oni, tam las, belki te jak nazywajo u n'as, oniż takie długi przez, od ściany do ściany* MaMB37 ◇ brus. i ros. *лес*

laska zob. pałka

lateczki zob. laty

latego 'dłatego'. *Byli latego znajoncy ludzie, i trawki te wiadzieli, i wszystko. A teras nu co to, nic. Tabletki tyko dujo i dujo* ['wpychają]... *Tam rybak śnisz, to toża na pogoda, na deszcz. Ala latego jakaści jest przeczuwania. Nu cości moc jakaści jest* BiKG19; też **dłatego**. *Powiedzieli, że "on dobry człowiek, jego nie czszeba ruchać i nie ruchali, dłatego został wo co* DbKM13

latucza myszka zob. nietoperz

latuszczy 1. 'zabiegany'. *Latuszczy* MM
2. 'ruchliwy'. *Latuszcza krowa 'trudna do pasienia, bardzo ruchliwa'* MM

laty 'lata'. *Byli laty nieurodzajna. Ad lat piatnaścia* GajA; zdr. **lateczki**. *Lateczki* GajA

lazurek zob. lozurek

lazurkowanie zob. lozurkowanie

lebioda 'lebioda (komosa biała)'. *U n'as mocna lebioda jest, smaruje i kartofle, i wszystko, a u jej taka obruczykowa ta lebioda* GrES32

leczebny 'leczniczy'. *Ta ramaŝka, ta leczebna* GimWK31 ◇ ros. *лечебный*

legienko 'leciutko'. *Ja wzięta na plecy, zarzuciła sobie, mówi, legienko, i przyniosła do*

domu... pietnaście, ci tam szesnaście kilogramow tego zboża [za rok pracy w kołchozie] kGirWO40 ◇ ros. *лешонько*

lejce zob. wodze

lekarstwo 'lek, lekarstwo'. *Gótowała lekarstwo ona wschBrMW15. Trawki trawkami, przeciesz lakarstwa też byli, lakarstwa już czszeba było zwracać sie do Brasławia, nu prawda, tu i w Dryświatach była apteczka też* DrśJM25. *Czternasty rok na lekarstwach* SmWS29. *Takie trawki natury, to jest lekarstwo naturalne, które zrobione z trawek* kOpAB30. *Ja ni razu ja do doktorów, sama jakie swoje czy jakie lekarstwy tam przywiozo dzieci, a to jak tam przechrebcisz, przebolisz i wszystko* GimWK31. *Od czego to lekarstwa?* GajA ◇ por. brus. gw. *лякэртства*

lekarskie trawki 'ziola'. *Tak samo jak i teraz rozumiejo te lekarskie trawki* kOpAB30

lekcja zob. ur'ok

lementarz 'elementarz'. *Lementarz* MM; też **elementarz**. *Nauczyciele zawsze bioro te elementarzy* WjEP60; też **bukwar** sow. *Bukw'ar ten wo, tam dzie byli pr'omyki da przeczytania* GczGZ34. *Bukwar* GajA; też 'azbuka sow. *Do polskaj szkoły, pierwsza klasa, aj co ja tam pamientam; nu chybaż czytali tam, 'azbukaż była, moża co i pisali* kOpSS31 ◇ brus. *буквар*, ros. *букварь*, ros. *азбука* m.in. 'elementarz'

len zob. lon

leni'uch 'leń, leniuch'. *Leni'uch* 'częśćiej używane' GajA; też **leni'uk**. *Leni'uk* GajA ◇ por. brus. gw. *лянюх*

leni'uk zob. leni'uch

lenta zob. stążka

lenty 'powolny'. *Lenty* 'łagodny, powolny' MM

leńci'aj sow. 'leń'. *Leńci'aj* 'leń, hultaj' MM ◇ ros. *лешт'ай* 'leń'

lepiej zob. luczsze

lesn'iczeŝtwo sow. 'leśnictwo; leśniczówka'. *Byli lesn'iczeŝtwa tam, może byli. Jeden*

w lesie stoi PeIDrśBMk31; też **leśniczówka**. Tu wszystko, oj tutaj tak w etaj leśniczowce, u naszej, tutaj tak ładnie sie obchodzi tu noc świętojańsko IkAB26. **Lesniczówka** GajA

◇ ros. *лесничество*

leszczyna 'leszczyna'. **Leszczyna** GajA ◇

por. brus. gw. *ляшчы́на, лешчы́на*

leszczyniak 'zarośla leszczyny, krzewy leszczyny'. **Leszczyniak** GajA

leszyć 'znaczyć rozrzut ręcznego siewu garstkami słomy'. **Leszyć** MM ◇ brus. gw. *ляшыць*

leśne orzechy zob. orzechy leśne

leśniczówka zob. lesn'iczeswo

leśnik zob. girknik

letki 1. 'lekki'. **Letki** MM 2. 'łatwy'. **Letka dziewczyna** MM → łatwica

letkie 'płuca'. **Letkie** MM. Tutej byli te żeż letkie mocno nadute kRyTM36. **Letki** GajA

◇ por. też brus. gw. *lěcki*, ros. *лѣккие*

letko 'lekko'. *Żednej tam choroby nia była, a tak letku umrzy i wszystkim* BiKG19

lewica 'lewa ręka'. **Lewica**. *Po lewicy stojo* GajA

lewsz'un 'mańkut, leworęczny'. **Leusz'un** MM. *Leworuczny, lewsz'un* BaHC35; też

lewszun. *L'ewszun* DrśW. *L'euszun* BfW ◇ brus. gw. *ляшун*

lezia 'ostrze [pytano o ostrze siekiery]'. **Lezia** ŻgW; też **ostrze**. *Ostrze* DrśW ◇ brus. *лязо*

leżanka 'miejsce do spania na piecu'. **Leżanka** GajA

leżć 'wchodzić'. *Nauki to ksiądz mówił na ambonie... ksiądz lezi pa schodkach, tamuj liezi na wierzk i mówi* OsAK29

lgoty 'ulgi'. *Pyta sie, że za "ojca czy ty masz jakie lgoty, czy cokolek tobie jest ot za drogie – tam mniej płacić* CcLŚ27 ◇ brus. gw. *льгота*, ros. *льгота*

lichtarka 'latarka'. **Lichtarka** MM ◇ por. brus. gw. *ліхтáр* 'latarnia'

lichtarnia 'latarnia'. **Latarnia** MM → fonnar ◇ brus. gw. *ліхтáрня* 'latarnia do prac w gospodarstwie'

liczony 'nieliczny, pojedynczy'. *A teraz tylko żyji, jeden, jedén, jeden dwa, jedén, jedén, liczone ludzi tylko, i same staruszki* ArDaWB29 © SWil. **liczony** m.in. 'rachowany' ◇ brus. gw. *лічаны*, por. też ros. *считанный*

liczyć 'uważać'. *Tego dziecionka jak swojego jego liczy* BaHC35. *My liczyliśmy to [śpiewanie w chórze w kościele] za cześć* IkAB26.

Kosz, karzina jak... kosz, kosz liczymy MaMB37; też **szczytać** sow. *Od dwoj'urodnej siostry, szczytajcie, takaż byli, wszystkie powy-*

jeżdżawszy w Polske GrES32 ◇ ros. *считáть*

liczyć się 'uważać'. *My wozili do Widz, nu była tam już Białar'us liczyła sie* BaHC35;

też **szczytać się** sow. *Po drogach my tam jak żyli, to droga wielka już szczytała sia*

kMiEJ33 ◇ ros. *считáться*

Lićwi'ak, **Lićwin** zob. Litwin

liktarz zob. podświecznik

lilija wodna 'lilia wodna'. **Lilija wodna** WiW

liniejka 'wóz do przewozu ludzi na wysokich kołach'. *I była liniejka, liniejka nazywała sie taka na rysorach miękich, i taki wóz nazywała sie liniejka* kOpNN27. *I tego nu*

konia zaprzengli, liniejka, nu ji pojechali do kościołu ArDaWB29. *A mama była mocno bogata, dwóch koni przypędzila, liniejka*

zaprzężona tam WoXK41. **Liniejka** DrśW, WiW ◇ brus. *ліне́йка*, ros. *лине́йка*

lipień obelż. [czy w związku z nazwą ryby lipień?]. *U Gajdach prauada był ksiondz, ale tam taki lipień, że też cienżko było ż jim, dzieci strasznie musztrował* DrśJM25

lipnąć ndk., dk. **przylipnąć** 'lepić się'. *Lipnąć, przylipnąć 'lgnąć, przylipszy 'przy-*

lgnięty' MM. Słoma ta zgniuwszy, wże przy-

lipta, ta słoma tam GrES32 ◇ brus. *ліпныць*

lisa 'lis; lisica'. **Lisa** MM. *Jak ma dzieciej małych ona – lisa – to ona tedy nosi i jich karmi, cionga tych kurej* StAP39 ◇ brus.

gw. *лі́ца*

lisice ‘drag łączący sanie i *podranki* ◇ część sani do wożenia ciężarów (?)’. *Lisicy* – *ka-walek balki przykrzeplony na kapyły saniej i na podranki* WiW ◇ por. brus. gw. *licitya*, *licityu* lm. m.in. ‘deska mocująca płozy sań’ **lisiczka** ‘kurka (grzyb)’. *Lisiczka* MM. *Lisiczka* GajA. *Lisiczka* KrW; też **lisiurka**. *Lisiurka* DrśW; też **kurka**. *Kurka* GajA; też **wowieruszka**. *Wawieruszka* GajA. *Wawiaruszka* DrśW, KrW ◇ por. brus. gw. *licyuka*, lit. gwar. *voveriušká*, *voverušká*, lit. *voveraitė*, *voverė*

lisiurka zob. lisiczka

list¹ zob. piśmo

list² lp., lm. **listy**, **liście** ‘liść’. *Żbieraszą liści, tedy na listach, te stymbielki adkrajasz, tedy na listach* [piecze się chleb] BiKG19. *Położysz ajiru, klenowe l'iscie lożyli i tedy na te listy chleb ten sadzisz* kWijS26; zdr. **liścik**. *Liścik tawrowy* wschBrMW15 ◇ brus. gw. *licm*, ros. *licm*

list³ (blachy) sow. ‘arkusz (blachy)’. *Kupili tego, blacha, teraz z tej blachy, ja nie wie, jeden list może miliony tam, to blacha taka cynkowana była, no i kupili* DrśMR22. *Na górceż tam jest ocieplenie taka tam, list tam... Ja pakryłem [dom] takim... toj taka, czarna taka. No a później tych apilnok tych raznych aby listów tam* MaMB37 ◇ ros. *licm*

liszaj ‘liszaj’. *Liszaj* GajA ◆ *Liszaj, liszaju, ja ciebie z hawn'om zmieszaju* ‘zamawianie przy leczeniu liszaja, gdy smaruje się go „potem” z szyby okna’ MM ◇ por. też brus. gw. *liuau*

liszek ‘nadwyżka’. *Liszek. Sto z liszkim* ‘z górą sto’ GajA ◇ por. ros. *uzliuiek*

liszka ‘liczba nieparzysta’. *Cotka czy liszka, jak powiesz liszka, a tam beńdzi cotka, to nie odgadnisz* SzDoHP25 → *cotka* ◇ brus. *liuka*

liszni ‘zbędny’. *Liszni* MM. *Czszeba zdać konia tam, cielega, krowu kiedy liszni masz* GrES32 → z lisznim ◇ ros. *lišniui*

liście, liścik zob. list²

litera zob. bukwa

literaturny sow. ‘literacki’. *Jak my mówimy? Bielaruskaj traś'anaczkaj, ni tym, ni literaturnym jenzykiem; tym literaturnym nikt nie rozmawia* IkAB26 ◇ ros. *литературный*

Litewka ‘Litwinka’. *U mnie i dokumenty polskie, i wszystko. Ja nia Litewka* BiKG19; też **Litowka**. *On'a Litowka, on Ruski, a już my miaszane* kRyTM36. *Pojade ja u Braśtaw u balnice ili u poliklinika zajde, to oni mnie mówio, że ja Litowka. Wiecie taki jenzyk, ja staram sie pa rusku mówić, a u mnie wszystko jedna, co to miesza sie, czy polska słowa* WoXK41. *Litowka* GajA; też **Li-twinka**. *Litwinka* (częściej używane) GajA ◇ ros. *литовка*

Litewszczyzna ‘Litwa’. *A mama tam z Litewszczyzny podchodziła, za Jignalino* GimWK31

Litowcy ‘Litwini’. *Tutej jest i Litowcow, ale mała Litowcow* kRyTM36 ◇ ros. *литовцы*

Litowka zob. Litewka

Litwin ‘Litwin’. *Litwin* GajA; też **Lićwin**. *Lićwiny, wo tam tamte dwie wioski, tam koło jeziora* DbKM13; też **Lićwi'ak**. *On Lićwi'ak ksiondz, nu ale on po polsku ładnież mówi, onżeż Polak, taki samyż Polak, u nasżeż religia jednakowa, jak to mówi sie, litewska ci polska* kWijS26. *Tak myż staramy sież po rusku mówić, a jak po rusku mówim, to Lićwiakami nas przyznajo* WoXK41; pogard. **Litwi'ak**. *Litwi'ak* GajA; obelż. **Litwiniuha**. *Litwiniuha* GajA ◇ brus gw. (neutralne) *литвіак, ліцвіак*

Litwinka zob. Litewka

lon ‘len’. *I ten len w tych tarkach tak o tarli... a lon kostry ma dużo* kOpNN27; też **len**. *Len... tedy taka miatka czach! czach! te zdrobiali* BaHC35 ◇ brus. gw. *лєn*

lonetka ‘klosz lampy naftowej’. *Lonetka* GajA

lotka ‘otwór w ulu, przez który wylatują pszczoły’. *Lotka* GajA ◇ brus. gw. *лѣмка*

lozurek ‘barwnik błękitny, farbka niebieska’. *Losurek, lozurek* BfW ◇ por. brus. gw. *лазурак*

lozurkowanie ‘płukanie bielizny w wodzie z farbką’. *Lozurkowanie* BfW ◇ por. brus. gw. *лазуркаваць*

luby ‘dowolny, jakikolwiek’. *Nu to, to wiadomo to już jakby już, każdy to rozumie tak już, adrynia toż, lubego choć tam jakiego zapytaj: do odryni nu to każdy zna, gdzie to jest...* *PelDrśBMk31* ◇ por. brus. gw. *любѳ*, ros. *любѳ*

lucht 1. ‘przewód w piecu odprowadzający dym z komina’. *A w piecach to tak jest i pięnciu- i sześciuluchtowa tam szczyty albo nu chyba. No stawi sie tak, nu lucht tak, wszeńdzie tam, dzie komu wychodzi. Nu tak u piecach to lucht jest* *PelDrśBMk31 2.* ‘strych’. *Lucht* MM © SWil. *luft* ‘otwór w piecu, kominie’

ludzina ‘człowiek; kobieta’. *Ludzina* ‘kobieta’ MM. *Ludzina* GajA; też **człowiek**. *Człowiek* GajA; zdr. **człowieczek**. *Człowieczek* GajA ◇ brus. gw. *людзіна*

lulik ‘lulek, roślina przydrożna’. *Lulik* KfW
lulka ‘kołyska, kolebka’. *Lulka* ‘łóżeczko dziecka’ MM. *Lulka* GajA ◇ brus. gw. i ros. *люлька*

lun ‘bagniste miejsce, mokradło; trzęsawisko nad brzegiem rzeki, zarośniętego jeziora, na bagnie’. *Nie idź tam, bo wpadniesz, bo tam słaby lun* MM. *Okna* [‘głębokie miejsca’] *takie na lunie* GajA ◇ brus. gw. *лун*, lit. *liūnas*

lustra, lustro zob. zwierciadło

Ł

łab'an ‘byk lub krowa bez rogów’. *Aj 'aj, musi łabany nazywali. Już my jo byli kupi-*

szty też z Białarusi, taka ogromna była krowa, też bez rogów. Nu dobra była krouka. Jest i byk'ow, że bez rogów, i krów jest. [A jak byków nazywali?] *Nu też, łab'an, łab'an* StAP39 ◇ brus. gw. *лаба́н*

łabata ‘krowa, koza bez rogów’. *Łabata* MM. *Łabate oni takie, niezgrabne jakieści, nie to co żeby ładne takie, z rożkami ładniejsza* StAP39. *Łabata owieczka* GajA ◇ brus. gw. *лаба́тая*

łacha ‘oczko, miejsce niezarośnięte, np. w trzcinie przy brzegu rzeki, jeziora’. *Łacha* MM

ładność ‘piękno’. *Za Dryświatami stoi ta ogromna 'atamna; też ładnie, jak zobaczysz... ogniami oświecone; nu choć my tego, tej ładności, nie bardzo chcemi. On'a nic tam dobrego nie daji* kGirWO40. *Ładność* GajA
ładny ‘tu: bardzo dobry’. *U nas bardzo byli śpiawaczki ładne, poumierali, a poki my młode – nie śpiawali* StnAR28

ładować ‘wkładać’. *Grzyby ładuje sie do stojików* SoXK24 → *poładować* ◇ por. brus. gw. *ладаваць*

łaga ‘legar pod deski podłogowe’. *Łaga* DrśW, WiW; też **slega**. *Slega* WiW ◇ brus. gw. *łága, lára, clēri* lm., lit. *slėgos*

łagi ‘pomost z drążków nad klepiskiem’. *Łagi* WiW

łagier sow. ‘łagier, sowiecki obóz pracy’. *No jak to mówiło sie, łagier ten, to nie łagier, ale jak to, jak sanatoria jaka* kDrśMR22. *W naszej wsi to już żyli szlachty. Kondratowiczi. Nu i tak, łagier, dwa już* ArDaWB29. *Jeden pytał sie, czy wszystko, co tam robił, to u łagier przyszli* GrES32 ◇ ros. *ла́герь*

łagożki zob. sanie

łajać ‘przeklinać’. *Łajać* MM → *rugać*
łajać się ndk., dk. **połajać się** ‘przezywać (się), wyzywać (się), wymyślać (sobie), kłąć’. *Łajaca nie mam z kim* kWiJS26. *U mnie o brat i bratowa śpili sie. Ja łajem*

sie, łajem sie, nic nie pomaga CcLŚ27. *Ale ja nigdzie ni z kim nie łajam sie... Chto za-
złuji sie, ten i przeklina, tak ona i jest, czy
pałaji sie tam* kRyTM36. *Czy my połajem
sia, czy pasporim, nicht nam nie miesza*
WoXK41. *Łajać się, na czym świat stoi*
GajA → *rugać (się), ruhać się* ◇ brus. gw. *лаіцця*

łajba 'łajanie (?)'. *Bo to jest sztuka piękna.
Jest w niej siła darów Bożych. Nie łajby, nie
oszustwa* kOpAK

łakotek 'smakołyk'. *A takie klocki oni, roz-
kaczane z ciasta, i pokrojone, taki łakotek jak
raznokieć, wot taki nie wienkszy* kDrśBZ29

łamany język zob. język

łałymka też **ołymka** 'piosenka śpiewa-
na pod oknami na Wielkanoc'. *Łałyńka,
ołymka* MM

łamać 'niszczyć, burzyć'. *Naszy budynki
byli, z płaczam łamali* BiKG19

łańcuch, łańcug zob. łańcuch

łańcuch 'łańcuch'. *Mnie że z domu nigdzie
nie można było, tykoż u katch'oz i w chatu,
u katch'oz i w chatu, u turmie, przywianza-
nyna na łańcuhu była* kWijS26. *Łańcuhy takie
robili sie* MaMB37; też **łańcuh** 'łańcuch'.
Łańcuhem, łańcuh na szyja kOpNN27.
Łańcuh DrśW, WiW; też **łańcug**. *Cztery
łańcugi* MaMB37; też **łańcuch**. *Łańcuch*
GajA ◇ brus. *лаццуг*

łańcuszek zob. łańcużek

łańcużek zdr. 'łańcuszek'. *Taki łańcużek
taki, z papieru tam, kolorowego tam robili,
wyklejali, a potem jakoś tam, rozciongiwali
jego tak* kDrśBZ29; też zdr. **łańcuszek**. *Łan-
cuszek* GajA

łapcie 'obuwie z łyka, słomy, skóry itp.'.
*A o takie i, nawet takie wo obuwać, szl'opan-
cy takie wo, i tak jak łapci i niedawno, czy
ciasne czy tam co tam, tedy...* ArDaWB29 ◇
brus. gw. *лапці*

łapciożnik 'człowiek w łapciach, choda-
kach, biedak'. *Łapciożnik* MM

łapki 'stopy'. *Biała sukienka długa da
łapak, welun długi, na renku czszymała*
kRyTM36 ◇ brus. gw. *лапа*

łapotać 1. 'machać skrzydłami'. *Łapotać*
MM 2. przén. 'mówić bez zastanowienia'.
Łapoczy MM ◇ brus. gw. *лапатаць* w 2.
znaczeniu

łapuch zob. łopuch

łar'ok 'kram, budka'. [Były] *magazyny
i lark'i takie* NuAL28 ◇ brus. *ларок*, ros.
ларёк

łaskut, łaskutek zob. łoskut

łas'un 'łakomczuch, łasuch'. *Łas'un* MM.
Łas'un GajA ◇ brus. gw. *ласун*

łasunek 'łakomstwo; słodycze'. *Łasunek*
GajA; też **łasuszek**. *Łasuszek* GajA ◇ brus.
gw. *ласуныкі*

łasuszek zob. łasunek

łasy 'chciwy'. *Łasy na pieniądze* MM

łata zob. grebasta

łatoszyć ndk., dk. **obłatoszyć, złatoszyć**
'bić, tłuc, młócić; pożerać; obrywać bez
pozwolenia (np. jabłka)'. *Tedy cepami,
takie cepy byli na pałki, łatuszyli o ta
zboża* kRyTM36. *Obłatoszył po mordzie
'obił po twarzy'. Obłatoszył wszystko
'wszystko zjadł, wyżarł'* MM ◇ brus. gw.
лапашыць

łatwica 'dziewczyna, która lubi towarzy-
stwo mężczyzn [!]'. *Łatwica* BłW → letki
łatyń sow. 'łacina'. *A rantej było nabożeń-
stwo po łatyni... jak po łatyni, ktoż tam mógł
rozumieć?* kOpNN27 ◇ ros. *латынь*

łatyski zob. łotyski

ławrowy 'laurowy'. *Liścik ławrowy poło-
ża* wschBrMW15 ◇ brus. *лаўрòвы*, ros.
лаврòвый

łaźnia, łaźienka zob. cieplica

ląka zob. łuh

łeb 'głowa, łeb, czoło'. *Łeb* MM. *Łeb* 'czoło'
GajA; też **czoło**. *Za noge wierówke zache-
pisz, przywioniesz prosiaka, a późni sikiero
tym, jak to mówio, nu drugim końcem, to*

tak po czoli dasz dobrze, że on nieprzytomny robi sie JaEK29 ◇ por. brus. gw. i ros. лоб 'czoło'

łecha 'plotkarz, plotkarka'. *Łecha* 'człowiek skłonny do obmowy' MM ◇ por. brus. gw. *łáxi* 'stare ubranie, onuce'

łektać ndk., dk. **połektać** 'chleptać'. *Łektać, polektać mleko* MM ◇ brus. gw. *лакмаць*

łęczek zob. duha

łępy 'duże usta, wargi'. *Łępa* 'warga dolna, nieproporcjonalnie duża (gruba)' MM; też **łupy** pejor. 'wargi, usta (przesadnie grube)'. *Łupy* MM; brus. gw. *łyна* 'warga', lit. *lūpos* 'usta'

łoj 'łój'. *Łoj* 'łój, tłuszcz owcy' MM. *Łoj* 'tłuszcz' GajA ◇ por. też brus. gw. *лоў*

łojdak 'leń'. *Łojdak* GajA

łom 'łom'. *Łom* 'metalowy drążek, np. do podważania kamieni'; przen. 'tępak, niedołęga' MM. *Łom* GajA

łomany język zob. język

łoneczka zob. łuh

łopata (do chleba) 'łopata do wkładania bochnów chleba do pieca' MM ◇ por. też brus. gw. *ланáма*

łopatka zob. socha

łopien zob. łopuch

łopuch 'łopian'. *Łapuchi* lm., lp. *łapuch* MM; też **łopien**. *Łopien* KrW; też **dzia-downik**. *Dzia-downik* DrśW, KrW. *Dzia-downik (kolczasty)* GajA ◆ **łapuchi na wodzie** 'nenufar biały lub żółty (lilia wodna)' MM. *Łopuch* GajA ◇ brus. gw. *ланýx*, ros. *лонýx*

łosi'ak zob. łoś

łoskut, zdr. **łoskutek** 'szmata'. *Łaskut* lp., lmn. *łaskuty*. *Łaskutek* 'szmatka, galganek' MM. *Łaskut* i *łaskutek* GajA ◇ brus. gw. *ласкýм*, ros. *лоскýм*, *лоскымók*

łoś 'łoś'. *Łoś* GajA; zdr. **łosi'ak**. *Łosi'ak* GajA ◇ por. też brus. *лось*

łotyski 'łotewski'. *Koło samej granicy lotyskiej* GimWK31; też **łatyski** sow. *Wszyskie*

egzamininy na łatyskim języku kDrśMR22 ◇ ros. *латы́шскый*

Łotysz 'Łotysz'. *Łotysz* GajA

łowki 'sprytny'. *Łowka dziewczyna* MM ◇ brus. *лóyki*, ros. *лóвкии*

łoza 'wiklina'. *Łoza* WiW ◇ por. też brus. *лаза*

łóżyć ndk., dk. **nałóżyć** 'kłaść, wkładać'. *Albo tam łóżyli karteczki pod poduszka, dzie imiona chłopców, nu i wyciongali* kDrśMR22. *Do szklanki z wodą łóżył obrączkę [do wrózenia]* DrśJM25. *Boże, jaki my chleb jedli! Buraki łóżyli, wika łóżyli... Łóżyli, to jeśli kartofle położysz, to smaczny chleb, ale jak buraków albo tej wika nałożysz, tam ciemny, czerwony* jaki kOpNN27. *Co takie, w ciasto co łóżyli? Do ciasta, no to jajki tam łóżyli... Teraz i my wszystko nałożym [do pierogów], a w tamte czasy nie tak, nie było* DwBZ29. *Wili wianeczek z mirty... koleżanki po jednym łóżyli, i nitko przyplatali* kOpLS29. *Jeśli dzie brukiew łóżono, no to jeszcze ona nic sobie, [chleb był] światły, jemu jeść można było* kWizW30. *Te jajki łóżysz z boku* MaMB37 ◇ por. brus. gw. *лажыцца*

łóżyć się ndk., dk. **połóżyć się** 'kłaść się'. *Już teraz nia łóżym sie u balnica, nie chcem już ł'óżyca, dlatego co ja wiem, że już mi zaraz nic nie pamoży* kWijS26. *Na łóżku połóżyłam sia, wyspałam sia* DbKM13 ◇ por. brus. gw. *лажыцца*

łódka zob. czołno

łubnie zob. sanie

łub'ok 'zabawa wielkanocna'. *Byli zabawy, jak u nas nazywali sie łub'ok. Łożo pałka, a potem taką deseczke wyjentą i tam koco te jajko i potem musi dogonić. Jeżeli dogoni, stukni to twoje jajko* kMiMD27 ◇ brus. gw. *лубók*

łuczsz sow. 'łepiej'. *Gdzie-to była musi jakaś krynniczka, tam łuczsz pomagala* GimWK31. *Pa biatarusku nie chciałaby*

[w kościele], *łuczsze pa polsku* GrES32; też **lepiej**. *Bulek napiekie tam, co najlepiej, żeby smaczniejsze było* GrES32 ◇ ros. *лучше*

łuczyna 'łuczyno'. *Na takie drobniusienkie łuczyny szczepali [drzewo] ot i suszyli i tymi [świecili]. Nie łuczynami [lecz lampami oświetlali pokój]* kGirWO40. *Łuczyna* GajA. *Łuczyna* DrśW, WiW; zdr. **łuczynka**. *Wieżmiesz tedy łuczynek, spalisz trochi, tedy wenglow tych czarnych, zimnych nasypisz tych, on zaczyna palic sa, tylko podmuchasz* BaHC35. *Łuczynka* GajA. *Łuczynka* DrśW ◇ por. ros. *лучина, лучинка*

łuczynka zob. łuczyna

ług 'ług'. *Tedy ta mientka [woda], o taka sama jak teraz szampuni, to tedy taka była, ług robili, głowy myli* kRyTM36

łuh też **łaka** też **łoneczka** 'łaka'. *Łonka, jeżeli z ruskiego mówia łuh tam, albo łonka. Ci na dużaj, ci na małaj łoncy tak tak. [A łoneczka?] Mówio też: łoneczka tam trzeba skosić łoneczka nieduża, mówio, mówio, jes takie* PelDrśBMk31. *Łoneczka* MM. *Łoneczka* GajA ◇ brus. gw. *łyz*

łupina, łupinka zob. łupiny

łupiny lm., lp. **łupina** 'łupiny ziemniaka'. [Co gotowaliście?] *Kartofel, z łupinami kartofel* DrśJ]M25. *Łupina* GajA; zdr. **łupinka**. *Łupinka* GajA → łuska

łupy zob. łępy

łuseczka 1. zob. łuska 2. 'ości (plewki) zboża'. *Pancaczek taki i pszeniczka tłukli w takim drzewnianym... ona taka łuseczka ta zdymie sie* OsAK29

łuska 1. 'skorupka jajka'. *I te łuski dla jajki łupi sie* DzJB27. *Od jajek łuski wo tak ciskali, też dawali [kurom]* BaHC35 2. 'łupina, łupiny ziemniaka'. *Byli już i należyte wigilji, bogaciejsza, a byli takie, że kartofla z łusko jedli w wojeny czas* GimWK31 3. 'łuska cebuli'. *O te łuska zdejmowali z cybuli* GirWM30. *Zalejij tam wrzontkim, zafarbijij, takie*

zieloniankie, wtedy cybulowa łuski, o tak i malujij [pisanki] kRyTM36 4. 'obierki'. *Łuski* lm., lp. *łuska* 'obierki z ziemniaka lub cebuli' MM 5. 'varia'. *Łuska* 'skórka, łupina; obierki (np. z ziaren słonecznika)' GajA; zdr. **łuseczka** 'obierki'. *Trzy kotły zausze stojo, to łuseczka jakaś, syr'owysznia, to nie można dać, o teraz krowa chorowała* kOpBrJP20 → łupiny ◇ brus. gw. *лускá*

łusta zob. skiba¹

łut 'dawna miara wagi (1/32 funta = 12,8 g)'. *Łut* MM

łycz '(świński) ryj'. *Łycz* GajA; też **ryj**. *Ryj* GajA ◇ brus. gw. *лыч*

łydka 'łydka'. *Łydka* 'część nogi (mięsień) poniżej kolana' DrśGajWiM

łyndy bić 'zbijać baki'. *Łyndy bić* GajA ◇ por. brus. gw. obelż. *лында* 'hultaj, leń', lit. *linda* 'hultaj'

M

macać kury 'stwierdzać palcem, czy kura ma jajko w steku' (przy wypuszczaniu kur spod pieca na podwórze; te, które mają jajko, są zostawiane dalej pod piecem). *Macać kury* MM

machać się 'machać'. *Jakie straszne tancy, mówia, tylko rencami machajon sie* kRyTM36

machl'ar 'oszust, kłamca'. *Machl'ar* 'kłamca' MM. *Machl'ar* GajA ◇ brus. *махл'ар*

machlarka 'oszustka, kobieta kłamliwa'. *Machlarka* GajA ◇ brus. *махл'арка*

machlarstwo 'oszustwo'. *Machlarstwa* GajA ◇ brus. *махл'арства*

machlować sow. ndk., dk. **zmachlować** 'kłamać'. *Jak sauch' oz był, tu trzeba machlować. Zmachlujesz... pasz'ed i zmachlować, tedy maszynie dali* GawWL36. *Machlować* MM ◇ brus. *махляваць*

macica 1. 'główna belka pod sufitem'. *Macica* MM 2. Im. 'belki poprzeczne idące przez całą szerokość domu'. *Macicy* DrśW, WiW ◇ brus. *ма́уца*

maciejka zob. miccioła

macierzyństwo sow. 'wulgarnie przekleństwo'. *Jak to mniej rugali sie. Ile my byli na usi [w Polsce] nie styszeli tego, u nas mocno macierzyństwo przyjente, wszystka mlodziusz taka, a tam no" prosto mnie kulturniej pokazatos* GiřWM30 ◇ brus. *мацярычына*, ros. *матерщина*

maciuhać (się) sow. 'wulgarnie przeklinać'. *Jeśliby muzyk jak'i byłby, nu i co teraz mnie z nim robić, z tym muzyk'om, prau-da, maci'uhalby, t'ajalby, pask'udzilby mnie* kWiJS26. **Maciuhać się** MM ◇ brus. *мацюка́цца*

maciużnik 'człowiek, który wulgarnie przeklina'. *Maciużnik* GajA ◇ brus. *мацюжнік*

maczanka 'bielak (grzyb)'. *Maczanka* GajA → moczunki

maczecha 'kozibród (roślina)'. *Maczecha* KrW; też **mać** i **m'aczecha** 'podbiał'. *Tam liście mać i m'aczechi [na lekarstwo]* kDrśJX35 ◇ brus. gw. *маць-и-ма́чаха*, ros. *ма́ть-и-ма́чеха*

mać i **m'aczecha** zob. maczecha

maczta 'maszt'. *Maczta* ŁjW, WiW; też **hmaczta** [?]. *Hmaczta* DrśW, ŁjW ◇ ros. *ма́чта*

madza [?] 'zgon'. *M'adza* BłW

magaz'in zob. magazyn

magazyn sow. 'sklep'. [Gdzie robiono zakupy?] *A tutaj były w Dryświatach, były magazyny, i w Opsie byli magazyny, tam kDrśMR22. [Przed wojną materiały] w magazyni byli. Tam była siedem magazynów żydowskich; dawniej... magazyny zapchane byli, a teraz nie było nic* DrśJM25. *Teraz to rzondowe te magazyny, a tut raniej prosto Żydzi sprzedawali i wszystko* kWiJS26.

W magazynach było wszystko, można było wszystko kupić, aby pieniendze kMiEJ33; też **magaz'in** sow. *Takie Dryświaty jak teraz, tam jeden ten magaz'in; przy Sowietach... to jeden magazyn na taki Brastaw był* DrśJM25. *Kata magazynu jak napaczyła sie, pijo te muzyki* kWiJS26. *Sktadami, już żeby wiencej, tych pieńć, sześć butek w jednym magazynie, u drugim* GrES32; też **sklep**. [Materiał gdzie kupowaliście?] *W sklepach, w sklepach* wschBrMW15. *W Widzach oto byli punkty takie dla zakupów. W sklepach, sklepy te, które nazywali sie sklepy, i przeważnie Żydzi, i ubranie, i produkty* kOpNN27. *W Drujsku, tam Żydzi mieli swoje mag... [poprawia się:] sklepy, w tych sklepach zakupywaliśmy* CzWD27. *A sklep to przyjeżdża nas, jak nazywajo awtatawka, przywozi* GimWK31. *Tak daleko u nas byli sklepy. Nu tutaj wo tedy zrobili ten sklep* kRyTM36. *Jak żyjisz na wsi, to nie j'est tak wszystko, co można pójść do sklepu i kupić. F sklepie tym tego nie ma co nam chce sie* kGiřWO40 ◇ brus. *магазі́н*, ros. *магазі́н*

magazynier 'sprzedawca (?)'. *Zakryli ten magaz'in, magazyniera nie było* GawWL36

magilnik zob. mogilnik

majątek zob. majetok

majetok 'majątek'. *U Barwach jest tam ten majetak, czszeba była jechać, a koni chude, nie ciongneli na górę* GrES32, też **majątek**. *Tutej tak przezwane, Mejkszty i Mejkszty, majontek* kRyTM36. *Majontek* GajA

majka sow. 'podkoszulek, koszulka na ramiączkach'. *A teraz wo co tam, jak moda, naciągnie na siebie takie wo, te majki, ja wot nie liubie* JuAL20 ◇ ros. *ма́йка*

majran 'majeranek'. *Majran* DrśW

majster zob. majstra

majstra 'majster'. *Obora... nu majstra był u mnie taki dziadzia był tutaj. On mnie też pomagał* PelDrśBMk31; też **majster**.

Majster GajA; też *majścier*. *Majścier był* kOpSSS31 ◇ ros. *ма́стер*, brus. *ма́йстар*, brus. pot. *ма́йстра*

majtki 'spodnie (męskie)'. *Nas uczyli w majtkach tylko w piłkę grać, stogi robić z siana, dziekiolwiek rowerem jechać, a jeźeli do kościoła [to w sukienkach]* JaEK29 *Majtki* MM. *Majtki* DrśW. *Majtki męskie* WiW ♦ **majtki galifé** 'spodnie o „wypukłych” nogawkach' MM © SWil.: *majtki* ◇ por. też brus. gw. *maúmki*

majścier zob. *majstra*

makac 'moczyć'. *Tarkować czszeba, skrobać, potarkować na tarkach, tedy makasz u jaka śmietana* kWijS26

makarony sow. 'makaron'. *Makarony* GajA ◇ ros. *макаро́ны* lm.

makowe mleko 'mleko makowe: płyn z maku z dodatkiem miodu i wody'. *Taka mak tłukli, piersz zaparzali, tedy tłukli jego, tedy z cukrem albo z miodem tam nu i mleka makowa liczy sie* BaHC35

mal'enieczki 'malenki'. *Bahatki – takie je kwiaty, wiecie bahatki, oni rosno takie mal'enieczkie* kMiEJ33. *Dwa parsiuczki mal'enieczkie* kRyTM36 ◇ brus. gw. *мале́начки*

malenkość, **malenstwo** zob. od *malenkości*

malina 'malina; maliny'. *Maliny duża tamy po tych wyrompkach, znaczy dzie-to tedy malina wodzi sia teraz* kWijF54. *Malina* 'roślina i owoc' GajA. *Malina* DrśW, KrW. [Rodzaje:] **pryusyn**, *kol'umbija, żółta malina* KrW ◇ por. ros. *мали́на* 'malina', zbior. 'maliny'

malina czarna zob. *jeżyna*

maliniak 'zarośla malin'. *Maliniak* GajA ◇ brus. gw. *мали́няк*

maliny czarne zob. *jeżyna*

malować zob. *farbować*

malowidła 'kosmetyki do makijażu'. *Takie wiecie jakie byli malowidły* kRyTM36

maluški też **mal'usieńki** 'malutki'. *Pokoji-czyk maluški, mal'usienki taki* kWijS26. *Karasinowa lampeczka taka mal'usienka, smarkaczka nazywała sie* kOpBrJP20. *Mieli para koni, mal'usienki byli zawsze każdy rok* JuAL20. [Teraz macie kopię obrazu?] *Nu tut kopia i mal'usienki* DrśJM25. *Chłopczyk chodził, może do szóstej klasy ci co, taki mal'usienki* ArDaWB29. *On zapłakał, brat malusienki* kOpLS29. *U jich była była mal'usienka dziewczynka... nu dziewczynka nie mal'usienka była, tak na pewna lat dziesięć jakich* kDrśBZ29. *Sanit'ar przyszed on, wybierał, askotki te, mal'usienkie* DwBZ29. *Tak samo wo byli mal'usienkie takie pudetyniatki* kRyTM36

maładi'ec zob. *mołodi'ec*

maładucha zob. *mołoducha*

małanka 'błyskawica bez odgłosu grzmotu'. *Małanka* MM. *A małanka [!], wo tobia prosza, brata zabiła za dwa tygodni, mnie ranila* BiKG19 ◇ brus. gw. *малáнка*

mały zob. od *małych dniej*

małysz sow. 'maluch'. *Pamiętam siostrze, jidzi do kościoła, że mówio tak, że księdza będo zabierać. I mnie małysz'a ciągnie razem* kWizW30. *Małysz* GajA; zdr. lm. **małyszki** sow. *A to okrzczony, to jeszcze mał'yszkami byli* kWizW30 ◇ ros. *малы́ш*

małyszka sow. 'mała dziewczynka'. *Dzieci poszli do szkoły, a tam, a ta małyszka poszła u sadzik, a potym małyszka do szkoły poszła... On na robota d'o Widz, pojechał, a ja w doma była z małyszka* kWizW20 ◇ ros. *малы́шка*

mamić 'obiecować, wprowadzać w błąd'. *Mamić* MM

mamka¹ 'kobieta karmiąca piersią cudze dzieci'. *Mamka* GajA. *Mamka* 'piastunka do dzieci' MM ◇ brus. *ма́мка*

mamka² 'smoczek'. *Mamka* (może być to słodka szmatka) MM

mamuliczka zdr., też zdr. **mamusia** ‘mamusia’. *Mamuliczka u mnie umarła, zostawiła mnie pięcioletni, ale mamusia była nauczycielką, pierwszą, naczelną klas* kOpNN27. *Mamusia. Rodzona mamusia* GajA; zdr. **mamuśka**. *Mamuśka* GajA; zdr. **mam'usieńka**. *Mam'usieńka* GajA. *Mam'usieńka, u Konstantego lepszy Wielkanoc niż u nas* wschBrMW15

mamusia, **mam'usieńka**, **mamuśka** zob. mamuliczka

mandolinka ‘mandolina, mandolinka’. *Kto na skrzypcach grał, kto na mandolinie* kGajMK25

maneż ‘kierat’. *Maneż* MM; też **manieź**. *Maszyny, mototarki mieli tam i te manieży co koniami krencili tak o, teraz nie ma ni manieżów, ni maszynów tych. Maszyna “o, tak o, taka o wielka i tedy o tak o, konie tam krenco, manieź taki* kOpBrJP20. *Manieź* BłW, DrśW ◊ brus. gw. манеж

manieź zob. maneż

maniszka ‘gors wkładany na przód koszuli męskiej’. *Maniszka* ‘kamizelka, kołnierzyk i przód zakładany pod marynarkę’ MM ◊ brus. gw. манишка

manna ‘kasza manna’. *Kuci'a, no kasza z krup, no przewaźnie z jenczmienych. Mana pokupowali w sklepach, kto ma miód, to miodem, kto cukram słodzili, kto jakim powidłym, kto czym móg* kMiMD27; zdr. **maneczka**. *Takie stempy drzewniane byli, wytłuczcy, patłuczysz tak jak maneczka* BiKG19

maneczka zob. manna

maraz ‘zaraza na ziemniakach, pomidorach’. *Maraz* MM

marcykletka ‘motocykl’. *Marcykletka* MM

marchew zob. dzika marchew

marchewka zob. marchwia

marchownik zob. dzika marchew

marchwa zob. dzika marchew, marchwia

marchwia ‘marchew’. *Marchwia* MM. *Marchwia* GajA; też **marchwa**. *Marchwa* GajA; też **marchew**. *Marchiew* KrW; zdr. **marchewka**. *Nu tam marchiewka* PelDrśBMk31. *Marchewka* GajA. *Marchiewka* DrśW; też **morkwa**, zdr. **morchewka**. *Kapusta i trocha morkwy, morchewki utarkować* SzDoHP25 ◊ brus. морква

margancowaczka zdr. ‘nadmanganian potasu’. *Siški te [krowie] obmył, wytarcz'yscianko, można z margancowaczko* BaHC35

markotność ‘smutek’. *Markotność* MM

markotny ‘smutny’. *Markotny, jak ziemia sprzedawszy* MM

marla ‘gaza’. *Nie było materiała, ja marli kuplu, uszyje takie peleryny* JaEK29. *Marla* GajA; też **merla**. *A wtedy już na jutro wysonczam, przez merle wycisna, tam taka w'odańka idzie, i gotuje* StAP39. *Merla* GajA; zdr. **marleczka**. *Marleczka jaka przykryji* DwGrTRk30 ◊ brus. i ros. ма́рля

marmucie ‘kluski z mąki pszennej, ugotowane i podsmażone na tłuszczu’. *Marmucie* MM

marmuza ‘człowiek małomówny, odludek’. *Marmuza* MM ◊ brus. gw. мармыза

marny ‘zły, np. ziemia, życie itp.’. *Marny* MM

marszr'ut sow. ‘trasa’. *A koń już po marszrutu każdy dzień, on wie już, jak dzie czszeba iś, dzie czszeba stawiać* BaHC35 ◊ ros. маршр'ут

marszy ‘piosenki grane na weselu za opłatą’. *Marszy graja (muzycy)* kOpSS31 ◊ brus. gwar. (ustnie) ма́ршы

maruda ‘próżniak’. *Maruda* GajA ◊ brus. gw. ма́р'уда

marzłak ‘zmarzłak’. *Marzł'ak* GajA; też **merzł'ak** też **mierzł'ak**. *Merzł'ak, mierzł'ak* GajA; też **zmarzł'ak** też **zmarz-**

lak. Zmarzl'ak, zmarzłak. Wieczny zmarzłak GajA ◇ ros. *мерзляк*
masło zob. posne masło
masłobjka zob. bojka
mastaczka sow. 'mistrz (o kobiecie)'. *Tkać, to już ja była taka mastaczka, że mnie prendko* GimWK31 ◇ ros. *мастачка*
maszerniczka zob. maszernik
maszernik 'olszówka (grzyb)'. *Maszernik* DrśW; też **maszerniczka**. *Maszerniczka – r'udeńki taki, podobny do wawieruszki i babeczki* GajA; też **olchownik**. *Olchowiki* lm. KrW ◇ brus. gw. *машэрнік*
maszyna sow. 'samochód'. *Tam żeż nie było tam tych maszynów tak jak teraz, byli kto, rowery już kupowali wszyscy, to teraz wo już więcej na maszynach* JuAL20. *A tak na maszynie tu dojechali?... A dzieciż już tak teraz mają maszyny, wszystkie trzy mają... a co ta maszyna, ile teraz benzyna kosztuje?* kOpBrJP20. *Teraz na maszynach [do ślubu], a kiedyś to na koniach* kOpAB30; też **samocho**'od sow. *Tak nie można było pszyjechać; auto sie nazywa po polsku jak? Samochod, on nie mók pszyjechać tutaj* IkAB26; też **auto, samochód**. *Bo gdzie indziej jest samochód, auto. Przeważnie na koniach wieźli, maszynow tych nie było* kGirWO40 ◆ **gruzowa maszyna** 'samochód ciężarowy'. *Wieźli wagonami, wieźli maszynami gruzowymi* NuAL28 ◆ **maszyna pomocy** sow. 'karetka pogotowia'. *Maszyna prosto pomocy, tam zaleciawszy była w karj'er* kRyTM36 ◇ ros. *авто, машина, самоход, грузовая машина, машина скóрой пóмоци*
maszyna szwejna, maszynka szwejna zob. szwejna maszynka
maślenica 'maselnica'. *Maślenica* GajA; zdr. **maśleniczka**. *Maśleniczka* GajA
maśleniczka zob. maślenica
maśl'ak zob. kalan
matac ndk., dk. **namatac** 'motać'. *A wo na nitke ta wo mata sie, mata sie, wo... No nitki,*

prętkitu wo, wo jakie wo, dwie nitki namatam, namatam GrES32 ◇ brus. *мамáць*, ros. *момáть*
matr'as sow. 'siennik'. [Łózka] *oni bez matrasu, bez niczego, ten matr'as z siana naphany czy tam jakiego ajeru* GirWM30; też **siennik**. *Słomo nabiwa sie, nu siennik nazywał się* PelDrśBM31 ◇ ros. *мамáць*
maz'ol zob. moz'ol
mazusz 'pęcherz'. *Mazusz* BłW; też **pęcherz**. *Pencherz* BłW
mazyki'el 'kawałek słoniny lub szmatka umoczona w oleju, służąca do posmarowania patelni przy pieczeniu blinów'. *Mazyki'el* MM
maż sow. (?) 'maść'. *Lekarstwy różne wypisały, mazi* GimWK31 ◇ ros. *мазь*
mebel zob. miebel
mechanizacja sow. 'sprzęt, technika'. *Nie była nijakaj mechanizacji, nie była ni traktorow żeby jich spchnońc, te góre* GrES32 ◇ ros. *механиза́ция* 'mechanizacja'
meczeć sow. 'meczec'. *Jes i mieczec jichna jes, zrobili mieczec teraz, im tutej dali dom na meczec, modlon sie, wszystko jes* kWjJS26 ◇ ros. *мечéть*
meliracja sow. 'melioracja'. *Wyszła zamonż, tam dwanaście lat adżyła dzie monż był; wtedy tutej meliracja nas przepędziła i tutej dom pastawili, tutej czszydziesięc lat adżyła* kRyTM36 ◇ ros. *мелиора́ция*
mendel 'kopka z 9 snopków zboża przykrytych dziesiątym'. *Mendel* MM ◇ por. też brus. gw. *мэндаль*
merla zob. marla
merłog zob. berłog
merzł'ak zob. marzł'ak
mężczyński sow. 'męski'. *Cięzka praca menżczynska* GimWK31. *Tu prosto tak możnoż liczyć że menżczynska praca [w kołchozie], no al'e jak my takie kobiety byli przy sile, tak o teraz za to nie możem daż'yc* GimWK31 ◇ por. ros. *мужчи́нский*

miacz 'piłka (do gry)'. *Miacz* WiW ◊ brus. i ros. мяч

miaczek 'piłeczka na igły z włosia liniejących na wiosnę krów'. *Miaczek* MM ◊ por. brus. i ros. мяч 'piłka'

miakina zob. miekina

miałka 'międlica'. *Len... tedy jego suszyli, tedy taka miałka czach! czach! te zdrobiali* BaHC35 ◊ brus. gw. мялка

miałki 'niewielki'. *Miałka taka wioska była, teraz tylko jeden dom, gdzie w Brunon żyje i wszystko jeden sam starycz'ok* StnKG22; zdr. **mieleńki** 'miałki'. *Sama taka mieleńka te monka ido miski wlać wody, trocha posolić i wtedy to rozmieszać, żeb to twarde takiego i wtedy w takie kamyki złożyć, to tatak'n'o nazywali* SzDoHP25

miarkować 'brać pod uwagę'. *Jak teraz to tak wiadomo, miarkuj tak, jagby idzi awtobus by tedy, że ludzi mogliby z kościoła na awtobus [zdążyć]* PelDrśBMk31. **Miarkować** MM ◊ por. brus. gw. мяркаваць

miawra 'rzęsa (roślina rzeczna)'. *Miawra* DrśW

miadzra 'miazga drzewa'. *Miazdra* GajA ◊ brus. gw. мяздрá

miebiel sow. 'meble'. *Swoje rzeczy tam, czy miebiel, nie wywieziesz* DwBZ29; też **mebel**. *Mebel* GajA ◊ ros. мебель

Michał, **wesoły** zob. orlik

miecioła 'maciejka, *Matthiola bicornis*'. *Miecioła* KrW; też **maciejka**. *Maciejka* DrśW

mieciołka 'skrzyp (roślina) [?]'. *Mieciołka* KrW; też **jodelka**. *Jodelka* KrW ◊ por. brus. gw. мяцёлка 'długie włosy na końcu ogona krowy' → mietlica

mieczyki zob. gładziwoły

miec **bzika** zob. bzik

miedsiostra sow. 'pielęgniarka'. *W Dźwińsku ona wyuczyla sia miedsiostra i teraz pracuji starsza* DwGrTRok30; też **siostra**. *Siostra pracowała i w Dźwińsku i została*

sie DwGrTRok30; też **siostra miłosierdzia** 'pielęgniarka'. *Lekarza dali, siostra miłosierdzia dali, nu baby rany przewionzowali, dopatrywali* DbKM13. *Jak siostra miłosierdzia* kOpAK ◊ brus. медсястра, ros. медсестра, też ros. dawn. сестра милосёрдия

miejscowy zob. miesny

miekina 'plewy, drobniejsze odpadki oddzielane od ziarna przy mlóceniu i wianiu'. *Miekina* MM. *Miekina z ościami* MM. *Miekina* BłW; też **miakina**. *Jak wywieja to o tak, a ta drenna ziarka i miakina leci dalej* BiKG19. *Miakina* GajA ◊ por. brus. gw. мякіна

mieleńki zob. miałki

mielkać sow. ndk., dk. **pomielkać** 'błyskać, migotać'. *Tutej świecy palion sie, a tu girlanda taka zrobiona jak na choinka, tak oni te milkajo, milkajo, pomilkajo, pomilkajo, ziel'onieńki, czerw'onieńki, bi'eleńki taki wo* ArDaWB29 ◊ por. ros. мелькать **mielocz** 'drobiazg'. *A potem bufi'et, no tam cukierki, pieczenia, wafli, tam buteczki, tam chlieb, bułka tam, no sioje-toje takie z mielocz'om* kWizW30 ◊ ros. мелочь

mieniać ndk., dk. **pomieniać** 'zmieniać, zamieniać'. *Nie wiem, jak kto, jak my mieniali często [słomę w pokrowcu na łóżku], mieniali przez pare tygodni. Przed spaniem zbijisz, póki wyspi się, to znouwż twarda. Tak było* GirWM30. *Sprawki wydawali tedy [na dni] czterdzieści pieńć i znów mieni'aj* GawWL36. *W starym [domu] mieszkali, tedy ten rozebrali, na nowy przyszli i dastawili. Mieniali tak* StAP39. *Przepisali nas u pasportach, wszystkich przejnaczyli, familji napisali pa litewsku. I sama oni pasporty jak wybięrali, to pamianiali* StAP39 ◊ por. brus. мяняць, памяняць, ros. менять, поменять

mieniać się też **zmieniać się** 1. 'zmieniać się'. *Wszystko mienia sie, wszystko zmie-*

nia sie... byłoż [w kościele] *po łacinie z poczontku dla wszystkich, a teraz po polsku* ArDaWB29 2. 'wymieniać się, zamieniać się'. *To Ruskie, to Niemcy, tak ot mienia- li sie* DwBZ29 ◇ por. brus. *мяняцца*, ros. *меняться*

mieroż 'sieć na ryby z dwoma pojemnika- mi bez wyjścia na jednym i drugim końcu sieci, ustawiana do przegrodzenia części rzeki lub jeziora'. *Mieroż* MM ◇ por. brus. gw. *мярѡжа*

mierzl'ak zob. marzl'ak

miesić 1. 'wyrabiać ciasto w dzieży na chleb'. *Miesi chleb* MM 2. 'urabiać glinę (na cegły)'. *Miesić* MM

miesny 'miejscowy'. *Miesnych tu tyle na Bietarusi nie była nauczycieli* AchTH23; też **miejscowy**. *Miejscowi gospodarzy peńdzili si do kramy* kMiMD25. [Rodzice z Opsy?] *Tak, miejscowi wot* kOpSS31 ◇ ros. *мѣстный*

mieszanina zob. śmieś

mieszany język 'zmieszany, pomieszany język'. [Mówiliśmy w Dryświatach] *po polsku i jeszcze jak po polsku pienknie, tam nicht nie mówił po... już dzie tam ze wsi chtóre* [poprawia się:] *niektóre takie, to wiency rozmawiali po białorusku, tam taki mieszany był, a my przeważni po polsku, to my takie patrijoty* DrśJM25 → język

mieszkać zob. żyć

mieszkania zob. mieszkanie

mieszkanie 'chałupa, dom, pomieszczenie'. *Jak w maju zbierajo sie do jednego mieszkania, wszystkie majowe odbywa... modlim sie* kWijS26; też **mieszkania** r.ż. *Chłopcy bioro butelke, a dziewczenty bioro zakąskę i zbierajo sie do jakiej mieszkani... Na przyktad mogo we czterech zbrać [!] sie u jednym mieszkaniu* GrES32. *Nu to tak: gdzie u kogo było tak, że mieszkanie wieńksze, to tam zbierali sie wszyscy, tanczyli* kGirWO40; zdr. **mieszkanko**. *Przy So-*

wietach był ksiondz, ale mieszkania zabrali... ksiendza tak da mieszkanka do siebie tam jedna rodzina wziela, dała pokoik i żył DrśJM25

mieszkanko zob. mieszkanie

mietlica 'chwast zbóż'. *Mietlica* MM; też **jodełka**. *Jodełka* BłW, DrśW → **mieciołka** **mięcieńki** 'bardzo miękki'. *Takie zelskie owieczki mięcienkie* GirWM30; też **mięciutki**. *Zawsze sami piekliśmy chleb... bardzo smaczny był, mięcniutki, taki zaparzany, z kminem* kGajMK25

mięciutki zob. mięcieńki

mięsiwo zbior. 'mięso, mięsa'. *Szykowali wszystko, na juczszniejszy już dzień, te mięsiwo przeważnie opiekasz* DrśJM25. *Miensiwa* 'mięso; danie mięsne' GajA; zdr. **mięsiwko**. *Miensiwka* GajA

mięta 'mięta pieprzowa'. *Mienta* WiW

miętki 'miękki'. *Tedy ten wrzontak lejim i tedy ta mientka, mientka, o taka sama jak teraz szampuni, to tedy taka była* kRyTM36. *Miętki* MM

milkać zob. mielkać

miłość zob. kochania

mirta r.ż. 'mirt'. *Wili wianeczek z mirty... koleżanki po jednym tożyli, i nitko przyplatali* kOpLS29.

milkać zob. mielkać

mlecznik 'jakiś chwast'. *Mlecznik* BłW, DrśW

mleć ndk., dk. **namielić** 'mleć'. *Pszenica była, pszenice mjeli* ['mleli'], *mleli* DzJB27. *Da mbynu, namielisz monki, i pieczysz chleb* kWijS26

mleko makowe zob. makowe mleko

mliwo 'zboże przeznaczone na przemiał'. *Mliwo* MM

mładszy zob. młodszy

młoczek 'młócek, człowiek, który młóci'. *Młoczek* [!] BłW

młoda zob. młoduca

młode zob. młode

młodość zob. młodość

młodowaty ‘młody, młodszy’. *On'a ot poczontku taka młoda, nu mładowata była* GrES32

młody zob. młodyj

mł'odzianki ‘młodziutki’. *Była młodzianka, jeszcz'e osimnaście lat nia miała, jak mnie ranila* BiKG19. *Wy jeszcz'a mł'odziankie, dzieci nia macie* BaHC35. *Ależ wy mł'odziankie dzietki, a czym wy zajmujici sia?* BiKG19. *Wy mł'odziankie, to nia wiecia, daży moża i mamy nia wieczo* BiKG19

młodzieź r.m. ‘młodzieź’. *Młodziaż wszystak był zabrany, pochowali sia, a który pociakali* BiKG19; też **młodzieź** r.ż. *A teraz i młodziaży nie ma, stare poumierali* SmWS29. *Teraz pustki, młodzieży bardzo mało* kGajMK25. *Młodzieży da woli była, teraz nie m'a nikogo* GawWL36; też **mołodzieź**. *Terazża mołodzieź po polsku nie gada. [A dawniej?] Nu niektóry i nie gada, nu co jim zrobisz... Była mołodzieź, Pannie, piosenki polskie ładne śpiawali... Tam, znaczy, mołodzieź rozmawia po rusku i po polsku* DbKM13; też **mołodzi'oż** sow. *Ten szef prowadzi wszystka małodzi'oż, tak po lat szesnaście, po piętnaście* SmWS29 ◇ ros. *молодёж*

młodzik ‘młody księżyc’. *Paczszyli ostatni dzień i pierszy i drugi, czszy dni, jak od młodzika... Cztery fazy: młodzika, pełnia, ja i nie pamientam teraz jak oni* BaHC35. *Młodzik* GajA

młodziwo ‘siara, pierwsze mleko po ocieleniu krowy’. *Młodziwo* MM

młotarka zob. młotarka

młócić ‘młócić’. *Len sieli, późni młócili, obiawali, późni młócili, tarli jego* wschBrMW15. *Tak jak i w Polsce młócili* DrśPWk20

młócić (len) zob. obiwać (len)

młócka zob. młódźba

młódzszy ‘młodszy’. *A młódzsa była Ema, Emilja* ArDaWB29. *Wicia ona młódzsa, alé*

też wyszła za monż, u młodym takim wieku GrES32. *Wot oni trzy siostry. Wilunia to umarszy, to sama młódzsa była* GawWL36. *Niektóre, takie młódzsze, mają – jak to mówi sie – zdrowie* MaMB37. *Tak prosto, tak wszykie [tańczyli], chtóre starsze, a my młódzsze przychodzili, widzieli jak to tanczo* kGirWO40; też **mładszy** sow. *My wiązali, no mładsze nie umiejo, już nie uczyli sia oni, nie wiązali* GirWM30 ◇ ros. *младший*

młódźba ‘młócka’. *Młódźba* GajA. *Cepy – narzędzie do młódźby* GjlW; też **młócka**. *Młócka* MM ◇ por. brus. *малацубá*, ros. *молотьба*

młótarka zob. młotarka

młyn ‘młyn’. *Młyn* GajA; zdr. **młynek**. *Młynek* GajA

młynek zob. młyn

mногоletni ‘wieloletni’. *Pola odsiewami mnogol'etnimi trawami* SmWS29 ◇ ros. *многолетний*

moc¹ ‘moc, siła’. *Moc. Zła moc ‘siła nieczysta’* GajA

moc² ‘wiele’. *Nie byłoż czasu za książkami siedzieć moc, tylko rozrywka tak o* kOpBrJP20

mocno ‘bardzo’. *To kawa smaczna; jo zagotujisz, mlekiem zabelisz, to pachnie, mocno zdrowa, smaczna* BiKG19. *Nas to nie prześladowali mocno żeż* DrśJM25. *Kobieta mocno tam zdejmuje te wszykie czary tam* DzJB27. *On był mocno wielki pan, on mocno wiele ziemi miał* SmWS29. *Sledź była mocno smaczna, przywieziona z tego, z Dwinska* ArDaWB29. *A tedy w wojnie mocno trudno było* GrES32. *Mówie: dość dzietki, już ja odpracowała, cieniżko mocno, cieniżko* kRyTM36. *Ale mocno brudno* StAP39. *Świece zapale, jak wielka mocno grzymota* StAP39. *Koło kościoła jest jeziora mocno duża* kRyTM36. *Raniej była wesal'ej, teraz mocno smutno* kRyTM36. *A mama była mocno bogata* WoXK41; też

wielmi. *Na ogół wielmi, bardzo lubia ta pora roku* kWijF54; też **bardzo.** *Była jemu bardzo głowa balata* BiKG19. *Bardzo dąże pościli* DrśJM25 → silno ◇ brus. *вельми*

mocny 'silny, duży'. *Nu przeważnie, jak mocne gospodarstwo, to przeważnie gospodarko zajmowali się* kOpNN27. *U n'as mocna lebioda jest, smaruje i kartofle i wszystko, a u jej taka obruczykowa ta lebioda* GrES32. *Ona sama mocniejsza ad wszystkich tam* GawWL36

moczunki 'gatunek grzybów'. *A u nas rozmaite grzyby. I nazywali się maczunki, to już spieczalnie już moczyci te... A już takie maczunki nazywali na przykład już, oni tylko już do moczenia byli* JuAL20 → maczanka

modlący 'który długo (bardzo) się modli, pobożny(?)'. *Naszy ksiondz, znaczy, bardzo modlący, bardzo modli się* DrśSW20

modła [!] 'moditwa'. *Modła. Modły wymawiać 'modlić się'* GajA

mogilnik zob. mogiłki

mogiła 'grób'. *Tedy ja spatkała się na magiłach siostry, Mani, Maritie* BiKG19. *Tak byli same polskie mogiły 'u nas* DrśJM25; zdr. **mogilka.** *Mogilka* GajA

mogilka zob. mogiła

mogilki 'cmentarz'. *Na mogilkach, o, czy wiem, co, wiele można księży była* GrES32. *Przyjeżdża nu tak on raz na rok na mogilki* kRyTM36; też **mogify.** *Z mogił wróciwszy zastaliśmy Franka z Walą z Dźwińska* kOpAK; też **mogilnik.** *Magilnik* MM; też **smentarz.** *On taki był człowiek dachodny, on chciał, żeby na swojej ziemi już tutej smentarz zrobić i wszystko* GimWK31; też **cmentarz.** *A tutaj co? Cmentarz, u Brastawiu cmentarz wschBrMW15. Zabioro tego już umarłego i na cmentarzu, i na cmentarzu pochowa, i dół poświęci* ArDaWB29. [Kaplica?] *Wot Riczuny srazu tutaj, jak mogiłki, o tutaj, wo. [A koło mogił?] Cmentarz, tak tak, pierwszy*

dom StAP39. *Cmentarz* GajA ◇ brus. gw. *магілкі, магільнік*

mogify zob. mogiłki

molenna 'dom modlitwy staroobrzędowców'. *Jeżeli pogrzeb, oni nioso do swojej malennej* CcLŚ27. *Malenna, cerkwy nie było, malenna i jest starawierau, nu i kościoł. Oni starowiery, u nich molenna taka jest* GrES32. *Oni staroobrzędowcy chodzo do tych malenyj, to jest w Mikatajuncach malenna taka, znaczy chodzo stare, a młode to jest wynarodowiona, to wszystko zrobiła sawiecka szkoła* WjEP60

mołociłka sow. 'młocarka'. *Nieznajomyż on mnie był, tam młócić przyjechał on da n'as, tam małaciłkaj i ja z nim paznajomiła się* kRyTM36 → mołotarka ◇ ros. *молотилка*

mołode 1. 'młodzi'. *Choć i ot już poznajomili się mołode, jedno jednego się polubili, ale wszystko jedno musieli swata przystać* DrśJM25 **2.** 'państwo młodzi'. *No ji coż, mołode nie pijo, to ja też do ślubu częściej; też młode. A przeważnie to raniej chodzili do spowiedzi, komunie brali, nawet jeśli nie, to wtedy młody ido do spowiedzi, komunije wzioro ['biorą']... A potym, późnij, weseli, już przyjeżdżajo do młodych gości* kWizW30 ◇ ros. *молодые*

mołodi'ec zob. mołodzi'ec

mołodość sow. 'młodość'. *Już dzietanka staroś nie radoś, mołodość nie wieczność* kWijS26; też **młodość.** *Pamięntam w młodości, że tam drzewy tam, takie sosny byli* CcLŚ27. *Jak w młodości byli, tak wróżyli* kDrśBZ29. *Jak moja sama piersza młodość* GimWK31 ◇ ros. *малодость*

mołoducha 'panna młoda'. *Moża, mówi nasza maładucha, co beńdzi drenna, ona już wo w cieniu* BiKG19. *Asyistentki wszystkie po gatonzeczku dajo. Maładucha płaczy, a teraz maładucha skaczy... [Przebrani za Cyganów] przychodzili i maładuchu tam*

chowali kWiJS26. *Maładucha* ‘młoda mę-
żatka’ GajA; też **młoda**. *Na wianak da*
młodej przychodzili ludzi, nu “ot stojo, mło-
dej śpiewajo, ‘ona płaczy... Młody zabiera
młode, da siebe wiezi kWiJS26. *Młody przy-*
jeżdżał znaczy do młodej, młoda wychodzi-
ła jak i teraz już [do ślubu] kOpLS29. *Ido*
do ołtarza, młoda, wtedy swacie idzie ż j’ej-
nej strony kWiZW30. *Młody brał już sobie*
młodu, tanczyć szli kGirWO40 ◇ brus. gw.
маладýха

mołodyj ‘pan młody’. *Mołodyj daje już*
posag, jeżeli panienka podobi sie, tak on po-
sagu nie będzie potrzebować kWiZW30. *No*
i był wieczór, mołodyj, tylko asyistentki wili
wianuszek z mirty kOpAB30; też **moło-**
dyk. *Tedy do maładyka jak przyjado wszy-*
ska swadba WoAM13; też **mołodzi’ek**. *Do*
maładżek’a jak przyjada wszyśka swadźba
WoAM13; też młody. *Młody zabiera mło-*
de, da siebe wiezi kWiJS26. *Młodego jeszcze*
nie było, tylko jedna młoda była kOpLS29. *Przy-*
jeżdżał młody ze swoimi asyistentami
kOpAB30. Tedy już przyjedzi młody da
słubu wieści kGirWO40; też **pan młody**. *A*
do kościoła jak jado, wesele będzie to, wy-
chodzi od młodego, młodego gości już tilko
tam... Do domu pana młodego kWiZW30
◇ brus. gw. *маладбі*

mołodyk zob. mołod’yj

mołodzi’ec też **mołodi’ec** ‘zuch’. *Ale on*
maładzi’ec GimWK31. *Maładi’ec* ‘po-
chwała odnosząca się do młodego człowie-
ka’ MM ◇ brus. *маладзёу*, ros. *молодѣу*

mołodzi’ek zob. mołod’yj

mołodzież, **mołodzi’oż** zob. młodzież

młotarka sow. ‘maszyna do młóce-
nia, młocarka’. *Maszyny, młotarki mieli*
tam i te manieży co koniami krencili tak
o kOpBtJP20; też sow. **młotarka**. *Nu*
młócili, byli takie młotarki, maszyny byli,
a kto rencznie młócił, kto jak kMiMD27;
też **młótarka** sow. *Maszyny byli, młótarki*

byli, zabraliż byli do katchozu DrśPWk20. *Młotarka* GajA → mołociłka ◇ por. brus.
малатарня (i ukr. *молотарка*)

morchewka zob. marchwia

morda ‘morda, pysk (zwierzęcia)’. *Morda*
GajA; wulg. ‘twarz’. *Morda* MM. *Morda*
GajA; zdr. **mordeczka**. *Mordeczka* GajA;
zdr. **mordutka**. *Mordutka* GajA → plasnąć
mordeczka, **mordutka** zob. morda

morkwa zob. marchwia

moroziki lm. ‘zimotrwał (roślina)’. *Moro-*
ziki DrśW ◇ por. ros. *мороз* ‘mróz’

moskal ‘starobrzędowiec’. *Tu ruskie miesz-*
kajo, maskal’i jak nazywajo StnKG22. *Staro-*
obrzendowcow to zwali moskali kMiMD27. *My*
wszystkie byli kat’oliki, ni jidnego nie było
ni moskalia, ni prawostawnych kOpLS29. *Jest*
i moskaliow wiele tutaj. Paszawicze – to całe
maskal’i, tak ArDaWB29. *A tam starawie-*
ry, jak u nas maskali nazywajo GimWK31 ◇
brus. gw. (ustnie) *маккаль*

Moskal 1. ‘Rosjanin–starobrzędowiec’.
Jest i Moskalow wielie tutaj ArDaWB29. *Tam*
kiedyści naszej wioska chcieli te Mos-
kali rozgrabić. [Ci Moskale skąd byli?] Aj
ja, o tutaj gdzieś za Miadyнки, czy Rymucie
już nie pamientam SzDoHP25. *Mama też*
była krawcowa, szyła chodziła tam po Mo-
skalach, Gryszewo nazywało si tam nu różne
tam moskiewskie wieś JaEK29 2. ‘Rosjanin,
Rosjanie; władza radziecka’. *Moskal dobrze*
zrobił szkoła, naszych dzieci tutaj po bolsze-
wicku wykształcali NuAL28. *Moskal za-*
wsze zabierał dziecko od matki WjEP60 ◇
por. brus. gw. *маккаль*

moskal’uk lekc. ‘(Rosjanin) starobrzędow-
wiec [?]’. *Moskal’uk* GajA

moskieweczka zob. moskiewka

moskiewka ‘kobieta – starobrzędowiec’.
Moja mama jedzi z jedno moskiewko, czyja
córka tak pienknie śpiewa... i ta moskiewka
z Minkewicz: „Oj, charasz’o pieli” WjEP60;
U nas rodzina wszyśka Polaki, nie było

mieszanych nawet, takich, żeby moskiewka byłaby... a jak muj brat ożenił się, wziół moskiewka mój brat już, taki młodszy był ode mnie na osiemnaście lat NuAL28; zdr. **moskieweczka**. *Byłam u cioci, nu i wot tam pokolegowała, takie byli moskieweczki* ArDaWB29; też zdr. **moskoweczka**. *Poznajomita się s takimi dziećmi ja wiem i tam, Ruskie takie Moskaweczki* ArDaWB29 **moskoweczka** zob. **moskiewka**

moszniak 'woreczek z moszny barana na tytoń'. *Moszniak* MM → kapsz'uk

moteczek 1. zob. **motek 2.** 'obwarzanki nanizane na sznurku'. *Moteczek* MM

motek 'motek (nitek, przędzy)'. *Motek* GajA; zdr. **moteczek**. *Moteczek* GajA

motowidły 'motowidło do zwijania przędzy w motki'. *Motowidły* MM; też **motuszka**. *Motuszka* GajA ◇ brus. gw. *мамавідла, матушка*

motuszka 1. zob. **motowidły 2.** 'szpulka'. *Motuszka* GajA

motyczka 'motyka'. *Motyczka* BłW. *Matyczka* DrśW

motykowanie 'hakowanie (usuwanie chwastów narzędziami)'. *Matykowanie* KrW; też **dziobanie**. *Dziobanie* KrW

moz'ol 'odcisk'. *Moz'ol* MM. *Mozol* GajA ♦ *Nam to z takiego krwawego mozola 'kosztowało drogo, wiele pracy'* GajA ◇ brus. *мазоль*, ros. *мозоль*

mozgi 'mózg'. *Zalało krwion mozgi* BiKG19 ♦ *Mozgi u ciebie tumanem zaszedzły 'zglupiały'* MM ♦ *Mozgi żeby tobie wysechły! 'przekleństwo'* MM ♦ *Nie kręć mózgow nadaremnie 'nie zwracaj głowy na próżno'* MM ◇ brus. gw. *мазгі, мозгі*

można zob. **możno**

możno 'można'. *Życ można* PelDrśBM31; też **można**. *Godzinami można siedzieć* DrśJM25. ◇ ros. *можно*

mszo 'msza'. *Mszo odbeńdzi się późni* DrśJM25. *Tak samo mszo była i nauki, na-*

uki to ksiądz mówił na ambonie OsAK29. *Żalobne jakaś mszo była czy co* kWiZW30. *Trzydziestego tego miesioncaż beńdzie tam mszo w Pelikanach* GawWL36; też **msza**. *Chodz'iliśmy na roraty, msza odbywała się* DrśJM25. *Msza* GajA

muchom'or 'muchomor'. *Mucham'or* GajA ◇ brus. *мухамор*

mufta 'gniazdo masztu'. *Mufta* ŁjW ◇ por. ros. *муфта* m.in. 'tulejka'

muraszki 'mrówki'. *Muraszki* MM. *Muraszka* lp. GajA ◇ brus. *мурашки*

murmotać 'mruczeć; mówić niewyraźnie'. *Murmoczy* MM

murnik zob. **murszczyk**

murszczyk 'zdun'. *Murszczyk* (częstsze) GajA; też **murnik**. *Murnik* GajA ◇ brus. gw. *мършчык, мърник*, lit. *mūrinukas*

murzaty [r-z] 'brudny, umorusany'. *Kiedyscia to ja nawoz wyrzucam w pryc'ep zrazu i jak swinia, a teraz nie m'a tego prycepa, tak murzate takie swini* StAP39 ◇ brus. gw. *мурзаты*

murzel [r-z] 'brudas'. *Murzel* GajA

murzola [r-z] 'brudaska'. *Murz[ol]a* GajA

musi 'musi być, chyba, zapewne'. *Byli musi szlachty* WoAM13. *U czszecim* [1993], *u czwartym była musi* DrśSW20. *I Polski było, no co ona tam dwadzieścia lat niecałych musi była* DrśJM25. *Nu tak, u n'as była musi osiem dusz* kWiJS26. *Ja ot tej blachi przywi'os musi kilka sztuk* PelDrśBMk31; też **nawierno**. *Nu to achremowskie* [nauczyciele] *nawierna* AchTH23. *Ziemi dwanaście hektarou nawierna było* kMiEJ23; też **chyba**. *Wiecie, że tu chyba Pan Bóg pomaga* kDrśMR22. *To było w czterdziestym chyba dziewionym roku* DrśJM25. *Nie chyba, tego to nie ma chyba* kOpNN27. *Chybaż czytali tam, 'azbukaż była* kOpSS31 ◇ por. brus. gw. *мýци*, ros. *наверно*

m'usor 'śmieci'. *Tam, gdzie wienkszy burak wsio u patrucha zjedzony, tak pół wiadra*

wiecej już tego, takie wiesz, m¹usara tego nakrojono było StnKG22 ◇ ros. *мы́чоп*
musowie ‘konieczność, obowiązkowo’. *Musowie* MM

muszkaton ‘pelargonia’. *Muszkaton* lm., lp. *muszkaton* MM; też (?) **muszkator**. *Te o muszkatory, te też nie wiem jak jego zwać, mnie sąsiadka dała* kWiJS26

muszkator zob. *muszkaton*

z muzyką chodzić ‘o wędrownym grajku’. *Gram na bajanie, z muzyką chodził* MaMB37

muzyka ‘muzykant, muzykanci’. *Muzyka na samej centri będzie siedzieć, grać, przeważnie był baj’an, i ta, bubin, skrzypka* kWiZW30

muzyk¹ant ‘muzykant, grajek’. [Na wesele] *do domu tak muzykańci zapraszali, kto miał możliwość zapłacić, to ten zapraszał* DrśJM25. *To był taki muzyk¹ant jeden, a wtedy te same muzykanty, przyjechali muzykanty... byli muzykanci, grali ładnie* NuAL28. *Muzykant ten jeden, a wtedy jeszcze taki, śl¹epieńki był, ślepy muzykant... To jejny znaczy monż tam żył w Dalekich, to on muzykantom, syn jejny muzykant był* ArDaWB29 ◇ por. też brus. gw. *музыка́нт*
m¹uzyki lm. ‘muzyka; melodie’. *Jakie m¹uzyki piękne byli, teraz takich m¹uzykow nie ma* OsAK29

muż¹yk 1. ‘chłop’. *W naszej wsi to już żyli szlachty. A tam żyli takie już mużyk¹i, nazywali ich, "ot tam takie Macieszy, Wierki, Putinki* ArDaWB29 2. ‘mężczyzna’. *Kata magazynu jak napaczyła sie, pijo te mużyki. Nie masz teraz i mużyk¹ow dobrych... Wszystkie przychodzili [na wesele], sąsiedzi, i baby i mużyk¹i, i nu wobszem i dzieci pa cukierki* kWiJS26. *Ten taki dobry jejny zieńć, jak przyjedzi tak on i ryby nałapi, on jak grzyby rosno grzybów naźbiera, i jagody, no ja mówie: no cudowny mużyk¹yk* StnKG22 ◇ brus. gw. *мужы́к*, ros. *мужи́к*

myć ndk., dk. **wymyć** ‘prać’. *Poszła białizna myć na takim sinka... Ta białizna jak wymyji, zaniəsi na kanawa, pralnikiem wybiji* BiKG19. *Zamyszało sie jej, żeby wymyć białizna... I ona na tej stronie tut myła ubrania* SzDoHP25. *Mydła¹m prostym myli* GirWM30 ◇ brus. *мыль*

mydlany kamień ‘talk’. *Aż tam hadko jeść, mydłanego kamienia tedy czszeba, popiołu z plity pogotować tam, popioł z wodo, tedy woda ta żłać, tedy położyć miensa te, mydłanego kamienia i gotować. W aptekach i teraz musi być i on ten mydlany kamień, gotuji sie, i te kości przegotujon sie tam i wszystko* BaHC35

myrgać ‘mrugać’. *Myrgać* MM

mysz zob. *szczura*

myszka zob. *mysz*, *nietoperz*

myszleć ‘myśleć’. *Tak wot ja co myszla: tyko znaczy ja jeden został, a te wszystkie oni do niawoli* DbKM13. *A ja myszlała nic, co takiego, coż ja pajade i przyjade* kDrśBZ29

N

na¹ 1. z biern. określenie kierunku ‘na, do’. *Na dom (wżenić sie)* MM. *Jich wywieźli na Sybir* StnKG22. *Tenczas poszła na robota z tym chłopczykiem mniejszym* StnAR28. *Przyszli do niego na pracu* MaMB37 2. z miejsc. określenie czasu ‘w, podczas’. *Beńdzież spowiedź już, na ostatnim tygodniu* ArDaWB29. *Robili jak ona, z żytniej monki, jak ona nazywa sia, jakoś zaparzała wodo, to tedy jedli na poście* BaHC35. *Mama na pierszym roku ona zmarła moja* WoXK41 3. z miejsc. określenie miejsca ‘w terenie’. *Narodziła [się] na wsi Jurszy* JuAL20. *Ja s kotam siedza, to ja na ogrodzie wschBrMW15. On na cały rejon (bogaciejszy)* kDrśMR22 4. z biern. w porównaniu (o wieku, mierze) ‘o’. *Na dwie klasy cur¹yk,*

na¹ad, znowu pionta i znowu szósta... Moja siostra, ona na czszy lata ode mnie starsza IkAB26. Ja poszłam wcześniej na jedyn rok do szkoły, za to że rodzina była duża, dzieci było dużo, trzeba każdy jiny do drugiej klasy ksionżki kupić i zeszyty, a nie mieli możliwości ArDaWB29. Raugienia podobna na brażka kOpSS31. Na wtos nie zasnęła GajA 5. z miejsc. 'na czym, z czego'. [W kościele] my czytali na ksionżeczkach i żeby, w czasie no rozumieli kOpNN27

na²! 'weź! masz!'. Na! MM

nabiłka 1. 'bidła, rama drewniana, w której siedzi płochą'. Nabilka. Bierda wlużona do nabiłki WiW; też zbijadła r.ż. Zbijadła (ta) GjlW; też zbijadło. Berda wlużona do zbijadła GjlW; też bidła. Bidła WiW 2. 'rączka międlicy'. Nabilka WiW; też ręka. Renka GjlW ◊ brus. gw. nábilka

nabiwać 'nabijać, upychać'. Taki nabiwany, który słomo nabywa sie, nu sienik PelDrśBMk31. Na maszynka ta taka trombka przykrencuje sie i późni przez ta maszynka kreńcisz i nabiwasz ten flak MaMB37 ◊ brus. набіваць, ros. набивать

nabluzgać zob. bluzgać

na bosaka, na bosiaaka, na boso zob. bosiaczk'om

nabrać czego sow. 'uzyskać co'. Jeżeli on nabrałby osiem i pół bałow w swoim tym aciestacie, to jemu nie czszeba byłoby egzaminow składać kDrśMR22 ◊ ros. набрать

nabrać się 'zebrać się'. Paczszajo, że co tu nabrało sia tak, znaczy, wozow, ludzi pełno DbKM13

nachodzić ndk., dk. najść 'znajdować'. Woda trudno była najść BiKG19. Nie ma miejsca sama, jak ja, od rana miejsca nie nachodzi DzJB27. Nu i jak choroba przyjdzi, to najdziesz i pieniendzy kMiMD27. Dzie jakiego lekarza najdziesz? DwBZ29. Gdzie zamożny gospodarzy byli, tak oni szukali, żeby takich najść, odpowiednych, żeby pra-

cowaliby kWiZW30; też dk. naleźć. Ojciec moj nauczycielem był. Nu z mama zapoznajomil sie i mamu wziol i "ot nas dwoje nalazło sie kWiJS26. Nalazła ten, rul ten od rowerze kDrśBZ29. A tatuś tak leżał [w jamie pod piecem], że jego nie naleźli kGirWO40. Mama nalazła tam [braciszka w sianie], grzebiem sie my, jescz'o najdzim braciszka ◊ por. ros. находить, найтм

nachodzić się 'znajdować się'. Ta wioska nachodzi sie on'a miendzy Pelikany i Dalekie kOpSS31 ◊ por. ros. находяться

nachować 'pochować (wielu)'. I ruskich już nachowali, tak byli same polskie mogiły u nas DrśJM25

nacieplić zob. cieplić

nacierać 'obcierać'. Koszula mama była sobia uszywszy, nia mogła nosić, jejna taka skóra dawni'ej nacierała BaHC35

nacina zob. kartoflannik

nacja sow. 'narodowość'. [Czym Tatarzy różnią od Polaków?] Takie same ludzi jak i my, ludzie jak i ludzi, nacja, wiecie: nacja jes nacja. Ja Polka, czystej krwi polskiej, ojciec Polak i matka Polka moja; matka to tu rodziwszy sie w Niepołatach, a "ojciec już z Polski. Ż'enica, tak jak to kiedyście ludzi razbierali sia, wiencej swojej nacji brali, wychodzili za swoich kWiJS26. A wtenczas ot jak naszymy siadzili, tak wtenczas jakoś tak szła nacja na nacja, to wszystkie te starawierzy, wszystkie podpisali sie na naszymy CcLŚ27. Tutej tyku dziewieńc nacy, żeby Cygan, to byłaby dziesiańć SmWS29 ◊ ros. нация

nacjonalność sow. 'narodowość'. Jaka chcieli taka nacjanalnaść i postawili, a on taki samy Polak był kWiZW30 ◊ ros. национальность

na cypkach 'na palcach'. Chodzić na cypkach MM ◊ ros. на цыпочках (ходить)

nacz'alnik 'kierownik'. Kościol jescz'e był, no tak nacz'alnika jednego dziecka my chrzci-

li, no to wzięli i nieśli tego tu prosto po błocie DrśSW20. *Ja pójde i choć i do nacz'alnika, ja takim samym [językiem, tj. po polsku] mówię kWiJS26. Niedaleko nasze, mówi, nacz'alniki, ktokolek doniesie, mówi, z roboty wtedy już przepędzo, w'ygawor dadzo kWiZW30. Naczalnik GajA; też naczelnik. Naczelnik GajA ◇ brus. начальник, ros. начальник*

naczalny sow. 'początkowy'. *Mamusia była nauczycielko, pierwych, naczalnych klas kOpNN27 ◇ ros. начальный*

naczalstwo sow. 'kierownictwo, zarząd'. *Naczalstwa bytoże komunistow od razu takich, co, znaczy, rzońdzili... I teraz naczalstwa do cholera DbKM13. Córka siedzi, jak to wam pawiedzieć, u białym domie, tam gdzie już naczalstwa, tam siedzi kRyTM36 ◇ brus. начальства, ros. начальство*

naczało sow. 'początek'. *Adelcia, on'a z naczala, nu jak: ad poczontku, młoda byli jeszcz'o, w na's był katch'oz GrES32; też początek. On'a ot poczontku taka młoda, nu mładowata była GrES32 ◇ ros. начало*

naczać zob. naczynać

naczać się zob. naczynać się

naczelnik zob. naczalnik

naczepić 'przyczepić, poprzyczepiać'. *Na dziwonatego maja... on żeż wajowawszy był, naczepił madali BaHC35*

naczolnik 'pasek na głowie konia, nagłówek'. *Naczolnik DrśW; też nagłówek. Nagłówek WiW*

na czorta zob. czort

na czuda 'niespodziewanie, cudem'. *U mnie fas'ol jakoś drennie obchodzi, a tutej jak na czuda, musi wszystkie, wiela sadziła, i tyle obeszła i zmarzła... W tym roku i ogórki nie rosno, obchodzili, nie obchodzili, musi czwartý raz posiała, troszczeczki obeszli, zimno, oni rosno, stoi skurczywszy sie BaHC35 naczynać ndk., dk. naczać 'zaczynać, poczynać'. I baby już naczeli pić kWiJS26.*

U katchozie pracowała cała swoje życie; jak naczelo sie tak i kończyła kWiJS26. Naczeli iżdziewać sie... Wojna naczela sie... Nu jak naczeli to, mówili tak, co u Ł'atwiji długo Ruski żyć nie bendo, wszystko jedno wyjado DwBZ29. I ta tradycja już, naczeli już zapominać, i wszystko kDrśBZ29. Naczne z poczontku kWiZW30. Naczela, jaż mówię, że ja naczela do polskej szkoły, raniejz chodzili, musi z "osiem lat jakoś naczynali. Ja naczela chodzić, i skilko pochodziła, i przyszli, jak te nazywali, Sawiety GimWK31 ◇ por. ros. начинать, начать

naczynać się ndk., dk. **naczać się** 'zaczynać się'. [Od czego się zaczynało w Wielkanoc?] *Z jajka, z jajka naczynano sie GrES32. A jak już wojna naczela sie, tak wtedy papa mówi... DwBZ29; też zaczynać się.*

Zaczynała sie wesele, zbierali sie dziewczynki, chłopcy... W sobota naczynano sie wesele. Od czego zaczynata? kOpLS29 ◇ por. ros. начинаться, начаться

naczyniać 'nadziewać'. *Naczyniała pirożki [grzybami] wschBrMW15. Czyt naczyniali? A to, co było, to dobawywali do tego ciasta DwBZ29 ◇ por. brus. gw. начиняць, ros. начинять*

naczynka r.ż. 'małe naczynie'. *Dziewczynty do naczynki swoje grzebieni wszystkie tam składali [do wrózenia] kWiGirDrśESz54 ◇ brus. начинко*

na czysto 'całkiem'. *Na czysto zdurniawszy 'całkowicie zgłupiał' MM ◇ ros. начисто*

nada sow. (?) 'trzeba'. *Pogrzebali wszystko, ksionc już pojechał nu wtedy nada, każyć, pamien'uć, jak to už'e jan'a lubiła i wypić uś'o StnKG22. Kluseczki tak robili: tak na kilka razy nada tego, skrencona ta jest ryba wot, tedy tam cebulka była położona... kGirWO40 ◇ brus. gw. náda, ros. nádo*

na dalej 'dalej'. *To pokazuji że, jak poj'edziecie [na roboty do Niemiec], zaciongni pas,*

pasem jak podpasawszy sie, na jedna dziurka, na druga, na dali i tego ArDaWB29

nad[arc] 'utrzeć'. Brukiew najpierw oczyści i potem na tarce nadrzy kWiZW30 ◇ brus. надраць

nadgrobek 'nagrobek'. Nadgrobek GajA; też **pomnik**. Mogiłki jest wo, na lewa ben-do... to tam pany pachowane, o zajdzicia, na pomnikach paczytacie, tam pa polsku napisana. Na pomnikach kRyTM36 ◇ brus. gw. надгробак, por. ros. надгробье

nadoić 'wydoić'. Krowka nadoji sie kOpBrJP20

nadojadać ndk., dk. **nadojeść** 'dokuczać, naprzykrzać się'. Nadojadać MM. Co dzień do lekarza piszem sie, lekarzowi tam, znaczy, nadojadło DbKM13. Awieczka miała, potem już wyrzekła sie awieczak, nadojedli oni mnie kWiJS26. No a wtedy nadojadło już tutaj i w magazynie tym kWiZW30. Rachel jak jo nazwali... już mówi: tak mnie ta nadojadła BaHC35 ◇ brus. gw. надаёці, ros. надоедять, надоесть

nadojeść zob. nadojadać

nadpis sow. 'napis (nagrobny)'. A za czterdzieści lat widziata tylko cmentarze, gdzie stojo pomniki z nadpisami polskimi i z innymi krzyżami i nadpisami moskiewskimi. Czyli jest tu te, które przychodzili do nas z Moskwy, nasze bracia Moskali i te które tutaj byli zawsze Polaki WjEP60 ◇ brus. надпіс, ros. надпись

nadrzewny 'z drzewa'. Rańsze weźmiem olchi takaj, kory nadrzewny, namoczmy i tedy kory, kar'yczniewa taka i bywa GrES32

naduć 'nadmuchać, napelnić powietrzem'. Tutej byli te żeż, letkie mocno nadute kRyTM36 ◇ brus. gw. надуть, ros. надуть

nadziac zob. nadziewać

nadziałka 'odzienie, ubranie'. Jaka procesja, takie i suknie do procesji byli, takie wot, starsze-starsze, młodsze-młodsze, wot. A teraz jaka nadziałka, tak i ide, nie ma różnicy JuAL20

nadzielić 'przydzielić (ziemię)'. To Orłowski był szlachcic i nadzielony był, jakoś ziemię miał szeździesiont hektarów ziemi, tam koto Mejkszt NuAL28. Ziemi u nas mało była, sawiecka własc była nadzieliwszy, dali normy SmWS29 ◇ brus. надзяліць, ros. наделить

nadziewać ndk., dk. **nadziac** 'ubierać, zakładać, nakładać'. Nadziac 'ubrać, założyć' MM. Poszyjo koszula, poprób'uj, nadzi'en! StnKG22. Jedzie na koniu, nu skondkolek tam z jakiej wsi, koniom nadziane te, jak jich, dzwonki nadziane DrśJM25. A hobloli te, a tedy chomont nadzienim, a tedy konia wu te zaprzengami hobloli i pajech'ali GrES32. Nadziewali welon [młodej]... na welon ten był wianeczek ubrany kGirWO40 ◇ por. brus. gw. ros. надзяваць, надзёць, ros. надевать, надеть

nadziewać się 'ubierać się'. Tkali i szyli, nadziawali sie i chodzili WoAM13 → odziewać się ◇ por. brus. gw. надзявацца

nadzorze 'pora dnia przed wschodem słońca'. Nadzorze ŽdeW ◇ co do budowy por. lit. apjaušris

nafta zob. karasina

naftowy zob. karasinowy

nagarować (się) zob. garować

nagłaszać się 'zgłaszać się'. Prosto tak wszystkie nagłaszajo sie, a ja ni za kogo nie pójde i nie chcem nikogo kWiJS26

naglówek zob. naczolnik

nagrodzić 'pogrodzić'. W chlewie przez ogrodki nagrodzona WoAM13

nagruzić sow. 'naładować'. Nagruzić [np. na wóz] MM ◇ ros. нагрузить

nagruzka sow. 'obciążenie'. Miałam nagruzkę 25 setek buraków o dwa kilometry kOpAK ◇ brus. i ros. нагрузка

nahajka 'bicz'. Już peńśja płaca i ja swabodna, nicht mnie już nie pendza, nie pad nahajka, jak to mówi sie, nie u turmie kWiJS26 ◇ brus. i ros. нагайка

najechać zob. najeżdzać

najeżdżać ndk., dk. **najechać** ‘przyjeżdżać, sprowadzać się, zjeżdżać (się)’. *Tutaj niejednego człowieka żeby zapytać cokołek, niejednego człowieka nie ma, poumierali już te, a najachali nowe* ArDaWB29. *Czyszy dni był fest; z różnych parafii księża najeżdżali: i z Turmont, i z Gajd, i z Dukszt* SmWS29. *Dryświaty byli gmino, to było stare miasteczko, mama powie tobie wiecej, ale teras najechało też, i najechało jak te granicy... i te, które wiedzieli, że tam już nie bendo... obywatelami ani Litwy ani Łotwy, to oni wyjeżdżali* WjEP60 ◇ por. brus. *наязджáць, наéхаць*, ros. *наезжать, наехать*

na języku ‘w języku, po jakimś’. *Moja ciocia uczyła dzieci... ona ich uczyła polskiego języka, no na polskim języku, jak umiała tak ona ich uczyła* IkAB26. *Żeby to czeńściej rozmawiałby człowiek na polskim języku, to by na pewno, a jak tak... Katechizacja na białoruskim języku, nie mogę tego przeżyć... dzieci uczo katechizacji na białoruskim* kOpAB30. *W domu my zawsze mówili na polskim języku... Czszeba była czytać na polskim języku tam* kGirES54; też **po jakimś**. *Większość po polsku rozmawialiśmy kiedyś, nu a jak teraz to co?* kOpAB30 ◇ ros. *на языке*

najmita ‘robotnik najemny’. *Najmita* GajA **najść** zob. nachodzić

najudzać ‘podjudzać’. *Najudzała żon* kOpAK ◇ por. brus. *наюдзіць*, lit. *sujūdinti* **na jutro** ‘na drugi dzień, następnego dnia’. *Tedy na jutro, jak tylko pułkownik, znaczy, wstał, przyszed do jego rodziców* DbKM13. *Stawisz w piec, żeby zapiekato, to było fajny już na jutro* DrśJM25. *An'alizy straszne tam, chora bezbożna. Ja tam zamówił, nu pagładził tam, czszeba, kant'akt. Pojechała an'alizy zrobiła, na jutro an'alizy zrobiła – nic ni'e ma* DzJB27. *W wieczór wszystkie w białych bluzkach, wianek, wianek, ot. No i na jutro w nocy, już o godzinie czwar-*

tej, przyjechał młody i osystenty NuAL28. *Młody przyjeżdża tylko na jutru... Stoły, wszystko, nu to, a potem młody przyjeżdża na jutro, na jutro raniutko przyjeżdża młody i jado do śliubu* kOpLS29. *Nam wszystkie mówio że mama nalazła tam [braciszka w sianie], my poszli na jutro jeszcze, my, jeszcze'o najdzim braciszka* DwGrTRok30. *No i był wieczór, asystentki wili wianuszek z mirty, no a na jutro już przyjeżdżał młody* kOpAB30. *No już na jutro [po pierwszym dniu wesela] też tak samo zbierali się* kWiZW30. *Do chaty bywa kiedy ciko [= cicho] wieczorkom przybiegnie, a na jutro z rana znów poszed* kWiZW30; też **na jutrzejszy dzień**. *Szykowali wszystko, na jutrzejszy już dzień te mieńsiwo przeważnie opiekasz* DrśJM25

na jutrzejszy dzień zob. na jutro **nakaczywać** sow. ‘pompować’. *Tak i zastawywał się ten paraw'oz, woda już tam nakaczywał tam już* GrES32 ◇ ros. *накачивать* **nakaluszka** 1. ‘szydło krzywe’. *Nakaluszka* GjlW; też **szujówka**. *Szujówka* GjlW 2. ‘szydło do robienia dziurek w podszewie do drewnianych gwoździ’ GjlW

nakaszać ndk., dk. **nakosić** ‘kosić pewną ilość’. *Kosili, nakaszali siana* SmWS29. *Nakosić (siana) to už'o nakosza, tam dzie jak, a wot już przywieź i nie ma czym* PelDrśBMk31 ◇ por. brus. *накаціць* **nakazywać** sow. ‘karać’. *Nu nakazywali wszystko... jeżeli w razie czego już czy rywizija czy co, jeżeli już nakazywać nas bendo, tak żeby rej'on już jakby on nic nie wie* CcLŚ27. *Bywała rozmajito: i do kantory wyzywali, i nakazywali* kWiZW30 ◇ ros. *наказывам*

na koniach ‘końmi (wozem zaprzężonym w konie)’. *Dziewczont daże na koniach wozili, jeżdżo po chatach na koniach, zbierajo dziewczyn* kWiJS26. *[Pani grafini] zawsze przyjeżdżała na koniach, na dziewiąta, na*

msze swiente kOpLS29. [Raniej na koniach jeździli?] *Jeździli. Wozili i orali, i sadzili, wszystko robili na koniach... Nu jak kiedyście na weseli, to tykoż na koniach i jechali da szluby* StAP39; 'z końmi, z wozami'. *Dzie ludzi z wiosek przyjechawszy, na koniach stojo* DbKM13; też **na koniu**. *Chłopczy na koniu z wozem jechali* kMiMD27

na koniu zob. na koniach

na konto 'na rzecz, dla'. *Plemienik moj, taki on już taki wysoki bardzo był, on uczył akad' emika był, i przyjechał i tutaj i on pomagat na konto kosciola* OsAK29

nakosić zob. nakaszać

nakryć zob. kryć

należć zob. nachodzić

nałowczyć się 'nabrać wprawy'. *Nałowczył sie* MM

nałożyć zob.łożyć

namagać się 'domagać się'. *Ja by i tam dajarka, a tu przyszła, tut namagali sie* GimWK31 ◇ brus. *намагаўца*

namatać zob. matać

namuszać 'zmuszać, przymuszać'. *Namuszali, żebyś byliby, raz na Białarusi z'yjicie, to Białarusy, ale tak, nu niesrogo, niesrogo było zamuszona nas* GimWK31 ◇ brus. gw. *намўсцць*

naoczniki 'klapy osłaniające z boku oczy konia'. *Naoczники* DrśW, WiW

na odsieczenie ' (daję sobie) odciąć'. *Na odsieczenie daję [głowę] 'ręczę (głowę)'* GajA

naokrąg 'naokoło'. *Do kościoła, naokrong koto kościoła chodzo, śpiewajo* kMiMD27 → krągiem ◇ brus. gw. *наўкрўх*

napeckać zob. peckać

napeńdzić (samohonu) 'zrobić (dużo) samogonu'. *Czaszaba było napeńdzić samohonu* MaMB37

napieć się sow. 'naśpiewać się'. *Napieli sie tak piosenek duża, nu* kGirESz54 → *naśpiewać* ◇ ros. *напéться*

napiłnik 'pilnik' MM ◇ brus. *напíльнік*, ros. *напíльник*

napił[e]k 'napój'. *Jakie tam czy napitki, czy jakie tam i piaczeni* ArDaWB29. *Tatusiowi postawie na taburetkie jakiś tam napitki, jezdzeni i mam i też* JaEK29 ◇ brus. *напíтак*, ros. *напíток*

napiwać się 'pić'. *No teraz [na weselu] napiwają sie wiency, teraz napiwajo sie duzo, strasznie duzo pijo* kWiZW30

na posna 'postne, postnie przyrządzone'. *Wszystko to było [w Wigilię] na posna* kGirWO40 → *posny*

naprawić sow. 'skierować'. *U nas zrobili kotch'oz, a wtedy naprawili mnie na uczoba na tego już tam* ArDaWB29. *Uczyli sie wszystkie w tych, t'echnikum, ich naprawili pracować tam* WoXK41 ◇ ros. *напíравіць*

naprząć 'uprząć (dużo)'. *To jak przende, przende, naprzende, a tedy w dwie tak wo skrence wo, porobotam wo* GrES32 → *prząć*

naprzód 'przed'. *Tutaj naprzód jeziora* DwBZ29 ◇ brus. *напéрад*

naprzykrzyć się 'znużyć się'. *Nu i tedy mnie już naprzykszyła sia paczszec* DrśJM25

na przywięzi 'na uwięzi'. *Krowy na przywieńzi, na polu* ArDaWB29 ◇ brus. *напíрўвязі*, ros. *напíрўвязи*

na ranku 'wcześnie rano (?)'. *I mama [po porodzie] na ranku ot zlazła z piecy i poszła palić piec* kOpLS29 ◇ brus. *напáнку* 'przed świtem'

narągiwać się 'przekomarzać się, przedrzeźniać; dokuczać'. *Narągiwać sie* MM ◇ brus. *напўгáўца*

narobić 'rzucić urok'. *Narobić i nienawiść, i wszystko to można, wszystko robić, jeden prze... drugiemu, ale to grzech, to nie wolno. Chto wierzy, chto chce pomoc ludziom, to tego robić nie powinien* DzJB27

na robotę zob. robota

narod 'ludzie, lud'. *Narod pomieszał sie* SmWS29; też **naród**. *Taki silny był naród*

kOpLS29. *Niemcy zbierali nasz naród do Niemiec... Tuta tak w tym taki przemieszany naród* kGirWO40 ◇ brus. i ros. *naród*

narodowy sow. 'ludowy'. *Narodowe takie leki... jest jeszcze stare, stare-przestare ludzi, ta już uod nich pochodzi to... Narodowe takie leki to nazywajo sie* MaMB37 ◇ brus. *narodny*, ros. *народный*

na rodzinę zob. rodzina

naróg 1. 'lemiesz pługa'. *Naróg* MM. *Narog* GajA. *Narok* 'część radła, która wchodzi w ziemię' BłW 2. 'żelazo łączące główne części pługa'. *Narok* BłW, DrśW ◇ brus. gw. *naróg* 'krój u sochy'

naróżki zob. socha

naród zob. narod

naróg zob. narog

naryw 'czyrak'. *Naryw* 'obierająca się rana, wrzód, czyrak dojrzewający' MM. *Naryw* GajA ◇ brus. *narwýj*, ros. *нарыв*

narywać ndk., dk. **narwać** 'wzbierać ropą'. *Narywać, narwać. Przyłoż podprażonej cybuli, to szybciej narwi* MM ◇ brus. *нарываць, нарваць*, ros. *нарывать, нарвать*

narzuteczka zob. kapa

nasadka 'obsadka, rączka do pióra'. *Nasadka* MM

naślanie 'urok, czary'. *Naślanie* MM ◇ brus. gw. *насланя* 'nieszczęście'

nastajaszczy zob. nastojaszczy

nastawywać się 'nastawiać, ustawiać się'. *Nastawywać sie* MM

nastojka 'nalewka'. *Takie zielone, takie szyr'okieńkie listy jido, ż igołkami te. Też robili miód, wódka i alow'as też, nastojka taka robili. I późni "on na przykład, tam rany w żołondku tam, wszystko on leczył, wszystko to* MaMB37 ◇ brus. i ros. *настойка*

nastojaszczy 'prawdziwy'. *Nastojaszczy* 'odpowiedni; wyrośnięty; prawdziwy' MM ◇ ros. *настоящий*

nastojaszczy sow. 'jak należy'. [Necki] *z drzewa wyrobiony, wydlubany, nastojaszczy* BiKG19

nastolnica 'stolnica'. *Nastolnica* MM ◇ por. brus. gw. *настольница* 'obrus'

nastolniczek zob. nastolnik

nastolnik 'obrus'. *Nastolnik* 'serweta do codziennego użytku' MM. *Ten nastolnik [zakładany na Wielkanoc] zdejmujesz iłożysz da szafy* DzJB27. *Nastolnik* WiW; zdr. **nastolniczek**. *Sianka położy sie [na wigilię], wtenczas nastolniczek biały* StnAR28; też **serweta**. *Serweta* DrśW; też **obrus**. *Obrus* MM. *Obrus* WiW; też **kapa**. *Kapa* DrśW ◇ brus. gw. *настольник*

nasypać z kopterem zob. kopter

naszmorgać zob. szmorgać

naszelnik zob. szorki

naszy 'nasz'. *Brat naszy był wzienty da Litwy na służba, nu ta wajenna służba* BiKG19

naszyjnik 'naszelnik, część uprzęży zakładana na szyję konia, połączona z dyszlem'. *Naszyjnik* MM

naścielać też **wyścielać** 'rozścielać'. *Len, swoj len sieli, naścielali, rwali, młócili jego, tak ot. Głowki wyścielali, żbiarali. Tedy jego suszyli* BaHC35

naściobać zob. ściobać

naśpiewać 'zaśpiewać'. *Nu zabrali, pujechała, naśpiewała: „Sib'ir, Sib'ir, Sibiri nie bajusia”* IkAB26 → **napieć się**

natapurzyć się 'nastroszyć pióra lub sierść', przen. 'stać się zarozumiałym'. *Natapurzyć sie. Natapurzywszy sie jak pawica* ['jak paw'] MM ◇ brus. *натаньпырчыца*

natkać 'utkać dużo'. *Wszystko dawali, nu i szafy, i tam takie wo natkana, wo, u mnie, u mnie natkanych toże takich wot* OsAK29 ◇ por. też brus. gw. *наткаць*

natkaności 'rzeczy utkane'. *Kufry tam natkanych różnych, wiecie, obrusów i kapów,*

o takie żeż zakrywać na... i renczniki dawniej, i serwety... kufer tych natkaności, wszyzkiego było WoXK41

natłuc zob. tłuc

natoczyć ‘zrobić sukienkę dłuższą [podtłużyć?]’. *Natoczyć* DrśW

naturliw ‘narowisty (o koniu)’. *Naturliw* MM ◇ brus. gw. *натърливы*

nauczyciel zob. uczyciel

nauczycielka ‘nauczycielka’. *Nauczyć na nauczycielka* GajA

nauczyć zob. uczyć się

nauh'ad ‘na chybił trafił’. *Nauh'ad* MM ◇ brus. gw. *на҃жэд*, por. też ros. *на҃жэд*

na umarcu ‘na wymarcu’. *Toż młode oni, ale oni troszeczkę starsze za mnie, a może też już na umarcu. I mnie już sidemdziesiont czszy* DwBZ29

nawałnica ‘ulewa, burza z gradem’. *Nawałnica* MM ◇ por. brus. gw. *навалница*

nawersać 1. ‘nawlec’. *Nawers'aj mnie igietka, bo nie widza* [‘bo (dobrze) nie widzę’] MM **2.** ‘nałapać małych rybek (na wędkę)’. *Nawersać plaskurek* MM ◇ brus. gw. *вэ́пцаць*, lit. *várstyti*

nawezgać ‘nabazgrać (np. kredkami, ołówkiem)’. *Nawezgał* MM ◇ por. brus. gw. *вэ́згаць* ‘brudzić się’

nawiedzać ‘odwiedzać’. *Oto druga sonsiadka moja, i też staroabrzendówka, aba, wszystko, nawiedzajo mnie* StnAR28

nawierno zob. musi

nawieźć ‘przywieźć dużo czegoś’. *Bywała moj to pagedzi, nawiezi to toje-sioje, a tak ciężko, ciężko tera żyć...* GimWK31

nawlecza 1. ‘poszwa na pierzynę’. *I nawlecza tkane, i prostyn tkana, i wszystko było, no tak* DwBZ29. *Nawlecza* DrśW. *Nawlecza* WiW **2.** ‘poszewka, powłoczka na poduszkę’. *Różne te korunki wionzali do tych, do nawleczek, do nawleczek takie raztaweczki* StnKG22. *Nawlecza* GajA, DrśW, WiW

nawodzić sow. ‘naprowadzać, przyprowadzać’. *Oni, znaczy, nawodzili syna i on, znaczy, opowiedział, że u Leninhradzie tak i tak narobiło sie* DbKM13 ◇ ros. *наводѣть*

nawoik, nawoj zob. nawój

nawój 1. ‘nawój, wał drewniany, na który nawinięta jest przędza’. *Nawój* WiW; też **nawoj**. *Nawoj – duży* GjlW; zdr. **nawoik**. *Nawoik – mały* GjlW **2.** ‘wał drewniany, na który nawija się płótno’. *Nawój* WiW, *mały nawoj* GjlW; też *wał*. *Wał* WiW ◇ brus. gw. *навоѣ*

na wypródki ‘na wyścigi’. *Na wypródki* MM

na wywrot też **na wywrót** ‘na lewą stronę’. *Nadział koszulę na wywrot* MM. *Ona wzięła, na wywrót nadziała* BaHC35 ◇ ros. *на вѣврот*

nazad 1. ‘wcześniej, temu’. *Lat siedym temu nazad* BaHC35 **2.** ‘z powrotem’. *Jak ja polska szkoła jeden rok odchodziła, tedy zaszli Sowiety. Przyszli Niemcy i znowuż mnie odwrót nazad i znowuż po niemiecku tut te uczyli sie przy Niemcach* GimWK31; też **naz'ad**. *Iś naz'ad* kGrLZ35; też z **powrotem**. *Znowu z powrotem przyjechali* StnKG22 ◇ por. też brus. i ros. *назэд*

nazębić ‘wstawić zagięte druciki (zęby, ząbki) w siery – rogulki’. *Nazębić* WiW. *Nazębianie* GjlW ◇ por. brus. gw. *назубѣць* ‘naostrzyć’

nazwisko zob. familia

nażyć (się) ‘dorobić się’. *Toż piasek, chto tam ważył czy liczył ile tam masz'yn zawieziona, każdyż nażył sia na tym* CeLS27. *A do tego ma kapitału nażytego przez męża* kOpAK ◇ brus. gw. *нажыць*, ros. *нажѣть* **necka** ‘niecka, koryto do prania, mycia’. *Te necki parobiona, nu trocha dłuższa* [jak miednica], *jeżeli dziaciuka myć* BiKG19. *Necka* ‘do kąpania niemowląt’ MM. *Necka* GajA **nerest** ‘tarło ryb’. *Narest* MM ◇ brus. *не́раст*

nic z odmianą **ni do czego** ‘do niczego’ itd. *Ja i na sońdzie, i na ecich, i na śledztwach, na ecich, ja nie przyznawałam sie ni do czego* IkAB26 ◊ por. ros. *ни про что* itp.

nicht ‘nikt’. *Nicht tam nic nam nikomu nie robił... To musieli ta robota robić w nocy, żeby to nicht nikogo, nikogo nawet nie założył* kGirWO40

niczelnica też **nity** ‘nicielnice, część warsztatu tkackiego (krzyżująca osnowę)’. *Niczelnica, nity* MM. *Tu serwety w szesnaście nit tożę tak tut, tu dymka nazywała sia, a tam serwety* WoAM13 ◊ brus. gw. *нiчальницы, нiты*

ni czorta zob. czort

niebadziaszcy ‘nierozpustny, porządny’. *Ja niebadziasza była, niehulaszcza jaka była, weselnica dziewczynka... Prosił, żeby taka dziawczynka mnie wziońć wiaskowa, i żeby taka nu wobszczem niebadziaszcza, akuratna dzi'eweczka* kWijS26

niech'aj ‘niech’. *Choć tam niech'aj tam desz leje, czy tam słoma zamoknie, czy ziarki jakie tam, wszystko jedno. Zabrali sie i poszli* DrśPWk20 ◊ brus. gw. *няха́й, неха́й*

nieczysty ‘zły duch’. *Nieczysty* MM

niedaleczko ‘niedaleko’. *A jak nam kościół na miejscu, my jak raz koto kościoła niedaleczko żyli, naprzeciw kościoła mieszkała, każdy dzień godzinki chudzili śpiewać rana* DrśJM25

niedbajła ‘próżniak, nierób, ladaco, człowiek nieodpowiedzialny’. *Niedbajła* GajA ◊ brus. gw. *нядба́йла*

nied'oimka ‘usterka, nedoróbka, brak’. *Nied'oimka* GajA

niedomłotki ‘snopki nie omłócone do końca’. *Niedomłotki* BłW

niedopał ‘cegła mniej wypalona’. *Nedopał* [!] WiW; też **syrcę**. *Syrcę, cegła syrowa* DrśW ◊ brus. gw. *сырці* ‘surowy; niedopieczony’, *сырці* ‘skóra niewyprawiona’

niedopiech ‘głupiec, dureń’. *Niedopiech* GajA

niedrenno ‘nieźle’. *Ala jemu niadrenna była, on pa rusku umiał, to on był jak piarawoczyk* BiKG19. *Potem już było niadreno* [w kołchozie] SmWS29

nied'użenki ‘nieduży, mały’. *O tam nied'użenki tam kościół* kRyTM36

niedzielami ‘w niedzielę, co niedzielę’. *Nie moge do kościoła już, w tym roku tylko niedzielami chodze* kOpNN27

niegdys ‘onegdaj, dawno, dawniej’. *Niegdys* MM

niehulaszczy ‘niewłóczący się, porządny’. *Ja niebadziasza była, niehulaszcza jaka była* kWijS26

niejaki ‘znaczny’. *Ona była pani niejaka, niejaka pani, ona ziemia zadawała w arenda* SmWS29

niejeden zob. nijeden

niejednakowie ‘niejednakowo’. *I nie dopieczysie [chleb], i skarynka ta atstani, rozmajicie, niejednakowie i bywa* WoAM13

niejki ‘ktoś, jakiś, pewien, niejaki’. *A co tam, a niejki też, mówie, przy lampie wszystko robili* NuAL28 ◊ brus. *неўкі*

niekad'uk też **niekadzi'uk** ‘diabeł, czort (?)’. *Przychodzi niekad'uk papieroski da jich u studniu pa woda. Ona i wyszła za tego niekadziuk'a* kWijS26 ◊ por. brus. gw. *кадык* ‘diabeł’

niekadzi'uk zob. niekad'uk

niekiel pot. ‘niedorajda, niedojda, ciamaжда’. *Niekiel* GajA; też **niekiela**. *Niekiela* GajA

niekiela zob. niekiel

niełaska ‘niełaska’. *Niełaska jemu* ‘jest w niełascę’ GajA

niełozę ‘gatunek wikliny’. *Niełozę* WiW

Niemcz'uk zob. Niemiec

Niemiec ‘Niemiec; Niemcy’. *Przyszed Niemiec* GajA; też **Niemcz'uk**. *Niemcz'uk* GajA

Niemkinia ‘Niemka’. *Niemkinia* GajA

nienajedek ‘obzartuch (o dziecku)’. *Nienajedek* GajA

niepowrotny 'niezgrabny, niezdarny'. *Cości ona taka była kobieta niepowrotna* BaHC35
 ◇ brus. gw. *непаваротлівы, непавароткі*,
 ros. *неповоротливый*

nieprzyznany sow. 'nierozpoznany'. *Wiem tam jeździli chtóre takie ma jakieś nieprzyznane choroby; nie mogó pojońć, a chorujó, tak tam jeździli* GimWK31 ◇ ros. *непризнанный*

nieracha 'zła gospodyni, leniwa, brudna'. *Nieracha* MM ◇ brus. gw. *ніраха*, ros. *неряха*

nierozpusny 'porządny, zdyscyplinowany'. *I chłópiec taki nieraspusny, ni wyczył sie, uczycielem w gimnazji pracuje w Brasławiu* GimWK31

nieskąpość 'brak skąpstwa, hojność'. *Cel przyjemności do ludzi i nieskąpość to moje wady* kOpAK

niespokój 'niepokój'. *Tak samo niespokój, plotki, kłótnia. Wymysły niestworzone* kOpAK ◇ brus. *неспакóў*

niesurazny 'niewyrazisty'. *Niesurazny* MM ◇ por. ros. gw. *несурáзный* m.in. 'brzydki; dziwny; nieprzemysłany'

nieśmiertelnik zob. suchekwi'at
nietoperz 'nietoperz'. *Nietoperz, nietopierz* GajA; też *latucza myszka. Latucza myszka* GajA ◇ brus. gw. *ляту́ча мыш*, ros. *лету́чая мышь*

nieudałota 'człowiek niewydarzony, niedołęga, nieudacznik'. *Nieudałota* MM

nieudobie 'pole nie nadające się do uprawy'. *Nieudobie* BłW, DrśW ◇ brus. gw. *неўдóбие*

nieur'ym 'wiercipięta, włoczykij'. *Nieur'ym* GajA; też *nieur'ymsta. Nieur'ymsta* GajA; też *nieustr'uj. Nieustr'uj* GajA ◇ brus. gw. *неўстру́й*, por. też brus. gw. *урымсціць* 'zatrzymać się, uspokoić się', lit. *rimstús* 'spokojny', *nerimastús* 'niespokojny'

nieur'ymsta, nieustr'uj zob. nieur'ym

nieważnie 'nieszczególnie'. *Boże, jaki ty chleb jedli! Buraki tożyli, wika tożyli, taka wika... pachnie nieważnie, a co robić?* kOpNN27 ◇ ros. *нева́жно*

nieważny 'nieszczególny'. *On [kościół w Dryświatach] drewniany, drewniany, dach ten tego nu już zrobił sie niedobry taki, ściany taki, nieważny był, a teraz odbudowali, jednym dziełem pienknie* StnKG22 ◇ ros. *нева́жный*

niewidany 'nadzwyczajny, rzadko spotykany'. *Niewidany* MM ◇ ros. *неви́данный*
niewielczanki 'niewielki'. *Niewielczanki domeczek* kRyTM36

niewod 'niewód (sieć na ryby)'. *Niewod* GajA

niewola zob. plen

niewynosimy sow. 'nie do zniesienia'. *Sawiecka właść: dali normy; normy niewynasimty byli* SmWS29 ◇ ros. *невыно́симый*

nie w życzeniu zob. życzenie

niezabudka 'niezapominajka'. *Niezabudka* MM, GajA; też *niezapominajka. Niezapominajka* GajA ◇ ros. *незабу́дка*

niezapominajka zob. niezabudka

niezdrowy 'chory, nie (całkiem) zdrowy'. *Przecież ja niezdrowy byłem, z pałeczko jeszcze chodziłem, noga mnie bolała* DbKM13 ◇ por. też brus. *нездара́вы*, ros. *нездоро́вый*

nij'ak 'w żaden sposób'. *Droga daleka, a na dłużej nie wychodzi nij'ak przyjechać* StAP39; też **nijak**. *Ciężka pracuje i dalej nijak kończyć nie można* GimWK31 ◇ por. brus. gw. *нія́к*

nijaki 'żaden'. *Nie b'yło nijakich zabawow, ni nic [w Adwencie]* DrśJM25. *Przypomnieć swego życia nijakiego tyko płakać chce, nijakiego nie moge przypomnieć, co ja żyła na świecie, ja tyko mencyła sie* kWijS26. *Takie dni: nijakiej władzy nie ma* kOpSS31. *Jeżeli na przykład wody, czszeba krowe napojić, ja prosto od razu nie mam jakiej siły nijakiej* GimWK31. *Nie było tedy nijakoj płaty*

GrES32. *W czasie wojny to nie, nie było tu nikogo, tu nijakiego, ni doktora* MaMB37. *Nijakich u n'as nie było takich problemów* kGirWO40; też **żaden**. *Już tam nikogo nie ma, żadnego domu* kOpNN27 ◇ por. brus. gw. *niśki*

nijeden 'żaden'. *Ja była jedna, a braci czszy. I nijednego nie ma* DrśSW20; też **nijeden**. *Tut nijednego człowieka, żeby zapytać cokolwiek, nijednego człowieka nie ma, poumierali już te, a najachali nowe* ArDaWB29

nity zob. niczelnica

niuchać 'wachać'. *Niuchać* MM ◇ brus. *ніюхаць*, ros. *ніюхать*

ni za co 'za nic'. *Ni z'a co nie pawierit i musiała płacić tyle, ile płaci się, jak i młody płaci* StnKG22. *Była tu jedna nauczycielka, ona chciała na moje miejsce swego postawić męża, nu tak on „ni za co” powiedział, „u mnie teraz [pracuje] Świrska”* CcLS27 ◇ brus. *ni za umó*, ros. *ni za umó*

niże 'niżej'. *Jezioro było niże, a tu wyży, tam byli stawy* CcLS27 ◇ por. też ros. *ниже*
niżny 'dolny, spodni'. *Obróciwszy wierzchnia strona do tego dotulisz, pociskasz i niżna strona na brytwan* BaHC35 ◇ por. też brus. gw. *ніжны*

no 'ale'. *Szyć troszka umiała, no ja samouczka* GirWM30; też **ale**. *Wionzać ni mogła, renka ta bardzo skręcona, ali troszke wionzała* JaEK29 ◇ por. ros. *но*

normy sow. 'normy, normatywy; zadania'. *Ziemi u nas mało była, sawiecka właśc była nadzieiwszy, dali normy* SmWS29 ◇ ros. *норма* tu: dostaw obowiązkowych

nosidły zob. koromysły

nosowy, nosóweczka zob. nosówka

nosówka 'chustka do nosa'. *Nosówka* MM. *Nosówka* GajA; zdr. **nosóweczka**. *Nasóweczki kiedyś tutej, wo chusteczki do nosa wionzali tak ładnie* BaHC35, też **chusteczka nosowa**. *Dawniej był zwyczaj chusteczki nosowe nu obrabiać szydełkiem*

JaEK29; też **płat'ok nosow'y**. *Daj płat'ok jaki nib'udź ci czy nasaw'y, czy jaki majesz, jak raz schwyciła z głowy płat'ok* StnKG22 → *płatek* ◇ por. brus. *насаваі платок*, ros. *носово́й плато́к*

noże zob. socha

nożka 'nożka; wspornik'. *Koto słupa takie-go stała, taka "ot, no na pinknym, na pięknej nożce takej prawda* [ambona]. *Tam ksiądz przychodził, kazań mówił* kWiZW30; też **stułpik**. *A to kolasa, koto, a to nożki takie, stułpiki, nożki, nu i tego, i te "o też zawionzuj o sie, tej "o, tedy, siedze, tak "o* ArDaWB29 ◇ por. też ros. *но́жка*

nożnicy 'nożyce'. *Nożnicy* MM, GajA ◇ brus. *нажніцы*, ros. *но́жницы*

nożyczek 'mały nóż'. *To ja mam [po ojcu] taki nożyczek ukośny i żabelki* kOpNN27

nóż zob. rozak

nu¹ 'no'. *Nu weź! Nu rusz sie!* MM. *A tedy aparaty takie byli, nu takie, krencona, z żelaza trombki, takie jak palec, no i on jak barzanka tak wo naokoło wykranconé* OsAK29. *Musim i parsiuczka jakiegoś czszimać, i kura jakaś czszymać... nu to już obowionzkowo...* kGirWO40; też **no**. *No zdrowie byłoby i szczeniście, jak i abycznie wszystkiego, co chto życzy* GimWK31 ◇ brus. i ros. *ну*

nu² 'ale'. *Tam jezioro jest, nu kompac sa zimno, można przestygnońc – zimno* kRyTM36 ◇ ros. *но*

nudny 'markotny, smutny'. *On przyszed na obiad, taki nudny. Mama mówi jemu: jedz, synak, o rybka żjedz, o wszystko. Ja nie chciam, mówi* BiKG19 ◇ brus. *нудны*

O

o zob. prze

obaczyć 'zobaczyć, obejrzeć'. *Co tam takiego on rzucił, mówia, abacza... Ona mnie*

abaczyła, przybiegła, przywitali sia... Jeżeli ty bendziesz miała ta karteczka, zawsze obaczysz, to tak sobie zrobisz BiKG19. Obaczyć MM

obałm'on 'nicpoń, ladaco'. *Obatl'mon* GajA → oblam'on ◇ por. ros. облам'он

obarywacz zob. oborywacz

obarzanka 'obwarzanek'. *A tedy aparaty takie byli, nu takie, krencona, z żelaza trombki, takie jak palec, no i on jak barzanka tak wo naokoło wykranconé* OsAK29.

Obarzanka MM. *Obarzanka* GajA

obbić 'obić'. *Pomógł mi ściany obbić szcetakurką, zaś sufit dyktą obbijalam sama* kOpAK ◇ ros. оббить

obchodka 'praca przy zwierzętach na gospodarstwie'. *Obchodka żywiotow 'obrzędek zwierząt (ranny i wieczorny)'* MM © SWil. *obchodka*

obchodzić¹ ndk., dk. **obejść** 'wschodzić'. *Lien posiejo, jak on już obejdzi, wtedy jego wyrwisz, zerwisz i takie snopeczki zwionżysz* ArDaWB29. *U mnie faś'ol jakoś drennie obchodzi, a tutej jak na czuda, musi wszystkie, wiela sadziła, i tyle obeszła i zmarzła... W tym roku i ogórki nie rosno, obchodzili, nie obchodzili, musi czwarty raz posiała, troszeczki obeszli, zimno, oni rosno, stoi skurczywszy sie* BaHC35 ◇ brus. gw. anxódziuŭ, anxadziuŭ

obchodzić¹ komu 'obchodzić kogo'. *Rozmaulali o różnych rzeczach. I wienkszych i mniejszych rzeczy, znaczy, jak nawet komu co obchodziło nawet. To kaźden chce wymówić sie. Nu, jak jemu, nu jak jemu coś obchodzi cokolwiek. Obida jaka swoja opowiada* SzDoHP25

obczyścić 'oczyćścić'. *Mama jeszcze buraki kwasila... a potym obczyści, pokroji i do garaka jakiego i oni kisno* BaHC35

obciągowiny 'odpadki przy międleniu (tarciu) lnu'. *Obciongowiny* GjlW; też **potusy**. *Potusy* GjlW → kostra ◇ por. brus.

gw. *nomuc* 'część kądzieli, na którą się przysiaada'

obdrystać (się) 'zabrudzić (się) przy od dawaniu kału (przy rozwolnieniu)'. *Obdrystać (się)* MM ◇ por. brus. абдрыстаць, абдрыстацца, ros. друстать

obdziorka 'maszyna, która czyści ziarno'. *Obdziorka* BłW ◇ por. brus. gw. абдзёрка 'oczyszczona mąka jęczmienna'

obebrać 'obrać'. *Same buraki, oni zakisno i wszystko... a tedy jak zakisno, wyniesie, a tedy jak czszeba wybierzesz, on obebrany* BaHC35 ◇ brus. gw. абабраць

obejść zob. obchodzić

obejście 'całość gospodarstwa'. *Obejście* MM

obgłuchnąć 'ogłuchnąć'. *On mocno abgłuchszy, może i nie zmówić sie* kRyTM36

obgrodzić 'ogrozić'. *Wyrombani te ściany krongiem deseczkami obgrodzili* DwBZ29 ◇ por. brus. gw. абзападжаць

obejnia 'jakiś przyrząd'. *Czszeba ubejniom wykrajać, wszysko to czszeba robić, tak robiło sia* DzJB27

obiad zob. bez obiadu, żałobny obiad

obiadać ndk., dk. **poobiadać** 'jeść obiad'. *Nie obiadał, to będziem razem obiadać, no, razem będziem obiadać. Paabiadami, a może pójdzisz odpocznisz?* kWizW30 ◇ por. ros. обéдаць, пообéдаць

obiadem 'w porze obiadowej'. *Tego dziecka poloży tam, a pójdzie, jeszcze później żyta... A potem obiadem już niesi tego dziecko do domu* kOpLS29

obiaz'acielno sow. 'obowiązkowo, koniecznie'. *Objaz'acielno, żeby byłaby obronczka świeńcona [do wrózenia]* DrśJM25. *A świeńcili, kto co miał. Chleb, kałbaska, jajki, sól to obowionzkowo... Abież'acielnoż pościli. Środa, piontak, sobota to był ścisty post* kMiMD25. *Wszystkie wstempowali [do komsomolu], to była obiaz'acielno* WjEP60; też **obowiązkowo**. *Obowionz-*

kowo musieli być na świenconka kielbasy DrśJM25. *Musim i parsiuczka jakiegoś czyszmać, i kura jakaś czyszmać, tam ci kaczka, ci krowa, nu to już obowionzkowo... Klusieczki to już obowionzkowo z makim takie wot robiona byli kGirWO40. [W kościele szopka?] Obowionzkowo, tam jest tak samo szopka, narodzenie Chrystusa znaczy zostrojona PelDrśBMk31; też **obowiazkowie**. Nu dużo wszystko, wszystko posne, i, ah'a, sledź, to już obowionzkowie kDrśBZ29 ◇ ros. *обязательно**

obida 'krzywda, uraza'. *Jeżeli on wiesz sie, ci topi sia, on z wielkich nerwow, z wielkich nerwów, z wielkaj abidy, kiedy on swoja życia pawraca BiKG19. Obida jaka swoja opowiada SzDoHP25. I taka abida, nu czegoż to on nie pajechał kDrśBZ29 ◇ ros. *обída**

obidno 'przykro'. *Ja jo zawsze uważata, lenkała sie, żeby jej abidno nie było WoXK41 ◇ ros. *обідно**

obierać 'rabować'. *Wódki napijo sie, koni pozaktadajo, i jado, obiarajo ludzka bogactwa, bogatych ludzi, wo co było... Znaczy, uwidział ojciec, że najachato pełno, pełno najachato ludzi to obierać, tak DbKM13*

objaczka 'rafa, przyrząd do obrywania główek lnu'. *Objaczka WiW*

objanie 'młócenie'. *Objanie główek (lnu) MM*

obiwać (len) 'objać, młócić (len)'. *Len sieli, późni młócili, obiwali, późni młócili, tarli jego wschBrMW15. Len abiwali... bardzo drogi był w Polsce len. Len sieli, to abiwali renkami NuAL28. Abiwali te głowki siemienia OsAK29. Brali za kłoty, pierasz obiwali jo tak wo, ziarki te wymłócili BaHC35. Obiwać GjlW, WiW; też **młócić**. Młócić GjlW, WiW ◇ brus. *абіваць**

obiwka 'tu: oszalowanie'. *Może te grube [deski], ja myślę, może gdzie jakie na obiwka domów może oni byli CcLŚ27*

objedinić sow., też **złączyć** 'połączyć, złączyć'. *Katchozy to abjedinili... tam też w katchozie pracowała. Jeden był katch'oz, tedy ztonczyli wielki i, i już wienkszy ArDaWB29 ◇ ros. *объединить**

obkaczać 'obtoczyć'. *To teraz zakatka, słoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie i do banki kOpNN27 ◇ por. ros. *обкачивать**
obkuć 'okuć'. *A kufry to bardzo ładne byli takie z kwiatami, też o żelazo obkute BaHC35*

oblamować 'obszyć brzegi ubrania innym materiałem lub skórką'. *Oblamować MM*
obleczenie 'wierzchnia odzież'. *Obleczenie MM*

oblipszy '(o drzewie:) pełen kwiatów, owoców'. *Jablenia ablipszy (oblipszy) od jabłek MM ◇ brus. *абліпнуць**

obładry zob. opołki

obłam'on 'człowiek niedorozwinięty umysłowo'. *Abłam'on MM → obałam'on*

obłapić się 'objąć się'. *Abłapiwszy sie ['objęli się (czule, mocno)'] MM*

obłasny sow. 'obwodowy'. *Lektorka obłasnego instytutu w Witebsku kOpAK ◇ brus. *абласны*, ros. *областной**

obłatoszyć zob. łatoszyć

obła'uch 'człowiek głupawy, z dużymi uszami'. *Abła'uch MM ◇ brus. *аблаўчы**
obłuda 'przywidzenie, złudzenie'. *Na jego napadszy obłuda GajA*

obmanić 'oszukać'. *Abmanić MM ◇ brus. *абмануць*, ros. *обмануть**

obmiarka 'przymiarka (przy szyciu)'. *Obmiarka GajA*

obmłacać 'młócić'. *Tedy cepami, takie cepy byli na pałki łatuszyli, o ta zboża, i wszystkie abmłacali kRyTM36 ◇ brus. *абмалочваць**

obmógć 'pokonać'. *Abmogć też obmógć MM ♦ Pyrnik i partia nas obmogli – powiedzenie z czasów kolektywizacji, gdy pola były zaperzone i nieuprawiane MM*

obmówić ‘namówić’. *Tak obmówili, że nie pojedzie, wot i nie pojechał* [do Polski] OnXMok25

obmyłka ‘pomyłka’. *Przez obmyłka wyszła* [‘wyszło’] GajA ◇ brus. gw. *абмылка*

obnaliczka ‘futrzyzna (najczęściej okna)’. *Obnaliczka* GajA ◇ por. brus. gw. *абналічка* lm. ‘listwy (osłaniające)’

obniać ‘objąć’. *Czszebasz płot abniońć, ile ja abejmia, czy ja da pary abejmia, czy ja nie da pary* kRYTM36 ◇ por. też brus. gw. *абняць*, ros. *обнять*

obnoszka ‘pyłek, który zbiera pszczoła z kwiatów’. *Obnoszka* WiW ◇ brus. gw. *абношка*

obody dawn. ‘obrzęcze drewniane koła’. *Obody* DrśW. *Obody byli znany dawniej, przy panach* WiW; też **obwody**. *Obwody* MM ◇ por. brus. gw. *абодник* ‘kołodziej’

obora¹ ‘pomieszczenie dla bydła’. *Obory dla bydła* SoXK24. *Obore mi elišmy, spore takie* CzWD27. *U mnie siana złożono około obory* PelDrśBMk31; ‘pomieszczenie dla krów’. *Obora, chlew* DrśW [WiW: tylko *chlew*] ◇ por. też brus. *абора*

obora² zob. obory

oborać zob. oborywać

obory lm., lp. **obora**² ‘długie paski skórzane lub sznurki w chodakach lub łapciach, owijane dookoła łydki, sznurki do mocowania łapci i onuc’. *Obory, obora* MM ◇ brus. *аборы*

oborywacz 1. ‘narzędzie do usuwania chwastów’. *Matyka, obarywacz renczny, obarywacz kon:y* KrW 2. zob. capka

oborywać ndk., dk. **oborać** ‘redlić, oborywać’. *Oborywać* BłW, *oborać* DrśW

oborywka ‘obredlanie’. *Aborywka, oborywka. Aborywka kartofli* MM

obowiązki, **obowiązkowo** zob. obiaźcielno

obratno sow. ‘znów, z powrotem’. *Padje-li, abratna paszli młocić* BiKG19 ◇ brus. *абратна*, ros. *обратно*

obrazik ‘obrazek (święty)’. *To jeszcze nasz był ksiondz Kąsowicz, ale ot gdzie obrazik był u mnie? Nie moge należć, może dzieci wzieli?* kOpBrJP20. *I un świętego Antoniego obrazik przysłał* OsAK29. *Obr'aziki, rożancy dawali* GirWM30 ◇ brus. gw. (ustnie) *обрáзик*

obrazowanie sow. ‘wykształcenie’. *On co, obrazowanie, też pieńć lat też uczył sia w seminarium, czy sześć* kDrśMR22; też **wykształcenie**. *Listy ja nie pisze, ja już nie moga pisac – wykształcenia nie posiadam* wschBrMW15 ◇ ros. *образовáние*

obręcz ‘obwód metalowy drewnianego koła u wozu’. *Obręcz* MM

obruczykowy ‘tu: pogięty?’. *U n'as mocna lebioda jest, smaruje i kartofle i wszystko, a u jej taka obruczykowa ta lebioda* GrES32 ◇ por. brus. *абрычы*, m.in. ‘obręcz’, brus. gw. zdr. *абрычык*

obrus zob. nastolnik

obruszek zob. brusek

obryca ‘rodzaj uzdy’. *Obryca* MM ◇ brus. gw. *абрыця*

obryższy ‘skwaśnięte, nadkwaśniałe mleko’. *Obryszy* MM ◇ brus. gw. *абрышышы* ‘skwaśniały (o mleku)’

obrządek ‘zwyczaj’. *I mamusia nasza dawniej tak robila i ja jak tuta przyszła, taki był obrzondek u nas* StnAR28

obsadzać ‘ustawiać, napominać’. *Lepi siostry miendzy sobo, ot już niech sobie, schodzo na tancy oni tam gdzie, tańczyć, te, to, już ta już starsza, to ona nic nie opowie tam rodzicom tak. Aj, tam biegnie, a ta (młodsza) już wszystko co opowie, a wtedy oniż to już tak to to tak, już obsadzali niby* ArDaWB29

obsaplawszy się ‘zasmarkany’. *Chodzi absaplawszy sie* MM → sapla

obskarżnić ‘pokryć (się) brudem’. *Ab-skarużniety* ‘pokryty zaschniętym brudem (i odrażający)’ MM

obsmarować 'posmarować'. *Ciastem obsmarują genstym ten kumpiak* BaHC35

obstygnać 'ostygnać'. *Robi sie taka jak kaska. Tedy jo wylejesz do jakiego postawszy na jaki brytwan taki płaski o, ona obstygnie trochi, pokrojisz na kawatki i mydła* BaHC35

obszalować 'oszalować, pokryć szalunkiem'. *Nu weranda sam dastrojił tam, tym sz'yfierom abszalował tam, ściany te wszystkie tam* MaMB37; też **oszalować**. *Dom oszalowany* 'obity deskami' MM

obszar 'obszar', dawn. 'ziemia należąca do pana'. *Obszar* GajA

obszcze sow. 'wspólnie, razem'. *Teraz obszcza modliom sia, a dawniejż każdy sobie czytał u kościele, czy różaniec, czy o mszał* kOpBrJP20; też **wspólnie**. *Różaniec, litanie, odmawiamy wspólnie* kOpNN27 ◇ ros. dawn. *обуце*

obszczem 'w ogóle, owszem'. *Tutaj dwie, dwie weseli byli u mojej siostry. Tam, ta wesela może to nie taka, obszczem... Obszczem i rulety robim, i kielbaski, kartofli goronce i różne salaty* ArDaWB29; też **obszem**. *Obszem do jedzenia, i cukierków, co chcesz to i było... Bułak napieczę tam, obszem do jedzenia takiego, żeby lepszego... Tam czy brat i siostra jeszcze tam kto tak obszem, z rodziny, zbierali sie na święta* OnXMok25. *Wot śpiewali do Facimskiej piosenki na białaruskim języku, opszem ładnie* GirWM30; też **wabszcz'e** sow. *A tykoż nie byłoż kościołu wabszcz'e, tyko był potem, u Brastawiu adkryli* kOpBrJP20. *Ja pa rusku wabszcz'e nie umiem, pa prawdzie powiedziauszy i nie przywykszy ja... Wabszcz'e ja nie myślę za monż iść* kWijS26; też **w ogóle**. *Ja i serwety wionzałam, takie w kwiaty renkawiczki, wszystko wionzałam; w ogóle i sukienki nawet takie lniane, jak były modne, wionzałam* kGajMK25. *Potem w ogóle zapomniala język ten* kWijF54. *Który ma poziom*

na trzy albo dwa, albo w ogóle na zero nu to tedy... WjEP60 ◇ brus. gw. *обшчым*, ros. *в обущем, вообуце*

obszczy sow. 'ogólny, powszechny, wspólny'. *A już obszcza kalektywizacja, jak oni nazywali, to wtedy już kto nie sz'ed do kotchozu, to przycisneli, że takie, takie już, nie możesz odmówić* ArDaWB29. *Ot oltarz tu, tam Matki Boskiej, tu Pana Jezusa, a tutej obszczy ten oltarz* ArDaWB29. *Do szkoły tej, wojenej tam to czszeba było osiem bałow mieć obszczych* kDrśMR22; też **ogólny**. *Tak katch'oz jak był, to bardzo dobrze ludzi pracowali i starali sie, bo niby to swoje wszystko to, ogólnie, i gospodarka wszystka* DrśPWk20 ◇ ros. *обуцый*

obszczyna sow. (?) 'wspólnota wiejska (tu: pokolchozowa)'. *U nas była obszczyna, on'a u nas, obszczyna ta razleciała sie. A wtedy te koni raździeliali* kRyTM36. *Wiecie co, ja wam powiem: tu abszczyny te, zwalili sie, nu co tam teraz. Teraz już pienkości nie m'a. Tak wo razwalucha i stoi* kRyTM36 ◇ ros. *обуцйна*

obszem zob. obszczem

obszmorhać 'oberwać'. *Takie wieniki raniej wionzali, nu to abszmorhami, abszmorhami* [pisanki] kRyTM36 → **szmorgać** ◇ por. brus. *абшморгаць* m.in. 'oberwać'

obszmulać się 'ubrać się w wyswiechtaną odzież'. *Abszmulać sie, obszmulać sie. Abszmulawszy sie* MM ◇ por. brus. *вбшмуляць* 'znosić odzież', brus. gw. *шмуляць* 'ocierać się'

obszytka 'larwa chruścika (przynęta używana przez wędkarzy)'. *Obszytka* MM

obuczać sow. 'uczyć'. *Ten szef prowadzi wszystka maładzi'oz, znaczy on jich obucza* SmWS29 ◇ ros. *обучать*

obuch 'obuch, tępą część siekiery'. *Obuch* MM

ob'uc 'założyć na nogi'. *Ni'e było co ob'uc, ni'e było co zadzi'ać sa* GrES32; też **obuc się**. *Ob'uc sie nie m'a da czego, biednie żyli*

żeż, nu a w co obuje sie... tylko ab'uj sia, to beńdzisz tańczyć cała noc GrES32 ◇ por. też brus. аб'уць, аб'уцца

obuć się zob. ob'uc

obut[e]k zob. obuw

obuw sow. 'obuwie'. *Tam i obuw nie była tak, żeby byłaby* GimWK31. [Pieniądze] *na obiady w szkole, na obuw i na odzienie* kOpAK; też **obut[e]k**. *Nie mieli ni obutku* kMiEJ33 ◇ brus. аб'у́мак, ros. о́бувь

obwody zob. obody

obyczajnie sow. 'zwykle, zazwyczaj'. [Czego życzone?] *No zdrowie byłoby i szczęście, jak i abyczajnie wszystkiego, co chto życzy* GimWK31; też **zwykle**. *Jak zwykle pierszy musieli być [na Wielkanoc] jajka* SoXK24. *Jak zwykle chodzili w pole i tam palili ogień* kMiMD25. *Nu Adwent, zwykle tam nie ma nijakiej ceremoniji* ArDaWB29 ◇ por. ros. обы́чно

obywatelstwo zob. graźdanstwo

obżęgać konia, *kobyłę* 'wsiaść na nieosiodłanego konia'. *Obżęgać* MM → żęgać **ochapka** 'naręcz, naręcze'. *Rzucali buty z drzewa, chwyтали achapkami, rozmajicie* kWijS26 ◆ **w ochapka** 'oburącz'. *Polana w achapka i nieśli do domu, tedy liczyli, jeśli para, to wydzisz [za mąż], jeśli nia para...* BaHC35 ◇ por. brus. gw. axánka, ros. oxánka

ochmylić uszy 1. 'stulić uszy'. *Ochmylić uszy* MM 2. przen. 'spuścić z tonu (np. w złości, w kłótni)'. *Ochmylić uszy* MM → chmylić się, schmyliwszy się

ochotnie sow. 'chętnie'. *Nu to ja ochotniej jade do Niemiec z tej siostrzej* ArDaWB29 ◇ brus. gw. axótna, axótnie, ros. oxótno

ochronka zob. sadzik

ocioł sow. 'ocielenie się'. *Jak tych dużych cielent, tak tuty czszeba było jich osiemieni'ać... nu i tedy później do ociołu jich doczszymajo* GimWK31 ◇ brus. auëł, ros. omëł

ocknąć się 'przebudzić się'. *Ocknąć się* MM

oczajny 'odważny'. *Oczajny, aczajny* MM ◇ por. ros. отчаянный m.in. 'zawzięty'

'oczeredź 'kolejka (po coś)'. *U 'oczeredź pójdzisz, chleba, buteczka jakiego dostanisz tak i jedli. 'Oczeredź była balszaja* kWijS26; też **kolejka**. *W Leninhradzie ta rewolucja zaczęła sie, to wszystko znikło, nie było już co jeść, nu kolejki jakie wszeńdzie przed magazynami* DrśJM25. *W kolejce stać* GajA ◇ ros. оче́редь

'oczeswo 'urzędowa forma od imienia ojca'. *Romanowska Maria, a nu tak nie czszeba, 'oczeswa nie ma w Polsce, prawda?* kDrśMR22 ◇ ros. о́тчество

oczekowanie zob. okulizowanie

oczmuścić 'oszukać'. *Ta źmija potrafiła oczmuścić jak Cyganka* kOpAK ◇ brus. ачмуціць

oczuchać się zob. czuchać się

oczy ◆ **osą w oczy** też **piaskiem w oczy** 'piaskiem po oczach'. *Osą w oczy, piaskiem w oczy* 'o odzywaniu się wrogo, dokuczaniu, dogadywaniu złościwie' MM

oczystki 'łupiny cebuli'. *Farba taka była, a późni, jak nie było, to wtedy z cybuli ta, oczystki te* MaMB37 ◇ brus. ачы́цки

oczywiście zob. konieszno

od czego 'na co'. *Lekarstwo "od głowy tam* MaMB37

odbić 'odeprzeć'. *Wtedy jak tu odbili Niemcy Sowietow* DaKM13 ◇ brus. адбіць, ros. ombítъ

odbyć 1. 'spędzić (czas), być'. *Dwadzieścia lat on odbył na morzu* DbKM13. *Oni staruszki... cały miesionc odbendo o tut, u nas, odżyjo* StnKG22. *No i ja odbyła u tej cioci, tam, już póki do szkoły chodzić* ArDaWB29 2. 'odbyć się'. *Z Polski przystali, już co i wesela odbywszy* ArDaWB29 ◇ brus. адб'уць, ros. ombítъ

odbudować zob. wostanowić

odchody 1. 'pośląd, gorsze ziarno'. *Odchody* BłW. *Trzea [!] było chodzić do koł-*

chozu pracować... dawali odchody, od razu nawet nie pieniądze, ale te odchody, które od ziarna, dawali z tego... I w tych czasach [sowieckich], co głodowali tam, odchody te jeli... kOpNN27 2. 'odpady'. Jeśli coś tknąć, to nawet te odchody tkali... na takie grubiej prosto przendli kOpNN27 ◇ ros. *отходы*

odchodzić 1. 'przechodzić (jakiś czas)'. *Jak ja polska szkoła jeden rok odchodziła, tedy zaszli Sowiety GimWK31* 2. 'wychodzić (swoje), nachodzić się'. *Doś, adchodziła, już ja nie pójda [po wsi śpiewać na Wielkanoc], a tak chodzili każdy rok chodziła, sama chodziła kRyTM36* 3. 'odstępować'. *Niemcy na Łatwia odchodzili, na Łotwe CcLS27*

odchylić 'odgiąć, poluzować (?)'. *A teraz naród adwarot, i odchilim, i zachylim SmWS29* → zachylić ◇ por. brus. gw. *адхіліцца* 'rozprostować plecy'

oddział zob. kłas

odebrać 1. 'powybierać, zabrać'. *Wszyskich tych, chłóre liczyła sia armia Andersona [!], odebrali tych Polakow... wszyskich Polakow poodbierali tam. Kto był u armii Andersona, kto tyko który przyjechał z tej armii, wszyskich na Sybir wywozili DrśJM25* 2. 'odjąć'. *Jednej [dziewczynie] było z nogi cości. Dru-ga była bez żadnej zranj to piorun rombnoł w domu, że też nogi odebrało NuAL28* ◇ brus. *адабраць*, ros. *отобрать*

odejść się 'rozejść się, skończyć się'. *Prymija nu strojim, pajechali żeż do kościoła tam, nu jak póki tam to odeszło sia, wszysko, wtedy, zebrali sie jeszcze ArDaWB29*

odemknąć 'otworzyć (drzwi zamknięte na klucz)'. *Odemknuć DrśW. Odemknuć zamek WiW; też otworzyć. Otworzyć DrśW* ◇ brus. gw. *адамкнўць* 'odsunąć zasuwkę'

odetka 'wątek, przędza idąca w poprzek (?)'. *Odetka GjlW* ◇ por. brus. gw. *адэмка* 'gorszy gatunek włókien lnu i płótno z niego'

odgłoski 'odgłosy, echo'. *Siadamy wiaczoram, nad rzeko... Nu i piesni śpiewajo, oj,*

tylko odgłoski ido, echa tylko jido... Śpiewajo, tylko odgłoski echa idzie, tylko głos JuAL20. Odgłosek lp. GajA

odgotować 'ugotować'. *U Ruskich tam to rys odgotowany, a u nas takiego nie ma kGirWO40* ◇ brus. gw. *адгатавáць*, por. ros. *отварить*

odhulać 'wybawić się, pobawić się i zakończyć zabawę'. *Unuczki wasela była, adhulali, nigdzie nic [się nie działo] kRyTM36. Nu a tuty już ta wesela, już adbulali i tedy sabirali sia jechać do młodego kGirWO40* ◇ brus. gw. *адгуляць вясэле*

odjeździć 'przejeździć, wyjeździć'. *Wsiodle sześć lat odjeździła BaHC35*

odkładnica zob. socha

odkrowiennie sow. 'jasno, otwarcie'. *Czszeba tak mówić odkrowienie kWiJS26; też szczerze. Na jarmarkach ja, szczerze powiedzieć, że nigdy nie byłam CzerWD27. Teraz swoboda i powiem szczerze, że ot starszym ludziom te, co teraz dzieje sie, to nie bardzo do gustu kOpNN27* ◇ ros. *откровенно*

odkrycie sow. 'otwarcie (czego)'. *Nu i tego, a tedy odkrycia już było GES [elektrownię wodną] jak już zapuszczali, oj i fatografowali, i chodniczki wo porobiono te o cementowe takie ArDaWB29* ◇ ros. *открытие*

odkryć zob. odkrywać

odkryć się sow. 'zostać otwartym'. *Tedy szkoła była już adkryła sie, polskej u nas nie była, litewska i ruska kRyTM36; też odkr'yć się sow. 'zostać otwartym; zostać odkrytym'. Jak odkr'ył sie w'idzewski kościół, wiecie co, ileż radości było, a doty u nas taki odkr'yu sia poeta Zgapijan Feliks Pawłowicz kWiZW30* ◇ ros. *открыться*

odkrytka sow. 'kartka pocztowa'. *Pisali listy, on'i do n'as. Ile u mnie odkrytok jest JuAL20* ◇ ros. *открытка*

odkrywać ndk., dk. **odkryć 1.** 'odkrywać' *Ja adkrywam: dwie chusteczki czarne*

BiKG19 2. 'otwierać'. *Samo mogiły, tyko odkryty byli, świ'eżankie* BiKG19. *Adkryjisz ta kar'obaczka* kRyTM36. *Tam truny nie adkryli...* *Jesli za duzo, tedy jest adkryjo* [tame], *puszczo woda* GawWL36 3. 'robić czynnym'. *A tykoż nie bytoż kościołu wab-szcz'e, tyko był potem, u Brastawiu adkryli* kOpBrJP20. *Da naszego car'a jeździli tam, wszystko tam pisali, jeździli, nu wtedy adkryli kościół* kWijS26. *A gdy zaczęliż my odkrywać, gdy on [kościół] był zamknięty, tam był spichlerz, ja sama j'ezdziłam. I żeby nam kościół odkryto* kMiMD27. *Kuchniu odkrywajo* kWizW30. *Tam była parafia odkryto* GimWK31; też **otworzyć**. *Tutej ten kościół otworzony, jak Harbacz'ow stanął prezydentem; jak Harbacz'ow stanął, wtedy stanął odkryty* kWizW30 ◇ por. brus. *адкры́ваць, адкрыва́ць, адкры́ць, адкры́ць*

odliga 'odwilż'. *Adliga* MM ◇ brus. gw. *адлі́га, адлі́га*, lit. *atlygá*

odłożyć konia 'wyprząc konia'. *Adłóżyć i odłóżyć konia* MM ◇ por. brus. gw. *адлажы́ць*

od małeńkości 'od małego, z dzieciństwa'. *Od małeńkości pamiętam* MM; też **od małeństwa**. *A u nas o Opsa, niedaleko... rowe-rem od malenstwa, wszystko rowerem [jeżdżono do kościoła]* kOpBrJP20

od małku sow. 'od małego'. *Od małku przyzwyczajani byli robić* GirWM30 ◇ brus. gw. *адма́лку*

od małych dniej 'od młodego wieku'. *Tata umar, brata zabrali, przamianila sia życia, przamianila. Ad małych dniej czsze było i pracować* BiKG19 ◇ por. brus. gw. *адма́лаццi*

odmiana zob. sort

odmienić 'wymienić'. *Nu i kupiła mnie te pantofelki. Nu mierzcie, czy dobre, kiedy tego, to ja odmienie jeszcze* ArDaWB29 ◇ brus. gw. *адмяні́ць*

odmywać 'myć, wymywać'. *Smalili do taka, do tego, że on [zabity prosiak] czarny, czarny był, a późni jego admywali tako cie-pto wodo* kGirWO40 ◇ brus. *адмы́ваць*
odnoliczność sow. 'indywidualna gospo-darka rolna'. *Jeszcze przy adnal'icznosci póki był ksiondz chodzili na raraty... Pójda u klub, tak jak zabacze, co przy Polscy było i co jeszcze przy adnal'icznosci jak, póki kat-chozu nie była, za wszystkim inaczej było* kWijS26 ◇ ros. *однoлiчнoсть*

odpalić 'wypalić'. *Piasek sypali, kamienny 'ugal ten przywozili. Nu i ten odpalony ten już szlak* BaHC35

odpowiadać 'odmawiać'. *Zawsze dawał i nigdy nie odpowiadał – daj autobus za-wsze* GirWM30 ◇ por. ros. *отка́зываеть*

odpracować 'przepracować'. *Wiecie co, piet-naście lat na fermie odpracowała przy ciela-kach* kRyTM36 ◇ por. też ros. *о́трабо́тмать*

odprawiać sow. 'wysłać'. [Len] *sarcirowa-li, jak u nas nazywali, i odprawiali do Bra-stawia* GimWK31 ◇ ros. *о́тпращать*

odprawny sow. 'wysyłkowy'. *A nas wiozo już do Brastawia z Pelekan, tak nas. Tam odprawny taki punkt* ArDaWB29 ◇ ros. *о́тпращно́й*

odprawować 1. 'odprawiać'. *Majowe od-prawuje już cały miesionc, maj miesionc już i litańja, i rożaniec, z mężem odprawujem* WoXK41. *To po kotolicku odprawowali [pogrzeby] tak, jak musi być, i na cmenta-rzu ksiondz modlił sie, i doł świecił, i tak samo śpiawali da końca* kGirWO40 2. 'od-prawiać, wyprawiać'. *Byli dachtory i szpi-tali byli, do Wilni niektórych adprawowali* kWijS26

odprowadzić sow. 'zaprowadzić (zorgani-zować)'. *Tam byli fornali już u j'ej byli, tam odprowadzono taki dom, nu w domu tam nic tam dobrego takiego nie było* CcLS27. *Żyli już tak, w wiosce, a wtedy przeszli na kolonia, odprowadzili kol'onii, naszym*

już *ziemie odmierzyli* ArDaWB29 ◇ ros. *омвечтмú* ‘oddać (np. ziemię) *pod có*

odpruć zob. pruć

odpusk ‘urlop’. *No pracowali nawet bez wychadn’ych, bez’odpusków* GimWK31 ◇ ros. *ómnycx*

odpyty ‘rozmowy, zwiady, pertraktacje przed ślubem’. *W odpyty przystać... W przedkim czasie przystał Radzewiczową w odpyty* kOpAK

odpust zob. fest

odpuścić zob. odpuszczzać

odpuszczać ndk., dk. **odpuścić** 1. ‘oddać, dawać’. *Padbarecki odpuszczzał ziemia na ten kościół* SmWS29 2. ‘zwalniać, wypuszcząć’. *Na kućja paprosił pana adpuścić da domu* BiKG19 ◇ por. ros. *omnyckámь, omnymymь*

odremontować zob. remontować

odrezianki ‘buty po odcięciu cholew’. *Otrezianki* DrśW ◇ por. brus. gw. *adpézaubь* ‘odciąć, odkroić’

odrobić ‘odczarować’. *Aparacjw dużo jest takich, odrobić, żeby to nie było* DzJB27 ◇ brus. gw. *adpabítuь*

odrygać się ‘o odbijaniu się po jedzeniu’. *Adrygać sie* MM ◆ *Adryg’am sie, dobrze m’am sie, migdatami, safronami* MM ◇ ros. *ompwízamься*

odryna też **odrynia** ‘szopa do przechowywania sprzętu gospodarskiego, do składania siana’. *Adryna* ‘stodoła na siano; szopa na sprzęt gospodarski (wozy, sanie)’ MM. [Odryna:] *I odryni, tak jest. Nazywali odryny, jest odrynie. To jest odrynia. Odrynia ona... wienksza czeńś nazywali, że: idź do odryny, abo tam. Nu to, to wiadomo to już jakby już, każdy to rozumie tak już, adrynia toż, lubego choć tam jakiego zapytaj: do odryni nu to każdy zna, gdzie to jest... Adrynia abo jeżeli tam stodoła jakaś, nu to gumno nazywali* PełDrśBMk31 → gumno ◇ brus. gw. *adpóina*

odrynia zob. odryna

odrzec się ‘wyrzec się, zrezygnować’. *Go spodynia była, już odrzekła sie, już ona zupełnie stara* ArDaWB29 ◇ por. też ros. *omkazámься* m.in. ‘wymówić się’

odsiecznie zob. na odsiecznie

odsiedzieć 1. ‘posiedzieć jakiś czas, odsiedzieć swoje’. *U Widzach pasiedze tydzień, adsiedza, tedy zabrali jak pośle aparacje, tedy pajado tam* GawWL36 2. zob. siedzieć ◇ brus. gw. *adčédzeuь*, ros. *omcudémь*

odsiewać ‘obsiewać’. *Pola odsiewami mnogol’etnimi trawami* SmWS29

odstać ‘być zarzuconym, zapomnianym’. *Przydo, pospiewajo i do domu prosili, zapraszali... i jakos to wszystko odstato i tak już nie bylo już... Póki ja była mata, dużo chodzili wał’owniki. Już podrosli, jakoś wszystko to odstato, nie można było, to wszystko żeby do kościoła chadzili oj czy, tam u co a toż wszystko było odstato, wszystko odstato. Wszystko tak i odstato po cichutku* DrśBZ29 ◇ ros. *omcmámь*

odstępować zob. odstępywać

odstępywać ‘odstępować, ustępować’. *Niemcy odstempywali, zaszli drugie, jak my nazywali Sawiety te, nu i tedy te taka, o taka* ArDaWB29; też **odstępować**. *Kiedy już Niemcy odstempowali, a Sawiety wstempowali, to po drogach my tam jak żyli, to droga wielka już szczytata sia; nu i tam my i bambiożku, i wszystko przeżyli* kMiEJ33 ◇ por. ros. *omcmynámь*

odstroić sow. ‘odbudować’. *Oj, oj, żeby taki kościół odstroić, to ja nie wiem, tu nic nie było, krysza wszyska była zgnita, tam ściany te, a okien nie było... Tu prawastawnych ta cerkwa odstrojona* kDrśMR22 ◇ ros. *omcmpóumь*

odśpiewać ‘wyśpiewać (swoje), śpiewać określony czas’. *Śpiawaki byli z Kupczel i tak dwie nocy i w domu odśpiawali [przy zmarłej]... Dziewieńć kobiet odśpiawali tak*

ładnie DbKM13. *Śpiawali święte pieśni, całe czas śpiawali. Był odśpiewany ten nieboszczyk* kGirWO40 ◇ brus. *adnéuþ*, ros. *omnémb*

odt'ąd 'stad'. *Tutaj rodzice nie żyli, odt'ond sześć kilometrów, tutaj wot niedaleko sioto... Tylko to ji mówili: a już wywi'eżć, nic nie wywieziesz odt'ond, z Łatwi* DwBZ29. *Pieńć kilometrów adt'ond, ad n'as* kRyTM36 ◇ por. brus. *admjľb*, ros. *omnyda*

odtykać 'obrabiać'. *A jak lniane nitki te, i lnianymi odtykali* BaHC35

odwalić kitę żart. 'umrzeć'. *Odwalić kitę* MM

odw'ał 'odkładnica u pługą'. *Otw'ał* GajA ◇ ros. *omváł*

odwazać 'odwozić'. *Przywieźli niby doktora takiego Guzela, on tam mała rozumiał sie, tylko że pawiedział jak odważał ojciec, ty przyjedziesz, jej najdziesz niażywaj* BiKG19

od wieku, od wieku wiecznego zob. **wiek**
odwodek 'zakładanie przez pszczoły nowego roju'. *Otwodek* DrśW; też **rojenie**. *Rojenie* DrśW

odwojować 1. 'zawojować'. *Józef Piłsudski jak odwojował te te ziemi, od razu dla rolnika dali po dziesięć tysiący złotych zapomoga* NuAL28 2. 'wywalczyć'. *Takie czasy, że całkiem nie chodzili, zamknięty kościół był. Nu późni ludzi wajowali, chodzili, i w rajspółk'om nawet chodzili deligacjaj jakaj, nu wo tak odwojowali: dali ksiendza wtedy nam wschBrMW15* ◇ ros. *omwoevám*

odwyknąć 'odzwyczaić się'. *Jakoś już "odwykła, siana [w Wigilię] nie tożyła na st'ot... my teraz już siana nie tożym na stoł jakoś, odwykli ot wszystkiego... w tym roku przywiozła i sama na stoł, a tak już było odwykszy* kDrśBZ29 ◇ por. ros. *omváknym*

odymałka 'szmata do odstawiania garnków'. *Adymałka* [była umorusana sadzą] MM ◇ brus. gw. *adymáľka*

odziaty 'odziany, ubrany'. *Wszystkie nam zawidowali, co my odziate, my obute. Jak to było, a my wszystko jedno byli odziate* DwBZ29

odziejało zob. **kordła**

odzienie 'ubranie'. *Odzienie* MM. *To tym małym wszystko szyla odzienia* GirWM30. *Czyszcienka odziewali, ubierali ładnie ubranie tak, każdy miał wszystko sobie, wszystko jedno nowe odzienie* kGirWO30. *Takie piękne odzienie* GrES32 ◆ *Odzienia budź -budź 'jak należy'* GajA ◆ *Odzienia fus 'do niczego'* GajA ◆ *Odzienia na wychod 'wyjściowe'* GajA; też **ubranie**. *Ja małem prawo w wojskowym ubraniu chodzić i w cywilnym ubraniu* DbKM13. *Mamusia jak była tak wot nu dla siebie tam trzymała i chleba napiokszo to szybko co i ubranie jakie tam, i dla dzieci wszystko wyniosła jim na droga* kMiEJ23. *Ubranie tak, nu tam ładne jakaś miał... wszystko jedno nowe odzienie na taki moment [do trumny]* kGirWO40. *Ubrania* GajA ◇ por. też brus. *adženne*

odziewać się 'ubierać się'. *Odziewać się* MM. *Na krosnach tych tkali, i wszystko odziewali sie, wszystko* DwBZ29 → *nadziewać, nadziewać się* ◇ por. też brus. *adžváćyca*, ros. *odeváťmja*

odżyć 'przeżyć, przeżyć swoje'. *Oni staruszkici... cały miesionc odbendo o tut, u nas, odżyjo* StnKG22. *Wyszła zamonż, tam dwanaście lat adżyła dzie monż był; wtedy tutej meliracja nas przepeńdzila i tutej dom pastawili, tutej czszydziesięć lat adżyła* kRyTM36. *Moja mama dziewieñdziesiont adżyła* kRyTM36. *Ja już adżyła, choć tam jest już kartofla jaka świniaczka, choć toje to sioje* GimWK31 ◇ brus. *adžwćyć*, ros. *omžítmb*

ofuksja 'nietakt'. *Ofuksja* MM

ogieniek zdr. 'ogień'. *Nu i tym ogienkiem mamusa oświecała tamta, tamta miejsca, gdzie ten był tatuś schowany* kGirWO40

ogier 'ogier'. *Ogierów było u kogo na stajni* SzDoHP25

ogładywać się 'ogłądać się'. *Ogładywać się* MM

ogłobli zob. hołobli

ogon, ogonek zob. chwost

ogrodczykowy 'ogrodowy, z ogródka'. *Różyczki jakie byli ogrodczykowe*. kRyTM36 ◇ por. brus. *агародчык* 'ogródek'

ogólny zob. obszczy

ogórcy, ogórki zob. ohórki

ogrodnina 'warzywa'. *Ogrodnina: marchewka, wtedy cebula tam, wszystkie takie* DrśSW20. *Ogrodnina* GajA ◇ brus. *агародніна*

ogród 'ogródek, ogród przy domu, gdzie sadi się warzywa'. *Ogród* DrśW, KrW

ogrzewać zob. cieplic (piec)

ohórki też **ogórki** 'ogórki'. *I ohórki jake możnaż postawić u sklep. Solili ogórki, solili, kwasili i wszystko czyszmaż, do beczki złożysz, pasolisz. Do beczki składa, wodo zalewa z solom no i stojo tak ogórki* kWiJS26; też **ogórcy**. *Ogórcyż byli, kartofle, wszystko* kMiMD25. *A wo tu pomidory, ogórcy tej, tam na polu byli pomidory... ogórka trocha wykopała już* GrES32 ◇ por. brus. *азуркі*, ros. *огурці*

ojce zob. baćk'i

okacja biała 'glicynia'. *Biała okacja* DrśW
okajany też **zakajany** 'zawzięty'. *Okajany, zakajany* MM ◇ brus. *акаянны*, ros. *окаянный*

okalec 'zesztywnieć z zimna'. *Okalec* MM ◇ brus. *акалэць*

okazać pomoc 'pomóc'. *Okazać pomoc* GajA ◇ por. ros. *оказать помощь*

okazać się 'znaleźć się'. *I ten syn w wieńzieniu razem tam okazał sie* CcLŚ27 ◇ ros. *оказаться*

oklejka 'ukleja (ryba)'. *Oklejka* MM

okłot 'sноп zboża częściowo wymłócony'. *Okłot* MM ◇ brus. gw. *акалót*

okno 'jama, dół w rzece, jeziorze'. *Okna takie na lunie* GajA © SWil. *okno* m.in. 'szyb [górnicy]' ◇ brus. gw. *акно* m.in. 'głębokie miejsce w rzece, w jeziorze'

oko ♦ **patrzyć kosym okiem** 'patrzyć niezyczliwie'. *Patrzyć kosym okiem* MM

'około sow. 'koło'. *Przelaszczki 'około Matki Przenajświętszej stały* IkAB26; też **koło**. *Jakich lat pięndziesiont, koło czterdzieści może pieńć* kOpBrJP20. *A ten koło mosta był krzaczek* kOpNN27 ◇ ros. *около*

okółki 'grupy, bandy (?)'. *Wojna, i tedy wstali, nie, Polaki poszli swoje, te, takie okółki robili wszystkie, bandy takie* GrES32

okrajec, zdr. **okrajuszek** 'piętka chleba'. *Okrajec, okrajuszek 'resztko bochna chleba, piętka'* MM. *I ja tedy jeszcze wezna włoża akrajuszki dwa tam chleba u te krupy* StAP39 ◇ brus. *акраеу*

okrajuszek zob. okrajec

okryć 'pokryć'. *Wszystkie domy takie drewlane, byli stomo okryte byli... dachi* kOpLS29 ◇ brus. gw. *акрыць*

okulizowanie 'oczekowanie (drzewa)'. *Okulizowanie* KrW; też **oczekowanie**. *Oczekowanie* DrśW

okuniak 'okoń'. *Była płotki, gdzie akunianki, gdzie kiedy jeszcze popadnie sie i ten, szczupak* BaHC35; też **okuń**. *Okuń* GajA ◇ por. brus. *акунь*, ros. *окунь*

okuń zob. okuniak

okurat zob. akurat

okur'atnieńki zob. akuratnieńki

okurek 'niedopałek papierosa'. *Okurek* MM ◇ brus. *акурак*, ros. *окурок*

okutać się 'opatulić się'. *Akutać sie i okutać sie* MM. *Akutawszy sie* MM ◇ por. brus. gw. *акытаць*

olchowik zob. maszernik

olej zob. posne masło

olewniki zob. alel'ujniki

olsznik zob. skobla

ołowniki zob. alel'ujniki

ołymka zob. łąymka

on zob. un

ono 'to'. *Rodzicy byli też tak samo Polaki. Od wieku wiecznego tak ono i ciągnie się* kWiZW30

onucze 'onuce'. *Onucze* MM. *Onuczy* GajA, DrśW. *Onucza* lp. WiW ◇ brus. *анўчы*, ros. *онучи*

opalać ndk., dk. **opalić** 'opalać, usuwać sierść z zabitego wieprza za pomocą palącej się słomy'. *Opalać, opalić* MM; też **smalić** ndk., dk. **osmalić**. *Smalić, osmalić* MM. *Trzeza było skóry zdejmować z tego parsiuka niesmalonego, trzeba było skóry zdać [za Sowietów]* kOpNN27. *Zawsze tego prosiaka [po zabiciu] smalili lnem. Len, te takie snopki te lniane, one bardzo takie goroncy, i ten len podpalali, i późni po tym parsiuku tak wodzili jego* kGirWO40 → podsmalić ◇ brus. gw. *смаліць*

opalić zob. opalać

opanować 'opanować, pokryć'. *Oponowali jego wrzody 'pokryły go'* GajA ◇ brus. gw. *апанавать*

opi'ać sow. 'jeszcze raz, znowu'. *Api'ać* MM; też **znowu**. *Na dwie klasy cur'yk [niem. zurück 'z powrotem'], naz'ad, znowu pionta i znowu szósta... Nu api'ać pionta, szósta* IkAB26 ◇ ros. *о́пять*

oplauszyć 1. 'uderzyć kogoś po twarzy'. *Aplauszyć* MM **2**. 'oberwać wszystkie jabłka (o złodzieju)'. *Aplauszył cała jabłenia* MM ◇ ros. *оплеушумь*

opłatek zob. opłatka

opłatka 'opłatek'. *Kućja, białym obrusam stoł, opłatka...* BaHC35. *I wszysko posne i opłatka* OsAK29; też **opłatek**. *Siano na stoł zaścielo... Opłatek, tedy jemi* WoAM13. *A opłatek, opłatek zawsze łamali same starszy* OnXMok25. *Opłatkiem dzielili się przecież wszyskie* DrśJM25 ◇ por. brus. *анплатка*

opółki 'deski odcięte z boków kłoca'. *Opółki* DrśW, ŻgW. *Opółka* lp. MM; też

oblądry. *Oblądry* ŻgW © SWil. *opótek* ◇ brus. gw. *анóлак*

oprawiać 'uprawiać'. *Ziemi było jakich czszydzieści hektarow, czszeba było uprawiać i uprawiali, tylko że już czszeba było popracować* DrśJM25

oprawiać się 'sprawiać się, dawać sobie radę'. *Z pietnastu hektarami ziemi ojciec jeden uprawiał się* DrśJM25

'opuchol 'miejsce napuchnięte'. *'Opuchol* DrśW ◇ ros. *опухоль*

oracja 'przemówienie, mowa'. *Oracja* MM

oracz zob. ortaj

oranica 'ziemia orna'. *Oranica* GajA

order sow. 'nakaz (przydział), tu: na mieszkaniu': *Ma w Wilnie [dom] po orderu* ◇ ros. *о́рдер*

orenda zob. arenda

orendarz zob. arendarz

organista zob. organisty

organisty 'organista'. *Tam był organisty u nas taki dobry, on nas tak uczył pięknie śpiewać* DrśJM25. *Organisty* GajA; też **organista**. *W Starych Święcianach taki też bardzo słynny organista był, potym jego wywieźli do Workuta. Teraz nie ma organisty* GajSK26. *Organista śpiewał, na organach grał* DrśJM25 ◇ por. brus. gw. *арганісцый*

organizować zob. ustrajać

orlik 'orlik *Oquilegia vulg.*'. *Orlik* DrśW, KrW; też **wesoły Michał**. *Wesoły Michał* DrśW

oropijskie orzechy zob. orzechy leśne

ortaj 'oracz'. *Ortaj* BłW; też **oracz**. *Oracz* BłW ◇ brus. gw. *армаў*, lit. *artojas*

orzechy leśne 'orzechy laskowe'. *Orzechi leśne* DrśW; też **oropijskie orzechy**. *Oropijskie orzechi* KrW

orzechy oropijskie zob. orzechy leśne

osa zob. oswa

osada zob. uszaki

osadka 'obsadzanie okien'. *Osadzuje sia okny, robi sia osadka* GajA

osą w oczy zob. oczy
osądzić zob. fanty
osieci lm. ‘miejsce, gdzie suszono len’. *Osieci* GjlW ◊ brus. gw. *wócecyb* ‘pomieszczenie z piecem do suszenia snopów’
osiemieni ¹ac sow. ‘unasienniać’. *Jak tych dużych cielent, tak tuty czszeba było jich osiemieni* ¹ac GimWK31 ◊ ros. *осеменять*
osina ‘osika’. *Osika* MM
osk'oł sow., zdr. **oskołek 1.** ‘odłamek’. *I teraz jeszcze żelazo jest w nogach, askotki te* BiKG19. *W mamy byli wszystkie nogi rabe ot tych askotów... Sanit'ar przyszed on, wybierał, askotki te, mal'usienkie* DwBZ29. *Oskotek* GajA **2.** lm. ‘drobne kawałki drzewa (odlatujące przy rąbaniu) [pytano o wióry]’. *Oskotki* ŻgW → trzaski ◊ brus. *аскóлак*, ros. *оскóлок*
oskołek zob. osk'oł
osmalić zob. opalać
osnowa ‘przędza idąca od nawoju przedniego do tylnego’. *Kapa taka... tu na tego osnowa była, a tedy wełnianio nitko obtykać trzeba* StnKG22 ◊ por. też brus. *аснóва*
os'obienny sow. ‘nadzwyczajny’. *Nu tak, nu takie osobienn'ego nicz takiego ni'e było* kDrśBZ29 ◊ ros. *осóбeнный*
osobku, po zob. po osobku
osoka ‘turzyca (roślina)’. *Osoka* MM ◊ brus. gw. *асакá, асóка*
osot zob. osota
osota ‘oset’. *Osota* MM, BłW; też **osot**. *Osot* DrśW ◊ brus. gw. *асóm, асóма*
osóbnie ‘osobno’. *Maszyna młóci, wylatują słoma i zboże wylatują, a tylko czszeba było słoma osóbnie, a ziarki osóbnie* OnXMok25. *Tylko rama [roweru] osóbnie, a wszystko to, ta drobna, wszystko w pudełkach* DwBZ29
osóbný ‘osobny, odrębny’. *Osóbnie miejsce jicicha, spokojna* DzJB27
ostać się ‘zostać’. *Mamaż była, astala sie wdowaj pińdziesiont lat była* kRyTM36.

I^uot przeciw krzyża to fundament ten ast¹au sia GawWL36

ostanowka sow. ‘przystanek autobusowy’. *Żyli tutaj o, dzie astanowka była raniej* ArDaWB29; też **stacja**. *A jim już czszeba na autobus, bo grytunskie tam, przyjado, nie ma już, ciszej, ciszej, ciszej, i tego to, nu st¹acyji to też mniej* ArDaWB29 ◊ ros. *останóвка*
ostatni zob. pośledni

ostrow ‘wyspa’. *Tam taki u nas był ostrow, naokoło jezioro krongiem* OsAK29. *Taki ostrow tam, nu za wod... może pani widzisz?* DwBZ29. *Ostrow* GajA. *Te Gaurany wioska była spalona wszystko, a siedzieli wszystkie w dumbli, tam pad jezioro, w tej błocie, tam astrowy byli, tam siedzieli...* GawWL36; zdr. **ostrowek**. *Ostrowek nie bardzo wielki* DwBZ29. *Ostrowek* GajA; zdr. **ostroweczek**. *Ostroweczek* GajA; też **wyspa**. *Kościółek był na wyspie* DrśJM25 ◊ por. brus. gw. *ócmaj, wóicna*, ros. *ócmов*

ostroweczek, ostrowek zob. ostrow

ostrze zob. lezia

ostrzyć koł na głowie zob. cześcić²

ostrzywo 1. ‘ostrze, ostra część (piły, siekiery)’. *Oszczywa* GajA **2.** ‘koniec kosy’. *Oszczywo* BłW; też **czub**. *Czub* DrśW
oswa ‘osa’. *Oswa* częściej u starszych GajA; też **osa**. *Osa* GajA ◊ brus. gw. *acá, acbá*, lit. *vapsvá*

osystencja ‘asystenci i asystentki na weselu’. *O taki wesele byli oniż jeszcze, byli. Osystencja duża, i gości duża* ArDaWB29

osystent zob. asystent

osystentka zob. asystentka

oszaki ‘łuski ziarna owsa, jęczmienia, przynicy’. *Aszaki* MM. [Kisiel z owsa] *kiśnie przez noc, podejmuje sia, te wszystkie, szalupa ta oszaki z wierzchu* kOpNN27 ◊ brus. gw. *áuwáxi*, lit. *ášaka, ašaká, ášakos*, lm. *ašakai*

oszalować zob. obszalować

oszmoty też **uszmoty** błp. ‘duże robocze rękawice z jednym palcem, obszyte skór-

ra', też **spicowki**. *Po polsku ja nie wiem, jak ona nazywa, no al'e jest takie, nu spicowki. A tuta u nas to spicowki nazywajo, a tak oszmoły byli kiedyś u nas, to oszmoły* PelDrśBMk31. *Uszmoły* MM ◇ brus. gw. *јушмалы*, lit. *úžmalas*

oszroniały 'pokryty szronem (na drzewach), szadzią (na trawie)'. *Aszroniały i oszroniały* MM

oszybka sow. 'pomyłka'. *Jechał i tam widziacie jak, prosto 'oszybka... świat nie ukluczyli, a jedna leciała maszyna i jego jak zaczapila* kRyTM36 ◇ ros. *ошибка*

ości 1. 'rodzaj widełek na długim drążku, do kłusowania na szczupaki w czasie tarła'. *Ości* MM ◇ brus. gw. *ócyj* 2. zob. *miekina*, *ościuki*

oście zob. *ość*

ościuki lm., lp. *ości'uk* 'ości (łuski) w kłosie żyta, jęczmienia'. *Ościuki, ości'uk* MM; też *ości*. *Ości* MM ◇ brus. gw. *acyjokt, ócyj* **ość** 'oścień do łowienia ryb'. *Ość* DrjW; też **oście**. *Oście* ŻdW

oświecać ndk., dk. **oświecić** 'oświetlać'. *Nu i tym ogieńkiem mamusia oświecała tamta, tamta miejsca, gdzie ten był tatuś schowany* kGirWO40. *Elektryczność w kościele i tego, oj oświecone tak ładnie* ArDaWB29 ◇ por. ros. *освещать, освещать*

oświecanie 'oświetlenie'. *Nie byłoż ni nafty, elektryczności zupełnież nie było. Nu tak tedy takie o wezmo, o te, taka "o pudetka nu i, a z waty knotek czy tam nici jakich położy, a tu naleji, nu i pali się to tak, takie oświecanie* ArDaWB29 ◇ por. ros. *освещание*

otawa 'drugi pokos trawy, potraw'. *Otawa* MM. *Otawa* GajA ◇ brus. *amása*, ros. *отаса*

otk'os 'skarpa, bardzo strome zbocze'. *Atk'os* MM ◇ ros. *омкóc*

otosa 'sznur lub pręt łączący koło (przednią oś) z hołoblą'. *A to atosy takie, wo.* [Jak?] *Atosy u koła* GrES32. *Atosa* MM ◇ brus.

gw. *amóca* i *amacá*, ros. (słownik Dala) *omoca* i *omoc*

otrawa 'trucizna'. *Teraz jest atrawy rozmajita* NuAL28; też **jad**. *Paczsza: ona (pokojówka) stawia bukiecik groszku pachnoncego tu do pokoju, mlekiem jego polata i muchy padają – taki jad, że padały muchy* AchTH23 ◇ ros. *отрава, яд*

otw'ał zob. *odw'ał*

otworzyć zob. *odemknąć*, *odkrywać*

owca 'owca'. *Była para koni, krow pieńć, nu tam owiec jakich na zimie zastawi cztery, pieńć, i wszystkie swoje* DrśJM25; zdr. **owieczka**. *Gospodarka była: krowy były, świni były, owieczki byli* DrśSW20. *I była, nie wiem, dwanaście owieczek po wojnie* DwBZ29. *Był koń, dwie krowy, nu tam owieczki, kury* MaMB37. *Owieczka* GajA; też **barutka**. *Barutka* GajA; też **basiutka**. *Basiutka* GajA

owczarnik 'pomieszczenie dla owiec'. *Owczarnik, chlew* WiW; też **owczarnia**. *Owczarnia, chlew* DrśW → *chlew* **owczyzna** 'wyprawiona skóra z owcy, barana'. *Owczyzna na kozuch* WiW. *Owczyzna* MM. *Owczyzna* GajA; zdr. **owczynka**. *Niemcom wszystko oddawali, i owczynki* kOpNN27 ◇ brus. *ајчџина*

owczynka zob. *owczyzna*

owieczka zob. *owca*

owieczunek zob. *baran*

owios 'owies'. *Owios* BłW, DrśW ◇ brus. *awěc*

owlekać 'powlekać, zakładać świeżą pościel na poduszki, pierzyny itp.'. *Owlekać* MM

owoce 'owoce'. *Owoce* DrśW, *owocy* KrW

owsianka 'słoma z owsa'. *Owsianka* BłW ◇ brus. gw. *ajčžnka*

owsowisko 'pole po skoszonym owsie'. *Owsowisko* BłW, DrśW ◇ por. brus. gw. *ajčžniczka*

oziatki 'wygrabki, grubsze odpadki po omlóceniu'. *Oziatki* BłW; też **wygrabki**. *Wygrabki* DrśW ◇ brus. gw. *azámki*

ozimy blp. 'ozimina'. *Kiedy już, te ozimy już wyjmowali, tam owies, jenczmię, to kosili* DrśJM25. *Ozimy* DrśW ◇ brus. przym. *азімы*

ozuć się 'założyć buty'. *Azuć sie i ozuć sie* MM. *Az'uł sie bosan'oż* ['założył buty (lub drewniaki wyścielone garścią słomy) na bosc nogi'] MM

P

pabadziajła zob. pobadziajła

pac 'szczur'. *Pac* GajA; też **pac'uk**. *Tedy jak zaczęli za tym barchatem pacuk'i wodzić sie, ratunku nie było* NuAL28. *Pac'uk* MM. *Pac'uk* GajA; też **krysa** sow. *Krysa* GajA ◇ brus. gw. *nau, nau'jk*, ros. *крѣца*

pac'an 'podlotek, nastolatek, małolat'. *Razem my z jim po sąsiadzkę żyli o tam no i pacanaj'u w szkołaż chodzili razem i wsio... J'a już choć tam pac'an był už dlategoż z kosoj tam už pomagali kosić... U tych o latach gdzie ta sze pacan'om, może pięńdziesionty jaki był tut "o* GawWL36; zdr. **pacan'ok**. *A toż była jeszczesz tedy pacan'ok był, no już kosić umiał trochi* GawWL36 ◇ ros. *науѧн* **pacaniaty** zdr. 'podrostki, małolaty'. *Myż takie byli nu moża lat dziesięć, moża po dwanaście, takie wot pacaniety, co my tam tedy rozumieli* GirWM30

pacanka 'podlotek, nastolatka, małolatka'. *Ja tedy jeszczesz taka była, nu pacanka* StnKG22. *Ja z nim paznajomiła sie i ot i wyszła, pacankoj wyszła, dwadzieścia pierwszym rokiem i wyszła* kRyTM36. *Pacanka* GajA ◇ ros. *науѧнка*

pacan'ok zob. pac'an

pacha zob. podpacha

pachlobka zob. pochlobka

pac'uk zob. pac

paczesie 'odpadki przy drugim czesaniu lnu'. *Paczesi* GjlW, WiW → **pakuły**

pacześnica 'zgrzebne płótno lniane'. *Pacześnica* GjlW. *Pacześnica* 'płótno na prześcieradło' MM ◇ por. brus. gw. *пачэснiца*

padarożnik zob. podorożnik

paddasznia zob. poddasznia

padolać zob. podolać

padolek zob. podolek

padorywka zob. podorywka

padw'ał zob. podw'ał

padzinka zob. podzinka

padżyły zob. podżyły

pajak zob. pająki

pająki lm., lp. **pajak** 'ozdoby ze słomy (i kolorowej bibułki) zawieszono u sufitu'. *Pojonki* WiW. *Pajonk* DrśW; też **koszyczki**. *Koszyczki* WiW

paj'un 'cielak, który już nie ssie (którego się poi)'. *Wo tut [na targu] sys'un, tut paj'un. Sys'un ot bliżczy przy krowie chtóry bywszy cieluczek, bliżczy, a paj'un już on szerść do głowy tak adwróciwszy sie, już chudziejczy na dužo* BaHC35

pajeśnica zob. pojeśnica

pak 'skrzynia z desek'. *Pak* MM

pakatk'i zob. pokatk'i

pakulnica 'zgrzebne płótno lniane (z pakuł)'. *Pakulnica* GjlW, WiW. *Pakulnica* 'płótno z pakuł na worki' MM. *Pakulnica* 'grube płótno' GajA ◇ por. brus. gw. *пакульнiца*

pakuły 1. 'odpadki przy klepaniu (trzepaniu) lnu' WiW 2. 'odpadki przy czesaniu lnu'. *Pakuły* MM, GajA, GjlW, WiW.

Pakuły 'odpadki przy pierwszym czesaniu lnu' GjlW, WiW, 'odpadki przy drugim czesaniu lnu' WiW; zdr. **pakułki**. *Tam takie pakułki zastawali sie* OsAK29. *Pakułki* GajA; też **kłaki**. *Kłaki i pakuły* to są nazwy synonimiczne GjlW. *Kłaki* ◇ odpady przy czesaniu lnu na szcrotce drewnianej WiW

→ **kostra**, **paczesie**

pakułki zob. pakuły

palana zob. polano
palczatki zob. rękawiczki
palec zob. wskazeczny palec
paliwka zob. poliwka
palić piec zob. cieplic (piec)
palto ‘płaszcz’. *Pod rzond: kostiumy męskie szyla, palty szyla, płaszczy szyla* DrśJM25. *Palta* GajA ◇ por. ros. *пальто*
pałatka ‘półka w bani (łaźni)’. *Pałatka* MM
pałeczka zob. pałka
pałka 1. ‘kij, kijek’. *Taki wózek drzewniany, z drzewa kóteczka, pałeczka w środku* DwGrTRok30 2. ‘laska’. *Pałka* DrśSW20. *Pałka* – kupna WiW; zdr. **pałeczka**. *Przebiec ja niezdrawy byłem, z pałeczko jeszcze chodziłem, noga mnie bolała, w noge że jestem raniony* DbKM13; też *laska* ‘laska do podpierania się – własnej roboty lub kupna’. *Laska* DrśW, WiW 3. ‘polano’. *Drzewa brali spod chatów, spod cudzych chatów trzeba drzewa ukr’asć, przywieści do chaty i policzyć ile pałek* kDrśBZ29; zdr. **pałeczka**. *Drzewa „kradno”, potem liczo ile tam pałeczek: do pary ci nie do pary* kWijS26 4. **pałka** oraz **kołek** ‘kreska’. *Chodzili, pracowali po kotchozie, zarabiali – tam pisali tylko o tak pałke pisali i już, kotek. Za robotę kotek. Nic nie płacili* SoXK24 ◇ brus. gw. *náuka*
pałodnik zob. połodnik
pał’yn, pał’yn zob. poł’yn
pamiętka czyja ‘pamiętka po kim’. *Takie ładne obrazy mamy w kościele, to wszystko jego pamiętka, tego księdza* kGajMK25
pamięć ‘pamięć, świadomość’ ◆ **nie w pamięci**. *Matka, ja już nie w pamięci* [‘nie pamiętam’], *czy mówiła, czy nie mówiła* DbKM13 ◆ **za pamięcią**. *Za moją pamięcią ‘jak pamiętam’* GajA ◆ **w pełnej pamięci**. *W pełnej pamięci ‘w pełnej świadomości’* GajA
pamiola zob. pomioła

panadworek zob. podworz
panerad ‘coś paradnego, odświętnego, np. wygląd [?]’. *Panerad. Bez paneradu* [‘jak w dzień powszedni’] GajA; też **parada**. *Parada* GajA → panerady, parad
panerady lm. ‘wóz konny (były i drabinaste)’. *Panerady*, dop. -ów MM ◇ brus. gw. *панарад* ‘wóz bez drabin (np. z deskami)’
pania ‘pani’. *Pania* GajA; zdr. **p’anieczka**. *P’anieczka* GajA; zdr. **paniczka**. *Paniczka* GajA; zdr. **paniutka**. *A co tobia, paniutka? Co ty, chora?* BiKG19. *Paniutka* GajA; zdr. **paniusia**. *Paniusia* GajA
p’anieczka, paniczka zob. pania
panienka ‘panna, panienka’. *To [fotografia], ja jak była panienko* wschBrMW15. *Nu a już późni [po zabawie wielkanocnej] zapytamy sie, czy jest panienek, dla kogo* JuAL20. *Jeszcze jak ja byłaż panienkaj, u nas taka studnia i tam, takim wyciongać wodę tak, na kruku przywionzana wiaderka i on wyciongni wodę* ArDaWB29. *Jak tyle, co już pientnaście lat, szesnaście lat, to już panienka, prawda?* kMiEJ33. *Po pientnascie lat jeszcze nas tam nicht nie liczył za panienek* kGirWO40. *Panienka* GajA → dziewczyna, dziewczka, stara dziewczka
panienkować ‘być panienką’. *Jeszcze ja jak panienkowała, jeszcze tak nia pili* kWijS26. *Nu jeszcze w dzieciwie, jeszczeż nie panienkowała, jeszcze tyko może do szkoły chodziła, może jakie pientnascie lat miała, tam dziesięć lat miała, to tedy tyko ja pamiętam, że take ciężko była* OsAK29
paniusia, paniutka zob. pania
pan młody zob. młody
panorowić ‘przygotować’. *Panorowić* MM ◇ por. brus. *направіць* dogadzać; ‘starać się’
pantofelki zob. pantofle
pantofle ‘półbuty’. *On [ksiądz] chodzi w takim, w jednej tej kurtce takaj staraj, a pantofli jeżeli on tam ma, to jemu ojciec tam sprawuji, ojciec pantofli i ten, sapażki*

zimowe, to ojciec tam kDrśMR22. *Takie pantofli u mnie byli, takie dobre* IkAB26. *Pantofel* lp. GajA; zdr. **pantofelki** 'buciki'. *Aj ci'ocieńka, tylko kup mnie takie, pantofelki, żeby stukali* ArDaWB29

papa 'ojciec, tatuś'. *Papa* MM. *Tak raz ojciec mówi: wiecie co, dzwony dzwonio. Aj, mówisz, dawniej nie mówili tam n'a wsi, przeważnie „papa” i „papa”* DrśJM25. *Moj papa umar, jemu tam wiecznyj pok'oj* OsAK29. *U nas było u papy złoto, raniej było... Jak papa umier, a to papy była siostra, nu i tak jak przerwali wszystko to [korespondencję]* DwBZ29. *Przychodzili do papy, do mamy* kDrśBZ29; zdr. **papka**. *Mama, wiesz co? Papka, a co papka nic mówi, nie powie, pawiesim obraz. Daw'aj pawiesim* kWiZW30; zdr. **papaś**. *Czszy lata papaś, tatuś asystował za mamó; wtedy pobrali sie* wschBrMW15 © SWil. *papa* → tato

papaś zob. **papa**
papierosa 'papieros'. *Papierosa* GajA; zdr. **papieroska**. *Papieroska* GajA ◇ ros. *nanupóca, nanupócka*

papieroska zob. **papierosa**

papor zob. **popar**

paporć 'paproć'. *Paporć* GajA ◇ por. brus. *nánapayb*, lit. *papartis*

papka zob. **papa**

para zob. **parę**

parad r.m. 'porządek, szyk [?]'. *W saniach przez te jezioro, każdemu koniu nalożone te dzwonki, takim paradem* DrśJM25 → **panerad** ◇ por. lit. *parėdas* 'porządek'

parada zob. **panerad**

parafia zob. **porafia**

parę 'kilka'. *A późni na para dni zakiśni* wschBrMW15. *Żyli u Litwie, ale nieuża, pare lat* DrśPWk20. *Para litrow tych tych jagod zawsze musiało być* kGirWO40. *Para lat* GajA; też **kilka**. *Mama kiedyś i po kilka krów czyszmyli* kGirWO40

parć ndk., dk. **poparć** 'ićć szybko, bieć'. *Parć, poparć. Poparla* ['poszła szybko, pobiegła'] MM © SWil. *parć* m.in. 'cisnąć'

parkaninek zob. **perkaninek**

parnik 'szklarnia'. *U mnie i teraz un parn'ik jest, wykopana taka jamka, gnoju tam nalożona, pomidory posiała do miednicy* BaHC35 ◇ ros. *napn'uk*

parsiaczek, parsruczek zob. **parsi'uk**
parsi'uk 'wieprz, wieprzek'. *Parsi'uk 'tucz-nik'* MM. *Tam jednego parsiu'ka zakolim u rok, ten cały rok i jedzo tego parsiu'ka pawiesiuszy, pad dacham tam czszsymajo i wsio* kWiJS26. *Trzea bylo skóry zdejmować z tego parsiu'ka niesmalonego, trzeba bylo skóry zdać* kOpNN27. *Parsiu'każ ktujo [na wesele]* BaHC35. *Parsi'uk też parsiu'k* GajA; zdr. **parsruczek**. *Parsruczek 'prosię'* MM. *Parsruczek na mięsa* OnXMok25. *Parsruczka czszymata...* [To rzadko jedlicie mięso...] *Kanieczna rzadka, jak jednego parsruczka zaktuwszy* kWiJS26. *Parsruczka wyhadujesz, gdzie schowasz [za Sowietów], o tak* kOpNN27. *Dwa parsruczki mal'eniaczkie* kRyTM36. *Tam parsruczka jakiego ktuli, tam pamagali "o* GawWL36. *My wozili parsruczków do Widz* BaHC35. *Zabrali parsruczka i powieźli* kGirWO40. *Parsruczek* GajA; też **parsiaczek**. *Teraz mam jednu krowku i dwóch parsruczkow* StAP39; też **prosiak**. *Teraz my nie trzymamy prosiaków, bo Tereska nie je mięska po pracy i ja nie jem* kOpNN27. *Jeżeli prosiaki na rynku siedemdziesiont, to ja za pięńćdziesiont kupię* NuAL28. *My musim i parsruczka jakiegoś trzymać. Zawsze tego prosiaka smalili... Inem. Ten len podpalali, i późni po tym parsiu'ku [zabitym] tak wozzili jego* kGirWO40; zdr. **prosiaczek**. *Pamientam, że zabijali prosiaczka... a u nas to takaj nigdy nie była, żeby zdemować skóra s tego prosiaka* kGirWO40; też **porosion[e]k**. *No tak wszyszkoż trzymali: parasionka tam, tam*

świnia jaka zakoli sie... kOpBrJP20; też **prosięta** lm. *Był koń, dwie krowy, nu tam owieczki, kury, nu prosiaki, prosiata* [poprawia się:] *prosienta* MaMB37

parszywy 1. 'pokryty parchem, np. ziemiaki'. *Parszywy* MM 2. 'wredny, niedobry'. *Parszywy człowiek* 'wyrzutek społeczeństwa' MM

partejna książka sow. 'legitymacja partyjna'. *Partejna ksionżka* SmWS29 ◇ ros. gw. (pskowskie) *нартмэйная кніжка*

partizany, partyzanty zob. partyzany
partyzany sow. 'partyzanci'. *A byli partyzany w lesie, jakiego tam Niemca, ci tam jakiego milicjaniera tam tego* [zabili] ArDaWB29. *Te partyzany przyjeżdżali i przyjeżdżali. Pod tą marko partyzanow przyjeżdżali żuliki różna* kGirWO40. *Partyzan* lp. GajA; też **partyzanty**. *Partyzant* lp. GajA; też **partizany** sow. *Nu jak w wojni: i partizany, i Niemcy, i tego tu... partizany ido w nocy, a w dzień Niemcy* ArDaWB29 ◇ brus. *нартмызаны*, ros. *нартмузаны*

parzony 'gotowany'. *Ciasta zrobiła, jajki, mangaryny i mleka parzona, no a tedy tak wo wzięła i razkaczała* OsAK29

parzyć ndk., dk. **sparzyć 1.** 'gotować (mleko)'. *Kilogr'am twarogu, tedy mleka sparzyć, da mleka parzonego ten tu'arog, trzeba jajki, cukru troszczeczka, tedy kminku, takiego, nu i jo, żeby ona gotowały sie* OsAK29 2. 'parzyć'. *Goronco wodo tam jego* [zabitego prosiaka] *parzyli* kGirWO40 ◇ brus. gw. *напыць*

parzyć się 'myć się w bani (łaźni) i chłostać wienikiem (miotelką brzożową)'. *Parzyć się* MM ◇ brus. gw. *напыцца*

paściłka zob. pościłka

pas zob. spowijacz, sznur

paszek zob. wętorek

pasiołek zob. posiołek

pasiukać zob. posiukać

Paska zob. Wielkanoc

pas kolorowy 'tęcza'. *Pas kolorowy* GajA

paskrobać (się) zob. skrobać (się)

paskudny 'niedobry, zły, brzydki, odrażający'. *Paskudny* MM

pasport sow. 'dowód osobisty'. *W ojca był pasport* kOpJBk25. *U nas ża z poczontku była w pasportach pisana, kto Polak, my cały czas pisali sia Palaki, a teraz już nikt nie piszy* CcLS27. *U n'as, w Biełarusi, nie było raniej pasport'ow, nijakich dokumentów nie było* DwBZ29. *Przepisali nas u pasportach, wszystkich przejnaczyli, familji napisali pa liteusku. I sama oni pasporty jak wybierali, to pamianiali* StAP39. *Pasport* GajA; też **paszport** sow. *To moje* [zdjęcie] *do paszportu, tak* kOpBrJP20. *A jak paszpart mieniać przyszło sia, bratowa dastała białoruska* [narodowość] *ŻwSK22. Już potem dawali u n'as paszporty i ja dastała* kWiJS26 ◇ ros. *на́цно́пм*

paster 'główny pasterz (w kolchozie)'. *Paster* GajA; też **pasterz**. *Pasterz* GajA ◇ brus. gw. *на́цтыр*, ros. *на́цтыр*

pasterka zob. pastuszka

pasterz 1. 'pastuszek, pasterz w szopce bożonarodzeniowej'. [W szopce] *jest pasterzy tam takie wo, tuty w żłóbkku leży Pan Jezus* ArDaWB29 2. zob. paster

pastronek zob. postronek

past'uch 'pasterz'. *Chodziła w wołowniach ta Tańka z jakimści pastuch'om z Kupczel* NuAL28. *Past'uch* GajA ◇ por. brus. i ros. *на́цмѣх*

pastuszczeczka zob. pastuszka

pastuszka 1. 'pastuszka'. *Pastuszka* GajA; zdr. **pastuszczeczka**. *Pastuszczeczka* GajA; też **pasterka**. *Pasterka* GajA 2. 'nastolatka'. *Ja z nim paznajomiła sie i ot i wyszła, pacankoj wyszła, dwadzieścia pierszym rokiem i wyszła. Raniej młoda, pastuszki liczyli sia. To teraz już osiemnaście lat p'olnaściiu dziewki* kRyTM36 ◇ brus. *на́цмѣхка* i lit. *piemėnė* podobnie

pasz'ed ty na suchy las! zob. suchy las
pasz'ed won! zob. posz'ed won!
paszczęki 'szczęki'. *Paszczęki* MM ◊ por. brus. gw. *научушка*
paszport zob. pasport
paścieradło, paścieradełko zob. prześcieradła
paśledny zob. pośledny
paśni'eć zob. pośpieć
paśpieszka zob. pośpieszka
patr'on 'nabój'. *Patr'on* MM ◊ ros. *напѳон*
patrucha zob. potrucha
patrzeć 1. 'patrzeć, oglądać'. *Jak kiedy i patrzymy* [telewizję], *ale mało kiedy ja i ten patrze* StAP39 2. 'pilnować, przestrzegać'. *Pościmy my starsze, młodzież może nie wystrzegajo sie, nie patrzaajo, a my i teraz nie jemy* GirWM30 3. 'pilnować, doglądać'. *Zimoj ta droga nicht nie patrzy... śniegu jak narzuci, nicht nie czyści, nicht nie patrzy teraz* GawWL36
patyllica zob. potyllica
pawiatka zob. powiatka
pawica 'paw'. *Pawica* MM © SWil. *pawica*
pawitucha zob. powitucha
paznokcik zob. paznók
paznók 'paznókic'. *Paznók* GajKA; też **paznókic**. *Paznókic* GajA; zdr. **paznok-cik**. *Paznokcik* GajA
paznókic zob. paznók
pazy 'wglębenia podłużne (?)'. *Znizu takie wo wykrojone wo takie, wo pazy wybrane i tedy tym, pa tym wałku wo i wałkuje sie* BaHC35 © SWil. *paz, pazy* 'wydrążenie podłużne' [w budownictwie]
peckać ndk., dk. **napeckać** 'brudzić; farbami malować byle jak' *Napeckać* MM; też **zapeckać** 'zaplamić, zabrudzić'. *Zapeckać, zapeckany* MM ◊ brus. *нэукаць, напэукаць, занэукаць*
peckać się 'brudzić się'. *Farbowali wetna biała, jak na co dzień, to ona żeż pecka sie* BaHC35 ◊ brus. *нэукацца*

penipotent 'plenipotent, pełnomocnik'. *Penipotent* MM
pensja sow. 'emerytura'. *Przyzwyczajili sie dobrze i teraz, teraz nam najlepiej na pensji, wszystko zabezpieczone* kOpBrJP20. *Długi czas an'a pocztu nosila, on'a i z poczty tej i poszła na pensja* GrES32; też **pensja**. *Jedna bo żyje, jedna żyje, i co ja tutaj jedna na pensji i wszystko, i nijakej ni pomocy, ni nic* OsAK29. *Tylko z pensji żyje* GimWK31; też **piensja**. *Rodzice jag zobaczo na jego: chudy, chudy, wymiryzowany zupetnie, no i požaluj, dali swoja ta piensja, renta ta swoja... Nu niech sobie cienżko, ależ dajo nom piensja* kDrśMR22. *Jemu już płacili piensja. Nie, to nie piensja, ja nie wiem jak po polsku, piensja chiba* DwBZ29; też **renta**. *Przeważnie żyjo z renty wszyscy* kGajMK25. *A co tam, z jednej renty nie przeżyjesz* MaMB37 ◊ brus. *nenciä*, ros. *нѳенция*
pensja zob. pensja
pensjoni'er 'emeryt'. *Pensjoni'er* GajA; też **piensjonier**. *Teraz piensjonierzy my, dostajem piniondzy* DwBZ29. *Zostali sie wszystkie piensjonierzy u naszej wiosce* WoXK41; też **emeryta**. *On był stary emeryta* IkAB26 ◊ ros. *нѳенциѳ*
pereschinka '?'. *A co tam chleb robili z czego? Kilko zakwaska bywa, zita trocha. Pereschinka pamietam mama zrobi* kWiZW30
perkaniczek zob. perkaninek
perkaninek, zdr. **perkaniczek** 'perkal (kreton)'. *To miała tam sukineczke kiedy, parkaninku jakiego, parkaniczku kupi w magazinach* OsAK29
perswadować 'tłumaczyć, przekonywać'. *Perswadować* 'tłumaczyć, prosić, życzyć' MM ♦ *Perswaduję też w ręce pana perswaduję* 'przepijam do pana' MM ♦ *W ręce panny perswaduję i szczelam do waćpanny* (mówi chłopak, gdy w towarzystwie prze-

pija do upatrzonej dziewczyny. Gdy ta mu sprzyja, odpowiada: *nie bojam sie*, gdy nie jest zainteresowana, odpowiada: *bynajmniej*) MM

perz zob. pyrnik

pęcherz zob. mazusz

pęczek 'wiązka'. Pęczek 'wiązka (chrustu, też kwiatów)'. Pęczek chrustu 'wiązka chrustu przewiązana powróstem' MM. Penczek GajA

pędzić się 'uganiać się'. *Nu etaż ojciec dawniej za ziemio już peńdzili sie* GawWL36

pędzować 'pędzić'. *Do lasu tam jado te, jeden Niemiec może siedzi, naszych pendzują tam* ArDaWB29

pęszak 'pęczak, kasza jęczmienna'. Pęszak 'najgrubsze krupy jęczmienia' MM. Pensak taki, *tlukli tam w stupie takiej* kOpSS31. *Zgotujim ten pensak na sucho tak [do kuci]* DrśSW20; zdr. pęcaczek. *Pancaczek taki i pszeniczka tlukli... pszeniczka ta gotowali* OsAK29

pianica 'borówka bagienna, łochynia'. Pianica 'borówka bagienna (czarna jagoda na bagnie)' MM. Pianica GajA ◊ brus. gwar. *п'яніцы* lm.

piaskiem w oczy zob. oczy

piątki 'pięty'. [Buty] *natarli na piontki, i tej, to tak najwiency* ArDaWB29

piec r.ż. 'piec chlebowy'. *Teraz malutka piec, a kiedyści tak oj, piec była* WoAM13. *Byli piecy te, ruskie zwali sie, a teraz pakasowany... Mama wody naliji tam, na piecy pastawi* BiKG19. *I mama zlazła z piecy i poszła palić piec* kOpLS29. *Z piecy zlazła* GimWK31. *Pakaże piec wo, wo jaka piec* GrES32. *Posrodku piec wielka stoi, za piecam tam spali. Na piecy spali, piec wysoka* BaHC35; też *piec r.m. Późni mama już spać pójdzi, zmenczy sia, a my jeszcze na piec zaleziem, na piecu wionżym* GirWM30. *Butka papieczysz u tym żeż, u piecu* kRyTM36; zdr. *piecyk*. *Ona wzięła za piecyk poszła*

BiKG19; też ruska piec r.ż. U nas piece byli ruskie, takie piece murowane, nie płyty, nie duchowki, ale tak, teraz może i nie wiecie o takich piecach? kOpNN27. *Nie widział on ruskiej piecy, jak ruska to nasza taka piec, to przyjechali tutaj, byli przyjechawszy, piec zobaczyć jaka* ArDaWB29. *Ja jim gotuje u tej ruskiej piecy* GimWK31. *U mnie ruska piec jest, pa mamy* kRyTM36; też *ruska pieczka*. *Mama na piecu prosto rodziła, na ruskiej pieczkie... U nas w wiosce było też dwie rodziny, też żyli, jednego było troje dzieci, drugiego było czworo dzieci, ot, i jedna była ruska pieczka* kOpLS29; też *duży piec*. *W dużym piecu [piekliśmy] chleb zawsze* IkAB26 ◊ brus. i ros. *нечь* r.ż., *нечька* r.ż.

piechotą zob. piechotką

piechotką 'pieszo, na piechotę'. *Piachotko chodzili; a jak, chlebka chce sie, pójdzisz piachoto; nu tak daleko u nas byli sklepy* kRyTM36; też *piechotą*. *Piechoto chodzili w jedne strone i w druge strone [do kościoła]* kWiZW30. *Piechoto daleko chodzić* BaHC35. *Piechota iść* GajA → *pieszki*

piecyk zob. piec

pieczenia 'wypiek'. *Swojej pieczeni było lepszy chlepek jak teraz* OnXMok25

pieczenie sow. 'herbatniki'. *Teraz już wiecie kupują specjalnie cacki, a wcześniej z papieru robili cukierki tam i piaczenia rozmaite, sucharki wiesili, jak przy Polscy ja pamientam wszystko wiesili na ta choinka* kWiJS26. *Jakie tam czy napitki, czy jakie tam i piaczeni* ArDaWB29; zdr. *pieczeńko*. *Piaczeńka dasz* kGrLZ35 ◊ brus. *п'ячэнне*, ros. *печенье*

pieczeń sow. 'wątroba'. *Nu serca niezdrówna była... i pieczeń tam była jego, wszystkie niedoli byli* kRyTM36 ◊ brus. i ros. *печень*

pieczeńko zob. pieczenie

pieczurka 'wgłębienie w piecu'. *Pieczurka* GajA ◊ brus. gw. *п'ячурка*, ros. *печурка*
piekarstwo 'piekarnictwo'. *Piekarstwa* GajA

piekć ndk., dk. **upiekć** 'piec'. *Krzyż pasta-
wi na chlebny dzieży i poczni piekć* BiKG19.
Kluseczki upiekni w piecu SzDoHP25.
W piecu [można] gotować i piekć butki
NuAL28. *Buraczki czerwona, na tarka jich
darli, no nie na ta, co bliny piekć* kWiZW30.
*Tak ja nie piekła już chleba, nie byto z cze-
go, ziema była zabrana, z czego beńdziesz
piekć chleb? Z czego beńdziesz chleb piekć?*
kWiJS26. *Chlep był w dzieży nu nie kwaś-
ny, a czszeba byto piekć* IkAB26. **Upiekć**
MM → spiec ◊ por. brus. gw. *пяхці*
piekielnik 'lobuz, bezecnik'. *Piekielnik*
GajA
pielenie zob. pliwó
pielęgnować 'opiekować się'. [Ja] *była dru-
gim dzieckiem, była bardzo ulubionym, bar-
dzo posłusznym, bardzo mnie pielengnował
ojciec* WjEP60
pielić zob. plec
pieloneczka zob. pielonka
pielonka 'pieluszka'. *Pielonka* WiW; też
pieloneczka. *Peloneczka* [!] DrśW ◊ brus.
gw. *пялёнка*, ros. *пелёнка*
piensja zob. pensja
piensjonier zob. pensjonier
pień 'pień'; przen. 'tępy człowiek' ♦ **pień**
pnem 'wszyscy tępi'. *Boża, jak... do banku
tam czszeba, i w rajspakł'om tam po wszyst-
kich organizacjach, tam i piszysz, i liczysz,
i adczoty [sprawozdania] czea było zda-
wać. Boże, a oniż pień pnem, nic* CcLŚ27 ♦
z pnia spuścić zob. spuścić
pieprz 'pieprz'. *Pieprz* GajA; zdr. **pieprzyk**.
*Tam przyprawy położysz, ten cybulki, czy-
snoczek, pieprzyk, soli nu takiego, kulandra
jeszco jest* MaMB37
pieprzyk zob. pieprz
pierdoła 'człowiek nieporadny'. *Pierdoła*
MM
pierd'un 'człowiek szybki, często podej-
mujący nieprzemysłane decyzje'. *Pierd'un*
MM

pierwodczyk sow. 'tłumacz'. *On pa rusku
umiał, to on był jak piarawoczyk. A on'i nia
umieli pa litewsku, nia rozumieli* BiKG19;
też **tłumacz**. *Jich w szkole tłumaczyli, ja tłu-
macze, a oni mnie odpowiadajo* WoXK41 ◊
ros. *пе́редчик*

piernat 'materac z pierza'. *Piernat* GajA
pierog przen. '(o człowieku) niewypierzony
(?)'. *Ale won'i chodzili chłopcy, chłopcy żeż
on'iz, jak wam pawiedzieć, nu, młody pierog*
GrES32

pierogi 'pierogi'. *A na Wielkanoc no to pie-
kły sie pirogi... takie pierogi* IkAB26; zdr.
pierozki. *Pierozki [na Wigilię] ja rubiła
zawsze i teraz, jak mam sił, tego, grzyby.
Odgotuji grzyby, przekrence, porombie nu
i naczyniata pirozki* wschBrMW15 ◊ por.
ros. *пупóz*

pierozki zob. pierogi

piersi zob. pierści

pierz 'najpierw'. *Pierz posadzo jednego
człowieka* DbKM13. *Z Girejsz pierz nie
wszyskie wyjechali, tylko rodziny jakie zostali
sie, które nie mogli. Gdzie staruszki był'i nie
mogli, a tak wszyscy powyjeżdżali* DrśJM25.
*Czekaj no, pierz trzeba popatrzyć, gdzie,
gdzie pierza (wesela)* ArDaWB29. *Grzy-
bów suszonych jak post położysz, pierz po-
gotujisz... Pierz łaźnia jichna spaliła sie,
potym dom* BaHC35. *Barawiki pierz, nu
i tam różne [grzyby]* kWiJF54; też **pierw**.
*Nie, pierw, o jak my, to koniami [młóci-
li]* DrśSW20. *Pierw pracował na awto-
busie tym... U nas troszku zaczęli stawić
domy tam, a pierw tutaj w ogóle nie było*
PelDrśBMk31 → przódý

pierści 'piersi, tors'. *Pierści* MM. *Krzyżyka
pawiasita na pierści. Ja krzyżyk nalazła
i poradowała sie, że na pierści pawiasita*
BiKG19. *Pierść* lp. *Dzieciak przy pierściach*
GajA; też **piersi**. *Ten krzyżyk sobie na piersi
pawiesza* BiKG19

pierun zob. grzymota

pierw zob. **pierz**
pierwiasteczka zob. **pierwiastka**
pierwiastka ‘krowa, która pierwszy raz się ocielila’. *Pierwiastka* ‘też o owcy’ GajA; zdr.
pierwiasteczka. *Pierwiasteczka* GajA; też **pierwociółka**. *Pierwociółka* (rzadsze) GajA
pierwociółka zob. **pierwiastka**
pierwsze Sowiety zob. **Sowiety**
pierwszym początkiem ‘najpierw’. *Pierwszym już poczonkiem jajka na Wielkanoc, a tak i wszyscy: i kielbasa, i miensy, no wszyscy, kto co ma. I bułka* StAP39
pierznia ‘?’. *Wszystkie takie wo* [starsze] *już siedzą żeż napierzni paczszają, jak my tan- cujęm, o tak* GrES32
piesień ‘pieśń’. *Wot pletli ten wianak, śpia- wali piesień* [przed weselem] kGirWO40; też **pieśnia**. *Jaka to pieśnia wam zaśpiewać? Nu wo taka moga zaśpiewać* [śpiewa]. *Nu wot wszyscy moja pieśnia* kWiJS26. „*Wesoty nam dziś dzień nastał*” *śpiewali, taka pie- śnia jest* MaMB37. *Pieśnia* GajA; też **pieśń**. *To już majowa pieśń* JuAL20. *Nu śpiewali pieśń taka* kOpSS31 ◊ ros. i brus. *нэцня*
pieszki sow. obok **pieszo** ‘pieszo, piecho- tą’. *Aż za Moskwe, na k’irawskaja obłaśc pieszki dósłzi, a tedy tam jak dósłzi to pieszo* GimWK31 → **piechotką** ◊ ros. *нэўху*
piesznia ‘drag do wyrąbywania przerębli’. *Piesznia* ‘stalowy drag ostro zakończony do wyrąbywania przerębli’ MM ◊ brus. gw. *нэшня*
pieszo zob. **pieszki**
pieśnia zob. **piesień**
pietnik ‘drewniany hak, na którym obra- cały się drzwi, wrzeciędz’. *Pietnik* – *drewn- niane kruki z jedłowca* WiW ◊ brus. gw. lm. *п’ятнікі*, lit. *petnykai* lm., lp. *petniňkas* (*petnykas*)
piet’uch ‘kogut’. *Kura na piatucha przewra- ca sie* [‘zamienia się’] *czszy laty* SmWS29. *Chodźmy gdzie tam piet’uch spiewa* StAP39. *Piet’uch* MM. *Pietuch* GajA; zdr. **pietu-**

szek. *Pietuszek* GajA; też **kogut**. *Koguta sama to już ja zabiła, zjadła* StnKG22. *I pobili sie jednym slowem, no i rozeszli sie, jak koguty wszystko jedno* kWiZW30. *Ko- gut* GajA ◊ brus. gw. *нэм’yx*, ros. *нэм’yx*
pietuszek zob. **pietuch**
pięknie zob. **piękno**
piękno ‘pięknie’. *Na młodej piękna suk- nia, pantofle, piękno wszystko* JuAL20; też **pięknie**. *Pięknie żyliśmy* wschBrMW15. *Tanczyli pięknie, rozmaita tancy tam na- zywali sie* JuAL20 ◊ **pięknie rozpięknie** ‘przepięknie’. *U Leningradzie żyli do re- wolucy, przecież tam tak samoż była Rosja, byli polskie szkoły, dzieci chodzili w polskie szkoły, rozmawiali po polsku, przyjechali – pienknie rozpienknie po polsku wszystkie roz- mawiali* DrśJM25
piękności ‘coś pięknego, piękny’. *Nu to on był pienknosci. Tak, i czesnym slowem, jak Boga kocham, tak o to liczyli że on, ot pienk- nosci* GrES32
piękność ‘coś pięknego’. *Teraz już pienk- nosci nie m’a, tak wo razwalucha i stoi* kRyTM36. *Pienknosc* GajA; też **pięknota**. *Kiedy ksiondz pagedzi po koleńdzia, piank- noty robio, czystoty, za to i horujo* BiKG19. [Zabawy] *byli, oj, sobota i niedziela. Jakie pięknoty byli, jakie m’uzyki piekne byli, te- raz takich m’uzykow nie ma* OsAK29 → **ładność**
pięknota zob. **piękność**
pijak zob. **pj’anica**
pijany zob. **pjany**
piłowiny ‘trocinny’. *Piłowiny* MM ◊ brus. gw. *п’ілав’іна*
pilszczyk ‘tracz’. *Pilszczyk* MM ◊ ros. *п’ільщик*
pinderka ‘czapka żołnierska’. *Pinderka* MM
pintuki lm., lp. **pint’uk** ‘kaptcie robocze robione na drutach’. *Pintuki, pint’uk* MM
piołun zob. **poł’yn**

pióro (cebuli) ‘pęd (cebuli)’. *Szczypiorek = pióra cybuli* KrW

piórko ‘pióro (do pisania)’. *Ja miał, znaczy, złotna pióra. Dawnie[j] przy Polsce, znaczy, wieczne złotne pióry; atramentu tam tylko, znaczy, wlewasz, a ona tam ta piórka złotna pisać* DbKM13

pirogi, pirożki zob. pierogi

pisać ‘zapisywać’. *Piszem te trudadni, a potem i nic nie dają wot cały rok, nic* CcLŚ27

pisać się 1. *w co ‘zapisywać się do czego’*. *Czszeba była pisać się w kamsamolcy* GajSK26. *Trzeba było, u pijaniery, u kom-somoty trzeba była pisać się* kDrśBZ29

2. ‘być zapisanym’. *My w pasportach Polakami piszem się* kOpNN27

pisklątek zob. pisklonek

pisklonek ‘pisklę’. *Pisklonek* GajA; też **pisklątek**. *Pisklontek* GajA.

pisuleczka ‘karteczka’. *Na Boża Narodzenia napisata takich pisuleczkau, ile ja tutaj, dwanaście, już może i dwanaście i ot wszystkich chłopcau jimie tam napisata, których znała* kRyTM36

piśmo sow. ‘list’. *Tedy piśmy pisał on do mnie* kWijS26; też **list**. *To my wiedzieli, że przyszed list ten* DrśJM25. *Ostatnio nie mam listów* kOpAB30 ◇ ros. *письмо*

piwnica zob. sklep

pizd'on zob. ejk pizd'on

pj'anica sow. ‘pijak’. *Ja tak nie żatuje pjanic, jak nigdy nie piła, u gembe nie miała* kWijS26. *Pj'anica on nie był on, pj'anica nie był on* GimWK31; też **pjan'ica** sow. *Pjan'ica mój monż* GrES32; też **pijak**. *A na co te jabłoni zawionzywać? Żeby pijaków było dużo, a!* DwBZ29 ◇ brus. gw. *п'яніца*, ros. *пьяница*

pjany ‘pijany’. *A u w'as coś takich jest pjanych?* GrES32; też **pijany**. *A teraz tak snujo, jakby tam niewiadomo co, pijane* JuAL20 ◇ brus. gw. *п'яны*, ros. *пьяный*

placeczek zob. placek

placek ‘placek’. Miod kupowali, placki takie piekli JuAL20; zdr. **placeczek**. *Nu placeczki, do kaszy gotowali... placeczki tam robili, nu i tego na gdzie, na kucie rubili* OsAK29

plaskać ‘uderzać, stukać’. *Plaskać ‘klaskać, stukać’* MM. *A jak mocno już grzymota grzmi, tak plaska, to i świece gromniczne w domie zapale* StAP39

plaskurek ‘cienki kawałek, np. szynki, kiełbasy, chleba’. *Plaskurek* MM

plaskurka ‘drobna rybka (np. huściorka, krasnapiorka, uklejka, płotka)’. *Plaskurka* MM

plasnąć ‘uderzyć’. *Plasnąć w mordę ‘uderzyć w twarz (lżej niż dać w mordę)’* MM. *Jak z bizuna plasnewszy ‘jak z bata strzelili’* MM ◇ brus. gw. *пляснўць, пляснўці*

plauzgać ‘mówić głupstwa’. *Plauzgać* MM

plecy ‘ramiona’. *Od razu do nas przyszed i paczszce: moja siostra jak chwyciła jego za plecy, jak pacatawali się* StnAR28 ◇ brus. *плэчы*, ros. *плечи*

pleć ‘plewić’. *Trze było ogrody pleć* GirWM30. *Pleć* DrśW; też **pielic**. *Pielic* KrW

plemiennica ‘siostrzenica, bratanica’. *To ja [na fotografii], a to plemienica, a to monż wschBrMW15. Jeszcze i plemienica czszymała, da szkoty puszczała, bo moja bratowa był'a dojarko... O moja plemienica wyszła, tyko spisywała tam raniej, a teraz wzięła ślub* kWijS26. *Brat w Kownie, siostra u Wilni i pliemien'icy jest... pliemien'icy mąż zab'ił się* OsAK29. *Ot już pliemian'icy wychodili za mąż, byli zupełnie po drugiemu* kDrśBZ29; też **siostrzenica** ‘ts.’. *Krewna jest tam, sioszczenica tam, żeby do jich dojechać* DzJB27 ◇ brus. *п'лям'еніца*, ros. *племянница*

plemiennik sow. ‘siostrzeniec, bratanek’. *Plemienik wo wójtam był u gminie, ta jego zabrali, cała rodzina zabrali* DbKM13.

Monż jej, tej Eli, plamienik tej... StnKG22. *Jeden, ten wo gdzie, plemiennik moj, już siostry rodzonej, wyuczył sie za ksiendza* ArDaWB29. *Plemiennik moj, taki on już taki wysoki bardzo był, i przyjechał* OsAK29; też **siostrzeniec** 'ts.'. *Wszystko jak mojemu sioszczencu, no a tedy jak puścili tu jego uczyć sie...* GimWK31 ◇ brus. *плямённик*, ros. *племя́нник*

plen 'niewola'. *Raniej była wojna, on był w plenu czszy lata* [w niewoli niemieckiej w I wojnie] DwBZ29. **Plen** GajA; też **niewola**. *Tam Niemcy dużo do niawoli zabrali i pogнали... A te wszystkie oni do niawoli* DbKM13. **Niewola** GajA ◇ ros. *плен*

plennik 'jeniec'. *I niemiecki lekarz, i polski lekarz plenik, porusznik, na komiśja nas tam pogнали* DbKM13 ◇ ros. *плённый*

pleśniwy 'spleśniały'. *Już ty nie przywyk-szy chleb świeży jeść, zawsze czszeba pleśniwy* GimWK31 ◇ brus. gw. *пляннівы*

pletniak zob. tyn

plita 'kuchnia z żelaznym blatem'. *Ja nago-tuje zupy, kociot na plicie – tedy jeszczież nie było ni gazu, nic. Ja mówi: chłopczy, na plicie stoi kociot, bierzcie zupy* wschBrMW15. *I jedna była ruska pieczka, i plita była, i w tej gotowali* kOpLS29. *Kociot stawisz na plita* OsAK29. *Czsheba popiołu z plity pogotować tam* BaHC35. *A ogrzewali sia – piecy. Piecy, plity takie byli wymurowane, drugiego ogrzewania nie było* kGirWO40. **Plita** 'kuchnia z fajerkami' MM. **Plita ze ścianką** 'kuchnia z fajerkami i ścianką z cegły (do ogrzewania pomieszczenia)' MM; zdr. **plitka**. *Koło ciepłej plitki sionde i wiąże* kOpNN27; też **plyta**. *U nas piece byli ruskie, takie piece murowane, nie płyty* kOpNN27. *To to płyta wo taka, płyta wo, kotły dwa stawia się tutaj, dochówka* NuAL28 ◇ brus. *пліма́*, ros. *плита́*

pliwo 'czas plewienia roślin okopowych'. **Pliwo** GjlW; też **pielenie**. **Pielenie** KrW

plonka sow. '(gruba) folia'. *Tedy ramka taka tam, plonka ta* BaHC35 ◇ ros. *плёнка* **plos** 'jezioro dalej od brzegu, środek jeziora?'. *Wyptynął na plos* 'na pełne jezioro' MM ◇ brus. gw. *плэц*

ploszczyć się 'pluskać się (np. o kaczkach); rzucać się w wodzie (o rybach)'. *Ploszczy sie ryba* 'rzuca się ryba (co widoczne na powierzchni wody)' MM ◇ por. brus. gw. *плэшчыць* 'klaskać'

plotkara 'plotkarka'. [Kobiety, które plotkowały?] *A chto jich wiedzo, oni tam jak i zawsze plotkar'y byli, nu to jak tam inaczy zwali siaż?* kGirWO40; zdr. **plotkarka**. **Plotkarka** GajA

plotkarka zob. plotkara

plotki wodzić 'plotkować'. *Przychodzili jedna z drugo tam, plotki wodzili tam* kGirWO40

plontunka 'wyrąbana część lasu'. **Plontunka** BłW

pluc 'pluća'. *Tam takich nia była jak teras opińdzicyty, wszystko, i pluc, nu raniej nia była* BiKG19; też **plucy**. **Pluca** lp., lm. **plucy** GajA ◇ por. brus. gw. *плюц* (i *плюцы*)

pluska 'pluskwa'. **Pluska**. **Pluska lesna, pluska domowa** GajA ◇ brus. gw. *плюска* **pluwać** 'pluć'. **Pluwać** MM ◇ brus. gw. *плюваць*

plaskonie lm., lp. **plaskoń** 'męskie osobniki konopi'. **Plaskonie, plaskoń** MM. **Plaskonie** GjlW, WiW ◇ por. brus. gw. *пласкóні* **plaskostopiec** 'człowiek z płaską stopą'. **Plaskostopiec** BłW, DrśW

plast 'kupka, naręcz'. **Plast** 'naręcz (siana, słomy)' MM ◇ brus. gw. *пласт*

płatą 'opłata'. [Zabawy?] *Aj subota, niedziela i da paniedziatku, nu tak i wot. Nie było tedy nijakoj płaty* GrES32; też **zapłata**. *Dużo było [problemów], aj, teraz to już mniej, bo oni siedzą i zapłata wienksza, zapłata była mała* SoXK24 → **zarpłatą** ◇ ros. *платá*

płatek 'chustka, chusta (na głowę)'. *Płatki wiązali* JuAL20 → nosówka ◇ ros. *платок*
płomienia 'płomień'. *Płomienia* GajA; też **płamia** sow. *Płamia* GajA ◇ ros. *пláмя*
płon 'pusty kłós'. *Płon. Oczyścić pakuły* [lnu] *od płonu* GajA
płotwa 'płoc'. *Nu, te i szczupaki, i płotwa, i tam i liny* kDrśBZ29 ◇ brus. gw. *платва*
płoty brać 'liczyć sztachety (w zabawie)'. *Nu na Boże Narodzenie, po wigilji leco, płoty bioro: czy para, czy nie, czy wyjdzie za mąż, czy nie i tak ot* DrśSW20
płozy 'płozy sań'. *Płozy* DrśW, WiW
płótno 'szeroka część kosy'. *Płótno* DrśW ◇ por. też brus. gw. *платно*
pług, zdr. **płużek** 'pług'. *Pługom bardzo letko uprawiać, konie mając, tych pietnaście hektarów to nie było co* DrśJM25. *Tam sanki uk'uć, czy tam jeszcze cokolek zrobić, czy tam płużak sprawić, to on* [kował] *jeden* PeDrśBMk31 ♦ **pług ręczny** 'dawny pług ciągnięty przez konia'. *Koni byli, po dwa koni byli, pługi renczne na koniach* DrśSW20 ♦ **pług życia** 'życie, czas'. W powiedzeniu: *i czarodziej nie pomoży, jak pług życia twarz przeorzy* MM
płużek zob. pług
płużycza 'dawny pług z drzewa'. *Płużycza* BłW
płył 'tratwa'. *Płył* DrśW; też **gonki**. *Gonki* WiW ◇ brus. gw. *плым*
płyta zob. plita
po 1. *czym* sow. 'z czego'. *Umnie po religii zawsze pionka była* kOpBrJP20 ◇ ros. *ночemy*
2. 'w, na'. *Piersze miejsce zajął po całej Ła-twji* kDrśMR22. *Jak tylko zrobili granica po Dźwinie, to jejnyj ojciec i tam wszystkie zostały* ArDaWB29. *Maliny duża mamy po tych wyrombkach* kWiJF54 ◇ ros. *no 3.* 'według'. *Malutką piłką po sile kroitam* [drzewo] kOpAK ◇ ros. *no 4.* *czym* 'w, w systemie'. *Ot różnili się po wszystkim, i po rozmowie, i po wszystkim różnili* NuAL28. *U n'as brygady*

był'i, pa brygadach pracawali kWiJS26 ◇ ros. *ночemy 5.* *czyjemu* 'według kogo'. *A tut Hela Jandracka byli posadzone; po mojemu pa dwadzieścia lat dali* GawWL36 ◇ por. ros. *no-móemy* itd. **6.** zob. później²
pobadziajła 'rozpustnik, babiarz; rozpustnica; nierób'. *Pobadziajła* GajA. *Pobadziajła i pobadziajła* 'włóczęga; kobieta rozpustna' MM → *badziać się*
pobić 1. 'rozbić, zniszczyć, stłuc'. *Jeżeli jajko twoje pabiło tego, to jego zabierasz* kMiMD27. *Jejny monsz pobił traktor, pjanya potamał* SmWS29. *Pana Jezusa to figura po mojemu pobita* kWiZW30. *To tu był klub, duży był klub, teraz pabity tam on* kRyTM36; też **zniszczyć**. *Kościół był spalony, zniszczony* DrśSW20. *Aj, kościół był spalony, zniszczony z wierzchu, zgniwszy* DrSPWk20. *Potem, po wojnie, już tam wszystko kończyło się, wszystko zniszczyli, spalili... Zniszczyli ten kościółek* DrśJM25 → **rozwrócić 2.** 'zabić'. *Tam Niemcy dużo pobili, a dużo do niawoli zabrali i pognali* DbKM13. *Druga maszyna, bruzawaja, na jich zjechała, już oni tam pabity wszystkie* GrES32. *Nu jest to byłaż dzie o pabitych tam, nu było tych pachawane* GawWL36; też **zabić**. *Tam trzydzieści moża dwa człowieki zabite* ArDaWB29. *Nie wrócił, moża zabili* kOpSS31 ◇ brus. gw. *пабіць*, ros. *нобіть*
pobieda sow. 'zwycięstwo'. *W czterdziestym pabieda u n'as była... ją* [siostrę] *zabrali, dzieś może w czterdziestym siódmym, wot tak, pośle pabiedy zabrali... pabieda był'a w czterdziestym pionty* IkAB26 ◇ ros. *нобѣда*
poblížej '(trochę) bliżej'. *Już siedymdziesiąt drugi rok, to już do mogiły poblížej* SmWS29 ◇ por. brus. *поблізы*, ros. *поблі́же*
pobojeszka zob. prajnik
pobojnia 'drewniana pałka do ubijania kapusty'. *Takie był, duży taki, co my nazywali*

pabojniej, co zbiwali [kapustę], *pałka taka* SzDoHP25 ◇ brus. gw. *набóйна*

pobożyć się zob. bożyć się

pobrać się zob. pożenić się

pobudować zob. stroić

pocałować do ręki ‘pocałować w rękę’. *Padchodzi młodyj, bierze za ręka, przywita sie, pocaluje do ręki młodej* JuAL20

pocepnica zob. blizna

pochlobka ‘rzadka zupa’. *Pachlobka i pochlobka* ‘zupa mleczna jako trzecie danie’ MM → chlubać, poliwna ◇ por. brus. gw. *нахлёбка* ‘rzadka zupa itp.’

pochmiełka „poprawiny” (alkoholowe) po pijaństwie’. *Monż paprosił pachmietki, ja jemu i nie dała pachmietki, lubił wyp'ić* kRyTM36 ◇ brus. *нахмёлка*

pociągać się ‘włóczyć się’. *Maładzi' oż przepada. Co oni, wo subota przydzi, paszl'i, paciongajo sie pa drogach, nu i co? Nie ma dzie jim padziac sa* kRyTM36 ◇ por. brus. gw. *цягаўца*

pociągnięcie ‘ciągota, apetyt, chrapka’. *Gospodarz: żeby tylko do mnie* [przyszli na służbę], *bo oni pociągnięcie nie mieli na cudze* kWiZW30

po cichu ‘spokojnie’. *Wo widzicie, u Warszawie już nie ma* [rodziny], *a my wo tut i żyjim pa cichu* GirJFk55 → cicho

pociskać ‘dociskać’. *Obróciwszy wierchnia strona do tego dotulisz, pociskasz i niżna strona na brytwan* BaHC35. [Kisiel?] *Aj, z żurawiny, żurawiny i tedy tego krochmallem, trocho pogotujisz jich, jak oni zrobion sie mienkie i potem jich pociskasz, pociskasz czym tam, choć i tyżke ci co* ArDaWB29 → ciskać

począć ‘zacząć, rozpocząć’. *Przy Sawietach paczeli u balnicach rodzić, przy Polsce w domu kWiJS26. Tut, u Widzach, u n'as szpital był, tedy u szpitalu paczali* [rodzić]. *Nu chto dajeżdżał, a chto i w domu rodził, tak i tak* kGirWO40 ◇ brus. *начаць*, ros. dawn. *поча́тъ*

początek zob. naczało, pierwszym początkiem

poczta zob. poszta

poczynałnik ‘kawałek płótna z frędzlami, do którego przywiązuje się osnowę przed rozpoczęciem tkania’. *Poczynałnik* GjlW, WiW; też **zaczynałnik**. *Zaczynałnik* WiW

poczystka ‘czyszczenie ula na wiosnę’. *Poczystka* GajA

podać zob. podawać

podać się ‘przesunąć się’. *Dobudowali to wieże, chór powienkszył sie, podało sie to wszystko w tył* kGajMK25 ◇ ros. *нода́ться*

podać żywiolom zob. żywiola

podarek ‘prezent’. *Podarki jej tam* [dali]... *Po dziesięć tysięcy złotych podarki dostali* NuAL28. *Dajo tam padarki* kOpSS31; też **prezent**. *Prezes ma prezenty wtedy, jak jemu dadzo z ambasady* WjEP60 ◇ brus. *надáрак*, ros. *нода́пок*

podawać ndk., dk. **podać** (o dokumentach, pismach) sow. ‘składać (dokumenty)’. *Do Polski kto miał życzenie wyjeżdżać – wyjeżdżali, trzeba było podawać dokumenty* OnXMok25. *Podać podania* GajA ◇ ros. *нодава́тъ, нода́тъ*

podbieraczka ‘kobieta, która odbiera skoszone zboże i je wiąże’. *Podbieraczka* BłW, DrśW

podbierać ‘zbierać skoszone zboże i wiązać w snopki’. *Owies, jenczmień, to kosili, podbierali, czuby takie wiązali, czszeba było popracować, ale żyli w dostatku* DrśJM25. *Ja podbierała, podbieram i wiąże, podbieram i wiąże snopki* kOpNN27

podbior (miodu) ‘wybieranie (miodu)’. *Podbior (miodu)* GajA ◇ brus. gw. *надбiра́ць (мёд)*

podbiwać ‘podbijać’. *Dom stawili same ten. Sam tam strojił i sufity padbiwał, padłogi ji okny, wszystko robił* DzJB27

podbrodnik 'pasek pod brodą konia'. *Podbrodnik* DrśW; też **podbródek**. *Podbródek* WiW

podbródek zob. podbrodnik

podchod sow. 'podejście'. *Takie księży, jak oni mają ten podchod do tych dzieci* DrśSW20
◇ ros. *нодох*

podchodzący 'odpowiedni, nadający się'. *Podchodzący 'pasujący, odpowiedni'* MM; też **podchodziaszczy**. *Podchodziaszczy* MM
◇ ros. *нодоходящүү*

podchodziaszczy zob. podchodzący

podchodzić 1. 'pasować, odpowiadać'. *Menszczyznów zabrali [w 1939 roku], który tam gdzie, który podchodzili tak do wojska* kOpSS31. *Podchodzić* MM → fanaberny
◇ ros. *нодоходѣть* 2. 'pochodzić'. *A mama tam z Litewszczyzny podchodziła, za Jignolino* GimWK31

podcielak 'mały cielak (?)'. *Ali i ogierów było u kogo na stajni, świni, nu podcielaki (!), tam kury to wszystko* SzDoHP25

poddaszek 'opak'. *Poddaszek* WiW; też **strzecha**. *Strzecha* DrśW

poddasznia 'zadaszenie na opał przy chlewie (pomieszczeniu dla zwierząt)'. *Poddasznia, paddasznia* MM

poddziewać 'podśmiewać się, wyśmiewać się'. *Nie poddziewaj mnie 'nie podśmiewaj się ze mnie'* MM ◇ brus. *наддзяваць*

podegrzać 'podgrzać'. *Byli u nich takie kotlety, oni smażone byli... i w chatadilnik, a potem jak podegrzejesz, a oni już smażone, wszystko* CcLS27 ◇ por. brus. *надарпѣць*, ros. *нодогрѣть*

podejmować (podymować) ndk., dk. **podjąć (podniąć)** 1. 'podnosić'. *Na wiosna krowa z nog spadni, leży, padymować. Ludzi dawiadzieli sie sońsiady: aj, tam Stankiewicza... krowa nia stanie, pójdziem padymim, oj on'a zależy sie, to już nic, a jak padymim, trocha pastoji, tedy jeszcze'le kładzi sie. Wezno, padymio... Pakurzo tam kwiatki te wa*

świancone, to tedy tam pałózo na taka blaszka, żarynku... i każe sukaneczka padnioń, pakurzy BiKG19. *Ona dwa dziski nu tego pozwan'oczniaka, rozumie, wypadli u jego. Nu ciężko podejmował tam* CcLS27. *Jaka majo t'echnika Sawiety, żeb podjońc taka pokrycia, drogi poorać!* NuAL28. *Może trzy niedzieli "o na ziemi tej poleży [len], tedy padymowali... takie wo tarlicy, i wo tak wo jego padymujesz w góra, a tutaj lien kładniesz, ten, i to terlico wo tak wo bijisz* OsAK29. *Prosto on [dom] był, ale potem my jego pruli, podemewali tam, wszystko roźbierali* PelDrśBMk31. *Późni już maszyny byli wrywali [len], od razu obmlacajo i ścielo, a tedy już podymujim. Nu tam grabelkami, sierzpem* GimWK31. *Żeby można była, ta krowaj ogon padnieliby, pacetawali, żeby tyko zachran'ic, tego już malusińkiego [cielaka]* GrES32 2. 'wszczynać'. *Jedna nawet głupia przyszła i podjęta awanturę* kOpAK ◇ por. brus. *надымать, наднѣць*, ros. *нодумать, поднѣть*

podejmować się (podymać się) ndk., dk. **podjąć się** 1. 'podnosić się'. *Ona nie zasnęła, a padjęta sie zdrowa* DzJB27. *Dachi byli takie słomiane kryte, dachi rwiemy i karmim krow, a krowy te już nie podejmują sie* GrES32 2. 'podrywać'. *Póki nie chodzili do lasu, spali [w domu] i przychodzo, partizani. Ot zaraz wszystkich młodych podjeliż* ArDaWB29 3. 'rosnąć (o cieście)'. [Ciasto jak rośnie] *kiśni, padymuji sie* BiKG19. *Pieczysz jich, oni takie, paduszeczki takie, padyma sie* JuAL20. *On kiśnie przez noc, podejmuje sia* kOpNN27. *Tylko woda wo tak, u wiercz tak, jak podymi sie, wysoko* DwBZ29. *Klocki z monki piekli, drożdży zasprowadzi ['rozprowadzi']?, i wtedy w'odeńki poleje, oniż poszli pracować, padymujon sie, wtedy to rozbierzy, zamiesi no i znów oni padjeli sie* kWiZW30. *Tedy butki tak o, w patelniach, w dzbanikach jakich posadze, i oni podymują sie* GrES32

◇ por. brus. *падымáцца, паднáцца*, ros. *поднимáться, поднáться*

podbumorzyć 'poprawić humor, np. kieliszkiem wódki'. *Podbumorzyć* MM

podjąć zob. podejmować

podjąć się¹ zob. podejmować się

podjąć się² 'zacząć się, rozwinąć się'. *Co ty, chora? Ну, mówi, chora, róža* [choroba] *padjęła sie* BiKG19 ◇ ros. *поднáться*

podkawaler 'chłopiec w wieku 14-18 lat'. *Podkawaler* ŻgW; też **kawalerczak**. *Kawalerczak* ŻgW; też **podlotek**. *Podlotek* ŻgW

podklejać 'oklejać'. [Ściany] *padklejali, nu o takim samym szpaleram pewnie* WoAM13 ◇ brus. *падклéйваць, падклéіць*

podkluczyć sow. 'podłączyć'. *El'ektryka zrobiona. Osiemdziesiont trzecim nam światło postroili, jak raz na na, podkluczycyli, na wośmowo marta, na ženskij dień* kOpBrJP20. *Lodówka mnie przywieź! Może chyba postawić, podkluczyć* PelDrśBMok31 ◇ brus. *падключыць, ros. подключи́ть*

podkówka 'blaszka metalowa chroniąca obcas'. *Podkówka* MM

podkupiać 'podkupywać'. *Podkupiali brygadira* kOpAK ◇ por. brus. *падкупляць*

podlotek zob. podkawaler

podługow'acienki zob. podługowaty

podługowaty 'podłużny'. *Necka taka, belka odpiluj i tedy jo tak o dtubi, dtubi. Ona taka padługowata* BaHC35; też **podługow'acienki**. *Bywajo dwie jajki u koguta wrosszy tam we srodku. Taka podługow'acianka, oni zdłuż o taka* BaHC35 ◇ por. brus. gw. *надлугавáты, надлугавáценькі*

podmrozek 'przymrozek'. *Był padmrozak, tak była jaziora jak i zmarszy; a on nia wiedział, tam taka ciuszka była, nie zamarzywała* BiKG19 ◇ por. brus. *надмарóзіць*

podmurówka 'podmurówka, fundament'. *Podmurówka to czeńść murowana z pojedynczych kamieniów nad ziemió*ⁿ pod do-

met drewnianym po wykonaniu zrombu DrśW. *Podmurówka* 'fundament' MM

podniąć zob. podejmować

podnosić 'przynosić'. *Duchodzi gospodynia, na talerzu podnosi jajek tam ile i piroga, i sera, kto co ma* JuAL20 ◇ brus. *паднóсіць* i ros. *подноси́ть* 'częstować, ugaszczać czym'

podnoska 'zelówka'. *Podnoska* MM ◇ por. brus. gw. *паднóска*

podnosić się 'drożeć'. *Wszystko podnosi sie. Butelka wódki dzisiaj kosztuji milion na nasze, a teraz tysionc rubli* kDrśMR22 ◇ brus. *паднóсіцца, ros. поднимáться*

podnożki 'przyrząd w warsztacie tkackim do poruszania nicielnic'. *Podnożki* MM ◇ por. też brus. gw. *паднóжка*

podobać kogo ndk., dk. **upodobać kogo** 'ktoś się spodobał'. *Taki młody ksiondz, ja jego tak upadabawszy... on ksiondz, nie on taki, mocno fajny, f'ajniénki ksiondz u n'as, wszystkie my tak jego upodobauszy mami co aj-aj* kWijS26. *Daczniki mnie ot podobali; ja służa u jich, upodobajo, wiozo za sobo, w Warszawi byłam* SmBSok30. *Wpodobać* MM ◇ por. też brus. *ynadabáцца*

podół 'podołek, dolna część koszuli kobiecej'. *Podół* DrśW, WiW ◇ por. brus. gw. *надóл*

podolać 'dać radę'. *Padolać, podolać. Podołasz* ['wykonasz, dasz radę'] MM → **zdołać**

podótek 'dół spódnicy, płaszcz'. *Padótek* MM

podorożnik 1. 'babka (roślina)'. *O te wo padarożniki, ad żołondka, raniej żeż my tyko i pili* kRyTM36. *Krowawnik, padarożnik – już wsió lekarstwo* MaMB37

2. *Padarożnik* 'wyczyniec łąkowy (roślina)' DrjW

podorywka 'płytką orka'. *Padorywka, podorywka* MM

podosiniak 'koźlarz czerwony (grzyb)'. *Podosiniak* MM

podoška 'część metalowa w drewnianych osiach wozu'. *Podoška* MM

podpacha ‘pacha’. *Pacha. Wzionść za podpacha* GajA. *Mnie za kościół sondzili... Powiozo na noc do Brastawia, prowadzi obydwu tak tak o, za podpachi* OpNPK20 ◇ brus. gw. *nađnáxa* (i *náxa*)

podpaska ‘zapaska, fartuch’. *Podpaska* MM

podpasznik ‘kwadratowy kawałek materiału wszywany dawniej pod pachami kossuli’. *Padpasznik* WiW; też **podpasznik**. *Podpasznik* DrśW

podpiecek ‘pomieszczenie pod piecem dla kur (w zimie)’ MM ◇ brus. gw. *nađnéxax*

podpinaczka ‘rzemień podtrzymujący holołble’. *Podpinaczka* MM ◇ por. brus. gw. *nađnínax*

podpisać do kotchozu ‘podpisać (wyrażając zgodę)’. *Opowiedzieć, to straszna rzecz co tu było. Czszyrnali po czszy dni i czszy noce – czszeba sie podpisać. I moja mama i podpisała do kotchozu* IkAB26

podpolnie sow. ‘w podziemiu, nielegalnie’. *Mało było tych [niewierzących], które komuniści może jeszcze, które pracowali podpolnie* kOpNN27 ◇ por. ros. *подпольно*

podpowiatka zob. drewiarnik

podpręga ‘poprąg, pas pod brzuchem konia w zaprzęgu’. *Podprenga* WiW; też **poprąg**. *Poprąg* DrśW ◇ brus. gw. *nańpřya*

pod rano ‘rankiem, wcześniej rano’. *A młody już przyjeżdża dzieś tak pod rano, pod rani, rani, raniutko* MaMB37

podrąb ‘podwalina’. *Kamieni i belki okładali wnizu, podromb – jak mówi sie– robi* PeIDrśBMk31 ◇ por. brus. gw. *nađpřya*

podrączka, podręka zob. za podręka

podrużka sow. ‘koleżanka, przyjaciółka’. *On'a moja padrużka była* kWiJS26 ◇ ros. *подружка*

podsanka ‘plóz pługą’. *Podsanka* BłW

podsanki ‘druga część sań do wożenia ciężarów’. *Sanki z podsankami* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *nađsánki*

podsechnąć ‘podeschnąć’. *Buraczki czerwona, na tarka jich darli i potym plita tam, duchowka, czy tam w piecu, żeby on'i podsechli* kWiZW30. *A tak bializna to tam prześcieradły, to nia bardzo, już podsechno takie* BaHC35 ◇ por. brus. *nađsóchnuć*

podseki ‘część pługą’. *Podsenki* GajA

podskazywać ‘podpowiadać’. *Serce odczuwa i podskazuje najlepiej. Podskazywał mi drogę* kOpAK ◇ ros. *подсказывать*

podsjedziotek ‘część uprzęży nakładana na kark (grzbiet) konia’. *Nu wtenczas maszyn nie było, a koniż byli tam, i chomonty, i podsjedziotki* CcLŚ27. *Podsjedziotek* MM ◇ brus. gw. *nađsjadźelax*

podsmalić ‘(trochę) osmalić’. *My tam zakłuli (parsiuiczka), tam... padsmalili* GawWL36 → opalać

podstawka zob. przyszczepek

podsyta ‘potrawa wigilijna z utartego maku ze słodzoną wodą’. *Podsyta* ‘płyn z tartego maku, którym zalewa się śliziki na kutię – wieczerzę wigilijną’ MM ◇ brus. gw. *nađsýta*

podszewka ‘podsufitka, deski przybite do belek pułapu’. *Podszewka* DrśW, WiW

podsztanniki też **kalesony** ‘kalesony’. *Kiedyści te kalisony, padsztanniki te nasili* BaHC35 ◇ brus. gw. *nađstánniki*, ros. pot. *подштáнники*

podśmiać ‘wyśmiać’. *Chreszcz'ow pojechał do Am'eryki w gościna i jego znaczy podśmieli* DbKM13 ◇ brus. gw. *nađsmjáńć*

podśnieżnik ‘przebiśnieg’. *Podśnieżnik* KrW. *Podśnieżniki* WiW ◇ brus. gw. *nađsnějnik*

podświeczniki ‘lichtarze’. *Papr'ós sie Mich'ajłowicza, żeby zrobił dwa padświeczniki, bo żatobne te padświeczniki, a tam trzeba było, my paliczyli, my paliczyli cztery trzeba. Oni zrobio cztery padświeczniki* kWiZW30. *Padświecznik* i *padświecznik*

częściej używane GajA; też **liktarz**. *Liktarz* GajA ◇ ros. *подсвѣчник*

podumywalnik 'szafka, gdzie wstawia się miskę do mycia'. *Podumywalnik* BłW ◇ brus. *умывальник*, ros. *умывальник*

poduszka 1. 'poduszka'. *Nu zapiski pisali tam, imie chłopcou mniej wienczej, których znali, pad paduszka łażyli, tedy ciongali spad paduszki na Wigilja* kWiJS26. *Ta dudedzka i pod paduszka położysz* StAR29 2. 'podwozie'. *Paduszki – to znaczy cała ukraplenia tego do kolasów takie, które trzymają ten wóz; to wiem, że z brzozoy* NuAL28 ◇ por. brus. gw. *nadyuka* w obydwu znaczeniach **podwał** sow. 'piwnica; więzienie w piwnicy'. *Padw'ał* MM. *Ten ksiondz siedział przy Sawieckim Sajuzie w turmie w Rydze, i tam w podwałach on młody zmar tam, ten ksiondz* kDrśMR22 ◇ ros. *подвал*

podwędzić 'ukraść'. *Podwędzić* MM

podwoda 'furmanka wysłana do wykonania jakiegoś zadania'. *Podwoda* DrśW, WiW. *Sześ podwozow [!] czy coś wieźli, an'a mu jechała już i żegnana córka, a córka nie wie, że to matka jedzie do Syberji, a tatuś w padwodach; to że rodzina, to nie dali jemu wieźć jich, a dali innych dryświaczkich* NuAL28. *Kiedy powieszisz i na podwodach, i tego, i to zdawać zboża, tam jim [do kołchozu]* ArDaWB29 ◇ por. też brus. *надвóды* lm.

podworz 'podwórze, podwórko'. *Podworz* GajA; też **panadworek**. *Panadworek* GajA ◇ brus. gw. *надвóп*

podymać się zob. podejmować się

podymować zob. podejmować

podzinka 'garnek gliniany bez ucha'. *Podinka prosto nazywali. [Podinka?] Ah'a, podzinka, tam ona chyba tam na jaka litera może, wyraz jaki, to nie tak* PelDrśBMk31. *Padzinka* 'gliniany garnek na mleko' MM. *Podzinka* 'garnek na mleko' GajA ◇ brus. gw. *надзінка*

podzol [d-z] 'rodzaj (podmokłej) gleby'. *Podzol* BłW; też **podz'oł**. *Potz'oł* DrśW ◇ brus. *надзóл*, brus. gw. *надзóль* 'ziemia, na której nic nie rośnie'

podzolista ziemia 'ziemia nieurodzajna, podmokła [?]'. *Podz'olista* [ziemia] DrśW **podz'oł** zob. podzol

podżaryć 'podsmażyc, przysmażyc'. *Możno jego [bób] było padżaryć* SzDoHP25 ◇ por. brus. *жапыць*, ros. *поджарить*

podżyć się 'zacząć lepiej żyć'. *Późni już trochu podżyli sia, rowery choć kupili* GimWK31 ◇ brus. *наджыць*

podżyły 'w podeszłym wieku'. *Podżyły i podżyły* ('człowiek) w starszym wieku' MM ◇ brus. gw. *наджылы*

pogotowie zob. prędką pomoc

pogrzebić zob. spogrzebić

pogrzeb, zdr. **pogrzebik** 'pogrzeb'. *Mojaż mama, ona śpiewała ładnie i po pogrzebach, i tak, nu moja siostra ładnie śpiewa, tak samo pa pogrzebach; wo u n'as jedan pogrzebik był tutaj* wo kRyTM36

pogrzebić 'pochować'. *U Brastawi był niebrany staruszek taki ksiondz, a tedy znaczy umar, onż był z Polski, brat znaczy przyjechał i powi'oz jego do Polski pogrzebić* DbKM13

pogrzebik zob. pogrzeb

pohalaszyć 'porozmawiać'. *Szczególnie do naszego domu zbierata sie młodzież. I tak pośpiewamy, pohalaszym. [Pohalaszym?] Porozmawlamy, czy tam poha... i potańczym, nu tak spokojnie wszystko przechodziło sie... No i my poszli wszystkie tam na te kursy już po rusku... a co my tam pośmieli sie, pohalaszyl i przyszli do domu* SzDoHP25

pohulać zob. hulać

pojeśnica 'pas w spódnicy lub spodniach'. *Pajeśnica* 'pas; obwód w pasie' MM ◇ brus. gw. *наясніца*

pojęcie zob. soobrażenije

pok'a zob. poki

pokałypać się zob. kołypać się
pokarmić ‘nakarmić’. *Teraz jak dzieci przywiozo, grzybami pokarmio, to tedy jem* kGirWO40 ◇ brus. gw. *nakapmítu*
pokatk'i ‘kaczanie jajek [na Wielkanoc]’. *Pakatk'i takie byli* WoAM13. *Pakatk'i w'idzicie wo. Byli pakatk'i i tam też kaczali te jajko no, wot* kWijF54
poki ‘zanim, dopóki’. *Może pani kiedy jeszcze przyjedzie, poki ja nie umrze, odwiedzić mnie* StnKG22. *Przyjdiesz ad krów ciemno, ciemno krów poki padójisz, lecisz jeszcze na tonki kopki składasz* kWijS26. *Bardzo taka sposobna dziewczynka, ale miała warkoczy długie aż na plecy, a poki wyuczyla sie, wypetzli wszystkie włosy* StnAR28. *Przed spaniem wzbijisz [siennik], poki wyspi si, to znowusz twarda, tak było* GirWM30. *Poki przejedziesz tuta granicy* PeLDrśBMk31; też **póki**. *Chódziła [do kościoła], moja dziećtańka, póki był* kWijS26. *Ja swoje patrze póki żyje* CcLŚ27. *Dużo pracy póki ruliety te gotujim wszystkie* ArDaWB29; też **pok'a** sow. *Oj, a tedy i na tancy chodzili, pak'a da wojska* GawWL36 ◇ por. brus. gw. *nóki*, ros. *noká*
pokićkać ‘popłatać’. *Pokićkać* MM
pokiereszować zob. kiereszować
poklaskać ‘tu: uderzać (wydając dźwięk)’. *Znowu na rzeka podniesim tam czy powiezim i tam płuczym na rzeczy, tedy pranikami tak o poklaskami* StnKG22
pokocić się zob. kocić się
pokoiczek zob. pokoik
pokoik zdr. ‘pokoik’. *Za piecam tam spali, a tutej pokojik liczy sia* BaHC35; zdr. **po-koiczek**. *Pokojczyk maliuski, mal'usienki taki* kWijS26
pok'ojnica ‘nieboszczka’. *Marynia "o ta Michajłowicza tedy stała że pak'ojnica* GawWL36 ◇ ros. *нокóйница*
pokojnik ‘nieboszczyk’. *Hilary Juchnie-wicza pakojnik, no razem my ź jim po są-*

siadzku żyli o tam no GawWL36 ◇ ros. *нокóйник*
pokolegować ‘zaprzyjaźnić się’. *Jak mnie już mamusia była dawszy i ja tam póki do szkoty chodzić, to byłam u cioci. Nu i wot tam pokolegowała* ArDaWB29 → združyc się
pokotem leżeć ‘o zbożu wyłożonym po burzy lub skoszonym itp.’. *Pokotem leżeć* MM
pokrętki ‘poskręcane włókno do kręcenia powrozu’. *Pokrentki* WiW
pokrowiec ‘podpinka, koperta, poszwa (na koc, kołdrę)’. *Pokrowiec* GajA, DrśW, WiW ◇ brus. gw. *nokróbeu*
pokrywadło ‘baranice, okrycie futrzane na nogi’. *Pokrywadło* MM
pokrywało 1. ‘kapa, narzuta’. *Staruszka podarowała o tam pokrywała, o tutaj co teraz jest, i ot ja patrze, ona krótka... a co było by, jeśli ja zrobiłaby całe wiązane?* kOpNN27
2. ‘pokrycie, okrycie’. *Tu maszyna szła na rinak, do dwóch [elementów] pokrywało ukręciła i on krzyż ten i powi'oz* kWizW30 ◇ ros. *покрывало*
pokrzywa zob. suguszka
pokrzywa biała ‘głucha pokrzywa’. *Biała pokrzywa* WiW, *pokrzywa biała* DrjW
pokupki ‘zakupy’. *Pokupki* MM ◇ brus. *nakýnka*, ros. *нокýнку*
pokurzyć ‘okadzić’. *Lakarstwow to już słabo była. Nu tyko ziółki tam, to pakurzy... A pakurzo tam kwiatki te wa świancone, to tedy tam palóžo na taka blaszka, żarynku... i każe sukianeczka padnioń, pakurzy* BiKG19 ◇ por. brus. gw. *nakýpau*
pokutować ‘ciężko pracować’. *A Boża moj, jak pakutowali ludzi. Te bydła, woda czszeba była nosić tam z studnia abo z jakaj kanawy* BiKG19 ◇ por. też brus. gw. *накутаваць*
Polaczka też **Polka** ‘Polka’. *Na tamtej str"one, Polka już kobiecinka i ja Palaczka,*

i wtedy tutaj wo beńdzie Ruski, tedy i znów Polaczka kRyTM36. *Polaczka, Polka* GajA

◇ ros. pot. *налічка*

Polacz'ok zob. Polak

Polak 'Polak'. *Polak* GajA; też **Polacz'ok**. *Tak i u n'as ksiondz jest teraz dobry, z Polski przyjechauszy, Pol'ak, Polacz'ok ksiondz, mł'odzieńki taki* kWijS26; też **Polski**. *Aj u n'as tu..., a kto jich, i Polskie, i Ruskie, tu jakie chcesz jest* kWijS26

polano 'polano, szczapa na opał'. *Palana* i *polano* 'szczapa, przygotowane drzewo opałowe do pieca' MM

pole zob. korcowo pole

polica 1. 'półka'. *Palica* MM. *Polica* WiW; też **półka**. *Półka* DrśW **2.** 'odkładnica pługa (blacha)'. *Polica* BłW **3.** zob. socha ◇ brus. gw. *наліца*

policzka 'policzek'. *Policzka* GajA

poliwa 'polewa (na naczyniach glinianych)'. *Paliwa* DrśW © SWil. *polewa, poléwa* ◇ por. brus. dial. *наліва*

poliwka 'rzadka zupa'. *Paliwka* i *poliwka* MM → pochłobka ◇ por. brus. *ноліўка*

Polka zob. Polaczka

polka smalić zob. smalić

polna kaczka 'dzika kaczka'. *Polna kaczka* GajA

polna koza 'sarna'. *Polna koza* GajA

polny kaczor 'dziki kaczor'. *Polny kaczor* GajA

Polska zob. Polszcza

polska jazda 'jazda bez siodła'. *Polska jazda* [też: *jazda bez siodła*] DrśW

Polski zob. Polak

polskość zob. polszczyzna

Polszcza sow., też **Polska** 'Polska'. *Ich tam wieźli na niemieckie te ziemi, gdzie do Polski przyłonczyli tam wo, i aż wot Szczecin, potem Olsztyn, to przecież nie byli przy Polszczy, to było niemieckie* DrśJM25 ◇ brus. *Польшча*

polszczyzna 'polskość'. *Bardzo dawno polszczyzna tak trwa, inaczej tu już by dawno*

nie było kGajMK25; też **polskość**. *Wziół Angliczanku, luteranku – jak my byli wpojone to polskościo – na swoja wiara ochrzcił* DrSJM25

polza sow. 'korzyść'. *To oni mnie nijakaj polzy nie dajo* GajA ◇ ros. *нольза*

poła 'ława w łaźni'. *Poły* Im., lp. *poła* 'ławy w bani (łaźni), umocowane wysoko do parzenia się wienikami' MM ◇ brus. gw. *наліў* 'ławy w izbie koło pieca do spania'

poładować 'ponakładać, załadować'. *A to atosy takie, wo. [Jak?] Atosy u koła, u kol'a, a "o, pewnie czszeba jich poładować, pójde poładuje* GrES32 → *ładować*

połajać się zob. łajać się

połamać 'zniszczyć'. *Jejny monsz pobit traktor, pjany połamał* SmWS29 ◇ ros. *полома́ть*

połektać zob. lęктаć

p'olnościu sow. 'w pełni, całkiem, całkowicie'. *To teraz już osiemnaście lat p'olnościu dziewczki, ad szesnaście* kRyTM36 ◇ ros. *полностью*

połodnik 'chochła, łyżka wazowa'. *Połodnik to duża ta, „chochła” po polsku nazywa sie, gdzie czerpi sie zupa* DrśJM25. *Pałodnik* i *połodnik* MM; też **połownik**. *Da monki, zaraszczyni, zaraszczyni, połownikiem wymieszasz, wymieszasz, połowniki te toże byli drzewniany* BiKG19 ◇ brus. gw. *нало́ник, нало́дник*

poł'om sow. 'połamanie, uszkodzenie'. *Jedna leciała maszyna i jego jak zaczapila, jak data, i pał'om był u czszech miejscach* kRyTM36. *Połom* GajA ◇ ros. *ноло́м*

połownik zob. połodnik

położenie zob. w położeniu

poł'ozeno zob. jak poł'ozeno

położyć 'wyłożyć, wydać'. *Pogrzeb bogaty, znaczy na pogrzeb położył si'edemset dolary wot* DbKM13

położyć się zob.łożyć się

połtoraczka zob. półtoraczka

połuczać się 'wychodzić'. *U mnie połuczająca z każdego parsiuka dwanaście tych wielkich* NuAL28; też **wychodzić**. *Słowa mieszam, też nie wychodzi dobrze* DrśJM25. *Wychodzi tam, nie wiem ile to* kWizW30
 ◇ ros. *получать*ся

poł'yn 'piołun'. *Pał'yn taki, nazywa się trawa gorzka taka "ot; żółtondek zaboli tam czy co to nie było, jak herbatka, jego zalijesz... gorzkie takie* MaMB37; też **pał'yn**. *Pał'yn i pałyn* GajA; też **piołun**. *Piołun* GajA ◇ brus. gw. *палын*, ros. *польнь*

pomaczka 'roztopiona słonina z dodatkiem śmietany do blinów lub budyń domowy'. *Pomaczka* MM ◇ brus. gw. *памачка* 'roztopiona śmietana z masłem do blinów'

pomal'usienku 'pomalutku'. *Chłopcy podskoczyli, mnie zdnieli z tej platformy i ja wtedy pamal'usienku dwa dni da chaty szedła z Turmont* BiKG19

pomielkać zob. mielkać

pomieniać zob. mieniać

pomieniać się 1. 'zmienić się'. *Bardzo pomieniło się wszystko, bardzo życie zmieniło się* kGajMK25 2. 'zamienić się'. *Pomieniami się, daw'aj, na baby! [żart. 'zamieńmy się żonami!']* MM ◇ brus. *памяняцца*, ros. *поменяться*

pomienkcz'ej 'bardziej miękko'. *Tedy szcze wypierzysz jej [koszulę], ona jagby pomienkcz'ej i tedy czszebaż nosić* StnKG22 ◇ por. brus. gw. *мякчэйшы* st. wyż. przym.

pomiola 'miotłka do wymiatania pieca chlebowego'. *Pamiola i pomiola* 'miotła z gałązek sosny na kij do wymiatania pieca' MM. *Z pieczy to potym ta pamiola ta wymieci, wymieci, wymieci czysto znaczy nu* PelDrśBMk31. *Pamiola* GajA ◇ brus. gw. *памяля*

pomiot 'gnój od kur'. *Pomiot* DrśW

pomnik zob. nadgrobek

pomoc zob. okazać pomoc

pom'ogć¹ 'pomóc'. *Prosi mnie żeby pom'ogć jechać. Nu ji jedziem w zimie* DzJB27. *Żeby jak pom'ogć kupić temu człowieku konia* CcLŚ27. *Przody nie rozumieli my dużo słów tych ruskich i "ojcy nie mogli pom'ogć* WoXK41

pom'ogć² 'pomóc'. *Pomogć była siano przywieść* PelDrśBMk31

pompuryyna zob. pumpuryyna

ponakarmić 'nakarmić'. *Ja krowka ponakarmie, napoje krowki* kOpNN27

poniacie zob. soobrażenije

ponorowić 'przygotować'. *Ponorowić* MM ◇ por. brus. *нарабіць* 'dogadzać'

poobiadać zob. obiadać

po osobku 'osobno, indywidualnie'. *I po osobku modlili się i razem modlili się* kWijS26

pop zob. b'aciuszka

popar 'pole leżące odłogiem'. *Popar* DrśW; też **papor**. *Papor* BłW ◇ brus. gw. *nanáp, nonáp*

poparc zob. parć

popaść 'trafić; dopaść'. *Jak te snarady nie lecieli, to w jeziora popadła... Jeżeli popadniesz do Niemców, to jakkolek tylko, żeby pot'om uciekać* DwBZ29. *Jak popadnie w któreś jajka, moje jajko, to ja już je zabieram sobie* kOpAB30. *Tutaj był, popadli mnie tam daleko, żył tam, tu przyjechał* PelDrśBMk31 ◇ ros. *nonácmb*

popaść się 'trafić się; trafić'. *Ot widzisz, jak ja popadła sia mnie, nie to zajade w gościna li, pracować trzeba beńdzi* ArDaWB29. *Był wzienty na służba, nu ta wajenna służba. A papad sia, tedy zabrała Rasięja* BiKG19. *Gdzie kiedy jeschc'e popadnie się i ten, szczupak* BaHC35 ◇ brus. *nanácii*, ros. *nonácmb*

poplaskać 'poklepać (kosę), postukać'. *Kosi, cości zrobiła się z kosaj, paleciał da chaty, paplaskał, paplaskał, przyleciał i znou kosi* kWijS26 ◇ brus. gw. *пласкаць*

poprąg zob. podpręga

po prostu zob. prosto
popruć zob. pruć
poprzeczka ‘kawalek pola, które się orze w poprzek skib’. *Poprzeczka* BłW
poprzeczyć ‘zaprotestować, zaprzeczyć’. *Krów pasie po jarzynach i nikt nie poprzeczy. Gdy ktoś kłamie, słucham, nie poprzeczę, choć rozumiem* kOpAK ◊ por. ros. *nonpekámь* ‘wymawiać, wypominać’
porabotać ‘porobić, popracować’. *To jak przende, przende, naprzende, a tedy w dwie tak wo skrence wo, porabotam wo* GrES32 ◊ ros. *nopabómamь*
poranek zob. z poranku
porafia ‘parafia’. *Nu to wot Rymuszany, a wtedy Puszki, nasza była porafia to już puszkowska potem jak adłonczyli tu granice zrobili* StAP39. *Była dziesięć lat w Dryświatach swoja porafia była* GirWM30. *Porafija GajA*; też **parafia**. *I jedzi po kolendzie ten pelekanskij parafji* ArDaWB29
poraniony ‘tu: uszkodzony’. *Była taka bitwa w Braślawiu, nu wiecej poranionych domow było* IkAB26
porąbać ‘pociąć, posieć’. *Grzyby, odgotuji grzyby, pszekrence, porombie wschBrMW15. Tedy szarpali piory, żeby kosteczków nie było. To nie tak jak teraz, tam porąbała, pozszywa i paduszka, a to obszarpane ni jednej kosteczki nie ma, takie paduszki byli... Grzyby, takie maczunki na talerzu porąbisz nożem* JuAL20
porkać ndk. ‘ruszać, dotykać’, dk. **wyporkać** ‘ruszając, wydobyć, wydostać’. *Porkać. Wyporkać* MM ◊ brus. gw. *nópkaууа*
porosionok zob. parsiuk
porozciągać ‘powywozić, porozkradać’. *Porożciongaliż katchozy, toż kto żniszczył czy co, tylko tak wot porazkradali* CcLS27
porozżyć się sow. ‘wzbogacić się’. [Cyganie] *teraz już oni tam pan'y, parażżyli sie, lepsze za n'as, i ubrane i odziane i domy pienkne majo* kWiJS26 ◊ por. rozżywać się

portnicha ‘krawcowa’. *Miesionc musi pobyla tam trocha u takiej partnichi* GirWM30; też **krawcowa**. *Każda gospodyni mogła uszyć coś, cośkolwiek, a jeżeli coś takiego już na wychodka, to i do krawcowej nioso, a krawcowych było dużo* kMiMD27 ◊ ros. *портнiуа*
poruhać (się) zob. ruhać (się)
porzeczki ‘(czerwone) porzeczki’. *Parzeczka* Krw. *Przyjażdżajcie da n'as, jak bendo wo porzeczki, tyle u n'as porzeczak* StAP39; też **czerwone porzeczki** lm. *Czerwone parzeczki* DrśW → smorodzina
posada ‘stanowisko’. *Może chto tam zajmował jakieś wielkie [‘wysokie’] posady* kGirWO40. *Posada* GajA
posadzić ‘wsadzić do więzienia’... [Ojca] *posadzili [do więzienia], dziesięć lat odsiedział* CcLS27. *Do Katugi zabrali jich wszystkich, posadzili tam* ArDaWB29. *Była posadzona tak młoda i tut siedzieli te wszystkie jejne koleżanki* GirWO30. *Po stalin-skich [praktykach] to ja wiem, za kulactwa [mamę zabrali], że to tam, a mama była nawet rozpisaca nie mogła, jak posadzili, a potem wypuścili nu i przyznali niewinawata, tam namówiono abyco* GimWK31 → *siedzieć* ◊ ros. *nocadúmь*
posag ‘posag’. *To już jej babcia dała w posagu* kDrśJX35. *Posag jak to nazywali, że to dla tej młodej ojcy tam dawali. To stoł, to tam dawali pościel, i tam szafa, tam paduszki takie o* kGirWO40; też **wiano**. *Dziadek już dla siostr swoich wiano dał, posag, jak mówio* kGajMK25
posielić ‘osiedlić’. *To na wastoczna Giermańja posielone te ludzi* DwBZ29 ◊ ros. *nocelúmь*
posiołek sow. ‘osiedle, osada’. *Pójdzisz tego w posiołak, to znaczy przyjmiem do kotchoza, a nia pójdzisz, to nia przyjmim* DbKM13. *Teraz już ponajechało tego [nie Polaków] tam, i w Dryświaty, i tutej o, cała*

wieś już, pasiołek cały zrobiony DrśJM25. *A sauch*'oz jak stał, tedyż u pasiołki poszli, panastawl'ali, tut tyle nie b' było, ransze to było, ale to na futerach jak przy mojej pamięci, jak uż nastawili GawWL36. Musi jakie wiencaj dziesiańć naklejona jest jaskółteczków. Już tam i dzieciaki jest, już nioso tam jim jeść. Jednakowy zrobiona, wot pasiołek zrobiony BiKG19 ◇ ros. *ночëлок*

posiukać 'oddać moc'. *Paśta krowy, bosa. Rano wyjdziem, rosa zimna, paść czszeba krowy, a tego, a krowa dzie pasiuka, idziem nożki grać tam* GrES32

poskrobać (się) zob. skrobać (się)

posne masło 'olej'. *Późni składam ryba tam, liścik ławrowy potoża, a potem na tym posnym maśle wschBrMW15. My na posnym masle – na oleju SzDoHP25. Smażyli ryba na posnym maśle, na oleju, kedyście olej nazywali, teraz posne maśta kWiJS26. Z siamieni posne masło przedawali GimWK31; też olej. Była len, lniane, same takie, z tego olej robili rańsze na post JuAL20. Smażono u posnym masle; smażone, i na oleju, smażone kDrśBZ29. Olej, a to my nie robili GimWK31. Kotleciki smażyli na oleju kGirWO40 → masło ◇ brus. gw. *ночнае ма́сла, ааëў**

posny 'postny' zob. na posno

pospaliwać 'popalić'. *Pospaliwali takie książki, kiedy już front przychodził, wszystkie książki jakie byli, popalili* DrśJM25

pospróbować 'spróbować'. *Dla młodzieży teraz ciężko, posprób'uj gdzie tam robota... Jego od'ucz, pospróbuj* CcLS27

postanowka sow. 'przedstawienie, występ'. *Prezes organizował dla młodzieży i tańcy, i zabawy rozmajity, pastanouki tam byli, wszystko tam* kMiMD27; też *scenka. I potem my postawili ta scenka* kOpNN27; też **przedstawienie**. *Na Świętego Jana... nad jezioram zbierali sie tam, przedstawienie stawili, młodzież. I późni ogniska palili* JuAL20.

Przedstawienia było, wystempowali, no ji potem znaczy muzykańci przyjeżdżali, no DrśSW20. *Remizje... przedstawienie tutaj były* kOpAB30. *Przedstawienie tutaj były i wszystko tam* kOpAB30 ◇ ros. *ночмауóека* **postawić 1.** zob. stroić **2.** sow. 'wystawić'. *I potem my ta scenka już przygotowili, post'awili... I potem my postawili ta scenka i jeszcze różnych innych* kOpNN27 **3.** 'zrobić kim'. *Teraz on kardynałem ten Świontek, on żeż był biskupem, a teraz jego papież postawił – kardynał* kDrśMR22 **4.** sow. 'wstawić'. *Potem postawili, musi krowy byli postawiwszy w ten kościół* DrśJM25; też **wstawić**. *Czszeba było wiele napalić, żeby goronco było, bo tak wstawi sie [chleb do pieca]* kOp6632 ◇ ros. *ночма́вумь*

postąpić zob. postępować

postępować sow. ndk., dk. **postąpić** 'zapisywać się, iść, wstępować, np. do szkoły'. *Wszystko jedno postompila do uniwersytetu, do tego w Daugopilsie... On chciał postompic do szkoły tej, wojenej tam* kDrśMR22. *Nia można była nawet postompic wyżaj gdzie... czszeba postompic do komsomolu, to wtenczas my ciebie weźmi i ciebie beńdziemy uczyć* GajSK26. *Trzy lata uczyła sie w piątej klasie, a potom do szóstej postąpiła* kOpNN27. *Wszystkie dzieci uczyli sie w tych, t'echnikum... postempowali* WoXK41. *Jeż'eliby nie był komsamolcem, to po prostu nie otrzymałby noram'alnowa atiest'at, trójki wystawiliby, wszystko. Nigdzie nie post'ompilby* WjEP60 ◇ brus. *начмына́ць, начмыні́ць*, ros. *ночмына́ць,nochмыні́ць*

postne masło zob. posne masło

postojałka 'śmietana słodka (śmietanka)'. *Postojałka* MM ◇ brus. gw. *начма́ўка*

postroić zob. stroić¹, stroić²

postronek 'sznur z pętlą zakładany na orczyk przy zaprzęganiu konia (część uprzęży)'. *Pastronek* MM ◇ por. brus. gw. *начпóнки* lm.

postrzelać 'zastrzelić'. *Też, co tam postrzelane, co ludziej brali przywozili, koto Minska – Chat'yrń ArDaWB29*

poswatawać 'poswatać'. *Ona mnie jam'u paswatawała i on do mnie przyszed kWiJS26 p swatowsku zob. swatowstwo*

posyłka 'paczka'. *Jeszcze przy tym wszystkim jeszcze do więzienia słała księżom posyłki JaEK29; też paczka. Pisali list i przystali paczka StnKG22. Tam mnie znajoma przesyłała paczka kMiMD25* ◇ ros. *ночьмика*

posz'ed ty na suchy las! zob. suchy las
posz'ed won! 'idź precz' *Pasz'ed won!* MM ◇ por. ros. *пойёл вон!*

poszłubować się zob. szlubować się
poszor też **poszór** 1. 'pasza dla bydła na zimę'. *Bydła była, była tego poszoru mała, tam na wiosna krowa z nog spadni BiKG19. Za polskich czasów nie było wielkiej problemy [podczas mroźnych zim], przez to że poszór był dla krów u siebie, uszysko na miejscu, woda też w studnia na miejscu kOpNN27. Poszor (siano, słoma owsiana lub jęczmienna, też grochowiny, koniczyna suszona itp.) MM 2. 'słoma zmieszana z sianem lub koniczyną, zakładana koniom za drabinę'. *Poszór DrśW; też trzęsionka. Trzensionka DrśW; też trzęsianka. Trzensianka GajA* ◇ brus. gw. *nóuap*, lit. *pāšaras*
poszta sow. 'poczta'. *W siodle sześć lat odjeżdżiła, poszta wozila BaHC35; też poczta. Nu a tedy poczta... a tedy poczta wioza BaHC35* ◇ brus. *nóuma*, ros. *nóuma* [wymawiane: poszta]*

potalkować zob. potolkować

posztkować zob. sztkować

pościel 1. 'bielizna pościelowa'. *Pościel DrśW, WiW 2. 'poduszki, pierzyna, kołdra itp. razem'. Pościel DrśW, WiW* ◇ brus. gw. *nacýeľ* 'posłane łózko'

pościłka 1. 'prześcieradło'. *Paściłka MM 2. 'podściółka, słoma do podestania w chle-*

wie (pomieszczeniu dla zwierząt)'. Paściłka MM. Pościłka GajA ◇ brus. gw. *nóciýlika, nacýlika* w 1. znaczeniu i brus. gw. *nódcmił*, ros. *nódcmiłlika* w 2. znaczeniu

pośle zob. później²

pośledni 'ostatni'. *A teraz na paślednia oka, na ta wo, był psuty, ta jeszcze widziała, a teraz na starość i paślednia przepadła SmWS29. Swoich już siem klieryków i księdzy już jest wyuczonych, już pa paślednim roku abo dwa i wyuczyli sie wo OsAK29. Tedy Pichowskich Marysia tam u paśledni dom jedna starucha GawWL36; też pośledny. Wszystkie chłopcau jimie tam napisała, których znała, a samy paśledny był nieznanomy napisany... Tam un samy paśledny wo domak, to beńdzi polski kRyTM36* ◆ **poślednim duchem** 'ostatnim tchem, ostatkiem sił?'. *Lubie, dzi'etańka, lubie kwiatki, choć paślednim duchom bawie sie z tymi kwiatkami, czszeba i padlewać jich, a ja wszystko jedno lubiu, mnie chce sie kwiatkow kWiJS26; też ostatni. Ludzie ostatnie te krowy sprzedawali kDrśMR22. Do wojny to już ostatni rok u nas kOpAB30* ◇ por. brus. gw. *nacl'edni*, ros. *носл'edний*

pośledny zob. pośledni

poślewojenny sow. 'powojenny'. *Już ja nie umiem [tkać], bo ja już... ja mówia: ja poślewojena... a te, chtóre do szkoły nie chodzili, to te i teraz umiejo kobiety tkać kGirWO40; też powojenny. Wszystko swoje [swojej roboty] nosili w czasach powojennych kOpNN27* ◇ ros. *послевоённый*

pośpiac też **pośpi'eć** 'zdążyć'. *Ksiondz pagedzi po kolen'dzia, nu to, i to paśpiiał tam, mama wypuściła świń da chaty karmić BiKG19. Paśpi'eć i pośpieć. Paśpiejisz 'zdążysz na czas'. Kiedy ja pośpieję 'jeżeli ja zdążę'. Nie pośpiiałem 'nie zdążyłem'* MM → **zaśpiac** ◇ brus. *nacn'ýcyć*, ros. *ноcn'émь*
pośpi'eć zob. pośpiac

pośpieszka ‘wczesne ziemniaki’. *Pośpieszka* ‘wczesne ziemniaki (np. irysy)’ MM ◇ brus. gw. *nacnéuka* ‘o wczesnych roślinach’
poświęcenie ‘święconka’. *Wielka Sobota już posna. Nu tedy niesiem tam poświęcenia, pokarmu, jajka już, wsio* JuAL20. *I mama piekła zawsze babka tak wo, malutku, na poświęcenie* IkAB26. *Na Wielkanoc to paświencenie niesiesz to... Ot poświęcenie jemi, na Wielkanoc, poświęcenie te, z kościoła tam* DzJB27. *Świenty takie wo Wielkanoc, a jakżeż tego, z kościoła jak wyszli, już poświęcenie ksionć świeni, to tego, ta strona poświęcił i tylko zostajo sie te, które poświęcenie świenić* ArDaWB29. *Nu czekaj póki z kościoła przyjdo już poświęcenie jeś[ć] tam* MaMB37; też **święconka**. *A po święconka święcić i w sobota wiaczorem i w niedziele, jak chto może przyjść* JuAL20; też **poświęconka**. *Poświencenkach trzeba nieść, no co poświęconka, poświęcenkach; koniec kielbasy weźnisz, jajka, soli, chleba, bułki siakaj takaj, nu ji poszli... No ji do chaty ścieżkom poki prziszli, no tedy tutaj czekajo, kiedy przyjdo, poświęconka przyniosso* kWiZW30; też **święcone**. *Święconka [na Wielkanoc]. Ja świencone nosiłam* IkAB26. *Jak świencone źjemi, szli po chatach śpiewać* kOpSS31
poświęconka zob. poświęcenie
potarć zob. tarć¹
potarkować zob. tarkować
potemu że sow. ‘dlatego że’. *Ja pisze i czytamt, ali ja niegramatycznie, potemu że ja nie wiem tych prawil* SzDoHP25; też **potemu** co. *Nie każdy ź dzieci nawet i po prostu i mog [umyc nieboszczyka] potemu co jeden mog, drugi płakał bardzo* kGirWO40; też **dlatego** że. *Ja nie pojachała [do Polski], dlatego że jaż z mama żyła, mamy rzucić nia chciała* kWiJS26. *Drogi poorali, dlatego że my jesteśmy Polakami i do kościoła czensto chadzali* NuAL28. *Po polsku tu rozmawiali,*

po polsku, dlatego że tu była Polska kiedyś kGirWO40; też **dlatego** co. *Już teraz nia tożym sie u balnica, nie chcem już ł’ożyca, dlatego co ja wiem, że już mi zaraz nic nie pamoży* kWiJS26; też **tego** że. *Nie, dzisi nic nie beńdzi. Czego nie beńdzi? Tego że przyjdzie traktor pracować* NuAL28; też **temu** że. [Ojciec] *mówił, że „nad wami tak ździekować sie nie bendo, jak nad nami”.* *Ja mówie: „Czemu?” „Temu, że wy w sowieckiej szkole wychowane”* WjEP60 ◇ brus. *mamý umo*, ros. *nomomý umo*

potłuc zob. tłuc

potółkować ‘podyskutować’. *Potółkować* MM → *tołkować* ◇ ros. *nomolkowámь*

potopać ‘pochodzić, potupać’. *Siedza, ot nigdzie ja i nie jide, patopam, patopam kała domku* kRyTM36 ◇ brus. gw. *namónauь*
potoptać sow. ‘podeptać’. *Niemcy nogami te papierosy pataptali* DbKM13 ◇ ros. *nomonmámь*

potraktować ‘ugościć’. *Wszyskiego gotowała i teraz i patraktuju i paniu jeszcz’o* OsAK29 → *traktować* ◇ por. też brus. *mpakmawáуь*
potrawa zob. bludo

potrać się z rozumu zob. rozum

patrucha ‘drobne źdźbła siana lub słomy’. [Jajka] *farbuje sianam – patruch’a, taka ot siana taka patrucha, takie ziareczki* NuAL28. *Potrucha* (siano pokruszone, roztarte) MM ◇ brus. gw. *nampyxa*
potrzebować sow. ‘wymagać’. *Może u nich potrzebujjo, żebybyło [w kościele] pobiałorusku?* kOpAB30 ◇ ros. *mpébowamь* ndk., dk. *nompébowamь*

potusy 1. ‘widłak (roślina). *Patusy* DrśW

2. zob. obciągowiny
potylicca ‘kark’. *Patyllica* i *potylicca* ‘tylna część szyi’ MM ◇ brus. *namýllyca*, ros. dawn. *nomýllyca*

poumierzać [r-z] ‘pozamarzać’. *Zima przyszła. A jaka zima. Była taka straszna, że w czterdzieści stopni było mrozu. Drzewy*

poumierzali te, gruszy, jabłeni wszystkie, strach był kOpSS31

powar sow. 'kucharz (i kucharka)' obok **kucharka** 'kucharka'. *Mamy siostra ródzonna była kucharko, pracowała o tuty, pomnik dzie stoi tam na zamkowa górzy... ona siedem, osiem lat ona pracowała p'owaram* wschBrMW15. *Pracowała w szkole gotowała. Jak to powar po rusku, a po polsku nie wiem, jak to powiedzieć* GirWM30. **Kucharka** GajA ◇ brus. i ros. *nórap*

powiat zob. raj'on

powiatka 'zadaszenie na słupach'. *Pawiatka i powiatka 'przybudówka przy stodole bez ścian'* MM ◇ brus. gw. *navémka*, ros. gw. *novémь, novémka*

powiedzieć zob. skazać

powierzyć zob. powierzyć

powierzyć 'uwierzyć'. *Ja nie mogłam prost, powierysz, onaż [koszula] kłuje sie* StnKG22. *Jaż całe życie pracował w kotchozie, to mnie, powierysz pani?* SmWS29. *Chto młody, nie powierzy, nie powierzy...* GimWK31; też **powieryc**. *Mój brat w Polsce... to powierycie, poki brat był, pisał wszystko* StnKG22 ◇ por. brus. *navéрыць*, ros. *novéруть*

powieźć 'wywieźć, zawieźć'. *Zabrali i powieźli na Ur'ał* IkAB26 ◇ por. też ros. *novезму*

powijucha zob. konianka

powinszować zob. winszować

powitucha¹ 'powój (chwast)'. *Powitucha* MM ◇ brus. gw. *navimýxa*

powitucha² 'kobieta przyjmująca porody'. *Przeważnie rodzili w domu. I byli takie babki, te pawituchi jak nazywali; nu wot moja babcia i tako była pawitucho* kGirWO40 → *babka*² ◇ brus. gw. *navimýxa*

powłóczka 'powłóczka'. *Powłószki powynosili, pościel, wszystko* DrśJM25

powody 'krzyżaki, część lejców, które można skrzyżować między dwoma koń-

mi'. *Powody WiW; też krzyżaki. Krzyżaki* DrśW ◇ brus. gw. *navadbi*

powojenny zob. poślewojenny

powój zob. wijunek

powracać 'zmieniać, obracać'. *Jeżeli on wiesz sie, ci topi sia, on z wielkich nerwow, z wielkaj abidy, kiedy on swoja życia pawraca* BiKG19 ◇ por. brus. gw. *navярнуць*, ros. *novернуть*

powrósło zob. przewiosło

powszedni dzień zob. budni dzień

powybiwać 'powybijać'. *Okny to powybiwali [w kościele], tu studenty przyjeżdżali, kamieniami powybiwali, z ramo wynieśli* kDrśMR22 ◇ por. ros. *novыбивать*

powyjechać 'wyjechać'. *Ludzi byli powyjechawszy na rynek do Brastawia* SzDoHP25

powyszać sow. 'podwyższać, podnosić'. *Mała pensja zostaje. Trocho powyszajo, ale coż, ceny tak wielkie* kOpNN27 ◇ ros. *novышать*

pozajutro 'pojutrze'. *Jutro u jego, pozajutro u jej* SmWS29

pozakrywać sow. 'pozamykać'. *Aliż księżyz nie było, nie byłoż kościołow, dzietka, wszeńdzie pazakrywane było* kWjS26. *Na Białarusi wszystkie kościoły pazakrywane byli* WoXK41 ◇ ros. *nozакрывать*

pozastanowić się 'pozostać'. *Wicie co, same staryczki pazastanawszy sie* kRyTM36 ◇ por. brus. gw. *astanóviцця* i ros. *останови́ться* 'zatrzymać się'

pozawczoraj 'przedwczoraj'. *To w Polsce było pozawczoraj* DbKM13 ◇ por. ros. *nozавчepá*

pozawieszować 'pozawieszać'. *Okna pazawieszowali w domu* DwGrTRok30 ◇ por. brus. gw. *nazavécить*

pozdrowiać kogo 'gratulować; życzyć, składać życzenia komu'. *Za stoł siadali, dzielim sie opłatkiem i każym... jeśli wot w rodzinie jak ja, wszystkich dzieci pozdrawiam, dzieci tam jeden drugiego potym. Pienknie skła-*

dali życzenia DrśJM25. *Tam dzie zielona brama, nu, pozdrawiajo [nowożeńców], winszujjo ArDaWB29. Od ojca łamim [opłatki], tedy od mamy, a tedy już synu. Od syna wszystkie tak, pozdrawiam jeden jednego GimWK31. I potam już tam pozdrawiajo już, jeżeli u kogo jest i hulajo BaHC35. Piersza para jidzie młodych, pazdrawiajo tam, życzenia składajo już StAP39* → winiszować ◊ ros. *поздравля́ть*

poziutki 'poziutki'. *Byli i poziutki, a teraz też jak to wiencej żniszczona kWiJF54*

poznać się zob. rozznajomić się

poznajomić 'poznać, zaznajomić się'. *Poznajomił, przywiozo swaty WoXK41* ◊ por. brus. *познаёміць*, ros. *познако́мить*

poznajomić się 'poznać się, zaznajomić się'. *Poznajomiła sie z takimi dziećmi ArDaWB29. Nieznajomyż on mnie był. Tam młócić przyjechał on da n'as i ja z nim paznajomiła sie kRyTM36* → zapoznajomić się, rozznajomić się ◊ por. brus. *познаёміцца*, ros. *познако́миться*

poznajomienie 'zaznajomienie się, poznanie'. *Była przyjeńcie, była poznajomienie z tymi już nowymi gośćiami, z nowo rodzino kGirWO40*

pozwać 'wezwać, zawołać'. *Rodzila dzieciuka i pazwali jej pakazać BiKG19. Idź dziećka, poz'ow tam babcia DrśJM25* ◊ brus. *позва́ць*, ros. *позва́ть*

pożenić się 'pobrać się'. *Pożenili sia, na kwateri byli DzJB27. My tam żyli, jak pożenili sia GrES32; też pobrać się. Jakoś nie zesšli sie, nie pobrali kOpNN27. Majo sia pobrać CzerWD27* ◊ por. ros. *пожеи́уться*

pożyły (człowiek) 'starszy, stary (człowiek)'. *Starych ludzi, jak to mówi sie pożyłych, to nie ma MaMB37* ◊ brus. gw. *пажы́лы*, ros. *пожило́й*

póki zob. poki

półdzień 'południe'. *Krowa trzea podoić w półdzień kOpNN27* ◊ por. ros. *пóлдень*

pójło 'mleko dla cieląt z makuchem, a dla starszych cieląt z otrębami'. *Pójło MM* ◊ brus. gw. *но́йла*

pójść prachem zob. prach

półka zob. polica

półkożuszek 'krótki kożuszek'. *Półkożuszek MM*

półpiecek '(niższe) miejsce na piecu do spania'. *Półpiecek* 'miejsce przy piecu do leżenia (spania)' [?] GajA; też **półpieczek**. *Półpieczek* GajA ◊ brus. gw. *на́йне́ч* 'ławka koło pieca'

półpieczek zob. półpiecek

półpura zob. pur

półsukienka zob. bawełnica

półsukno 'materiał z wełny na postawie lnianym'. *Lniana półsukna WiW*; też **półsukienka**. *Półsukienka bawełniana WiW*; też **bawełnica**. *Bawełnica* 'materiał tkany z wełny i bawełny' GJlW; też **szaraczek**. *Sze'racze'k* GJlW ◊ brus. gw. *на́йцукно́*, *на́йцукéнак* i m.in. w tym znaczeniu *шарáк*, *шарáчак*

półtoraczka 1. 'deska 1½ cala grubości'. *Półtoraczka DrśW*; też **półtorówka**. *Półtorówka DrśW, ŻgW 2.* '15 pasem (przędzy)'. *Półtoraczka WiW*

półtorówka zob. półtoraczka

późniać się 'późnić się, spóźniać się'. *Zawsze piętnaście po drugiej msza musiała być, a on (autobus) zawsze późniał sie WoXK41*

później¹ 'później'. *Późni tak powatkujisz, a późni pokraja sia, tak wo upiekli u piecu i późni z wodoⁿ stodkaj jedli wschBrMW15. Ja chódziłam [do szkoły], późni Wacia chodzila SzDoHP25. Nu już późni czytała, jak stała wienkszo GirWM30*

później² czego 'po czym'. *Późni szkoły zostawio już jego na ten, godzina siedzi cały jeden w szkole, to już taka kara JuAL20. Późni mamy śmierci kWiJS26. A to tam na Sybiru później wojny wiency zginelo niż poranione wszystkie DrśJM25. Później wojny...*

Później tego, jak front przeleciał, tak u nas i nic nie zostało sie DwBZ29. Później szkoły kWiZW30. Późni wojny GimWK31. Później wojny MaMB37. Późni wojny kGirWO40; też **pośle** czego sow. 'po czym'. Życ można było, a teras paśle wojny wszystko co gorzej, ji gorzej, dalej gorzej ZaOJ17. Mama to długo paśl'a taty żyła BiKG19. Dawniej ciężko też było, **pośle** [pierwszej] wojny i Polska jak ustanowiłaś, oj harowali ludzie, **pośle** wojny Polska, już onaż słaba była **pośle** wojny kOpBrJP20. **Posła** pabiedy zabrali IkAB26. **Posła** wojny GrES32. **To** **pośle** wojny GawWL36. **Jak** **monż** **um'ar**, **pośła** menża za półtora miesienca syn pad awarja, **moj**, **tyko**, **tyko** co wycyszmać kRyTM36; też **po** **czym**. **I** **była**, **nie** **wiem**, **dwanaście** **owieczek** **po** **wojnie** DwBZ29. **Po** **wojnie** kOpAB30 ◇ ros. *но́сле чего*
praca zob. robota

prach 'marność, nicość' ♦ **pójść** **prachem** 'pójść na marne'. *Wszystko* [całe gospodarstwo] *pracham* *poszło* AchTH23 ◇ brus. i ros. *npax*, brus. gw. *naŭcuj nřaxam*
pracować¹ sow. 1. 'działać, być czynnym, być otwartym'. *Kościół był w Dryświatach nie pracował czterdzieści pięć lat* kDrśJX35. *Awtotawki u n'as chodzo, dzisiaj też żeż ona nie pracuje... jutro da sześć bendzie ona pracować bez obiadu* kRyTM36. *Kościół, ten "u nas nie pracował, kościoła nie było może, nasz kościół czut' nie rozwałił si, nie było ni dachu, i ściany już gnili. Nu teras to już pracuje kościół regularno, kożne niedziele* MaMB37; też **być** **czynnym** → **robić**
2. 'tu: rosnać'. *Klocki z monki piekli same ot, drożdży, zasprowadzi, i wtedy w'odeńki poleje, oniż poszli pracować, padejmujon sie* kWiZW30 ◇ ros. *рабóтамь*
pracować² *kim* sow. 'pracować jako kto'. *Osiem lat ona pracowała p'owaram* wschBrMW15. *Szoferem pracował* PelDrśBMk31. *On tam stolarzam pracowa...*

Ja pracowałam sama ekanamistam, wot kGirWO40 ◇ ros. *рабóтамь кем*
praczkarka 'tarka do prania bielizny'. *Praczkarka* BłW; też **tarka**. *Tarka* BłW
pr'adziad też **pr'adziad** 'pradziadek; przodek'. *A tak o te dziedy, pr'adziady te już pytali sie* [przy wyrabianiu dokumentów]... *potem już wszystko tam, dziedow, pr'adziadow i wszystkich tam już, i nie znali jak tam, jak ich tam już rodziców było zwać już* DwBZ29. *Dziedy, pradziedy może tam pochoronieny* GrES32. **Pradziad** GajA; też **pradziadek**. **Pradziadek** GjlW, ŻgW; też **pradziad'uk**. **Pradziad'uk** GajA; też **przedziadek**. *Ja wiem, że i dziadek moj i przedziadek tu żyli* MaMB37 ◇ brus. *npřdzed*
pradziadek, **pradziad'uk**, **pr'adziad** zob. **pradziad**
prajnik zob. **pralnik**
pralka 'karbowana deska do prania'. *Już te i robili pralki takie, też jamki wypitowali tam, wykrajali nożem i tak o szarowali po tej pralce, to już pralka nazywała sie* BaHC35
pralnik 'kijanka do prania bielizny, także do trzepania lnu'. *Pralnik* 'kijanka do prania' i 'kijanka do młócenia lnu (objanie torebek lnu na pieńku w stodole)' MM. *Ta bializna jak wymyji, zaniasi na kanawa, pralnikiem wybiji* BiKG19. *Chodzili z takimi, jak to nazywali, pralnik, pralnik, do takiej wiejskiej pralni, nu toloczo i wybielajo te te płótina* kOpAB30. **Pralnik** GajA; też **prajnik**. **Prajnik** GjlW, WiW; też **pranik**. *Znowu na rzeka podniesim tam czy powiezim i tam płuczym na rzeczy, tedy pranikami tak o poklaskami* StnKG22. *Len posiejo, jak on już obejdzi, wtedy jego wyrwisz, zerwisz i takie snopeczki zwionżysz, a wtedy młócili, a młócili wienikiem, pranikiem* ArDaWB29; zdr. **praniczek**. [Czym prali?] *Nu praniczki tylko* StnKG22; też **pobojeszka**. **Pobojeszka** WiW ◇ brus. gw. *nránik, nráľnik*

pram'o 'prosto, na wprost'. *Jesli na pram'o isć, to pół kilometra i Litwa tam już, my granicznym z Litwo WoXK41; też prosto. On prosto pojechał na praca AchTH23. Kiedyś kosiół był w Drujach, to prosto tak na mogiłu przeprowadzali kOpNN27; też wprost. A ji to dywan taki, wprost kordra [!] nazywami, jak tam nazwiesz, tak i dobre GrES32 ◇ brus. npáma, ros. npámo*

praniczek zob. pralnik

pranik zob. pralnik

pras 'żelazko'. *Prasy byli, prasowali, prasy byli z żaru. Jeżeli żaru jest, z pieca nasy-piesz, tam do srodku, on żelazny taki pras był, z wierzchu ronczki... Pras był, z wierzchu ronczki. On tam w srodku pusty był, bo tam jeszcze we srodku taka reszotka taka o, żeby tutaj blisko do żelaza nie dochodziłby, a tylko wyżej żar ten BaHC35; zdr. prasek. Aj, prasowania. Weźmiem taki prasak niewi'elczenkij. Oj, ciepłyj u piec. I tych wengłów, wo co drzewa spali sie, i te takie czerwone wengli, i tych wengłów nałożym u taki, takie, czuhunyj, i wot u tym czuhunym an nagrzewa sie, i tedy prasuje tak GrES32; też żelazko. Pras – żelazko, nu i prasowali też BaHC35 ◇ brus. npac*

prasek zob. pras

prawdziwce 'prawdziwki'. *Był pienkny las i dobrze grzyby rośli, zawsze wtedy jak prawdziwce; no pobiegnisz z rana... nabierzesz tych grzybow, jakich sześćdziesiont najdziesz do sto sztuk DrśJM25 → borowik ◇ por. brus. gw. npajǰsibik*

prawica 'prawa ręka'. *Prawica. Stać po prawicy GajA*

prawiczek 'chłopiec, który nie miał stosunku płciowego z kobietą'. *Prawiczek 'dziewiczy (o chłopcu)'. Prawiczek MM*

prawiczka 'dziewica'. *Prawiczka MM*

prawić 1. 'rządzić'. *[Dziedzic] prawił tym majontkiem tych dwadzieścia lat... Nu ona wrodzie: „Może ja bende tutaj i jakkolek*

prawić” AchTH23; też rządzić. Stary-kow, co znaczy rządzili... DbKM13. Raniej byli swatowie i to już rządzili tej weselej GimWK31; też kierować. Całym tym obrzendem oni już kierujo kDrśMR22 2. 'kierować się, skierowywać'. [Brat] skończył szkoła ruska, on prawił, żeby tylko do wojska CcLŚ27 ◇ ros. npábumb

prawiło 'zasada'. *Ja pisze i czytam, ali ja niegramatycznie, potemu że ja nie wiem tych prawił SzDoHP25 ◇ ros. npáвило*

prawnuczek zob. prawnuk

prawnuk 'prawnuk'. *Prawnuk GajA; zdr.*

prawnuczek. *Prawnuczek GajA ◇ brus. gw. npájnyk*

prawosławny 'prawosławny, Białorusin'. *[W wiosce] ni jidnego nie było ni Moskala, ni prawosławnych kOpLS29*

prątki 'druty do robienia swetra, rękawic lub skarpet'. *Sprzeńdzisz [wełnę], potem prontkami zrobisz... Prontkami wionża kofty, swetry, renkawiczki, palczatki, szkarpetki dla całej rodziny kDrśJX35. Prątki MM; też spicy sow. 'druty'. Przychodzili z prontkami z wionżaniem, chto spicy, chto kondzieli zaprzendził kWijS26. Wionży tak, prontki, spicy takie, prontki GrES32; też druty [Wiązali?] Prontkami, drutami, na drutach StnKG22. Jakiś tam swetry albo korunki jakieści robili. Szydełkiem i drutami robili, kto jak chciał SzDoHP25; też dręty. Robili drementami bluzki różne, można serwety drutami robić BaHC35 ◇ brus. npymki, ros. cnúcy*

predłag'ać 'proponować'. *W pierwych latach po wojnie mnie zabierali, predłagali do Polski jechać AchTH23; też proponować. Ja by proponowała, żeby schodzili, aj on zaprowadzi DrśSW20 ◇ ros. npedłazámь*

predsiedaciel sow. 'przewodniczący'. *To już mieżanski predsiedaciel, to już beńdzie nad tym naszym kalchozem StnKG22. Predsiedaciel GajA; też predśsiedaciel.*

Jego ta ta jedna synowa ta przedśiadaciel sielskiego sawieta StnKG22; też przedśiadaciel sow. Pojechaliśmy po dokumenty, tutaj bliżyż ni'e ma. Okazuje sie był przedśiadaciel kałchoza to, wzioł, zabr'ał te dokumenty, widocznie popalił, nikomu nia dał, bo nasza rodzina, jeszcz'o dużo takich było, przeważnie gdzie dużo dzieci było, poniszczyli wszystkie i nie wypuścili DrśJM25; też prezes 'tu: przewodniczący komitetu kościelnego'. Nu cześniebaż prezesa wybrać: „a ja nie mah'u”, „ja baln'y”, a tam taki, a taki, a taki uszysko tyko kDrśMR22 ◇ ros. npedcedámelb

predsied'acielka sow. 'przewodnicząca (kołchozu)'. *Sama predsiedacielka była kDrśMR22; też przedśiatielka sow. Przyszła ta, sama o, była przedśiatielka, co teraz jest w sielsawiecie kDrśMR22*

predsied'acielka zob. predsied'acielka
pretenzja 'zastrzeżenie'. *Kto ma jakieś przy... pretencji tam [do narzeczonych], to że tam, to prosze zwracać sie do kościoła kOpLS29*

prezent zob. podarek

prezes zob. predsiedaciel

prędka pomoc sow. 'pogotowie'. *Prendka pomoc cześnieba wyzywać, zachorowała tak, że dychnońć nie może DzJB27; też pogotowie. Pogotowie tedy wyzywami, przyjeżdżajo kRyTM36 ◇ ros. cxóпaя нóмóуb*

prędkości 'prędko'. *Pażenili sia, prendkości młode pażenili sie, pa dwadzieście lat kRyTM36*

przedśiadaciel zob. predsiedaciel
prkaluk 'cielę'. *Prkaluk (pr^uka-pr^uka 'przyzywanie cieląt') GajA → ciel'uk*

problema sow. 'problem'. *Za polskich czasów nie było wielkiej problemy [w zimie], przez to, że poszór był dla krów u siebie kOpNN27 ◇ ros. npóbléma*

probój 'skobel'. *Probój DrśW, WiW ◇ brus. gw. npabóů*

produkty sow. 'artykuły żywnościowe, żywność'. *Ameryka jim dawała praduktow Rosijaj BiKG19. Tut raniej prosto Żydzii sprzedawali i wszystko: i pradukty, i odzienie, i warzywa, i wszystko sprzedawali kWiJS26. Jak drugie Sowiety zaszli, tak my jeszcz'e w domu nie nocujęm, zebrawszy do torbeczki tam jakie trochu produkty i wychodzím ArDaWB29 ◇ ros. npодóкты*

progony 'belki, które idą pod belkami pułapu wewnątrz izby'. *Progony WiW ◇ por. brus. gw. npaгóh 'przejście, droga dla zwierząt'*

prokort zob. drabki

proponować zob. predłag'ać

prosiaczek, prosiak zob. parsi'uk

prosianka 'słoma z prosa'. *Prosianka DrśW prosić u kogo 'prosić kogo'. Teraz dziewczenta to same jido, a kiedyścież nie chodzili, cześniebaż było u ojca, u matki poprosić, żeby puścilib na tancy kWiJS26*

prosięta zob. parsi'uk

prosowisko 'pole po skoszonym prosie'. *Prosowisko BłW, DrśW*

prost zob. prosto

prostak 'nie szlachcic'. *Że mąż ze szlachtów wywodził sia. Męża matka, Orłowskie, to szlachcicy. A Sokolowskich nie, prostaki, a to ze szlachtów Orłowski NuAL28*

proste (ludzie) 'chłopi, nie szlachta'. *U nas tylko takie proste kOpLS29*

prosto 1. zob. pramo 2. 'po prostu, wprost'. *Prosto wiencyj nie chodziła [do szkoły] ŻaOJ17. To prosto cud był kDrśMR22. I ot mama na piecu prosto rodziła, na ruskiej pieczkie kOpLS29. Mało młody chodzo [do kościoła], a już na święto roczne można dla ciakawaści, a moża prosta tak GirWM30. Cześnieba krowe napojić, ja prosto od razu nie mam jakiej siły nijakiej GimWK31. Dryświaty teraz prosto jak wieś PelDrśBMk31; też prost. Ja nie mogłam prost, powierzysz, onaż [koszula] kłuje sie StnKG22; też po*

prostu. *Ja jego [dom] remontował, prosto on był, po prostu nu, ale potem my jego pruli* PeLDrśBMk31 ◇ brus. *npóćma*, ros. *npóćmo* **prosty język** ‘język miejscowy (gwarowy)’. *No a ja, wiadomaż, u n’as tak: ni pa polsku, jak to mówi sie, nie pa rusku, prosta takim prostym jenzykiem.* [Pani nazywa swój język prostym?] *Prostym, tak, dzietka, prostym. Ja nie umiem tak, żeby ot przycisnuńć jenzyk, tak po polsku mówić, nie umiem, dzietka, nie, nie* kWiJS26

prostyń ‘prześcieradło’. *I nawleczki tkane, i prostyń tkana, i wszystko było, no tak* DwBZ29; też **plachta**. *Plachta – to co pokrywa łóżko, prześcirađło – to co pokrywa ciało człowieka* WiW → prześcieradła ◇ brus. gw. *npóćmyń*

prość’ić ‘przebaczyć’. *Praść’iu jej za wsio* NuAL28; też **przebaczyć**. *Już nawróćili sie, Pan Bóg im przebaczy, tym ludziom* kDrśMR22 ◇ brus. gw. *npacujyń*, ros. *npocmít’*

proświ’et ‘prześwit’. *Nie pożyczać [po zamawianiu], nie pożyczać, czszy dni nie pożyczać nikomu nic, a kiedy pożyczyl, tak czszeba ci igła do tych, praświetów o, usunońć [‘wsunąć’], ci nożyk usunońć* DzJB27 ◇ ros. *npocwém*

prucznik ‘dziedzierzawa, roślina o dużych białych kwiatach i owocach – małych czarnych kulkach w zielonej, kolczastej kuli’. *Prucznik* DrśW

pruć ndk., dk. **odpruć**, **popruć** ‘burzyć, niszczyć’. *Tatus’ i stodoła odd’at. Popruli i na hes [‘hydroelektrownię’] zawieźli tutaj* DrśSW20. *Prosto on [dom] był, ale potem my jego pruli, podemewali tam, wszystko roźbierali... Odrpuli poł doma, odrpuli tam* PeLDrśBMk31 ◇ lit. *ardýti* ‘pruć’ i ‘burzyć’, por. brus. gw. *napóyń* ‘rąbać, rozcinać’

prusak zob. tarak’an

pryc’ep sow. ‘przyczepa’. *Kiedysia tak, krowka stoi u n’as o tutaj, u chl’ewu, to pryc’ep stoi,*

to ja nawoz wyrzucam w pryc’ep zrazu, i jak swiniaj, a teraz nie m’a tego przycępa StAP39; też **przyczępa**. *Trumne to wiecej na wóz, na konia albo jak, jak wiedzieli, że troche dalej, to może na jaki samochód na przyczępe do jakiej tam stawiajo, deski položo na przyczępe postawio* CzWD27 ◇ ros. *npuyén*

prygać sow. ‘skakać’. *Teraz to tyle dziskać, tyko prygajo* kDrśJX35; też **skakać**. *Chojinka ustrojona i wtenczas skakali, tańczyli to* StnKG22. *Zbierali sie dzieci, to tam i skakali* SoXK24 ◇ ros. *npýzamt’*

prymaka ‘ten, który się wzenił’. *Prymaka* GajA ◇ brus. gw. *npýmaka*, por. też ros. *npumák*

prykos zob. przekos

prynuka ‘zachęcanie, przymuszanie przy poczęstunku’. *Bez prynuki gości nie częstują sie gości ‘bez zaproszenia nie jedzą (są skrępowani)’.* *Wszystko było, tylko nie było [tylko brakowało] prynuki* MM ◇ brus. *npynúka* ‘przymus, przymuszanie’

prynukać ‘zachęcać do jedzenia’. *Prynukać* MM ◇ brus. *npynúkań* ‘przymuszać’

pryszcz ‘pryszcz’. *Pryszcz* GajA; zdr. **pryszczka**. *Pryszczka* GajA. *Pryszki* MM ◇ por. brus. gw. *npýwca*

pryszczka zob. pryszcz

pryusyn zob. malina

przasmy, **przasna** zob. zastronka

prząść ndk., dk. **sprząść** ‘prząść’. *A kobiety w domu tkali, przendli, no i robili pończochoy, renkawicy* DrśSW20. *I wionzałam, i przendłam, i tkalam* kGajMK25.

A zima? Wiązali, najwiency to przengli [!], mnie to już mało przyszło sie przonoś, bo ja lubiła szyć, a tak przeważnie przengli [!]. Potem musieli i sprzońść, potem wytkać wszystko DrśJM25. *Przeńdzisz na katawrocie. Sprzeńdzisz, potem prontkami zrobisz* kWiJS26. *A zimo kobiety przedli* kOpLS29. *Poki na swojej ziemi... to jak kobiety, to musieli tak przoność. To to już była przedzenie*

i tkali... Ja przoność umiem i... tego ja przendła, o takie wszystkie te kGirWO40 → *na-prząść* ◇ brus. gw. *npácyci*

prze 'o'. *Zaczeli razhaw'arywać prze świec-ke takie... Aj, nu przez, prze swoje życie rozmawiali* SzDoHP25. *Jedan rok byli przyjachawszy i on im co to opowiadał, przadawniejsza wszystko, on tutaj dawno żywszy* kRyTM36. *A przadżaczkou, to rozpawia-dała, a moża – widzisz – babcia już zapomniała* kWijF54; też *o*. *Teraz może i nie wiecie o takich piecach* kOpNN27. *O wojnie mówion, że to było strasznie* kGirWO40 ◇ brus. *npa*, ros. *npo*

przebaczyć zob. *prościć*

przebielić 'zabielić'. *Szczawli na wiosna gotowałam... przebielisz mlekiem czy czym* WoAM13 ◇ por. brus. gw. *npaбéлены* 'zabielony'

przebierać 'robić wzory'. *Krosny takie byli... wszystko sama przebierali, tkali, wią-zali* JuAL20

przebórka 'przedziałek we włosach'. *Prze-bórka* DrśW © SWil. *przeborek* ◇ brus. *npaбóп*, ros. *npoбóп*

przechadzać 'przechodzić'. *Już potym daspawiedzi krzakami chodzili, przechadzali granica, bo wtedy złapywali nas, a wtedy karali, czsze była sztrafu płacić* BiKG19 ◇ por. ros. *npoходитъ*

przechartszy 'zgodniały, wynędzniały'. *Przechartszy jak pies z wesela 'jak pies po psim weselu (po uganianiu się za suczkami)'* MM

przechrebcić 'przemęczyć się (?)'. *Ja ni razu ja do dochtorów, sama jakie swoje czy jakie lekarstwy tam przywiozo dzieci, a to jak tam przechrebcisz, przebolisz i wszystko* GimWK31

przecierać się 'przeżywać cierpiąc, z trudem'. *O takie przecier'aj sie, nawet ot kiedy o przychodzi miesiąc lipiec – chleba nie ma* kWiZW30

przeciw 1. 'naprzeciw czego'. *Tut wo na przedzie przeciw brata piersze wo tut... taki "o Pyrorowicz" o t'ut żył... I"ot przeciw krzy-ża to fundament ten ast'au sia* GawWL36

2. 'przeciwko komu'. *Jeden przeciw jednego stoi* kOpSS31 **3**. 'w stosunku do'. *Przeciw wszystkich ludzi my żyli lepiej za to, co byli pieńondzy* DwBZ29 ◇ ros. *npómus*

przezachnąć 'wystudzić (się)'. *Niech prze-czachnie 'o chlebie wyjętym z pieca'* MM → *wyczachnąć* ◇ brus. gw. *nпачахнуць*

przezchnąć się 'przebudzić się'. *Na łó-ku potożyłam sia, wyspałam sia. Przac-zchnołem sie, już może dziesięć godzin było, wyspałem sia* DbKM13. *Ja te kar-taluszczeki panapisywała, panapisywała, skreńciła i pad paduszka. Nu, przezchnęła sie u nocy, daw'aj, już benda ciongonoń jaż* kRyTM36. *Przezchnąć się* MM ◇ brus. gw. *nпачыхнуць*

przezczuwanie 'przezczucie'. *Tam rybak śniesz, to toża na pogoda, na deszcz. Ala la-tego jakaści jest przezczuwania. Nu cości moc jakaści jest* BiKG19

przedawać ndk., dk. **przedać** 'sprzedawać'. *Kto co miał: zboże, to krowe, to mien-so, to jajka, to to, o takie, coż, przedawali, ot* DrśSW20. *Oni rożancy tam, medaliki i tam książczeków, przywozili, oj, a wo tak na stole takim przedawali, koło kościoła* JuAL20. *Wszystko tam słomy spalili, co przedali, co gdzie, i znowuż przyjechali do swojej chaty* DwBZ29. *Chciała jeszcze tu dom przedać i da Wilni wyjechać* OsAK29. *Jeden drugiemu przedaji* kWiZW30. *Bydła przedawali* GimWK31. *My jak raz przeda-li dom* GrES32. *Dawniej jedzisz na rynek, a tam przedasz, kupisz* kMiEJ33. *Jakaś była tam mleczka, jakaś była masetko, to wszyst-ko musiała być pszedana* kGirWO40; też

sprzedawać ndk., dk. **sprzedać**. *To jaka krowa masz, to jaka masta sprzedasz, jaka jajka sprzedasz* kWijS26. *Jegu była wszyst-*

ka ziemia, a potem on zaczął sprzedawać SmWS29. Komu beńdziesz sprzedawać? A gdzie ty sprzed'asz? DwBZ29. Czy sprzedać jego, czy tam, czy sobie [zatrzymać] MaMB37 ◊ por. też brus. *npadaśaúy*, ros. *npodaśaúy*

przednik 1. 'przednia część wozu'. *Przednik* GajA 2. 'sznur do przytrzymywania żerdzi przy zwózce siana, zboża'. *Przednik* MM

przedstawienie zob. postanowka

prze[d]stawić sobie 'wyobrazić sobie'. *Prośza przastawić sobie* kDrśMR22 ◊ por. też ros. *npedcmábumy cebé*

przedstawywać się 'popisywać się'. *Zlituj się, nie przedstawuj się!* 'nie popisuj się!' MM

przedziadek zob. pradziad

przedziać się zob. przedziewać się

przedziewać się ndk., dk. **przedziać się** 'przebierać się'. *Ja przedziewam się* DrśPWk20. *Aj, ludzi musi przedziewali się [na Trzech Króli], ludzi to ludzi tak chodzili, przedziewali się, korony takie porobione nu wot... przydzi ot stary [rok], przedzieni sia u starym nowym rokom, przydzi nowy rok, już wypendzují z chaty jego... tak sama ludzi przedziewali się* kWiJS26

przegłyty 'przełyk u zwierząt'. *Przegłyty* WiW ◊ por. brus. gw. *złym* 'łyk', *złymáúy* 'łykać'

przejechać sow. 'przyjechać, najechać, zjechać'. *Tak wszystko przejeźżona, przebyta* ['co przybyli'], *że tuta tak w tym taki przemieszany naród* kGirWO40 ◊ ros. *nepeéxamy*

przejść 'przejść, zmienić się'. *Ale przeszezszy na Litwinow i wsio. Aba, ala wszystkie Palaki, w domie rozmawiajo wszystkie pa polsku* BiKG19

przekałytać 'o czyszczeniu uszu'. *Przekałyty uszy!* MM → kałytać

przekarmić 'wykarmić'. *Koniuszyna sieli, żeby bydła przekarmić* SmWS29 ◊ brus. gw. *npakapmúy*

przeki 'przezwiśko Polaków'. *Jak moi dzieci poszli do szkoli, oni nie umieli pa ruski, nu to i moje to, i wszystkie perechodzili: nu to tylko jich przesmiwiali: przeki tam, przeki i takie o coś. Tera nas też nazywajo przeki, Polaków oniżesz nazywajo prz'ekami Ruskie: przeszed, przejechał, nò tak przeki, przeki; ludzie nie wiedzieli, czegoż tak nazywajo. No tak Polaki, już przewrócili* DrśJM25 → sprzekać się

przekluć 'przekłuć'. *Dziurka przekluje tam, tedy ta dziurka mal'usienka, wienksza, i wylupi sia* [kurczak z jajka] StAP39

przekos 'linia dzieląca miejsce płytkie od głębokiego na powierzchni wody'. *Przekos* DrśW, WiW; też **prykos**. *Prykos* Drś

przekraść i **rozkraść** 'porozkradać'. *Kradli i przekradli te katchozy, razkradli te katchozy i nic nie ma* CcLŚ27 ◊ ros. *nepekácm*

przelęknąć się zob. sprzelęknąć się

przełęb 'przerębel'. *Przelemb* 'głębokie miejsce w rzece lub jeziorze (?)' GajA → przerębka ◊ por. brus. gw. *npólyb*

przełęg (?) 'jakieś miejsce nad rzeką'. [Jak bielili?] *No do przetengich chodzili z takimi, jak to nazywali, pralnik, pralnik, do takiej wiejskiej pralni* kOpAB30

przemiana 'zmiana'. *W dziewięndziesiont drugim roku my kupili, kiedy żyli w Łotwi, tam przemiana taka. Tu te, kuźde w swoje strona* DwBZ29 ◊ por. ros. *nepeména*

przemienić 'zmienić, pozmienić'. *Toż jak powstanie byli, to dziadka pradziadka on'izeż poodbierali majontki... to teraz zniszczono, przemieniono, teraz przemieniono wszystko* DbKM13; 'tu: przewinać'. *Posztam do kolebki, aby go przemienić, bo był mokry* kOpAK ◊ por. ros. *nepemeniúty*

przemienić się 'zmienić się'. *Tata umar, brata zabrali, przamianila sia życia, przamianila. Ad małych dnjej czsze było i pracować* BiKG19. *Sześć dni pracujim, siód-*

my świontkujim. A teras przemieniła sie SmWS29; ◇ por. ros. перемени́ться
przemiesić się ‘schytrzyć się’. *No tak, a pić, no co przemiesili sieć inaczej: cukier kupi, brażka rozprowadzi, no i piji kWiZW30*
przenieść sow. 1. ‘przejsić’. *Córka operacje przeniosta kOpNN27* 2. ‘znieść; wycierpieć’. *Bardzo dużo pochowała, bardzo dużo trudu przeniosta OsAK29. A Boże moj miły, ile ja przeniosta, a jedna. Dzień i noc płakała, na kolanach petzała, mocno przeniosta dużo, oj trudno była przenieść. Aj zdrowia nie mamy, dawlenia, taż jak ona nazywa sie, gipartanija. Nerw mocno wielki, przeniosszy wiele kRyTM36. I ona dużo w życiu przeniosta i zdrowia nie ma kOpAK ◇ ros. неперенести́*
przedziać się ‘przebrać się’. *Tam na kolonii żyli świokry moje, to tam do jich pójdzim, tam przedzienim sia, wtedy idzim do kościoła GirWM30 ◇ por. ros. неперодеться*
przepaszka ‘orka pod zasiew, powtórna orka’. *Przepaszka BłW ◇ por. brus. gw. napanaxáцъ*
przepisać sow. ‘zapisać’. *Przepisali nas u pasportach, wszystkich przejnaczyli, familji napisali pa litewsku StAP39 ◇ ros. нронуцáть*
przepiska sow. ‘korespondencja’. *A już stryjeczny moje tam [w Polsce], dwie siostry i brat stryjeczny... Żywe oni, nieżywe, jakoś przerwali przepiske tam... DwBZ29. Mój brat u Polsczy jest, nie b'yl ni razu przyjachawszy... a teraz już i przepiska my już jakoś przerwali GimWK31 ◇ ros. непену́чка*
przepisywać się sow. ‘korespondować’. *Od razu jak pojechali [do Polski], to przepisywali sie, wszyscy DwBZ29 ◇ ros. непену́сыва́ться*
przepiwać ‘przepijać’. *Pjan'ica mój monż, wszystko przepiwa GrES32 ◇ brus. gw. npanisáцъ, ros. нронува́ть*

przeprowadzać¹ dk., ndk. **przeprowadzić**¹ ‘zmieniać’. *Nu i, a na Łotwie sawchozy już zaczęli przeprowadzać, a, nu już tam nie płacili tym zbożem, a płacili tylko piñiondzamy. Już jak sawch'oz, wszystko na pinondzy przyprowadzili... Tak tamty gdzie tylko co miał, tak on wszystko na papiarosy przeprowadzał CcLS27 ◇ ros. непероду́ть*
przeprowadzać² sow. ‘odprowadzać’. *A na wesele przychodzili nu wszystkie... do stołu tam nie wszystkie siadali, no przychodzili przeprowadzać [do ślubu] to wszystkie kOpLS29 ◇ ros. нрОВОЖáть*
przeprowadzić¹ zob. **przeprowadzać**¹
przeprowadzić² ‘przenieść kogo’. *Tedy już mnie przeprowadzili tu do Dryświat ArDaWB29. Męża przeprowadzili tutaj na rabota, on byu akanamistam kWiZW30 ◇ por. ros. непереселить*
przerębka ‘przerębł’. *Przerębka ‘otwór w łodzie’ MM; też przerębła. Przerębła MM → przelęb*
przerębła zob. **przerębka**
przerzucić ‘przemieszać, przelożyć czym, dorzucić (trochę)’. *Kapusty jakiej zgotujo tam z miensem czy przerzuczo, to bliny jake spieko, nu tak jedli kWiJS26*
przeskoczka ‘dziewczyna mająca nieślubne dziecko’. *Przeskoczka ŻgW*
przestać ‘zmęczyć się’. *Może przestata? WoAM13. Wierszyk rozpowiesz, może i przestata? kWiJF54 ◇ brus. gw. nрасма́цъ, ros. нрУУСма́ть*
przestary zob. stary-przestary
przestaryna zob. staryna
przestarzały sow. ‘stary, starzec’. *Śpiawaki byli z Kupczel, bo u nas to tylko jedna taka Hela jest, a to co wszystkie już przestarzała, co byli śpiawaki mentszczyzny – poumierali DbKM13 ◇ ros. нрестарелый*
przestrzajać ndk., dk. **przestroić** ‘przebudowywać’. *Dom stał ten, no ja go przewiozłem tu, do Dryświat, no to o przestrojil*

takie, teraz sam pastrojił wszystko sobie... Był pakryty deseczko tako, dranica jak nazywało o tak o. A później już ja ten szyfier kupił sam to już przestrajał MaMB37 ◇ ros. *неперспáувать, перспóумь*

przestrajać się sow. 'urządzać się na nowo'. Nu i wot tedy tam przenosili u sama granica Łatwia, tam dostawał tam miesta, gdzie to wszystko. Jak ojciec, mama tam przestrajała sia GimWK31 ◇ ros. *неперспáуваться*

przestroić zob. przestrajać

przestuda 'przeziębienie'. Tam garło boli, to tam jakie kwiaty garlanki zbierać, tam od przestudy kDrśJX35. Żbierami lipowy kwiat i wiarzembinowy, mocno dobrze ad przestudy kRyTM36; też **przeziębienie**. Aj, sama chora, chora i tam tego jej, przeziębienie ArDaWB29 ◇ brus. gw. *npacmýda*, ros. *npocmýda*

przestudzić 'przeziębici'. Poleżał [na ziemi] i przestudził pencherz moczowy BaHC35 ◇ brus. *npacmýdziúyь*, ros. *npocmýditь*

przestudzić się 'przeziębici się'. Przestudziwszy sie [przeziębiony] MM ◇ brus. *npacmýdziúyца*, ros. *npocmýditься*

przestygnać 'zmarznąć, przeziębici się (?)'. Tam jeziorka jest, nu kompac sa zimno, można przestygnońć. Zimno kRyTM36 ◇ ros. *npocmýнуть*

przeszywać 'przerabiać (ubranie)'. Nie było czym dużo ubierać sie. Gdzie rodziców ubrania było, przeszywali dla siebie kDrśJX35 ◇ brus. *непашывáуь*

prześcieradelko zob. prześcieradła

prześcieradła r.ż. 'prześcieradło pod koc, kołdrę; prześcieradło (?)'. [Ciasto, jak rośnie,] jiszcz'o monki dosypisz na wierzch i położysz, zakryjisz prześcieradłaj, potym na wierszch paduszkaj BiKG19; też **prześcieradło**. Musieli płótina tkać na psześcieradła DrśJM25. Tam jakie byli prześcieradły, jakie byli paduszki, jakie to wszystko kGirWO40. Płachtá – to co pokrywa łózko,

prześcieradło – to co pokrywa ciało człowieka WiW. Prześcieradło toży sie na pierzynie DrśW; też **paścieradło**, zdr. **paścieradelko** 'prześcieradło'. Paścieradło wytkana wo... tam takie pakutki zastawali sie. A lenek bliszczy, taki cz'yścieńki, piękny, no to te takie gorsze, bo wo takie tkali na takie wo paścieradelki OsAK29 → prostyń

prześcieradło zob. prześcieradła

przeświátkować zob. świętkować

przetaczać jajka zob. taczać jajka

przetak 'rzeszoto'. Na przetak – przecedzi się [twaróg] SzDoHP25. Przetak MM. Przetak GajA; też **reszet**. Reszet GajA ◇ por. brus. gw. *púuama*

przetrzebić zob. trzebić

przetrzeć drogę 'przetrzeć drogę'. Przetrzeć droga. Przetarta droga 'przejezdna' MM

przewiąsło 'powrosło'. Przewiąsło MM ◇ brus. gw. *непавя́сла*

przewiązka 'opatrunek'. Przewiązka MM ◇ ros. *непевя́зка*

przewiedzieć 'odwiedzić'. Ja pobiegła jeszcze jo przewiedzieć DwGrTR30; też **odwiedzić**. Może pani jeszcze przyjedzie, poki ja nie umrze, odwiedzić mnie StnKG22. Kiedy odwiedzi ksiondz, z przyjemnością zapraszajo ArDaWB29 ◇ brus. *нравéдауь*, ros. *нрoвéдать*

przewiosło 'powrosło'. Przewiosło BłW, DrśW; też **powrosło**. Powrosło BłW ◇ brus. gw. *непавéсла, непавéсла*

przewodzić sow. 'spędzać (czas)'. Ja nie w jednym katchozie pracawałam, u n'as brygady byl'i. Nu tak jednym słowem ciężko życie przewodziła swoje i wszystko, nie ma czym pachw'alić sia kWijS26 ◇ ros. *нрoвoдúмь*

przewracać się na 'zmieniać się w'. Kura na piatucha przewraca sie czszy laty, a Polak na Litwina za godzina SmWS29 ◇ brus. gw. *непавернýуца* dk., ros. *непереврáтмься*

przewrócić sow. 'przestawić, przekierować, zmienić'. *Dzieci przewrócili przy Sawietach rozmawiać [po polsku], niektóre to zupełnie nie umieją... Oni zaczęli zbierać rodziców, żeby nas przywrócić, że religii ni'e ma, że Boga nie ma* DrśJM25 ◇ brus. *пераварнуць*, ros. *перевернуть*

przez 1. 'przez, w ciągu (o czasie)'. *Przez dwa lata pracowała w Girejszach* WjEP60 2. 'za (jakiś czas)'. *Potem już przez tydzień już przyjeżdża ojciec, to w odwiedziny* kOpSS31 ◇ ros. *чѐрез*

przeziębienie zob. przestuda

przezogrodka 'przegródka': *W chlewie przezogrodki nagrodzona* WoAM13 ◇ por. brus. *пepeгapóдка*, ros. *пepeгopóдка*

przeżęgać zob. żęgać

przeżyć zob. wyżyć

przezwać 'nazwać, ponazywać'. *Cztery jezioro koło nas i wszystkie jezioro przezwane* SmWS29 ◇ brus. *пpазвáць*, ros. *пpозвáть*

przeżycie 'przeżycie, zmartwienie'. *Wytaczał ode mnie te jajka. Ja płakać i tyle mnie było przeżycia... Raptem męszczyzna jakiś na chór włazi: uciekajcie, bo Niemcy, łapanka beńdzie, na prace zabiarajo i brat do domu, i ja do domu; nu to takie przeżycia* kGajMK25

przeżywać 'denerwować się, martwić się'. *A rodzice biedni, jak przeżywali [podczas wojny]* kGajMK25 ◇ por. też brus. gw. *пepажывáць*, ros. *пepeжívать*

prześnica 'prześlica (do lnu)'. *Przensnica* WiW. *Przeńsница* GjlW ◇ por. brus. gw. *пpáсница*

przódny 'pierwej, dawniej'. *Przódny żyła sia, to bajki, jak mówio* BiKG19. *Przódny ciężkowato, przódny nie rozumieli my dużo stów tych ruskich... Przódny piechoto chodzili, rowerów i to nie mieli* WoXK41 → piersz

przy 'za (czasów)'. *Tutaj i w Brasławiu żywszy, siedem lat, przy Polsce jeszcze* kOpBrJP20. *Ten ksiondz siedział przy Sa-*

wieckim Sajuzie w turmie... Przy Sawieckim Sajuzie krowa kosztowała osiemset rubli, a koni – to dawał po tysionc rubli kDrśMR22. *Straszna była rzecz przy okupacji, jak szczelali* IkAB26. *Fajnie żyli przy Polsce* NuAL28. *Nu przy katchozie życia była dwajaka: z poczontku była, póki uragolowali sie katchozy, było cienżko, potym stali wiencaj płacić* SmWS29. *To już nie przy mojej pamięci* kOpLS29. *Przy Polsce to pewno, że wiencej po polsku rozmawiali* kOpAB30. *Przy starości* GajA; też *za*. *Za polskich czasów do trzydziestego dziewiątego roku skończyłem siedem klasy* kOpJB [25]. *Za polskich czasów* kOpNN27 ◇ por. brus. gw. *пpы*, ros. *ппу*

przybierać ndk., dk. **przybrać 1.** 'sprzątać'. *Miaszkanież przybierzysz* ArDaWB29. *Ja już rady nie mam ubrać tam, żeby byłoby cz'yscieńko; przybiore, przybiore tam przez kilka, i znowuż* GimWK31; też **sprzątać**. *Już Wielka Sobota, już mama z rana zaczyna to wszystko sprzontać* kWiZW30. *Chata sprzontali* kOpSS31 2. 'zbierać z pola'. *Żyta te przybierali, a żyto to tylko sami kosili i sierpem żeli* kDrśMR22 ◇ brus. *пpыбipáць*, *пpыбpáць*, ros. *пpубipáть*, *пpубpáть*

przybiwać 'przybijać'. *Gwoździkami przybiwali* BaHC35 ◇ brus. *пpыбipáць*

przybrać zob. przybierać

przychodzić 'nadchodzić'. *Wszystko odzienie zimnie, a było lato przychodzonec u nas, znieśli wszystko odzienie wszystkie tam* DwBZ29 ◇ por. brus. *пpыхóдзiць*, ros. *пpуходiть*

przychodzi się sow. (?) 1. 'zdarza się'. *Wielka Sobota już posna. Nu tedy już ubierzym sie i jedziem czy jidziem, jak przychodzi sie... niesiem tam poświęcenia, pokarmu, jajka już, wsio... [Było dwanaście dań na wigilię?] Nu jak przychodziło sie* JuAL20. [Co jedliście?] *Co przychodzi sie: kartofla, tedy batwini, kapusty jakiej*

zgotuj tam z miensem czy przerzucę, to bliny jakie spieko nu tak jedli kWiJS26. Przychodziło sie [wygrywać], bywa że ji przegrasz, beńdzisz to z jednym jajkiem MaMB37. Pacierz to ja odmawiam, a jemu to jak przyjdzie sie, kiedy niekiedy WoXK41. W domu wo tak przychodzi si kWiJF54 2. 'zdarza się, wypada, trzeba'. No ji coż, przychodzi sie do Brastawia pajechać, przychodzi sie i w sielsawiet pajechać kWiZW30. Strasznie cienżko żyli, a przychodziło sie kGirWO40 ◇ brus. *прыходзіцца*, ros. *прыходиться*

przychylić 'zgiąć, wygiąć, zbliżyć do siebie'. Jego była ranili, a rańsze ranienia to było tyko takie wo, palcy wo przechilone, tak wo, dwa, czszy byli tak wo, palcy przychilone, nie mog wyprostować DwBZ29 ◇ brus. *прыхіліць* 'nachylić do dołu, zbliżyć do siebie'

przycisnąć 'prześladować, przymusić'. Nu a jak do kolchozu, a niechtóre nie poszli, nu a cóż oni jak nie poszli? Oni jich przycisneli. Tak chcesz, nie chc'esz, a koni zabrali już do katchozu... ArDaWB29 ◇ brus. *прыціснуць*, por. też ros. *нажать*

przyczachnąć 'spleśnić, zepsuć się'. Przyczachszy ['spleśniały, zepsuty'] MM ◇ por. brus. *чыхнуць* m.in. 'słabo rosnąć, więdnąć'

przyczepa zob. pryc'ep

przyczepywać 'przyczepiać'. Potym na głowa młodaj przyczepywali wianuszak kGirWO40

przydaszek 'okap'. Przydaszek Gaja

przydawać się 1. 'zdawać się'. Kiedy-to jagody ja wiozła zdawać, a on, myszle: przydaje sie mnie, nie przydaje sie, ksiondz kosi kWiJS26 2. 'zdarzać się, wydarzać się'. Ja u ciebie wiency nie bende pracować, nie bende robić, bo tutaj c'ości przydaje sia... A jest przydawato sie, gdzie w chacie w jednej "o, a raz wo Gala Miranowicza opowiada, że byli, gdzie zbierali sie te ludzi, i tego, i zaraz jak zaszumi wiater, i po-

nióst tielega tam ci co tak prosto, pod'ejsć nie można takie ArDaWB29 3. 'straszyć'. Przydaje sie '(gdzieś) straszy' MM ◇ brus. gw. *прыдаўца* w 1. znaczeniu, brus. *прыдаваўца* w 2. znaczeniu

przygotować zob. przygotowić

przygotowić sow. 'przygotować'. I potem my ta scenka już przygotowili, post'awili... kOpNN27. Zawsze byłam przygotowiona kOpAK; też **przygotować**. Tam wszystkoż przygotować trzeba było do wiosny kMiMS25. Wszystko to przygotowała, wszystko kDrśBZ29 → gotować ◇ ros. *пупромобуть*

przygodzić się sow. 'przydać się, być potrzebnym'. Mnie te kawalki przygodzili sia BiKG19. To wy zapamientajcie, to wam przygodzi sie BaHC35 ◇ ros. *пупродіумься*

przyjemność zob. rozwleczenie

przyjeżdży sow. 'przyjezdny, obcy'. [Tu mieszka większość Polaków?] A wie pani, teraz najechało już przyjeżdżych, że... nie ma kOpAB30 ◇ ros. *пупіэжніў*

przyjście 'wizyta u doktora'. Pójść na przyjeńcie do doktora kDrśMR22 ◇ por. ros. *пупієм*

przykaz 'zarządzenie'. Przykaz Gaja ◇ ros. *пупказ*

przykłady lm. 'przykład'. Który mię hodował, dawał przykłady kOpAK

przykrzepić 'przymocować'. Kawatek bal-ki przykrzeplony na kapyty WiW ◇ brus. *пупкраніць*, ros. *пупкпенуть*

przylaszczki 'przylaszczki'. Podłoga była bardzo czysta w kościele... i przelaszczki 'około Matki Przenajświętszej stały IkAB26

przylipnąć zob. lipnąć

przyłamonić 'uderzyć'. Przyłamonić MM ◇ por. lit. *lamonyti* 'gnieść; przyciskać'

przymanka 'przynęta'. Przymanka MM ◇ brus. gw. *пупманка*, por. też ros. *пупманка*

przymówić się 'posprzeczać się'. Przymówić sie MM

przymówisko ‘prysłowie’. *Przymówisko* MM. *Przymówiska* GajA

przymyśleć się ‘przyjść do głowy, wymyślić, pomyśleć’. *Ona tam myśla, gotowała tam ta bielizna i jej przymyślało się schodzić do domu coś tam, czy za mydłem, czy czym* SzDoHP25; też **przymyślić się**. *Z wszystkich stran takich, które tam piniondzy dużo majo, no i byli przymyśliwszy sie, u n'as kupujo owieczek, u n'as* GimWK31 ◇ ros. *npуды́мать*

przymyślić się zob. **przymyśleć się**
przynaszać ‘przynosić’. *Ameryka jim dawala praduktow Rosijaj, mnie przynaszali, i dawali, i kialbasy, i cukru* BiKG19. *Mama paleci da chaty, blinki tam jakie wypieczu, to, i przynaszala nam pad jeziora te blinki, a my te u budzie siedzieli, dzieci* OsAK29

przynurzyć głowę ‘wtulić głowę w kołnierż’. *Przynurzywszy głowa* MM

przypiecek zob. **przypiecek**

przypieczek ‘przypiecek’. *Przypieczek* GajA. *Ona jich uczyla polskiego jenzyka jak umiala... czemu to bylo ja nic nie moze tego powiedziec nu, smiali se wszyscy: „weż tyżka na przypieczku” – może tak było, może tak nie było* IkAB26; też **przypiecek**. *Przypiecek ‘duży występ pieca w kształcie ławy’*. *Przypieczek* MM. *Przypiecek jest na piecu* GajA

przypodjąć ‘podnieść’. *Na kolaskach drzewnianych... już dzieckoż nie na ziemi leży, wszystkim wyżej przypodjente* DwGrTRok30 ◇ brus. *прыпаднiць*, ros. *приподнять*

przypomnąć ‘przypomnieć’. [Elektryczność?] *Maryniu, w jakim roku, żeby przypomnoić* GrES32

przypół ‘podołek fartucha lub spódnicy’. *Przypół ‘dolna część spódnicy’* MM ◇ brus. gw. *прыпóл*

przyprawy zob. **prysmaki**

przyrządzenie ‘oprzyrządowanie, narzędzia’. *Przyrzonczenia* GajA; też **przysposobienie**. *Olej, a to my nie robili, a gdzie*

meszczyźni byli, tam swoje przyspasablenie byla GimWK31 ◇ ros. *npуcпocoблeнue*

przyskaczać ‘blisko, dwa kroki (?)’. *Żyła tam na Litwie, tu dwadzieścia lat tylko żyje u Widzach, a tam, przyskaczać ja wyszła za wdowca za mąż i dwadzieścia lat tutaj żyje* OsAK29

prysmaki ‘przyprawy’. *Prysmaki* lm., lp. *prysmak* GajA; też **przyprawy**. *Tam przyprawy polożysz, ten cybulki, czysnoczek, pieprzyk...* MaMB37 ◇ por. lit. *prieskoniai* lm. ‘przyprawa’, *skōnis* ‘smak’

przysposobienie zob. **przyrządzenie**
przystać ‘zmęczyć się’. *Nie spiesz sie, bo przystanisz [‘zmęczysz się’]* MM ◇ brus. gw. *прыстаць*

przystawać ‘podchodzić, zbliżać się’. *Nie przystawajcie wy do jego [zrujnowanego kościoła], wszystko jedno polecą* DrśPWk20 ◇ ros. *npуcпaвaть*

przystrajać się tu: ‘przyrządzać’. *I w koszyki zakładali, a kto zalewał tłuszczam... położy, potym raz zawiąży; jak kto przystrajał się, u nas robili tak, u kogoż to inaczej* PeDrśBMk31 ◇ ros. *npуcтpавaтьcя*

przystroić ‘przyrządzić, dorobić’. *Może w sklepie kupowali maszynka [do szycia], kupili, reszta późni dokupili, nogi przystroili ojciec tak i szyla* GirWM30; też **dorobić**. *Ja wzięła, dorobiła te końcy [kołdry]* kOpNN27 ◇ por. ros. *npуcтpóуть* ‘przybudować’

przystrzelić sow. ‘postrzelić’. *Papieża przyszczeszeli, ktoś przyszczelił, tak mówio* NuAL28 ◇ ros. *npуcтpелiть*

przyszczepek ‘młode drzewko, które się szczepi’. *Przyszczepek* DrśW; też **podstawka**. *Podstawka* KrW

przyszczepienie ‘szczepienie drzewa’. *Przyszczepienie* DrśW, KrW

przyszło się ‘trzeba było’. *Sufit rozsechł się, potem przyszło się jego żbiwać* PeDrśBM31 ◇ por. też brus. gw. *прышлóсь*, ros. *пришлóсь*

przyszpilić ‘przypiąć’. *Przyszpilić* MM ◇ brus. gw. *прышпиліць* (szpilką)

przyszwa ‘okład buta (skóra pomiędzy cholewą a dolną częścią buta)’. *Przyszwa* MM ◇ co do budowy por. brus. gw. *прышва* ‘żerdka w konstrukcji słomianego dachu’

przyszyć ‘(nieprawdziwie) przypisać’. *Jemu przeszylili że on w tajni policji pracuji. Nu i jego od razu do więzienia bolszewiki* NuAL28 ◇ brus. *прышыць*, ros. *пришить*

przyśpiać ‘dojrzeć’. *Przyśpiawszy ‘dojrzały’ (gdy żyto, owies przyśpiawszy, można już kosić, sprzątać)* MM → śpieć ◇ brus. gw. *прыспяць*

przytrzymywać się ‘trzymać się, zachowywać. *Nu prawdaż, wiency przytrzymywali się jak dawniej ludzi [dawnych zwyczajów, zasad]* ArDaWB29 ◇ ros. *придерживаться*

przytulić się zob. tulić się

przytułek ‘miejsce, kąć’. *Chodzi bez (zadnego) przytułka, nie ma przytułka [‘nie może znaleźć sobie miejsca’]* GajA ◇ brus. gw. *прытулак*

przysadziebne choziajstwo sow. ‘działka przyzagrodowa’. *Dzie-ta [w] przysadziebnam choziajstwie* BaHC35 ◇ ros. *присадебное хозяйство*

przywałek ‘koniec pola ornego przy łące’. *Przywałek* MM ◇ brus. gw. *прыва́лак* ‘niskie miejsce przy końcu pola (gdzie ścieka woda)’

przywięź zob. na przywięzi

przywitanie ‘powitanie’. *Z wojny przyszed żywy, zdrowy i jak szed, od razu do nas przyszed i tu i przywitanie było* StnAR28

przywiwka sow. ‘szczepionka’. *Rodzi sie dziecionok, nie to co tydzień przywiwki jakie-to tam* kWjS26 ◇ ros. *прививка*

przywodzić ‘przyrowadzać, doprowadzać’. *Tam do spowiedzi przywodziли dzieci także samo, tylko że nie tak jak teraz, przywodziли* kOpLS29 ◇ por. też ros. *приводить*

przywyknąć ‘przyzwyczaić się’. *Przywyknisz. Przywykszy ‘przyzwyczajony’* MM ◇ por. też ros. *привыкнуть*

przyzba ‘przyzba’. *Przyzba to jest trzyscian przybudowany k domu* DrśW ◇ por. też brus. *прызба*

przyznawać ndk., dk. **przyznać** ‘uznawać’. *A ten nasz, on nie lubi kat'olików. On tyko prawasławie przyznaje, i on pomaga tym* kDrśMR22. *Jak adwent, nu tamż post, jak które oni młodzież, to nie przyznajo tam...*

Nu wigiljaż, jak wiadomo, posna, aj tuż śledź przywieźli do sklepu i tak. A oni specjalnie przyznajo, że jak wigiljaż, tak trzebaż beńdzi ArDaWB29. *“Ojciec ta ziemia kupił duża... I on umar. A już mama została sie i tedy w czterdziestym roku, czterdziestym pierwszym jej wywieźli, przyznali, że kutaczka* GimWK31 ◇ por. brus. *прызнаваць, прызнаць*, ros. *признавать, признать*

przyzwiszcze ‘przezwisko’. *Przyzwiszcza* GajA ◇ por. brus. *прóзвіцца*, ros. *прóзвище*

przyżyć się ‘dostosować się’. *Aj, jak już przeżyli sia, przywykli do kalchozu, to i dobrze* DrśPWk20 ◇ brus. *прыжыцца*

psiaczy grzyby ‘psie grzyby (niejadalne)’. *Psiaczy grzyby* GajA ◇ por. brus. *псáчы*

psionek ‘szczeniak’. *Psionek* GajA; też **psiuk**. *Psiuk* GajA; zdr. **psiuczek**. *Psiuczek* GajA; też **szczeniak**. *Szczeniak* GajA

psiuczek, **psiuk** zob. psionek

psiuki ‘drugie, mniejsze sanie do wożenia kłoców z lasu’. *Psiuki* MM

pstrokata owieczka ‘biała owca z czarnymi plamkami na głowie’. *Pstrokata owieczka* GajA

psuty ‘słaby, zepsuty’. *Tu nie ma tu takiego już dawniejszego człowieka, nie ma takiego Polaka, wsie psuta, psuta ludzi już, psuta ludzi, psuta ludzi, wot co* DbKM13 ◆ **być psuty** ‘mieć coś zepsute’. *A teraz o na oczy poczuł, i tak był ja na oczy psuty, a teraz na paślednia oka, na ta wo był psuty* SmWS29

pszeniczne rżysko 'pole po skoszonej pszenicy'. *Pszeniczne rżysko* DrśW ◊ por. brus. gw. *пшэнічнае ржыска*

ptak, **ptaszeczek**, **ptaszeczka** zob. **ptaszka**
ptaszek 'pisklę'. *Ptaszek* GajA; zdr. **ptaszeczek**. *Ptaszeczek* GajA; też **ptaszuk**.

Ptaszúk GajA ◊ por. brus. gw. *пташук*
ptaszka 'ptak, ptaszek'. *Ptaszka* częścię GajA; zdr. **ptaszeczka**. *Ptaszeczka* GajA; też **ptak**. *Ptak* GajA ◊ por. brus. gw. *птаўка*

ptaszúk zob. **ptaszek**

ptaszyna 1. 'ptaszek'. *Ptaszyna* GajA 2. 'mięso z ptaka'. *Ptaszyna* GajA

ptaszynik 'pomieszczenie dla ptactwa domowego'. *Ptaszynik* GajA; też **pticznik**
sow. *Pticznik* GajA ◊ brus. *птiцхник*, ros. *птичник*

pticznik zob. **ptaszynik**

puchawki lm. 'pałka wodna, rogoża'. *Puchawki* WiW

puchlina 'opuchlizna'. *Puchlina szła dalej* ['rosła'] GajA ◊ brus. *пухліна*

puchówka 'pierzyna puchowa'. *Puchówka* MM

puciówka sow. 'skierowanie'. *Ja mówię: czszeba była da Polszczy. Mówi: nie b'yla puciówki* GimWK31 ◊ ros. *пучіоўка*

puczek 'wiązka (kupa?) gałęzi'. *Las rombany, wożony, gdzie puczkami złożony* kDrśBZ29 ◊ por. brus. gw. *пучок*, ros. *пучок*

pud 'pud, dawna jednostka wagi, 16 kg'. *Tatus siał, zbierał urodzaj, nu i dzielili: czszy pudy panu, a dwa pudy tatusiu memu* wschBrMW15. *W kalchozie półtoraj puda zarobisz jakiego zboża za rok* kWjJS26. *Dwa złoty to pud żyta, to szesnaście kilogramów żyta* kOpNN27. *Pud* GajA; zdr. **pudzik**. *Pudzik* GajA ◊ ros. (i brus.) *пуд*

pudełko zob. **jaszczyk**

pudelyniatki 'pudełeczka'. *Tak samo wo byli malusienkie takie pudelyniatki* kRyTM36

pudzik zob. **pud**

pukać 'dawać pęcherzyki (tj. fermentować)'. *Połownikiem wymieszasz, jiszcz'o monki dosypisz na wierch i połóżysz, zakryjisz prześcieradłaj, potym na wierszch paduszkaj. Na jutro już ona beńdzi pukać* BiKG19

pula 'kula'. *A jeden raz w Opsie tak strzelali, tylko widzim tylko, tylko gwizdży te puli jak leco* ArDaWB29 ◊ ros. *пуля*

pumpuryna 'kaczeniec'. *Pumpuryna* MM. *Pumpuryna* GajA. *Pompuryna* KrW; też **kaczes** [?]. *Kaczes* KrW; też **kaczeniec**. *Kaczeniec* GajA

pupki lm. 'zwinęty len czesany'. *Skrencować w pupki* WiW → gryzółki

pur 'miara objętości [pytanie dotyczyło nazwy metra zboża – korca]'. *Pur* Drś. *Półowa tej miary to półpura*. *Półpura* DrśW, a czwarta część to **czwartka**. *Czwartka* BłW ◊ brus. gw. *nyp* i *nypa* 'miara równa trzem pudom', lit. *pūras*, oraz *pūspūrė*, *pūspūris* 'pół pura'

puskać 'puszczać'. *Jaż mówię, że jak ja na kolonii żyła, to i tak mnie nie puskali chodzić kMiEJ33. Jajki, taki był zrobiony jakby żłóbek i później puskali [o kaczaniu jajek]* kOpAB30; też **puszczać**. *W Brastawiu, jak my żyli byli, tak puszczałiż wianki wszystko, na jeziora* kOpBrJP20. *Stare tam żyli i puszczałi tak do tego mieszkania, i zabawiali sie* JuAL20 → **wypuskać** ◊ por. brus. *пускаць*, ros. *пуска́ть*

puste dni 'ostatnia kwadra księżycy, kiedy nie sadzono roślin'. *Paczszyli ostatni dzień i pierszy i drugi, czszy dni, jak od młodziaka... tylko te puste dni kiedyś nazywali sie, to już nia sadzili* BaHC35 ◊ brus. *пустыя дні*

pustyrnik 'jakaś roślina lecznicza'. *Pustyrnik taki dla sna, dla uspokojenia* kOpAB30 ◊ brus. gw. *пустырник*, ros. *пустырник*

puszczać czmuty zob. **czmut**

puszczać tuman zob. **tuman**

puszczka (**zapalek**) 'pudełko (zapalek)'. *Chto tam co ma, może dać tam zapalatak puszczke, może dać chusteczke tam* GrES32
 ◇ brus. gw. *нўшка (запалкаў)*
putel 'ukwaszony zacier z mąki owsianej z dodatkiem mleka'. *Putel* MM
puzo 'brzuch'. *Puza* GajA ◇ brus. *нўза*, ros. *нўзо*
pył 'kurz'. *Pył* MM
pyłś 'krótki włos na skórze zwierząt'. *Pyłś* DrśW ◇ brus. gw. *нўсьць* 'sierść'
pyrnik też **perz** 'perz'. *Perz ten, pyrnik nazywajo, a po polsku perz ten, korzeni takie, trawy, wiecie taka trawa, co rośnie, ciongali... rwali i te korzenie suszyli, mleli i z tego chleb robili od razu* kOpNN27. *Pyrnik* MM. *Pyrnik* GajA. *Pyrnik* BłW, DrśW. *Perz* DrśW → obmóg ◇ brus. gw. *нўпник*
pyszalka 'pyszalek'. *Pyszalka* GajA
pyszny 'wspaniały'. *Przyjeżdżali [po ślubie] i znów już tedy stoł jakiś, już był. Pyszny stoł, było to wszystko coś takiego* kGirWO40
 ◇ brus. *нўшны*, ros. *нўшний*

R

rabolicy 'piegowaty'. *Rabolica* 'z piegami' MM ◇ por. brus. *рабы* 'piegowaty'
rabota zob. robota
rabinnik 'przytulnia żółta (roślina)'. *Rabinnik* DrśW ◇ brus. gw. *рабінник*
raby 'pstry, łaciaty'. *Jest czarna krowa, jest raba, jest ryża tam* DzJB27. *W mamy byli wszystkie nogi rabe ot tych askotów* DwBZ29. [Krowa z białym czy czarnym?] *Raba. Czyrwona z białym czy czarna... to już raba nazywajo* BaHC35. *Raba krowa* 'czerwona (brązowa)' MM ◇ brus. *рабы*
ragana 'wiedźma'. *Ragana* MM ◇ lit. *ragana*
rahożka zob. rohożka
raj'on sow. 'powiat, rejon'. *Tuta było dużo ludności w naszym powiecie, raj'on eta był*

IkAB26; też rejon. On na cały rejon (bogaciejszy) kDrśMR22; też **powiat**. [Urodziła się] w *Opsa, powiat brastawski* kOpLS29
rajspołk'om sow. 'zarząd rajonu (rejonowy komitet wykonawczy)'. *I w rajspółk'om nawet chodzili deligacjaj jakaj, nu wo tak odwojowali* [kościół] ◇ ros. *райисполком*
ramia zob. ramień
ramiączki zob. kokietka
ramień 'ramię'. *Ramię* lp., lm. *ramiona* GajA; też **ramia**. *Ramia* GajA
ramionki zob. kokietka
rani'ej 'wcześniej, dawniej'. *Dryświaty rani'ej nazywali miasteczko, teraz to już wieś* DrśJM25. *Grzyby solili rani'ej my to... Co rani'ej wot gotowali?* BaHC35; też **raniej**. *Rzucila jego, poszła z drugim; raniej tego nie było, Boże broń! Raniej babka była [do porodu]* DrśJM25. *Tut raniej prosto Żydzi sprzedawali* kWjJS26. *Raniej to płakali [gdy młoda szła do ślubu]* kOpLS29. *Pewno to już teraz trocha świat zmienionyj, zupełnie pa drugiemu, co raniej była* OsAK29. *A raniej, u kogo było, kto był bogatszy, było złoto* DwBZ29. *Raniej jeszcze z Maryniej chodzili troche [na zabawy]* GrES32. *No toż raniej takich lekarstwów nie było* MaMB37; też **rańsze**. *Była len, lniane, same takie, z tego olej robili rańsze na post* JuAL20. *To ransze, w trzydziestym dziewionym roku* kMiMD27. *Mniej ludzie chorowali jak teraz, no u mnie ojciec zmar, rańsze, raniej* kOpLS29. *Rańsze, raniej że tanczysz, tanczyli nie to co [teraz]* MaMB37; też **dawni'ej** i **dawniej**. *Dawniej to piekli my babki wielkanocne* DrśJM25. *Szkoła podoficerska w Sokółce była dawniej* DbKM13. *Dawniej na ziemiżeż pracowali* WoAM13. *Dawni'ej na zabawa pójdziesz, tam do dwóch godzin zabawa. Ogrody taki i dawniej byli. Nu wszystko, i kartofla...* kOpLS29. *Tam, koło Rosji, gdzie oni żyli jeszczeż, to raniej, dawniej, póki wszystko tu jedno było, póki*

tu Polski jeszcze nie było ArDaWB29; też wcześniej. Na maszynie jeździ [ksiądz] jak tuta wo, a raniej jeszcze wcześniej, na koniu wozili... Wcześniej to na cmentarzu nie chowali tutaj ArDaWB29 → rano ◇ brus. gw. *раней*, ros. *раньше*

ranienie 'rana, tu: okaleczenie'. Płacili jemu piensja, on za te ranienia dostawał piniiondzy... Jego była ranili, a rańsze ranienia to było tylko takie wo, palcy wo przechilone, palcy przychilone DwBZ29

rano 'wcześniej'. Takie młode ludzi, czemu oni tak rano, czemu oni tak młodo umierają? kWijS26. Ożenił się za rano musi, no jak tam za rano: w latach dobrze ożenił się, ale tylko że i dzieciak dwoje GimWK31 → rani'ej, pod rano

rańsze zob. raniej

raszotka zob. reszotka

ratować zob. spasać

ratunczek zob. ratunek

ratunek 'ratunek'. *Ratunek. Prosić ratunek, ratunku* GajA; zdr. *ratunczek. Ratunczek. Nijakiego ratunczku* GajA

raugienia 'napój (żur) z rozczynu z mąki żytniej'. *Raugienia* 'zakwaszony zacier z mąki żytniej (postna potrawa)' MM. *Raugienia robili* kOpBrJP20. *Z monki żytni robili taka rzadka kaszka – raugienia* SzDoHP25. *Jaż nie pamiętam, ale tylko tatuś mówił, że potem robili jeszcze z żytniej mąki, nazywali raugienia. Zakwaszali, wpięrow zastadzali w tym piecu, żytnia mąka w letniej wodzie i przed ciepłom stawio i ona robi się słodka tam, ta kasza. A potem zaparżali jo, utuszyli bardzo, a potam z żółtkiem chłodnym rozbawiali i zakwaszali, i bardzo smaczne było* kOpNN27. *Potem taka raugienia robili, nazywa się raugienia czy jak. Też z żytniej monki na kwasu coś, podobna na brażka, też jak da, jak postoji, bywaje tak u nos daje, taka kwaśna, ostra taka* kOpSS31. *A to byli, z monki żytni*

tam robili, tam co-to kwasili, tam kto ich wiedzo. Raugienia tam, takie saladuchi, to samo PelDrśBMk31. Nazywała się raugienia, ona zaraszczyniała się z żytniej monki, i pastawi tam, ona utuszy się, tedyż zakiśni, i z tej raugieni kartofle jedli, tak żeż smacznie było, o-o-oj! Užas! Teraz takiej nikt nie robi. Myż toż biednie żyli, tylko kartofle jedli z tej raugieni GrES32. *Raugieni takaj robili: monka żytnia, żytnia monka i jo rozczyniali. Do słodku mieszajo, aż ona robi się słodka, potem solo... położy i ona kwaśni. To było smaczne takie, że nie wiem* DrśJM25 → sołoducha ◇ brus. gw. *пайрэня*, lit. *raugienė rawiarka* '?. *Palany lacieli, palany do drzew, do rawiarki chwatali* BaHC35

raziapa zob. rozciazpa

razczoska zob. rozczoska

razczyna zob. rozczyna

razdziewać się zob. rozdziewać się

razgini zob. rezginie

raziawiacha zob. rozziawiacha

razkaraczyć się zob. rozkaraczyć się

razkułaczyć zob. rozkułaczyć

raznica zob. wsio rawno

razny zob. różny

razwleczenie zob. rozwleczenie

raż'on zob. roż'on

rażać ndk., dk. **rozrażać** 'rażać (o kawałkach drzewa)'. *Rombać* ŻgW. *Rozrombać* DrśW → klucz³, szcpepać

rażczka 1. zob. za podręka 2. 'obsadka do pióra'. *Rączka* MM

rażczki zdr. 'ręce'. *To moje ronczki wszystko szyli, tak; ja krawcowo była* wschBrMW15

rdżwiny pl. tant. 'rdza'. *Rdżwiny* GajA

reabilitacja sow. 'rehabilitacja (dotyczy wyroków politycznych)'. *Dostała... siedem lat więzienia... potem reabilitacja* "ona dostała, teraz mieszka w Łotwie IkAB26 ◇ ros. *реабилитация*

rdza 'błyskawica w czasie pięknej pogody'. *Rdza* GajA

r'edeli 'duży wóz drabiniasty'. *R'edeli* 'wysoka obudowa wozu do wożenia siana i słomy' MM, też **redy**. *Dwa baktary skosisz, to woz konny, u redach tam przywieźć i wszystko... Jedna krowka, to dziesięć wozow u redach przywiezím i dość mnie* kRyTM36. *Redy* WiW; też **drabnik**. *Drabnik* DrśW ◇ brus. gw. *páďalь*, lit. *rėdelė*
redy zob. r'edeli
redys zob. redysa
redysa 'rzodkiewka'. *Redysa* DrśW, KrW; też **redyska** 'rzodkiewka'. *Rydyska* MM. *Redyska* GajA; też **redys**. *Redys* GajA ◇ ros. *пéďuc, пéďúcka*
redyska zob. redysa
rejczka zob. rejka
rejka sow. 'łata (miernicza)'. *Rejka* GajA; zdr. **rejeczka**. *Rejeczka* GajA ◇ ros. *пéűka, пéűcka*
rejon zob. raj'on.
rejstyni zob. rojsty
rementować też **remontować** ndk., dk. sow. **odremontować** 'remontować, odbudowywać'. *Wszystko leżata, teraz postawili; jak zaczęli jego [kościół] rementować, to nikt nie myśli, że tak adrementujo* DrśPWk20. *I nawet roka nie pszeszto i kościół odremontowany* IkAB26. *A kantyczki już stare które, już które rementowane, a niektóre z Polski przewiezione jest* ArDaWB29. *Nu ja jego [dom] remontował* PelDrśBMk31. *Tam już pabita teraz, tam już pazn'ać... i teraz wo możasz adramantujo* kRyTM36. *Modlili sie, póki kościół adremontowali, u szopce tej* MaMB37 ◇ por. ros. *ремонтúровать, отремонтúровать*
remizja 'remiza strażacka'. *Remizje, a nie wiem czemu tak nazywało sie. Przedstawienie tutaj były i wszystko tam* kOpAB30; też **remiza**. *Tu rymiza była strażacka* IkAB26
remontować zob. rementować
renta zob. pensja

repres'acyja sow. 'prześladowanie'. *Dostała tam siedem lat więźnienia – waśmaja stać'a i sawieckaja repres'acyja* IkAB26 ◇ ros. pot. *penpecácyja*
reszet zob. przetak
reszotka 'kratka, kratka'. *Raszotka* 'kratka w oknie, np. w więzieniu' MM. *Pras był, z wierzchu ronczki. On tam w srodku pusty był, bo tam jeszcze we srodku taka reszotka taka o, żeby tutaj blisko do żelaza nie docho-dziłby, a tylko wyżej żar ten* BaHC35 ◇ ros. *пешётка*
resztczyna 'resztki'. *Reszczyna* GajA
rezginie 'pałaki z leszczyny połączone siatką ze sznurka do noszenia słomy i siana (np. ze stodoły do *chlewa*)'. *Razgini* MM ◇ brus. gw. *pézřini, Pérezřiny*, lit. *rėžginės*
ręczne zob. wręczne
ręczyć 'dobrze się chować' („iść ręką”). *Nu dobrze, mówi, bydła renczy* BaHC35 ◇ brus. *рүчúць*
ręka zob. nabiłka, za podręka
rękawice 'rękawiczki bez palców'. *Renkawicy* GjlW, KrW
rękawiczki 'rękawiczki z palcami'. *Renkawiczki* KrW; też **palczatki**. *U mni'e tak: pare buty takie skórzane, palczatki skórzane* DzJB27. *Toż nie zdejmie (hrabinia) palczatka, a w palczatka, tylko w palczatka całować, żeby teraz jak teraz, tak kto by jej tam całowalby* CcLŚ27. *Wionża renkawiczki, palczatki* kDrśJX35. *Palczatki* MM, GjlW ◇ brus. *пальчáтки*, ros. *пальчáтки*
robić 1. 'pracować'. *I Wielkanoc, i Boże Narodzenia robili; teraz już ludzi śwentkujo* kWjS26. *Mama, ojciec robili w katchozie* GirWM30 ◆ **robić kim** sow. 'pracować jako kto'. *Czesi'uk wtedy robił brygadirem* WoXK41; też **pracować**. *Kapy te tkali, lniane serwety obrusy te tkali, pracowali coż tam powiedzieć* StnKG22. *W katchozie wszystkie pracowali* CcLŚ27. *Po wojnie tam w katchozie calen czas pracowali* GirWM30.

Siostra pracowała w Dźwińsku GrTRk30
 ♦ **pracować** *kim*. *Ja sekretarżam u sielowiecie pracowałam* IkAB26. *Bubałcieram pracowała* ArDaWB29. *Szoferam pracował* PelDrśBMk31 2. 'być czynnym'. *W czasie wojny młyny te nie robili* kOpAB30; też **działać**. *Musi być srebrny krzyżyk i srebrna centka. Złote jest, ale nie tak ona działa* DzJB27; też **być czynnym**. *Kiedy rynek był czynny...* StnKG22 → *pracować* ◇ por. ros. *рабóтамь* (кем)

robota 'praca'. *Ja i menska robota robiła i żeńska* SzDoHP25 ♦ **na robotę** 'do pracy'. *Jeden dzień przeświontkujo i tedy jido na rabote* GrES32; też **praca**. *Latem taka praca, a zima zupełnie ina praca, menżczyżni lasu jado* DrśSW20. *Wszystko to tkali renczenie, wszystko to robili, kobiety mieli pracy* KOpAB30 ◇ ros. *рабóма*

rocznica 'rocznik (o kobiecie), dotyczy osób urodzonych w tym samym roku'. *Rocznica* GajA

rocznik 'rocznik (o mężczyźnie), dotyczy osób urodzonych w tym samym roku'. *Rocznik* GajA

roczny 'doroczny'. *Przychodzi roczne święto, człowiek musi choć raz koło Wielkanocy iś do spowiedzi, dzieci tak o, do spowiedzi, tak po cichu dochodzili, no u szkole żeż nie pozwalali* DrśSW20. *W roczne święta urzędzałam choinkę* kOpAK ◇ por. brus. gw. *рóчны*

rody lm. 'poród; porody'. *Byli stare, nazywali sie takie babki stare, no przy rodach* kOpBrJP20. *To takie byli rody naszzy* DrśJM25. *Jakaś babka tam przyjmowała rody* kOpLS29. *Mama te rody przyjęła* DwGrTRok30. *Porody. On'a umiała przymować te dzieci, umiała wszystkie te rody te przyjeńć* kGirWO40 ◇ brus. i ros. *рóды*

rodzaj zob. sort

rodzice zob. baćk'i

rodzicha 'położnica'. *Rodzicha* GajA. *Rodzicha* 'kobieta, która spodziewa się dziecka [?]' BłW ◇ brus. gw. *падзі́ха* 'położnica' **rodz'icieli** zob. baćk'i

rodzić się 'urodzić się'. *W tym domie i rodziła się* DrśSW20

rodzina sow. 'ojczyzna'. ♦ **na rodzinę** 'do ojczyzny'. *Brat przysłał list za mamy z Rosieji, a mamy pociongneto na rodzinie, tu'y do siebie* GimWK31. *Wtedy jak tu odbili Niemcy Sowietow, wtedy przyjechałem tu na rodz'ina* DbKM13 ◇ ros. *ро́дина*

rogacz zob. socha

rogulki 'siery, część kołowrotka, na którą nakłada się szpulkę'. *Ragulki* WiW; też **rogaczek**. *Nazembić rogaczek* WiW; też **korszunek**. *Karszuna^ak* GjlW ◇ por. brus. gw. *пазўлька* 'krowa z wielkimi rogami'

rohożka 'ścierka ostra'. *Rahożka* MM ◇ brus. gw. *пазóўка*

rojenie zob. odwodek

rojsty 'miejsce błotniste porośnięte krzakami'. *Rojsty* GajA. *Idź ty na rojsty!* 'idź do diabła! idź precz!' MM; też **rejstyni**. *Rejstyni* MM ◇ brus. gw. *роўцм*, lit. *raistas*

rokitnik 'rokitnik zwyczajny (pospolity)'. *Rokitnik* WiW ◇ brus. gw. *пакі́муік*

rola 'rola, ziemia'. *Rola* GajA; zdr. *rolka*. *Rolka* GajA ◇ brus. gw. *паалл́* 'zorane pole'

rolka zob. rola

rolniczy 'rolniczy, rolny'. *Rolnicze prace* wschBrMW15

rolnik zob. choziain

romaszka 'rumianek'. *Romaszka* wschBrMW15. *Ta romaszka, ta leczebna* GimWK31. *Pełna romaszka* DrjW; też **rumianek**. *Żbiramy romaszka* [poprawia się:] *rumianki nu wschBrMW15. Tedy, jak te romaszki nazywajo sie? Rumianki, wo-wo-wo. A też takie ż'olcienkie* MaMB37; też **rumianka**. *Rumianka* GajA ◇ brus. gw. *памáука*

rost ‘wzrost’. *Taki jak ja, takiego, nu takiego rostu* kOpNN27. *Czszeba, żeby rost jego byłby samy niszszy metr siedemdziesiont czszy* kDrśMR22. *Kobieta małego rostu* GajA ◇ por. ros. *рост*

rostej ‘pęd odmiany szlachtetnej do szczytowania drzewa, zraz’. *Rostek* DrśW; też **zraz**. *Zrazy* lm. KrW

rościć ‘hodować’. *Byli stawy te, gdzie rościli ryba w tych, w stawach* CcLŚ27 ◇ brus. *пачыўць*, ros. *пачмуть*

row, rowek zob. kanawa

rower zob. rowerz

rowerz ‘rower’. *I rowerzy sprzedawali. Niemcy byli przykazawszy, żeby u kogo jest rowerz, żeby zdawali. A przy Niemcach sprzedawali rowerzy nie tak jak teraz* DwBZ29; przeważnie **rower**. *A u nas o Opsa, niedaleko... rowerem od malenstwa, wszystko rowerem [jeżdżono do kościoła]* kOpBrJP20. *Rowerem jeździłiśmy* CzWD27. *Jeździli u Widzy za chlebam, na rowerach* kRyTM36. *Rower* GajA ◇ por. brus. gw. *пóвар*

rowik zob. kanawa

rozak ‘trząsło (krój pługa)’. *Rozak* BłW, WiW; też **nóż**. *Nóż* DrśW ◇ brus. gw. *пазак*

rozbawiać ‘rozprowadzać, rozcieńczać’. *A potom zaparzali jo, utuszylu bardzo, a potom z żółtkiem chłodnym rozbawiali* kOpNN27 ◇ ros. *разбавлять*

rozbierać ndk., dk. **rozebrać** ‘rozumieć, znać się na czymś, rozsądzać; rozróżniać’. *Tu trudno rozebrać* DbKM13. *Tylko ja nie rozbiegam: młodszy czy starszy?* kOpBrJP20. *A jak to tam, tedy nie rozbiegali my [czy szlachta], jak do szkoły chodzili, wszystkie równe byli* DrśJM25. *Rozebrać musimy. Kto rozbieże? [‘kto zrozumie?’]* MM ◇ ros. *разбурпать, разобрпать*

rozbierać się sow. ‘orientować się, rozumieć (się)’. *Tam nie razbiegali sie, na tan-*

cach tam nikt nie rozbiegali sie ci Polak, ci Moskal, ci jaki tam by nie był^u on, wszystkie razem zbierali sie i tańczyli; z'enica, tak jak to kiedyście ludzi razbiegali sia, wiecej swojej nacji brali, wychodzili za swoich, a teraz już nie razbiegajon sie kWjS26. *A potem już jak Stalin umar, wtedy zaczęli już oni rozbiegac, że kto był winien, kto nia winien* CcLŚ27. *Ja nie wiem, tego ja nie rozbiegam sie [w znaczeniu snów], kto je wie* StAP39. *Później ja nie robiła, no rozumieć – rozbiegala sie* kWjZW30 ◇ ros. *разбурпаться*

rozbiwać ndk., dk. **rozbić 1**. ‘rozbijać’. *Niemieckie takie, okopy, chyba oni tam byli jakie to zrobiona dzoty tam czy co takiego, a potom jak rozbiegali, rozbiwali to ja ot tej blachy przywi'oz musi kilka sztuk* PeLDrśBMk31 2. ‘dzielić’. *Już nas rozbili na kulońja. Nam nie było pozwolono [wcześniej] na kulońje, znaczy rozbiwać się, bo Racki Bór był i tam byli koszary, żołnierzy stali* SzDoHP25 ◇ ros. *разбыва́ть*

rozbołtać, rozbołcić zob. bołtać

rozburzyć zob. rozburzyć

rozburzyć sow. ‘zburzyć’. *Razburzony był kościół* ArDaWB29; też **rozburzyć**. *Nu kłasy te, a tedy tam gdzie rozburyli to, pamiętasz?* kOpBrJP20 ◇ brus. *разбурпыць*, ros. (na Białorusi) *разбурпыць*

rozchlastać ‘przekroić (np. chleb)’. *Rozchlastać* MM

rozchlastany ‘niepozapinany, niezapięty’. *Rozchlastany* MM ◇ por. brus. *пачхлэстацца, пачхалэстацца*

rozchochotać się sow. ‘zanieść się śmiechem’. *Chłopczy, ot, to zaśmiejo, to, to zagadno, no tak jakimś śmieciem, to raschachoczno sie* OsAK29 ◇ ros. *пачхохотаться*

rozchody sow. ‘wydatki’. *Trzebaż było kupić i blacha, i trzeba było nu tak, razburzony był kościół. Wiele żesz trzeba było rozchodow* ArDaWB29 ◇ por. ros. *пачходы*

rozchować ‘pochować, poukrywać’. *“Ojciec tu tylko, znaczy, rozchował, mienso rozchował tam, to drógo, jile zboża rozchował* DbKM13

rozciapa ‘niezdara, zagubiony’. *Razciapa* MM ◇ por. brus. gw. *pacуянáуца* ‘rozpląkać się’

rozciągiwać ‘rozciągać’. *Taki lancużek taki, z papieru tam robili, a potem jakoś tam, rozciongiwali jego tak* kDrśBZ29 ◇ por. ros. *pacмáзувамь*

rozciskać ‘rozgniatać’. *I wot, kiedy garto zaboli, abo tam kaszel jaki, wszystko tedy war zagotujisz, para tyżków, jagodków razciskasz tam, wypijisz, położysz sia do łóżka, wypotniejesz* JuAL20 → ciskać

rozczoska ‘grzebień’. *Kto co da no jaki, kto pierścionak, tot zdejmie, kto jaka broszka, kto jaka raszczoska* GiřWM30. *Razczoska i rozczoska ‘grzebień męski’* MM; też **grzebień**. *Nu wot w zbiera fanty, wot pani wrzuci to tamta pani grzebień wrzuci, tamta chusteczka* DbKM13; zdr. **grzebuszek**. *Grzebuszek* GajA ◇ ros. *pacуéчка*

rozczyzna ‘rozczyn’. *Razczyzna ‘zacier w dzieży na chleb’* MM. *Żytניה raszczyna* WiW

rozczyiniać ndk., dk. **rozczyinic** ‘rozczyiniać, przygotowywać rozczyn’. *Razczyini sie w ta dzieża, przestojż, razczynisz* WoAM13. *Żytניה monka i jo rozczyiniali* DrśJM25 → zaroczyniać

rozczynówka ‘naczynie do rozczyiniania’. [Kisiel] *z owsa robili, owies mleli, suszili w piecu, potym mlel... A potym, pamiętam, mama, taka jak to nazywali, razczynówka, wszistko robiła... na cienko rozmiesza, rozmiesza tak rz'adziénko* kWizW30

rozdroże zob. krzyżowa droga

rozdziewać ‘zdejmować ubranie’. *Pj'anica nie był on. Ja jego nie raździewała, rozzuwała, nie leżał gdziekolak, a wypiwac wy-*

piwał GimWK31 ◇ por. brus. *paздзявáуць*, ros. *паздевáть*

rozdziewać się ndk., dk. **rozdziać się** ‘rozbierać się’. *Rozdziata się i w porzondku* NuAL28. *Razdziew'aj sie!* [‘rozbieraj się!'] MM ◇ por. brus. *paздзявáуца, paздзéуца*, ros. *паздевáться, паздéться*

rozebrać zob. rozbierać

rozebrać się ‘rozejść się’. *Ludzi zobaczyli, że tam dwa Niemcy stojo na pagórku, widzo, po trochu, po trochu rozabrali sie i pojachali* DbKM13

rozgadnąć sow. ‘odgadnąć, wytłumaczyć’. *Śni mi sie tak, ot ja żeż chodziła wo, czy wo jak pracowała ci co, nie to co ja tam jakiś sennik mam czy co, jawnym śnie rozgadnonć sen... Ot ja mówiłam: rozgadujecie, ciż spełniają sie te sny. Z rana póki ja nie rozgadne jim sny, “oni już zaliczyli, wszeńdzie poszli na robotu* ArDaWB29 ◇ ros. *пазада́мь*

rozgrodzić ‘rozdzielić, oddzielić’. *My jak mieszkali, znaczy naszy rodzicy, naszy tata i jak my tak nazywamy stryjenki, mieszkali w jednym domu tyko przez sieni rozgrodzona* DwGrTRk30

rozhukać się ‘rozszumieć się, rozszaleć się, rozbawić się’. *Rozhukać się* MM

rozkaczać ‘rozwałkować’. *Zamiesim na przykład na buteczki, razkaczami takie wo jak na palec blin* JuAL20. *Ciasta zrobiła, jajki, mangaryny i mleka parzona, no a tedy tak wo wzięła i razkaczała* OsAK29 → *kaczać* ◇ por. brus. *пакача́уць*

rozkaraczyć się ‘szeroko rozstawić nogi, stanąć w rozkroku’. *Razkaraczyć sie* MM ◇ brus. gw. *пакара́чыць*

rozkopać zob. kopać

rozkraść zob. przekraść

rozora ‘poprzeczna bruzda odprowadzająca wodę’. *Rozora* BłW ◇ brus. gw. *паzóпа*

rozorek ‘orka do środka’. *Rozorek* DrśW; też **skład**. *Skład* BłW ◇ por. brus. gw.

(арыў) ў разоры; też (арыў) ў склад 'orka od środka'

rozorka 'orka od środka'. *Rozorka* BłW

rozkosy 'ukośna deseczka na wieżach', 'deseczki łączące krokwie powyżej połowy ich wysokości'. *Rokosy* DrśW ◇ por. brus. gw. *pacrócy* 'rozwidlone słupy, na których leżą belki w gumnie'

rozkosz 'bogactwo, zbytek'. *Teraz pjane ludzi durne, teraz mocno straszna* – z *rozkoszy może* kWijS26 ◇ ros. *ро́кочы*

rozkoszno 'bogato, zbytownie'. *Nie tak uż my żyli rozkoszno* DwBZ29 ◇ brus. gw. *pacróшна*, ros. *ро́скошно*

rozkułaczyć sow. 'rozkułaczyć, pozbawać majątku bogatszych gospodarzy, kułaków. *Tak raskułaczyliż, zabrali; my wyjechali wschBrMW15. Wiadomoż: rakułaczyli, zabrali wszystkich krów, i koni, i tam* ArDaWB29 ◇ ros. *pacкyла́чить*

rozliwie 'wylew, rozlewisko'. *A był śnieg, tak tam rozliwie, w wodzie nu potem te już jajki tam dzielili sie* [na Wielkanoc] kOpSS31 ◇ por. też brus. gw. *paзліў*

roznosić się 'przenosić się, rozpierzać się'. *Roznosiły się ludzie na kolonije* kOpAK

rozpięknie zob. piękno

rozpisać się 1. 'podpisać się'. *Dawniej ludzie, wiecie jakie niegr'atne byli, raśpisać sie i to nie umieli, nie tylko co* WoXK41

2. sow. 'wziąć ślub w urzędzie stanu cywilnego'. *Ksiondz jeszcze szlubu nie daji, zanim nie pod'asz tego z zagsu, że już rozpisane* DrśJM25. *Ja wychodziła za mąż, my rozpisali sie w maju, a lipiec, o sierpień, my przyjechali na wsi tutaj, i szlub brali* kDrśBZ29. *Rozpisauszy się, już tam hulanie założyli* kOpAK ◇ brus. *pacнiца́уца*, ros. *pacнiца́ться*

rozpisanie sow. 'ślub w urzędzie stanu cywilnego'. *Raniej to rozpisanie, to nie liczylu jakoś u naszym* GimWK31; też **zapiska**.

Domówiliśmy się na zapiskę. Pojechaliśmy ten sam dzień na zapiskę kOpAK

rozpławiać się 'topić się, rozplywać się (np. o serze)'. *On tak rozpławia sie ten syr, obróciwszy wierzchnia strona do tego dotulisz, pociskasz i niżna strona na brytwan* BaHC35 ◇ ros. *pacплавля́ться*

rozpowiadać ndk., dk. **rozpowiedzieć** 'opowiadać'. *Tak ja wszystko o sobie. Toż pani rozpowiedzieć, jak tam żyjesz, jak tam dzieci pracujo, tego* ArDaWB29. *Może wam i rozpowiadały, nu ją naleźli aż pod Watejniszkami* GawWL36. *Nu takie "ot już tancy, co ja nu rozpowiadał* MaMB37. *Po swatowsku mama wychodziła za mąż. To rozpowiadała wszystko. I dawniej żyli żeż u tych, u świakrowkach długi czas, to tam wszyskiego było, bywała, mama rapawia-dała* WoXK41. *Nu i rozpowiecie dzieci, dopytajcie sie... Nie bardzo jeszcze moge rozpowiedzić, bo ja tak denerwuje sie z tego* kWijF54

rozpowiedzieć zob. rozpowiadać

rozprzedać 'sprzedać, rozprzedać, wyprzedać'. *Teraz wszystko trzeba rozprzedać* PelDrśBMk31 ◇ por. też ros. *pacпpoдaть*

rozpuchnąć 'napuchnąć'. *Róża taka, że rozpuchni tam czy tego co, to o* Podogoważ *zawawia* ArDaWB29 ◇ por. ros. *pacпyчнyть*

rozpusny 'swawolny, rozpuszczony, robiący zbytki'. *Taka dyscyplina [była] w szkole, nie to co i teraz, rozpusne dzieci latajo, to on, jak wsypi ich pasem tego, tego to i lenkajo sia* ArDaWB29 → nierozpusny ◇ brus. gw. *pacпyчны*

rozpusta 'zbytki, swawole'. *Dziewczynka tam taka był'a. Nu modlitwa zawsze po temu, jak odejdzie lekcja. Stojem tam, a ja jej tam fartuszek ja razwionzał. Paleciał fartuszek... rozpusta taka była* DzJB27 ◇ brus. gw. *pacпyчма*

rozpustnica 'rozpustnica; łobuzica, rozrabiaczka'. *Rozpusnica* GajA

rozpustnik ‘rozpustnik; łobuz, rozrabiacz, zbytnik’. *Rozpusnik* GajA ◇ brus. gw. *pacnýchnik* ‘łobuziak’

rozruszyć zob. rozwrócić

rozsechnąć się ‘rozeschnąć się’. *Dwa razy sufit znaczy my zdejmowali, bo on rozs'ech sie* PelDrśBMk31. *Wo tont [!] koły, ony jeszcze dwie, cztery koły. Już one stare, rozsechli sie* GrES32 ◇ por. też brus. *рассэхнуцца*, ros. *рассэхнуться*

rozszrocza ‘raty’. *Rozszrocza. Na rozszroczkę ‘na raty’* MM ◇ ros. *рассрочка*

rozstaweczka ‘wstawka’. *Serwety takie wonzali, różne te korunki wonzali do tych, do nawleczek, do nawleczek takie rastaweczki* StnKG22

rozstroić ‘rozbudować’. *Tu wojna, tu, tu tutaj, w Zrenkołence, to Niemcy, to Ruskie... Nie bardzo u doma, można było rozstrojic, nu wszystko, no starali sie, a co?* DwBZ29 ◇ por. ros. *расстроить*

rozszastać ‘przeciąć, rozciąć nożem, np. skórę, owczyne’. *Rozszastać* MM. *Rozszastany ‘przekrojony, przecięty’* MM ◇ por. brus. *расшастаць* ‘rozerwać’

roztapyrzyć (się) ‘nastroszyć się’. *Roztapyrzyć (się)* ‘rozczapierzyć (się), np. o piórach indyka’ MM → *natapurzyć się* ◇ brus. *распаньрыць, распаньрыцца*, ros. *распаньрнуть(ся)*

roztfuć ‘rozbić’. *Sowiety ido, tedy w kierunku do Lublina my powrócili i nas tam roztfukli i rozgromili* DbKM13

rozum ‘rozum’. *Rozum* GajA ◆ **potraćić się z rozumu** ‘stracić rozum, zbzikować’. *Patroncić sia z rozumu* GajA

rozwalać ‘burzyć, rozwalać’. *Kościół tut rozwalali* GimWK31 ◇ por. ros. pot. *развалать* ‘burzyć’.

rozwaliny, rozwałki zob. sanie

rozwalucha ‘ruiny’. *Teraz już pienkości nie m'a. Tak wo razwalucha i stoi* kRyTM36 ◇ rus. pot. *развалюха*

rozwezgać ‘rozmazać’. *Rozwezgać* MM ◇ por. brus. gw. *бэзгаць* ‘brudzić, mazać’ ESBM

rozwić ‘zorganizować’. *Przed samo wojna kolonii rozwili u nas* kOpAB30. *Rozwili teje kolonii* kOpJBk25; też **zorganizować**. *Tedy i traktoryż trocha jak kat-ch'oz zorganizowali* ArDaWB29 ◇ ros. *развить*

rozwitać się ‘pożegnać się’. *No i przyszli do kościoła, nabożenstwo ksiądz wytrzymał, rozwitał sie, zabierajo księdza, kościół zakrywajo, strasznie bylo* kWizZW30. *Rozwitać się* MM; też **pożegnać się**. *Do widzenia, pożegnaji sia z swoim domam i jedzi da młodego i wszystko* kWijS26 ◇ brus. *развітацца*

rozwlec się ‘rozerwać się, odprężyć się’. *Usiadłam na chwilkę, aby się rozwlec pisanem* kOpAK ◇ ros. *развлекчься*

rozwleczenie sow. ‘przyjemność’. *Tak ja sionda na kszesta, wystucham mszu, i myślem, to samożeż ksiondz i tam mówi jak i u kościele, wystucham, pamodlem, moja wszyska razwleczenia, dzi'etańka moja, już teraz moja wszyska razwleczenia, wiencej nic już* kWijS26; też **przyjemność**. *Tak niech sobie oni prawostawni, kiedy odwiedzi ksiondz z przyjemnością zapraszajo* ArDaWB29 ◇ ros. *развлечение*

rozwozić ‘wozić’. *Brat ksiendzam, a on był furmanem, konia karmit i brata rozwoził* DbKM13

rozwr'atnica ‘rozpustnica’. *Z obnażonym ciałem do kościoła to już hańba, jakby razwr'atnica nazywali tak* JaEK29 ◇ ros. *развратница*

rozwrócić ‘zniszczyć, zburzyć’. *Do Polski pojechali, a tu wszystko rozwrócili, rozwalili* PelDrśBMk31; też **rozruszyć**. [Kościół] *był do wojny, zanim rozruszyli jego* AchTH23 → **pobić** (tam też **zniszczyć**) ◇ ros. *разворотнуть, разрыууть*

rozziawiacha ‘człowiek nierozgarnięty, z otwartymi ustami’. *Raziawiacha* ‘trochę nienormalny, ze stale otwartą buzią’ MM ◇ por. brus. gw. *паззэва*, ros. *пазз’ава* ‘gapa’ **rozziawić się** ‘szeroko otworzyć usta’. *Chodzja młode, pjane, durne, raziawiuszy sie, z jednego konca u drugi koniec... Tam po litewsku modlili sie, nie rozumiesz, stojisz jak duracz’ok raziawiuszy sia* kWiJS26 ◇ brus. *паз’авііцца*

rozznajomić się ‘poznać się (z kim)’. *U Mariackim kościele przy organach na skrzypce gra i ja z nim znaczy rozznajomit sia i on mnie gada... DbKM13; też poznać się. Aparat miał, zdjeńcia robił, no ji poznali sie* DzJB27 → **poznajomić się**, **zapoznajomić się** ◇ brus. *паззнаёмііцца*

rozzuwać ‘zdejmovać buty’. *Pj’anica nie był on. Ja jego nie raździewiała, rozzuwała, nie leżał gdziekolwiek, a wypić wypić* GimWK31 ◇ brus. *пазываць*, ros. *пазыв’ать* **rozzuwaczka** ‘przyrząd do zdejmowania butów z cholewami’. *Rozuwaczka* DrśW ◇ por. brus. gw. *пазыва́лки* lm.

rozzeniać się ‘rozwódzić się’. *Teraz już nie zmwajon sie, nicht nie wie jak chto wychodzi za mąż. Nu szto żenion sie i razzenia-jon sie po dziesięć razy* kWiJS26 ◇ brus. *пазжэньваіцца*

rozżywać się ndk., dk. **rozżyć się** ‘dora-biać się, wzbogacać się’. *Front szed, chata nasza połowa była rozbitego... a wszystkim spalone byli. Jak my wyszli, rozżywali sie po trocha tak, czszebaż jakoś było znowu budować dom* StnKG22. *Jak teraz to chcon, żeby rozżywali sie ludzi, żeby braliby... ziemia* GimWK31. *Teraz on’i tam [w Polsce] bogaciejsze; ja mówię: ty żwionż miałby, tak ty trochu rozżył siab* GimWK31. *Rozżywszy sie ‘wzbogacili się, dorobili się’* MM → **porozżyć się** ◇ brus. *пазжыва́іцца, пазжывіцца*, ros. *пазжыва́ться, пазжыві́ться*

rożanczyk ‘rózaniec’. *I rożanczyk o leży na stole* StnKG22; też **rożaniec**. *Rożańcy, rożaniec to ja mam jeszcze misijny, polski [= ‘przedwojenny’] mamy* DrśSW20

rożaniec zob. **rożanczyk**

roż’on żart. ‘zużyta, stara miotła z gałązek brzozy’. *Raž’on* PeI DrśBMk31 → **dzierh’acz** ◇ brus. gw. *паж’он*

ród ‘rodzina’. *W rodzie* ‘w rodzinie’ MM ◇ brus. gw. *pod*

rów, rówek zob. **kanawa**

różny ‘różny’. [Potrawy na Wielkanoc?] *Nu różna* StAP39; też **razny** sow. *Tam [w obozie jenieckim] artystow tam, tam różnych aj jej jej, co tam uczonych ludzi raznych i profesorow raznych* DbKM13. *Makarony takie razne* MaMB37; też **różny**. *Różne rulety takie* BaHC35 ◇ ros. *разный*

róża dzika zob. **ciernia**

różnica zob. **wsio raw’o**

różno ‘różnie’. *Do kałchozu chodzili, a potem już... No cóż, dwieście gram tego ziarna, i to z trawo, różno* DwBZ29

różność ‘różne rzeczy, różności’. *Różność* GajA

różny zob. **różny**

rubaszka ‘koszula’. *Rubaszka* MM; też **koszula**. *Chłopcy [mieli] kościumy pienkne, koszuli takie, takie pienkne wszysko, wszysko* JuAL20. *Tedy szyli koszuli pieńć męskich* StnKG22 ◇ ros. *руб’аука*

ruchać ‘ruszać’. *Powiedzieli, że “on dobry człowiek, jego nie czszeba ruchać i nie rucha-li, dlatego został wo co. A tak, znaczy, powywozili. Plemienik wo wójtam był u gminie, ta jego zabrali, cała rodzina zabrali... Oni chitre pierse, chtëre przyszli i zameldowali sia u chacia, nie ruchali* DbKM13 ◇ brus. *рўхаць*

ruchać się ‘ruszać się’. *Ruszać się* MM. *Ruchami sie* ‘(jakoś) żyjemy, (jeszcze) się ruszamy’ MM. *W niej, chatce toj, może pięndziesiont ludzi tanczyć, ruchać sie tak o,*

a raniej to tancowali tak, poleczka zatańczyć tak MaMB37 ◇ brus. *рўхацься*

ruchnąć ‘zawalić się’. *Tylko filary takie, o takie grube takie belki tam, musi ich cztery, czy sześć takich w kościele, to tyko na t’ym czszymał sie, a żeby te, byłby ruchnoł* kDrśMR22 ◇ ros. *рўхнуть*

ruczaił, ruczaj zob. ruczej

ruczej i **ruczej** ‘strumień, potok’. *Ruczej, ruczej* GajA; też **ruczaj**. *Był ruczaj bez mostka* kOpAK; zdr. **ruczaił**. *Ruczajik* GajA ◇ ros. *ручѐй*

rugac (się) ‘wyzywać, wymyślać, kłąć’. *Ruga sie po rosyjsku, tak jak budzisz rugac inaczej* StnKG22. *Jest sonsiad taki dureń, że on ruga się* NuAL28. *Nie wiem teraz, jak to było, no jak to mniej rugali sia [w Polsce], ile my byli na wsi nie szyszezi tego* GirWM30. *Jak on poszedz swoje, jemu nie do tego [do nauki polskiego], jazez jego rugala* GimWK31 → łajać, ruhać się ◇ brus. *pygacyb*, ros. *pygamy*

ruhać się ndk., dk. **poruhać się** ‘wyzywać (się), kłąć, kłócić się’. *Nacz’alnikau tych drugi r’az jak nawiezie, az ja z jimi paruham sie... Żyli niezle, nie ruhali sia takiż, dobrze żyli* GimWK31 → łajać się, rugać (się) ◇ brus. *pygacyca*, ros. *pygamyca*

rukowiatka ‘rączka kosy’. *Rukowjatka* BłW, DrśW ◇ brus. gw. *pykawytkka*, *pykawytkka*

rul sow. ‘kierownica, ster’. *Nalazła ten, rul ten od rowerze* kDrśBZ29. **Rul** – częścię GajA; też **ster**. *Ster* GajA ◇ ros. *руль*

rul’et sow. ‘rolada’. *Tu z makiem skreńcisz różne rulety takie* BaHC35. *Rulety makowe, mak tlukli* BaHC35 ◇ brus. i ros. *pylém*

rulowe wiosło zob. rulówka

rulówka ‘wiosło służące na tratwie do sterowania’. *Rulówka* DrśW; też **rulowe wiosło**. *Rulowe wiosło* ŁjW; też **kierowniczo wiosło**. *Kierowniczo wiosło* DrśW

rumianek, rumianka zob. romaszka
rumianki żółte ‘kozibród’. *Rumianki żółte* GajA

runa zob. runo

runkul ‘burak pastewny’. *Runkul* DrśW; też **bydlowy burak**. *Bydlowy burak* KrW ◇ brus. gw. *рункли*, lit. *ruñkliai*

runo ‘wełna skręcona z jednej owcy’. *Runo* WiW; też **runa** r.ż. *Runa (ta)* GjlW ◇ por. brus. gw. *руна, рунó*

ruska piec, ruska pieczka zob. piec

ruski ‘(język) rosyjski’. *My nie umieli po rusku rozmawiac* DwBZ29

Ruski ‘Rosjanin – staroobrzędowiec’. *Ja Palaczka i wtedy tut wo beńdze Ruski, tedy i znów Polaczka, tedy i znów Ruska żyję jedna tam* kRyTM36. *Jekimow – to już Ruskie, Kisialowy – Ruskie* kGirWO40 ◇ ros. *русскуи* ‘Rosjanin’

rwać (len) ‘wrywać (len)’. *Rwać* GjlW; też **zrywać**. *Zrywać* WiW

ryba zbior. ‘ryby’. *Ryba wo tutej po naszej kanawie szedła, łapali, solili* BaHC35 ◇ brus. gw. i ros. *рыба*

rybować ‘łowić ryby’. *Rybować* MM ◇ por. lit. *žuvauti*

rydel ‘łopata, sztychówka’. *Rydel* MM

rydyska zob. redyska

ryj zob. łycz

ryło ‘pysk, ryj’. *Ryło* ‘pysk, ryj (ordynarne wyrażenie)’ MM ◇ por. brus. gw. *рыла*

rynek ‘targ’. *Może w niedziela była... czy wa wtorek, nie pamientam ja. Nu tak o mówili: nu rynek... teraz Czszy Króli bendo, tak tedy tu już u Widzach był wielki rynek, tam tedy prowadzili krowy, ale niadrogie byli krowy* StnKG22. *W Dryświatach i to był rynek, we czwartek tu był rynek. A tam jajka, masto* kDrśMR22. *Rynki? Były, co wtorek był rynek. W Jodach, w Jodach był wienkszy. Na rynku wsio, wszystko sprzedawali. I ziarno, i tam, i kury, i świni, i co kto miał wieźli na rynek. I masto sprzedawali, i jajka sprzeda-*

wali. *Mama pamientam wozila, wszystko można było sprzedać* SoXK24. *Ciocia jak jedzi, we środa, w Brastawiu był tam rynek czy co* ArDaWB29; też **targ**. *Wazili na targ: wot poniedziałek w Miorach, sroda to była w Szarkowszczyźnie, wtorek w Jodach, a czwartek w Pohoście – to byli rynki. Dawniej jedzisz na rynek, a tam przedasz, kupisz* kMiEJ33. **Rynek** GajA ◇ por. też brus. gw. *рынак*, ros. *рынок*

rys sow. 'ryż'. *Pensaczak, czy tam rys alb' o jaka pszenica tam trocha* ArDaWB29. *Późni już rys, rys albo jakieś krupa, musi być zawsze taka kasza* GirWM30; też **ryż**. *Nu ryżu wtedy nie było jak to; był ryż, chyba że drogo było wsch* BrMW15 ◇ brus. gw. *рыс*, ros. *пуч*

rysią 'kłusem'. *Rysio jechać 'jechać kłusem'* MM

ryż zob. rys

ryży 'rudy'. *Jest czarna krowa, jest raba, jest ryża tam* DzJB27. *Jeden słoć biały, drugi ryży* NuAL28 ◇ brus. *рыжы*, ros. *рыжий*

rz'adzieńki '(bardzo) rzadki, rzadziutki'. *Tam tak już rz'adzieńka taka już kaszka* kWiZW30

rz'adzieńko 'bardzo rzadko, na rzadko'. *Mama rozmiesza tak rz'adzieńko* kWiZW30

rządzić zob. prawić

rzemień, rzemuszek zob. cep

rzemuszki zob. uwiązki

rzepnisko 'pole po skoszonym rzepaku'. *Rzepnisko* DrśW, *rzepniska* BłW

rznać [r-z] (słomę) 'rznąć (słomę na sieczkę)'. *Rznom* [r-z] 3 lm. BłW

rzodka zob. rzodkiew

rzodkiew 'rzepa (właściwa typowa – jadalna)'. *Rzodkiew (czarna, biała)* KrW; też

rzodka. *Rzodka* DrśW

rzysek zob. rzyisko

rzyisko [r-z] 'rzyisko, pole po życie'. *Rzyisko* GajA; też **rzysek** [r-z]. *Rzysek* [r-z] blm. GajA

rzewnik 'koszenie kosą'. *Rzewnik* DrśW
rzyisko 'pole po skoszonym życie'. *Rzyisko* BłW, DrśW → pszeniczne rzyisko ◇ brus. gw. *рыбіска, рыбішча*

S

sadik zob. sadzik

sadzalka 'kobieta, która sadi ziemniaki'. *Sodzalka* [!] BłW

s'adziba 'gospodarstwo (budynki wraz z polem)'. *S'adziba* WiW; też **gospoda**. *Gospoda* DrśW ◇ brus. gw. *cadziōa*, lit. *sodyba* **sadzić** **talerze** '?' (przy wrózeniu). *Talerze te sadzo* kGajMK25

sadzik sow. 'przedszkole'. *Jedna dziewczynka, to tamta chodziła do rosyjskiej, żłóbek, chodziła do sadzika jak oni nazywali, do rosyjskiego* kGajMK25. *Ona w s'adziku pracy* ArDaWB29. *Tam polski sadzik, to ona tam waspit'acielnicaj w polskim s'adziku* kDrśMR22. *Dzieci poszli do szkoły, a tam, a ta matyszka poszła u sadzik* kWiZW30. *Sadzik* GajA; też rzadkie **sadik**. *Ochronka była... jak sadik ot'ej...* kOpLS29; dawn. **ochronka**. *Ochronka była... jak sadik ot'ej... Było to ochronka. I tam wszystkie dzieci zbierali się i tam bawili się tam, i zawsze rozmajite taki zabawy tam robiliśmy, i ta pani grafinia tam nam posiłki rozmaite przywoziła* kOpLS29 ◇ ros. pot. *цáдук*

safarnia 'skrzynia na zboże'. *Safarnia* WiW → zasiek

sakotać 1. 'gdakać'. *Sakoczy* (kura gdy zniesie jajko) MM **2**. przén. 'dużo gadać, krzyczeć'. *Sakotać* 'gadać bez przerwy' MM ◇ brus. gw. *cakamáup*

saładucha zob. sołoducha

saładuszka zob. sołoduszka

salarka sow. 'ropa'. *Jemu trzeba było zalać dziesięć litrow salarki* NuAL28 ◇ ros. *салáрка*

salidota 'maż do smarowania osi wozu drewnianego'. *Salidota* ŁjW ◇ ros. солидол 'towot'

sam zob. jeden

samanica 'bagna porośnięte karłowatymi sosnami i kępami, na których często rosną żurawiny'. *Samanica* MM. *Samanica* GajA

◇ brus. gw. *samanicya* 'mech', lit. *samana* 'mech', *smanjné* 'błoto porośnięte mchem'

samatocha 'zamieszanie'. *Samatocha* 'zamieszanie, np. przy zmianie władzy' MM → szamotucha ◇ por. brus. gw. *samatyżam* 'samodzielnie'

same pierwsze 'najpierw'. *Oplatek. Sama pierwsza modlili sie* DrśSW20

samoch'od, **samochód** zob. maszyna

samochwalcze gdakanie 'gdakanie kury po zniesieniu jajka'. *Samochwalcze gdakanie* MM

samodział 'samodział, tkanina wełniana domowej roboty'. *Samodział* 'tkanina z wełny własnej produkcji' MM. *Samodział* GajA. *Samodział* GjlW; też **samodzi'ał**. *Samodzi'ał* WiW ◇ por. brus. gw. *samadzél*

samodzielny 'własnej roboty'. *Onża* [jermiak] *z sukna, samodzielny z sukna robiony, on taki ciepły* PelDrśBMk31. *I kisi'el taki smaczny był z jagodow, żurawinow. Kisi'el taki nie kupiony, a tak samadzielny* kOpSS31 ◇ por. brus. *samadzél'nyj*, ros. *самодельный*

samog'on też **samogon** 'samogon, bimber'. *Ojca pasadzili za samogon* GirWM30. *Samag'on robili, samagonu kto wypiji* kWizW30. *Samogon* GajA; też **samogonka**. *Żytnia monka i jo rozczyniali; teraz na przykład samogonko robio tak, jak na samagonke* DrśJM25. *Raniej samagonki napendzo, takie byli ugoszczenia* kRyTM3. *Samogonka* GajA; też **samoh'on** *Czszeba było napeńdzic samohonu, żeby poczenstować gości* MaMB37; też **samohonka**. *Samohon-*

ka GajA ◇ brus. *самагон, самагонка*, ros. *самогон, самогонка*

samogonka, **samoh'on**, **samohonka** zob. samog'on

samolubiec 'samolub'. *Samolubiec. Nie był samolubcem. Samolubcy* kOpAK ◇ ros. *самолубец*

samo przez siebie 'sam, samo z siebie, sam z siebie, na własną rękę'. *Ja jeden rok [chodziłam do szkoły], a już na drugi rok i wojna, to już wszystko. Nu i tak samo przez siebie czytam, tako samo jak i po rusku* kOpAB30; też **sam przez siebie**. *Po rosyjsku i po białarusku czytam, ali ja sama przez siebie nauczyła* SzDoHP25; też **sam sobą**. *Nu troche w szkole, a troche sama sobą już sie uczyła* [czytać po polsku] kOpLS29 ◇ ros. *сам собо́й*

samorodny 'samorodny, nowopowstały, neologizm'. *Powiesz, a tedy sam zwróci sie, że to już nie ta, nie ta, nie siaka słowo, no już samorodna* GimWK31 ◇ por. też brus. *самародны*, ros. *самородный*

samosiejka 'tytoń'. *Zejdo, zapalo ta fajka, ta samasiejka* BiKG19 ◇ por. też brus. *самасейка*

samoucška r.ż. 'samouk'. *Szyć troszka umiała, no ja samoucška, no ja prosta, ja, nikt mnie nie uczył, ojciec był biedny, płacić nie było za co wtedy* GirWM30 ◇ brus. *самавушка*, ros. *самоушка*

sam przez siebie, sam sobą zob. samo przez siebie

samy¹ 'wyraz używany do tworzenia stopnia najwyższego przymiotnika ('naj-'). *I Wiktor krzczony jest samy mniejszy brat, ojca imiona Wiktor W'iktorowicz* kOpBrJP20. *A kiedyś to było niedostateczny – samy gorszy, późni dostateczny* kDrśMR22. *Umarła jedna koleżanka moja, sama główna ta* StnKG22. *Same ważne zdrowie* DrśJM25. *Młodsze oni te, ja sama starsza* OsAK29. *U naszych samych*

bliskich sąsiedzi i nie było łaźni DwBZ29. *Po wioskach robili raniej (wiaczorki), jak moja sama piersza młodość* GimWK31. *Samy pasledny wo domak* kRyTM36. *Wilunia to umarszy, to sama młodsza była* GawWL36. *Same starsze* MaMB37. *U tej samej młodszej* kWijF54 ◇ brus. *сáмы*, ros. *сáмый*

samy² ‘sam, ten właśnie’. *Jak później wojny, front póki przeleciał samy tam, nu tam cztery dni tylko* DwBZ29 ◇ por. też brus. *сáмы*

sanatoria sow. ‘sanatorium’. *To nie łagier, ale jak to, jak sanatoria jaka, taka dziecinna* kDrśMR22 ◇ ros. *санатория*

sandak ‘sandacz (ryba)’. *Sandak* GajA ◇ por. też ros. i brus. *судák*

saneczki zob. sanie

sanie ‘sanie’. *Sanie* DrśW, WiW; zdr. **sanki**. *Sanki – do wyjazdu* DrśW; zdr. **saneczki**. *Saneczki* WiW. Rodzaje sań: **kopane**, **łubnie**, **łagożki**, **rozwaliny**, **rozwałki** ‘małe sanie z oparciem’. *Kapany to jest taki sani, w których płozy zrobiony z samorostych, skrzywionych drzew* WiW. *Łubni, łagożki, rozwaliny* DrśW. *Rozwałki* ‘sanie rozszerzone w tyle’ MM. *Nu i powozka jak latem, to już chto i u jakich, i liniejki dostawali, pożyczali gdzie, a jak zimaj to już łagożki* StAP39 ◇ por. brus. gw. *kanani* lm. ‘płozy zrobione z drzew wykopanych z korzeniami’, *лагóжы, лагóжы* ‘określenie różnych rodzajów sań’, *лúбнячка* ‘sanie do wyjazdu (np. do kościoła)’, *развалiнki* ‘sanie przygotowane do wyjazdu’, *разва́лки*, lit. *lúbnios* ‘niskie sanie’, *lubniá* ‘robocze sanie’, *lúges* m.in. ‘kiepskie sanie’, *lúgnios* ‘dobre sanie’

sanki zob. sanie

sanna droga ‘śnieg dobry do jazdy saniami [?]’. *Droga san:a* DrśW, WiW → droga śniegowa

sapać ‘oddychać’. *Sapać. Ciężko sapać* MM ◇ por. też brus. *canyi*

sapla ‘smark (gil) zwisający z nosa, zwłaszcza przy przeziębieniu’. *Sapla* MM → obsaplawszy się ◇ brus. gw. *canli* i *cónli* ‘smarki’ **saperek** ‘osad w munsztuku (ustniku) fajki’. *Saperek* MM ◇ por. też brus. gw. *canópak*

sapowata gleba ‘gleba zimna bielicowa, nieurodzajna’. *Sapowata gleba* MM

sapożki zdr. ‘buty z cholewami’. *To jemu ojciec tam sprawuji, ojciec pantofli i ten, sapożki zimowe* kDrśMR22 ◇ ros. *canoziú, canóжku*

sarafanik ‘sukienka bez rękawów’. *Sarafanik – sukienka bez renkawów* GjlW

sarajczyk zdr. sow. ‘stodoła’. [Gdzie krówka?] *A sarajczyk tam jest. [Saraj:] Aha, chlew, taki jest* GrES32 ◇ ros. *сарáй*

sarnina ‘mięso z sarny’. *Sarnina* GajA

scenka zob. postanowka

scherlawszy ‘o zwierzęciu wychudzonym, wycieńczonym, o zapadłych bokach’. *Scharlawszy powrócił z wesela ‘z psiego wesela, tj. gdy uganiał się za suczkami’* MM

schmyliwszy się ‘zagniewany, smutny (z opuszczoną głową)’ MM → chmylić się **schodzić** ‘pójść, zająć’. *Ja by proponowała, żeby schodzili, aj, on zaprowadzi, jak tam cudownie, jaki naszymy kościół, o joj* DrśSW20. *Lepi siostry schodzo na tancy oni tam gdzie, to już ta już starsza, to ona nic nie opowie tam rodzicom tak* ArDaWB29. *Władek, mówia, schodzisz do kościoła?* kWizZW30. *Jaż mówia wo da Barówki moża schodzicia tam* kRyTM36. *Musze schodzić do sąsiada* MM ◇ por. brus. *cxadziúь*, ros. *xodúть*

schwyć ‘chwycić, złapać’. *Aparat schwyčila i zrobiła zdjęcie wschBrMW15. Daj płat'ok jaki nib'udz ci czy nasaw'y, czy jaki majesz, jak raz schwyčila z głowy płat'ok* StnKG22. *Tatus schwycił mnie za głowa* kMiEJ23; też **chwycić**. *Jak był silny wiatr, chwycił wengli te i przez te błoto przeniósł tam do sunsiada, gdzie kury sie-*

dzieli SzDoHP25 ◇ brus. *cxвaццyцb*, ros. *cxвaтyмy*

czas 'teraz'. *Tam co trzeba przywozo, produktów przywozo, a ubrania niepotrzebna, czas budziesz umierać, na což on'a* StnKG22; też **teraz**. *Raniej bylo dobrze, a teraz już też wychodzi, zaraz [leczenie] beńdzi płatne, jak i przy Polscy* kWijS26 ◇ ros. *ceйчac* [w potocznej wymowie: *czas*]

szochrać zob. *czochrać*

szczytać zob. *liczyć*

szczytać się zob. *liczyć się*

sechnąć 'schnąć'. *Tak dziesięć snopów i taka kuczeczka, i tu wiaterek chodzi pośrodku i sechno zboża* OnXMok25. *Jeziora tam 'Obola, to już dawniej była jeziora, a też on'aż już sechni* GawWL36 ◇ por. też brus. *coхнуць*, ros. *coхнуть*

seminaria r.ż. 'seminarium'. *Ostatni rok u seminarji duchownej jak był, nie mieli już z czego płacić* DbKM13; też **seminarium** r.m. *Gdzie on ten seminarium salatyński, tamty składali sie, przyjeżdżali tutaj. Jak przyjadło, to zawsze przywiozo, to jaki ornat przywiozo, to kapa jaka przywiozo* DrśMR22 ◇ ros. *семина́рия*

seminarium zob. *seminaria*

ser zob. *syр*

serdecznik 'serdecznik, roślina lecznicza'. *Pójdźim na pole, żbiramy harlanki nazywała ona – gardło płukać, późni serdecznik taki trawka, tego, potem serdecznik wschBrMW15 ◇ por. też brus. gw. *capдэ́чник, сярдзэ́чник**

serduszek 'rzeżucha'. *Serduszek* lp., lm. *serduszki* GajA

serweta zob. *nastolnik*

setka 'miara powierzchni, 1 ar'. *Setka* GajA; też **sotka**. *A jeszcze dadzo i czyszdziesięci sotal burakow [do obrobienia]* kWijS26 ◇ brus. gw. *cóмка*, ros. *cóмка*

setki lm. sow. 'nieduża działka przyzagrodowa, przydzielana mieszkańcom wsi

w czasach radzieckich'. [Ogród] *teraz setków niedużo* kOpBrJP20. *Miała wszystko, gospodarka miała i pietnaście, tych pięćdziesiąt tych setek ziemi* StnKG22. *Odbierali ziemia, zabrali ziemi i tylko kilkaset setek dali* SzDoHP25. *On wiedział, słyszał, że pracujo, robio setki w Latoczkach* NuAL28. *Bendo sadzić buraki tam, siać, tak, u nas sadzim może tam dziesięć jakich setek czy jak sobie, oj, tyle pracy!* ArDaWB29; też **sotki**. *Przy kalchozie sotki, tam sześćdziesiąt sotal była* SmWS29 ◇ brus. gw. *cóмки*, ros. *cóмку*

sęczeczek, sęczek, sęczuszek zob. *sęk*
sęk 'gałąź, gałązka'. *Sęk* MM. *Maliny takie jagody, nałamasz i z senkami, wysuszysz, i zimój, bo jak przeziemi sie, taki herbatki zrobisz, maliny tyko daj* MaMB37. *Senk. Grube senki* GajA; zdr. **sęczek**. *Na Zielona Świontki brzożki... jak da wody pastawisz už senczek, tak postoi dłużej... To tedyż chćóra tam już mała majo, to już powyłamajo pa senczku tam chćórejś postawiono brzożki* StAP39. *Wili wianeczki, każda padawała pa senczku, i wili wianeczki i śpiawali pieśni* OsAK29. *Senczek* GajA; zdr. **sęczeczek**. *Senczeczek* GajA; zdr. **sęczuszek**. *Senczuszek* GajA ◇ por. brus. *cyк, cyчoк*

siać zob. *siejać*

sianokos zob. *kośba*

siarczyki lm., lp. **siarczyk** 'zapałki'. *Siarczyki, siarczyk* MM. *Siarczyki nazywali zapałki. Tak, tak, siarczyki też nazywali. U nas tam, to zawsze siarczyki, siarczyki. A tut jaszcz'e przyjechał, zaczął pracować, toże było tak trudno żyć, że siarczyk na pułowa roskerajali, bo trudno było* PelDrśBMk31. *Sierczyki* WiW; też **zapałki** lm., lp. **zapałek**. *Zrobili studnia z zapatak, nu si'arczykow, rozumiecie, zrobili studnia pad łózkim* kWijS26. *Zapałek* GajA. *Zapałki* DrśW, WiW ◇ por. brus. gw. *сярчы́ки*

siczyki lm., lp. **siczyc** 'kłódki, larwy chruścika (przynęta do łapania ryb)'. *Siczyki, siczyk* MM

sieczkarka 'sieczkarnia, maszyna na której rżnie się słomę'. *Sieczkarka* BfW, DrśW. *U sąsiada tam dali, zabrali, co krojo trawę, taka siaczkarka co już nazywali* ArDaWB29

siedziałka zob. zagrodek

siedzieć 'być uwięzionym, siedzieć w więzieniu'. *Wtenczas wot, jak naszymi siadzieli, tak wtenczas wot jakoś, tak szła nacja na nacja* CcLŚ27; dk. **odsiedzieć** 'przesiedzieć w więzieniu'. *Dziesięć lat odsiedzieli* CcLŚ27 → posadzić

siejać też **siac** 'siać'. *Czszeba była ziarna jakiego u katch'oz. I sieć nam nie było czym, siejać* GrES32. *Len sieli* wschBrMW15 ◇ por. też brus. *сѣяць*

siekacz 'babka (kowadelko) do klepania kosy'. *Siekacz* BfW, DrśW. *Siekacz* 'ostre kowadelko do klepania kosy' MM; też **babka**. *Babka* BfW ◇ brus. gw. *бáбка, cекáч, сякáч*

sielodka sow. 'śledź; śledzie'. *I ryby tam kupim, czy tam jeziornaj bywa, nu i czy te, czy sielodki* kRyTM36 ◇ ros. *селѣдка*

sielsowi'et sow. 'rada wiejska'. *Taki tu był pedsiedaciel sielsawieta, zawsze chodził, żeby jemu zawsze butelka stawić* kDrśMR22. *Ja sekretarżam u sielsowiecie pracowałam* IkAB26. *Pasiedzi u sielsawiecie, choć i moja plemienica, pójdzi, w sielsawiecie sekretarko, pasiedzi tam, papiszy* kWijS26. *Aksiondz mówi: dajcie dokumenty z sielsawieta, bo ja nie mogle ślubu dać, choć dobrze znam* NuAL28. *Sielsawi'et* GajA ◇ brus. *сельсавѣт*, ros. *сельсовет*

siemienie też **siemi'eń** 'siemię lniane (nasiona lnu)'. *Siemienie* GajlW. *Swoja siemienia była. Abity młotkami siemi'eń ten, nasiona* WoAM13; też **nasiona**. *Nasiona* – польск. (*siemie* – бeл.) WiW ◇ brus. gw. *семѣня*

siemi'eń zob. siemienie

siemka 'pestki słonecznika, dyni'. *Siemka* MM ◇ brus. gw. *сѣмки*, ros. *сѣмечки*

sieni zob. kolid'or

siennik zob. matr'as

sierawa 'jakaś ryba'. *Sierawa* GajA

sierb'aj 1. 'okres braku chleba na przednówku, przednówek'. *Sierb'aj* MM 2. 'pierwszy (kiedyś zżęty sierpem) snopek żyta; niesiono go do domu i stawiano w kącie pod obrazami' *Sierb'aj* MM ◇ brus. gw. *сербáй* 'mityczna istota uosabiająca głód'

siermięga zob. jermi'ak

sierp zob. sierzyp

sierzyp 'sierp'. *Sierzypami żeli* DwBZ29. *Kiedyś to sierzyp: wieźmiesz, żniesz* kRyTM36. *Takie sierzypy byli i tymi sierzypami żyta żyli* kOpLS29. *Sierzyp taki, sierzyp ot żnie, żnie* GrES32. *Sierzyp* GajA. *Sierzyp* BfW, DrśW; też **sierp**. *Żeli sierpami żyta* BaHC35. *Sierpem; wy chyba nie znali, jaki to sierp* DrśJM25. *Sierp* GajA

sierpień 'sierpień'. *Lipiec, o sierpień, my przyjechali na wsi tutaj, i szlub brali, u sierzypniu było, to było ciepło* kDrśBZ29

siewacz 'siewca'. *Siewacz* DrśW; też **siewnik**. *Siewnik* BfW

siewałka 1. 'płachta lub kobiałka, z której sieje się zboże'. *Siewałka* DrśW 2. 'siewnik'. *Siewałka* GajA. *Siewałka* BfW, DrśW ◇ brus. gw. *севáлка*

siewnik zob. siewacz

sikora, sikorka zob. sinica

sik'un 'ostatni blin (placek) na talerzu (na spodzie)'. *Sik'un* MM ◇ por. brus. gw. *сик'ун* 'pęcherz moczowy'

silni'ej zob. silno

silno 'mocno, bardzo'. [Szpital] *silno był uszkodzony* MaMB37 → mocno ◇ brus. *сільна*, ros. *сильно*

silny 'mocny; bogaty'. *Ksiondz takiego chował, nu silny gospodarz* BiKG19. *Późni już stali silni'ej, jak już korow tam czszymali* GimWK31 ◇ por. ros. *сильный*

sini, zdr. **s'inieńki** 'siny'. *Rence sinie, oczy sinie* DrśJM25. *Basanożki drzewniane u Gieni, jak dziś pamientam, s'inieńkie takie byli, sini kraski pamalawana* GrES32 ◇ brus. *ćini*, ros. *синуи*

sinica 'sikorka'. *Sinica* GajA; też **sikora**. *Sikora* GajA; też **sikorka**. *Sikorka* GajA ◇ brus. gw. *cinuца*, ros. *синуца*

s'inieńki zob. sini

sinka 'farbka, ultramaryna'. *Sinka* 'farba do bielizny (ultramaryna)' MM ◇ brus. gw. *сінька*

sioje-toje 'to i owo'. *A potem bufi'et, no tam cukierki, pieczenia, wafli, tam buteczki, tam chlieb, bułka tam, no sioje-toje takie ż mietocz'om* kWiZW30; też **toje-sioje**. *Nu "ot ji śledzie tam, to ryba, to toja-sioja, to raugienia robili* kOpBrJP20. *Bywała moj to pajedzi, nawiezi to toje sioje, a tak ciężko, ciężko tera żyć... Już my nie przywykszy chleb świeży jeść, zawsze czszeba pleśniwy; raz u niedziela tedy jakaś rada dajem, to opiekamy, to toje, to sioje... [Obrzęd weselny] Nu i pytają sie toje sioje, już sztukujo, że mówi: cości krowe przyszli, przyjechali kupować?' GimWK31 ◇ brus. gw. *сѣя мѡя**

sioło 'wieś'. *A potem wyjechali o stamtond, znouwż do siola tam, na swoje ziemie* DwBZ29. *Kupili nowyż domik wo, co strojił w siole tak* ArDaWB29; też **wieś**. *Nu to każda wieś – swoje* IkAB26. *U nas była wieś taka, byli czydzieście dwie chaty, a teraz ni jednej chaty tam ni ma* DwBZ29. *Zbierali sie cało wsio i starsze, i dzieci* kOpAB30. *Na wsi żyli* MaMB37. *I z domu tego, z tej samej wsi i rodzicy byli, i ja z tego samego była* StAP39. *Wieś* GajA; zdr. **wioska**. *Dawniej na tanceż już w siole nich nie chodził. My po wioskach nie chodzili. [Zabawy?] To tak o, po wioskach byli, chodzili* kOpBrJP20. *Do kościoła, jak w niedziele to do kościoła razem zbieramy się całą wioską prawie* CzWD27. *Wioski byli, tam kiedyś i kolonii byli* OsAK29. *Po wio-*

skach robili raniej (wiaczorki) GimWK31. *O tutaj za wioskaj* kRyTM36. *W wiosce wesele, to teraz nieproszony nie pójdzi* DrśPWk20. *Wszystkie te wioski te byli popalone* kGirWO40. *Od Widz, jest tam nowa wioska* kWijF54. *Wioska* GajA; zdr. **wioseczka**. *U każdaj wioseczce zabawy dawniej byli* DbKM13. *Z poczontku tatuś mieszkał tam w tej wioseczce* kGajMK25. *Nie beńdzie już istnieć ta wioseczka dłużej* kOpNN27. *Wioseczka* GajA → *dzierewnia* ◇ por. też brus. gw. *вѣска, сяло*

siorbać 'siorbać'. *Siorbać* 'głośno jeść zupę' MM ◇ por. brus. gw. *сѣрбаць*

siostra, siostra miłosierdzia zob. miedsiostra
siški lm. 1. 'piersi kobiety'. *Siški* lm., lp. *siška* MM 2. 'dojki'. *Siški te obmył, wytar cz'yścianko, można z margancowaczko, potym jak possie posmarował siški te, żeby nie penkali sieb, to bardzo, bardzo zdrowo* BaHC35 ◇ brus. gw. *сiска́* 'piers'

sitnik 'sitowie'. *Sitnik* MM; też **sito**. *Sito* WiW ◇ por. brus. gw. *сiтнiк*

sito zob. sitnik

siulić 'namawiać'. *Siulić* 'proponować, namawiać, np. do kupna, zamiany' MM ◇ brus. gw. *сiулиць, сiулиць*

siwa kosa zob. kosa

siw'ak 'siwek, koń siwej maści'. *Siw'ak* GajA ◇ brus. gw. *сiвák*

siwi'ak 'siwy (o mężczyźnie)'. *Siwi'ak* GajA

sjąć 'zdjąć'. *Musieli sjońć szkóra z niego* kGirWO40 ◇ brus. *зняць*, ros. *снять*

siwy 'szary'. *Przyszli te sowieckie te te żołnierzycki, Bożeńka miły, aż szcze mieli te długie takie, te siwe, takie proste straszne szapki te* StnKG22. *Nu i białe, i czarne, i siwe bywają owieczki – rozmaite* kWijS26 ◇ por. też brus. *сiвi*

skakać zob. prygać

skalac 'zesztywnieć z zimna, zmarznąć'. *Był skalawszy 'przemarznąty'. Skalac moż-*

na MM → skiekiereczec, skołowaciec, zaskalać

skamiejka sow. 'ławka szkolna'. *Skamiejka* MM ◇ ros. *скамейка* 'ławka'

skarynka zob. skorynka

skazać 'powiedzieć'. *Skazało co ma* StnKG22; też **powiedzieć**. *Szpitali* [chodzi o przychodnię za Sowietów] *było tak wiele, u n'as w Dryświatach był, można skazać* [poprawia się:] *powiedzieć, w każdej wiosce; teraz szpitali te i nie ma* kDrśJX35 ◇ por. brus. *сказаў*, ros. *сказámь*

skazówka 'drogowskaz'. *Skazówka* DrśW, WiW

skąbać indywidualne? 'skubać'. *Szydełkiem i drutami robili, kto jak chciał. Później pióry skombali na poduszki* SzDoHP25 → szarpać ◇ por. brus. *схьбуй*

skądkolek 'skądkolwiek'. *Jedzie [do dziewczyny] na koniu, nu skądkolek tam z jakiej wsi* DrśJM25

skapi'ej 'biedniej'. *Dobrze było prawda ji, da wesel'ej i choć może my skompi'ej żyli* GrES32

skiba¹ 'pajda chleba; kromka chleba'. *Skiba* MM. *Skyba* GajA; zdr. **skibka**. *Skibka* 'pajda chleba' MM. *Skybka* GajA; zdr. **skibeczka**. *Skybeczka* GajA; też **łusta**. *Łusta* 'skiba chleba' MM ◇ por. brus. gw. *скіба, скібка*, też lit. *skibá*, brus. gw. *lycma*, lit. *lústas*

skiba² 'skiba (ziemi)'. *Skiba* MM

skibeczka, skibka zob. skiba

skiekiereczec 'zesztywnieć na chłodzie'. *Skiekiereczec* MM → skalać, skołowaciec

skierstui 'poczęstunek po zabiciu wieprza lub świeże mięso z niego dawane sąsiadom'. *Skierstui* 'poczęstunek towarzyszący świnobiciu' MM ◇ brus. gw. *сквірстуньы*, lit. *skerstúvės*

skisły też **skisszy** 'kwaśny, skwaśniały'. *Skisły, skisszy* MM

skisnąć 'skisnąć; skwaśnieć'. ♦ **ażeby ty skis** (skisłab)! 'a żeby cię!' MM; przen. *Ski-*

sta ze śmiechu 'bardzo mocno się śmiała' MM ◇ brus. gw. *скіснуць і каб ты скісла!* **skisszy** zob. skisły

sklaust 'szczyt domu'. *Sklaust – koncy dachu* 'część dachu między krokwiami' GajA ◇ lit. *skliaūtas*

sklep¹ 1. 'piwnica, ziemianka ze sklepieniem z cegły lub kamienia do przechowywania ziemniaków i w ogóle żywności'. *Sklep* MM. [Przechowywanie mięsa?] *Gdzie u kogo jest: to w sklepie, to tak, to tam* WoAM13. [Gospodarz kartofle] *w sklepie, w domu w sklepie przechowuje, ja i teraz wo ma sklep tutaj. I kartofla można, i możnaż i wszystko, i kapusta tam i postawi tam co, i obórki jake co chcesz możnaż postawić u sklep* kWiJS26. *Sklep* GajA. *Sklep* WiW; też **piwnica**. *Piwnica jest* [na ziemniaki] PelDrśBMk31. *Piwnica* DrśW, WiW

2. 'piwnica poza domem'. *Sklep to osobnia pobudowa* DrśW. *Sklep* WiW

3. 'podziemia'. *Tam* [w dawnym pałacu] *nie chowa sie nicht, tylko jichna rodzina pochowana. Tam był sklep u srodku, to tam razryte byli, prosto zachodzili tak jak tun'el, tam byli takie truny paskładane* kRyTM36 ◇ por. brus. *склен* w 1. znaczeniu

sklep² zob. magazyn

skład zob. rozorek

składać 1. 'wkładać, układać'. *Późni składam ryba tam* [do garnka] wschBrMW15; 'odkładać'. *Tedy pierszy wianek, tedy to jest stare [belki] składali, nowe dabawiali* DzJB27

2. 'zbierać siano, składać siano'. *Nie [ma] to jak swoje: deszcz już nadchodzi, lecisz prendzej, bieżysz, i ciemno, i noc, wszystko jedno, składasz siano* DrśSW20 ◇ por. brus. *складáць* do 1. znaczenia

skocić się 'potoczyć się, tu: zlecieć'. *Renka była połamawszy, so schodek skociła sie i renka połamała* kWiJS26 ◇ por. brus. gw. *скаціць* 'zwinąć'

skobietka zob. skobla

skobla 'ośnik, narzędzie do obdzierania kory'. *Skobla* ŻgW; też **skobielka**. *Skobielka* DrśW; też **olsznik**. *Olsznik* ŻgW ◇ brus. gw. *скóбля, скабѣлка*

skoczyk 'konik polny'. *Skoczyk* GajA

skolki 'ile'. *Tam jeszcze o da jeziora, no skolki da Stankowicz? Może wiecej jak czszy kilometry* GrES32; też **wiele**. *Nie bardzo daleko, nu wiele tam? Może kilometry czszy, może ji cztery, ta palana... I sama wiele siły mam i paleciała już* GrES32 ◇ brus. gw. *скóлькі*

skołowaciały 'zziębnięty'. *Skołowaciały* MM

skołowacieć 'skostnieć, zeszywnieć z zimna'. *Skołowacieć 'zziębnać'* MM → **skalać**, **skiekierzyć** ◇ brus. gw. *скалавациць*

skomkać zob. **komkać**

skorynka 'skórka chleba'. [Chleb piecze się] *a ja godzina i wieny, aj różnie i nie dopieczysie i skarynka ta atstani, rozmajicie, niejednakowie i bywa* WoAM13. [Do raugieni] *kawałeczek chleba przy skorynce wrzucisz* SzDoHP25. *Skarynka* MM. *Skrynka* 'skórka chleba (od góry)' GajA; też **skoryna**. *Skoryna* GajA; też **skórka**. *Potym jak upieczysie, taka wot tam jak skórka taka robi sie* BaHC35 ◇ brus. *скарынка*

skóra zob. **szkura**

skórka zob. **skorynka**

skręcować 'skręcać'. *Skręcować* WiW

skrobacz 'narzędzie do oczyszczania skóry z zabitego zwierzęcia'. *Skrobaczem, skroboczem* narz. DrśW

skrobać (się) ndk., dk. **poskrobać (się)** 'drapać (się), ocierać się, czochrać (się)'. *Stoi przy ścianie i skrobie sie* ['ociera się o ścianę'] MM. *Paskrobał w głowe* ['podrapał się po głowie'] MM → **czochrać**

skroś 1. 'poprzez, na wylot'. *Skroś* MM; też **wskroś**. *Wskroś* MM 2. 'wszędzie'. *Woda szła adt'ond i adt'ond i ryby, i wo Stawareli, toż było, ot skroś ryba była* GawWL36 ◇

brus. gw. *скрозь, скрось* w 2. znaczeniu, ros. gw. *скрозь* w 1. i 2. znaczeniu

skryhotać 'zgrzytać'. *Skryhotać zębami. Ze złości skryhotał zębami* MM ◇ brus. gw. *скрыгатаць*

skryna, skrynka zob. **skorynka**

skrzydełko, skrzydło zob. **socha**

skrzyneczka 'skrzynia, część siczekarni, na której kładzie się słomę'. *Skrzyneczka* BłW; też **stoliczek**. *Stoliczek* DrśW

skrzynia zob. **jaszczyk**

skrzyp 'skrzyp'. *Skrzyp* DrjW ◇ por. też brus. gw. *скрып*

skrzypacz sow. 'skrzypek'. *Jeden artysta skrzypacz* DbKM13. *Skrzyp'acz* GajA ◇ brus. *скрыпач, ros. скрипач*

skrzypieć 'żyć, będąc w złym stanie'. *Tak jak na pensja wyszła, tak mnie dali czterdzieści rubli od razu. Mała pensja taka była, nu tak wot troche i skrzypie* StnKG22 ◇ por. też brus. gw. *скрыпéць*

skrzypka 'skrzypce'. *Taki, znaczy, nazwisko Zdachliziewicz, on znaczy u Mariacim kościele przy organach na skrzypce gra* DbKM13. *Muzyka na samej centri będzie siedzieć, grać, przeważnie był baj'an, i ta, bubin, skrzypka* kWiZW30. *Muzykanci byli, tam na akordyjonie... o takie wo byli, skrzypka* kRyTM36. *Skrzypka* GajA; też **skrzypki**. *Ja na skrzypkach, na skrzypkach tyko grałem* MaMB37 ◇ brus. *скрыпка, ros. скрипка*

skrzywdzić się na kogo 'mieć żal do kogo'. *Był skrzywdziwszy sie na Boga, że czego on cały wiek nic drenego zła nie zrobił ni ludziam, ni nic, a jaka życia ciężka i ciężkie i wszystko tak* GimWK31

skuczno 'tesknie'. *Ot płakać chce się i skuczna, nu co tam mówić* kRyTM36 ◇ por. brus. gw. *скучна, ros. скучно*

skuczny 'smutny'. *Tak ja widze, ona skuczna. Ja mówie: Wala, czego ty taka skuczna dzisiaj?* WoXK41 ◇ por. brus. gw. *скучаць, скучна, ros. скучный*

skuła 'wrzód'. *Skóła* MM ◇ brus. gw. *cxýlá* m.in. 'wrzód', 'kłopot'

skulić się zob. kulić się

skusny 'zgrabny'. *Skusny zydelek* NuAL28

skwareczka 'skwarka, skwareczka'. *Kiedys, pamientam, że wszystko lubili, ta skwareczka jeszcze nawet na stoninie zjeść* kGirWO40 ◇ por. brus. gw. *cxwápxa*

slega zob. laga

slibizować 'czytać z trudem'. *Slibizuj* MM ◇ brus. gw. *cxibizawácy*

sł'abieńki 'stabiutki'. *Widzi, że żyć nie będzie już, on już sł'abienki taki, wszystko widać, że człowiek do umierania* OsAK29; 'nie całkiem'. *Jakaż ja tam jeszcze była panienczka sł'abienka, a chłopczy przychodzili* kWijS26

słabo 'mało'. *Lakarstwow to już słabo była. Nu tylko zilki tam* BiKG19. *Pieniendzy słabo było* GajA ◇ por. brus. gw. *cxába*

słabować 'chorować, niedomagać'. *Słabować* MM

słaby 'marny'. *Wesela słabe było. Córki było wesele, syna, to byli waseli. Nu taka przygotowania, nu i muzyka była i osystenci byli, i swatowie byli, i stoły byli naszykowana, nu wszystko było* StAP39 ◇ por. też brus. gw. *cxáby*

słać 'rozścielać'. *Roźciongniesz na tym, na na tony, i scieli sie* StnKG22

słanie 'kładzenie lnu na rosę, na mokrą łąkę'. *Słanie* GjlW, *słanie na łonka* [!] WiW ◇ por. też brus. gw. *cxacy*

słodkość 'słodycz'. *Słodkość* GajA

słodkowaty 'słodkawy'. *Saladuszka nazywała sie. Nu sładkawata taka* BaHC35

słoik, słoj¹ zob. banka

słoj² 'warstwa'. *Jeden stoj biały, drugi ryż* [w sałatce] NuAL28. *Słój* 'warstwa ziemi lub warstwa pnia' MM ◇ brus. i ros. *cxoŭ*

słód zob. do słod

słuch ♦ **ani widu, ani słuchu** 'nie widać, nie słycać' MM ♦ **słuchy chodzą** 'krążą pogłoski'. *Słuchy chodzą* MM

słuchać 'słyszeć'. *Teraz słuchamy: już ten dom sprzedają* kGajMK25

słup zob. żuraw

słycać 'czuć'. *Zapach szed po tych, po wioscy, słycać, dzie chleb piec, tam już zapach* kOpSS31

smagle 'energicznie (np. o uderzeniu w twarz)'. *Smagle* MM. *Smagle ze świstem 'szybko z szumem, np. gdy drzewo przewraca się w lesie'* MM ◇ brus. gw. *cxáglá, cxárlá*

smalić 1. zob. opalać 2. 'dziarsko tańczyć'. *Polka smalić 'smagle* (szybko, żwawo) tańczyć polkę' MM

smarczki 'smardze (grzyby)'. *Smarczki* GajA ◇ brus. gw. *cxapczyki*

smarkaczka 'mała lampa naftowa'. *No to karasinowa lampeczka taka mal'usienka, smarkaczka nazywała sie, no i lampy mieli. Smarkaczki te nazywali sie lampeczki, kopciłki, o tak* kOpBrJP20 ◇ brus. gw. *cxapkáčka*

smażone jajki [Jajecznicza?] *Kto, jak kto. To nazywają jajicznica, a może to prosto* *smażone jajki, czy jak to tam* PelDršBMk31

smazyć ndk., dok. *zasmażyć* 'smażyć'. *Ja podsmaże [rybę], a późni, a cybulia do kastrulki na dno, pokroja surowa, nie smażona nic, i późni składam ryba tam, liścik tawrowy położyć, a potem na tym posnym maśle. Położyć dwie, czszy tyżki śmietany, zasmaże jej i dalewam wody, i zalewam tedy rybe. Późni dusze* wschBrMW15 ◇ por. brus. gw. *cxážycy*

smentarz zob. mogiłki

smieś zob. śmieś

smoczek zob. soska

smoktać ndk., dk. *wysmoktać* 'ssać'. *Smoktać, wysmoktać* MM ◇ brus. gw. *cxakmácy*

smolaczek zob. smolak

smolak 'smolne drzewo, szczapa'. *Smolak* GajA; zdr. *smolaczek*. *Smolaczek* GajA ◇ por. też brus. *cxalájk*, ros. *cxmolájk*

smorgać 1. ‘obrywać liście z gałązek, np. z wiśni do kiszenia ogórków’. *Smorgać liście* MM 2. ‘pociągać (zakatarzonym) nosem’. *Smorgać nosem* ‘pociągać nosem, np. w czasie kataru’ MM ◇ brus. gw. *сморгэць* w obydwa znaczeniach

smoroda zob. smorodzina

smorodzina ‘czarna porzeczka’. *Smorodzina* MM. *Smorodzina* GajA. *Smorodżina* KrW; też **smoroda**. *Smoroda* DrśW; też **porzeczka**. *Porzeczka* GajA → porzeczki ◇ brus. gw. *чорная смарода*, ros. *смородина* **snar'ad** sow. ‘pocisk; bomba’. *Przyjechaliśmy tutaj z tego lasu, tutaj największe takie leje od snaradów tych* kGajMK25. *Dwie jamy wielkie, wielkie te snarady... Jak [bomby] nie bili, jak te snarady nie lecieli, to w jeziora popadła, a w jezioro nie rwali się. Jak buchły, snar'ad ili tam, tylko woda wo tak, u wierch tak, jak podymi się, buchli tak, wysoko, wysoko woda* DwBZ29. *Para snaradaw trochi tu "ot buchneła* GawWL36. *Snarady zaczęli rwać się* GajA ◇ brus. *снарад*, ros. *снаряд*

snać ‘narzędzie, sprzęt’. *Snać* ‘jakaś rzecz, konstrukcja, przedmiot („takie coś”)’ MM ◇ brus. gw. *снацьць*, ros. *снаць*

snowadło zob. snujli

snujli ‘snowadło, wał obrotowy do nawijania osnowy’. *Snujli* GjlW; też **snowadło**. *Snowadło* MM. *Snowadła* GajA. *Snowadło* WiW ◇ brus. gw. *снўлі, снавадла*

sobaka ‘pies’. *Sobaka szczeka* kGrLZ35; też **pies**. *Niemcy u nas karmili tak psów, jak wy nas karmicie* IkAB26 ◇ brus. *сабака*, ros. *собака*

sobierać się ndk., dk. **sobrać się** ‘zbierać się’. *Zabrało się wszystko dowództwo, jakichś pięć jenieratów sobrało się* znaczy DbKM13. *Sobierali się koleżanki* kGirWO40. *I tedy sabirali się jechać do młodego* kGirWO40; też **zbierać się** ndk., dk. **zebrać się**. *Oplątek. Sama pierwsza mo-*

dlili się. Od razu zbieramy się cała rodzina... Nas było zebrawszy się dziesięć, czy co DrśSW20. *Zbierali się w domach takich, gdzie u kogo był dom wienkszy* kGirWO40; ‘wybierać się’. *Dzieci jak zbierali się do Polski, to tak u nas była postanowiona, że znać tylko po polsku rozmawiać* kWiJF54 ◇ ros. *собираться, собраться*

sobota zob. subota

sobstwiennosc sow. ‘własność’. *Ziemi to ja wziół swoja sobstwiennosc, czszy hektary ziemi mamy* SmWS29; też **własność**. *Ziemi mieli, swoja własność mieli, sieli, wszystko robili* OsAK29. *Ona wybrała sprawkę, że ojciec nie miał własności* WjEP60 ◇ ros. *собственность*

socha¹ ‘socha’. *Socha* – używana teraz czasem do redlenia ziemniaków MM. *Socha* BłW. *Socha* GajA; zdr. **soszka**. *Soszka* GajA. Części sochy: **socha**, **skrzydło**, **skrzydełko** ‘część, która ryła ziemię’. *Socha* BłW, *skrzydło* DrśW, *skrzydełko* DrśW; **sośniki**, **narożki** ‘sośniki’. *Sośniki* DrśW, *narożki* BłW; **polica**, **odkładnica** ‘odkładnice, police’. *Polica* BłW, *odkładnica* DrśW; **rogacz** ‘rogacz’. *Rogacz* BłW, DrśW; **kuła** ‘rękojeści, kula’. *Kuła* BłW; **łopatka** ‘?’. *Łopatka* DrśW, **noże** ‘?’. *Noże* DrśW ◇ por. też brus. gw. *caxá*

socha² ‘konstrukcja w stodole, na której opierają się krokwie’. *Socha – ta, na którą opierajon się krokwi* DrśW

sodzałka zob. sadzałka

sognać sow. ‘zagnać’. *Wzieli, sognali w katch'oz* StnKG22 ◇ brus. *сагнаць*, ros. *согнать*

soletnik ‘jakiś kwiat doniczkowy’. *Soletnik* DrśW

sołdaciki zdr. ‘żołnierze’. *Tam tylko jichna rodzina pochowana. Tam był sklep u srodku, tam jak tutaj przyjeżdżali te wojenne, sałd'aciki, to tam razryte byli, prosto zachodzili tak jak tun'el* kRyTM36; też zdr.

żołnierzyczki. *Przyszli te sowieckie te te żołnierzyczki, Bożeńka miły, aż szcze mieli te długie takie, te siwe, takie proste straszne szapki te* StnKG22 ◇ brus. *caлдáўix*, ros. *caлдáмux*

sołoducha 'kwaśny rozczyn z mąki żytniej, zalany gorącą wodą (potrawa postna)'. *Saladucha* MM. *A to byli, z monki żytni tam robili, tam co-to kwasili, tam kto ich wiedzo. Raugienia tam, takie saladuchi, to samo* PeDrśBMk31; zdr. **sołoduszka**. *Sołoduszka* MM. *Żytnia monka zaparza-li... i nakryjesz, postoji, jeszcze zaparzysz, jeszcze'o, i tedy ona taka słodka, saladuszka nazywała sie* BaHC35 → *raugienia* ◇ brus. *caлдáўix*

sołoduszka zob. sołoducha

sonka zob. śpioch

soobrażenije 'pojęcie, wyobrażenie'. *Ja soobrażenija nie m'am* NuAL28; też **poniacie**. *W kościele – nia miała poniacia, co można było mówić po białorusku, wszystko było po polsku* GirWM30; też **pojęcie**. *Poszyjo koszula... onaż kłuje sie, jak nia kłuje sie, nie mam pojęcia* StnKG22. *Do mnie przychodzi gości... dorodne, pojęcia nie ma jaki* ArDaWB29 ◇ brus. *nanšyuje* ros. *nonšmue, coображéние*

sort 'rodzaj, gatunek'. [Jakie rodzaje ryb?] *Różne, różne. Jaki sorty?* kDrśBZ29; też **gatunek**. *Gatunek* GajA; też **rodzaj**. *Szlachty pochodzi z trzech rodzajów: jedna znaczy herbowa....* DbKM13; też **odmiana**. *Odmiana* GajA → *wejsła* ◇ brus. i ros. *copm*

sosić 'dawać ssać'. *No oni [jagnięcia] nie sosili, ale pojili; zaczęli kozina mleka i zaczęła poprawiać sie... do czszech lat syna sasila... jedna owieczka przyniosła dwóch barniuków, jednego sosila, a drugi na nogi nie wstawał i ona jeo nia sosi... teraz wo koza wodzi i sosi* BaHC35 ◇ brus. gw. *caciyb*

soska 'smoczek'. *Soska* MM. *A soski te wygotowuja, a jeści temu dzieciontku to po*

ksionżkach, a karmi kWijS26; też **smoczek**. *Tam lalka zakrencona i soska leży, i smoczek* ArDaWB29 ◇ brus. i ros. *coćka*

sosulki sow. 'sople'. *Sasulki, pa rusku sasulki. Po polsku jakoś mówio, ale ja nia pamientam* BaHC35 ◇ brus. gw. *cacýłbki*, ros. *coćýłbku*

soszka zob. socha

sośniaczek zob. sośniak

sośniak 'las (zagajnik) sosnowy'. *Sosniak* GajA; zdr. **sośniaczek**. *Sosniaczek* GajA ◇ brus. gw. *caćnyx*

sośniki zob. socha

sotka zob. setka

sotki zob. setki

sowch'oz sow. 'sowchoz, państwowe gospodarstwo rolne'. *Jak już zrobili sowch'oz, to ah'a, już sześ godzin, obsieli i poszli. Choć tam niech'aj tam desz leje, czy tam słoma zamoknie, czy ziarki jakie tam, wszystko jedno. Zabrali sie i poszli* DrśPWk20. *U n'as sauch'oz* kMiMD27. *Sowchoz* GajA ◇ ros. *coвxóз*

sowiecka (sowi'eckaja) wlaść sow. 'władza radziecka (sowiecka)'. *Jakie jichnyje zabawy, bo przy sowieckiej tu wlaści ni muzyki, nic nie ma* DbKM13. *Sowi'eckaja wlaść jak przyszła, naczałstwa byłoże komunistow od razu takich, co tak starykow od razu, prawda, co, znaczy, rzońdzili* DbKM13; też **sowiecka włada** sow. *Jak już sowiecka włada przyszła do Drujska, chodziłam [do szkoły]* CzWD27 ◇ ros. *coвéтская власть*

sowiecki 'sowiecki, radziecki'. *Sowieckie te wojska przepeńdzili Niemcow dzież w czterdziestym czwartym* IkAB26 ◇ ros. *coвéтckий*

Sowiecki Soj'uz sow. 'Związek Radziecki'. *Mówi, że ja w Sawieckam Sajuzie urodziła sie, a teraz nie ma Sawi'eckaha Sajuzza, gdzież ja urodziła sie?* IkAB26 ◇ ros. *Coвéтckий Союз*

Sowi'et zob. Sowiety

Sowiety 'władza radziecka, sowieci'. *Ja jeden rok przy Sowietach uczyłam sie* kDrśMR22. *Tutaj i w Brasławiu żywszy, Sawiety przyszli i wygnali* kOpBrJP20. *My i radyjo słyszeliśmy, że to takie Sowiety, tak u nich jest... przyszli Sowiety, tak jak my, my tak nazywamy* IkAB26; też **Sowi'et**. *Sawi'et. Sawi'et zaszed. Sawi'et wykasował dawne porzondki* GajA ♦ **pierwsze Sowiety** 'o władzy sowieckiej 1939-1941 r.'. *To oni opowiadają, że nawet tego, jak pierwsze Sowiety byli, majontek był, tam żeż Niemiec żył, tam jeszcze kto wyjechał jak, to na tym już postrojili katch'oz* ArDaWB29. *W trzydziestym dziewionym już Sawiety przyszli te no, pierwsze* MaMB37 ♦ **drugie Sowiety** 'o władzy sowieckiej po 1944 r.'. *Jak drugie Sowiety zaszli, tak my jeszcze w domu nie nocujęm* ArDaWB29

sowionok 'sowa (odmiana sowy *Srix sluca*)'. *Sowionok* GajA

sowi'uk 'pisklę sowy'. *Sowi'uk* GajA

sowremienny sow. 'współczesny, dzisiejszy'. *I takie imiona, no prosto sawramiene... Mieczysł'aw na pewno imie, a Sławik nazywali, że to jakoś sawramiena* GimWK31; też **sowremionny** sow. *Teraz i księży sawremione. Nie tak raniej, raniej modlili sie na dwunaste, a tedy już tego przerwa, a tedy nieszpory. Teraz nieszporów nigdy nie było w kościele, nigdy nie ma nieszporów* ArDaWB29; też **współczesny**. *Żadnej wioski tam nie było, to po prostu przyjechali i tam wybudowali taka współczesna wioska* WjEP60; też **dzisiejszy**. *Tak my po dzisiejszy dzień modlimy sie* kGirWO40 ♦ ros. *современный, современный*

sowremionny zob. **sowremienny**

sowski'em zob. **ze wszystkim**

spalnia sow. 'sypialnia'. *Ot tam okna jest jak spalnia, ja czy o tak o odpoczywam, od razu okulary* kOpBrJP20. *Domik był to jedno, jeden pokoik był, jedna spalnia*

i kuchnia kOpLS29. *Za piecam już liczy sia spalnia* BaHC35. *Spalnia* WiW; zdr. **spalniczka**. *Spalnia, to tamto, i... a ja mówie spalniczka, spalnia, tam spim, spalnia* GrES32; też **sypialnia**. *Sypialnia* DrśW; też **sypialka**. *Sypialka* WiW ♦ brus. i ros. *спальня*

spalniczka zob. **spalnia**

sparni'a 'sporysz (czarne ziarna wyrastające z kłosa żyta)'. *Sparni'a* DrśW ♦ por. brus. gw. *снарніа* obrzęd. 'kawałek chleba zakopywany w ziemi podczas dożynek'

spar'ysz 'dwojaki, dwa gliniane garnki połączone razem, z uchem do trzymania'.

Spar'ysz DrśW ♦ brus. *снар'іш*

sparysz'y 'dwa zrosnięte owoce'. *Sparysz'y* 'dwojaczki, np. dwa zrosnięte orzechy laskowe' MM ♦ brus. gw. *снарыш'ы*

sparzyć zob. **parzyć**

spasać sow. 'ratować'. *Już nigdzie nie było kościoła, tylko w nas o jedna Puszki spasali, o tu Puszki tak'a, on nie kościół, ale taka kapliczka* WoXK41; też **ratować**. *Ja byłab wyjechawszy, ja nie byłaby tu, Boże ratuj, ja nie byłaby, ja chciała do Polski wyjechać* ŻwSK22 ♦ ros. *спасать*

spaść stoć głową zob. **stoć głową**

specjal'ist sow. 'specjalista'. *Kto specjal'ist, nożem zabije [swinię]* kOpBrJP20. *No kryć [dach] – trzeba było specjalistów* kDrśMR22 ♦ brus. *спеціальіст*, ros. *специалист*

specjalnie zob. **specjalno**

specjalno 'specjalnie'. *To gumna to tam, to duża była, to tylko specjalno dla siana* MaMB37; też **specjalnie**. *A monke przyniosło sie to w kufer jaki czy w skrzynia zrobiona specjalnie była, onaż nie psuła sie* OnXMk25 ♦ ros. *специально*

spichlerz, **spichrz** zob. **świren**

spicowki zob. **oszmoly**

spicy zob. **prątki**, **sprychy**

spiec 'upiec'. *Bliny jake spieko nu tak jedli* kWjJS26. *To tam butke śpieczym, posna*

bułka spieczы kWiZW30 → piekć ◇ por. też brus. *спячы́*, ros. *снечь*
spierać się ‘opierać się’. [Do kolchozu] *każdy musiał iść, chociaż spierali się, nie chcieli, ale wszystko jedno chto się i spierał, niektórzy trzymali się – odebrali dom* CzWD27
spieszyc ‘spieszyć się’. *Przydziemy z kościoła, to spieszymy czym szybciej, tam zaraz piłka, a później ta zabawa* kGajMK25 ◇ por. też ros. *снeушумь*

spis zob. **spisek**

spisek ‘wykaz, spis’. *Czszeba na śpiski jedno krowe mieć* IkAB26. *To, które zbierali i spiski wywieszali, kto ile dał* ArDaWB29. *Czekali nas, już na trzecia tura [wywózki] byli zapisali, tam spisak znalazły* kMiEJ33; też **spis**. *Nu i ziół nas wuczyla, jakie zbierał, u niej był spis, nu w głowie, bo ona zupełnie nie umiała pisać* wschBrMW15. *Może na Białorus, może wiecie tam, żeby spis jaki zrobić, żeby pomóc na Białorus* kGajMK25 ◇ brus. *сниц*, ros. *снiцок*

spisywać 1. ‘odpisywać’. *Dzieci przychodzili uroki te jego spisywać* kWiZW30 **2.** sow. ‘brać ślub w urzędzie stanu cywilnego’. *O, moja plemiennica wyszła, tylko spisywała tam raniej, a teraz wzięła ślub* kWiJS26 ◇ por. brus. *снiцваць* i ros. *снiцывамь* w 1. znaczeniu

splasnąć ‘plusnąć’. *Tam te czy andatrii, czy wydry jakieś kompali się... i te splasneli, koń jak skoczył* BaHC35 ◇ por. brus. *спляскаць*

spogrzebać zob. **spogrzebić**

spogrzebić ‘pogrzebać, pochować’. *Z księdzem spogrzebił ładnie, w kościele nabożenstwo było* DbKM13. *Mąż spogrzebiony tam na widzkim cmentarzu* kWiZW30. *Oj, teraz o kobietku spogrzebili, kiedy... wo sobota, wo. Tu w Ryczunach o, była żyła... Nu wot jak da Nykszt j'edzicie ostatni dom tam, to też spogrzebili, też u Visaginusu w szpitalu umarła* StAP39; też **pogrzebić**. *Nu przyjechali tu w trumnie nu i przywieźli nu, pogrzebili,*

tu pogrzeb, spiewaki spiewajo StAP39; też **spogrzebać**. *W tym miejscu, gdzie krzyż postawili, to już tam dziedy pradziedy spogrzebany* GrES32

spohadać 1. ‘współczuć’. *Spohadać ‘patrzeć, zaglądać’* MM **2.** ‘gardzić (?)’. *Cóż kum spohadasz w moja gościna? ‘dlaczego gardzisz moim poczęstunkiem?’* MM ◇ brus. *снагадаць*

spohadny ‘życzliwy, współczujący’. *Spohadny ‘wrozumiały, współczujący’* MM. *Taki miły ksiondz, on ojca, mówił, nie m'a, ojciec umarszy, on bez ojca uczył się, wszystko, nu tak'i spohadny ksiondz* kWiJS26 ◇ brus. *снагадны*

sporny ‘wydajny’. *Sporny* MM ◇ brus. *спорны*

sporządkować ‘uporządkować, urządzić’. *Tam domek taki nie bardzo taki dobry był, tam nie wi'em, już ja tego nie pamiętam, kto jego sporządkował tak... Dwadzieścia hektarów ziemi było, tyle ziemi, latam praca mieli, a zimo już wszystko sporządkujim* OsAK29

sporządzać się ‘sprzątać, oporządzać’. *U chacie tam było lepi'ej, kuchnia tak, u chacie było czysci'ej, a teraz ot gotujisz i nalejesz, zaraz biorem się wymyje, trochu sporzondzam się i znowuż tak* GimWK31

sporzyć ‘udawać się; przysparzać’. *Sporzyć* ♦ *Sporz Boże!* ‘Boże dopomóż!’ – pozdrowienie pracujących w polu MM ◇ brus. gw. *спор Бóжа!* też *снарý Бóжа!*

spotkać zob. **spotykać**

spotykać ndk., dk. **spotkać** ‘witać’. *Rodzice spotykajo z chlebem, z solo młodych* kOpNN27. *Jedziesz do domu, kto ciebie spotka..., nie wiadoma, ci kto ciebie spotka* NuAL28. *On mnie w podwórku tuta już, spotyka* kWiZW30. *Z chlebem, solo spotykajo* BaHC35. [Bramy dla nowożeńców] *No spotykać, już taka moda była, ja nie wiem dlaczego już* StAP39. *Tedy rodzicy*

spotykali z chlebem, solo i tedy już młodu gospodyni tego domu kGirWO40 ◇ brus. *цnamык'аўб, цnamк'аўб*, por. ros. *вспеч'а́ть* 'spotykać' i 'witać'

spowijacz 'powijak, szeroki pas, w który owija się małe dziecko'. *Spowijacz* NpW; też **spowiwacz**. *Spowiwacz* WiW; też **pas**. *Pas* WiW ◇ por. brus. gw. *cnabiv'au*

spożreć 'tu: zniszczyć'. *Spażar naszego Januka* BiKG19

spólnie 'wspólnie'. *Modlili sie wszystkie spólnie, godzinki śpiewali po polsku, wszyscy, cała rodzina* kOpBrJP20. *A i u wiosce bywa majowe, to tam spólnie zbierajo sie* WoXK41

spowiwacz zob. spowijacz

spóźnienie 'opóźnienie'. *Daleko było do szkoły u nas, to z spóźnieniem poszłam do szkoły* kOpAB30

sprawić 'naprawić, zrobić'. *Sam zajmował [w kuźni], nu tam czy konia potk'uc' komu, czy tam sanki ukuć, czy tam jeszcze cokolek zrobić, czy tam płużak sprawić* PelDrśBMk31 ◇ por. też ros. *исправит'ь* 'naprawić'

sprawić się zob. sprawować się

sprawiedliwie 'prawdziwie'. *Miałam jednego jeszcze tu [chłopaka], który sprawiedliwie stradał* kOpAK

sprawiedliwo zob. czysto

sprawka sow. 'zaświadczenie'. *Złożyła dokumenty, i wszystko, jeszcze trzeba sprawka o zdrowiu... trzebaż beńdzi sprawka, że zdrowa... Kiedy beńdzi sondzone, to pożenicie sie, a kiedy nie, tak mówi i tego, bo u nas nie ma sprawki jeszcze* ArDaWB29. *Pasport abiz'acielno, a p'asport nie dawali... sprawki dadzione wsio, wydali, no wydawali tedy [na dni] czterdzieści pięć i znów mieni'aj* GawWL36 ◇ ros. *сп'а́вка*

sprawować 'sprawiać, wyprawiać'. *We-sele, tak nu... nie sprawowali jak teraz* kOpBrJP20. *To jemu ojciec tam sprawu-*

ji, ojciec pantofli i ten, sapożki zimowe kDrśMR22. *Waseli tak samo sprawawali* OsAK29. *A to, święto te, wszystkie sprawowali* DwBZ29

sprawować się ndk., dk. **sprawić się** 'sprawiać się, dawać sobie radę, zdążać'. *Sprawili sia tylko wywieść Pietkuna tego Wincentego* SzDoHP25. *Choć bez pietnastu czas zaczy-na msza, no to trochu sprawujem sie i to nie do konca i już lecim na awtobus* WoXK41 ◇ por. brus. *сп'ра́віцца*, ros. *сп'равля́ться, сп'равит'ься*

sprażyć 'smagnąć, uderzyć'. *Sprażyć. Sprażył dziażką* 'zbił, wysmagał (po tyłku) paskiem od spodni' MM

sprążka 'sprzążka (do zapinania paska)'. *Spronżka* DrśW, WiW ◇ brus. *сп'ра́жка*, brus. gw. *сп'р'о́жка*

sprychy 'szprychy (w kole wozu)'. *Sprychi* WiW; też **śpicy**. *Śpicy* DrśW ◇ brus. gw. *сп'ичы*

sprząść zob. prząść

sprzedawać zob. przedawać

sprzed wieku 'od najdawniejszych czasów'. [Jak ta wieś nazywa się?] *Strylungu. Tak. [Zawsze?] Tak, tak, sprzed wieku. Jak stała ja pamientać, i rodzice to taka już. Pierw tak chto jo wie, jak ona nazywała sia* StAP39

sprzekać się 'zepsuć, pokaleczyć język'. *A tedy jak zaszli Sowiety, każdy starał sie, żeby jak to potrafić mówić to słowa ruska, słowa polska, słowa bietaruska i wo tak sprzekali sia zupełnie* GirWM30 → **przeki sprzełęknać się** 'przełęknać się'. *A potem Ruskie jak przyszli, on'i policzyli nas kul'akami, chcieli wywi'eż' na Sib'ir. Nu tak, a my tutaj sprzeleknli sie wszystko i my wyjechali znowuż do siota tam... A my, żeby my nie sprzeleknszy sie, nie stuchawszy, to byliby żywuszy i te i teraz nie gorzy tam żyjo [na Łotwie]* DwBZ29; też **przełęknać się**. *No my już przeleknli sie* DwBZ29

sprzestrzeń ‘prześło, sekcja płotu’. *Sprzeszczeń* WiW

sprzykrza ‘człowiek, który dokucza innym’. *Sprzykrza* BłW

spsuć ‘zepsuć’. *Teraz naród spsuty wódka* GajA

spuścić ♦ **z pnia spuścić** ‘zrząbać drzewo’. *Z pnia spuścić* GajA

srazu zob. *srazu*

sroczenionek ‘pisklę sroki’. *Sroczanionek* GajA; też **sroc’uk**. *Sroc’uk* GajA

sroc’uk zob. *sroczenionek*

srokaty zob. *srokaty*

stacja zob. *ostanowka*

stać¹ sow. ndk., dk. **stanąć 1**. ‘zacząć’. *Jak ja stała pamientać, i mama moja, i babcia, i wszystkie, to mieli scisty post: środa, piontak i sobota* SzDoHP25. *Pracował ja, pracował, ot czternaście lat stał pracować... Paczszat z młodości kur, a potym stanoł z ojcem robić* SmWS29; *Jak stali w katchozie pracować, gdzie jak kto móg powyjeżdżali* WoXK41; też dk. **zacząć**. *Potem do czterech odziałów, a z czterech już nas zaczęli uczyć niemiecki język, jak niemiecki język stali uczyć, to już my polska ksionżeczka, ja o prekrasna i teraz uszysko co czytam* WoXK41 **2**. ‘powstawać’. *Stali katchozy, zapisali sie da katchozu* SmWS29 ♦ ros. *cmamb*

stać² ‘znajdować się, leżeć (o miejscowości itp.)’. *Na całym świecie wiem, gdzie jakie miasto stoi czy jaka rzeka, ja wiem* kOpBrJP20

stałb’un zob. *stołb’un*

staćja sow. ‘paragraf, artykuł’. *Dostała tam siedem lat więzienia – waśmaja staćja* IkAB26 ♦ ros. *cmamb’a*

stalewanie też **stalowanie** ‘sufit’. *I na wierzchu, i też takie stalewania zrobiona* DwBZ29. *Byli lampy większe, to już byli padwieszona pod stalowanie* kGirWO40. *Mama mówi: „Przydź ty, pam’yj mnie stalowania”* kWijF54. *Stalewania* MM. *Sta-*

lowania GajA. *Stalowanie* WiW; też **sufit**.

Wiesili na góry, na suficie, tam na górze pod stalawan... pad tym, pad dacham kWijS26.

Dwa razy sufit znaczy my zdejmowali PelDrśBMk31. *To sufit ten nazywa sie tak, po memu tak* MaMB37. *Sufit* GajA ♦ brus. gw. *cmал’wáne*

staliwaga ‘waga i dwa orczyki, część zaprzęgu pary koni (do wozu, snopowiązałki, żniwiarki itd.)’. *Staliwaga* MM ♦ brus. gw. *cmаль’wága*

stalowanie zob. *stalewanie*

stalszy zob. *stały*

stały ‘stary’. *Ona mł’odzienka była, a on stały chłopiec był, i ona wyszła za jego* kWijS26; st. wyż. **stalszy**. *To może na wioskach gdzie, to może ludzi trocha, dzie stalsza, a tak, młodziaży, co ni je, to jedzo. To co raniej było, posty, Boże broń* OsAK29. *Pościmy my stalsze, młodzież może nie wystrzegajo sie* GirWM30. *Chłopcy przyjeżdżali ź jim i zawsze już oni jido już do stalszego człowieka, zawsze po polsku rozmawiajo* GimWK31. *Jak tyko pudzim do kogoś stalszego, to on mówi po polsku* kWijF54; też **stary**. *Nu stary ścile [według starego kalendarza], wo tak; nu liczo że nasza Bietaruś wience prawostawna* IkAB26; st. wyż. **starszy**. *Ode mnie dwa starsze braty, znaczy na wojna nie byli wziente* DbKM13. *On starszy był ode mnie na dwa laty* NuAL28. *My żanili sie w starszych latach* GimWK31 → **stary** -*prestary* ♦ por. brus. gw. *cmалы*

stan ♦ (kobieta) w stanie ‘brzemienna’. *Kobieta w stania* GajA; też **brzemienna**. *Rustana nie znata, brzemienna chodzila* NuAL28. *Jak była brzemienna* StnAR28

stanąć zob. *stać*

stacja ‘stacja kolejowa’. *Mieszkali na stacji [wyjeżdżając do Polski]* GrES32; też **dworzec**. *Dworzec* GajA ♦ por. brus. *cmан’ц’ыя*, ros. *cmан’ц’ыя*

stancować sow. 'zatańczyć'. *Młoda stancowała..., młodego [jeszcze] nie ma* kOpLS29

◇ ros. *станцевать*

stanik zob. karczki

stan'ok sow. 'warsztat, urządzenie'. *Była len, lniane, same takie, z tego olej robili rąnsze na post. W swoim domu kto miał takie, nu jak, zrobiona tam stank'i takie* JuAL20. *To wszystko na stank'ach robio tam* DzJB27. *Drzewniany ten stan'ok už nazywa sie, ten karawtok* GrES32 ◇ ros. *станок*

stanowić się sow. 'stawać, zatrzymywać się'. *Awtalałka, przywozi, koło mnie stanowi sie GimWK31. On'a stanowi sie na, takie nu jak teraz, wo taboretki, a raniej to byli zydlu takie dlugie. I dwa chłopcy stanowio sie wo tak wo* GrES32. *Awtolałki u n'as chodzo, u nas stanowion sie* kRyTM36 ◇ ros. *станови́ться*

stara dziewczka 'stara panna'. *Zostala sia dzieukajstaraj, nie wyszła za mąż* WoAM13; też **stara panienka**. *Ja nia wyszczeszzy [za mąż], ja stara panienka* BiKG19; też **stara panna**. *Ja nie była zamuż, nie tego, ja stara panna nu i tego* StnKG22

stara panienka, stara panna zob. stara dziewczka

st'areńki ' (bardzo) stary, starutki, starzeńki'. *St'areńka taka jak ja teraz, może i starsza jeszcz'o* DrśJM25. *W Widzach taki młody ksiondz... aresztowali, już wywieźli na S'ybir. Tego nie zabrali – naszymy st'areńki był, tak nie ruszali* DrśJM25. *Kupił on ten dom, to st'areńki wszystko* GimWK31

star'ik zob. staryk

staroobrzędowcy zob. starowiery
starowiery 'staroobrzędowcy, starowiercy'. *A u nas tylko Furmaniszki byli Ruskie ludzie, to tam starawierzy* kWijS26. *Dziewczyna młoda, osiemnaście lat, pokochała sie z starawieram* StnAR28. *Jest starowiery, ich grobowcy w konteczku, u nich malena taka jest* GrES32; też **staroobrzędowcy**. *A u nas jeszcz'e tutaj staroobrzędowcy żyli,*

naokoło mojej Ikaźni, naokoło staroobrzędowcy żyjo IkAB26. *Staroobrzędowcy to już po polsku, starawierzy* CcLS27 ◇ brus. *старавэры*, ros. *старовёры*

staroobrzędowy 'dotyczący staroobrzędowców'. *Za mojih czasów, już ja młoda chodziła na te tańce, to te staroobrzędowe dziewczynki – karahody eci my jim dawali: prosze bardzo i patancujut tam r'aznyje swaje karahody* IkAB26

starucha 'stara kobieta'. *Śpiewali rozmajite, jakie chto umiał, i teraz u nas jak zbioron sie takie ot, i teraz my staruchi, tak jeszcz'e polski zaciongnie ch'tóra* GimWK31. *Tedy Pichowskich Marysia tam u paśledni dom jedna starucha* GawWL36. *Starucha* GajA ◇ por. brus. gw. i ros. *смапы́ха*

staruchy 'starzy ludzie'. *Jeszcz'eż wo Szyling'i "o prawda, wo jest za bratem mojim chata, staruchi da* GawWL36

stary zob. stały

statujki 'podobizny osób z rodziny, stojące na stolikach'. *Statujki* WiW ◇ por. brus. gw. *смапы́я* 'figura, posąg'

starycz'ok zob. star'yk

star'yk 'starszy człowiek, starzec, staruszek'. *Sowi'eckaja właść jak przyszła, naczałstwa bytoże komunistow od razu takich, co tak starykow od razu, prawda, co znaczy rzońdzili, tak powiedzieli, że "on dobry człowiek* DbKM13. *Teraz ostawszy sie para starykow, to co tutej zostawszy sie* SmWS29. *Tak tam nu i staryk'i przychodzili, i dziewczynny, to tam jakich pięńdziesiont – szeździesiont lat, a kto przyjdzie żeby zobaczyć, co tam robi sie jak* MaMB37. *Star'yk* GajA; też **star'ik** 'tu: mąż (?)'. *A ten už star'ik jejny, już mąż Kazik* GrES32; zdr. **starycz'ok**. *Miałka taka wioska była, teraz tylko jeden dom, gdzie wo Brunon żyje i wszystko jeden sam starycz'ok* StnKG22. *Tam jego domak stał, a wtedy staricz'ki byli umarszy* OsAK29. *Nie ma nikogo, sta-*

ryczk'i paastawauszy sia... Tam jedan jest siudny rocznik starycz'ok. Wiecie co, same staryczki pazastanawszy sie kRyTM36 ◇ brus. gw. *смары́х*, ros. *смарух, смаручок*

starykowski 'starodawny'. Tedy przyjchali, u Tylży poszlubawali sie i tut pohulali, tak to wszyskie wesele starykowskie GimWK31 ◇ brus. gw. *смарыко́вы*

staryna-przestaryna 'zamierzchle czasy'. Wo jedan, taka gorzelnia nazywali, a czego gorzelnia, wiecia co, staryna-przestaryna kRyTM36

stary-przestary 'bardzo stary, starodawny'. Narodowe takie leki... jest jeszcze stare, stare-przestare ludzi, ta już uod nich pochodzi to MaMB37 ◇ ros. *смарыў-нрестарыў*

staryzna 'dawne czasy; stara rzecz'. Staryzna GajA ◇ brus. gw. *смарызна* o rzeczach

starszy ojciec 'dziadek (?)'. Sama piersza modlili sie... potem ojciec czy tego, czy starszy "ojciec jes, jedziem optatek, połamie wszyskim, podzieli po kawateczku, po jednej, a potemż jak jest wiecej, po połowce daji sie DrśSW20

stawek zob. stawok

stawić ndk., dk. **postawić** 1. 'stawiać, budować'. Chata tam, stara ta tutaj ta, nowa tu postawiona ŻaOJ17. Naszy budynki byli, z płaczam tamali. Boża moj, taty stawiony byli, agronomski, pienkne budynki BiKG19. Dom stawili same ten. Sam tam strojił DzJB27. Podbieram i wiąże snopki. A potem snopki stawi sie.... W Opsie on [kościół] pobudowany jeszcze przed wojno, to Bielmowska grafina, to nie parafia budowała, kościół tut postawiła kOpNN27. On stawił takie piecy. Stawiał, chodził, no kto jego poprosi, najmi, on ten piec robi, zapłaco jemu GrES32. Nie, ojciec stawił. Ojciec, už ja pamientam, jak ten dom stawili. Żyli w starym, a tedy stawili. Ten drugi postawili StAP39 → stroić 2. 'wystawiać'. Na Świętego Jana... nad jezioram zbierali sie tam,

przedstawienie stawili, młodzież JuAL20 ◇ brus. gw. *сма́вiуь* w 1. znaczeniu, ros. *сма́вумь* w 2. znaczeniu

stawok, też **stawek** 'stawek, sadzawka'. Stawek wykopany taki... taki i je stawok jak jezioro ArDaWB29 ◇ brus. gw. *сма́вак*

stapidła zob. stąpka

stąpka 'stapidło, zakończenie strzemiona'. Stonpka WiW; też **stąpidła** lm. *Stompidla* DrśW

stąpor też **stępor** 'stępor, tłuczek do stępy'. *Stępor* 'stępor, duży tłuczek przewężony w połowie' MM. *Stampor* GajA; też **tołk'acz**. *Tauk'acz* taki był, taka duża pałka, tutaj pośrodku renko można i tak ten owies wybić można było SzDoHP25 ◇ brus. *ма́йкач*

stążka 'wstążka'. *Post'awili galeczki jakie czy brzozki jak tego, brzozki, nawet na brzozkach tam jakie stonżki przyczepio* ArDaWB29. *Stonżka* GajA; też **wstążka**. *Wstonżka* GajA; też sow. **lenta**. *Lenta* GajA ◇ ros. *лѐнма*

stecka 'ścieżka, dróżka'. *Stecka* MM. *Popadła na jakaś dróżka, stecka taka. Ja na ta stecka i tej steckej* kDrśBZ29. *Stecka* GajA; też **ścieżka**. *Ścieżka* prawidłowo PełDrśBMk31 ◇ brus. gw. *сцѐжка, смѐжка*

stegna 'zarośnięta droga'. *Stegna* – droga zarośnienta WiW

ster zob. rul

stępa 'stępa (wydłubana z drzewa)'. *Stępa* MM. *Takie stępy drzewniane byli, wytłuczcy, patłuczysz* BiKG19. *Stępa* GajA; też **stupa**. *Była taka stupa... duży taki kawał drzewa taki wysoki, gruby, w środku było wybrane te drzewo i jak taka, jak wiadro dopuścmy tam w środku* SzDoHP25. *Pensak taki tłukli tam w stupie takiej* kOpSS31 ◇ brus. *смѐйна*

stępor zob. stąpor

stłup, zdr. **stłupek** 'słup'. *Na stłupia tym wo alaktrycznym* BiKG19. *Kolasa taka po-*

łożo, a bywa na stłupek teraz wo koło fierma, to na stłupie jedan [bocian] BaHC35 ◊ por. brus. gw. *cmojn*, ros. *cmoin*

stłupek zob. stłup

stoci 'zamknięty w sobie, nieprzystępny, sztywny'. *Stoci* MM

stoć głową ♦ **spaść stoć głową** 'upaść na głowę (dosłownie: głową na dół)' MM

stodoła zob. gumno

stojałka 'przyrząd, za pomocą którego małe dziecko uczy się stać (i chodzić)'. *Stojałka* WiW; też **stojka**. *Stojka* DrśW ◊ brus. gw. *cmóuka*

stojka zob. stojarka

stolik 'szuflada w stole'. *Stolik* DrśW; też **szuflada**. *Szuflada* WiW

stołb'un 'badył'. *Stołb'un* MM ◊ brus. gw. *cmajbun*

stołbunek '(gliniany) garnuszek'. *Śmietana... nu i tak, ot już, w takim garnuszeczki, jak staubunki my nazywali, to liź!* *Już ja palcam liże, a ona zbierze te śmietane* ArDaWB29 ◊ brus. gw. *cmalbyn, cmalbynok*

stołek 'zakończenie belki'. *Stołek to jest cienki koniec belki* DrśW

stołowa sow. 'stołówka'. *W stałowej czszy razy dawał i obiad dawał żalobny* DbKM13; też **stołówka**. *Późni do stołowej pójdzim, tam w stołowce kupim* CcLS27. *Stołówka* GajA ◊ brus. *cmalówa*, ros. *cmolówa*

stołowy burak zob. burak

stołówka zob. stołowa

stożarnia 'bróg na siano lub słomę'. *Stożarnia* DrśW ◊ brus. gw. *cmajapna*

strach zob. cierpieć

strach Boży 'okropność, Boże broń!'. *Wszystko spaliło sia... jak szto bydła, jak zaczęło krzyczeć, tam strach Boży, co było* SzDoHP25. *Tyle u jich złości było, strach Boży... Na wsi dużo roboty, strach Boży* CcLS27

stradać 'cierpieć'. *Sprawiedliwie stradał* kOpAK ◊ brus. gw. *cmpadacyb*, ros. *cmpadám*

straszydło zob. cz'uczelo

strąk 'strąk'. *Stronk* KrW; też **stręczek**. *Stręczek* DrśW

stręczek zob. strąk

stroić¹ ndk., dk. **postroić** 1. 'przygotowywać, urządzać, szykować, wyprawiać'. *Mama piec ciepłi, śniadania stroji* BiKG19. *Obrus piękny łozym na te siana... Nu i wszystko, co gospodynia pastroi dać na stole* JuAL20. *Tam już regularnie, tam stół ustrojony, wszystko. Bardzo lubi strojić ta symowa starsza* StnAR28. *Mama jeść stroji* GrES32. *Tam garło boli, to tam jakie kwiaty garlancki zbierać, tam od przestudy, tam liście mać i m'aczechi, takie wo same sobie na zima strojo lakarstwa* kDrśJX35. *Na wigilja strojili dużo takich różnych potrawow* kGirWO40; też **urządzać**, też **szykować**. *Urzondzasz tam na Boże Narodzenie przewaźnie, nu, jak powiedzieć, tam jakiekolek potem pieczenie, nu szykowali wszystko* DrśJM25 2. 'organizować'.

Osiemdziesiont trzecim nam światło postroili kOpBrJP20. *No tak postrojili katch'oz, zrobili* DrśPWk20. *Jeśli gdzie postrojona, w której chacie, w mieszkani, to już wszystkie wioska zbiera sie i tam modło sie* OnXMok25. *Organista u siebie w domu strojił, nas uczył, myślmy tam chodzili* IkAB26. *Postrojili katch'oz... Tutej znaczy tego, prymicja nu strojim, pajechali żeż do kościoła tam* ArDaWB29. *Tak wo teraz ksiądz [był], wszystko będzie pastrojona...* OsAK29. *Postrojo strużkamii kolasa ta krenci sie, i paj'echali* GrES32. *Strojo waseli, stroja* kRyTM36. *Strojo to strojo u nas na pogrzeby* StAP39; 'ułożyć, położyć'. *Tyko głowa pastroisz, palaż'au, palożysz sie głowa, już czszeba wstawać i wszystko* kWijS26; też **zrobić**. *Katchozy zrobili* DrśSW20. *No tak postrojili katch'os, zrobili* DrśPWk20 ◊ ros. *cmpóumь, nocmpóumь*

stroić² ndk., dk. **postroić** i **wystroić** 'budować'. *To przy kalchozie on wystroził* [studnię] BiKG19. *No i też kościół stroiłam. Przy Polsce strojono, w dwadziestym czwartym roku zaczeno musi stroić ten kościół, a tedy on, i tak cienżko było ludziom. Teraz prendzyj postroili jak tedy* kDrśMR22. *Oni postroili drugi dom i rozeszli sie* kOpLS29. *A cienżkie laty postroić łaźnia* DwBZ29. *Teraz kościół pastrojili* GawWL36. *To wieś tu niedaleczko taka Mamiany, tam już, ja tam rodzilem sie tam, a to ja dom pastrojil, to bylo w sześćdziesiontych rokach* MaMB37. *Bramy [powitalne] stroili tam sonsiedzi* kGirWO40. *Ta chata sobie strojili sami... Sami wystrojili o ta chata* WoXK41; też **budować** ndk., dk. **pobudować**. *W Opsie on [kościół] pobudowany jeszcze przed wojno, to Bielmowska grafina, to nie parafia budowała, kościół tut postawiła* kOpNN27. *Już ruskie jak przyszli, tak oni zaczęli budować tam i tam, i magazyn, magazynż pobudowany później* CcLŚ27. *Jak ja żyła jeszcze w Gimzach jeszcze w tamtym wengle, to była szkoła ładna pabudowana* GimWK31; też dk. **wybudować**. *Tu wybudował drewniany sobie dom w sześćdziesiont pierszym roku* DbKM13 → stawić ◇ ros. *сmpóумь, nocmpóумь*

stroić się 'urządzać się, tu: przygotowywać się'. *Trzeba już umierać strojica* ArDaWB29 ◇ ros. *сmpóумься*

strokaty 'pstry'. *Strokaty* MM ◇ por. brus. *сmpакáты*

stronica 'strona (w książce)'. *Stronica* MM ◇ por. też ros. *сmpанiуа*

strop 'belka pod powalą'. *Strop – belka przez cału długość domu* DrśW ◇ brus. gw. *сmpон* m.in. 'szczyt dachu'

stróna 'strona'. *U Szulanach on żyje, w tamta stróna, jak do Ignalina jedzie sia* StAP39

struchniony zob. duplewaty

struh zob. hebel

strunna orkiestra 'orkiestra smyczkowa'. *Unas była w Pelikanach orkiestra, duchow... da, strunna, strunna orkiestra* kOpNN27 ◇

ros. *сmpу́нный оркестр*

strużek 'strug, hebel'. *Tak postrojo strużkami, i kolasa ta krenci sie, i paj'echali* GrES32 ◇ brus. gw. *сmpу́жók*

strużkać 'strugać'. *On i chory był, jak tylko trocha asma przejdzie, to strużkał te figurki, dla ludzi darował... Jeszcze i teraz mam* [narzędzia], *co strużkał* kOpNN27

struż'ok zob. hebel

stryjki zob. dziadźk'i

strzałka 'ważka'. *Strzałka* GajA

strzałka wodna 'strzałka wodna *Sagittaria sagittifolia*'. *Strzałka wodna* WiW

strzecha 1. 'pokrycie dachu ze słomy'. *Strzecha, dach słomiany* DrśW 2. zob. poddaszek ◇ por. brus. gw. *сmpaxá*

strzelnąć 'strzelić'. *Potem mnie w głowa strzelnelo, myślie, a co byłoby, jeśli ja zrobiłaby całe wiązane* [pokrywało] kOpNN27

◇ por. brus. *сmpрэ́льнуць*, ros. *сmpрельну́ть*
strzępy 'łachmany'. *Do Syberji tam... Posadzili tych dziatek malenkich, w strzempy ubrali, na nogach nie było nawet butów* kMiMD27

strzygć 'strzyć'. *Napisane jak można szkło szczygć nożycami tak, jak papierka* ArDaWB29 ◇ brus. *сmpрýгы*

strzyża 'strzyżenie owiec'. GjlW, WiW; też

strzyżka. *Strzyżka* WiW ◇ brus. *сmpрýжка*

strzyżka zob. strzyża

studeńka, studnia zob. krynica

studzić gębę zob. gęba

stułpik zob. nożka

stupa zob. stępa

stupica 'piasta koła'. *Stupica* WiW; też **stupka**. *Wtułka* ['buksa'] *w stupce* WiW ◇ brus. gw. *сmpýниа, сmpýна*

stupka zob. stupica

styb'ir 'badył', przen. 'człowiek mało kontaktowy'. *Stybir* MM ◇ por. brus. gw. z te-

renów pogranicza z ukr. *чмэрбáк* 'łodyga', por. też lit. *stibis* i *stibýnas* 'goleń, łydka' **styczności** 'zderzenie; styczność'. *Styczności* GajA

stymbelki 'łodygi'. *Żbieraszą liści, tedy na listach, te stymbielki adkrajasz, tedy na listach* [piecze się chleb] BiKG19 ◊ por. brus. gw. *цымбѣп*, lit. *stimbiras*, *stimburijs* 'badyl'

subota 'sobota'. *Sroda, piątek, subota poscili liudzi* kWiJS26. *W subota chyba przyjedzi, była ona w niedziela* PeDrśBMk31. *Subota, niedziela i da paniedziałku, nu tak i wot* GrES32. *Subota* GajA; zdr. **subotka**. *Subotka* GajA; też **sobota**. *W sobota naczynało sie wesele* kOpLS29 ◊ brus. *cybóma*, ros. *cybóma*

subotka zob. subota

subotnik sow. 'prace przymusowe organizowane w sobotę'. *Ustrajiwali komsomolskij subotnik* WjEP60 ◊ brus. *cybótnik*, ros. *cybótnik*

suchekwi'at 'nieśmiertelnik (roślina)'. *Suchekwi'at* KrW; też **nieśmiertelnik**. *Nieśmiertelnik* DrśW

suchost'oj 'uschnięte drzewo'. *Suchost'oj* MM. *Suchast'oj* GajA ◊ brus. gw. *cyxacmóu*
suchoty i sow. **tuberkul'oz** 'gruźlica'. *Teraz tuberkul'oz nazywajo, oni suchoty nazywali* kOpLS29. *Suchoty* GajA; też **gruźlica**. *Jaszcz'o jak r'aniej tak tam i gruźlica była* DrśJM25 ◊ **halukowe suchoty** '?'. *Toż byli halukowe suchoty; on dziewięć tygodni tyko chorował, grypa jemu tam dała, na płucy wpadło* kOpLS29 ◊ brus. *cyxómy*, brus. i ros. *туберкулѣз*

suchy las w przekleństwie: *Pasz'ed ty na suchy las!* 'wynoś się!' MM

sudnik 'deseczka – półka na talerze, kubki, łyżki itp.'. *Sudnik* DrśW; też **zasudnik**. *Zasudnik* WiW ◊ brus. gw. *cydnik*

sufit zob. stalewanie

suguszka 'pokrzywa'. *Suguszka* GajA; też **pokrzywa**. *Pokrzywa* GajA. *Pokrzywa* DrjW

sukna zob. sukno

sukno 'sukno'. *Sukno* WiW; też **sukna** r.ż. *Sukna (ta)* GjlW ◊ brus. i ros. *cyкнó*

sumeczka zob. sumka

sumka 'torba; tornister'. *Sumka* 'tornister' MM. *Sumka* 'torba' GajA; zdr. **sumeczka**. *Sumeczka* GajA ◊ brus. i ros. *цýмка*
sup sow. 'zupa'. *Wszyskiego gotowała. I supy różne... I z grzybow, i tego, i z kabaczk'ow takie supy* OsAK29. *Sup* GajA; też **zupa**. *Zupa* częściej GajA ◊ brus. i ros. *cyн*

supoń 'rzemień do mocowania sprzętu gospodarczego'. *Supoń* 'rzemień ściągający chomąto' MM ◊ brus. gw. *cyнонь*

susz 'susza'. *Susz* GajA ◊ por. brus. gw. *cyu*

suszarka zob. suszyłka

suszyłka też **suszarka** 'suszarka'. *Swoja suszyłka mieli i tak tej-wo jeb'o* [len] *kasowowali* [?]. *Len pasiejo, jak on już obejdz, wtedy jego wyrwisz, zerwisz i takie snopeczki zwiążyysz, a wtedy młócili... W wojnie już tego, len ten, suszarka ta spaliła sia* ArDaWB29 ◊ brus. gw. *cywóyka*

sutan 'sutanna'. *Sutan* DrśW; też **sutanna**. *Sutana* WiW

sutanna zob. sutan

sutki 'doba'. *I wszystko rodzili w domu... I sutki nie była ta babka w chacie, a wiadomaż, jak u chazajstwi, czszebaż wszystko robić* kWiJS26. *Mnie lepi dwoje sutok kartofle kopać, co napisać po polsku* GimWK31. *Sutki* GajA; też **doba**. *Był o taki zdrowy dzieciaczek, i jakoś, nie wiem, co sie stało, ale tak szytko zmar, za dobe* CzWD27 ◊ brus. *cyмки*, ros. *cyмку*

swacia 'druhna; starościna weselna'. *Sama ubierała sie, nu swacia tyko wianuszak czepiła na głowa* kWiJS26. *Już o godzinie czwartej, przyjechał młody i osyenty, swacia, swat. Elaż swacio była* NuAL28. *Nu tak swacia, wszystko tam prowadzi, już je swaci, dwie swaci, z jego strony swacia, i z jej strony swacia była, nu i "oni tam wszy-*

sko mówili, tam oni i w kościele tak samo OsAK29. Trzeba, żeby swacia i swat byliby rozumne kDrśBZ29. Ido do ołtarza, młoda, wtedy swacie idzie z j'ejnej strony, potem swat idzi z jego strony kWiZW30. Swacia już młodej, swat siedzi koło młodaj, swacia koło jej, a tedy swat, a młodego koło jego BaHC35. Swacia GajA ◇ brus. gw. *сваця*
swadba zob. swadźba

swadźba 'goście weselni'. Przyjada wszyscy swadźba WoAM13. Nu osystenty, tam jich, jak jaka swadźba tam, i pieńc par, i ile, nu wszystko tam kDrśMR22; też swadba. Tedy do matadyka jak przyjado wszyscy swadba WoAM13. To teraz zamkno sie i hulajo, nicht nie przychodzi, tyko swoja swad'ba kWiJS26 © SWil. swadźba m.in. 'kompania weselna' ◇ por. brus. gw. *сваадзьба* 'wesele'

swaje lm. 'filary, pale, słupy'. Tam był most, on i teraz, jeszcze swaję te stojo; jak na tódkach jeżdżim, tak wszystko jedzim na ten most popaczszec, na te swaje ogromne DrśJM25; też **filar** lp. Filary takie... to tyko na t'ym [kościół] czyszmat sie, a żeby [nie] te, byłby ruchnoł kDrśMR22 © SWil. swaja 'maszt' ◇ ros. *свая* 'pal'

swarzyć się 'kłócić się'. Ja późni wojny, ja opowiadała, że jak mama przyjachata, my byli tak swarżyszysy sie, tam skilko pochodze [do szkoły] i znowuż na prace gdzie-to GimWK31 ◇ por. brus. gw. *сварыцца*

swat 1. 'družba, starosta weselny'. A tedy do kościoła, nu to zbierajo tam, swaty, jes tego, swaty nazywajo sie. Już jak za stołam siedzo, to oni całym tym obrzendem, oni już tam kierujo kDrśMR22. Kobiety z wioski śpiewały pieśni rozmaite i swatu, i swaci, i panu młodemu, i młodej kMiMD27. Tak i raniej byli swatowie i to już rzońdzili tej weselej GimWK31 2. 'swat'. Wszystko jedno musieli swata przystać, musiał przyjść DrśJM25 ◇ brus. gw. *сват*

swatowstwo 'swatanie, swaty'. Kiedy już my żanili sie, w starszych latach, to już niby jak swatali, i mnie czszeba wychodzić i jemu czszeba żenić sie. Nu i tak to tylko już po swataustwu GimWK31 ♦ **po swatowsku**. Po swatowsku mama wychodziła za mąż WoXK41 ◇ brus. gw. *сватойства*, ros. *сватовство*

swaty ♦ **jeździć w swaty** 'swatać'. W swaty to jeździli DrśJM25 → poswatować ◇ brus. gw. *свати, у сваты прыяжджэць*

swobodny 1. 'wolny, swobodny'. Teraz u mnie jeden pokój, tam drugi zupełnie swobodny IkAB26 2. 'wolny od pracy'. Niedziela tylko [była] swobodna IkAB26. Swobodne dni: dwa dni pracuje i dwa dni swobodne DzJB27 ◇ brus. *свабодны*, ros. *свободный, свободный день*

swołocz sow. (?) 'łajdak'. Un że Brazauskas ten waszy żeż swołocz BiKG19. Swołocz GajA ◇ ros. *сволоч*

sygnalić 'sygnalizować'. Dzwonkiem rowerowym sygnalił, że wraca kOpAK ◇ por. ros. pot. *сигналить*

sympialnia, sympialka zob. spalnia
sypka 'wsypa (na pierze, puch)'. Tego na przykład nawlecčka poszyjesz i ta rastaweczka wszyjesz... wionzana nu i tedy tamż czerwona ta sypka nazywali StnKG22 ◇ por. brus. gw. *сінка*

syr 'ser'. A syr, syrny worak. Adagrzeja mleka, chcem smaczniejszy syr, to padoja krowu, sparza mleka. Ta mleka, chtóra skwaszona, ja zaparza, tedy troszki pamieszam, jeschc'e uleja i ot u mnie i twarog smaczny, tam syr zrobia kRyTM36. On tak rozptawia sie ten syr BaHC35. Syr GajA; też ser. Ser GajA ◇ por. brus. *сыр*

syrce zob. niedopał

syrny worek 'woreczek do odsączania sera'. Syrny worak uszyjesz, mleka kwasna zegrzeji, wlejsz do worka, pod kamień, deszczka na wierzch, kamiń na wierzch, nu syr

kWiJS26. *Syrny worak, adagrzeja mleka...*
kRyTM36

syrojeżka 'surojadka'. *Syrojeżka* MM.
Syrojeżka GajA ◇ brus. *сыраежка*, ros.
сыроёжка

syrowatka 'serwatka'. *Nu jak, syrawatka – kak eta beńdzie po polsku? – nu, że to becicka, i wtedy w tej becckce, w etaj s'yworotkie, dyk, nu an'az k'istaja, i czszyma sie ten twaróg* IkAB26. *Krowa mleka nie daje, syrowatka, doji sie, syrowatka tam, zupełnie* DzJB27. *Syrowatka* GajA; też *syrawatka*. *Syrawatka* MM ◇ por. brus. *сырòвамка*, brus. gw. *сiрòвámка, сiрiвámка*

syrowy 'surowy'. *Stoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie i do banki, i do banki tak ścieszka sie i potom ona pachnie bardzo smaczne i na syrowej, jeśli nie przesolone* kOpNN27 ◇ brus. gw. *сырòвi*

syrawatka zob. syrowatka

sys'un 'prosię lub ciełę, które jeszcze ssie; osek'. *Sys'un* MM. *Wo tut [na targu] sys'un, tut paj'un. Sys'un ot bliżczy przy krowie, chtóry bywszy cieluczek, bliżczy, taki t'uscianki, pienkny* BaHC35 ◇ brus. gw. *сыцiн*

szadz 'szron'. *Szac 'kiśc na drzewach (z grubszymi cząstkami lodu), szron na zwierzętach'* MM ◇ brus. gw. *шайц*
szafa 'szafa'. *Już mama opowiadała tkata szafa [pełną szafę?], k'ubielnik nazywał sie [który przewoził posag]* BaHC35 ◇ brus. *шáфа*

szakal, zdr. **szakal'uk** 1. 'szczapa, kawałek polana'. *Szagaluki* lm., lp. *szakal'uk* 'drewienka na rozpałkę' MM 2. 'drzazga'. *Szagal* MM ◇ brus. gw. *шакáль* 'szczapa', lit. *šakalys*

szakal'uk zob. szakal

szalej jadowity 'szalej jadowity'. *Szalej jadowity* WiW ◇ brus. gw. *szalej* PaP

szalonik 'wariat, człowiek szalony'. *Szalonik* GajA; też *wariat*. *Warjat* GajA

szalony 'szalony; wspaniały'. *A Jezus, jaki szalony był pogrزاب, młoda, pienkna ubrali, suknia blenkitna, wual nalażyli* BiKG19. *Wiecie, jakie polki byli szalona, że aż głowy kreńcili sie, jak tanczyli* kRyTM36

szałupa 'oszaki'. [Kisiel z owsa] *kiśnie przez noc, podejmuje sia, te wszystkie, szałupa ta, oszaki z wierzcchu* kOpNN27; zdr. **szałupki** 'łupiny'. *Kartofli ugatawali u szałupkach* GimWK31 ◇ brus. gw. *шалiпкa* 'skorupka, łupiny itp.'

szałas [?] 'miejsce [pomieszczenie?], gdzie się suszy cegłę'. *Szałas* DrśW

szałupki zob. szałupa

szamotucha 'burda, szamotanina'. *Szamotucha* MM → *samatocha*

szaraczek zob. półsukna

szarpać (pióry) 'drzeć (pierz)'. *Każdemu szklanka piór, i tedy szarpali pióry, żeby kosteczków nie było* JuAL20. *Ta stara, ta babcia moja pojechała do Syberji. Pióry szarpata, zwałała sia i wszystko, bo jej już było pod dziewięńdziesiont moza tak, tak było* NuAL28 → *skąbać* ◇ por. też brus. gw. *шáпнаць*

szarszatka zob. szerszatka

szarzyć 'zadawać paszę zwierzętom (koniom, krowom, owcom) wieczorem'. *Szarzyć* MM

szaszki 'warcaby'. *W naszej wiosce grali w te, w szaszki, w domin'o* SzDoHP25 ◇ brus. *шáшкi*, ros. *шáшкu*

szasz'ok 'tchórz (zwierzę)'. *Szasz'ok* MM. *A, szasz'ki jest, bywajo. Też, oni kurej też kradno. Kurej, bywa panioso... w Ryczunach u jednej tu kobietki tak, nie wie, dziewiętnaście, co, to szasz'ok wykrojil za jedna noc, wszystkie nieżywe byli* StAP39; *Szasz'ok częściej* GajA; też **tchorz**. *Tchorz* GajA ◇ brus. *шáшóк*, lit. *šėškas*

szatać się 'zataczać się'. *Szatać się* MM ◇ brus. gw. *шáтáцьцa*, ros. *шáтáться*

szatan zob. czort

szataniec 'czort, diabeł wcielony'. *Szataniec* GajA

szczać 'oddawać mocz'. *Szczać* MM

szczany 'tu: ślina'. *Rodzi sie dziecionok, ta płótna z chleba nakrenca z cukrom, zakrenci nitkaj, bombe u gemba pchnie i ten dziecionak zajada tyje bomby tyko szczany idzie o tut*" o kWijS26

szczas zob. szczas

szczaw zob. szczawel

szczawel 'szczaw'. *I z grzybow, i tego, i z kabacz'ow takie supy i kapuste, i buraczki... różne takie, i szczawli, nu supy* OsAK29. *Szczawel* GajA. *Szczawel* KrW; też **szczaw**. *Szczaw* GajA. *Szczaw* DrśW ◊ brus. gw. *шчавель*

szczekaturka sow. 'tynk'. *Zakupiłam materiały, suchą szczekaturkę, dyktę i linolium* kOpAK ◊ ros. *шмыкатурка*

szczeniak zob. psionek

szczepa 'deseczka do krycia dachu, gont (?)'. *Przed wojno ten kościół był gorszy jak teraz. On był kryty, szczepa taka nazywała sie, no takie deseczki, z deseczki, to wszystko zgniło* kDrśMR22

szczepać ndk., dk. **roszczepić** 'rąbać siekierą pocięte kawałki drzewa na polana, trzaski'. *Takie specjalne drzewa szczepali... na takie drobniusienkie łuczyny szczepali* kGirWO40. *Szczepać* ŻgW. *Szczepie sie, roszczepić* DrśW → kłuć³, rąbać ◊ brus. gw. *шчэпаць*

szczepanie 'rąbanie drew na polana, trzaski'. *Szczepanie drzewa* MM ◊ brus. gw. *шчэпанне*

szczepka zdr. 'łuczyno'. *Jak przy wojnie ni'e było ni karasiny, nic nie było [!], take szczepki i szczepkami...* GrES32 ◊ por. brus. gw. *шчэпка* 'trzaska'

szczepki zob. zyburki

szczyrze zob. odkrowiennie

szczodry 'pryszcze'. *Szczodry* lm., lp. *szczodra* GajA

szczotka 'szczotka do czesania lnu'. *Piersz szczotki drzewniana, potem szczotki żelazna, potem szerściana szczotka* GajA → czochra

szczura 'mysz'. *Szczura* GajA; zdr. **szczurka**. *Szczurka* GajA; też **mysz**. *Mysz* GajA; zdr. **myszka**. *Myszka* GajA ◊ brus. gw. *мыш*

szczurka zob. szczura

szczymbrod 'prymitywna dwuskrzydłowa sieć na płozach do połowu ryb przy brodzie-niu'. *Szczymbrot* MM

szczypać 'zrywać owoce (jabłka, wiśnie, gruszki)'. *Szczypać* MM ◊ brus. gw. *шчыпаць*

szczyt¹ 'góra, wierzch'. *Szczyt* GajA ◊ brus. gw. *шчыт*

szczyt² 'piec do ogrzewania pomieszczenia'. *A ogrzewali sie tak samo, w piecu szczyt tam samy, tutaj wo o szczyt był, tedy my na plita przerobili szczyt tyj, a piec, piec to w kaźdej chacie ten piec. Trzy kotły zawsze stojo* kOpBtJP20. *Jest i pieńciu-, i sześciuluchto-wa, tam szczyty* PeIDrśBMk31; zdr. **szczytek**. *Siedza na szczytku i płacza* ŻwSK22. *Normalnie taki szczytek, jak i teraz su, z cegły zrobiony, taki ciepły* SzDoHP25. *Piec, szczytek nazywamy* GrES32. *Szczytek – piec do ogrzewania mieszkania*' DrśW

szczytać zob. szczytać

szczytać się zob. szczytać się

szczytek zob. szczyt²

sze zob. jeszcze

szeferynki 'druźbowie'. *Ale swaty to i tu i tam, już jado. I te szeferynki, druźba to też, asystentki, też już oni i tu i tam jado* BaHC35 → asystent ◊ ros. *шэфер* 'druźba' **szept'un** 'zamawiacz'. *Szept'un* zamawiał od nieszczęść, od nieszczęśliwych wypadków, np. żeby koń nie dostawał kolki. Zamawiano *na włos, na tłuszcz, na chleb* itd. MM. *Nie wiem skąd on był, nazywali sz'ep-tun jeg'o. Oj, jaka kolejka do jego, jak pocion-*

gami jachali jak autobusami, na koniach, piechoto. To tak, on wszystko sozn'a [rozpozn'a]. *Jado, butelki zaczerpujo wody i tego i tam, i stawio ich. Tedy i on tam w zoni* ['strefie'] *czy jak tam, co i tego, na wodzi tam coś zamawia* ArDaWB29 ◇ brus. gw. *шантын*, ros. *шентын*

szerka, szerokość zob. szyrzynia

szerstiany zob. szerściany

szerszatka 'duża igła do cerowania grubych pończoch'. *Szerszatka* DrśW. *Szarszatka* MM, WiW ◇ brus. gw. *шаршатка*, ros. *шершатка*

szerzeń też **szerzoń** też **szerz'oń** 'szerzeń'. *Szerzeń, szerzoń, szerz'oń* GajA; też **szerzson**. *Szerzson* GajA; też **szerz'un**. *Szerz'un* GajA ◇ brus. gw. *шэршунь, шаршон, шаршён*

szerzson, **szerzoń**, **szerz'un** zob. szerzeń **szerściany** 'wełniany'. ♦ **szerściana szcztoka** 'szcztoka do czesania wełny'. *Szerściana szcztoka* GajA. *Jeśli na nitka przoność* [len], *to jeszcze czasali szcztoko szerstiano* kOpNN27 ◇ brus. gw. *шарсцяны, шарсцяная шэтка*

szerść też **wełna** 'wełna'. *Szerść ta workami, nie wiemi, gdzie podziac* NuAL28. *I wionżem ze lnu tego. Szerści nie było, ze lnu... Wełna, wełna, a wo z wełna pokaże, co zrobiła... A tut wo, i szerść taka, z taki szerści wo, co ja przende, wszystko, co zrobione o* GrES32. *Szerść, wełna* GajA; zdr. **wełneczka**. *Wełneczka* GajA ◇ brus. *шэрць*, ros. *шерсть*

szerzyń 'szerokość'. *Szerzyń* MM ◇ por. brus. *шырыня*

szewc zob. szewiec

szewiec 'szewc'. *Szewiec* GajA; też **szewc**. *Szewc* GajA ◇ brus. gw. *шавёц*

szkaradny 'brzydki dosł. i przen.'. *Jak oni takiego szkaradnego tam coś takiego, to nas tedy ściongno* GirWM30. *Szkaradny* MM ◇ por. też brus. gw. *шкаратны*

szkarpetki 'skarpetki'. *Z jako szkarpetko i nie marżniesz tak* GimWK31. *Wionża szkarpetki* kDrśJX35. *Szkarpetka* lp. GajA ◇ por. też brus. *шкарпэткі*

szkura też **skóra** 'skóra'. *Zabijali prosiacka, to musieli sjońć szkura z niego, a u nas... nigdy nie była, żeby zdemować skóra z tego prosiaka* kGirWO40 ◇ por. brus. i ros. *шкыра*

szlachcic 'szlachcic'. *Ja nie wiem jak powiedzieć; ojciec chwalił sie, że niby z szlachciekiej* [rodziny], *a mama: jaki ż ciebie tam szlachcic, tylko że nosom dużym* DrśJM25; też **dworzanin**. *Dworzanin* GajA ◇ ros. *дворянин*

szlachty 'szlachta'. *Jaż ze szlacht pochodze, i moja matka, i matki rodzicy, to drógo, i herb mamy dawniejszy ten* DbKM13. *My nie chodzili, szlachty nie chodzili na wioski* [np. na zabawy]... *A szlachty też oniż ziemi swojej nie mieli dawniej. Gdzie o nasze może dziadula tak o Trapszy, i wioska była, jak o teraz Arcimowiczy, tam wszystkie byli połowa wioski nazwisko Arcimowiczy i wioska Arcimowiczy* kOpBrJP20. *Mąż ze szlachtów wywodził sia* NuAL28. *W naszej wsi to już żyli szlachty, a sama ta wieś nazywała sie Archimowicze* ArDaWB29; też **ślachty**. *Jedne byli tak Stenkiewiczzy ich nazwisku byto, bo jakieś takie byli, to raniej nazywali ślachty* kOpLS29 ◇ brus. *шлэхта*

szlaka 'kawał drewna do uderzania po obuchu siekiery przy szczepaniu drzewa'. *Szlaka* MM ◇ brus. gw. *шлэка*

szlejki 'szelki'. *Nu co szlejki? Szlejki jest. Jakie szlejki? Które padtiazki nazywajo tam, czy tam szlejki, czy tam te szlejki, które nu o, tak o to szlejki* PelDrśBmK31. *Szlejki* MM. *Szlejki* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *шлэйкі*

szli drzewa zob. wróżba **szlop! szlop!** 'dźwiękonaśl. 'o szuraniu, kłapaniu'. *Aj ci 'ocieńka, kup mnie pantofelki takie, żeby stukaliby. A to oni takie mient-*

kie jedne, takie szlop! szlop! szlop! jak idzisz. Aj, takie, podeszwy, ja mówię jak idziesz: szlop! szlop! szlop! tam, białe, jak oni nie stukają. Ali, a jak na skórzanyj podeszwie, to oni stuk! stuk! stuk! tak jido, już po tim, po chodniczku. A ja pójde u tych, szlop! szlop! jak żaba ArDaWB29

szłopać ‘szurać, człapać’. A nawet drugi raz ciasne może jakie tam buty czy, a nawet “ot i takie szl’opancy można nazywać. Nu jak szlopajo, takie derewienske tak tego “o, do butow jakich tam. Znów pójde szlopajonc w takich tego, jak sandalki [!] takie byli takie na... taka jak białe jakieś, śmieli się, jak słonina ArDaWB29 ◇ brus. gw. шлѣнаць m.in. ‘stukać; chodzić’

szl’opancy zob. szlury

szlub ‘ślub’. Jado do szlubu DrśJM25. Zapisali się, szlub później wzięli DzJB27. Da szlubu kGirWO40. Ksiondz jeszcze szlubu nie dają, zanim nie pod’asz tego z zagsu, że już rozpisane DrśJM25. Obydwóch błogostawili i wypuszczali do szlubu kGirWO40. Szlub brali GajA; też **ślub**. I stare ludzi niektóre wiek przeżywszy ślub bioro kWiJS26. Przyjeżdża młody i jado do ślubu kOpLS29 ◇ brus. gw. шлюб

szlubować się ndk., dk. **poszlubować się** ‘brać ślub kościelny’. Kumowie chodzili i żonka chodziła, czy już poszlubowawszy się... tam było takie, że nie szlubowawszy się [przed chrztem dziecka] GimWK31

szlucha ‘kobieta lekkiego prowadzenia się’. Szlucha ‘kobieta rozwiązała’ MM ◇ ros. шлюха

szlumpy ‘duże stare buty’. Szlumpy lm., lp. szlump ‘duże stare buty’ MM

szlury też **szl’opancy** ‘obuwie z otwartą piętą’. [Obuwie stare bez zatylników?] Szlop’ancy może jakie nazywali czy szlury tam. Szl’opancy PelDrśBMk31. A o takie i, nawet takie wo obuwać, szl’opancy takie wo, i tak jak łapci i niedawno, czy ciasne czy

tam co tam, tedy. I wot stajész, stajész. Wo takie śladki no. Nu na nogi “o, teraz o tak. Wot nie możesz takiego. Śladki, śladki, no śladki. A nawet drugi raz ciasne może jakie tam buty czy, a nawet “ot i takie szl’opancy można nazywać. Nu jak szlopajo, takie derewienske tak tego “o, do butow jakich tam, nie, oni i ciepłe i wygodne, i tego ArDaWB29. Szlury lm., lp. szlur ‘drewniaki bez zatylników’ MM. Drewniany szlopancy KrW ◇ brus. i ros. шлѣнаць, lit. šliūrė

szłapucie ‘karpień’. Szłapucie lm., lp. szłap’uć MM ◇ por. brus. gw. шланакé

szmarowidło ‘smar (tu: do osi wozu drewnianego)’. Szmarowidło ŁjW

szmata, szmatka zob. trapka

szmaty ‘ubranie’. Tak nie było, jak teraz... może tych szmatow na siebie tyle my nie mieliśmy IkAB26

szmorgać ndk., dk. **naszmorgać** ‘obrywać, zrywać’. Szmorgać ndk., dk. **naszmorgać** ‘zrywać liście wiśni (do kiszenia ogórków)’. Idź, naszmorg’aj! MM → obszmorhać ◇ brus. шморгаць

szmulać ‘szurać, pociągać’. Szmulać nogami MM ◇ brus. шмляць

szmyrać ‘myszkować’. Szmyrać MM

sznirpać ‘pociągać nosem i cicho bez powodu płakać’. Czego znouu sznirpisz? MM ◇ brus. gw. шніраць ‘pociągać nosem, smarkać’, lit. šnįpšti ‘smarkać’

sznirpy ‘nozdrza’. Sznirpy MM ◇ brus. gw. шнірпы, lit. šnįpšlės

sznur, zdr. **sznurek 1.** ‘sznur’. Sznur, zdr. **sznurek** GajA → wierówka **2.** ‘długi, wąski pas ziemi’. Sznur BłW. Sznur pola ‘długi pas ziemi (przed komasacją pola były w sznurach)’ MM. Nu tak sadzili kartofle i ziarno sieli i... każdemu był sznurek, podzielona ziemia była... kOpAB30; też **pas** ‘długi pas ziemi ornej, pola lub lasu’. Tam znaczy takie, takie: sznurek, sznur, taki bywa ten albo pas, ten nu, kto jak tam nazy-

wa, ale jes też PeIDrśBMk31 ◇ brus. *uunyp*
w obydwu znaczeniach

sznurek zob. sznur

szofer zob. szofi'or

szofi'or sow. 'kierowca'. *Tam szafioram on jechał* kRyTM36; też **szofer**. *Jedzie szofer, a ja mała i s mniejszym braciszkam ide, i szofer zstanowil maszyna, chce podwieść mnie* AchTH23. *Oni jeszcze uczyli na traktarysta, jeżeli chłopiec i praw'a dawali szofera* CcLŚ27. *Syn szoferam pracował* StnAR29 ◇ brus. *uafëp*, ros. *uofëp*

szor 'rodzaj uprzęży z pasów skórzanych'. *Szor* MM; też **szory** lm. 'uprząż'. *Szory – skórzana uprzęż do wozu z dyszlem* DrśW. *Szory to jest zaprzong konia do brzyczki [!], do karety* WiW → **szorki** ◇ por. brus. gw. *uópki* lm.

szorki 'naszelnik, rzemienna część uprzęży zakładana koniowi na szyję, a następnie na dyszel'. *Szorki* WiW; też **naszelnik**. *Naszelnik* DrśW → **szor**

szost zdr. 'kij, tyczka'. *Szost* GajA; zdr. **szostek**. *Szostak* GajA ◇ brus. *uocm*

szostek zob. szost

szoty 'brona drewniana z żelaznymi zębami'. *Szoty* BłW

szpaler sow. zbior. 'tapety, okleina'. [Ścian] *padklejali, nu o takim samym szpaleram pewnie* WoAM13; lmn. **szpalery**. *A tutaj jak był już remontowany [dom] tak byłoż, on to, i poklejony wo. Jeszcze trzeba szpalery kupować nowy, czeba tego o, i farbować, i malować i tego* ArDaWB29. *Wszystkie było wyklejone szpalery, wszystko było obdarte. U papy było złoto, może chto szukał – wszystkie szpalery oberwane* DwBZ29 ◇ ros. *uinalépy* lm.

szpalery zob. szpaler

szpały 'podkłady kolejowe'. *Szpała* 'podkład pod szynami (na kolei)' MM ◇ brus. i ros. *uunáły*

szparki 'szybki'. *Szparki* MM ◇ brus. gw. *uunápxi*

szpary zob. krokwie

szpireja 'tawuła *Spirea*'. *Szpireja* DrśW. *Szpireja* 'jaśmin' MM

szpital 1. zob. bolnica 2. 'przychodnia w czasach sowieckich'. *Szpitali było tak wiele, można powiedzieć: w każdej wiosce* kDrśJX35

szpula 'część kołowrotka, na którą nawija się nici', zdr. **szpuleczka**. *Szpula* wielka, *szpuleczka* – maleńka WiW. *Szpula* w kołowrotku, *szpuleczka* – do motania nici GjlW ◇ brus. gw. *uunýłya, uunýłyka*

szpuleczka zob. szpula

szpuncik 'ogonek, np. jabłka'. *Ma zawsze dla młodzieży szykowała i konfitury specjalnie gotowała, tam nawet borówki z gruszkami całymi i z szpuńcikami piekła, bardzo smaczne* JaEK29 ◇ brus. gw. *uunýnycik*

szrubsztak 'imadło, śrubsztak'. *Szrubsztak* MM

sztankiety 'sztachety (w płocie)'. *Sztankiety* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *uumanékém* lp. **sztanionki** zdr. 'spodnie'. *Sztanionki bi'a-leńkie, o takie kr'ócieńkie adziane, i kosa, i kosi* kWiJS26 ◇ por. brus. i ros. *uumanó*

szto 1. 'co; który'. *Szto mahli, to przywi-azł'i* StnKG22. *Komandzierowali mnie tutej, a potem szto, wyszła za mąż i teraz już życie kończe* ArDaWB29. *Wot pletli ten wianak śpiawali piesz, szto już teraz nie pamientam* kGirWO40. *Ja nia pamiantała, szto było* kWiJF54; też **co** zob. **co**² → **ze** 2. 'że' *On mówi, szto ja nie mam prawo zdjońć z roboty* CcLŚ27. *Powiedzieli, szto niehr'amatnaja ženszczyna* GimWK31; też **co** zob. **co**¹; też **ze**. *Przez to, że poszór był dla krów* kOpNN27 ◇ brus. *umo*, ros. *umo* **szoże** też **szoż** 'cóż'. *A szoże?* ŻwSK22. *Szoż ty zrobisz?* kWiJS26 ◇ ros. *umoże, umoż*

sztraf 'kara, karna opłata'. *Tedy karali, czsze była sztrafu płacić* BiKG19. *Sztraf* MM ◇ ros. *uumpař*

szucik 'szydelko'. *Sztucik* MM → kruczek', temburek ◊ por. też brus. *umýucik*
szuka 'miara długości płótna'. *Sztuka* GJlW
sztylpy 'cholewy nakładane na kamaszy'.
Sztylpy lm., lp. *sztylpa* MM
szuba 'futro'. *U mamy kozuch taki był, nu i szuba ta, to pienka była* DwBZ29. *Szuba* GajA; zdr. **szubka**. *Szubka* GajA ◊ por. brus. i ros. *у́ба*
szubka zob. szuba
szuflada zob. stolik
szujówka zob. nakaluszka
szuł 'słup – gdy chałupy nie buduje się na węgieł'. *Szuł* DrśW, WiW; też **szułka**. *Szułka* WiW ◊ brus. gw. *у́ла, у́ло* r.ż. i r.n., lit. *śúlas*
szułka zob. szuł
szurpaty 'szorstki'. *Szurpaty* 'nastroszony' MM ◊ brus. gw. *шурпаты*
szuszczyć 'szeleścić'. *Tyle muchów w chacie, aż szuszczy* MM ◊ brus. gw. *cywucyć*
szumioły 'dzwonki zawieszane koniom na szyi'. *Na koniach jeździli. Cwszy koni, cztery i tedy szumioły takie na koniach* kOpSS31 → brazguli ◊ brus. gw. *шумёлы*
szutka 'żart, dowcip'. *I pieśni jakie śpiewali tam [na weselu] i szutki, i wszystko tak* GimWK31; też **żart**. *Żart* GajA; zdr. **żartuszek**. *Żartuszek* GajA; też **wic**. *Wic* MM ◊ brus. *жарт*, ros. *шутка*
szutkować ndk., dk. **poszutkować** 'żartować'. [Obrzęd weselny] *Nu i pytają sie toje -sioje, już szutkujo, że mówi: cości krowe przyszli, przyjechali kupować... Nu paszutkawali* GimWK31; też **żartować**. *No tak on z nami, z nami to żartuji i wszystko* StnAR28 ◊ brus. *жартаваць*, ros. *шутковать*
szwajcować 'spawać, szwajcować'. *Szwajcować* MM
szwarny 'ładny, piękny'. *Rozpawiała nam babcia, szto szwarne jakie [opowiadania] o żaczkach mówiła jesczcz'o nam* kWjF54

szwejna maszyna zob. **szwejna maszynka**
szwejna maszynka sow. 'maszyna do sycia'. *Maszynka szwiejna* DwBZ29. *Maszynki szwejne mama miała, mama swoja maszynka szyła, późni dla mnie kupili maszynka; mamy to dawniejsza jaszcz'o, ona jak za mąż wychodziła, to już jej bapcia, ich mamy mama, dała w posagu* kDrśJX35; też **szwejna maszyna** sow. *Jeden to maszyna szwejna, drugi rower wiezi* NuAL28 ◊ brus. *швэйная машына*, ros. *швёйная машина*
szwendać się 'chodzić bez celu'. *Szwendać się* MM
szwirhnać 'cisnąć, rzucić coś energicznie (np. kamień)'. *Szwirhnać* MM ◊ por. brus. gw. *швёрпаць* ndk.
szworyń 'sworzeń'. *Szworyń* 'pręt (boleć) łączący przód z tyłem wozu' MM ◊ por. brus. gw. *шворень*
szyber 'szyber, zasuwa w kominie'. *Szyber* 'zasuwa w kominie' MM ◊ por. brus. gw. *шыбэр, шыбар*
szyczyk 'jakiś robak służący jako przynęta dla ryb'. *Szyczyk* GajA
szydelko, szydelko¹ zob. temburek
szydelko² 'o dziecku wiercipięcie'. *Och ty, szydelko!* GajA
szydło ♦ **jak szydło łązić** 'pchać się wszędzie'. *Jak szydła łazisz* GajA
szyfer sow. 'eternit'. *Takie kuli robili i dachi kryli. A teraz szyfer jest* kDrśMR22. *Czerepica jak jego, jak on'a nazywała sia, to jesczcze u kogo, gdzie bogaciejsze to była, a tak tego sz'yferu nie było, zupełnie* DwBZ29. *Szyfer* GajA; też **szyfier** sow. *A późnij już ja ten szyfier kupił sam to już, przestrajal. Nu weranda sam dastrójil tam, tym sz'yfierom abszalował tam, ściany te wszystkie tam* MaMB37 ◊ brus. *шыфэр*, ros. *шифер*
szyfier zob. szyfer
szypułki 'drzazgi, drobne drewnienka do rozpalania ognia'. *Szypułki* lm., lp. *szypułka* MM ◊ brus. gw. *шыпулі*, lit. *šipulys*

szykować zob. stroić¹

szynki 'metalowe podbicie płóz w saniach'.

[Sanie:] z drzewa, wyścielone, a wtedy padbite takie szynki GrES32 ◊ por. brus. gw. шынки 'mocowanie z drutu na łuczyno'

szypy 'drewniane „gwoździe”, za pomocą których łączy się belki w ścianie chałupy'.

Szypy DrśW, WiW ◊ brus. gw. шын

szyrka zob. szyrzynia

szyroki 'szeroki'. Szyroki MM; st. wyż.

szyrszy. Beczka taka "o, tylko ona szyrsza MaMB37 ◊ por. też brus. шырокі, ros. шырокий

szyr'okieńki 'szeroki'. Takie zielone, takie szyr'okieńkie listy jido, z igotkami te MaMB37

szыrokowaty 'szerokawy, trochę szerszy'.

Szыrokowaty MM

szыrszy zob. szyroki

szыrzynia 'szerokość'. Szыrzynia GajA; też

szыrka, też **szerka**. Szыrka, szerka GajA; też

szerokość. Szerokość GajA ◊ por. brus. gw. шырыня

szywrot ♦ **a ty go szywrot i won!** 'weź go za kołnierz i wyrzuć!' MM ◊ ros. шіворот

Ś

ściana 'miara dla osnowy na płótno'. Ściana

'miara tkanin domowych'. Ściana MM.

Ściana: 4-6 m WiW. Ściana: 5 m GjlW

ściągawać 'ściągać'. Nie było, żadnej wioski tam, nie było, to po prostu przyjechali i tam wybudowali taka współczesna wioska... ściongiwali z tych okolic tak, z koloni WjEP60

ścienka ♦ **postawić k ścienkie** sow. 'postawić pod ścianą (do egzekucji)'. Postawiłi k ścienkie, nad głowo tak wo szczelali

kMiEJ33 ◊ ros. ставитъ к стѣнке

ścieżka zob. stecka

ścieżkać 'ściekać'. Zakatka, słoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pie-

przem obkacza sie i do banki, i do banki tak ścieżka sie i potem ona pachnie bardzo smaczne i na syrowej, jeśli nie przesolone kOpNN27

ścinna zob. biczowka

ściobać ndk., dk. **ściobnąć**, też **naściobać** 'smagać, uderzać'. Ściobać, ściobnąć i naściobać

'smagać, chłostać różgą' – w Niedzielę Palmową powszechnie. Nu i naściobał (też

zwyczaj bicia dziewcząt po nogach dla żartu: matka odstawiając kołdrę i bijąc dzieci

po nogach mówiła: wierzba bije, nie ja bija) MM. [Bydło] nu bywa wierzbo wypendzali,

ścioba, ścioba. Wierzba to jest u nas świencona... Bili, kto śpi: „wierzba bije, nie ja bija”, jak śpi, tego bili tedy BaHC35 ◊ brus.

ціѣбаць, ціѣбнуць

ściobnąć zob. ściobać

ścirka 'ścierka, szmata'. Ścirka 'ścierka, kawalek szmaty, przeważnie lnianej do wycierania naczyń, do podłogi' MM

ślachty zob. szlachty

śladki 'stopki („skarpetki” na samą stopę)'. Szl'opancy takie wo, i tak jak łapci i niedawno, czy ciasne, czy tam co tam, tedy. I wot stajész, stajész. Wo takie śladki no. Nu na nogi "o, teraz o tak. Wot nie możesz takiego.

Śladki, śladki, no śladki ArDaWB29

ślepień zob. bąka

śl'epieńki 'ślepy'. A tedy jeszcze taki, śl'epieńki był, ślepy muzykant ArDaWB29

ślepuć 'ślepy, ślepiec'. Ślepuć, ślepuć GajA

ślepuć 'ślepa'. Ślep[u]cha, ślep[u]cha GajA

ślimak 'koło, które reguluje długość sieczki w sieczkarni'. Ślimak BłW

śliwa 1. 'śliwa (drzewo)'. Śliwa DrśW, KrW 2. 'śliwka (owoc)'. Śliwa DrśW, KrW

◊ brus. слива do 1. znaczenia

śliwa żółta zob. żółta śliwa

śliziki 'pieczone kluski drożdżowe (na Boże Narodzenie)'. Śliziki Im., lp. ślizik

‘drobne ciastka z pociętych wałków, pieczone na wigilię i zalane słodką wodą’ MM. *Mleka makowa liczy się, tedy śliziki zalewali i ta ot pszanica można zalewać* BaHC35 → kluski ◇ brus. gw. *сліжыкі*, lit. *slīžikai* **słozy** ‘łyzy’. *Słozy* Im., lp. *słozą*. *Słozy leje* ‘placze’ MM. *Beñdzi drenna, bendo jakie słozy... Ja płakał... już przystał słozów. Słazami płakała, gwałtu krzyczała, włosy rwiała* BiKG19. *Słozą* GajA por. brus. *слэза* lp., Im. *слэзы*, ros. *слеза* lp., Im. *слэзы*

ślub zob. szlub

śmierdziuch ‘śmierdziuch, śmierziel’. *Śmierdziuch* GajA ◇ por. brus. gw. *смердзіох* ‘tchórz (zwierzę)’

śmieś sow. ‘mieszanina’. *Wszystko pozabierali, a u nas został się jeden worek, jeden worek tej śmiesi* kDrśMR22. *Śmiesi różne te bardzo niazdrowe* BaHC35; też **mieszanina**. *Nu a teraz mieszanina, a wszystko równa Polakow nie lubio i wsi* BiKG19 ◇ ros. *смесь*

śniegowy zob. droga śniegowa

śnieżyć ‘padać (o śniegu)’. *Śnieży* MM

spiały ‘dojrzały’. *Jagodow na wierzch, oni takie spiałe byli* BaHC35. *Spiały* MM. *Spiało żyto* DrśW; też **dojrzały**. *Dojrzałe [żyto]* BłW ◇ brus. *снэлы*, ros. *снэлы*

spicy zob. sprychy

spieć ndk., dk. **dośpieć** ‘dojrzewać, dochodzić’. *Człowiek żyji, śpieji, śpieji, daśpieji tam do osimdziesiont, do dziwieñdziesiont, umiera* BiKG19 → przyśpieć ◇ brus. *снэць*

spieszka ‘szybko dojrzewające owoce lub warzywa’. *Śpieszka, spieszka* GajA ◇ por. brus. gw. *снэўкі* ‘wczesne ogórki’

spiewak ‘osoba śpiewająca, np. na pogrzebie’. *Pogrzebili, tu pogrzeb, spiewaki spiewajo. Proste, swoje. I fajnie spiewajo* StAP39

spioch ‘spioch’. *Spioch, spioch* GajA; też **spiocha** ‘o mężczyznach i o kobietach’. *Spiocha, spiocha* GajA; też **sonka** ‘spioch’. *Sonka* GajA ◇ por. ros. *соня*

spiocha zob. spioch

spirt sow. ‘spirytus’. *Zagraniczny spirt zwożo* DbKM13. *Trzeba tam to spirt jaki* PelDrśBMk31 ◇ brus. *снупм*, ros. *снупм*

światkować zob. świętkować

światleć ‘stawać się jaśniejszym’. *Na zima robi się ciemny, a na lata światleja, to czaty nazywali* [konია] BaHC35 ◇ brus. *святлэць* **świ'atleńko** ‘jaśniutko’. *Przydzi niedziela, tak sionde w ganeczku, świ'atleńko tam* kWjJS26

światło 1. ‘jasno’. *Tut choć niewielka lampeczka, ale już światło, światło w mieszkaniu* ArDaWB29 **2.** zob. świat ◇ brus. gw. *свэемла*

światłość ‘jasność’. *I tak mama “opowiadała: jak wyjdiesz, to, mówi, tam światło i światłość tam była najwienksza, że tam palili. Wszystkie te, wioski te, byli popalone, tam gdzie lasy te byli bliży, tam byli partyzanci* kGirWO40. *Światłość, światłość* GajA

światły ‘jasny’. *To takim światłym kolorze* NuAL28. *Nie wiem, jak ona tak wychodziła za monż, co ni muz'yki nie było, ni weluna, tylko światła sukienka odziewszy wszystko, i białe, no ubrane* kDrśBZ29. *Jeśli dzie brukiew tożono, no to jeszcze ona nic sobie, [chleb był] światły, jemu jeść można było* kWizZW30. *Czarny taki bywa, albo kary, taki nia za wszystkim czarny, światlejszy* BaHC35. *Światły* MM ◇ por. brus. *свэемлы*, ros. *свэемлы*

świątkować zob. świętkować

świeczeczka zob. świeca

świeca, zdr. **świeczeczka** ‘świeca’. *Po jeziorzy i wianki puskali po wodzi, i do wianka przytonczo świeczeczke, świece. Jeżeli wianek z wiankim się połonczy, to już para beñdzie złonczona* kMiMD27

świekrowa ‘matka męża’. *Świakrowa szeździesiont cztery laty* NuAL28. *Żyli nie tak, jak teraz, że teraz nie może jedna świekrowa, nie może użyć się* kOpLS29. *Nu i taki*

już stary dom był ji, a wtedy już i byłaż świekrowa, i był brat niedaleko menża, i była siostra, też tam wyszedzsy ArDaWB29; zdr. **świekrowka**. Świakrowka ta leżała na paścieli dziewięć lat, ja jej dopatrywała GimWK31. Monż umar, świakrowka umarła kRyTM36. A jak nie [dali w posagu krowy] to mówi swiekrowka: idz'i, suczku padaj'i, świakrowka jak zasztuji sie na synowu BaHC35. Dawniej żyli żeż u tych, u świakrowkach, długi czas, to tam wszystkiego było, bywała, mama rozpawiała WoXK41; też **świekrucha**. Świekrucha tożez, mama tego kOpBrJP20 ◇ brus. gw. *свѣкрѡва, свѣкрѡўка, свѣкрѡўа* **świat** 1. 'prąd'. Świetu że nie było, niedawno swiet nam prowadzili, ni'e było swietu GrES32; też **światl'o** i **światło**. Teraz wzięli jeszcze i **światl'o** odkluczili CcLS27. Dawniej **światła** nie było, kapciłki [były] JaEK29. Jest u mnie ta wirówka, taka pod światło PelDrśBMk31. Światła, swiatła GajA 2. 'światła'. Jechał i tam widzi cie... swiet nie ukluczyl kRyTM36 ◇ brus. *свѣтлѡ*, ros. *свет*

świerzepa 'rzepnica, inaczej ognicha, inaczej świerzop, inaczej gorczyca (także rzodkiew łopucha)'. Świerzepa, swierzepa GajA; zdr. **świrzepka**. Świrzepka MM; też **świriepka**. Świriepka WiW; też **dziad'y**. Dziad'y DrjW, WiW ◇ por. SWil.: *świerzepa* i *świrzepa* 'gorczyca polna', niekiedy 'rzodkiew łopucha' ◇ brus. gw. *свѣрѣпка, свѣрѣпка*

światacz 'żagiew do oświetlania na grubym drucie'. Światacz, swietacz. Światacz robio z grubego drotu GajA ◇ brus. gw. *свѣмач* **świetłe dni** 'święta (?)'. W świetłe dni tam stawili kwiaty, stawili świecy [przy nieboszczyku], przychodzili kGirWO40 ◇ ros. *свѣтлѡй праздник* itp.

świ'ezeńki 'świeżutki'. Ciocia mówi: aj, pachowami w Łupiance, tak samo mogli

by, tylko odkryty byli, **świ'eżankie** BiKG19. Miensa jest świeżeńkiego GrES32. Rybki **świ'eżeńkie** MaMB37

świeży 'świeży'. Nu supy, wo to cały tydzień, wszystko, każdy dzień świeżo, wszystko i świeżo było OsAK29

święcone, **święconka** zob. poświęcenie **święte pieśni** 'pieśni nabożne'. Śpiewamy razam, przedziem i śpiewamy. Święte pieśni... I nauczycielki uczyli nas też pieśni święte JuAL20. Śpiewali święte pieśni [przy nieboszczyku] kGirWO40

świętkować ndk., dk. **przeświątkować** 'świętować'. Wszystko my świętkowali, i Nowy Rok, i Boże Narodzenie... ależ teraz świętkujo, kiedyście nie było święta, teraz już ludzi świętkujo, dali już świętkować kWjJS26. Niepodległości święta świętkowali kOpNN27. Świątkowali Zielone Świątki SmWS29; też **świątkować**. My świętkowali jak: Wielkanoc jak, Boże Narodzenie jak, to już, to wielkie święto DwBZ29. Sześć dni pracujim, siódmy świętkujim SmWS29. Teraz ja nie wiem: Zielone Świątki jeden dzień przeświątkujo i tedy jido na rabote GrES32; też **świątkować**. Świątkowali, światkowali dawniej, nie tak jak teraz, wigilja DbKM13 ◇ brus. *свѣткѡвѣць*

świętojanki 'świętojańskie ziele, dziurawiec'. Świentojanki to wiencej niby jak herbata, ale też troche może tam pomagalo i od gardła CzWD27; też **świętojańskie ziółki**. Świentajanskie ziółki kwitno na dl'ugiankich, wo te ad wszystkiego, mówio kRyTM36 ◇ por. brus. gw. *свѣнѡжан*

świętojańskie ziółki zob. świętojanka **świniaczy** 'świński'. Ja już odżyła [na zesłaniu], choć tam jest już kartofla jaka świ-niacza, choć toje to sioje GimWK31 ◇ brus. gw. *свѣнѡчы*

świniarnia 'pomieszczenie dla świń'. Świniarnia, chlew DrśW, WiW; też **świniar-**

nik. *Świniarnik* ‘chlew dla świń’ MM → chlew

świniarnik zob. świniarnia

świnina ‘świnina, mięso świni’. *Nu raniej my wiecej swinina, teraz nie mamy świń, tak kozów* BaHC35

świniny (gnój) ‘świński (gnój)’. *Swininy* DrśW; też **świński**. *Swinski* BłW ◊ brus. gw. *свініны*

świnionek ‘prosię’. *Świnionek, swinionek* GajA; też **świni**¹uk. *Świni*¹uk, *swini*¹uk GajA

świniuch ‘przezw. świnia’, ‘niechluj’, ‘łobuz, bezecnik’. *Świniuch, swiniuch* GajA

świni¹uk zob. świnionek

świński zob. świniny

świokier ‘świekr, ojciec męża’. *Świakrowa szeździesiont cztery laty i świokir szeździesiont cztery* NuAL28. *Mamu pachowała i świokra pachowała* kRyTM36. *U niej był, świakrowa, świokier był umarszy* ArDaWB29; też **świokor**. *My przeszli w ta chata. Już ni świokor, ni świakrowka, nicht nie mieszka* WoXK41 ◊ brus. gw. *свёкап*

świokor zob. świokier

świokry ‘rodzice ojca’. *Tam na kolonii żyli świokry moje* GirWM30 ◊ brus. gw. *свёкры, свякры*

świren ‘spichrz, spichlerz, magazyn na zboże’. *Postawiona budynak stoi, chyba tam murowany chyba jaki. No tam wiency nic nie ma, zasieki takie prosto porobione dla zboża na podłodze, tam no i pszanica, żyta tam, jenczmień, owies... świren* PeDrśBMk31. *Świren* DrśW, WiW; też **świrn**. *Świrn, swirn* GajA; też **świrnia**. *Świrnia, swirnia* GajA; zdr. **świronok**. *Świronok* ‘podręczny składzik na zboże i paszę’ MM; też **spichlerz**. *Oni chcieli ten budynek [kościół] zrobić na spichlerz ten, na ten, na, ziarno chcieli tam sypać* kDrśMR22. *Zboża paliło się, cały miesonc tłata, co było w spichrzach, co tam ponasypanej i kartofli, i zboża,*

i wszystkiego SzDoHP25; też **spichrz**. *Był taki spichrz niedaleko chata* SzDoHP25. *Spichrz* WiW ◊ brus. gw. *свіпан, свіпан*, lit. *svīmas*

świrn, świrnia, świronok zob. świren

świrść zob. żuraw

świrzepka zob. świerzepa

świsnąć ‘zabrać, ukraść’. *U mnie gdzieś jest jeszcze kantyczka, kiedy chto nie świsnoł* kOpBrJP20

świst zob. smagle

świstek ‘gwizdek’. *Świstek* DrśW, WiW

T

tabaka ‘tytoń’. *Tabaka* MM ◊ brus. *maбáka*
taburetk ‘taboret’. *Tatusiowi postawie na taburetkę jakiś tam napitki, jedzeni* JaEK29 ◊ brus. *maбypámkа*, ros. *maбypémkа*

taczać jajka też **przetaczać jajka** ‘toczyć jajka (zwyczaj wielkanocny)’. *No wcześniej co? Zbieraliśmy się dzieci, jajka taczamy, płaczemy, jak jajka przetaczamy* kGajMK25; **wytaczać jajka** ‘zabrać jajka zwyciężając’. *Przyszed do nas, pamientam, sońsiad... no to przyszed i wytaczał ode mnie te jajka. Ja płakać i tyle mnie było przeżyćcia, a on zaśmiał się i poszed do domu; taki był obyczaj* kGajMK25 → **kaczać**

taczanka ‘lekki wózek konny’. “*O kalaska taka, jaka tam raniej byli na czterech kolaskach, zrobiony taki wózek drzewniany, z drzewa kólecčka, pateczka w środku i oni kocili się i przywiezi wo, żyta żnie i postawione tak: taczanka taka na czterech kolaskach* DwGrTRok30 ◊ brus. i ros. *тача́нка*

tad¹y zob. tedy

taksówka ‘(każdy) samochód osobowy’. *Taksówka* MM. *Jado do szlubu; jak nie było tych taksówek, to końmi* DrśJM25

tam¹ 1. ‘tam (określenie oddalonego miejsca)’. *Nu da mówi tam, moja krewna jest*

tam, sioszczenica *tam* DzJB27; też **tędy**. *I ot on tatusiowi powiedział, że zabieraj córka, dokończysz w polskiej szkole i wiecie, ja zostawiła tędy klasy, o tak uczyć się przyszło się* kOpNN27; też **t'amaka**. *Moje starsze siostry, on'i już tam wiecej z koleżankami tam wszyscy t'amaka, i świecy palili i lusterek paczszyli tam... i my tam pod węgłtam tym, t'amaka koła sianów, koło oknów tych... t'amaka pozawionzywali te jabłoni* kDrśBZ29 2. 'tam (określenie kierunku)'. *Do j'ich dojechali tam* DzJB27 ◊ brus. gw. *mámaka*, brus. *mydó*, ros. *mydá*

tam² wyraz praktycznie bez znaczenia, używany dla ekspresji 'tak, właśnie'. *Choć tam niechaj tam desz leje, czy tam słoma zamoknie, czy ziarki jakie tam, wszystko jedno* DrśPW20. *Ogrodnina: marchewka wtedy, cebula tam wszystkie takie* DrśSW20. *Nu tam przygotowywali się, nu tam śledzie były, ryba była, nu i tam kisiel różny* DrśMR22. *Kobieta mocno tam zdejmuje te wszystkie czary tam* DzJB27

tamtąd 'tamtędy, koło tamtego miejsca'. *I znowuż przyjechali do swojej chaty koło tamtond* DwBZ29

tamuj 'tam'. *Nauki to ksiądz mówił na ambonie... ksiądz lezi pa schodkach, tamuj lezi na wierzk i mówi* OsAK29

tanculki zob. tancy

tancy 'tańce; zabawa z tańcami'. *Tanceż byli dawniej* kOpBrJP20. *Na wsi tancy bywali* kWizW30. *Był już post, nikt nie chodził ni na te tancy, ni co* kOpAB30 ♦ **pójść po tancach** 'chodzić na zabawy'. *Moja unuczka un ad pietnaście lat już pa tancach poszła* kRyTM36; zdr. **tanculki**. *Teraz ja o przyde wieczorem, już nie moge posiedzieć, chce sięłożyć, a dawniej i na tanculki pójdzisz, na wiaczorki. Tam puszczali gospodarzy, dzie wienkszy dom tam i tanculki* GimWK31 → wieczory

tangi 'rodzaj bućków'. *Jak tyko przyjachała mama, to ji zupełnie tam kupisz jakie czszawiczki, tangi jak nazywali* GimWK31 **tank** 'czołg'. *Patryzm: koło kościoła stoi czarna czołga, to już tank niemiecki* kOpSS31. *Tank* GajA ◊ brus. i ros. *манк таńczyć* zob. hulać **tapeczki** zob. tapki

tapki 'kapcie'. *Pantofli tam czy tapki jakiegokolwiek (zakładali)* JaEK29; zdr. **tapeczki**. *Tapeczki pokojowy* KrW ◊ brus. *mánki*, ros. *mánku*

taradajka '?'. *Taradajka* 'tylna część wozu, do której mocuje się sochę' [?] GajA © SWil. *taradajka* 'powóz trzęsący' **tarak'an** 'karaluch'. *Tarak'an* MM. *Tarakan* GajA; też **prusak**. *Prusak* GajA ◊ brus. i ros. *npycák* (rudy), brus. i ros. *mapakán* **tarć¹** ndk., dk. **potarć** 'trzeć'. *Tarć* MM. *Zbieram jak mienso wo solić dobrze, potarć i posypać dobrze te jagodki* [jałowca] BaHC35 **tarć²** ndk., dk. **wytarć** 'międlieć, trzeć len (na międlicy, cierlicy)'. *Len sieli, późni młócili, obiwali, późni młócili, tarli jego* wschBrMW15. *Czsze była len ten wytarć, wycszepać* BiKG19. *Len, czszeba było i suszyć i tarć* NuAL28. *Tarć len, tarcie lnu* MM ◊ brus. gw. *uępyi*

targ zob. rynek

targować 'handlować'. *Dużo było Jewriejów, targowali, magazyny swoje mieli* GrES32 ◊ brus. gw. *mapzawáuz*

tarka 1. 'tarka do tarcia ziemniaków, marchwi, rzepy'. *Takie drzewniane byli tarki, takie jak na przykład, nie zemby, a prosto jedna deska tak, druga tak* kOpNN27. *Tarka* MM 2. 'międlica, narzędzie z jednym rowkiem do międlenia lnu'. *Tarka* GajW, WiW; 'cierlica, narzędzie z dwoma rowkami'. *Tarka* WiW 3. zob. *praczkarka* ◊ brus. gw. *mápka* w 1. i 2. znaczeniu

tarkować ndk., dk. **potarkować** 'trzeć, ucierać (na tarce)'. [Bliny z kartofli] *tarko-*

wać czszeba, skrobać, potarkować na tarkach kWiJS26. Potym gałanski syr potarkujisz o na buraczana tarka BaHC35; też **terkować**. Blinek terkowany taki: ziemniaki zetrze na tarce tam... MaMB37 ◇ brus. gw. *mapkabáúþ*

tarkowany 'starty na tarce'. Kasza tarkowana 'ziemniaki tarte, precedzone do miski' – odchodził krochmal, a ziemniaki pieczono w duchówce MM

tarlica 'cierlica do międlenia (tarcia) lnu'. *Tarlica* 'międlica do lnu' MM. *Tarlica* GajA; też **terlica**. *Takie byli tarlicy zrobione, takie wo długie, tutaj taka rączka i wo tak wo jego [len] padymujesz w góra, a tutaj len kładniesz, ten, i to terlico wo tak wo bijisz* OsAK29 ◇ brus. gw. *mápliuca, uępliuca*

tasznik 'tasznik, roślina *Capsella sp.*'. *Tasznik* WiW

tata zob. tato

tatarskie ziele 'tatarak'. *Tatarskie ziele* DrjW

tatko zob. tato

tato też **tata** 'ojciec'. *A tata z tego samego, miejscowości, dzie tam rodzice jego byli* OsAK29. *A tato mówi: co, nu jak, gdzież my możemy pajechać?* DwBZ29. *No i tata tożę pochodzi z Litwy tata, taty mama tożę z Litwy brana* WoXK41. *Tata* GajA; też zdr. **tatus**. *Tatus siał, zbierał urodzaj* wschBrMW15. *Ala tatus to prendkó nasz umar* BiKG19. *Tatus i stodola odd'at* [do kołchozu] DrśSW20; też **tatusiek**. *Tatusiek* GajA; też zdr. **tatko**. *Też oddali tatko ptugi brony* DrśPWk20. *Tatka* GajA → *papa* ◇ brus. gw. *máma, mámo, mámycþ*

tatusiek, tatus zob. tato

tąd 'tam (?)'. *Wo tond [!] koły, ony jeszcze*

dwie, cztery koły GrES32 ◇ ros. i brus. *mydá*

tchlina 'stęchłe jedzenie, stęchlizna'. *Tchlina* GajA ◇ brus. *тухліна*

tchorz zob. szasz'ok

t'ehnika sow. 'technika; urządzenia techniczne, maszyny'. *Bardzo ciężka robota len... Teraz to wszystko leko, wszystko t'ehnika robi... Drogi poorane... Takie twarde pokrycie [drogi], jaka majo t'ehnika sawiety, żeb podjońc taka pokrycia [drogi], drogi poorac* NuAL28. *Pracowaliśmy ciężko, nie było żadnej techniki* kOpAK ◇ brus. *máxnika*, ros. *méxnyka*

tedy 1. 'wtedy, wówczas'. *Krzakami chodzili, przechadzali granica, bo tedy złapywali nas, a tedy karali... A tedy, szczeż ty Boże, jak tam dzieje sie, tam strach bierze* BiKG19. *Co należy ustrajamy i tedy tam opłatkem dzielim sie* DrśSW20. *Jeżeli przyjdiesz do kościoła, dziecko przyjdzi i tedy do szkoły przyjdzie, nauczycielka postawi koł jemu* JuAL20. *Nu i tedy mnie już naprzykszyła sia paczszcz* DrśJM25. *To jak wianuszak wijja, to tedy młoda płaczy, a jej pieśni te śpiewajoj* kWiJS26. *Nie było tedy nijakoj płaty* GrES32. *Tak zdaji sie byto tedy i ciakawie* kGirWO40; też **ted'y**. *Nu ted'y* [po trzech dniach] *do grobu kładli* kGirWO40; też **tad'y**. *Tad'y uziau sia pa polsku, a on Lićwi'ak ksionc, nu ali on po polsku ładnież mówi* StnKG22. *Tad'y wojna zaczęła się* kOpSS31. *I tad'y i te kawalery przychodzili* kGirWO40. *A tad'yż jak szlub brali w kościele, przyjeżdżali* kGirWO40; też **wtedy**. *I wtedy jak tu odbili Niemcy Sowietow, wtedy przyjechałem tu na rodzina* DbKM13. *Front zaszad... a wtedy sowiety przylecieli* ŻwSK22. *Ja była w szkole wtedy* SzDoHP25. *A jak już wojna zaczęła sie, tak wtedy papa mówi...* DwBZ29 2. 'teraz, tam, oto, potem'. *Ja żyła w Obalach, tedy żyła w Mielaniszkach, tedy żyła u Nowinkach, teraz przyjechała u Widzy* kWiJS26. *Z poczontku tam, zaczęła pracować, a tedy już mnie przeprowadzili tu do Dryświat... cały czas pracowała, tedy wyszła za mąż* ArDaWB29. *Teraz ja siedze i jeden był, tedy wo brat moj, tedy Mickewiczj tam*

jeszcz'e wo jest, a tedy tam o daley Rakickiz przyzenił sie GawWL36 ◇ brus. *madŭ*

tegoczesny 'ówczesny'. Nu tam może być, to liczne piosenki i to, on'i, nie... nie tegoczesne, nie tegoczesne tam, to tam przeszłe bedo MaMB37 ◇ brus. *магача́сны*

tego że zob. potemu że

telega zob. cielega

temburek 'szydelko'. *Tęburek* MM. *Tem-burek* DrśW, GjlW, KrW, NpW; też **szydelko**. *Temburek, a szydelko to delikatnie* GjlW; też **szydelko**. *Szydetka* DrśW → kruczek¹, sztucik ◇ brus. *шыдзіка*

temburkowanie 'robienie na drutach'. *Temburkowanie* DrśW, GjlW

temu że zob. potemu że

teplarz 'palacz (w kotłowni itp.)'. *Wymazaw-szy sia jak teplarz. Jak teplarzy chodziecie* GajA ◇ brus. *цяпліцъ* i ros. *менліть* 'ogrzewać'

teraz zob. szcas

terkować zob. tarkować

teściowa zob. cioszcza

tezka zob. ciozka

też zob. toże

tęcza 'czarna (burzowa) chmura'. *Tencza* GajA ◇ brus. i ros. *мѣча*

tędy zob. tam

tielega zob. cielega

tiurma zob. turma

tkać dk., ndk. **wytkać** 'tkać'. *Tkali z lnu wschBrMW15. Potem musieli i sprzońś, potem wytkać wszysko. Musieli same sie-bie ubierać, płótna tkać na psześcirađla. A welna to tkali też* DrśJM25. *I wionza-lam, i przendlam, i tkałam* kGajMK25. *Wiosna już tkali tam płótna* kOpLS29 ◇ brus. *ткацъ*, ros. *ткатъ*

tkaczycha, tkaczka zob. tkala

tkala 'tkaczka'. *Tkala* GajA; też **tkaczka**. *Tkaczka* GajA. *Tkaczka* WiW; też **tkaj-la**. *Tkajla* GjlW; też **tkaczycha**. *Tkaczy-cha* GajA ◇ brus. gw. *тка́лля, тка́ўля, ткачы́ха*, ros. *ткачи́ха*

tkań 'tkanie'. *Tedy taka miała watóweczka swojej tkani* GimWK31 ◇ por. brus. gw. *тканьё*

tlóczyć 'pomagać po sąsiedzku (grupą)'. *Dzień tlóczyli 'za dnia pomagali'* kOpAK ◇ por. brus. *малачыць*

tłoka 1. 'pomoc sąsiedzka lub rodzinna w pracach rolnych'. *Tłoki robili: młócili, pomagali jedan jednemu. Dzisiej u jednego młóćim... dzisiej u mnie, jutro u jego, po-zajutro u jej, tak i jedzim cała jesień, jeden jednemu koni dajim, pomagami* SmWS29. *Chodzili na tłoke* MM 2. 'grupa osób naj-mowanych do pracy w polu'. *Ja z tatusiem tylko robili tych dziesięć hektarów, a już na tamtych pieńc najmowali tłoki żyto zdejm-ować* kOpNN27. *Najmowali tłoki żyto zdejmować, sierpem żyto zdejmowali, a po-tem tatuś przysposobił sie kosić* kOpNN27

3. przen. 'grupa osób'. *Nu tak, u n'as była musi osiem dusz, nas było dzieciej peńcioro, mama i dziadunia, i babunia. Cała tłoka, jak siondzim za st'oł to tłoka* kWijS26. *Tłoką przywieźli drzewo* kOpAK ◇ por. brus. *малака́*, lit. *talká*

tłokno 'gęste ciasto z mąki owsianej, lek-ko słone'. *Tłokno* MM; też **tołokn'o**. *Sama taka mielenka te monka i do miski wlać wody, trocha posolić i wtedy to rozmieszać, żeb to twarde takiego i wtedy w takie kamyki złożyć, to tatakno nazywali* SzDoHP25 ◇ brus. gw. *малакно́*

tluc też **tlukć** ndk., dk. **natłuc, potłuc, wytłuc** 'tluc, bić, ubijać, uderzać'. *Takie stempy drzewniane byli, wytłuczcy, patłuczysz* BiKG19. *Bierzy się tej masy i tlukć, i tlukć, i tlukć* NuAL28. *Pancaczek taki i pszeniczka tlukli w takim drzewnianym nattuczym, natłuczym, ona taka luseczka ta zdymie sie* OsAK29. *Taka mak tlukli, piersz zaparzali, tedy tlukli jego, tedy z cu-krem albo z miodem tam nu i mleka mako-wa liczysie* BaHC35; też **tołuczyc**. *Pralnik,*

nu tołoczno i wybielajo te płótna kOpAB30 ◇

brus. *малачыць*

tlukć zob. tłuc

tłumacz zob. pieriewodczyk

tłumok ‘węzelek (pościel, ubranie zawinięte w tkaninę)’. *Tłumok* MM → węzeł ◇

brus. gw. *тлумак*

tłuszcz zob. żyr

tłusciaczka ‘grubaska’. *Tłusciaczka* GajA

◇ por. brus. gw. *маўцяк* r.m.

tł'uscienki ‘tłusciutki’. *Sys'un ot bliżczy przy krowie, taki t'uscianki, pienkny*

BaHC35; też **t'olścieńki**. *A wo Wicia toczno, Wicia, Wicia, taka t'olścieńka* GrES32

◇ por. brus. gw. *мóўсты*

tłusci'och ‘grubas, tłuscioch’. *Tłusci'och*

GajA

toczydło ‘okrągły kamień obracany ręcznie do ostrzenia sprzętu i narzędzi’. *Toczydło* MM ◇

por. brus. gw. *мачыла, мачыдла*

toje sioje zob. sioje toje

tok 1. ‘klepisko, miejsce w stodole, na którym się młóci’. *Tok* MM. *Tok* DrśW, WiW

2. ‘podstawa w piecu chlebowym’. *Tok. Kottły stojo na toku w piecy* GajA ◇

brus. gw. *моx* m.in. w obydwu znaczeniach

tołk ‘porządek, sens’. *Pawi'edż z tołkiem*

i *powiedz z tołkiem* ‘powiedz z sensem’. *Gadasz bez tołku*

‘mówisz bez sensu’. *Czekaj waćpan tołku*

‘czekaj na swoją kolejkę’ MM. *I tołku nie m'a. Nie było tołku jakiego*

[‘żadnego’]. *Nie dobił sia tołku* GajA. *A teraz niańczo sie, niańczo sie, i tołku mała z tymi*

dzieciami, wszystkie te dzieci takie nie dzieci

kWiJS26. No jak wojna była tak, tutaj my tołkiem niechaj...

my u Hawranach byli adjechawszy ad razu ŻaOJ17 ◇

brus. i ros. *моx*

tołk'acz zob. stąpor

tołkować ‘tłumaczyć, wyjaśniać’. *Tołkować*

MM → potołkować ◇

brus. *малкаваць*,

ros. *моxоваць*

tołkuczka sow. ‘bazar, targ’. *Tołkuczka*

MM ◇

ros. *моxучка*

tołoczyć zob. tłuc

tołokn'o zob. tłočno

t'olścieńki zob. t'uscienki

toń ‘toń, spokojne miejsce na wodzie’. *Toń*

– *ciche miejsce, gdzie łowion rybu* DrśW ◇

brus. gw. *тоня*

topać ‘chodzić z trudem, tuptać’. *Świakrowka*

jeszcze tak jak ja teraz tapata GimWK31

◇ brus. gw. *топаць*, ros. *топать*

topalcy lm. ‘rodzaj bucików’. *I ot do kościoła*

przez ta rzeka, przez te błoty i na bosiaka,

a topalci w ręku, a potem obuwamy przed

kościółem kOpNN27

toporzysko ‘rączka siekiery’. *Toporzysko*

DrśW, ŻgW ◇

brus. gw. *манарыцка,*

манарышча

tor zob. wętorek

torbeczka ‘torebka’. *Jak drugie Sowiety*

zaszli, tak my jeszcze w domu nie nocujęm,

zobrawszy do torbeczki tam jakie trochu

produkty i wychodzim ArDaWB29; też **to-**

rebeczka. *Na Popielec tut, dziewczkam tore-*

beczki z popiołem przeczepywali WoAM13

torebeczka zob. torbeczka

torek zob. wętorek

torowina ‘rozjeżdżona droga’. *Torowina*

GajA

torpa ‘sąsiek w stodole do składania zboża

lub siana’. *Torpa* ‘zasięk na zboże’ MM ◇

brus. gw. *моpn*, lit. *tárpas*

torsować ndk., dk. **wytorsować** ‘wymiotowa-

ć’. *Torsować, wytorsować* MM

toże ‘także’. *Taka żerd taka, a potam wo*

taka wo kawatak przywionży, toża żardeczki

BiKG19. Da balnicy do mnie taki przy-

chodził, tu ż Widz toże kWiJS26. „*Wam*

Sybir” – *my jemu tysionc rubli, a tysionc toże*

było cośi NuAL28. *Wszystko dawali, nu*

i szafy, i tam takie wo natkana, wo, u mnie,

u mnie natkanych toże takich wot OsAK29.

No i tata toże pochodzi z Litwy tata, taty

mama toże z Litwy brana WoXK41; też

też. *Łacina u n'as też była i jenzyk niemiec-*

ki był kDrśMR22. Dzieciom też było łatwo uczyć się NuAL28. Była tam moja siostra wyszedszy za monż, która wyjachala do Polski też ArDaWB29 ◇ brus. gw. *móžo*, *móжэ*, ros. *móže*

tracheł'a 'kobieta, która dużo mówi'. Z jenzykem bardzo czszepie dużo, nu i tracheł'a, czszepać jenzykam, tracheta była nazwana. Tracheł'a ty niaszczensna na jo. Nu to już nia podobata sie, nu i wyjachala ona tam, a jedna jido kobiety, mówio, a wo, tracheł'a paszt'a, w Polsce już tam... mówi: nu i tracheł'a, tak ona i umarla tracheł'a BaHC35 ◇ brus. gw. *mpaxała* 'roztrzepana, nierozumna'

trachowaty '?'. To trachawata kabyla była przazwana... A trachawata, a tak podobnie BaHC35

traktament 'poczęstunek'. Traktament MM

traktoryst 'traktorzysta'. Oni jeszcze uczyli na traktarysta CcLŚ27. Tuta byli takie kursy na traktarystow uczyli PeIDrśBMk31 ◇ brus. *mpaxmapóicm*, ros. *mpaxmopúicm*

traktować 'częstować'. Traktować MM

transport 'komunikacja; środek komunikacji'. Jak to dawniej ludzi nie mieli tych, ni tr'ansportu tego, wszysko na koni czszeba było DrśJM25. Jak swego transportu, jak nie ma, to trudno WoXK41 ◇ brus. *mpáncnapm*, ros. *mpáncnopm*

tranty 'szmaty'. [Szmaty?]. Stare byli, byli takie stowy, byli tranty te, tranty tam to już aby co PeIDrśBMk31 ◇ brus. gw. *mpánty*

trapeczka zob. trapka
trapka 'szmata, szmatka, ścierka'. Trapka MM. Trapka WiW. Daj płať'ok jaki nib'udż ci czy nasaw'y, czy jaki majesz – trapku StnKG22. Mama z trapko sufít myji, a wtedy ściany myji kWizZW30. Wot wiadra, tedy trapka, tedy tego stómki troszczeki, popiołu usypim, tedy ten wrzontak lejim... to tedy taka była, ług robili kRyTM36. Trap-

ka GajA; zdr. **trapeczka**. Weźmim ot jaka trapeczka, cz'jścienko tak zeczszym, zeczszym [policzki], nu żesz jinaksze my byli kRyTM36; też szmata. Szmata GajA; też szmatka. Szmatka DrśW, WiW ◇ brus. *mpánka*, ros. *mpánka*

trasianeczka sow. 'trasianka (mieszanina białoruskiego i rosyjskiego)'. Jak my mówimy? Biełaruskaj tras'anaczkaj, ni tym, ni literaturnym jenzykem; tym literaturnym nikt nie rozmawia IkAB26. Rozmawialiśmy tu swoją tras'anaczkaj biełaruskaj IkAB26 ◇ brus. *mpacáuka*

trawy lm., lp. trawa 'zioła, rośliny lecznicze'. Trawa wschBrMW15. Czomber, czomber zbiralizmy, fioty, nu rozmajity takie trawy wschBrMW15. Swoja trawy zbierali starsze ludzi JuAL20. Ale niektórzy, to i większość trawami leczo sie kOpAB30. Pat'yn taki, nazywa sie trawa gorzka taka. Dużo traw takich jest, trawy takie MaMB37; zdr. **trawki** lmn., lp. **trawka**. Trawka wschBrMW15. Trawki. A trawka tam i czamberku nabierzy, i świentajanska taka trawka jest. Bywa tam jenczmienna. Kiedy zachorowata, byli latego znajoncy ludzie, i trawki te wiadzieli, i wszysko. BiKG19. Różne ziółki pili. Różneż, różne, każda trawka lekarstwo kOpBrJP20. Tak samo jak i teraz rozumiejo te liekarskie trawki kOpAB30 ◇ brus. gw. *mpawá*

trąba 1. 'rura'. Trąba MM, zdr. **trąbka**, też **trąbeczka**. A tedy aparaty takie byli, nu takie, kręcona, z żeliazta trąbki, trąbki, takie jak palec, no, nu i one tak wo... naokoło wykranconé. I tedy stawisz da tej baczuteczki, a kocioł stawisz na plita, taj'e, ta braha nazywali, i tedy ona tam już zacznie gótowac sie, a tedy przez trąbeczkie ta wódka szła OsAK29. Na maszynka ta taka trombka przykrencuje sie, ten flak nadziejesz na maszynka, i późni przez ta maszynka kreńcisz i nabiwasz ten flak MaMB37 2. 'bela, ru-

lon, zwój'. *Płótna złożona trąby* NuAL28 ◊ brus. i ros. *мпыбá, мпыб́ка*

trąbeczka zob. trąbka

trąbeczko 'część kołowrotka, przez którą przewleczona jest nić w czasie przędzenia'. *Trombeczko* WiW; też **żelazko**. *Żelazko* WiW; też **uszka** r.ż. *Uszka (ta)* GjlW

trąbka zob. trąba

trepy 'prymitywne schody'. *Trepy* MM ◊ brus. gw. *мрэ́ны*, lit. gw. *trėpai*

trocha 'trochę'. *Rozżywali sie po trocha tak, czszebaż jakoś było znowu budować dom* StnKG22; też **trochu**. *No moje [we-sele wyglądało] trochu nie tak* MaMB37; też **trochi**. *Miodu u nás raniej pszczół nia była, potym ja trochi czszymala* BaHC35. *Kwasku czszeba trochi* BaHC35; też **trochę**. *Tuta przecież troche było tego wojska* IkAB26 ◊ por. brus. gw. *мрóха, мрóхи, мрóхы*

trochę, trochi, trochu zob. trocha

trość 'przybrzeżna wysoka roślinność, trzcina [?]'. *Trość* MM. *Trość* WiW ◊ brus. gw. *мрочыь*

trotuar 'chodnik z desek'. *Trotuar* MM

truchl'ak 'zbutwiały kawałek drewna'. *Truchl'ak* MM. *Truchl'ak* 'coś zbutwiałego, przegniłego' GajA ◊ brus. gw. *мпыхл'ак*

trud sow. 'praca'. *Dzisiaj mam gorycz i trud mało liczony* kOpAK → robota ◊ ros. *мпыд*

trudodzi'eń lp., lm. **trudodn'i** 'dniówka obrachunkowa (w kolchozie)'. *Cóż ja dosta-wałam: pięśset tych pustych trudadni'ej* IkAB26. *Potem już jak wymłóco, wszystko źbioro tam sama takie gorsze, gorsze ziarki na te trudadn'i dawali* CcLŚ27. *Trudadn'iz zarobio, tak tedy z poczontku dadzo aw'ans już tego, w kredyt, a wtedy rozliczajo... po kilka gram [zboża] tylko na ten trudadzi'eń* ArDaWB29. *Te trudadn'i tylko byli, na ten trudadzi'eń nicht nic nie dawał... trudowy dzień* kGirWO40. *Trudodzień* GajA ◊ ros. *мпыдодэнь*

trukumas 'pustka, brak'. *Nie ma co narze-kać, ależ w kieszeniu trukumas; a co tam peńsja* SmWS29 ◊ lit. *trūkumas*

trumna, truna zob. grob

trusicha obelż. 'o człowieku: tchórz'. *Trusicha* BaHC35 ◊ ros. *мпыч́ха*

trusy też **króliki** 'króliki'. *I byli i te, króliki [poprawia się:] trusy, nu tych dużo bardzo było... ni tych trusów nie zostało sie* DwBZ29 ◊ brus. i ros. *мпыс*

tryb'uch 'żołądek wieprza', obelż. 'brzuch, kałdun'. *Tryb'uch* MM ◊ brus. *мпыбóх*

trzaska 'drzazga, trzaska'. *Trzaski* lm., lp. *trzaska* 'drzazgi powstałe przy ciosaniu drzewa' MM; 'dranica (deska łupana z drzewa iglastego)'. *Trzaska* GajA

trząść 1. *komu* 'trząść kogo'. *Wo teraz tam da kluba pójdo, jeden paskacze jak choroba jaka jemu trzęsie, paskaczy* JuAL20
2. 'przeszukiwać, rewidować'. *Nu: roz-kładajcie walizki! Rozłożyli, a oni trzenso, żeby tam już, nie, nie co* ArDaWB29 ◊ ros. *мрэ́чму* w obydwu znaczeniach

trzebić ndk., dk. **przetrzebić** (o lesie) 'przecinać las'. *Trzebić. Las przetrzebiony* MM brus. gw. *чэпабіць*

trzepacz 'człowiek, który dużo gada'. *Trze-pacz* DrśW; też **trzepak**. *Trzepak* BłW

trzepaczka 'cierlica, narzędzie do międlenia („trzepania”) lnu z październicy; też drewniana pałeczka do klepania lnu'. *Trzepaczka* MM. *Trzepaczka* GjlW, WiW; też **trzepak**. *Trzepak* GajA ◊ brus. gw. *мпанáчка*

trzepać len 'trzeć, międlić'. *Nu to tam len tarli, trzepali tako, ja nie wiem, jak jo nazwać* kOpAB30. *Trzepa sie^a 3 lp.* WiW, *trzepi sie^a 3 lp.* GjlW ◊ brus. gw. *мпанáць*
trzepak 1. zob. trzepaczka GajA **2.** zob. trzepacz

trzepiola 'narzędzie do poprawiania ognia w piecu [pogrzebacz?]'. *Trzepiola* DrśW → koczerga

trzesznia ‘czereśnia (owoc)’. *Czszesznia* KrW; też **czereśnia**. *Czereśnia* DrśW ◊ brus. *чарэ́шня*, brus. gw. *чарэ́сня*
trzęsianka, **trzęsionka** zob. poszor
trzyćwierciówka ‘deska $\frac{3}{4}$ cala grubości’. *Tsyćwierciówka* [!] DrśW; też **trzyćzwerciówka**. DrśW. *Trzyćzwerciówka* ŻgW; też **trzyćwiertówka**. *Trzyćwiertówka* DrśW
trzyćwiertówka, **trzyćzwerciówka** zob. trzyćwierciówka
trzymać zob. dzierzeć
tuberkul’oz zob. suchoty
tufli sow. ‘buty, pantofelki’. *Tufli jakoś-to rzucali, jesli tufel noskiem w tamta strona, to wydzisz [za męż] w ten rok* BaHC35. *Tufli (tufla), tufel* GajA; zdr. **tufelki** sow. *No ale ja kupie sobie jakie tufelki t’anienkie czy co* GimWK31 ◊ ros. *ту́фли, ту́фельки*
tufelki zob. tufli
tulić ‘chronić, tu: osłaniać’. *Tulił mię od wiatru* kOpAK ◊ brus. *туліць*
tulić się ndk., dk. **prztyulić się 1.** *od czego ‘chronić się’. Niewinnych ludzi, tulących się od śmierci, spędzali do jednego domu i podpali... Młodzież pędzili na pracę do Hiermanii. Ja się prztyuliłam [‘znalazłam schronienie’], to i zostałam w ojczyźnie* kOpAK 2. *do kogo ‘garnąć się’. Tułę się do ludzi* kOpAK ◊ brus. *туліцца, прытуліцца*
tuman 1. ‘mgła’. *Tuman* GajA 2. ‘fałsz, nieprawda’. *Tak cóż ty tuman w oczy puszczasz?* MM → mozgi ◊ brus. i ros. *туман*
tumanić ‘oszukiwać, wprowadzać w błąd’. *Tumanić* MM
tupczyć ‘dreptać, chodzić’. *Tupczyć* MM
turcz’uk ‘turkuć podjadek’. *Turcz’uk* GajA ◊ por. brus. gw. *турчо́к*
turemnik ‘więzień’. *Turemnik* GajA ◊ por. brus. gw. *цюрэ́мнік*
turma też **turm’a 1.** ‘więzienie’. *Był zabrany służyć w Krasnoj Armii, był wywieziony, potem pisał, że dostały się, do turmy zabrali jego* DrśJM25. *Z turm’y nie wysze-*

dby NuAL28. *Dali gorzej pijo, i nikt nie lenkajo się; mówi: turma to turma, i tam mu jeś dadzo* kWiZW30. *I on’a u turmu posadzona była, a z turmy wypuścili od razu* GimWK31. *Turma* MM. *Siąść u turma* GajA; też **tiurma** sow. *To już później była, nu też ksiendzów zaczęli sadzić do tiurmów... kościoły zakrywali* kOpLS29; też **więzienie**. *Moja siostra dostała tam na Urali siedem lat więzienia* IkAB26 2. *przen. ‘brak swobody’. Już peńśja płaca i ja swobodna, nicht mnie już nie pendza, nie pad nabajka, jak to mówi się, nie u turmie, a już na swobodzie ja, tak u turmie było. Tykoż u katch’oz i w chatu, u katch’oz i w chatu, u turmie, przywianzany na lancuhu była* kWiJS26 ◊ brus. *турма́, ros. тюрьма́*
tuszonka sow. ‘konserwa mięsna’. *Tuszonki tam ludzi robio* kWiJS26 ◊ brus. *тушонка́, ros. туше́нка*
tuszyć ndk., dk. **potuszyć, utuszyć** ‘dusić’. *Byli i kotlety, i kełbasa była, i miensa, i tuszone miensio* SzDoHP25. *Miensa jaka tam, tuszyli tam* kWiJS26. *Raugienia. Zakwaszali, wpierv zastadzali w tym piecu, żytnia mąka w letniej wodzie i przed ciepłom stawio... A potom zaparzali jo, utuszyli bardzo* kOpNN27. *Wszystko wo w takim garnuszeczku wo tuszyła* OsAK29. *Nazywała się raugienia, on’a zaraszczyniała się z żytniej monki, i pastawi tam, un’a utuszy się, tedyż zakiśni* GrES32. *Tuszyli, tuszyć ja lubia, miensio połóżysz kawatak, potuszysz* BaHC35. *Ji świeże jemi [grzybki], tuszone, marynowane* kDrśJX35; też **dusić**. *Położa dwie, czszy lyszki śmētany, zasmaże jej [rybę] i dalewam wody i zalewam tedy rybe. Późni dusze* wschBrMW15 ◊ brus. *тушыць, ros. тушить*
tut, tuta, tutaj zob. tuty
tuty ‘tutaj’. *Tuty wszystko swoje* GimWK31. *Tedyż tuty, już tutej stoł... była przyjeńcie* kGirWO40; też **tuta**. *Kto tuta rozmawiał*

po polsku IkAB26. *U Widzy przyjedziesz i kupisz chleba, da i tuta sprzedasz* kWiJS26. *Tuta teraz ja nie wiem, jak powiedzieć, tut już swoich takich, które naprawdę tutejszy tut ludzi, to może jakich pieńć tyko jest rodzin* kGirWO40; też **tut**. *Tut raniej prosto Żydzi sprzedawali i wszystko* kWiJS26. *Kościół tut rozwalali* GimWK31. *A to plita, o tut fajerki, o tut ciepłe* GrES32; też **tutaj**. *Tut była, tut nazywała sie tatarska ulica, oni tut i żyli. Jes i tera, jes i mieczec jichna jes, zrobili mieczec teraz, im tutej dali dom na meczec* kWiJS26. *On chciał tutej smentarz zrobić* GimWK31. *Tutaj w Dryświatach, to może być wiencej katolików... zaczęli stawic domy tam, a pierw tut w ogóle nie było* PelDrśBMk31 ◇ brus. i ros. *mym*, też brus. gw. *mýma, mýmaŭ*

tuzgać ndk., dk. **wytuzgać** ‘potrzasać, szarpać’. *Dzieciuki, nie tuzgajcie sie! Nie tuzgaj!* [‘nie szarp!’]. *Chwycić za kołnierz i tak tuzgał, że aż strach* MM © por. SWil. *tuzać* ‘ciągać, targać, szarpać’ ◇ brus. gw. *mýzgaць*, lit. *túzgenti*

tw'ardzienki ‘twardy, twardziutki’. *A tutaj padasieniaczki* [grzyby] – *główki takie* tw'ardzienkie JuAL20

twardzina ‘twardość; coś twardego’. *Twardzina* GajA; też **twardzizna**. *Twardzizna* GajA ◇ por. brus. gw. *цв'ардзізна* ‘stwardniała ziemia’

twardzizna zob. **twardzina**

tworog ‘twaróg’. *A mleko, to tylko tworog przecedzali na druszlaku... Ten tworog był przez lato do jesieni, to przez post nabierali* SzDoHP25; też **twarog** i **twaróg**. *Wtedy świeże mleko, tylko podoji sie, jego zgotuje sia i zaliwali tud'y do tego twaroga... zaliwali, bardzo smaczny był* SzDoHP25. *Syr robili, masła robili, twarog* kWiJS26. *Czyszyna sie ten twaróg* IkAB26 ◇ brus. *мваро́г*, ros. *мво́роз*

tyko zob. **tylko**

tylko 1. ‘dopiero’. *Do drugiej klasy on chodził tylko* ArDaWB29. *Młody przyjeżdża tylko na jutru, na jutro raniutko przyjeżdża młody i jado do śliubu* kOpLS29. *Kościółów nie było, tylko dziesięć lat temu... postawili szopka taka* MaMB37 2. ‘tylko, jedynie’. *Te trudadn'i tylko byli* kGirWO40; też **tyko**. *Nu co tam zimo, nu tyko koło, koło tego, koło krów czszebaż było jich nakarmić, czszeba było napoić ich tam* kDrśMR22. *Jedna siostra, druga, a ja trzecia, tedy jeden brat tyko był* ArDaWB29. *Dzieci nie ma u nas, my tyko w'e dwóch* DwBZ29. *U nas tyko mówiono po polsku było* kOpLS29. *Tu tyko pamiody, kartofle* GrES32. *Zostawali tyko krowa* kGirWO40. *Tyko pudzim do kogoś stalszego* kWiJF54 ◇ brus. gw. *мо́лько, мо́льки, тьолько, тьольки*, ros. *мо́лько* **tyń** ‘plot wyplatany z gałęzi świerka, z chrustu’. *Tyn* MM. *Tyn* DrśW, WiW; też **tynina**. *Tynina* MM; też **pletniak**. *Pletniak* WiW ◇ brus. gw. i ros. *тын* **tynina** zob. **tyń**

U

u zob. **w**

u 1. zob. **2. u** *kogo jest itp.* ‘ktoś ma itp’. *U niej był spis, nu w głowie, bo ona zupełnie nie umiała pisać. A to u mnie o spartsmenka córka wschBrMW15. U mnie mama rodziła... u mnie siostra umierała, a mama brata rodziła* kOpLS29. *U nas były też dokumenty zrobione* [na wyjazd do Polski], *no coś nam przeszkodziło* kOpAB30. *U jej spalił sie dom* GrES32 ◇ ros. *у мені (емь)* itp.

ubić sow. ‘zabić’. *Na maszynie tam on... on pałożył sia odpocząć, a tam inszy, zięć jechał, no to jego na smierć ubili, a jemu tam żebry, co tam pałamał, to to żeż nic, a jego ubili, wo* OsAK29. *Poraniło i mamu, jak tak to,*

gdzie to mogł'o było ub'ić DwBZ29 ◇ brus. gw. *убіць*, ros. *убіть*

ubiec 'minąć'. *Ubiegło lato, jesień, zima* kOpAK

ubierać sow. ndk., dk. **ubrać 1.** 'sprzątać'. *Ja już rady nie mam ubr'ać tam, żeby byłoby cz'ysciénko; przybiore, przybiore tam przez kilko, i znowuż* GimWK31 **2.** 'zbierać rośliny, zboże'. *Zboża wo mam jeszcze pasiane, czszeba ubierać* OnXMok25. *Jagod jest rozmajitych, już oni przepadli, ubrali jich* GrES32 **3.** 'nakładać'. *Na welon ten był wianeczek ubrany* kGirWO40 ◇ brus. gw. *убраць* w 2. i 3. znaczeniu, ros. *убира́ть, уба́рять*

ubranie zob. odzienie

uchnal też **uknal** 'hufnal, podkownik'. *Uchnal, uknal* GajA ◇ brus. gw. *ухна́ль*

ucho ♦ **co w Boskim uchu** 'jak u Pana Boga za piecem' GajA ◇ brus. *як у Бо́жым ву́шкы*

uchwat zob. uchwyty

uchwyty lm. 'przyrząd w kształcie widel do wyjmowania garnków z pieca'. *Uchwyty* 'obejma do garnków na długim drążku do ich ustawienia w piecu' MM; też **uchwat lp.** *Uchwat* GajA ◇ brus. gw. i ros. *ухва́т*

ucieknać 'ucieć'. *Tutaj nazywali sie kresy, nu ale Polacy, oni stamtond zdzonżyli musi ucieknonć. My lenkali sie Sowietów też* kOpSS31

ucieszenie 'radość'. *A już jak ksienżyż przyjechali do nas z Polski, ach, jakie ucieszenie* DrśSW20 ◇ brus. *уцяшэ́нне*

uczastkowy '(milicjant) dzielnicowy, wiejski'. *Parasionka ukradli, do chlewa werwawszy sie... uczestkowy przyszed* ArDaWB29 ◇ ros. *участко́вый*

uczenie zob. uczoba

uczestniczyć 'uczestniczyć'. *A jak zwykle uczestniczyła [na weselu], jeżeli we wsi, to cała wieś... Zawszy uczestniczy ksiądz w pogrzebie. Uczestniczył ksiądz, tylko u biednych ludzi nie uczenstniczył* kMiMD27 ◇ por. też ros. *уча́ствовать*

uczoba sow. 'nauka'. *Teraz zrobili płatne uniwersytety w Łatwji i takie drogie, że czszeba za rok uczoby tej, czszeba dwa tysioncy lat* kDrśMR22. *U nas zrobili kolch'oz, a wtedy naprawili mnie na uczoba na tego już tam. Już po uczobie troszczeczka tam byłam* ArDaWB29; też **uczenie**. *Uczenia* GajA ◇ ros. *учёба*

uczyciel 'nauczyciel'. *Uczycielem w gimnazji pracuje w Braślawiu* GimWK31; też **nauczyciel**. *Dawniej tego nauczyciel jeden, tak on szędziesiont, siedemdziesiont albo czszydzieście dzieci uczy prawda?* DbKM13. *Ojciec moj z Polskiej, Polak był, on uczył dzieci. Nauczycielem był* kWijS26. *Nauczyciel* GajA ◇ ros. *учи́тель*, por. też brus. gw. *учыце́лька, учи́телька* 'nauczycielka'

uczyć 'uczyć się'. *Czszeba żeby mjał by wodz'icielskie udostowereńje, to w maju pujdzi on do do tego, tamż czszy miesiency czszeba uczyć, ot* kDrśMR22. *Jak przyszli bolszewiki... my musieli uczyć od razu po rusku* NuAL28; też **uczyć się** ndk., dk. **wyuczyć się**. *To my sie zbirali po szkole, w soboty sie uczyliśmy... w soboty teraz nie uczo sie* IkAB26. *W szkoła ruska ja poszła jakoś, ja nie umiała po rosyjsku ni jednego zwuka. Nauczyl mi po rosyjsku, ja do ruskiej szkoły poszła. I czytała, i pisała, i wyuczyła sie po rusku* PieJO60 ◇ ros. *учи́ть*

uczyć się 1. zob. uczyć **2.** **uczyć się** ndk., dk. **wyuczyć się** 'kształcić się, studiować, zdobywać zawód'. *A potem on uczył sie uczył sie i wyuczył sie na b'atiuszku, na tego – oni pap'y zowio – pop* CcLŚ27. *Tereska wyuczyła sie w akademii* kOpNN27. *Ta córka, która wyuczyła sia ekanam'istom... Wyuczyła sie za buh'alciera... Jeden, ten wo gdzie, plemiennik moj, już siostry rodzonej, wyuczył sie za ksiendza* ArDaWB29; też **nauczyć**. *Nauczyć na nauczycielka* GajA ◇ ros. *учи́ться, вы́учиться*

udalić sow. 'usunąć'. *Aj, z żurawiny i tedy krochmałem, trochu pogotujisz jich, jak oni zrobion sie mienkie i potem jich pociskasz, i te kosteczki wszystkie to udalisz* ArDaWB29 ◇ ros. *удалить*

udany 'podobający się'. *Na pracy zrozumiałam, że jestem udana* predsiedacielu kOpAK

udawlenie 'podwyższone ciśnienie'. *Była jemu bardzo głowa balata... na pewno był ten, udawlenia była* BiKG19; też **dawlenie** sow. *Aj zdrowia nie mamy – dawlenia* kRyTM36. *Jego żona takich lat jak ja była i ona, u jej dawlenia było* kWijS26. *Teraz o, i dawlenie zmierz*o DrśJM25 ◇ ros. *давление*

udobrenje sow. też **udobrenie** sow. 'nawozy sztuczne'. *Udabrenje bardzo drogie było, jak to tedy nazywał się potasowy, to po polsku potas, teraz jak 'u nas, fasz'at u nas teraz on nazywa sie. On u workach był, bardzo drogi był, nu ale sieli, bardzo wielkie urodzaje byli, nie takie jak teraz, teraz nic nie ma... Udabrenje bardzo drogie było* kDrśMR22. *Tam jaki to traktor'yst dabrenie unosił to to* GawWL36. **Udobrenia** GajA ◇ brus. gw. *удобрэне*, ros. *удобрение*

udobrzyć sow. 'nawieźć'. *Na zima wywioze nawóz nu, dla... żeby udobrzyć ziemie* MaMB37 ◇ ros. *удобрить*

ugaszczać się 'częstować się'. *Ugaszczajcie sie! Weźcie miodu, ugaszczajcie sie! No co, nie ugaszczacie sie?* GrES32 ◇ ros. *угощаться*

uginać się 'zginać się'. *Noga jego u kolana nie uginata sia* DbKM13

ugorycz 'węgorz'. *Ugorycz* GajA; też **węgorz**. *Wengorz* GajA ◇ brus. gw. *у́го́рыч*

ugoszczenie 'poczęstunek'. *Do domu prosili, zapraszali, i tam wszystko było, ugoszczenia wszystko była* kDrśBZ29 ◇ ros. *угощение*

ugrażać sow. 'grozić'. *I mnie też przyjeżdżali i ugrażali; mówi: na białe niedźwiedzie wywieziemy, jeśli beńdziesz z nim* kGajMK25 ◇ ros. *угрожать*

uhadać 'zrozumieć'. *Czy ty uhadasz?* MM © SWil. *ugadywać* 'zgadywać, dociekać', *ugadać* ◇ brus. i ros. *угада́ть*

ujechać 'wyjechać'. *Późni nasz ksiondz ujechał, ja nie wiem, gdzie to jego, czy to jego posadzili* GiRWM30; też **wyjechać**. *Braci wyjachali z żonami: Władyk ujechał z żoną, Piotry wyjechał z żoną* SmBSok30 ◇ ros. *уе́хать*

ujesć 'zjesć'. *Dwa tygodnie krowa no stenkata i stenkata, ale od razu wydeło jo... no może co ujadszy* kOpBrJP20 ◇ brus. gw. *уе́сці*

ukłaniać się sow. 'uniknąć, wymigiwać się'. *Ci niesprawiedliwi ukłaniali się, podkupiali brygadira* kOpAK ◇ ros. *укло́няться*

uknał zob. **uchnał**

u kogo jest zob. **u**

ukoł sow. 'zastrzyk'. *Czternasty rok na lekarstwach, na ukołach* SmWS29 ◇ brus. i ros. *уко́л*

ulżeć 'ulżyć'. *Co beńdzi, to nie wiadomo; czy ulżeji?* SmWS29

umarć 'umrzeć'. *Umarć* MM. *Umarć z głodu* GajA

umonty 'tradynki, pasy żelazne łączące oś z progiem i nasadem wozu'. *Umonty* DrśW

un 'oto, właśnie'. *I teraz pragnu, żeby katch'oz byłby; nia pragnu, i beńdzi, un że B-skas ten waszy żeż swotacz* BiKG19.

U mnie i teraz un parnik jest, wykopana taka jamka, gnoju tam nałożona, pomidory posiała do miednicy BaHC35. *Moja unuczka un ad pietnaście lat już pa tancach poszła* kRyTM36; też (a) **un** 'wykrzyknik wskazujący na kogoś lub na coś'. *A un?* 'widzisz tam?' MM; też **on**. *Słońce już wzeszło, już nie wolno na drugi dzień było śpiewać, na pierwszy dzień. On takie były święta Wielkanocne* SoXK24. [Gdzie przechowywaliście?] *Ziarka, no powiedzieć jak on? Ambarry te w budynku zrobione, tam zasieki byli takie pogrodzone, sypali* OnXMok25. *Nu tak,*

które gości jest, to im winszujo, winszujo, i ot o, i mówi, on, musim powinszować, taka tam para tego... Czyje tam to wesele? Możez tego o, gdzie dwa syny, on już swaty może były tam, ci co... Tarlecki hodował karpi i on, stawek wykopany taki jak jezioro ArDaWB29. Nu a Gienia że, żeby ja za j'ej nie chodziła on ot, siadamy jeść... Jak zimno to można posp'ać, on tam nałożona paduszki, pościel GrES32. Jeszcze wiem on tam na górze wot za wiosko jes takie akopy i tam w akopach jak siedzieli, to ja pamientam WoXK41 ◇ brus. gw. yH

un'uk 'wnuk'. *Te pany paumierali, a wtedy tyko zostali sie unuk'i, praunuk'i... przyjeżdża tutaj jeden, a czy un'uk, czy praun'uk to ja już nia pawiem wam kRyTM36; też wnuk. Teraz mój wnuk uczy sie kDrśMR22. Oni przychodzo, i wnuki, tedy po Wigilii do kościoła jedzim kMiEJ33 ◇ brus. gw. yH'x*

upamiętanie 'wspominanie, zastanowienie?'. *Był taki bodry na upamiętanie kOpAK © SWil. upamiętanie 'zastanowienie, refleksja' ◇ por. brus. gw. yH'amyca' 'zapamiętać'*

upiekc zob. piekc

upodobać zob. podobac

urodzaj sow. 'plony'. *Tatus' siał, zbierał urodzaj wschBrMW15 ◇ brus. ypad'ca'ū, ros. ypo'ca'ū*

urodzenie 'rodzenie, poród'. *Dużo on'a umiała przymować te dzieci... Nu tak wot było urodzenie, tak przeważnie i byli tak wszystkie kGirWO40*

ur'ok 'lekcja'. *Nawet dzieci przychodzili doktorou, policjantou, uroki te jego spisywać kWizW30. W szkole tam nabierzy tych urokow, że nie m'a kiedy jemu i do matki przyjechać GimWK31; też lekcja. Modlitwa zawsze po temu, jak odejdzie lekcja DzJP27. A jak to może być lekcja, żeby może być coś takiego WjEP60 ◇ brus. i ros. yp'ok*
urządzać zob. stroić

uspi'eć zob. uspiewac

uspiewać ndk., dk. **uspi'eć** 'zdążyć'. *A jeszcze dadzo i czszydzieści sotak burakow i jeden człowiek uspiewał wszeńdzie kWijS26. Nie, już ja kańczala, już nie polskie [szkołę] już, a polskie ja nie uspiela, nie mogłam uspięc kOpLS29. [Autobus] tylko zajdzie, uspijem przeżegnać sie [w kościele] i z powrotem na awtobus WoXK41; też zdążyć. Kresy wschodnie czy jak... Polacy, oni stamtond zdonyli musi ucieknońc kOpSS31 ◇ brus. ycn'awca'ū, ycn'ca'ū, ros. ycn'ewat'ū, ycn'ém'ū*
ustawiywać 'ustawiać'. *Sufit my zdejmo wali, potem przyszło sia jego żbiwać i potem jeszcze tam ustawiywać PelDrśBMk31*

ustrajać ndk., dk. **ustroić** 'organizować, urządzać'. *Boże Narodzenie, to po mszy świętej wieczorem stół w plebañji, i wszystkie... co należy ustrajamy i tedy tam opłatkim dzielim sie DrśSW20. Jodetki te, znaczy, choinki palio sie, ksiondz ustroił znaczy... Można byłoby i mocniej i lepiej ustroić dla kościoła, słabowato cości... Kurs był taki ustrojony tutaj, byli takie kursy, na traktaristow uczyli PelDrśBMk31. Stoł ustroje, jak już siondzim, popijim, pojemi, porozmawiami GimWK31. Pan, byli pokoji takie, ustrojone domy GrES32. Wielkanoc to zawsze tak, wspomina sie to zawsze tak, jak święto takie, ustrajał nam jakieś zabawy kGirES54; też organizować. Tam prezes i organizował dla młodzieży tańcy kMiMD25 ◇ brus. yctp'oi'wca'ū, yctp'oi'ca'ū, ar'ganizawca'ū, ros. yctp'oi'wam'ū, yctp'oi'um'ū, ar'ganizowat'ū*

ustroić zob. ustrajać

ustroić się sow. 'urządzić się'. *Uczyła sia, uczyła sia i tut u Bietarusi nie ustrojila sie na robota DbKM13. U n'as była kwaterra... i wszystko tak jak czszeba, wszystko byli ustrojwszy sie bardzo dobrze DwBZ29. Chto gdzie jaki tam nu co ta i zawszy nu gdzie u kogo jak ustrojji sie PelDrśBMk31.*

Adelcia ustroiła sie nosić poczte GrES32 ◊ brus. *ycmpóиця*, ros. *ycmpóиmьca*

usypka ‘wsypa na poduszkę’. *Usypka* DrśW, WiW ◊ brus. gw. *ycbinka*

uszak¹ lm. ‘futryna’ też **osada** lp. *Tedy o tam, osada robili tam na okny te, asada wszysko.* [Co to osada?] *Nu, uszaki tut, gdzie rama robi sie, to wszysko tu asada nazywa sie* DzJB27. *Uzaki* WiW; też **futryna**. *Futryny* DrśW ◊ brus. gw. *жуák, acáda* m.in. ‘rama’

usz'ak² ‘węgiel chaty z wystającymi końcami belek’. *Usz'ak* MM → węgiel

uszka r.ż. zob. trąbeczko

uszmoły zob. oszmoły

uszykować zob. gotować

uśpiewać zob. uspiewać

utorknąć zob. wtorknąć

utuszyć zob. tuszyć

uważać ‘poważać, szanować’. *Uważać* MM. *Chleb zleci, weźmiesz pacatujisz. Tata każy pacatować, a teraz uważajo tego chleba* BiKG19. *Uważali jeden jednego i tak grzecznie postępowali, a teraz – gdzie tam!* JuAL20. *Ja jo zawsze uważała, lenkała sie, żeby jej abidno nie było* WoXK41 ◊ por. brus. gw. *уважáць*, ros. *уважáть*

uwiązki ‘rzemienie łączące dierzak cepa z bijakiem’. *Uwionzki* BfW; też **rzemuszki**. *Rzemuszki* DrśW ◊ brus. gw. *увэзка*

uwidzieć ‘zobaczyć’. *A ojciec uwiidział, że tego samego dnia wyszli dwa Niemcy tam, za jaziorom* DbKM13. *Ja jej tam fartuszek ja razwionzał. Paleciał fartuszek. Ksiondz uwiidział* DzJB27. *Koza jak uwiidzi tego dziecionka, jak swojego jego liczy* BaHC35. *Nie ma nikogo, wieczoram, wo kiedy tak nikogo nie uwiidzisz chodzonc* kRyTM36; też **zobaczyć**. *A "ojciec zna czy w lornetka zobaczył, że, znaczy, dwa Niemcy* DbKM13 ◊ brus. gw. *увідзець*, ros. *уви́деть*

u wierzch zob. wierzch

uwięzić sow. ‘wywieźć’. *Do Syberji tam, nie wrócili oni. I jich uwięzli, że ziemi dużo* kMiMD27 ◊ ros. *увезмú*

uwodzić ‘wprowadzać’. *Nu na lekcjach tak nu uwodzím taka słownictwa jak z poczontku zaczynamy* kWiJF54 © SWil. *uwodzić* ◊ brus. gw. *увадзіць*, ros. *вводи́ть*

uzda ‘uzda’. *Uzda to do wyjazdu, a w stajni kantar* WiW. *Uzda do wyjazdu* DrśW; też **uzdeczka**. *Uzdeczka* DrśW, WiW → *kantar* ◊ brus. gw. *узда́*

uzdeczka zob. uzda

uzka kolejka sow. ‘kolejka wąskotorowa’. *W "Opsie była kolejka taka, no nie taka a, uzka kalejka oni zwali, taki pociong tam był, taki maty* CcLS27. *Była u nas taka uzka kalejka, nazywała sie, nu* GrES32 ◊ brus. *у́зкі* i ros. *у́зкіи* ‘wąski’

uznawać sow. ‘dowiadawać się’. *Jak już ad babci dzieś coś uznawali, to grali* kWiJF54 ◊ ros. *узнава́ть*

uzradować się ‘uradować się’. *Wybiega córka ta starsza, Krystyna. Aj, uzradowała sie* DbKM13 ◊ brus. *узрадавацца*

uż sow. ‘już’. *Nie tak uż my żyli rozkoszno* DwBZ29. *A ten uż star'ik jejny, już mąż, Kazik... Drzewniany ten stan'ok uż nazywa sie, ten karawtok* GrES32. *A sauch'oz jak stał, tedyż u pasiolki poszli, panastaw'ali, tut tyle nie b' było, ransze to było, ale to na futerach jak przy mojej pamięci, jak uż nastawili* GawWL36; też **uż'o**. *Lićwiny wo tam, tamte dwie wioski koło jeziora tam znaczy mołodzież uż'o po rusku i po polsku gadała* DbKM13. *My rwali [len], uż'o wrenczno z poczontku rwali* GimWK31. *Nakosić (siana) to uż'o nakosza, tam dzie jak, a wot już przyw'ieźć i nie ma czym* PelDrśBMk31; też **uż'e**. *Pogżebali wszystko, ksionc już pojechał nu wtedy nada, każyć, pamięn'uć, jak to uż'e jan'a lubiła i wypici uś'o* StnKG22. *Ja nie pamientam uż'e* GirWM30; też **już**. *Ja jich odprowadzała do Brześcia, do Brestu, prowa-*

działa, z walizkami i tego, to już tak... Ot już tu czekali pociongu ArDaWB29. Już mnie jazwa odkryła się GimWK31. Już teraz lepiej, przy Polsce pracowali na pana GrES32. Musi też już na pęsję już dawno GawWL36
 ◇ brus. gw. *ужó, ужó, ўо́ж, ros. уж, ўжé*
užas sow. 'strach'; tu przen.: 'że aż strach, coś wspaniałego'. Tak żeż smacznie było, o-o-oj! Užas! GrES32 ◇ ros. *ужас*
uże, uż'o zob. uż
użwa 'gązwa, pętla rzemienna przy chomącie'. Użwa 'połączenie chomąta z hołobłą ze skóry surowcowej' MM ◇ brus. gw. *ўжва*
użyć się 1. 'oswoić się'. Ojciec umar młody, tak szcze tyko przyjachawszy tutaj, nie użył się GimWK31 **2.** 'dobrze współżyć'. Żyli nie tak jak teraz, że teraz nie może jedna świekrowa, nie może użyć się kOpLS29 ◇ brus. *ужыцца* 'oswoić się z czym, ułożyć sobie życie (razem)'

 W

w (też w postaci **u**), **we 1.** z biern., miejsc. 'w, w czasie, podczas'. Tu jak zalał deszcz we piontek, a Matka Boska! NuAL28. W wojnie już tego, len ten, suszarka ta spaliła się ArDaWB29. W wojne, to całe takie młode lata wojna była kMiEJ33 **2.** z miejsc. 'w (jakimś miejscu)'. U Szarkowszczyżni wschBrMW15. U sielsowiecie pracowałam IkAB26. Dzieci małe w oknach stały kMiMD27 **3.** z biern. 'do'. Jak go stawisz w piec DrśJM25. Ja żyła w Obalach, teraz przyjechała u Widzy kWjJS26. Może szesnaście, siedemnaście była, już my w katch'oz poszli GimWK31 **4.** z biern. 'na'. W wiosne wszystkie tonki białe, zaścielo płótnem DrśJM25. Chodzili w dwie zmiany do szkoły MaMB37 **5.** z biern. dla określenia stopnia, czasu 'o'. A jaka zima. Była taka straszna, że w czterdzieści stopni było

mrozu kOpSS31. Jeżeli dobre, tak nu ucho przyłożyć do ziemi w niedziele, w dwanaście godzin, można usłyszyć niemal, dzwonen ten MaMB37 **6.** z dop. 'u' (= u). Nu i późni w Patockich żyliśmy, czszy lata tata żył wschBrMW15. W jednego brata żona zmarła... Zbierali się w jednych, cała młodzież, wszystka młodzież, jak zbierali się do jednego doma i tam śpiewali postne pieśni kOpLS29 ◇ por. brus. *ў* i ros. *в* w różnych konstrukcjach
wabszcz'e zob. obszczem
wagi 'waga (do ważenia)'. Wagi GajA ◇ brus. gw. *ва́зі*
walc zob. wals
walerian zob. walerianka
walerianka 1. 'waleriana, kozłek (roślina)'. Walerianka zbierali, korzeni kopali takie. Sprzedają w aptekach, i tam, to sama, i zapach taki walerianki i wszystko to sama JuAL20; też **walerian**. Walerian GajA; też **waleri'an**. Waleri'an WiW **2.** 'krople walerianowe'. Walerjanka GajA ◇ brus. *валяр'ян* 'roślina', por. ros. pot. *валерья́нка* 'krople walerianowe'
walić 'wyrabiać filc (w foluszu)'. Tam jakie wajtaczki walili GimWK31. Wajtaki walili na nogi StAP39. Walić wójlaki GajA ◇ brus. gw. *валіць*
walić się 'upadać, zwałać się'. Ja sama jeżeli wypije piędziesiąt gram, to wtedy mi o skilkach [?] słabo, ja nie mogę wtedy iść, benda w'alić się kWjZW30 ◇ brus. *валіцца*
walizka zob. czemodan
wals 'walc (taniec)'. Fakstro't tancowali, oberek "ot, wals, poleczku GrES32. I późni gra się wals kGirWO40; też **walc**. Krakowiaczek, walc, i walc wirowy, i walc wolny – dwa takie byli walcy kOpNN27. Fokstrot, tango, walc, walczyk CzerWD27 ◇ brus. i ros. *вальс*
walusz 1. 'folusz, budynek z urządzeniem do folowania wełny'. Walusz GjlW **2.** 'sukno

samodziałowe [?]'. *Walusz* GajA ◇ brus. gw. *валіўу* 'folusz (gdzie wyrabia się sukno)'

wałkownica 'magłownica (deszczulka z poprzecznymi karbami do magłowania bielizny)'. *Wałkownica* MM ◇ brus. gw. *валкаўніца*

wał zob. nawój

wał 'żyłka z włosa końskiego (siwego) ogona'. *Wał* MM ◇ por. brus. gw. *вал* 'paździerze'

wałęsa 'włóczęga'. *Nie słyszałam przez pięć z połową lat, że jestem podłą, wałęsą światową* kOpAK © SWil. *wałęsa* 'włóczęga, próżniak'

wałępla zob. wepła

wałowniki zob. alel'ujniki

wałuzać ndk., dk. **obwałuzać**, **wywałuzać**, **zwałuzać** 1. 'ogryzać, nie dojadać, obśliniać i zostawiać, np. jabłko, kawałek chleba, sera itp.'. *Wałuzać, obwałuzać* MM

2. 'tlamsić, tyłtać'. *Wywałuzawszy* 'wymiętoszony', np. *kęs* chleba czy *piętka* chleba MM 3. przen. 'poniżyć'. *Haniebnie mnie wałuzal* MM ◇ por. brus. gw. *валмызіў* 'tarmosić'

war 'wrzątek'. *I wot, kiedy garło zaboli, abo tam kaszel jaki, wszystko tedy war zagotujisz, para byżków, jagodków rarcziskasz tam, wypijisz* JuAL20. *War* MM ◇ por. też brus. *вар*

warenie 'konfitury'. *Może wareńja położyć?* NuAL28. *Wareniaw nagatawana* kGrLZ35; też **konfitury**. *Konfitury gotowała* JaEK29 ◇ ros. *варенье*

wariat zob. szalonik

warkocz zob. kosa¹

warłóżyć 'bełkotać po pijanemu'. *Warłóżyć* MM ◇ brus. gw. *варлыжыць* 'głośno krzyczeć (o pijanym)'

warża 'kosz żeberkowy pokryty siatką z „gardłem” na ryby'. *Warża* MM → bucz ◇ brus. gw. *варжá* 'kosz do łapania ryb', lit. *várža*

warzywa 'warzywa, jarzyny'. *Warzywa* KrW ◇ brus. gw. *вάρыва*

warzywnia 'spizarnia'. *Warzywnia* DrśW, WiW, MM; 'pomieszczenie na warzywa' GajA

warzywo 'warzywa przygotowane do kwaszenia na zimę'. *Warzywo* DrśW ◇ brus. gw. *вάρыва* 'kwaszone warzywa'

wasilka 'bławatek, chaber'. *Wasilka* MM. *Wasilka* GajA; też **bławatek**. *Bławatek* GajA ◇ brus. *василёк*, ros. *василёк*

waszecia 'waćpan'. *Jak waszecia uważa* MM

waszy 'wasz'. *Ojciec wo też wie waszy* GawWL36

watruszka 'rodzaj bułeczki z serem'. *Tu z makiem skreńcisz różne rulety takie. Z serem watruszki różne* BaHC35 ◇ brus. *вampýука*, ros. *вampýука* 'drożdżówka z serem'

wawieruszka zob. lisczka

ważyniać 'wozić (głównie o wożeniu dzieci)'. *Ważyniać* 'wozić dziecko na wózk, na rowerze, na sankach' MM. *Ojciec konia zaprzenga i nas tedy ważynia* BaHC35

ważyniać się 'jeździć (na sankach), huśtać się'. *Ważyniać się* MM. *Wieczorem z góry tedy ważyniajo się, sani wielkie, to z góry wo ważyniali się tak* BaHC35 ◇ brus.

важынiуца (i *важинiуца*), lit. *važinėti*

ważyniec 'widłak (?) – roślina'. *Ważyniec* KrW

wchodzić w ciężę 'zachodzić w ciężę'. [Jak kobieta rodziła?] "Ot, wchodzi w ciężu i do samego... nie było tych szpitalów" kOpLS29

w ciężu zob. w położeniu

wcześniej zob. raniej

w dobawek 'na dodatek, dodatkowo'. *Tak jeszcze' brał [w dzierzawę] w dobawek jakich hektarów dwadzieścia, kiedy dwa syny już podrosli* DrśJM25 ◇ ros. *вдобáвок*

w dole zob. wniż'u

w dół zob. wniż

wejśła 'rasa, odmiana'. *Wejśła* 'rasa zwierząt, odmiana, linia (od tych cech zależy

wartość i przydatność zwierzęcia). *Ma dobrą wejśćę* MM → sort ◊ lit. *veislė*

wełna, **wełneczka** zob. szerść

węłyduszka ‘jakaś roślina’. *A potym mama na cienko rozmiesza tak rzadzienko, jeszcze urzuci kalinki, chleba trocha, a jeszcze troszka, węłyduszkou pare* kWiZW30

wępla ‘gapa, niezdara, nierozgarnięty’. *Wępla* MM; też **walepla**. *Walepla* MM ◊ brus. gw. *венлаваты* ‘niedorozwinięty, głupi’, lit. *vėpla*

werfle ‘gatunek gołębi’. *Werfli* WiW

werwać się ‘wedrzyć się’. *Parasionka ukradli, przyszli, do chlewa werwawszy sie, i zakrojony, drugi pokaleczony, i noż taki o leży* ArDaWB29 ◊ ros. *ворваться*

wesela r.ż., zdr. **weselka** ‘wesele’. *Tutaj dwie, dwie weseli byli u mojej siostry. Tam, ta wesela może to nie taka, obszczem. Ta wesela, zaraz, zaraz opowiem jedna to wesela, opowiem, o której lepi powiedzieć* ArDaWB29. *Biedna była wasselka za to, co nie była z czego, piniondzy nie była* kRyTM36; też (przeważnie) **wesele** r.n. *Jak ja wychodze za mąż, a potem do jego, zabiera do siebie, no i tam wesele* DrśSW20. *Weseli to i teraz huczne, wesele; ot biadujo – nie ma, a wesele robio, oj wesele* kDrśMR22. *Piersza zapowidź, druga, trzecia, no potym później tej zapowiedzi już wesele będąci* kWiZW30. *Wesele też byli moża i ciekawe na tamten czas* kGirWO40 ◊ brus. gw. *вясёлля*

wesele zob. wesela

wesel'ej ‘weselej’. *Dobrze było prawda ji, da wesel'ej i choć może my skompi'ej żyli* GrES32

weselka zob. wesela

weselnica ‘pogodna, radosna dziewczyna (?)’. *Ja i śpiewała ładnie, weselnica dziewczynka, do mnie aż z Rygi był żenich przyjachawszy* kWiJS26

wesoły Michał zob. orlik

wędowisko zob. wędzisko

wędzić¹ ‘wędzić’. *Wędzić* – w wędzarni (w łaźni) MM

wędzić² ‘łapać ryby na wędkę’. *Wędzić* MM ◊ brus. gw. *wędziyć*

wędzisko ‘wędzisko, kij od wędki’. *Wędzisko* MM; też **wędowisko**. *Wędowiska* GajA **węgielikszczy** ‘jakaś roślina trawiasta z wysoką łodygą i drobnymi żółtymi kwiatkami’. *Węgielikszczy* GajA

węgieł 1. ‘węgieł chaty z wystającymi końcami belek (= *usz'ak*) lub bez nich’. *Węgieł* MM. *Złodziej przejdzi, on choć wengły zostawi, a ogi eń przejdzi, wszystko, co jest i dobre, i złe, wszystko zabierzy* SzDoHP25. *No tak nie wypiwali jak teraz, wtedy dzieśkolek za węgtem* kWiZW30. *Wengeł* GajA

→ **usz'ak 2.** ‘kąt (w chacie, domu)’. *Jeden raz za ucho mnie wnios do wengła, bo taki trocha zbrojnyja* DzJB27. *W jednym wengle ot na przykład, w jednym wengle wisi lampa i w drugim, a tu tancze* GrES32

3. ‘część wsi’. *U Karasinie, jak ja żyła jeszcze w Gimzach, tam jeszcze w tamtym wengle, to była szkoła ładana pabudowana* GimWK31; też **węgiełek**. *U nas tutej ot nasz kalc'oz samy, samy, w takim wengielku* CcLŚ27 → **kąt** ◊ brus. gw. *wyżól* w 1. i 2. znaczeniu

węgierycznik ‘podagrycznik pospolity (roślina)’. *Węgierycznik* DrśW. *Węgierycznik* KrW

węgorz zob. ugorycz

wętorek ‘rowek w deseczkach beczki, w które wchodzi dno’. *Wętorek* DrśW; też **tor**, **torek**. *Tor, torek* ŻgW; też **pasek**. *Pasek* DrśW; też **faska**. *Faska* DrśW © SWil.

wątor

węzeł, zdr. **węzełek**, **węzeleczek** ‘tobolek, pakunek’. *Wszyskim po wenzetu, pozwionzana była, ze sobo, tam sukienkaż, porwi'esz, tuta beńdziesz goła chodzić, tam, tam bielizna tam wszystko, każdyj, każdyj po wenzelecuku [na drogę], pozwionzana*

DwBZ29. *Węzełek* 'tobolek' MM → tłumok ◊ brus. *бўза*

węzełek, węzeleczek zob. węzeł

w gościna 'w gości, z wizytą'. *Nie ma gdzie nam i w gości, nie ma gdzie i w gościna pajechać, wszyskie na miejscu* kDrśBZ29. *Przyjechać w gościna* GajA

wiadomić 'powiadamać'. *Wąsowicz Staś wiadomił krewnym [o śmierci ojca]* kOpAK
wiałka zob. wiejalko

wianek 1. 'wianek'. *Pletli ten wianak... ten wianuszek musiał być czysty* kGirWO40. *Wić wianek* GajA; też zdr. **wianuszek**. *Asystentki wili wianuszek z mirty. Wianuszek, co wili, to już jakby było niewinność tej [młodej]* kOpAB30; też zdr. **wianeczek**. *Nu potem zwili wianeczyk* kOpLS29. *Wianeczek* GajA ♦ *przeżył (przeżył), co wianek przewił (przewił)* 'prowadząc łatwe, bez kłopotów i zmartwień życie' GajA **2.** 'belki jednego poziomu przy budowie chałupy'. *Z usi przewi'oz ta chata, ala tam nia było tam, podar tam, kilka wianków tak na wierzchu tam, stara tam wyrzucili, no już rombali... napisane tam, każde te litery jest, i numery, ot ściana tam „a”, pierszy, drugi, czszeci wianek... to naokoło pierszy wianek* tak DzJB27. *I wot zapaliła sie sadza u kominie. I oni tam mentszczyzny przylecieli, zasuneli jak tam, żeb sadza spaliła sie... I zapaliła sie i ta wianek, spaliła sia chata* GrES32. *Ostatni wianek kłaść* GajA. **Wianek pierszy** 'na fundamencie' DrśW, WiW **3.** 'wiązanka'. *U nas wot w modzie jak tylko umrzy, tak tam wianki, nioso i koszyczki takie ładne rozmajite tam, nu zmarłym tym nioso* CcLS27 ◊ por. brus. gw. *вяно́к* w 1. i 2. znaczeniu

wianuszek zob. wianek

wiarsta zob. wiorsta

wiarzeminowy 'z jarzębiny'. *Lipowy kwiat, wiarzeminowy kwiat, wo takie my pijim* kRyTM36

wiater 'wiatr'. *Zbierali sie te ludzi, i tego, i zaraz jak zaszumi wiater* ArDaWB29. *U jej spalił sie dom; ot grom, wiater... dachi byli stomiane, stomo kryte* GrES32 ◊ por. brus. *бѣтѣр*

wiatraki 'deski przy szczycie dachu chroniące słomę przed spadaniem'. *Wiatraki* DrśW, WiW

wiazać zob. wiązać

wiązać¹ 'wiązać, m.in. snopki'. *A tatuś odwrócił sie: ot zuch, ot dobrze zbierasz i tak ładnie wionziesz, pochwalit* kGajMK25; też **wiazać**. *Len wiąże^e sie^e w snopki, a snopki ustawia sie^e w kuli* WiW. *Len wiąże^e sie^e w garsci* GjlW ◊ brus. *вяза́ць*, ros. *вяза́ть*
wiązać² ndk., dk. **nawiazać, związać** 'robić na drutach'. *I ze lnu wiązali. Tak wiązali i sukienki, i kofty, i bliuzeczki tak wiązali* JuAL20. *Ja sama wionzała i bliuzeczki, i spodniczki, i sukienki* StnKG22. *Ja i serwety wionzałam, takie w kwiaty renkawiczki, wszystko wionzałam; w ogóle i sukienki nawet takie lniane, jak były modne, wionzałam* kGajMK25. *Wieczorem koło ciepłej plitki sionde i wiąże, i wiąże, i wiąże. Dopiero takich pasków nawiazała, a teraz między tych pasków potem kwiatkami tam, wzorami zaczęła robić* kOpNN27. *Przędli i zbierali sie wszystkie razem. Albo ktoś wiązał on coś* kOpLS29. *Ja umiem wionzać. Wionzała, i poszła w takiej bliuzeczce, u mnie taka, wionzana, tak oni tam wszyskie tego* ArDaWB29. *Wszysko lubie wiązać i wiązala przedtym, ja od dziesięć lat wionżym* GirWM30. *Ah¹a, nazywali sie prontki i tak wionżym, wionżym i zwionżym te* GrES32. *Wionzali, a ja sama kruczkiem tesz, swetry tam i franki, serwetki różne* BaHC35 ◊ brus. *вяза́ць*, ros. *вяза́ть*

wić zob. szutka

widło 'zęby wideł'. *Widło* DrśW

widłowisko 'widlisko, trzonek wideł'. *Widłowisko* BłW, DrśW ◊ brus. gw. *вила́віска*

widły zob. wily

widocznie zob. w'idzima

widzi 'widzi pan/pani'. *Nu widzi, bo taki czas, który nigdzie nia można była nawet postompić wyżaj gdzie, nu można była, ala czszeba była wyrzekać sie Kościoła, pisać sie w kamsamolcy* GajSK26

w'idzima 'widocznie'. *Ludzi byli, jakoś wiencej lubili drub druha, w'idzima* IkAB26; też **widocznie**. *Widocznie 'przy-puszczalnie'* MM ◊ ros. *видимо*

wie '(czy) pan/pani wie?'. *A wo jeszczeż ji ciocia ta coż już teraz umarszy wie, wo ji papa moj, wo moja mama, wo ciocia ta, o, co umarszy, nu teraz jak na zdjeńciach* ArDaWB29. *No a później za stołem, to tam, wie, wszystkie zbierali sie* kOpAB30. *Nie było tych roddomow [izb położniczych] jak teraz, wie?* kGirWO40; też **wie pan/pani**. *A wie pani, teraz najechało już przyjeżdżych* kOpAB30.

wiecheć [?] 'wiecheć'. *Wiecheć 'garść słomy, np. do wytarcia spoconego konia czy do rozpalania ognia'* MM. [Związany mały snopeczek?] *Nazywali u nas, na ty wiekieś nazywali u n'as. [Wiekieś?] No! Ja słyszał, to nawet, nu jak rozumiem, takie ot skrencony i myji tam, szaruji chyba coś. Nu tak nazywali, u n'as słyszał, a teraz ja w ogóle nie wiem* PelDrśBMk31

wieczeruszki, wieczorki zob. wieczory
wieczory 'wieczornice, zabawy'. *Toż można było na te wieczory chodzić; nu teraz to nie ma na co paczszuć, a wtędy tam tanczyli to ładnie* IkAB26. *W domie, u domie zbierali sia, nu ale gdzie tam, wieczory. Wieczory raniej nazywali. Nu jakie stynne, gdzie już jaki muzykant dobry, nu już ten beńdzi grać zabawy* kRyTM36; też **wieczorki**. *Teraz ja o przyde wieczorem, już nie moge posiedzieć, chce siełożyć, a dawniej i na tanculki pójdzisz, na wiaczorki... Jak u n'as post, wiaczorków tych nie robili* GimWK31;

też **wieczeruszki**. *Chodzili tak pa wieczruszkach, wszystko* GimWK31 → zabawa ◊ brus. gw. *вечарыўкі*

wiedzieć 'znać, rozumieć'. *Byli latego znajoncy ludzie, i trawki te wiadzieli, i wszystko BiKG19. Moji bracia jeździli [do Polski] i rozmawiali, nu może tak jak ja, no zawsze nie tak, jak moje dzieci – oni żadnego słowa nie wiedzo. Ni wnuki, ni dzieci* IkAB26 ◊ por. brus. *вѣдаць, знаць* i ros. *знать* 'znać' i 'wiedzieć'

wiejałko 'wiejaczka, szuffa, za pomocą której oddzielano ziarno od plew'. *Wiejałko*^(a) BłW; też **wiałka**. *Wiałka* DrśW ◊ brus. gw. *вѣлка*

wiejski zob. wioskowy

wiek zob. sprzed wieku ♦ **wiek w wiek** 'zawsze'. [W domu też rozmawialiście po polsku?] *Po polsku wiek w wiek* kOpBrJP20; też **wiek wiekom**. *My [szlachta] po wioskach nie chodzili, my, bo wiek wiekam na kolońji* kOpBrJP20; też **od wieku**. *Smotły od wieku stynny* SmWS29; też **od wieku wiecznego**. *Rodzicy byli też tak samo Polaki. Od wieku wiecznego tak ono i ciągnie sie* kWiZW30 ◊ ros. *век веком*

wiekieś zob. wiecheć

wiele zob. skolki

Wielikdzien 'Wielkanoc'. *Za sześć noc Wielkanoc, za tydzień Wialigdzien* BaHC35; też **Wielkanoc** r.m. *Wielkanoc to u nas bardzo ładny był... Mamusieńka, u Konstantego lepszy Wielkanoc niż u nas* wschBrMW15; też **Wielkanoc** r.ż. *Czekali Wielkanocy tej jak nie wiem, bo to post, bo nie można było ni śpiewać, ni tańczyć* kOpAB30; też **Paska**. *Paska* rzad. GajA ◊ brus. *Вялікдзень, Паска*

Wielkanoc zob. Wielikdzien

wielmi zob. mocno

wienik 'miotła, miotelka brzożowa'. *Len pasiejo, jak on już obejdzi, wtedy jego wyrwisz, zerwisz i takie snopeczki zwiążysz,*

a wtedy młócili, a młócili wienikiem tak uo, na, na kłódko obijim ArDaWB29. *Mamy i krosny porwali, tak mama ż wianikiem stała, biła* GimWK31. *Wienik 'chłostanka, brzozowa miotła z gałązek z liśćmi używana w łaźni do parzenia (chłostania)'* MM; 'związane gałązki, używane do różnych celów'. *Jest takie wieniki raniej wionzali* [do farbowania pisanek] kRyTM36. [Czym czyścili podłogę?] *Wienik jakiś, szczotki nia była* kWjJF54 ◊ brus. *вѣнік*

wierch zob. wierzch

wierchał'at 'roztrzępaniec, człowiek źle ubrany, w ubraniu podszytym wiatrem'. *Wierchał'at* MM ◊ brus. gw. *вэрхалáмы* 'roztrzępany'

wierówka 'powróż, lina, sznur'. *Ot on tam w stodole jakaś zarzuci wierówka ta i o* [i powiesi się] ArDaWB29. *Wierówki jakie takie mocne* NuAL28. *Za noge wierówke zaczepisz, przywionżesz prosiaka, a późni sikiero tym, jak to mówio, nu drugim końcem, to tak po czoli dasz dobrze, że on nieprzytomny robi sie* JaEK29. *Wirówka* 'sznur konopny lub lniany' MM. *Wierówka* GajA → sznur ◊ brus. *вэрóўка*, ros. *верёвка*

wierzch [rz] i [r-rz] 'wierzch, góra'. *Jiszcz'o monki dosypisz na wierzch i potożysz, zakryjisz prześcieradłaj, potym na wierzch paduszkaj* BiKG19; 'góra domu'. *Odpruli poł doma, potym wierzch wszystak źnie-li* PelDrśBMk31; też **góra**. *Wykopał taka jama, z góry tam o* PelDrśBMk31; też **wierch**. *Zwionzane w wierchu* WiW ♦ **u wierzch** 'do góry'. *Tylko woda wo tak, u wierzch tak, jak podymi sie* DwBZ29. *Ah'a, dym taki idzie, idzie dym aż u wierzch, i poszed* GrES32 ◊ brus. i ros. *вэрх*

wiersz'ok zob. wierszyk

wierszyk 'pokrywka, wieko'. *Wierszyk* 'przykrywka (na garnek)' MM; też **wiersz'ok**. [Pokrywka czy przykrywka?] *Wienksza*

czeńść wierszok, wiersz'ok PelDrśBMk31 ◊ brus. gw. *вэршóк*

wierzba 'palemka'. *Wierzba to jest u nas świencona* BaHC35

wierzchem zob. jazda wierzchem

wierzchni 'górny'. *I tedy weźmiesz, obróciwszy wierzchnia strona do tego dotulisz* BaHC35 ◊ brus. *вэрхні*

wierzchowina 'wierzch drzewa'. *Wierzchowina* GajA ◊ brus. gw. *вэрхавіна*

wierzębina zob. jerzębina

wiesić 'wieszać'. *Na Wielkanoc młode zbio-ro sie, tedy take koluszki wieszo na słupach* JuAL20. *Kiedyście tak prosto solili i wszystko, i słonina, i wiesili na góry, na suficie, tam na górze pod stalawan... pad tym, pad dacham...* *Z lasu przynosili chojinka, cukierki kupowali, robili rozmajite cacki, wiesili.*

Cukierki tam i pieczenia rozmajte, sucharki wiesili, jak przy Polscy ja pamientam, wszysko wiesili na ta chojinka kWjJS26. *A słonina ta już prosto solili, a potym wiesili tam* PelDrśBMk31. *Byli lampy większe... już takie wiesili* kGirWO40. *Wot* [na ścianach] *wyszywanie wiesili, fotografie różne* GirWM30 ◊ brus. gw. *вэціуь*

wieszadło 1. 'wieszak z kołkami'. *Wieszadło dla renczników* DrśW; też **wieszalka**.

Wieszalka WiW 2. 'wieszak z haczykiem do wieszania ubrania, ramiączko'. *Wieszadło* DrśW; też **wieszak**. *Wieszak* DrśW ◊ por. brus. gw. *вэуалка* 'wieszak (przy płaszczu)'

wieszak, wieszalka zob. wieszadło

wieś zob. sioło

wieśniaczka, wieśniak zob. chrześcijanie **wiewieruszka** 'kurka (grzyb)'. *Wiewieruszka* MM

wieża zob. bramka

więcej *co* 'więcej niż *co*'. *Musi jakie wiencaj dziesiańć naklejona jest jaskóteczków* BiKG19

więza 'plastry bez miodu'. *Wienza* GajA

więzienie zob. turma
wigilia zob. kucia
wijąca fasola zob. fasol
wijka zob. wika
wijotka zob. wijunek
wijunek ‘powój’. *Wijunek* DrśW; też **wijotka**. *Wijotka* BłW, DrśW; też **powój**. *Powój* KrW
wijurek 1. ‘kijek do zwijania nici w kłębek’. *Wijurek* GajA → **wiuszka** 2. ‘szmatka, przez którą mota się lub zwija nici, by nie skaleczyć ręki i to, na czym trzyma się szpulkę przy motaniu’. *Wijurek* GJlW. *Wijurek* WiW ◊ brus. gw. *biopók* w 1. znaczeniu
wijuszka ‘bluszcz’. *Wijuszka* KrW
wika ‘wyka’. [Po wejściu sowietów] *chleb taki straszny był – tam wika była, i tam pszenica – taki czarny był* kDrśMR22. *Boże, jaki my chleb jedli! Buraki żożyli, wika żożyli, taka wika czarna, ona taka... pachnie nieważnie, a co robić?* kOpNN27. *Wika* BłW, DrśW; też **wyczka**. *Wyczka* DrśW; też (?) **wijka**. *A bywało, że [do chleba] miesili w 'ogóle, nie my jedny, więcej takich było, wijkę* kWizW30 ◊ brus. gw. *śika, śira*
wikoruk ‘chleb z wyką (?)’. *A wikoruk, gdzie było mieszona, no to tam strasznie było, [chleb był] czarny, gorzki* kWizW30
wikswa ‘turczyca’. *Wikswa* MM. *Wikswa* GajA ◊ brus. gw. *śická, śickbá*, lit. *wiksvá*
wilczek zob. wilk
wilczuha zob. wilk
wilczonek ‘szczenię wilka’. *Wilczonek* GajA; też **wilczuk**. *Wilczuk* GajA
wilczuk zob. wilczonek
wilczyca ‘wilczyca’. *Wilczyca* GajA
wilczyszczę zob. wilk
wilk ‘wilk’. *Wilk* GajA; zdr. **wilczek**. *Wilczek* GajA; zgr. **wilczyszczę**. *Wilczyszczę* GajA; zgr. **wilczuha**. *Wilczuha* GajA
wiły ‘widły’. *Tam i grabli, tam i wiły, tam wszystkie przygotować trzeba było do wiosny*

kMiMD27; też **widły** [Brali siano rękami?] *Nie, widłami, widłami* kWjS26. *Jemu w oczach pokazuje się, że z widłami suwa się do jego kości, a on ucieka* ArDaWB29. *Diabeł był ubrany czarny taki z widłami jakimi z czszema* GirWM30. *Widły* BłW, DrśW ◊ brus. gw. *śiły, śiđły*
winiegr'et sow. ‘ocet’. *Potym jak czszeba tak na winegr'et, tak zgotuji dużo tych burakow... winegr'et taki o* BaHC35; też **ocet**. *I ot z tych kwasnych burakow, jak nia była octu, jak cokolwiak farbować czszeba... zamiast octu już ten kwas do farbowania* BaHC35 ◊ ros. *бунезпэм*
winogron zob. dziki winogron
winszować ndk., dk. **powinszować** ‘winszować (też wygłaszając orację), składać życzenia’. *Które gości jest [na weselu], to im winszuję, winszuję, i ot, o, i mówi, on, musim powinszować taka tam para tego... Tam gdzieś na drodze, dzie zielona brama, nu, pozdrawiaję, winszuję* ArDaWB29. *No i winszowali, takie byli, już nie ma tych i ludzi, które winszowali, poumierawszy* StAP39 → **pozdrawiać** ◊ brus. *виншаваць*
wiorsta ‘dawna rosyjska miara długości 1608 km’. *Wiarsta* GajA ◊ brus. *вярста*, ros. *верста*
wioseczka, wioska zob. siolo
wioskowy ‘wiejski, ze wsi’. *Prosił, żeby taka dziawczynka mnie wzięła wioskowa, i żeby taka nu wobszczem akuratna dzi'eweczka* kWjS26. *Wioskowy* DrśW, WiW; też **wiejski**. *Wiejski* WiW
wirówka zob. wierówka
wiosło zob. rulówka
wiózka (siana) ‘zwózka (siana)’. *Wiózka siana* BłW, DrśW
wisuszka ‘lampa wisząca’. *Choć nie było, światłoż nie było, lampy takie wo wisieli, takie wisuszki tak, karasinka* GrES32
wisznia ‘wisznia – drzewo’. *Wisznia* GajA. *Wisznia* DrśW; też **wisnia**. *Wisnia* KrW

2. 'wiśnia – owoc'. *Żeby „zerwać wisznie”, dziewczyni czszeba ucałować, no tak wo. Nu takie wo zabawki* GrES32 ◇ por. brus. *вішня* **wiszniak** 'miejsce, na którym rosną wiśnie'. *Wiszniak* GajA ◇ brus. gw. *вішняк* **wiśnia** zob. wisznia
witka 'gałązka'. *Witka* GajA ◇ brus. gw. *вітка*
wiuszka 1. 'szyber'. *Wjuszka* GajA 2. 'motoswidło, szpulka'. *Wjuszka. Nitka rozwijim na takia wjuszki* GajA → *wijurek* ◇ por. brus. gw. *в'юшка* 'przyrząd do nawijania nici (z 4 patyków)'
wkusny 'smaczny'. *Byli bułki wkusna* kGirWO40; też **smaczny**. *Jeśli kartofle położysz, to smaczny chleb, ale jak buraków, albo tej wiki nałożysz...* kOpNN27 ◇ ros. *вкусный*
wlazać 'wchodzić, włazić'. *Wlaz'aj!* MM → *wylazywać* ◇ ros. pot. *влязть*
włada zob. sowiecka (sowi'eckaja) **właść**
własna chwała 'samochwała'. *Własna chwała w końcu stała* GajA
właść 1. 'władza, władze'. *Wybiraliz włać i tam, i przedśid'aciela katchoza, i buhał'tera* CcLŚ27 2. zob. sowiecka (sowi'eckaja) **właść**
włoka¹ 'włoka (miara ziemi)'. *Umamy wło-ka była ziemi* wschBrMW15
włoka² zob. kłoda
wmiesto sow. 'zamiast'. *Wiesili fotografie różne wmiesto kawrow* GirWM30. *Wmiesto* MM; też **zamiast**. *Położyli zapaleczek zamiast kruczka* kWijS26. *Zamiast octu już ten kwas do farbowania* BaHC35. *Zamiast tego, żeby oni byli ukarane, to karali jo* WjEP60 ◇ ros. *вместо*
wniz sow. 'w dół, na dół'. *Sol, woda... wniz pod przednia nogi, tej wody z solo stawim dać popić i krowa już zdrowa* DzJB27; też **w dół**. *Metry jakichś piędziesiont w dół już tam lasek* DaKM13. *Ani w górę, ani w dół* kOpBrJP20 ◇ ros. *вниз*

wniz'u sow. 'na dole'. *Wniz'u* MM. *Wnizu podromb, jak mówi sie, robi* PeIDrśBMk31; też **w dole**. *Stodoła nasza była w dole* StnKG22 ◇ ros. *вниз*
wnosić sow. 'rozsyrywać'. *Tam jaki to traktar'yst dabrenie unosił to to* GawWL36 ◇ ros. *вносить*
wnuk zob. unuk
wnutwa 'część kołowrotka'. *To taka żupyja mnie, karszunak, a tu sznur, a tu wnutwa tak wo* GrES32
wo 'ot, ot tak, o tu'. *Już co i wesela odbywszy to jedna, wo jedna wesela, wo druga wesela zaraz...* *A wo jeszczież ji ciocia ta, coż już teraz umarszy, wie, wo ji papa moj, wo moja mama, wo ciocia ta, o, co umarszy* ArDaWB29. *Ta córka, siostra, która w Arcimowiczach żyji, u jej, tego, dwoje dzieci wo, Ramanowski żeż ten wo, zięń* ArDaWB29. *Wyjdziesz wo, tak troszke tam* kMiEJ33. *Samy pasledny wo domak* kRyTM36. *I rodzila sie i tutaj wo umierać przyjdzie sie* WoXK41; też **wot**. *Taka jodelka wot, o taka maleńka stoi* kMiEJ33. *A wot starsza córka, dwadzieścia beńdzie lat miała, ona też tak jego lubila jenzyka* kWijF54; też **o**. *Ja też niewielka była do wojny, to ile mnie było [w] czterdziestym, w trzydzieści dziewiontam nawato* kMiEJ33 ◇ brus. *wo*, ros. *во, bom*
w ochapka zob. ochapka
wobscze zob. wabszcze
wobsczem sow. 'w ogóle, ogólnie rzecz biorąc'. *Ja wobsczem tutaj naczalna szkoła, cztery klasy, a w Brasławiu siedem dokonczyła* kOpBrJP20. *Wobsczem wszysko posne jedli na wigilja, posnego, nic mięsa żadnego nie ma nic... Jedliż bez mięsa, bez mleka, wobsczem posne jedli nu i wszysko... Wobsczem ksiendzow nie było* kWijS26 *Tam przyprawy położysz, nu wobsczem takie wszysko lożysz, co jest takie, żeby zapach był i smak był* MaMB37; też **wobszem**. *Wszyskie przychodzili [na wesele], sonsiedzi,*

i baby, i muzyk'i, i nu wobszem i dzieci pa cukierki kWiJS26 ◇ ros. *вобуцем*

wobszem zob. wobszczem

w'odeńka zdr. 'woda'. *A wtedy już na jutro wysonczam, przez merle wycisna, tam taka w'odańka idzie, i gotuje* StAP39. *Klocki z monki piekli same ot, drożdży zasprowadzi, i wtedy w'odeńki poleje* kWiZW30

wodna lilija zob. lilija wodna

wodna strzałka zob. strzałka wodna

wodze 'lejce'. *Wodze* DrśW; też *lejce*. *Lejce* DrśW, WiW ◇ brus. gw. *лэйцы*

wodzianki zob. śliwy wodzianki

wodzić 1. 'prowadzić'. [Jak nie było księży] *chodzili d'o Gajd i do spowiedzi dzieci wozdżili, do pierwszej komunii* DrśPWk20

2. 'prowadzić za sobą (i karmić)'. *Teraz wo koza wodzi i sosi* [baranka] BaHC35

3. 'prowadzić, rozprowadzać, mazać'. *Ten len podpalali. I późni po tym parsiuku tak wozdżili jego, smalili do taka, do tego, że on czarny był* kGiRWO40 ◇ brus. gw. *wadziuć*

wodzi plotki zob. plotki wodzić

wodzić się 'występować'. *Maliny duża mamy po tych wyrombkach, znaczy dzie -to tedy malina wodzi sia teraz* kWiJF54 ◇ brus. gw. *wadziućca*

w ogóle zob. obszczem

wojenna służba 'służba wojskowa'. *Był wzięnty da Litwy na służba, nu ta wajenna służba* BiKG19 ◇ ros. *воённая служба*

wojenny 1. 'wojskowy, należący do wojska'. *Wojenny* 'wojskowy (np. szpital, inwalida)' MM. *A tedy ja u wojsku sześć miesieny podoficerska szkoła skończywszy... nu to ta wo wojena szkoła, wojena tam... Tedy w wojsku znaczy ta poł roku wojena szkoła, wo co* DbKM13. *To on chciał postompić do szkoły tej, wojenej tam* kDrśMR22 **2.** też **wojskowy** 'wojskowy, żołnierz'. *W balnicy nas wojenych szasnacać wojskowych leżało* DbKM13 ◇ brus. *ваённы*, ros. *воённый*

wojenny czas 'czas wojny'. *Byli już i należyte wigilji, bogaciejsza, a byli takie, że kartofla z tusko jedli w wojeny czas* GimWK31

wojlaki zob. wojlaki

wojlaki 'obuwie filcowe z cholewkami, walonki'. *O teraz ja ot w wojtakach siedze takich wo drachtłych, wielkich* StnKG22. *Wajtaki walili na nogi... wajtaki zwali, tylko galoszy kupić i wszystko. Ciepłe na zima dobrze* StAP39; zdr. **wojłoczki**. *Tam jakie wajtaczki walili* GimWK31; też **wojlaki**. *Wojtaki* MM. *Wojtaki* lm., lp. *wojtak* GajA; zdr. **wojłaczki**. *Wojłaczki* lm., lp. *wojłaczek* GajA ◇ brus. gw. *ваўлак* lp.

wojną 'podczas wojny'. *Nu też wojno mama zachurowała na ospa i przyjechali* [z Moskwy] IkAB26

wojsko zob. wojsko

wojskowy zob. wojenny

wola 1. 'swoboda, wola'. *Na swojej wole żyli jednoliczna* GajA **2.** zob. do woli ◇ brus. i ros. *воля*

wołowniki zob. alel'ujniki

wołynda '?'. *Bić wołyndy* (?) GajA

won! 'precz!'. *Won!* MM → poszed won! © SWil. *won!* dawn. *wen!* ◇ brus. gw. i ros. *вон!*

wonity 'wymioty, torsje'. *Wonity* MM © SWil. *womit* ◇ brus. *ваніты*

worówki 'dzikie pszczoły mieszkające w lesie'. *Worówki* WiW ◇ brus. gw. *вароўкі* 'pszczoły, które napadają na obce ule'

wostanowić 'odbudować'. *Filary takie... to tyko na t'ym [kościół] czszymał sie, a żeby [nie] te, byłby ruchnoł, nicht jego już nie wostanowit* kDrśMR22; też **odbudować**. *Nie było domu. Front, Niemcy spalili. To odbudowane* DrśSW20. *Spalił sie ten kościół, spalili, a teraz odbudowany, nowy* CcLŚ27 ◇ ros. *восстановить*

woszczyzna 'wosk pszczeli'. *Woszczyzna* GajA ◇ brus. *вашчына*

woszczyнки ‘woszczyna, plaster woskowy z ula bez miodu’. *Jak miód wybierają, taka centryfuga ta polyka, to miód ten taki aż gorzki j’akiści, tylko sama ta, oszczyнки to nie* ArDaWB29 © SWil. *woszczyńny* ◇ brus. gw. *ващчыны*

wowieruszka zob. lisiczka

woz zob. cielega

wozacy ‘wozacy, którzy wożą drzewo’. *Wozacy, wozaki* DrśW. *Wozacy* WiW ◇ brus. gw. *вазак*

wozik zob. cielega

wozili drzewa wróżba

wożyk zob. jożyk

woźnica zob. furman

wójsko ‘wojsko’. *Jezus, aż kołyszysz się droga, jak jidzi wójska ruska* BiKG19. *Wzieli jego da wójska* BiKG19. *Wójska* GajA; też **wojsko**. *Ido żeż taj, wojsko i tam żeż i tego to* ArDaWB29 ◇ brus. gw. *воўска*

wósk ‘wosk’. *Wósk* GajA ◇ brus. gw. *воск*

wózek zob. kolasa¹

wpiersz ‘najpierw’. *Nu jado do kościoła, prawda wpiersz zapisują się, cywilny ślub bioro tam* kDrśMR22; też **wpierw**. *Huczne bywali weseli; wpierw u młodej, późnij u młodego. To czszeba było czszy dni bawić się na weselu* kDrśJX35; też z **piersza**. *Byli z piersza żarny* kGrLZ35 ◇ por. brus. gw. *ynépad*

wpierw zob. wpierw

wpodobać zob. upodobać

w położeniu sow. ‘w ciąży’. *Ona została się w położeniu* BiKG19; też **w ciąży**. *Ona już wo w cieniu* BiKG19 ◇ brus. gw. *ценж, цёнжа, цёнжа, у цёнжу, у цёнжы, ros. в положёнии*

wprost zob. pram¹o

wrah naroda sow. ‘osoba oskarżona o wrogi stosunek do państwa sowieckiego (i prześladowana)’, dosł. ‘wróg ludu’. *W paręji ni-jakiej nie była, mnież nigdzie nicht nie br¹ał, u mnież ojciec siedział, jaż wrah naroda była* CeLŚ27 ◇ brus. i ros. *враг народа*

wraz ‘zaraz’. *Przyszedłam pod jego to dom, guzik nacisnęłam, wraz wybiega córka ta starsza, Krystyna* DaKM13

w ręce pana perswadowuję zob. perswadować

wręczne ‘rękoma, ręcznie’. *Len sieli i wszysko, wszysko wręczne wyrabiali z jego* kOpNN27. *A tak pleli wszysko wręczne, nie tak jak tera, tak zupełnie inaczej... Kosa była wręczne i grabli* DrśSW20; też **ręczne**. *Ręczne, ręczne że wszysko, nie stankami, jak teraz robio, [ojciec] miał, wszysko miał* kOpNN27; też **wręcznie** ‘ręcznie’. *Dwa koni, wszysko, pługami orali, bronami, bo wszysko wręcznie* kDrśMR22. *Wręcznie wszysko robili i żyli, pleli nawet len, wszysko wręczne, i tarli, i ślali, wszysko, wszysko wręczne* kOpNN27; też **wręczno**. *My rwali [len], uż^o wręczno z poczontku rwali* GimWK31; też **ręczno**. *A tak o na roli pracy starczało. Wszysko szło, renczno trza było robić* kOpBrJP20; też **wrucznuju**. *Raniej, za czasów polskich, robili wruncz... wrucznuju, rencami kosili, koso* OnXMok25. *Kosami wrucznuju kosili żyta* kRyTM36 ◇ brus. gw. *вручнью, ros. вручнью*

wręcznie zob. wręczne

wrodzie sow. ‘niby, jakby’. *No wrodzie by Polaki piszym się, i rodzicy byli też tak samo Polaki* kWizW30; też **niby**. *Żyjemy niby dobrze, niby w zgodzie* CzerWD27. *Żarty niby takie* ArDaWB29 ◇ ros. *врёде*

wrota 1. ‘wrota, brama w ogrodzeniu’. *Wrota, przez który jezdzo* WiW; też **brama**. *Brama, przez ktoru jezdzon* DrśW 2. zob. wrótki ◇ brus. gw. *брама, варо́та*

wrótki ‘furtka w płocie’. *Wrótki* WiW; też **wrota**. *Wrota* DrśW; też **furtka**. *Furtka* DrśW ◇ por. brus. gw. *варо́ццы*

wróżba ‘wróżba’. *Nu na Boże Narodzenie, po wigilji leco, płoty bioro: czy para, czy nie [= liczą sztachety], czy wyjdzie za mąż, czy nie i tak ot; mieszkanie [dom] zakrywali,*

po mniasteczku chodzo, nu po wsi chodzo i drzwi zakrywajo: nie może wyjść, kto jak nie ma dwoje drzwi, [jak ma], to wyjdzie, a kto nie ma, to ji siedzi DrśSW20. Nu na przykład taka wóżba, że dziewczyny do naczynki swoje grzebieni wszystkie tam składali i tedy jakto czszeńśli i chłóry pierszy padni, to ta piersza za mąż wychodzi kGirES54 ♦ **wozili drzewa lub szli drzewa.** Tam takie wo robio, nu tak, że siedzieli tam, to „wozili drzewa” już jak my byli dziewczętami, i „szli drzewa”: ile polanow do pary, albo nie do pary... i tedy śmieli se, że „za waro-ta baszmacz'ok” kGirWO40 ♦ brus. gw. *варажбá*

wrucznuju zob. wręczne

wrzątek zob. kipiat'ok

wrzeciona r.ż. 'wrzeciono'. Wrzeciona (ta)

GjIW, WiW ♦ brus. gw. *варацяно*

wrzost 'wrzosiec (wrzos)'. Wrzost GajA.

Wrzost WiW ♦ por. brus. gw. *вэпач, вэпачм*

wsie 'wszyscy, wszystkie'. Pa wojnie tej

i wszystko nu wo tak wot było, jak to wie

żyjo, i urodzaj jakiści był, ja nie wiem, co

to była, czego tak było ciężko OsAK29.

My wie suszymy te ziarki JuAL20; też

wszystkie. Wszystkie byli w jednych latach

kOpLS29. U nas w Smotwach Polaki wszyst-

kie SmWS29. Umiata te wszystkie rody te

pszyjeńć kGirWO40 ♦ ros. *все*

wsio¹ 'wszystko'. Śmiatana jeżeli tam kil-

ko, zostawia sobie i koniec, a potem odda-

ja wsio PelDrśBMk31. Teraz żeż ładniej

wsio kOpLS29. Wsio MM; też **wszystko**¹.

Znaczy, to wieczorem wszystko sie odbywało

IkAB26. I paru świni byli, i kury, i wszystko

to; ziemia była tylko swoja kOpLS29. Te-

raz już nie zajmuje sie, ale umiata wszyst-

ko: i wyszywałam, i wionzałam, wszystko

kGajMK25. Na wakacje jak przyjeżdża-

łam, to wszystko też pomagałam rodzicom,

wszystko, wszystko tam, i żyta te przybierali

kDrśMR22 ♦ brus. *ycě*, ros. *всě*

wsio² 'i koniec'. Kiedyści niedziela święta

♦ wsio: sześć dni pracujim, siódmy świont-

kujim SmWS29. Na tance ż już w siole

nich nie chodził. Advent i post tak wsio już

kOpBrJP20; też **i wsio.** A wszystko równa

Palakow nie lubio i wsio BiGK19. I tedy

Niemcy zaszli, nu i wsi'o kDrśMR22.

Troche przeszli, paszukai pa kenstach

i wsio... Zeszyt wo tutej i wsio, i do widz'enia

GawWL36; też **wszystko**². I rodziny byli,

razem żyli i dożywali, wszystko kOpBrJP20.

I wot, kiedy garto zaboli, abo tam kaszel

jaki, wszystko, tedy war zagotujisz, para tyż-

ków, jagodków rzciskasz tam, wypijisz, po-

łożysz sia do łóżka, wypotniejesz JuAL20.

Jeż'eliby nie był komsamolcem, to po prostu

nie otrzymałby noram'alnowa aties'tat,

trójki wystawiliby, wszystko. Nigdzie nie

post'ompilby WjEP60; też **i wszystko.**

Wielka Subota, wszystko... Wolno żeż teraz,

można żeż i szlub brać, i wszystko JuAL20.

Przyjeżdżali i mówili co: no, za sutki,

i wszystko, i ujeżdżajcie! Zabierają i u Rosi-

ju tam DwBZ29; też **i koniec.** Dryświaty

miasteczko nazywali, a teraz prosto jak wieś

i koniec PelDrśBMk31 ♦ brus. *ycě*, ros. *всě*

wsio rawn'o 'wszystko jedno, mimo

wszystko, tak czy owak, tak samo'. [Mo-

żesz padr'os tiepi'er?] Aj tu wsio rawn'o nie

moge, "ot dieđu był niewielkiego rostu

GrES32. Tak policja, wsio rawn'o przydzie,

pryczepi sie... Swaty byli po dwa. Swaty to

i tam, i tam bywajo, wsio rawn'o BaHC35;

też **wszystko odn'o.** Żadnych tych chorobow

nia była. A teraz i leczo, i pijo, i wszystko

odno chorujo BiKG19; też **wszystko jedno.**

Nie przystawajcie wy do jego [zrujnowanego

kościola], wszystko jedno polecia DrśPWk20.

Jedno jednego sie polubili, ale wszystko jed-

no musieli swata przysłać DrśJM25. Zimo,

wszystko jedno, a zimo też i woda pa śniegu

nanieści, i wyp'al, tak samoż świni, krowy

kWiJS26. Trawy tam już nie pomagały, tam

już trzeba było co innego, ale wszystko jedno nic nie pomogło CzWD27. U Ł'atwiji długo Ruski żyć nie bendo, wszystko jedno wyjado DwBZ29. Wszystko jedno nowe odzieniena taki moment [do trumny] kGirWO40. Ja staram sie pa rusku mówić, a u mnie wszystko jedna co to miesza sie, czy polska słowa WoXK41. Wszystko jedno MM; też **wszystko równo**. Teraz mieszanina, a wszystko równa Palakow nia lubio i wsio BiKG19; też **bez raznicy**. Jemu to bez raznicy kOpAB30; też **bez różnicy**. Teraz już ludziom bez różnicy kOpAB30. Mnie było bez różnicy GajA ◇ brus. уцѣ рѡўна, уцѣ аднѡ, brus. gw. вцѣ рывнѡ [!], ros. вцѣ равнѡ, вцѣ однѡ, без разницѣ

wskazeczny palec 'palec wskazujący'. Wskazeczny palec DrśW

wskoczyć 'zerwać się, skoczyć'. Wskoczyłam przerażona, pobiegłam kOpAK ◇ ros. вскочу́ть (np. c noctélu)

wspomnieć 'przypomnieć (sobie)'. On polskich czasów wiencej sobie zostawił, on wspomnił tak'im, tak'im akcentem IkAB26. Ja znam wszystkie... a tak jeden ja nie moge wspomnieć wszystko MaMB37. Taki wierszyk wspomnijcie z dzieciństwa, wiedzieliż tedy, mówili mnie wierszyczka nu, no, nie wspomnicie? kWjJF54 ◇ por. też brus. успомніць, ros. вспомнить

wspólnie zob. obszcze

współczesny zob. sowremienny

w stanie zob. stan

wstawić zob. postawić

wstawywać 'wstawiać (o ząbkach w kołowrotku)'. Wstawywanie ['wstawianie'] WiW

wstążka zob. stążka

wstępować 'wkraczać'. Kiedy już Niemcy odstępowali, a Sawiety wstępowali... my i bambiożku, i wszystko przeżyli kMiEJ33 ◇ por. ros. встѣпнать

wsza 'wesz'. Wsza GajA ◇ brus. gw. sou i bauá

wszystko¹ zob. wsio¹

wszystko² zob. wsio²

wskroś zob. skroś

wstroić 'zamontować'. Wał był do maszyny wstrojony do manieża SmWS29 ◇ ros. встрѡить

wszystek 'cały'. Wierzch wszystak źnieśli PelDrśBM31. Wszystek wpadł do jamy MM

wszystkie zob. wsie

wszystko zob. wsio, ze wszystkim

wszystko jedno, wszystko odno, wszystko równo zob. wsio rawn'Ń

wtedy zob. tedy

wtorknąć dk. 'wetknąć'. Brzozki... oni tak o na drzwi niby troche to stary gdzie powiesi, to ja, nad łózka gdzie utorkne czy da flakona postawie StAP39; też ndk. **wtykać**. Dembowy wianek ploto wieczorem i kwiatki tam do tego wianka tak wtykajo, żeby nie zwłali sieb BaHC35 ◇ brus. утѡркнѣць

wtułka 'buksa, żelazna pochwa wewnątrz piasty'. Wtułka DrśW, WiW; też **buksa**. Buksa DrśW ◇ brus. gw. утѣлка, бѣкка

wtykać zob. wtorknąć

wybałuszyć gały 'wytrzeszczyć oczy'. Wybałuszyć gały MM ◇ por. brus. gw. вѣбалушѣць

wybawić 'ocalić, uratować'. Może jemu choć pierścionki dami ci co, żeby jak nas z tego wybawili ArDaWB29

wybierać ndk., dk. **wybrać 1**. sow. 'odbierać'. Za ten czas, jak ja wybierała swój pasport, metr'yki byli to moje w zagšie kościelne... ja wybierała dokumenty, ot ja w pięndziesiont siódmy roku, pięndziesiont szóstym pasport wybierała kOpLS29. Był do Polski pojachawszy, długo dokumenty wybierał... A teraz ot ksiondz jechał wiza wybierać do Polski... Ona wybrała sprawkę, że ojciec nie miał własności, że no jak, onaż prosto żyła tak i tego to, to jo nie zabrali, a jego wywiezli na S'ybir ArDaWB29. My też byli zebrawszy sie

wyjeżdżać do Polskiej, już i wiza była wybrana... Tak było ciężko dokumenty te wszystkie wybrać, wiza ta wybrać... Wien-cyj rok przepracujesz, wtenczas dadzo już dokumenty, no wot ja, a ja tam dwa lata pracowała, wybrała akta, i potem przyjechała u Łatwji DwBZ29 2. **wybrać** dk. sow. 'usunąć'. *Usielsowiecie pracowałam... potym wybrali z sielsoweta* IkAB26 3. **wybrać** dk. 'zabrać, wykopać, wydrzeć'. *A [w kościele] podłoga wybrali ludzi tam, nu oni nie nasze ludzie, to z tych z Rosji poprzyjeżdżawszy* kDrśMR22 ◇ brus. gw. *выбпіраць, выбраць*, ros. *убра́ть*

wybiwać 'ubijać'. *Żbierali ji ta żołundź, wysuszali, a potem wybiwali jo na monka i zasypywali, a potym jeszcze robili ta herbata* kWiZW30 ◇ brus. *выбіваць*, ros. *выбивать*

wybrać się 'przenieść się'. *Potem ja tutaj sie wybrała do Brastawia* IkAB26 ◇ brus. *выбрацца*

wybrudzić '?'. *Klocki... oni padjeli sie, a wtedy na stoł, wybrudzi ta ciasta, taka kaczka drobna... taka gruba, a wtedy kroje nożem, bo kacza, kacza, kacza, kacza* kWiZW30

wybudować zob. stroić²

wychodn'oj sow. lp., lm. **wychodnyje** 'dzień wolny od pracy'. *No pracawali nawet bez wychadnych, bez odpusków* GimWK31. *Dzisiaj też żeż ona nie pracuje, bo wychadn'oj* kRyTM36. [Wnuki] *przyjeżdżają często, jak wychadnyje, na subote* StAP39 ◇ brus. *выхадны (дзень)*, ros. *выходной день*

wychować, wychowywać zob. hodować

wyciągiwać 'wyciągać'. *Czszeba kot wyciongiwać tam* DzJB27 ◇ brus. gw. *выцягваць, выцэіваць*

wycieczka zob. ekskursja

wycieplić zob. cieplić

wyczachnąć 'zwietrzeć'. *Wyczachany. Już wyczachszy chrzan 'nieostry'* MM → prze-

czachnąć ◇ por. brus. gw. *чэхнуць* 'stawać się (coraz) słabszym'

wyczka zob. wika

wyczuchać się zob. czuchać się

wyczyścić¹ 'posprzątać'. *Cmentarz... to jej rodzicy, i wot był o taki wo, tedy oni wyczyścili* wschBrMW15

wyczyścić² 'wykastrować'. *Wyczyscić* GajA **wygatawiać** 'przygotowywać'. *A mężczyźni [zimą] drzewa robili, wygatawiali, co na lato* JuAL20 ◇ por. ros. *загатавливать*

wyglądy 'poznanie domu rodziców przed ślubem'. *Ma przyjechać Krumplewski, ten mój Poluś, na wyglądy* kOpAK ◇ brus. gw. (Internet) *выгляды*

wygodnik 'człowiek lubiący wygodę, wygodnicki'. *Wygodnik* GajA

w'ygowor sow. 'nagana'. *Ktokolek doniesie, mówi, z roboty wtedy już przepędzo, w'ygowor dadzo* kWiZW30 → *zapuda* ◇ ros. *візговор*

wygrabki zob. oziatki

wychodka 'wyjście (z domu)'. *Każda gospodyni dla siebie mogła uszyć coś, a j'eżeli coś takiego już na wychodka, to i do krawcowej nioso* kMiMD25

wyhodować zob. hodować

wyjsć za kim 'wyjsć za kogo'. *Żona już tu o była za mno wyszczeszzy* DbKM13

wyjsć na pensju sow. 'przejsć na emeryturę'. *Tak jak na pensja wyszła, tak mnie dali czterdzieści rubli od razu. Mała pensja taka była, nu tak wot troche i skrzypie* StnKG22 ◇ brus. *выйсці на пэнсію*, ros. *уйти на пенсию*

wykaczuryć się 'wykończyć się'. *Wykaczurył sie 'wykończył się, umarł'* MM

wykaczywać sow. 'wypompowywać'. *Wszystkie niedoli byli, żydkość zbierała sie tam jemu, wykaczywali* kRyTM36

wykluczyć sow. 'wyłączyć (o prądzie)'. *Ot teraz u n'as u klubie na przykład, światło wykluczco, pa ciemku tancujo, nu co tam wi-*

dzieć można? GrES32 ◊ brus. *выключиць*,
ros. *выключить*

wykołypać zob. kołypać

wykołypać się zob. kołypać się

wykopyrtnąć ‘przewrócić się; umrzeć’.
Wykopyrtnąć MM

wykszałcenie zob. obrazowanie

wykulić się ‘wypaść (z wozu), stoczyć się’.
Wykulić się MM → *kulać się* ◊ brus. gw. *выкулицца* (np. z gniazda)

wyłazywać ‘wychodzić, wyłazić’. *Przez okno wylazują* BaHC35 → *włazać, zalazac, zlazywać* ◊ brus. pot. *вылязаць*

wylec ‘wylec, pokłaść się (o zbożu)’. *Wyleg-szy zboże* – po burzy, po ulewnym deszczu
MM

wylegać się ‘wylegiwać się, wałkonąć się’.
Wylegać się MM

wymówić się ‘wypowiedzieć się’. *Rozmau-lali jak kto z kim, o różnych rzeczach. To kaźden chce wymówić się. Nu, jak jemu, nu jak jemu coś obchodzi cokolwiek* SzDoHP25

wymówienie ‘wymowa, wymawianie’. *Star-sza córka, ona też tak jego lubiła jenzyka, ale tego wymówienia już nie ma takie, u tej samej młodszej... nu ale padoba się, że ładnie tak, wszystko, wymówienie to* kWijF54

wymyć zob. myć

wynieść ‘wytrzymać’. *Przy Polsce drogo było leczyć się, nicht nie leczył jich. Majontek nie wyniesie człowieka, no tylko i zostali się same mocne ludzi, a słabe wszystkie dziecia-mi poumierali* kWijS26 ◊ brus. *вынесці*,
ros. *вынести*

wypisywać sow. ‘prenumerować’. [Czasopi-sma?] *To wypisywali dawniej... Gazety “o i te-raz i polskieź wypisuje, polskie* kOpBrJP20. *Gdy wypisywała te gazety, jakieś polskie przy-chodzili* kWijF54 ◊ brus. *выписваць*,
ros. *выписывать*

wypity ‘pijany’. *Tam wypite byli te* kRyTM36

wypiwać ‘wypijać, podpijać’. *Kiedy i wypi-wali, tam jaka buteleczka mieli tam, pan-*

dzili tedy wódke swoje OsAK29. *No tak nie wypiwali jak teraz, jeżeli ktoś ma no to, wtedy, dzieškolek za węgłem* kWizW30. *Pj’anica nie był on. Ja jego nie raździewała, rozzuwała, nie leżał gdziekolak, a wypić wypić* GimWK31 ◊ brus. *выпи́ваць*,
ros. *выпивать*

wypotnieć ‘wypocić się’. *I wot, kiedy gar-to zaboli, tedy war zagotujisz, para byżków, jagodków rarcziskasz tam, wypijisz, położysz się do łóżka, wypotniejesz* JuAL20

wyporkać zob. porkać

wyprzeć ‘wypchnąć, usunąć’. *Jednej było z nogu cośi... Druga była bez żadnej zrany, to piorun rombnoł w domu, że też nogi ode-brato... Tak się wyparto [o konkurentkach]* NuAL28 © SWil. *wypierać, wyprzeć* m.in. ‘wypychać, wyrzucać’ ◊ brus. gw. *выперціся* ‘wyjść, pokonując przeszkodę’

wypuskać ‘wypuszczając, puszczać’. *Potem ksiendzów zaczęli wypuskać* kOpLS29; też **wypuszczając**. *Obydwóch [młodych] błogosta-wili i wypuszczali do szluby* kGirWO40 → *puskać* ◊ brus. *выпускаць*,
ros. *выпускать*

wypuszczając zob. wypuskać

wyrabiać się ‘swawolić, dokazywać; wy-głupiać się’. *Dzieciuki, nie wyrabiajcie się! ‘dzieci, nie rozrabiajcie!’* MM. *Aj, nu wia-domaż, wyrabiali się ludzi młode i wszystko* kWijS26. *Młodzięż tak oni tam wyrabia-jon się, to oni wrožo, to oni tam tego co im mówio* ArDaWB29. *Dziewczenta i chłopcy przyleco, no i wtedy wyrabiamy się, co nam przyjdzie na pamięć. No tylko że nie tań-cujim* GimWK31 ◊ brus. gw. *вырабляцца*

wyrąbki ‘wyręby’. *Maliny duża mamy po tych wyrombkach* kWijF54

wyrościć ‘wyhodować (o roślinach)’. *Co wyrościsz, zawieszisz na rynek i sprzedasz* kGrLZ35 ◊ ros. *вырастить*

wysałać ‘wytrzeszczyć, wybałuszyć (oczy)’. *Wysałał oczy* MM ◊ por. brus. gw. *высала-ниця бочы*

wyskrobywać 'oskrobywać'. *Późni nożami wyskrobywali [zabitego prosiaka] tak, co był bielutki, ładniutki, ta skórka cieniusiańka, taka ona smaczna* kGirWO40

wysmarkać nos 'usunąć flegmę z nosa, wydymuchać nos, oczyścić nos'. *Wysmarkać nos* MM ◇ brus. gw. *высмаркаць (нос)*

wysmoktać zob. smoktać

wysokość zob. wyżynia

wysolić 'posolić'. *A słonina ta już prosto solili, a potem wiesili tam. Kto w koszyki, kto wkładał i wysolona tam prawda, i tam trzymali* PeLDrśBMk31

wyspa zob. ostrow

wystroić zob. stroić

wystrzeżać się 'przestrzeżać (postu)'. *Pościmy my starsze, młodzież może nie wystrzegają się, nie patrzą, a my i teraz nie jemy* GirWM30

wysuszać 'suszyć'. *Żbierali ją ta żołundź, wysuszali* kWiZW30 ◇ por. też brus. *высушваць*

wyszki lm. 'miejsce w stodole nad klepi-skim, gdzie składano na drągach snopy lub słomę; pomost z desek nad sąsiekiem'. *Wyszki* 'składowisko wysoko w stodole; przetrzymuje się tam np. kule (snopy)' MM. *Wyszki* DrśW ◇ brus. gw. *вышкы*

wyszywać 'haftować'. *W szkole uczyli wyszywać, wyszywali* DrśSW20. *Teraz już nie zajmuje się, ale umiała wszystko: i wyszywałam, i wionzałam, wszystko* kGajMK25. *I wyszywała, i wionzała, i rozdawała* ArDaWB29 ◇ brus. *вышываць*, ros. *вышивать*

wyszywanie 1. 'haftowanie'. *Wyszywanie* DrśW; też **wyszywka**. *Wyszywka* WiW; też **haftowanie**. *Chaftowanie* DrśW 2. 'haf-ty'. *Wyszywali, można było modnie wyszyte, robili ramki pod szkło i wot wyszywanie wiesili, fotografie różne* GirWM30 ◇ brus. *вышыванне* w 2. znaczeniu, por. ros. *вышивка* w 1. znaczeniu

wyszywka zob. wyszywanie

wysściełać zob. naściełać

wyświęcony 'poświęcony'. *U n'as mocna lebioda jest, a u jej taka obruczykowa ta lebioda. A i wyswieconona mamy* GrES32

wytaczać jajka zob. taczać jajka

wytarć zob. tarć²

wytkać zob. tkać

wytłuc 'stłuc, ubić'. *Takie stempy drzewniane byli, wytłuczcy, pattuczysz* BiKG19

wytorsować zob. torsować

wytrzymać 'tu: odprawić (do końca)'. *No i przyszli do kościoła, nabożenstwo ksiądz wytrzymał, rozwił się, zabierają księdza, kościół zakrywają, strasznie było* kWiZW30 ◇ por. ros. *выдержатъ*

wytuzgać zob. tuzgać

wyuczyć się zob. uczyć się

wywałuzać, wywałużawszy zob. wałuzać

wywoływać 'wzywać'. *Tatusia wywoływali do Brastawia po dokumenty szlacheckie* kGajMK25 ◇ por. ros. *вызывать*

wywóz 'wywózka'. *Ludzi strasznie do kościoła szli, jeszcze wywozu tego nie było, od n'as jak wywozili* DrśJM25 ◇ brus. *вываз*

wywrot zob. na wywrot

wywrót¹ 'drzewo wyrwane przez wiatr z korzeniami'. *Wywrót* GajA ◇ brus. gw. *выврат*

wywrót² zob. na wywrot

wyzwać zob. wyzywać

wyzywać ndk., dk. **wyzwać** sow. 'wzywać'. *Prendka pomoc czszeba wyzywać DzJB27. Musisz traktor wyzywać już teraz* NuAL28. *Bywała rozmajito: i do kantory wyzywali, i nakazywali, no mniejsza z tem* kWiZW30. *Pogotowie tedy wyzywami, przyjeżdżają* kRyTM36. *Nu widzimy, że już ona stara, latow dożyje, tedy już wyzywali maszyna, izymali krówka ta* StAP39. *Tam jeden uczony nie mało wyzywał i wskazywał mi drogę... Wyzwał tatusia, aby mnie nie strwożył* kOpAK ◇ brus. *вызываць*, *вызваць* ros. *вызывать, вызвать*

wyżyć 'przeżyć'. *No i jakoś daw'aliśmy sobie rade, wyż'yliśmy* CzWD27; też **przeżyć**. *Przeżyło sie dużo; jeszcze'e nie wiem, jakim cudam ja wyżyła* wschBrMW15 ◇ brus. *выжыць*, ros. *выжить*

wyżynia 'wysokość'. *A tedy aparaty takie były, nu takie, kręcona, z żeliazia trąbki, trąbki, takie jak palec, no, nu i one tak wo u taki wo wyżynie* OsAK29. *Wyżynia, wżynia* GajA; zdr. **wyżynieczka**. *Wyżynieczka* GajA; też **wysokość**. *Wysokość* GajA ◇ brus. gw. *выжыня*

wyżywanie 1. 'wyżywienie'. *Ja niezdrawy byłem, z paleczko jeszcze chodziłem, wyżywanie Czyrwony Krzyż nam dawał, dali nam kwatery* DbKM13 2. 'życie, warunki'. *Chodził tam zimowo po śniegu, trudne wyżywanie nas nazywają* GimWK31 ◇ brus. *выжыванне* w 1. znaczeniu

wzerwać się sow. 'wybuchnąć'. *Poszed i gaz podpałił ten, to wzerwało sie* ArDaWB29 ◇ ros. *взорваться*

wziąć u kogo 'zabrać komu, wziąć od kogo'. *Mówia [w kołchozie] tak: powiecie mnie co ja u kogo wzięła. Jeżeli ja komuś dłużna, za co ja dłużna* kGirWO40 ◇ ros. *взять у кого*

wziąć się 'zająć się'. *Fierma, jeżeli wziewszy sia, to już czszeba paczszyć, na to jest żywotna* GimWK31 ◇ brus. *узяться*, ros. *взяться*
wzrosły 'dorosły'. *A wzrosłe chodzili wieczorem* kMiMD27. *Poszed brat na wojne już wzrosłyj będąc* kWiZW30. *Wieczoram już wzrosłe chłopcy wyższy bioro harmonik i ta sama pieśń śpiewają* kOpSS31. *Wot u mnie wnuczka do dziesiontej kłasy chodzi, ona już wzrosła* kMiEJ33 ◇ ros. *взрослый*

Z

z 1. 'od'. *Mnie z pięću lat posadzili [na konia]* BaHC35 2. 'z okazji'. *Mogliby przy-*

stać choć choć jaka karteczka ze świętem StnKG22 ◇ brus. 3, 39, ros. c, co

za 1. *za kogo* 'od kogo, niż kto'. *Taki Sojdak, taki jes wo, tam dzie-to, u Zaciszu, bogaciejszy za wszystkich nas* kDrśMk20. *Już oni tam pan'y, parazyli sie, lepsze za n'as* kWiJS26. *Oni troszeczkę starsze za mnie* DwBZ29. *My troszeczkę lepiej za których ludzi żyli za to, co tatu była, kiedy był na wojnie, jego była ranili... to jemu już płacili pienśja* DwBZ29. *A byli starsze za mnie: jedna siostra druga, a ja trzecia* ArDaWB29. *Tam teraz niczego żyjo, lepi za n'as* GimWK31. *Oni starsze za mnie* kRyTM36. *Za mni'e młodszy... On starszy za mni'e* GawWL36 2. *za czymś 'po co'. Jedna kobietka przychodzi za mlekiem dla staruszki* kOpNN27. *Ja mówie: pojade, pojedziem za jodelki* kDrśBZ29. *Jeździli u Widzy za chlebam* kRyTM36 3. 'po (jakimś czasie)'. *Tatus umarł jeszcze za dziesięć lat* kOpNN27 4. 'w ciągu jakiegoś czasu'. *Sama zamencza sie za dzień* wschBrMW15. *Za swoje życie ja w kałchozie była* kWiZW30 5. 'o'. *I teraz o, brat tam jest jeszcze, za, za rok starszy ode mnie* Stanisław kOpBrJP20 → za to ◇ por. brus. i ros. 3a

zabawa 'wieczornica; zabawa, gra'. *Pościli, nigdzie ni chodzili, nie b'ylto nijakich zabawow ni nic* DrśJM25. *Nu jakie słynne, gdzie już jaki muzykant dobry, nu już ten beńdzi grać zabawy* kRyTM36. *Takież zabawyż byli, byli te zabawy, zbierali sie w domach takich, gdzie u kogo był dom wieńkszy, bo teraz to klubowy już jes, a późni, a wtenczas nie była klubowy tych* kGirWO40; zdr. **zabawka**. *Nu patanczo już, odpoczno, tedy takie karawody nazywali sie, śpiewali, zabawki takie różne... Chodzili olewniki, to już takie nu, zabawka była taka już* JuAL20. *I wot takie wo jak zabawy to aj, i fanty zbierali... Nu takie wo zabawki* GrES32 → igry, tancy, wieczory ◇ brus. gw. *zabáva*

zabawka zob. zabawa

zabawny 'zabawiający innych (?)'. *Byłam zabawną, siałam życzliwość i radość dookoła* kOpAK © SWil. **zabawny** m.in. 'ucieszenie, mile bawiący, dowcipny, wesół'

zabić zob. zabiwać

zabiwać ndk., dk. **zabić** 1. 'zabijać'. *U nas była bardzo duża świnia, jej czszeba już było zabiwać, mama mówiła: „Dzieci, czszeba zarżnoć”. Wyciongneli świnia, zabili* SzDoHP25. *Pojechał do Moskwy na tego, na praca, aż potem jechali "oni we trzech, może z pieniondzami, tam trocha pjane byli i wszystkich zabili* CcLŚ27. *Ruskie po lasach, chodzili, zrywali pociongi tam, ludzi zabiwali, które Niemcu służyło* GrES32 2. 'tu: wstrzymywać'. *Już tam zabili na przykład bieg [parowozu]* GrES32 ◇ brus. *zabivajuć, zabityć*, ros. *zabivát'ь, zabít'ь*

zabłocie 'miejsce za błotem'. *Te jajki tożysz z boku, po kolejce po górze puszczasz, i wot wszystkie puścili na zabłociu, w pole puścili* MaMB37 © SWil. **zabłocie**

zabota 'troska'. *Bez żadnej zaboty* kOpAK ◇ ros. *zabóta*

zachcieć 'zechcieć'. *Tu dzieci nie zach'o żyć już, daleko od goścince, od wszystkiego za n'as* WoXK41 ◇ por. brus. *zaxačéuć*, ros. *zaxomém'*

zachodzić 'nadchodzić'. *Pójdzim, siana kopka jest, deszcz zachodzi* GimWK31 ◇ brus. *zaxadziuć* (o grzmocie)

zachowywać 'przechowywać'. *Pierszy urodzaj czszeba zani'eś... a zachowuje sie, to tam musi być zachowana* DzJB27. *Jak skład jest, no dopuścim tam ziarki zachowujo sie wszystkie tam wot* Ma MB37

zachwatka 'przyzwyczajenie'. *Zachwatka. Mam taka zachwatka* GajA

zachwycić 'zając, zabrać, pochwycić, złapać'. *No jak wojna była... tedy prendko tu zachwycili sawiety* ŻaOJ17. *I zachwycili ta torba z nożami, z widelcami* ArDaWB29. *Po ru-*

sku ja nie umiała tak, żeby zmieszany jenzyk, i bietaruski i polskiego zachwycisz i bietaruski DwBZ29 ◇ por. ros. *zaxvatúm'ь*

zachylić 'zgiąć'. *A teraz naród adwarot, i otchilim, i zachilim* SmWS29 → odchylić ◇ brus. gw. *zaxilítuć*

zaciągnąć się 'przeciągnąć się'. *Kiedy cośkolek zaciągnie sie w kościele, to wtedy nie m'a awtobusu* kWizZW30 ◇ ros. *zatyánuć'sja*

zacichacz 'miejsce na rzece przy brzegu, gdzie nie ma prądu'. *Zacichacz* WiW; też **zacisze**. *Zacisza* DrŚW

zacisze zob. zacichacz

zacień 'cień, miejsce osłonięte od słońca'. *Niech pan, tego, u zacień do sadu pójdzi, na ławeczce posiedzi i "otpoczywa* DbKM13. *Czszeba suszyć nie na słońcu, tylko u zacieniu, żeby już słońca nie wypaliłab* kRyTM36. *O tu jeszcze wot. O tutaj w zacieniu [rosną kwiatki]* StAP39 ◇ brus. gw. *zacyeń*

zacirka 'zacierka'. *W Smulkach dzieci byli, posne zacirke jedli* JaEK29 ◇ brus. *zacyćka za co* 'dlaczego'. *Wam dawno czszeba rozumieć polski, za co wy nie rozumiecie? NuAL28. A za co heńdziki nazywajo? „Aj nu henycja”, o tak wot zaciongajonc, „wun henaja dziauczyna charoszaja” ci s'to nib'udź* GimWK31 ◇ brus. *zacyumó*, ros. *zacymó*

zacząć zob. stać

zaczepić sow. 'dobrać się (do kogo)'. *Tak żeby rej'on już jakby on nic nie wie, żeby jich nie zaczepili* CcLŚ27 ◇ ros. *zacyeńúm'ь*

zaczynać się zob. naczynać się

zaczynalnik zob. poczynalnik

zadawać 'dawać, zdawać'. *Ona była pani niejaka, ona ziemia zadawała w arenda, sady Żydam zadawała na jabki, jezioro zadawała rybakam* SmWS29 ◇ por. brus. *zdauć y apśnydu*

zadorny 'pełen wigoru'. *Taka zadorna gra* SzDoHP25 ◇ ros. *zadórnyj*

zadrętwieć ‘zdętwieć’. *Renczne dojenie było. Rence, jak to po polsku powiedzieć, martwiejo, no tak... A teraz nic nie robie, tak tylko koło siebie i prosto tak zadrętwiejo* GimWK31

zadrzeć się ‘pokłócić się’. *Wezmo chłopcy zmówion sja, co nieb'udź zadrzon sie, bijka* WoAM13

zaducha ‘duszno; duchota’. *Zaducha* ‘duszna pogoda’ MM ◊ brus. gw. *zādýxa*

zadziąć się ‘ubrać na siebie’. *Ni'e było co ob'uc, ni'e było co zadzi'ać sa* GrES32

zadzieraka ‘zadziorny, skory do bójki’. *Zadzieraka* ‘skory do awantury, bójki’ MM ◊ brus. gw. *zadzípáxa*

zagabywać ‘zaczepiać; podrywać dziewczyny’. *Zagabywać* MM ◊ por. brus. gw. *zarábauć* ‘zaczepić (kogo)’ w związku z lit. *gablys*

zagadywać ‘wróżyć, zgadywać’. *Zagadywali, ot bierziesz [orzechów], ile tam do renki i wam pokazuje, cotka czy liszka, jak powie, że liszka, a tam beńdzie cotka, to nie odgadniesz, to musisz oddać te [orzechy czy] kluski, a jeśli odgadni, ode mnie zabiera te kluski* SzDoHP25 ◊ brus. *zagádywaуć*, ros. *zagádywать*

zagarowywać zob. garować

zagielić ‘zaochocić się, zapragnąć zrealizować swoje postanowienie’. *Zagielił do ożenku* MM ◊ brus. gw. *zaréliуć* ‘zechcieć, zamyślić’, por. też lit. *géliti* ‘bardzo chcieć’

zagładzić ‘wygładzić’. *Na łapata połóżysz, klenowe liscie łóżyli i tedy na te listy chleb ten sadzisz, buleczka zagładzisz i do piecy, i wszystko kWiJS26. Tedy ciasta natożysz, zagładzisz ładnie* BaHC35

zagnoić się ‘zaropieć’. *Nam rany odnowili sie, zagnojili sie* DbKM13 ◊ brus. *zagnatiуć*

zagotowywać też **zagotowiać** ndk., dk. **zagotowić** ‘przygotowywać’. *Latem taka praca, a zima zupełnie inna praca; męszczyźni do lasu jado, drzewa zagotowują wrenczne:*

pila pitują, rombią, nie tak, że jak teraz spitujo, spitujo i pójdzi DrśSW20. *On, no robili, robili, no tam materiał zagotowiali, tam wszystko zagotowili, no wyprowadzili i dach już, a czym kryć?* kDrśMR22. *Trzeba siana zagotowić* ArDaWB29. *Tedyż jeszcze nie zagatawywali, tego siana nie było* GrES32 ◊ ros. *заготовлять, заготовить*

zagotowiać, zagotowić zob. zagotowywać **zagrodek** ‘kojec dla małych dzieci’. *Zagrodek* WiW; też **siedzialka**. *Siedzialka* DrśW

zags sow. ‘urząd stanu cywilnego’. *Teraz u n'as zags i zags, w zags jado. Ksiondz jeszcze szlubu nie daji, zanim nie pod'asz tego z zagsu, że już rozpisane* DrśJM25. *Metryki byli to moje w zagsie kościelne* kOpLS29. *Pajechał u ten, u zags, nu ot matryki byli, a dzie oni ji mieli, nu i nie m'a matryków* GawWL36 ◊ brus. i ros. *ЗАГС* [ros. *Зануць актов гражданского состояния*]

zagwozdka ‘zagadka’. *Zagwozdki* popularne były wśród dzieci, np. *przywieźli panienkę w czerwonej sukience, jak ją rozbiegali, to wszyscy płakali* (cebula); *nie je, nie pije, a chodzi i żyje* (zegar); *cienka panienska daleko bździ* (strzelba) MM ◊ por. ros. *загвóздка* ‘szkopuł, haczyk’

zaharować ‘dorobić się, ciężko pracując’. *Zaharować* MM → harować

zainteresowany o kim/o czym ‘zainteresowany kim/czym’. *To oni jak przyjeżdżajo, to zawsze zainteresowani o ludziach, żeby komus może czeba pomóc* kGajMK25

zaikaç się ‘jakać się’. *Nie wiem ci Kazi'uk, ci Stach troszeczek, jak zajik'at sja, niewiele, nie zajik'at sja trocha, nie?* GrES32 ◊ por. brus. *zaikáуца*, ros. *зайка́ться*

zaikasty ‘jakała’. *Zaikasty* DrśW; też **zajękały**. *Zajenkały* BiW ◊ por. brus. gw. *zaiкiвы*, przysłówek *zaiкаста*

zaiwanić 1. ‘uderzyć’. *Zaiwanić* MM 2. ‘ukraść’. *Zaiwanić* MM

zajawlenie sow. 'podanie'. *To był piędziesionty ósmy rok, wyjeżdżali znowuż* [do Polski], *już my podali też zajawlenia z mężem* DrśJM25; też **zgłoszenie**. *Predsjedaciel zrobił zebranie wszystkich ludzi, no i „pisz'y zajawlenie”, pisz zgłoszenia, że chcesz do katchozu. Chcesz, nie chćesz, ale musisz pisać* DrśPWk20 ◇ ros. *заявление*

zajękały zob. zaikasty

zajmywać 'zajmować, tu: brać'. *Jejny, mamy ojciec on chodził pa ziemiach, arandował, rani, "o tak, arendy zajmywał, nu jak pany były, u pana służył* OsAK29 ◇ por. brus. gw. *заимáць*

zajść 1. 'pojawić się, przyjść, nadejść, wkroczyć'. *W czterdziestym roku to był Sawiecki Saj'uz zaszed i tedy Niemcy zaszli* kDrśMR22. *Trzy klasy polskie... kończyła, sowiety zaszli, tedy poszła da ruskaj szkoły. Nu już jak zaszła sawiecka właś, już inaczzej stała* kWjJS26. *Wojna była, Polszcza z Niemcam, potym zaszli Sawiety... Wojna zaszła i wszystko przerwała sie; do wojny żyli dobrze... zaszła Litwa* SmWS29. *I jak tylko zaszli Sowiety: kulak'i, wywiezli jejnego menża na S'ybir... Jak drugie Sowiety zaszli, tak my jeszcze w domu nie nocujem... Niemcy odstempywali, zaszli drugie, jak my nazywali Sawiety te...* ArDaWB29. *To tam słowo powiedział jaka co podobnie, to już ad razu zabierajo, a jej zawieźli, jak raz wojna zaszła* GimWK31 2. 'powstać'. *Jak zaszed katch'oz, to pieńć koniej my zdali w katch'oz* StAP39. *Późni już te katchozy, jak zaszli, to tedy ziemia ta odebrana była u czterdziestym szóstym roku* kGirWO40 ◇ brus. *заўці* w obydwu znaczeniach

zajzajer 'kwas solny stężony (używany przy lutowaniu)'. *Zajzajer* MM

zajzdrościć zob. zajzdrować

zajzdrosć 'zazdrość'. *Zajzdrosć* GajA © SWil.: *zazdrość, zajzdrosć* ◇ brus. *заўздpaccyб*

zajzdrosnik 'człowiek zazdrosny'. *Zajzdrosnik* BfW, DrśW

zajzdrować 'zazdrościć'. *Zajzdrować* MM; też **zajzdrosćić**. *Jest, chtóre zajzdroszczo tam, wot zajzdroszczo, krów psuje tam o to* DzJB27; też **zazdrościć**. *Każda pragnęła za jego wyjść, każda za nas, każda – jedna drugie zazdrościli* NuAL28 © SWil.: *zazdrościć, zajzdrosćić* ◇ brus. *заўздpaccyб*

zakajany zob. okajany

zakalec 'zakalec'. *Zakalec* 'zbita warstwa chleba (na skutek niewyrośnięcia)' MM ◇ brus. gw. *закáлец, закáляц*

zakasać 'zawinąć, podwinąć'. *Zakasawszy katoszy* ['nogawki spodni'] MM ◇ por. brus. gw. *закáцáць*

zakatka 'sposób konserwacji i przechowywania mięsa'. *Teraz to i zakatki robią, ja ich sama robiu zakatka i słoninka... to teraz zakatka, słoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie i do banki* kOpNN27

zakąska 'zakąska, poczęstunek'. *Zakąska* 'zimne danie do alkoholu' MM ◇ brus. i ros. *закýска*

zakąsywać 'zakąszać'. *Zakąsywać* 'jeść, np. po wypiciu'. *Prosze zakąsywać!* MM ◇ brus. *закýсваць*, ros. *закýсывать*

zakiełznać konia 'założyć wędzidła koniowi'. *Zakiełzn'aj konia!* MM ◇ brus. gw. *закéлзаць канá*

zakisnąć 'skisnąć, skwaśnieć'. *Na para dni zakiśni* [kisiel] wschBrMW15

zakładać konia ndk., dk. 'założyć konia' 'zaprzęgać konia (do wozu, do sań)'. *Zakładać konia. Za'oz konia!* MM ◇ brus. gw. *закладáць, залажыць канá*

zakłuć, zakoł'oć zob. kłuć²

zak'on 'prawo; obowiązek'. *„Wesoły nam dziś dzień” to już jak zak'on śpiewać było* kWjJS26. *Dzisiejszy nasz zakon jest sprawiedliwszy* kOpAK ◇ brus. i ros. *закóн*

zakonurek 'schowek, zakamarek'. *Myż spalili się też, "ot już cztery lata beńdzi, tutaj my w tym zakonurku żyjym SzDoHP25. Jest nu o taki zakanurak jak i gdziekolek tam, nu ciemno może tam albo tam cokolek zrzucono tam. Dzie skład tam taki. Zakanurak tam jakiś prosty, takie słowo, takie jest PelDrśBMk31* ◇ brus. *заканурак*

zakopać zob. zakopywać

zakopywać ndk., dk. **zakopać** 'zakopywać, tu: wkładać'. *Kiełbaska robi sie, a potem solili, posolo, zakopywali w sól, dobrze, jeśli zakopi sie kOpNN27*

zakorka zob. kakorka

zakroić 1. 'pokroić'. *Stoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie kOpNN27* 2. zob. klucz² ◇ brus. *закроіць*

zakryć¹ 'nakryć'. *Wigilia była jak zwykle: stół zakryty białym obrusem, siano... I wszystko robili, i wierzchnie ubranie, tam i na łóżka zakryć kapy kOpAB30* ◇ brus. *закрїць*, ros. *закрїть*

zakryć² zob. zakrywać

zakrystyj'an 'kościelny'. [Dziadek] *był zakrestyjanem w Belmońcie w kościele AchTH23*

zakrywać ndk., dk. **zakryć²** 1. 'zamykać'. *W takie wagony te, towarowych, tam ich [wywożonych] zakrywali kDrśMR22. Ja nic nie zakrywam, nic nie lenkam sie nikogo kWiJS26. Tam trzeba kluczykiem, żeby zakryć kluczykiem i odkryć kWiZW30. U mnie drzwi jest, oni wsuneli te w te, zakryli krongiem PelDrśBMk31; też zamknąć. Okna ktoś zamknął DbKM13. Wszystkie z wioski wszystkie sionsiedzi, i baby, i muzyk¹ i i nu wopszem i dzieci pa cukierki wszystkie zbierali [na weselu], to teraz zamknęo sia i hulaja kWiJS26. Do chlewa zaprowadzili i zamknuli [psa] kMiEJ33* 2. przen. 'zamykać, likwidując działalność'. *A potem [kościół w Opsie] był zakryty za*

*czasów sowieckich kOpNN27. W Widzach był kościół zakryty kWiZW30. Granica zakryli GimWK31. U n'as zakryty kościół był w Dryświatach, nie pracował czterdzieści pięć lat kDrśJX35; też zamknąć. Takie czasy, że całkiem nie chodzili: zamknienty kościół był wschBrMW15 → zapierać ◇ brus. *закрываць, закрїць*, ros. *закривать, закрїть**

zakrywać się 'zamykać się'. *Upokarzajonco jeździć po koleńdzie, ludzie te chowajo sie, zakrywajo sie. Niektórzy, to nie wszyscy, ale niektórzy zakrywajo kDrśMR22* ◇ brus. *закриваюца*

zakupywać 'kupować'. *W tych sklepach zakupywaliśmy CzWD27*

zakurka 'przerwa na papierosa; palenie papierosów podczas tej przerwy'. *Zakurka MM* ◇ ros. *закўрка*

zakwaska 'zakwas'. *A co tam chleb robili z czego? Kilko zakwaska bywa, zita trocha. Pereszczinka pamietam mama robi kWiZW30* ◇ brus. gw. *закваска*

zalamować 'uderzyć'. *Zalamować 'uderzyć pięścią w twarz (spowodować sińca)' MM*

zalazać 'chodzić, zachodzić'. *To tam [do lasu] zalazali kGirWO40* → wylazywać ◇ brus. pot. *залязаць*

zalecieć 'tu: wpaść'. *Maszyna prosto pomocy, tam zaleciawszy była w kari'er kRyTM36* ◇ brus. gw. *залецїць*

zalewajka 'zupa'. *Tatus lubił, żeby co dzień to inne, albo grochówka, albo tam, zalewajka jaka CzWD27*

załomny '?'. *I nawet nie, nie wiem ja, czym sie różnily, ale nawet ci załomni różnili sie, wszystko. Ot różnili sie po wszystkim pani NuAL28*

załówka zob. zołówka

złożyć konia zob. zakładać konia

złożyć hulanie 'zorganizować zabawę'. *Rozpisawszy się, już tam hulanie złożyły,*

bo z nami też druga para była kOpAK ◊ por. brus. gw. *залажыць* ‘zorganizować’
załatować ‘połączyć korą zdartą z młodej lipy (?)’. *Potem żerdka z konca do konca, czy dwie żerdki, załatują* [!], i znowuż *rzond słomy* DwBZ29 © SWil. *tut* ‘kora zdarta z lipy młodocianej, której używają na wyplatanie obuwia, zwanego chodaki’
zamalować zob. farbować
zamaszysty ‘sprawny, silny (o mężczyźnie)’. *Zamaszysty* MM
za mąż zob. zamuż
zameczek ‘kłódka’. *Zameczek* MM; też
zamek sow. *Ja chcę, żeby mąż zrobiłby jeszcze skarbonki dwie. A tam podobno zawieszki powinna być, a jeszczeż jaki to mówio zamek. Nie trzeba jak teraz zamek, tilko pawieszo i po co on ten zamek będzi tam, tam trzeba, żeby zakryć kluczykiem i odkryć* kWiZW30 ◊ brus. i ros. *замок*
zamiast zob. wmiesto
zamiąć ‘zacisnąć’. *Dzieckie o gryży byli tam, nie wiem ja tam. Nu mnie wychodzi bryża. Zamniesz tam, opatrzyysz, nie robio, a gryża nie wychodzi* DzJB27 ◊ por. ros. *замыть*
zamieniać ‘zastępować’. *Krąży, kusi, zamienia diabła na tym świecie* kOpAK ◊ ros. *замѣнять* ‘zgnieść’
zamknąć zob. zakrywać
zamek zob. zameczek
zamorek 1. ‘chuchro, cherlak’. *Zamorek* GajA 2. ‘zbruk, wysiedziane jajko bez zarodka’. *Zamorek* GajA ◊ brus. gw. *замора* w obydwu znaczeniach
zamowa ‘zamawianie, odczarowywanie’. *Ot było, liszaj taki “o: krong taki bywa, no leczył. Też zamowa jest* DzJB27 ◊ brus. gw. *замова*
zamówić ‘odczarować, zdjąć urok’. *Jak tylko siekiera tak... poleciała za rence. Tak przyszed: chcem pojechać, zamówić dzie-to daley tam* DzJB27 ◊ brus. gw. *замовіць*

zamrużyć ‘zamknąć oczy’. *Zamrużył* MM ◊ brus. gw. *замружыць*
zamuż ‘za mąż’. *Wioleta to wyszedzsy zamuż, a druga stryjeczna siostra za Kluczyńskiego była, wyszła jeszcze zamuż też* ArDaWB29; też *za mąż. Ona tam była wyszła za monż... Za mąż ta “o siostra, wychodziła za mąż, nie na miejscu tutej on, on był za Brastawiem* ArDaWB29. *Ja młoda i za monż wyszła* kMiEJ33 ◊ brus. i ros. *замуж*
zamykanie sow. ‘spięcie’. *Tyko oni [girlandy] nie to, że palion sie i palion sie, ale [następuje] zamykanie* ArDaWB29 ◊ brus. *замыканне*, ros. *замыкание*
zanadra ‘zanadrze, pazucha’. *Zanadra* GajA → zapazucha
zanadto ‘zbyt, nazbyt’. *U mnie zanadto mienkka [masło]* NuAL28 ◊ brus. *занадта*
zanawieska ‘zasłona; firanka’. *Wszystko, i jaka zanawieska była jaka to... uszysko było tkane* DwBZ29. *Zanawieska ‘firanka’* GajA; też **firanka** ‘firanka’. *Firanka* GajA ◊ ros. *занавеска*
zaniemieć ‘zaniemówić’. *Zaniemiawszy ‘zaniemówił (chwilowo)’* MM ◊ brus. gw. *занямець*
zaorzać ‘zaorać’. *Na zima zaorzał; najpierw nasieju i strachu nie było* DrśJM25 ◊ brus. gw. *заарать*
zapadka ‘zapadka, mechanizm blokujący zamek’. *Zapadka* DrśW
zapałek, zapalki zob. siarczyki
zaparć zob. zapierać
zaparzać ‘parzyć’. *Taka mak tłukli, piersz zaparzali, tedy tłukli jego* BaHC35 ◊ por. brus. gw. *занарыць* dk.
zaparzany chleb ‘rodzaj chleba’ *Zawsze sami piekliśmy chleb... taki zwykły był i nazywali u nas zaparzany; nu to zalewało sie goronco wodo i w ten sposób później kwasilo sie i bardzo smaczny był, mieńciutki, taki zaparzany, z kminem* kGajMK25

zapaszka ‘rodzaj dzierzawy z opłatą od hektara (w zbożu, pieniądzech)’. *Miał ziemia w zapaszcze* MM. *Na zapaszka na pułowa* GajA ◇ brus. gw. *zanáuwka*

zapasznik ‘chłop dzierzawca na zapaszkę’.

Zapasznik GajA ◇ brus. gw. *zanáuwnik*

zapazucha ‘pazucha, zanadrze’. *Zapazucha* MM. *Zapazucha* DrśW, WiW → *zanadra* ◇ brus. i ros. gw. *zanażyxa*

zapeckać zob. *peckać*

zapiecek ‘miejsce do spania za piecem’. *Zapiecek* MM ◇ por. też brus. gw. *zánéчак*

zapierać ndk., dk. **zaparć** ‘zamykać’. *I nas, znaczy, do wagonow i zoperli nas* DbKM13. *Zapiera na kruczek i wszystko... Takie zasuweczki tam, czy robio cokolwiek, nu żeby tam zaparć trochu, u mnie tam ustrojony kruczak teraz tutaj* PeDrśBMk31 → *zakrywać* ◇ brus. gw. *zanépuji*

zapiłować ‘nadpiłować’. *Zapiłuje sie jedna, druga [belka], tedy żwionzuje sie tam* MaMB37 ◇ brus. gw. *zaniлавáуь*

zapiska zob. *rozpisanie*

zapłata zob. *płata, zarpłata*

za podpacha zob. *podpacha*

za podrączka zob. *za podręka*

za podręka ‘pod’. *Żegis prawadzi Janiu, ojciec prawadzi za padrenki* BiKG19; też **za podrączka**. *Wzionsć za podronczka* GajA → *podpacha*

zapomnieć¹ ‘zapomnieć’. *A ja skończyłam sześć klas polskiej szkoły, a potem zapomniała, nu wprawy nie było i teraz jak pisze pomalutku. Nu to sie zapomniało, pszecież pięndziesionć lat, nu kto tuta rozmawiał po polsku* IkAB26. *Wszystko zapomniawszy, nie pamientam, jakie pieśni. Ja podrosta, już przestali śpiewać pieśni te polskie, wszystko ruskie zaczęli sie, wszystko my zapomnieli* kDrśBZ29

zapomnieć² sow. ‘zapamiętać’. *Ja jeszcze pamientam, że też mówili, jakież te szkoły też jakie, o te te wierszy, mówili, że tak zapo-*

mniała ot... ale teraz nie pamienta kWiJF54 ◇ brus. *занóмуць*, ros. *занóмутить*

zaporą ‘drewniana zasuwka z wgłębieniem, otwierana od zewnątrz za pomocą zagiętego klucza’. *Zapora* DrśW

zapoznać się zob. *znajomić się*

zapoznajomić się ‘poznać się’. *Szkola w naszym domu była i on przyjechał z Polski uczyć. Nu z mama zapoznajomił sie i mamu wziół i “ot nas dwoje nalazło sie* kWiJS26 → *poznajomić się, rozznajomić się, znajomić się*

zaprawić ‘kierować’. *Nu mamy tu ziemi dużo, bydła, wszystko, mnie zaprawić* BiKG19 ◇ ros. *занправлять*

zaprościć sow. ‘zażądać’. *Tysionc dolarow zaprosili za ten, za praca, a gdzie te dolary?* kDrśMR22 ◇ ros. *занпросить*

zaprowadzone ‘(tak) jest’. *U n’as po białarusku. Palany – tam pa polsku i wot. A u n’as zaprowadzona tak “o... GawWL36* ◇ por. ros. *заведено*

zaprzeczać sow. ‘zabraniać’. *Szkola i państwo, i rajon, i szkoła, wszystko. Zaprzeczałi [prowadzić dzieci do I Komunii]* kMiMD27 ◇ ros. *занпрещать*

zaprzeszły rok ‘dwa lata temu’. *Moja wnuczka już dwa razy była [w Polsce], u którym? U czszczem, u czwartym była musi, no i w zaprzeszłym roku też była* DrśSW20 ◇ ros. *занпрошлый год*

zaprzedzić ‘złożyć len na kądziel’. *Przychodzili z prontkami z wionzaniem, chto spicy, chto kondzieli zaprendził, korowłoty, prawie każdy wieczor zbierali sie* GirWM30

zapuda ‘nagana, krytyka’. *Dostał zapude (np. w kołchozie)* MM → *wygowor* © SWil. *zapuda* myśliwskie ‘nagonka’

zapudzić ‘nastraszyć, zastraszyć’. *Tak zapudziłem, że popamięta* MM ◇ brus. gw. *zanýdziць*

zapusty ‘zapusty, ostatnie dni karnawału’. *Do zapustów. Ot zapusty przychodzą, post,*

zapusty, a na jutro Popielec. Nò to potem znaczy na zapusty taki ruch, tańcy, wszystko do dwanaście godzin; o dwanaście godzinie dzwony dzwonió w kościele, już koniec zabawy DrśSW20 ◊ por. też brus. gw. *zanycmь zapuszczać* sow. 'uruchamiać'. Nu i tego, a tedy odkrycia już było GES ['hydroelektrowni'] jak już zapuszczali, oj i fatografowali, i chodniczki wo porobiono te o cemen-towe takie ArDaWB29 ◊ ros. *заныскать запуścić 1*. 'zaprzestać, zaniedbać'. Ta arga-niścina Emka, onaż wszystko zbiera i jeszcze z tymi wo, teraz już запуścili, ot z takimi wo robotami jak my, o, o, z takimi wionzańami, tkańami tam i tego to ArDaWB29 2. 'prze-stać doić krowę przed ocieieniem'. Już kro-wy zapuszczone StnKG22. U mni'a krowa była i запуścila sie, tak u mni'e czensto Rys-ka to masło przyniesie, to twarogu przyniesie GrES32 ◊ brus. gw. *zanycyťyya* w 2. zna-czeniu, ros. *занымь* w 1. znaczeniu

zapuścić się 'wybawić się na zapusty, za-kończyć zapusty'. Na tancy nie chodzili, wyszczygali sie, mama dużo post wielki, to już do dwanaście godzin zagarek naprawa-dzony, to już tedy idziem do domu, запуścili sie GimWK31

zarabotki zob. zarabotek
zarabotna płata zob. zarplata
zarabotok zob. zarabotek
zaradka sow. 'naładowanie (się)'. Jeżeli dwóch, czszzech przyjme, ja oddať z siebie już, ja nie moge, dużo nie moge przyjmo-wać. Cszzeba mnie zaradka DzJB27 ◊ brus. *зарáдка*, ros. *зарáдка*

zaradzić się sow. 'naładować (się)'. Jeżeli dwóch, czszzech przyjme... znowu czszzeba iść do drzewa i zaradzić sie, przyjmuje DzJB27 ◊ brus. *зарадзіцца*, ros. *зарядиться*

zaranie 'z góry'. Ja jim zaranie powiedzia-ła, żeby na mojim pogrzebie i duchu nie było CcLŚ27 ◊ brus. *зарáней*

zaraz zob. szczaz

zardzita '?'. Myśle sobie: nie m'a mojej zardzity, czemu, mówia, samej i choć brać sam za siebie, śmiałości trzeba nabierać sie kWiZW30

zarobotek lp., lm. (częście) zarabotki 'zarobek, wynagrodzenie'. Zarabotek MM. Tak sami, myż malutkie i to pracowali, cho-dzili i tej grecki nasiejo, len, len sieli, dobre zarabotki byli ArDaWB29; też zarabotok sow. Zarabotok był wielki: dwadzieścia pieńć rubel na miesionc StnKG22 ◊ ros. *за́рабо́ток*

zarozczyniać ndk., dk. zarozczynić 'roz-czyniać'. Żyta zmielo, nu zarozczyniajo na drożdżach OsAK29. Da monki, zarozczy-ni, zarozczyni, połownikiem wymieszasz, wymieszasz, połowniki te toże byli drzew-niany BiKG19. Nazywała sie raugienia, on'a zaraszczyniała sie z żytniej monki GrES32 → rozczyniac

zarozczynić zob. zarozczyniac
zarplata sow. 1. 'płaca'. Ja wot pinśja do-staje. A jak ludzi na zarplata... CcLŚ27; też płata A potem dawali, zaczeli już płata, płata była tymi piniondzami CcLŚ27; też zarabotna płata sow. My piëndziesiont tak-ich rubli tam – zarabotna płata, mała była też, zarabiali u kałchozie, ale za piëndziesiont rubli wszyskiego można kupić, a teraz? kOpBrJP20; też zapłata. Zapłata wienk-sza, zapłata była mata SoXK24 2. 'zapła-ta'. Jeden zaczyna, a potem chór odpowiada, a zarplata była, kto co móg, chto pienion-dze kMiMD25 → płata ◊ ros. *за́рпа́та*, *за́рабо́тная па́та*

zarznąć zob. kłuc²

zasiiek 'miejsce zagrodzone (także skrzy-nia) w spichrzu lub stodole do przechowy-wania ziarna'. Zasiiek MM. Zasiiek 'skrzynia na zboże'. Zasiiek DrśW → safarnia, za-stronki ◊ brus. gw. *за́сэк*, *за́сяк*

zaskalać 'stwardnieć na skałę'. Zaskalać MM → skalac

zasłodzić ‘posłodzić’. [Raugienię] *sacharyna zasłodzim, kiedyście sacharyna była taka, zasłodzi mama i jemi z kartoflej* kWiJS26 ◊ brus. gw. *zacaładzítýp*
zasmażyć zob. smażyć
zasprowadzić ‘rozprowadzić’. *Klocki z monki piekli same ot, drożdży, zasprowadzi, i wtedy w odeńki poleje, oniż poszli pracować, padajmujoń sie* kWiZW30
zastanowić się zob. zastawywać się
zastawa ‘tama przy młynie’. *Zastawa* DrśW, WiW
zast’awieńka zdr. ‘sąsiek, zasiek’. *Kroszki [ze stołu wielkanocnego] sypiesz do zast’awieńki tej, dzie składać beńdziesz zboża* DzJB27
zastawka ‘szczyt wozu’. *Zastawka przednia, przednia zastawka* DrśW. *Przednia zastawka, tylna zastawka* WiW.
zastawywać się sow. ndk., dk. **zastanowić się** ‘zatrzymywać się, stawać’. *Tam taki most był wielki, tak i zastawywał sie ten paraw’oz, woda już tam nakaczywał tam już* GrES32. *Zastanowsie!* ‘zatrzymaj się! stój! prry! prry!’ – na konia MM; też **zatrzymywać się** ndk., dk. **zatrzymać się**. *Zaczszymały sia na progu tam* DzJB27. *Zaczszymuje sie koła naszej chaty* GimWK31 ◊ por. ros. *останавливаться, останови́ться*
zastronka ‘miejsce w stodole, gdzie składa się zboże, sąsiek, zasiek’. *Zastronki* lm. DrśW, WiW. *Zastronka* ‘zasiek w stodole na siano, zboże’ MM. *Snopy te, w tej zastronce, w tej zastronce, tej zastroncy. O to w tej zastronce jenczmień, w tej zastronce leży tam nu owies, tam nie młócony chyba, to nie młócona* PelDrśBMk31; też **przasmy** lm. *Przasmy* WiW; też **przasna**. *Nu to tak zastronkami nazywali. Kto nazywali przasny na ot i takie byli. To na tej przasnie, to na tej przasnie jeszcze’o jak, tak tak u każdej jak to mówi się, stronie jak to coś inne*

nazwanie takiego PelDrśBMk31 → **zasiek** ◊ brus. gw. *застаранка, застаронак, нр’а́смо*
z’asucha ‘susza’. *Jeżeli bocian dzieci wyrzuci to wo takie z’asuchi jak teraz, takie plagi różne* BaHC35 ◊ brus. gw. *з’а́су́ха, ros. з’а́су́ха*
zasudnik zob. sudnik
zasuwka zob. juszka
zatransportować ‘przetransportować, odtransportować’. *Postawili poczekać, dopóty wagon podsuno nas zatransportować* DbKM13
zaswatać ‘wyswatać’. *Tak nie znaje człowieka, bo zasw’atali i za mąż paszł’i* WoXK41. *Młoda para sień żeni, już zaswatali, już młody i młoda żeńu sie* kMiMD27 ◊ por. brus. gw. *засва́таўца*
zazpilić ‘zapiąć’. *Zazpilić* ‘zapiąć guziki’ MM ◊ brus. gw. *зауни́ліць*
zaścianek ‘zaścianek, chałupy poza wsią (dawniejsze)’. *Tam drugi był pan, taki zaścianak tam był* GrES32 → **futer**, **kolonia** ◊ por. brus. gw. *засу́е́нак, засу́е́няк*
zaśpiał ‘zdążyć’. *Zaśpiał* MM → **paśpi’ec** ◊ por. brus. gw. *засне́ць* m.in. ‘dogonić’
za to ‘dlatego’. *W rodzinie wiecej my po polsku rozmowiali, za to, że “ot dzieci już rosły, do szkoły im czszeba było już, im było lżej po polsku* AchTH23. *Ja mówie, jeżeli moge tak, ja bende odpowiadać – mówie – ja wience wiem, bo za to, że ja jeździła [do ojca do więzienia]* CcLS27. *Ja poszłam wcześniej na jedyn rok do szkół, za to, że rodzina była duża, dzieci było dużo, trzeba każdy jiny do drugiej klasy ksionżki kupić i zeszyty, a nie mieli możności* ArDaWB29. *A upadła [woda] “ot z’a to, co u Dryświatach zrobili ta tamba [‘tama’]* GawWL36. *Dryświaty były takim miasteczkam polska-żydowskim tak, nazywa sie miasteczkiem i za to tu polski język, tylko polski był tutaj i innego języka nie było oprócz polskiego* kGirES54 ◊ ros. *за́мо*
zatrzymywać się, zatrzymać się zob. **zastawywać się**

zausznice ‘kolczyki’. *Zausznicy* DrśW, GjlW, KrW, NpW, WiW; też **kolczyki**. *Kolczyki* GjlW, KrW ◇ brus. gw. *zawyuniuży* **zawczora** ‘przedwczoraj’. *O tutaj o śniła, kiedy zawczora była pogoda* BaHC35 ◇ brus. *zajčópa*

zawdy ‘zawsze’. *Moja chrzesna mamusia też po polsku, ona zawde w domu po polsku rozmawiała* SzDoHP25; też **zawsze**. *O dzisionte gudzinie w niedziela zrana zawsze była msza święta pienknie tak po polsku* StnKG22. *A i zawsze, my jak spotkamy sia, tak ona do mnie po polsku i ja do niej po polsku* SzDoHP25 ◇ brus. pot. *zajdy*

zawerbować ‘zwerbować’. *Trzeba jego co to robić. Brat zawerbował sie pajechal* [w głąb Rosji]. *Jedna dziewczynka ji mówi: „Wy paj’echali po wierbowkie”*. Nu zawerbujo, zawerbowali DwBZ29 © SWil. **zawerbować** ◇ ros. *zawerbować*

zawidować ‘zawidować’. *Do szkoły kiedy my chodzili, też wszystkie nam zawidowali, co my odziate, my obute* DwBZ29. *Syn do bry, wszystkie mnie zawidujo* GimWK31 ◇ ros. *zawidовать*

zawi'edujuszczy zob. **zawi'eduszczy**
zawi'eduszczy sow. też **zawie'duszczy** sow. ‘kierownik, kierownicza’. *U hrabiny była przecież i służby tam i buhatcierja tam i zawi'eduszczyj tam* AchTH23. *Na świnafiermie pracowała, a potem zawieduszczyj, nu jak – kr'upnarah'aty skot, gdzie krowy tam, cielenty tam, tam była* CcLŚ27. *Był zawi'eduszczym fiermy* GimWK31; też **zawi'edujuszczy** sow. **Zawi'edujuszczy** *kluba* GirWM30 ◇ ros. *zawedyujuuży*

zawiej ‘śnieżyca, zamieć’. **Zawiej** GajA
zawierszyć ‘zakończyć, ukończyć’. *Skończyła ja tak: czszy klasy polskie, a zawierszyła ruskim* kWiJS26 © SWil. **zawierszyć** ◇ brus. *zawjriwicyz*, ros. *coverpiuým*
zawiesić zob. **zawieszać**

zawieska 1. ‘zasłona’. **Zawieska** MM 2. ‘zwis do kłódki’. *Ja chcę, żeby mąż zrobiłby jeszcze skarbonki dwie. A tam podobno zawieski powinna być, a jeszczeż jaki to mówio zamok. Nie zamok taki, nie trzeba jak teraz zamok tilko pawieszo. A mówia, a kiedy to będą już te zawieski i te kluczyk, a jak pojade do Wilna i z Wilna przywioze* kWiZW30 ◇ brus. i ros. *zawéca* w 1. znaczeniu

zawieszować ndk., dk. **zawiesić** ‘zasłaniać, zawieszając zasłonę’. *Okna zawieszszo... zawieszujco, jeżeli koto okna, to zawieszszujco, lustra zawieszszujco* BaHC35 ◇ brus. *zawéuwacyz, zawéicyz*, ros. *zawéuwat'ь, zawécum'ь*

zawirucha ‘burza, zawieja, huragan’. **Zawirucha** GajA ◇ brus. gw. *zawip'jxa*
zawitka ‘uczesanie’. *Włosy nakręcone, zawitka ta zrobiona, pięknie tak samo, nu popatrzeć już co nie?* JuAL20

zaw'od ‘fabryka’. *Tamż jest, tam w Braśławi zaw'od i tam przerabiali jego* [len] GimWK31. **Zawod** GajA; też **fabryka**. *I wot u niej w Platarowie była fabryka, tekstura robili* CcLŚ27 ◇ brus. i ros. *zawód*
zawrócić się ‘odmienić się’. *Teraz tak czuć co, zawróciła sie i poszł'a, a kiedyś toż tak nia była, jak wyszła, tak już i cierpi, płacz i cierp* BaHC35

zawsze zob. **zawdy**

zawidować zob. **zawidować**

zawidować zob. **zawidować**

zazłuć się ‘pogniewać się’. *Nu tak teraz, jak chto zazłuje sie, tak i naczynajo... Jak zazłujicie sie, jak chcesz powiedzo* CcLŚ27. *Świakrowka jak zazłujie sie na synowu* BaHC35. *Jak chto zazłujie sie, ten i przeklina, tak ona i jest, czy pałaji sie tam* kRyTM36. *Zazłut sie* MM ◇ brus. gw. *zazlyjuca*

zażyć 1. ‘dorobić się’. *Powoli zaczełi czszy-mać krów, cztery krowy, z tych krówek cielaki, później już dwanaście krów zażyli*

JaEK29 2. 'przemieszkąć'. *Syn mój pracuje czyszynaście lat. A co jak tam u mnie zażyjisz samo lato, a on ma to, co czszeba. A oni chodzo, człapajo, na buty nie majo, co dzień po szpałach, jido, jido, jido* NuAL28 ◇ brus. gw. *зажыць*

zażyć się zob. zażywać się

zażywać się ndk., dk. zażyć się 'zadomawiać się; dorabiać się'. *Nas troje ostałoś. Mnie było dziewieńć, a starszemu to pietnaście... i czszy tak zażyli sia, to tedy chodzili po pracach, gdzie tam kartofle kopać czy co tam... zażywali sie* GimWK31 ◇ brus. gw. *зажывацьця, зажыцца*

ząbek, ząbeczek zob. zębek

zbić zob. bić

zbić z **pantałyku** 'wytrącić z mówienia' MM

zbierać 'podbierać (zboże)'. *Dwanaście lat miałam i poszłam żyto te zbierać spod kosy ot tatusia... zbieram to żyto, to już tak zmenczyłam sie, że już ledwie dysze* kGajMK25 ◇ brus. gw. *збэраць*

zbierać się zob. sobierać się

zbiórki 'zebrania'. *Przędli... albo ktoś wiązał on coś. No do jednej chaty i tak ot po kolei ot, jeden dzień w jednej chaci, drugi dzień w drugiej, trzecij tam, o tak... młodzieży i chodzili. Śpiewali, nu i przychodzili i chłopcy tam, i zabawy byli takie, nu ot takie byli zbiórki... takie fanty tam takie robili tam* kOpLS29

zbor 'zgromadzenie; punkt zborny'. *Tut Niemcy stojo, Niemcy. I jeden dzień przyjeżdżajo i drugi dzień, a na sama ta o, już ichni tam zbor, w Brastawiu* ArDaWB29 © SWil. *zbor* 'zebranie, zgromadzenie ludzi' ◇ brus. *збор*

zboże 1. zob. chleb² 2. 'ziarno'. *Po sto gram tych dawali zboża, to tego zboża tam, mówi, na plecycy za caten rok... I co o tych, przyniesszy tam pietnaście, ci tam szesnaście kilogramow tego zboża, co robić, za cały rok jak żyć?*

kGirWO40; też **ziarno**. *Do katchozu chodzili, a potem już... No cóż, dwieście gram tego ziarna, i to z trawo, różno* ArDaBZ29 ◇ brus. gw. *збожа*

zbrojny 'brojący, dokazujący'. *Taki trocha zbrojny ja. Dziewczynka tam taka był'a. Stojem tam, a ja jej tam fartuszek ja raz-wionzał. Paleciał fartuszek* DzJB27 ◇ por. brus. gw. *збрóўны* 'szkodnik'

zdać zob. zdawać

zdać się sow. 'poddąć się'. *Dzieci przewrócili przy Sawietach rozmawiać [po polsku], niektóre to zupełnie nie umiejo; nie wiem dlaczego ludzi tak prendko zdali sie* DrśJM25 ◇ ros. *сда́ться*

zdawać ndk., dk. zdać 'oddawać, zdawać, dostarczać (m.in. o dostawach obowiązkowych ◇ rodzaju podatku)'. *Zdałem swoje dokumenty na wyjazd* DaKM13. *Niemcy byli przykazawszy, żeby u kogo jest rowerz, żeby zdawali* DwBZ29. *Tam dane było, ile musisz zdać jajek. Zdawali, było kazano zdać... Musieli zdać masło, musieli mleko; ile masła, musieli mleko ile tam, musieli tam zdać mienso. Jajki musieli być zdane, tam dane było ile musisz zdać jajek* kGirWO40 ◇ brus. *здаваць, здаць*, ros. *сда́вать, сдать*

zdążyć się zob. dążyć się

zdążyć zob. uspiewać

zdechl'ak zob. dechl'ak

zdechleńki 'słabiutki'. *Słoma taka, żeby grubieńka, ładnieńka byłaby słomka nie to że taka zdechleńka* SzDoHP25 ◇ por. brus. *здóхлы*

zdejnować też zdemować ndk., dk. zniąć też zjąć 1. 'zdejnować, ściągać'. *Beńdzie granica znienta, bo Śmiatona sprzedał Litwa Rasię BiKG19. Pamientam, że musieli sjońć szkura z niego [przy dostawach obowiązkowych], a u nas to takaj nigdy nie była, żeby zdemować skóra s tego prosiaka* kGirWO40. *Odpruli poł doma, odpruli tam, potym wierzch wszystak źnieli*

PelDrśBMk31 2. 'zbierać'. *Najmowali tłoki, żyto zdejmować, sierpem żyto zdejmowali, a potem tatuś przysposobił sie kosić* kOpNN27 ◊ por. brus. *знімаць, зняць*, ros. *снимать, снять*
zdemować zob. zdejmować
zdjęcie zob. fotokartka
zdłuż 'wzdłuż'. *Tam we srodku bywajo dwie jajki u koguta wrosszy tam we srodku. Taka podługowacianka, oni zdłuż o takia* BaHC35 ◊ por. brus. *здоўж, здоўж*
zdołać 'pokonać'. *Zdołać* MM → *podolać* ◊ por. brus. gw. *здóліць, здóляць*
z domu *jakich* 'z domu *jaka*'. *Romanowska Maria, a nu tak nie czszeba, 'oczeswa nie ma w Polsce, prawda? U nas ot jeżeli m'etryka, to z domu Łachańskich tam, tak* kDrśMR22
zdrobiać 'rozdrabniać'. *Len... tedy taka mialka czach! czach! te zdrobiali, zdrobiali i ta kostra wysypywała sie* BaHC35
zdziękować się 'kpić, drwić, wyśmiewać się, natrzasać się'. *Nu ździękował sie ten człowiak nad chłopcakiem tym... On tak ździękuj sie nad tobou* BiKG19. *Bardzo małe podatki przy Polsce byli. I nic nie znali, nikt twoje nie liczył, ni brzozy, ni, ni nad tobo ździękował sie* NuAL28. *Ojciec przed śmiercio mówił, że nad wami tak ździękować sie nie bende jak nad nami, temu że wy w sowieckiej szkole wychowane* WjEP60 ◊ brus. *здэкаваўца*
zdrzyć się 'zaprzyjaźnić się'. *Nie znaje człowieka, bo zasw'atali i za mąż paszli'i. Już jak zdrzyczy sie, zdaje sie już lepszego nie m'a na świecie* WoXK41 → *pokolegować* ◊ brus. *здружыўца*
zdrumieć 'zglupieć'. *Tak ja mówie, u mnie tu jeszcze na miejscu, tu naokoto ludzi, a jażeli gdzie tak wot żyć w krzakach, ja nie wiem. Tam zdurni'eć można* CcLS27
zdychlacina 'cherlak, mizerak'. *Zdychlacina* GajA ◊ ros. *дохлятина* 'padlina', 'cherlak'

zdychl'ak zob. zdechl'ak
zepsuć 'zaczarować, tu: odebrać krowie mleko'. *Ot krowa zepsuła sie, ja krowa leczył, krowa nie dała mleka tam też, zepsuli. Tak ona mnie prosila, ja zamawiał tam* DzJB27
zepsuć się 'o krowie: stracić mleko'. *Tylko dwie krowy z sobo wozili, żeby jich podojzić, żeby oni nie, nie zepsuli sie* DwBZ29
zerwać 'o krowie: przestawać dawać mleko przed ociejeniem'. *Zerwała mleko* 'o krowie, która nagle daje mniej mleka' MM
ze wszystkim 'całkiem, całkowicie'. *Za wszystkim inaczej bylo* kWijS26. *Żeby moją ojciec żyuszcy, może ze wszystkim świstalab pa polsku* kWijS26. *Co beńdzi, to nie wiadomo; czy ulżeji, czy za wszystkim?* SmWS29. *Tak czszy laty – ze wszystkim mal'usienka.* ArDaWB29. *Ołtarz poniszczony za wszystkim* kWizW30. *On sie ze wszystkim zgadza nu jak, nie to, że ze wszystkim zgadza, no może sie domówić ze wszystkim* IkAB26; też **sowski'em** *sow. Staśka to i sawsi'em taki był* GrES32; też **zupełnie**. *Gospodynia była, już odrzekła sie, już ona zupełnie stara* ArDaWB29 ◊ brus. gw. *zajćem*, ros. *совцём*
zębek też **ząbek** 1. 'ząb, ząbek'. *Zembek, zombek* GajA; zdr. **ząbeczek**. *Zombeczek* GajA; też zdr. **zębulek** 'ząbek, ząb'. *Zembulek zaboli, to dambowej kory naskrobisz, dambowej kory zalejisz wrzontkiem i pijisz, ci tam płóczysz, o jak bywa* kRyTM36. *To wkładali każde niteczke, po dwie niteczki... w jeden zambuliak* kOpNN27. *Zembulek* GajA 2. 'zagięte druciki – ząbki w rogulkach kołowrotka'. *Zęby, ząbki* GjlW. *Ząbki, zębunki* WiW ◊ brus. gw. *зуб, зубок*
zębny dentysta *sow. 'dentysta'. To zemby robie* ['robi'], *zemby dentysta* DzJB27 ◊ por. ros. *зубной врач*
zębulek zob. zębek
zgłasny *sow. 'zgodny'. Ja może, ja i zgłasna, może nie, może i nie, może tak* NuAL28 ◊ ros. *согласный*

zgłaszać się 'zgadzać się'. *Raniej swaty jeździli, a potem już jednak ta tradycja już odrzucili, bo młode nie zgłaszali sie* DrśJM25; też **zgodzić się**. *A jeden taki był człowiek... i on i zgodził sie* kDrśMR22 ◇ ros. *соглашáться*

zglądzić 'zrównać z ziemią'. *Tam byli sady przepienkne. Wszeńdzie, wszeńdzie pawy-wracana, wszeńdzie zgladzona, tylko kamień, dyk* NuAL28 © SWil. **zglądzić** m.in. 'wyrównać'

zgłosić się 'zgodzić się'. *On mnie napisał, prawda, że niech i mamusia przyjeżdża, kiedy chce, nu ja, ni mamusia zgłosiła sie, ni ja, my nie pojechali* kWjJS26 ◇ ros. *согласи́ться*

zgłoszenie zob. **zajawienie**

zgodzić się zob. **zgłaszać się**

zgotować 'ugotować'. *Bobu nagotuja, zwyczajny bob, zwyczajny bob zgotuju* DrśJM25

zgotować zob. **gotować**

zgrabny 'przystojny'. *Zgrabny* MM ◇ brus. gw. *згра́бны*

zgryzota 'zmartwienie'. *Zgryzota* MM ◇ brus. gw. *згрызо́та*

ziareczko, ziarki zob. **ziarko**

ziarko lp., lm. **ziarki** 1. 'ziarenko'. *Miakina leci dalej, a ziarka cienżka, to pada* BiKG19. *Daunij sieli len i siemienia taka, ziarki była, teraz wo si' emeczka nazywajo, słonecznik* JuAL20. *Czszeba było do jej wyczszęsać zboże, ziarki ze stomy na stoł dawać* OnXMok25. *Płacili w końcu, jak zarobisz tam jakie trudadn'i, to po jakim kilo tam czego przyniesie mama na plecach, przyniesie troszka, trocha tam czego, jakie ziarka* GirWM30. *Ziarki te wymłócali... Ziarki dawali [kurom]* BaHC35. *No jak skład jest, no dopuscim tam, ziarki tam zachowują sie wszystkie tam wot, nu ja nie wiem* MaMB37. *Ziarka* lp. GajA; zdr. **ziareczko**. *Ta nasiona [Inu] ta, te ziareczki – to robili olej – posna masła* ArDaWB29. *Ziareczka*

lp. GajA 2. 'zboże'. *Dziesięć hektary było, no i sieli, ziarka sieli, żyto sieli, jenczmię sieli, pszenica* DrśSW20 ◇ ros. *зерно* też 'zboże'

ziarno zob. **zboże**

ziawać 'ziewać'. *Ziawać* MM ◇ brus. gw. *зйваць*

ziawy obelż. 'usta'. *Zamknij ziawy i nic nie gad'aj!* MM ◇ brus. gw. *зйвы*

ziele 'chwasty, zielsko'. *Ziele* DrśW, KrW ◇ brus. gw. *зйлле, зйле*

ziele tatarskie zob. **tatarskie ziele**

ziel'onienki 'zielony'. *Taki ziel'onianki domak* kRyTM36

zielonośliw 'renkloda'. *Zielonośliw* KrW; też **śliwy wodzianki** lm. *Śliwy wodzianki* DrśW

ziemia też **ziemnia** 'ziemia, grunt'. *I mnie odpisali ten dom, ziemia i wszystko, ziemnia teraz gdzie* kOpBrJP20 ◆ **a choćby ty żywy do ziemi leż!** 'chciałoby się zapaść pod ziemię' MM ◆ **a żebyż ty (w)skroś ziemi poszedzsy!** 'żebyś zapadł się pod ziemię!', 'niech cię ziemia pochłonie!', 'zgiń, przepadnij!' MM ◆ **choć ty tam żywy do ziemi laż!** 'choć byś pękł!' GajA

ziemniaki zob. **bulba, kartofla**

zieziulka 'kukułka'. *Zieziulka* MM; też **kukawka**. *Kukawka* MM ◇ brus. gw. *зязюлька*

zimni 'zimowy'. *Wszystko odzienie zimnie, a było lato przychodzonce u nas, znieśli wszystko odzienie wszystkie tam. U mamy szuba ta, to pienkna była, i u papy była taka zimnia* DwBZ29 ◇ brus. gw. *зімни*, ros. *зімний*

zimność 'zimno, chłód'. *A wiosna taka zimna była, jeszcze ziemi takie, zimnaść, poleżał i przestudził pencherz moczowy* BaHC35. *Zimność* GajA

ziola 'ziola, ziółka'. *Zioł nas wuczyła jakie zbierać, nu i tego, i gotowała lekarstwo ona. Pójdżim na pole, zbieramy harlanki nazywała*

ona – gardło płukać, jak waspalenie gardła to płukać, późni ramszka [poprawia się:] rumiarki nu, późni serdecznik taki trawka, tego, potem serdecznik, potem coś to jeszcze? Czomber, czomber źbiralizmy, fioły, nu rozmajity takie trawy wschBrMW15. Ziola, zioły GajA; zdr. **ziółki** też **ziołka**. Lakarstwow to już słabo była. Nu tylko ziółki tam, to pakurzy, to wypije tam jakie lakarstwy BiKG19. Ziołka GajA; zdr. **ziółeczki**. Ziółeczkw tam patożo świenconych [do trumny], pakurzo samy w chacie ziołeczkami tego umarłego BiKG19
 ◇ por. brus. gw. зéлле, зéле
ziołka, **ziółeczki**, **ziółki** zob. zioła
ziuti'uk zob. gęsia, gęsiór
ziutka zob. gęś
zjąć zob. zdejmować
zjeździć 'pojechać'. A my i ziemi tyle mieli i starczyła nam czasu i na rynek zjeździć we wtorak, w niedzielia do kościoła JuAL20. No chciałyby choć przed smiercio zjeździć [do Polski], ależ gdzież ja dojadę sama WoXK41 ◇ brus. з'эздзіць, ros. съездить
zlane jajko zob. zlewak
złazywać 'schodzić, zlazić'. Żeby z siodła nie złazywać BaHC35 → wylazywać
zlecieć 'upaść'. Chleb zleci, weźmiesz pacatujisz BiKG19 ◇ brus. зляцёць
zlewak też **zlane jajko** 'jajko bez skorupki'. Zlana jajka, zlewak tedy BaHC35 ◇ brus. gw. LABH злівак
z lisznim 'więcej niż, z nadatkiem'. I mnież było z lisznym czterdzieści lat kWijS26. Do Kar'asinów mnie było czszy kilometr z lisznim GimWK31 ◇ ros. c лишним
zlituj się zob. przedstawywać się
zliwać 'zlewać'. Na woda ten zliwajo ten, wosk ten [przy wróżbach] DrśJM25 ◇ brus. зливаць
złapywać 'łapać, wylapywać'. Da spawie-dzi krzakami chodzili, przechadzali grani-ca, bo tedy złapywali nas BiKG19

złatoszyć zob. łatoszyć
zło 'uraza'. Ja żadnego zła nie czszymam... tedy był plan temu keheb'e [ile osób należy aresztować] IkAB26
złobić się 'złościć się'. Nicht nie złobi sie za to, nie, nie, nie; możesz, rozmawi'aj po polsku, to wszeńdzie, oniz to przyjmuj, tyko nie rozumie, wo który WoXK41 © por. też dawn. złoba 'niegodziwość, zły uczynek' ◇ ros. злобится 'złościć się, srożyć się'
złodziej'uk 'złodziej, złodziejaszek'. Złodziej'uk GajA
złomek 'drzewo złamane przez wiatr'. Złomek lp., lm. złomki GajA ◇ brus. gw. зломак
złość 'gniew'. Złość MM. Złość GajA ◇ brus. gw. злосць
złotny 'złoty'. Krzyżyk złotny BiKG19
złożony 'skomplikowany'. Żyła u Obalach czszydzieści, u Mielaniszkach dwanaście, u Nawincy dwadzieścia, a tu już dwanaście też żyje, ot jile lat już przeżyła, wszyskie moje laty złożone kWijS26 ◇ por. ros. сложный
zły zob. drenny
zmachlować zob. machlować
zmalować 'skopiować'. Ten obraz należli, ksiondz pojechał naszy; nie oddali to, że wielka cenność, tylko zmalowali z tego obraza DrśJM25 ◇ brus. змаляваць
zmarzl'ak zob. marzl'ak
zmaślanka 'maślanka'. Zmaslanka GajA
zmitygować 'zmitygować się, opanować się'. Zmitygowal MM
zmleć 'zemleć'. Żarny kiedys krencili, mleli toż nie było tych, w magazyny tej monki; pamientam, mama zastawi mi pudełeczko źmleć, ja cała wieczor ide, miele, krence te wo kamienie i śpiewam GirWM30
zmniejszać (stopni) 'obniżyć (oceny, stopnie)'. Te nauczycieli zrywali, kto miał na szyji medaliki, tam krzyżyki, to wszyskto zrywali i stopni zmniejszali kDrśMR22
zmóc 'dać radę, podołać'. Egzaminy na latyskim języku, on nie zmoże, bo on uczy

się u ruskiej szkole, wo kDrśMR22. Och jej, teraz nie zmożem [prenumerować gazet z Polski] kWijF54 ◊ brus. *змагчы́*, ros. *сможу́*

zmówić się ‘domówić się, dogadać się’. Tylko przyjeżdżają, a Niemcy, zmówić się nie możem ArDaWB29

zmurować ‘wymurować’. Jim dziad, dziadek, piec mog zmurować GrES32 ◊ brus. gw. *змурава́ць*

znać 1. ‘znać’ ♦ **a żeby ciebie nie znać lepiej!** ‘lepiej by było ciebie nie znać!’ MM; 2. ‘wiedzieć’. *Każny miał swoja robota, znał już* DrśSW20. *Cichoż krzcili dawniej, nikt nie znał* kWijS26. *Co ja znam? Ja znam o tym, że tego, to ta, która już babcia tam, czy jaka tam ona stara, które ona swoje ziele ta odała tam już temu ojcu* ArDaWB29 ◊ brus. *знаць* ros. *знать* ‘znać’ i ‘wiedzieć’

znachodzić ndk., dk. **znajść** ‘znajdować’. *Ja tam [w Polsce] ni razu nie była, a dzie to znajść, co tam trzeba mówić?* kWizW30. *Nie wiem, co tam [po wojnie] oni znachodzili, że do Polski można jechać. I mój tatuś składał też dokumenty, ale coś tam na [niego] znaleźli, że on nie podlegał, tak i zostali my tutaj* kOpNN27. **Znachodzić** MM; też **znajdować** ndk., dk. **znaleźć, naleźć**. *Jak tam umar, znaleźli niażywego* BiKG19. *Ja zawsze tam ide płacić za kwatere i tam znajduje ja zawsze* IkAB26. *Mama nalazła tam [braciszka w sianie] – jedna znaleźli, a dla nas nie m'a braciszka znaczy* DwGrTRok30 → nachodzić ◊ brus. *знахадзіць, знайць*

znający ‘znający się’. *Byli latego znajonycy ludzie, i trawki te wiadzieli, i wszystko* BiKG19 ◊ por. ros. *знаюущий* ‘doświadczony, biegły’

znajdować zob. **znachodzić**

znajomić się ‘poznawać się’. *Przyjeżdżał, prosto znajomili się tak. Przyjechał na zabawa* NuAL28. *Oni znajomili się, nawet takie byli, które zupełnie nie znali jeden drugiego,*

a zapoznają się kGirWO40 → **zapoznawać się** ◊ por. też brus. *знаёміцца* **znajść, znaleźć** zob. **znachodzić** **znatny** sow. ‘znany, ważny’. *Wszystkie ludzie takie, które znatne byli, powyjechali do Polski* NuAL28 ◊ brus. *знáтны*, ros. *знáтный*

zniąć zob. **zdejnować**

zniszczyć zob. **pobić, rozwrócić**

znizu ‘z dołu’. *Znizu takie wo wykrojone* BaHC35. *Kul, i potym też ot znizu zżynali* BaHC35. *Zwionzane znizu* WiW ◊ brus. *знíзу*, ros. *снизу*

zobaczyć ‘popatrzeć’. *Rodzice, jag zobaczo na jego: chudy, chudy, wymiryzowany zupełnie* DrśMR22

zołko ‘o pogodzie: wilgotno i zimno’. *Zółko* MM ◊ brus. gw. *zółka*

zołkość ‘wilgotna, zimna pogoda’. *Zółkość* ‘ziąb, chłód’ MM ◊ brus. gw. *zółkacць*

zołówka ‘siostra męża (dla żony)’. *Ciocia była za monż, jejna zołówka wywieźli na Sybir* ArDaWB29. *Załówka* MM. *Załówka* GajA ◊ brus. gw. *залóжка*

zołza zob. **zołzy**

zołzy 1. ‘zołzy (u młodych koni), skrofuloza’. *Zółza* [!] GajA 2. **przen. zołza** lp. ‘złośliwa baba’. *Zółza* MM ◊ brus. gw. *zóлзы* w 1. znaczeniu

zoprzeć zob. **zaprzyć**

zostać zob. **zostawać się**

zostać się zob. **zostawać się**

zostanowić ‘zatrzymać’. *Jedzie szofer, a ja mała i s mniejszym braciszka ide, i szofer zostanowil maszyna, chce podwieść mnie* AchTH23 ◊ por. ros. *останови́ть*

zostawać się ndk., dk. **zostać się** ‘zostawać’. *I nigdy [przed wojną] nie zostało się, żeby jak teraz, jak te kałchozy organizowali, zostawało się na polu* DrśJM25. *Tam takie pakułki zastawali się* OsAK29. *W jednego brata żona zmarła, to ten i mąż jej zmarł, a zostali się dwie dziewczynki* kOpLS29.

Które byli na tym ostrowie, koło jeziora, te wszystkie zostali sie DwBZ29. Zostawała sie tylko włókna taka BaHC35. Wszystkie dzieci uczyli sie wszyskie w tych, t'ehnikum, ich naprawili pracować tam i tutaj zostali sie tak ludzi stare WoXK41. Nu to karowka u mamy zastała kGirWO40; też zostać 'zostać'. Mój tata żeż został tutaj, zost'ał sie WoXK41 ◇ brus. *аставáўца, астáўца*, ros. *оставáться, остáться*
zostawować 'zostawiać'. *Ziemi była, pracować trzeba była, a mama zastawuję bawić malienkich mnie, ja była starsza OsAK29 z pantafyku zob. zbić z pantafyku z piersza zob. wpiersz z pnia spuścić zob. spuścić z poranku 'z rana'. Tam gdzie nie z poranku, tam butki pieczysz, tam rozmajite DrśJM25 → z ranku z powrotem zob. nazad zrana 'skaza, wada'. Jednej [dziewczynie] było z nogo cośi. Druga była bez żadnej zranu to piorun rombnót w domu, że też nogi odebrało NuAL28 z rania 'rano'. Na Wielkanoc do dwana-stu godzin w kościele bywali i to z rania WoXK41; też z ranku. Z ranku przyjeżdżają młody, siadają za stół DrśPWk20 → z poranku ◇ brus. gw. *зрáня, зрáнку* z ranku zob. z rania zraz zob. rostek zrazu 'zaraz, od razu'. *Ja nawoz wyrzucam w pryc'ep zrazu. Palmowa przed Wielkanocom, za niedziela bywa palmowa i Wielkanoc w niedziele, zrazu StAP39; też srazu sow. Nu a ja to nia kwasza, ja jak tak wo zgotuja srazu i tedy tam kwasna śmiatany BaHC35. Przekwitajo, ale byli ładne srazu kwiatki, ale teraz... StAP39 © SWil. zrazu ◇ brus. *зрáзы*, ros. *спáзы* zrąb 'ściany drewnianego domu, tu zapewne: pomieszczenie, izba'. *Kiedys takie były domy, że dwa zremby, a potem pośrodku***

jeszcze sieni nazywali to kOpNN27 ◇ por. brus. *зрyб*
zręczny 'umiejący wszystko zrobić, złota rączka'. *Zręczny MM zrobić 1. zob. stroić¹ 2. 'zaczarować, rzucić urok'. Tam zrobione, tam zrobione, ja czuje, że tam zrobiono bezbożno DzJB27. Poszli my krowy dojąć, a nie dają sie krowy. Pojachali do tej, tam ci doktorka, ci wróżka, ci jaka. A mówię: wiecie co? Tak, waszym krowom zrobione, zrobione ArDaWB29* ◇ brus. gw. *зрáбiць*
zrównować 'porównywać'. *No piękny ołtarz był, z tim wcale nie zrównować kWiZW30* ◇ por. ros. *спáвнáть*
zryw sow. 'wybuch'. *Zryw GajA* ◇ ros. *зрyв*
zrywać (len) zob. rwać (len)
zrywać sow. 'wysadzać'. *Ruskie po lasach chodzili, zrywali pociongi tam GrES32* ◇ ros. *зрyвáть*
zszatkować 'poszatkować'. [Kapustę] trzeba zszatkować SzDoHP25
zszykować 'przygotować'. *Ja samo co zszykowała, nu Adwent jak i Adwent ArDaWB29*
z tołkiem zob. tołk
zupa zob. sup
zupelnie zob. ze wszystkim
zwać¹ 'nazywać'. *Nie znali jak tam, jak ich tam już rodziców było zwać już DwBZ29. Nauczyciel nasz, Radyłowicz Adolf my go zwali IkAB26* ◇ ros. *звáть*
zwać² 'zapraszać'. *Pokój zupełnie swobodny i ja nikogo nie chce zwać IkAB26* ◇ ros. *звáть*
zwałuzać zob. waluzać
zwanie 'tytuł'. *On nie miał zwanja hrabiego, a był prosto – dziedzic nazywał sie AchTH23* ◇ brus. *звáнне*, ros. *звáние*
zwiągać 'narzekać'. *Zwiągać MM* ◇ por. brus. gw. *звáгаць* 'szczekać'
związać zob. wiązać, związywać

związać się sow. 'połączyć się, porozumieć się'. *Nu tak wtedy ten Antoni już żwionzał się z Minskim* CcLS27 ◇ ros. *связа́ться*

związywać ndk., dk. **związać** 'łączyć (o belkach)'. *Nu oni, jak to mówi się, o jak, żwionzane tak o. Zapituje się jedna, druga, tedy żwionzuje się tam* MaMB37

zwiąż sow. 'więź, związek'. *Teraz on'i tam bogaciejsze; ja mówię: ty żwionż miałby, tak ty trochu rozżył siab* GimWK31 ◇ ros. *связа́ть*

zwierciadło 'lustro'. *Zwierciadło* WiW; też **lustro**. *Lustro* DrśW; **lustra** r.ż. *U lustra nie widzi nic?* DzJB27. *Lustra* GajA ◇ brus. gw. *лúсmpa*

zwierz też **żwierz** 'zwierz, zwierzęta'. *Żwierz, zwierz* GajA. *Wilka to nie widziała, a żwierzów tak widziała* StAP39; zdr.

zwierz'uk. *Żwierz'uk, zwierz'uk* GajA; też **zwierzy** lmn. 'zwierzęta'. *Było inaczej, zupełnie, a teraz jak zwierzy, jak zwierzy* JuAL20 ◇ brus. *звер, ros. зверь*

zwolić 'pozwolić, prosić'. *Jakie swaty? Zwolicie [!] do ksiendza* NuAL28 ◇ ros. *узвóльme* 2 lmn.

zwić 'uwić'. *Nu potem zwili wianeczyk* kOpLS29 ◇ brus. gw. *звiiуь*

zwierz'uk zob. **zwierz**

zwon 'dzwon'. *U zwony, zwony zwonili* DbKM13. *Niszczyli, marnowali, na zwony podpisywali się, na ksiendzy podpisywali się* SmWS29; też **dzwon**. *Dzwon* GajA ◇ brus. i ros. *звон*

zwoniarz zob. **dzwonnik**

zwońić 'dzwonić', zob. **zwon**

zwońiec zob. **dzwońeczek**

zydel, zdr. **zydelek** 'krótka ława; taboret'. *Przy stole tak samo krzesły stali, a w kuchni byli takie, jak "ot skusny zydelek taki niadługi, zydel taki* NuAL28. *Kleńczym wszystkie, rodzicy na takim zydelku nad stołem nad obrazami, a my dzieci na podłodzie klenkali modlili się* StAR29. *Zydel* 'krótka

ława' MM. *Zydelek* 'stołek' MM ◇ brus. gw. *звúдаль, звúдэль*

zydelek zob. **zydel**

zyrkać 'spoglądać, zerkać'. *Zyrkać* MM

Ż

żwierz, żwierz'uk zob. **zwierz**

Ż

żabelki 'narzędzie stolarskie'. *To ja mam [po ojcu] taki nożyczek ukośny i żabelki* kOpNN27

żacie 'żniwa, koszenie'. *Poszłam kosić. Nie najmowali, nia było kogo i najońć. I tedy żacia ta poszła i poszła* BiKG19

żaczki zob. **alelujniki**

żaden zob. **nijaki**

żadnym Bogiem zob. **Bóg**

żagań 'ostrewka, rogal (do suszenia siana)'. *Żagań* 'ostrewka, sękaty drąg (wierzchołek

drzewa szpilkowego) wysokości 180 cm, stawiany w stożek do suszenia siana, koniczyny'. *Mam duży mocny żagań* MM ◇ por. lit. *žāgas* 'stóg'

żagary 'suche gałęzie, chrust'. *Żegary* lmn., lp. *żegar* 'suche gałęzie' MM. *Żegar* GajA; zdr. **żagarek**. *Żegarek* GajA ◇ brus. gw. *жарáпi*, lit. *žāgaras*

żałobny obiad 'stypa'. *Pogrzeb bogaty i obiad dawał żałobny* DbKM13. [Ksiądz] *na cmentarzu pochowa i dół poświęci, idzie żałobny obiad. Nu na żałobny obiad wszystkie tam już, które proszo, teraz wszystkim proszo na żałobny obiad... To ksiądz mówi, żeby wódki na żałobnym obiedzie nie było... Już jak pochowajo, to żałobny obiad, to już tedy dużo ludzi* ArDaWB29. *Późni [po pogrzebie] żałobny obiad dawali. I teraz zawsze żałobny obiad* kGirWO40 ◇ brus. gw. *жалóбны абéд*

żarenki zob. żarny

żarny 'żarna'. *W żarnach mleli* BiKG19. *Ziarenki czszeba, byli żarny, w żarnach czszeba było zmleć, żeby mięciutkie takie byłoby* SzDoHP25. *Owies mleli u żarnach* kWjJS26. *Takie żarny byli, dwa kamienie, ja sama mleła kiedyś* kOpNN27. *Żarny kiedyś krencili, mleli toż nie było tych w magazyny, tej monki* GirWM30. *U Widzach moża i był młyn, ale dzie tam, u żarnach mleli i przychodzili da n'as, wszyska prawie wioska, żarny byli to kamień na kamień, renko kreńcisz* kGrLZ35. *Żarny* MM. *Żarny* GajA; zdr. **żarenki**. *Żarenki* GajA ◇ por. brus. *жорны*

żartować zob. szutkować

żarynek zdr. 'żar'. *Pakurzo tam kwiatki te wa świancone, to tedy tam palózo na taka blaszka żarynku* BiKG19

żart, żartuszek zob. szutka

żatka sow. 'kosiarka (do zboża)'. *Na konnych maszynach kosili zboże, żatki byli te, że maszyny snopy zbiwata* OnXMok25 ◇ ros. *жátка*

że 1. 'co; który, jaki'. *To, że czszeba, sama zbuduji* BiKG19. *Te kartofle pilnowali, że tam zakopane, tam w jamie* ArDaWB29. *Płastinki te, że grać* ['puszczać'] DwBZ29. *Wieźli posag, że to dla panny młodej* kGirWO40 → szto **2.** 'że' zob. szto ◇ por. brus. *што* i ros. *что* 'że' i 'co'

żebureczek, żeburek zob. żyburki

żeby zob. kab

żegaczka zob. żeguszka

żegarek, żegary zob. żagary

żeguszka 'żegawka, roślina podobna do pokrzywy (mniejsza)'. *Żeguszka* KrW, WiW; też **żehuszka**. *Żehuszka* DrśW; też **żegaczka**. *Ży'gaczka* DrjW ◇ brus. gw. *жыгúшка, жыгúчка*

żehuszka zob. żeguszka

żel'azienki 'żelazny, z żelaza'. *Zberali takie puli czy jak oni zwali sie? Takie żel'azien-*

kie, walajon sie, walajon sie, a dzieci zberali WoXX41

żelazko zob. pras, trąbeczko

żelazny zob. grabiańka żelazna

żelwica zob. żylwica

żenich 'kawaler; kandydat na męża; narzeczony'. *Do mnie aż z Rygi był żenich przyjachawszy* kWjJS26. *Żenich* GajA ◇ brus. gw. *жанix*, ros. *женix*

żenić się 'pobierać się'. *My późno żenili sia* GimWK31 ◇ por. brus. *жаницца*, ros. *женитъся*

żeński 'kobięcy'. *Ja i menska robota robiła, i żeńska* SzDoHP25 ◇ ros. *женский*
żerdź 'drąg, żerdź'. *Żerdź* 'drązek (np. z sosny) do ogrodzenia dla zwierząt' MM. *Żerdź* GajA ◇ brus. gw. *жэрдзь*

żerebek, żerebionek, żerebuczek zob. żereb'uk

żereb'uk 'żerebak, żerebię'. *Żarab'uk* GajA; też **żreb'uk**. *Żreb'uk* MM; zdr. **żerebuczek**. *Żarabuczek* GajA; też **żerebek**. *Żerebek* GajA; też **żerebek**. *Żerebek* GajA; też **żerebionek**. *Żerebionek* GajA ◇ brus. gw. *жарабúк, жарабуцók*

żergać ndk., dk. **przeżergać** 'przekraczać'. *Przeżergał płot* 'przeszedł przez (niski) płot' MM → **obżergać** ◇ brus. gw. *жэпрауь*, lit. *žer̃gti*

żerty 'mający dobry apetyt'. *Żerty* 'żarłok, ma dobry apetyt' MM ◇ por. brus. gw. *жэрть* 'żreć'

źmiejko 'źmijka, lejek z blachy do czyszczenia zboża strączkowego'. *Żmiejko* DrśW
źmurka 'naczyńko, w którym dawniej świeciło się oliwą lub olejem'. *Żmurka* WiW

źmut 'duży pęk, kupa'. *Żmut* 'plik, np. pięniędzy, papierów, też miękkiej skóry' MM ◇ brus. *жмут*, lit. *žmútas*

źniejka 'kobieta, która zęła sierpem'. *Żniejka* BłW, DrśW; 'źniwiarka, kobieta która kosi'. *Żniejka* GajA ◇ brus. gw. *жнеúка*

żniwiarka ‘maszyna do koszenia zboża’. *Żniwiarka* BfW; też **kosiarka**. *Kosiarka* DrśW ◊ por. brus. gw. *жніварка* (*касярка*) do koszenia m.in. koniczyny)

żołądz r.ż. zbior. ‘żołądz’. *Żbierali ji ta żołtuńdz, wysuszali, a potem wybiwali jo na monka i zasypywali, a potym jeszcze robili ta herbatka* kWiZW30 ◊ brus. gw. lp. r.m. *жолуд, жолудзь*

żółcieńki też **żółcieńki** ‘żółciutki’. *Po polski ciżma, takie żółcieńkie wo... Takie zwykłe rumianki to ty nie, a takie żółcieńkie* ‘oni MaMB37

żołnierzyczki zob. **sołdaciki**

żółtacznik ‘dmuchawiec, mniszek lekarski’. *Żółtacznik* DrśW

żona ‘żona’. *Żona* GajA; też **żonka**. *Żonka* GajA; też **żoneczka**. *Żoneczka* GajA

żoneczka, żonka zob. **żona**

żorondli ‘zyrandole’. *Żorondli palo się [w kościele] takie nowe, oni wszystkie drzewniane, porobione, toczone tak zrobili* PeDrśBMk31. *Elektryczność w kościele, żorondli [!] i tego, oj oświecone tak ładnie* ArDaWB29

żółcieńki zob. **żółcieńki** MaMB37

żółta śliwa ‘renkloda’. *Żółta śliwa* KfW

żółtek ‘żółtko’. *Żółtek* DrśW, WiW

żrebek, żreb'uk zob. **żereb'uk**

żulik ‘rabuś, złodziej’. *Żulik* MM. *Żulik* GajA. *Un'as takich żulików nie m'a, nie boji ci sia, chłapcy, to o dowiedzon sie, to przyjdo da panienak, chłopczy spokojna* kRyTM36 ◊ brus. *жүлік*, ros. *жүлик*

żura ‘ciecz (?)’. *Żura* ‘ciecz’ GajA ◊ por. brus. gw. *журпа* ‘kisiel’, lit. *žiūrė* ‘kisiel z owsa; zupa; z rozczynu; rzadka zupa; mleko po odłączeniu śmietany’

żuraw ‘studnia z żurawiem’. *Żuraw* DrśW, WiW; też **świrść**. *Świrść* MM. Części: *ślup* DrśW, WiW; *klóдка* ‘belka, która się waży na tym ślupie’ DrśW; *kruk* i *kruczek* ‘drążek zawieszony u belki żurawia’ DrśW

◊ brus. gw. *жоравель, жураф, свиршнй, свиршнй*, lit. *svirtis*

żurawinka, żurawiny zob. **żurowiny**

żurn'ał sow. ‘czasopismo’. *Było w tym żurnale tym o, że to nasz, nasz obraz, ja myśli, no jaki to obraz, a to on srebrem zakryty on był* kDrśMR22. *Nie byłoż żadnych ksionżkow, nie żurnalow* GirWM30. *A wo, żurnaty, wo co ona mi, czszeba wszystko czytać* DwGrTRok30 ◊ brus. i ros. *журнал*

żurowinowy ‘żurawinowy’. *Żurowinowy kisiel* był kGirWO40

żurowiny ‘żurawiny’. *Kisiel* przyważnie był z *żurowin* kGirWO40; też **żurawiny**. *Nu żurawinow na błotach troszka tak, i to już tak niebogato* kWiJF54. *Żurawina* lp. GajA; zdr. **żurawinka**. *Żurawinka* GajA ◊ brus. gw. *журавіны*

żużać ‘brzęczeć, wyrażać niezadowolenie (?)’. *Nu tak oni tutaj tyko żużać, chłopczy, jest tutaj* kRyTM36 ◊ ros. *жужатъ*

żyburki lm., lp. **żyburka** ‘drobne drewnienka do rozpalania, drzazgi, patyczki na rozpałkę’. *Daj żyburkę!* MM. *A dawniej co? Ni gazu nic, żyburki i rozczepia cokolek* NuAL28. *Żyburki* DrśW; też **żeburek** lp. *Żeburek* GajA; zdr. **żebureczek**. *Żebureczek* GajA; też **szczepki**. *Szczepki* DrśW, WiW ◊ brus. gw. *жыбыркі*, lit. *žabarai*

życie zob. **żyźń**

żyć 1. ‘żyć’. *Ojcu dali konia, matce dali krowa, i tak odeszli, nu i tak, i żyliśmy. Po majontkach tatuś był, żył w Sabastjanowa majontek. A tut nad jezioram przeżyliśmy dużo, ale teraz już żyjim wschBrMW15. Żyli nie tak, jak teraz, że teraz nie może jedna świekrowa użyć sie, jakby tam tak* kOpLS29 2. ‘mieszkać’. *My że żyli w mieście i u n'as była kwatery* DwBZ29. *Moj jedan syn u Wilni żyja* kRyTM36. *Tutaj i w Brastawiu żywszy, siedem lat, przy Polsce jeszcze, od czterdziestego czszcziego do czterdziestego roku* kOpBrJP20. *Dwa luty*

z nami żył, nie było gdzie żyć, z nami dwa lata żył, ale niczego jakoś WoXK41; też **mieszkać**. *Tutaj, gdzie mieszkamy? Gdzie ja mieszkalam, tam trzy kilometry od nas była rzeka, rzek nie było, jezior nie było, wiecej takie, błotnisko takie, nu brzoski byli, rośli, tam grzyby zbierali...* kOpNN27
 ◇ brus. жыць, ros. жуть

życzenie ♦ **nie w życzeniu** 'nie życzę sobie'. *Nie w życzeniu* MM

Żyd zob. Jewri'ej

żydkość sow. 'płyn'. *Wszystkie niedoli byli, żydkość zbierała sie tam jemu, wykaczywali* kRyTM36 ◇ ros. жидкость

Żydówka zob. Jewriejka

żygadło 'ządło (pszczoły)'. *Żigadło* WiW
 ◇ brus. gw. жыга́дла, жыга́ла, жыга́ло

żyłwica zob. żyłwić

żyłwić 'wierzba przydrożna o wąskich listkach'. *Żyłwić* MM. *Żyłwici* lm. GajA; też **żyłwica**. *Żyłwica* GajA. *Leżał na kocu pod żyłwicą z Tenią [córką]* kOpAK ◇ brus. gw. жылвіца, lit. žilvītis

żyr 'tłuszcz'. *Weźnim bur'ak taki nu. Wykrojim i tedy tam jakiego żyru cy oleju nalejım. Pali sie, pali sie, nie zgaśnie prendko* GrES32; też **tłuszcz**. *Ryba była gotowana, smażyć to trzeba tłuszczu, a t'oż Wigilja postna* WoAM13. *Na patelnia tłuszczu, niedużo, i ten bób wsypać, i tak rozmieszać, i podprażyć na ogniu, nie na bardzo dużym*

takim SzDoHP25 ◇ brus. gw. жыр, ros. жир

żytel '?'. *Chto tam miał proszek, żytel rozciongniesz na tym, na na toncy, i scieli sie* StnKG22

żytożniwo 'ścinanie zboża sierpem'. *Żytożniwo* BłW, *żytożniwa* DrśW

żywiola 1. zbior. 'zwierzęta domowe (głównie bydło)'. *Żywioly* lm., lp. *żywiola* MM. *Żywiola* GajA. *Żywiolow czszeba papojić, pakarnić, wszystku* BiKG19; zdr.

żywiolka. *Żywiolka* GajA ♦ **podać żywiolom** 'nakarmić zwierzęta'. *Pad'aj (pod'aj) żywiolom!* MM 2. 'zwierzę domowe'. *Zamawiali, ad gádziny zamawiali – tam i żywiola kiedy wkońsi* BiKG19 → obchodka ◇ brus. gw. жывёла, жывёл

żywiolka zob. żywiola

żywuszczy 'żywotny'. *Żywuszczy 'o rybach wytrzymałych na chwilowe wyjęcie z wody'* MM ◇ brus. gw. жыўшчы

żyźń sow. 'życie'. *Jak to mówi sie: roz, dwa, ci troszeczkę w żyźni* MaMB37; też **życie**. *Przeżyła całe życie, dzieci wyhodowała* kOpNN27. *Takie życie było* DwGrTRk30. *Całe życie do kościoła chodzili* kMiEJ33 ♦

być w życiu 'żyć'. *Stanisław, Stefaniya, Jadzia jest w życiu* kOpBrJP20 ◇ ros. жизнь **żyżka** 'gnojówka'. *Mama żyżka wynosiła od świni* SzDoHP25; też **gnojówka** 'gnojówka'. *Gnojówka* GajA ◇ brus. жыжка



Kartoteka Wiaczesława Werenicza w Mińsku – fot. Olga Lewczuk

HASŁA RZECZOWE

Większość wykorzystanych tu tekstów pochodzi z nagrań Anny Stelmaczonek-Bartnik, niektóre pochodzą z nagrań Barbary Jasinowicz i Krystyny Rutkowskiej, pojedyncze zostały wzięte z kartoteki Wiaczesława Werenicza

1. Wieś i życie na wsi (s. 316)
 1. Miasteczko, wieś, kolonia. Zmiany (s. 316)
 2. Dom i zabudowania gospodarskie (s. 317)
 3. Gospodarka i praca w polu (s. 323)
 4. Pokarmy i ich przygotowanie (s. 334)
 5. Handel dawniej i dziś (s. 340)
 2. Życie ludzkie (s. 342)
 1. Od narodzin do śmierci (s. 342)
 2. Rodzina. Nazwy stopni pokrewieństwa (s. 359)
 3. Choroby i uroki, leczenie i zamawianie (s. 360)
 4. Odzież (s. 366)
 3. Życie społeczne (s. 368)
 1. Język (s. 368)
 2. Szkoła (s. 379)
 3. Zabawy (s. 382)
 4. Zwyczaje, wierzenia i wróżby (s. 391)
 5. Szlachta i chłopci (s. 398)
 6. Świadomość narodowa. Swoi i obcy (s. 399)
 4. Kościół i życie religijne (s. 400)
 1. Święta kościelne i okresy z nimi związane (s. 400)
 2. Kościół i życie religijne w czasach sowieckich (s. 410)
 5. Historia (s. 416)
 1. Wspomnienia o końcu pierwszej wojny światowej (s. 416)
 2. Czasy przedwojenne (s. 417)
 3. Czas wojny (s. 419)
 4. Koniec wojny (s. 421)
 5. Za pierwszych Sowietów (s. 422)
 6. Wywózki (s. 423)
 7. Życie za drugich Sowietów (s. 425)
 8. Kołchozy i sowchozy (s. 427)
 9. Wyjazdy do Polski (s. 433)
 6. Dodatek (s. 434)
 1. Varia (s. 434)
 2. Piosenki wspomniane w tekstach (s. 435)
 3. Teksty ciągłe (s. 436)
-

Indeks alfabetyczny do haseł rzeczowych

- Adwent 400
alelujniki 394
Boże Narodzenie – zwyczaje, wróżby 391
Boże Narodzenie 401
czas wojny 419
czasy przedwojenne 417
dach 317
dojazd do kościoła 410
dom 317, budowa, remont 319
drugie Sowiety 425
gospodarka 323
gotowane potrawy 335
grzyby 338
gumno 321
handel 340
herbata domowa 339
historia 400
historyjka 389
chałupa 317
chleb – pieczenie 334
chłopi 398
choroby 360
chrystośniki 397
jedzenie 334
język konkretnych wsi 374
język nie-polski w rodzinie 369
język polski – jaki on jest 372
język polski – w rodzinie 368, 370
język polski – wpływy rosyjskie 374
język polski – zanik w rodzinie 371
język polski w kołchozie 377
język polski w szkole 377
język rosyjski – szerzenie się 379
język w Kościele 377
kaczanie jajek 394
kielbasa – wyrób 337
kierat 322
kisiel 337
klocki 336
kołędnicy 393
kołchozy 427
koniec wojny 421
Kościół 377, 400
Kościół za Sowieców 410
kuźnia 321
łaźnia 320
lekarz 365
len – obróbka, wyroby 328
łóżko 318
majowe nabożeństwo 409
masło 338
medycyna ludowa 360
mleczarnia 321
młockarnia 322
muzyka na weselu 355
muzyka na zabawach 382-389
nabożeństwo majowe 409
narodziny 342
niemowlę – opieka 343
nowe granice z 1989 r. 426
obora 321
obuwie 367
odzież 366
odzież do kościoła 410
ogród 322
olej 338
olewniki 394
oprawianie świniaka 337
oświetlenie 318
panieński wieczór 346
piec 318
pieczenie chleba 334
pierwsza wojna światowa 400
pierwsze Sowiety 422
pieśni weselne 435
pijaństwo 426
piosenki 389
podatki przed wojną 418
pogoda – wierzenia 434
pogrzeb 356
pokarmy 334
pokrewieństwo 359

- Popielec – zwyczaj 393
poród 342
poród – ukrywanie przed dziećmi 343
posag 355
potrawy gotowane 335
potrawy wielkanocne 407, 408
potrawy wigilijne 402, 403
praca w domu dawniej 326
praca w kołchozie 427
praca w polu dawniej 323
praca w polu dziś 328
przed wojną 417
przechowywanie żywności 339
przychodnia 365
rodzina 359
rynek 341
sanie 322
ser 339
sklepy 340
sowchozy 427
Sowiety drugie 425
Sowiety pierwsze 422
sprzęt i narzędzia 322
stodoła 321
stopnie pokrewieństwa 359
swaty 344
swoi i obcy 399
szczury 434
szeptun 361
szkoła 377, 379
szlachta 398
szpital 365
śliziki 336
ślub 347
świadomość narodowa 399
święconka 408
święta religijne 400
świętojańska noc 381, 388, 397
świniak – oprawianie 337
tańce 382-389
targ 341
uroki 361
wałowniki 394
wełna 333
wesele 347, 355, 435
weselne wierzenia 356
wialnia 322
Wieczór dobry panienczko... 435
wieczór paniński 346
Wielkanoc – potrawy 407, 408
Wielkanoc – zwyczaj, wróżby 394
Wielkanoc 407
Wielki Post 393, 405
wierzenia weselne 356
wierzenia, wróżby 391, 434
Wigilia 401
Wigilia – zwyczaj, wróżby 391
wigilijne potrawy 402, 403
wódka – pędzenie jej 328
wojna 419, koniec wojny 421
wojna 419
wojna światowa pierwsza 400
wóz 322
wróżby, wierzenia 391, 434
wyjazdy do Polski 433
wywózki 423
zabawy 382
zabawy – gry 387
zabawy współczesne 390
zabobony weselne 356
zabudowania gospodarskie 321
zamawianie 361
zapowiedzi 346
zaręczyny 345
Zielone Świątki 409
zwyczaj, wierzenia, wróżby 391
życie religijne za Sowieców 410
żywność – przechowywanie 339

1. Wieś i życie na wsi

Miasteczko, wieś, kolonia. Dom, zabudowania gospodarskie. Prace w polu i na gospodarstwie dawniej i dziś, praca ze lnem. Ogród i sad. Pokarmy i ich przygotowanie. Handel dawniej i dziś

1.1. Miasteczko, wieś, kolonia. Zmiany

I nawet choćby jeszcze i przy Polsce, to my żyli biednie, biednie żyli. Rodzina duża, a tak byli, byli, tak wo w tym nu żyli tak o w tym, jak nazwać – w wiosce, we wsi, a tedy na kolonii, każdemu odmierzili kolonie, i które młodsze te o już męszczyźni, to dawali. Nie na miejscu dostawali, a trzeba była jechać na kolonie, domy trzeba było stroić, przewozić się, dzieci małe i tego, i jeden, i drugi, trzeci jak nie wiadoma, a komu pracować? To trzeba dzieci hodować, aliż hodowaliż tak. Już małe które byli, taki wielki wózyk tam zrobiony, powieźli na pole. I o dwadziesty zaczęli pracować, ziemia trzymali tam, tak wo zajewszy od bogaciejszego, nu a jak kołchozy zrobili, tak wszytkich zagnali ArDaWB29

W Brasławiu był tam rynek czy co... a to jak idzim przed kościołem, tam, wybrukowane było w miasteczku w tim, w Ikaźni, a tutaj, chodniki takie... po chodniczku ArDaWB29

To jeszcze do wojny było. Przed samo wojna kolonii rozwili u nas kOpAB30

Żyli u wioscy, potem, przed wojno, na kolońja. Zrobili kolonia. Jeszcze pamientam takie Mariawiczy były, my dzieci byli, szukali taka lenta, komu hektary tam, ile komu. Pieńć hektary tam jak tam wymiarzali, my biagali przed wojno, my podciongali te lenty, nu taka tam moża sto metry lenta, nu potom kopali takije jamy, potem tam sypali wengle, szkło bili, żeby to już granica tak tak. A potem przewozili dom na kolonie, dzie nam naznaczyli ta kolonia osiem hektary nad jezioram. Nu i prakl'ad bili, potem dom raźbierali, przewozili z wioski na ten, na to miejsce. Pamientam budowali i zbudawali i wojna zaczęła się już. Tyko złożyli tam stodoła, dom nu i najmowali tych robotników takich. Majścier był nad jezioram, i pamientam, i wojna już. Była mobilizacja. Wybierali chto, chto służy do wojska, to już polska mobilizacja. Nu tad'y wojna zaczęła się już, jak mówie do szkoły poszed, potem szkoła ta (do polskaj szkoły piersza klasa), pochodził tam dwa dni musi i adpuścili nas kOpSS31

Stankowiczy – rani było bardzo duża, a teraz tak i wo wszeńdzie... mało gdzie jest rodziny. A wszystko jedne, jedne, jedne ostawszy ot tut. Wy z tej strony j'idzicie z Kar'asina. Nu to d'olinie to tuty taki Lenkuliny żyli, aliż oni, on umarszy, ona do córki do D'auhapiłsa poszedszy, a tut córka żyji młoda jeszcze. No tu staruszka o, na górze, też umarszy. Pusta chata. Tut moja. Teraz wo Dulewiczowa też jedna, on umarszy. A tam u Kaszakach też jedna umarszy. A tu rzendem od Dulewiczowej tam Ruskie, tam we dwóch jeszcze żyjo. Nu tam u wioscy dali jedna, jedna, dwa i wszyska taka, cała bogacwo w tej rodzinie, w tej wiosce... Gimzy – teraz już tam ni jednego domka nie ma, zniesione. A tam Gimzy, Skarbaty i Anisimowiczy, Marcinkowiczy tam po jednym jesczcz'e jako człowiekowi czyszymajo się, a tam te dwa Lidwinowa, Gimzy, Skarbaty to nikogo absolutnie GimWK31

Gdzie po wioskach, to wiencej tam zbierali się wiencej. Jaż mówie, że jak ja na kolonii żyła, to i tak mnie nie puskali chodzić kMiEJ33

[*Wieś Wozgielańcy*] Po dwa, po jednemu [*w domu*] zostali sie, wszystkie pieńsjoniery u naszej wiosce, tam jeszcze ot poczontku tyko Wojnary takie młode dwie, a u nas wszystkie, wszystkie pieńsjoniery, może za lat dziesięć, no śmieję sie, to buldoż'er nasze chatki... Tu dzieci nie zachc'o żyć już, daleko ot goścince ot wszystkiego za n'as. I te prace już daleko, tuż nie ma gdzie pracować, już tylko my dożywamy wot tak. W każdym domie pa dwa, pa jednemu, nie ma ludzi. Raniej, no jak raniej, wot może lat temu pieńć temu n'azad jeszcze w stadzie krowy paśli sie, czszydziesięć sześć krów, a teraz dziesięć, dwanaście krów w stadzie... [*Wieś była*] duża, o duża, no, tut może było ponad czterdziestu dworow i młodziaży, bo jak ja pamientam pachody organizowali w czterdziestym dziewionym roku, toż młodziaży było jednaj, to pełny klub był, to tu nawet dwie szkoły byli w wiosce. I ferma byli i dojarek to może sztuk piętnaście była, nauczycieli jednych może jakich dziesięć było^a, może wiecej. Wośmiletka była i dwie szkoły żeż takie wielkie. A młodziaży klub taki był. Teraz już ni kluba, nic już nie ma, poznosili. Młodziaży, jednych chłopcow może czterdzięści było i dziewczata koło, koło tego, no a potem gdzie to. Jak stali w kałchozie pracować, gdzie jak kto mógł powyjeżdżali... lat może dziesięć temu naz'ad wszystkie dzieci uczyli sie, wszystkie w tych, t'echnikum... postempowali i oni żeż tut już ne pawrócili oni, ich naprawili pracować tam i tut zostali sie tak ludzi stare... WoXK41

1.2. Dom i zabudowania gospodarskie

dom (chałupa)

Tak ja nie ro^uzumiem, już nie pamientam jak tam oni żyli póki pali to, dym z drzwi idzi, a późni zakrywajo i tak. Nu jak ja już rosła, to nie było takich, już nie było tego. U wszystkich [!] byli tam piecy, plity, ale podłogów to jeszcze dużo gdzie nie było, dużo jeszcze domow było, że takich bez podłogi. Tam gdzie w pokoju, tylko w spalni jeden, a w kuchni przeważnie nie było, z gliny wybijali o takie, jakimi to młotami, glina miesili, bili takie, było. Ja pamientam, ja jeszcze zupełnie mała była, u nas w kuchni nie było, późni już ojciec zrobił... Podmieciiesz, posypiesz, jeszcze piaseczkiem posypiesz. Na ścianach to nic nie było. Wyszywali prawda, jak stała wyszywać, to wyszywali, można było modnie wyszyte, robili ramki pod szkło i wot wyszywanie wiesili, fotografie różne GirWM30

dach

Słomo raniej kryli, słoma ta żytnia. Nu, takie kuli robili. Słoma, wyczszensali, to może pani wie też, z takiego, o troszeczkę, nu ji kryli dach. Takimi żerdkami przyściahali, jich przybiwali i słoma tak jakoś łożyli. Ja dobrze nie wiem jak, tak jakoś. Rzond słomy nałożo, potem żerdka z konca do konca, czy dwie żerdki, załutujo [!], i znowuż rzond słomy i tak, nu ji, tag wyglondało pienknie, do czasu. Na wsi nigdy nie pomoże by były tak, byłoby, z czego tylko, z słomy, w nas. No jest jeszcze te, jak an'a nazywała sie ta, czerepica jak jego, jak on'a nazywała sia, to jeszcze u kogo, gdzie bogaciejsze to była, a tak tego sz'yferu nie było, zupełnie. Szyfier? Czerepica? On'a, z drzewa, takie. Ja nie wiem jak oni specjalnie robione dla dacha, takie nu drzewiane takie, jak ^uo deseczki nie deseczki takie, też tam jakoś,

ja nie wiem dobrze jak, przybiwali jich czy co tam... na pewno przybiwali. Nu tak, taka życie, nie nic, wiecej drennego jak dobrego DwBZ29

U jej spalił sie dom; ot grom, wiat, dzieci cieplili, dachi byli słomiane, słomo kryte. Ot żniemy, żniemy żyta, która wyrosni, tak o co ji teraz. Wtedy kuli takie robili, wyczszensali te pierwsza słoma i wionzali, i dachi kryli. I wot zapaliła sie sadza u kominie. I oni tam menswürdny przylecieli, zasuneli jak tam, żeb sadza spaliła sie... i zapaliła sie i ta wianek, spaliła sia chata GrES32

[*Sposoby krycia dachu słomą*]. Prosto (łopatka, witki, przeciski), pod kłosy WiW. Pod kłosy, pod łopata. Pod łopatu to gładko, kiedy nie widać kłosów. Pod kłosy – kłosami do nizu, tak potrzebuje szie miensz słomy DrśW

piec

U nas piece byli ruskie, takie piece murowane, nie płyty, nie duchowki, ale tak, teraz może i nie wiecie o takich piecach? Nu wot, w takim piecu piekli, i kartoflane piekli – babki nazywali, wszystko w tym piecu. I wszystko zawsze postawi sie goronice może być aż do wieczora. I o tam... taki to trzeba gotować na płycie. Nie było że gazu, nie było elektrycznych plitek... oświetlali sie, lampy byli naftowe kOpNN27

Pakaże piec wo, wo jaka piec: kaptur, a ja wam pakaże gdzie ja pieke, wo, wo. Ah'a, a tam na piecy spać można. A to plita, o tu fajerki, o tu ciepłe, a to druga już tu, tu gotuje swiniam. A wot tu piec taka, wot. Jak zimno to można posp'ać, on tam nałożona paduszki, pościel. Na piec pałożo spać, wo tu ciepło. A tam kaptur taki, komin, tam dym idzi. I tu wo, a wo, tu też piec wo, wo tu też piec, a wo tu wo, drzewa łoży sie. To kierpicze, tylko na wierzchu metalowe. [*I jak to się nazywa?*] Piec, szczytek nazywamy, to takie wo wasz dziedak, robił piecy takie, murował. [*Z czego?*] Z gliny i z kierpicz'a [*poprawia się:*] z cegły, cegły takie o. A robio czerwone takie. [*A drzwiczki?*] No to dym wszeńdzie idzie, dym, Ah'a, dym taki idzie, idzie dym aż u wierzch, i poszed.... Szczytek, to plita. [*A jak poprawić tam coś?*] Kaczerga taka żelazna jest, żeby nie zapaliło sie. Ah'a, kaczerga nazywa sie. I wot i tu wycieple i ciepło tedy, w chacie ciepło, zimo wo zimna tyk. Tak agrzewami, a coź robić? Zrobione, to czszeba bielić wo. Czarny, bende bielić. Wapna taka jeść, ci praska taka musi jo nazywa sie. Alè nie uspieli pabielić, pabiela już drugi raz GrES32

łóżko

Były drzewniane robione, u nas było dwie żelazne i dwie drzewniane, no drzewniane to nie wiem ot kogo to jeszcze, były nie kupowane, robione takie o, okur'atnieńkie takie byli. Nu ależ oni bez matrasu, bez niczego, ten matr'as z siana napchany czy tam jakiego czego ajeru. Ajer po błotach, napychali, takie lniane szyli pokrowcy i napychali siano. No często mieniali, bo ona ściera sie i kurz tedy w domu. Nie wiem jak kto, jak my mieniali często, mieniali przez pare tygodni. Przed spaniem zbijisz póki wyśpi si, to znouż twarda. Tak było GirWM30

oświetlenie

No i przywiozo olej [*lniany*] no i tedy palili żeż ten olej, nie byłoż ni nafty, elektryczności zupełnie nie było. Nu tak tedy takie o wezmo, o te, od gutaliny, dzie buty smarowali, tak taka "o pudełka nu i, a z waty knotek czy tam nici jakich położy, a tu naleji, nu i pali

się to tak, takie oświecanie. Nu wo jeszcze pszczoły byli, tak z wosku, z wosku świece, tedy już palo, a lamp, naftyż nie było, lampy naftowe żeż byli, ależ nafty. Nu tak moaż gdzie przywozili ta nafta. A tedyż już tego, elektryczność też porobili... Ja z poczontku w Bar-kowszczyźnie żyła. Przyjeżdżają oni do nas na wigilja, a już na drugie święto my tam do jich jedzim. Tak jak tyko pojedła, lampy palo, palo podkrencę knot, żeby tam ona wienk-sza i to... Już można było dostać wo wremia wojny nafty wszystkoż, jej było, w sklepach żeż można było, no tak tego i wszystko na ciemno, a tu choć niewielka lampeczka, ale już światło, światło w mieszkaniu... A już póki tak, póki tak jeszcze wo wremia wojny tak, co barana zakrojo, tedy łoj ten, który tłuszcz ten taki, tak tedy toż oświecali sie tym tłuszczem ArDaWB29

Lampa, nie było światła. Pod lampami, a późni jeszcze kszyczo rodzice, jeszcze nafty nie było tej nigdzie dostać, to jeszcze i ta mała kapciłka jak nazywali, jak to taka palili i wiązali. Postawio na kapt'ur. [*Jak wyglądała ta kapciłka?*] Nu taka, naszy ojciec, niektóre to do banieczki położy knot i robili, naszy ojciec był zrobił taka jak zbaneczka i z wierziem knot uciongnoł i tam i kopciło sia bez szkła, bez niczego. I byli lampy za szkłem, ale to dużo ciongno, nafty nie było nafty GirWM30

Karasina, karasina, lampy takie byli, fanary byli gdzie iść. Tam nalejesz karasiny, knot, ol'ej pali sie, a jak przy wojnie ni'e było ni karasiny, nic nie było [!], take szczepki i szczepkami sie stali [?!]. Zapalim i tedy weźnim... bur'ak, bur'ak taki nu, stokł'o [?] odgarnia sie. Wykrojim, wykrojim, wykrojim i tedy tam jakiego żyru cy oleju nalejim. Pali sie, pali sie, nie zgaśnie prendko bo jak tam. Ciemno ta ciemno, wiem, mama weźnić, miesionc świeci, a nas dużo było, a nie było, czszebaż była i panczoszki jakie zrobić, nadzi'ać na nogi GrES32

dom – budowa, remont

Ja jego [*dom*] remontował, prosto on był, po prostu nu, ale potem my jego pruli, podeme-wali tam, wszystko rozbierali, dołożyli tam nu takie takie remonty wielkie byli. Odpruli poł doma, odpruli tam, potym wierzech wszystak żnieli, nu fundamen[t] dołożyli. Kamieni i belki dokładali. Wn'izu podromb, jak mówi sie, robi. Nu to z majstram, tak tam jak zrobili tak nic tak i stoi. Nic nie robiona wiencej. Czszeba remont robić, a wiadomo po co tam? ... Dwa razy sufit znaczy my zdejmowali, bo on rozs'ech sie. Potem przyszło sia jego żbiwać do miejsca i potem jeszcze tam ustawivać. Nu deski byli, chociaż i nie suchie, ale wszystko jed-no. [*Gdzie braliście deski?*] O las piłowali, potym woził ja, aż w Duksztach. Tam heblować, odbierać tam wszystko to w Duksztach Obora... nu majstra był u mnie taki dziadzia był tutaj... On mnie też pomagał, nie zrobisz wszystko jeden, Gdzież tam wszystko jeden może zrobić. Strojili, piłowali w tym, gdzie-to, w Dubrowka brał, potym brał w Miedynkach, las brał. Nu ot po troszku, po troszku, po troszku i żbierał, zwoził, pracował szoferem, było lżej troszki ostał sie jeden. Piwnica jest. Wykopał taka jama, z góry tam o. Tu wykopana jama, a potym to wszystko dzie tam cementom zalana, tam zasypał, drzwi zrobił. Haczyk trochu zrobił żeby to nu, i ot on tam i stoi już ile lat. Jest tam ziemniaki to ziemniaki, ale tam bywa to, tam jaki buraczak tam, nu tam marchiewka. Teraz łaźnia postawił nowa. Co czszeba było to, zamek poczszebny, czy tam jakie zawiesy poczszebne czy tam coś jaszcz'e, nu tak a co tam kłamka jaka trzeba zrobić, co można było zrobić, co kupić. To nie tak tam dużo,

ja i kupował do ganka, pieńc zamkow kupił. [*Jak zaszczepiano drzwi?*] Na klucz, czy czymkolwiek takie zasuweczki tam, czy robio cokolwiek, nu żeby tam zaparc trochę, u mnie tam ustrojony kruczak teraz tutaj, taki hak taki no i co. Ja pamientam, że w naszym domie kiedyś byli też zamki pokupowane byli takie nu, inne troszku takie nu zamki też. Też byli ładne zamki, nu jakie znowu komu poczszebne byli tam, A kto cokolek tak zamki, a gdzie takie klameczki to same robili w kuźniach PelDrśBMk31

[*Te belki, w jaki sposób były łączone?*] Nu oni, jak to mówi sie, o jak, żwionzane tak o. Zapiłuje sie jedna, druga, tedy żwionzuje sie tam, taka kanawka obrabia sie, pas taki. Późni tam łoży, łoży sie mech, żeby ciepło było, wiatr nie d'uł tam, żeby ciepłość była. Późnij jeden na jedna tak położył aż do wierzchu. To sufit ten nazywa sie tak, po memu tak. Nu wot, takież oni, tam las, belki te jak nazywajo u n'as, oniż takie długi przez, od ściany do ściany, no a później deski te, nu, jak mówi sie, wyhablujisz, tam krzywa – przystrojisz jich, później łożysz, przybiewasz i później nakładka, żeby nie sypałoś nic tam, bo na górzeż tam jest ocieplenie taka tam, list tam. A i ławiny takie no, kosta to "ot, ot różna. Żeby ciepłość trzymała sie tam, bo na ciepłeż przesuszyc też, co to jedna deska nie utrzymajo, to cieplisz. [*A czym się kryje dach?*] Ja pakryłem takim, jak u n'as nazywajo sie po polski to nie wiem jak powiedziec, toj taka, czarna taka. No a później tych apilnok tych raznych aby listów tam. [*A rodziców dom?*] Był pakryty deseczko tako, dranica jak nazywajo o tak o. A później już ja ten szyfier kupił sam to już przestrażał. Nu weranda sam dastrojił tam, tym sz'yfierom abszalował tam, ściany te wszystkie tam MaMB37

Dom kupił. Nu i przewoził tam. W lasu brał tam. Fundament sam robił. Nu kopał, rów taki, zalewał cementam, kamieni przywoził na maszynach tych, nu ji zalewali ciment, teraz tam żwiram. Z wsi przewi'oz ta chata, ala tam nia było tam, podar tam, kilka wianków tak na wierzchu tam, stara tam wyrzucili, no już rombali. Zabierali, pa balkach, gdzie gniły dałoje – nowe robili, sam robił, ja umie te, robić. [*A skąd wiadomo, która belka na które miejsce?*] Napisane tam, każde te litery jest, i numery, ot ściana tam „a”, pierszy, drugi, czszeci wianek, czwarty pływi'ot [!], i wszystko tam. Kawalek ten, kawalek ten, wszystko numerowane, do niego czszeba darabiać nowe. Cszszeba ubejniom wykrajając, wszystko to czszszeba robić, tak robiło sia. Tedy pierszy wianek, tedy to jest stare składali, nowe dabawali. To naokoło pierszy wianek tak, balki, wianek to DzJB27

łaźnia

A u n'as była łaźnia, a łaźnia była, u n'as paliła sia łaźnia. A cienżkie laty postroić łaźnia. Wzieli, u taka na górze takie, wyrombali glina, glina ziemia gliniana, i rombali siekieram. Wyrombani te ściany krongiem deseczkami obgrodzili, i na wierzchu i też, takie stalewania zrobiona, i na wierzch glina też, na wierzch, tak. Jak kartofla, wszystko jedno. Cszszeba było tak, ot schowana na zima, tak i my, tą łaźnie było u nas zrobiona. Rodzina wielka, a gdzie beńdzie chto, do kogo, do cudzego pójdzisz tako rodzinno – dziesięć człowiek. Gdzie beńdziesz chodziec do łaźni? Nie ma wszystkich i łaźni byli. U naszych samych bliskich sasiedzi, [*poprawia się:*] sonsiedzi i nie było łaźni, nie było, "o. A za daleko chodziec tako rodzinno. Wyrombali tutaj ji, i chodzili do tej łaźni. No jak konczyła sia ta już wojna, to wzili wszystko do tej łaźni co, tylko nikt ne beńdzie kraść, nikt nie beńdzie DwBZ29

Wiecej nazywajo łaźnio, wiecej. Cieplica to może na polskim wiecej cieplica. A u nas wiency łaźnio. Ja mówia: a jak prawidłowa łaźnia? Nu niech beńdzie łaźnia, a potym myśla sobie, nazywali, babka nazywała cieplico. Wienik, wienik nazywa i wsio, nu a prawidłowo? Parzy sie, tam nu, nu parzy sie nu, żeby ciepło było. [*A „chwostać”?*] Nu mówio, że chwostać sie trzeba, pochwostać sie to tak, ale u nas to tego nie mówio, ja, nie mówio tego PelDrśBMk31

zabudowania gospodarskie

[*Gdzie przechowywano zboże?*] U nas nazywali to gumna, tam stodoła chto nazywa, chto jak. Jak u kogo nazywajo dzie-to, a to prawidłowo po polsku ja nie rozumie. Dzie składa sie chyba zboże tak? Snopy te, w tej zastronce, w tej zastronce, tej zastroncy. O to w tej zastronce jenczmiień, w tej zastronce leży tam nu owies, tam nie młócony chyba, to nie młócona. Nu to tak zastronkami nazywali. Kto nazywali przasny na ot, i takie byli. To na tej przasnie, to na tej przasnie jeschz'o jak, tak tak u każdej jak-to mówi się, stronie jak-to coś inne nazwanie takiego PelDrśBMk31

Obore mi'eliśmy, spore takie, stodoły u nas były. [*I co przechowywaliście w stodołach?*] No tam chleb, siano skład'aliśmy, zboże. Jak sie wymłóci, to do spiżarni, syp'aliśmy, tak. [*A to zboże w czym?*] Tak, [*w*] takich, skrzynie taki, skrzynie były porobione, piwnica pod spodem była, a na górze było tam takie, śpichlerz taki, tam ziarno syp'aliśmy, takie, porobione skrzyni CzWD27

mleczarnia

Mleczarnia była nawet w naszym domu własnym, dom duży był i tam, no specjalnież tam nazywali cyntryfugi ich, to już, to już nie bardzo tego pamientam, to już potem likwidowali, tyko pamientam, że był najenty człowiek tam, to nie ojca, ale od rzondu, nu tedy tyko dom był najenty, pamientam, że jak była taka ogromna beczka, do wierzchu ja nie mogła jaszcz'o daś'ać, i ta beczka tak... Śmietana ta przekreńcali na masło, a mleka ta przepuszczali przez ta cyntryfugi, śmietana te wszystko przerabiało sie na miejscu, a potym już koniami zabierali, tego to już nie powiem DrśJM25

kuźnia

A kto cokolek tak zamki, a gdzie takie klameczki, to same robili w kuźniach. Było, było kowali. Nu tam w jednej wsi nie bywa tak to. W drugo, czszecio, kowali byli, byli. Nu kuźnia jak kuźnia, nu co tam. Teraz elektrycznaść idzi, krencio, a potem renkami kreńcili te, duli wszystko w te, worki tam różne byli, że powieczsza dmucha tam, wengiel ten pali sie. Czszeba, to pomożysz jemu tam stuknońć czym. Nu to pomożesz jemu, a tam wiecej po jednemu pracowali, on sam sobie robi to. On kowal swoje, kuźnie ma, swoje wszystko tak, tak on swoje wszystko ma sam zajmował nu tam czy konia podk'uć komu, czy tam sanki uk'uć [*'okuc'*], czy tam jeschze cokolek zrobić, czy tam płuzak sprawić, to on jeden. Nu podkowa i nazywali, tutaj cały czas nazywali sie podkowy. Ja nie wiem jak dalej gdzie tam, może inaczej nazywali. A u nas byli kantow'acieńkie PelDrśBMk31

sprzęt i narzędzia

młockarnia

Młockarnia swoja była, młóciliśmy... takie coś, dzemby takie ponastawane i tam sie snopek wsuwało, a tam kierat i zaprzężone konie do kieratu, konie popendz'aliśmy i kieratem sien to krenciło takie. I podawali, tatuś podawał snopki do tej maszyny, mamusia grablami odejmowała słome, a ziarno sypało si pod maszynę. A my tam musi'eliśmy snopki podawać, wyczyszczać słomę tą, odnosić CzWD27

wialnia

Wialnia też swoja była. No późni na wialnie, wywialiśmy, żeby ziarno czyste było, tak ona tam była ze wszystkim, ze wszystkim tam. Wialnia to była tak, zasypywało sie, z wierzchu powoli sie sypało i czeba było krencić, a tu taki wiatrak w środku, też taki spory sprzent. I kiedy sie kreńci, to te skrzydła, ten wiatrak odwiewa wszystko. A pod sp'ód takie drobniutki, nu trawa tam sypała sie pod spód, tam takie sito było, no przez sita tam, po sitach sie sypało to ziarno wszystkie CzWD27

wóz i sanie

O widze koła jakie, wo, dwie kolasy, o tut wo ciongiem, tut nałożona wszystkiego wo. Siana wozim, wozem nazywa sie. [Jak?] Cielega nazywa sie, wo tond ['tędy?'] koły, ony jeszcze dwie, cztery koły. I siondzim i jedziem. A wo sani abrócony, o, wychylona płozy, oni tylko obrócone bokom, żeby mniej, że jak postawisz nie można stanońć [w] desek, deski poliminowane [!] takie. [Aha.] "O jakie sani. [Kto robił takie koła?] A takie, byli ludzi takie, robili. Już one stare, rozsechli sie. I koły z drzewa, a tu "o... przyjde wo, i. [Różne części koła mają swoją nazwę. Na przykład?] Oj nazywamy kolasy wszystko. [Całe koło się nazywa kolasa?] Kolasy. O tut wo nazywa sie przednik tam, zad, no widzisz jak. A to hołobli, weźniemy tut "o uczeperim, a te, uciongiem, a hołobli te, a tedy chomont nadzienim, a tedy konia wu te zaprzengami hołobli i pajech'ali. A to "atosy takie, wo. [Latosy?] Ah'a, tosy [!] u koła, u kol'a, a "o, pewnie czszeba jich poładować, pójde poładuje GrES32

kierat

Maszyny, mołotarki mieli tam i te manieży, co koniami krencili tak o, teraz nie ma ni manieżów, ni maszynów tych. Maszyna "o, tak o, taka o wielka i tedy o tak o, konie tam krencio, manież taki. No ji trzeba było, ja sama lubiła u maszyna dawać co jak czszeba kOpBrJP20

ogród

A tak o, teraz setków niedużo, a już wiecej... ogrody o przeszły rok, zaprzeszły rok nic nie m'a, wysechło wszystko, tylko ogórków mamy szcze i kabaczk'ou narosło i kapusty, a tak ni czasnok'a, wszystko wyschło, u nas tam suchowata ziemia. A w sadzie różnych jest [jabłek]. A te "o to... czerwone, a takie i te "o, jak oni te smaczne. I antonówka jest kOpBrJP20

A kwiaty tam, kwitno, kwiatów dużo. A wo tu pomidory, ogórcy tej, tam na polu byli pomidory, a tut wo te pomidory, późni jagód dużo, jagód jest. Aj ziemi tam, tam u mnie

ogród, tam zebrali. Tu tylko pamidory, kartofle, ogórka trochę wykopała już, wykopała się tam, jagody, wo dużo jagod. [*Porzeczki to jagody?*] Ah'a, czarny, aj różne, jagod jest rozmajitych, już oni przypadli, ubrali jich GrES32

1.3. Gospodarka i praca w polu

prace w polu

Posianie, zasianie, nedosiane [!]. Sadzenie. Pielenie. Kośba. Żniwo. Kopanie ziemniaków, kopanie buraków. Orzy sieⁿ, orka, oranie. Zbieranie owoców KrW

Siewy wiosenny. Sadzenia majowy. Pliwo. Sianokos. Zebranie zbóż, żniwa. Kopanie ziemniaków, kopanie buraków. Oranie. Zdejmuje się jabki GJlW

gospodarka i praca w polu dawniej

Wszystko trzymali, parasionka tam, tam świnia jaka zakoli się... jej owieczek trzymali, mięsa było zawsze, tak. Ji krowy, ji koni pare, ji tak, o my tak jednego dobrego na dziesięć hektary to trzymali, a ojciec żył, tam po para, to ji trzy konie mieli kOpBrJP20

[*Pan ma też gospodarke?*] Krowa. Parsiuczek na mięsa. No i świnymatka i kobyłka, i wszystko gospodarka. [*Dużo pracy.*] Jaka tam dużo, jak nie beńdziesz pracował, to nic nie beńdziesz mieć i jeść nie beńdziesz. Czszeba pracować. Przyjeżdżał zięńć, pomagał siana suszyć, wozić. Kosić to ja sam kosił. Wozić pomagał. A co wiecej tam. Zboża wo mam jeszcze pasiane, czszeba ubierać, ale kambaja jeszcze nie ma. A kiedyś raniej za czasów polskich robili wruncz... wrucznuju, rencami kosili, koso. Mężczyzna kosi, a kobieta z tyłu podbiera, snopki wiąże i potem babeczki stawia. Tak dziesięć snopów i taka kucz... kuczeczka i tu wiaterek chodzi pośrodku i sechło zboża. Jak teraz to suszyć je czszeba, a wtedy nie czszeba było suszyć. I byli maszyny konne. Tak dziesięć ludzi czszeba było do jej wyczszęcać zboże, ziarki ze słomy na stoł dawać. Maszyna taka "o, a tu jeden stoi i to do garła pchnie, słoma ta, snopy, i maszyna młóci, wylatuje słoma i zboże wylatuje, a tylko czszeba było słoma osobnie, a ziarki osobnie. A potem arfa taka porobiona była, sit'i [?], i wiaterek, i arfowali, czyścili zboże. Ni suszyć, ni nic. Prosto do młyna powiozo, czy świniam, czy sobie, chleb piecz, czy bliny piecz, czy bułki, co chcesz. [*A gdzie przechowywaliście?*] Ziarka, no powiedzieć jak on? Ambarry te w budynku zrobione, tam zasięki byli takie pogrodzone, sypali. I stała zboża, i nasiona stała i sobie co czszeba było do jedzenia. A monke – przyniosło się to w kufer jaki czy w skrzynia, zrobiona specjalnie była, onaż nie psuła się. Na szczury rada była: kapkany stawili takie. [*A kto robił?*] Kto? Sami. A ot i żelazna byli takie, i drzewniana byli, taki jaszczyk zbity, tu szczur o wejździ, ta łopatka naciśni, zakrywa się on'a, i złowione, o tak i wyglonda OnXMk25

Mieliśmy godpodarke, siedem hektarów ziemi mi'eliśmy, chow'aliśmy krowy, koni, świnie... Para, dwoje koni mi'eliśmy CzWD27

Mieli para koni, mal'usienki byli zawsze każdy rok, dwie krowy, dziesięć awieczek, świnie trzymali, i cielaków hodowali... Sobi na mięso kogo króili, przedawali na pieniądze.

[*A gdzie?*] Tam, gdzie i teraz... tu, gdzie teraz park, wo tutaj było rynek jakby, tutaj każdy wtorek przyjeżdżali ludzie coś kupić, coś sprzedać, tutaj przyjeżdżali JuAL20

Nu ziemi u nas niedużo było, u nas tylko cztery hektary było ziemi. Do wojny byli dwie krowy, i była, nie wiem, dwanaście owieczek po wojnie, i byli i te, króliki [*poprawia się:*] trusy, nu tych dużo bardzo było, potem indyki i ty kury, i wszystko, i geńsi byli, a to wszystko było, i świnie byli, cztery byli. Jak później wojny, front póki przeleciał samy tam, nu tam cztery dni tylko. Za cztery dni świń nawet nie zastało się, ni kur, ni tych trusów nie zostało się, ni owieczek, ni jednej owieczki. Tylko dwie krowy z sobą wozili, żeby ich podojzić, żeby oni nie, nie zepsuli się DwBZ29

A tak pracowali, wszystko robili. Dawniej wiecej "o, młotarkuż też nie mieli, jeszcze cepami młócili nasze rodzice, cepami. Tam po czterech, tam po trzech, Tak o nascielo, no gumna takie, tok, snopów nascielo i wpiers oba bijo u rucznuju, a potem cepami. Cepy takie, u nas jeszcze jest gdzieś na pamiontke dwa cepy tam kOpBrJP20

A chleb żesz, nu było, byłiz młyny, było "owsia [!], mleli, a przy Niemcach oni mało dawali zmleć, tak żarny byli takie, kreńcili, mleli, kamieni nasze jeszcze tam leżo dwa. Wszystko, żyli, różnie żyli, i to bogaci'ej, bogaci'ej żyli, i rodziny byli, razem żyli i dożywali, wszystko kOpBrJP20

Gospodarka była, krowy były, świnie były, owieczki byli, przy gospodarce pracowali, ziemia była. Dziesięć hektary było, no i sieli, ziarka sieli, żyto sieli, jenczmię sieli, pszenica, kartofla, buraki, ogrodnina: marchewka, wtedy cebula tam wszyskie takie. [*Czym obrabialiście ziemię?*] Koni byli, po dwa, po dwa konie byli, pługi wrenczne na koniach, a tak pleli wszystko wrenczne, nie tak jak tera, tak zupełnie inaczej. Grabili siano. Nie było żadnych przyrzondów. Kosa była wrenczne i grabli. Latem taka praca, a zima zupełnie ina praca, męszczyźni do lasu jado, drzewa zagotowują, wrenczne, piła piłują, rombią, nie tak że jak teraz spiłują, spiłują i pójdzi, a kobiety w domu tkali, przendli no i robili pończochy, renkawicy, takie o wszystko dla siebie DrśSW20

[*Jak młócili kiedyś?*] Maszyniz byli DrśSW20. Maszyny byli, młotarki byli, zabraliz byli do kałchozu... DrśPWk20. Nie, pierw, o jak my, to koniami, takie dryszi'i, potem tu dwa konie, i tu koń czszy, i tak opendzali i maszyna. Ot maszyny byli DrśSW20. Tak jak i w Polsce młócili DrśPWk20

[*Jak uprawiono ziemię?*] Na przykład było 'u nas, piętnaście hektarów ziemi, była para konie, krow pieńć, nu tam owiec jakich na zimie zastawi cztery pieńć i wszyskie swoje, a czego? Pługom bardzo letko uprawiać konie mając, tych piętnaście hektarów to nie było co, chto miał wienyż ziemi, niechtóre do dwudziestu, to czszymali czszech konie, no i wszystko tak. I nigdy nie zostało się, żeby jak teraz, jak te kałchozy organizowali, zostawało się na polu [*Czy ktoś spoza rodziny pomagał przy pracy na polu?*] Nie, dawniej było przecież, nie było tyle że tam dwóch, czszech dzieci, zawsze choć i dzieci jeszcze i małe byli, wszystko jedno, z piętnastu hektarami ziemi, ojciec jeden uprawiał się, to nie, nic. Na zima zaorzał, najpierw nasieju, i strachu nie było, a kiedy już, podrośli już bracia, tak, brał wiecej ziemi tej w orenda. Nie wiem jak ja po polsku, chyba tak beńdzie też orenda? A te ziemia potem, poprawiam, i spł'aczywali, ile czszeba było pieniendzy za to zapłacić... Tak jescz'o brał w dobawek... jakich hektarów dwadzieścia, kiedy, dwa syny już podrośli, to już i ziemi było jakich czszydzieści hektarów czszeba było uprawiać

i oprawiali [!], tylko że już czszeba było popracować, to już popracować. Najgorzej to jak wyjdiesz żyta żońć, za dwa tygodni. [*Jak żęli żyto?*] A sierpem, wy chyba nie znali, jaki to sierp, sierp jak brytwa, kiedy już te ozimy już, wyjmowali, tam owies, jenczmięń, to kosili, podbierali, czuby takie wiązali, czszeba było popracować, ale, żyli w dostatku DrśJM25

Dwa koni, wszystko, pługami orali, bronami, bo wszystko wrencznie. Też rencami zboże sieli, i wot siewoabaroty byli, o teraz agronomi, a tedy stare ludzi, tego rolniki, niegr'amtorny i siewoobor'ot: jeden rok sieli żyto, drugi rok sieli tam potym jeńczmięń, tam owies, a późni stało to odłogiem, leżało. Nasza ziemia była na czszy czeńści podzielona: jedna czeńść pot żyto, jedna czeńść pot jarowyje, a czszecia odłogiem, tam pasła sia bydło... [*O sianiu*] Kobiałka taka była, taka wypleciona z tego, ze słomy i tedy tak wieszal na szyje i tak o na przedzie, no i renkoma tak o sieje... [*A latem?*] Oj latem bardzo ciężko było, kosa mi kosili siano... Żyta te przybierali, a żyto to tyko sami kosili i sierpem żeli. A sierpem to, to późni trzęsi i takie kuli robili i dachi kryli kDrśMR22

Nu na roli, na roli, wiosno, jesienio, tak samo, jak i teraz. Jak u nas była ziemia, było pietnaście hektarów, po mamy pieńć i wot Gieni jeszcze, a u tatusia było dziesięńć, ich z bratom podzielili sie. Nu to... ja ich sama, i z tatusiem tylko robili tych dziesięńć hektarów, a już na tamtych pieńć najmowali tłoki żyto zdejmować, sierpem żyto zdejmowali, a potem tatus przysposobił sie kosić, taka na kosach dużka i kładnie sie ta... żyto kładni sie na pszona i na żyto, a ja podbierała, podbieram i wiąże, podbieram i wiąże snopki. A potem snopki stawi sie. Wiosną sieli, potem siano suszyli, robili dla krów, suszyli siano, kosili, grabili, wszystko. [*I składali to siano?*] Tak, w oborach, mieli obory, a i w stog też składali, ale u nas była obora, obora była duża. Nie było w ten czas problemy, ale teraz już nie wiem, kiedyś dla krów i słoma dawali, i tatus strzesał słome z sianem, i siano, koni że byli, koni, jeśli jeden... u nas przeważnie klaczynka była, no i swego konia mieli, bo bez konia nic nie po... orali że, orał ojciec, i bronował, i zasiewał kOpNN27

No jesienio wszystko trzeba było z pola zabrać, i ogród, i kartofla, i zboże, nu później młócili, młócili, kto maszyno młócił, a kto takimi, nie wiem, jak nazywa sie. Takie ręczne, ręczne takie byli, cepy, jak jich nazywali, nu tak młócili, wybijali... A później, już pod koniec, tu przed wojno dużo u kogo byli maszyny kupione. U naszego ojca była maszyna, u siebie w ogrodzie... [*Jak wyglądała?*] Nu teraz takich nie ma. Swoje wymłócił, wtedy proszo, do drugich jado ludzi, przywiozo te maszyny... Nu tak sadzili kartofle i ziarno sieli i... każdemu był sznurek, podzielona ziemia była... kOpAB30

Takie sierzpy byli, i tymi sierzпами żyta żyli, i ot bywało takie... I pójdzie żońć żyta... a tam takie żyta snopy, zwalali takie babki nazywali sie kOpLS29

Na konnych maszynach kosili zboże, żaczki byli te, że maszyny snopy zbiwała... z tyłu już tam kobiety pazberali i wienzali. A kasilka to łonki kosić, tam kaniczyna kosić, na koniach, para koni zaprzengasz i pojechał. Tak samo jak i pług. Pług zaprzengali, brona zaprzengali. A już potem jak dali traktory, to koniów nie trzeba, traktorami robili OnXMk25

[*Przed wojną*] te, biedne, które to wszeńdzie, takie sierzpy jost [!], teraz tak o, żeli, żeli, żeni żyta cały dzień, ot tak słońca wschodu do słońca zachodu. Sierzp taki, sierzp ot żnie, żnie, na nie garsteczku połoy w jedne miejsce, żnie, żnie pałoy garsteczka, i tedy snopki pawionży, pawionży, a tedy takie gumny wielkie byli, stodoły nazywali sie, wozili siano,

zboży wszystko to. To przy Polsczy tak było. To gumna, stodoła nazywała się, stodoła nazywali o takie, gumny nazywali. I tedy weźmi, czwora koni, tedy takie wo, jak m'anież, koni te ciongajo, maszyna i to my żeż, dzieci, pendzamy koni tych, żeby szli wszystkie równie, a maszyna tam, dzie lezie, to snopki pad'aj, pad'aj, pad'aj, sypie ziarka, no a tedy mleć. Mleli to, żarny takie nazywali się, takie dwa kamienie, o takie o wysokości, jeden i drugi. I też czszeba taka to krencić, krencić, krencić, sypać z jednej renki, sypać, o taka dziurka jest, i sypie się monke. Tam byli u n'as w starej chatce, a teraz to o, przeszło już, zostali się tam, teraz niepoczszebny GrES32

Jęć ni mieli, jedli wika. U mama, żarny takie byli, kręcili, mąka mleli. Padsuszym żyta, jak i teraz wo, żyta tam, jęczmień, nu pszenicy wo takie ziarki jest i teraz, nu to takie sama, wybijim capami u gumniku swoim, jak źwiezim, tedy cepy takie je, na pałce, pałka przywiązana i bijim. Wybijim, tedy wysuszym... u piecach suszyli, a tedy w żarnach mléli i piekli blinki i chleb, i wika dakładali i mąka tam... OsAK29

I orali, i kosili, i sieli, i bronowali, nu wszystko. Latem, toż latem robili. Jesienio wszystko zbierali z pola kOpLS29

[*Po porodzie trzeba było wstać i pracować?*] Czscheba było pracować i dzieckaw tych nieśli, żyta żeli razem, "o kalaska taka, jaka tam raniej byli na czterech kolaskach, zrobiony taki wózek drzewniany, z drzewa kółeczka, pałeczka w środku i oni kocili się. I przywiezi wo, żyta żnie i postawione tak: taczanka taka na czterech kolaskach. Tam marlecza jako przykryji i dużka taka robi, nie to co teraz wózki jest, raniej nie było. To późni wojna, jak to w takich czasach my wszystkie rodzili się. Później wojna była, już rada byli, że choć taka zrabiali z desek, zbijali i na kolaskach drzewnianych, bo nie było dzie kupić. I wywiezi, już dzieckoż nie na ziemi leży, wszystkoż wyżej przypodjente. Sama żyta żnie, snopy tam składa czy siana jaka grabi i dziecko ciongneli razem. Toż jego zostawić w domu, toż nie ma czasu, a chtoż bendzie robota robić. Takie życie było DwGrTRok30

gospodarka – praca w domu dawniej

[*Zimą*] przygotowywali się do wiosny. Tam i grabli, tam i wiły, tam wszystkoż przygotować trzeba było do wiosny. Tam i pługi, tam i brony, remonty robili. A kobiety ze Inem: przendli, tkali... kMiMD25

Zimo, nu tyko koło, koło tego, koło krów czschebaż było jich nakarmić, czscheba było napoić ich tam kDrśMR22

Nici nigdzie ni kupowali, trzymali owca swoje, wot, tedy my czochrani, przędli, takie byli kaławroty nazywali się, ja przedała ni'e mam... no to sprzedala. Krosny takie byli... wszystko, wszystko sama przebierali, tkali, wiązali. I ze lnu wiązali, już nie było tak już materiału tutaj. Tak wiązali i sukienki i kofty, i bluzeczki tak wiązali. Nie farbawali nic, tak, nici tak, szare takie. A jak z owca nici byli, i biała byli, i szare^a i czarne to te już nie farbowali, a białe^a to rozmaite^a kolory, farby było, malowali i wiązali. [*A najczęściej?*] Zimo, zimo. [*W jakimś domu?*] Nie, każdy w swoim, każdy w swoim. Każdy w swoim domu, każdy miał swojo miał rodzinę ... robili, płatki wiązali, wo i rękawicy wiążeł, wszystko, wszystko sami. Wo teraz wo my siedzim wo zimno poro, a dawni gęsi

trzymali, piór bardzo duża było, paduszek u nas było pa trzy rzędy na łóżku było paduszek. Nu to już zimo przędli, babcia wezmo książka da nabożenstwa, siedzi i śpiewamy razem, przędziem i śpiewamy. Święte pieśni. Tak, i nas nauczyła wszystko babcia nasza. Nu a już wiaczorem, po kolacji, nabiji każdemu szklanka piór, dlatego dużo ludzi do szklanki, i te tedy szarpali pióry, żeby kosteczków nie było. To nie tak jak teraz, tam porąbała, pozszywa i paduszka, a to obszarpane ni jednej kosteczki nie ma, takie paduszki byli JuAL20

Tylko swoje było tkane, i te same. Wszystko było tkane, i bielizno [!] było, wszystko tkana. I wierzchnia ji spodnica, i sukienki byli tkane, wszystko było tkane. [Na czym się tkalo?] Tkało na krosnach tych, krosny tkali. Na krosnach tych tkali, i wszystko odziewali sie wszystko, pod bielizno, i do wszystkiego, i pościelne, i wszystko odzienie, wszystko było tkane. Ot , tam już, u kogo była niatkane, to już był bogaty. A u n'as tak'a rodzina i dla wszystkich było, to ji wszystko jednakowo było, pościelne wszystkie. Wszystko, i jaka zanawieska była jaka to. Wszystko zawieszano, to wszystko było tkane i tkane, o. I nawleczki tkane, i prostyń tkana, i wszystko było, no tak DwBZ29

gospodarka – pędzenie wódki

Pandzili tedy wódkę swoje. Żyta zmielo, nu zarozczyniajo na drożdżach, a tedy aparaty takie byli, nu takie, kręcona, z żelaza trąbki, trąbki, takie jak palec, no, nu i one tak wo u taki wo wyż'ynie i on jak barzanka tak wo naokoło wykranconé, wykranconé. I tedy stawisz da tej baczuleczki, a tego, ten apar'at, a kocioł stawisz na plita, taj'e, ta braha nazywali, teje brahi tej ulana, stawili na plita, i tedy o na plicie tej tedy ona tam już zacznie go`tować sie, a tedy przez trąbeczkie ta wódka szła. No dla siebie rubili wszystko, nu bywa, może chto i przedawał tam kiedy gdzie na rubel jaki, ale nu więcy wa t'ak. Nu to oni jido, ja ji myszle, Boże, moj Boże, ja ide i myszle, mówie, co to teraz będzie mówie, bo chłopcy jido, a mówie, nie m'a co jeść pad'ać. Jeść nie było. Nu to już, to w roku było, ja wiem? To jak było, nu ja dwadzieścia lat miała, o, a teraz, pani, siedemdziesiąt, a dwadzieścia, pięćdziesiąt lat temu, naz'ad OsAK29

Jeżeli teraz robio tak to prosto, a raniej to czeba było, żeby była żytnia, nu przeniczna no można było ji jinczmiena monka, tyko żeby były ziarko, ziarno to, wysuszone, a prosto zmleć jo tak, jaka, jaka jest ona, żeby nie suszyć jo. Późni jo, znaczy sia, zalewasz goronco wodo. Beczka tak nu duża taka, wiader może sześć, tak °o, takie so beccki. Beczka taka °o, ten to °o stoi, tylko ona szyrsza i °ysza, drzewniana. Ale później zalewasz tam o, na beczkach, sypiesz tej monki takiej, łopata taka robisz drzewniana, mieszasz jo°, w tej beczcze rozmieszasz wszystko, rzadka taka, później grzejesz kamienie w piecu no °o, plitka w piec położył, nagrzał, żeby słodycz była... słodkaż ta dobrze, zasłodziłoś nu ji postawisz jej też gdzieś tam, w ciepłe miejsce tak °o, koło piecy tam, żeby ona... Wtedy ona chodzi, chodzi... jak to mówi sie: braży sie, brozi może 'około tygodnia tak, a może wiencój. A później, na konie dawniej były, jak u n'as robili, w domuż nie można było samogon ten robić, wozisz do lasu. Tam ono też brozisz... nu ji ot do tej bragi stajesz, a do beccki tamtej stawisz trombke, no wobszem to, tak pracedura, że wtedy te... Nu a teraz tak teraz prosto, wo kanka taka, nu jak wiadro o. Można ko-

ciółok zrobić no, czy kanke, tu wierzch, dziurka zrobić tam, żeby bragi nal'ać. Pastawisz na ogień, na maleńki taki. [*Czego nal'ać?*] Nu bragi tej, jak u nas na... braga, braga. Nu a dalej późni jew'o gotujisz jo. No ji przez trombka taka, przez chaładzownik, taka "o, wiele razy o' krencona trombka taka stojisz i zimna woda stawisz, żeby ona, ta para co jidzie w ta trombka z tej beccki, żeby ona chłonna [*'chłodna'*] ochładzałaś tam, ostygało ji, a późni te, z tej, z tych... MaMB37

gospodarka i praca w polu dziś

A mnie może szeździesiont hektary; tu na tym o, placu, koniszyna sieje, nu rośnie dla krowki nu, późni skosze. A tu "o za drogoj, tyko ziemniaki sadze. Wszystko tam: ogród tam, kapusta, buraczki tam, marchewka tam, ogórek tam, fasolka, nu takie o. A później, na zima, jeżeli jest nawóz, wywoize nawóz nu, dla... żeby udobrzyć ziemię. No później zaorze ji na zime, i stoi do wiosny. Na wiosny jego zasprenżynował. Później kartofle sadzisz, no ziemniaki te. No później posadzisz tak, czebaż jo pobronować, tedy później kanawki takie porobić, oborać raz i drugi raz, dróżke tyko kała wszyskiego czszeba stworzyć, bardzo poszerzyć. Brony jest takie zrobiony, żelazne. Pług, no koniaż dajom z sowchozu; tam poprosisz, to dadzo. Szoż ni razu, nie raz stało sie, że nie posyłajo. O siana nakosisz, przywieź czszeba. Przywieź, przywieziesz, poprosisz kogo, pomoże to przywieźć MaMB37

[*A ma pani konia?*] Nie nie, nie ma siły, ja już, mnie siedemdziesiont pierszy rok, w marcu, nie mogę już robić, głęboka starość. [*Ale ma pani jakąś gospodarkę?*] Krowe, kury, świni, o jeszcze jaka gospodarka! Dwoje świni'ej, krowa, mleka mam... wszyskiego mam, i kury jajki nioso... świni, i hektar ziemi, żeby świni uczszymać czszeba ziemia, czszeba ziarno, krowa jeszcze, siana nakosim, tym kombajnom pszenice... siana kasiłko troszczeko... praca. A tedy na koniu na teledze przywiezim siano blisko obory, i siano mam. I kartofli i ogrody, i kapusta je i wszystko, i sady, jabki jeszcze mam, ode mnie już starość, siły nie m'a, już stara nie mogę, krowy daleko, paść czszeba GrES32

Jak my żyli jeszcze do kałchozu, nu sami sobie żyli rolniki, nu był koń, dwie krowy, nu tam owieczki, kury, nu prosiaki, prosiata [*poprawia się:*] prosienta tam, nu wszystko takie, co u gospodarce. [*A w tej chwili?*] Mam tylko krowkę, prosiaczka mam, wszystko co... trzymim krowka już też. Cszyszmasz, życie cie czszyma, a co tam, z jednej renty nie przeżyjesz ... Jeżeli byczek jest tam, to on jego może zarżnońć sobie na mienso, a to może, czy była, a, i krowa stale czszyma w pewensie [?], młode, krowa kupić aj... tam. U mnie byk, byczek, u pani tam ciele, cieluszeczka – wymieniamy sie "ot. Pani wszystko jedno tam; byczek: czy sprzedać jego, czy tam, czy sobie, a mnie, żeby krowka dahadować i ja wiem, cieluszeczka tam hodujem tam dwa, czszy lata, i krowa już mam. A tak "o teraz, nu co ja bende zdawać ten? "ot kałchozy przyjmują tych cielont, zdam wszystko, miesionc pokarmie, a późni zdam. Przyjmo MaMB37

praca ze lnem i wyroby ze lnu

Peńdzili, wozili, swoja siemienia była. I gdzie kto tu na dziarewni i peńdził ktoś, i robił. Olej ten z siemienia, nu lon. Swoja siemienia była. Czszeba było zerwany, abity młotkami

siemi'eń ten, nasiona, a tedy tarkaj tarć u łaźni, suszyli u łaźniach, tarli tedy, myli. Kałowrot, krosny, krosny, nawinisz prut... A j'ej, roboty była a była babam. Jak przendli takżeż, pomyslisz, jak przendli, tak palcy kołały i takie kanały przeprzendzany u palcach WoAM13

No tak w domuż kiedyścież przendli, czszea było przonś, len tarli tam i czszeńśli. Aj Bożeńka moj, wszystko robili, i wełno przendli, tkali. Kołowrót był taki nu i przywionzac czszeba było, tu kolasa stała taka, nu peńdzić nogo trudno. Też ja sama tkała. Kapa taka tu, na tego osnowa była, a tedy wełniano nitko obtykać czszeba było poszebierana tu dzieło, bratko, o. Te krosny byli takie i tedy czszebaż było nakreńcić osnowa ta, czszebaż był snuć tam, a. Dziełow była duża, a teraz nia czszeba, dobrze, lepi, nic nie czszeba ni przonść, ni tkać nic, wszystko jedno. A kiedyści tkali koszuli tedy dane jak szyli, tkali na przyład, wyczszo, tedy czeba było bielić... rozściełali na, na tym, na łoncy śłali tam, na rzeka wozili, prali, te płótno wtenczas bieli sie, tedy szyli koszuli. [*Czym prali?*] Nu praniczki tyko potym, mokre już było, pomoczone. Bez proszku było, chto tam miał proszek, żytel różciongniesz na tym, na na łoncy, i ścieli sie. I znowu tedy zalejo mama, nu wodo ciepło tam bez.. kiedy popiołem, kiedy bez popiołu, nu i tedy znowu na rzeka podniesim tam czy powiezim i tam płuczym na rzeczy, tedy pranikami tak o poklaskami, nu i tedy koszula. Poszyjo koszula, poprób'uj, nadzi'eń! Ja nie mogłam prost, powierzysz, onaż kłuje sie jak nia, kłuje sie, nie mam pojęcia. Ot siostra moja, tak on'a nic nie dbała, to jej nic, a ja nie mogła. Tak ona już pierse, pierse jakie pare tygodni on'a nosiła, tedy szcze wypierzysz jej, ona jagby pomienkcz'ej i tedy czszebaż nosić. Oj, hora i ciężko żyć, nie ma co chwalić. Jak było tak, że nie było, że kupić gdzie to już późni frontu, no tak coż było przendli, tedy wionzali. Ja sama wionzała i bluzeczki, i spódniczki, i sukienki, i wełniane sukienki była zwionzawszy sobie i dla siostry tego i tedy lniane była zwionzawszy. A bluzeczek tych po nieskolko sztuk, nu a co? Nia m'a co odziać, czszeba i tego. [*Wiązali?*] Prontkami, drutami, na drutach. Nu i tego, a tedy te jak tym szydełkiem jak o, jakie dziurka. Temburek eto zwali, tego no szydełkiem, ja miała, tym siostra moja wionzała szydełkiem. Serwety takie wonzali, różne te korunki wonzali do tych, do nawleczek, do nawleczek takie rastaweczki. Tego na przykład nawleczka poszyjesz i ta rastaweczka wszyjesz... wionzana nu i tedy tamż czerwona ta sypka nazywali. Sobie robili, nie sprzedawali nikomu tak... serwetki tam jakie, tkali, nu też o kapy te tkali, lniane serwety, obrusy te tkali. Pracowali, coż tam powiedzieć, nie to, co siedzieli. Teraz dobrze, nie czszeba nic robić StnKG22

A kobiety ze lnem: przendli, tkali, a wiosno śłali płótno na polu i bielili. Płótno rościelisz ot jak chodniki i potem i deszcz tam na jim, jidzie, wszystko, i deszcz, i słońce wypała, zrobi się białe, białe. Potem przewracali na drugą strone i gdy sie wybieli, zrobi sie bielutkie. Potem skrencajo w takie... no jak to sie mówi, nu „truby” jak pa bielarusku i łożą do szafy. Szyją ż jich ubrania. A krawcowych było dużo, było dużo, o-jo-joj! I każda gospodyni dla siebie mogła uszyć coś, cośkolwiek, a j'eżeli coś takiego już na wychodka, to i do krawcowej nioso, a krawcowych było dużo kMiMD25

Pod koniec, już przed wojno, w trzydziestym dziewionтым roku, przyszli na len. Wszystko było, moda była na len, na lniany. Szyli modnie, ale płótno było lniane, przeważało płótno lniane. A miejscowi gospodarzy peńdzili si za kramy, a szlachta, panowi szlachta wychadzili na len. Oj, to trudaj'omkij ab'om pracy jaki był. Len trzeba wyrwać, omlócić, potem zamoczyć. Nu młócili, byli takie młotarki, maszyny byli, a kto rencznie młócił, kto jak.

Nu len był bardzo drogi i nasiono lniane było bardzo drogie, to gnali się za lnem. Ze lnu tylko te piniendzy, dochody były w gospodarstwie. Wymłócić, ziarno nu oczyścić, a włókno zamoczyć do takiej sadzawki, do wody, kamieniami za... nałożyć, żeby woda pochłonęła cały obszar, nu i potem mok... Jile on tam leży? Może trzy tygodni, trzeba przedwcześnie wyciongnąć i połamać. Jeżeli się już łamie, to już jon doszedł i potem wyciongać, słać na pole, wyschnie. A potem zbierać do takich dużych snopów, nu i tam była taka, gdzie obrabiała ten len maszyna i robiła włókno. A potem z tym włóknem trudaj'omnaja praca była: trzeba było dzielić, czesać jego, wybić tych – pałka wybijali. A czym? Rencznie, rencznie, wszystko rencznie było. Nu i przendli, sama, samy cieńszy to był kuźel, cienki, cienkie takie płótno było. Na obrusy, na prześcieradła, wszystko było lniane, było i w sklepach, ale w sklepach nie każdemu było dostempne kMiMD25

Zimą przędli, tkali, wiunzali, wszystko to, co potrzebne dla gospodarki... jak ot i ma-
muśka moja była, w tych czasach, co jeszcze kupić tak nie było, po wojnie tylko nie było nic kupić, po tamtej wojnie też... Nu ot, a len sieli i wszystko, wszystko w ręczne wyrabiali z jego... swój własny len i potem jego, z lnem bardzo dużo roboty, jego trzeba rwać, potem słać, objać, potem słać, główki te odbić, siemie, a potem podejmi się, potem budki stawili, potem jego w takich tarkach, takie drzewniane byli tarki, takie jak na przykład, nie zemby, a prosto jedna deska tak, druga tak, o t'ak, przy... mijają się. I ten len w tych tarkach tak o tarli, jego zmiękczo, a potem... nie wiem, specjalnie jak włosy robi się, a lon kostry ma dużo, a potem jego trzepaczko trzepali, tako deseczko cieniutko, trzepali, ja sama to wszystko robiła, bo ja sama od trzynastu lat i przędła, i tkała, i wiązała, wszystko to robiła, bo trze było tatusia odziewać, trzeba było i prześcieradło, i koszuli, wszystko swoje nosili, w tych czasach, powojennych, jeszcze i przy Sowiech, od razu tak, nu to... A potem czesali jeszcze jego, czesali na takich... taka... gwoździe nabita takich, nie gwoździe, a takie z drotu takie, takie "o, o takie, i potem czesali na tych drotach, a potem, jeśli, na przykład, na nitka przoność, to jeszcze czasali szcztoko szerstiano, a potem przendli, no ale jeśli coś tkać, to nawet te odchody tkali na... tam... na takie grubiej prosto przendli, a len to na koszuli, na nawleczeni, na... A na prześcieradła, na spodnie męskie, na wierzchnie, to te same odchody, tak czeńściej nazywali, to te przendli tak. Jak kto mógł, kto nie umiał, ja to cieniutko umiała przoność, a kto i grubiej, i wszystko jedno. A potem stawi... takie krosny nazywali się, te krosny nasnuj, po ścian... na ścianie tak te nitka rozciongam, a potem... składają, a potem w tych krosnach rozciongają i nakład... i nawiwają na ten nawój i wkładają potem w nit... i w berda nazywają nity takie z nitek robione, i potem te nity takie dwa, i ot te do... pod nożki przywionzują, i potem jedne cisno podejmuje się, a tutaj w tej berdzie, berdo nazywali, to taka drobniutkie-drobniutkie takie to te... sam nie zrobisz, kupowali kiedyś, nie wiem, kto robił. To wkładali każde niteczkę, po dwie niteczki... w jeden zambulak. Nu i potem robi się ziech [= ziew?], jak ot cińiesz podejmuje się nitka jedna i czołenkiem przesuwali, potem druga cieśni i t'ak o tkali. A ja na wiosnę, przeważnie mnie była robota tkać, a potem płótno bielili, wybielali. A wybielali, i o t'ak, że namoczym, u mnie tam taki był ruczaj, kładka i taki pralnik, taka desk... taka z rączko, taka rączka przypodjęta, a tutaj taka "ot deska ciężka. I wybiewali, ot woda polewa się i wybiwa się i potem ślali na łonka. I ot tak każdy dzień. A jak na łonce jeszcze woda polewali i od słońca tak wybielało się, że on od razu taki... był, zielonkawy, jakby i z krosien tylko, a potem wybiela się, bielusiński

-bielusieńki taki kuzelek taki była. I ot tak wybieliali, i to przeważnie było na wiosne robota moja. Nu i bez roboty to nie było nigdy takiego kOpNN27

Tkali, byli krosny. A jak krosny byli, tkali i tedy te szyli sukienki i spadniczki, i szli do szkoły. Nitki? Nu nitki, nitki te brali skąd? Sieli len taki, o, a tedy ten len rwali, takimi małeńkimi wiązali, wysuszyl, tedy bili, wałkiem takim, nu takie zrobione z drzewa, i stukali, abiwali te główki siemienia, a potem zsuwali na ziemi. Zsuwali na ziemi, wtedy tam jakie może trzy niedzieli "o na ziemi tej poleży, tedy padymowali, tedy w cieplicy cieplili i suszyl. No cieplicy jak wyglądali? No cieplicy, jak teraz takie cieplicy, nò jak pawiedzieć, ja nie wiem, u łaźni, taki budynecek pastawiony i on nieduży, taki ten budynecek nieduży. I tedy takie byli tarlicy zrobione takie wo długie, i takie wo tarlicy, tutaj taka rączka i wo tak wo jego padymujesz w góra, a tutaj lien kładniesz, ten, ten, i to terlico wo tak wo bijisz, i tedy wybijisz, on jak wysuszony, i tedy lien ten i bliszczy, bliszczy. A potem byli taka trzepaczka zrobiona wo tak wo wytrzepisz, wytrzepisz, lepszy wytrzęsisz, nu i tedy przywiązywali sie, przędli w karawrotach [!] nitki nu i tedy tkali. Wo, widzi, jak było, trudnościo było, Boże! Radi B'ożeńka! teraz jak, a rani bardzo, bardzo było ciężko. [*A czy sprzedawaliście takie ubrania?*] Tak, przedawali, nie tkali, i ja pawiem, jak kto kiedy nie mi'ał, gdzie biedniejsze jakie byli i wszystko. U mnie jeszcze wo tkana jeszcze ja te naprzedzone nitki, no dawniejsze, nu teraz to już nikt ni przędzi, niè robi, a ranièj to tak robili, ah'a, widzi, zrobione, i tak, i wieli i obrusy taki jest i... paścieradło wytkana wo, wo widzisz, korunki wo byli robione... trocha lna wo, widzisz wo jaka lniana, prządźiona i tkana wszystko z lnu, lniana wo, wo proszę. Ah'a, nu i tutaj wo tkana to że ta paścieradło było, tutaj wo lniana wo toż korunki zrobiona rąkami. [*A czym?*] Tambureczkiem, takie, jak teraz jeszcze takie robi tabunki [!] takie... Toż to robiona może jakich czterdzieści lat... Tak samo jak mówiła len ten ślali, robili, a potem zimo już jego porządkowali i przędli jego, trzeba było, ja mówie, da cieplica, a potem bili tymi, takie zrobione byli, i maszyny takie byli, maszyny byli zrobiona, wałki. Wu mnie jeszcze teraz wałki jest takie, dzie puszczałi. Maszyna, nu maszyna, takie wałki, wo tak, wot trzy wałki. Jeden wałak taki wo, wo taki duży je wo, nu on wo tak wykrajany nożem, rąbeczki takie, rąbeczki wykrajana, wykrajana i trzy te wałki i manieżem koni, ten, ta maszyna stoi u cieplicy, a m'anież taki, koniem, konia zaprzęgli i koń jego kręcił, a my puszczałi ten len, ten już, nu ten, co wysuszony, ten wysłany taki len, to my jego da maszyny puścim i puścim, i puścim, tak prędz'ej. A byli te takie wo tarlicy gdzie, to taka rączka, padymisz, tedy wo, padłożysz i tad'y puk, puk, puk, tak o, bijisz jego, nu to było bardzo ciężko. A jak już na, koniem, to już dużo lżej, my siedzim i puszczaemy da maszyny, tak w rękę to trzymać trzaba, alè tak wo puścisz, on wa t'ak wo przez trzy wałki wleci, tedy my jego bierzmy i znów j'eszcze puszczaemy, póki on nie ma tych słomków takich, un żeby cz'yścieńki zost'alby sie. Nu a wtedy trzapaczki byli, takie wo drzewniana, tedy wo tak trzapali, wytrzapali... a tedy byli te zrobiona... wytrzapanie, a tedy byli zrobione takie nu drzewniane toż, i ćwieków taka dèseczka taka i ćwieczkow nabita, a tedy wyczyszczali, tam takie pakułki zastawali sie. A lenek bliszczy bliszczy, taki cz'yścieńki, piękny, no to te takie gorsze, bo wo takie tkali na takie wo paścieradłki, a tego, a ten, co lenek piękny, to go tutaj wo takie wo tkali rzeczy, obrusy, ręczniki. Koszuli? Tak! Wszystko. Koszuli i męczyznam te wo na spod wszystko, maj... nu jak to powiedzieć, już ja nie wiem tak delikatnie, żeby pa prostemu, nu majtki wo, na spod, i na wierzch, i spod, i wierzch, wszystko była tkana OsAK29

A zimo kobiety przędli, (len) przygotowywali tam, czasali jego... takie nu kaławroty brali... I nu przędli, potem wiosna już tkali tam płótna... takie krosny nazywali sie, takie krosny nazywali. I tkali kobiety, potem ten, wszystko to płótna wynosili na ulice i na słońcu, na rosie ich bielili. Aby ono było białe-białe płótno... rozścielali "ot i troszka, wybielu i potem szyli z niego ubrania. Bielizna, wszystko, toż kupić nie kupowali, toż... kOpLS29

Że swoja suszyłka mieli i tak tej-wo jeh'o kasowywali [?]. Len pasiejo jak on już obejdzi, wtedy jego wyrwisz, zerwisz i takie snopeczki zwiążysz, a wtedy młócili, a młócili wienikiem tak uo, na na kłódko obijim te, a tedy arfa wywierco, a ten len albo moczyli, pomoczo, tedy, tedy wycier'aj... U nas taka maszyna była, koni, jeszcze ja koni pendzała jak mała, tak tego, tak wo. Wycierajo, a wiency zdajo. W wojnie już tego, w wojnie len ten, suszarka ta spaliła sia. Ali w wojnie jego ten len jego nigdzie, tylko że ta nasiona ta, te ziareczki – to robili olej – posna masła. A ol'ej, jachali tam, w Mi'eciukach był człowiek, który robił. U jego jest taki młynek, zmieli na monka, wtedy do takie szmaty, tedy parzy, tak on taki goroncy, a wtedy wyciska, jak pod pres tak o, i coś kreńci, jakiś śrub wyciska, i leje sie olej ten ArDaWB29

Nu to tam len tarli, trzepali tako, ja nie wiem, jak jo nazwać, i na szczotkach czesali len, len to był już najlepszy, przędli, tkali, później bielili, nu bieliznu, i cała i pościel, i bieliznu, to wszystko było swojej roboty. Na wierzch też tam z wełny, wełna czesali, później przędli. Byli, nu we młynach byli takie maszyny, na których wełna czesali, no tak... przędli, nu i wszystko robili, i wierzchnie ubranie, tam i na łózka zakryć kapy, wszystko to tkali ręcznie, wszystko robili, kobiety mieli pracy, nu a mężczyźni drzewo, do lasu jeździli, drzewo no przywozili. A wiosno, na wiosno to już natkali tego płótna, i jak wiosna, to już bielili później. [A jak bielili?] No do przelengich [!] chodzili z takimi, jak to nazywali, pralnik, pralnik, do takiej wiejskiej pralni, nu tołoczno i wybielajo te te płótna, później na łąki rozścielali i takie bielutkie-bielutkie płótno było kOpAB30

A raniej mamie tak było: wie ona wszystkich, mowie, co wszystkiego nauczyć, nie było kiedy, trzeba było męczyć, na polu len, rwać len, suszyć, ślać, wybiwać, ślać, podejmować, do pieca przenosić, suszyć, z pieca ciąga pamiętam, takie tarlicy jest, tarki, paniesi. Wybiwa, wybiwa kostra, a potem trzepaczka, taka cieniutka z rączko paniesi, przewróci, a potem szczotki takie byli, rzadkie, przez rzadka szczotka przepuszcza, potim przez geńściejsza... potim przez jeszcze geńściejsza szczotka, a potym trzebaż przońść, trzeba tkać kWiZW30

[Czyli był już wyrwany.] My rwali [len], uż'o wrenczo z poczontku rwali, a późni już maszyny byli wyrwali, od razu obmłacajo i ścielo, a tedy już podymujim. Nu tam grabelkami, sierpem jakim chto jak przereoczywszy sia [?], a tedy już sarcirujim i wysuszali GimWK31

[Jak się robiło pończoszki?] No jak teraz robio, ja robiła. Wionży tak, prontki, spicy takie, prontki. Ah'a, nazywali sie prontki, pieńć prontkow i tak wionżym, wionżym i zwionżym te, te. Wala u mnie, Julia umie. [To żelazne były?] Żelazne. I wionżem, wionżem i ona pad miesioncem nam panczoszek nawionży. Ze lnu tego, co z lnu, a szerści nie było ze lnu. Len. Paścielim tedy taka jak tarka była tak o. Ciskami, ciskami, ciskami i robi sie wrotna [?]. I wtedy przędzim, nu koroba u mnie jest. Nie widziała? Pokaże korobe tak ja przende. Ja przende wełna, to, "o. Wo koroba jakie wo, tak wo widzicie nitka. O nitka, o. I ja wot tak wo sionde, tak o krence wo. Wo, widzisz i taka wo, z takiego wo. Wełna, wełna, a wo

z wełna pokaże co zrobiła. Pokażcie prontki jakie, wo. Wo, jaki sweter sobie zrobiła ciepły, wełniany wo. Ciepło mocno mnie, ciepło, bo to sama zrobiła zimo, tak wo naprzendła nici... [Długo pani robiła?] Ta nie, można prendko zrobić. I jest skarpetki. To taka żupyja mnie, karszunak, a tu sznur, a tu wnutwa tak wo, ciongną go tak wo, krenci sie wo, wo, i tak wo. [Tu, gdzie się nawija nitkę, to jest karszunak?] Karszunak, ah'a. A tu szpulka. A wo na nitke ta wo mata sie, mata sie, wo. Widzisz jaka nitka? To jak przende, przende, naprzende, a tedy w dwie tak wo skrence wo, porobotam wo. I nitka można wionzać, i skarpetki ciepłe i renkawiczki wot podajo. No nitki, prętki tu wo, wo jakie wo, dwie nitki namatam, namatam. Wo jakie nitki. [Czy można jakoś barwić?] Można, farboj. Wo renkawiczki, żwionzane to z wełny, ciepłe, aj wo ji takie wo, i takie wo. Farby mam, ja farbuje, teraz. Rańsze weźmiem olchi takaj, kory nadrzewny, namoczym i tedy kory, kar'yczniewa taka i bywa. [A kolor wtedy?] Kar'iczniewyj, kar'iczniewyj nitki, i tkali takie nitki, robili wszystko, wo. Widzisz jak robili. No inne takie [kolory] robili, ale tedy farby czszeba, farby. Czerwona tam, różowa tam, nu zrobisz różowa, a jaka sinia i nie beńdzi zrobiona. Tak o nitek takich wo, naprzendzim, narobim skarpetak, renkawiczok i pańczoszek, wszyskiego, i swetry, i wszyskiego. Sami robimy. [I to pani robiła?] Nie, nie ja, to, nitek tylko dawała ja o, to uż'e st'arenkie, noszone już wo, noszone, Wali dała to tam pienkne. A tut wo, i szerść taka, z taki szerści wo, co ja przende, wszystko co zrobione o. Wo tak, farba rozprowadzim u korje, i tedy nitke zmoczym, u farba ta, a tedy wysuszym. I wo takie nitki bywajo. A srebną to musi dożdżyk jakiś. O to wszystko ren... o tym wo korowrotom [!] tym, naprzendzim, dużo. No ji Wali dużo takie dała [!], takie pienkne odzienie. Ona zaściela, tut nie pienkne, tam pienkne zaściela ona wszystko. Worek ja żesz tam, tak. Aj dywan i wszystko, a co? A ji to dywan taki, wprost kordra [!] nazywami, jak tam nazwiesz, tag i dobre. [A kto przędł?] A tam taka kobieta. Mama moja robiła, ale teras czszeba krosny, czszeba miejsce takie o krosny wielkie, takie wo nastawi, takie wszyskie wo krosny nazywajuc sia. Bijak do taki nitki zarzuca sie wtedy, nogami ciska, a rencami tak o stuka, robi sie płótna. Dużo pracowali, nitki, pracowali GrES32

Prontkami wionża kofty, swetry, renkawiczki, palczatki, szkarpetki dla całej rodziny. Niemcy tu zaszli 'u nas, a tedy, nu co tam tak 'o, też nic nie było, oj przendli na kaławrotach, przendli tam, wiency nic nie sprzedawali, nic nie było, ni w magazynach było, nic, nic kupić nie można, to ludzi ubierali sie, z wełna swetry robili, tam różne spódnicy robili o tak kDrśjX35

wełna

[Z owiec] było mienso, wełna, renkawica zrobisz, sprzeńdzisz, szochrasz, renkawiczka i sweter jaki zrobisz. Sprzeńdzisz, potem prontkami zrobisz. Jes taki kał'awrot [!] taki, przeńdzisz na kaławrocie, kreńcisz, robisz sweter. Nu i bałe i czarne i siwe bywajoż owieczki rozmaite; można i malować, jeżeli biała tak i malujisz farbo, jako zachc'esz, taki kolor zamaluji. [Farbę] kupuje, raniej było, teraz już nie ma, raniej u Żydów kupowali, Żydy przywozili, skond to nie wiem kWijS26

1.4. Pokarmy i ich przygotowanie

pieczenie chleba

A chleb to kobiety piekli, myż same nie piekli mężczyźni. Swojej pieczeni było lepszy chleb jak teraz. Była taka beczieczka, no dopuścim, jak caberek, zakwaszony on był, nu i monki sypie, rozmiesza, razbołci jo, kasza ta, ona też i przykiśla, ona już... rumiesi [!], monki dokłada jeszcze, postoji kilka czasów, ona zacznie puchnąć na bułki i w piec. I chleb wychodzi. Bochanka. Ile bochanek my pieczli [!]. U nas za czasów polskich było czternaście dusz w jednej chacie. Tylko cztery pieńć bułek takich wo dużych wychodziło, no na tydzień czasu OnXMk25

Chleb same piekli, nie kupowali, tam nicht nie kupował. Da młynu, namielisz monki, i pieczysz chleb. Była beczka chlebna nazywała sie i zawsze u tej chlebnej beczki śpieczysz jego, wyczyścisz i obrócisz, pastawisz i stoi aż da chleba znowuż, już nigdy nie używasz tej beczki. Ta sama zakwaska zastaje sia, jej nie myjisz już tu beczku, tyko wyskrobisz pienknie, zasechni tak i stoi. Późni jak raczynisz i "ona zakwasza sie, miesisz, sadzisz u piec i wszystko. Rencami, takie łapaty byl'i drzewniane zrobione, na łapata położysz czy monki pasypisz albo położysz ajiru, klenowe l'iscie łożyli i tedy na te listy chleb ten sadzisz, bułeczka zagładzisz i do piecy i wszystko, chleb smaczny był swoj, to nie tera, zdrowy i smaczny. Tak ja nie piekla już chleba, jak podroslam... to nie było z czego, ziemia była zabrana, z czego beńdziesz piekć chleb? W kałchozie półtoraj puda zarobisz jakiego zboża za rok, wiency przyniesiesz, z czego beńdziesz chleb piekć? Tak i żył'i, tak i jedli, u 'oczeredź pójdzisz, chleba, bułeczka jakiego dostanisz tak i jedli. Bywała u Widzy przyjedziész i kupisz chleba, tyko 'oczeredź była balszaja kWiJS26

Chleb swój pi'eśliśmy, z pszenicy bułki pi'eśliśmy. Taki piec był przedtem, taki piec wysłany cegłami, żeby gładko było tam, napalało sie w piecu. No przedtem robiło sie, taka dzieża, w tej dzieży zakwaszało sie, robiło sie, zakwaszało sie, później robiło sie. [*Co zakwaszało się?*] Monka, no wpierv to jakoś trocha kartofli i troszeczke pszennej monki, taki niby drożdży robiło sie, to wtedy chleb lepszy sie udawał. A później rozczyniało sie żytnią monką, a jak już sie ukwasi, już jak zaczyna opadać to ciasto, wtedy sie miesiło, renkoma, tak dwie renki wymiesie sie, a późni troszeczke dopóki piec sie napali, postoi to, to w dzieży ciasto, później łopata taka była duża, nu takie bochenki, spore, rob'iliśmy, gładz'iliśmy i do pieca. Dwie godziny i chleb gotowy. I bułki też [*piekli*], no bułki to na blachach pi'eśliśmy, tak, wygodniej, tak że sie do pieca wsadzi to, duża bułka chleba to tak, a jak bułki to CzWD27

Perz ten, pyrnik nazywajo, a po polsku perz ten, korzeni takie, trawy, wiecie taka trawa, co rośnie, ciągal... przyjechali tutaj na te pola, tam tego pyrnika peuno-peuno, rwali i te korzenie suszyli, mlili i z tego chleb robili od razu. A żyto posieli... kOpNN27

Jeść ni mieli, jedli wika... piekli blinki i chleb, i wika dakładali i monka tam... OsAK29

Cieple, cieple, cieple, nacieple, żeby goronca bula [*'była'*], a tedy bułki tak o, w patelniach, w dzwanikach jakich posadze, i oni podymujo sie, podymujo sie tak, a teraz nie cieple, widzicie jaka piec? GrES32

Babciaż pewna mówiła, jak to piekli chleb. Nu ja nie wiem, jak to i powiedzieć. Stawili n'a noc, to już jak to mówili, nu ciasto robili w te dni. Z rana też jęgo tam już nu dowodzili

jak to by trzeba zamiesić jego tam wszystko, a wtedy taka łopata. Nu taka drzewniana łopata tak. I klonowy list łożyli i monka sypali... jak kiedy kto chce. Nu i do pieca, tam piec wymitali, czyścili nu i tedy... on bardzo taki smaczny chleb był kMiEJ33

potrawy gotowane

Szczawli na wiosna. Co gotowałam w szczawlach? Miensa kawałeczek to włożysz, a jak nie masz, to takie posny, przebielisz mlekiem czy czym, różnia była. Ah'a, kapusta kwasna. Beczka wielka kapusty jak zakwasisz, tak i kapusta prz'ez dzień ma, gatawali WoAM13

[*Co jedliście?*] Co przychodzi sie: kartofla, tedy batwini, kapusty jakiej zgotuj tam z miensem czy przerzuc, to bliny jake spieko nu tak jedli. [*Z czego bliny robili?*] Z kartofli i z monki. [*Bliny z kartofli?*] Tarkować czszeba, skrobać, potarkować na tarkach, tedy makasz u jaka śmietana ci jakie skwareczki tam. I na zima robili, becзки robili, buraki skrobali, kwasili batwinie, kwasili, kapusta wszystko na zimaż robili jedzenie. Solili, kwasili. Gotowało sie, tam co to dokłada sie jakiego tam tłuszczu co, nu i co, i jedli tak i żyli, sztoż ty zrobisz kWiJS26

Co jedli? I kartofle, i skwarka, mięsa, kapusta, buraczki. [*Kupowaliście?*] Swoje było wszystko. Sadzili i wyrastała, tak jak i teraz OnXMk25

Hreczke jak si'eliśmy, to cezba było wieźć też na młyn, to specjalnie robiły sie takie na kasze, żeby kasze ugotować. [*A co jeszcze gotowaliście w takim piecu?*] Wszystko gotow'aliśmy: i dla świń kartofle, i dla siebie, i zupy, i dus'iliśmy tam później w ten już jak tylko węgielki tam zostano, i kartofle dus'iliśmy i kapuste, co tylko, wszystko, co teras jemy, to wszystko tylko robiło sie w tym piecu. I bliny pi'ekliśmy, placki, wszystko. [*A jakie zupy?*] A zupy różne, co dnia, mój tatuś lubił, żeby co dzień to inne, albo grochówka, albo tam, zalewajka jaka, kapusta, buraczki, po koleji CzWD27

Nu tak wo ja robie: ciasta zrobiła, jajki, mangaryny i mleka parzona, no a tedy tak wo wzięła i razkaczała, sobie zakręciła jeden bok na drugi bok. A gotowała ja wszystko, wszystkiego gotowała. I supy różne i teraz i patraktuju i paniiu jeszcz'o... albo może potem, takie byli u mnie, tutaj dołożyło. Pytam sie, jak tu tu robiona. Tak, pyta sie księdza, księdz mówi: da kiszki kładziona kartofla wo, ja nie. Ja może pagrzeje, pokasztować? Nu wa takie wszystkie rzeczy, takich, wo kartoplia taka, pokrojila, i, nu i wszystko, kartofelka, fasolka, tu mnięsa, wszystko wo w takim garnuszczechu wo tuszyła, supy takie różne. [*A jakie zupy?*] I z grzybow, i tego, i z kabaczkow takie supy i kapuste, i buraczki... różne takie, i szczawli, nu supy, wo to cały tydzień, wszystko, kaźden dzień świeżo, wszystko i świeżo było OsAK29

Tam wiele czego było. Nu to takie ot najwienksze to już kapuste jak zimo, nu tam mienso, kapustu, ona w piecu tym parzy sie, taki zapach taki idzie. Nu potem jak post pamientam kisi'el tak i robili, kisi'el. [*Z czego?*] Z owsy, z owsa tam jakaś mleli, tedy monka kwaśni tak, a potem taka raugienia robili, nazywa sie raugienia czy jak. [*Z czego?*] Też z żytniej monki na kwasu coś, podobna na brażka, jak u n'as brażka, też jak da, jak postoji, bywaje tak u nos daje, taka kwaśna, ostra taka. To już w poście, potem jakieś klocki robili takie, ż ciasta tam gotowali jich tam w konopli, tym z konopli. "Ot takie konopli rośli, potem te ziarna, ten, tłukli. Takie o też takie klocki. Aj tam wiele czego. Teraz nia robio już kOpSS31

Nu a Gienia że, żeby ja za j'ej nie chodziła on ot, siadamy jeść. Wielka taka miska mama nagotuje tam czegośkolek, tam takie tkali płótniane takie obrusy, i kartofli nagotuji, obrus zaścieli... na stoł nasypie tej kartofelki, i pastawi tam jedna miska taka była, nazywała sie raugienia, on'a zaraszczyniała sie z żytniej monki, i pastawi tam, un'a utuszy sie, tedyż zakiśni, i z tej raugieni kartofle jedli, tak żesz smacznie było, o-o-oj! Užas, teraz takiej nikt nie robi. Teraz dobrze żyjcie tak pewnoż takiej, a myż toż biednie żyli, tyko kartofle jedli z tej raugieni, a byliż pienknie wyglondali, Gieniaż wysoka taka, pełna, i tak wszystko nazywali, aj Jakubi'anczyski, która pienkniejsza już bendzi – Gieniaż GrES32

[*O potrawach w domu*] Ziemniaki, czy tam, jak to mówi sie. Blinek terkowany taki: ziemniaki zetrze na tarce tam, śpiek jego tam, śmietanki goroncej tam czy co, makarony takie razne, krupy. [*A na święta?*] Na święta, co już jest lepszego takiego, coś tam przygotujesz, rybki świ'eżeńkie tak jakośkolek tam, tam nu kałbaska tam, nu co, tego MaMB37

W czasie wojny młyny te nie robili, to w żarnach, mleli w żarnach, aj Jezus, jak przypomne teraz, przepraszam, świniam taka kasza gotujem i dajem, a kiedyś w czasie wojny same jedli kOpAB30

Jak zima była, to co tedy gotowali? Kapusta, śmiało, kapusta kwasna kWijF54.

klocki 'pieczone małe kopytka drożdżowe (potrawa wigilijna)', 'gotowane kluski z różnego ciasta'

Klocki rybnyja robili SzDoHP25.

Nu klocki piekli, klocki z monki białej pienknej, wszystko posne. A takie klocki oni, rozkaczane z ciasta, i pokrojone, taki łakotek jak paznokieć, wot taki nie wienkszy, i potom słodka woda z klockami tymi jedli kDrśBZ29.

Takie klocki nazywali sie. Z monki, rzucąjo takie, krugleńkimi pieczy sie, z słodzona woda GirWM30.

Klocki posne byli. Klocki z monki piekli same ot, drożdży zasprowadzi, i wtedy w'odeńki poleje, oniż poszli pracować, padejmujon sie, wtedy to rozberzy, zamiesi no i znów oni padjeli sie, a wtedy na stoł, wybrudzi ta ciasta, taka kaczka drobna... taka gruba, a wtedy kroje nożem bo kacza, kacza, kacza, kacza, a wtedy nożem pokryju, pokryju, pokryju, na patelnia, czy do pieca na blaszka, wypiekoń sia placki te kWizW30.

Jakieś klocki robili takie, ż ciasta tam gotowali jich tam w konopli, tym z konopli... Takie o też takie klocki kOpSS31.

Zieńc był przyjechawszy, to on przyni'os dwadzieścia czszy szczupaki po półtora kilo. I późni takie już malutkie, dla kotletow, dla klocek ryby, to przy nosił duzo – wiadro kDrśJX35.

Na Boże Narodzenie kucyja: kloceczki... nu tam i kisielak

kluski – śliziki 'pieczone kluski dożdżowe'

Kluski piekli z makiem; nu ot ciasto jak i na piérożki, późni tak powałkujisz, a późni pokraja sia. Tak wo piekli u piecu i późni z wodoⁿ słodkaj jedli [*na Wigilię*] wschBrMW15. Klocki MM

Kluseczki tak robili: tak na kilka razy nada tego, skrencona ta jest ryba wot, tedy tam cebulka była położona... wszystkie te takie przesmaki byli położona, nu dobywuwali tam bułki

takaj posnajż... nu i tam jajka nie kładli, to krochmali trocha dosypali do tego, że jajka, to już mama mówiła, że to już nie wolno na wigilie jeść. Kluseczki piekli, to już obowiązkowo z makim kGirWO40

Mleka makowa liczy sie, tedy sliziki zalewali i ta ot pszanica można zalewać BaHC35

kisiel

Kisiel, kisielu nagotujim z żurawinów. Te jagody, wyciskamy, pamyjesz i wałeczkiem cirkasz, i tedy woda, przemyjesz ten sok, czerwony taki sok. Tedy trzeba zagotować waru i ten sok zlać, a późni krochmałem trzeba zapuścić. Tak kto chce taki rz'adzieńki tylko pić, a jak my dawniej, tak taki już gęściejszy gataw'irowali [!], prosta nożem można krojzić takie o, no JuAL20

Kisiel. A taki o, taki wiecej owsiany dawniej i "olejem zaleje, smaczne było. Monka ta czszeba, monka znaczy zmielić u żarnach czy, czy u młynie, a wtedy przesi'ać i, a potem jego czszeba na noc u piec i zakwasić, a tedy jutro gotuji się taki gęsty, kaszke, a ji smaczny, teraz pojedła. To tak kOpBrJP20

Wigilia była. Nu tam śledzie były, ryba była, nu i tam kisiel różny, nu takie z żurawin. [Jak robiono kisiel?] Aj nu przetrzeć przez druszlak, i ten, rzuć do woda, tedy przetrzeć przez druszlak, tak kDrśMR22

Kisiel, owsiany robili. I jego czasem można było z tłuszczem, jeśli nie Wigilia. Z tłuszczem, taj tak kOpNN27

Owies mleli, suszili w piecu, potym mleli, a tak mleli że prosto... cieniutko, cieniutko. A potym, pamiętam mama, taka jak to nazywali, rączynówka, wszystko robiła... na ci'énko rozmiesza, rozmiesza tak rz'adzieńko, jeszcze urzuci kalinki chleba trocha, a jeszcze troszka, welyduszkou pare, i postawi do pieca, on po trocha już w ciepły piecy on stanie już kiskoń, a potim precedzi, no tam tak już rz'adzieńka taka już kaszka, no a potim tam piec pali sie, a postawi^u to przecież w piece i on po trocha już gotuje sia, gotuje sia, gotuje sia, jeżeli więcej będzie tej już kaszki, no ta może być gęściejsze, a chcesz nie takie gęste, taky mniejszy trzeba ogień. No i wtedy... a kisiel czerwony jakiś... z tych żurawin. No ryba była, śledzie byli, klocki posne byli kWiZW30

Kisielek przyważnie był z żurowin. Nu ż japak kisielek można była suszonych, prosto gotowali japki, przepuszczone byli z krochmałem kGirWO40

oprawianie świniaka, wyrób kielbasy

Prosto bierzesz polendwiczką, mienso taka. Lepi jak nożem pokrojisz, jak nasmaczniejsza taka lepsza, ale ^uu mnie jest maszynka taka, na czszy te, nożyczki takie no duże, i jo pokrojisz. Tak ona, kawałeczki takie, dobre ona, nie tak jak, jak ... mówi sie, kaszka taka, jak ciasta, a ta, nu a późni to już flaki wyczyścisz świńskie, świniinu, ad świni, wyczyścisz, wyskrobiesz, ono lepsze, nu a późni tym farszem, tam przyprawy położysz, ten cybulki, czysnoczek, pieprzyk, soli nu takiego, kulandra jeszcze jest, jest dobrze tam trochu, nu wobszczem takie wszystkołożysz co jest takie, żeby zapach był i smak był, a późni te, na maszynka ta, na swoje, taka trombka przykrencuje sie, ten flak nadziejesz, nadziejesz na maszynka, i późni przez ta maszynka kreńcisz i nabiwasz ten flak, i wychodzi [Kiedys to się ręcznie robiło?] A kiedys rencznie tak, jak to my, tu taka ot krongła banka,

i taka trombka zrobiona, żeby ten flak na nadzieć mięsa, miensa, tak farsz nakładasz i siły czszeba docisność. A to już dawno było, Boże! Ja jeszcze był dzieckiem, czut' czut' pamientam, może w czszydziestym dziewionym jakimś, czy czterdziestym tam MaMB37

Pamientam, że zabijali prosiaczka, to musieli sjąć skura z niego, a u nas to takaj nigdy nie była, żeby zdemować skóra z tego prosiaka. Zawsze tego prosiaka smalili, smalili. Smalili Inem. Len, te takie snopki te lniane, one bardzo takie goroncy, i ten len podpalali. I późni po tym parsiuuku tak wodzili jego, smalili do taka, do tego, że on czarny, czarny był. A późni jego admywali tako ciepło wodo goronco. Wodo tam jego parzyli, tuszyli. Późni nożami wyskrobywali tak, co był bielutki, ładniutki, ta skórka cieńusienka; taka ona smaczna. Kiedyś, pamientam, że wszystko lubili, ta skwareczka jeszcze nawet na słoninie zjeść, "ot. To musieli ta robota robić w nocy, żeby to nicht nikogo, nikogo nawet nie założył, bo jeden jednego lękali sie kGirWO40

grzyby

A u nas rozmaite grzyby. I nazywali sie maczunki, to już spieczalnie już moczyli te, a tutaj padasieniaczki – głowki takie tw'ardzieńkie, i babki tam, rozmaite grzyby byli. A już takie maczunki nazywali na przykład już, oni tylko już do moczenia byli. Obgotujisz jich, wtedy popłacisz, wymyjsz, i tedy przyniesisz w ich pamywszy i na talerzu, parombisz nożem o t'ak o. Biała, pięknie, zapach taki, cybulki tam ukrażesz do tego albo śmietane, albo tego posnego masła, żeby było smacznie, pięknie JuAL20

Grzyby nu czasem i zupe gotujem i smażem i te, i na zime zaprawiamy. Na zime no tam już trzeba soli tam dać i tam coś, jeszcze tam jakieś przyprawy, tam czosnku tam. [*W czym się przechowuje?*] W słojkach, ładuje sie do słojków. Nu dawniej też mama robiła, soliła grzyby, tu tak do takiej beczułki drewnianej wkładali SoXK24

Nu to co chcenc można była: i suszyli, tak różnie już robili. Borowików bardzo dużo było, nie tak jak teraz. Wyjdziesz wo, tak troszke tam, brzeźniaki byli, nu na swojej ziemi nawet, to przychodzisz: taka jodelka wot, o taka małeńka stoi i ona aż do ziemi te łapki. Przyjdziesz, podymujisz o tak, teraz nie najdziesz i grzyba takiego. I tam borowiki tak wot dużo, dużo, dużo, siedzo i siedzo taki'e, borowików bardzo dużo było kMiEJ33

Grzyby nu czasem i zupe gotujem i smażem i te, i na zime zaprawiamy. Na zime no tam już trzeba soli tam dać i tam coś, jeszcze tam jakieś przyprawy, tam czosnku tam. [*W czym się przechowuje?*] W słojkach, ładuje sie do słojków. Nu dawniej też mama robiła, soliła grzyby, tu tak do takiej beczułki drewnianej wkładali SoXK24

masło

Śmiatana, adstoji sie śmatanu, slejesz mleka w blacha, śmatana adstoji sia, a wtedy skłacisz, do bojki i robisz masła; bijisz, bijisz masła. [Śmietana] chłodna, nie ciepła, to tedy wielka masła, tedy i nie wybierzysz z bojki. Pienkna masła wychodzi, ładna, tak i robili masła, wszystko robili kWjJS26

olej

Peńdzili, wozili, swoja siemienia była. I gdzie kto tu na dziarewni i peńdził ktoś, i robił. Olej ten z siemienia, nu lon WoAM13

ser

Syrny worak uszujesz, mleka kwasna zegrzeji, wlejesz do worka, pod kamień, deseczka na wierzch, kamin na wierzch, nu syr. A twarog prosto tak adsonczysz, bez kamieni. [*Coś się dodawato?*] Tam już jak chcesz, tak i robisz, można i śmietanki dał'ać, można z mleczkiem paj'eś, jak chcesz kWijS26

[*A ser własnej roboty?*] Swoji roboty. Tak, swoji roboty. Smaczny bardzo. A tutaj tak trzeba mleka, twarog, jaki kilogr'am, jak ja robia kilogr'am twarogu, tedy mleka sparzyć, da mleka parzonego ten tw'arog, trzeba jajki, nie pamientam wiele jajki, może cztery ubiła jakie jajki, cukru troszeczką, tedy kminku, takiego, nu i jo, żeby ona gotowałaby sie, gotowałaby sie, szmata by tam zastawi sie, wysonczysz, tam, co już ona pagotuje sie, nu tedy tak łyżko weźnisz, ciśnisz, ciśnisz, i taki krągły, taki krągły wychodzi; robić, to dużo roboty z jim. Dużo, ale taki smaczny bardzo OsAK29

Robie ser, ale nie ma sera w domu. Aj, mleka ta postawia, ona zrobi sie gęsta taka, skiśnie, nie wiem co tam jeszcze, teraz nie ma, i tedy, wezne podgrzeje jo, tedy takie jest, woreczek taki, przyjde to wymienie woreczek, twarog sie stanie, pod kamień GrES32

herbata domowa

Herbatka była ot teraz na przykład mamy tak żołądzi, z żołądzi smaczna herbata, zbierali ji ta żołuńdz, wysuszali, a potem wybiwali jo na monka i zasypywali, a potym jeszcze robili ta herbatka, buraczki czerwona na tarka jich darli, no nie na ta, co bliny piekć, a na ta, an'a kuchiena tarczka. I potim marchewka, i potym, plita tam duchowka czy tam w piecu, żeby on'i podsechli, by należycie podsechli, i by aż oni takie kuchen [= *krucheń?*] zrobili sie, też z tego herbatke pili, smaczna była i taż z jeżdża [?] od czasu do czasu można ugotować, no a co więcej, no rumianki jakiekolek tak, przeważnie więcej rumiańki, a potym czyborok żbyrali, też pili. [*Suszyliscie?*] Tak, na ot w cieniu oni wysych... suszyli jich, rumiańki też tak samo w cieniu suszyli, no ji "ot i. I harbatki bywali, dużo wymysłów nie było, swoji wiecej, no kupi, że można było, ale wsziska czszeba było kWiZW30

przechowywanie żywności

[*Gospodarz kartofle*] w sklepie, w domu w sklepie przechowuje, ja i teraz wo ma sklep tutej. I kartofla można, i możnaż i wszystko, i kapusta tam i postawi tam co, i ohurki jake co chcesz możnaż postawić u sklep. I ohurki jake możnaż postawić u sklep. Solili ogórki, solili, kwasili i wszystko czyszmaż, do beczki złożysz, pasolisz. Do beczki składa, wodo zalewa z solom no i stojo tak ogórki. Mienso też solili, już teraz tak robio, jakie wiecie, kyszonki tam ludzi robio jakie tam co, kiedyście tak prosto solili i wszystko, i słonina, i wiesili na góry, pa dawniejszemu eto tak było, teraz już nie tak. [*Gdzie „wiesili” to mięso?*] Na sufiecie, tam na górze pod stalawan..., pad tym, pad dacham kWijS26

Raniej nie było tych lodówek, prosto robili, kiełbaska robi sie, a potem solili przeważnie... posolo, zakopywali w sól, dobrze, jeśli zakopi sie, teraz takie... teraz to i zakatki robią, ja ich sama robiu zakatka i słoninka... teraz my nie trzymamy prosiaków, bo Tereska nie je mięska po pracy i ja nie je... a jak u nas też byli, to teraz zakatka, słoninka od razu zakroi sie i potem z czesnokiem, z pieprzem obkacza sie i do banki, i do banki tak ścieszka sie i potom ona pachnie bardzo smaczne i na syrowej, jeśli nie przesolone kOpNN27

Prosto solili, trzymali jakby, jakby kto, jak ciepło no, co tak to bywa jakie to drzewniana tam jakie beczoleczki czy wiaderki to bywa. Wiencej trzymali, że beńdzie chłodno, no to zakopywali, nawet taka miejsca zrobio gdziekolwiek przekopiesz i tam, żeby nikt tam nie chodził, taki budynak chyba i potym do tej ziemi wstawi, żeby byłoby nu, ale nie zakopiesz zupełnie. Zakryji tak, ale żeby to byłoby chłodno, też tak no. A słonina ta już prosto solili a potym wiesili tam. Kto w koszyki, kto wkładał i wysolona tam prawda, i tam trzymali, prawda poźółknieji tam. [*Na strychu?*] Tak, tak. I w koszyki zakładali, a kto zalewał tłuszczam prosto do wiadrow, nu te kiełbasy jakie nu jak kto. Nu tak bez tego nie byli, ale to podwiesi tam zakryji tak. To tak jakby drzwiczki takie wypłeciona też, położy potym raz zawiąży jak kto przystrajał się, u nas robili tak, u kogoż to inaczej PelDrśBMk31

1.5. Handel dawniej i dziś

sklepy

Teraz to rzondowe te magazyny, a tutaj raniej prosto Żydzi sprzedawali i wszystko. A wszystko co chcesz: i produkty, i odzienie, i warzywa, i wszystko sprzedawali, a wo jak i teraz sprzedają, też rozmajicie sprzedają, raniej tak sprzedawali kWjS26

A byli że sklepy w Widzach, byli dwie sklepy, ile tam Żydzi targowały w Widzach, teraz tam nie, może dziekolek jaka zdania [*'budynek'*] jedne jest mury. Jest po mojemu, tam byli sklepy. Teraz jak ot astan'owka w tutaj, teraz tam coś kto-to odkupił i targuji tam, a to jest takie murowane dom jest, to tutaj po mojemu to żydoskie byli te domy, te murowane. Tam, tam dużo było tych domow, to też znaczyt idzie to teraz, stroj'i sie drugie domy... gdzie teraz jest magazyn, szkoła mechaniz'acji, tutaj też dużo było domou. A sklepy byli, tam wszisko co było u nich, u Żydzów, Żydzi można było, jak to powiedzieć, na kr'edyt brać, ot ni, trzeba, od razu, bierz u niego, no za ile tam czasu możesz odd'ać. Domówi sie za tydzień, za dwa tygodni, co chcesz... Pamientam, ojciec wszisko przywoził czensto, na kredyt. Świenta światkowali, jak sie należy. A po świentach trzeba odawać dług. A tak było w ogóle wszisko, wszistko było, no i Żydzi targowali. No ji "ot mówiom, na świenta tak ot, kucija to wszistko stawili, jedli kWjZW30

Sklepy byli, byli. No sklepy sprzedawali tam i śledź za czasów polskich, no i wódki było, i pieczenia tak samo jak teraz o jes no. Obszem do jedzenia, i cukierków, co chcesz to i było. Na wsi, a tak dopuścim na Widzach "o był taki grad'ok [*'miasteczko'*], jak miasteczka niewielka, tak tam co chcesz to było. I Żydzi byli. I przeważnie żydowskich wiencej było sklepów. A co chcesz, to u ich było. I na kredyt można było wzięść jeśli pieniondzy nie miał. I rowery byli, i skóry byli, i buty byli, i odzienia była, i do żjedzenia była, i do wypicia była. Tylko za czasów polskich była drogo tak samo jak i teraz OnXMk25

[*Materiały*] w magazyni byli. [*Kto prowadził te magazyny?*] Nu Żydzi, karczma swoja, wo sobie i mag'azyn, takie Dryświaty jak teraz, tam jeden ten magazyn i to [*nic*] nie m'a, Tam była siedem magazynów, żydowskich. I wo taki ot domek jak nasz domek na przykład, no to jeszcz'o wienkszy i każdy pełny, zabity materiałami i co czszeba było. [*Co jeszcz'e można było kupić w sklepie?*] Co czszeba było. Wszysko kupowali. I przywozili oni i nafta,

przecież nie było elektryczności, nafta przywozili, śledzi przywozili, nu cukier przywozili, wszystko co czszeba było to. A ubrania jakiego chcesz. Jeść gotowali. Byli i materiały, to już ni razu, nie wiem jak w miastech przed tego, jak powiedzieć, przed tej rewolucjej całej, przy sowietach, no to już w miastach, w D'auhapiłs pojedzisz, tam do Brasławia, tak już wieńcyj. I to jeden magazyn na taki Brasław był, a może daże dwa, gdzie materiałów tych było, jak to dawniej ludzi, nie mieli tych ni tr'ansportu tego wszystko na koni, czszeba było i tak magazyny zapchane byli, a teraz nie było nic DrśJM25

Żydzi wszystko sprzedawali. Nie było takich nic, żeby to na rynku, na rynku co było tam? Owce, krowy i tam... a jeśli, nu ja nie pamiętam, mięsa czy było na rynku, może było, przy Sowietach to było mięso na rynku, sprzedawali jak po wojnie, a do wojny, wiecie, ja mało... kOpNN27

Może tedy chleb, nu chleb był tedy na tamta pora, może dzie tam kupić, u Dźwinsk to jeździli za chlebem, może pa dwanaście kopiejek, kopiejki jeszcze tedy byli, wot. Cały worak przywieziem chleba, to beńdzim na przykład tam, na dwa tygodni może tego chleba, no i tedy znow aż u Dźwinsk pajedzim. Była u nas taka uzka kalejka, nazywała sie, nu. Z Dukszt, z Dukszt i szła tutaj może da Druja, ależ "o, przez całe te Grytuny żeż i Gawrany, i Traczy, tam taki most był wielki, tak i zastawywał sie ten paraw'oz, woda już tam nakaczywał tam już, nu, tak tam było, a teras tam nie m'a tego. [*Jak on wodę nakaczywał?*] Możesz takim szlangim czy tam, tamż już może dejak, jakżeż, już tam zabili na przykład bieg taka i woda wagrzewali tam, może ad razu i drzewem a może i wengiel jaki był, a może tak, nu takie tu coś. A tedy ja pamientam jak dziś, już czensto jeździli, alé jak pamientam, już u pieńciu zebrali sie, pójdzim, nie m'asz za co, awtobus tu nie chodził, nic nie było, tyko na koniach czszydzieści kilometryw, przy niedzieli... tedy pójdziem tam, pietnaście kilometry pójdziem piechoto już, wtedy na pociong siondzim, pojedziem... No ji szli, szli, szli, a tam las czszeba była pszechodzić, i szli w lesie, drogo, a nikogo zapytać nic, i zabłondzili sie, nie tej drogoj poszli, tedy chodzili, chodzili, a późni nie wiadomo gdzie pochodzili. Może nam i tam czszydzieści kilometrow zrobili. Tam duszli tam na pociong, pociongiem pajedziem, a tedy tam tyko worki weźniem, żebyż wiecej chleba nabra'ć. A nam że nie dajo, pa jednej bułeczce tyko dajo. I w na's nie lubio jak my pójdziem, już nas poznajo tam... Chleba nabieramy. Znajesz, jak staniam w 'oczeriedi dajo, to tedy jedna pilnuje dzie za wengłem, nabierami i nosim u torbe, składami, składami, już żeby wiecej, tych pieńć, sześć bułek w jednym magazynie, u drugim GrES32

rynek (targ)

[*I co sprzedawano na rynku?*] No coś tam, masła, sery, jajki, i tam, takie wo drobnice wszystkie nasypie, kobiety które, jeszcze ta przy Polszyj jeszcze było. [*Kto handlował na rynku, czy Żydzi?*] Nie, Polaki. Ot czszeba mnie... piniendzy, ja mam masła tam, i jajek, pójde na przykład stanońć tam. A Żydzi tak oni swoji magazyny mieli, oni swoje wypiekali rozmajicie tam doma, tak ja jich mało i pamientam, ależ oni, tak tu o, jak teraz o, kiedy już starszy mówio, a to żydowskie domy, gdzie stojo teraz, żydowskie domy, Żydzi żyli GrES32

[*Mieliśmy*] nu nie takża dużo nu, moża pieńć krow jakich, świni, wazili na targ. Nu i do Brasławia, i do Szarkowszczyzny, i do Mior. To teraz tylko w niedziele, a dawniej że wot

poniedziałek w Miorach, środa to była w Szarkowszczyźnie, w Brasławiu, wtorek w Jodach, a czwartek w Pohoście – to byli rynki kMiEJ33

2. Życie ludzkie

1. Od narodzin do śmierci
2. Rodzina. Nazwy stopni pokrewieństwa
3. Choroby i uroki, leczenie i zamawianie
4. Odzież

2.1. Od narodzin do śmierci

poród

[*O kobiecie ciężarnej. Do kogo się zwracali?*] Dawniej nie zwracali się nic, tak nie to co już dawniej, ale już wo, w moich czasach, kiedy ja dzieci miała, nigdzie nikt nie zwracał, nu prawda już jak zachorujesz to zawiozo, a tak balnica była, szpital, tam przyjmowali, raniej nie paczszali, teraz jak o już paczszajo każdy raz, sprawdzali czy w porzondku, raniej babka była i... ja na przykład drugiego syna jak miała w domu była, i zastała się jedna w domu... teraz ten..., czternaście lat i ona..., nu ja jej w nocy budza, mówia: idź dziećka, poz'ow tam babcia tam ona w dwaryszczu, dosyć kawaleczek drogi było przejść, po polu nu i tego dziećka posłała, staruszkę, st'areńka taka jak ja, teraz może i starsza jeszcz'o, a zimno, czszeba tego dziećka umyć, a mnie tak jak-to nienaturalnie było wszystko ten dziećka, opszem krew poszła... staruszka... czszeba tego kumpać [...] nu mała dziećka chory, stenka, nu co okazuje się zapalenie, j'eszcze nie chrzczony, powieźli pochrzczili, jeszcz'o ksiondz był u Dryświatach... Rence sinie oczy sinie, paczszali bardzo dobrze dziećka paczszali, babka przyjeła, u tej babki ronczki czszenson się i to mnie ta dziewczynka, o teraz... jak moja ta unuczka, dwanaście rok dziewczynka, ja mówie, ty Cz'esieńka, Czesia nazywała, Cz'esieńka, ty dziećka zawionż ten pempek, dziećka ten, zawionżywała, bo staruszka, rence o czszensio się, mysle nu co, zle zawionża, z krwi zejdzie dziećka i wszystko, a to ta dziewczynka zawionżała. To take byli rody naszymy... teraz o i dawlenie zmierzio, jeśli już zle tak i odrazu 'ido, a tedy nikt nie zwlekał czuje się źle czuje się, a ile umierało, bardzo dużo DrśSW20

Tak, i rodzili w domu, różnie było, różnie było. Umierali i rodzili. Byli stare, nazywali się takie babki stare, no przy rodach. Babki prosto ich nazywali, babki. No już stare takie babulki, babulki, po osiemdziesiąt lat, tak jak ja pr'imierno, w takich latach kOpBrJP20

W domu rodzili, chto jich tam rodził dzie, eta przy Sawietach paczeli u balnicach rodzić, przy Polsce w domu. Babku paprosza, jes takie babki, które rozumiejon się, nijakich tam ni akuszerek nie przychodzili, nic na świecie, babku z wioski przyprowadzo z chaty, babka przyjmi dziećka i wszystko. Tak nazywali babka, babku przyprowadził. I wszystko rodzili w domu i wiecej nic nikogo ona nia zwała. I sutki nie była ta babka w chacie, a wiadomaż jak u chazajstwi czszebaż padniacca, czszeba wszystko robić kWiJS26

A kiedyś jeszcz'e mama mnie rodziła w domu. I babki byli, babki jakies, staruszki przyjmowali rody, i bardzo dużo, ot kiedyś, za polskich czasów bardzo dużo kobiet umierło z ro-

dów, z krisań (?) i wszystko, tam jakoś nieakuratnie coś zrobi, bardzo umierali mamy. No a potam już jak za sowieckich, sowieccy, za sowieckich czasów, to zawsze w szpitali, wszystkie rodziły w szpitali. Mało było wypadków takich, żeby umarła matka, na to to było, i nie było, za to nie trzeba było płacić kOpNN27

[*Jak kobieta rodziła?*] "Ot, wchodzi w ciąży i do samego... nie było tych szpitalów, tam jakaś babka tam przyjmowała rody. A jak może, tak rodzi, że pójdzie żyta żońć, sierzpamiż, takie sierzpy byli, i tymi sierzpami żyta żyli, i ot bywało takie... Nu też to już nie przy mojej pamięci, to ja pamientam tyko, no ja już tak nie rodziła. I pójdzie żońć żyta i tam rodzili. Nu tam zdejmi tam coś tam, koszula swoja za tego, dziecko zarzuci, a tam takie żyta snopy, zwalali takie babki nazywali sie. I zostawi to, tego dziecka położy tam, a pójdzie, jeszcze później żyta, bo trzebaż jego żońć, bo nic nie robi, "ot. A potem obiadem już niesi tego dziecko do domu. Taki silny był naród. U mnie mama rodziła, ot ja też pamientam, jak brata rodziła; u mnie siostra umierała, a mama brata rodziła. Trzy dni bratu było, a siostra umarła. I ot mama na piecu prosto rodziła, na piecu, na ruskiej pieczkie, i od razu, ja jeszcze była mała, jeszcze nie rozumiała, co tam takiego, a on zapłakała, brat malusieńki, "ot, i mama na ranku ot zlazła z piecy i poszła palić piec. Nie chorowała, nie tam... tak nie było kOpLS29

opieka nad niemowlęciem

Nu teraz, B'ożeńka moj świenty, rodzi sie dziecionok, nie to co tydzień przywiwki jakie-to tam, koluć i kola tych dzieci, kola, kola jak świni jakich. Nu kiedyście kto tam nas kłuł, dzi'eteńka moj'a, i teraz, a Jezus, a soski te wygotowuja, a jeści temu dzieciontku to po ksionżkach, a karmi. A kiedyście, jaż pamientam już, rodzi sie dziecionok, płótna kiedyścia tkali taka nu prosta, lniana i ta płótna z chleba nakrenca z cukrom, zakrenci nitkaj, bombe u gemba pchnie i ten dziecionak zajada tyje bomby tyko szczany [!] idzie o tut "o, i dobrze i byli zdrowe wszyscy i pieńknie wyglondali. A teraz niańczo sie, niańczo sie, i tołku mała z tymi dzieciami, wszystkie te dzieci takie nie dzieci kWijS26

ukrywanie porodu przed dziećmi

My jak mieszkali, znaczy naszy rodzicy, naszy tata, i jak my tak nazywamy stryjenki, mieszkali w jednym domu tyko przez sieni rozgrodzona. Tak u nas sześć dzieci i u stryjenki też było pieńć dzieci. Nu i wypadak taki był, że sama pamientam, czterdziestym czszecim chyba roku u stryjenki rodził sia, nu stryjenka już czakała dziecka. Mamu póżwali, a to było wieczorem już i my myszlim czemu mama tam poszła. A nam tak ciekawie. Okna pazawieszowali w domu tam, widać pali sie, z komina dym idzi, a my że to bocian przyniesi myślím. Co oni nam bendo mówić, a my żesz popilnujím i my takie mniejsze krongiem domu. Okna zawieszane, patrza: stryjaszak to dzieś u nich w stołowym uklenkszy pacierze mówi, a mama i stryjenka tam w pokoju leża ... też zakryte, że nic nie widać... przeczekali kilka czasu, już my przyszli cichonko spać, ułożyli si wszystkie. Zwio nas: wstawajcia wo, ja – mama mówi – ja znalazła na słomie chłopczyka, przyniosła wam, my z braciszczkaj, już tamten braciszczak na... stryjeczny dalszy i nasz młodszy. Z rana my tam poszli. Bocian przynióś, mama znalazła, a ta czemu stryjenka leży, czego stryjenka choruji to. To to ni to, chociaż rozumieli, ależ my teraz toż wszystko wiedzo dzieci maleńkie. A my tedy, myż rozumieli, ależ nam

wszystkie mówio, że mama nalazła. Tam my poszli na jutro jeszcze, nu młodsze tam. Grzebiem sie my, jeszcze'o najdzim braciszka. Jedna znaleźli, a dla nas nie m'a braciszka znaczy... Słoma, chodzim pa słomie nie to tu, to nie to, co to jest takiego? Tak ot wodzili sia w domu, w ciepłym, jeszcze cegła napalajo w nogi żebyżeż ogrzać to choro, żeby ciepło jej byłoby. I mama te rody przyjęła u stryjenki. I chłopczyczek ten spawity wszystko, leży pamyty. Nu dumajem to tak to tak mamaż nie bendzie kłamać, ale czego strojenka choruji, czego ona nie wstani? Nu nas zazwali na stoł tam, już dali co słodkiego, pamientam raniej kanfitury, możaż już tam było, co tam było wiencej nie pamientasz, a wiem, że już kanfitury tam jedli. A później już, jak u nas siostra rodziła sia też, to już mamy siostra była, i ta siostra rodziłaś, ode mnie na szesnaście lat wychodzi młodsza, ode mnie, już my rozumieli wszystko. Też za ściano leżym, mama choruji, modlim sia ż siostra, obydwie pacierzy szepczym na łóżku leżonc. Tyko słyszym zakrzyczała, o – mówi – dziewczynka. Dziewczynka narodziła sia nò i leżem dalej cichonko, teraz sprawili też tak sama, i stryjenki zazwali wszystkie, i nas, i za stoł, że to już, że jak przywitania małego. Toż pamientam, że budzili wszystkich, i wszystkich za stoł, i uczta taka była. Rodzili w domu bez żadnych, niczego DwGrTRok30

Ślub i wesele

swaty

[Swaty] Raniej jeździli a potem już jednak, ta tradycja już odrzucili, bo młode nie zgłaszali sie [*zgadźzali się*]. [*Kiedys*] w swaty to jeździli, choć i ot już poznajomili sie młode, jedno jednego sie polubili, ale wszystko jedno musieli swata przysłać, musiał przyjść, tam ci z ojcem młody był dziewczyny tej, nu cóż, potem tam domawiali sie. Ale jeszcze jak przydom jeszcze, już ja tego tam słaba pamientam, to rzeczywiście: jedzie z koń..., na koniu, nu skondkolek, tam z jakiej wsi, koniom nadziane te, już ja musi słowa mieszam też, nie wychodzi dobrze, jak lich, dzwonki nadziane takie wo krongłe szyje koniu, nu i dzień – dzień – dzień. Mówio już tam do tej dziewczyny: swaty pajechali. A potem już domawiajoⁿ sie, domówio sie i jado na zapowiedzi dajo do kościoła DršJM25

Nu "ot jeśli kto lubi, to przyjeżdżajo swaty, późni jado, zapowiedzi zapisuja, wyczytuja czszy niedzieli, czszy tygodnie, a potem już wesele, żenion sie, szlub bioro. [Swaty] jado z dzwonekami, przy Polsce to z dzwonekami, ja pamietam, jeździli, nu przy Sawietach tak już inaczej zupełnie, każdy pa swajemu jeździł. [*Młody chłopak*] sa swatam przyjeżdżał. Pytajon sia, nu zgodzon sie i wszystko, teraz już nie zmawajon sie, nicht nie wie jak chto wychodzi za mąż, jak chco tak i jido, jak komu podoba sia, ci na dzień, ci na dwa, ci na czszy, a moża na tydzień chto kWijS26

Wesele tak "ot, no i nie było i tak, jak i teraz tam... Było tak: swaty, wot, w karnawale... ot ktoś powie tam, jedzim tam ot w swaty, tam ot jest dziewczyna, ot... nu to już nie moji pamieñci, nu tylko ja pamientam, no przy mnie tego już nie było, tyko ja pamientam jeszcze w dietstwie, to przyjeżdżali, no przyjeżdżali domawiać sie tam jak pójdzie, nie pójdzie, nie tak jak teraz... Tak i wychodzili za monż kOpLS29

W swaty jado, to już nu jak już chłopiec tam. Jak żyjo w jednej wioscy, w tej samej wioscy, jest młody i młoda nu chłopiec, dziewczyna na polski, a bywaje tak, że jado dali szukajo. Ojciec zakłada konie, bierzy tam jeszcze jednego, no i chłopca tego. On zna do kogo jechać już

tam, nu biero wódki do kieszeni, nu jado. Tam już moża i znajuć że przyjado. Czekało, nu siadają za stoł, naczynają sie rozmowy. Potem tam czy jakoś domawiali sie o posag, ile na przykład panienka, jile ona jeszcze może dać posagu tam, ile ziemi jak tego z'a monż wyjdzi, albo konia tam... Poczszebuje ojciec młodego, żeby dać pas'ag, potem konia, piniondzy może jej, jak biedniejszy. A te które bogate, które wydają to dziewczyna, to już bogaczsz, nu tak pos'ag mówili, nu tam oni domawiajon sie już. No potem jado do ksiendza na zapowiedzi... I tak wot czszy niedzieli zapowiedzi konczon sie, potemż przychodzo do ksiendza, ksiendz pyta sie katechizmu jich, nu potem szlub naznaczy, też w niedziela z rana kOpSS31

Kiedy już my żanili sie, w starszych latach, to już niby jak swatali, i mnie czszeba wychodzić i jemu czszeba żenić sie. Nu i tak to tylko już po swatawstwu, a znać znali jeden jednego, i na tancach jeżeli gdzie u Kar'asinach dali, tam razam hulali i wszystko. Ja znała jego. My z mam, było święto jakości, a taka chłodna, chłodna, tam i odziawszy sie tak o, jak fufajki wszystko, pójdzim, siana kopka jest, deszcz zachodzi. Aż jedzi na motocyklu, a tam droga drewna była, dzie nicht tam ne jeździli. Nu a chto tut na matacyklu jedzić, jedzie tak? Ja mówie: ten krop, gdzie u sauchozie cze... Ja mówie: a czego on tu gdzie jakoś tak. Pośmiała sie mamaj. Aż zacszymuje sie koła naszej chaty. Nu my jidzim, przychodzim, no tut z Kar'asina, on tam dzie pracowawszy razam. Nu i pytają sie toje sioje, już szutkujo, że mówi: cości krowe przyszli przyjechali kupować. A ja mówie: moja krowa taka drewna, ja sama chcem żmienić, bryka sie. A ta już śmieje sie: jak swat, nam nie czszeba żeby brykała sia by. Nu pasztkawali... my znajome, no ale tylko że poswatać. Nu i poswatali. Tedy już prendko, tak prendko. Ja mówie: gdzie ty tak prendko? Wszystko, żeby było wesele GimWK31

Swatali, dawniej żeż swatali, swat'y przyjeżdżali. Poznajomił, przywiozo swaty. A mama była mocno bogata, dwóch koni przypędniała, liniejka zaprzężona tam, i szafy i kufry tam natkanych różnych wiecie obrusów i kapów o takie żeż zakrywać na... i renczniki dawniej, i serwety... kufer tych natkaności, wszystkiego było. To przyjechał u swaty, przywieźli tatu tam... u Litwie i ot ona poszła. Widzisz, tak nie lubio co jak iść... tak nie znaje człowieka, bo zasw'atali i za mąż pasz'l'i. Już jak zdruży sie, zdaje sie już lepszego nie m'a na świecie. A oni tak, po swatowsku mama wychodziła za mąż. To rozpowiadała wszystko WoXK41

zaręczyny

Do wesela jeszcze ż zareczyny, nazywa sie zareczyny, nu i jeżeli piersz przyjeżdża chłopiec do dziewczyny, to jak zachodzi do domu, on nie powinien dalej jak próg zachodzić, póki nie beńdzie zgody jak przyjońć jego. Nu a potem, on już, jeżeli jego dalej przepuszczają do stołu, znaczy on stawi tam butelke ci co on tam przywióz i zaczyna sie już z ogólnego kieliszku; kieliszek obchodzi, ale i dochodzi do dziewczyny i jeżeli dziewczyna daje zgoda na przykład, że jeszcze raz mogo przyjechać na umowy, to przed t'ym, jak puści ten kieliszek, on, on monety włoży jakieś, srebra ci jakie. Jeżeli 'ona zgodna... to on'a do fartuszka ci do chusteczki jakaj, ona już to zabiera, to zgodna. Na drugi raz jak przyjeżdża... pierszy raz ona daruji jemu pas, drugi raz, jeżeli przyjeżdża i ona zgodna znów, to czszeci raz przyjedzi, to ona powinna jemu podarować, no... płótno daruji na koszule, tylko nie na cała, a bez renkawow eto nazywa sie, a czszeci ras, jeżeli już zgodna i umówili już, na który dzień tam oni, ma być wesele odbywać sie, to tedy już renkawy do koszuli. Nu i wychodzi, że i koszula i z pasem cała kGirES54

zapowiedzi

A potem już domawiająⁿ się, domówio się i jado na zapowiedzi dajo do kościoła. [*Co to znaczy zapowiedzi? Teraz nie ma tego?*] tak samo i teraz. 'U mnie nie jedna wnuczka wychodziła, zapowiedzi, pisali, czszy niedzieli, czszy tygodni, jak jedna niedziela, druga i czszecia. Ksiondz zapowiada że taka taka pana, z takiego takiego tam miejsca, wychodzi za mąż za tego i za tego. Może kto wie, że nie można jim, czy krewny, czy może tam czy żonaty, czy cokolek. Muszo tego, to wszystko dać wiadomość, do ksiendza. Pisali i teraz piszo. O teraz znowuż moja wnuczka wo... rospisywać tam, już o jedno zapowiedź odeszła. Tak samo piszo, a chyba i w Brasławiu tak samo robio. A w Polscy czy piszo, to ja nie wiem, nie przyszło się ni razu DrśJM25

W kościół zachodzili na... zapowiedzi dawać, pisali, ksiondz zapisywał na zapowiedzi i wot w niedziele, znaczy, z amboniju ksiondz wychodzi na ambońje, jak kazanie, zawsze kazanie była już na ambonie i ksiondz czytał znaczy to ot, żeni się tam, nie... to... nu tak, żeni się tam ten, i ten tam, jednej nazwisko i kawalera nazwisko i mówi się – zapowiedź pierwsza, druga niedziela, znaczyt, zapowiedź druga i trzecia niedziela – zapowiedź trzecia. Kto ma jakieś przy... pretenzji tam, to że tam, to... prosze zwracać się do kościoła. Może tam, gdzie co nagrzeszył albo tam, nu coś takiego, to przychodzi. I byli takie, przychodzili, że: „a u mnie dziecko od niego beńdzie”, tam i coś, nu i to było już skandały. Albo tam, jeśli tako, ktoś tam prendzej trzeba, to było i take wszystko: zapowiedź pierwsza, druga i trzecia za jeden... za jedno niedziele... kOpLS29

wieczór paniński

Raniej wianek wili, za stoł siondo, wianek wija, pamientam jak przy Polscy, jaż przy Polsce za mąż nie wychodziła, tyko pamientam, ale siostry starsze jeszcze mamy menża wychodzili, tak wianek wija tam z mirty, wija wianek, mal'usienki, przyczepuja na główka jej jak już jedzie da ślubu, asyistentki wszystkie bioro po gałonzeczku dajo, nu a swat tady jej wianeczek. Maładucha płaczy, a teraz maładucha skaczy. [*Dlaczego płacze?*] Jednak zamenia się człowieka – jak nie płakać, czszeba płakać. Komu [*będzie*] lepiej, komu gorzej, swego sondzenia nich nie znaje, jak wychodzi, pan Bóg wie. Wychodzo, bioro wszystkie dobre i wychodzo dobre, a jak wyjdo tak chto je wie jak tam bendzie, jak Pan Bóg da kWjS26

Wesele też nie tak jak teraz wyglądała. Wot wesele było tak: w sobota naczynało się wesele. Od czego zaczynała? "Ot tak, że młodego jeszcze nie było, tyko jedna młoda była, "ot, o tak szli za mąż [on] jak teraz ido tam, kto z czym... Zaczynała się wesele, zbierali się dziewczynki, chłopcy i... wili wianeczek z mirty, zawsze dziewczynce młodej, "ot, i koleżanki po jednym łożyli, i nitko przyplatali, matka przynosiła zawsze mirta i nitki, to pierwsza przynosiła, nu już młoda tak płakała, to już było i zawiediono tak, że bardzo-bardzo płakali, teraz nikt nie płacze, śmieje[e] się, a raniej to płakali. Nu potem zwili wianeczyk, potem muzyka już tutaj, wszystko, i zaczyna się wesele, "ot. I jak jest brat albo tam ktoś, bierze to tańczyć, młoda, młoda stancowała, znaczy, młodego nie ma. Młody przyjeżdża tylko na jutru. Wesele tu... tak. Stoły, wszystko, nu to, a potem młody przyjeżdża na jutro, na jutro raniutko przyjeżdża młody i jado do ślubu... W niedziele, tylko w niedziele ślub brali, "ot. Nu zapisywać... zapisali się ten, nic, tylko, ślub... Młody przyjeżdżał znaczy do młodej, młoda wychodziła jak i teraz już, "ot. Potem wyjeżdżała, młoda wyjeżdżała i żegnała się

z wszystkimi, kto był. A na wesele przychodzili nu wszystkie, wszystkie, do stołu tam nie wszystkie siadali, no przychodzili przeprowadzać to wszystkie. [Z] wszystkimi zegnała sie, wyjeżdżała tu do ślubu, już od ślubu przyjeżdżali, o tut tak i teraz kOpLS29

No i był wieczór, młodyj, tylko asystentki wili wianuszek z mirty, no a na jutro już przyjeżdżał młody ze swoimi asystentami, no i na koni do kościoła. W niedziele wiencej to było. No a później za stołem, to tam, wie, wszystkie zbierali sie, teraz goście tylko, a kiedyś to stoł, to goście siedzo, a tu cała wieś zebrawszy sie w domu i patrza jak to tam kOpAB30

Tak była w sobota, młody jedzi do młodej, wieczoram też. Młody siada na przykład za stoł u swojej chacie, nu zbierajon sie tam tam jego... Bierzy asystentów... ot tam na koniach jeździli. Cwszy koni, cztery i tedy szumioły takie na koniach. Jedo z dzwonekami jak zima, na przykład po Bożym Narodzeniu najwiencej, przed Wielkanocem jeździli. Nu jado tam, a tam już czekajo. Muzyknaty może być u młodej już czakajo. Nu tam siadajo za stoł u młodej. Nu i tam tancy. Nu tam coś pewnoż zjedzo. Jak o tam z nocowaniem nie wiem, spali gdzie, ali rano jado, jado do kościoła, taki był zwyczaj kOpSS31

Nu wesela... Siondo gości za stoł, grajesz, grasz marsza... później dla młodej wijo wianok. Ruta taka jest... zielona taka nu, wijo wianeczki taki, wianeczek. Nu ji piasenka śpiewajo „Zielona ruto, ja ciebie...”. Późni łożo na talerzyk, ta ruta leży, późni – ja nie pamientam. Może chleb czy sól tak sama łoży, a później tak, póki tam już wiana niewiele, później... kożden, kto no z gościw, które sproszone za stołem siedzo, a tam wszystkie, darujo jej... łożo piniendzy na wianek. To muwio: na wianek położyć piniendzy... A później już kolacja, to nazywało sie, zjedli, nu później już za stołem... tam wszystko te, ta ceremonia wsia, wszycka tam, odbyło sie, to już marsza grasz jim... Tanczyć poszli już, no ji tancy tancy tam już, aż, poki młody przyjedzi. A młody już przyjeżdża dzieś tak pod rano, pod rani, rani, raniutko. No późni już, młodego spotkaż wszycko, siondo za stoł. Prawda. Młodeż tam nie pijo nic, co tak. Tam niektórym to bywa tam pińdziesiont gram, gości niektóre tam, swat jakiś tam czy asystenci. Nu później, krzyżyk stoi na stole, siada matka, ojciec, błogosławio młode tam ci młodego, tak młode tak samo bywa, jak młody bierze do młodej, tak samo ten błogosławio tam wszystko. No ji przyjeżdża do młodej, na przykład tam jado, w jedne strone bywa, ale u młodego też tak samo odbywa sie jak ji u młodej. Nu pojechali do kaściołu szlub brać. Paczszymy – przyjado. No później za stoł siadajo, no to weselisko, tak pieśni i wyszko MaMB37

ślub i wesele

Oj, wesele. Teraz na weselu nikogo nie ma tylko tylko swoja gości. A dawniej to do stołu przejść nie można było. Zbierali sie wszycka wioska. Przejmowali młodych z kościoła, wypuszczali do kościoła wszyckich. Pieśni śpiewali ile jich. Młoda płacze tedy. Najpierw w sobota zaczyna sie, w sobote, wieczorem. Młode wijo wianek, młoda siedzi za stołem, nu i ta asystenci tam, o i asystentki jakie, zaproszone do młodyj. A z młodego strony przyjado już do młodyj ten, już na drugi dzień przyjedzie, a wieczoram nie ma młodego. Wot wije wianek on'a, bidna płacze za stołem, jej padarunki składajo na stole, gości tam, sąsiedzi, nu, kto kto może, wot. Kwiaty tam, pieniądze tam no i wubrania tam, co chto może. Na jutro przyjeżdża młody już. I tedy już... u nas wszyckie siedzo tak tam na ławkach, na krzesłach jakich, przychodzi, padchodzi młodyj, młodyj bierze za ręką, przywita sie, pocałuje do ręki

młodej, nie tak, co ręka pod'ał i wszystko, nie. Nu już wszystkim, przywita się ze wszystkimi, przy młodej usiadzie wtedy. Nu i później już za stół sadzo już wszystkich, wszyscy tam wesela, kto jakie... swaty jakie tam, kto, kto zaproszony już na wesele, to siadajo za stoł. Nu tedy już przekąszo, tedy ich do szluby wyprawiajo, jado do szluby. A to było pięknie, nie tak jak teraz. Ja mówia, czemu to teraz tak, teraz tylko sobota i pięć godzin bywało, a teraz jeszcze późni, siem, w nocy szlub dajo, nicht nia widzi, jakby ukradzione. Czemu? Ja nie wiem, co to jest. A dawniej wszystko wesele przyjedzie do kościoła na msza. Pośród kościoła parami stojo wszystkie, a ludzi po bokach... I mszo, póki mszo idzi, wszystkie, wszystkie wesela stoi. Po mszy, i wtedy szlub daje ksiądz. I wszystkie ludzi czekajo, patrzy, jak piękne ubranie, każdy ubrany, sukienki długie, białe, tylko pantofli noski widać... Chłopcy – kościurny piękne, koszuli takie, takie piękne wszystko, wszystko. A teraz noco, w nocy. Wolno żeż teraz, można żeż i szlub brać, i wszystko, czego tak chowajo sie po nocy, czego tak ksiądz robi? Ja nie wiem. Dawniej pięknie było JuAL20

No co, wieczorom, przyjeżdża młody, na jutro [*'następnego dnia rano'*]. Z ranku przyjeżdżają młody, siadajo za stoł. Czszy dni, prawie, na czszeci dzień jado – jak dzie, w kogo. [*Od czego to zależało?*] No od gospodarza, jak ja wychodze za mąż, tutaj bywa znaczy, a potem do jego, zabiera do siebie no i tam wesele, ładnie tak, a nieraz jak i n'a wsi, już koni zaprzenż... dawniejż na koniach jeździli, no i już koni zaprzenżona, podjeżdżajo, no i potem siadajo młode, wychodzo, tut ludzi nie wiadomo ile, gra m'uzyka tu dla nich, jeszcze przyśpiewują, jeszcze ja pamientam, a ja teraz jak chodzili to dużo i im tam i śpiewała już teraz nie moge, na chórze śpiewała DrśSW20

Jado, do szluby, jak nie było tych, taksówek, to końmi pamientam, bo przez dryświackie jezioro jest... tam siostra dwujerodna żyła, chyba na sześć koniach, w saniach przez te jezioro, każdemu koniu nałożone te dzwonki, takim paradem. Nu i szlub brali tak jak położono. [*Najpierw to było w kościele?*] Ah'a, w kościele ah'a, nu przy Polsce to nie czszeba było nijakich zagsow, a teraz teraz i do zagsa i do tego. Jak po polsku, chyba też zags, nie? Ja też nie wiem jak po polsku możliwe, teraz u n'as zags i zags, w zags jado. Ksiondż jeszcze szluby nie daji, zanim nie pod'asz tego z zagsu, że już rozpisane, szluby nie daji tak. [*Wesele?*] Nu jak na, do domu tak muzykańci zapraszali, kto miał możność zapłacić, to ten zapraszał, a dō kościoła jak wchodzili to śpiewali Veni Creator, organista śpiewał, na organach grał. To mnie mocno pamienta sie, i swoje pamientam jak, pienknie grali DrśJM25

Raniej... wianek wili w sobote, a już w niedziele przyjeżdża młody, nu tedy wiezie do szluby. [*Trzeba wykupić?*] A nie wykupywali. Przyjeżdżał on z asystentami, tu asystentki młode, a u młodego asyst'ent, nu po parach, na koniach kiedyści, jado da szluby z m'uzyko i wszystko. Skrzypka tam, jak'a tam m'uzyka był'a. Muzykanty, muzykanty nazywajo. [*Po kościele*] znow jado do domu, hulajo i wszystko, tańczo, śpiawajo rozmajite pieśni, jak chto umi'e. [*Pani pamięta?*] Pamientam. Aj B'ożeńka, ja już stara baba, dziecka moja miła, jaka to pieśnią wam zaśpiewać? Nu wo taka moga zaśpiewać. To jak wianuszak wija, to tedy młoda płaczy, a jej pieśni te śpiewajo ludzi. Obsz'e kiedyście zbierali sie ludzi, na wianak da młodej przychodzili ludzi, nu "ot stojo, młodej śpiewajo, 'ona płaczy. Sama ubierała sie, nu swacia tyko wianuszak czepiła na głowa nu i wszystko, "ot moja miła. Już jak zaszła sawiecka właśc już inaczej stała, wiecie, to toż przy Polsce było, też inaczej... też i niektóre sze brali póki księży byli, wszystko brali jeszcze i śluby. Mój brat też jechał i da śluby przy Sawietach,

a da ślubu jechał, brał ślub i zapisywał się i pa sawiecku i pa polsku, a teraz i znowu śluby ludzi paczeli brać już. O moja plemiennica wyszła, tylko spisywała tam raniej, a teraz wzięła ślub, jes księży, jeżdzo nu i ślub bioro, i stare ludzi niektóre wiek przeżywszy ślub bioro. [*Po kościele?*] Do domu, tam tancyli, hulali, pili, a wtenczas już młody zabiera młode, da siebie wiezi, i wszystko, do widzenia, pożegnaji sia z swoim domam i jedzi da młodego i wszystko. [*U młodego*] kiedysci wszystkie ludzi zbierajo się, jak wesele to ludziej more-morem, wszystkie z wioski, wszystkie przychodzili, sonsiedzi, i baby i muzyk'i i nu wobszem i dzieci pa cukierki, wszystkie zberaliś. To teraz zamkno się i hulajo, nicht nie przychodzi, tyko swoja swad'ba. Teraz takaż moda, a kiedyscie wszystkie ludzi schodzili, o wesela, o wesela. Jak ma'usienka, to leca po cukierki na wesele. A teraz Pan Bóg jich wie, oni zamknewszy się hulajo tam, nie wiem co u jich tam robi się, jeden Pan Bóg wie. Nu szto żenion się i razzeniajon się po dziesięć razy kWjJS26

Raniej jesz ci dreni, ci dobrza żyli ludzi jak ta, moja mama też dwa razy wychodziła za mąż, raz wyszła za mąż ona młodzieńka szesnaście lat jej nia była jeszcze, jeszcze nie można było wychodzić jej, ksiondz nie mog ślubu dać, al'e ana wychadziła za pisarza, on w gminie padrobił tam jej troszeczkę miesioncy nu i wziół jo, nu i ona młodej została się wdowej, w dwadzieście dwa laty wdowej ostała. Nu tedy przyjechali do, mój ojciec już miała czszydzieście lat jak za mego ojca wychodziła, i ojcu była czszydzieście, on był stary kawaler, a mama była wdowa kWjJS26

W mego syna na weselu była, bardzo, bardzo pięknie. A tak, nu marsz grali, spotykali, rodzice spotykajo z chlebem, z solo młodych, potem prowadzo do domu, za stół siadajo – to już po ślubie, a do ślubu wianek wili młodej zawsze. Wszystkie druchny zbioron sia, a młoda pośrodku i każda gałonzki mirty podawali jedna drugiej, i jedna plot... wiła, a druchny podawali, i ten wianeczek potem świecił ksiondz, na główka pszyczepiali, bo byli... nie tak, jak teraz wychodzo zamonż, że i żyjo, a p'otom wychodzo, a raniej nie było tego, przy Polsce nie było tego. To byli wielkie wyjontki i był wielki wstyd, jak wieli wianeczek, nie świeci ksiondz, nie można świecić, bo na spowiedzi że ona mu, oni powini byli dotrzymać się. Przed, zawsze spowiedź była przed, przed ślubom. A wot, i ten wianeczek, młoda płaczy, wianeczek wili już na końcu, i o takie byli. Potem to było wieczorem i specjalnie odziewajo czarne spodniczki, białe bluzki na wianeczek wszystkie druchny. Ładno ślub, potem białe, u młoda ten welon urzondzajo ładnie. Wianeczek tylko z mirty powinien być. A potem nu tak, tańczo i pijo i tak, zwyczaj kOpNN27

[*Czy dużo ludzi zbierało się?*] No sporo, jak zamożniejsi to mieli spore wesele, biedniejsi trochę mniej, ale zawsze wesele było wesele, wesoło. [*I zaczynało się od suboty, tak?*] Od, nie, było wtorkami, bo jak niedziela, to trzebaż do kościoła, nie wypadało, nie wypadało w niedziele. W poniedziałek rozpoczynało się wesele, a we wtorek to już do młodego przyjeżdżali, już. [*A do kościoła kiedy?*] Do kościoła we wtorek, na ślub do kościoła, we wtorek. [*A kto prowadził wesele?*] Swat. Nazywał się swat to kogo tam wybierze młody. Przeważnie było, od młodego był swat, a od młodej była niewiasta swatia, tak przeważnie. A później już było, od młodego swat i swatia i od młodej też. No jak zamożniejsze wesele to jak wiecej to chyba u tego, u każdej pary u bogatszej było swat i swatia, z jednej i z drugiej strony. [*Mieszkańcy wioski*] przychodzili i śpiewali taki pieśni, ale ja nie umiem zaśpiewać, nie umiem takich pieśni, co śpiewali, żeby pannie młodą doprowadzić do łez, takie, żalob-

ne takie pieśni śpiewali – starsze, tak, starsze osoby. Taki już, w podeszłym wieku taki. Po ślubie to jeszcze jechali do panny młodej. Czasami wracali jeszcze do młodej, a później od młodej do młodego już, a czasami po kościele, jak wypadło, po drodze, czasami daleko wracać jak młoda z tej strony, a młody poza kościołem, to już to czasami było, że po ślubie jechali prosto do młodego CzWD27

Młoda para się żeni, już zaswatali, już młody i młoda żeni się. Naznaczono weseli. W kościele ido zapowiedzi. Przez trzy tygodni ksiondz czyta zapowiedzi, że ta para będzie tedy tedy brała ślub... Przyjeżdża pan młody do młodej. Nu to już stoły zebrane, jadło, wódka nastawione, wszystko. A jak zwykle uczestniczyła, jeżeli we wsi, to cała wieś. Nie t'o, że zaproszeni gości to adzielna bawili się, a wszystkie kobiety i dzieci pełno chata była, pełna chata było. I ot jeżeli sierota wychodzi zamąż, nie ma matki, potem jej śpiewają „Szto a kto będzie służył mnie w tym wieczorzy?” Nu a tam pana młoda i tak w'e łzach, a potem jeszcze gorzyj płacze. Harmonijka, skrzypcy, cynbały [!], bembny, a kobiety z wioski śpiewały pieśni rozmajite i swatu, i swaci, i panu młodemu i młodej kMiMD25

Wesele wyglądało po starym zwyczaj. W wieczór wszystkie w białych bluzkach, wianek, wianek, ot. No i na jutro w nocy, już o godzinie czwartej, przyjechał młody i osyteny, swacia, swat, dziesięć par było, dużo. No ksiondz zabronił do kościoła, nie wchodzić nikomu. Nie można było, nie można było, bo to cicho brali ślub, nò i coż, przyjechali, tam w Dryświatach, postawili tych koni. My do kościoła, swaty, dwoje swatów i młode to mogli... było prawo. Nu i poszli do kościoła, ślub, pieńć ślubów było, bo to byli zapusty. Powiedział ksiondz cicho, przyszed do mnie i powiedział, aj, pa ślubie, paczszosyteny w kościele, jego braci. Czego wy przyszli? A co, my osytenek rzucili my, niby nie osyteny. Przyszli nie wyczyszylali. O takie było... Weselè, o tak. No i tedy znowuż na dziesięć tych koni ji do mego domu. U nas pohulali do północy, a tu zmówione się, że na cztery godziny, czy na cztery tam w nocy, nad rankiem, że wszystkie, kubielnikow tych z gratami, każdy. Jeden to maszyna szwejna, drugi rower wiezi, czszeci kredens wiezi, czwarty szafa, kanapa, tak wo. Karaw'an ten puścili za rania, no a potem same już jechali, brame tu robili nam. Nu i tu przyjechali, tu też gości, takie życie było... To był taki muzyk'ant jeden, a wtedy te same muzykanty, przyjechali muzykanty... byli muzykanci, grali ładnie ... I tańczyli ładnie, ładniej jak teraz, ładnie bardzo tańczyli NuAL28

Rano jado, jado do kościoła, taki był zwyczaj. A potem w kościele już, nu z rana, jado jakoś przed sumo moża, wszystkie osyteny, toż młoda jedzi i młody, i wszystkie osytenki, jado do kościoła. Ksiondz daji ślub i potem ot ślubu jado znowu do młodej, u młodej bawi się aż do wieczora. Tam już dajo, nu tam, jak to mówi się, daruc' [‘*darują*’], dajo tam padarki chto co. Nu i jedzi młoda już i płaczy tam. Ja pamientam i matka płaczy, tam wszyscy paczszo, że szkoda, już odjeżdża, taki płacz. Nu potem jak wieczoremż, o północy może u młodego, też tam bawi się. Też ta sama muzyka jedzi. Nu tamż stoł, nu i tam bawi się już do rana. Nu i poniedziałek to już kończyło się, zaczęło się w sobote wieczorem, niedziela to już kościół, w poniedziałek już zakaczała się. Tam marszy grajo, gości razjeżdżajo się też. Nu dajo podarki. Nu i wszystko. A potem już przez tydzień już przyjeżdża ojciec. To w odwiedziny, jak tam żyji. Ojciec jedzi, matka. Jedzi matka i ojciec młodej kOpSS31

Nu wesela to huczne bywali weseli. Wpierw u młodej, później u młodego, to czszeba było czszy dni bawić się na weselu. Wymenczony przyjeżdżasz. [*Kto grał na weselu?*] Chłop-

cy, muzyka, skrzypka, baj'an, śpiewali. [*Kto prowadził wesele?*] Swaty, byli dwie pary: od młodej, od młodego, oni prowadzili. Chłopiec poznajomi sie z dziewczyną; jeżeli dalej, to pisze listy, on do jej jeździ, a jak na miejscu to do jej, do mieszkania chodzili. Chodzili abo zmówion sie, tedy już do rodziców zwracali sie kDrśJX35

Przeważnie osyistent i osyistentka byli tak, co zapraszali kowalera i pannu. Oni znajomili sia, nawet takie byli, które zupełnie nie znali jeden drugiego, a zapoznajon sie, ji takie był i... Wesele też byli moža i ciekawe na tamten czas. Wesele robiła sie tak. Nu u panny był wianak. Wili usi'e wianak. Sobierali sia kółezanki, tedy prosto osyistentki jak u nas jich nazywali; to kółezankiz byli zabrana. Był swat sa swacia. Wot pletli ten wianak, śpiawali piesień, szto już teraz nie pamiętam, już zapominam. Błogosławienswa rodziców była tego wianka obraz, wiem, że stał na stal'e tam, Matki Boski tam, ci Pana Jezusa tam, coś takego. I chleb, sol był i krzyżyk był święnty postawiony. Nu i tedy taj wo tak obchodzili krągiem tego stoła ten wianuszak, potym na głowa tej młodaj przyczepywali, że ten wianuszak musiał być czysty, bo tego, szto teraz to już takie wo, co. Musiała być panna, to już panną musiała być. Nu i tego i tedy już przyjeżdżał, to już tak "ot z wieczora, to już robiła sia późni tam trocha; jaszcz'o tam był czas jakiś tam odpocząć tam kilka. A późni, tedy już jak ustawali z rana, na która godzina byli domówiona, tedy już przyjedzi młody da szlubu wieźci. Tedy ubierali suknia wieźci, nadziewali welon, na welon, na welon ten był wianeczek ubrany. Nu i te, była posadzona tak młoda i tut siedzieli te wszystkie jejne kółezanki. Tu przychodził młody, przynosił kwiaty, darował dla tej już młodej. Wot nu i tad'y i te kawalery przychodzili, nu i późni gra sie wals. Młody brał już sobie młodu, tanczyć szli, a późni te swaty już "opowadali, że te osyistentki albo tam osyistentki, jak oni domawiali sia: chto kogo beńdzi wybierać, żeby wot chtëry tam kawaler pojedzi z chtëro panno. I tak to wszystko robiło sia. Było tak, co przeważnie, że chłopcy wybierali. Nu i te, nu tak zdaji sie było tedy i ciakawie. Nu i późni siadali za stoł, tut już taki stoł, już tyko był taki. Przyjęcie tego była młodego, nu i tedy ojcy, ojcy błogosławili już teraz obydwóch błogosławili. I ta swoja córka, i błogosławili narzeczonego jejnego, no i wypuszczali do szlubu. A tad'yz jak szlub brali w kościele, przyjeżdżali i znów już tedy stoł jakiś, już był. Pyszny stoł, było to wszystko coś takego, nu a późni już tam zbierali sia dla młodaj, tam już była tam jakiś tam, co tam była tam, takie kubelniki jak to kiedyś nazywali tam, te chtëre wieźli posag, jak to nazywali, że to dla tej młodej "ojcy tam dawali. To stoł, to tam dawali pościel, i tam szafa, tam paduszki takie o. No a ten człowiek, który to wszystko wióz, przeważnie na koniach wieźli, maszynow tych nie było, to ten kubelnikiem nazywał sie, ten człowiek. No i tedy on odjeżdżał, wioz to wszystko to da, do młodego. Nu a tuty już ta wesela już adhulali i tedy sabirali sia jechać do młodego. Nu wot jado. Tedy tut bramy strojili tam sąsiedzi tedy. To cukierki, to tam wódka, to tam tam wszystko to takie. I te bramy. I tak do dzisiejszego dnia jeszcze u n'as to jest. Nu takie ciekawie. Nu i tego, tedy już przyjażdżali do młodego. Tedyż "ojciec z matko albo tam, nu rodzicy, przeważni spotykali z chlebam, solo i tedy już młodu gospodynii tego domu. Nu i prawadzili do siebie. Tedyż tuty, już tutej stoł, była sama, już tutej stoł, była przyjęcie, była poznajomienie z tymi już nowymi gośćiami, z nowo rodzino było takie. No było ciekawie, ja myślała kGirWO40

Wesele, a jak wesele, gdzie? Czy w domach, czy w kościele, nu w kościele, nu wesele było duże takie, przyjeżdżali młode i ubrane i wszystko, na koniach jechali, brazguli

nakłoniajesz ili, ja musi siedem razy osyistentko była, o, jechała i saneczki takie, piękna koni, piękna, brazguli te na szyji konia pawiaszona, wiem da Rymszan, w Rymszany jechali na koniu, na koniu, dziesięć koni była, dziesięć koni była, w saneczkach wszyckie piękna, brazguli dzyn-dzyn-dzyn-dzyn, muzyka grała. [*Panna młoda?*] Była tako ubrana, jak i teraz ubierają się. Była, nu i wiecie, jak ja tutaj, to, a jak u n'as, tam jeszcze'o już u Litwy, to już ja była dwadzieści, może więcej laty, jakoś... jeździło, pa wojnie już trocha było i pa trocha lżej, chtëra ludzi, ja tam wiem, trocha zamożniejsze, bogaciejsza, nu to i była, waseli tak samo sprawawali i tego, i młoda tak samo była, wianeczek ruty pletli, jeszcze śpiewali: „Zielona ruta, ja ciebie siała... ja ciebie siała, a moja młoda z żalu więdniała”. Śpiewali, siadą, wszystkie za stoł, i wili wianeczki, każda padawała pa senczku, i wili wianeczki i śpiewali pieśni. [*A kto prowadził?*] Nu tak swacia, wszystko tam prowadzi, już je swaci, dwie swaci, z jego strony swacia, i z jej strony swacia była, nu i oni tam wszystko mówili, tam oni i w kościele tak samo, i jak ksiądz już tam, już tam... po szlubie, już i nie pamientam, zdymowali wianeczek z wierzchu już, padchodzo tam swaci, piękna takie pieśni mocna śpiewajo. A wasele no tak: pierszy dzień, wo jak jedzie szlub brać, dzień, nu trzy dni balowali, a muzyki, a tancy, a piękno tak było, toż było piękno OsAK29

“U nas o ta o taki wesele byli oniż jeszcze, byli. Jeszczeż niechaj po wojnież już tego, przy Sawietach, ali nie było takich “o, takiej młodziaży takiej. Osyistent już był, dlaczegoz “o? Osyistencja duża, i gości duża, ali nie było takich, takich nu i jeszcze gdzie kradno tam ot, jeszcze ciocia opowiadała, że noży, widelcy byli w jednej tam, w samych tej wsi była wesele. I “o zaraz jado do młodej, to wtedy kradno cokolek już nie było... I zachwycili ta torba z nożami, z widelcami, a tego, a przyjado, nie ma czych [*‘czym’*] ludzi ugaszcz'ać. Choć ty i dzie widelcy te pożycz'aj, i, i “o takie “o. To różne takie sztuczki. A “u nas nie było tak, żeby nie tak. Nu muzykanci marszyż grali prawda, marszy każdemu, marszy. Nu tak, które gości jest, to im winszuj, winszuj, i ot o, i mówi, on, musim powinszować taka tam para tego, a tedy te już, taca taka, składajo znaczy piniendzy, to zbierajo piniendzy temuż muzykantu, i tak “oni ugodzo sie ile tam czszeba płacić temu muzykantu, jak jego najmujo. A mnie wesele takie było: nu tak, przyjechali, nu z z asyistentami i tego, na maszynie do tam, do Arcimowicz, a ślub brali my tu w Dryświatach, w Dryświatach ksiondz był. Nu i tak przyjechali a od ślubu pojechali do jego. Nie było żeż, było ludzi, było takie tego też, a jeszcze o tylko co, przyjmuj, już jak tam, robio bramy gdziekolek, nie tylko co tu koło mieszkania, ali tam gdzieś na drodze, dzie zielona brama, nu, pozdrawiajo, winszuj. Post'awili galeczki jakie czy brzozki jak tego, brzozki, nawet na brzozkach tam jakie stonżki przyczepio czy tam jakie, jakie papiery, nu, ji tyko to, nu ji powinszuj. I poszli i mój monż, i jego żeż brat, i moja bratowa, no ji powinszowali, tak on miał chlube, że tego, że już choć jego przeżeli tam. A jak tutej o w Dryświatach jak robio, o jo joj wot niedawno żeż wesele była, to ile bramow tutaj o, tam ji koło kościoła jedna tedy tutaj, koło Ronczka druga, tedy o tutaj wo, koło s'adika czszecia. A ja krów paśła, 'oczered' [*poprawia się:*] kolejka, tutaj o, nu i jak raz, a oni brame robio koło rzeki tutej, na moście jeszcze jedna, a tutej wo bliżej, koło Danki tutaj o, prawie gdzie żyli... Jak jeszcze mała była, do szkoły chodziła, i wychodziła zamuz do Świńcian taka o, Zaubor tam Ryżówna może. Nu ji tak, jade, a oni tam troche nam jakie tam krewne i tego, tak my

dzieci idziem ze szkoły i my już wzięli i przeciongneli jaka tam nitka czy sznureczek, tak czy jako, rzucili nam tam, na tego, to już takie. A teraz, no o jakie, różne takie i sztuczki, nu na bramach to tylko winszują tak, ali na samym weselu, to już o jedno wesele tak, kto wie ile tam, a ponapisywane! Swatiaz tak už tam wzorowa jak to wybierają, że ona prowadzi już te wesele, rukowodzieciel. Jeszcze tylko było takie o, podarowali, coś podarowali, tak ona rozkrencała, rozkrencała tamte, a tam lalka zakrencona i soska leży, i smoczek, i tego, tak mówio gdzie tam, robio gdzieści ali ja no nigdzie ja nie była, i nigdzie ja nie widziała, żeby teg... pojedzi wesele tutaj o i takie i takie, wo, wo. Czyje tam to wesele? Możeż tego o, gdzie dwa syny, on już swaty może były tam, ci co, a tutej, że mało tam dają, dwierka postawili, tam butelka tylko na stoł tam, ci co, a tam, a tam Pa'adziucha kupiła jaszczyk wódki i on'i wszystko tam obdzielali, czy co ArDaWB29

Weseli to i teraz huczne, wesele; ot biadują – nie ma, a wesele robio, oj wesele. No tam, co tam, jak teraz to tam, jak tam mówio, że tam śpiewali czy co, nie ma takich takich. Nu jado do kościoła, prawda wpiersz zapisują się, cywilny ślub bioro tam. A tutaj, w sielsawiecie, to tam jim tego, napiszo jich, i metryku wydadzo ślubno, a tedy do kościoła, nu to zbierają tam, swaty, jes tego, swaty nazywają się. Już jak za stołam siedzo, to oni całym tym obrzendent oni już tam kierują. Nu i tedy osystenty – u nas tu już nazywają się. Nu osystenty, tam jich, jak jaka swadźba tam, i pieńć par i ile, nu wszystko tam. Nu w kościele ślub ksiondź da, a tedy jado nu ji tam z poczontku do młodyj jado, tam hulają, a nic tam nie ma takich, żeby śpiewalib tam, jak wo po tym, po tam'u, po staremu nie, nie ma takich kDrśMR22

Weseli, już przyjeżdżają do młodych gości. No tutej już są nastawiony, tak, już jego rodzicy, tam jego tam same bliższe, a na druga niedziela późnij wesela tyż, a do młodej jedzie ojciec, tam mama, jeżeli u niej jest, wtedy jade tam siostry, tam braci czy tam krewny cokolik. Tak, tak, tak, pięknie było wiece, pięknie było, nie ma co powiedzieć, no teraz ono nie tak, teraz chodzi wesela, to tylko same zaproszone. Bramy, prawda, robili sze ranisze, spotykają [*spotykali*], bramy jak nastrojo, stolik postawiony i teraz bramy robio i stolik postawio, tutej wódki, tutej soli, chleba, młody spotykają, tu się ktoś może ta mowa będzi dla młodych czytać, no ji młode tam, cukierki, to, wódka, osystenci też tak samo, osystentki cukierki, osystenci cukie... wódka czy tam dzina jakaś kolo, a nareście "o cukierki szwych! na strony, zbyrajcie dzieci, no tak "o. One teraz to sama, no ale teraz mniejszy cukierok, drogo wszystko, no wódka, kto samagonu, a kto wina, wódki mało, no samogon teraz i wiencyj może być. No teras napiwają się wiency, teraz napiwają się dużo, strasznie dużo pijo kWiZW30

Wesele? No na wesele wiece co, gości zbierana byli, proszone no wesele, a po drugo i przychodzili tak z wiaskowej, z drugich wsi. Tutej wesele, podnoszą tam naszykowany stoł i wódki wszystkiego czegoś, tutej rozsiadli się, jest tam muzyka tam dzieśkolek, bendzie grać. A wioskowe przychodzili i z drugi strony przychodzili, które interesowali się tym wszystkim. To peune mieszkanie. Jeżeli przepraszają i nie przeproszo, oni stoją, ciasno, a wszystko jedno, a nie tak dziekolek ot miejsce jest, tak tedy oni na ławki tam, teraz to przeszli tam, diwany, a raniej to tylko byli ławki. Dwie krótki, położone dyle jakieś grube i tak siedzieli. No to na te ławki stano jeden przed drugim, jeden wyżej w drugim... jeszcze trzeci wyżej. No już na jutro też tak samo zbierali się. Trwało przez

dwa dni wesele. A do kościoła jak jado, do kościoła jado, wesele będzie, to wychodzi od młodego, młodego gości już tylko tam, a u młodej też tylko gości, jejne. Za stołom jeszcze nie siadali, no to siondo, o tak na przykład tutaj będzie stoł, a tutaj... tam zydli jakieś prestawione. No i ot, młodyj osystemtcki jest dziwyszyn [?], będe wianek wieczorem wic i z welu [?] ustrojic. Wianek? Welon? A wianek wili taki, no, mirta, taki kwiat jest mirta, listeczki dr'obnieńke, ona i pachnie, ona nawet i taky dwa so... ['sorty'], dwa gatunki tej mirty jest, jest i menska je i ženska, no ta, która ženska tak ona kwitnie biało, tak osypana wszystko jedno bywa, a menska nie kwitnie. No to z tej mirti wianeczek. No a na jutro z rany już ubierajut to młode, bo w tije ['tyle'] to godzin ma młody przyjechać. No ji wtedy welon szykuje tutej włosy i osystemtcki stojo, a ona siedzi, która płacze, która śmieji sie. No ji ot, welon tutaj naszykowany, tutaj na wierzch głowy ten wianuszak zimi sie przyczepio. No i coż, młody przyjedzi, kujo [?], ot stoł stoi tutaj, młodyż [!] naszykowana, i na zydli siedzi, Akurat 'aj mowi: młody jedzi, młody jedzi, i bywat że, jak to mówi, prawdziwie młode siedzi, a bywa tak że młodu mogo podmienić, czy gospodynia czy ktoś inny drugi. Jakiśkolek ot merli tam może on na głowe nałożyć, czy może welon jakikolwiek drugi nałożyć, no ji siedzi młoda. Jechał młody i osystemtcki tutaj, osystemtcki z jego strony, no ji "ot patrzy co takiego jest, no nie t'aż młoda. Gdzie młoda? No toż młoda! No ji sprzecząją sie dłuższy czas, ot i mówia: dajcie, w'ykupisz wódki, czy tam, no, bajzamu ['balsamu?'], to jeszcze jakyj będzie. No ji cukierki, ostatnio, gdzie nie była idzie młody szukać młodej, no i najdzie młodu. No młoda przyprowadzona siedzi, no ot on prawda ukloni sie przed jo, muzyka gra, no ji poszed on z jo tańczyć, a osystemtcki który z jego strony, a osystemtcki z jej strony, to też oni kłaniajo sie prowadzo swoich "osystemtkou, a które z młode strony osystemtcki, a jego strony osystemtcki już też pami-niane, no i tanczo. No ji coż, koncy koncami za stoł siedajo, no tam dużo nie wypiwali, bo nie teraz tam wódki było kiedyś. No ji coż, młode nie pijo, to ja też do ślubu, no to tej, koni zarzą, podpendzona, założone, podpendzona, brazguli na, bo nie wiem jak powiedzieć po polsku. No wszystko brazguli, brazguli, taki wiecie, na ziemieniu [!], o taki rzemień o wielki koniu na szyje i tutej takie bryzgulk'i naczepione, naczepione, naczepione. A jak jedzie, na koniu jado, no to on tylko barabani, dzwoni, dzwoni, dzwoni, dzwoni i wszystkie koni tak i ubrane koni, z papieru tam wstępami pokrojona. No i dziw... [poprawia się:] dywańczyki takie piękne, to wyszywane to, tkane, swoje roboty za kriza [?]. No ji pojechali. Bywa, kto jeszcze do spowiedzi nie chodził, nie szedzy raniej, a przeważnie to raniej chodzili do spowiedzi, komunie brali, nawet jeśli nie, to wtedy młody ido do spowiedzi, komunie wzioro ['biorą'], no a potem ksiondz daje ślub. Ale ido do ołtarza, młoda, wtedy swacie idzie ż'ejnej strony, potem swat idzi ż jego strony, a potym wszystkie młode ido aż, na tamto strony za kraty do outarza, i tam ksiondz ich wieneczajit', ślub daji. No ji kiedy przyjeżdżajo, to wtedy jado do młodego, no młodego tam już. [Co podawano?]. Znacnie że... raniej nie takie wymysli byli, bo ludzie żyli biedniej kWizW30

U mnie był wieczor jak i dawni, tam wianyk jak i wszyscy. Tedy un przyjeżdżał, tedy pojechali do... a rąpis'ali sie, to pierw. Tuty tedy był, raniej to rozpisanie to nie liczylu jakoś u naszym. Nu pajachali we dwóch, rozpisali sie u Miazanach i przyjechali tedy już tutaj, musi za miesionc jeszcze było... wesele, nie rąpisali sie, za niadzela musi wesele było tedy

u mnie. A wtedy przyjechali, u Tyłży poszlubawali się i tutaj pohulali, tak to wszyskie weselo starykowskie GimWK31

historia z zamążpójściem

Przyjeżdżał, prosto znajomili się tak. Przyjechał na zabawa. u nas w domu była zabawa. ot i przyjechał na zabawa. Panienek miał bardzo dużo i bardzo bogatych, szeździesiont hektarów ziemi... U mnie byli czszydzieści hektarów ziemi. Chwyтали jego, on był bardzo taki, bardzo taki chwacki. No i jego chwytało i to było bardzo trudno, ale jakości tak ja nia wi'em, i każda pragneła za jego wyjść, każda z nas, każda. Jedna drugiej zazdrościli, a jedna drugiej. I ot jakoś wszystko, która była moja rywalka cości nie udawało się. Jednej było z nogo cości, że tam ona cięższa była noga i starsza na dwa lata, już tej nie czszeba, ta szeździesiont [hektarów]. Druga była bez żadnej zranu to piorun rombnoł w domu, że też nogi odebrało. Piorun w domu, za mnie sprawił się piorun, rombnoł i wszysko. To też lenkał się chora brać. Tak się wyparło. A tak, a swaty jakie? Jakie swaty? Zwolicie [!] do ksiendza. A ksiendz mówi: dajcie dokumenty z sielsawietu, bo ja nie moge ślubu dać, choć dobrze znam NuAL28

muzyka na weselu

[A *muzykanci byli jakiś?*] Byli, tak samo, harmoszka była, skrzypce, bubny, tak samo, ładnie grali. No co, wieczorom, przyjeżdża młody, na jutro DrśSW20

Polskie w te czasy jeszcze śpiewali, i ruskie śpiewali pieśni [na weselu w latach pięćdziesiątych]... teraz i nie pamientam, wszystko zapomniawszy, nie pamientam, jakie pieśni. Mała ja jich i wiedziała... jeszsze w dzieciwie, ja jich jeszsze i nie na^uuczyła się, a... ja podrosła, już przestali śpiewać pieśni te polskie, wszysko ruskie zaczęli się, wszysko my zapomnieli, to już wszysko kDrśBZ29

[*Kto grał na weselu?*] Kto? Muzykanty takie byli, kapely, nu tak jak i teraz, płacili z marsza też kGirES54

posag

Szafa, szafa to, nowa kupili szafa, pienkna, pienkna była. I krowa i konia, wo posag. Jak posag, krowa, konia przeprowadzali, a przywozili szafa, przywozili, nazywali się te ludzi, zaproszona tak sama gości, przyjachawszy, szafa pagruzili, kubielniki, kubielniki WoAM13.

Tu zmówione się, że na czszy godziny, czy na cztery tam w nocy, nad rankiem, że wszyskie, kubielników tych z gratami, każdy. Jeden to maszyna szwejna, drugi rower wiezi, czszeci kredens wiezi, czwarty szafa, kanapa, tak wo NuAL28

No jak, jak już się domówi panna z chłopcem że ma... mają się pobrać, wtedy już młody przyjeżdżał ze swojimi rodzicami do młodej, no ji domawiali się. Wtedy jeszcze były posagi, niektórzy posagi, a niektórzy bez posagu... [A *co najczęściej dawali?*] Krowe, konia, co kto miał. [I *kiedy ten posag przewożono?*] A już po weselu CzWD27

A, posag, nu dawali krowy, nu i krowy dawali, nu i, i tam wszysko dawali, nu i szafy, i tam takie wo natkana, wo, u mnie, u mnie natkanych toż takich wot. Woczy zakrywali, toż było pięknota OsAK29

O kochaniejka, kubieniek był, z końm, a nie taki – dwa kubieniki byli. Wychodzi co? Młodyj daje już posag, jeżeli panienska podobi się, tak on posagu nie bendzi potrzebować,

a jeżeli który pragnie bogactwa, to jemu żeby, kto, ogier zwali ogierom koni'a, że wychodzi, ogiera jemu, krowa, tak. No sprzeczą się z młodej ojcem, dać czy nie d'ać, wtedy co wieńcyj: szafa, komoda, no i tam wszyskie to, prinadležneś ['co należy'] i tak wszyskie, paduszki dwie czy tam trzy a może sze cztery dawać, i potim kordli tam, no pakricia ta wszyska, o tak ^{uo}. Do domu pana młodego [przywożono], no tak, a dobrze to dobra kWiZW30

Nu kroważ dawali, jeżeli mieli, musieli choć cieluszeczka tedy, jeśli nie ma, choć cielna cieluszka, choc, malenka, no musieli już. A jak nie, to mówi, swiekrowka jeśli już nie da, to tedy mówi: idz'i suczku padaj'i, świakrowka jak zazłuji sie na synowu. Jak wyszła, tak i cierpieć. Ot idzi, suczku pada'ji. Choć malenka dadzo ciałuszeczka, ona wyhoduji jej, ocieli sie, już dziecionak rodzi sie, a jeżeli wienksza, dziecionok rodzi sie, już ona swoja mleka ma. To była, to na moje pamięci była. Idzi, suczku padaj'i, cibi'e matka dała karowy, idzi, suczku padaj'i, i nie wezmisz mleka, ot jak. Teraz tak czuć co, zawrucila sie i posz'a, a kiedyś toż tak nia była, jak wyszła, tak już i cierpi, płacz i cierp'. A kur jeżeli ukradno, a tak to mówili, że cości, drenny cości znak, że tak czy nia pudzi bydła ta renko, cości takiego, renko nia jidzi. Kur nia dali, jeżeli ukradno same o te kubelniki, a nie to kur nia dawali. Jeżeli chce tam kurczukow, to już matka tedy da tam kopiejka jak piniendzy córka, idz ty kup tam, ci jajek kup wysiedź, nu cości zły znak, to już nia dobra. Krowa, nu nia ma krowa, to cielna cieluszka, a nie choć malenka, nu wszystko jedno, żeby ot. Nu a jak jest to i awieczka dadzo tam, i piniendzy dawali BaHCz35

Szafa jakaś dostała, posag. Odzienie jakieś, prawda, jakiś kufar, nu kufar musi być kWiJF54

wierzenia – zabobony weselne

Pamientam swiekrowa swoj'u, już załowku moju, za mąż wydawała tak, aj waźm'i połodnikiem, wiecie połodnik to duża ta, chochla po polsku nazywa sie, gdzie czerpi sie zupa, poklepi, pomaż na jego, żeby słucał. Aj dużo takich, tak, jeszcze, kto co co przemyśli ine, już nie pamientam. Jednak było takich, ale nie pamientam DršJM25

[A przychodzili przebrani Cyganie?] Przychodzili i maładuchu tam chowali. Szuka jo, tedy czszeba wykupywać jo pieniendzami, jak u kogo gdzie przyniente było, nie to co wszeńdzie jednakowo, jakości niejednakowo było. A teraz Pan Bóg jich wie, oni zamknewszy sie hulajo tam, nie wiem co u jich tam robi sie, jeden Pan Bóg wie kWiJS26

A samo wesele też ciekawo, że tu taki zwyczaj, nu u naz tam dalej to ja tego nie słyszała, ale tu w Dryświatach jak zbierali, tak mi powiedzieli, że zwyczaj na przykład: jeżeli starsza siostra wychodzi za mąż nu i chce żeby młóczsza siostra też nie zasiedziała sie tam w dziewkach, jak nazywa sie ona, to, ona jak powinna póki tam sprawio sie, jak odjeżdża już, odjeżdża z domu, powinna sprawić sie z obrusem, wszystko na podłoge ściongnąć, to już jakby życzy, żeby i młóczsza siostra za mąż wyszła kGirES54

A ja ^{uo}, to już tego asyistentkaż, to już stoi: kup siana! ArDaWB

pogrzeb

Leży na stole, zrobisz dzie leżec umarłemu. Ludzie zapraszali śpiewakow, teraz już zapraszajo, a raniej nie czszeba zapraszać, same przychodzili i cała noc śpiewajo Psalmy Da-

widowe. [*Były specjalne książeczki?*] Ksionżki, j'eszcze ich nazywali kantyczki, o takie tam. [*Ile dni dni trzymali umarłego?*] Przeważnie już na czszecie, jak chowali. Jak ksiondz był, to z ksiendzem, a jak ksiendza nie było, to już bez ksiendza; jak już z poczontku nie pozwolili, ź Litwy przywozili, tam zawszeż byli księży. [*A teraz?*] Z ksiendzem, tylko już jak nie Polak, tak chowajo, tyko mogiły już teraz zrobili, tak może położyć za jim kto wiesz sie^a i kto zabity, i wszystkie razem, i Ruskich już nachowali. Tak byli same polskie mogiły 'u nas. Zawsze z ksiendzem jak byli ksiendzy, jak można było przywieź ź Litwy, a jak nie można było, to tak chowali bez ksiendza, ale takich musi mało, przeważnie tyko chłtore o samobójcy tak DrśJM25

Ot śpiewają śpiewaczki za stołem pogrzebowe pieśni, a zwłoki bywają w chacie, w grobie leżą. A potem wiozą do kościoła tam odbywa sie żalobna msza. Z kościoła na cmentarz. Zawszy uczęstniczy ksiądz w pogrzebie. Uczęstniczył ksiądz, tylko u biednych ludzi nie uczenstniczył. Trzeba płacić jemu. Tyko zamówi msze, tak chowano bez księdza. Teraz tyko nie możesz ksiendzem pochować dlatego, że ksiondz jeden a parafieu dużo, on nie może zdążyć: a gdzie jakie sprawy załatwia, może gdzie na wyjeździe, a tak ksiądz przyjeżdża. A teraz ksiądz powiedział tak: jeżeli beńdzie wódka, to na mnie nie czekajcie. Już doszło, że już nie można nic, wsio, wszystko. Utoneli w wódcy kMiMD25

Pogrzeb? A pogrzeb te śpiewali psalmy, kontyczki [!], były kontyczki, teraz w Polsce nie ma tych takich, u nas jeszcze majo, ja, u mnie wypisano nawet psalmy mam, kontyczki nie mam, ale wypisane mam ten... i tak jak i teraz, teraz też śpiewajo u nas, śpiewajo tak samo. Przywozo [!] do kościoła, kiedyś kościół był [w Drujach], bardzo daleko, to prosto tak, na mogiłu przeprowadzali. [*Bez księdza?*] Bez księ... nie, czasem księdza przywozo, a czasem i bez księdza. Bardzoż daleko było, dziesięć kilometrów nam do kościoła kOpNN27

No biero, położy, a później śpiewamy. Śpiewamy Psalmy Dawidowe i tak jakie pieśni tam do świętych Pańskich. Nu to zależy jaki człowiek umrze. Jak młody to wiecej o świętych pańskich, a jak, po starszych osobach to najwiecej Psalmy Dawidowe. Dopóki wszystkie prześpiewamy, a później już co sie, jak sie ostanie tam kilka chwil czasu to już co sie da, jakies pieśni lubimy. [*Jak często karmią na pogrzebie?*] No śniadanie po różańcu. Różaniec odśpiewamy z rana, później śniadanie. No wtedy po śniadaniu pośpiewamy troche, musimyż przecież gospodarke każdy ma, załatwi tam, pokarmi czy świnie swoje i krowke wydojć jak sie doji. No a później na wieczór zbieramy sien znowu. Już po południu nie idziemy, bo to znowu trzebaż, na wieczór znowu iść. No wtedy wieczorem już śpiewamy dosyć długo. O godzinie jedenastej znów poczenstunek. Teraz to i bardzo taki jak wesele wszystko jedno tak, tak gotujom bardzo fajnie. A przedtem było tak... zupy dawali, i w ogóle, co chto miał, troche bidniej żyli, ale było weselej, było jakoś dobrze. No, a teraz, teraz to dobrze tam i kielbasy i rulety i, no i bliny to rzadko, a przedtem były kasze, bliny jakies, placki tam cukrem troche posypiom, taki poczenstunek był. A teraz to bogate, bogate pogrzeby, bogate. Ksiondz do domu przyjeżdżał, a komu blisko tam to czy może grzebali tam na cmentarzu w Słobódce, to wtedy do kościoła wieźli. [*A każdego grzebali z księdzem?*] Jak ostatnio to prawie każdego, tyko jak ksiendza czasami nie ma, to tyko wtedy bez ksiendza, a tak msza święta odprawiała sie tu, po domach już, ksiondz przyjeżdżał, odprawiał mszę świętą, spowiada, odprawia mszę święto, egzekwie. Przed, przed, pierw egzekwie odśpiewamy, wtedy idzie ksiondz spowiadać, my śpiewamy tam, no a później msza święta,

no ji eksportacja na cmentarz. [*Idą pichotą?*] Jak blisko to pichotą idą, z krzyżem, dzwonyk koło krzyża, no a trumne to wiecej na wóz, na konia albo jak, jak wiedzieli że troche dalej, to może na jaki samochód na przyczepie do jakiej tam stawiają, deski położy na przyczepie postawio CzWD27

Tak, z księżdzami wszystkich [*chowano*], chudzili z księżdzami, co tam pawie więcej, nu wszyscy szli na msze, co chowali w ten dzień, szli tego... I mszo była, mszo, tedy wszystkie szli da spawiedzi, po mszy jechali, tedy my mówili: szli. [*A kiedy bez księdza?*] Ja nie wiem, jak tak gdzie, to ja nie wiem, a jak u mnie, wiecie, nu tu "o Białor'uś była, a tam Litwa była, to tu kościołów żeż nie było nigdzie, a jak ja tam, to ja tam nic nie wiem, ja tam wszystko... Moj papa umar, jemu tam wiecznyj pok'o, już więcej trzydzieści lat, al'e z księdzem żeż chowali. [*Ile dni trumna stała w domu?*] Trzy... a tedy na trzeci dzień już chowali. Ubrania? Toż jak? Inszy człowiek jak ni może, to już przygotowana wszystko. Widzi, że żyć nie będzie już, on już s'abińki taki, wszystkoż widać, że człowiek do umierania, no tedy wszystko, co jest sie, i kościummy... ważne wszystko, bo pogrzeb tego, jeden OsAK29

Na śmierć, jak ja umrze, to jest taki kofnierzyk, i tutaj o takie, i sukienka tam uszyta i takie mankieciki to już tego szydełkiem ArDaWB29

Spiewali, spiewali pogrzeby... nu z kantyczki psalmy, Psalmy Dawidowe, przygodnie, to ja taka też spiewała, mała była, ale spiewała, to jeszcze do wojny spiewała, z starszymi kOpAB30

Czszy dni [*czuwali przy zmarłym*]. Śpiewają u n'as. Modli sie tyko jak przychodzo, każdy sobie modli sie, pacierzy wot, a tak śpiawają, śpiawają pogrzebowe pieśnie. U nas na pogrzebach bardzo ładnie. Przedtem, to bez ksiendzow chowali, bo nie było ksiendzow, tyko był ksiondz u n'as w rajonie, w Brasławiu. Wot jak u n'as mamusia zmarła, to my aż ksiendza z Gajd przywozili, chciało sie z ksiendzem wiencyj pogrzebić kDrśJX35

Pogrzeby. Nu tak, jak zwykle, wiadoma, pogrzeb, ciężka to sprawa, "ot. Nu jak opowiedzieć, już ja nawet nie wiem jak opowiedzieć. [*Myto go?*] Tak, tak, myty był, myty był, uczesany, ubrany położony. [*Kto mył ciało nieboszczyka?*] Mył tak, przeważnie prosili człowieka, żeby ktoś, takiego. Nie każdy z dzieci nawet i po prostu i mog, potem co jeden mog, drugi, drugi płakał bardzo. Wiesz, w takich troskach jemu było już nie do tego. Nu al'e przeważnie pomagają jak-to, wszystko wot wymywali, czyścienka odziewali, ubierali ładnie. Ubranie tak, nu tam ładne jakaś miał, al'e każdy miał wszystko sobie, wszystko jedno nowe odzienie na taki moment, i kładli na deski, nakrytym białym tam, prześcieradła nakrywali takie, nu żeby tak o. [*W*] świetle dni tam stawili kwiaty, stawili świece, przychodzili, przychodzili, i przychodzo, i po dzisiejszy [*dzień*]. Dotychczas ludzi, chtëre śpiewali, śpiawali święte pieśni, całe czas śpawali. Był odśpiawany ten, ten nieboszczyk, trzy dni stoi. Nu ted'y do grobu kładli, chto patrząc jak jeszcze jednego ciało jaka wiency, jak była, druga więcej widać, że już rozkłada sie tam tego, to do grobu kładno, żeby już jego nie ruszać późni'ej. Nu a księdza przywozili, zawsze przyjeżdżał ksiądz do spowiedzi i ostatnie namaszczenie dawał tak i... Nu to po kotolicku odprawowali tak, jak musi być i na cmentarzu ksiądz modlił sie i doł święcił i tak samo śpiawali da końca. Nu późni żalobny "obiad dawali. I teraz zawsze żalobny "obiad kGirWO40

2.2. Rodzina. Nazwy stopni pokrewieństwa

rodzina

Żyli nie tak, jak teraz, że teraz nie może jedna świekrowa, nie może użyć sie, jakby tam tak. A raniej żyli, ja wiem, kilka takich rodzin, że żyli ot dwa brata, i u każdego było "ot... i u nich było, znaczy, u jednego brata było troje dzieci, u drugiego było dwoje dzieci, i domik był to jedno, jeden pokoik był, jedna spalnia i kuchnia. I ot oni żyli dwie rodziny, nu dwa brata i dwie żony, jednego brata żona i drugiego brata żona, i "ot w tych było pięćcioro dzieci, i oni żyli w jednej rodzinie, w jednej. Oni razem i gotowali, i družno tak żyli... Potem u nas w wiosce było też dwie rodziny, też żyli, jednego było troje dzieci, drugiego było czworo dzieci, "ot, i jedna była ruska pieczka, i plita była, i w tej gotowali, i była tam, tam spali jak chcieli dzieci, tam i jednego brata tam chłopcy spali, tam gdzieś też jeden, drugi i tam trzeci jak tam na jednym łóżku, tam dziewczynki też tak samo byli, i wszystkie byli w jednym tak ot, w jednego, tak, w jednych latach. I wszystkie żyli razem, razem, družno, póki oni postroili drugi dom i rozeszli sie kOpLS29

I dawniej żyli żeż [*rodzice*] u tych, u świakrowkach długi czas, to tam wszystkiego było, bywała, mama rozpawiała. Świekrowki niewiastek nie lubili coś. A ja to już, chwała Bogu, jak pożenili sie, my jedne żyli. Żyli tuty, ot taty naszego odłonczyli sie, mama na pierszym roku ona zmarła moja, a tedy my odeszli. Już ni świokor, ni świakrowka, nicht nie miesza, ty j tak siedzieli my po czszy laty u drennej chatce, ale sami chaci'a, najlepj. Czy my połażem sia czy pasporim, nicht nam nie miesza. To pasp'orili, odwrócili sie, i znów dobrze. To jeden za syna zastompił sie... za doczko, już i gorsze było. O ten syn mój, Czesi'uk, który żenił sie, z Ukrainy... dwa laty z nami żył, nie było gdzie żyć, ale niczego jakoś, on'a taka spokojna była, on'a nigdzie nie laża i ja do jej. Ja jo żałowała, co on'a z daleko myszle, my wszystkie swoje, ona c'udzenka. Ja jo zawsze uważała, lenkała sie żeby jej abidno nie było WoXK41

nazwy stopni pokrewieństwa

Starszyj brat to jest brat i jest brat; stryjeczny brat to stryjeczny brat albo kuzyn, kuzynka. Dziewierz to i było tak, tak i nazywali; nu to nazywali męża, męża brata. [*A jak nazywano teścia, teściową?*] No nie tak jak teraz tam: taty to teścia i nazywali nu jak – za oczy, a w oczy mama nazywali albo tata. Byli brat, jeszcze siostra kOpLS29

A już stryjeczny moje tam [*w Polsce*], dwie siostry i brat stryjeczny. Ciocia jest, jest ciocia. Jejna ciotka już pojechała raniej, a potom... siostra rodzona też pojechała tutaj ot. Jeszcze z nami babusia żyła [*poprawia się:*] babcia, u nas dziesięć człowiek było DwBZ29

Przyjedzi moja mamusia już tego, z ojcem tam w gościna do swojej siostry, nu i tegoż, nu i ja tam, aj, a ciocia ta, ona wozi, śmietana, sprzedawać do Braśławia... to wo tak rodzina: ciocia, i dwoje dzieci, jedna córka zamenżna i, i tego... Teraz tak, stryjecznych braci: jeden, co i tu byli, ot jeden stryjeczny brat, drugi stryjeczny brat, i trzeci... Jeden, ten wo gdzie, plemiennik moj, już siostry rodzonej, wyuczyl sie za ksiendza... w przeszłym roku przyjechał moj chrześniak, to już mojej rodzonej siostry... też tam jaki krewniak... tylko jedna siostra

tutej, nu ji tylko cmentarz, gdzie pochowana, mama, papa, dziadzia, ciocia, nu ji tam, jeszcze mały był u nas, jaż nie pamientam tak tego tego, babcia o tutaj... a drugiej siostry które tak też dwa syny, żonate i tego, to ona sama tam u synowej siedzi ArDaWB29

Żyli dwa braci, mój ojciec znaczny i dziadzia i w jednych dzieci było dużo i w drugich dzieci było i babcia jeszcze była... jedna siostra druga, a ja trzecia, a wtedy była jeszcze siostra, tedy jeden brat tyko był... nu pracujo żeż naszzy rodzicy... oni obydwie żyli jedna i druga ciocia tam i dwa syny i dwa dwie córki byli... trzeba nam z naszego domu, z naszej rodziny, do Niemiec jechać... stryjeczny brat to jeden drugi... już mamusi bratowa przywiozła swaty tutaj, do do siostry żeby, wyszła tam zamuz ArDaWB29

A Jasin'owiczka, ta żeż już Jasinowiczowa Zosia nazywała sie, a ten už, star'ik jejny, już mąż, Kazik. Tak ja znaju szto... i Kazimira Wilczynski, i Staśka, i Adalcia, i już wszystkie. A ja wot, paczszyla jak wy tam jechali. Ja przepuszczala swojimi brat'ownikami, tym bratym GrES32

Ah'a, i ciocia moja tam i dziadzia umarszy, już nie ma, a siostry i brat zostawszy sie tam, nu rodziny swoje już oni teraz tam i dziecki, już i wnuki musi majo i wszystko, ale raniej pisali sie, a teraz już i nie pizsom sie, jakoś tak... Ja nie rozumiem, jak to ciocia nasza wyjechała, a tata, już mój tata żeż został tutaj, zost'ał sie WoXK41

Brat dziaduni był wywieziony na S'ibir WjEP60

2.3. Choroby i uroki, leczenie i zamawianie

choroby i medycyna ludowa

Swoja trawy zbierali starsze ludzi. Walerianka zbierali, korzeni kopali takie... sprzedajo w aptekach, i tam, to sama, i zapach taki walerianki i wszystko to sama. I tak jak ja rozmaita trawy zbierajo. [*A od przeziębienia?*] Rumianki. A od przeziębienia teraz najwięcej duża kalina, jagody. Nu kalina te jagody zbierzesz, przemyjisz, da słajika i cukram nasypisz, nie trzeba gotować, surowa. Oni stojo. To jak na dzień, to tak jego, napiwszy sia, takie p'elneńkie takie. I wot, kiedy garło zaboli, abo tam kaszel jaki, wszystko, tedy war zagotujisz, para łyżków, jagodków rzciskasz tam, wypijisz, położysz sia do łóżka, wypotniejesz, mokry wszyska będziesz, nie trzeba nijakich tam, z apteki jakich tableteków. I to wszystko dobrze przechodzi. Rumianki też pili, nawet rumiankami głowe myli, włosy piękne JuAL20

No takie ziółki pili, ja o teraz, mnie renkaż, u dochtora była, o spuchszy cała, do dochtora ja szła, myszłała: ja róża, a ja byłab od razu leczywszy sia, ja myszłała róża, sinio zrobiło sia tak o, cały tydzień tak o, tyko nosiła, ani w górę, ani w dół... No kapuściane liści i kociołok natuszony... dwa narobiła, a tedy wódko poszmaruja, tedy jakie takie "o... lekarstwo, jakie... jakie tabletki, wszystko u "ode i to wszystko, za tydzień odeszło. A co, uderzyła sie w jesieni, u grudniu, zbiłam mocno łokieć, ja myszłała: to od roboty boli, boli po trocha żyła ta, a tedy za miesionc odezwowało sie. No, ślisko było, tak o... i na łokieć... Ja jak uznała to nie róża, już chciała zamawiać iść, róże czszeba zamawiać, tedy ja już wzięła, wzięła. Nie, nie, ja nie, to czszeba pierszemu i ostatniemu chto rodziwszy sie, to w Diemiańcach zamawia. I ten krwawnik taki dobrze pić i wszysko i garlanki różne

lekarstwy i te "o, teraz nie ma, rumianki te, to od wszystkiego, ji od żołądka, i od wszystkiego dobrze, tak kOpBrJP20

Jakie ziola? Przeciwwzrostobieniowe malina, chojowe tam ot płuc, sosna. Nu nast'ojiwajuc, napary, nastoji i spozywac jak czaj. Nu babki, ale byli i doktorzy kMiMD25

Trawy gotow'ališmy jak od kaszlu tam jakies, takie gardlanki nazywali, takie coš niebies... fioletowoniebiesko kwitly takie koło ziemi, od kaszlu było. Świentojanki teŝ. A świentojanki to wiecej niby jak herбата, ale teŝ troche moŝe tam pomagalo i od garła CzWD27

Nu wiadomo, ŝe tak samo jak i teraz rozumiejo te lekarskie trawki. [*A pani się leczy trawkami?*] Tak, teraz i większość, pusternik taki dla sna, dla uspokojenia, nu tak bardzo ja nie umieju, tak skazat', nie uwlek'ajusia jednak. Ale niektórzy, to i większość trawami leczo sie, niŝ te... Nasza, moja, nasza córka dawlenije, to ona nam przesyła tylko takie trawki natury, to jest lekarstwo naturalne, które zrobione z trawek, a nie tej chimji kOpAB30

[*Leczono ziołami?*] No tak, trawa taka, tak. Ja nie wiem jak to nazywa sie: pa'yn taki, nazywa sie trawa gorzka taka "ot; żołondek zaboli tam, czy co to nie było, jak herbatka, jego zalijesz... gorzkie takie. I lipowy kwiat, teŝ od... malina, maliny takie jagody, nałamasz i z senkami, wysuszysz, i zimoj, bo jak przeziemi sie, taki herbatki zrobisz, maliny tyko daj. I zapach, i smaczny, i zdrowy lipowy kwiat. Późni ciŝma taka nazywała sie, ciŝmy, czy pi... piŝma to pa ruski. U nas tako, beńdzie po polski ciŝma, takie ŝ'olcienkie wo, drobniejsze jak te o jagodki, nu teŝ tak horka, gorzka taka. Ale jo, prawda, robili tak, jak herbatka, ale prosto te jagodki ŝjesz, teŝ żołonka... [*A gdzie to rosto?*] No łopuch, prosto na... Nie w koŝdom mieście, to prawda, to sadzili raniej, teraz... Późni taka mienta puchowa nazywa sie. Tedy, jak te romaszki nazywajo sie? Rumianki, wo-wo-wo. A teŝ takie ŝ'olcienkie. Jest tu takie zwykle rumianki to ty nie, a takie ŝ'olcienkie "oni, drobniejsze troszczku, teŝ dobre, nu. Ale duŝo traw takich jest, trawy takie. Później waleriana i korzeń jej samyj, nawet jego robili wódkaj; nalejo tam, butelka, i juŝ "ono stoje tam, długo czasu, a późni teŝ pili jego tak tam, pa łyŝce tam, nu jak lekarstwo. Tedy jes taki aluw'as. Teŝ robili aluw'as a jak-to. Takie zielone, takie szyr'okieńkie listy jido, ŝ igółkami te. Teŝ robili miód, wódka i alow'as teŝ, nast'a... , nastojka taka robili. I późni "on na przykłađ, tam rany w żołonku tam, wszystko on leczyl, wszystko to. No tak, takie "o, tenŝe, ta sama , aluw'as ta. Ruka ta, po renka pokrojisz... goji sie; tym sokom troszczku, i listem, zaŝeczysz, pomaŝesz, juŝ. Nie wie, zaŝywa. Krowawnik, padaroznik – juŝ wsio lekarstwo. No toŝ raniej takich lekarstwów nie było, ŝeb takie, kupić nie było, juŝ tu w Dryšwiatach, bardziej nie kupisz, a czszeba gđzieš dali jechać a? Tak ludzi ot, teŝ narodowe takie leki to nazywajo sie, to jest jeszcze stare, stare przestare ludzi, ta juŝ "od nich pochodzi to MaMB37

uroki, szeptun i zamawianie

[*Ci, co rzucają uroki, skąd oni biorą tę wiedzę?*] Jest takie silne, ja nie mođe i sam wrócić tego, jestem silniej mnie, zrobione, no czszeba to młodej, tam na droga krzyŝowa, nie krzyŝowa, a jest teobrazna, tak "o: droga taka teobrazna [*'na kształt T'*], to czszeba na ta droge, to czszeba wode ŝ'egnaty [!] tak jak ja zamawiam, ŝeby nie poszła dalej, czszeba nawet koł wyciongiwać tam, wode zalewać tam, ŝeby to konczyło sie, tak, jest taki'e, aparacijw duŝo jest takich, odrobić, ŝeby to nie było. No ona [*droga*] idzie, po drodze toj, na teobraznej

czszeba tam, znaczy przeżegnać wodej, adwrócić sie, i żeby nie widzieć i pójść, i to może konczyć sie wszystko, czary jedne. [*Trzeba odwrócić się?*] Na teobrazno, ot u nas wot tak wo, idzie o tu droga i do padwórka zajezdza, tutaj. Można na krzyżowce tej robić już to. [*Odczyniać?*] Tak, to wody tej, żegnasz i to już wszystko robi sie. To czszeba wszystko znać, kapitał swoj. Nu jest psutych ludzi o te, ot pójdzim tam kiedy, może za te, to bardzo ważne. [*Tu ma pan taki...*] Takie ja tutaj za panią, tam Matka Boska i krzyżyk, i wszystko jest, a po wszystkim co ja moge robić? Musi być zapalona świeca, ja nieważne, nie robie. Musi być srebrny krzyżyk i srebrna centka, złote jest, ale nie tak ona działa jak srebrna. Krzyżyk macie? Jakiego roku? Siedemdziesont siedem, Barbara. U lustra nie widzi nic? Wolno widać was, widać? Krzyżyk jaki? [*W kółko, tak?*] Wo tak widze. [*W kółko się kręci?*] To wszystko w porzondku, jak tylko nie w porzondku, to tak o gdzie, tak o gdzie beńdzie, bałcie [?] nie pójdzie, a tak po słońcu tak. Jaż widze od razu, wszystko dobrze, z wami nic, nicht nic nie zrobił, tak o. Poszed, poszło, to wszystko dobrze. To jest nic, a nic. [*Takie osobne miejsce, żeby...*] Osóbne miejsce ji cicha, spokojna, to jest dźwi zakrywa, żeby nie, nikt, telewizar nie... nic, tedy już to, to czyni sie tak. A tut ^o: też tak samo, malowane takie DzJB27

Nu druga sprawa, to, chto nie wierzy, może nie pomagać. Nu jak nie chce tak, kak może nie pom'ogć? DzJB27

Ja nie pamientam tak wszystkich, co tam robi sie. [*Dużo ludzi przychodzi?*] Dużo, prawie, prawie każdy dzień, a to kilka była. Jeżeli dwóch, czszech przyjme, ja oddał z siebie już, ja nie moge, dużo nie moge przyjmować. Czszeba mnie zaradka, znowu czszeba iść do drzewa, i zaradzić sie, przyjmuje DzJB27

Jeżdżiła [*młoda kobieta*] da Minska tam jeszcze jakie to tam, później tam. Tam zrobione, tam zrobione, ja czuje, że tam zrobiono bezbożno. I zna chto. Ot jak zamarza – nie wolno pażyczyć, pożyczac nic tedy czszy dni, jak ja zamówił. A jeżeli pożyczysz już, niestety. [*Inny informator: drewna ludzi jest*]. Jej zrobione ji zna kobieta tam, je sonsiatka jej zrobiwszy tam, tedy tej mency, jej menci tamtych, co zrobiła, tam jo kreńci-meńci, nie ma miejsca sama, jak ja, od rana miejsca nie nachodzi. ^o Ot przejdzi wszystko wieczorem, a później znow to. Ona tam sonsiatka to przyjdzi, to wzięła to sama, może wzięła cokolek, już to dreni. Nie pożyczac, nie pożyczac, czszy dni nie pożyczac nikomu nic, a kiedy pożyczyl, tak czszeba ci igła do tych, praświetów o, usunoń [*wsunąć*], ci nożyk usunoń. Jak wyszli z chaty, noż do tego, do progu tak, u strone, żeby tam noge nie przeszkadza..., wszystko, to już tedy nie szkodzi. A jeżeli tak nic, może... nie pomaga. Ona ździwiła sie. No ^oot, no ona nie zasnęła, a padjeła sie zdrowa DzJB27

Jest, chtóre zajzdroszczo tam, wot zajzdroszczo, krów psuje tam o to. Krowa mleka nie daje, syrowatka, doji sie syrowatka tam, zupełnie. Ot przynioś z pola, nie ma mleka już. Przychodzi do mnie, nic tam, ja tam zamawiam. Sol, woda, zwył tam [?], do gnoju tam, wniz pod przednia nogi, tej wody z solo stawim dać pop'ić i krowa już zdrowa, mleka daje, wszystko. [*Też się coś mówi?*] A jakże? Toż czszeba. Aha, jest czarna krowa, jest raba, jest ryża tam, toż wszystko swoje. To, te je czszeba zamawiać, o DzJB27

Ale też czszeba bez dychania. Ja kiedyś w młodości zamawiał, gadzina ukonsiwszy była i czszeba tam zamawiać bez dychania. Chto zamawia, ja. Ja zamawiam, to ja musze bez dychania czszy razy ten, powtarzac ta modlitwa ta. I ja zaczszyrnał powieczsze sam, poleciał w 'obmarak, konczył tam, a chodzić nie moge, już powieczsze za długo zaczszyrnał. Długo

nie zamawiał, tak, stary już nie bende zamawiać, po co mnie menczenia te. No teraz już znów zamawiam DzJB27

Dzieckie o gryży byli tam, nie wiem ja tam. Nu mnie wychodzi hryża. Zamniesz tam, opatrzysz, nie robio, a gryża nie wychodzi. Wzrosły Cygan taki przychodził lat siedemnaście chłopiec, z gryża. Zembry jemu w czszy razy, bez opieracji obeszło sie, i teraz żyji, i teraz jest normalno DzJB27

Ot w jednym męszczyzny było, żył, dziecko mieli, półtora roku dziecko, a pół roku, on z żonój nie miał sprawow żadnych. Wszystko odjeło sie i koniec. Tak już chcieli rozwod brać tam. Jaż kaz'ał: niech żyje jak z bratem. Nu ona przyszła, żona, mówiła, mogła mówie zrobić. Już niechaj przychodzi on sam. Zrobił co czszeba. Za tydzień spotykam – wszystko w porzondku, zgoda, wszystko poszło, sprawno, wszystko jak czszeba, jak monż z żono żyji wszystko. Było czary tam ludzi robio DzJB27

Jeden młody ożenił sia, młody, dwadzieścia cztery lata jak było. Tydzień żyji – nic, drugi żyje – nic, już. W jednej wsi to młoda była, i on Ź jednej wsi, prawiczki tam takie. Nu, mamusi powiedziała ona swojej, a ta mamusi tej, co to z młodym trynie, jak brat żyji, nie ma sprawy żadnej, stosunków. Nu ji rozmowa tak'a poszła. Tak żebraczka zaszła tam da jich, żebrawała, uboga taka. A ja mówie: nie pamientam jakie schodki u w'as, a schodki byli uo: nie cémentowe zrobione, a z desek zbito jich, a on tam chodził da Ruskich tam, byli przywiezione z Rosieji, jak z fronta przywieźli jich, Ruskie. On da dziewczynki trocha pachodził, miał to w sobie, cztery lat z jej drużył, a tedy do tamtej stał chodzić. Tamte zrobili schody jemu. Poszli, padjeli schodki, a tam nauleczka, taka o, znaczy. Nasypano popiołu na wengiel, zawionzane. Tak on już, mówi tam, w gumnie tam, takie kuli kiedyś szczeżli, o dach słomiany kryli, takie z słomy kuli robili. Ona prała bielizne, jedna w domu znaczy, on tam, pomyślił o żonie, poczszebna żona, już paczszebna, pabiegła, póki ona, mówi rozobrana tam, tylko to w kompielówkach myji bielizne. Przybieg da chaty, prog przeszed, już nie czszeba nic. Te ubrali tę nauleczke. Za płot, czszeñsli, koł ubrali tam, wysypali i kołom zabili tym, tak. Noc przyszła, wszystko. Jak monż, żona przespali jak czszeba. I dotychcz'as i dzieci byli i żyli. Podrobione te DzJB27

Było ciekawa rzecz, też musze opowiedzieć tam. Jednemu o tutaj, znajomy, też zrobili co-to. Robi choć-co – nic, siekiera do renki weźnie – siekiera pada. A tam on był tam, tam kobieta podzieliła sie, drzewa rąbał w Ras'iji, dzie-to był pojechawszy. Jak tylko siekiera tak, można skaleczyć sie, poleciała za rence. Tak przyszed, chcem pojechać, zamówić dzie-to dalej tam, mówili koło Wilna tam dzie-to jest, kobieta mocno tam zdejmuje te wszystkie czary tam. Słyszeli tam. Ja słyszał tam, mocna. Kilka razy próbował wyjechać, nie może wyjechać. Przyczyna gazu robi sie. Wyjechać nie może z domu, tak ma, młode ma, taksówke znaczy sie swoje. Nu przyszed zamówić, żeby wyjechać. Mówie: ja zna gdzie, ja znam, ja już tam bywszy znaczy, za starym Wilnem tam, dziady takie. Prosi mnie, żeby pom'ogć jechać. Nu ji jedziem w zimie, wzięwszy tam jedna znajoma tam, kasira na, pracowała na awt'obusnej tam. Ja znam droge tam gdzie tam. Jechali, nie tam popadli, ślisko, był'oby zamarszy tam. Kreñciło nas, czut' tam awarji nie porobili. Zajechali, kreñci ta siła niedobra, jejna tam, chto to zrobiwszy. Dużo awtobusów. Raz wprzód ni szagu nie można, tylko w tył, a samochod idzie. No znalaz tam on, siak tak piersze, nu da mówi tam, moja krewna jest tam, sioszczenica tam, żeby do j'ich dojechać. Do j'ich dojechali tam, nocowali tam, rozbierali

mat'or tam. Nu co to zrobiło sie w matorze. Prendkość. Zrobili, pojechali tam na drugi dzień już tam, do tej kobiety. Ona stała przyjmować. Nu ja tam też. Pól [?] boli tam, może on'a podleczy mnie tam. Ona tylko duszła do mnie: a wy same zamawiacie mówi, wy same l'eczycie, kobieta ta. Ja nie, mówie: nie lecze, a te już sonsiedzi, tam była czterech jeszcze: leczy, leczy on zamawia, zamawia, powtarza jej. – A ja widzem już, da w'as ludzi każdy dzień jeżdżo. Ona tak mnie mówi i pyta sie do tego do szofera: a co u w'as było? Ona nie wie tam, było ludzi może czterdzieści przyjechawszy, awtobus tam, cały tam, pełno ludzi tam, kolejka. Ona ... po pieńć, po dziesięć przyjmowała za r'az. Mozg wylewa tam, paczszy tam, czyszysz tam. U w'as żelazki łamali śe. Mówi pa rusku: żelazki u w'as łamali sie, was kruciła, wy blondzili, wszystko to opowiada. Tak było żeż, złamała sie maszyna. Was nie puszczano jechać, mówi. Nu ji ot pabyli jej i wszystko w porzondku. Ji an'i tam, i renka przestała. Siekiera mogli czyszyc już, ah'a. Ta kobieta poprosiła mnie, ja kilka razy tam prowadził tam jeszcze tam. Z Brasławia inspektor taki tam, pa taksówkach był, tam. Gajdy tam. Tak ja też, wiosnom prosił mnie, żeby doprowadzić tam do tej. Jego dusili tam, no jak on, pjanego znalaz tam, w taksówce, tak on chciał zacząć, tak jego czut' nie zadusili. Tak an'a ad razu twierdziła: was dusili. Zobaczyła: was dusili. Od razu mu powiedziała DzJB27

Jak wenzelék to nie boli. Renka boli, boli i wszystko co takiego, mówi gryś jak taki, boli gryś, gryś. Gryża to już druga że jes, ah'a. Gryś, to tego boli, boli. Ah'a, boli, boli renka, wot boli, boli, a coś takiego zrobiło sie. To on'a zawiönzuje na niteczce wenzelęczki, tam nie wiem ile tam tego. [*Nitka szerstianaja?*] Da, wełniana nitka i tego, i zawięzy, aż póki nie zgubisz tego, tam nigdy nie zdejmuje ja tego. Nie wiem skond on był, nazywali sz'ep-tun jeg'o. Ależ o tak. Oj, jaka kolejka do jego, jak pociongami jachali jak autobusami, na koniach, piechoto, a ja długoż m'uczyla sia. A ludzi a wo. I spieszym było pojechawszy, i byle kto. To tak, on wszystko sozn'a [*'rozpozná'*]. Ot jedzi człowiek do jego, płacić tam ile co czszeba. Aj mówi, aj może za wiele, ja, mówi, nie tego, nie bende brać. Tak on jak tylko, płaci już tam jemu lekarstwo... to on i tych piniendzy nie wzioł. Mówi: położ tam, gdzie ji tamte położył. I ^uo jeszcze co było: jado, butelki zaczerpujo wody i tego i tam, i stawjo ich. Tedy i on tam w zoni [*'strefie, miejscu'*] czy jak tam, co i tego, na wodzi tam coś zamawia. O oj oj nu takie, tylko kolejki, pociongi i tego to. Ile tam narodu zbierało sie, i on wszystko sozn'ał, i leczył. Wodo, wodo, wodo, a tam żeż ze studni tam i kto wie. A ja jaj tam nie tylko tu. A teraz ^uo niedawnoż jechali my może... umar on już, nie ma ArDaWB29

Pojechali gdzieści i mamusi, i ciocia, to już naszymi rodzicy, i małe dzieci. Krów w obiedzie czszeba dojić, krowy. Nu i poszli my krowy dojić, a nie dajo sie krowy, a tego, a jak ich podojisz czy brykajo sie i tego to. Przyjachali z tych i już stojo, tak i tak mówio. Paczszo co robi sie, lzy płyno z ocz, krowy wo takie wo wszyskie. Co takiego jest? Nu i tak poradzili, poradzili, pojachali do tej, tam ci doktorka, ci wróżka, ci jaka. A mówi: wiecie co? Tak, waszym krowom zrobione, zrobione. Ot ona dała jakiej tam wody, ci soli, czy on'i, ci cukru tam. Popryskali w oczy tam, pokropili ci co i tego to. I tak, do was przyjdzi człowiek, który beńdzi prosić, ci z wschodu, ci z zachodu, beńdzie prosić, nie dawajcie jej nic. Prawda, tylko paczekawszy, taka Kaziuczycha była tam w sonsiedztwie. Przychodzi: aj posłuchajcie wot, chleb zaczęła tego już tam miesić i monki mało. Pożyczcie mnie monki. A już jak ona była: aj nie, a my same ^uo konczyli, nie mami. Posiedziła, posiedziła, jeszcze c'ości prosi. I też mówi: nie mami. Wychodzone, wychodzone już z chaty, tak o te, które tego

węgielki, piecy ruskie żeż takie "o, tak wengielek schwyciła i poszła, o. A tedy mówili że ona chodziła, jakim to okryta takim prześcieradłom w nocy koło koni tam czy gdzie, o takie jest ArDaWB29

przekazywanie wiedzy

Nie moge uczyć [*zamawiać*], bo nie bende pomagać, jeszcze póki wie, musze pomagać. Bo ten doktor "o, z Berlina co jest, doktorka, ona prosiła, na kolejce be nastempny, tylko dziadzia Juluś dla mnie, odasz [*'oddasz'*] to wszystko. Mówie syn jeszcze jest, synu moge odać. To zemby robie, zembny dentysta. Też synu już moge odać to wszystko. Cho cho, wszystko, ale póki lecze ja sam, ja nie m'am prawa brać ot piniondze. Tam chto, wynagradza, dziękuje nie czszeba mnie mówić, to nie poczszeba znaczy. Nu chto łoże [*'kładzie'*] na stał tam gdzie tam, do kieszeni wusuwa, ale w rence nie mam prawa brać, wtedy ja nie pomagam. [*Osoby, które panu oddały tę wiedzę, nie mogły już się tym zajmować?*] Jak chto. Przepisać, chto przepisał tam i to zostawił tam. Ja to tam pytał i ludzi tam, jeden zamawia tak, a drugi inaczej, to poradzić się to możem my tam między sobo chto zamawia, jakie ma. Tak widzicie, jeden tak zamawia, a ja inaczej zamawiam, no ji co, co lepiej? [*Dużo jest chętnych, żeby się dowiedzieć?*] A jakże, a jak. Ja synu, już starszy syn, po dwaście czszy kilometry żyje, no on tam, tokar tam, toczy tam na stanku tym. I waży tam żelazy, nu mała kalectwów było. Tak jemu odał co krew zaczszytać, mało wie bywa, jak krew zaczszytać tak jemu na... przepisał znaczy i odał. Pisanie położył tam, żeby nie odawać tam. [*Może pan położyć, ale nie może powiedzieć?*] Tak, no to odali jemu to, i on zamawia już też, i był wypadek, że syn zamawiał i pomogło też. [*Pan się tego uczył przed wojną?*] I przed wojno, i babcia była, odała kiedyś tam w dzieciwie, tak i, i wstydził się młody, ale przychodziło sie tam już, chłopakam był jeszcze, tam lat siedemnaście, przychodziło sie zamawiać. Ah'a, czszeba pomagać ludziom, w dobrym dziele pomagać czszeba, aż jego, może i tracie energii dużo, nu czszeba pomagać. Pam Bóg mnie udzielił tej woli i siły, ja musze pomagać DzJB27

lekarz, szpital, przychodnia

No raniej, dzi'ecińka, u nas, kiedyście dobrze było, nie można Bogu grzeszyć, jeszcze niedawna u n'as, u balnica pałożać i lecza, ni lekarstwy nie czszeba było płacić, ni za balnica nic. Już teraz czszeba swoje lekarstwa mieć, a raniej, mocno dobrze było, i przy Sowietach, dobrze było, leczyli nas. Za Polski, to czszeba było płacić, za Polski, ja pamientam, mojej mamy byli czszy apercacji, czszech krów wyprowadzili na apercacje, przy Polsce drogo było leczyć sie. Byli dachtory i szpitali byli, do Wilni niektórych adprawowali, nu rozmajicie, nu ale. A przy Sawietach to tu raniej było oczeń dobrze, wszystko darmo leczo i karmio, i jichna i pościel i odzienie i wszystko, leż sobie jak pan i wsio. Raniej było dobrze, a teraz już też wychodzi, zaraz beńdzi płatne jak i przy Polscy. Raz szedli my za Minejki tam i szed z nami doktor taki, Puchalski był, i ot razgadali sie czemu tak ludzi teraz rano umieraja. Ah'a, takie młode ludzi, czemu oni tak rano, czemu oni tak młodo umierajo. A on mówi: raniej ludzi nicht nie leczył, to on, prawda, mówi, przy Polsce nicht nie leczył jich, dzież beńdziesz jich leczyć, toż co zdrowa? Majontek nie wyniesie człowieka, no tylko i zostali sie same mocne ludzi, a słabe wszystkie dzieciami poumierali, prawda, mojej mamy troje dzieci umarło,

a nas pieńć zostało sia, a teraz, mówił, dziecionok rodzi sie, my jich czszymami na ukołach, kolim i kolim tych dzieci, kolim, kolim, i wot oni za to życie pażyjo, pażyjo, a tedy i umie-
rajo młoda kWjJS26

Nu babki, ale byli i doktorzy. Do doktorou zwracali sie, do doktorou. Doktor był płatny. Nu i jak choroba przyjdzi, to najdzisz i pieniendzy kMiMD25

Za polskich czasów to... i moja mamuška, jak leczyła sie, ona na gruźlice chorowała, czszeba było dwa złotych dziennie, a dwa złoty to pud żyta, to szesnaście kilogramów żyta i o tak: tatuś sprzedawał obrusy, sprzedawał wszystko, żeby mamusiu leczyć. To było płatne, a przy Sowietach nie było płatne, jak tam oni leczyli, ja nie wiem, ale nie płacili ludzi kOpNN27

Tak mniej oni chorowali, mniej ludzie chorowali jak teraz, no u mnie, na przykład, ojciec zmar, rańsze, raniej, teraz tuberkul'oz nazywajo, oni suchoty nazywali. Nu toż byli halukowe (?) suchoty; on dziewięć tygodni tyko chorował, grypa jemu tam dała, na płucy wpadło i... "ot, nu leżał on w szpitalu, no za szpital trzeba było płacić, dwa złoty za dzień. On tego nie móg zapłocić, zapłacić, tam troche zapłacili, ali nas żeż troje zostawało sie u mamy i płacić my tak nie mogli. No i przywiezli do domu i tak i zmar. No i lekarstwy pokupowali, doktor przychodził na dom tam, zobaczył... kOpLS29

Nu tak, było, tu w Opsie było, ośrodek zdrowia kOpAB30

Leczyli, a jeżeli nie można doktora przywieźć, to wieźli do doktorow; jak u nas, tak to do Opsa wieźli, tam był taki Pietkiewicz tam. Do szpitala noż trudno było pewno. Trzeba było zawsze płacić już, nu a lekarstwy znowuż dzie napiszom, dzie dostanim, dzie swojimi lekarstwami kto-to leczył siebie, to tak. Doktor powie tam, lekarz powie tam, że tam no to trzeba tam to to, trzeba tam to spirt jaki, to tam wódko jako, to nu tak leczyli. Wyzdrowiał, nu chyba wyzdrowiał PeDrśBMk31

W Dryświatach był szpital. Wiedzieli [*'widzieli'*] może tam, takie rzeźby, ten do... w tym domu szpital był, był doktor nu ji tam wszystkie te, med... medycyńskie te, personaż... był doktor. W czasie wojny to nie, nie było tu nikogo, tu nijakiego, ni doktora, jakaż tam w wojne. Nu a tak "o teraz, nu niedługo "ona była balnica... przy Polsce była tym samym, szpital ten... I w wojny też był, była, zwrócony [*'zniszczony'*], nu silno był uszkodzony, a teraz "o, skasowali, nie ma, tyko taki punkt jest, nu... Ten czy co tam, może to ji przerobio tam, olej, lekarstwo jakieś przywiozo, "ot niepotrzebne jakieś, to "od głowy tam czy co, pójść można kupić, jak apteka taka. [*Czy był ktoś miejscowy?*] Miejscowy był, Torbiła taki, lekarz, no "on był jak dentysta, no ale jak, cośkolek "u mnie... maleńkie wyszło, uderzywszy, uberknyszy tak "on mnie, zaszywał. To było raźbite wszystko... taki był, słabo on był, jak mówi sie, edukowany taki, no już pomagał ludziom MaMB37

2.4. Odzież

A dawniej to oj, dużo było [*ludzi w kościele*], przychodzili... młoda dziewczynka, na młodej pienkna suknia, pantofle, piękno wszystko, wygląda jaka, strojna taka, wszystko. A teraz wo co tam, jak moda, naciągnie na siebie takie wo, te majki, ja wot nie lubie. Oj oj włosy nakrencone, zawitka ta zrobiona, pięknie tak samo, nu popatrzyć już co nie, a teraz...

Dawniej tak nie było, jak teraz. Uważali jeden jednego i tak grzecznie postępowali, a teraz, gdzie tam... Takie suknie długie stali, już jakie... nasili, to już. Jaka procesja, takie i suknie do procesji byli, takie wot, starsze – starsze, młodsze – młodsze, wot. A teraz jaka nadziejka, tak i ide, nie ma różnicy JuAL20

[*A jak ludzie ubierali się kiedyś?*] ubierali się, wiecie, były takie czasy rozmajicie. Nu bardzo długich nie nosili, ale krótkich też nie, o takie, a potem byli krótsze. To jakoś mieniało się, ale skromnie ubierali się. Nie tak jak teraz w pasy tam jakie, kurtki te w pasy, pal... broń Boże, palto to, płaszcz to płaszcz, jeśli jesieny albo zimowy, i skromnie ubierali się. A teraz nie, teraz swoboda, i powiem szczerze, że nie. Ot starszym ludziom te, co teraz dzieje się, to nie bardzo do gustu kOpNN27

Ja z dwadziestego dziewiętego roku. Wo, no to wo wiele lat, jak ja pamiętam, to miała tam sukieneczka kiedy, parkaninku jakiego, parkaniczku kupi w magazynach. Tak, było już potam trocha, jeszcze poki da szkoły chodziła, to nic ni było, więc te wo tkana wszystko biała, a potam już trocha, już dwadzieścia lat, już dabrała się, to wtedy już można była tam, ależ ni była za co kupić OsAK29

Do szkoły kiedy my chodzili, też wszystkie nam zawidowali, co my odziate, my obute. U mamy kozuch taki był, nu i szuba ta, to piękna była, i u papy była taka zimnia DwBZ29

I ubranie tak samo. Gdzie jaka co kupisz? Tkali, szyli rozmajite. Awieczek czyszowali, len tam, wszystko. [*Pani też robiła?*] A jeszcze jak, jak ja jedna, to bioro tutaj, wionzała wienkszość, siostra moja wienkszość szyła tam co jakiego, choć ona nieuczona była. A ja wiązała i tkala, mama przędła. Nu przędzie, a tkać, to już ja była taka mastaczka, że mnie prędko. A już wiązać... Ot ja chodza na praca, jeszcze póki da firmow tam jeszcze z młodu zupełnie, i za niedzieli ja zwiąże sweter jakiś, to tyko chodzonec wieczorem. Do dwanaście godzin, tam jeden dzień, to już jeden dzień, niedziela mnie można było wykreńcić się, że wstaje sobie. Nu a ten sweterek, wiele on tam kosztuji tam, cztery pięć rubli jak raniiej. No ale ja kupie sobie jaka parkalowa sukieneczka, tam jakie tufelki t'anieńkie czy co. U tym tyko ubierali się, późni już stali silni'ej, jak już korow tam czyszowali. Bydła przedawali, a z poczontku aj-aj to opowiedzieć tak, jeżeli wszystko bendo słyszeć, tak oni, za jaka tam... GimWK31

Nie było czym dużo ubierać się [*jak się wojna zaczęła*]. Dzie kupowali? Gdzie rodzicow ubrania było, przesywali dla siebie. 'U nas mama szyła, a później ja szyje, jeszcze o młoda była, już szyła. I my nie uczyli się, prosto u nas z rodzenia to jest. Maszynki szwejne mama miała. Mama swoja maszynka szyła, późni dla mnie kupili maszynka. Mamy to dawniejsza jaszcz'o, ona jak za mąż wychodziła to już jej babcia, ich mamy mama dała w posagu, a my to w Dryświatach kupili kDrśJX35

obuwie

Kup mnie takie, pantofelki, żeby stukali... aj, takie, podeszwy, jak idziesz, szlop-szlop -szlop tam, oni nie stukajo. Ali, a jak na skórzanyj podeszwie, to oni stuk-stuk-stuk tak jido ArDaWB29

Tam i obuw nie była tak, żeby byłaby... nu tam kupowali, tam jakie wajłaczki walili, a jak tyko przyjechała mama, to ji zupełnie tam kupisz jakie czszawiczki, tangi jak nazywali, z jako szkarpetko i nie marzniesz tak GimWK31

3. Życie społeczne

1. Język. 2. Szkoła. 3. Zabawy, zwyczaje, wierzenia i wróżby. 4. Szlachta i chłopci
5. Świadomość narodowa. Swoi i obcy

3.1. Język

język polski w rodzinie informatora

[*Czy przez cały czas pani mówi po polsku?*] Po polsku ad malenstwa, a teraz, teraz po polsku, ja pa rusku rozumiem. Wo jak dzieci chodzili i unuk'i do szkoły, tak już i nauczyła sia. A teraz to po nijakiemu. Zapomniała i pa takiemu i pa takiemu WoAM13

Szlachecki u nas wszyscy, "ojciec i matka. [*W domu rozmawialiście po polsku?*] Po polsku wiek w wiek kOpBrJP20

[*A u pana w domu jak się rozmawiało?*] Po polsku. [*A dzieci pana?*] Dzieci po polsku. [*Jak przyjeżdżają też?*] Też po polsku. OnXMk25

[*Czy wszyscy znali język polski?*] Mniej wiencj prawie wszyscy, prawie wszyscy, bo ji rodzice moi. My mieszk'aliśmy koło leśniczówki i kolegow'aliśmy z panem leśniczym, z panią leśniczyną, to jakoś wiencj w tym polskim języku rozmawi'aliśmy. [*A w domu?*] W domu też. No jak kto sie trafi, kto rozmawia tak po białorusku, to razem rozmawiamy i tak, a jak miendzy sobom to po polsku wiencyj. [*A jak jeździliście do kościoła, to jak rozmawialiście?*] Po polsku, tak, po polsku CzWD27

Tylko po polsku my rozmawiali w rodzinie, i nasze, moje, siostra rodzona. Jedna w Polsce, druga Polsce, jedna w Ł'otwii... ArDaWB29

Do czszydziestego dziewiontego roku tylko rozmawiali po polsku, a potem, u czszydziestym dziewiontym roku, to przyszli Ruskie. Wot już poszli do szkoły ruskiej, my nic nie rozumieli. [*A wcześniej?*] Chodziła do szkoły polskiej, w drugiej, do drugiego oddziału ja poszła i potem Ruskie przyszli. I znowuż od piersej... i ot i uczyli sie tak, po rusku. Aj, my nic nie rozumieli za to, co tylko po polsku, u n'as doma tylko po polsku rozmawiali, w szkole tylko po polsku, i ksiondz przyjeżdżał uczyć i wszystko, ksiondz przyjeżdżał... W Gierczanach była szkoła, o. A my żyli, żyli w Siołku DwBZ29

[*Jak rozmawialiście w domu?*] My wiencj jakoś po polsku tak, nu tam takie, nu tam tak białaruski był też, nu ale jak mama, tam ciotki moje, po polsku rozmawiali. [*Pan z prostej rodziny czy szlacheckiej?*] Nu tak proste chyba, szlachta wiencj bogate byli kOpSS31

Ja tak choc u Litwie rośla, tam u n'as polski język całe życie był. Przyjechali tut, ni jednej litery nikt'o nie wie po polsku. Z Litwy, a "o tuta, ignalinskij raj'on, Pietrowszczyzna [*też Brastawszczyzna*]. Wszystkie Polaki, wszystkie byli, wszystkie. Tam i takie, taka, tam ji dużo takie, nu Polaki, i Gajdy tam wszystkie u n'as byli Polaki, my tolka [*poprawia się:*] tylko w domu rozmawiali po polsku. Nu jak przyjechała ja tutaj, tak tutaj tylko na białaruskim, wiencyj PieJO60

Ojciec pochodził ze szlachty zaściankowej, pradziadkowie kupili ziemia, Wojckieluny ot Pizaniego, a jich rodzicy pochodzili z miejscowości Lisiszki i Matejcziszki niedaleko. Była

to parafia widzka, na dzień dzisiejszy jest teren Litwy. W domu zawsze rozmawialiśmy po polsku między sobą. Mama zawsze rozmawiała po polsku z nacz'elnikami, władzaj radzieckaj. Oni do jej stawiali pytania po moskiewsku, ona odpowiadała zawsze po polsku... W naszej miejscowości tylko po polsku, czyli w Siostrzencach i dzieci między sobą zawsze rozmawialiśmy po polsku, zawsze. W Girejszach to już tak wiency było mieszanych. Tak tak tak, bo to było absalutne, to nie było, żadnej wioski tam nie było, to po prostu przyjechali i tam wybudowali taka współczesna wioska WjEP60

język nie-polski w rodzinie informatora

[*W szkole rozmawialiście po polsku, a tak między sobą?*] A między sobom tak po białorusku. I w rodzinie też po białorusku SoXK24

I nawet po litewsku stare rozmawiali. Nu moja babcia też mogła rozmawiać po litewsku. [*Tak na co dzień?*] A nie, nie. Znała język. A może jak jaka sonsiadka też może jaki Litewka ci co. Przychodzili jak kiedy tak i rozmawiali oni między sobą po litewsku. A u nas to nie. Nie mama wiedziała po litewsku, ni tatuś, ni ja SzDoHP25

My po białorusku wszystkie mówim, po białorusku mówim... [*Co pani sądzi o tym języku?*] To ni ruski, ni białaruski, ni polski, sama słyszysz, jaki teraz jenzyk. [*Jak by pani to nazwała?*] Ja po białarusku te jego j nie umiem i jak 'ota słucha sie ot pa telewizoru albo pa radio tam – paskudny język, paskudny ten białaruski ja myślę. Ja nigdy jego nie umiała kOpLS29

Po polsku, oni z Litwy samie, tam ot koło Magun, z Dukszt mama tam, oni zupełnie mama nie umiała po polsku mówić, po litewsku, nu ale jak przyszli, przyjechali do Girejsz, to tu nikt nie mówił po litewsku, to nauczyli sie, po polsku mówili. Nia tak ładnie mówili jak gramatycznie, ale już polski, nigdy my ruskiego nie zn... nawet nie słyszeli GirWM30

[*Skąd pochodziła mama?*] Mama tam z Litewszczyzny podchodziła, za Jignalino. Za Ignalino mama i 'ojciec tam, i oni byli z biednych rodzinów, i kiedy pożenili się, on pojechał w Am'eryka, zarobił pieniondze i kupił tut. I tedy grażdanstwa polska wzięli tut i tu już byli Palaki. Tylko mała przyszło się żyć. Poki oni jeszcze przyjachali tut, oni jeszcze nawet rozmawiali po litewsku. A rodzili się my dzieci już tut, na Polszczy, już my tut rozmawiali. U nas tut już byli tam chto, jaki u p'omoczno praca jak dawni'ej tam na ziemi i wszystko po polsku. Tedy już naczeli po polsku rozmawiać. Tut już brali [*pracowników*], brali stond, że nie brali tam z Ignaliny czy tam z Duchszdami gdzie były nasze, braliż stond jakich, ci jich tam parobki jak tam dawniej nazywali się, ci chto. Nu brali stond i te po polsku tedyż starali się te, no tak. A co tut robić? Nawet przyjeżdżali jeszcze poki tut, teraz jak granica zakryli, a wcześniej przyjeżdżały stryjeczny braty z V'ilniusa i wszystko to, oni nawet czego to nie po litewsku rozmawiają. No tak, a nawet mama zapomniła po litewsku rozmawiać; u Rosieji tam pobyła, tu przyjechała już, nu taki nasz język już nie piękny po polsku rozmawiać. Tam co popaczysz, ale tylko że jak to... mozem zmówić się, jeżeli Polaki GimWK31

Język. Prosto u nas tak ji rozmawiali po rusku i po białarusku, a teraz już, jak w starych latach, to już ji nie można tak, żeby jedno szczytać się, powiesz, a tedy sam zwróci się, że to już nie ta nie ta, nie siaka słowo, no już samorodna. W domu kiedy była, jak wyszła ja tu za męża, była jego mama, ta rozmawiali z jo po polsku. A już on, on jak i mienszczyzna, już on

po, po swojemu, po rusku tam, po białarunku jak na praca chodził i wszystko. Nu i chłopiec był. Chłopiec był pokiż podraszał, to po polsku rozmawiał GimWK31

Ot mama była Białar'us, a my Polaki, nas wszystko po polsku uczyła. Sama nij'ak Białor'us. I tak ja mówię: Litewka, a u nas pacierzy i wszystko to, a ja słysze jak mama mówi pa swojemu, sama modli sie pa swajemu: Swenka Marija, Matina Diewa, tak ona mówi już „Matko Boska” o tak wo, ja słysze jak ona mówi pa litewsku, on'a, tak GrES32

Mój mąż aż zza Braślawia, dziesięć kilometry za Braślawiem. [*Takiany?*] Takie jest, aż stamtond pochodzi. On po białarunku rozmawia, on sam kotolik, Florjan jego... a ot rozmawia wsio wremia po białarunku i wot drugiż już tyle lat przeżył, już czszydziesięci cztery lata jak my razem żyjemy i wszystko jedno on... po^a białarunku rozmawia, a ja po polsku. A dzieci po polsku wszystkie mówio, a on po białarunku wsio wremia WoXK41

Polka, i radzicy Palaki. Tylko co my, wot tak ot, my tutaj żyli, nu u n'as nie rozmawiali pa polski, u nas tak: jedna słowa ruska, druga białarunska, trzecia polska, wot tak, wot my rozmawiali. Ojciac był tutaj, żył, nie w Dryświatach, a w Drywianach. Nu a mama z Dalekich, nu ale tam też w Dalekich tam, Białarusy nu tak, ni z kim nie rozmawiali [*po polsku*] wabszcz'e. W domu, nie rozmawiali, nu a jak poszła już pracować, tam taka wioska Wozgielancy i tam przych'odziło, tam wszystkie rozmawiali pa polsku. Wot jak ja niem... [*poprawia się*] troszczekku ja. [*A w czasie świąt?*] Nu nie, nu też, my też my, dzieci nasze my, my rozmawiali, wot. Dwie córki, my rozmawiali w domu tylko pa rusku, "ot, o tak też, nu nie ruska – białarunki taki "o u na's, wot. [*A u rodziców?*] Nu też tak samo, pa białarunku, i pa rusku RK53

przekazywanie języka polskiego w rodzinie

My nie rozmawiali pa rusku do dziecionka ni jednego słowa. Ja powiedziałam: w szkole rozmawiajcie na l'ekcyji po polsku, a tego, na l'ekcyji po ruska, a na przerwie po polsku, po polsku NuAL28

W Gawranach kiedy tak, do małego już; pytać się ci prosić tak "o, co ja bende pa polski, pa polsku już do małego. Tak ja jej zapytała, mówię: nu czego ty tak, a ze mno bendzie po białarunku, da małego dziecka już on'a po polsku. [*A duże dzieci?*] Nu duże już po białarunku, a małeńkie to już po polsku. Białarunki to zawsze sie nauczo, a polski to nie beńdzie rozumieć. No tak on już, polski, no ji da kościołaż, kiedyż do spowiedzi, wo do takie wo, tak, żebyż pa polski, niech zdonzo tak. I u niego, to też [te] nie stydna tedy radzicam to, nie "on nie zna jenzyka polskiego GrES32

Nu ja, moja nacyjonalność Polka ja, w pasporcie, gdzie, tak było, owszem Polka, tak jak, później... śmiesznie tak było, Polka. Ot mama była Białar'us, a my Polaki, nas wszystko po polsku uczyła GrES32

[*A w domu jak się rozmawiało?*] A u n'as po białarunku, u n'as inaczej nie rozmawiali... [*A jak był pan mały, to jak do pana mówili?*] Moż tedy po polsku mówili. Troszczekkaż ki'edyści mamusia była i nas uczyła, mówiła, żeby choć pa polsku... GawWL36

zanik języka polskiego w rodzinie

[*Z dziećmi pani rozmawia po polsku?*] Ja rozmawiam po polsku, oni tam co jakiego po rusku, a nie po polsku, unuczki też, które kto, kiedy słowa jaka powiedzo, ale słabo DrŚSW20

[*Rodzice*] po polsku tak, po polsku rozmawiali jeszcze jak, poki Polska była. Wtedy przyszła ta, Rosja zaszła, to Sawiecki – jak my nazywamy – Saj'uz ten. Nu tak teraz już po białarusku wszystkie, te po rusku nicht nie chc'e. Teraz chtóre, chto dzieci ma, to dzieci jich nie umiejo jichne po polsku mówić StnKG22

Historja, ja jak pomyśle że, jak to wszystko wpojone była, teraz jak... dzieci, nie wszystkie były wuczone, po polsku nie chco nawet rozmawiać, a jak nam to wszystko pienknie było, tak byli wpojone że, nu nic nam droższego nie b'yo na świecie, zdaje sie że my umieli po polsku mówić i my mogli modlić sie po polsku DrŚJM25

Ja chciałam ji dzieci, jak wyszłam z'amonz, miałam dzieci, chciałam uczyć po polsku, ale mōnz mówi: nie wygłupiaj sie, bo to, bo to mówi, no niech rozmawiajo tak, jak wszyscy rozmawiajo, ale teraz bardzo żałujo. Bardzo żałujo, żeby teraz, a jim teraz ciężej już, już majom swoje rodziny, no te dzieci też trudniej już teraz nauczyć, tak CzWD27

A teraz to ja slysza matki, o te co zachodzili, toż Polaki niby, przyszła, ona na poczcie pracuji: aj z'ajeńki, a l'apańki, a k'icieńki. Po rusku do dzieci. I przywieźli ich do n'as, te dzieci, na maszynie, a ja przyszła i mówie do jich cości po polsku, a oni paczszajo na świętego Mikołaja na mnie, jak jaka inostranka ja czy co, ot. Oni nie rozumieli, nie rozumiejo. [*Jak tu w Łatoczkach ludzie mówią?*] Po białorusku, wszystkie mówio teraz po białorusku. [*Mówili kiedyś po polsku?*] A jakoś mówili jeszcze po polsku, teraz po białorusku, mało który mówi po polsku. Chco tak po białarusku ot. Tak, że nie ma światła, nie ma nu i wsio ot, ni'e ma. Po białarusku lepiej NuAL28

Synek to, po polsku, ja ji teraz mówie i tego to, a on nie umie mówić po polsku ArDaWB29

My tolka [*poprawia się:*] tylko w domu rozmawiali po polsku. Nu jak przyjechała ja tutaj, tak tutaj tylko na białaruskim, wiencyj. Nu wyszła ja замуż, rodziła dietku, jedne i druga dziecko, jakież tak ot wyszła że, on był Ruski wot, a ja Polka. I wot tutaj u mnie w domu po polsku rozmawiamy. Nu ji dzieci też po polsku, w sadik poszli, nu w sadik to, w sadik dieckij, jednego ruskiego zwuka dzieci me nie znajo, nu ji wo, i co robić? Tak i siak, ja ich nauczyła po rosyjsku rozmawiać te dzieci, "ot, i teraz my w domu tylko po rosyjsku, wiencej nij'ak, temu co jak tam, a nikt nie wie żadnego polskiego jenzyka, nie chce wiedzieć nawet PieJO60

Moskal zawsze zabierał dziecko od matki, czyli to była własność ojca. A znaczy tak: polskie dziecko – język wychowywał sie przez matka, przez matka. Moja mama nie wyszła do kałchozu, hadawała czszech dzieci, chociaż była bardzo trudno i strasznie trudno, znaczyt tak. I takich stanowczych ludzi było mało i niektóre matki zgodzili si pójść na prace, zgodzili sie oddać swoje dziecko do przedszkola albo do kogoś. Tedy hodowane i lepione tam z niego co chcesz. Najlepsza ciotka z najgorszo matko nie porównać, i wszystko. Te, które poszli na prace mamy, odali swoje dzieci, stracili dzieci. I to teraz... odrasta nasze pokolenie. To jest, to już zagubiony język, zagubiona wiara, zagubione tradycje, wszystko WjEP60

charakter języka polskiego

U nas, znaczy, nu wychodzi że tu polska [mowa] była jakby jak, akcent białaruski, wo co, widzi. Akcant białaruski u nas, polska mowa, co to gadać, wo co. Przecież Rosja czyszta lat, Ramanowska famil'ija znaczy. I oni znaczy czyszta lat ciongnelo sia, a tedy już, znaczy, przed samo wojno znaczy, drugi jakiś tu, znaczy, car, car był, Alaksandar "ot co. Wot jak Polska jak zginęła, tak już nia było sto dwadzieścia czszy laty przy caru, wo co. "Ojciec po polsku rozmawiał DaKM13

Dryświaty, rani'ej nazywali, miasteczko, teraz to już wieś. [*W tym miasteczku mieszkali*] same Polacy tylko, tylko... tam Ruskie gdzie jaki był to dzieś tam na wsi, a w miasteczku, tu jak przejeżdżali pewen [!], kościółek taki wo, ostatni przed Gir'ejszami. [*Jak rozmawialiście?*] Po polsku, i jeszcze jak po polsku pienknie, tam tam nicht nie mówił po... już dzie tam ze wsi chćóre [*poprawia się:*] niektóre takie, to wiency rozmawiali po białorusku, tam taki mieszany był, a my, przeważni po polsku, To my takie patrijoty, mnie zawsze strasznie tedy mówić... wspomunami, bo do szkoły jak chodzili to, już do tego w nas, patrijot'ysm ten, nu przywykli... DrśJM25

A taki taki u mnie jenzyk, jak i teraz dla was mówie, taki. Ja pa rusku wabszcz'e nie umiem, pa prawdzie powiedziauszy i nie przywykszy ja. Żeby moj "ojciec żyuszy, moża ze wszyskim świstałab pa polsku, bo moj "ojciec aż świstał jak mówił po polsku, ależ jak "ojciec nie żył, to u n'as tak w domu nie mówili. Pa białarusku, pa rusku nie mówili; wo takim jenzykiem mówili, tak i ja mówie teraz. Ojciec moj z Polskiej, Polak był, Sworzyński, on uczył dzieci i mojo mamu wzioł. Nauczycielem był. Szkoła w naszym domie była i on przyjechał z Polski uczyć. Nu z mama zapoznajomił sie i mamu wzioł i "ot nas dwoje nalazło sie... No my pa polsku tak czystaź nie umiemi, czszebaż, wy rozumiecież, tak my nie umiemi jak u Polsce gadaja. U Polsce i to rozmajiecież gadajo, rozmajicie, jedno nie można nic zrozumieć co mówia, drugi, drugie pieńknie mówia. Wo do mnie przyjażdżała z Polskoj jedna kobietka, ona nie była w Polska, on'a nie w Polskie żyła, on'a moja padrużka była i przyjeżdżała do mnie o tut z Polskoj. Już i on'a dlatego na polska przerobiła sie, już i on'a padswistuje, już nie tak mówi jak ja, dzi'eteńka moja, już nie t'ak. No a ja, wiadomaż, u n'as tak: ni pa polsku, jak to mówi sie, nie pa rusku, prosta takim prostym jenzykiem. [*Pani nazywa swój język prostym?*] Proстым, tak, dzietka, prostym. Ja nie umiem tak, żeby ot przycisnuńć jenzyk, tak po polsku mówić, nie umiem, dzietka, nie, nie. [*Czy są różnice między językiem polskim w Widzach i okolicznych wioskach?*] Tak samo, tak samo oni rozmawiajo. U jich: sztoob pasz'ou tam, ci nasz'ou, ci tam zrab'iu – tak nie mówio u jich. [*A jak mówią?*] O tak jak ja teraz do was mówie, tak i oni: poszed, znalaz tam, zrobił. [*Czy to tylko starsze pokolenie tak mówi?*] Wszyskie i młoda, tam moja plemienica tam żyje, ona też pa rusku, i da szkoły ruskiej chodziła, onaż jeszczeż z czterdziestego z tego sześdziesiontego roku, an'aż młoda, jeszczeż niestara, a też pa polsku, ona nie moży tam, tam nie mówio tak oni, an'a też przywykszy po polsku, tak jak ja. [*A w Nowince?*] I tam też niczego tak wszyskie mówili, wszyskie tam też "o takim jenzykiem, nu niektóre takie tam Gajewskie u n'as byli, tak on'y tak pa białarusku: „hen'y, hen'y, papichn'u, hen'y zawalił sia tam”, czort jich znaje, jak oni tam mówia, o tak, a tak wszyskie o takim jenzykiem kWjJS26

[*Jak mówiliście w domu?*] Tam rozmawialiśmy po polsku, nu u nas polski taki łamany język, nie taki żeby to polski czysty... Nu my z Teresko [*córka*] po polsku, ale u nas tak, wiecie, już tak... słowo takie, słowo takie pomieszane, ja nie wiem, tak pomieszano się kOpNN27

To było, że mąż ze szlachty wywoził się. Męża matka, Orłowskie, to szlachcicy. A Sokołowskich nie, prostaki, a to ze szlachty Orłowski. W Polsce mam jedna [*koleżanka*] w Kentrynie, i wszystko. To z Bobrowskich takich, z rodu takiego wysokiego... To też ma takiej żyłki szlacheckie, ona taka już hrabioskiej, to ta. [*Czym takie osoby różniły się od takich zwykłych?*] Od zwykłych, inne i wszystko. Ot różnili się po wszystkim, i po rozmowie i po wszystkim różnili, a czemu nie wiem, już taki zadatek. [*Język też był inny?*] Delikatny, taki jak pani język, taki jak pani język, tak. Taki delikatny język, o. Ja to już nie teraz. Ja mówiła ładnie, teraz aby jak NuAL28

Rozmawiamy jakoby jak po polsku, my mówim tak. A nasza polska ta, polski ten język, on w ogóle, on, wielka różnica ma. Jeżeli te so, moje dzieci przyjadło tam z Wilna. O teraz... że wychodzi: zupełnie inaczej rozmawiacie, a nasz język on więcej jakiś pomieszany białoruski i polski. No jak do szkoły chodzili to i tam jeszcze nie taki był mocno przekrecony, a później szkoły to ot... rozmajiti i po polsku i po białorusku i ależ rozumiemy te języki. Gdy dzieciom [!] przyjadło z Wilna, no to oni rozmawiają po polsku, ja bende mówić po białorusku, oni rozumijo ten język, oni po polsku co bendo mówić, ja też rozumiem ten język. A jeśli przeważnie ja to tak, kto rozmawia po rusku, a mnie ciągnie żeby rozmawiać po polsku, taje i same nie wiem co ze mno jest. Ot mały niech bendzi, on bendzie po rusku rozmawiać, a ja do niego jakoś pociongniencie mam, na polskim języku do niego rozmawiać. A kto jej wiedzo. No wrodzie by Polaki piszemy się, i rodzicy byli też tak samo Polaki. Od wieku wiecznego tak ono i ciongniemy się, a te Polaki nasze tak oni... [*Rodzice*] po białorusku rozmawiali i po polsku rozmawiali. A co to jakieś ot takie język on mieszany, ja nie wiem jak to powiedzi... język mieszany jednym słowem. Ale wiecie co, u nas w rodzinia same z sobom my wiance rozmawiali po białorusku, no jeżeli ktośkolek już trafi się, gości przyjdzie czy tam młodzież zbierze się, tancy bywali, no to kto po białorusku rozmawiał, kto po polsku rozmawiał kWZ30

U nas nazywali to gumna, tam stodoła chto nazywa, chto jak. Jak u kogo nazywają dzie-to, a to prawidłowo po polsku ja nie rozumie... Nu to tak zastronkami nazywali. Kto nazywali przasny na ot i takie byli. Tak, tak, tak jest, jest ot i tam, tam, to tam tam dzie to leży do swoich mówi: Idź tam, popacz. Aha, tam tylko zrozumie, że to tam nazywa inaczej, ja nazywam bywa tak, a oni nazywają inaczej. Teraz gdzie o, o teraz kto nazywał, gdzie ot u mnie siano złożone około obory, pod chlew, rozumie tam. W ch'abuni, a co takie do ch'abuni, no to do ch'abuni dobrze. A u n'as kiedyś to nie, nie nigdy nie mówili ch'abunia, nie. Adrynia albo jeżeli tam stodoła jakaś, nu to gumno nazywali. Jak kto nazywa... [*Błyszczący czy bliszczący?*] Bliszczoncy. To same te dzieci, a prawidłowo ja nie wiem, jak kto nazywał, przezwanie jakie PelDrśBMk31

Może rok było [*szkoły po 1944 r.*], nu wtedy już drugim, już tam uczyli się, a po rusku rozmawiać nie umieli, a tak starali się jakoś nie tak, nie siak rozmawiać. Nu wtedy szto, zapomniała się już ta polska [*mowa*]. Ja słabo moge pisać, wiecie, tylko pierszy, jeden rok chodziwszy, no co ja tam moge napisać. To mnie jak to napisać, to ja śmieję się, mnie lepi dwoje sutok kartofle kopać, co napisać po polsku. Ten język, ja sama napisze i sama nie moge rozczytać, no stara się, stara się GimWK31

przykład polszczyzny z silnymi wpływami rosyjskimi

A jak zeszedli się: przyjechali, oni el'ektrykami... linie prowadzili. To bukwalno [*'dosłownie'*] pobyli pietnaście dniej on'i u n'as. A ja buchałti'erem pracowała w to wremia. A potem na zabawie tutaj pab'yl, no i wyjechał, stał piśma pisać, a ja tutaj drugiego chłopaka miała i chodziła i drużyła, a ot musi sud'b'a i wsio. Przyjeżdżał, na Boże Narodzenie przyjedzie, na Wielkanoc, tam na ruski ten praznik aktiabrski... i wot z nim pobrali się. Przyjechał on tutaj i zost'ał. Tak sud'b'a każdego swoja... To jeszcze przy mnie niedawno ja ich rozkl'adowała, jeszcze ja jich m'aminyim etym posagiem p'olzowała się 'o, kufer tych natkaności, wszyskiego... było... Czy my połajem się czy pasporim, nicht nam nie miesza. To pasp'orili, odwrócili się, i znów dobrze. To jeden za syna zastompił się... Ja jo zawsze uważała, lenkała się, żeby jej abidno nie było, i tak ja widze ona skuczna, ja mówię: Wala, cziego ty taka skuczna dzisiaj? Tak. Ot jej szkoda mnie było, co jej rodzice aż tak daleko, ona taki świat przyjechała i ja prosto sacz'ustwowała... My wszyskie sami swoje, a ona jedna jedyna cudza. Ona w buchałterji robi Wala, a Czesi'uk wtedy robił brygadirem, tak im dali kwatira dobra u katedżu, kat'edż nowy dali, tam ile czszy k'omnaty i kuchnia u n'ich, dobra kwatiera, i woda, i zimne, i goronce, i taż kaczeharka u nich, i wana WoXK41

język wsi informatora i wsi sąsiednich

[*Czy pani rozmawia po polsku tutaj?*] A, pa białarusku [*w Dryświatach*], teraz wszyskie Białarusy, faktycznie pa białarusku, nie ma tu z kim po polsku mówić. [*A tam dalej gdzieś? Są tu jacyś Polacy?*] Oj, wszeńdzie Polakóu, nu tam troche jak da W'idz, troche tam wiencej polske, wiencej pa polsku rozmawiajo ludzi, a tutaj u n'as... [*inny informator*: Bronia Kulkowa hawar'ic pa polsku]. Nu to, a to to samo na miejscu z kim jak, z kim pa polsku ci z kim pa polsku, pa rusku... Toż Polska była tu ci pa polsku wiencej ludzie gadali ŻaOJ17

Prawosławnych było, starowierow było, potem ludzi mieszane. Lićwiny – wo tam, tamte dwie wioski, tam koło jeziora, tam, znaczy, młodzież rozmawia po rusku i po polsku gadała, choć i stara i po polsku i po rusku umieli, ale oni miendzy sobo po litewsku rozmawiali. Nu Adymi'aniszki, Baluszyszki, Piatkuniszki. Tu [*w Daublach*] po polsku, pół ludzi tylko miendzy sobo po polsku, wo co. No a wyjdzisz gdzie, znaczy, co robisz? Pa białarusku mówić czy pa rusku czszeba mówić DaKM13

U nas wszyskie Polaki byli w rodzinie i pa polski rozmawiali. Jak nasza była wieś tam [*Jursze*], czternaście domów było, to w naszej wsi wszyskie po polsku rozmawiali. A już za rzeko tu, tutaj, tak wiencej tam już takie pa białaruski, tam. Tam pa białarusku, i he... tak my śmieli się z jich... co za rozmowa taka. Już teraz i my już taki zmieszali się, już nie tak po polsku, już jakie tam... Już teraz inne tak, ale ja wszysko rozumiem, wo, czy w kościele, czy we książkie już. U nas... pięknie rozmawia po polsku, wszyscy JuAL20

Ja tylko szto w pierwszy klasy poszłam. [*Ale to było w języku polskim?*] Tak, a j'akże, w polskiem, nie, nie w jakim tolki, w polski, ona że po polsku uczyła, ona że nie rozumiała naszego języka. An'a nie rozumiała nic. Nu z Warszawy przyjechawszy z samaga centre, gdzie że ona mogła znać nasz język, tylko po polsku. [*A tutaj jak rozmawiano?*] Tak jak i teraz. A gdzie iście do urzendu, trzeba po polsku, gdzie z kimś spotkacie, trzeba po polsku. Nu

a między sobom tak samo jak my mówiom, a Polaki, a my Polaki? Jaki my Polaki. Teraz Białorusy, a ja: a my po białorusku mówim? Myż nie po białorusku. [*A jak pani mówi?*] [*śmiech*] A jak wasza mama mówi, jak babula mówi? [*No to jak pani by nazwała ten język?*] [*znów śmiech*] Zaczek'aj, czek'aj jak, ni mah'u zдохад'acsa, o Boże pamiluj. Ni pamientam jak. U nas wo język ni po polsku, ni po białorusku, ni po rusku, a w nas swoj jenzyk... źbierzem sie, lampa stoi na stole, jeden raz mówili, mówili i śmiech tam wsio, no tak. I śpiewali nu i szto, aj, śpiewat' tam, kto tam śpiewa, na roboci śpiewali. [*Ale w języku białoruskim czy polskim też?*] Nie, po n'aszemu. Pa swoimu, u n'as nia polskij, nia ruskij, nia... Zabywali sie jak jah'o nazw'ać, nazywali "sio, bo nia polskij, nia ruskij, ni białaru... myż nie pa białarusku, nu wot. Sk'ażyci, my po białarusku pr'awilno? Myż nie haworym po białarusku. U nas swoj jaz'yk „nie jość i wsio”, usi'ej Białorusi. A pieśni śpiewali, wiasiołyje byli ludzie, a teraz już nikt nie śpiewa, tylko tak, jedna na drugu tam toje, tam z drugim plotki tam kSieAK20

[*W Obalach ktoś jeszcze mieszka?*] Nie ma, nie ma już ludzi, tam las zrob'il sie, tyko jedna kobietka żyje, zastawszy sie, staruszka tam już, moja koleżanka. Tam wszystkie po polsku, u n'as wszystko po polsku. O teraz, ważmicie, tam "on Pakulnia taka tam, są Biciuny tam, Ajćmiany, tam moja plemienica wyszedzsy za monż i na tego, na weselu, żeby chto ruska słowa powiedział, wszystkie pa polsku... U n'as tyko Furmaniszki byli ruskie ludzie, to tam starawierzy byli, to tam po rusku mówili kWijS26

A tutej, tutej w Opsie wszyscy po rusku, po białarusku, tak pomieszana, a po polsku bardzo mało, tylko stare takie kobietki, "ot, jak spotykam sie w kościele, ot, starsze ode mnie i mego wieku, to rozmawiamy między sobo po polsku, a tak ładnie po rosyjsku kOpNN27

[*A z kim rozmawiacie po polsku tutaj, w tej miejscowości? = w Widzach J.R.*] Po polsku? My tutaj? Tak, no tu więcę pa rusku rozmawiajo nię pa polsku. A ja to już wiencyj pa polsku rozmawiam, bo ja tutaj tylko dwadzieścia lat żyje, to ja tam na Litwie żyła, to tego to dwadzieścia liat "o tutaj na Białorusi tej. To już zapomniała trocha i polski i litewski język OsAK29

[*Mąż*] stond, z Markowszczyzny, oni wszystkie po polsku. Synek to, po polsku, ja ji teraz mówie i tego to, a on nie umie mówić po polsku ArDaWB29

Nu to Zaborniki, taka koło Opsy niedaleko wioska, ta wioska nachodzi sie on'a między Pelikany i Dalekie – Zaborniki; on'a i teraz tam już i ot tam wszystko po litewsku ot. Potem koło Złota: takie wot Kumpini, Adymi'aniszki, teraz to już chyba tam on'i już nie umiejo, bo stare poumierali już, a w Kuźniach czy tak spotkajo się koło kościoła – między sobo po litewsku. O takie był[y] czszy, cztery wioski. A sama Opsa to wiencej po polsku tam. [*Kiedy to było?*] Nu to litewska ta rozmowa szła u jich tam i przy Polscy i po wojni. I teraz, może i teraz, chto jich wiedzo. Takie wioski Wajniuńcy, Zaborniki, nu Dryświaty to już po polsku. Widzy – tam już też polski. [*A dziadkowie?*] Nu to takiż białoruski, taki litewski; tyko dziadek mój, nu babcia może też znała, dziadek to też znał. [*Skąd dziadek?*] Nu też stond, koło Opsy wioska Jakowiczcy. [*A rodzice?*] Tak, miejscowi wot. [*Po polsku gdzie mówiono?*] Było, na przykład w samym centry Opsa, nu tam jeszcze wioski takie byli bliży do Opsa, mówili po polsku, a tak reszta białaruskie tam. Nu te wioski litewskie mówili, między sobie co gadaja, nie zrozumiesz. Nu a potemż jak Sowiety przyszli, tak nauczyli sie ruski. Tam takie tam czysto po rusku, tam gramatycznie tam, kto tam umie; no tak wot ruska-białoruski jenzyk, jak i teraz kOpSS31

Ciężko ciężko żyć, ale tyko, co zrobisz. A polski język już czszeba zapomnieć, bo nie ma z kim rozmawiać. O z sąsiadko tyko po polsku, jak przyjado tak po polsku. Tak po swojemu pomówim pa białarusku i tak, ale tak rozmajicie, ale tak rozmawia, rozmawiajo tu po polsku. Tut była staruszka, ta już w przeszły rok umarła dziewięćdziesion lat, to już ta i to po polsku, ta jeszcze starsza za nas... A tam starawiery, jak u nas Maskali nazywajo, tam... dolina pójdziesz – starawierka. Tedy jejna siostra tam na góreczku, tam to po polsku też tak, tak samo; no wiadomo dzieci, dzieci już nie umiejo GimWK31

Jaszce tyko późni wojny, jak ja jeszcze młodo panienko była, i stamtond [z *okolic Braślawia*] dziewczynki tam przyjeżdżali, i tam moja sonsiadka miała stryjeczne siostry, [z] Słabódki tam jakie, jaszcz'e jaki'e taki'e, to oni nawet nia umieli. To nawet jak pójdzim my do kościołu, to wstydzim sie, że on'i rozmawiajo swoim takim jen... a jeszcze jich nie tak'i. No może wy jak z tamte strony, to może znacie jaki jenzyk, taki prosto, też jakości nia tyko co białoruski ale... I tam i do kościołu poszczesz ot i u Braślawi pojdź'i już tam, polski język u kościele stare kobiety nie umiejo. Tam o do Tylży, do Dryświat, tut już po polsku te, a wo tam nie umiejo. [A *dlaczego tak jest?*] Nu to dzie jaka strona bliżej, do jaki wszystkich wiency tak i wiency prowadzo sie, a tam z dawna, z dawna tam nie rozmawiali po polsku, tamż mało które rozmawiali. Choć mojego, mojih lat, wszystko jedno już rozmawiali tak po swoim, po swoim... tut było tut u n'as, i tam, i so Słabódki, i z jaki Ikaźni brane tuty, to oni rozmowa jichna można do starości też powiedzieć tak, jak moja polska GimWK31

[*Dwaryszczy po białarusku mówią?*] No pa białarusku, raczej pa polsku, który tam. A mama jego znała, po polsku. A teraz tyko Łomiany po białarusku GrES32

[*A w domu jak się rozmawiało?*] A u n'as po białarusku, u n'as inaczej nie rozmawiali... A teraz ważmimy Palany – tam pa polsku i wot. I teraz po polsku rozmawiajo. O Girejszy wot dzie oni jest, też po polsku, a u n'as zaprawadzona tak "o... A także pa polsku i zajdzie dzie wszystko, o "u Macelany, daleko tut, tam už pa polsku rozmawiajo. I wo teraz u mag'azyn o beńdzi z Grytun, beńdzi z Macelan, odrazu padchodzi: dzień dobry, ot po polsku i gadamy. A u n'as... jak dawniej było u Gawranach tak i teraz. No już każdy wot to zna jenzyk, czemuż to? Troszczekaż ki'edyści mamusia była i nas uczyła, mówiła, żeby choć pa polsku... GawWL36

U nas tam na wsi tylko byli tak cztery domy takie, że, że w domu na polskim jenzyku rozmawiali, a tak wszystko tam, ni to ruski, ni białaruski taki mieszany to jest, tak jak my teraz po polsku rozmawiamy: ni to polski ni, niegramatyczny to, prosto tylko, że zrozumieć można tak, że ja już co ja mówie tam MaMB37

U n'as, w naszej wo tut miejscowości [*w Wozgielancach*] wszystkie [*mówili*] po polsku, i małe o takie jak rodzi sie, wszystkie po polsku. Ale o taki polski jak moj, on mieszany, białaruski, polski. [*A z mieszkańcami innych miejscowości?*] Jak oni mówio, tak i my, ale wszystko jedno mnie poznajo, bo pojade ja u Braśław u balnice ili u poliklinika zajde, to oni mnie mówio, że ja Litowka. Wiecie taki jenzyk, ja staram sie pa rusku mówić, a u mnie wszystko jedna co to miesza sie, czy polska słowa, tak on'i: ty z Pryb'ałytki, z Litwy, Litouka na mieni'a wsio wremia. Nie, nicht nie złobi sie za to, nie, nie, nie, mozesz rozmawi'aj po polsku to wszeńdzie, oniż to przyjmujo, tyko nie rozumie wo który. Tak myż staramy sież po rusku mówić, a jak po rusku mówim, to nas Lićwiakami nas przyznajo że. Wszystko jedna polska słowa umieszasz, choci'a mówisz, mówisz pa rusku i umieszasz polska słowa ot WoXK41

Tak w szkole, tak w szkole w Girejszach pracowała, przez dwa lata pracowała w Girejszach, późni tam dzieci stało mniej i wtedy klas komplekta nie było w paczontkowej szkole, w tych młóczych klasach i wtedy na jedna nauczycielka mniej na jednego sprzontacza mniej i mnie prze..., periewiel'i na praca w Kar'asina. Od razu obiecali że Dryświaty, a potem w Karasina, a sidymdzisientym dziewionтым roku już pracowała tutaj. [*Tutaj?*] Tutaj, w tej szkole [w] siedemdzisient siódmym, sedemdzisient dziewionтым. [*Uczniowie, w jakim języku między sobą się porozumiewali?*] Oczywiście że po polsku miendzy sobo, po polsku miendzy sobo. [*Do kórego roku tak było?*] A zawsze, i teraz, ale i zawsze i teraz rozmawiajo po polsku. Po prostu w tej miejscowości, w Karasinach, trocha mniej rozmawiajo po polsku. Tam w strona Widz zawsze jeszcze takie jest takie kpiny, że podwidzaki tam... tak, tam nie pazwola żeby msza święta odprawiana była po białarusku WjEP60

język polski w kołchozie

[*W kołchozie*] jak chto umiał, jak ja tak przywykszy, ja tak i mówiła. Ja pójde i choć i do nacz'alnika, ja takim samym [*językiem*] mówie, ja nie umiem inaczej. A co ja bende mówić, kiedy ja nie umiem. "Ot i teraz ja spotkam sie z kim, choć i z predsiedatieniem, ja pa swojemu mówie, a on i rozumieje, bo tu wszystkie żyjo, wszystko rozumiejo, jak mówisz tak i rozumiejo. Już nic nie zrobisz, jak my już przywykszy, tak nam chce sie, my już nie umiemi języka przeluczyć [*przetłaczyć*] swego, choć tam nie wiadomo co. Ja choć i do szkoły ruskiej chodziła, no wot, no ja nie wiem, no co, ja po polsku uczyła sia, a tedy zakończyła ruskaj i nie panimaju takiego, co jakiego tyko powiem wszystko ja kWjS26

język polski w szkole

[*Przed wojną*] Ksiondz przyjeżdżał do nas we wtorek i piontek, dwa razy na tydzień do szkoły, lekcje religii były, było łatwo nam, lepiej jak teraz dzieciom CzWD27

Oj w szkole mówili, żeby po polsku nie rozmawialiby. A my cały czas, dziewczynka jak była, to my w domu po polsku rozmawia[my]. Ona jak poszła do szkoły, bardzo ciężko było, do niej jak to, zupełnie nie wiem. Ona jak to tam też jej wszystko, aj aż „przeki jety zhubili, zhubili dziawczyna” kDrśMR22

Do szkoły pojdzisz, kiedy piersze lity, kiedy te, już ruskie szkoły odkryli... nu nam rozmawiać nie dawali, nie pozwalali, żeby rozmawiali my po polsku, jeżeli by my tam, na przemianie gdzie to, wyskoczmy, i jak, jak nam lżej, jak nam lepiej, tak my i rozmawiamy co po polsku. O, nie można, nas tedy, krzyczeli na n'as, mówili że „tak niezli'a”, nie można rozmawiać, nie pozwalali. Krzyczeli, żeby my nie rozmawiali, a my, dzieci, nu już trzeba słuchać... tyko krzyczeli żeby my nie rozmawiali po polsku, tylko po rusku... tak zrobiło sie, i potem, wszystko to odstało, po cichutku, po cichutku, to nie można, to nie można kDrśBZ29

język w Kościele

Nie było nabożenswo, msza święta odbeńdzie sie. Kiedyś jak było, za polskich to czasów czy to jak to, kiedyś msza święta, potem po mszy był byli nieszpory, a teraz nieszpo-

rów ni'e ma. No po polsku tam jak-to, wiency po polsku powiem jak Polska była, a tedy już jak tu ten, kościół ten, naszy ksiondz, ksiondz wyjechał, no tak, tedy onż zakryty był nu i... Chto-to miał, teraz pa białarunku. Wot na przyd i teraz do kościoła w kościele po polsku roz.. Ksiondz modli sie po polsku. A też my te menszczyźni tam kobiety, chtóre po białarunku lepi, wyszli z kościoła i kałb'e, kałb'e... U jej z Warszawy można posłuchać, tak ja do niej chodze, o dzisionte godzinie w niedziela zrana zawsze była msza święta pienknie tak po polsku i tego, i wszystko czszebaż tam, a po białorusku i śpiewajo – ja nie umiem tych jich słów, choć pieśni te same. Teraz ot „Ojczy nasz” takżaj ja nie umie odmówić pa białorusku. Po polsku. No ja nie wiem, tak ja nie chcem i słuchać StnKG22

Do kościoła chodźcie tam, do komuñji świętej przychodzo tam, sporo uczyć sie czszeba też, czszebaż po białarunku może uczyć sie... bo on'i nie umiejo, jich nich nie uczy. Jeszcze rodzice po... pewno same nie rozmawiali po białarus... po, po polsku, po rusku, teraz już nu i dzieci teraz już, tak on'i i żyjo StnKG22

Do mne ksiondz zaprzeszły rok przyjechał do mnie ksiondz, po koleńdzie na Boże Narodzenie i on poczoł on pa rusku mówić, i mówi do mnie pa rusku. Tak ja i ksiendzu powiedziała: prosze ksiendza, ja nie rozumiem po rusku, mówcie do mnie po polsku. Tedy wziół sie po polsku mówić, no bo Polak. Ah'a Polak, a czego do mnie przyszed i po rusku. Tak te chłopcy paczszajo ż jim przyszedzsy, a ja nie wiem, jak durna jakaś, ni to pa rusku do jego mówić, ni to po polsku, tak ja mówie: prosze ksiendza mówić po polsku, bo ja nie umiem pa rusku, nie rozumiem, mówie, pa rusku. Tedy wziół sia pa polsku do mnie mówić, a on Lićwi'ak ksiondz, nu ale on po polsku ładnież mówi, onżeż Polak, taki samyż Polak u nas żeż religia jednakowa, jak to mówi sie, litewska ci polska, też to samo. On ż Wilnia ten ksiondz, nu ale czego jemu tak uzeszła pa rusku, jak uleciał pa rusku do mnie mówi, a ja prosta z mosta, mówcie po polsku do mnie, bo ja pa rusku nie rozumiem, nu i po polsku kWiJS26

Ja przeciw, ja przeciw białar'uskawa języka [*w kościele*] kMiMD25

[*A w kościele jakie nabożeństwa były?*] O dziewiontej było. [*Czy teraz jest podobnie?*] Podobnie, tylko troche dłużej było, i po łacinie, msza święta po łacinie była, a teraz mamy po polsku to już łatwo, każdemu zrozumiałe, a po łacinie było trudnej, no my już orientow'aliśmy sie, wiedzi'eliśmy o co chodzi. [*Czy mieliście jakieś książeczki do nabożeństwa?*] Mieliśmy ksionżeczki do nabożeństwa, no ale nie po łacinie było, czyt'aliśmy po polsku, no ksiondz odprawiał, nie odpowiad'aliśmy, przedtem sie nie odpowiadało, tylko ministranci odpowiadali, po łacinie CzWD27

Wszystko mienia sie, wszystko zmienia sie... byłoż po łacinie z poczontku a wszystkich, a teraz po polsku. A tutaj już jeden raz tyko było, stacji obchodzili to po białarunku. Po łacinie, toż przy Polsce było. A po polsku? Jak już możeż tutaj o ksiondz do nas przyjechał, ksiendzaż zupełne nie było ArDaWB29

Ksiondz teraz więcej jeszcze po białorusku, dzieci, katechizacja na białoruskim języku, nie mogą [!] tego przeżyć. Czemu tak ze strony ksiendza i to tak, dzieci uczo katechizacji na białoruskim, i w kościele często powie po polsku, późni... po białorusku. Było po polsku w kościele wszystko, mówio – zrób co, nu ja już teraz nic, co ja tam moge zrobić, prawda? Ale jak to ze strony ksiendza, to tak już... co ja moge zrobić? Może u nich potrzebujo, żeby było po białorusku? Chociaż nie zabraniajo tak po konstytucji, ale robi sie inaczej kOpAB30

Po polsku, oni z Litwy samie, tam ot koło Magun, z Dukszt mama tam, oni zupełnie mama nie umiała po polsku mówić, po litewsku, nu ale jak przyszli, przyjechali do Girejsz, to tu nikt nie mówił po litewsku, to nauczyli sie, po polsku mówili. Nia tak ładnie mówili jak gramatycznie, ale już polski, nigdy my ruskiego nie zn... nawet nie słyszeli. Kiedy w dzieciwie jeszcze pamientam, to chodzili jeszcze do tych, do Pelekan do kościoła. Pójdzim, a tam jak wyjdo na cmentarz, raniej była przerwa długa, a późni nieszpory późni... na przerwie Boże jak było dziko... W kościele nia miała poniatia, co można mówić w kościele po białarusku, wszystko było po polsku, a teraz to wszystkie, wszystkie, dużo kto już przyzwyczajili się daże i nawet i starsze po białarusku mówio. Czasam moża i zrobio wszystko na jednym, bendzie po białorusku. Religia ta sama jak białoruskaja czy p'olskaja; co na polskim języku jak to przyjemniej... musi być po naszymu GirWM30

[*W kościele jak mówiono?*] Po polsku. Mają wprowadzić białaruski, bo tu Białar'uś, a teraz jeszcze po polsku. [*Co pani o tym sądzi?*] Aj, nie. Nie chciałaby, nie. Ah'a, pa białarusku nie chciałaby, łuczsze pa polsku... no jak dzieci takie wo, oniż nie umiejo po polsku, nie rozumiejo, czszeba po białarusku. Ksiondz tedy po białarusku rozmawia do dzieci, kiedy pierwsza spowiedź, a tedy do dzieci po białarusku przemawia GrES32

szerzenie się języka rosyjskiego

Rozmajicie, tak samo wot jak, jak i moja rozmowa była, oni też tak samo: i tak, i tak, i tam panstwa te zmienili się tak, jak chto mog i... swój rodny jenzyk, to już u n'as nieprawidłowy polski i nieprawidłowy ruski, i nie białaruski. Jak kiedy jeszcze nie była zagranicy zakrytyj, jedzisz do Dwinsku tam, u D'auhapiłs ten, to tam już od razu poznajo, że nie ruska, i po polsku uznajo, że nieczysta [*mowa*], taki, nu jak powiedzieć, samorodny taki język. I tak, i wiele taki, wienkszość, nu wienkszość pa rusku tak rozmawia, wszystko. Ot ja tu przyszła, już mąż tutaj wienkszość jak na praca chodził tam i wszystko, tak on to wienkszość już pa rusku. A mama jak ona już była jeszcze z Polskich, tak wienkszość po polsku, tak i chłopca tego już ona przyuczała i on tak i doma. A tedy podr'os, pójdzi do dzieci, bawić się nie przyjmuj: Niemiec jakiś – jak on rozmawia. Nu tedy zaczął on, a jak poszed, tak nie było kiedy rozumiał rozmawiać i nie wychodził. On u Girejszach tam pięć lat uczył, tak tam wienkszość po polsku rozmawiajo. Tam ciekawie wot i chłopcy przyjeżdżali z jim tam kolegi byli, i zawsze już oni jido już do stalszego [*'starszego'*] człowieka, zawsze po polsku rozmawiajo. Nu tak i on tam przywykszy, ale tak rozmawiać to nie bardzo wychodzi. Śmiał się u Brasławi jak by tu wyżywić, o. Na pewno znacie, ten Leszek ksiondz, a on kścił dzieci, on do kościoła, a wziewszy prawosławna, tak on zajmował się tym. Ale on maładzi'ec, ja jego tak jemu, że on czszymi się swego. Ja mówie: jak ty rozmawiał? Aj, jak przychodziło się tak i on po rusku, i ja po polsku, jak przychodziło się tak, ale zmówili się GimWK31

3.2. Szkoła

Jak ja mały byłem, znaczy, szkoły tu jeszcze rzadko... jaże lat miałem musi jakich dwanaście ci co, Polska, to jeszcze szkółow mało gdzie była. Na wiele? Ode mnie jakich dziewięć

kilometry tam u w wiosce nanieli dom i chodzili dzieci do szkoły i nanieli dawniejsza nauczycielka starszka taka, nas znaczy uczyła. Jej płacili nia rzond, alé ludzi sami od siebie. Ja tam, znaczy, z poczontku tam uczyłem sia DaKM13

[*A pani się jakich przedmiotów uczyła?*] A wszystkich, wszystkich. I przyrode, i gieografie, historia. Religia pierwsza była. U mnie po religji zawsze pionka była, ot ja lubiła religie i gieografie, za to i teraz na całym świecie wiem gdzie jakie miasto stoi czy jaka rzeka, ja wiem, a to w majontku była nasza szkoła, chodzili kOpBrJP20

Do szkoły chodzili. Tam każdy miesiąc przyjeżdżał ksiądz, religie nas uczył w kościele, wot. I nauczycielki uczyli nas też pieśni święte, i tak. I jeografia była, wszystko. Ja tyko cztery odziały skończyła, alie ja i pa rusku, sama z siebie nauczyła sie, pisać i czytać, a pacierz... wszystko przez siebie. Rachunki nazywali sie, tam. [*A jak na przerwach?*] Pu polsku rozmawiali. Po polsku rozmawiali JuAL20

Byli, przedstawienia było, wystempowali, no ji potem znaczy muzykańci przyjeżdżali. No i w szkole, ot, no a młodzież, tak jak ja, to wyszywali, wyszywali. [*Czy były przedstawienia?*] Było, przedstawienia, wystempowali. Tak wot, pisali, broszurka taka i tam napisane tak i czytali potem uczyli sie, chodzili i śpiew tam był, znaczy wystempowali, które śpiewali no i tak to znaczy jak i teraz wystempują DrśSW20

W majontku była nasza szkoła, chodzili kOpBrJP20

W szkole uczyli wyszywać, wyszywali. Potem u nas było tak, że uczyli wyszywać, potem robić swetry, no i przyjeżdżała taka nauczycielka i ona znaczy, nas było zebrawszy sie dzie sieńć czy co, no i uczyła, i my robili, a potem wystawa była tych wszystkich rzeczy, chto co robił, wyszywał DrśSW20

To był nauczyciel, ale oni po jednym byli, nie to że dwa – cztery klasy tykoż u nas było... On do Dryświat chodził, w Dryświatach była siedem klas, powszechna szkoła StnKG22

A ja ũrodziłam sie dwudziestego czwartego, dziewienet dwudziesty czwarty rok. Tutej w tej wsi Sołokowszczyźnie. Do szkoły też tutaj chodziłam. Tam była polska szkoła, ja ruskiej szkoły nie kańczała. [*Ile klas pani skończyła?*] Cztery klasy tyko. Poczontkowa szkoła powszechna była we wsi. Cztery klasy. No wszystko uczyli. Jak zwykle uczyli i historie była, i matematyka była, i heografia wszystko było. Nauczycielka była spod Krakowa, Nowakowska Maria, nas uczyła. Oj, nas duzo było, to my jak wyskoczym na ulice, to aż czarno było SoXK24

Ojciec moj z Polskiej, Polak był, Sworzyński, on uczył dzieci i mojõ mamu wziõł. Nauczycielem był. Szkoła w naszym domu była i on przyjechał z Polski uczyć kWijS26

To ransze, w trzydziestym dziewionym roku, trzydziestym ósmym była szkoła ludowa. Tam prezes organizował dla młodzieży i tańcy, i zabawy rozmaity, pastanouki tam byli, wszystko tam. Wystempy byli młodzieży, kółko strzeleckie organizował kierownik polskiej szkoły Gaura. [*Gdzie była polska szkoła?*] W Bordziniczach. Była szkoła w Bardziniczach. A potem w wojno spalili dom ludowy, a teraz szkoła rozebrali. Teraz tam u Milkach tam. Polskie nauczycieli: był przyjachaussy Gaura z żoną, polski uczytel, oficer polski, no uczył, kierownik szkoły był. W czasie wojny zaginoł kMiMD25

[*Nauczyciele*] Ja nie wiem skond pochodziły one, ale zamieszkiwały w Czerniowie niedaleko od szkoły, bo szkoła była w Czerniowie i chodziłam tam do tej szkoły, i tam nauczyciele u nas mieszkali, bardzo dobrzy ludzie byli. Pani Irena Karwańska i pan Zygmunt Karwański. Kupow'aliśmy podrenczniki, były polskie podrenczniki. Zdaje mi sie, że szkoła

zakupywała dla nas, a my wtedy odkupyw'aliśmy od szkoły. Nauczyciele nam wszystko tam dostawali CzWD27

Jak tyko poszła do szkoły, ja wcześniej na jeden rok, i tilko, jak dziś pamientam, tyko partrze, portrety znaczy tam Piłsudski czy jaki, i tego to, do tej szkoły, i "ot ja, skonczyła cztery odziały polskiej tej szkoły, nu i co? Była, była nie cztera, sześć może klas, pan Przybyszewski nauczyciel... ja pamientam jego tego, aliż on żył w Dalekich, a skond ten nauczyciel, skond on pochodzi to i nie wiem, nu i tego. To taka dyscyplina w szkole, nie to co i teraz, rozpusne dzieci latajo, to on, jak wsypi ich pasem tego, tego to i lenkajo sia ArDaWB29

Dawniejż tyko siedem odziałów u nas [*w Wozgielańcach*] była, ja kończywszy w pięndziesiont szóstym roku, a potem mnie poslawszy byli u Maładzieczna dwa miesieny na kursy, ja u kantora, dawniej, wiecie, jak siedem odziałów konczyła, to już liczy sie wielka gr'amotna, dawniej. A dawniejż dwa czszy odziały tylko kanczali. [*To była polska szkoła?*] Nie, nie, przy mnie, przy mnie rosijska już, ja u czterdziestym pierszym rodziwszy sie, w czterdziestym ósmym ja u pierszy odział poszła, to już u nas ruska, ruska, pa rusku uczyli, nie po białarusku, a po rusku. Przódy ciężkowato, przódy nie rozumieli my dużo słów tych ruskich, i "ojcy nie mogli pom'ogć, i "ojcyż nic nie umieli, niegr'amotne, ni mama ni tata nie byli, mama jeszcze umiała rasp'isacsza, a tata, tata kr'eściki stawil, pomniu. Nic nam nie mogli pam'ogć, to trudnowato było, ależ potem do czterech odziałów, a z czterech już nas zaczezi uczyć niemiecki język, jak niemiecki język stali uczyć to już my polska ksionżeczka, ja o prekrasna i teraz wszystko co czytam, i litañji wszystkie i msza zawsze przeczytam, po ksionżeczke moge polske czytać, akuratnie już po polsku wsio przeczytam WoXK41

Ale dużo co znali, o tut dla onuczki dla Gali, to Gala pamientam mówiła, że u piontaj klasie jaszcz'e tyko tak pomagala i pacz: z matym'atyki nawet o tak jeśli szto-ta nada, znaczyć wiency musi znaczyli te cztery klasy polskie, wot. Bo u n'as tut mało kto, żeby cztery klasy konczył polskiej; jeden dwa to już jes piat', mówio, z karydoram... Teraz my za cztery te klasy tak ja ne wi'em co, tam nia d'asz rady, albo i świat poszed nie tak kWiJF54

szkoła w czasach sowieckich

To ciekawie, raniej, to jak ja uczyła sie, kiedy Polska, to ja już tam i nie pomientam [*skąd byli nauczyciele*], jeszcze jak było, jakichż może Polaki jag było, a panswo to tedy był. A jak byli już Sowiety, to przysłali nam rosijskich jakichści, a kiedy Niemcy byli, to już uczyli po niemiecku, to byli zupełnie swoje GimWK31

W klasie ósmej zmuszono nas wstompic do komsomołu, bo w pionieri to nas nie pytali sie, nam wszystkim krawaty zawionzali... A my tak nie wiedzieli, co z tym krawatem robić, czy na głowa lepij od deżdzu, czy na szyji był; czasem dusil. A wósmzy znaczy, cała klasa, nasza klasa była dosyc wielka, dwadzieścia osiem dzieci, odpowiedzila, że nie wstompie w kamsam'ol. Dyrektor prikazam powiedzial wstompic, ale żona dyrektora pomyslała lepiej, Rajisa Iw'anowna Agiejczyk, powiedzila rodzicom, że „dałzny wstupic w kamsomol i pust diełajut, szto chotiat”. Dyrektor przyszoł [!]: „wy szto na ksiendz'ow pajdiote?”. No wstompili, tak. Wstympowali w Brasławiu, powieźli nas. Pamientam, że osobiście mnie było zadane pytanie: „jest' li u tiebia doma ikony?”. Pamientam, że potem opowiedywali, że jak jednej dziewczynie zadano to pytanie czy co podaje, to ona tak wytrzeszczyła oczy,

a ja w ten moment myślała, że skond oni wiedzo, kto powiedział, żeby mnie zadać takie pytanie... Jeżeli powiesz, że jest, a to jest prawda, to powiedz: „wyn'os!” A jeżeli powiesz, że nie ma, to też jakoś tak nienormalnie, jak to mówi się „nie moje koleś'o”. Ja wytrzymywała oczy i myślała, skond oni wiedzo... Ile ja myślała, to jim wystarczyło, że oni mówili, ona tak patrzyła jak by tak pierwszy raz słyszy czy co, nie wiem ja co. Ale tak wytrzymywała oczy, że przeraziła jich. Ale w mojej głowie to było tak: skond oni wiedzo, mianowicie mnie, nie wiem, mam sonsiadów z domu. Wszystkie wstompili, wszystkie chodzili do kościoła, nasza klasa chodziła... Czyli jeź'eliby nie był komsamolcem, to po prostu nie otrzymałby noram'alnowa atiest'at, trójki wystawiliby, wszystko. Nigdzie nie post'ompilby, nie było. Chyba ja wiem, para osób, ale oni mieszkali na Litwie, które nie byli kamsamolcami, i on tam z rodziny, on postup'ał w Wilnius na filologja polska, to on nie był kamsamolcem, ale to, to jedyny WjEP60

3.3. Zabawy

zabawy

Tancy, tancowali i wszystko. Dzie tancowali? Jak ki'edyści, tak pa chatach, chto pazwoli chaty tancować, to i tancowali. Baby żeż przychodzili, takich ciekawych była. Jakżeż, jakżeż moja córka, czy, ci ma powodzenie. Wo tak wot paczszec, a bab tych i straszili. Wezmo chłopcy zmówion sia, co-nieb'udź zadrzon sie, bijka. Tak tedy uciakajo baby, lenkajo sie, żeby... A jak on'i, jak zacno i "ogień zgaszo, i wot renkami o tak wo, po suficie, jak wo u wioskach. A baby tedyż chodu, nie lubili młodzież bab, ależ baby szli. Menszczyzny to u karty, kiedy, już, to u karty grajo gdzie WoAM13

[Młodzież] bawiła dawniej, dawnij pienknie tancujo, m'uzyka pienkna była. I starsza przychodzili, przyjdo, starsza siondo na ławkie, papatrzo, jak młodzież tancy, pięknie zabawiali sie. Nu patanczo już, odpoczno, tedy ido o krongiem, takie karawody nazywali sie, śpiawali, zabawki takie różne. Tak już, zabawne pieśniż, nie take byli, nie z nabożenstwa, nie. Tanczyli pienknie, rozmaita tancy tam nazywali sie i pa paru tancyli. Pienkne takie zabaczysz. Nu, klubów nie było u nas wo, jak teraz, a my tak, dziewczenty, kiedy, dzisiaj sobota, niedziela tanczo, jutro w drugiej. Siednisz po tancy, na drugi dzień przychodzo tam, pom'yć trzeba, pomagajo, wszystko to. Czyścić, wszystko tam. No tyko no i co, i młodych nie było i stare tam żyli i puszczałi tak, do tego mieszkania, i zabawiali sie. [A muzykanci?] Byli, tak... kto było i w swojej wiosce... tancy byli, a kto i z innych wiosek przychodził... [Czy tak zarabiali, czy tak się bawili?] Bawili, a kiedy i kto tam wrzuci tam na butelka jim jaka. Wo tak wo, tak wo. Ale pienknie grali, muzyka taka była, jak zagr'a, to zdaje sie, same nogi chodzo, jak tak wo było... Siadamy wiaczoram, nad rzeko, płótna bielili, co tkali, wyjdo dziewczenty, płótna tam zbierajo, o taka wo płótna, jak chodniki, ale biała, przędziona. Nu i piesni spiewajo, oj, tylko odgłoski ido, echa tylko jido. A późnij już, wieczorem, zbioro sia, jakoś. [Wiesikawiczy?] Tam duża wioska była, Młodziany bardza dużo, muzykantow, na gankach m'uzyka, spiewy tylko. Wtedy ido za jake jich chałupy, i tam młodzież wszystko tancy. I z drugich wiosek przychodzili. Ze wsi z drugiej, nie tak, żeby tylko z jedny. Ale, a j'eszcze latem, jak już żyta żno, siana

tam zbierajo, zno ziela, od żyta wyjdo, i starsze i młodzież, nu siondo krongiem, wypijo tam, zakąszo... tam trocha wypili, żeby weselij tylko było. I później śpiewy. Śpiewajo, tylko odgłoski echa idzie, tylko głos, jeżeli ktoś jedzie, tak tyko zabaczy, wot, mówi, gdzie wesoło... Na Wielkanoc młode zbioro sie, tedy take koliuszki wieszo na słupach, zbierajo^m sie młodzież, tak kołyszno sie o tak o, i siado znów, siadajo, grajo, tanczo, pięknie i wasoło było... A teraz, jak ja popatrze, tak mnie przerazi, co to, tyko wo tak, skoczy jedno i wszystko, jako to ta. A była pienknie, ubrana chłopcy, i dziewczenty tak, nie... A dawni przyjdzi, choć dziwczenty siedzo, przyjdzie, ukloni sie, weźmie dziewczynko to, potancy, jeżeli chce porozmawiać, usiondo, i tam ustoja. A nie ido po pary, do muzykanta, muzykantów, podzienkujo tak, dziewczynka podzienkuje i rozejdo sie, o, tak była. Było inaczej, zupełnie... JuAL20

Jakaż to była, stowarzyszenie było to nałkowskie u n'as, koło młodzieży wiejskiej było w Stankowiczach, tam w Białce stowarzyszenie, a jak oni tam zbierali sie... a tutaj był, ja mówiła te stowarzyszenie, a nie, to w Białce była tam już z polskiego, nasza koło młodzieży wiejskiej była... zbierali sia, tam tanczyli, śpiewali, wszystko StnKG22

Tylko tak o zbierali sie, młodzież zbierali sie... Beńdzie wieczorynka, tancy bendom w tą albo w nastempną niedziele. W jakimś domu, obyknawiennym domu, zwyczajny dom. Z gospodarzem umówić sie i później podłoge wymyć. Takie to i były czasy Δ No a później [po Wielkanocy], tam latem, już jakie tam swienta zwyczajny tacy, pod żyto chodzili śpiewać młodzież, to już wiecej młodzież. Zbierali sie, chodzili, tam śpiewali na polu gdzieś na łonce SoXK24

A gdzie na tancach spotykają sie, wszystkie razem tanczo, nu "ot komu chto spodoba sie, nu i jak i sama wiecie, młodeż ludzi wiadomaż, jak spotykajo sie, kiedyście tancy robili w swoich mieszkaniach, w swoich robili mieszkaniach. Nu ot dzisiaj agłosi u wioscy "ot u mnie tancy bendo w sobota, nu jeden ad jednego wszyscy doznają sie i ido na tancy. Dziewczont daże na koniach wozili, jeżdzo po chatach na koniach, zbierajo dziewczyn, teraz dziewczenta to same jido, a kiedyścież nie chodzili, czszebaż było u ojca, u matki poprosić, żeby puścilib na tancy. Nu prosili po polsku, nu przy Polscyż po polsku, a potem już nicht nie prosił, oni same chodzo jeszcze wiency jak chłopcy. Już teraz nie czszeba prosić, teraz ze wszystkim inaczej, dzi'etoczka moja miła, teraz czszeba chłopcou szukać dziewczentom, a kiedyście dziewczentou chłopcy szukali. Jeszczeż ja j'akaści była, już to przy Sawietach, już to było, jakaż ja tam jeszcze była panienczka s'labieńka, a chłopcy przychodzili, nabierzy sie pełna chata chłopcow, a teraz ja nie wiem, nie chodzo chłopcy, nóg nie majo. Ja potym już pamientam, pójda u klub, tak jak zabacze, co przy Polscy było i co jeszcze przy adnal'icności jak, póki kałchozu nie była, za wszystkim inaczej było. Jeszcze inaczej, jeszcze pójdzim my na tancy, nu co dziewczenty śpiawajo, chłopcy, zbierzmy sie u kuczka, pieśni u n'as, tancy, jeszcze pa chatach tanczyli, pa chatach tanczyli, a potem już zrobili te kluby, to co chłopcy sobie pjane kaczajo sie w jednym kontku, dziewczenty lichaczki u drugim kWiJS26

Byli w każdą niedzielę wieczorynki po wsiach. Jeżeli bawi się młodzież, ta bole już kulturalniejsza tam, szlachty nazywaliś, szlachcianki, to po zaproszeniu zapra.. Jeżzo po zaproszeniu, zapraszajo młodzież, nu i tam zjeżdżajo sie tam. K'ubeczek jaki kawy przy takiej zabawie, a po wsiach to zejdo sie wszyscy, nu i tańcuju. Nu co, skrzypcy, harm'onika, cymbały. A tanczyli, tanczyli polka, walsy, fakstroty, krakawi'ak kMiMD25

Ja byłam jeszcze malutka, ale ja pamientam, bo zbierali się, u nas był dom duży; kiedyś takie były domy, że dwa zremby, a potem pośrodku jeszcze sieni nazywali to. I u nas zabawy, pozwalał dziadek, u nas zabawy tańczyli, kiedyś tam nie było tych klubów, tych domów kultury, a prosto po, po wsi, kto tam, i była kółko młodziaży, ja pamientam, ot teraz te do Polski pojechali już starsze ode mnie. I była kółko rolnicze. Kółko młodzieży przedstawienia przedstawiali, wystempowali, scenki robili. Ja pamientam, scenka „Czary w Koziółkowi”, i bardzo interesna taka... i przedstawiali ją kilka razy nawet, nie jeden raz, i bardzo wszystkim podobała się kOpNN27

[*Zabawy dla młodzieży?*] Były, też były. A o to po domach. U kogo wienkszy domek, u jakiego sąsiada, młodzież się poprosi u gospodarza czy można tam potańczyć, no i pozwalali, zapraszali muzykantów, i tańczyli, bawili się. Były, tutaj w Czernomordych tacy muzykanci, później na Poczcie w Obabiu muzykanci były. No kto chciał już lepszych, to Czernomordych zawsze zapraszali. Nazwisko Czernomordy. [*A czy trzeba było dużo płacić za to?*] Nie, bezpłatny zabawy, a muzykantom to tam młodzież, chłopcy coś zbierali, coś płacili tam. Jaka muzyka była? Fokstrot, tango, walc, walczyk, polka. [*I młodzież umiała tańczyć?*] Tak. Jedni od drugich, jedni od drugich, nigdzie się nie uczyli. [*Czy był jakiś poczeństunek*] Nie, tylko zabawy taneczne. No jak no poczeństunek, to już jeżeli może u kogo urodziny tam albo imieniny, urodziny to rzadziej, wiecej imieniny to na poczeństunek wtedy zbierali się CzWD27

[*A jakaś majówka była?*] Majówka była, ale nie w domu, a wiecej jak tylko ciepło, słoneczko, to gdzieś pod krzakami, pod lasem takie majówki urzondzali. Młodzież się zbierała, tam i jajeczniczy piekli, no i grzyby, jak czasami grzyby wcześniej bywają, to smażyli tam grzyby, co, co się dało... [*A noc świętojańską świętowaliście?*] Też świętowali, zbierali się, śpiewali, ognisko zapalali, tańczyli. Wianki, może na wodę puszczało na rzekę. No, jakieś wianki tam na, chłopakom dziewczyna nawiąże, na każdego chłopaka wianek, i puszcza, no z kim się ten... i swój, i z kim się ten wianek połonczy, to ma wyjść za tego za męża, a czy to się sprawdzało, to ja nie wiem CzWD27

Zbierali się, da jednej bywała, w wioski byli. Nu ta wtedy karawroty ja, karawroty przędli, że takie karawroty, u mnie szcze i teraz karawroty te jest. Nu i przędli na tych karawrotach. Zbi'erzym się i śpiewają tam. I wszystkie młodzież zbierzmy się i przędzimy wszyscy. [*Co śpiewaliście?*] Na pieśni tam polskie śpiewali, tam już takie... pazapamniała. Polskie, polskie, nu polskie śpiewali, nu i tego. [*Czy zbierali się same dziewczyny?*] Tak, dziewczyny, no i przychodzili chłopcy... [*A co robili?*] A tam oni, tak! Wiesz, jakie chłopcy, ot, to zaśmieją, to, to zagadno, no tak jakimś śmieciem, to raschachocz się, a my tutaj naprzędzimy OsAK29

B'ywała chłopcy przydo, przychodzą na wieczory chłopcy, przychodzą, a ja jidę, u mnie więcej była zabawa, u domie moim. Nu a wtedy jido woni, chłopcy te i myślę sobie: Boże moj, przydo wo, a co jim? Wiesz, kiedy i wypiwali, tam jaka butelecčka mieli tam, pandzili wtedy wódke swoje. Nu to oni jido, ja ji myślę, Boże, moj Boże, ja ide i myślę, mówię: co to teraz będzie mówię, bo chłopcy jido, a mówię, nie m'a co jeść pad'ać. Jeść nie było. Nu to już, to w roku było, ja wiem? To jak było, nu ja dwadzieścia lat miała, o, a teraz, pani, siedemdziesiąt, a dwadzieścia, pięćdziesiąt lat temu, naz'ad OsAK29

A zimo zbierali się wot młodzież, więcej zbierali się wot dziewczynki, przędli, takie nu kaławroty brali i zbierali się wszystkie razem. Albo ktoś wionzał on coś. No do jednej chaty

i tak ot po kolei ot, jeden dzień w jednej chaci, drugi dzień w drugiej, trzecij tam, o tak... młodzieży i chodzili. Śpiewali, nu i przychodzili i chłopcy tam, i zabawy byli takie, nu ot takie byli zbiórki kOpLS29

[*A jakie zabawy były?*] Byli, a jakże, pod skrzypce tanczyli, pod bajany i pod akard'eon, i tanczyli oh'o jak! Szcze mój brat troche grał. Po mieszkaniach, w kogo wieńksze meszkanie, tam i zbierali sie, i z drugiej wsi przychodzili, i chłopcy; dziewczyny to nie chodzili, a chłopcy to z daleka przychodzili... w remizji było, a jakże. Remizje, a nie wiem czemu tak nazywało sie. Przedstawienie było. Przedstawienie tutaj były i wszystko tam kOpAB30

No na wsi tancy bywali, ot dzieśkolek chot' mieszkania podbierzym taky ot, duza nie była lampy tich, światu nijakiego, to lampy zwykłe, karasiny nalejim tam, szkło na wierzch nałożym i czy ona wiszonca była czy ona gdziekolek do ściany była przybita, liczba [!] pali sie, jednej mało, druga koła drzwi, pawiesim lampek, karasina zalewali. No i wot muzykant zaproszony, muzyka na samej centri będzie siedzieć, grać, przeważnie był baj'an, i ta, bubin, skrzipka. No a no już jaki wiadomo. Raniej zbierali śe tak: tancy będo, to już ido z daleka słyszam, że ido śpiewajonc. No tak nie wypiwali jak teraz, jeżeli ktoś ma no to, wtedy, dzieśkolek za wengłem, a czew'o: „dzikofoņa butelecżka nalana...”; i wypiji, no i ot, a jeżeli nie tak, samag'on robili, samagonu kto wypiji no i "ot. Tańczyli, przyjdzie chłopiec, ukloni sie panienku, sała poszła no i czy tam walcy czy tam krakowiaka czy tam jakiegoś innego. Jeszcze pamientam, moja siostra rozpowiadała, ja na tanci nie chodziła, siostra na dzieśięć lat starsza była ode mnie, to w jednym mieszkaniu tańcy zrobili, no i z czegoś tam zosprzeżczali sie chłopci, no i coż, duszło do bitwy, lampa ta pobili, karysina zapachła no i posz'ed mordustrepus [!], a gospodarz mówi: uspokojcie sie, bo ja zaraz was wrzontkiem wszystkich zaliju. Kiedy on tam wrzontek ten zagotuje, tak niewiadome kiedy on zagotuje. No jeszcze jakoś i do krwi duszło tam, i pobili sie jednym słowem, no i rozeszli sie, jak i koguty wszistko jedno. O tak. A wiencyj coż tam takiego może być kWiZW30

Zbierali sia wszyska młodzież raniej po domam, dzie do jakiego domu wybrana. No nas był wieś duza i był dom pośrodku wsi, no jak to byli wszystkie, że zbierali sia u nas, nu. I stali nie tylko co takie starsze mamy i "ojca rowieśniki, no takie młodeż przychodzili dziewczenta, chłopcy. Przychodzili z prontkami, z wionzaniem, chto spicy, chto kondzieli zaprzendził korowłoty [!]. Prawie każdy wieczor zbierali sie. No to młodzież, kto aniegdoty, kto bajki, kto jakie wierszyki, kto co umiał, wszyska młodzież. A nas już, myż takie byli nu moża lat dzieśięć, moża po dwanaście, takie wot pacanety, co my tam tedy rozumieli. To nas na piec zagonio, takie ruska pieca. A my przez kaptur paczszym do jich, jak oni takiego szkaradnego tam coś takiego... Późni śpiewali piosenki różne, młodzież: dziewczenta i chłopcy, to ja mocno chciała mie sie śpiewać, to wszystkie uczyła od nich. No najże byli ruskie już pieśni, nu śpiewali moża i polskie, ja już polskich mała pamientam... A teraz młodzież majo magnitafony, majo radia majo i nawet nie śpiewajo... My dawniej jak tylko konczy sia muzyka grać, my zawsze o to już kółka koło drzwi czy tam na podwórko wyskoczywszy, już naokoło i śpiewamy albo jakie charawody GirWM30

[*Adwent*] Jak rani, to już, a jak u n'as post – wiaczorków tych nie robili. A młodzież zbierali sie, zbierali sie, przychodzo dziewczynki gdzie, dziewczenta i chłopcy przyleco, no i wtedy wyrabiamy sie, co nam przyjdzie na pamieć. No tyko że nie tańcujim, muzyki nie ma, pieśniów nie śpiewamy, wszysko. Rozmajicie było, tamże i zaraz bawim sie jak dzieci

u jakieś kury... chawanki ci co... Mamy i krosny porwali, tak mama z wianikiem stała, biła jak tam chował się chłopiec na ten brzeg, krosnow u l'as, a tedy na nitkie te, z piecy zlazła, daw'aj! Tak i wszystko. Chodzili tak pa wieczaruzkach, wszystko GimWK31

Teraz ja o przyde wieczorem, już nie mogę posiedzieć, chce się leżeć. A dawniej i na tanculki pójdziesz na wiazorki. Po wioskach robili raniej, jak moja sama pierwsza młodość, to już było jakichś osiemnaście, dwadzieścia lat, to po wioskach pa domach i u n'as, u swoim domu, byli tancy. Tam muzykanty zbirajo się i tańczą drużnie, nu wot drużni'ej. Teraz tak ja nie wiem, mne teraz to nie bardzo podoba się tak młodzież, jak siebie prowadzo. U n'as skromne wszystkie byli jak odziane, tak i wszystkie jeden drugiego drużnie, pieśni. Nie było tych rozmajitych mahnitafonów ni tam co, sała śpiewała i wiasoło i wszystko... ot młodymi po polsku, ale wienkszość po... ruskie pieśni śpiewali. A gry nawet pienkniejszy, jak to gry. Nu muzyka na tancach. Byli muzykańci, takie nawet kardiony [‘akordeony’], bajany takie byli. A tam przy granicy to takie byli, że bardzo już pienkne muzyki byli grali. A jakie gry, tak ja nie wiem to już skond tam było u n'as. Toż czszeba było dzie da klubu, do klubow, było do Kar'asinów, mnie było czszy kilometry z lisznim, to my tam nie chodzili. Tam już to było przyjente, że na miejscu, żeby gdzie nie chodzić... dali. Nu tam była, gdzie u kogo taki jest pokój jakiś tam swobodny, raniż tam tych meblów nie było jak i co nastawione, tam puszczały gospodarzy, dzie wienkszy dom tam i tanculki. Da nu dzie tam płacić? Nu młodzież jest w domu i przychodzo. Nie zawsze to, żeby było u jednym domie. Już w zimie w tym, gdzie wienksze, tam czeńści'ej bywajo, ale wszeńdzie bywajo. Jak latem to i dzieś w jakim gumienku ili wo gdzie. Też tam brzozkami ułożo, nałożo i tańczą. Młode jest, laty jest młode, wszystko jedno GimWK31

Dawniej klubów nie było, w chatach, tam dzie chata wienksza wot. Nu muzykantów prosili jak tam miejscowy muzykanty, na harm'oniku grali i na cymbalach, na mieście harm'onika. Nu zbirali się chłopcy, a my jeszcze tam dziećmi tam sidzieli tam gdzie kontam, a on'iz siedzo na ławkach wieczoram w którym domu. Nu zbirali się na wieczór już, nu przy lampie. Lampa taka była karasi'in kOpSS31

I wot takie wo jak zabawy. Nu takie wo zabawki, nu tedy takie wo byli, karawody chodzili, i pa polsku trochę i śpiewali żeż. [*A co śpiewali?*] Co ja tam, już mnoha let przeszło, wiele lat przeszło, ależ żeby tak "o, przypomnieć. "Ot tak: „Co wy tam robicie tam? – Mosty budujemy. – Dla kogo ty mosty? – Dla pana starosty. Wiele koni zaprzęgami, a jednego zaczszymamy”. A gdzie tam wspomniesz, Jezus Maria, toż wiele lat, mnie szédziesiont już chyba szósty rok, a już pamientam takie, takie wo, ta te. Nu ji a, polkaż taka wo teraz tyko tak, światło ot teraz u n'as u klubie na przykład, światło wykluczo, pa ciemku tancujo, nu co tam widzieć można? Można tam jeden jednemu na głowe zal'eżć. A w nas żeż pienknie, choć nie było, światłoż nie było, lampy takie wo wisieli, takie wisiuszki tak, karasinka, ot i nawet można było i dwie ich, lilija [?]. W jednym wengle ot na przykład, w jednym wengle wisi lampa i w drugim, a tu tancze, nu to tak, ta tanczo tak tanczo, a adpocznoń. A kobiety wot takiego wieku jak ja, jak wot Ant'onowna moja... przyjdo, my dieuki beńdzim stać dziekolek tam, może u progę, a wszystkie takie wo już siedzo żeż na pierzni [?] i paczszajo, jak my tancujim, o tak. [*Często takie zabawy się odbywały?*] Aj subota, niedziela i da paniedziałku, nu tak i wot. Nie było tedy nijakoj płaty, na przykład Zielone Świontki, to tak, Zielone Świontki, dwa dni świenta, teraz ja nie wiem: Zielone Świontki jeden dzień

przeświontkujo i tedy jido na rabote, nie ma czasu, robio i robio. No ji wot, chłopcy bioro butelke, a dziewczenty bioro zakąske i źbierajo sie do jakiej mieszkani [!], i wot ta już, takie już, taka hulanka, no już i może dwa dni hulamy, o! Tak było. A teraz? Dobrze było prawda ji, da wesel'ej i choć może my skompi'ej żyli GrES32

Żonaty to kiedyś tam z sobo, tam źbiorą sie sąsiedzi, tam jakie wypijo tam, nu na przykład mogo we czterech zbrać [!] sie, u jednym mieszkaniu. A raniej żeż, Jezus Maria, tam, jak na przykład tuty w Gawranach może jakich była domów może... [*Dużo było kiedyś?*] Tak młodziaży, i jesch'o przyjdo i z Rudz, i z tych, z Macelan, i tam, i abalanskie te przyjdo przez jezioro nu, nie wiadomo ile, młodziaży GrES32

[*A co robili na Jana?*] Teraz wiencaj, o jak ja młoda była, młoda i malenka, teraz wo jakści zaczęli, hulajo, a raniej jakoś tak u nas tutej, może dzie i była. Tyko jeżeli Piotra, to w domie chto imieninnik, jak masz z czego, to już powinszujesz, wianki wiaszali, pletli dembowe wianki. Jeżeli ty Piotr, to tobie na Piotra, jeżeli Jan, to ź wiazciora, w nocy rani'ej przydo tam, krencon sie, krencon sie i gwoździki wbije, żeby nicht nie widział, chto wianek powiesił. A potem dembowy wianek ploto wiazciorom i kwiatki tam do tego wianka tak wtykajo, żeby nie zwalili sie i przydo, i powieszo wianek za drzwiami tam już na podworzu, jeschce czymkolek wezmo trochi drzywi przywionżo. Ot z rana tam wstajo, dziorh, dziorh. Nu oderwie tam żeż na dłuha nie. A wieszo że okna odkrywa sie, to i na głucho jakkolwiek zawionżo, przez okno wylazujjo. Nu i wianak wisi, i potam już tam pozdrawijjo już, jeżeli u kogo jest i hulajo. Wo tak tyko była. A teraz wo jak te kastr'y tutej, to ogni palo tam to.... BaHCz35

[*A gdzie te zabawy się odbywały?*] Nu na przykład wieś Łomiany czy tam Wołyniszki, to tylko w Wałaniszkach, a na zabawach to jido, zapraszajo tam czy nie zapraszajo, usłyszeli że: a dzisiej w Wołyniszkach zabawa jest, a tak wszystkie, bliźnie te, sionsiadzkie wioski, te same wioseczki, ido wszystkie na te, na zabawa, na taka no, tanczo pokażo. [*Każdy mógł przyjść?*] Każdy, tak, każdy. A dziewczyn zapraszali. Chłopcy przychodzo na przykład, "ot, w Dryświatach zabawa, dziewczyn swoich to na przykład mało, jak on jednego tam chłopca poszło, tam w Łomiany, żeby sprosił dziewczyn tam. Na zabawa przyprowadzi tam, a jeżeli jest, rańsze to samochodów tych nie było, przywozi, a to tak piechotom przychodzi MaMB37

rodzaje zabaw

O, fanty. Piersz posadzo jednego człowieka, da karteczka. Nu wot zbiera fanty. Wot pani wrzuci to, tamta pani grzebień wrzuci, tamta chusteczka, on wyciongni nu i to beńdzie czyszczać. Nu i co osondzo za ten fant: czy pośpiewać, czy potaćńczyć, czy co. Nu siadzonce powiedzo, że pośpiewać. Nu wo odśpiewa piosenka, przychodzi, zabiera fant. Tedy on wycionga chusteczka. Wot czyja to chusteczka? Co osońdzo? Potanczyć! Nu wo tanczo, ona zaprosi wszystkich, żeby pomogli, żeby potanczyliby DaKM13

Fanty źbierali wo, fanty. Ot zaraz dajemy czapki i każdy swoj fant, a no co masz, co dasz, kto da. Jeść i takie ci tam papierka, czy chusteczka, czy cokolek już te, ty może jakie tam, co jest, jaka czy szpileczka, cokolek, nu ji tak. Ot już grajo, te fanty źbierajo, do czapki jakie, na tance zebrali, nu ji tak. Ot siedzo już i tego na zabawie. Nu teraz fanty, nu ji czyj to fant, ot tam mówi czyj już tego to, tak. Już mówie co ji jemu co, wykupić ten fant czszeba: „co mam czynić, nu co mam czynić tam”, jak już tam zabawy takie. Nu on już i czyni i tedy już

nie zbuntował się, tak znaczy fant to daje ten. A kiedy nie, tak nie, już tam i tego. Nu byli różne takie zabawy, i wiency zabaw ArDaWB29

No tam pierścionek ugrali. Ot wszystkie ob kołka zbioroń się, stano, my wtedy pierścionok tam, no jakiskolek no tam, z drotu... wykręcony, no ot jeden drugiemu przedaji, przedaji, przedali, no a potem wyzywajo, już kogośkolik ostatniego... Bywali tam rozmaite igry, wiecie że już dawniej to ji zapomniało się dużo kWiZW30

Szli, to wszyskim bawiliś, o. Jak drugi raz tancyć nie można, jakie posty byli, wieczorami to fanty różne tam bawili się. Jak w fanty grali? No jak – wybierali kto jaki, kto co, kto co da. Ot jaki kto pierścionek zdejmie, kto jaka broszka, kto rozczoska, jak kto co, kto by zbirał do czapki tam czy do bereta, do czego. A późni we dwoje pójdo i mówio co temu fantu osondzić: czy tam pocałować czy tam kogo, czy jaka piosenka jaka zaśpiewać, czy tam coś takiego. I tedy ogłaszajo... ty musisz to robić, no. Tak było i spełniali nu karawody różne cała noc, drugi raz i tanców nie było i siedzieli, bawili się, piosni śpiawali. Teraz zupełnie inaczej żyjo GirWM30

A no takie flirty, ja pamientam flirty byli. Nu takie flirty: jeden liścik taki żouty, nu i tam u panienki list, i u kawalera. Nu i tam takie pytania i odpowiedzi nu tam tak naczynaje się flirt. [*Jakie pytania były?*] Nu to tam różne napisane już nie pamientam. Jeden bierzy ten liścik i drugi, jeden przeciw jednego stoi nu i tam te z ksionżki tej, z l'iścika pytanie i odpowiedź. Tam nu żart, takie żarty różne, nu jak i maładzi'ożnyje tam coś po kochaniu tam co, wot nazywa się flirtować. To już była łatwiej, a tak u nas spatkajo się i nie znajo o czym mówić: kakaja páhoda tam. A wot teraz, a tedy było tak flirt kOpSS31

I wot takie wo jak zabawy to aj, i fanty zbierali, i "ot na przykład, wyjdzie dziewczyna i wyjdzie chłopiec. Chłopiec wybiera fanty u chłopców, nie, u dziewczynek, a dziewczyna zbiera w chłopców. Ot, chto tam co ma, może dać tam zapalák puszcetzke, może dać chusteczke tam, nu, i tedy już wychodzisz i tak: czyj to fant? A tam już pytają się: a co jemu uczynić? Nu takie wo zabauki. Nu co uczynić? Ta wyjść na przykład, kiedy dziewczyna pawiesilić wysze liszerńba [?!]. On'a stanowi się na, takie nu jak teraz, wo taboretki, a raniej to byli zydlí takie długie. I dwa chłopcy stanowi się wo tak wo, i, jeden jednemu wo tak wo, i jeden jednemu tak wo, a już ten wrywać beńdzie wisznie, chłopiec już tam. Żeby zerwać wisznie, dziewczynnu czszeba ucałować, no tak wo. Nu takie wo zabawki GrES32

noc świętojańska

Nu wot odbywało się bardzo wesoło, na dwa etapy: młodzież oddzielnie, a starszy oddzielnie. Jak zwykle chodzili w pole, pod żyto i tam palili ogień. Nò tam jak było wszyscy żniosó co była, kto co ma. No zakonska była, wódka śpiewy, tańcy i przez ogień skakali tam, nu tam jakie, wsiakie i do rana kMiMD25

tańce, muzyka

Jaka muzyka była? Fokstrot, tango, walc, walczyk, polka. [*I młodzież umiała tańczyć?*] Tak. Jedni od drugich, jedni od drugich, nigdzie się nie uczyli CzWD27

A tancyli, tancyli polka, walsy, fakstroty, krakawi'ak kMiMD25

A tańcy byli to nie te... raniej polka, podyst'an [!], podyst'an to chyba ruski był taniec, ale też piękny, krakowiaczek, walc, i walc wirowy, i walc wolny, dwa takie byli walcy, nu i co jeszcze, oberek był polski. Oberek nu taki "o z podskokiem, wesoły taki taniec kOpNN27

Byli, oj, sobota i niedziela, sobota i niedziela. Jakie pienknoty byli, jakie m'uzyki piekne były, teraz takich m'uzykow nie ma, ja mówiła, jak ranij byli, jak, i na bajanach, to ja mówiła, ziemia łączyła sie, daj sie, wo ziemia złą... przełączyłaby sie, i wieczór był i nie straszna była, co za m'uzyki! Boże moj, Boże! Bajany byli, tedy były skrzyпки tam, tedy był na skrzypkach grali, a tedy był, te jak oni, wot, w gembie co takie trzymajo, jak ono, zapominam, jak jego nazywać, aj, zapomniała już, widzisz. Na skrzypkach grali i baj'an grał i skrzyпка i śpiewali tam, prosto, ziemia łączyła sie, jak zaśpiewajo. [*A tańce?*] Tańce, polki, walcy byli tam różne, różne, tam i kólecčki różne byli, i te wo takie, ali ja i tam wiecy u nas toże i pa litewsku było. A takich polskich toże pazapuminała, była pienknych toże... Ubierali sie [*na zabawy*], czym mieli, takim ubierali sie, takie ubiory byli, inakszych ubiorów nie było, nu byłoż tam, była, może co tam troszeczka było... A jeszcz'o pójdzim tak wo wszystkie wo za ranie, no ido trocha, tak wo, poki wszystkich daczekami, zbioro sie, już ta, która przychodzili, no tam był taki muzykant, a tam staruszki mówili, jego baja'n stał, to bywała, pójdziem i prosim, zagr'ać proszo, dla sluchu, tam ziemia łączyła sie. Takie wo ja nie słyszała, żeby teraz usłyszeliby, to padliby na ziemie. Oj, oj, oj, jak. Może i teraz dzie jest z muzykow pienknych, ale teraz ja niebardzo, nie, takie wot, wszystko takie OsAK29

[*A jak takie zabawy wygladały?*] Nu nie tak już jak teraz, wo takie, a, aj nu takie, fakstro't tancowali, oberek "ot nu co tam jeszcze? Wals, poleczku. [*A gdzie się spotykali?*] U klubie tam, tam u n'as było, u Gawranach, tam, stara taka Jasinowiczowa była, ona też może krewniaczka była waszym? On'a wyjechała do Polszcz'y GrES32

Tańcowali wals, polke, fakstroty. A grali muzykańci takie wot: baj'an ili akardyj'on nu jak tam, nu co bubien i wszystko, wot takie, ja dziewczynaj była kMiEJ33

Tańce byli "u nas: wals, poleczka, krakawi'ak, modesp'an, tango, fokstr'ot MaMB37

piosenki

Aj rozmajite pieśni śpiewali, aj jakie chto umiał, takie i śpiewali. Pa rusku, ruskie pieśni, jak chto umiał. No wiecie, my starsze tak umieli jaszcz'e i polskie, a już terazniejsze dziewczynki, już młodsze, oni już wiencej ruskie pieśni, nu wszystkie my razem śpiewali kWiJS26

wesoła historyjka

Nu mnie może na tamta pora jak chodzili z Gieniej [*siostrą, na zabawy*] może jakich może, nu policzyć już, na pięć lat starsze, jej może pietańście, a mnie nu wot, dziesiąc, a dziesiąc let už'e ja toże chacz'u iść'i patancaw'ać, panimajesz, a ob'uć sie nie m'a da czego, biednie żyli żeż, nu a w co obuję sie? Ja wezme jej, myszle, aj ona nie wiadomo dzie ta paszedzzy da panienek, swoich koleżanek, ja schwyce jejna basanożki i paleca, a ona i teraz, ja czszydziesty siódmy nosze, a on'a czszydziesty dziewionty, chyba ten basanoszek [!] mnie tam padchodzi? A chłopcyż tak mówia: a-ja-jaj! Tyż, mówi, taka tancujorka [!], tylko ab'uj sia, to beńdzisz tańczyć cała noc. Nu i myszle sobie, a, we-

zme ja Gieni te basanożki swojej siostry, i on'a, cokolek najdzie jeschc'o, abuje sie, no ji przyleca. A jeschc'o takie byli karawłoki wot wszeńdzie i łódka tak wo tam, i wełna i wszystko, i tam krenci sie. Drzewniany ten stan'ok už nazywa sie, ten karawłok, a tam taka, niterka co kreńci sie, i mazali tłuszczem, i jak pokreńci sie on taki jak dziegieć już czarny, i panienki brwi malujo: aj, daj ja posmaruje, wezme z tego karawłoka i tak wo, i czszebasz tam czut' czut' tej włoski, a ja tak wo naprawadza te. I sama wiele siły mam i paleciała już pierszy, żeby da Gieni zalecieć, a "u mnie warkoczy byli wo takie wot, długie i długie, gęste włosy. Nu i staj'u ja wże raździ'awiwszy sia, an'iz tut panienki, nu tam już rudzkie te dieuki już stoja. A kiedy Gienia przyjdzie? Aj Gienia zachodzi, moja starsza siostra, jak schwyce za ko[...], ja bieg'om uciekam już. Basanożki schwyce, bo jaż nie [pamientam], oni'z pobrudzom sie. Basanożki w rency i sama biego'm, żeby, a mama mnie, nu, pazwalała co ja tyko chcem, to ji on'a mnie pazwalałaby. Mama aj, pahladz'i chto Gieniu tam, zara tancaw'ać, kto beńdzi przapuszczać. Nu ja, pryd'u mamyj, mama jeść stroji, tam ja krowu zaprawadze, i mamaj tyko raspawiam, aj Gieniu taki brał, a drugi tam przapuszczal. A ty szcze tancawała? Aj, nie patancawała, a gdzież ja patancawała? Gienia jak wyszła, to ja te basanożki, żeby Gieniu nie pakazać i żeby nikt nie widział, to ja przyleciała i tyko raz na ten, jak on nazywa sie? Na dach i zarzuciła na chate, a chata była, nu gdzie Fruza żyła, ja że Marinkie sto raz rask'azywała. I ja tam wzięła i zarzuciła, ale oni byli te basanożki drzewniani, drzewne. Toż to takie wo, ale tu wo był kabłucz'ok gdzie, nu ji padeszwa ta, a tu takie wo, i u n'as taki u Haławaczaw był, Diediun'ok Janak on robił i te, wyrabiał basanożki drzewniane, i tam jakimiś jeschc'o abstukać umie, i pamaluje. U Gieni jak dziś pamientam, s'inieńkie takie byli, sini kraski pamalawana, zarzuciła ja i wyszła i mówie, ja mamaj skaż'u, nu tak ja mamaj: co ty mnie bijisz tam. A gdzie basanożki padziała? Aj nie znaju, ja nie brała, i jeschc'o tak "o wiesz, jak u dietwie pamientam, czsze pabożyć sie. Da dusz'y nie brała, a ja i pabożym sia, ale nieprawdziwie. Bożym sie: da dusz'y nie brała a on'i tam. A tedy už ona pójdzie tancować, a ja wże [tu jakaś niezrozumiała zamawianka po białorusku] pastawie i ona mamaj beńdzie mówić żeż, mamaż beńdzie mnie łajać może, i ja tam długo jak rzucili te basanożki, to oni pa dziś dzień on'i, słoma ta zgniwszy, wże przylipla, ta słoma tam, zeszi sie "o, "o takie wo, w dietwi wszyskiego było GrES32

zabawy współczesne

[Młodzież] bawiła dawniej, wo teraz tam da kłuba pójdo, jeden paskacze, jak, jak, jak, jak choroba jaka jemu trzęsie, paskaczy, a dawnij pięknie tancujo, m'uzyka pienkna była. I starsza przychodzili, przyjdo, starsza siondo na ławkie, papatrzo... Nu, kłubów nie było u nas wo, jak teraz... A teraz, teraz tak snujo, jak widzisz, zobaczysz, tak sie snujo, jakby tam ni wiadomo co, pijane... stojo, cicho... Wot jeżeli ja teraz przyjda: nu, chadi! Było inaczej, zupełnie, a teraz jak zwiry, jak zwiry JuAL20

3.4. Zwyczaje, wierzenia, wróżby

Wigilia – Boże Narodzenie

Nu na Boże Narodzenie, po wigilji leco, płoty bioro: czy para, czy nie, czy wyjdzie za mąż czy nie i tak ot, mieszkanie zakrywali, po mniasteczku chodzo nu po wsi chodzo i drzwi zakrywajo, nie może wyjś, kto jak nie ma dwoje drzwi, to wyjdzie, a kto nie ma to ʼi siedzi DrśSW20

To tyko na Wigilje to już wróżby byli. Ot wychodzi dziewczyna, słyszy dzie ot pies szczeka w jednej stronie, no to stamtąd beńdzi [chłopiec]. Albo tam łożyli karteczki pod poduszka, dzie imiona chłopców, nu i wyciongali. Aj tak nu i tam było, że tam świecy, ja to nie wiem, palili tam świeca w nocy, a co tam robili ja daże nie..., straszno kDrśMR22

Później były wieczerze na sianie. Siano było i cała rodzina siadała za stół i to na sianie odbywała się. Siadamy, zegnamy się. No a później, jak młodzież, później wróżby była. Wróżyli tam i co tam: i to drzewo przynosili, liczyli te pauki. A to musiała być para ili, ili nie para. Ot później to tam było tych, nu tam palili pamientam ten, palili papier na talerzu. No też patrzeli tam, co to zostało się, kupa jakaś tam, ot takie. Chodzili tam, chodzili płot tak o chwytali. Ot płoty byli takie, później kołki liczyli: czy para czy nie. [A do kościoła?] No a jakże, my prawosławni, nu też jeździli, a jakże, my jeździli do cerkwi w Jodach, to niedaleko, katolicy do kościoła jeździli. [A świętowaliście też święta katolickie?] Nie. [A wróżby?] Takie same, ta młodzież to zbierali się nie, razem i do nas, my tak do katolików, prawosławne wróżyli jak święto. [Nie było jakiegos podziatu?] Nie, nie, to zbierali się jak święto na przykład wam, tak d'o was, jak nam – tak do nas. Nu w pierwszy dzień świont to zbierali się młodzież nawet z dwóch wioski i w nas nazywali cieszka, to „żenili”. Siadali parami i tam tam przynosili kto co miał, to były jedzenia na stole, tam m'uzyka grała. Muzyk'ant we wsi był tak, tak na tego. No i parami tak, tam za stołem, tam wypili po kieliszku, to dawniej tak nie było, tak dużo, troszeczkę, no i później tancy. Jakie tańce byli? No tanceż byli to polka jak, jak zwykle polka, pierwsze. Pierwszy numer polka później tam jeszcze... Krakowiak był... We wsi to zbierali się dzieci, to tam i skakali, i skakali i tak, tak wszyscy nauczyli się SoXX24

A później już też orzechy bywają na Boże Narodzenie i zagadywają, a jak nie ma, tak te kluseczki. Zagadywali. Ot bierzesz ot ja weźmie ile tam do renki i wam pokazuje: te ci te. Cotka czy liszka? Jak powiesz liszka, a tam beńdzi cotka, to nie odgadniesz, to musisz oddać te [tyle samo]. A jeśli odgadni, ode mnie już zabiera te kluski. I to to już było znaczy, była zabawa SzDoHP25

To na Wigilia była wróżb, oj. To już dziewczenta, młodzież zbierała. Rozmąjite wróżby, o tam była taka popularna wróżba: czapki z głów chłopcou zerwą i na wielką ławą położa. Pod to czapka tam lalka tam, wengiel tam, nu... Ja już zapomniałam tam, jeżeli wyciongnisz lalka, to za monż nie wyńdziesz, beńdziesz miała dziecko, tak. Jeżeli wyciongnisz wianek, to wyjdiesz za mąż. Jeżeli wyciongnisz pałeczki, szczepki takie je, no, to grób, umrzysz prendko. Nu tam wszysko było ponakładana. P'otom kur ciongali spad piecau i daw'aj karmili. A potem buty zdejmowali i stawiali jeden przed jednym i do proggu. Który pierwszy, wyjdzie za mąż ci ożeni się kMiMD25

[W Wigilię] sama młodzież, ona i teraz wróży, i dawniej tak sama. A takie tam i wróżby. Świecy palo, albo roztopio, na woda ten zliwajo ten, wosk ten, papier zgniecim, palim.

Coś każdemu, coś pokaży sie. Albo wliwami w szklanka wody. Stawim na czarna sukna, nu czarny materiał z wełny, żeby byłby. Do szklanki z wodo łoż'ym obronczke, no i tedy przyglonda sie ta obronczka, co tam, co. Godzinami można siedzić. Pamientam w czasie wojny tak samo. Mama paczszy, bo oba braci byli na wojna zabrane. Nu postawiła ta szklanka, ja sama pierśconek ten przyglondam sia – objazacielno żeby byłyby obronczka święconca. Przyglondała sia, przyglondała sia gdzie tam brata zobaczyć DrśJM25

Wrożyli, kiedyście tam wosk wylewali, pamientam na Wigilia, wosk razegrzewajo, woda lejo, tedy przez ściana paczszajo na, za cień, co tam na cienie tym, co tam wylało sie. Aj, nu wiadomaż, wyrabiali sie ludzi młode i wszystko. No co tam było? No zapiski pisali, tam imie, chłopcou mniej wiecej, których znaje, pad paduszka łązyli, tedy ciongali spad paduszki na Wigilie. Wot położy sie spać, a tedy spad paduszki cionga, jaka imiona wyciongno, o taki beńdzie monż. Ja kiedyście pamientam siostra wyciongna Janka, nu i rzeczywiście był Janek monż. Wot u nas kiedyście była sonsiadka taka, Stasia był'a, tak ona, jej zrobili studnia na Wigilia, zrobili studnia z zapalāk, nu si'arczykow, rozumiecie, zrobili studnia pat łożkiem i położyli zapaleczek zamiast kruczka. I wot ona nie znała nic ona, co jej tam zrobiona, ona położyła sie spać i śni sie, co przychodzi niekad'uk papieroski da jich u studniu pa woda. Ona i wyszła za tego nikadziuk'a, wot on przyszed da j'ej u studnia pa woda. Ona i wyszła za jego i ona mł'odzieńka była, a on stały chłopiec był, i ona wyszła za jego. Rzucali buty z drzewa, chwyтали achabkami, rozmajicie było. Latajo, drzewa kradno, potem liczo ile tam pałeczek do pary ci nie do pary... kWijS26

Aj tam, i świece zapalili i woda leli, u lusterka paczszyli tam, wszystko tam, nu... Ja już teraz nie pamientam, to jeszsz, jeszsz młode byli, dawno bardzo było, tak ja już nie pamientam. a wiecej moje starsze siostry, on'i już tam wiecej z koleżankami tam wszystko t'amaka, i świecy palili i lusterek paczszyli tam, i dużo co robili Δ Drzewa, drzewa brali spod chatów, spod cudzych chatów trzeba drzewa, drzewa ukr'aść, przywieści do chaty, i policzyć ile pałek, to znaczy jeżeli para to za monż wyjdzisz, a nie para – za monż nie wyjdzisz. wot, taka, taka było Δ A potem jeszsz'e, a trzeba jiści pod wengła, do cudzej chaty i posłuchać co mówio, jesli powiedzo co: „idź”, to wyjdziesz za monż, a jeżeli „nie jidź” tam, „siedź” ili szto-to tam – za monż nie wyjdzisz, no wo takie "o. My polecieli da swoji babci posłuchać sia, co bendo mówić. i my tam pod wengłam tym, t'amaka koła sianów, koło oknów tych, słuchamy sia, a "u babci przyszedszy córka, przyszedszy oni tam w'e dwóch, oni usłyszeli co, chtoś koło chaty chodzi, śnieg skrypi tak, oj, słyhać sia, tak oni mówio: idz'i, idz'i, idz'i! – krzyczto spieczalnie Δ Trzeba jabłeni zawionzać, na Wigilie trzeba jabłeni zawionzać, żeby przy... pójsć i słomo zawionzać jabłenia, słomo zawionzać. Aj my tutaj. Później już kolacji ji palacieli jabłeni zawionzywać. ja razarwiwszy sia a! nu senk, zabrali aż u padniebienia. Zawionzywali t'amaka pozawionzywali te jabłoni, przylatali do chaty, a na co to jabłeni zawionzywali? – pytamy sie u mamy i u papy pytamy sie, a na co te jabłoni zawionzywać? Żeby było pijaków dużo, a! Ja mówie: jeżeli znawszy, tak ja nie poleciałaby jabłeni zawionzywać, ja myślała, co zamuż może ja wyjde, "o tak "ot, różnie, różnie było kDrśBZ29

Młodzież tak oni tam wyrabiajon sia, to oni wrožo, to oni tam tego co im mówio, siana, sianem jak my mniejsze byli, siana wyciongni czy tego, czy długa, czy beńdzi rosnońć tam cości takie było. Tam to oni drzewo ido kradno, ile przyniesi drzewa czy para, czy zamuż wyjdzi, to jest takie. Tak, a jesli nie, toż tedy nie, ale czensto u nas wo jak i ja, nijakich tam ni wroźbow ni co tyko tak że już taka tradycja ArDaWB29

No tak, to siano wyciongiwali... jeśli dłuższe wyciongnisz, długie siano... tak wróżyli, i składali papier i palili, co tam zostanie kOpAB30

Na Boże Narodzenie, tylko o podparli wo mnie i koniec, co mnie. [*Jak się wydostać?*] Nu tak, a co mnie, ja tutaj u mnie krongiem drzwi jest, oni wsuneli te w te, zakryli krongiem. Co tu beńdzie? Al'e ja prawda odsunął, podała sia troszku PelDrśBMk31

Siano. Tak teraz siana takiego nie ma. Tam jakieś główki czy jakaś trawka, tam leżisz, dostajesz i wyciongasz tam. [*Co to znaczyło?*] Nu wot, co chcesz. Ile lat przyżyjisz tam ili co wo takie. A a tak bardzo my nie gadali, to już gdzie wot wioska, to oni wiecej zbierali sie tam, gadali kMiEJ33

Boże Narodzenie i Trzech Króli – kolędniczy

Na Cwszy Króli tak chodzili czszej królowie, na drzwiach piszo krejda Kacper, Melchior i Baltazar oni piszo, nu przydo czszy króli przebrawszy sia, jednym słowam pienknie ubrany. Aj ludzi musi przedzewali sie, ja to nie pamientam, bo, dzi'eteńka, ludzi to ludzi tak chodzili, przedzewali sie, korony takie porobione nu wot, pazdrawlali, życzyli dobrego wszyskiego, na nowy rok, starego przependzali, nowy przychodzi kWijS26

Nu dzieci pod okno przychodzo, śpiwajo piosenki. Kolendniczy, kolendniczy, ja jeszcze pamientam. Ot moża ad, od Grodna przychodzili i u stryszkach nocowali, już wzrosłe, chłopcy, dziewczyny, przeważni chłopcy na koniu z wozem jechali. Wszysko tam brali, cobyś nie dawała: i chleb brali, i pieniendzy brali. Nu tam był król Herad, tam był diabeł, tam wszysko było. Nu a potem obeszi po całej wsi, a w Stryżkach był'a zabawa, to trzebaż jim potaćńczyć, z młodzieżo pob'yć. To te wszyskie swoje szaty zdjeli, kostiumy nałożyli, brody swoje ubrali. A na utro, no utrom trzebaż już jechać, jechać już do drugiej wsi. A czym wymazać sie? Kominy to wyczyszczony, sadzy nie ma. Oj było śmiechu, oj było kłopotu. Sadzo wymazali sobi twarz i to był diabeł, straszny taki diabeł kMiMD25

A na Boże Narodzenie to chodzili ubrane za czorta, kto jakie czym, aniół. Na Trzy Króli późni, późni Bożego Narodzenia, Trzy Króli też chodzo. Wołowniki [*tu pomyłka, bo „wołowniki” to zwyczaj wielkanocny – J.R.*] ładne, ładnie też razem tam. Diabeł był ubrany czarny taki z widłami jakimi z czszema. I teraz o młodzież i ten rok, była na Boże Narodzenia przylecieli, pozdrowili GirWM30

Popielec

Na Popielec tut, dziewczkam torebeczki z popiołem przeczepywali. [*Co to oznaczalo?*] To już została sia dzieukoj starej, nie wyszła za mąż u karnawale. Torb'aczki naumyśnie tam wo zgrafkaj [!] przyczepi WoAM13

Wielki Post

Mamusia gotowała tam jajka czy co, ja mówie: „Mama!” – ona dla kurczont jajc'o zgotowała – „daj mnie paru jajek”. A mama mówi: „Nie wolno – mówi – jeżeli ty zjesz jajko, to ciebie na Wielkanac pod beccka posadzo.” Taka duża duża drewniana beccka była. I tak

mówili, że jak ktoś zje jajka do Wielkanocy, tego na Wielkanoc pod beczka posadzo. I to my wierzyli, i nigdy u nas tego nie robił, nie jad SzDoHP25

Wielkanoc

Pakatk'i takie byli WoAM13 △ Kaczali te jajko takie [*na Wielkanoc*], wot bawili sie no, i kto wykoci najwienycej tam no. Pakatk'i w'idzicie wo. Byli pakatk'i i tam też kaczali te jajko no, wot kWijF54

[*Zabawa z jajkami?*] Oj, była, i nie tylko dzieci, takie i starsze mężczyzny, chłopcy. Takie już deseczki zrobiona takie. Jajki kaczajo, która jajka stuknie, aby jajka stuknie, ten wygrywa, która przegrywa, a tedy bijo, ot o tak o zęby, która już mocna, nu trzyma jajka, jeżeli twoja penknie, tak już adajesz tedy mnie, a jeżeli moja penknie, wy zabieracie. To chodzili tak mężczyzny tak, a jej, jak z tymi jajkami. Chodzili po chatach: może u was jest mocnych jajek? Proсили, żeby sprzedać. Była była, a teraz już nie m'a tego, co było kiedyś JuAL20

A późni, jeszcze na Wielkanoc, chodzili olewniki, to już takie nu, zabawka była taka już. Wot, babcia i nie lanila sia, stara była, weźmi kosz, ubierzem jo, broda zrobim jej, laska taka... i muzykanta weźmim, nauczywszy sia byli pieśni, ni tylko co święta, ale i takie już, już na Wielkanoc. I chodzili, daleko nie chodzili, żeby tyko w swojej wsi, dzie znajoma tylko byli. "Ot padejdim da doma, pad okna, „niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!". Nam odpowia gospodyni: „na wieki wiekow amen". Nu i pierwz śpiewali „Wstał Pan Chrystus". I to wszystkie głośno w jeden głos. Nu a już późni zapytamy sie, czy jest panienek, dla kogo. Potem już taka już, nie da nabożenstwa pieśnie jedne zaśpiawali, wszystko to pad muzyka. Nu kończym to, tedy duchodzi gospodynia, na talerzu podnosi jajek tam ile i piroga, i sera, kto co ma, i wódki nawet, wszyskiego. Nu a tedyż kończym już te wszystko, zbieramy sia do jednej chaty, nu i tedy co już wypijim, tam da kogo daszedzty tam, tam ludzie leco, to pa takiej kropelkie tam, tylko co tam, pa jajku, nu a reszta już padzielo sie i każdy do swojej chaty leci. "O tak była JuAL20

No na śniadanie już jedli świencone jajko, na Wielkanoc. No a później już młodzież wszendzie chodziła koło domu, te jajka bili tam, tam ich tam tak na podworzy kreńcili, to wygrywali kto wybił, kto przebił, wot tak, to była zabawa te jajki... To w pierszy dzień świont. Nu i młodzież już, postu nie było, już zabawa musiała być. [*Czy ktoś przychodził, składał życzenia?*] Aliluja śpiewali pod oknem, dzieci chodzili tak. Chadzili dzieci, może za dzień to może jakich kompani trzy przyjdo. Trzeba było coś dać. No jak zwykłe pierszy musiały być jajka, te czasy tam nic, terez to już w "ostatni czas to już chodzili, to już musiało być tam wino i i wódka, a za tamtych czasów... [*A co śpiewali?*] Różnie, Aleluja śpiewali w języku polskim, a w rosyjskim tam to było takie wiejskie, swoje takie, śpiewali, chodzili już starsi chodzili. Chłopcy, mężczyźni chodzili, to chodzili przez całą noc do rana, do wschodu słońca. Słońce już wzeszło, już nie wolno na drugi dzień było śpiewać. Na pierszy dzień. On takie były swienta Wielkanocne SoXK24

[*Czy do domu przychodziły osoby, aby zaśpiewać, złożyć życzenia?*] Nu, cho^udzili [*Jak ich nazywano?*] Ot ja nie wiem z jakiego to jenzyka było, wałowniki nazywali, ale czy to z ruskiego, czy to z białoruskiego, ale to już od dawnych czasy, jeszcze starzy naszy, tak nazywali, tak i my nazywali wałouniki, a czemu oni tak nazywali sie, to ja wiem? [*Do tej pory chodzą?*] Chodzo, nu w tym roku to chyba nie chodzili, nie było już komu, bo już nie

ma takich, które mogły śpiewać, które umieją „Wesoły dzień nast'ał” albo tam „Chrystus zmartwychstał”, nu przeważnie te pieśni śpiewali. [*Co trzeba było dawać?*] Kto co miał, jajka, przeważnie jajka. Tam i bułek nałożysz, a najlepiej tak wódki butelka. Wszystkie chodzili, a teraz już ni'e ma, już w tym roku nie chodzili, w dziewięćdziesiątym dziewięćdziesiątym... Kto mog śpiewać, już poumierali, młode nie nauczyli, w ogóle chyba nie umieją, choć i do kościoła chodzą, ale, nikt ich nie wuczy DrśJM25

Wielkanoc, chodzili wałowniki, pieśni śpiewali pad aknami „Wesoły nam dziś dzień nast'ał”, „Win'o” dziewczętom młodym śpiewają, „Win'o” śpiewali dziewczętom. No jeżeli jest panienka, to śpiewają, że jedzie, jak-to, z zagranicy, w obszczem, no taki śpiewali dziewczętom młodym, no chłopiec to do jej jedzie to, no tak rozmajcie takie przebaśniutkie takie. Nu i „Wesoły nam dziś dzień” śpiewają, „Wesoły nam dziś dzień” to już jak zak'on śpiewać było. Wałowniki, wódka, wszystko czekają wałowników. Ja pamientam u siostry była w Dryświatach, jeszcze mł'odzienka ja była, i tam było Wielkanoc ruski i polski, to i polskie przychodzili wałowniki i ruskie, jedno pa rusku śpiewali, to przyszło dwanaście wałowników, to siostra raździeliła i jajki i wódka, co miała wszystko adała już, paślednich da domu zaprosiła już karmić w domie, bo już nic nie wychodzi. Dużo, dużo chodzili tak, nu tak przyjento było i tak chodzili. A coż to takiego, niesiesz na talerzy jajek wyniesiesz, wódki ci tam wina jakiego butelka pastawisz, chodzili, śpiewali. I teraz chodzą też u n'as, do mnie nie przychodzi, ja stara, raz byli tu przyszedzsy i wszystko, a tak chodzą. Nu ale zaraz wy wiecie jakie to śpiewaki, wódki napiuszysz ab'y co, ab'y co, jak to mówi się. Raniej ładnie, ja sama chodziła śpiewała. Kiedyście mój brat ładnie mocno śpiewał, i ja śpiewała, nasza mama bardzo ładnie śpiewała kWiJS26

Ot poświencenie jemi, na Wielkanoc, poświencenie te, z kościoła tam, sam świence, jeszcze tam wodę świence. I te łuski dla jajki łupi się, te kroszki gdzie ot bułek tych spieczonych swoich, ot chleba tam ci co, kroszki te. Ten nastolnik zdejmujesz iłożysz da szafy i czyszysz jego poki pierszy urodzaj, zboże wieziesz do gumna. Tedy modlitwa mówisz, przewozisz woz, nastolnik rościełasz u drzwiach, z koniem przejeżdżasz po tym nast'olniku, obrusy te. Wtedy zdemujesz wszystko to i kroszki sypiesz do zast'awenki tej, dzie składać beńdziesz zboża. Modlitwa jeszcze'e mówisz taka. I znów żeby zachować zboża, myszy nie jedli, ni pasy [!] tam. Beńdzie stać rok i nicht nie ruszy, jak zemby wylamane myszom. Zamawianie i te, paświencenie, kroszki to, to musisz, wyczystek składasz. [*I jeszcze jakieś zamawiania są inne?*] Nu te o, tylko dla zboża te, zachować zboże tam, siana, zboże, słome to wszystko, żeby to nie szkodzili DzJB27

Nu a gdy... jak to się mówi, obrzond stołowy odszed, nu potem z jajkam bawili się. I wzro.. [*poprawia się:*] i duży ludzi i małe dzieci jajki bili. Nu jak bili? Jeden trzyma jajko, a drugi bije. Jeżeli jajko twoje pabiło tego, to jego zabierasz. [*A inne zabawy?*] A jajki, byli zabawy, jak u nas nazywali się lub'ok. Łożo pałka, a potem taką deseczkę wyjentą i tam koco te jajko i potem musi dogonić. Jeżeli dogoni, stukni to twoje jajko. Jeśli nie, to znaczy ty już wychodzisz z ygr'y, drugi nastempuje kMiMD25

No dzieci chodzili, alil'ujniki nazywali, alil'ujniki. Dzieci chodzili. A wzrosłe chodzili wieczorem – chryst'ośniki. No i śpiewali. Jeżeli młodzież w chacie, tam dziewczyna młoda, to śpiewali: „Win'o maj'e zielan'o, tam w Krakowie kol we Lwowie, wino moje zilan'o”. A gospodarzom mówili: „Chrystos, Synu Boży” nu i tam, no rozmajicie pozdrawiali. Po-

tom za każdym słowem, a to mówili „Śpiewajcie brat'cy, śpiewajcie”. Na białoruskiej mowie. Jeden zaczyna, a potem chór odpowiada. A zarplata [!] była: kto co móg, chto pieniondze, aj wienkszość wódka, bułka, kelbaska, kosz taki wielki wielki na plecy. I teraz chodzo u nas, a potem pijo kMiMD25

Wielkanoc, chodzili pod oknami, śpiewali pieśni wielkanocne, wynosili im danina tam, to jajka, to bułka, to tam, kto co miał, ale przeważnie jajka... A teraz też chodzo, ale wódka dawać trzeba, pijo, chodzo, i tak. Raniej to calutka noc, pierwsza noc wielkanocna, nie będziesz spać calutka noc, będo, pójdo jedni, to drugi, to trzeci, j tak kolejno kOpNN27

Ranij byli zabawy, na pierszy dzień i na drugi dzień. Zabawy byli, nu tedy tak samo, muzyki, tancy no i takie zabawy, śpiewy tam... Młodzież, śpiewajo pienknie, zasiondą się na ławki, nu pienknotyż byli toże ranij... OsAK29

Raniej jeszcze wiecej śpiewali. Chodzo pad okny, i i śpiawajo żeż tego, nu ji przychodzoz i tyko, a „Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie powstał”, „Wstał Pan Chrystus z martwych inie [!], uweselił swój lud mile, aleluja aleluja”, „Do czszeciego dnia tam mieszkał, swoich pocieszył”, a tedy jeszcze „panieneczka”: „Dobryj wieczór, panieneczko, dziś nam wieczór wesoly, prosze spojrzeć w okieneczko, dziś nam wieczór wesoly. Czego czensto nie spoglondasz, już tam jedzie kogo zondasz, sam z Krakowa, koń ze Lwowa, tu przyjechał na rozmowa” i tam jakie zapytali, jakie tego taj, to takie o chodzili, ta dla już panienki śpiewali. A tutej chodzo jak kiedy, chodzo, ali jak u mnie, tak oni tam wo żaż wiency, gdzie takie wo, i oni nie umiejo śpiewać, te sawriemiene nu, dzieci które takie o, nie ArDaWB29

Chodzili, i dzieci – my sami chodzili, „aleluja” śpiewali, „Wesoly nam dziś dzień nastal”, tam „Chrystus zmartwychwstał”, chodzili tam śpiawali, tradycja taka była. No ji chodzili, my sami, jak u dzieciwie byli, chodzili, i kolegi do nas przychodzili do papy, do mamy, przydo pospiewajo i do domu prosili, zapraszali, i tam wszystko było, ugoszczenia wszystko była. Tak wot, a my jak dzieci my, gdy i do nas dzieci przychodzili, a już p^otem, i jakos, to wszystko odstało... i tak już nie było już. I ta tradycja już, naczeli już zapominać i wszystko. A już my byli wielkie, no to my zabrali sie, żeby nikt nie wiedział... nie pamientam ile człowiek, moja siostra jedna, druga, ja trzecia, potem moje dwa braty, to już było pień i cztery sonsiadki, chłopcy i dziewczynki... no ji poszli my, u woł'ouniki, my śpiewali, moj brat grał na garmoszkie... on grał, a my śpiawali, a potem chodzili kDrśBZ29

Wielkanoc bardzo przeżywaliśmy uroczyście, malowaliśmy jajka, później, jak to nazywać, te wałowniki, to ja już po polsku nie wiem, chodzili pod oknem, śpiewali „Aleluja, Chrystus zmartwychwstał”. [Czekano na nich?] Tak, jedna odejdo, patrzysz, już druga partia idzie tych wałownikou, jak nazywali my, ale nie wiem, jak prawidłowo nazwać. No i to było naprawde. Jajki, jajki taki był zrobiony jakoby złóbek i później puskali... jak to po polsku powiedzieć? Zbierali sie cało wsio i starsze, i dzieci... Jak popadnie któreś jajka w moje jajko, to ja już je zabieram sobie kOpAB30

Wielkanoc też, nu już, jaż też tam w Opsi do mszy służył. Też już pamientam, do mszy służyli tam. To już. No potem jak świencone żjemi, szli po chatach śpiewać. Nu śpiewali pieśń taka, pod każda, czszeba było iść da każdaj chaty i chwyтали, żeby prendz'ej nam pierszym iść, to wiecej wiecej jajek dali. Pod każna chata śpiewali „Chrystus zmartwstał”, nu tak'a, nu paru zwrotak. Jak to nas nazywali? Wał'ouniki tut żaż, alelujniki, a tak u nas nazywali w miejscowości wał'ouniki. Nu to my pierszy dzieci mniejszy już, nu i potem za nami jszcz'e druga,

drugi ido po czszy, po cztery tam, jeden nosi koszyk, chtoś jajki daji, chto pir'oh da. Dzie panienki żyjo tam śpiewali „Wieczar dobry panienczko”, taka pieśń, tak dali i dali. Nu tak o, tam dzie panienki żyjo. Nu a potem jeszcze całen dzień chodzim aż do wieczora, chodzim zmenczone tak samo. A był śnieg tak tam różliwie, w wodzie nu potem te już jajki tam dzielili sie, jakoś tak myż tedy nie wypiwali, małe byli, a późni nas, to już wieczoram, już wzrosłe chłopcy wyższy bioro harmonik i z harm'onikiem i ta sama pieśń śpiawajo „Wieczar dobry panienczko” nu też, nu dajo tam im wypić już, nu zakonski tam dajo, nu jajki to każdemu. Na pierszy dzień tyko chodzili z alelujaj kOpSS31

To chodzili. Z rana dzieci chodzili z alelujim. Wot tylko przyjdziész z kościoła z rezurekcyj i już biegajo tam. My to nie chodzili, u nas, jaż mówie, my wiecej tak żyli na kolonii, a tak przebiegali. A wieczorem to chodzili nu, jak nazywali u nas, chryst'ośniki, to dużo chodzili. [*Co oni śpiewali?*] Nu jak te dzieci chodzili, to oni śpiewali te piosenki świenty i „Wesoły dzień dzis nam nast'ał”, nu te wszystkie, który je. A jak te, to u nich wieczorem który chodzili, to u nich swoje taka, nu „Spiwajcie bratcy, spiwajcie”. Jajki dawali. I teraz jeszcze chodzo tak, teraz chodzo, ale teraz patrzo, żeby wódki dali kMiEJ33

Robili kałyski takie, nazywali sie, takież robili snop, późni cztery łancugi aż do ziemi, aż do posoki, nu ji tam, robili takie, żeby usiońś na te. Łancuhy takie robili sie. Nu ji krongiem latasz, tak wysoka aż "o... wysoko, wysoka lecisz jak, wszystko jedno, w powietrzu jak, jak kogo, w powietrzu latasz, tak samo ji tam MaMB37

Późni śnadanie te [*po kościele*]. Nu n'a wieś, nu do rodzin... jajek nabierasz do kieszenia, czerwonych, nu ji późnij pójdzisz kaczać. Takich o góreczek zrobisz i z kanapke take nóż... taki nu i wot: jeden wykacze, drugi, czszeci, czwarty, wiele, a te jajki łozysz z boku tak "o koło tego wo po kolejce po górze puszczasz i wot wszystkie puścili na zabłociu, w pole, w pole puścili, a późni czszeba już, zbierasz swoje jajka i... Żeby zaczepić jakaś drogo uderzyć... jeśli uderzysz, znaczy zabierasz te jajka, to już twoje. [*Dużo takich jajek pan uzbierał?*] A! przychodziło sie, bywa że ji przegrasz, beńdzisz to ź jednym jajkiem. Bijisz nawet pieńć, sześć, zbijesz i bywa, że wygrasz. Przegrasz – tak samo. Taka wo zabawa była... Matka ma już pofarbuję tam czerwono wszystko, a niektóre rozrysujjo tam tak pienknie tam. [*A żeby były czerwone?*] No farba taka była, a późni, jak nie było, to wtedy z cybuli ta, oczystki te, nu. Była, bardzo czerwone takie, że czerwone MaMB37

Pierszy dzień Wielkanocy u nas z alelujjo chodzo, wiecie tak? Pad okno przyjdo śpiewajo. Prześpiewajo tam „Wesoły nam dzień nastały”, „Chrysus zmatwychwstał”. Zaśpiewajo to kto ma, to wynosi tam jajek, o take tyko WoXK41

inne

[*Może noc świętojańską...*] Nu, noc świętojańska tak ja pamientam, w Brasławiuż jak my żyli, byli, tak puszczaliż zwianki wszystko, na jeziora, na rzeki, na stawach co i raz puszczają zwianki... mówio jakie chłopy, znajomy, przytuli sie... to znaczy zwianek z zwiankiem z tym kOpBrJP20

[*Noc świętojańska*] No jakie wróżby byli? Po jeziorzy i wianki puskali po wodzi, i do wianka przyłonczo świeczeczke, świece. Jeżeli wianek z wiankim sie połonczy, to już para beńdzie złonczona kMiMD25

A jest taka, jest Zwiastowanie święte, dwudziestego piontego marca bywa ona. W ten dzień czszeba piwnica czyścić, nie w ten dzień, ot dzisiaj na przykład, w poniedziałek, dwudziestego piontego Zwiastowania. W taki dzień, w poniedziałek, czszeba wyczyścić piwnica, wymieść szmiet' tam, brud wszystek wymieść, w taki dzień, chot' tam lato, chot' tam pad jesień, i pierszy urodzaj czszeba zani'eść w taki dzień, jak była Zwiastowani. To nie beńdzi szkodników nijakich, myszy nie beńdzi gryźć ni jeść ich. Ot siła woli jaka, jaka to jest, jak to dokazać, trudno. A zachowuje sie to tam, musi być zachowana DzJB27

W wojne, to całe takie młode lata wojna była. Nie można była tam pójście wieczorem, nie można było... A pośle no tyko tam "ot wianek jakiś na kosa adpuścisz, bahatki – takije kwiaty, wiecie bahatki, na piatkach [?] oni rosno, takie mal'enieczkie, mal'enieczkie. Tych bahatek można nabrać, a wtedy tam gdzieś postawić jich. Na kogo myślisz tam, no i kto już beńdzie twój, to rozpuści. Może to i prawda było, u mnie sprawdziło sie kMiEJ33

3.5. Szlachta i chłopci

Tu trudno rozebrać. Ja czytałam u książkach tak, że, znaczy, szlachty pochodzi z czszech rodzajow. Jedna, znaczy, herbowa, to znaczy od wieku, tam dziady – pradziady, dziady – pradziady szlachty. Tedy szlachectwa takie herbowe raz, wysłużona dwa, za piniendzy czszy. O, znaczy, cham bardzo bogaty, piniendzy dużo miał, to drógo [!], to można było, znaczy, przy caru kupić dokumenty szlachectwa. Albo drugi, znaczy, przy caru, przy caru znaczy kto rzońdził. Rzońdzili, znaczy, kniaziowie, wielkie panowie, znaczy, teraz, powiedzmy, u nas 'obłaści, u was wajawudztwie, a dawniej, znaczy, nazywali sia przy caru "okruh, i tu znaczy jakikolek, znaczy, generał, wielki pan, znaczy, tu rzońdził i "ot, znaczy, ten pan dał prawa tobie, znaczy, za piniendzy dać szlachectwa. [*Pana rodzina?*] Miała herb z dziada – pradziada, dziada – prodziada i tak samo i żony. Żony, teraz jak jich zabrali, to drógo, pruli jichny dom, tak jichny herb naleźli na strychu u chacie. Mnie jeden człowiek opowiadał, wo co. Tak ja jeszcze, znaczy, nu tut wot, teraz takie polskie gazety pismo, tak jeszcze taki herb, takie szczały dwie, to drógo, ja to dzieś ta gazeta położył, to ni'e ma. To żony. [*A pozostata szlachta?*] A Pan Bóg jich wie, to znaczy, tak to tajemnica, cicha rozmowa była. Oni że nienawidzo, sowiecka ta właść, albo ta białarуска, oni nienawidzo dawniej-szych ludzi wszystko równo, tedy menczo sie, nie dopuszczco ciebia do dobrej roboty czy do czego. On z tobo rozmawia, alé czort to na tiebia myśli. A, och ja bity za wszystko, och ja bity za wszystko DaKM13

To było, że mąż ze szlachtów wywodził sia. Męża matka, Orłowskie, to szlachcicy. A Sokołowskich nie, prostaki, a to ze szlachtów Orłowski. To ja, nawet mnie nic nie ma szlacheckiego. Już dzieci, już oni majo tej krwi szlacheckiej [*Ze względu na męża?*] Ah'a, mąż Orłowski. Urodziła matka, Orłowska była, to Orłowski był szlachcic i nadzielony był, jakoś ziemie miał szeździesion hektarów ziemi, tam koło Mejkszt. Ten i Laudanski stamtond pochodzi, ale Laudanski nijak. A ten, dobre były przy Polsce, nawet dypl'om jest, wisi u mnie d'ypłom, że był dobry gospodarz przy Polsce, jest dyplom. U Eli jest wszystko, nie pokazywała? Dyplom jest, że dobrym był gospodarzem kiedyś. Czemu tam dobrym był, ależ Syberia za to, z matki strony popłakawszy i tu... W Polsce mam jedna [*koleżanka*]

w Kętrzynie, i wszystko. To z Bobrowskich takich, z rodu takiego wysokiego... To też ma takiej żyłki szlacheckie, ona taka już hrabioskiej, to ta. [*Czym takie osoby różniły się od takich zwykłych?*] Od zwykłych, inne i wszystko. I nawet nie, nie wiem ja czym się różniły, ale nawet ci załomni [!] różnili się, wszystko. Ot różnili się po wszystkim, i po rozmowie, i po wszystkim różnili, a czemu nie wiem, już taki zadatek. [*Język też był inny?*] Delikatny, taki jak pani język, taki jak pani język, tak. Taki delikatny język, o. Ja to już nie teraz. Ja mówiła ładnie, teraz aby jak NuAL28

W naszej wsi to już żyli szlachty. Kondratowiczi nazywali się nasze, a, sama ta wieś nazywała się Archimowicze. A tam żyli takie już muzyk'i, nazywali ich. "Ot tam takie Macieszy, Wierki, Putinki i tam jeszcze takie nu koł'o, a to z Dalekich chodzili do szkoły z Dalekich tam, i te, zaścianek tam jaki taki to. A jeszcze tylko byli też Daubory, to w Dauborach też już szlachty byli, nu i tak. Te dwa, dwa takie i tego to. Otóż i przezywali, to już znaczy przy Sowietach już, jak zaszli w czterdziestym roku, tego. Otóż tam: „szlachta machta kurdy syn, zjeł sabaku dumał syt”, już tego przezywali pierszy raz, a nasze: „muż'yk sałamiany jaz'yk, dubowaja sraka i breszet jak sabaka”, o takie tego. I nawet pobili się drugi raz, chłopcy taki już który. Nu ali żeż tego. [*Polacy?*] Polacy, tylko że nie jednej, znaczy jedne takie już delikatne, to szlachty, a drugie już niższe już tam, a jak już tam już ich rozpasować ich tam? ArDaWB29

3.6. Świadomość narodowa. Swoi i obcy

Tuty u n'as [*w Stankowiczach*] katoliki były, w naszej wsi same katoliki, mała musi jakie dwa, czszy domy, jak nazywają Maskal'i. Nu a tego, a teraz prawosławnych u nas nie ma, w naszej wiosce ni jednego, tylko kat'oliki no i ruskie te, Maskal'i jak my nazywajem. Teraz wiecej usich tam, pokupywali domy, te poumierali naszy ludzi, tak przyjechali, kupili i siedzo StnKG22

Polaki tak sama, takie same Polaki. Jakie tam z nas Polaki, al'iz Polaki kWjJS26

A Cygani chto jich wie, co ja może mówić, oniż raniej dom'ow nie mieli, byli w lesie i wszystko. Przy Polsce też oni byli, ja jeszcze mała była, jażdżili, jeżdża cały ab'oz jedzi, dzieci nasadzone pełne wozy, u lesie gdzie raspołożen się budy takie u jich takie, budy, teraz już oni tam pan'y, parazyli się, lepsze za n'as, i ubrane, i odziane, i domy pienkne majo. A Pan Bóg ich wie czego to tak stało, tak stało. Oni nam nic nie robio, o tutej u nas jes, daj Boże, jeszcze lepsze jak drugie Cyganie, jak nasze ludzi kWjJS26

[*W Widzach więcej prawosławnych czy katolików?*] Aj u n'as tu..., a kto jich, i Polskie i Ruskie, tu jakie chcesz jest, jakie chcesz i Cygani, tut nie pajmi'esz, i czarne takie ludzie jakieście rozmajite. I dawniej było, dawniej była mieszanaka taka sama, i Ruskie i Polskie byl'i i prawas'aunyje. Jes Tatary, jes, oni tut i żywszy. O tutaj, gdzie ja dom kupiła, tut była, tut nazywała się tatarska ulica, oni tut i żyli. Jes i tera, jes i mieczec jichna jes, zrobili mieczec teraz, im tutej dali dom na meczec, modlon się wszystko jes. [*Czym Tatarzy różnią się od Polaków?*] Kto jich wie czym, inaksze i wsio, a czym oni inaksze? Takie same ludzi jak i my kWjJS26

Może być Białorus być katolikiem, może być i Niemiec katolikiem, może być... choćby jak, byle jakiej nacji. Jest tu dziewczynka, prawosławnej córka, a ona puszcza ją i na uro-

czystości, mojej wnuczki rówieśnica. W kościele bywa, bywa, i potem jeszcze jedna tu prawosławna dziewczynka, przeważnie dzieci, co. Ja myślę, że która w takim wieku, jak ja, ja tak licze, że piszo sie Polakami wszyskie. [*Nie było problemów z zapisaniem się Polką?*] Nie, nie, tego to nie było kOpNN27

[*Jak mówiliście w domu?*] Tam rozmawialiśmy po polsku, nu u nas polski taki łamany jenzyk, nie taki żeby to polski czysty. I Polakami, i syn Polak, i córka Polka, i my w pasportach Polakami piszem sie kOpNN27

Ja Polko, ja nie mogła zapisać sie za to, że u mnie nie było dokumentów rodziców, rodzice byli Polaki, a ja to w kościele była chrzczona, no za ten czas, jak ja wybierała swój pasport, metr'yki byli to moje w zagšie kościelne, no oni że tak nie dawali tych, jak oni nie chcieli, żeby Polakami byli, a u mnie rodzice, ja mała jak była, zmarli, a gdzie ja mogła dostać jakieś dokumenty, żeby pokazać? Ja jim dokazuje, że ja Polka – nie, „ty Biełaruska, ty w Biełarusiji radiašiasia”, ot. A to tejez zrobiło sie w Biełarusi u nas, jak ja wybierała dokumenty, ot ja w pięńdziesiont siódmym roku, pięńdziesiont szóstym pasport wybierała. Ot i prosze ile, „ot ja nie mogła nic i mnie zapisali... Nu tak pisze mie Biełaruska. Nu tak ja, ja tak myślę, że jak ja kataliczka i rodziła sie przy polskiej armii, że ja jestem Polka; a jak po dokumentach, ja Biełaruska kOpLS29

Dužo takich było, że zapisano ich, nu jak to sie mówi – czuje siebie Polakiem, a mnie zapisali Biełarusem, to tak było. Nu to wtedy w tym podaniu [*o przyjęcie do Związku Polaków*] trzeba było napisać, że czuje siebie Polakiem, ale władze zapisali Biełarusem kOpAB30

Tutaj w Dryświatach, to może być wiecej katolikow. Tamta strona, jak tam w bok, tam do Mieżan, tam wiecej prawosławia. Dryświaty miasteczko nazywali, a teraz prosto jak wieś i koniec PełDrśBMk31

No jeżeli Polaki, my piszym sie u dokumentach. I teraz nawet syna ciekawili sie. Jon uczył sie u Orszy, a wtedy u W'iciebsku, u Minsku okanczał już wysza obrazawianie, to tam śmieli sie te jego nu studenty. Mówio: jakiej ty nacjanałności? Pał'ak, Pał'ak, to śmieli sie. U dokumentach, nu jak my byli Polacy, to już zostali sie w dokumentach wszyski Polaki... Namuszali, żebyś byliby, raz na Biełarusi z'yjicie, to Biełarusy, ale tak, nu niesrogo, niesrogo było zamuszona nas GimWK31

4. Kościół i życie religijne

1. Święta religijne i okresy z nimi związane. 2. Kościół w czasach sowieckich

4.1. Święta religijne i okresy z nimi związane

Adwent

[*W Adwencie*] piontak i sroda pościli: nu co tam, śledzi dawniej żeż było wiele chcesz, i niedroga, śledzi kupim, kartofle nagotujem JuAL20

A przed Bożym Narodzeniem, no co tam, jak no jak zwykle we wsi tam, szykowali się do święta, ta Wigilia była ta, to wszystko było jak. No święta, no to tam to z domu porzondki robili no tam SoXK24

Zawsze przed świętem człowiek stroji się do święta, to jeszcze inaczej przystroji sobie, to mieszkania przybiera, pościele prześciela, wszystko robiło się, święta czekali. Bułki piekli kiedyś, na święta robili tam jaka jedzenia, miensa jaka tam, tuszyli tam, święta czakajonc choć i tydzień nie jedszy, a już na święta zawsze byliż pajedszy. Stała chojinka u mnie i teraz ad Bożego Narodzenia. Z lasu przynosili chojinka, cukierki kupowali, robili rozmajite cacki, wiesili. Z papieru robili kiedyście, a teraz już wiecie, kupują specjalne cacki, a rano z papieru robili, cukierki tam i pieczenia rozmajite, sucharki wiesili jak przy Polscy ja pamientam, wszystko wiesili na ta chojinka. Nu a dzieci chodzo krengiem, radują się chojinki kWjJS26

Co niedziele były roraty. Wcześniej. Jeszcze dopiero tak, świtać zaczyna, jeszcze nawet przed świtaniem rozpoczynały się roraty. I roratki się paliły jak się, jak się roraty odprowadzały CzWD27

Nu Adwent, był Adwent, bo przygotowywali się do chojinki, na chojince nie było zabawek kupić, robiliśmy z papieru, tam wystrzygali ze słomy, gwiazdy robili, takie piękne, teraz by ja nie zrobiła, a wtedy robili, i takie ładne. W czasie Adwentu tanców to na pewno że nie było, rozmaite gry, tam fanty, tam rozmaite gry "ot takie byli. Post to post, też to był już post, nikt nie chodził ni na te tancy, ni co kOpAB30

Wigilia i Boże Narodzenie

Siano na stół zaścielo... Oplątek, tedy jemi. A tedy wszystkie, wiele jest tam rodziny łamajon się tego opłatka, dzielon się opłatkiem, wot jak. Chto może śpiewać, to może, i śpiewają, a chto nie może śpiewać tak tam..., jak my kiedyś w domu byli, tak przeczytamy, każo przeczytać rodz'icieli, poczytami WoAM13

[*Czy łożyliście siano pod obrus?*] Łożyli. Nu Pan Jezus na siankuż narodził się, nu tak ot, wo tak wo przy, wot podasz, abchodzi się, pod'a bydłu, przynosi siano, łoży na stół, obrus piękny łożym na te siano, nu i opłatki tedy łożym. Nu i wszystko, co gospodynia pastroi dać na stole, przychodzim wszystkie, wszyscy rodzina do stołu, ojciec przeżegna siano, łamie opłatka i wszystkim dzieli po kawałeczku, jaka rodzina jest. Ot wszystko przeżegnamy się i ten opłatek spożywamy i później co mamy do jedzenia już. Późni modlim się już, po kolacji. Po kolacji tedy już modlim się. Różaniec, tam, litania, tam wszystkie... teraz już zapomnieli, a dawniej, tak i małeńka nauczona, tak i na pamięć, wszystkie pieśni umieli JuAL20

A jak tyko święto o, Boże Narodzenie, to w ten czas, po mszy świętej wieczorem stół, w plebanji, i wszystkie, znaczy te młodzież, co należy, ustrajamy i ksiądz przychodzi, i wszystkie i tedy tam, opłatkiem dzielim się... czy nie, nu ji, wtenczas, i ksiądz tam bywa, to wszystko religijne takie, wo tak, jeszcze ja i to pamientam mówili, że chce DrśSW20

Oplątek, sama pierwsza modlili się, od razu zbieramy się cała rodzina. [*Jaka to była modlitwa?*] „Ojczy nasz”, „Zdrowaś Maryja” i „Chwała „Ojcu”, czszy, znaczy zmówi się, potem, ojciec czy tego, czy starszy "ojciec jes, jedziem opłatek, połamie wszystkim, podzieli po ka-

wałeczku, po jednej, a potemż jak jest wiecej, po połowce daji sie, nu i tenczas zaczyna sie DrśSW20

Później były wieczerze na sianie. Siano było i cała rodzina siadała za stół i to na sianie odbywała sie. Siadamy, żegnamy sie SoXK24

Przeżegnał sie, opłatek dzieli sie, jak przed Bożym Narodzeniem. I „Ojcz'e nasz”. A opłatek, opłatek zawsze łamali... same starszy, dopuścim, jak ja bym był starszy, to podaje kuzdemu jednemu, wiele tych osób jest, i łamio sie i przeżegnali sie i zjedli. O tak było, tak jak i teraz OnXMk25

Opłatkiem dzielili sie przecież wszystkie, jak dawniej, tak i teraz tak sama. Za stół siadali, dzielim sie opłatkiem i każym... jeśli wot w rodzinie jak ja, wszystkich dzieci pozdrawiam, dzieci tam jeden, a drugiego potym. Pienknie składali życzenia, najczęściej wszyscy zdrowia. Same ważne zdrowie, potem już wszystkiego, czego człowieku poczszeba do szczęścia. Jedni drugim tam pienknie składali życzenia DrśJM25

Chojinke stroj'iliśmy, też tak jak umi'eliśmy, swoje zabawki rob'iliśmy, wycinanki różne. [A czy przychodził święty Mikołaj?] Nie, na wsi nie było tego, no jak, to pani leśniczyna to owszem zawsze przyjdzie przyniesie. A Boże Narodzenie też pienknie, na Wigilie, a później pasterka to u nas nie była tak o północy, a o godzinie szóstej-siódmej. Nie wiem dlaczego teraz, teraz o północy, a wtedy nie obchodzili tego. [A kościół czy był jakoś upiększany?] No tak, i żłobek tak sie upieknął i, i w ogóle też, a tam i żłobek później już, jak na Boże Narodzenie, pienknie było. [A czyli tak odwiedzali się?] Tak, ale po każdej, po całej wsi to nie chodzili. [A czy spotykaliście się?] Tak, spotyk'ali się sie z sąsiadami. [I jak wyglądały te spotkania?] Nie tak jak teraz, nie wódka, ale herbata i porozmawiamy, pośpiewamy kolendy, no CzWD27

Siana kładli na stół, wziewszy siana przyniesiesz, obrusik zakryjisz, krzyżyk połóżysz na stół wziewszy OsAK29

A opłatak. Nu tak wot szykowali sie, nu jak to: na chata sprzontali tak, s'ama soboj, nu ji z pod wieczor, tamż nu piecz pali sie tam, siostry gotuja, wszystko posne. Stali pośle, tam ryba, starali sie, żeby była ryba. Potem kuci'a. Pensak taki, tłukli tam w stupie takiej, potem on słodki był. I kisi'el taki smaczny był z jagodow, żurawinow. Kisi'el taki nie kupiony, a tak samadzielny. Kisiel, herbata, nu i opłatki. Nu opłatki żjemi, jeden jedz'im opłatak, podaje, tedy łamami sie tak, nu też tak uraczyście trochu, kulturalna tak. Nu potemż pasterka była, może o szóstej, o siódmej z rana, do kościoła kto tam móg. Ja chodził, a kto starszy, w domu astawali. Szli na pasterka, to było w Opsie. Potem jak elektryczności nie było, świec mieli sie na chojinka przyleci, łapamy świeczki te woskowe kOpSS31

No a teraz już jedne, o teraz jim przyjechać. A u nas na Białarusi mało, mało świętow dajo, wienkszo za prawasłaunych, a nasz 'o. Teraz beńdzie, nu jeden dzień dadzo i wszystko. A jim przyjechać i pojechać znowóż nijak nie wychodzi, a dzieci małe, mroza może, tak tut jedne przydzi sie. Przeszły rok o ta sąsiadka była przyszeczszy, to my we dwóch tak pomówili, popłakali. [Czy wieczerza wigilijna rozpoczynała się modlitwą?] Nu zawsze, wstanim, wszystkie zmówim jaki tam pacierz. „Ojcz'e nasz” mówim, tam jakie do Dzieciontka Jezus jakie dzie co umiemy. No i wienkszość „Ojcz'e nasz” my odmawiamy, co my tam wiency jakie gdzie. No i przeżegna sie, ji wszystko. Tedy łamim sie opłatki, opłatki łamim sie. Ot pierw gospodarz ojciec, od ojca łamim, tedy od mamy, a tedy już synu. Od syna wszystkie tak, pozdrawiam jeden jednego. [Czego życzyście?] No zdrowie byłoby i szczęście, jak i abycnie wszystkiego, co chto

życzy. No tak i naczynali. Ja wienkszość, ja prowadziła wienkszość. Ojciec jak i ojciec, męszczyzni już byli wiency odbiwszy sie ot wszyskiego. Moj, moj bardzo wierzył z poczontku, tak mówili, w młodości, tak nie wiadoma jak, a późni był skrzywdziwszy sie na Boga, że czego on cały wiek nic drenego zła nie zrobił ni ludziom, ni nic, a jaka życia ciężka i ciężkie i wszysko tak. Ale wierzyć on zawsze, on wienkszość pamówi [z] ksiendzem ci co, aliż Boga mocno to już wiedział. Bóg jest na świecie i zawsze, jego nawet tak jak on zawsze był przy nacz'alniku tam, tak już kamunisty, tak on powiedział, że mój ojciec przeżył bez kamunistów i ja przeżyje, ja nie chcem zare jak jest, tak GimWK31

Ranier pamiętam, do kościołu, jak nazywali, teraz pasterka [!], a ranier nazywali raraty, do kościołu jechali. Z kościołu, ach to prawda, na roraty jechali, wtedy później, a kiedy kucje, to były jodelka szykowali, ubierali, tak wtedy, to placki już kupione. Kiedy już gwiazdka na niebie okaży sie no wtedy siedali za stoł, upłatek łożyli na telerzyku, nu potrawy posne. Kisiel czerwony, kisiel z owsa. Czerwony z żurawin, a ten z owsa robili kWiZW30

potrawy wigilijne

Siano na stoł zaścielo, wigilia żjedli. Kto na wigilia słonina, skwarki je? Ryba, tedy gdzie złowi kto, gotowana; smażyć to czszeba tłuszczu, a t'oż wigilia postna Na wigilii kaszyk nijakich nie było. Kompot z jabkow, tedy z jagodow tych kisiel czerwony, klocki tedy takie piekli. Te klocki? Bułki jak wybierzy sie z piecy, piecy to cieplona, i wtedy tak ... U n'as była z rejek ten wykłada piec, tam ci popiołu, niczego ni'e ma i tedy pasypi ich u piecy. U piecy on'i i upiekon sie, te klocki twarde takie, tedy do słodkiej wody i goroncej i jedli. Cukier, słodzona woda i klocki do goroncej tej wody, żeby rozmokli późnij WoAM13

Dawnij sieli len i siemienia taka, ziarki była, teraz wo si'emeczka nazywajo, słonecznik, a była len, lniane, same takie, z tego olej robili rańsze na post. W swoim domu, kto miał takie, nu jak, zrobiona tam stank'i takie. My wsie suszymy te ziarki, oni dr'obnieńkie ziareczki takie, pasuszo, tedy zmielio, tedy parzo jich i te da worków takich, i takie wo zrobiona ... i piekli tak. A zapach jaki pienkny, a... żeby tego pokosztowała oleju, to powiedziałaaby: oto olej, nie tak, jak teraz. Teraz co tam, teraz, oj tam. Kartofle zgotujo, no co tam jeszcze? Ogórki byli swoje wszysko, grzybów namoczym, nabierzym latom, na zime namoczym. Miod kupowali, placki takie piekli z monki... ciastka tak, takie jak, no zamiesim na przykład na bułeczki, razkaczami takie wo jak na palec blin i pokrojisz nożem wo tak wo, nu i tedy pieczysz jich, oni takie, paduszczyki takie, padyma sie. Kisiel, kisielu nagotujim z żurawinów. Te jagody, wyciskamy, pamyjesz i wałeczkiem cirkasz, i tedy woda, przemyjesz ten sok, czerwony taki sok. Tedy trzeba zagotować waru i ten sok zlać, a późni krochmałem trzeba zapuścić. Tak kto chce taki rz'adzieńki tylko pić, a jak my dawniej, tak taki już gęściejszy gataw'irowali [!], prosta nożem można krojć takie o, no. I kawa zasłodzisz i tam... nu i wszyskiego pa troszka tak. [*A czy było dwanaście dań?*] Nu jak przychodziło sie JuAL20

Na wigilja posna wszysko, ot. Przeważnie musi być ryba, śledź, kartofla, jak to mówi sie kuci'a, pensak. [*Jak robiliście kutię?*] A kuci'a, zgotujim ten pensak, na sucho tak, i wtenczas czy makiem, posypujim czy cukrem. DrśSW20

No a na Wigilie tam gotowali wszysko takie tam z makiem, wszysko postne było. No z makiem, była kasza z makiem taka z krupy, jenczmienna, z makiem, z miodem, tam piekli takie... różne takie placki tam. No i co tam wiecej? SoXK24

Na wigilie jedli posne już, piekli tam klocki jakie, takie pszene, klocki pszenne takie piekli, z ciasta, wobszczem wszystko posne jedli na wigilja, posnego, nic mięsa żadnego nie ma nic. Smażyli ryba na posnym maśle, na oleju, kiedyście olej nazywali, teraz posne masła, kisiel gotowali owsiany, owies mleli, u żarnach mleli i kisiel gotowali. Kwasili kisiel z posnym masłem sa słodzona woda, z cukram jedli, miensa żadnego nie używali. Bez opłatka nikt nie siadał do stołu. U Ruskich kuti'a tak'a była, a u Polskich [*cała kolacja się nazywała?*] kucja, my tak i nazywamy kucjo, jeżeli przychodzi do kucji... kWijS26

Wigilia, ot u nas był taki zwyczaj, ot Wigilia. Przywozi dziadek, jeszcze dziadek żył, przywozi taki miód, nu nie naturalny miód, ale był taki miód, potem przywozi śledz, przywozi tak ot wszystko, co, kisiel, owsiany robili i potem, żurawinowy tak jak i teraz, ale z owsa robili. Był owies wysuszony, zmleły w żarnach, takie żarny byli, dwa kamienie, ja sama mleła kiedyś, i przez te... w tych żarnach zmieli się, a potem zamiesza się w wodzie na ciepło postawi się i on kiśnie przez noc, podejmuje się, te wszystkie, szalupa ta, oszaki – z wierchu, a potem przedza się przez jakoś... no... nie przez druzl'ak, bo trzeba... na przykład, przez szmatkę jakoś czysto i ten gotuje się. Miesza się, miesza się powoli, gotuje się tam, posoli się prawda, i gotuje się, robi się gęsty, i kwaśny, i biały taki, nazywali kisiel. I jego czasem można było z tłuszczem, jeśli nie Wigilia. Z tłuszczem, taj tak... A kiedyś nu co? Robili pencał, słodzony. Ot u nas takie były strawy: kisiel, miód, bułka pieczy się kOpNN27

[*A wigilia?*] Tak, staraliśmy się żeby, żeby było dwanaście dań, no czasami nie wypadało dwanaście zrobić, no ale, mniej wiecej, to takie. To to, to to, to zawsze coś się wymyślało. [*Jakieś dania z ryb, tak?*] Dania z ryb, później z grzybów, później no takie, z makiem takie. Pi'ekliśmy, racuszki posne. [*A placuszki?*] No kluseczke się, ugniatało się ciasto z makiem, później takie jak kluseczki, cieło się na takie kluseczki i upieczone takie pienkne, podniosło się, takie fajne, smaczne, jak dzieciom to bardzo smakowały. [*A gotowaliście kaszę?*] Tak, kasze. No taka perlówka, perlowa kasza była, perlowa. Przede wszystkim perlowe były. Teraz to gotują i z ryżu, różne kasze. [*A dodatki do tej kaszy?*] Do tej kaszy były, też i maku, tam i miód... miód to kupow'aliśmy jak swojego nie było, później już mi'eliśmy swój, z poczontku nie mi'eliśmy. Zaparzał się mak i jeszcze czasami na maszynie do mięsa przemiele się żeby był mienkszy, tak on tak i wyglonda czarny taki, fajnie... CzWD27

Na wigilie było obfite jedzenie posne. Trzebaż było ile potraw? Jedenaście? I wszystko, żeby się... i wszystko żeby było posne. Kuci'a, kuci'a, no kasza z krup, no przeważnie z jenczmienych. Mana pokupowali w sklepach, kto ma miód, to miodem, kto cukram słodzili, kto jakim powidłym, kto czym móg. Ryba, przeważnie posne, grzyby, z grzybów potrawy. W chatach i jajki sabie... [*poprawia się:*] zbięrali, orzechy tam kMiMD25

Raniej my zawsze, na stole łożyli siano, potom obrus, biały, i, wszystko, żeby było dwanaście potraw. I wszystko posne i opłatka. [*Jakie potrawy?*] Wot grzyby, solone, marynowane tam, i suszone gryby [*poprawia się:*] grzyby, potom, kisi'el ten, z żurawiny, potem kisi'el ten gotowali z owsianej monki białej, potem. Co jeszsz'o? Nu klocki piekli, klocki z monki białej pienknej, wszystko posne. A takie klocki oni, raz..., rozkaczane z ciasta, i pokrojone, taki łakotek jak paznokić, wot taki nie wienkszy, i potom słodka woda z klockami tymi jedli. Potem ta kasza gotowali, nu z rysa, to z tej, z psze... z jenczmienej ta kromka te, nu, kasze te gotowali. Co jeszcz'o tam takiego? Nu dużo wszystko, wszystko posne, i, ah'a, śledź, to już obowionzkowie, ryba, smażone ryba tam o te, jaka marynowana tam. [*Jakie rodzaje*

ryb?] Jakie rodzaje ryb? Różne, różne. Jaki sorty? Nu, nu te i szczupaki, i płotwa, i tam i liny, i jakie, jaka jest ryba taka. Już i śledź, tu wszystko przygotowane i smażone. smażono u posnym masle. Smażone, i na oleju, smażone, ji gotowane jak na wigilje no tak zbiera sie po troszeczku to to to, jak gotujesz, przygotowujesz, ja do tych por kDrśBZ29

Siana kładli na stoł, obrusik zakryjisz, krzyżyk położysz na stoł wziewszy, a tedy żeż nu tam i co, kisieli różne, to tam kartofelka, to śledzik, nu tam. A kisiel robili z żurawiny, da. Żurawiny, te żurowiny przez maszynka ja przepuszcza, tedy ten soczek, krochmał sypiesz, krochmału sypiesz, da tego soczku... i tego, krochmał, ten soczek i kisiel bywa, czarwony kisiel, pienkny taki, z żurawino. Nu placeczki, do kaszy gotowali, owsiana tam o, owsiana kaszy, pancaczek taki i pszeniczka tłukli w takim drzewnianym natłuczym, natłuczym, ona taka łuseczka ta zdymie sie, pszeniczka ta gotowali, placeczki tam robili, nu i tego na gdzie, na kucie rubili tak? Nu da, placeczki, pszeniczka, nie, nu i kisiel tam, nu tam, wszyćkie ja pawiem, tam, dużo co. Dwanaście patrawow trzeba OsAK29

Mak stłuke tam. Jest stempki takie, takie takie żelazne taka i taki żelazny, tego tak stukali ten mak. Tam czy jaki ten wo pensaczek, czy tam rys albo jak pszenica tam trocha... [*Kisiel?*] Aj, z żurawiny, żurawiny i tedy tego krochmałem, trocho pogotujisz jich, pogotujisz, jak oni zrobion sie mienkie i potem jich pociskasz, pociskasz czym tam, choć i łyżke ci co, i te kosteczki wszystkie to udalisz, a tyko zostaji sie taka czerwona kw'asnienka woda tak. A wtedy ta woda zagotujesz i tego cukru wsypiesz i krochmału, taki chto lubi zawsze, kto genstszy, takie do talerzy jak wlejesz, tak on taki czerwony, jeszcze na wierzch cukrem posypisz, tak jak śniegiem obsypany ArDaWB29

Nu potrawy – jakie tam mogli być potrawy, na ile ja pamientam! To były – do wojny ja jakoś i nie pamientam do wojny, a w czasie wojny, a w czasie wojny nu to wigilja była jak zwykle – stoł zakryty białym obrusem, pod obrusem siano, no wigilja tam co tam, bardzo nie tak, jak teraz już dwanaście blud tam raznych kOpAB30

Kisiel z tych czarnych [*poprawia się:*] czerwonych jogodaw żurawinow, k'ompot, nu ryba jaka tam jest smażona czy gotowana, jakie kotlety [?], zupa grzybowa, takie klocki, takie klocki nazywali sie. Z monki, rzucajo takie, krugłenkimi pieczy sie, z słodzona woda, późni już rys, rys albo jakieś krupa, musi być zawsze taka kasza. Nie na mleku, bo mleka nie wolno było na wigilia, no tak w wodzie ugotujesz kasza, a późni cukru na wierzchu sypio GirWM30

Nu wigilja zawsze strojili jak szto mieli. I biedne byli, i bogaczsze byli, i rozmajiczsze, rozmajite wigilji byli. Nu co strojili? Jak kiedy raniej, jak jeszcze mama była, tak a ja jaj, to mnie wigilja była, to jaż obiadałaś: i kisiel smaczny, śledź tania była zawsze dawoli, i śledź tam, ryba jaka dostane i uszysko. A późnie byli już i należyte wigilji, bogaciejsza, a byli takie, że kartofla z łusko jedli w wojeny czas. Pamientam jeden raz brata zabrali, tam taka ciocia była u nas, j'ejnego menża zabrali, jeszcze mamy musi nia było, z Rosiji przyjechawszy, ja nie wiem. Tak i zupełnie kartofli z jim ugatawali u szatupkach, tak pojedli, popłakali, i wszystko to było GimWK31

Wielki Post

Dawniej, dawniej – my tak już nie pościli, a dawniej, wieczny pokój rodzicyż, już post – wsio. I w niedziele pościli. No można było jeść, ależ no już nie jedli, bo wszystko, a jak to

przeżywali, kisiel tam no... Kisiel. No tedy dawniej o tak, baczeczka na post śledzi kupowali, cała baczeczka taka, nu może dwa czszy z wiadry takie byli beczechki, ja pamientam. Nu "ot ji śledzie tam, to ryba, to toja sioja, to raugienia robili kOpBrJP20

Już gorzej, czszeba było pościć. Jak kościół na miejscu, to my każdy piontek stacji [*męki Pańskiej*] obchodzili. Modlili sie każdy dzień. Potem w niedziela, niedzielą, a piontek zawsze na stacje chodzili. A teraz jak na wsi to gdzie ty budzisz, już nigdy nie dopilnujisz. Bardzo daże pościli. Nie można miensa jeść, teraz już mleka. Teraz pozwolone i mleko, dawniej i mleka nie można było jeść. [*Co gotowaliście?*] Kartofel, z lupinami kartofel, kapusta kwaszone, ogórki solone. Takie ji żyli. Bobu nagotuja, zwyczajny bob, zwyczajny bob zgotujo. Raugieni takaj robili: monka żytnia, żytnia monka i jo rozczyniali. Do słodku mieszają, aż ona zrobi sie słodka, potem solo... położy i ona kwaśni, to było smaczne takie, że nie wiem DrśJM25

Post – a jakżeż, post, post postem: sroda, piontek, sobota pościli ludzie. Jedli, nu posne, jedliż bez miensa, bez mleka, wobszczem posne jedli nu i wszystko. [*Raugienia?*] Gotowali, robili kiedyście, słodzili tam, ja nie pamientam, ja jej nie robiła, ale moja m'amaczka, wieczny pokój, robiła. I z kartoflej jemi, sacharyna zasłodzim, kiedyście sacharyna była taka, zasłodzi mama i jemi z kartoflej, dobrze było, i było wszystko smaczne, a teraz nic nie ma smaczne. Koniec lat już przychodzi, już tylko nogi wyciągnął spokojno w mogile, wiencej nic kWijS26

Pościli, pościli. Jeszcze za czasów tych, tatuś jak pamięta, to nawet pościli i mleko nie jedli. I zdrowi ludzie byli. [*A co jedli?*] A wicie, coś on tam mówił, tam i bób robili, i kartofle z rozmaitymi tam, i potem, kapusta, wiecie, ja prosto wszystkiego jaż nie pamiętam, ale tylko tatuś mówił, że potom robili jeszcze z żytniej mąki, nazywali raugienia kOpNN27

Abiez'acielnoż pościli. Środa, piontak, sobota to był ścisły post. No co jedli? No kapusta, buraczki waryli, winigr'et gotowali, og'órcyż byli, kartofle, wszystko. Wszystko posne, no i olej, olej był, tylko olej. Więcej ni masła, ni mleka nikt nie brał da ust kMiMD25

W Wielkim Poście pracować przecież można było, tylko że jedzenie mi'eliśmy już skromniejsze, nie takie syte. Trzy razy na tydzień pośc'iliśmy, środa, piontek, sobota. No, kto chciał, to ji niektórzy nawet pościli cały post o chlebie i wodzie. A od Wielkiego Czwartku, od Ostatniej Wieczerzy to nie wszyscy, ale było takich, bo ja tego nie robiłam, bo jeszcze byłam mała, mnie nie pozwalali, od Wielkiego Czwartku aż do „Chrystus zmarłychwstał” do tego nie jedli, do, do śniadania. [*Nawet bez wody? Tak?*] Tak, no wode może ji pili, nie wiem, ale jedzenia nie używali, było takich u nas. Tyko nie młodzi, nie młodzi, a starsi już to ta aż nie znałam tak ich CzWD27 △ Czuwanie nocne. Dużo ludzi na czuwaniu, dużo było. Śpiew'ali, śpiew'aliśmy, tak śpiewali wielkoposne pieśni, troszeczkę tam sie odpocznie, jaką chwile, a później znowu śpiewamy. CzWD27

Wielki Post, to było straszno, jak raniej było, że tyko woda pili, harbata jaka, i z chlebem, a teraz ja pawiem post, to wo pasledni piątki tyko nie jedzo, a tak jedzo, może i w piątek może i, o, takie posty. A raniej posty, to nabierali i masła i twarogi, i wszystko co, że tego, że piątku nijakiego ni było. Teraz, teraz, jak, że ja pawiem, gdzie... to może na wioskach gdzie, to może ludzi trocha, dzie stalsza, a tak, młodzi'aży, co ni je, to jedzo. To co raniej było, posty Boże broń, to posty OsAK29

[*Posty*] Teraz już nie takie. I toż zawsze piontkami i soboty nie jemy z miensem, a przedtym, wcześniej, póki mama żyła i żyli my u rodzinie, to i dobrze pościli. Nie można, nie wolnaż była jeść nic, no mleko to jedli tylko. Cwszy posty byli przed wszystkimi świętami. Na wielka wigila a to nie jedli, nawet i z mlekiem. Pościmy my starsze, młodzież może nie wystrzegajo sie, nie patrzajo, a my i teraz nie jemy GirWM30

Na tancy nie chodzili, wyszczygali sie, mama dużo post wielki, to już do dwanaście godzin zagarek naprawadzony, to już tedy idziem do domu, zapuścili sie GimWK31

Wielkanoc

Wielka Subota, wszystko. Wielka Sobota już posna, już nic nie jem takiego. Nu tedy już ubierzmy sie, i jedziem czy jidziem, jak przychodzi sie... niesiem tam poświęcenia, pokarmu, jajka już, wsio... Nu j wot przychodzimy tutaj do, do kościoła już. Nu tutaj pieśni posny, cała noc spiawajo, cała noc. Jak my młodsze byli, to całą noc wysiedzisz, aż da osiem godzin. O ósmej godzinie Rezurekcja była i tego roku. Nu tedy już fajno, nabierze sie ludzi, przejść nie można, precisność sie nie można! A po święconka święcić i w sobota wiaczorem i w niedziele, jak chto może przyjść. Chto nie przychodzi, znaczyt tam jak na niedziele przyjeżdżajo i przychodzo, i to, i to, tak jak i młodzieży... i z rana, i wieczorem. Nu tedy w kościeleż, jedziem do domu i tam wszyska czekaja, rodzina, nicht nic nie spożywa, nicht nic nie jedza, poki my z kościoła przyjdziem. Nu a już tedy przyjeni z kościoła, to już tedy wszystkie... to już jajka dzielić sie, każdy pa trocha tam wszyskim JuAL20

No w święta, jak to były święta Wielkanocne, na Wielkanocne święta gotowali jajka jak zwykle. Farbowali nu tam różnie, kto co miał. Tam i liśćmi, tam i cebulo... Liśćmi od brzozy, nu jak kto tam mógł, tak i farbowali te jajka. No i później jajka jak wszyscy nieśli do kościoła i potem do cerkwi, to święconce były jajka. No na śniadanie już jedli święconce jajko, na Wielkanoc SoXK24

A na Wielkanoc święconka, do kościoła niesiesz, święcisz. Jajka, kielbaska, miensa, bułeczki. I przyjdiesz z kościoła, postrojona wszystko, siadajo i jedzo. A nie, tego nie było obyczaju, żeby zbierali sie na Wielkanoc. W wiosce, czy tam w drugiej wiosce to przychodzili swoje rodziny OnXMk25

[*Czy było w kościele czuwanie nocne?*] A jakże, na Wielkanoc cała noc. Z wiaczora jak na gorzkie żali jak szli, gorzkie żali, odśpiewa sie wszystkie czszy czeńści gorzkich żalów, nu i potem kto chce, do domu zajdziemy. Przeważnie takie, gdzie ze wsi przyszed, to dzie oni pójdó do domu? Nu do rezurekcji już, odpoczynek tak. [*Wróciliście do domu i co wtedy?*] Nu tedy już „rozhawili sie” jak karnickie mówia. Stoł uszykowany, święconka – przeważnie z wieczora święcili. A przeważnie jak teraz, to już nie widza, żeby piekli... a dawniej to piekli my babki wielkanocne DrśJM25

Na Wielkanoc to już u szóstyj godzinie do kościoła. A i teraz to święco na Palmowa święconke komu daleko dojechać nie można. A gdy Polska była, to tylko o szóstej godzinie z rana. A kościół był w Bardzieniczach bliska. Na koniach, chto piechoto, kto na koniu i tak do kościoła. No i dzwony bijo. Do kościoła, naokrong koło kościoła chodzo, śpiewajo „Wesoły nam dziś dzień nast'ał”. A święcili, kto co miał. [*Po Rezurekcji*] nu każdy śpieszył

z kopyta do domu jak prendzuj, a dzieci małe w oknach stały. Aj czy prendko przyjado, aj czy prendko przyjado. Nu i wtedy zaczynało si kMiMD25

Tak, i na noc do kościoła, i wtedy Wielkanoc, to wiem, a słońce, ja dzisiaj pamiętam i w oczach stoi, czołnami szli na noc, nocne, że szli tego, święconke żeż niesli, jajki tam, bułki, jajki, bułki tam i chleb i soli, i wszystko, co żeż niesli, i czołnami szli i wiem, słońca, już tak wo na zakos, tyko jeziora wszyska jaśniej, słońca, tak pięknie i szli na noc za dusze, jak wo szli, B'ozeńka, wszyskie szli, dlatego szło siem kilometrów... pójdz'i, cała noc u Duksztach, my madlili sie, my klenczeli, a teraz, co tutaj wo to teraz na miejscu kościół, to co tam, pójdziesz, i do dwanaście godzin, jak ja, to i wszystko jest u mnie, Wielkanoc OsAK29

Tak, na poświęcenie toż tak uroczyście, naprawdę uroczyście było. Czekali Wielkanocy tej jak nie wiem, bo to post, bo nie można było ni spiewać, ni tanczyć, to czekali, a taki długi post był, nie doczekać, a teraz tak szybko przez to przechodzisz kOpAB30

Jak na Wielkanoc? Nu ładnie, w kościele procesja, świenco produkty wszyskie. Najwiecej, nu jajka farbawali ładnie. My to kupowali takie specjalne kraski do farbowania. Nu pamientam, cebulo farbawali. O te łuska zdejmowali z cybuli GirWM30

Sama piecze wszystko na Wielkanoc, już jajki te... z cebuli te... tymi liściami... takie żółte kwiaty... tak farbowali. I Boże Narodzenie dwa dni i Wielkanoc dwa dni. Niedziela Przewodnia też jajki farbują. Chodzili na rezurekcje a na Wielkanoc do dwanaście godzin [*do dwunastej*] w kościele bywali i to z rania. Daleko parafia, Widzy daleko, Dryświaty, u nas parafia u Widzach, ale daleko i tam transport nie podchodzi WoXK41

święconka

Bywał taki koszyczek. Bułki, pieczona jak jes bułeczka, gotowane... ufarbowana nowymi łuskami, jak jest i farby, tak i farba, ależ z farbaj tedy, jak pogotujisz u kociołku, tedy kociołak odmyć nia można. [*Czym myto naczynia?*] Piaskim, szarujisz WoAM13

Niesiem tam poświęcenia, pokarmu, jajka już, wsio. Nu, para jajek ułożysz tam, mięsa kawałeczek, chleba, soli i u jaka pudełeczka, tam koszyczek, czy tam jaka serwetka i sumeczka, wo tak o, rozmaitsza była, o tak... A po święconka święcić i w sobota wiaczorem i w niedziele, jak chto może przyjść. Chto nie przychodzi, znaczyt tam jak na niedziele przyjeżdżają i przychodzą JuAL20

Tak, w koszyczku pienknie włożym, i paświeńci sie tam. I mienso, i jajka, i sol, i chleb, i bułeczki. A przeważnie, jak teraz, to już nie widza, żeby piekli... teraz już torty, jak nazywajo, tort i po polsku tort? Czy nie? A dawniej to piekli my babki wielkanocne... same sobo nie takie, jak ot krongleńkie, ale wysokie, nu tedy krem zaleji sie, zbierzy z wierzchu, to już babka powinna była być na wielkanocnym stole, nu tam miensiuwo, obowionzkowo musieli być na świenconka kielbasy, to już, nie mał tego biedny zupełnie DrśJM25

A świenćili kto co miał. Kto biedniejszy – Boża łaska, kto chleb, kałbaska, jajki, sól to obowionzkowo. Bułki. Kto co móg, to wszystko nieśli, kto co móg – dary Boże. Koszyczki plecione z łoży kMiMD25

potrawy świąteczne

Jak już taka świenta, jak już Wielkanoc, to i pierogi piekli. Jak już my świontkowali jak, Wielkanoc jak, Boże Narodzenie jak, to już, to wielkie świento. Wiecie wtedy, w te czasy,

jak ja była mała, bardzo dużo robili potraw. Galareta gotowali, już to prosta, galareta już to zawsze, już na takie, na takie święta. Potem pierogi piekli, nu coż jeszcze? [*A z czym te pierogi?*] Nu, wiecej wszystkiego, co puste. Prosto pierogi. Nie tak jak teraz, teraz i my wszystko nałoży, a w tamte czasy nie tak, nie było. Co takie, w ciasto co łożyli? Do ciasta, no to jajki tam łożyli. Jajki łożyli. Jajki tam, śmietana tam, masła dobawywali, ja myślała to, czym naczyniali, a to, no tak, tak co, co było, co było, to dobawywali do tego ciasta. Co mogli to to robili, co mogli na taka święto wszystko, co tylko co, co było DwBZ29

Z jajka naczynało się. Wo piec mam taka, piekę bułki, nazywa się, na... dużo napiekie, a tedy jem dużo, no ji razne suchareczki tam, pieczeńka, no miensa jaka tam, wsio. I kielbaska, zgotuje świeńcone żeć było się, i mienska zgotujesz, miensa jest świeżkiego i bułek napiekie tam, co najlepiej, żeby smaczniejsze było, piec nacieple, wtedy w piec GrES32

Zielone Świętki

A co tam mogło być szczególnego? Tak samo święta jest i święta, no tylko co broczekow wo w chacie nawieszono OnXMk25

Inne

nabożeństwo majowe

Maj, cały miesiąc zbierają się na wiosce. Dzwonio, i tam cokołek pawieszono na padwody... Przyszła d'ó dom, sze tam po kolacyja. Nu i tak i zadzwonio na majówka, wtedy modlono się, śpiewają, my chodzili pomodliwszy się, tam porozmawiają cokołek i da domu... to każdy dzień maj, tak. Młoda przychodzili i stare, i dzieci, wszystkie. Połno to było tej chaty, izby większej, o taki ołtarz zrobiono na stole tam, obraz postawić, świecy tam, krzyżyk, kwiatów, nu ubierz wszystko tak "o. [*Kto prowadził?*] A to nu jakaś kobieta, już która taka wo, umia lepiej, czytać tam, wszystko, ona już pierwsza, głos ma, ona już tak i śpiewa. „Zdrowaś Maryja” śpiewami, „Chwalcie łonki umajone” – to już majowa pieśń, majowa JuAL20

A to do kościoła chodzili. A w domu to tylko majowa była, w maju. No jak z rodziną jak, a jeśli gdzie postrojona w której chacie w mieszkaniu, to już wszystka wioska zbiera się i tam modlono się OnXMk25

Teraz to tutaj ja nic nie słyszę, w klubach jakie bambeli tylko, a wcześniej żeć to Boże, mój Boże, dla słupki tylko jak majowa była u chatach zrobiona da jednej chaty zbierali się, majowa, brzoski przyniesiona, ludzi zbierali się OsAK29

[*Jak się modlicie: wspólnie czy każdy sobie?*] Każdy sobie, a z rodziną już majowe. Majowe odprowadzają już cały miesiąc, maj miesiąc już i litańja i rożaniec, z mężem odprowadzają. A i u wiosce bywa majowe, może wiecie takie, to tam wspólnie zbierają się, ale my już nie idziemy, w domu. To jak w domu, to choć i on ze mną modli się, a jak ja nie pójdę on nie idzie. Majowe to już odprowadzają, a pacierz to ja odmawiam, a jemu to jak przyjdzie się, kiedy niekiedy WoXK41

I po osobku modlili się, i razem modlili się. Jak w maju zbierają się do jednego mieszkania, wszystkie majowe odbywa... modlim się, nie to co my rodzina, ale wszyscy sąsiedzi

wot w jednym domu, zielony maj, zbierajem sia, modlim sia, litańja „Pad twoja obrona”
śpiewamy, nu tam wszyscy pacierzy kWijS26

odzież do kościoła

Pewno to już teraz trocha świat zmienionj, zupełnie pa drugiemu, co raniej była, to już teraz tego nie ma. O, teraz „oni jido woba takimi sukieneczkami, a raniej, nigdy, żeby kolana nie zakryte, nie pójdziesz ni do kościoła goło głowo, nigdzie, żeby wszystko na głowie byłoby. Wot, da kościoła ni można było jić, żeby goło głowo poszed, bo choć tak zawiązana chusteczka, wo, wa t'ak, nie t'ak już, jak pad broda wiązo, ale do kościoła ni pójdziesz goło głowo, o, byli ubrane. I nicht nie sz'ed, że jak teraz o ido, w kościele stojo, tak nicht nie sz'ed. Jak raniej było. Co raniej było, już tego teraz nie ma... OsAK29

dojazd do kościoła

Raniej to jeździli na koniach. To jak postawio rzond koni, dużo, dużo tak wo, wiele, wiele może całe kilometra koni. A tedy późni rowery, rowerami. Ja rowerem jeździła i teraz jeżdże jeszcze, ze stareńka wse, wszystko jedno jak, prendz'ej. A późni matac'ykl, a teraz maszyny. Teraz jak święta jaka, Wielkanoc jutro by była, to maszynow – nie prz'ejsć. Maszynow dużo, maszynami i autobusom ludzi przyjeżdżajo, autobusy. Raniej to autobusy najmio, cały autobus, i jado. A raniej, a raniej piechoto. Na koniach, kto podwiezie, tak piechoto szli. Dzie jakie stare babki, to czszy dni idzie że GrES32

Chodziła, moja dzi'eteńka, póki był ksiondz, już potem u n'as nie było ksiendza, i to my chodzili jeszcze do Twerycz chodzili, tam po litewsku modlili sie, tam był ksiondz. U Twerycz chodzili, tam Litwa, to tam my chodzili przez rzeka, to tam po litewsku modlili sie, nie rozumiesz, stojisz jak duracz'ok raziawiuszy sia, nu wszystko jedno chodzili. Nu a tuty już nia byłaż u nas ksiendza. Tera chwala Bogu jes, możym chodźić, modlim sia, chodzim, ale już teraz ja i chodźić nie moga. Nogi, ja nie chce tut i mówić. Do kościoła chodzili raniej, nu jak nia była, tak siadzili w domu modlili sie. Chtóra chcieli, modlili sia, a chtóre nie chcieli, chtóre zapomnieli zupełnie kWijS26

4.2. Kościół i życie religijne w czasach sowieckich

U Brasławi był niebrany staruszak taki ksiondz, a tedy znaczy umar, onż był z Polski, brat znaczy przyjechał i powi'oz jego do Polski pogrzebić. Nia było ksiendza, tak tedy na Łotwa, w Łotwie tam był ksiondz, to tam jeździli do kościoła do spowiedzi wo co DaKM13

[*Gdzie chrzczono dzieci?*] W Gajdach, to nie parafia nasza była. A naszegoż wo u Puszkach wieczoram wieźli kścić, Mariana syna. [*Chrzczili*] dzie popadła. Ah'a, my tych chćcili, ja wot i Świetu wieźli u Gajdy pamientam, a dzie Marysia? U Dryświaty wieźli, u Dryświaty, bo ksiondz przyjechał po koleńdzi, a on'i przed Nowym Rokim tu jakości, to synu metryka zrobił po Nowym Roku, ah'a to dryświacki ksiondz, do pierszej spowiedzi to już u Gajdy, Marysia u Dryświaty, jaszczce tyko Stasia, i Stasia musi u Dryświaty. Przeżyli wszyskiego WoAM13

[*Czy zabraniano chodzić do kościoła?*] Wo jak dzieci chodzili da szkoły, to nie puszczałi WoAM13

Dzieci do kościoła, jeżeli przyjdiesz do kościoła, dziecko przyjdzi i tedy do szkoły przyjdzie, nauczycielka stawi jemu, jak oni nazywajo, ten o, to piątka, to trojka, tam dwójka, postawi koł jemu już, tylko jeden postawi, za to. A nie, to późni szkoły zostawio już jego na ten, godzina siedzi cały jeden w szkole, to już taka kara: poszed do kościoła, jeżeli uzn'a. [*Czy pilnował ktoś kościoła?*] Nie, nie pilnował, ot widzi, i dzieci takie o, takie durne jeszcze. On był, mówi, w kościele, o. Tedy tam płacze biedny. Być, to było, teraz, to późni już to było, przy Polsczi tego nie było. Jiżdżili, tak [*chrzczyć dzieci*] i w swojej, i w swojej parafji, no żeby nicht nie zn'ał. Nie tylko do kościoła, da zakrystji i do plebanii, gdzie ksiądz mieszka, tam zawiezisz, wot, i tam JuAL20

Dziewietnastego tego listopada [1939 r.] jak wszystkich księży, wszystkich, od razu z całego rejonu, tak gdzie chtóry. No chtóre wytrzymali, a chtóreż tak biedne. Wszystko od razu, księży... powieźli wszystko, grabili kościoły wszystko. A chto grabił? Wiencej swoje takie, tu u Opsie, wszystko z po... ji kielichi ji wszystkoż. Kazimierz Tomkowicz on był tam, niedaleko Wilna. Oj był ksiondz. Nasz. A chto na naszego teraz ksiendza, na, ludzi różnie, wiesz, a ja mówie takiego nie było i nie beńdzie ksiendza, on i do starych i do małych, z kim chcesz, on mówi, taki przyjemny ksiondz... on zdrowia nie m'a. Zdrowia biedny nie ma. Też z Polskiz, tylko u Widzach, u Widzach z Wilna, a tak to wszystkie Polaki. [*I długo był zamknięty kościół w Opsie?*] Nu ot, długo, długo, jakich lat piendziesiont, koło czterdziści może pieńć, o tak. A tykoż nie byłoż kościołu wabszcz'e, tyko był potem, u Brasławiu adkryli, był już na cały raj'on, no i tedy u Dalekich jakoś odkryli, tyko u tam jeżdżili i do Brasławiu, a te wszystkie pozamykane były. W Słobódke też był odkryty, już tam daliż. Ale dostawali, Słobódka i "o jak dawniej trzeba czy to świencenia dostawali na Litwa. A to też polska Ewangelia. U mnie jest ji przepisana ale daleko pochowana. Ewangelia cała u mnie jes przepisana [*Bo nie było?*] No nie, nie było tak o dawniej, ciężko było. To jeszcze nasz, wieczny pokój, był ksiondz Kąsowicz. A on był w Połocku zamordowany i był utopiony. Nu, książeczek do nabożenstwa mieli. Kupowali, mieli i jeszcze moja o panienska, z trzydziestego piontego roku, o jaka, jeszcze u dobrym, dawniejsza, a tera, a ta już potym, takie "o książeczki czytali kOpBrJP20

[*A podczas wojny?*] No czego, byłoż dobrze wszystko, żyli, żyli tak religijno zausze, no wszystkie świenty świentkowali, jak teraz o sama wienksza świenta tyko „czyry czyry” i nic nie słyhać i ot. A my ji teraz, ji u kałchozie byli, i o, te setki czszeba było pracować, ji u kałchozie zrobić, ni razu, baron'i Boh! broń Boże! Nie pracowali kOpBrJP20

Oj, cienżko było, ale wy wiecie, że tu chyba Pan Bóg pomaga... Wy byli w kościele? Oj, oj, żeby taki kościół odstroić, to ja nie wiem, tu nic nie było, krysza wszystko była zgniła, tam ściany te, a okien nie było. Okny to powybiwali, tu studenty przyjeżdżali, kamieniami powybiwali, z ramo wynieśli, no i to tak o... A wieża ta stała, to krzyż tam tak o, leżał na tyj wieży. Tam tak strasznie było oj, oj, oj. A podłoga wybrali ludzi tam, nu oni nie nasze ludzie, to z tych z Rosji poprzyjeżdżawszy. Powydrali tedy do siebie, do chlewow podłoga wkładali, tam nie daj Boże, co było. Oni chcieli ten budynek zrobić na spichlerz ten, na ten, na, ziarno chcieli tam sypać, ale przyszła ta, sama o, była predsied'atielka, co teraz jest w sielsawiecie, ahr'anom był drugi, już zmar, Rutkowski taki. Przyszli, krysza ściongońć jedna, z tego, z tego dach ten ściongońć, to czszeba dużo piniendzy, a jak jego tedy. Postali, postali, nic nie rubili. A tutaj takich wzięli majstrów z Denebu[rga], majstry byli, to

oni sami kryszą zdjeli i oni tak o, po jednym kawałeczku, to tylko filary takie, o takie grube takie belki tam, musi ich cztery czy sześć takich w kościele, to tyko na t'ym czszymał sie, a żeby te, byłby ruchnoł, nicht jego już nie wostanowił, to prosto cud był kDrśMR22

Cichutko chrzcili, cichutko chrzcili. Prześladowali oni tych wszystkich. Ot u n'as, u n'as jak tak, przy Sawieckim Sajuzie, to poki ten ksiondz on, to do dziewiendziesiontego ten to Harbacz'ow wszystko zrobił. On pojechał do tego papieża, on tam. To tyko Harbacz'ow zrobił, że swoboda tej religii stanęła. Zaczeli z trojga [?] a takżeż, Jezus Marja, tych ksienzy psześladowali, jej, jej, jej, oj, oj, oj. Był Bohatkiewicz ksiondz w tych, w Pelikanach był, on tego znik, dzie on znik? O teraz mówili, o teraz w tym wo „Ave Maryja” tam pisało śa, że ten i Bogdankiewicz, to i jego gdziekolek zabili, tego ksiendza, znik ten ksiondz, wszystko. A ten jego brat, drugi ksiondz, do Polski wyjechał. To ja powoziła ta dziewczynka, tu nie było ksiendza, to woziła do ksiendza do tego, do Brasławia. No tam taki ksiondz był, on zmar. Ten ksiondz siedział przy Sawieckim Sajuzie w turmie, i on siedział w Rydze, i tam w podwałach on młody zmar tam, ten ksiondz. To ta dziewczynka o tak, o czszensła sie. A oni już na chór, zalazo tam, i paczszo kto, i dzieci tam, nu to tam do pierwszej komuńji tam. A tedy, a te nauczycieli zrywali kto miał na szyji medaliki, tam krzyżyki, to wszystko zrywali, i stopni zmniejszali, bardzo wiele kDrśMR22

Do Litwy jeździli, w Twerecz jeździli. Ja mamu chowała, to też z Tw'ereczu przywoziła ksiendza, nie bardzoż jeszcze i pozwalali, dzieotka. Raniej nie bardzo pozwalali i dzieciej krzcili cicho, cichoż krzcili, dawniej nikt nie zn'ał. Ja sama krzcila swoich, swojej plemienicy dzieciej, jechali dalej, krzcili, myż wszystko... Nie mogliż niekrzczone. Tak cicho, cicho wszystko, c'ichońko robiło sie. Nu což ty zrobisz, a teraz tak już swoboda. A tu, w tym kościele [*w Widzach*] len czszensli, ja sama czszensła, len składali. Ja sama czszensła w tym kościele. Zniszczony bardzo był, a teraz naprawim jego kWijS26

[*Czy jest dobra młodzię?*] Oj, mało już jest, oni nie wierza Bogu, Bogu nie wierza, dzieotka, oni aduczona ad Boga. Kiedyścież gadali co „Boga niet, Boha niet”, medaliki na piersi przerwio, nogami te same nasze ludzi padepczco, nu wiecie już teraz. I dzieciom zabraniali, i tym ludziom która pracowali, lenkali sie, co z roboty zdymio, lenkali sie. Kiedyście lenkali, no teraz swoboda, teraz można modlić sie. [*Obrazy?*] Aj, nu ja to czszymała, toż ja nijaka, ni kamsamółka, ni parciejna była, co ja benda jich lenkać sia. Obrazy czszymać, ja czymała i czszymie kWijS26

On [*kościół*] na pewno ma dziewiętnset lat. A gdy zaczęliż my odkrywać, gdy on był zamknienty, tam był spichlerz. Tam zaczęliśmy chodzić, to chodziliśmy po cierniowych drogach. Może sto raz *jeździli* u Brasław do rejspałkomu i do Sz'arkowszczyzny. Ja sama j'eżdżałam. I żeby nam kościół odkryto. Władze dozwalają, można już, a rej'on nie pozwala. Nu aliż na swoim stan'eliśmy i kościół u n'as odkryty. Msza święta odprawiona przez polskich księży w Borodzieniczach osiemnastego dziewiontego miesionca, osiemdziesiontego dziewiontego roku. Polskie księży przyjechali, w'e trzech, i u n'as była odprawiona msza święta przez nich kMiMD25

[*A jak nie wolno było chodzić do kościoła?*] A jak nie wolno było chodzić, nu co oni starym zrobio? Stare jeździli do Brasławia, w Brasławiu kościół nie likwidowali. Jeśli była możność, jeśli była chwilka, to stare jeździli, ja i sama cichutko swego synka dowoziła, że nikogo w kościeli nie było do pierwszej Komunii, cichutko uczyli. [*A chrzczono dzieci jak?*]

A jak? Też tak samo po cichu, pa cichu chrzcili. A w szkole... madaryki [!] zrywali, nie pozwalali, uczyli ateizmu. Jeśli my nie w kościele, na przykład, i ja z dziećmi, każdy niedzieli, my, jeśli do kościoła już nam nie, coś nie wyjdzie, a po drugie, że jak ja została wdową i nie można było tak daleko, a po drugie dzieci małe, ojciec, ja nie mogła do kościoła odjechać. To zawsze klenkamy, jak tylko wiem, że już czas mszy świętej, klenkamy, modlimy się. Różaniec, litańje odmawiamy wspólnie, i ojciec, a ojciec był mój bardzo pobożny. W Opsie on [kościół] pobudowany jeszcze przed wojną, to Bielmowska grafina... to nie parafia budowała... kościół tutaj postawiła. A potem był zakryty, za czasów sowieckich i ot do, do dziewięćdziesiątego roku. Ja powiem o swojej córce, że ona w akademii uczyła się, i ona nawet musiała występować po tych... przeciw Bogu. Ateistycznie uczyli i musiała zdawać egzaminy nawet, co w sercu było, to było. Co ja jej zaszczerpiła, to ona i dzisiaj nie straciła, ale ona musiała, bo musiała uczyć się. A że Polka była i była cały czas była Polka. Nawet Polacy, tam i Polacy uczyli się kOpNN27

Do Brasławia, oj do Brasławia, do Głębokiego, do Mior, Słobódki. [Czym jeździliście?] Wszystko dostaw'aliśmy. Tedyż maszyny chodzili, benzynu wystarczyło. Wszeńdzie, jak zwyczaj do Brasławia na wszystkie święta, i świenconka była poświęcona, wszystko. Jeździliśmy... [Ksiondz] żył, może w Wysmsku, wioszczka m'aleńkaja Wysmsk. I tam w chacie prywatnie cichutko chcieli dzieci. A potem do Brasławia wozili. I to cicho, żeby nikt nie wiedział, [że] dzieci chrzczona kMiMD25

Później to już później była, nu też księdzów zaczęli sadzić do tiurmów, "ot, kościoły zakrywali... nu, poki kościół, poki chodzili ludzi, chodzili do chaty do kogoś modlić się w niedziele... Modlitwy tam, grupka przyjdzi ludzi, tam pomodło się i wszystko, kościoły byli zamknięte wszystkie. [A jakie modlitwy?] Takie jak i teraz, różaniec. Potem księdzów zaczęli wypuszczać, nu zaczęli już kościoły trochę... nu już teraz już... Tam do spowiedzi przywozili dzieci także samo, tylko, że nie tak jak teraz, przywozili, nu teraz żeż ładniej wsio, a wtedy tylko uczyła tam jakaś staruszka, tam zakonnica pouczy. Przychodzili do kościoła. Krzciny to nie tak jak teraz, to już krzcili dzieci także w kościele jak i teraz... zbierali się to już mniej tam, że tylko kumy tam, że tylko. Takich hulanki teraz, nie było wtedy kOpLS29

I tyle wo wiecie co i przy mnie tyle wo i to żeż z pamięci to wszystko zeszło, to tyle lat wo, już wiele lat, prawdę mówię, już ja wo tutaj, nu tak że, a co u nas, potem u nas żeż potem kościołom żeż nie było na Białorusi tutaj zrobili. Białoruś ta, to skąd kościoły byli? Wo wie, dzie kościoły u nas nie byli poodkrywana, teraz kaścioły tylko dużo gdzie paadkrywali. A nasz kościół odkryli w którym to roku? Ot ja i dobrze nie paw'iem, nu już dobrze dziesięć lat adkryty. Nie było żeż, tu nie było jakie pięćdziesiąt lat księdzów na Białorusi... Dzieci kścili, nu ja nie wi'em, jak tutaj. Białaruś, to było u nas na Litwie to było, a tylko tutaj wo nie było, tu Białaruś a wo, a tam Litwa była, to u n'as [na Litwie] byli księży, no kścić nikt tam nie dawał, tam pa dużo była takich, że niekścicy, teraz zaczęli większa pa troszky kścić. Nie dawali kścić, była kamunizma, nie wiadomo jak... No takie było, nie dapuszczali, kamunizma, tak wszystkie poszli, zapisali się, i takie, które pracy chcieli, pracow nie dawali, nu a zapisze się: jidź, prac'uj, nu pracow i wszystkie tak już bojali się, nu i wszystkie pisali się. Ja też nie pisała się, jak ja wiecie, ja tak na swojej robocie pracowała, na prostej, na ziemi, to mnie, do mnie nicht, ale takich dużo było, i teraz dużo ludzi jest pracują, i tedy świat był, pracowali. Nu to takie byli, wszystkie byli,

papisawszy się do kościoła bali się iść, i kścić lenkali się i wszystko lenkali się. O, tylko tańczyć, kiedy już kścić... w innych miejscowościach i tak tajnie, żeby nikt nie wiedziałby i nie słyszałby. [A spowiedź?] Nu pewno, nu kto pa cichu, kiedy chciał, da Wilnia jechali wo i u Wilni tam Ostrobrama, da Wilnia, albo tak gdzie do kościołu gdzie, takie już większe już, chcieli gdzie, już takie ludzi byli już takie w czynie większym, ja wiem, że u nas takich była tam, dzie ja była, to oni wtedy jichali do Wilniż do spawiedzi, która chcieli. [A śluby?] Chto tam brał śluby? Może, może gdzie kto i brał tajnie, a śluby to nie masz, taj to ż na wid' u toż nie było nijakich ślubów. I nikt, nikt, nu wiadomo gdzież może, aliz toża, śluby, ksiądz tylko daje w swoji parafii, a w dr' ugoj parafii chto pajechawszy t' udy gdzie da. Nu tak i. [A nauczanie religii?] Nu to czemu, to jak ja szła i do pierwszej komunii i wszystko to ja jak była na Litwie, to tam było wszystko i wiem te, była tam w Duksztach, taka kobieta, to my tedy dużo tam dzieci, zabrana. I tam, no jedna ona była. I uczyli. My tam pajachali, cały tydzień byli, uczyli się. Tydzień, tyko tydzień uczyli się do pierwszej komunii. A tedy i za tydzień i Dukszty tam, w tych Duksztach da pierwszej komunii OsAK29

A do kościoła, kiedy my tam na wsi byli, jeszcze na Litwie, to my... w Widzach był kościół zakryty, chodzili my do Kaczerzyszek, tam kaplica była, a przeważnie więcej czeńści my kodzili do Puszok, też w Puskach niedaleko jego ta granica. A potym jak odkr' ył się w' idzewski kościół, wiecie co, ileż radości było kWiZW30

Zaszli Sawiety. A przeżywali, ja pamiętam ja s' ama, ksiądz wtedy był Kamałkowicz, kiedy ja nie mylim się, zmarszy już. Pamiętam siostry, jidzi do kościoła że mówio tak, że księdza będo zabierać. I mnie małysz' a ciągnie razem. Ja nie wstaje, "osim kilometr... dzie prościej, dzie trocha jeszcze, no siedym będzie z połowou, o tak. Ja jide... w sąsiedzkiej wsi idzi jedna kobieta, a on mówi, że sąsiedzi mówio, że księdze będo dzisiaj zabierać, ido biedujo płaczom, co będziem robić, będo kościół zakrywać. No i przyszli do kościoła, nabożenstwo ksiądz wytrzyma", rozwitał się, zabierajo księdza, kościół zakrywajo, strasznie było. Nie daj Boże, nie daj Boże. No ji co. Kościół zakryli, a co w tym kościele zrobili? Len składali, grali futb' oł, koscioł poniszczyli wszistek, figury jakie byli, Pana Jezusa, Matki Boskiej. Pana Jezusa to figura po mojemu pobita, tego nie pamiętam dokładnie. Wszystek obdarty, ołtarz poniszczony za wszystkim, ołtarz i nie b' ył, tylko ten stoł i ten obdarty... Filary ta wszystkie czarne, czerniusieńkie, odarte, obbite, jednym słowem strasznie w kościele było, strasznie mocno stra... Jednego razu ja z' aszła do kościoła zobaczyć, tak cicho, czarno, pałamana, a ile tego śmieci w tym w kościele, "oj, oj, okny pobite, szkły i w kościele, szkły z tamtej strony, tak my z kobi' eto rozmawiali, ona mówi, a mówi tutaj dzieci chodzo, mówi kamieniami okny bijo, okny byli, no tam skilka kolorou, teraz i jest tam kilka ale mało, teraz jedna okna jeszcze została się, trzeba, będo stawić. Tutej ten kościół otworzony, jak Harbacz' ow stanoł prezydentem; jak Harbacz' ow stanoł, wtedy stanoł odkryty kWiZW30

Późni nasz ksiondz ujechał, ja nie wiem gdzie to jego, czy to jego posadzili, ja już nie pamientam. No i do Gajd chodzili, co teraz w Litwie, to już tam cała młodość, tam chodzili, tudy bliżej, lepiej nie było nigdzie dostempu do kościoła. Chodzili cały czas, dzie wolno nie wolno my już nie paczszyliby, nie na takich pracach pracowali, żeby nam byli lenkali się, nasza praca nie zdejmo, z kolchozu nie wygoñon GirWM30

Można było przy Niemcach, a późni już nie, zabronili. Kiedy moje dziewczyny chodzili do szkoły, to – obie córki – to nie pozwalali, nie można było chodzić [do kościoła]. Tak to

chodzili. Bo u nas nauczycieli nie pozwalali i jim zabraniali to wszystko, ta religia. Bo my lenkali sia z ojcem mocno. Nałożym abyjakie odzienie, płaszcz, tam na kolonii żyli świokry moje, to tam do jich pójdzim, tam przeodzienim sia, wtedy idzim do kościoła. No nie pozwalali, takie było prawo, co nie można było GirWM30

Na Białarusi wszystkie kościoły pozakrywane byli. Pozakrywana, jak, przy mojej już pamięci ni u Widzach nie było kościoła, ni tu już nigdzie nie było kościoła, tyko w nas o jedna Puszki spasali, o tu Puszki tak'a on nie kościół ale taka kapliczka i teraz on jest, ale Litwa. Zimom u nas tylko jezioro, wot kilometr do jeziora... jak zamarnie jeziora, to do tego kościółka wsio wremia do Litwy chodzili, bo my tu blisko żyjęm tak, a latem naokoło cztery kilometry i wszystko do Puszek my... A wo teraz już choć i swobodnia ale mniej, no może że kościołów wiecej za to mniej narodu. A dawniej żeż u Puszki i widzka parafja wszystka i tu litewska wszystka i ta wo pielekancka wszystka parafja, wsio u Puszki jjeżdżali sie. Festy bardzo wielkie byli. Jej, ile narodu, i już u kościół nie mieńszczo sie to krongiem cmentarz połniutki narodu, tylko rzendy stojo. [*A młodzię?*] Bywała, bywała. A teraz "o które już stali chodzić w szkole i jak o i moje dzieci, już ich zupełnie oduczili, oni jeszcze wo do spowiedzi ido raz u rok, a do kościoła już oni rzadko ido, nie chco iść młode, nie chco, jich oduczili, jich w szkole tłumaczyli. Ja tłumacze, a oni mnie odpowiadajo, że nijakiego Boga nie ma. W szkole uczyli, że Boga nie ma, że to wymysły starych, że to wystraszo dzieci, żeby posłuszne byli tylko Bogiem... Chodzili na rezurekceje, a na Wielkanoc do dwanastu godzin w kościele bywali i to z rania. Daleko parafja, Widzy daleko, Dryświaty, u nas parafja u Widzach, ale daleko i tam transport nie podchodzi. [*W*] Daubli idzie tam, ono dziesięć idzie i z powrotem u dwie, no to teraz trochu ksiondz już przerobił, co choć bez pietnastu czas zaczyna msza, no to trochu sprawujem sie i to nie do konca i już lecim na awtobus, a jak raniej była pietnaście minut po pierszej aż, a jeszcze ksiondz jak był Kaźmir taki przed tym Alfredem, taki on zawsze pietnaście po drugiej msza musiała być, a on zawsze późniał sie. Przyjedzie po czternastu, a tu połowa po drugiej. Tylko zajdzie, uspiejem przeżegnać sie i z powrotem na awtobus. Trudno nam, jak swego transportu, jak nie ma, to trudno WoXK41

I lenkali sie, i chodzili [*do kościoła*] prawda? I dapradowadzi, i szlubowali sie, nie można było jak to tak, a Jezus! Jak już nauczycielka, no to tak, to ad razu pałażyła by dyploma na stoł. Ateist'iczeska rabota, a sam do kościoła. Jezus! Nikt nie wiedział, jak kto szlubował sie, jak to i szluby brali chowali sie, i dzieci kścili – chowali sie, no Jezu, co robiła sie. Kto wiedział, kiedy kściny u nauczyciela były kto-niebudź? Byli u każdego krzczon... bo jeden u Zarasaju, drugi u Dźwinsku, czszeci jaszcz'e w Mińsku, moża tak, żeby nie wiedzieli, bo jak tyko kto-to już wiedział, to to... kWijF54

Zawsze co niedziela modlili sie w domu, w naszym najlepszym pokoju, cała rodzina. Mama prowadziła modlitwe, nie bardzo mnie to podobało sie, wiecej lubiła chodzić do kościoła... Już w niedziele modlili sie w domu, mogłam dziesięć kilometrow przez, majonc lat dziesięć, dwanaście, czternaście, dziesięć kilometrow obok Girejsz iść, żeby mnie nikt nie widział, bo był [!] katowana potem w szkole, tak jak moje koleżanki. Jedna z koleżanek, która była zmuszona, Natalja J'urkina, zmuszona być kamsamołka, szła do kościoła przez takie krzaki i napotkała tam sekretari'a partijnoj organizacji, na jedno oko ślepy, S'okołow, który grzeszył z nauczycielko szkoły paczontkowej, Ankut Jewgi'eniej Mich'ajłownej, ale

zamiast tego żeby oni byli ukarani, to karali ją. [Było] publiczne sabranje, co ja wiedziała czego publicznie? Szła do kościoła... Może w pierwszej albo drugiej klasie już oczyszczano ją od nauczycielki tej, Ankut, bo idąc z domu za pół kilometra, to było kilometr do szkoły, tam mieszkała taka babcia w starszym wieku. Ona prosiła wymienić jej tajemnice i dawała mi cukierek za to, a ja jednego razu odala tajemnicę nie do tej, która wymieniała tajemnicę, a tylko dla jej wnuka, który był w szkole. I o tym dowiedziała się nauczycielka. To ona powiedziała: mało że „ty sama wierisz, to jeszcze o i Walentina J'urkina wawlekajesz w wieru”... Należała [do róży] moja babcia, mama mego ojca, Apolonia Orłowska, a potem jak ona umarła w jakimś chyba może sześćdziesiątym roku, no to potem należała mama. W Sioszczencach mieszkała pani Jurkinowa, tak wymieniali te tajemniczki tam u niej WjEP60

5. Historia

1. Wspomnienia o końcu pierwszej wojny światowej. 2. Czasy przedwojenne. 3. Czas wojny. 4. Koniec wojny. 5. Za pierwszych Sowieców. 6. Wywózki. 7. Życie za drugich Sowieców. 8. Kołchozy i sowchozy. 9. Wyjazdy do Polski

5.1. Wspomnienia o końcu pierwszej wojny światowej

Rewolucja była, to rewolucja była. Tutaj 'u nas czasy laty żołnierzy stali, carskie, rosyjskie. I tu, tam mieszkali u swoich wielkich domach znaczy. Mego "ojca brat też żył i "ojca, znaczy, tamtego brata pięć synów i czasy córki. I "ot starszy syn, on był uczone i "on służył, znaczy, w Leningradzie w wojsku. I jak zrobiła się tylko rewolucja, tak on znaczy uciak, uciak, bo tam czasy było bić się, iść, ta rewolucja. Tak on uciak. Uciak, przyjechał do chaty. Tedyże, znaczy, maszynow nia było, nia chodzili, pociongu nia było, a on, znaczy, on z Dynaburga czterdzieści kilometrów z pociongu jadąc z Leninhradu przyszed do domu w nocy. I d'awaj, znaczy, rodzicom opowiadać, co dzieje się w Leninhradzie. A wojska tu stała, pułkownik u pokojiku spał. I pułkownik przez drzwi słyszał. A on pułkownik nic nie wiedział jeszcze, że rewolucja, co zrobiło się. Tedy na jutro, jak tylko pułkownik, znaczy, wstał, przyszed do jego rodziców i pyta, że kto do was taki przyjechał w nocy, co on opowiadał. Ja, mówi, chciał wstanąć i jego zaaraszować. Oni, znaczy, nawodzili syna i on, znaczy, opowiedział, że u Leninhradzie tak i tak, tak i tak narobiło się. "Ot znaczy tak: rewolucjonierzy [!] przyjdą u koszary do wojska i powiedzą, że, znaczy, u ten, u bolszewiki: idziecie, a nie idziecie – bądźcie was, znaczy, bić. I wot tak znaczy bili się, po ulicach kluli się, bili się, wo co. I tedy, znaczy, żołnierzy przechodzili całymi pułkami u sowiecka ta władza, u bolszewiki. A on, znaczy, uciek, do chaty przyjechał. A tu, znaczy, wojska czasy laty stoją 'u nas, u Daublach i oni nic nie wiedzą. Tedy znaczy pułkownik konia osiodłał, pojechał do Brasławia, tam w raj'on, do rejonu. I on już tam tedy dowiedział się, że tak i tak. Tedy, znaczy, przyjechał, zabrali się i pajachali. Tak, znaczy, pajachali jak bałaganam: kto pojechał, kto został, kto pojechał, kto został i wiecej nic. I tedy znaczy magazyny wojskowe zastali

tam u wioskach po stodołach nałożona. Ludzi dawaj-ka rozbierać te magazyny. Rozabrali, rozkrali "ot. I tedy, znaczy, carska własć ni'e ma, zginęła. Ni milicji nie m'a, ni urzowników, nikogo nie m'a. Ludzi znaczy po wioskach biedne poszl'i obierać bogatych ludzi. Wódki, wódki, Panie mój, napijo sie, koni pozakładajo, to drógo, i jado, obiarajo ludzka, ludzka bogactwa, bogatych ludzi, wo co było. Bo ja pamientam, nas matka, to drógo [!], malutkich dzieci wywiozła tu do Kupczel. Cwszy dni my tam siadzieli, a "ojciec, a "ojciec tu tylko, znaczy, rozchował, mienso rozchował tam, to drógo, jile zboża rozchował i "ojciec znaczy, siedział, siedział. Znaczy, uwidział ojciec, że, znaczy, rano u marcu miasioncu to by było, wie, to tak jaszcz'e w saniach jaździli, najachało pełno, pełno, Panie moj, najachało ludzi to obierać, tak. A ojciec uwidział że, znaczy, Niemcy wiaczoram, niet [!], tego samego dnia wyszli dwa Niemcy tam za jaziorom, u takiej wiaseczcy, na pagórku i z lornetki paczszajo, że co tut nabrało sia tak, znaczy, wozow, ludzi pełno, to drógo, a oni to przyjachali obierać. A "ojciec znaczy w lornetka zobaczył, że, znaczy, dwa Niemcy. I tedy już "ojciec, znaczy, do tych ludzi otworzył sie. Mówi: pol'eziecie do domu, b'endziecie obierać, to drógo, zobaczo Niemcy, zaraz, znaczy, przyjdo. No toż tedy ludzi zobaczyli, że tam dwa Niemcy stojo, stojo znaczy na pagórku, widzo, to drógo, po trochu, po trochu rozabrali sie i pojachali. I poczakawszy za kilko, znaczy, minut, przychodzo te Niemcy i pytajo kto to taki był, my chcieli szczelać, myśleli że to jaszcz'e jaka ruska wojska. "Ojciac mówi: nie, to mówi chcieli obierać, ale – mówi – jak zobaczyli, że Niemcy, Niemcy, tak, znaczy, pouciakali, wo co DaKM13

5.2. Czasy przedwojenne

Jak ja przy Polsce pamientam, jaszcz'eż dziacionak, kaniecznaż ja była dziecionak, nu tak co tam mocno, tam jednego parsuik'a zakolim u rok, ten cały rok i jedzo tego parsuik'a pawiesiuszy, pad dacham tam czszymajo i wsio. [*Rzadko jedlście mięso?*] Kanieczna rzadka, jak jednego parsuiczka zakłuwszy kWiJS26

Za polskich czasów nie było wielkiej problemy [*podczas mroźnych zim*], przez to, że poszór był dla krów u siebie, wszystko na miejscu, woda też w studnia na miejscu. Gospodarzy tak – bydełko dopatrzo i w karty grajo menżczyźni, swobodne, albo tam na piecu leżo, grzejo sie. A już jak kolchoz, to tak było, że mróz nie mróz, wszystko jedno, trze było do lasu haniali, ganiali i w lesie, i nawet dziewczynki do lasu, dziewczynek posyłali kOpNN27

Dawniej byli pożyczki. Laudanskie może i odali, Sokołoskie wiem, że brali, odali do wojny do czszydziestego dziewiontego roku, a sońsiedzi ne odali i po dziesięć tysięcy złotych podarki zostali sie tam, w Nurwianach tam. A tutaj nie wiem czy brali, czy nie, może ji nie brali. Oni swoje mieli piniendzy, chyba bali sie NuAL28

I już kiedy, nie teraz jak, a u nas było jak niedziela, to u nas nikt nic nie robił, nikt, tyko do kościołu i z kościoła przyszli, to nawet... Jeść tam zgotować coś takiego, tyko takie po domu, a żadnej roboty już nic nie, jak teraz, nikt kOpLS29

Teraz ja powiem tak, co przy kauchozie ludzie dużo lepiej żyjo, czym raniej za polskich czasów było. U nas samych było, pięć braci byli, byli my dwie siostry, ot siedem dzieci, ojciec i mama byli, a u nas ziemi tyko pięć hektarów było, mało. To same starsze chłopci, ot gdzie

zamożny gospodarzy byli, tak oni, jednym słowem poesz [*'powiesz'*] szukali, żeby takich najść, odpowiednich, żeby pracowaliby, żeby nic nie mogliby ściągnąć, o tak. No tak, w jeden rok jeden jednego gospodarza, drugi u drugiego gospodarza, wtedy mniejszy pójdzie krowy paść bo ciężko było przeżyć ciasno [?]. No a potym faliwarek był, tam, oni teraz na Litwie Bogielit'e [?]. Tam pieć łuk ziemi pańskiej miał, gospodarz był na dynarji [*'ordynarii'*], tam chodzili na zarobki. O takie przecier'aj sie, nawet ot kiedy o przychodzi miesiąc lipiec – chleba nie ma. No a co to. Ta czekaj, iszl'o, żniwa przyszło, ta wtedy pójdzie prendz'ej, żeby snop dwa żyto naż'ońć, a choć krupau jakich czszeba beńdzie, posuszyć ci krupy, czszeba beńdzie, no darć dzieciom, kasza beńdzie. Takie bywało, a bywało tak co, szklanka mleka wyp'iu – poszed spać. No a potym tutaj chłopci jak odbendo po roku odwoży [!] już przed Bożym Narodzeniem i już zamawianie się na drugi rok, żeby już nigdzie nie poszli, żeby tylko d'o mnie, drugi gospodarz: żeby tilko do mnie, bo oni pociongnięcie nie mieli na cudze. Do chaty bywa kiedy na święta przyjdo, czy ciko [*'cicho'*] wieczorkom przybiegnie, a na jutro z rana znów poszed, to tak ^uo. Rozmajicie bywało. No a co to. Ta czekaj, iszl'o, żniwa przyszło, ta wtedy pójdzie prendz'ej, żeby snop dwa żyto naż'ońć, a mój choć krupau jakich czszeba beńdzie, posuszyć ci krupy, czszeba beńdzie, no darć dzieciom, kasza beńdzie kWiZW30

Rodzice nasze żyli, jaż nie pamientam, nie rozumiem, nie wiem, ale to mówili, że jeszcze gorzej było, że i służyli, i paśli krowy, i w domach zimno było, i daże kominów nie było w naszej, w naszych było, ale dużo we wsi było, że i nie było, no GirWM30

Ekan'omili, takie, nu, biednie żyli... O rewaluc'yji ja nie pamientam. Jeszcze mała była... W Rasyja jeździła. I żyli my tak ^uo, ziemi nie mieli, biednie żyli, pracowali też u pana... nie była ni traktorow, żeby jich spchnońć te góre, to pasyłali tych staruszek, tak nie stary jeszcze młode byli moje prab'abuszki te. I on'i kopali jo, ziemia ta kopali jak kopali góra, żeby trocha skopać, to mówi, tedy jim płacili, oni kopali... i dużo jich zbierze się i mówi jedna przez jedna tak ^uo stano rzondam, rzucajo, rzucajo, rzucajo ziemia. I skopali góra... U Barwach, jest tam ten majetak, czszeba była jechać, a koni chude, nie ciongneli na góre, tam ż tego koniami jeździli, taka, pasienie pasyłali babkow kopać tam, nie stare, młode oni jeszcze byli, pradziady GrES32

Przy Polsce mocno ciężko było. Już teraz lepiej. Przy Polsce pracowali na pana, ni'e było czym paść. Krowy paśli w lesie gdzie pa genste, a kosili tak o tam, dzie. I bogate byli, które ziemi mieli, gospodarzy. Nu tam, ja to już nie tak, już czek'aj jak Rożanski taki był bogatyj. Choć ona daj ziemia, ty beńdziesz na jego pracować. Połowe sobie weźmiesz, co pracujesz, a połowe jemu od'asz. Tak o czszeba było pracować, pracować i pracować, na bogatych, na pana. No a tedy już Ruskie jak zaszli, razgramili wszystkich panów, no ji wtedyż jak razgramili, zrobili kałch'oz. Ot pozabierali wszystko, i na Sib'ir wywazili bogatych panów. Zabioro wszystko, co masz, wszystko zabioro, nic nie ma. No zostawio tam. Gospodarka zabioro i ziemia, i ziemia tedy wszystka zabrali. O teraz ta ziemia, wszystko stoi GrES32

podatki

Dawniej przy Polsce na ziemia gruntowy podatek był tak, znaczy, niewielki, widzi. Niewielki był podatek, przy Polsce było ludziom już dobrze było żyć, wo co. Nie czapili się do ludzi wo tak. A teraz przy tej czy, Panie, białoruskiej, czy tej sowieckiej aj, niech Pan Bóg szcześnie wiencej nic DaKM13

Bardzo małe podatki przy Polsce byli. Jak mieli koło czterdziestu hektarów ziemi, to za miesionc zapłacili pięćdziesiont złotych, a to siedem krów jak dojili, to za jedne masło zapłacili pięćdziesiont złotych, o tak. I to na cały rok te podatki. I nic nie znali, nikt twoje nie liczył, ni brzozy, ni, ni nad tobo ździekował sie NuAL28

5.3. Czas wojny

Na wojnie nie był. Trochę skrywał się. No wojna kończyła się tak już wylazł. No i wszystko. A komu to chce się iść głowę kłaść na wojnę? [*A ile pan miał lat?*] Może dwadzieścia. O tak. I nie poszedł na wojnę. [*Kto zdecydował?*] No rodzice. Mama zapisała mnie młodym, żeby na wojnę nie... No wszystko jedno starsze braci chowali się i ja tak samo. A wtenczas poszedł w wajenka'm'at u Wilni. Ja tam był rok czasu i wojna kończyła się. A te dyż nie brali tak młodych na wojnę. [*A tutaj?*] Wiecej bambili. Tu że Biełar'uś niedaleko była. Tam po lasach tych partyzani byli. Zabije jednego Niemca, no to wtedy wysieko cała wioska Niemcy. A głodu takiego nie było tak jak u n'as, dalej może. Nie byli Niemcy pozabierawszy tak, żeby głodne byli tu, Niemcy. Partyzani tylko grabili, Ruskie te. W nocy przyjadło, jest kab'an – zabili, pawieźli, koń dobry – konia zabioro. O tak było, o takie to, takiego strachu nie było OnXMk25

Za niemieckich czasów był taki czas, że nie można było wyjść z domu. Przyszło się mnie tak, siedzieli nie w mieszkaniach, lampy palić nie można było, bo... bo odstrzelowali, samoloty latali jak szalone, i wiecie, pamiętam, słońce pieczy, to było lato, nie pamiętam, jakie to, czy sierpień, czy to lipiec, ale bardzo goronca, u tatusia była taka blacha fałdowana, to jeszcze do okopów dawniejszych, taka półkrągła, duża. I on ta blacha była tam postawiona w kanawa, sumka taka była, i tam w tej kanawie my z tatusiem leżeli, pościel zrobili i tam leżeli calutka, calutki dzień. A mnie przyszło się, krowa trzeza podoić w półdzień, krowa tam jeszcze więcej pół kilometry była w błocie, i ja w zielonej sukieneczce, pamiętam, i wyszła krowe doić z dojniczko z tego b'unkiera i dochodze do pół drogi – latuje samolot, ja w krzaczek, jak mnie... aż teraz jak pomyśle, że mnie ciarki po skórze chodzo, żeby ja choć pod mostek tam kamienny, tam niby taki był cementowy mostek. A ten, koło mosta był krzaczek, a ja od razu z strachu w ten krzaczek, tylko słysze po tym krzaku kuli – cyk, cyk, cyk, po mnie strzelał. Co ja, widzi, że kobieta bliżutko, niziutko opuścił się samolot, ale Pan Bóg strzeg... On pomyślał, że już zabita czy tam zabity, kto, co ja wiem, o kim on tam... Nu i ja potem jak poleciał samolot, ja z powrotem do b'unkiera... O tak żyli... Niemcom dawali, wszystko oddawali, i owczyńki, chowali, tych świni karmili, kiedy trzeba było dla siebie, to chowali, robili w stodole pod tym... robili gniazdo, pod słomo tam czy pod sianom... podkopywali i tam tego parsiuka karmili, a bo jeśli na wierzchu, to przyjdzie zabioro, albo partyzany, albo Niemcy, zabioro i masz sobie, co chcesz jedz. To o tak tylko, a potem, za sowieckich czasach już, to trzeza było skóry zdejmować z tego parsiuka niesmalonego, trzeza było skóry zdać. Co przeżyli, to... kOpNN27

Tak przyszli Niemcy i tak trzeba nam z naszego domu, nam, z naszej rodziny do Niemiec jechać. A ja wiecej z tej starszej siostry kolegowała. Helena, Helcia nazywała się. Nu to ja ochotniej jade do Niemiec z tej siostry, a choć jeszcze mnie i można było nie jechać,

może ja jeszcze za mała była, ali już ja jade z tej. Nu i tak, zabrali sia, ali ali póki jeszcze tak w wojnie było, partizany ido w nocy, a w dzień Niemcy. Jedzi do do lasu tam jado te, jeden Niemiec może siedzi, naszych furmankim pendzujō tam, ludzi pajechali... No to teraz tak, jak przyjdo partizany w nocy, to nie nie, tam oni partizany nie partizany, nie wiesz co chować sie, a rodzina, już tak o łyżki tam które, widelcy tam, tak już do wiadra do wody utopi tam mamusia już tego, żeby nie naleźli, a to wszystko zabierajo... Tam pa swojemu tam to to to mówili, nu tak lenkali sie. A wtedy już mówi zabierajo, zabioro, jęgo i papendzo tam, do partyzantów czy tam gdzie do do wojska... My u lesie, tylko patrzym, co takiego, furmanka jedzi, coś nałożone, ali kartofle wybioro, nawet te kartofle pilnowali, że tam zakopane, tam w jamie ArDaWB29

Nu i "ot, pojedzim ah'a już teraz ot, da Niemiec ich. Zabrali nas żeby, już tego, zapeńdzili z poczontku nas, do Pal'ekanowa, do Palekan, a tut Niemcy stojo, Niemcy. I jeden dzień przyjeżdżajo i drugi dzień, a na sama ta o, już ichni tam zbor, w Brasławiu, gdzie był tam, może jaki, szkoła jaka była ci gimnazjum, nie wiem ja co tam była, nu ji tak, tylko. A nasze już starajo sie żeby nas, wykupić jak. Ot i do jednego, a policjent był z naszej, z naszej już znaczy, wsi, i tego, Janusz taki, i w Opsie on, tak on i udali sie tego to. Mówi: może jemu choć pierścionki dami ci co, żeby jak nas z tego wybawili. Ali nie, tylko przyjeżdżajo, a Niemcy, zmówić sie nie możem, a oni już nalawszy sobie tam o gadajo czy jedzo, to tak tylko że stojo, no jeszcze zapytamy sie. To już jeden, tam może troche umie mówić czy co, tak co już z nami beńdzi. I tam, i wieli, i chłopcy i dziewczynki które, to pokazuji że, jak poj'edziecie, zaciongni pas, pasem jak podpasawszy sie, na jedna dziurka na druga, na dali, i tego. A mówi: a tedy, a tedy wot już tobie beńdzi, temu. Nu i tak, tylko przyjechali nasi tam, już tego, i może doznali sia. A nas wiozo już do Brasławia z Pelekan, tak nas. Tam odprawny taki punkt i tego. Nu siedzi jeden Niemiec, jeden Niemiec siedzi. A tu furmanki jakie może policjanty ci co, ale tak siedzi i tego, nu i co? Zapłakali i pajechali, pajechali do chaty. A z naszej wsi był w Niemcach taki Bojanowski, tam u, nu w... u n'as o, jeszcze tam jęgo historia j'akaści była. Nu to teraz, przyjechali do Brasławia, a już tu wywiezione które tam zebrane byli, z rodzinami, z dziećmi i tego to. Nu tak ot chodzim. Na druga noc zaczełi przywozić już i znów zbierać sie. Przywieźli tych, a oni już myślo: my tutaj jakie, ci pracujem, ci starsze takie, nu ji tego. Kto o to pytaje sie. I dlatego podeszli do tego Bojanowskiego i on poobiecał, dali mu... pierścionki tam czy co tam i on nas wypuścił tam, z tej już. I zapisał, że my beńdzim pracować, w lesie, czy na drogach gdzieści, że to my, na na prace beńdziemy chodzić. A jeszcze na prace trocha pendzali przy Niemcach w Opsie. Ja była poszła, co tam, pleć możesz czy tam buraki jakie ci... co tam tego ArDaWB29

Z polskiej wojny zacze. To było w tym, we wrześniu. Jakoś tam mobilizacja zaczeła sie. Zaczełi brać już ludzi troche. A potem pierszego września... że już wojna. Nu i tutaj wojna, wojna, tu u nas bliskoż nie było wojny. Menszczyznów zabrali, który tam gdzie, który poodchodzili tak do wojska. I tutej mówi tam wtedy radio. Ja tam miałem takie wielkie radio. A potem Niemiec już rozbił Polske. I siedemnastego przyszli już Sowiety. W jesieni, pamientam, już zimno było tak. Przyjechali. Chude same te żołnierze, takie chude. Nie tak ubrane, jak polskie. Nu i Sowiety, znaczy Sowiety... Nu menszczyźni wrócili, które były żywe, zostali sie, powracali do domu Polska jak rozbiła sie, ta armia, roźbili. I powracali wszystkie. Nu i Sowiety. Jesień. Zima przyszła. A jaka zima. Była taka straszna, że w czter-

dzieści stopni było mrozu. Drzewy poumierzały te, gruszy, jabłoni wszystkie, strach był. Już ja poszedłem do sowieckiej szkoły. Już wtedy jak Polska rozbiła się, przyszli Sowiety, i zaczęli już. Jakieś takie czasy już, żeby do ruskiej szkoły. Już ta sowiecka szkoła. Pamiętam byli krzyży w klasach, krzyży te pozdejmowali, wszystko. Nu i nauczycieli ruskie, skond wzięli się ot. Nu i tak już, sowiecka właśc, czyli St'alina portrety, wszystko tak. Nu jak dzieci. Pierwszy klas, to co tam. Szkoda Polski. Zaczęła się już druga władza. Nu potem zaczęli już wywozić już dzie bogatych ludzi. Który bogaty, byli tam dzie w urzędzie jakim pracowali polskim. Zaczęli wywozić w Sib'ir już. To w nocy przyjadło enkawudziści: do woza, siadajcie do woza, i tedy tam dzieś do Druji na pociong i potem dalej tam dzieś, no i w Sib'ir. I tak strasznie, nu jak kto bogaty, to już wszyscy trafili na Sib'ir. Nu i tak może tam byłob wiecej wywozili, a tutaj czterdziesty pierwszy rok już, przezimowali zima ta. W ta zima sama najwiecej wywozili ludzi w czterdziestym pierwszym roku. Dwudziestego drugiego czerwca to już wojna wybuchła. U nas jak raz w obszczem... już Jana dwudziestego czwartego, a fest zaczął się za dwa dni wcześniej. Pierwszy dzień, drugi dzień, a już zakończenie na Jana. W kościele modlim się, a tu Ruskie sałaty na maszynach usiondszy, no tam kurz taki, wszystkie w kurzu i ot Widz i na Brasław i przez Opse maszyna za maszynoj, kurzu pełno. Odstempuj to już. Ludzi modlon się. I potem zaczęli też brać już. Zaczęli brać ludzi już. Też mobilizacja. Jakichś młodszych, ale oni nie wszystkich, nie zdonyli. Na przykład na Jana odstempowali, a na świętego Piotra odstempili. Takie dni: nijakiej władzy nie ma. Tylko pamiętam, jak Sowiety, że zostali się sklepy, magazyny tam. A tutaj wojna i Niemców też nie ma. Na świętego Piotra, czyli dwudziestego dziewiontego czerwca, my żyli ot Opsa półtora kilometra. Tylko patrzmy tak, widać było kościoł. Przed kościołem ten plac widać. Jakieś maszyny, tak jakby jechali, biegajom. My jak dzieci podchodzimy, patrzmy: koło kościoła stoi czarna czołga, to już tank niemiecki kOpSS31

U nas tutaj tak bardzo strasznie nie było. Nu było. Niemcy w dzień, a partizany noco. I wot takie, wot. Jedni zachodzą. Przeżyli, to przeżycia bardzo wielkie było. Kiedy już Niemcy odstempowali, a Sawiety wstempowali, to po drogach my tam jak żyli, to droga wielka już szczytała się. Nu i tam my i bambiożku i wszystko przeżyli. Maszyny pamiętam, co tam kałona szła, tam może dwieście masz'yn. Piersza nie wiem, co tutaj pad Bardzinicy jak piersza zatrzymała się, wszystka kałona... Nu i tutaj samaloty. Maszyny palili... Ciężko przeżywali ten czas. Przyjdo... to dawajcie, to dawajcie. Tam pamiętam linijka ta była, nu bryczka taka. Zabrali jedni, a drudzy przyszli: gdzie ta bryczka? Daw'aj! Nu post'awili k ścianie, nad głową tak wo szczelali. A to wiecie, a ja taka ja o mała, jak w ojca szczelajo, a może zaszczelo... no my jego schowali, do chlewa zaprowadzili i zamknęli. Oni przyszli tam partyzani – świni trzeba było zabrać. I tu jak adkryli, a tu taki pies, ładny pies. An'i srazu: nu sabaka... A ja jak rzuciła się, że tatuś tak schwycił mnie za głową tyko. Bylib i mnie zaszczeluszony razem. Rozumiałam, że to nie można tak, że mnie szkoda była tego psa kMiEJ33

5.4. Koniec wojny

Jak przyszli, bardzo było cienżko, póki wzięli się. Żyta u n'as było posiane, kartofla tutaj posadzona na krzyż, nie u kałchozie żeby, nie kałch'oz, nie w kałch'oz, nie w kałchozie, nie.

Kałch'oz już, było, po czterdziestym dziewionym roku, a to było w czterdziestym pionym, w czterdziestym pionym to czszeba. Jeszcze w czterdziesty czwarty rok... tak to było. Przychodzo do nas. No żyta posiana była swoja, wszystko zjeżdżona, wszystko. No ale jak chata była, chlew ten sprawili, nu tak, i poszło życie, jak. A to, swiento te wszystkie sprawowali DwBZ29

Pa wojnie tej i wszystko nu wo tak wot było, jak to wsie żyjo, i urodz'aj jakiści był, ja nie wiem, co to była, czego tak było ciężko, "o to jak mocno, ali że tyko to pamiętam, że była ciężko i że byli i bosa, i głodna, o OsAK29

Front szed tak cepem wszystko, i zboże, wszystko, wszystko tam unistożyli, a ludi ciongali wszystko. Byli tam szczelali, Niemców adpendzali, to wszystko unistożyli. A wtedy nic nie było jeść, no nic nie było tak, weźniem dzie o, jak teraz kłoski jest nam i te kałchozy już naczali sia, tedy weźniem naszczepamy, naszczepamy, tam rencami nakrojim, żeby nicht nie widział weźniem, i wtedy... no już u żarnach mielim, tedy dawali jeszcze konski szczaw już taki, co to tam, tak co rośnie, i piekli z tego chleb, takie, jak ogóreczki pieczeńka taka. A tedy już krowa była u n'as, krowa mieli. Tedy krowa stoi. Masła cy to jajka jaka nie-siem na rynek, sprzedami, same nie jemi, bo czszeba piniondzy, nigdy nie m'a piniondzy wzięść skond. [*Gdzie był rynek?*] u Widzach tam, osiemnaście kilometrów, we wtorek, no ji tam sprzedami, wtedy zbieramy piniendzy, tedy jedziem u Dźwinsk zachodni, czszydzie-ści kilometry tam na mapie, za chlebem, chleba nie było. No nie było z czego, w kałchozie co pracowali, to tylko tak o, pałeczka dostajesz ten co był na rabocie, a płacić u jich nie była. Oni ad nas zabrali wszystko, i uprzenż, i koni, i krowy i wszystko. Tak naczał sia kałch'oz GrES32

5.5. Za pierwszych Sowietów

W trzydziestym dziewionym już Sawiety przyszli te no, piersze MaMB37

A potem Ruskie jak przyszli, w czszydziestym dziewionym roku, on'i przywionzywali sie, u n'as było bydła dużo. Było jedynaście krow, dwoje tych koni było, nu on'i policzyli nas kuł'akami, chcieli wywi'eżć na Sib'ir. Nu tak, a my tutaj sprzelenkli sie wszystko i my wyjechali znowuż do sioła tam. Wszystko tam słomy spalili, co przedali, co gdzie, i znowuż przyjechali do swojej chaty koło tamtond ji żeby tam i nie żyć. Kułak'i, o! I już byli zabrawszy, i wszystkie swoje rzeczy do worków złożywszy wszystko, wszystko spakowawszy, co było tyko, nie że przyjeżdżali i mówili co: no, za sutki, i wszystko, i ujeżdżajcie! Zabierają i u Rosiju tam. Kułak'ou razkuł'aczywajo. No tak my tego i lenkali sie, ale byli wszystkie u, wszystkie ułożono u workach. A potem wyjechali o stamtond, znowuż do sioła tam, na swoje ziemie. A swojej ziemi było mało niedużo, tylko cztery hektary było, a u cioci tej było osiemnaście hektary. A co ona jedna została sie, w jej dzieci nie było, dziadzia umar. Było, był jeden, chłopczyk, i on umar, był był jeden, jemu było siedem lat i umar. U Januliszkach tam pożyli, nie wiem, nie pamientam, jile lat było, jile tam lat my przeżyli, póki Ruskie nie przyszli. A jile lat było, jile tam może czszy, cztery lata jakich przeżyli tam, w Januliszkach. Do pięndziesiont czwartego roku DwBZ29

5.6. Wywózki

Plemienik wo wójtam był był u gminie, ta jego zabrali, cała rodzina zabrali. Jak zabierali? Emwed'e [*MWD 'ministerstwo spraw wewnętrznych'*, tu: *'aparatus bezpieczeństwa'*] przyjadło w nocy, powie, że, znaczy, zbierajcie się za pół godziny, co do walizki, to w maszyna, fory tej i powieźli i nie m'a. I wszystko tu zostaję, i kiedy znaczy rozdzielo, rozdziela swoim, znaczy, kamunistom. Twoja wszystko nikogo jest DaKM13

Oj, nu najcześnieć wywozili bogatych ludzi, wywozili. O tutaj Martynkiela takiego wywieźli. Nu co, a w Brasławiu jak ja byłam, ja w czterdziestym roku jeszcze uczyłam się, to tam w nocy przylatali i chwyłali, wiency tych policjantów rodziny, tam do wszystkich tych urzēdników. To gołych takich jak tyko na te, w nocy przychodzili, nie dawali im ni ubrać się nic i w takie wagony te, wagony, towarowych, tam ich zakrywali. Dużo pomarżło i nie dojechało do Syberji i na Syberji dużo zmarło, nie daj Boże co, nie daj Boże co kDrśMR22

Do Syberji tam, nie wrócili oni. Zbieraj się, paj'echali! [*Czym wywozili?*] Miejscowi chłopci. „Zaprzęgaj koni i p'oszed wieźć”! A jedną rodzinę uwieźli – taka była biedna, ziemi było dużo, a prac do ronk [!] było mało. I było co pożałować zupełnie rodzinę. I jich uwieźli, że ziemi dużo. Posadzili tych dzieć maleńkich, w strzemy ubrali, na nogach nie było nawet butów, kacami ukreńcili nogi, buchanke chleba wziął i z banki kisłego mleka nalał i pojechał. Kto jich wióz, ten gospodarz płakał patrzonc na te, na tą rodzinę, którą wywożę. A później jego zupełnie ni stało. Gdzieś się podział sam gospodarz. A oni w Polsce teraz żyjo, dzieci kMiMD25

Dwoje tych maleńkich dzieć. Tych do Syberji czszy. Dzieci, matka i żona ta. A do Syberji wywozili na koniach, na podwodach. Jeść prosze, ja dam jeść, ja nie dam jeść cały dzień, no i co? Tak czternastego kwietnia śnieg w kolasach kronży, ten śnieg, byli takie hurby krowia [?], i nawet jado, jado jo wiozo do Syberji ta matka i ta bratowa i tych dzieć. A córka widzi, mamusia moja widzi, a nie wie, co to robi się. Tatus' to w podwodach, moñż w podwodach, ale nie wiadomo, co to robi się, bo to podwoły w nocy przyleco i w nocy, takich tam nastolka na silsawietu z koniami, z wozami, a czego nie wiadomo. O tak żyli, tak przeżyta, co nie daj Boże, nie chcę, żeby kto żyłby tak. Nu i wiozo ten karaw'an, sześć podwodow co jedzi. An'a mu jechała, już żegnała córku... a córka nie wie, że to matka jedzie do Syberji. A tatus' w padwodach. To że rodzina, to nie dali jemu wieść jich, a dali innych dryświackich... Przychodzo ludzi, która wieźli jo, znajoma, i mówio: tatusio, ty wiezisz znaczy Zdanowskich tam jakich, a my twoju cioszczu wiezim do Syberji, do Druji na pociong, na koniach, po mrozie dzieć malusi'eńkich ji starszy, i małych, to... wieźli na koniach. Nu co, poszed da palitruk'ow tatus' i mówia: dajcie mnie cioszczu, jej w'osiemdziesiąt let i adajcie. Bier'i, zabier'aj! Od razu odali NuAL28

Ta stara, ta babcia moja pojechała do Syberji, a syn tam krencił się krencił się, da... sawieckiej armija jak tam w Archangielsku już i ta wyciongnęła jego z wieńzienia, ta Wanda Wasilewska i on pajechał do Syberji, a ona umarła przy tym sy... w Syberji. Pióry szarpała, zwałała się i wszystko, bo jej już było pod dziewięćdziesiąt moża tak, tak było. Ja nie wiem, nie wiem który rocznik. Dziadunia to wiem, że tysionc osiemset pięćdziesiąty czwarty, to wiem, mąż jej, a ona młoczsza trocha, ale nie wiem, bo ni pomnika, nie wiemy gdzie. Wiemy gdzie, ja mam wszystko, gdzie ona, ale nie byli ni razu. No to umarła, a jak spogrzebił to jaż... NuAL28

Za st'alinskich to ja wiem, że za kułactwa, że to tam. A mama była nawet rozp'isacsza nie mogła jak posadzili, a potem wypuścili, nu i przyznali: „niewinawata”. Tam namówiono aby co chto miał, może jakie tam to. Nu tak powiedzieli „szto niehr'amatnaja ženszczyna [‘analfabetka’] i wsio”, nu a tedy adpuścili mamu, A ona to już ta strona nie była, a tam poszła, a miała nowe, strojiła sie [‘budowała się’], papy nie było, “ojca, to strojiła sie, dom. Tak przyjechała z ciałega z kamniami, tak nie mogła obuca, jak jo zabierali. Nu to tedy taka miała watóweczka swojej tkani, odarwała renkawy, na te nogi sobi i tedy łapci jakie tam dali i aż za Moskwe, na k'irawskaja obłaść pieszki dósłzi, a tedy tam jak dósłzi to pieszo. To to tedy jich posialili, mama poszła na świnaferme stróżem. Nu to mówiła tedy: ja już odżyła, choć tam jest już kartofla jaka świniacza, choć toje to sioje. I nawet mama przyjechała, już u nas chleba nie było. My zażywszy sie dzieci byli, a ona przywiozła nam nasuszywszy worek sucharow, to byli smaczniejsze jak teraz jaki pierog GimWK31

A później wojny już stali my takie biedne, już my nie mogli dać rady, żeby chodzić do szkoły. Mama moja była wywieziona do Rasieji przy st'alinskym reżymie... Oni tedy mało paczali co chto, co mówi, to tam słowo powiedział jaka co podobnie, to już ad razu zabierajo, a jej zawieźli jak raz wojna zasła. I on'a w Horkich szto niby u turmu posadzona była, a z turmy wypuścili od razu, ale tu był Niemiec, a mamuz tedy tu nie mogli przesłać, do Rosieji, i my pieńć lat dzieci byli bez rodziców. A “ojciec umar, mnie cztery lata tylko ledwo ledwo pomientam tak co jak jego. No my wiecie, no jak powiedzieć dlaczego. Nu raniejż liczyli że kułak'i. Ojciec ziemie był tu kupiwszy w Gimzach tam było jemu musi jakich czszydzieście siedem, pieńć, nie wiem jile tam hektary była kupiona. Nu i wot tedy tam przenosili u sama granica Łatwia, tam dostawał tam miasta, gdzie to wszystko. Jak ojciec, mama tam przestrajala sie, no tak liczyli, nu tak, nu tak powiedzieć liczyli, że to już bahatyry, a te bahatyry byli, kułak'i, jak rani. Jak teraz to chcon, żeby rozżywali sie ludzi, żeby braliby, a raniej, a “ojciec ta ziemia kupił duża, a raniej że nie było tego, tak o renczne wszystko, tam i kopał kanawy tam, i plantował te wszystkie krzaki, wszystko no. I on umar, jemu jeszcze pięńdziesion lat nie było, umar. A już mama została sie i tedy w czterdziestym roku, czterdziestym pierwszym jej wywieźli, przyznali że kułaczka. Nas troje ostałoś. Mnie było dziewięć, a starszemu to pietnaście... i czszy tak zażyli sie, to tedy chodzili po pracach gdzie tam kartofle kopać czy co tam... zażywali sie. To już jak mama wróciłaś, a mamoj można było i do Polszczy wrócić sie, byłoby łatwiej, lżej byłiby żywszy... my tu dwie siostry zostali sie, a mama u Rasieji i kiedy wojna konczyła sie, to już tedy mogła przyjechać. No i brat przysłał list za nami, przysłał list za mamy z Rosieji, a mamy pociongneło na rodzinie, tu'y do siebie. No tu przyjechała, a jak przyjechała, tu biednota, no to i sio. I tak my zostali sie GimWK31

Kiedy pierwszy raz przychodzili, jak wywozili jaki strach był. [W] czterdzieści pierwszym na pewno, toż Niemcy w czterdzieści drugim, już nie pamientam. Nu jak przyjajo. Nu ludzi brali podwoły, na podwodach nie było nic, zima pamientam była. Wywozili bogatych, wywozili różnych: kto powie tam o, co wrag naroda. U nas taki Szutowicz był tam, nu nasza ziemia i jego ziemia była. U jego dzieci było duża, ziemi dwanaście hektarow było. Oni tak biedno żyli, dzieci siedem czy osiem było, takie maleńkie, oni biedna, biedna. Nie mieli co ni obutku, ni... Nu biedno bardzo żyli, choć i ziemi było. Nu dzieci dużo, to trudno było, jeden koń był u nich. Nu i jich patrzym – my też byli powionzawszy wszystko. Czekali nas,

już na trzecia tura byli zapisali, tam spisak znalazły. Nu tego Szut'owicza patrzym wiozo: tut i maleńkie, a mróz taki, może i w czterdziestym to było, ja już dobrze nie pamientam. I nic nie ma, mamusia jak była, tak wot nu dla siebie tam trzymała, i chleba napiokszy to wszystko, co i ubranie jakie tam, i dla dzieci wszystko wyniosła jim na droga, że nu biednie takie. I to byli wrag'i naroda, nu wywozili tam jacyś, byli tam chto trozka ziemi wiecej miał, a wot i takich nu. Ciężko kMiEJ33

Brat mego dziaduni, to jest „kniga pamiat”, strona podobnie dzieś szescis'otaja, to tam jest spiski, „pisiat tretij god”, może nie pamientam jaki rok, „siemj'i podležaczszije likwidacy i ich chaziajstwa, siemji likwidacji”, to ja widziała, że brat dziaduni był wywieziony na S'ibir. To musiała tak być, przeczytam że Michał Laudanski, przymrużyła oko, i tak szukam sobię, i tak patrza Michał, o, Antonij, czyli i ten, później dalej, Michał i Franc, a Franc to młodzi byli, czyli dziadunio, ojca i mnie to musieli też wywieźć, rozumiesz. Ja nie musiała tu. Oni wykupili sie złotem. Nu a tamty Michał, który był wywieziony, czyli tam był tego Berezbecza, stary już był, a jego syn i żona tam na Kazachst'an. Po tym Kazachstanie jak wrócili, to już w dom, dom był zabrany ich, a oni do Girejsz. I dali mieszkanie w Girejszach. Tak niasielali sie Girejszy, tak robiła sie wioska WjEP60

5.7. Życie za drugich Sowietów

W Polsce wszystka tam rodzina, oni tam poumierali. Co był[ø] tam... dwadzieścia pieńć lat ot. Syn po dwadzieścia pieńć lat, tyko "o tu żona już tu, o była za mno wyszczeszy, to ta jedna została wot. A "ojciec, jej matka, jeden brat i drugi brat po dwadzieścia pieńć lat byli sondzona. A tyle, tyle został[a] wdowo, czternaście lat miał chłopczyk, brat jejny, "ot... Wszystkie do Polski pojachali, a chto, kto znaczy trafił na Sybir w czterdziestym roku, wot DaKM13

[*A jak świętujete?*] A to tak samo jak i raniej była za czasów polskich. Świenta jest i świenta. Niedziela jest niedziela, tylko przy kałchozie to jak niedziela to wiecej pracowali, bo czszeba było w kałch'oz chodzić na prace i u siebie robić. A tak jak świenta Wielkanoc, i tam Boże Narodzenie, czy tam takie wo Zielone Świontki, to nie robili. Nie idziesz do kołchozu albo do sowchoza na prace, to i w chacie nie robisz. No postrojona tam, gospodyniaż, chaziajka, robiła wszystko, pastroji, bułak napieczce tam, obszem do jedzenia takiego, żeby lepszego, jak nie tak to w budni dzień, o tak OnXMk25

A potem już w czasach sowieckich ja czytałam książkę „Trędowata”, chyba znajoma ta książka w Polsce? I ot z tej książki ja czytawszy już jo może trzy lata, a potem w kołchozie pracowali i mnie dziewczynki, jak tylko brygadira nie ma, siadaj pisz. I ja scenke wypisała z tej książki. I potem my ta scenka już przygotowili, post'awili, zbierali sie, repetycji byli, o tak my żyli młode tam. I w tych czasach, tych trudnych, ciężkich, co głodowali tam, odchody te jeli, nic nie płacili, darmo pracowali, wrencznie wszystko robili i żyli, pleli nawet len, wszystko wrenczne, i tarli, i słali, wszystko, wszystko wrenczne. Jak teraz kombajnami wszystko robio, a my wszystko, i nawóz, wszystko wrenczne. Jak to krzywda, że teraz tak mało nam płaco. W tym wieku, co ja pracowała, mała pensja zostaje. Trocho powyszajo, ale coż, ceny tak wielkie. I ot ta scenka, już my przygotowili, i ktoś tam donióś, w Widzach

była kahab'e, to przestali, nie? A kahab'e to była bardzo polityczna, jeśli popadnie się pod ta kahabe, to mogą sondzić, mogą nawet rozstrzelać, tak było. I o mój ten zeszyt zabrali, ktoś tam doniósł, że my tam zbieramy się przedstawiać, i zabrali dowióz kaheb'e. Bo myśle, cokolwiek będzie dla mnie za to, że na polskim języku. Nu ale, wicie, pokopali się tam, nic nie ma politycznego, tylko wielka miłość i oddali. I potem my postawili tą scenkę i jeszcze różnych innych... I o tak zbierali my młodzież, i starszych zbierali, czasem i na ulicy występowali, scenki robili. Zrobim scenę na ulicy, co my nie dokazywali, jak wesoło bardzo przebiega kOpNN27

Co tam przeszło, przyszła tutaj, tu Syberja! Tu przychodzi naczałstwa już. Stalin zdech, już była znaczy dobrze że, że już nie powiozo w Sib'ir. Przychodzi z Widz naczałnik taki, Minajew, ja wiem jego ję nazwisko: wam Sib'ir! [*To po śmierci Stalina?*] Po śmierci Stalina, że wszystko było już abmien... a co my wiemy. A my wiemy ustawy? My nic nie wiemy. Wam Sib'ir! My jemu tysionc rubli, a tysionc tożę było cośi, tysionc rubli jakolak kreńci, żeby nas nie w Sib'ir! Ale jak ja poleciała do domu, oż ja wyszła za mąż, do Syberji, w pięńdzisionym czszecim wyszła, ten zdech i nam przyszli, czszeba w Sib'ir, z kieszeni napisał... Jeszcze na n'as, o tak żyli. Tak żyli, o tak my żyli NuAL28

pijaństwo

Tedy zagrajo, to tanczy, a nie, tak zabrawszy się chłopcy dziewczenty śpiawami u kuczę zabrawszy się, pjanym nie było, durnym nie było, a teraz pjane ludzi durne, teraz mocno straszna. [*Dlaczego?*] A chto jich wie, co jim jes, z rozkoszy może. Życie, kiedyśi nie bardzo było za co pić, może i pilib ludzi, no nie było za co, czeba było żyć. A teraz, ale i teraz niechtóre nie jadszy chodzo, a pijo wódka, nu to ja nie wiem, co to takiego. Jak moja mama kiedyśi mówiła: dziecko, musi magnitu jakiego w butelce nasypana, za to ludzi tak i pijo wódka. Nu prawda, ciongnie da tej wódki, kiedyśięz tak nie pili, jeszcze ja jak panienkowała, jeszcze tak nia pili, Boża broń. Teraz dziewczent nie czszeba, a czszeba szklanka wódka. Teraz zupełnie inacze już stała, nie czszeba ni dzieci, ni żona, rzucaja, pija, czort jich wie, co jim czszeba. I baby już naczeli pić i menszczyźni, zupełnie inacze, moja dziećka, co raniej było, a co tera. A już teraz tak ja prosta i nie paczszę ni na co, bo już ja siedemdziesion siedem lat... Prosta już abrzydli ludzi, wiecie abrzydli. Siedzisz, "ot sionda kiedy u ganku, jak zabacza: chodza młode, pjane, durne, raziawiuszy się z jednego konca u drugi koniec, z jednego boku u drugi bok, oż walajo się, kulajo się, jak tak nie widziauszy tak mocno brzydko, strasznie, ja tylko przelencam się ludzi, jak Boga kocham. Jes jeszcze ludzi, ale ich mała, mało ludzi, pjanicy, parzucajo dziećci, tych rzucajo i baby te durne i baby takeż same pjane, pełzajo rakam. Czort jich wie, ja nie wiem co tera, wódka apanawała ludzi. Czszeba kadzirować wszystkich, pomoże, jeśli wypiji to zdechni, czort jego wie, nie szkoda, ja tak nie żaluje pjanic jak nigdy nie piła, u gembe nie miała, tak ja nie żaluje, czort ich wie, niech'aj zdychajo wszystkie kWiJS26

nowe granice z 1989 r.

Dźwinsk. Oż rani nazywali D'auhapiłs, jak ja była tam, tak jeszcze z łatyskiego Dyneb'urg nazywali to miasto. Nu a teraz naszymy dużo... a teraz chtëre zastali się tam, tak zu-

pełnie rodzicom nie można. Wot my jesienio byli, "ot z'ajdziecie do Duliwiczowej, do mojej sionsiadki. Jejne czwóro dzieci to już wszystko w D'auhapilsie. I teraz ot ona zaniemogła tak, też ona jeszcze za mnie cztery lata musi starsza. No tak czszeba, jeżeli dzieci zarabiajo tam dużo... tedy można rodziców brać, a jak tak, nie można brać. No nie m'a, ni piensja tam można przeprowadzić nic. Ja mówie, to to już tak dreno zrobili, że jej a jej. A teraz, ale niechaj, że choć pozwolilib tych "ojców tych dopaczszyć i jim tutej przyjechać, siedzieć też nijak nie wychodzi. Chtóre tut bywajo, no ale szcze jich [*Łotyszom*] taniej jakoś wychodzi, oni wize na rok wezmo i siedzo w tych domach "ojcokich. A jak już jeżeli stond tam jechać, to im nijak tam nie można. Tu o jedna staruszka zabrali, ja nie wiem, tam jak oni jej czszmajo tam, czy ona przypisana, cy ona nie je, w tych prawach tam siedzi. A tuty domek taki był szcze gorszy naszym, taki samy, razabrali, rozrzucali tak. Ciężko, ciężko żyć, ale tyko, co zrobisz GimWK31

5.8. Kołchozy i sowchozy

Kałch'oz znaczy budynki wszystkie do kałchoza zabral, tam bydło postawił, tam i koni, krowy tam, i świni byli tam dali, i mieszkanie zabrali, to drógo, i stał znaczy jakich lat do dwadziestu. Kałch'oz tam korzystał, a kałch'oz znaczy dawniejsze te budynki, ta sowiecka prawa panow nienawidzo i oni znaczy i żniszczyli tam, i spalili, żniszczyli, tam teraz tyle ruiny, tam kamieni tyle i cegły leżo, ot co. Tam sad, sad, sad wielki, to drógo, siedems'et drzew w sadu. Kałch'oz tam korzystał, a teraz sad już stary, to drógo tam, i tam nie ma tam porzondku żadnego, wszystko tam, bylnik tam krzakami tyko zaroszy, drzewy i wsio DaKM13

Jak kołchozy robili? Toż u czterdziestym dziewiątym my już pola obsieli wszystko... Ży-linda obsiała pola, Demiańcy już... a my już obsieli. My żyli. Wszystko zabrali i my żyli. Tedy zaż nic nie płacili u kałchozie, a nic... Ale przeżyli jakość: no tak wszyskoż trzymali, parasionka tam, tam świnia jaka zakoli sie... ji owieczek trzymali, mięsa było zawsze, tak kOpBrJP20

Oj, to predsiadaciel zrobił zebranie wszystkich ludzi, no i pisz'y zajawlenie, pisz zgłoszenia, że chcesz do kałchozu. Chcesz, nie chcesz, ale musisz pisać. Odbierali wszystko, no tak postrojili kałch'oz, zrobili. Zabrali konia, nasiona, wszystko co czszeba było dać, też oddali tatkó pługi brony. Tatuś i stodoła odd'ał. Popruli i na HES zawie'zli tutaj. On dał, on lenkał sie mocno, tutaj o, jeszcze kaniusznia i tu konie stali postawione, no tak potem postawili tu kaniuszniu, kałchozy zrobili. To wszystko odd'ał, wszystko. I pług, i konie. Ciężko było DrśSW20

Tak, kałch'oz jak był, to bardzo dobrze ludzi pracowali i starali sie, bo niby to swoje wszystko to ogólne. I gospodarka wszyska. Jak już zrobili sowch'oz, to, ah'a, już sześ godzin obsieli i poszli, Choć tam niech'aj tam desz leje czy tam słoma zamoknie czy ziarki jakie tam, wszystko jedno. Zabrali sie i poszli. Nie to jak swoje: deszcz już nadchodzi, lecisz prendziej, bieżysz, i ciemno, i noc, wszystko jedno, składasz siano DrśSW20

Jak nie chcieli, Bożeńka miły! Jak był u sionsiada dom ten, tamten taki duży, tak tam zbierali sie, to już jak Sawiecki Saj'uz jak przyszed, Rosja ta, no żebyż oni... Na co oni, du-

rak'i, zapendzali do kałchozu ludzi? Żeby oni u kałchoz nie peńdziwszy, a wzięli każdy na swoja gospodarka, jeżeliby bylib bogato żylib, a to wzięli, sognali w kałch'oz. W kałch'oz nie chcieli, Boże miły! Żbioro, menszczyzni siedzo, no i, i jak no, żeby podpisali sie, że do kałchozu pójdo. Nijak nie jido, tedy wiesz co robili? Chto u kogo ziemi wiencej, chto miał wiencyj ziemi, chto miał mniej, nu tak tedy obkładali tym, podatkami, wszystko. I, bratok, przyjachali, wzięli – nie wiem jak po polsku powiedzieć – przyjechali, jak u nas nazywali za lento, to co mierzyć ziemia, wsio. Jak przyjechali z tym, z te, miarnicze, tak tedy już podpisali do kałchozu, nu wsio. Pazabierali i koni, wszystko co jakie, jaka... Aj źjechali, dudki na sapilki i dali gorzy, gorzy. No niczegoż, tuty żyliż w kałchozie, dobrze było, jakości płacili wszystko. Jak ja na przykład do kołchozu chodziła, krowy dojiła, piętnaście lat dojiła krowy nu renkoma, nie to że ten maszyno. No jak już krowy zapuszczone na przykład, nie już, nie dojo sie krowy, tak zarobotok był wielki: dwadzieścia pieńć rubel na miesionc. "Ot jak tylko no mleka nie ma, a zaczekaj, to za krowu nam mało cale płacili StnKG22

A później jak poszli do kołchozu, do kołchozów w czterdziestym dziewiontym roku, to wszystko zabrali. Zabrali wszystkie ziarna siać [!], zabrali wszystkie... zabrali koźni, wszystko pozabierali, a u nas został sie jeden worek, jeden worek tej śmiesi kDrśMR22

Łonki byli nie takie jak teraz, teraz takie zapuszczone, nigdzie łonek nie ma, wszystko traktorami, wszystko traktorami zniszczona, wszystko zniszczona. Po dziesieńć razy poprzejeżdżajo, tam nic u nas łonek nie ma, zapuścili kenstami ['krzakami'], u nas bardzo ładna ziemia była, jak ludzi patrzali, ali cōż ja, czterdzieści, pieńdziesiont lat już, już wszystko... kDrśMR22

Jak kołchozy założyli? A jak p' akali. No a jakże. Kołchoz założyli, trza było wieść konia, tato zaprzongał konia, płakali, już wszystkie narzędzia do wozu złożyli i to powieźli. Było, były tak. Trzeba było iś pracować, no a jakże. Chodzili, pracowali po kołchozie, zarabiali – tam pisali tylko o tak pałke pisali i już, kołek. Za robote kołek. W kołchozie źle było, źle. Nic nie płacili SoXK24

A po wojnie to zaczęli pracować wszystkie tak samo jak robili, jak na Litwie byli, same gospodarze byli, do wojny takie same i posle wojny. A wtenczas zaczęli arganizować te kałkozy [!]. Chcesz nie chc'esz tobie padatki nałozo, pieniondze płacić, zboże zdawać, płacić, i wszystko, i nie chcenc poszli ludzie, u kałch'oz. Zabrali ziemia, zabrali koni, no i z tego, i z bydła, krowa ci tam ciefuszka zdawali, i wszystko. To zabrali wszystko darmo. Pług, chomont i cielega, wszystko poszła tak darmo. Ludzi dużo była, teraz ich nie ma, ludzi o na Polski dużo powyjeżdżała. Może w czterdziestym siódmym, może ósmym, posle wojny OnXMk25

Kiedy jest komu, tak to [L]ko szto takaj ciężkiej roboty, wiadomo, od razu nie robi, nu i robi wszystko w domu, a teraz już teraz, jedna pani. Teraz jedna pani wszystkie o-jo-joj, teraz jak posłuchasz, jak ludzi nie znajo tej roboty, B'ożeńka moj świenty, jak pasłucham, to młoda baba, oj na robota nada iść'i, haworyć i sztoż, i doma wsia rabota, nada jeści zwaryć nada paścier'ać, eta rabota, eta nie rabota, dietka moja, kiedyście robota była. Ot i mnie samaj robota była taka, co ja ustana u czszy godziny, kosa na plecy, ide kosić, nakoszen sia u wola, przychodze do chaty, w chacie szcze swini czszeba nakarmić, krowa padojić czszeba, krowa wyprowadzić czszeba, czszeba jeści jeszcze co zgotować, czszeba mama na pościeli nakarmić, jeszcze i plemienica czszymała, da szkoły puszczała, bo moja bratowa był'a dojarko, szkoda mnie tego dziecionka, i czszeba na robotu lecieć. I jeść nie m'a kiedy, tylko mamie

postawie jeści, a sama jaki kawałek chleba ci da chleba jakiego słoniny kawałek, grabel ci widły na plecy, krowa, u zemby i u pole. A z pola przyleciauszy u obiedzie znou wszystkich czszeba nakarmić, a ograd ogrodam. A jeszcze dadzo i czszydzieści sotak burakow i jeden człowiek uspiewał wszeńdzie. Teraz jak posłucham, to mnie nerwy tyko bioro, jak oni mówio ad roboty. Nie wie sam jile spisz, jak krów dajiła, na dwie godziny spisz, jak krów dojiła, to może dwie godziny najwyżej spisz, wiencej nie wychodzi spać. Czszebaż i w domu i świniom nagotować, i ludziom nagotować, i lecieć krów dojić, nie było kiedy spać. Tyko głowa pastroisz, palaż'au, pałożysz sie głowa, już czszeba wstawać i wszystko. Ide, sie slania, wala sia na boki. Zimo, wszystko jedno, a zimo też i woda pa śniegu nanieści i wyp'al, tak samoż świni krowy, na chaziajstwie, dzietka, na gospodarstwie nigdy nie było czasu i nie beńdzi. Przyjdzisz ad krów – ciemno, ciemno od krów, póki padojisz, lecisz jeszcze na łonki, kopki składasz, czszebaż siano zgrabić, pa nocy, pa księżycu idziesz do chaty. U kanawu wleżisz i wyleżisz z kanawy, już śpisz już, bo nie można wyczszymać na nogach. Tak było, dzi'etańka, tak był'o, już jak ja nie wiem. Jeszcze chto z ženami, z menszczyznami, no już jak ja naharawała, oj szto ja, nic nie m'am. Przypomnieć swego życia nijakiego tyko płakać chce, nijakiego nie moge przypomnieć, co ja żyła na świecie, ja tyko menczyła sie. Jaka to życia była, zaraz tak można byłab żyć, można nu co nam penśja płaca, choć niewielka mnie penśja kałchoźnicy, nu al'e już penśja płaca i ja swobodna, nicht mnie już nie pendza, nie pad nahajka jak to mówi sie, nie u turmie, a już na swobodzie ja, tak u turmie było. Mnie że z domu nigdzie nie można było, tykoż u kałch'oz i w chatu, u kałch'oz i w chatu, u turmie, przywianzany na łańcuhu była, a teraz ja swobodna, ależ nie m'a zdrowia, już teraz, nie chc'e sie żyć bez zdrowia, gora żyć na świecie, ja nie wiem jak tam ż'yjecie, dzi'eteńka moja, nu już my nagarawawszy sie i garujem i garujem, a teraz zagarowujem. Rencami, potem aparatam dojiła, siedem lat aparatam, czszy laty rencami dojiła po dwadzieścia krów, czszy razy w dzień, o tak, moja dzietka, już nie ma ani ronk ni nog, wsio już, już teraz wsio, i nie m'a wot za k'im, i dychnuć nie m'a za k'im, wszystko czszeba samaj, samaj, jak ty nie robisz wszystko sam, to nie m'a komu pomoc. I siostra moja, też wszystkie poumierali, dwa braci byli – też umarli. Dwie siostry umarli, ja tylko jedna została, i menczem sie na tym domu, sztoż ty zrobisz, gora żyć kWjJS26

U kałchozie pracowała cała swoje życie; jak naczelo sie tak i kończyła. Dziesięć lat krów dojiła, a tak robiła w bryhadzie, wszeńdzie robiła gdzie tyko przyszło sie. W bryhadzie a tak i siano suszyli i wszystko. Ja nie w jednym kałchozie pracowałam, u n'as brygady był'i, pa brygadach pracawali. W bryhadzie a tak i siano suszyli i wszystko. Ja suszyła jeszcze rencami, grablami grabili, rencami gruzili, rencami też gruzili, wszystko. [*Ziemniaki*] też rencami kopali, koniami rozorywali, rencami kopali. [*Jakiś sprzęt?*] Nu grabelki żelazne zrobione no i grabali tak ziemia, grabali i kartofle zbierali. [*Dokąd zsypanywane?*] Nu burt jak pa rusku, a pa naszymu kopcy, do kopca, do kopców. Kopiec, zakopywali u kopiec kartoffi. Ziemię, słoma abkładali, tedy ziemi absypywali kWjJS26

Sześćdziesiont ar tylko tak wszystkim pod rzond [*zostawiali*]. [*Każdy musiał iść do kolchozu?*] Każdy musiał iść, chociaż spierali sie, nie chcieli, ale wszystko jedno chto sie i spierał, niektórzy trzymali sie – odebrali dom, tylko wyjść z domu, wszystką ziemię zabrali, to niektórzy powyjeżdżali. Jedni to wyjechali gdzieś tam na... w kopalnie węgla, dzieci wyjechały, a rodzice tu tak i zmarli zostali i tak poumierali tak. Pozabierali wszystko.

Z poczontku było tylko takiego chleba po troche, po dwieście gram za dzień pracy. Bardzo mało, bardzo mała była płaca. A później już, kiedy ja już zaczęłam pracować w kołchozie, to troche lepiej, a pod koniec to już i dobrze, można było już troche i żyć, a tak było bardzo cienko, ale jakoś człowiek się przystosuje do tego. No i jakoś daw'aliśmy sobie radę, wyżyliśmy CzWD27

Mnie nie było urlopów... [synek] mały był, a mnie trzeba było paść, posyłałi tutej, pastuch był główny, a mnie pomagać, niedaleko pasli. Nie było mnie takich dekretów. I przy'da, odpuści mnie ten pastuch, przyjda pokarmie synka grud'mi, pierśmi karmiła do roku. I tak samo Tereske i jego. I ot tak, tak żyli. Na dzieci dawali dwunastie rubli kiedyś. Tatusiowi pensja była dwunastie i dla mnie po sześć na dziecka. Mnie nie było czasu nigdzie chodzić, ni wyjeżdżać z jabkami, bo trzeba było domu patrzeć, dzieci, ojca. I na praca chodzić i trzeba było wykonać te trudodn'i, wyrobić, żeby dzieci, pensje dostać kOpNN27

Ja wiem, że u tatusia było, co było u tatusia: koń, klacz była fajna, i była liniejka, liniejka nazywała się taka na rysorach mienkich, i taki wóz nazywała się liniejka, taka na mienkich rysorach, i... brony, i wszystko, i pługi, i wszystko na świecie pozabierali... wszystko do kołchozu. I trzea było chodzić do kołchozu pracować... dawali odchody, od razu nawet nie pieniondze, ale te odchody, które od ziarna, dawali z tego. Boże, jaki my chleb jedli! Buraki łożyli, wika łożyli, taka wika czarna, ona taka... pachnie nieważnie, a co robić? Głód, trzea było jeść. Łożyli, to jeśli kartofle położysz, to smaczny chleb, ale jak buraków albo tej wiki nałożysz, tam ciemny, czerwony jaki... tak. Mleko było swoje, krowa była, tak i żyli. Parsiuczka wyhadujesz, gdzie schowasz, o tak. Nu jak jeszcze... kombinowali, nie powiem, ale więcej chleb straszny, straszny chleb kOpNN27

Ali to już mrok był. Już po tamtym życiu to już co innego. Kołchoz ten już menczył. Pracowałam w kołchozie, pracowałam, a później mnie dzieci, miałam sześcioro dzieci, rodzina spora, no już tak o, szóstemu dzieciakowi było cztery lata już poszłam, czasami ze sobom ciongałam bo trzeba było żyć. Bo mi'eliśmy tylko trzydzieści ar ogrodu, bardzo mało, tu trzeba było zarabiać, pracować, mąż sam nie miał siły żeby zarobić tyle, przykarmić rodzinę. Wtedy poszłam pracować koło cielont, pracowałam... Małych cielaków, pojąć trzeba było, karmić, przyzucać. Takich małych, od krów odłonzali. Musiałam na siódmą zdążyć do pracy, a trzeba było i dzieci nakarmić do szkoły, do Bystromowiec chodzili. Nakarmić i odesłać do szkoły, i męża nakarmić do pracy odprawić, on pracował na ciężarówce CzWD27

Wyglondało tak ładnie jak być nie może. Czek'aliśmy do ostatniej chwili, a potem nam powiedzieli: trzeba iść do sauchozow, ziemie odawać. I wot ze łzami w oczach adnieśliśmy zajawlenie do kantory: „prosz'u prini'ać w sawch'oz dabrawolna”. A co robili? Wszystko robili. I kamieni zbierali, i wszystko, i krzaki rombali, nu wszystko robili, co sien da na polu robić. Ludzi płakali i szli. Płakali. Ze łzami szli do tego sauchozu kMiMD25

To oni opowiadają, że nawet tego, jak pierwsze Sowiety byli tylko taka jedna ta, majontek był tam żeż Niemiec żył, tam jeszcze kto wyjechał jak, to na tym już postrojili kałch'oz, nieduży taki był. A już obszcza kalektywizacja, jak oni nazywali, to wtedy już kto nie sz'ed do kołchozu, to przycisneli, że takie, takie już, nie możesz odmówić... To było w jakim to, a nie, w czterdziestym, czterdziestym dziesiętym roku kałch'oz u nas, a tu ja przyjechała... tu ot takie założenie było. Nu powiedzieli, że kałchozy, trzeba kałchozy. Jeden tak mówi,

drugi tak, nu i zabrali, abah'uliwania już było znaczy. Zabierać do kołchozu koni, nasiona trzeba było dawać, a choć i jeszcze i tego i nie byli kałchozy tak tak. Normy żeż, tak już żyli, jedinal'iczny u nas już nazywali, tak... dali podatki takie, trzeba, że zboże jile i to prendzy, prendzy... choć jeszcze nie sucha, ale jakby tam pali sie u jich wot trzeba wieźci, kiedy powiezisz i na podwodach i tego, i to zdawać zboże, tam jim kiedy i takie i takie, takie różne trzeba było podatki płacić. Nu a jak do kołchozu, a niechtóre nie poszli, nu a cóż oni jak nie poszli? Oni jich przycisneli. Tak chcesz, nie chc'esz, a koni zabrali już do kałchozu, a takie młode u nas byli, wyhodowany. Jeden, drugi tak tego, idź do nasz, a co: da, połączajut u nas mnogo, po kilogramu na trudodni'ej [!]. A co ten mój kilogram. A ojciec mój mówi: Jak ja pójde, zarobie i pełny jeszcze trudodzi'eń nie zarobisz jak tam w kołchozie – a jak tego, tak mówi – a co ja z tym kilogramem zrobie? Mnież trzeba prosiaka karmić, mnież trzeba tam kur'yca, kiedy ja co mam, i mnie trzeba. A jeść co? A dzieci czym hodować? Nu al'i, aj, rozciongno te na trudadn'i, dajo. Trudadn'iz zarobio, tak tedy z poczontku dadzo aw'ans już tego, w kredyt, a wtedy rozliczajo... po kilka gram tylko na ten trudadzi'eń. I za dzień jeszcze trudadzi'eń nie zarobisz, nu pewnoż tak o, al'i chto miał starsze jakie zapasy, nu ubranie... ArDaWB29

Ja dojarko trzydzieści liat krowy dojiła, w kałchozie, dwadzieścia jedna krowa trzy razy w dzień padojić... jeszcze ja i mówie, rency nie wykrencona. Nic na świecie, dojenia... to ja pójde, sionde dojić krowy. Rencznie, kto był, potem już. A dojarki te zrobili, już jak mnie nie było... tylko przyszło. Nu, dlatego i rancami, a samyj przegłądać trza, przeciągać, samej, woda nalana, byczki takie wielkie, bułka nasypać... a cztery kilametry była, cztery kiliametry trzeba była, koniem jeździła, i koń był tempy, to cholewka rozleciała sie, to Boże moj, Boże, zastawiam w drodze tego konia, przywiąże gdzie i lece piechoto i tam krzyż był, nigdy krzyża nie minęła, choć czasu nie m'am, a jak mnie kto kazał przyklonknąć, choć „Zdrowaś Maryja” zmówia OsAK29

W kałchozie jak w kałchozie, to wszystko, co to... I siano suszyć, i żyta czszeba było. Ty laty jeszcze nie było tyj nijakiej ti'echniki, czszeba było spod kosów podbierać, ta żyta wionzać, wszystko było nie mechaz'irovano, nie mechaz'irovano nic, wszystko czszeba było, wszystko. I sierzpami żeli, za to czszeba było jeszcze dach kryć, wiele gdzie i w kałchozie te laty byli bardzo cieżki, bardzo DwBZ29

W czterdzieście dziewionтым roku u n'as kałchozy. Nie pamientam, w czterdziestym dziewionтым roku, prawda, menczyli sie, żyli, do kałchozu chodzili, a potem już... No cóż, dwieście gram tego ziarna, i to z trawo, różno... Trzeba jego co to robić. Brat zawarbował sie pajechał DwBZ29

Ja pracawałam w kołchozie z czterdziestego ósmego roku, to tam nic nie płacili, płacili w końcu jak zarobisz tam jakie na trudodn'i, to po jakim kilo tam czego przyniesie mama na plecach troszka, trocha tam czego, jakie ziarka GirWM30

Ciężka życie, ciężkie życie mamy, całe czas. Ja mówie teraz, żeby chto powiedziałby, jak to przeżyło sie całe życie. Nie było takiego, żeby, żeby "ot to co chcesz, wszystko takie w trudzie, w trudzie, w trudzie. Świakrowka ta leżała na paścieli dziesięć lat, ja jej dopatrywała, ona też... I syna na wojnie zabili, córka dziesięć lat umarła w wojeny czas, ona mocno przeżywała. To ona była tam skrencona, przewrócona już cztery laty, jeszcze tak jak ja teraz tapala, a już pieńc lat zupełnie czszeba było na pościeli. Cienżko, cienżko

przeżyli, nie m'a co wspomnieć, żeby byłoby dobrze. Tam poki mama przyjechała, rozżyli sie, poki wiadoma męszczyzny nie było już. Zamuż to nie w młodych latach, jak i późnie wojny, a dwie siostry. Tylko brat u Polszczy był. Żeby pajachawszy do Polszy to byłoby zupełnie jiniej żywszy, a teraz wo i rence jakie pokrencone, i nogi rozmajite. Nu dziesięć lat [w kotłochzie] podumać, [poprawia się:] myśleć, że renczne dojenie było i też nie żałowali, i po osiemnaście, i po dwadzieścia krów dawali. A czszeba w rencach. To i teraz ja wspominam. Mamo, mówie, aj rence, jak to po polsku powiedzieć, martwiejo, no tak. Ale ja mówie tak mi teraz nie robisz, mnie tutaj jak podoje to wiency jak mniej tedy lżej. A teraz i mnie, nic nie robie, tak tyko koło siebie i prosto tak zadrentwiejo, że nie można ji niczyji wziość w rency. No już dożyłam, dożyłam jak to mówić, że i latyż nasze niemałe. Nu nie wiem, do syna ja już może na druga zima, może i przyjdi sie jak to. Tam jaż mówie, dziecki te jak przyjado, ja radujem sie nimi, pocieszne wszystko, a jak pobendo już... A prendzyjż wy pojechalib! Taki szum, jak spokojnie. Jak spokojnie, tak tedy taki szum spokojnie, a jak takie wesołe, ja nie wiem GimWK31

Adelcia, on'a z naczała, nu jak: at poczontku, młoda byli jeszcz'o w na's był kałch'oz. My za byli dojarkami. Aj, a dwa takich wot starych ninie kałch'oz arganizawali, to dla kałchozu brali "ot na przykład, gospodarze już tam, czszeba zdać konia tam, cielega, krowu kiedy liszni masz, no ji takich krów na brame i my dajili ad razu. A tedyż jeszcz nie zagatawywali, tego siana nie było mozesz, nu ja nie wiem jak tam. Rwali dachi, dachi byli takie słomiane kryte, dachi rwiemy i karmim krów, a krowy te już nie podejmuj[o] sie, płaczym. Cieluczek, jaka cieli sie, s' abieńki zupełni, a u Adelci i ona tam Patuľnia żyła nie, nie w wiosce, a na kolonii. Adelcia mówi: u mojej mamy jest taka, nu ta moż wam wiedzieć jak, jak teraz wo lebioda taka czerwona u mo..., w ogrodzie takie liście czerw'onieńkie lebioda taka wo, u n'as mocna lebioda jest, smaruje i kartofle i wszystko, a ů jej taka obruczykowa ta lebioda. A i wyświencona mamy. Daw'aj tych świenconych kwiatków paniesiem, nagatujęm i... beńdziem pojić. No ji papajili i trach trach, oni wszystko jedno pazdychali, przepadli. Aj płaczem i, a na zabaważ chce sie jiść, m'odzieńkież jeszcz, nam tedy może pa jakich lat było pietnaści. Adelcia mówi: i na zabawa nie chc'e sie, toż taki smutak, tak żesz, myż niby to dzieci żeż, ależ chce sie robić. Żeby można była, ta krowaj ogon padnielib by, pacelawali, żeby tyko zachran'ić, tego już malusińkiego GrES32

Aj sani nazywali sie, sanki, i pajechali, daleko, daleko pajechali. I wszystko na koniach... Czszeba była ziarna jakiego u kałch'oz. No to wzeli, ja pamientam, koni w nocy wjechali, a droga jeszcz sanna była, jechali aż w Druja ta, na koniach, pa cztery i pa pieńć, to ja sama jechała, tam siosiedzi jeszcz byli. I pojechali, i w nocy przyjechali, na koniach... z wozam, sani. Sani takie nazywali, zima była, sani, takie zaprzenżym sani, no ji siondzim i pajech'ali. N'awoz wożili na saniach, wszystko take ziemią odabranie [!], z kar'ownika wożili na sani, siana naw'oz ten nie może nasionknońć GrES32

U mamy pieńć krów była, i ziemi byli. Jak byli na swojej ziemi, jak późni już te kałchozy, jak zaszli, to tedy ziemia ta odebrana była u czterdziestym szóstym roku. Zaczęli już u czterdziestym roku, zaczęli już u czterdziestym ósmym, zaczęli odbierać. Nu ot tak było. Te kołchozy zaczęli odbierać to wszystko, odbierali. Zostawali tyko krowa. Koni odbierali, pługi wszystkie zabrali, tam jakieś byli brony. Wot nawet dzie u kogo byli dwie, trzy krowy chto trzymał, to tyko jedna krowa zostawała. Zastawiali, a tak wszystko pomientam

jak to wszystko robiło się, już ja też miała kilka lat, że mama płakała. Tatusz to mój nie poszedł do kałchozu, on tak zrobił, że "on wyszedł i pracował u Widzach, w mleczarni. On tam stolarzami pracował. Nu a mamusia musiała pracować. W tym kałchozie pracowali bardzo ciężko, strasznie ciężko z'a nic pracowali. Dobrze ona i mówi, ile, mówi, cały rok adpracujim tam, mówi, w końcu zebrania zrobio, mówi. To, mówi, a ja mówi i zapytała się jednego razu. Mówią tak: powiecie mnie, co ja u kogo wzięła. Jeżeli ja komuś dłużna, za co ja dłużna. Te trudadzi'ni tylko byli, na ten trudadzi'eń nicht nic nie dawał, a co to znaczy trudadzi'eń? To była zapisana, że ty ten dzień był na pracy, i wszystko, i całe, i cała ta nazywała się trudadzi'eń, trudowy dzień. Potym ty dzisiaj była na pracy, my cie zapisali wot, a za ten dzień nicht nic nie płacił. Nie wiadomo po ile kiedyś, po pięć kopiejek, mówiła, dali. A co, mówi, te pięć kopiejek, albo tam po sto gram tych dawali zboża, to tego zboża tam, mówi, na plecy za całe rok. Ja wzięła na plecy, zarzuciła sobie, mówi, legienko, i przyniosła do domu. I co? I co o tych przynieszy tam pietnaście, ci tam szesnaście kilogramów tego zboża, co robić, za cały rok jak żyć? Strasznie ciężko żyli, a przychodziło się. A te padatki takie straszne były. I pamiętam przychodzili i szli, i to jakaś była tam mleczka, jakaś była maselko, to wszystko musiała być przedana, bo tego co jajki musieli być zdane. Tam dane było ile musisz zdać jajek. Zdawali, było kazano zdać ile-to kil masła, już ja nie pamiętam te, te, te wszystkie. Musieli zdać masło, musieli mleko, ile masła. Musieli mleko ile tam, musieli tam zdać mięso. Pamiętam, że zabijali prosiaczka, to musieli sjońć skóra z niego, a u nas to takaj nigdy nie była, żeby zdemować skóra z tego prosiaka kGirWO40

5.9. Wyjazdy do Polski

Nu wyjechała żez, dużo, oj dużo. Wyjeżdżali i płakali. Tam życie i dobrze żyjo. Rodzicy nie chcieli. Żeby chciał ktoś jechać, to wtedy, nie chcieli jechać. Był i zapraszał, żeby przyjeżdżali, nie przyjechali rodzicy WoAM13

Ludzi dużo była, teraz ich nie ma, ludzi o na Polski dużo powyjeżdżała. Może w czterdziestym siódmym, może ósmym, pośle wojny. Wojna któregoż kończyła się? W czterdziestym pionym zdaje się. I pośle wojny, za rok czasu, do Polski kto miał życzenie wyjeżdżać – wyjeżdżali, trzeba było podawać dokumenty. Ja to nie podawał, nie myślał wyjeżdżać, a braci moje wyjechało, że dwa byli. Jednego już nie ma, umarzony, a drugi nic nie piszy, nie wiem ci on żyje ci nie żyje. *[Wyjechało dużo?]* Dużo. Dokumenty trzeba było robić. *[Dlaczego pan nie wyjechał?]* A. Tak obmówili, że nie pojedzie, wot i nie pojechał. Rzucić chleb a szukać kroszak. Pojechałszy kogo szukać? Na niemieckiej ziemi dadzą dom, to dadzą, a jak żyć? Toż kto pojechał, tam już dawali kwartiry jakie to, a szukać i... swoją zostawić i jechać. Nie pajechali i nie pajechali. I siedzimi teraz. Kiedy pomyślisz, to może źle, co nie pojechał, kiedy pomyślisz... Jak zaczęli u nas w czterdziestym dziewionym kałchozy organizować oni wtedy jak pojechali i wyjechali OnXMk25

Wojna jak zaczęła się to wszyscy za tego płakali, no prawda tam nikogo nie zostało, teraz wszyscy wyjechali, mnie tak nie udało się wyjechać, byli rodzice bardzo chorzy *[W którym roku można było wyjechać i kto to organizował?]* Nu widocznie, Polska organizowała... To było w czterdziestym, chyba, dziewionym roku, czterdziestym ósmym czy, w którym roku,

nie powiem dobrze. Potym znowuż organizowali, już ja za mąż była wyszczesz do tych Girejsz, to był, pięćdziesionty ósmy rok, wyjeżdżali znowuż, już my podali też zajawlenia z mężem i dzieci już były 'u nas czworo, dokumenty przyszli nam, dali nam znać, że dokumenty przyszli. Pojechaliśmy po dokumenty, tutaj bliży ni'e ma, okazuje sie był priedźsiedaciel kałchoza to, wzioł, zabr'ał te dokumenty, widocznie popalił, nikomu nia dał, bo, nasza rodzina, jesch' o dużo takich było, przeważnie gdzie dużo dzieci było, poniszczyli wszystkie i nie wypuścili [*Z wioski dużo ludzi wyjechało do Polski?*] Z Girejsz? Piersz, nie wszystkie wyjechali, tylko rodziny jakie zostali sie, które nie mogli. Gdzie staruszki byli, nie mogli, a tak wszyscy powyjeżdżali. [*Co obiecywano tym ludziom?*] No oni, ich tam wieźli na, niemieckie te ziemi, gdzie do Polski przyłonczyli, tam wo, i aż wot Szczecin, potem Olsztyn, to przecież nie byli przy Polsce, to było niemieckie DrśJM25

Bardzo wesoło, było bardzo dużo chłopaków, tylko jak po wojnie, póki do Polski powyjeżdżali, bo bardzo dużo młodych powyjeżdżało do Polski, niektórzy zostali sie. Wyjeżdżali i w dziewionym, czterdziestym dziewionym, i w siódmym wyjeżdżali, nie w jeden rok tak wszyscy, tak ot stopniowo. Tutaj było takie prawo i było, i dokumenty przedstawiali, i oni tam wybierali kogo, kto tam podlega, jak oni tam, nie wiem, co tam oni znachodzili, że do Polski można jechać, no i chentnie jechali. U nas sonsiedzi prawie wszyscy powyjeżdżali. I mój tatuś składał też dokumenty i starał sie, ale coś tam na [*niego*] znaleźli, że on nie podlegał, tak i zostali my tutaj kOpNN27

A tak o te dziedy, pr'adziady te już pytali sie [*przy wyrabianiu dokumentów*], te polskie i nie polskie, przywionzywali sie, nie chcieli żeby do Polski wyjeżdżali. No potem już wszystko tam, dziedow, pr'adziedow i wszystkich tam już, i nie znali jak tam, jak ich tam już rodziców było znać już, i nie znali, wszystko czszeba było znać DwBZ29

U nas były też dokumenty zrobione [*na wyjazd do Polski*], no coś nam przeszkodziło kOpAB30

Tam ich, tam żyjo i my żyjim troche jak żyjim. Po wojnie, ależ jesch' o było i pięćdziesionty ósmy rok to już... tak tak, astatnia tedy wyjezd. No mama sama jedna, tedyż co? kWijF54

6. Dodatek

6.1. Varia

przewidywanie pogody

Kiedy lato goronce – zima ostra, chłodna. Kiedy jesień spóźniona – zima długa. Kiedy jesień rana – zima krótka KrW

Kiedy pada deszcz, bendzie śnieżna zima. Kiedy lato goronce, bendzie ostra zima GjW

szczury

Kiedy było, to coż takiego. Szkodzili, czemuż nie, szkodzili, szkodzili. Aj, tak i walczysz, jak przyjdzi sie tak i dobrze. Ja nie wiem, jak teraz wo u mnie to żadnych szczury nie ma nic,

ja nic nie zakrywam, nic nie lenkam sie nikogo, a kiedyś było wiency i teraz u ludziach jes, nu u mnie... Wiecie, szczury bywajo u bogatych ludziach, gdzie jes co jeść, jak nie m'a gdzie co jeś, to nie bendo szczury, dzietka moja miła. Nu teraz wiencej trujo, a kiedyście nie, koty, koty, koty tyko byli i wsio. I koty paj'e, i szczura paj'e, i to samo było, i żyli kWiJS26

6.2. Piosenki wspomniane w tekstach

pieśni weselne

Śpiawajo jak wianek wije już młodaj, to ta pieśnia śpiawajo, ja też zaśpiewam:

W zielonym gajiku skowroneczek nuci, / pamientaj młoda menzatko: panienstwo nie wróci. / Pamientaj młoda menzatko, panienstwo nie wróci / nie wróci, nie wróci i wrócić nie może, / dwa serca złonczone, klucz wrzucony w morze, / dwa serca złonczone, klucz wrzucony w morze. / Przeżegnaj mię mamó prawą renką na krzyż, / bo już ostatni raz, mamó, na mój wianek paczszysz. / Mamusia żegnała, z żalu zapłakała: / ach córuś ty moja, córuś, czego doczekała. / Weszli do kościoła, świecy zapalone, / w organy zagrali, nam rence związali, / w organy zagrali, nam rence związali. / Związali nam rence przy wielkim ołtarzu, / nikt nam nie rozwiąże, aż tam na cmentarzu, / nikt nam nie rozwiąże, aż tam na cmentarzu. / Nieszczęsna ta stuła, co rence związała, / wolałaby być dzisiaj panną, po świecie bujała kWiJS26

Mama mówi, zem dziecinna, / że w mym sercu tylko żal. / Ach mój Boże czym ja winna, / że kochanie Pan Bóg dał. / Mama moja wspomni sobie / na swój wianek, z mirty kwiat, / gdy klenczałaś u ołtarza nie mając szesnastu lat. / A ja dzisiaj chwała Bogu skończyłam szesnaście lat, / on mnie kocha i ja jego, oddaj, oddaj mamó w świat. / On mnie kocha i ja jego, oddaj, oddaj mamó w świat. / Mój kochanek pienkny, młody, on mnie kocha z dawna już, / on mnie stroji ślubny wianek, a ja jemu bukiet róż. / On mnie stroji ślubny wianek, a ja jemu bukiet róż kWiJS26

„Wieczór dobry panienczko”

Wieczar dobry panienczko, daj mnie wina zielona, / jak zobaczysz w okieneczko, daj mnie wina zielona. / Siedzi pani za stolikiem, daj mnie wina zielona, / pani sieje bukiecikiem, daj nam wina zielona. / Ten bukiecik niekupiony, daj nam wina zielona, / z ogródeczka wyszczepniony, daj nam wina zielona. / Jechał panicz do tej pani, daj nam wina zielona. / Jak on jechał przez Krakowa, daj nam wina zielona. / Krakowiaczy zobaczyli, daj nam wina zielona, / jemu droge zaskoczyli, daj nam wina zielona. / A on na nich nie zważaje, daj nam wina zielona, / pendził koni, aż parskali, daj nam wina zielona. / Panienczka zobaczyła, daj nam wina zielona, / na ganeczek wyskoczyła, daj nam wina zielona. / Na podw'orz odprowadziła, daj nam wina zielona / i gadali, pogadali, daj nam wina zielona. Złota, świń nahandlowali, daj nam wina zielona, / kocham jeszcze czszy niedzieli, daj nam wina zielona. / Póki ludzi nie widzieli, daj nam wina zielona, / jak sie ludzie dowiedzieli daj nam wina zielona. / Ojcu z matką powiedzieli, daj nam wina zielona, / Bóg i zaczął i Bóg i skonczył, daj nam wina zielona, / kochajoncu paru złonczył, daj nam wina zielona kOpSS31

6.3. Teksty ciągłe

Nagrała we wsi Karasino w 2003 r. i rozpisała Anna Stelmaczonek-Bartnik,
opracował – J.R.

Tekst 1.

Informator: Alojza R., ur. w 1928 r. we wsi Stankowicze, ukończyła 2 klasy szkoły polskiej i 2 „ruskiej” (w *Słowniku* cytowana jako StnAR28).

[*Swoich dzieci trudno było ochrzcić. Po cichu trzeba było*] Nu pa cichu, po cichu kścić i szlubować też. Już jak mniejszy syn tak tu, tak, a ta buh'altaram pracowała, a córka nauczycielem, zień nauczyciel. Cichutko w Tylży poszlubowała, poprosiła ksiendza, poszlubowaliś. Jak teraz dobrze, tak ksondz jeździ, paszlubowane. O widzisz, ja mówię dzieciom: jak wam dobrze. Wszystkich wnuków pokściła sama. Jada, proboszcz zaprosi, jade do ksiendza, domawiam sia. Nu oni tak bardzo po polsku nie umiejo, tylko córka. A kiedy szlubowali sia, tak ksiondz i mówi: a co Felicyja moja? Aha, Fela nazywaja, aha. Nu tak kiedy co i po polsku rozmawiać ni synowa, ni zień nic, aha. Tak Fela. Co tam jak, co rodzicy, czszebaż zapisywać sie m'etryki, wszystko, a ksiondz i mówi: wy bez Feli jak bez głowy. Ona wszystko tłumaczyła jim. Nu i wot moje dzieci w porzondku, swoich dziewczont pobrali, ona Łotysz, ale też katolik, aha. Wszystkie dzieci i okścita, i do spowiedzi doprowadzone, nu a teraz sama. Nu i wot zawiozo kiedy i starszy syn, i synowa ta, z któro żyła, i syn, synowa, piersz jak-to szoferam wodzi maszyna ta mułoczsza, a starsza to Boże broń! On lenka sie, nie, też mała oni na maszyna kupili. Ładna maszyna ta, je nie wiem, i kolor taki ciemno, ciemnozielony ładny. Nu ta jeździła. Nu wot takie, takie sprawy.

Starala sie, dla dzieci żyła i kiedy umar mąż, jego krewne mnie swatali menschaftznu, wszystko. Nu ja mówię: mnie czszeba wnuków. Był tu przyjachawszy do domu. Dzieci na pracy, a tu ja z jim trochu, jak to mówi sia, pogadała. Mówię: mnie czszeba wnuków hodować. A my ta wnucza zabierzym do siebie. A tu gdzieś koło Widz on tam, jego krewne menża mego byli. Tak oni bardzo już krewne menża bardzo do mnie dobrze. Ot tak już mieli odzyw bardzo dobry, bardzo mnie uważali, jego siostra, kiedy tak zebrawszy sia tam u nich gości, wszystko, to mnie chwaliła: ot u mojej bratowej bardzo porzondak, wszeńdzie porzondak, aha. To nu jakie krewne, jakie jichnyje i dalsze wszystko mnie uważali, nawet wot chcieli za mąż odać. Ale ja nie, wnuków, dzieci żalowała już, co już jeden był swoj. Tak wot przeżyłoś. A żeby tak, tak, a wtenczas jak u nas już było kanflikty u nas z synowo, już mnie tu nieuważenie, tedy mnie córka powiedziała. A już i żalujen sie, żeby może zostawiwszy i poszczeszzy, i wszystko, ależ ja myślała, że tak beńdzie wszystko. Jes wielka różnica, dziatka, w ludziach. Jeden człowiek taki, drugi taki. I ten samy człowiek robi sie i dreny, i niedobry, i nie umie żyć, wszystko. Bardzo już jak ja teraz przeżyła, już wo siedemdziesiont pionty rok, tak wiem że wielka różnica i w ludziach. Swojej rodziny, nu, ale żaluje wszystko jedna. Choć ona mnie trochu była wtenczas przepaszła, wszystko. Jak my już rostali sia, przyjachała tutaj, i teraz i przyjeżdża, i kiedy kartofla kopać pomoży, i sadzić tam, tam. Nie powiem i nie skompa, nie żadna, ale bardzo nu charakter, ja nie wiem jak u nas tak, żeby uderzyć starego czy menża bić, to już nie.

Nu Boże Narodzenie. Mam płany, że przyjedzi córka z dziećmi, nu i my bywa, że zbieramy się u starszego syna. Na maszynie jedzim i zbieramy się tam. Nu a jak w domu, to ja i w domu. Stołek [*'stół'*] i opłatek mam zawsze i oto druga sonsiadka moja, i też staroabrzendówka, aha, wszystko, nawiedzają mnie. A ja to, ja nigdy nie chodzą, za wiele i czasu nie mam, tak wo malutko. Jak niezdrowa, to to tak w domu, ale oni to dobre, dobre, wszystkie sonsiadki moje dobre.

[*Oplątek macie, tak?*] Mami, mami, łamim się opłatkiem, ja pacierzy odmówię, wszystkie powtarzają, wszystko. Nu *Ojcze nasz*, a potem *Wśród nocnej ciszy* już jak po, po wigilji. Aha, kolenda "odśpiewami. I pomagają trochę i dzieci. Aha tak wot, takie płany. A drugi raz już umyje, i sianko przyniosę, i opłatek nu troszku tak, przedziutko pałamim się, podzielim się opłatkiem, jedzim do, do starszego syna. Tam już regularnie, tam stół ustrojony, wszystko. Bardzo lubi strożyć ta synowa starsza, i ta umie pogotować, i córka, wszystkie one umieją. A tam, a do nich przyjeżdżają córki dwie, dochtor, i ta nauczycielka, na święto też przyjadą. Nu tak oni pomagają mamusi przygotować wszystko, dziewczenty tak, aha.

W rodzicach też takie kluski piekli na... w piecach, krajali takie. Z czego? Z monki na drożdżach takie, wtenczas woda słodzili i tam kluski te sypali, i łyżeczkami jedli. Kisielek biały gotowali z owsianej monki, a potem kisielak czarwony z tej, żurawinków, i teraz ja mam, to bende też gutować, o tak. I mamusia nasza dawniej tak robiła, i ja jak tuta przysła, taki był obrzondek u nas. Sianka położy się, wtenczas nastolniczek biały. Nu tu siano, jak Pan Jezus narodził się na sianku, toż jakby u nas, na naszym stole rodzi się Pan Jezus. Pienknie, aha, i choinka, zawsze poki dzieci byli i choinka mieli, wstawili, nu a jak już odała wnukam swoje te wszystkie zabawki, tak oni stawio. Ja to gałonek, u mnie o jodełki jest, gałonek gdzie szyszki takie wielkie, tedy postawie jak bukiet to, żeby zapach jodełki był.

[*Kto prowadził modlitwę?*] Ojciec, a wtenczas starsza siostra, już wtenczas jak ojciec się postarzał, starsza siostra wiecej i mamusia. Zawsze i litańja, kleńczym wszystkie, rodzicy na takim zydelku nad stołem, nad obrazami, a my dzieci na podłodze klenkali, modlili się. I ojciec módlł się, mama módlła się. Moja mama była nieuczona, niegramatna, ale na ksionżeczcy litania czytała. I była jedno oczka, kiedy była, raniej żeż tak nie paczyli, doktorów nie była jak małeńka była. Płakała i płakała, i w poduszce główko tarła, a wtenczas białym zaciongnęła jej oczka. I ona była, jedno oczka miała tylko, a tamty nie widziała, ale czytała i do śmierci Pan Bóg tak dał, że ona jednym okiem wiecej widziała, a ojciec już okulary nosił, a ona nie nosiła. Tak Pan Bóg trochę pokrzywdzi, ali i pożałuj.

[*Czy składano sobie życzenia?*] Nu jak mozym, tak troszkuż i każdy pożyczyc zdrowia, szczęścia dla dzieci i ja z rano jak ustaje, od razu odmawiam modlitwa do Anioła Stróża.

[*Jak są pogrzeby, to pani też śpiewa?*] Nie, ja brała trochę udział, u nas bardzo byli śpiewaczki ładne, poumierali, a poki my młode – nie śpiewali. Byli u nas śpiewaków, bardzo tu Marcinkiwiczówna głos miała i ta kuzyna śpawała. Wiele tu takich było, że śpiewali. Nu a my już jak młoczsze, to ji, a teraz to jak – już poumierali, nie ma komu. To i my, i my śpiewami trochę, nu jakie jest. U mnie jest i zeszyt taki wypisany, wypisawszy mnie też kuzyna z Litwy, aha, tak truszeczku i tam pogrzebowe. Wot u nas jedna z pensjonatu kobieta z naszej wsi, ale ona już był w pensjonacie, nu tak pogrzebili, nu tak też śpiewali i *Jezu w ogroju* i *Zmarły człowiecze, Anioł Panski*. Z kantyczki, aha, z pamięci nie.

[*To pani przepisywała?*] Nie, to kuzyna z Litwy, ona w Litwie żyje w mieście, wot tamtej kuzynki rodzona siostra. Ona czasu ma, ona na pogrzebach śpiewa, tak ona z kantyczki wypisywała. Nu chcesz, to jeszcze *Salwa Reginy* zaśpiewam dobrze, ochota i wiaczorem drugi raz, jakłożyć się spać. I wszystkie i piosenki prześpiewam, aj, wiele, wiele, żeby tak wo do Matki Boskiej. Ja może jakie dwanaście zwrotek i wiem na pamięć.

[*Kiedy pani się nauczyła?*] A wieny nauczyła jak wnuków bawiła. Wot kołysza, a ksionżeczka czytam. Bo tak gospodarka, nie ma kiedy wot bardzo. Nu i do kościoła już tak my bardzo nie chodzili: dryświackiej parafii nie była, czszeba było do Litwy jechać. Do Litwy, do Brasławia. Nu, rowerem jeździła, a tak wience^y już nie można była tak ja w domu. W domu ot wnuczki, tych dwóch jak wyhodawała, tak Bożeńka dał mnie pamięć, że ja tak zawdzieczna Panu Bogu, że na staraść tak mam życie teraz. Choć już bez menża, ale dzieci nie krzywdzo takie, bardzo, bardzo zadowolona.

My z jej na jednej ulicy żyli, wot ni razu nie gniewali się. Szezdiesiont lat musi, szesiat pięć jak my z jej żyjimy tuta. Jej monż Stankowski, ale przywioz tam za Opsa. Ona też młoda wyszła za monż, ale i młody i monż był, jeszcze młoczszy za jo.

Tekst 2.

Informator: Leokadia S., ur. w 1927 r. we wsi Czernica (gmina Bohynia – w *Słowniku* cytowana jako CcLŚ27), gdzie mieszkała co najmniej do 1939 r. Zastosowany zapis nie uwzględnia występującej tu stale miękkości *l*. Ma często miękkie *ć ź ś*, także często półmiękkie *c' z' s'*. Często nagłosowe *o* jest labializowane.

[*Żeby było masło, to co trzeba zrobić?*] Czscheba śmietana z poczontku, a potam masła wybić, bić, potem wyjońć, nu strasznie dużo. [*W czym biją?*] Nu bojka zwali, u mnie taka renczna jest. Z Litwy my kupili taka, kreńci się ona taka. Na wsi dużo roboty, strach Boży, wot. Nie chce się nie chce się i żyć nie chce się. Jak jeszcze jak, nu rodzina tak, jak pracujo, a teraz pijo wszeńdzie, tu u nas spili się już zupełnie.

[*W którym roku pani się urodziła?*] Ja w tysionć dzi'ewniestet tym siódmym urodziłaś w Czernicy, to bohińska gmina była, kiedyś tam żyła ta hrabinia z Belmont, Emilja Plater, ona też na pewno, onaż gdzieś tam koło Warszawy była, a tu u niej było dwadzieście cztery tysioncy hektarów ziemi, dwadzieścia cztery tysioncy. I u jej byli takie wot majontki. Wot my żyli w Czernicy, a ^uojciec nasz był, nu ot jak teraz w kałchozie predsjedaciel kałchoza, a wtenczas liczył się akan'om, ekonam ona nazywać może. Może ja trochu nie tak, pod udareniem u nas... A tam byli wot, i w Albinowie była f'abryka u niej, potem w Pletarowie była, a potem Albinowo było u jej, dużo, dużo tam było. Potem tu koło Belmont, koło Brasławia tuty majontki byli. A Belmonty to byli, ona sama tu mieszkała, tam u niej był dom duży. Tam nie dom, toż pałac wszyscy nazywajo czy zamek. Nu i kaplica i tutej jej krewne też puchowane byli. U niej dzieci nie było, a monż jej był oficeram, on może pułkownik był. A potem jęgo, jak jak wojna zaczęła się w czszydziestym dziewionym roku, jęgo zabrali, zabrali na wojnu do wojska. Nu jak wojskowam był, zabrali. A potem, potem on wracał już z wojny, polskaż wojna skończyła się, jak widzisz, tut nic nie zaczęmałoś. On wracał, wracał z tej wojny i jęgo koło... nie doszed, cztery kilometry do swęgo domu

i jego aresztowali. I jak zwięźli, nie wie czego, nu na pewno gdzie roszczelali, a może z głodu umar, i wszystko. A "ona tutaj żyła, zostałaś, ona była w Belmontach. A potem żył w Opsie ksiondz, jego nazwiska tak ja nie wiem, w Dalekich to był Pliżycki, a tego opaskiego ja nie pamientam jak nazywał sie. Nu tak nasz ojciec jeździł tam jej produkty woził, a "ona dłużna nam zostałaś. Ojciec tam pracował, a ona wszystko nie miała, nie miała, tak jak i w kałchozie nie majo, piniondzy nie majo, ona wekseli dawała, takie pamientam, takie długie, długie tam, długie, długie tam z hierbami tymi rozmajitemi z orłem i potem jak prześwieca sie te, nu jak na piniondzy, wot jak dolary, nu tak czszy i pół tysionca to wielka suma była tych piniondzy. Nu a nam tutej, nasza ziemia tu była, mama z tego, z Karasin, Karasina tutaj... była. Nu i potem mamy brat umar, tak on ziemia na nas. Nu a potem w kałch'oz zabrali ta ziemia, nu i tuty my przyjechali, żyli. A to w czydziestym dziewiontym roku, dwadziestego szóstego do czszydziestego dziewiontego, dziewiontego roku tutaj, my tam byli, ja tam, my wszystkie tam rodzili sie u niej: my dwie siostry i brat. On tutej żyji. Nu a potem ona była u tego u ksiendza w tym, w Opsie. I "ojciec pojechał, jej produkty woził, a ona i mówi: niech pan nie martwi sie, jeżeli tylko – Polski czekali, że wróci sia Polska znowuż – że jeżeli tylko wróci sie wszystko, tak my, ja dam gdzie zechcesz, w jakim majontku, dam, ziemi dam i dom wybudować i czszeba rozliczyć sie z długami. Ale jak wyjechała tak i wyjechała i wszystkie nasze te te wekseli frontam oni tak i zgineli i nic. Nu a wtedy, co jeszcze mówić.

[*Pani ojciec gdzie był?*] W Czernicach on był. W tym dworze. A potem my jak przyjachali tu, a tu już zaszli, nu bolszywik'iz, już ruskie, a "ociec był, on sam był z Minska rodam, nu nie spod samego Minska, a spod Minska, a tam jak zaczęli wywozić w Sib'ir', tam strasznie wszystkie wywozili. Tutaj też od nas dużo wywieźli, a tam czuć kto był bogaczszy, nu tam ranej było, a tuż już czszydziestego dziwiontego roku zaczęli, a tam gdzie-to z czydziestego drugiego tam. Jego cała rodzina była, u jego było sześć siostr było i cztery braci, jeden na wojnie, w tamta wojna jaszcz'e zginął, nu już ojciec dawno, już czszydzieście sześć lat jak umar. A potem tak on, jak zaczęli tam już wszystkich tak młodych wywozić w Sib'ir' tam, nu prosto wiozo, w tajgi rzucio i jidzi sobie jak chcesz. Nu nakazywali wszystko. Nu tak on wzioł i uciek stamtod, nu żył tutej potem on, tu pożył. Był on gdzie pod Wilniem w Lendwarowie, a potem tu przyjechał, do wojska jego zabrali i on w pogranicznych wojskach. A tutajż u nas Łotwa wo cztery kilometry i Litwa cztery. U nas tutej ot nasz kałch'oz samy, samy, w takim wengielku. Nu i on był w Anisimowiczach, i potem z mamó poznajomili si, i oni pożenili si, i potem oni pojechali w Czarnicy, i tam my żyli dwanaście, prawie dwanaście lat tam... A potym jak wojna ta już była, potem przyjachali tutaj, a tu i zaczęli zbierać wszystko. A liczyło sia teraz pogran'iczniki, a wtenczas policja była. Nu i sabrali toj policja, później że u hrabini był akanomam, wszystko. Nu i jich zabrali. Ile? Dziewień, dziewień było zabrana, posadzili, dziesięć lat odsiedzieł.

On tu w Białorusi był, on był spoczontku tam w Berazbecza, a potem w tym, aj Nawasady koło Minska, dziewięńdziesiont kilometrów od Minska tam. A potem już jak Stalin umar, wtedy zaczęli już oni rozbierać, że kto był winien, kto niawinien. Nu tak przyznali, że oni byli niewiny, nu i reabilic'owali, rehabilitacja ta była. Nu i na pewno i w Polsce byłby tut wo jeden Waniewicz taki, on u nas razem, razem oni byli w jednej grupie. Liczyli, że jak arganiz'atary przeciw, przeciw Ruskich, pięńdziesion ósma staćja u jich była. Nu i ten Wa-

jewicz o był niezonaty, tak on zebrał sie i pojechał do Polski, nu a ojciec tu był i dosiedział do ostatniego. Czterdzieści dni nie dosiedział.

[*Gdzie ojciec dostał wykształcenie?*] W Minsku, on w Radoszkowiczach uczył sie, on siedem klas polskiej szkoły skonczył, a tu wiency już on nigdzie nie uczył sie. Jak przy Polsce było siedem klas, tak to dużo było, teraz może wiency jak naszych dziesięć, na pewna wiency. A potem on wrócił, jeszcze dwanaście żył pośle tego jak z więzienia tego przyszed. Nu tam łagier był, łagier w lesie, ja jeździła cały czas tam. A potem tam znalaz on swego: siostra była za, za D'owneram, nazwisko Downer była. Nu i znajomy, on zaczął pytać, aż wyszło, że ten Downer, jego siostra wyszła za monż za wdowcy, u tego wdowca było troje dzieci: dwie córki byli i syn. I ten syn w więzieniu razem tam okazał sie. Nu tak wtedy ten Antoni już żwionzał sia z Minskim. Mówi: siostry, potem siostry przyjażdżali cały czas. Nu tak teraz w Minsku naszymy tam byli. Teraz te stare poumierali, jego siostry, już nikogo nie ma, i jego siostr dzieci też mało kto został. Tamż plemieniki już naszymy tylko pozostawaliś, ale jest jeszcze trochu krewnych. O taki, tak i przeżyli tyle lat.

A ja chodziła do szkoły w Stawrole koło Bohinia. Też polska, jeszcze polska była, ja do ruskiej szkoły ni razu nie chodziła, ni razu nie chodziła, a późni już, jak, jak kałch'oz zaczęli, nu zaczęliż wybierać. Wybiraliz właśc i tam, i predśsid'aciela kałchoza, i buhał'era, nu i mnie wybrali. Nu i mnie jak wybrali, ja jedenaście lat w kałchozie odbyła. A w tym roku już wzięli ten kałch'oz zniszczyli. Tak tu Rymko taka Wanda, w tym roku ona poszła predśsiedacielem kałchoza, predśsiedacielem sielsawieta pracować, tak ja mówiła, ja mówie: ja zaczynała w kałchozie, a ty kończyła.

[*Co pani robiła w kolchozie?*] Nu ja robiła, ja w kantorze pracowała, a potem, a potem na ferma poszła. Już dzieci byli u mnie, na świnafermie pracowała, a potem zawieduszczyj, nu jak, krupnarahaty skot, gdzie krowy tam, cielenty tam, tam była, tam ja i na pieńsiju już wyszła. [*Dobrze.*] Dobrze, niedobrze, wtenczas ciężko było, nic nie płacili, nic, zupełnie nic. Jaż sama pisała. Piszym te trudadni, a potem i nic nie dajo wot cały rok, nic. Jak chcesz, tak i żyj, a potem już jak wymłuco, wszystko źbioro, tam sama takie gorsze, gorsze ziarki na te trudadn'i dawali. A potem, a potem zaczęli, nu sieli, a potem już porzondki wyszli, żeb płacili. A potem dawali, zaczęli już płata, płata była tymi piniondzami. [*To ile?*] Aj, nu mało zupełnie, tam z poczontku po cztery kopiejki było, nu jak cztery groszy. Tak groszyż teraz u was droższe, u nas tam kopie... Wienciej, wienciej syp tego cukru, i tego, a wina tego jeszcze. Ali nic nie, mnie zdaje sie, że może troche jest mocy, aha. Nu i potem my pracowali: nic nie ma i nie ma. Ja jedenaście lat ja w kantorze "odbyła, nu a predśsiedacielu takie byli, że naszych starych wot, źbioro tych starszych, nu które takie już trochu gospodarz już był, a młodzież nic, absolutnie. Nu co on tam z pługiem tylko z tym, nigdyż nijakiego pojęcia nie było, nie miał o tych kałchozach. Boża, jak pójde, pojedzim do Brasławia, tam czszeba i do banku tam czszeba, i w rajspalk'om tam po wszystkich organizacjach, tam i piszysz, i liczysz, i adczoty [*sprawozdania*] czea było zdawać. Boże, a oniż pień pniem, nic. My też nie wiedzieli, ależ nas na kursy posyłali, ja czszy, cztery razy była po czszy miesioncy na kursach, wszystka ta nauka. Teraz tak akadzi'emiki, ali kradli i przekradli te kałchozy, akadzi'emiki razkradli te kałchozy i nic nie ma. Nu tak ciężko było z takim predśsiedacielem, a potem już predśsiedacielu zaczęli przysyłać lepszych. Przysłali tu jednego, nu u nas, ad Łatwiji. W Łatwi to ziemi, na Łotwie to dobre ziemie takie, nu i u nich tam len taki ros, tam duży, duży len, a u nas gorszy. F'abryka tam była lniana, tam ot renczniki

te takie ładne tkali. Nu i, a na Łotwie sawchozy już zaczęli przeprowadzać, a, nu już tam nie płacili tym zbożem, a płacili tylko piëniondzamy. Już jak sawch'oz, wszystko na piniondzy przyprowadzili. Nu i zaczęli oni tego, len ten, len u jich nie przyjęli, czy tam zboże, czy co. Gdzie chcecie podziwajcie, a dawajcie nam piëniondze, tylko nu różliczyć sie z piëniondzami, nu tak oni ten len zaczęli palić. A nasz był przedśiadciel on partyz'an, w partyzanach był, on przychodzi, mówi jak nam, żeby ten len kupować. A jakże go kupisz? Nikż nie da, myż tylko swoj mama prawo zdawać, a tegoż nie, broń Boże! Jeżeli kupowany len zdać razem ze swoim, to strach Boży, za toż sońdzili. A potem, a jeżeli nam kupić nam, że wygodnie było, nam ten len może w cztery razy drożę płacili, u nas swoj już wypańniony był. No i on mówi, że, a co robić, mówi, pojedzie do naczalstwa w Brasław, może pozwolo, tak beńdzim wtedy kupować. Ot on przyjechał i mówi: pozwolili kupować, ale jeżeli w razie czego już czy rywizija czy co, jeżeli już nakazywać nas bendo, tak żeby rej'on już jakby on nic nie wie, żeby jich nie zaczepili. A ja i mówie, a ja hawaru: ja nie lenkam sie, wszystko jedno, "ojciec dziesięć lat odsiedział i żywy został sia, nu i co kiedy posadzo? Ja jeszcze nie za monż jeszcze była, nu niezamenżna, nu i potem, nu i zgodzili sie my, wzieni my, wzieni my ten len kupować. Tak ten czas my dali po czterdzieści kopiejek, nu a piniondze u nas wtenczas drogie byli, tak ludzi od razu na nogi stali. Tyle piniondzy od razu pobrali. Trudadn'i trudadniami, a cóż takie piniondzy, wszystko. Nu i dobrze, i nam dużo dostało sie wszystko, nu i żyjim i żyjim. I dali jeden przedśiadciel, i drugi, potem ja za monż wyszła, cztery laty już w domu odbyła. Ja w pięńdziesiont ósmym wychodziła, a tu już szędziesiont czszecim roku przyjechała rewizija i daw'aj wszystko kopać. Kopali, kopali i rozkopali nam to. A tutaj był taki, pierw w milicji on był, a potem jego naznaczyli przedśiadcielem tego ot, Armonik, w parcizanach on był. Jego z roboty zdjeli i on wyjechał, on teraz w Nawap'ołacku. A ten Kałasznikaw, który w milicji był, on został sie tutaj. A on wszystkie grzechi nasz wydział, szto jak robiło. Toż nie dla siebie było, toż było dla ludzi, aliż kto policzył, nie można naruszać zak'on, i wszystko. Nu i zaczęli, oni zaczęli, kopali, kopali i rozkopali. Nu i sońdzić nas zaczęli. Tak oni dali, po jile oni dali? Po cztery lata nam dali, mnie i kasiru naszemu, przedśiadciel. Cszzech nas sońdzili. No przedśiadciel, u niego zasługi tam byli partyzanskie, wszystko, tam wykreńić sie. Jemu dali usłowna, nu a nas i posadzili. Tak my obszczem u H'omiele byli, w H'omiele, a potem, a "on tylko nam co dobrze zrobił, "on pojechał, a on był jak w partyzanach w tym, w Minsku, potem Łaban'ok taki w tym, nu wiarchowny sawi'et, rozumie na pewno, jak u w'as tam prezydenty tam wszystkie. Nu i on przy tym prezydencie był tam Łabanok, a "on był kamańdziram partyzanskiego, tylko nu tam czy pułk, czy jak on tam liczył sie, nu i potem on pojechał do jego, nu tak on jemu zdjoł. Zdjoł, że jego nie posadzili, a nam po dwa lata zrzucili. Nu a potem już jak u Homieli my byli, tam wielka szwiejna ł'abryka była, tam wot dla wojska szyli, tam bielizna i wszystko szyli, nu a my byli na sukienkach, tam kurtki takie wszystko szyli. Tak ja półtora lata tylko, rok i pięć miesiency i z połowa "odbyła i wróciłaś. Nu tak teraz, jak chto zazłuje sie, tak i naczynajo, tak ja mówie, ja, ja mówie, żeby wy tyle mieli, jile ja ukradała z tego kałchoza. Broń Boża, my wtedy lenkali sie. Teraz zobaczyć, tak strach Boży, ciongono co tylko przyjdzi sie. Porożciongaliż kałchozy, toż kto zniszczył czy co, tylko tak wot porazkradali. Zaczeli pić wszystkie, i kobiety, i menżczyzny.

U mnie o brat i bratowa, strach Boży, śpili sie. Oni tyle piniondzy bioro, oni wience za mnie peńśji bioro, a u jich nic absalutnie: ni jeść jest, ni pić, a nic. Tylko pić, przepijjo za tydzień, przepijjo wszystko swoja pieńsija, a potem głodne siedza jak psy. Ja łajem sie, łajem

sie, nic nie pomaga. Teraz wzięli jeszcze i światł'o odkluczyli, u jich nic: ni światła nie ma, ani co, absolutna. I ten może niczego nie ma z jedzenia, ani czoha poj'eść.

[*A w kałchozie jak było?*] A w kałchozie to było ciężko, ciężko wtenczas było. [*Jak gospodarze reagowali na to?*] Nu z poczontku strasznie było, lenkali sie i czea było wszystko "odać, wszystko odawali do kałkozów. To było, to była taka wojna, że strach Boży. Niektóre nie szl'i, niektórych i sadzili, i wywozili, byłoż wszystkiego. Nu u nas tak może i nie było, ale wszystko jedno, nakazywali, a tego. Nu a potem już jak zaczęli żyć, potem była dobrze, dobrze było, dobrze w kałchozach była. I potem my, za monż wyszła i moj, ja już wyszła, i moj też z poczontku pił, a potem rady nia była, ja poprosiła przedśiadaciela i mówie: pomożcie jęgo. Jęgo zabrali, troche poleczył sie w tej, w Słobódce. Jile on, miesionc odbył, osiem lat nia pił, a już wtenczas dobrze była. I maszyna my kupili. U nas, a potem on kupił jedna maszyna, ja nie chciała, już ostatno oni zamienili, nu i znowu zaczął pić. To już w osiemdziesiont czszecim roku zaczął pić. Pił, pił, to musi za tych osiem lat wience zaczął. Nu myślę sobie, musi przydzi sie, ja ne wiem co ż jim robić. Już razw'od, radyż drugi nie było. A potem, potem pojechał on na ryba, zebrał sie jechać, potem tu z jednym spotkał sie. Do Turmont, czszeba było w Turmonty, to Litwa u nas, do Turmont czszeba było pojechać po tego, po wódka, tam tansza była. Kielbasy tam, produkty tam byli zupełnie tanie. Pojechali oni tam i on pob'ił maszyna. Pobił maszyna, a ja poszła do magazyna. Przychodza, a on wzioł tu powiesił sie w domu. Nu i późni tego, nu a tu zostali dwie maszyny: ta pobita zostałaś i jeszcze star była u nas, na rem'ont mieli sie jo wypendzać. Nu i rozprzedali, tak poszło, wszystko poszło. Nu a córka wyszła za monż, ona wyjechała u Śni'eczku. Ona teraz u Śnieczkusi żyji, a tutaj ja z chłopcem swoim synem ostałaś.

[*Czy była tutaj szlachta?*] Nu jaka szlachta, jaka szlachta tutej? Tu tak u nas wielkich nie było, tam wiency oni w Dreświatach tam byli tam, w etaj jakiz byli Szypiły, Szypiły takie wiency byli. Była też gdzie-ta Ela ta, ja nie wiem gdzie oni byli. [*Girejsze tam.*] Aha, Girejszy, tam tak wiency, tam jich było.

[*W kałchozie to w jakim języku porozumiewali się?*] Po białarusku, on miajscowy, on nie białoruski, nie ruski i polski, on zmiaszany taki. A jak kto chciał, niektóry i po polsku teraz jeszcze rozmawiajo, w rodzinach po polsku niektóre. Nu ale wiencej po białarusku spotka sie każdy, tak już przyzwyczajili sie, nam jakoś lżej.

[*Jak pani udało się zachować znajomość polszczyzny tak dobrze?*] Aj nu tak prosto. Nu modlim sież my po polsku tak jakoś tak, i modli sie, i długo pamienta sie wiency. Ja wot teraz, ja ruskiej tej hram'aciki ja zupełnie nie wiem, tam jak u jich gdzie, gdzie jeżeli tam, aj nu jak powiedzieć, litery przystawuji sie tam, tego nie p... jak po polsku ja wiencej pamientam, jak zamienia sie *u* kreskowana na *te*, jeżeli *o*, potem na skłonie *ó* z kresko, a jak po białarusku tak ja, czy po rusku, ja zupełnie nie wiem. Nu uczo teraz u Brasławiu, w gimnazji jest. A tutaj u nas wosiem, osiem czy może dziewięć klas. W Miazanach tam dobra szkoła... A naszy jak z poczontku tak uczyli sia na Łotwie, tu była Zemgele szkoła, naszy dzieci w Zemgeli uczyliś. Tam tak była jednaście klas oni kończali, a potem oni razem ot uczyli, tego. A potem oni jeszcze uczyli na traktarysta jeżeli chłopiec i praw'a dawali szoferą razem tam dziesięć klas kończy wtenczas i tak dobrze było. Moża jaszcz'e harbaty?

[*Mama pani pochodziła tutaj z okolic, to pewnie znała polski?*] Znała, znała. A "ocię wiency był po polsku, on wiency rozmawiał i wiency on był, jak u nas mówio, pr'edanyj.

[*Oddany.*] Oddany, oddany on. Nu tyle przesiedział i niesprawiedliwie, nu kto tam tak bardzo lubił, nu a my jakoś pogodzili się z tym. Coż zrobisz, nie on jeden, u nas wtenczas dużo jich tutaj siedziało. Nu a mama, mama była z tysionc osiemset dziewięćdziesiontego roku, a "ojciec z dziewięćdziesiont siódmego, on na czszy laty on był młoczszy. Tak mama tylko w dziewięćdziesiont pierszym roku umarła, jej była dziewięćdziesiont sześć lat, a ojcu była, żeby on nie, nie w więzieniu. Też po długo żyli wot jego siostry, po osiemdziesiont osiem lat i dziewięćdziesiont i siedemdziesiont pięć tak też długo żyli, tak. A jego w tym więzieniu jichże strasznie bili, oniż nie przyznawali się, a oni jim tam napisali nie wiadomo co. O potem jak przyjeżdżał tu, już jak późni St'alina, jak St'alina umar, przyjeżdżał ten z Ke-he-b'e nu i pytał się gdzie on siedział, nu jak, po jakiej stacji. Stacjiż w k'odeksie, jak po polsku? W tym, po jakiej stacji ja siedziała. On zaczął mama, do mamy pytać. Ja mówię: jeżeli mogę, tak ja bende odpowiadać. Mówię: ja wience wiem, bo za to, że ja jeździła, mnie siedemnaście, siedemnaście lat była jak "ojca zabrali. Tak w Głębokim i on jak siedział w Berazbeczu, to ja jeździła, a potem Nowosadach jak był, ja cały czas tam jeździła. Ja czszynaście razy była w Głębokim i czszynaście w Berezbeczy, a potem mu posyłki posyłałi. A potemż siostry tam jemu zaczęli pomagać. Z tego z Minska, tam już one wiencej produkty tam, pomidory, ogórki, tam jak zaczął... Nu a my tu wiency, wiency takie produkty. Mama owies, ot owies ten, owies, to samo po polsku tak, gotowała w tym, w wodzie, a potem wysuszy, potem mleli. Zmielim, tak ta monka, a ta monka przesiewała się tak przez drobne sita. Tak strasznie smaczno ono było. Jeżeli kwaśnego mleka tam dobawisz, tam cukru trocha, nu tak a tamż, w więzieniu nie było. Nu a "oni na wodzie, na wodzie, tam cukru dobawi, tak on tylko tym i wyżywał. A tak tam zle karmili, straszne jak zle karmili, a potem już było lepi. Nu a potem jak zaczęli mu ze wszystkich stron przysyłać, tak niczego. A potem już ten naczalnik przyjeżdżał, już późni śmierci St'alina, na rehabilitacja, to już oni wydawali już wtenczas dokumenty. Nu tak on pyta, że jak, za szt'o on siadzieu, ja każu: pa pisiat waśmoj stacje, nu pięćdziesiont ósma, to była polityczna. Atkuda wy znajecie? On pyta się, że nu atkuda ja znaju. Ja każ'u: tyle lat przesiedział, żeby ja nie wiedziała. Ja mówię tak – a już jego nie była, "ojca nie było, myślę: a co ty wykopiesz? Tyż nie wykopiesz, on tu w Karasinach i pochowany. Tak on powiedział i mówił jak bili, jak zbiwali wszystko, nie wiadomo za co "odsiadzieli. Ja mówię: kto tylko był gdzie, czy do Germaniji wywiaziona, czy tam w Austryji które byli, tak teraz jim płaco wszystkie. Ja nie chcem, mnie tych piniondzy nie mnie nie czszeba, ali, ależ wszystko jakoś choć trochę" pamientajo jak tuta tak tyle ludzi zginęło, i w Sibir, i wszeńdzie, a wczora jak raz kino pokazywali jak Stalin tych wszystkich, i Tuchaczewski tam, i wszystkich, onże poszczelił jich wszystkich. A naszych też. Nu naszymy wyżył, ale dużo nie wróciło, nie wróciło. Tu jeden z Anisimowicz taki Uharrenka był, on też był gdzie to od Plusa, on też nie wrócił. Razem w jednym oni siedzieli w więzieniu z ojcem, a nie wrócił się. Tak tamty gdzie tylko co miał, tak on wszystko na papierosy przeprowadzał, a "ojciec naszymy nie palił, wszystko jemu "odawali. I tak i teraz już nie wiem jak, dali już tylko śmierć, a co tam beńdzie? Kałchozuż już nie ma, młodzież nie chce.

Przyjeżdżał z Minska, nu i on przyjechał, a my tu z synowo buraki czyscili. On, on mówi, przychodzi i mówi: gdzie mnie znaleźć takiego starawiera, który nosiłby, oni brodo noszo, długa broda i dużo dzieci byłob, b'yłoby. Ja mówię: u nas tu jest jeden taki, ale jego rodzina cała już roźjechała się. Dzie chto w Łotwie żyjo, potem jedna córka na Ukrainie, potem...

Aj no tut potem wiecej tut nie żyła, a tu u jich pare dusz tylko, mało tu zostało. A potem on mówi: a kto tut łódki robi? Nu gdzie? Po jezioru, po jezioru. A ja, ja myślę sobie: chto ciebi'e wie, może ty z nałahaw'oj [*z urzędu podatkowego*]? Może ty jego tu bedziesz... Tak ja mówię: ja wiem że on robi, i teraz on robi, on stary już, ale jak poprosi, on drogo bierzy, drogo płacić jemu czszeba. Ja mówię: ja teraz nie wiem. Jak młody był, tak on robił, a teraz nie wiem. Wtedy pyta: a wy kto pa n'acyja. Ja hawar'u: Polka. U nas za z poczontku była w pasportach pisana kto Polak, my cały czas pisali sia Palaki, a teraz już nikt nie piszy... Eto Palaki, eta nacja, a do kościoła gdzie, wieraispawi'edawanija? Ja mówię: kat'oliki. On mówi: ja też katolik. Ale nie wiem, bródka taka u jego była. Aż przez kilka czasu ja wypisują ta „Żwiazd'a” gazeta ona tutaj... Paczsz: w tej gazecie, w gazecie napisana: br'asłauskija... On mówi... tak on mówi, że... a paczsz, w gazecie, w tej, napisana u jego: br'asłauskije Maskal'i. Ja: Luda, to synowa nazywała sie Luda, mówię: musi zdurniał. Ja mówię: żeby ja wiadziła, że on beńdzi tak już pisać, niech by pisał: br'asłauskija starawierzy czy staroobrzendowcy, staraobrzendowcy to już po polsku, starawierzy to już po rusku. A tut jak napisał: br'asłauskija Maskal'i. Aniz nas zjad'uć tut na mieście, to tyle u jich złości było, strach Boży, a ja wtedy już zaczęła za jego mówić. Mówię: a czego wy tak krzywdzicie, jak na n'as, tak wy: i Palaki tam, i polskije mordy, jak zazłujecie sie, jak chcesz powiedzo, powiecie, powiecie. Ja mówię: nu i co tu straszego, co br'asłauskije Maskal'i? Mówię: toż nic straszego, tak u mnie gdzieś te jeszcze gaziety lażali, to oni czatali, wszystko brali. Strasznie prawosławnych dużo. Ah'a, dużo, u nas jaszcz'e, u nas tutaj mniej jaszcz'e, tu wiency kat'oliki, Karasiania tu wiency, Stankowicy, a tu już Mikołajuncy tu starawierzy, staroobrzendowcy.

[*Mają jakiś dom modlitwy?*] Majo, majo, majo. W Mikołajuncach, Mikołajuncach u nich i teraz oni tam zrobili, ali my chodzim wot jeżeli czy pogrzeb jaki czy... Tak już nie chodzim modlić sia, a jeżeli pogrzeb, oni nioso do swojej malennej, tam stawim i jidzim też. Ot niedawno chowali tu prawosławnego jednego, on tam jaszcz'e rodam gdzie my żyli, gdzie ja rodziła sia, tam ot tego, od Bohinia, nu tak ja i na cmentarz jeździła, tam gdzie znajomych spotkała w której szkole uczyła sia, tam jedna była.

[*Dużo różnych narodowości tutaj mieszka*] Dużo, dużo. I Litwinów, i Litwinie, ale oni nie rozmawiajo na swoim, u nas wiency wszystkie rozmawiajo pa białorusku, o tak ja, jak nu, jak oni mówio, że po miejscowemu tak, tak jak co...

[*Język staroobrzędowców trochę się różni?*] Troche różni sie, aha, troche różni sie u nich i oni wiecej takie tempe. Ot jak powiedzieć – ja nie obmawiam nic – broń Boże, ale wot tak, oni takie o, jeżeli co mówić, tak jim czszeba mówić tak jim czszeba prosto ot, tłumaczyć, żeby oniż ro... no zrozumieli dobrze. Jakieś takie troche nie takie. Ot w Paszewiczach jakości byli tam jakoś lepsze, a tut u nas w Mikołajuncach, jest tu para ludzi w Karasianach dobrych takich, tu Papkowy takie ot porzondne, takie dobre ludzi, a jest i niebardzo. A wtenczas ot jak naszy siadzieli, tak wtenczas jakoś tak szła nacja na nacja, to wszystkie te starawierzy, wszystkie podpisali sie na naszych, a oni wiency podpisali sie. Tu zaczęli brać na front dużo ludzi, a tu byli takie Boraw'y, taki Baszkawity – on przy Polsce tam dużo ziemi miał tu – a potem jemuż nie chciało sia iść wojować, a jemu w wajenkamacie powiedzieli: jeżeli nie chc'esz, wot daj, żeby grupa jakakolek wyjawić – banda jak oni zwali – banda jakakolek, zap'isz tam kto, kogo ty masz na oku, kto winien, kogo mogliby oni sondzić. I wot on zebrał takich ludzi, tamty podpisali sie, a jego zabran'irowali i do wojska jego nie wzieni.

A potem on uczył się uczył się i wyuczył się na b'atiuszku, na tego – oni pap'y zowio – pop. Nu aliż u jich nie ma, wot u nas w Polsce, u katolików, tak oniż uczo w seminarji duchowne, ja jeszcze piniondze dawała tej samej Eli, oni w tym, w Pinsku i w Grodnie. A u jichż nieuczonych nie ma, prawosławnych też że uczo, też sześć lat uczo się. U nich taka wiara, a oni drzon się za ta wiara, że u jich taka sama sprawiadliwa, sama taka dobra. Aj, a my nie gryzim się ż jimi: chwalisz się, tak chwał.

My byli ot jak front był, Niemcy na Łatwia odchodzili, na Łotwe, a Ruskie szli z tej strony. I my tu byli, tu taka krynica ['*źródelko*'], nu jak powiedzieć, krynica, rozumie, aha. I wot my tam schowali się w tej jamie, a na górze byli już tu Ruskie. A w lesie tu Niemcy byli i oni nas zauważyli, że my tam siedzieli w tej jamie. Tak oni zaczęli szczelać, nu wyskoczyli my, wszystko zostawili, co wieźli z sobo, co zabierali. Nu z sobo braliż, tykoż budynki zostali się, budynki i krowy u n'as, krowy dwie były też, my zabierali. U n'as wszystko przepadło, budynki u nas byli spalone byli, nu i, i my tak trafili my do Ruskich od razu. Zostaliś z tymi, z Ruskimi. A tych wszystkich tam nu zabrali. Niektóre trafili i na Łotwa powywozili jich. A my tu cały czas byli. A potem już jak front przeszedł, wtenczas my wrócili. A nie było gdzie wracać, już było spalone. Nu i my byli w Żwiryniach, w Żwiryniach, na górze taki dom był tam, gdzie my żyli, tam nam trocha krewnych byli mamy, nu i szczelali. A na tym, na wyszce, na wieży w kuściele tam nabludacieli te byli, obserwatoria ta była, gdzie frontu paczszyli. To już Ruskie tam byli, a Niemcy tu. I wot, tak oni chcieli zbić ten kościół. Ile oni nie bili i po tym kościele, i nic nie zrobili. I wot my stoję na górze, paczszym już, jak oni bijo, no to było kilometrów pięć jeżeli tak zobaczyć od Mieżan. Tak nu już bijo, bijo, tam tylko, tylko stoi dym czarny. Nu już wszystko, spalony ten kościół. Potem obsiada wszystko, obsiada, stoi ten kościół, nic jemu nie zrobiło. Nu oni jego pobili, oni strasznie pobity, te stup... [*poprawia się:*] schodki były wszystkie, wszystkie pobite. I potem ściany były, tymi, nu snarady jak rwion się, tak takie jak pokrojone, popiłowane wszystko. I wot on stał i potem już on został się, potem zaczęli tam – toż jak przy Ruskich zaczęli – niszczyliż te wszystkie kościoły. Nu tam zrobili, zboże sypali w tym kościele, zboże tam, skład u nich był, wszystko. Nu i tam przedśiadaciel taki był, nu był, takie, rozmawiali, że, że ten przedśiadaciel taki był, wszystko powywoził. Tam dużo gwoździ było, tam wszystkiego było, on wywiez, jemu czszeby była zakr'yć to wszystko, żeby nikt nie dokopał się. Oni wzięli tam, gdzieś elektrycyzta podkluczyli i spalili się ten kościół, spalili. A teraz odbudowany nowy, a wiencej my, a my byli parafji tyłzańskiej, tu w Tyłży kościół, fajno tak, w ładnym miejscu nad jezioram dryświackim na górze, my tam chodzili...

Tonia, tak ona wyszła za monż za starawiera za tego i wyrzekła się polskiej wiary i poszła do tego, w tej malennej, tam jej chrzcic żeż czszeba jak u nas, tak tam. Nu ja nie wiem czy jak moża starawi'er tak może czszeba chrzcic, może i czszeba, a już oni Polaków, tak oniż perechr'eszczywali, tamż modlili się, wszystko. Nu jej poprowadzili do łaźni tam już kum'y, tam brodaty taki starawi'er, tam czszeba było rođdziewać się – toż nieprzywojicie, onaż młoda jeszcze zupełnie, a ładna taka dziewczyna była. Nu i ona jak zachorowała, ona przestraszyła się straszna tych, czszebaż odziewać tam wszystko na nowo, tamż jak oni po ichnemu ab'yczaju, nu tak ona, jej czuć wyleczyli, ona wszędzie po tych, po hadaukach i po tych wozili, i po dobrych doktorach wozili, wszystko. Nu tak czuć uratowali... chorowała, a ja tak c'ichańka wyszła, połajali, połajali, a później dobrze było, nicht nic nie wspominał, było tutaj.

Ja jak za mąż wychodziła, a przedsiębiorca był, a przedsiębiorca ten, który u nas był, on był w partyzanckim.. nu w partyzantach był, a rodzina jego też była wywieziona w Sib'ir, i "ojciec, i matka. Tak on do nas tak przywionął się, że nu jednakowa: i mój "ojciec siedział i jegoż byli w Sibiry, no u jego tak było w sekrecie, że nikt, absolutnie nikt nie wiedział. Ja nie wiedziała, choć my razem pracowali. Nu on za mnie na cztery lata był starszy, ali nikt nic nie wiedział. Nu tylko że jak była tu jedna nauczycielka, ona chciała na moje miejsce swego postawić męża, nu tak on ni za co powiedział, póki ja bende, ja, ja, na mnie nu ja, u mnie teraz Świrska (a wtenczas ja Szumska była). On mówi, szto ja Sz'umskuju nie, nu nie mam prawo zdjść z roboty, u nas nic takiego nie ma jak gdzie, że gdzie nie poszli, wszystko zrobi tam i w rajonie wszystkie znajomie, wszystko. Nu tak oni, oni strasznie, nu tak oni strasznie jedli, że cicho jak oni mnie zwali: nu wraha naroda, nie wraha, radziecka siemnia wo, aż teraz wyszło. Ja nauczycielka druga spotkała, która w młodości jeszcze razem byli, on pyta się, że za "ojca czy ty masz jakie lgoty, czy cokolek tobie jest ot za drogie – tam mniej płacić, ona mówi. A tu dyrektorom pracowała taka Olga Iw'anowna. A czego Olga Iw'anowna, mówi, dostaje? Ja mówię: a za co ona dostaje? A Olga Iw'anowna, mówi, ma te lgoty. Ja mówię: a za co? A ona mnie strasznie jadła. Wot tej monż, która chciała na moje miejsce, a ona mówi, że a jejny "ojciec też siedział. Ach Boża! Ja jak przyjechała z Braślawia, ja tutaj, na którym znajomi, na jej była naskoczywszy. Ja mówię: jadła tyle, mnie miejsca nigdzie nie było, bo to mniej z roboty chcieliż, jak ona chciała swego męża postawić. A "ojca naszego jeszcze nie było, a toż rodzina u mnie też była taka: i mama jedna, i brat za mnie na cztery lata młodszy, a siostra na jedynaście, toż rodzina taka. Nu tak oni mnie chcieli do Kozian odprawić, tam pracować, a ja uparłaś. Mówia: nia pójde, ja pójde lepi na firma, czy tak pójde w kach'oz, w kałchozie wszystkie pracowali, ja nie poszła. No teraz ona mnie lenka się, ot gdzie czuć tak ja nie ustompie. Ja każdy raz: a czego? I twój siedział, i mój siedział, my winne byli? Nicht winny nie był z rodziny, że zabrali, tak. A czego ty mnie jadła? Ciężko było, z takimi ot ciężko, dużo to takich, że i spokoju nie dawali. A teraz tak nikt nie wspomina.

Aha, jeszcze ja nie opowiedziała zamąż jak wychodziła. A przedsiębiorca był ten, którego "ojciec też wywieziony w Sib'ir był, no. A onżeż, on raz, że on nikomu nie powiedział, że u jego też tak samo wywiezione wszystkie, a po drugo, onż był przedsiębiorca, jak on tam powie. No ja przyszła do jego i proszę jego, żeby on dał mi maszynę do kościoła jechać do ślubu. A nie byłoż, nie było tych takich, o tak teraz to autobus to co, a tylkoż te hruzawyje, te wielkie maszyny. A on mówi: a gdzie u zags do tego, do sielsawietu? A my już byli rozpisane. Przyjechał tu na miejsce Waranecki taki był znajomy przedsiębiorca u nas, ja żyła tam potem, dom ten swój budowali. A ja tam jaszcz'o u "ojca żyła, oni przyjechali, ale d'o nas, na miejscu rozpisali. Ten "ojciec przyszedł. I my tu żyli, i z tym swoim – ja z "ojcem jego nia żyłam, on tutejszy. No i rozpisali się. I on mówi: kiedy do sielsawietu, tak ja dam maszynę, weźmiesz. A a ja mówię: nie, my nie do sielsawietu, mnie, mówię: u kaści'oł. A on mówi: niet, jak w kaści'oł, ja tabi'e nia dam. Nu nia dasz, tak i nia dasz, czort ciabi'e bierz! Nu pajachali, nic a nic. A i on był na weselu dwa dni i on, i żonka jego. Wesele u nas duże było. I moje było, i brata było, my na jednym. Z kościoła jak przyjechali, po kościele, z kościoła my przyjechali tam do tego, do mego męża, już tam do rodziców, tam było. Matki u jego nie była, tylko był "ojciec. Tam było, też było dużo ludzi, a tu przyjechali, tu już swobodnie

było, swobodnie. A tam co, a. Nie przepadli tutaj jak u nas dużo teraz, które w tej w opozycji w tej, w Minsku, tak tam przód taki Zawadzki przep'ad, tak tam nie daj Boże oniż gryzo i gryzo tego Łukaszenki, gdzie oni podzieli sie? A "oni, ja myślę, że "oni piniondzy nabrali gdziekolwiek w Am'eryce czy gdzie

[*Teraz Advent, to jak...*] Jak pościć, pościć, ja nie bardzo tak za postem, ja w Boga wierze, a że zjeść, eto, ja wot licze, że zrobić człowieku źle, to straszne, to grzech i wszystko, a że zjeść ja, ja tego i nie myślę. [*Czy jest zwyczaj składania życzeń?*] Aj nu, przychodzi, przychodzi, żeby potem postawić butelka, żeby potem potem jim wypić, tak czego nie, przydo, przydo. I przychodzi i na Boże Narodzenie, i na Wielkanoc. [*Co śpiewają?*] Śpiewają tam baz tołku. Tu u mnie jeden sonsiad tam śpiewa, tam nie rozbierysz. Ja jeden raz on to śpiewa, śpiewa aby co, zbiera, śpiewa, śpiewa, ja wyniosła jemu butelka piwa. Ja mówię: za takie pieśni... ja mówię: wiecej nie dostanisz, nu i zabiera sie wtedy, jidzi. Aj nu świontkujo. Ot staroobrzendowcy, oniż na tydzień, jak na tydzień czy na dwa tygodni później, później nas, na tydzień na pewno, tak oni po swojemu, a tu po swojemu. A tak, tak u nas, "ot tylko czy pogrzeb, czy... Ja zaczynała mówić jak my jidzim i do t'ych, do prawosławnych, ot tu starawieryz te w Mikołajuncach te, u nich tak nu ciekawie, jak w cerkwiach tych prawosławnych, tak tam tak bogato wszystko, tam wot u jich ten, jak u nas tak ołtarz, a u nich c'arskije warat'a takie odkrywajo sie, takie pozłacane wszystkie, nu i tam wszystko, tam ołtarz dali u nich. Ja, ja, tam różnicy nie ma, że tam modlić sie. U nas tu jednego tu chowali, nu tak też b'aciuszka prawosławny był, nu tak oni tam dziesięć razy żagnali sie. Przychodzisz tam swoje pacierze zmówisz, tam Anioł Panski jak po zmarłym, a "oni tam żagnali sie, no a potem on modlił sie, modli sie koło tego, gdzie umar, Paźni'ak jego nazwiska było. Modli sie koło jego, a potem krzyżem takim, taki jak srebrny krzyż, tym krzyżem wszystkich błogosławił. Nu jak beńdziesz stać jak pień, ja po swojemu żegnam sia, a ty sobie żagn'aj jile chcesz. Nu tak oni jak zaczo tam H'ospadzi pamiłuj, tam kilka razy, kilka razy wspominajo, a coż ja bende tam za każdym razem? I oni żegnajo sie wtedy, jak on tylko już tak mówi, tak oni żegnajo sie. A czego ja bende dziesięć razy żegnać sie, a ja raz. I potem on swojo Jewangieljo zaczoł żegnać, ja też, a niektóre tam siedzo, ot tej Eli świakrowa ta siedzi, tak ja jeszcze na jich mówię, ja mówię: nu wstyduż nijakiego nie ma, nu wszystko jakby nia była tam. Pan Bóg że jeden, jaka różnica, czego tam siedzieć? Nu tyż wstań, raz stojonc modło sie, tak wstań, a nogi bolo, nu tak nie czszeba było jić, jak nogi bolo, siedź u chacie.

[*Czy staroobrzendowcy też przychodzą na jakieś takie nabożeństwa?*] Oni jak, jak na nabożeństwa, oni do kościoła nie jido, nie, nie jido, a jeżeli tylko jak umrze ktokolak, tak wtenczas zbierajo sie, wtenczas oni przychodzo tam i kwiaty przynoszo, i, i potem, i żegnajo sie tak po swojemu już oni, tak przeżegnajo sie tak po swojemu, starawieryz te o tak, dwumie palcami, a prawosławne czszemi... A u nas tak jak przyzwyczajone, tak jak przyzwyczajone, tutaj tak to nic, tut o taka jedna prawosławna zbierała, beńdzi na przyszły rok sto lat temu, dryświackiej cerkwi prawosławnej ona przychodzi, zbiera. To jeszcze Eli tej krewny, Pitkiewiczze taka, ona pracowała też w kantorze, niedawno, niedawno na pienstju wyszła. No tak ona mówi, że aj chodze, chodze, i nicht piniondzy nia daje. Ja też pienć tyśienca dała. No jaka różnica, że, że tam czy tam na ta prawosławna cerkiew dawała. Gdzie ot w Dryświatach kościół, tak ja wtenczas wiecej dawała, jak czszeba, ona przychodzi, ale ja jej nie daje.

[*Czy śpiewają na pogrzebach?*] Aj, ja mówiła, że jak ja umrze, mówie, żeby oni mnie nie śpiewali. Oni tak strasznie śpiewają, że strasznie, a lubio wszystkie wypić. Lubio, tak, no co ty modlisz się, ty za swoje grzechy nie odmodlisz się, a on beńdzi za mnie modlić się. Ile nagrzeszyła, tyle mnie i beńdzi. Ja tutaj, jest parę takich, które nu mogo modlić się i nic takie, nu co ja tam zrobi, zrobie, niech modło się, ale jest takich, których, im zaranie powiedziała, zaranie. Ja jim zaranie powiedziała, żeby na mojim pogrzebie i duchu nie było.

[*O kołchozie*] Maszyny nie byli zupełnie, a potem już nowy pređsiedaciel jak zaczęli dawać, tak tenczas już dużo było, a teraz już też mało majo, no a teraz jak z tym zwierzontami tutaj zbili w jedno miejsce, no tak przyjechał tot pređsiedaciel, wszystko co lepsze, wszystko pozabierał tam, do siebie zapeńdził, a tu już nic nie zostawił. Dla młodzieży teraz ciężko, posprób'uj gdzie tam robota, jeżeli kto-to, u nas jeszcze krowy stojo, tam cielenty, no tak jeszcze które nie pracował, tak te jeszcze majo robota, a jeżeli tak jak tej firmy nia beńdzie, tak ja nie wiem jak, jak żyć. Jak nam tak nam wszystko jedno, ja wot ósmego pieńsja dostaje, tak ja poszła, dostała i wszystko, siedze, a jak ludzi na zarplata? Ja myślę, wszędzie ciężko teraz.

Do Rosji jado, jado do Rosji, wo tutej u nas pagranicznik taki był, taki młody i ładny chłopiec, nu i trocha wypivał, u nas tu był on i potem jego przeprowadzili tam gdzieś pod Połock, stamtąd, nie wiem czy on sam rzucił, czy jego tam wpeńdzili, kto jego wie, nu i pojechał do Moskwy, na tego, na praca. Aż potem, jechali oni we czszech, może z pieniondzami, tam trocha pjane byli, i wszystkich zabili, zabili, nu tak tu na zastawa przysyłali, że on zabity. Wspominali jego, wszystko, taki chłopiec ładny i u nas dużo takich. Jado, jak pojado, przyjażdżają, piniondzy nie ma, o teraz nie dawno w Mieżanach, ot dzisiaj na pewno chowali, albo jutro bendo, pojechał tam, wrócił tu, żona, sprzedał krowa, jemu do Moskwy czszeba jechać, on tam dużo zarobi, a z Moskwyż on przyjedzi, toż bogaty taki beńdzi. Jak przyjechał nic nie ma, do swojej żony mówi: daj mnie pieniondzy, tam jemu wypić czszeba było. Ona jemu nie dała, on poszed, powieszał się, i wot. Ja mówie, dzisiaj czy jutro bendo chować, młody, czterdzieści lat. Tak "ot zarobił. Jechać – siedź tutaj, znajdziesz robota, kto nie piji ten i żyje, a kto pije, tak gdzież tam wyczszyma kieszeń, toż nie żarty teraz wzionść choćby dwa, jak ta wódka biała cztery tysioncy za butylka, nu tysioncy oniz u nas nieduże, ależ wszystko nam dużo i płaco, a jak przepiwać, tak ja nie wiem, jaż mówie że o, naszy, o tyle piniondzy bioro, a siedzo głodne. Ja krzycze na jich, krzycze, a nic nie pomaga. Ciężko, ciężko, jaż mówie kto, kto nie pije, u kogo rodzina czuć taka pracowita, tam wszyscy pracuju, taj i można żyć choć kiedy, późni frontu nie tak było ciężko i żyli i przeżyli, i ja ot jeździła do "ojca, jak Minsk był, on tak był rozbity, że tam nigdzie niejednego doma nie było całego, wszystko było rozbite. Ja wszystko pamientam: jak w gruzach leżali te, domy zwalone tam, cegły które wybierali i wszystko toż rencami wybierali, wtenczas nijakiej techniki nie było nic, ojcaż zawieźli tam w Nowasady w czterdziestym szóstym roku, no ja pierszy raz pojechała tam, do tego, do ojca przez Minsk, czsze było jechać i koło Nowobar'ysowa on był, dwanaście może dziewięć kilometrów... U lesie ten łagier był. Tak Boże, tam nigdzie, gdzie ot stacja ta pasażerska, tam nic nie było, tam wszystko zwalona było w gruzy, trocha tam miejscami tam było, tak oni teraz... A teraz oni tam nowe zrobili wszystko, no a potem, a potem ja ot jeździła, onż wrócił aż w pięńdziesiont czwartym roku, ja cały czas, tak wot, raz, dwa razy na rok wszystko jedno jeździli, a potem pasylki sflali, a tam jeszcze naszy pod-

wozili te siostry jego, tak prosto widzo, co ot nie pojedziesz na drugi rok, albo w tym roku jedziesz, albo później, nie to że każdy miesionc już my jeździli, przywieźli. Jedziesz, to tak ros jak ot grzyb, wszystko jedno, w lesie, tak ten Minsk prosto widzonc, a potem taki był ładny, a teraz tak tam mówio że tam strach Boży co tam narobiona, Brasław naszy już taki zapuszczony był, a teraz i Brasław...

[*Dużo Żydów było w Brasławiu?*] W Brasławiu dużo było, i znajome nasze byli, my tam jak żyli koło Bohini nu, u Bohini, nie w Bohini, my w Czernicy żyli, bohińska gmina była, tak tam jezioro takie, też B'ohińskie jezioro było, nu tak Żyd Aroł taki, on czszymał w aren'dzie, łowili rybu, adprawowali do Warszawy, potem do Wilna adprawowali ta ryba, i ja pamientam jak dziś, o takie u jich lodowni byli w ziemi zakopane, tam lod był taki, nu popiłowany, a potem takie, koszy takie duże, plecione, przesyłali i upakowywali ta ryba i tam, lodem tylko obkładali i odprawowali. No nie wiem jak oni tam, czy na, nu pewnoż pociongiem odprawowali ta ryba i łapali, no tak. Żydzi oni dobre byli jeżeli, jeżeli tak wot z jimi żyli po sonsiedztwie, oni, oni lepi jak naszy jeszcze lepszy. I my żyli przez ściana, mama żyła z tym, mamy ojciec żył, tak oni dobre byli. a potem już jak te giety zaczęli robić, jak wszystkich zabrali do tych, tych Żydów, tak naszy jeździli tam, to brali z komendatury z Opsa, tamż Niemcy służyli, nu tak wybrali dokumenty, żeby jechać i pozwolili tam, chodzili, ja razem była też na... poszli gdzie oni żyli, nu tak a u jich takie łatki, że Juda, naszyte byli takie łatki żółte, na odzieniu oni nosili, że nie ździewałość, tu na piersiach byli, i na plecach, i oni jak poznaczone wszystkie byli, nu i drotom tam oni ogrodzone byli, nas przepuścili, poszli tam, ali nic mówili i potem jeszcze moja mama pyta u też, u swojej już przyjaciółki, z która znajome nasze byli, pyta że, wy jak, nu prosto nieprzyjemnie, że, że nosić, aj nu nic, nu nic, jakby oni nie przeżywali, no wszystko jedno nieprzyjemnie, a potem jich szczelali, szczeż Boże, jak było straszne, wtenczas jak tamż jich tak dużo było, a jeden był taki... wielki, wielki samaw'ar, jak ja już w kantorze pracowała, on był u nas na składzie tam i wot gdzie czszeba było co kupować, nu wtenczas maszyn nie było, a koniż byli tam, i chomonty, i podsiadziółki, ja chodziła, od jego brała samow'ar, on taki dobry był, nu tak dwanaście kilometrów przez jezioro, wot ja mówie co robi strach, jak w strachu tak on ta jeziora przepł'yl brasławskie jeziora tam, aż aż, do Belmont, aż tam wypł'yl na tamten brzeg i jak jemu tam udało sie, że on uci'ek i tam on w partyzanach był i tam cały czas ot był, tut żył, niadawno on, nu jak niadawno, już może lat jakich dziesięć, jak on umar.

[*Dlaczego tutaj – w Karasinach, w Grytunach, Dryświatach – lepiej mówią po polsku?*] W Dryświatach, w Dryświatach, w Dryświatach wiencej, oni między sobo, wot jado, jado w autobusie i oni tylko po polsku rozmawiajo [*Nawet teraz?*] Aha, i teraz. [*Słyszę, że pani swobodnie po polsku mówi, jest inaczej w mojej wsi, np. w Gawejkach, Słobódce.*] Tam wiencej po rusku. [*Po rusku, po białorusku.*] Po białorusku wiencej, wiencej, wot ja nie wiem, może, może tak na pewno tak i poszło, wot u nichże z poczontku, jaż mówie, u nas też mało, że kto wot rozmawia między sobo po polsku. [*Mimo wszystko znajomość zachowała się.*] Nu zachowała. W tym w autobusie, wot tylko wot w niektórych szkołach, nu to też zależy ot dyrektora szkoły, u nas taki Abramowicz tutaj był, Abramowicz w szkole, u niego taka dyscyplina była, i wot jak jedzim z Karasin, "ot jado z Dryświat dzieci, broń Boże, on siedzi, on nogi wyciongnie, on tedy czy stary czy młody czy tam nu i w poważnym stanie jado młode tam kobiety, broń Boże on nie ustompi, a "ot już do Mieżan podjechać tam od razu, tylko

zachodzo, od razu oni wstajo, i takie chłopcy takie podszczyżone, takie, takie zupełnie ot, aj tu od wychowania zależy dużo, dużo. A tam wot Plusy tam, tam zupełnie wot rozmawa ta taka, my wot jak na kursach byli, jak Trumb'owiczy byli tam, Rymowiczy byli, Wilczyńskie, tam w tych, wot i Stelmaczonki tam byli, tam rozmajitych było, tak u nich tak zupełnie, białoruskie od... oddzielał sie jakoś, u nich zupełnie rozmowa była druga, no ja nie wiem, troche inaczej oni jakoś rozmawiali, i miendzy sobo u nich da, po polsku u nich tam, ja myślę że po polsku tam uże mało, a w domu jak rozmawiajo, po białorusku.

[*Jak pani była z rodzicami, czy były książki?*] A wtenczas, wtenczas tak, a potem to jeszcze jak front przeszed, to nic nie zostało, zupełnie nic nie zostało, a późni frontu wszystko poszło, już, jak bolszewiki te byli, tak to wszystko po rusku już poszło, już nic nie było.

Wot my żyli tam w Czarnicach, a tam byli, jezioro było wielkie, i potem byli stawy te, gdzie, gdzie rościli ryba w tych, w stawach, karp tam był, i wot, grobli takie byli, i potem gdzie, gdzie nu jak powiedzieć, gdzie puszczała woda po tych po stawach, tamż przez jezioro od razu nie można, jezioro było niżej, a tu wyżej, tam byli stawy, no i tu było wody, w tych takich w kanawach takich byli, no i potem puszczała woda. Nu i wot, przyjechała, to już pani hrabinia, tamż nie wiedzieli je jak, jak pani hrabinia przyjechała i wot on'a zobaczy, że, że już tam wszystkie i robocze wszystkie, tak on'a tak o renka czszyma, żeby jej renka całowali. Kab ty zdechła, no prawda, już czszeba, te gotowe wpław, przez tego, przez ta kanawa lecić, żeby już jej renka całować, i toż nie zdejmie palczatka, a w palczatka, tylko w palczatka całować, żeby teraz jak teraz, tak kto by jej tam całowałby, Boże broń! [*Taka była kultura.*] Taka kultura była, taka dyscyplina była, u jej szczeż Boże. Ona za co "ojca zdjeła? Byli "ot, tak jak teraz w kolchozie, toż kałch'ożniki, tam rabocze nazywajo, nu jak komu chce sie, a tam byli fernali już u j'ej byli, tam odprowadzono taki dom, nu w domu tam nic tam dobrego takiego nie było, tam ciężko było. Przy Polsce było strasznie ciężko tu żyć. Wot teraz jakoś późni wojny, a naszymy tuta ziemia kupowali, tak oniż wszystkie pieniondze odali i w długach, i w długach siadzieli, czszeba było nałogi płacić i za ziemia wypłacać za wszystko, strasznie było ciężko. Co jeszcze chciała powiedzieć? A, aha, i wot u niej w Płatarowie była f'abryka, te która robili na na te, robili tam oni, no różmajitego różmiaru byli, była i gruba takie, grube te, takie, metry może, metr dwadzieści, a tak szerokości o takie beli, byli wielkie, po dziewięć, jak, sto pięńdziesiont kil byli oni takie, no i oni tak zrobione byli, zapakowany w takich ramach, nu i wozili gdzieś na na rozmajite f'abryki takie, może te grube, ja myślę, może gdzie jakie na obiwka domów może oni byli, a byli takie cieniutkie, wot gdzie te pudełki ot robić jak na obów, które tam gdzie na f'abrykie na jakie nu i stamtont wozili, wozili te już fernali naszymy, nasza już Czarnica ta była najwiency wozila do "Opsa, a w "Opsie była kolejka taka, no nie taka a, uzka kalejka oni zwali, taki pociong tam był, taki mały. [*Dukszty.*] Aha, Dukszty, Dukszty, może Druja, wot ja myślę, bo przez Brasław to szło, nu i wot oni wozili, i jednemu fernalu wzioł i zdech koń, to za każdym była zamocowana, tam ot dopuścim mnie tam para koni była tam, i cielega tam, i wszystko, wszystko to już było tego zamocowano, ja za to odpowiadałam. I wzioł koń zdech, a temuż wychodzi człowieku płacić, a z czego on tam wypłaci, też płaciliż tam nie bardzo, oni żyli tam, aj ciężko żyło, nu i "ojciec domówił sie z tym, który na f'abrycy pracował tam, kładawszcz'yk taki, tam niedrogo wychodziło, on mówi żeb jakkolak nam sprzedać te, te który już, i żeby jak pom'ogć kupić temu człowieku konia. Ten zgodził sia, nu i tam "oni zrobili, tam

nic nie było, tam lasu było nie wiadomo jile tego lasu było, tam wszystko darmo, toż nikt nie krad nic, zrobili nu i cicho, i wzięli tata, ja nie powiem, ja nie wiem jak oni tam robili, tylko że kupili tego konia, kupili, a ktoś znalazł się i jej powiedział, i tu on'a od razu razcz'ot baćku naszemu ojcu, i rozliczyła. I wot ona dwadziestego piontego kwietnia czszydziestego dziewiontego roku my tu przejeżdżali, a pierszego września już wojna i wsio kończyło się. No i drugiego już tam, oni wtedy postawili, my tam nie bardzo tam, "ocięć może trochu on i przeżywał, ale, nu ale przyjachali, tu u nas gospodarka była, tam konia kupili, tam i dwie krowy byli u nas, tu zaczęli żyć, no tu też ciężko było, ale jak wojna, a wtedy jak wojna, tam poszło i poszło, tam strach Boży, ciężko było. Tak ja mówię: wszeńdzie było ciężko, "ojca naszego żalowali, żalowali, żalowali, że on do ludzi dobry był. I potem ja teraz jak pojechała, znalazła. My stali z tego, z wiankami, u tego wot Poźniak'a, który wot umar, a u nas wot w modzie jak tylko umrzy, tak tam wianki, nioso i koszyczki takie ładne rozmajite tam, nu zmarłym tym nioso, a ja jechała ot tej Kamili, Kamili brata żona była, my z jej kolegowali cały czas, my zautra... wszystko jedno wskoczy, jutro pojedzim z jo do Brasławia, nu i my z jej razem stali, nu i z tego, zmarłego tego zdjeli, ponieśli tam już do jamy, gdzie tam już bendo chować jego, no i kwiaty tam nieśli, a ludzi mało było i od n'as tu nia bardzo dużo jechało. Nu i nabierali tam kto nios wianki tam wszystko, porabierali tam nieśli, nam dali takie kwiaty, kwiaty... trochę podmarzli toż dwudziestego piontego, aż tamtego miesionca, dziewiontego, nie dziesiontego. [Listopada.] Listopada, nu i nieśli, i my stali, i stoi taka niewielka kobieta razam tam, a matka strasznie płakała, tam nie można była, jego matka, tego już, tego człowieka, nu i my stali, stali, a potem jedna, a u mnie tu na mieszkaniu była w magazynie pracowała z Bohyn'i jedna taka młoda dziewczyna, ona pracowała, a potem ona pojechała tam, wróciłaś, i ona była u mnie, i z poczontku ona była tam, u tej, u Galkowa, a potem ona do mnie przyszła, nu i potem ja, stoi taka kobieta, widać że ona stamtond, my pytamy się czy jest w Bohini, czy jest taka, a jak jej, Aksana Ciuniel była, Ciuniel familja, nazwisko, nu i, czy jest, ona mówi: aj, my niadawno tu przyjachali, ja nie wi'em, a ja stojonc i mówię, ja mówię: tutaj moja r'odzina, my tu żyli wszystko, a druga podchodzi: a skond wy, a gdzie wasza r'odzina? Ja mówię: w Czernicach. Ona nazwiska pyta się, jaż nie mówię, że ja Świrska, toż po mężu, i tam nikt nie wiedział, nu a Szumskiego tam naokoło, tam wszystkie wiedzieli, no ja mówię, że Szumska. A u w'as w rodzinie czy była Luda, ona pyta się. Luda, ja mówię: nie Ludy, nia było Ludy. A jak chto był, ja mówię: Lodzia była. Aj, wo-wo-wo, aha, Lodzia, "ot moj, a jejny już umar osiem miesiency już jej monż, jak umar. I on też pochowany na tamtym cmentarzu, aj-ja-jaj onżez wspominał często, często was wspominał i mówił, że jak do szkoły chodzili, takaja lub'ow był'a, że... Ja mówię, że ja nie pamientam tego, ja jego nie pamientam tego, ja jego nie pamientam tego, Gardziejewicz nazwiska była, Giena zwać, ja tego tak nie pamientam, ja mówię Cimka Ciszalowicz był, tak mówię ten, tego, u nas nu była szkolna takaż kochania była. Że "ot kiedyś herbata dawali pić, no tak i kubeczki takie "ojciec nam kupił takie z wianeczkiem, pamientam, z wianeczkiem był kubeczek, tak ten już Cimka, ten jego CimaŃ'ej był, on prawosławny był. Ja wypije ten kubeczek kawy, wtedy on już u mnie prosi: ty mnie daj ten kubeczek. Nu piji, on mnie podaji, i wot mnie cokolek już u mnie, ja dobrze uczyłaś, jeżeli już u mnie cokolek nie jidzie, on mnie pomaga, a nie – ja jemu pomoge i u nas taka družba była, no prosto, prosta jak, jak mówio, lub'ow, nu szkolna lub'ow taka. Ja mówię: Cimku takiego ja pamientam ja

mówie, ja mówie: pytała sia kilka razy gdzie on, aż on był w partyzanach i późni pod Rygo gdzieś on zaginął... zaszczelili. Ja mówie: a tego takiego ja nie pamientam. Czensto, czensto wspominał i mówił, że tak ja lubił, a tego, i przed śmiercio wszystko wspominał gdzie ona co, on nie dowiedział sie gdzie, jaż niedaleko tu czszydzieści kilometrów i tak nie spotkali sie. Tak ja jedne tylko widziała, tak ona tu razcaławała sia taka, taka już, tak ja jeszcze śmiejęm sie, że jak po polsku rywalki tak, sapi'ernicy u nas, ja mówie: wot widzisz i znalazła. Troche ciekawie tak, jak wot tak, jak być tam, tam wszystko pomieniałoś, tam poznać nia można. Tak i wam tut z Polski przyjechać na... trochu strasznowata, prawda?

LITERATURA (WYBÓR)

Podaję tu tylko najważniejsze i w zasadzie ostatnio opublikowane pozycje związane bezpośrednio z tematyką tomu i badanym obszarem. Pozostałą literaturę można znaleźć np. w pracy: J. Rieger, I. Masojć, K. Rutkowska, *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie*, a zwłaszcza w tomie: E. Smułkowa (red.), *Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność*.

Skróty

(skróty źródeł i literatury wykorzystane w *Słowniku*
podano w części wstępnej *Słownika*)

Brasł. – Smułkowa Elżbieta (red.), *Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność...*

JPKW – *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*. Pod red. J. Riegera (i in.). T. 1-5. Wydawnictwo Naukowe Semper. Warszawa 1996-2012

LABH – *Лексычны атлас...*

SPK – *Studia nad polszczyzną kresową*. Pod red. J. Riegera i [w t. I-VIII] W. Werenicza. T. I-XII. Ossolineum i (od t. VIII) Wydawnictwo Naukowe Semper. Wrocław, potem Warszawa 1982-2012.

Wybór literatury

Ананьева Наталия Е., *Альтернативы в парадигматике существительных польского говора деревни Гайде Игналинского района Литовской ССР*. Москва 1974 [Maszynopis; w *Słowniku*: GajA]

Ананьева Наталья Е., *Некоторые морфонологические модели отыменных прилагательных в периферийных польских говорах (прилагательные-деадъективы, образованные суффиксальным способом)*, [w:] *Общеславянский лингвистический атлас. Материалы и исследования 1977*. Издательство Наука. Москва 1979, s. 61-76.

Ананьева Наталья Е., *Некоторые морфонологические модели десубстантивных прилагательных в периферийных польских говорах (прилагательные, образованные суффиксальным образом)*, [w:] *Славянское и балканское языкознание. Проблемы морфонологии*. Издательство Наука. Москва 1981, s. 238-268.

Bartnik Anna, *Mały słownik polszczyzny brasławskiej*, [w:] *Słownictwo kresowe. Studia i materiały* pod red. J. Riegera. Wydawnictwo DiG. Warszawa 2008, s. 367-408.

Bednarczuk Leszek, *Litewsko-słowiańskie pogranicze językowe w pierwszej połowie XX wieku w świetle badań Olgierda Chomińskiego*, „Acta Baltico-Salvica” XXIV, Warszawa 1999, s. 95-105.

Czyżewski Feliks, *Uwagi o gwarze osady Widze koło Brasławia na Białorusi*. SPK VIII, 1995, s. 71-88.

- Czyżewski Feliks, *Znaczenie kartoteki gwar kresowych Wiaczesława Werenicza dla dialektologii polskiej*. SPK X, 2001, s. 93-104
- Doroszewski Witold (red.), *Kwestionariusz do badań słownictwa ludowego*. Zesz. I-IV. Wrocław 1958.
- Dwilewicz Barbara, *Język mieszkańców wsi Bujwidze na Wileńszczyźnie*. Wydawnictwo DiG. Warszawa 1997.
- Dzięgiel Ewa, *Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*. Wydawnictwo Naukowe Semper. Warszawa 2003.
- Этымалагічны слоўнік беларускай мовы. Т. 1. Мінск 1978 i n.
- Giulianianc Kira, Czekman Walery, *Polska gwara m. Widze i okolicy (na substracie białorusko-litewskim)*, „Slavia Orientalis” XX (1971), nr 1, s. 313-326.
- Guszczewa Olga, *Zakres użycia języka rosyjskiego i jego oddziaływanie na gwary białoruskie i polszczyznę w rejonie brastawskim*, [w:] Braśl. I, s. 214-246.
- Hedemann Otton, *Historia powiatu brastawskiego*. Wilno 1930.
- Jasinowicz Barbara, *O fonetyce gwary Widz na Brastawszczyźnie*. SPK XI, 2004, s. 83-101.
- Karaś Halina, *Gwary polskie na Kowieńszczyźnie*. Wydawnictwo Auśra. Warszawa-Puńsk 2002.
- Karaś Halina, *O badaniach sytuacji i stanu polszczyzny na Litwie na pograniczu litewsko-toteńsko-białoruskim*, „Prace Filologiczne” LXIV cz. 1, 2013, s. 111-128.
- Karaś Halina, *O sytuacji języka polskiego na obszarze smołwieńskim na Litwie*. „Prace Filologiczne” XLVI, 2001, s. 265-292.
- Karaś Halina, *Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu zaborów*. Dom Wydawniczy Elipsa. Warszawa 1996.
- Kazancewa Helena, *Miejsce języka w systemie wartości mieszkańców badanego pogranicza*, [w:] Braśl. I, s. 247-274.
- Koniusz Elżbieta, *Polszczyzna z historycznej Litwy w „Słowniku gwar polskich” Jana Karłowicza*. Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej. Kielce 2001.
- Krawczyk Aleksandra, *Zapóżyżenia leksykalne w sytuacji wielojęzyczności. Ukrainizmy i rusycyzmy w gwarze Maćkowiec na Podolu*. Wydawnictwo DiG. Warszawa 2007.
- Kućała Marian, *Grupy spółgłoskowe st, št i podobne w staropolskich zapóżyżeniach niemieckich*, [w:] *Deutsch-polnische Sprachkontakte*. Hrsg. von Alek Pohl und A. de Vincenz. Böhlau Verlag. Köln-Wien 1987, s. 103-111.
- Kurzowa Zofia, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI-XX w.* PWN. Warszawa-Kraków 1993.
- Лаўчюте Юрате Алоізавна, *Словарь балтизмов в славянских языках*. Издательство Наука. Ленинград 1982.
- Лексычны атлас беларускіх народных гавораў*. Т. 1-5. Акадэмія навук Беларусі. Мінск 1993-1998 [w *Słowniku*: LABH].
- Małecki Mieczysław, *Do genezy gwar mieszanych i przejściowych (ze szczególnym uwzględnieniem granicy językowej polsko-czeskiej i polsko-słowackiej)*, „Slavia Occidentalis XII (1933), s. 81-90 [przedruk w: M. Małecki, *Dialekty polskie i słowiańskie*. Kraków 2004, s. 135-140].

- Mędelska Jolanta, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945-1979)*, t. II-III. Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego. Bydgoszcz 2000-2004.
- Minksztym Witold i Minksztym Elżbieta, *Słowniczek wyrazów gwarowych, używanych w okolicach Dryświat, Gajd i Widz*, [w:] JPKW, t. 4 pod red. J. Riegera i D. A. Kowalskiej. Warszawa, 2010, s. 225-263 [w *Słowniku*: MM].
- Nitsch Kazimierz, *Język polski w Wileńszczyźnie*. „Przegląd Współczesny” XII, styczeń 1925, s. 25-32 [przedruk w: JPKW 3, 2006, s. 29-35].
- Obreńska-Jabłońska Antonina, *Śladami żywego języka. Wybór pism*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1993.
- Pastusiak Kazimiera, *Pogranicze polsko-białorusko-ukraińskie w świetle danych językowych i etnograficznych na podstawie nazw roślin*. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy. Warszawa 2007 [w *Słowniku*: PaP].
- Rieger Janusz (red.), *Język mniejszości w otoczeniu obcym*. Wydawnictwo Naukowe Semper. Warszawa 2002.
- Rieger Janusz, *O językową charakterystykę polskich zespołów gwarowych na Litwie*, [w:] *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane prof. R. Laskowskiemu*. Pod red. I. Bobrowskiego i K. Kowalik. Kraków 2005, s. 317-327.
- Rieger Janusz, *O słownictwie dzisiejszej polszczyzny na Ukrainie i metodach jej badania*, [w:] „Prilozi na Oddelenieto za lingvistika i literaturna nauka pri MANU”, br. 37/I /2011. Red. M. Mirkulovska. MANU, Skopje 2011, s. 121-128.
- Rieger Janusz, *Jak badać współczesne słownictwo kresowe?* [w:] SPK XI, 2004, s. 23-33.
- Rieger Janusz, *O tak zwanym akaniu w gwarach polskich na Białorusi i na Litwie*, [w:] *Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata*. Kraków 2006, s. 387-396.
- Rieger Janusz, *Słownictwo „wileńskie” ze zbioru Leonarda Jaszczanina dziś*, [w:] JPKW 1, 1996, s. 79-109.
- Rieger Janusz, *Słownictwa wileńskiego ze zbioru Leonarda Jaszczanina ciąg dalszy*, [w:] JPKW2, 2001, s. 57-76.
- Rieger Janusz, *Wspomnienia Anny Krumplewskiej z Brastawszczyzny*, [w:] JPKW 4, 2010, s. 25-43 [w *Słowniku*: kOpAK].
- Rieger Janusz, Masojć Irena, Rutkowska Krystyna, *Słownictwo polszczyzny gwarowej na Litwie*. Wydawnictwo DiG. Warszawa 2006.
- Rieger Janusz, Stelmaczonek Anna, Jasinowicz Barbara, *O języku polskim w rejonie brastawskim na Białorusi. Sytuacja językowa*, [w:] Rieger J. (red.), *Język mniejszości w otoczeniu obcym*. Warszawa 2002, s. 35-55.
- Rutkowska Krystyna, *Interferencje litewskie i wschodniosłowiańskie w gwarach polskich na obszarze ignalińskim na Litwie*, „Prace Filologiczne” LXIV cz. 1, 2013, s. 315-330.
- Rutkowska Krystyna, *O pojemności semantycznej zapożyczeń leksykalnych z języka litewskiego, funkcjonujących w polszczyźnie gwarowej na Litwie*, [w:] *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*. Pod red. J. Mędelskiej i Z. Sawaniewskiej-Mochowej. Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Bydgoszcz 2010, s. 342-348.
- Rutkowska Krystyna, *Ukanie w gwarach polskich na Litwie*, [w:] Rieger J. (red.), *Język mniejszości w otoczeniu obcym*. Warszawa 2002, s. 77-85.

- Sawaniewska-Mochowa Zofia, *Poradnik Jana Karłowicza jako źródło poznania potocznej polszczyzny północnokresowej. Słownictwo*. Warszawa 1990.
- Слоўнік беларускіх гаворак паўночна-заходняй Беларусі і яе награнічча. Т. 1-5. Навука і тэхніка. Мінск 1979-1986
- Słownik języka polskiego* pod red. Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, t. I-VIII. Warszawa 1900-1927 [SW]
- Słownik języka polskiego...* wydany staraniem Maurycego Orgelbranda. T. I-II. Wilno 1861 [SWil.].
- Smułkowa Elżbieta (red.), *Braślowszczyzna. Pamięć i współczesność*. T. I-II. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2009-2011 [Braśl.].
- Smułkowa Elżbieta, *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*. Warszawa 2002.
- Smułkowa Elżbieta, *Spentany język, czyli o substytucji i kalkach na pograniczu językowym. Na materiale z rejonu braślowskiego na Białorusi*, „Acta Baltico-Slavica” 31 (2007), Warszawa, s. 283-289.
- Smułkowa Elżbieta, *Glosa do teorii badań pograniczny językowych. Na przykładzie sytuacji językowej Braślowszczyzny*, [w:] *Z przeszłości i teraźniejszości języka polskiego*. Toruń 2007, s. 165-179.
- Smułkowa Elżbieta, *Sytuacja socjolingwistyczna i proces konwergencji języków na Braślowszczyźnie w świetle badań terenowych (1997-2007)*, [w:] Braśl. I, s. 101-140.
- Stelmaczonek Anna, *O języku polskim na Braślowszczyźnie*, [w:] SPK XI 2004, s. 103-122.
- Stieber Zdzisław, *O słownictwie pogranicznych dialektów języków słowiańskich*, „Acta Universitatis Carolinae – Philologica, Slavica Pragensia” IV (1962), s. 611-614 [przedruk w: Z. Stieber, *Świat językowy Słowian*. Warszawa 1974, s. 71-74].
- Stieber Zdzisław, *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*. Kraków 1934 [przedruk w: Z. Stieber, *Świat językowy Słowian*. PWN. Warszawa 1974, s. 33-65].
- Turska Halina, *O powstaniu polskich obszarów językowych na Wileńszczyźnie*, [w:] SPK I, 1982, s. 19-121 [przedruk zachowanego fragmentu niepublikowanej pracy z 1939 r.]
- Walczak Bogdan, *Zapóżycczenia leksykalne: teoria i metodologia badań*, [w:] *Polszczyzna północno-wschodnia 2*. Białystok 1999, s. 73-74.
- Walicki Aleksander, *Błędy nasze w mowie i piśmie ku szkodzie języka polskiego popelniane oraz prowincjonalizmy (wybór)*. SPK XII, 2010, s. 303-403.
- Zielińska Anna, *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy. Warszawa 2002.

SUMMARY

The idea of studying the ancient Polish vocabulary of Braslaw region appeared in 2002-2005 when Anna Stelmaczonek (today Bartnik), who comes from the surroundings of Braslaw, together with Barbara Jasinowicz, whose parents come from the western part of the region, recorded the local Polish language for their MA theses. The interviews concerned different topics, also contained material gathered according to my questionnaire. In 2002 in co-authored article *On the Polish Language in Braslaw Powiat (O języku polskim w rejonie brasławskim na Białorusi)* we published remarks on the linguistic situation in Braslaw region in Belarus. Despite different subsequent publications our observations are still valuable, particularly thanks to the description of concrete situations. Later A. Bartnik recorded a number of further cassettes. Witold Minksztym and Elżbieta Minksztym published in collaboration with me an interesting dictionary of the dialects in the surroundings of Dryświaty, Gajdy and Widze. Natalia Ananiewa made available to me an extensive dictionary of nouns of the village of Gajdy (from her unpublished PhD thesis). Krystyna Rutkowska made available a few cassettes from the areas which today belong to Lithuania.

Parallel to those works Elżbieta Smułkowa together with her team conducted planned to be more extensive polydisciplinary researches in Braslaw district („rajon”) in Belarus. Their monograph *Braslaw Region. Memory and Contemporary Times (Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność, I-II, 2009-2011)* is dedicated, among other things, to the socio-linguistic characteristics of the area, contains a large collection of texts and a thematically arranged dictionary of „bilingual inhabitants of the district” which numbers more than 9 000 Polish and Belorussian words (probably in equal proportions). E. Smułkowa prefers the notion of „linguistic border” and „language of the border” (instead of the notion of multilingualism) stressing the phenomenon of switching linguistic codes, using common vocabulary both while “speaking Polish” and “speaking Belorussian”. Indeed, there are texts which sometimes are difficult to define to be Polish or Belorussian and they exemplify such a language of the border (I have also texts in which Polish is mixed with Belorussian and/or Russian but they are not numerous). But in volume II of the monograph there are extensive texts which are undoubtedly Polish (regional, dialectal Polish) and dialectal Belorussian.

The present study has a different purpose. There is used a different way of presenting material and a different theoretical premise as well. I take the traditional but still current position assuming the existence of the local dialectal Polish language and, of course, of dialectal Belorussian and the existence of a spoken variety having features of both languages. It is worth reminding here Zdzisław Stieber’s remarks on the origin of Slavonic transitional dialects and on the common vocabulary of neighboring dialects of different Slavonic languages, also Mieczysław Małecki’s remarks on mixed and transitional dialects. I suppose that both theoretical premises (of E. Smułkowa and mine) are not mutually exclusive but complement one another underlining two research aspects of the phenomenon.

My aim is to show the local vocabulary characteristic to the researched area but mostly not used in ethnic Polish dialects. To the local words, particularly to the borrowings,

I add used by the inhabitants standard Polish equivalents of those words – in such a way the vocabulary of the described Polish is represented more objectively without making an impression that there is a lack of vocabulary characteristic to standard Polish or to ethnic Polish dialects.

To characterize the border vocabulary it is necessary to show the frequency of usage of separate words in pairs: borrowed word ~ native word both in the register („in the dictionary”) and in the analyzed texts („in the text”) what became possible thanks to the text corpus prepared by Aleksandra Wiczorek. Her earlier text corpus of one Polish village in Podolia destroyed the impression of a significant domination of borrowings in the researched dialect. It turned out that there is no so many borrowings either in the register of words („in the dictionary”) or in the total collection of the texts („in the text”). Similar situation is in our Polish texts from Braslaw region but it should be kept in mind that they are recorded from senior generations of Poles (younger ones often do not speak Polish already).

Polish vocabulary of Braslaw region is shown also in micro context in the *Dictionary* and in wider context in *Thematic Entries (Hasła rzeczowe)*, in which the words appear in semantic micro fields.

Most of the territory of former Braslaw district is situated today within the borders of Belarus. The area material from which is taken into consideration in the dictionary includes the whole former Braslaw district, i.e. also the parts which today are situated within the territory of Lithuania. The respondents' statements clearly testify that state Belorussian-Lithuanian border cut through the territory which had been uniform till 1989, divided families, friends and acquaintances, ended local migrations. Not so old close relationships between people behind both sides of the border justify taking into consideration the former area of the district.

There is a huge difference between the western part of the researched territory where the Polish language before the Second World War was oftener used in everyday life, where some children even after the War spoke Polish at school during breaks what means that this language was communicated at home, where there were more villages inhabited by Poles and more villages inhabited by petty nobility, and between the eastern part where there were fewer Polish villages where already before the War the Belorussian dialect probably was oftener spoken in everyday life. The border lies eastward the present-day Belorussian-Lithuanian border. Even earlier the Polish language was more rarely heard in the villages further east.

Despite not very large number of entries (ca. 5 000 entries) our *Dictionary* documents in a very good way lexical peculiarities of the local Polish dialects, i.e. Polish archaic and dialectal words, Belorussian borrowings connected with the substrate and contacts with people from neighboring villages, less Russian borrowings which appeared during the period of annexation and Soviet occupation (some of Russian borrowings could be adopted earlier from Russian Old Believers living in neighboring villages). Russian borrowings which seem to get into the language after 1939 are marked by a special qualifier („sow.” = Soviet) what shows how strong the invader's impact turned to be. As it has been mentioned, the *Dictionary* documents also the range of Belorussian, Lithuanian and Russian borrowings in the lexical register.

In the *Dictionary* there is used a transcription similar to the orthographic one. In researches on vocabulary it does not diminish the value of the records but makes the texts more comprehensible and friendly to the reader – not a linguist.

Materials to the dictionary were gathered first of all from senior people. Some of the respondents state that their children and grandchildren speak Polish as well, sometimes – only understand Polish. Some admit with regret that their children are able to communicate Polish somehow but grandchildren are not. Some indicate the reason: parents stopped speaking Polish with children. The process of the language loss is especially strong in families in which the Belorussian dialect was spoken in everyday life though Polish was fostered. It should be also kept in mind that senior generation of the respondents went to Polish school before the War. So the presented dictionary is a dictionary of Polish lasting here and there but generally obsolescent. In its older layer it is a vocabulary from the first half of the 20th c. (and older), in newer one – from the second half of the last century.

It was important for me to show the vocabulary of Polish more or less influenced first of all by Belorussian, also in its morphological structure, irrespective of whether the respondents consider it to be „mixed”, „not Polish” because of foreign impacts (especially lexical ones) as they often are not able to define clearly the differences between their language and somehow known standard Polish. I wanted to compile a dictionary of such Polish with parallel disclosing connections with Belorussian and Lithuanian dialects (and the Russian language as well) through giving equivalents from those languages, especially in places where linguistic interferences are possible.

In chapter *Thematic Entries (Hasła rzeczowe)* not only chosen words are shown against a wider context but also changing historical circumstances, difficult experience of the inhabitants, their everyday life, works, attachment to the religion and traditions.

Translated by *Oksana Zakhutka*

